

Wykaz świąt w małym formaciku wydrukowany a wprawiony przed kartą tytułową,
może być wyjęty i służyć za Kalendarzyk pugilaresowy na rok 1878.

Cena egzemplarza kop 50.

TYGODNIK ILLUSTROWANY

WYDAWANY

NAKŁADEM JÓZEFA UNGRA W WARSZAWIE

Pismo to, łączące piśmiennictwo ze sztuką, zajmując się przeważnie rzeczami krajowymi, stara się upowszechniać znajomość dawnych zabytków ojczyźtych, historycznych, pamiętnych lub malowniczych okolic, wspomnień dziejowych, ważniejszych wypadków bieżących, kwestyj społecznych, utworów malarstwa i rzeźby, typów ludowych—słowem wszystkiego, co pod względem dziejowym, społecznym lub artystycznym w kraju naszym i zagranicą na szczególną zasługuje uwagę.

Tygodnik Ilustrowany z osiemnastu lat ubiegłych, daje publiczności obraz wewnętrznej wartości pisma, a staraniem redakcyi i wydawcy nadal będzie nietylko utrzymać je na stopie dotychczasowej, ale starać się o podnoszenie wartości jego wewnętrznej i zewnętrznej, przez powiększenie grona współpracowników literackich i artystycznych, dobozem zaś artykułów i wykonaniem drzeworytów zyskać zadowolenie prenumeratorów.

Cena Tygodnika Ilustrowanego wynosi:

| <i>w Warszawie:</i> | | <i>Na prowincyi i w Cesarstwie:</i> | |
|----------------------|--------|-------------------------------------|---------|
| Rocznie | Rsr. 8 | Rocznie | Rsr. 12 |
| Półrocznie | — 4 | Półrocznie | — 6 |
| Kwartalnie | — 2 | Kwartalnie | — 3 |

Osoby zamieszkałe na prowincyi, a życzące sobie nabyć tomy półroczne zbroszowane Tygodnika Ilustrowanego za czas ubiegły, otrzymać je mogą wprost z Redakcyi, po cenie jaką płacą prenumerotorowie warszawscy, to jest po rs. 2 za każdy kwartał, z dodaniem kop. 50 na kosztą jednorazowej przesyłki pocztowej. Kilka tylko pozostałych całkowitych kompletów Tygodnika Ilustrowanego seryi I-ój, z 16-tu tomów składającej się, jest do nabycia w kantorze wydawcy.

Życzący ukompletować Tygodnik brakującymi numerami, mogą nabyć takowe, przesyłając do Redakcyi należność kop. 20 za każdy numer. Kwoty niedochodzące rubla, zastąpione być mogą w razie potrzeby w miejsce monety, *markami do listów*.

ADRES: Do JÓZEFA UNGRA, wydawcy Tygodnika Ilustrowanego w Warszawie, ulica Nowolipki Nr. 2406 (3).

BIESIADA LITERACKA

PISMO LITERACKO-POLITYCZNE, ILLUSTROWANE.

W ciągu roku 1878 Biesiada drukować będzie utwory najznakomitszych naszych powieściopisarzy, dając miejsce młodszym ale już uznanym talentom.

W tej chwili możemy zapewnić, że nowa powieść historyczna J. I. Kraszewskiego p. t. **Wilczek z Wilczkowa** jest własnością Biesiady. Obok działu belletrystyki-Biesiada poznajamiać będzie czytelników swoich z naukową literaturą, z historią naszej przeszłości i ze sprawami bieżącej chwili. Do tego ostatniego działu wliczone są: kronika życia społecznego, przeglądy polityczne i sprawozdania handlowe, podawane przez Towarzystwo Wzajemnego Kredytu w Warszawie.

Część artystyczna rozszerzona i pierwszorzędna talentami wzmocniona, i nadal dążyć będzie do doskonałości.

Przy takim programie Biesiada jako pismo **najtańsze** ze wszystkich pism ilustrowanych u nas wychodzących oddać może usługi szerokiemu kołu czytelników.

| <i>w Warszawie:</i> | | <i>w Cesarstwie i na prowincyi:</i> | |
|----------------------|--------|-------------------------------------|--------------|
| Rocznie | Rsr. 4 | Rocznie | Rsr 5 kop. — |
| Półrocznie | „ 2 | Półrocznie | „ 2 „ 50 |
| Kwartalnie | „ 1 | Kwartalnie | „ 1 „ 25 |

Adres: JÓZEF UNGER, Warszawa, Nowolipki Nr. 3

JÓZEFA UNGRA
KALENDARZ WARSZAWSKI ILLUSTROWANY

NA ROK

1878.

JOSEFA LINDRA
KALENDARZ WARSZAWSKI I LITERSKI

1878

JOZEFA UNGRA
KALENDARZ WARSZAWSKI

POPULARNO-NAUKOWY

ILLUSTROWANY

NA ROK ZWYCZAJNY

1878

KTÓRY MA DNI 365.

ROK XXXIII.



WARSZAWA,
NAKŁADEM I DRUKIEM JOZEFA UNGRA.

1877.

połtora XXVII

с 202, 2091/33.

Дозволено Цензурою.
Варшава, 10 Октября 1877 года.

32 C



BIBLIOTEKA
UMCS
LUBLIN

K 1158/61/1

EWANGELIE

NA WSZYSTKIE NIEDZIELE I UROCZYSTOŚCI

W ROKU 1878.

- Na Nowy Rok. U Luk. św. w rozdz. 2: o obrzezaniu Chryst. Pana
- „ Trzech Króli. U Mat. św. w roz. 2: o św. Trzech Królach.
- „ N. 1 po 3 Królach. U Luk. św. w r. 2: o Chrystusie w 12 latach.
- „ N. 2 po 3 Królach. U Jana św. w r. 2: o godach w Kanie Galilejskiej.
- „ N. 3 po 3 Królach. U Mat. św. w rozdz. 8: o oczyszczeniu trędowatego.
- „ Oczyszczenie N. Maryi Panny. U Luk. św. w roz. 2: o przyniesieniu Chrystusa do kościoła Jerozolimskiego.
- „ N. 4 po 3 Królach. U Mat. św. w r. 8: o uspokojeniu burzących moriskich.
- „ N. 5 po 3 Królach. U Mat. św. w r. 13: o Siebierzu i rozmaitym nasieniu.
- „ N. Starozapustną. U Mat. św. w r. 20: o robotnikach w winnicy.
- „ Mięsozapustną. U Luk. św. w r. 8: o nasieniu i roli.
- „ Zapustną. U Luk. św. w r. 18: Jezus przepowiada swą mękę i przywraca wzrok ociemnialemu.
- „ Popielec. U Mat. św. w roz. 6: o poście.
- „ N. Wstępną. U Mat. św. w rozdz. 4: o Chrystusie kuszonym przez czarta.
- „ N. Suchą. U Mat. św. w rozdz. 17: o przemienieniu Chrystusa.
- „ N. Głuchą. U Luk. św. w roz. 11: o wyrzucaniu czartów.
- „ Zwiastowanie N. Maryi Panny. U Łukasza św. w r. 1: o posłaniu Anioła Gabryela do N. Maryi Panny.
- „ N. Środopostną. U Jana św. w roz. 6: o nakarmieniu 5000 ludzi.
- „ N. Białą. U Jana św. w r. 8: o żydach chcących ukamienować Jezusa.
- „ Kwietnią. U Mat. św. w roz. 21: o wejściu Chrystusa do Jerozolimy.
- „ W. Czwartek. U Jana św. w r. 13: o wieczerzy Pańskiej i umywaniu nóg przez Chr. apostołom.
- „ W. Piątek. Passya według Jana św. w r. 18 i 19.
- „ W. Sobotę. U Mat. św. w r. 28.
- „ N. Wielkanocną. U Marka św. w r. 16: o zmartwychwstaniu Chrystusa Pana.
- „ Poniedziałek. Wielkan. U Luk. św. w r. 24: o 2-ch Uczniach Chr. idących do Emaus.
- „ N. Przewodnią. U Jana św. w r. 20: o pokazaniu się Chrystusa uczniom.
- „ N. 2 po Wielk. U Jana św. w r. 10: o Chrystusie dobrym pasterzu.
- „ Ś. Stanisława. U Łukasza św. w r. 10: o Chrystusie dobrym pasterzu.
- „ N. 3 po Wielk. U Jana św. w r. 16: o odejściu Chrystusa Pana od Ojca.
- „ N. 4 po Wielk. U Jana św. w r. 16: o przyczynie odejścia Chrystusa.
- „ N. 5 po Wielk. U Jana św. w roz. 16: o skutkach prośby w imię Jezusa.
- „ Wniebowstąpieniu Pańskie. U Marka św. w r. 16: o Wniebowstąpieniu Pańskiem.
- „ N. 6 po Wielk. U Jana św. w r. 15 i 16 o przyjęciu pociechy Ducha św.
- „ Zesłanie Ducha Ś. U Jana św. w r. 14: o zesł. Ducha św.
- „ Poniedziałek Święteczny. U Jana św. w r. 3: o rozmowie Chrystusa z Nikodemem.
- „ Trójcę ŚŚ. U Mat. św. w roz. 28: o mocy danej Chrystusowi.
- „ Boże Ciało. U Jana św. w roz. 6: o Sakramencie Ciała i krwi Chrystusa Pana.
- „ N. 2 po Świąt. U Luk. św. w r. 14: o wezwaniu na wielką wieczerzę.
- Na ŚŚ. Piotra i Pawła U Mat. św. w roz. 16: o władzy danej św. Piotrowi.
- „ N. 3 po Świąt. U Luk. św. w roz. 15: o zgubionej owcy i groszu.
- „ N. 4 po Świątkach. U Łukasza św. w rozdziale 5: o obfitym Piotra połowie ryb.
- „ N. 5 po Świąt. U Mat. św. w roz. 5: o sprawiedliwości i pojednaniu się z bratem.
- „ N. 6 po Św. U Mar. św. w roz. 8: o nakarmieniu 4000 ludzi.
- „ N. 7 po Św. U Mat. św. w roz. 7: o fałszywych prorokach.
- „ N. 8 po Św. U Luk. św. w roz. 16: o niesprawiedliwym szafarze.
- „ N. 9 po Św. U Luk. św. w r. 19: o zburzeniu Jerozolimy i wypędzeniu kupujących.
- „ Wniebowzięcie N. M. P. U Luk. św. w r. 11: o błogostawionych słuchających słowa Bożego.
- „ N. 10 po Św. U Luk. św. w roz. 18: o faryzeuszu i celniku.
- „ N. 11 po Św. U Mar. św. w roz. 7: o uzdrowieniu głuchoniemego.
- „ N. 12 po Św. U Luk. św. w r. 10: o zranionym Samarytanie.
- „ N. 13 po Św. Narodz. N. M. P. U Mat. św. w roz. 1: Księgi rodz. Jezusa Chrystusa.
- „ N. 14 po Św. U Mat. św. w roz. 6: o służeniu Bogu i mamonie.
- „ N. 15 po Św. U Luk. św. w roz. 7: o wskrzeszeniu syna wdowy.
- „ N. 16 po Św. U Luk. św. w r. 14: o uzdrowieniu opuchłego.
- „ N. 17 po Świąt. U Mat. św. w r. 22: o miłości Boga i bliźniego.
- „ N. 18 po Św. U Mat. św. w r. 9: o uzdrowieniu paralityka.
- „ N. 19 po Świąt. U Mat. św. w r. 22: o wezwaniu na godę weselne.
- „ N. 20 po Świąt. U Jana św. w roz. 4: o chorym synu królewskim.
- „ Wszystkich Świętych. U Mat. św. w r. 9: o tych, którzy są błogostawieni.
- „ Dzień Zaduszny. U Jana św. w r. 5: o wskrzeszeniu umarłych.
- „ N. 21 po Św. U Mat. św. w roz. 18: o dłużniku i nielitościwym studente.
- „ N. 22 po Św. U Mat. św. w r. 22: o oddawaniu czynszowej monety.
- „ N. 23 po Św. U Mat. św. w r. 9: o wskrzeszeniu córki księcia.
- „ N. 24 po Św. U Mat. św. w rozdz. 24: o sądzie ostatecznym.
- „ N. 1 Adwentu, U Luk. św. w roz. 21: o znakach na niebie i ziemi.
- „ N. 2 Adwentu i Niepokalane Poczęcie Najś. Maryi Panny. U Mat. św. w rozdz. 11: o poselstwie Jana do Chrystusa i na tę uroczystość. U Luk. św. w rozdz. 1: o pozdrowieniu Najświętszej Maryi Panny przez Gabryela Archaniola.
- „ N. 3 Adwentu. U Jana św. w rozdz. 1: o poselstwie żydów do Jana.
- „ N. 4 Adwentu. U Luk. św. w roz. 3: o Janie opowiadającym Chrzest pokuty.
- „ Narodzenie Chrystusa Pana. U Luk. św. w r. 2: o Narodzeniu Chrystusa Pana.
- „ Ś. Szczepana i Męcz. U Mat. św. w r. 23: o posyłaniu Prokrowa.
- „ Jana Ewangelistę u Jana św. w r. 21 o naśladowaniu Chr. i o ulubionym uczniu.
- „ Młodzianków. U Mat. św. w roz. 2: o ucieczce do Egiptu i rzezi niewińców w Betleem.
- „ N. po Bożem Narodzeniu. U Łukasza św. w rozdziale 2: o prorocत्वie Symeona.

E P O K I G Ł Ó W N E.

Rok 1878 Ery chrześcijańskiej jest:
 6591 Peryodu Julińskiego.
 7386 Ery byzantyńskiej.
 1295 Ery tureckiej, którego początek dnia 11 marca 1878 r.
 5639 Ery żydowskiej, którego początek dnia 28 września 1878 roku.
 2654 Olimpiad, albo 1-szy rok 663-iej Olimpiady zaczynający się w lipcu 1878 roku.
 2631 Od założenia Rzymu, podług Varrona.
 2625 Ery Nabonassara.
 1878 Kalendarza Gregoryńskiego od 295 lat to jest od roku 1582 dnia 4 października zaprowadzonego, zaczynający się dnia 1

stycznia n. s. Rok zaś 1878 podług kalendarza Julińskiego, zaczyna się we 12 dni później, to jest dnia 13 stycznia n. s. od zaprowadzenia religii chrześcijańskiej w Rosyi.
 Rok 1009
 428 od wynalezienia sztuki drukarskiej.
 405 od urodzenia Mikołaja Kopernika.
 386 od odkrycia Ameryki przez Kolumba.
 175 od założenia miasta St. Petersburga.
 59 od urodzenia Najjaś. Ces. ALEKSANDRA II Mikołajewicza.
 22 od wstąpienia na Tron Najjaśniejszego Pana.

Z A Ć M I E N I A.

W r. 1878 będą dwa zaćmienia słońca i dwa księżyca; z tych atoli tylko jedno zaćmienie księżyca u nas będzie widzialnym; a mianowicie zaćmienie przypadające w nocy z dnia 12 na 13 Sierpnia; początek takowego odbędzie się o godzinie 12 minut 6 w nocy, koniec zaś o godzinie 2 minut 58 po północy. W czasie tego zaćmienia przeszło połowa tarczy księżyca pograżona będzie w cieniu ziemi.

W tymże roku przypada przejście planety Merkurego przez tarczę słońca w dniu 6 Maja rano, ale ważne to zjawisko w naszych okolicach nie będzie widzialnym.

LICZBA ZWROTÓW KALENDARSKICH.

| | | | | |
|--|---|------------------------|---|--|
| Podług nowego Gregoriańskiego Kalendarza | } | XVII Liczba Złota XVII | } | Podług Starego (Julińskiego) Kalendarza. |
| | | XXVI Epakta VII | | |
| | | XI Okres Słońca XI | | |
| | | VI Poczet Rzymski VI | | |
| | | F Litera Niedzielną A | | |

S U C H E D N I.

| | |
|--------------------|------------------------|
| Pierwsze | dnia 13, 15, 16 Marca. |
| Drugie | „ 12, 14, 15 Czerwca. |
| Trzecie | „ 18, 20, 21 Września. |
| Czwarte | „ 18, 20 21 Grudnia. |

CZTERY PORY ROKU ASTRONOMICZNE.

Wiosna zaczyna się dnia 21 Marca.
Lato zaczyna się 22 Czerwca.

Jesień zaczyna się dnia 23 Września.
Zima zaczyna się dnia 22 Grudnia.

Ś W I Ę T A R U C H O M E.

R Z Y M S K I E.

| | |
|----------------------------------|-------------------|
| Niedziela Starozapustna . . . | dnia 17 Lutego. |
| Niedziela Mięsozapustna . . . | „ 24 Lutego. |
| Niedziela Zapustna . . . | „ 3 Marca. |
| Popielec | „ 6 Marca. |
| Wstępna | „ 10 Marca. |
| Sucha | „ 17 Marca. |
| Głucha | „ 24 Marca. |
| Zwiastowanie N. P. M. | „ 25 Marca. |
| Kwietnia | „ 14 Kwietnia. |
| Wielkanoc | „ 21 Kwietnia. |
| Krzyżowe dni | „ 27, 28 29 Maja. |
| Wniebowstąpienie Pańskie . . . | „ 30 Maja. |
| Zielone Świątki | „ 9 Czerwca. |
| Świętej Trójcy | „ 16 Czerwca. |
| Boże Ciało | „ 20 Czerwca. |
| Niedziela pierwsza Adwentu . . . | „ 1 Grudnia. |

Подвижные Праздники Православной Церкви.

| | |
|-------------------------------------|-------------|
| Недѣля Мытаря и Фарисея, . . . | 5 Февраля. |
| Блуди сына, | 12 Февраля. |
| Мясопустная недѣля, | 19 Февраля. |
| Сыропустная недѣля, | 26 Февраля. |
| Вербная недѣля, | 9 Апрелья. |
| Свѣтлое Воскресеніе Христова, . . . | 16 Апрелья. |
| Н. Фомы, | 23 Апрелья. |
| „ Мирносиць, | 30 Апрелья. |
| „ о Разславленномъ, | 7 Мая. |
| „ о Самарянѣхъ, | 14 Мая. |
| „ о Слепомъ, | 21 Мая. |
| Вознесеніе Господие, | 25 Мая. |
| Н. Св. Отець, | 28 Мая. |
| Сомѣствіе Св. Духа, | 4 Іюня. |
| Н. Всѣхъ Святыхъ, | 11 Іюня. |
| 1-й день Петрова Поста, | 12 Іюня. |

Mięsozapustu, rachując od Nowego Roku do Popielca, jest tygodni 9 i dzień 1.

WYKŁAD ZNAKÓW KALENDARSKICH.

☾ Now księżyca. — ☽ Pierwsza kwadra. — ☽ Pełnia. — ☽ Ostatnia kwadra.

DNIE GALOWE NA ROK 1878.

w Styczniu.

Dnia 3 (22 Grudnia) Imieniny J. C. W. W. X. *Anastazy Michałówny*.

Dnia 6 (25 Grudnia) Pamiątka wybawienia Cerkwi i Państwa Rusk. od najścia Gallów i z nimi 20 narodów.

Dnia 13 (1) Nowy Rok Ruski, oraz rocznica Urodzin J. C. W. W. X. *Aleksieja Aleksandrowicza*.

Dnia 22 (10) Urod. J. C. W. W. X. *Piotra Mikołajewicza*.

w Lutym.

Dnia 15 (3) Urodziny J. C. W. W. X. *Mikołaja Konstantynowicza*, oraz święto orderu św. Anny.

Dnia 16 (4) Urodziny J. C. W. W. X. *Wiary Konstantynówny*.

w Marcu.

Dnia 3 (19 Lutego), Pamiątka wstąpienia na Tron J. C. K. M. N. **ALEKSANDRA II MIKOŁAJEWICZA**.

Dnia 10 (26 Lutego) Rocznicą Urodzin J. C. W. W. X. *Aleksandra Aleksandrowicza* Następcy Tronu.

Dnia 25 (6 Kwietnia) Urodziny J. C. W. W. X. *Kseni Aleksandrowny*.

w Kwietniu.

Dnia 13 (1) Urod. J. C. W. W. X. *Aleksandra Michałowicza*.

Dnia 16 (4) Pamiątka szczęśliwego uratowania J. C. K. M. N. **ALEKSANDRA II MIKOŁAJEWICZA**.

Dnia 22 (10) Rocznicą Urodzin J. C. W. W. X. *Włodzimierza Aleksandrowicza*.

Dnia 29 (17) Ur. J. C. K. M. N. **ALEKSANDRA II MIKOŁAJEWICZA**, oraz urodziny J. C. W. W. X. *Mikołaja Michałowicza*.

w Maju.

Dnia 2 (14) Urodziny J. C. W. W. X. *Maryi Pawłówny*, małżonki J. C. W. W. X. *Włodzimierza Aleksandrowicza*.

Dnia 5 (23 Kwietnia) Imieniny J. C. W. W. X. *Aleksandry Józefówny* Małżonki J. C. W. W. X. *Konstantego Mikołajewicza*, i J. C. W. W. X. *Aleksandry Petrówny*, małżonki J. C. W. W. X. *Mikołaja Mikołajewicza*.

Dnia 9 (27 Kwietnia) Rocznicą Urodzin J. C. W. W. X. *Heorhija Aleksandrowicza*.

Dnia 11 (29 Kwietnia) Rocznicą Urodzin J. C. W. W. X. *Sergiusza Aleksandrowicza*.

Dnia 18 (6) Rocznicą Urodzin J. C. W. W. X. *Mikołaja Aleksandrowicza*.

w Czerwcu.

Dnia 1 (20 Maja) Imieniny J. C. W. W. X. *Aleksieja Aleksandrowicza*.

Dnia 2 (21 Maja) Imieniny J. C. W. W. X. *Konstantego Mikołajewicza*, J. C. W. W. X. *Konstantego Konstantynowicza* oraz Rocznicą Urodzin J. C. W. W. X. *Aleksandry Petrówny*.

Dnia 6 (25 Maja) Pamiątka szczęśliwego uratowania J. C. K. M. N. **Aleksandra II Mikołajewicza**.

Dnia 13 (1) Rocznicą Urodzin J. C. W. W. X. *Dymitra Konstantynowicza*.

w Lipcu.

Dnia 8 (26 Czerwca) Ur. J. C. W. W. X. *Aleksandry Józefówny*, Małżonki J. C. W. W. X. *Konstantego Mikołajewicza*.

Dnia 9 (27 Czerwca) Pamiątka zwycięstwa odniesionego pod Poltawą.

Dnia 11 (29 Czerwca) Imieniny J. C. W. W. X. *Pawła Aleksandrowicza* i J. C. W. W. X. *Piotra Mikołajewicza*.

Dnia 13 (1) Urodziny J. C. W. W. X. *Wacława Konstantynowicza*.

Dnia 17 (5) Imieniny J. C. W. W. X. *Sergiusza Aleksandrowicza*.

Dnia 22 (3 Sierpnia) Imieniny J. C. W. W. X. *Maryi Pawłówny*, małżonki J. C. W. W. X. *Włodzimierza Aleksandrowicza*.

Dnia 23 (11) Imieniny J. C. W. W. X. *Olgi Teodorówny*, J. C. K. M. *Olgi Mikołajewny*, i J. C. K. M. *Olgi Konstantynówny* małżonki J. C. K. M. króla Hellenów.

Dnia 27 (15) Imieniny J. C. W. W. X. *Włodzimierza Aleksandrowicza*.

Dnia 28 (16) Urodziny J. C. W. W. X. *Anastazy Michałówny*.

w Sierpniu.

Dnia 3 (22 Lipca) Imieniny J. C. K. M. N. **MARYI ALEKSANDRÓWNEJ**, J. C. W. W. X. *Maryi Teodorówny* małżonki Następcy Tronu, J. C. W. W. X. *Maryi Aleksandrowny*, Córki J. C. K. M.

Dnia 8 (27 Lipca) Rocznicą Urodzin J. C. M. N. **MARYI ALEKSANDRÓWNEJ**, tudzież Rocznicą Urodzin i Imieniny J. C. W. W. X. *Mikołaja Mikołajewicza* Starszego, i Imieniny J. C. W. W. X. *Mikołaja Mikołajewicza* Młodszego.

Dnia 22 (10) Rocznicą Urodzin J. C. W. W. X. *Konstantego Konstantynowicza*.

Dnia 23 (11) Urodziny J. C. W. W. X. *Jerzego Michałowicza*.

Dnia 28 (16) Rocznicą Urodzin J. C. W. W. X. *Katarzyny Michałówny*.

we Wrześniu.

Dnia 3 (22 Sierpnia) Rocznicą Urodzin J. C. K. M. *Królowej Hellenów* W. X. *Olgi Konstantynówny*.

Dnia 7 (26 Sierpnia) Rocznicą Koronacji J. C. K. **Mości N. ALEKSANDRA II MIKOŁAJEWICZA** i J. C. K. **Mości N. MARYI ALEKSANDRÓWNEJ**.

Dnia 11 (30 Sierpnia) Imieniny Jego Cesarsko-Królewskiej Mości Najjaśniejszego **ALEKSANDRA II** **MIKOŁAJEWICZA**, i J. C. W. W. X. *Aleksandra Aleksandrowicza* Następcy Tronu, oraz J. C. W. W. X. *Aleksandra Włodzimierzowicza*, J. C. W. W. X. *Aleksandra Michałowicza*, tudzież rocznicą Urodzin J. C. K. M. *Olgi Mikołajewny*, małżonki J. C. K. M. *Króla Wirtembergskiego* i święto orderu św. Aleksandra Newskiego.

Dnia 20 (8) Rocznicą Urodzin J. C. W. W. X. *Olgi Teodorówny*.

Dnia 21 (9) Rocznicą Urodzin J. C. W. W. X. *Konstantego Mikołajewicza*.

Dnia 29 (17) Imieniny J. C. W. W. X. *Wiary Konstantynówny*.

Dnia 30 (18 Września) Rocznicą urodzin J. C. W. W. X. *Cyrylla Włodzimierzowicza*.

w Październiku

Dnia 3 (21 Września) Rocznicą Urodzin J. C. W. W. X. *Pawła Aleksandrowicza* i Imieniny J. C. W. W. X. *Dymitra Konstantynowicza*.

Dnia 4 (22 Września) święto orderu św. Równopostolskiego Księcia Włodzimierza.

Dnia 10 (28 Września) Imieniny J. C. W. W. X. *Wacława Konstantynowicza*.

Dnia 16 (4) Ur. J. C. W. W. X. *Michała Michałowicza*.

Dnia 17 (5) Rocznicą Urodzin J. C. W. W. X. *księżniczki Maryi Aleksandrowny*.

Dnia 25 (13) Rocznicą Urodzin J. C. W. W. X. *Michała Mikołajewicza*.

w Listopadzie.

Dnia 18 (6) Rocznica Urodzin J. C. W. W. X. *Mikołaja Mikołajewicza* młodszego.

Dnia 20 (8) Imieniny J. C. W. W. X. *Michała Mikołajewicza* i J. C. W. W. X. *Michała Michałowicza*, tudzież święto wszystkich Cesarско-Rossyjskich orderów.

Dnia 26 (14) Urodziny J. C. W. W. X. *Maryi Teodorówny*, małżonki Następcy Tronu.

w Grudniu.

Dnia 6 (24 Listopada) Imieniny J. C. W. W. X. *Ka-*

tarzyny Michałówny, i święto orderu Ś. Katarzyny Wiel. Męczenniczki.

Dnia 8 (26 List.) Imieniny J. C. W. W. X. *Jerzego Michałowicza* J. C. W. W. X. *Jerzego Aleksandrowicza* i Święto orderu Ś. Jerzego W. Męczennika.

Dnia 12 (30 List.) Święto orderu Ś. Andrzeja Apost.

Dnia 16 (28) Grudnia urodziny J. C. W. W. X. *Aleksiego Michałowicza*.

Dnia 18 (6) Imieniny J. C. W. W. X. *Mikołaja Aleksandrowicza*, J. C. W. W. X. *Mikołaja Konstantynowicza* i J. C. W. W. X. *Mikołaja Michałowicza*.

UWAGA. — Z powyższych dni galowych, następujące, to jest: 13 stycznia, 3 i 10 marca, 16 i 29 kwietnia, 18 Maja, 6 Czerwca, 3 i 8 sierpnia, 7 i 11 września, 26 listopada oraz 18 Grudnia obchodzą się przez nabożeństwo w kościele i zwolnienie uczniów od lekcji, inne zaś tylko przez nabożeństwo w kościele obchodzone bywają.

DOM CESARSKO-ROSSYJSKI.

JEGO CESARSKA MOŚĆ, Najjaśniejszy Pan, Cesarz i Samowładca Wszech Rossyi, Król Polski, **Aleksander Mikołajewicz**, urodzony 17 (29) Kwietnia 1818 r.

JEJ CESARSKA MOŚĆ Cesarzowa **Marya Aleksandrowna**, urodzona 27 Lipca (8 Sierpnia) 1824 r.

Jego Cesarzka Wysokość, Cesarzowicz, Następca Tronu, Wielki Xiążę **Aleksander Aleksandrowicz**, urodzony 26 Lutego (10 Marca) 1845 r.

Jej Cesarzka Wysokość, Cesarzówna, Następczyni Tronu, W. X. **Marya Fedorówna**, urodzona 14 (26 Listopada) 1847 r.

J. C. W. W. X. **Mikołaj Aleksandrowicz**, urodzony 6 (18) Maja 1868 r.

J. C. W. W. X. **Jerzy Aleksandrowicz** urodzony 27 Kwietnia (9 Maja) 1871 roku.

J. C. W. W. X. **Ksenija Aleksandrowna**, urodzona 25 Marca (6 Kwietnia) 1875 r.

J. C. W. W. X. **Włodzimierz Aleksandrowicz**, urodz. 10 (22) Kwietnia 1847 r.

J. C. W. W. X. **Cyryll Włodzimierzowicz**, urodzony 30 (18) Września 1876 r.

J. C. W. W. X. **Marya Pawłówna**, urodzona 3 (15) Maja 1854 r.

J. C. W. W. X. **Olga Teodorówna**, urodz. 8 (20) Września 1839 r.

J. C. W. W. X. **Aleksy Aleksandrowicz**, urodzony 2 (14) Stycznia 1850 r.

J. C. W. W. X. **Sergiusz Aleksandrowicz**, urodzony 29 Kwietnia (11 Maja) 1857 r.

J. C. W. W. X. **Pawel Aleksandrowicz**, urodz. 21 Września (3 Października) 1860 r.

J. C. W. W. X. **Konstanty Mikołajewicz**, urodz. 9 (21) Września 1827 r.

J. C. W. W. X. **Aleksandra Józefówna**, urodz. 26 Czerwca (8 Lipca) 1830 r.

J. C. W. W. X. **Mikołaj Konstantynowicz**, urodz. 2 (14) Lutego 1850 r.

J. C. W. W. X. **Konstanty Konstantynowicz**, urodz. 10 (22 Sierpnia) 1858 r.

J. C. W. W. X. **Dymitr Konstantynowicz**, urodz. 1 (13) Czerwca 1860 r.

J. C. W. W. X. **Wacław Konstantynowicz**, urodz. 1 (13) Lipca 1862 r.

J. C. W. W. X. **Mikołaj Mikołajewicz Starszy**, urodz. 27 Lipca (8 Sierpnia) 1831 r.

J. C. W. W. X. **Aleksandra Piotrówna**, urodz. 21 Maja (2 Czerwca) 1838 r.

J. C. W. W. X. **Mikołaj Mikołajewicz Młodszy**, urodz. 6 (18) Listopada 1856 r.

J. C. W. W. X. **Piotr Mikołajewicz**, urodz. 10 (22) Stycznia 1864 r.

J. C. W. W. X. **Michał Mikołajewicz**, urodzony 13 (25) Października 1832 r.

J. C. W. W. X. **Mikołaj Michałowicz**, urodz. 14 (26) Kwietnia 1859 r.

J. C. W. W. X. **Michał Michałowicz** urodz. 4 (16) Października 1861 r.

J. C. W. W. X. **Jerzy Michałowicz**, urodz. 11 (23) Sierpnia 1863 r.

J. C. W. W. X. **Aleksander Michałowicz**, urodz. 1 (13) Kwietnia 1866 r.

J. C. W. W. X. **Aleksy Michałowicz**, urodz. 16 (28) Grudnia 1875 r.

J. C. W. W. X. **Marya Aleksandrowna**, urodzona 5 (17) Października 1853 r.

J. K. M. **Olga Konstantynówna**, urodzona 22 Sierpnia (3 Września) 1851, małżonka J. K. M. Króla Hellenów Jerzego I.

J. C. W. W. X. **Wiara Konstantynówna**, urodz. 4 (16) Lutego 1854 r.

J. C. W. W. X. **Anastazyja Michałówna**, urodz. 16 (28) Lipca 1860 r.

J. K. M. **Olga Mikołajewna**, ur. 30 Sierpnia (11 Września) 1822, małżonka J. K. M. Króla Wirtembergskiego.

J. C. W. W. X. **Katarzyna Michałówna**, urodz. 16 (28) Sierpnia 1827, małżonka J. X. M. W. X. Meklemburg-Strelieckiego.

J. C. W. W. X. **Sergiusz Mikołajewicz** urodzony 7 (19) Października 1869 roku.

Dzieci J. C. W. X. **Maryi Mikołajewny**, wdowy po Jego Ces. Wysokości W. X. Leuchtenbergskim:

Synowie, Ich Cesarzkie Wysokości, Księżniczki Romanowscey, Arcy Xiążęta Leuchtenbergscy:

Mikołaj Maksymilianowicz, urodz. 23 Lipca (4 Sierpnia) 1843 r.

Eugeniusz Maksymilianowicz, urodz. 27 Stycznia (8 Lutego) 1847 r.

Sergiusz Maksymilianowicz, ur. 8 (20) Grudnia 1849 r.

Jerzy Maksymilianowicz, urodz. 17 (29) Lutego 1852 r.

Córki, Ich Cesarzkie Wysokości, Księżniczki Romanowskie, Arcy-Księżniczki Leuchtenbergskie:

Marya Maksymilianówna, urodz. 4 (16) Października, 1841 r., małżonka J. X. W. X. Wilhelma Badeńskiego.

Eugenia Maksymilianówna, urodz. 20 Marca (1 Kwietnia) 1845 r., małżonka Jego Ks. Wysokości Księcia Oldemburskiego Aleksandra.

| Dnia | Wschód księżycy g. m. |
|-------------------------|-----------------------|
| 1 | 6 53 r. |
| 2 | 7 55 r. |
| od dnia 3 do 18 we dnie | |
| 19 | 5 3 w. |
| 20 | 6 38 w. |
| 21 | 8 10 w. |
| 22 | 9 40 w. |
| 23 | 11 8 w. |
| 24 | * |
| 25 | 0 35 r. |
| 26 | 2 2 r. |
| 27 | 3 27 r. |
| 28 | 4 45 r. |
| 29 | 5 50 r. |
| 30 | 6 39 r. |
| 31 | 7 14 r. |



Słońce wstępuje w znak Wodnika dnia 21.

| Dnia | Zachód księżycy g. m. |
|--------------------------|-----------------------|
| od d. 1 do 3 we dnie | |
| 4 | 4 41 w. |
| 5 | 5 58 w. |
| 6 | 7 13 w. |
| 7 | 8 26 w. |
| 8 | 9 36 w. |
| 9 | 10 46 w. |
| 10 | 11 57 w. |
| 11 | * |
| 12 | 1 10 r. |
| 13 | 2 27 r. |
| 14 | 3 46 r. |
| 15 | 5 5 r. |
| 16 | 6 18 r. |
| 17 | 7 17 r. |
| 18 | 7 59 r. |
| od dnia 19 do 31 we dnie | |

| STYCZEŃ ma dni XXXI. | | ЯНВАРЬ. | | STYCZEŃ. | | JANUAR. | |
|----------------------|---|-------------------------|---------------------------|--------------------------------|-------------------------------|---|--|
| DNIE | Święta kościoła rzymsko-katolickiego. | Православный Календарь. | | Święta rzym. podług gr. stylu. | | Im. słowiań. | |
| 1 W. | Nowy Rok 1878. Fulgencjusza B. | 20 | Декабрь 1877. Игнатия | 20 | Grud. 1877. Teofila M. | Mieczysław B. Strzelysław. Włostimila. Dobromir. Włostibor. | |
| 2 S. | Makarego Opata. | 21 | Мч. Иудана, Св. Петра | 21 | Tomasza Apos. | Bojomir. Swiatosław. Mściślaw. Władimira. Dobrosław. Krzesimir. Czesława. | |
| 3 C. | Daniela Męcz. i Genowefy P. | 22 | В. Мч. Анастасия и Θεοδ. | 22 | Zenona i Anast. | Bogomir. Radogost. Domosław. Włodzimir. Rościsław. Jaropelk. Ratimir. | |
| 4 P. | Tytusa i Grzegorza Bisk. | 23 | Св. Θεοδουла и Евареста | 23 | Wiktoryi P. M. | Sebastyan. Jaroslawa. Witisław. Wrocisława. Chwalibóg. Miłosz. Skarbimir. | |
| 5 S. | Telesfora Pap. i Emilianny P. | 24 | Пр. Мч. Евгения Пр. Ник. | 24 | +Adama i Ewy. | Przybysław. Radomir. Zdżisław. Dobrogniewa. Spitogniew. | |
| 6 N. | Trzech Króli. | 25 | Рож. Иисуса Христ. | 25 | Boże Narodzenie. | | |
| 7 P. | Lucyana M. i Teodora W. | 26 | Соб. Пр. Богород. | 26 | Szczepana i Meczennika. | | |
| 8 W. | Seweryna Opata. | 27 | 1-go Муч. Стефана | 27 | Jana Ewangelisty. | | |
| 9 S. | Marcyanny Panny Męcz. | 28 | Ап. Инокора | 28 | Młodzianków. | | |
| 10 C. | Agatona Papieża i Wilhelma B. | 29 | Св. Млад. 14,000 Θεοδ. | 29 | Tomasza B. M. | | |
| 11 P. | Higina Papieża i Teodozjusza. | 30 | Мч. Аппсина, Мч. Филет. | 30 | Dawida Króla i Eugenia. B. | | |
| 12 S. | Arkadyusza M. | 31 | Пр. Мелания Римлян. | 31 | Sylwestra P. | | |
| 13 N. | 1 po 3 Kr. Weroniki P. i Godfryda. B. | 1 | Январь 1878. Обр. Гос. | 1 | Stycz. 1878. Nowy Rok. | | |
| 14 P. | Hilarego i Felixa. | 2 | Св. Сильвестра Папы Р. | 2 | Makarego Opata. | | |
| 15 W. | Pawła i Pustelnika. | 3 | Пр. Малахия, Мч. Гордия | 3 | Genowefy i Daniela M. | | |
| 16 S. | Marcella Papieża i Ottona. | 4 | Соб. 70 Апоет. Пр. Θεοκ. | 4 | Tytusa i Grzegorza B. | | |
| 17 C. | Antoniego Opata W. | 5 | М. Θεοπεмита - Пост. день | 5 | Telesfora P. | | |
| 18 P. | Katedry św. Piotra w Rzymie. | 6 | Всоговъ. Господне. | 6 | Trzech Króli. | | |
| 19 S. | Kanuta Kr. i Henryka. | 7 | Соб. Св. Иоанна Крест. | 7 | Lucyana M. i Teodora W. | | |
| 20 N. | 2 po 3 Kr. Fabiana P. i Sebastjana M. i Im. | 8 | Пр. Георгия и Емелiana | 8 | 1 po 3 K. Seweryna Opata. | | |
| 21 P. | Agnieszki P. Męczenniczki. [Jezus. | 9 | Мч. Полиекта, Св. Фил. | 9 | Marcyanny P. | | |
| 22 W. | Wincentego i Anastazego M. M. | 10 | Св. Григория Нисскаго | 10 | Agatona P. | | |
| 23 S. | Zastubiny N. P. M. Ildefonsa B. | 11 | Пр. Θεοδοсия, Св. Мух. | 11 | Higina P. M. | | |
| 24 C. | Tymoteusza B. M. | 12 | Мч. Патіана, Св. Саввы. | 12 | Arkadyusza M. | | |
| 25 P. | Nawrócenie św. Pawła. | 13 | Мч. Ермила и Стрыген. | 13 | Weroniki i Godfryda. | | |
| 26 S. | Polikarpa B. i Pauliny Wd. | 14 | Пр. Огець въ Син. Грев. | 14 | Hilar. B. i Felix. | | |
| 27 N. | 3 po 3 Kr. Jana Chryzostoma. | 15 | Пр. Павла Фивейскаго | 15 | 2 po 3 K. Pawła i Pust. i Im. | | |
| 28 P. | Karola i Rajmunda. | 16 | Пак. чес. вер. Ап. Петра | 16 | Marcella Papieża. [Jezus. | | |
| 29 W. | Franciszka Salezego Biskupa W. | 17 | Пр. Антонія Великаго | 17 | Antoniego Op. | | |
| 30 S. | Martyny P. Męczenniczki. | 18 | Св. Афанасія и Кирилла | 18 | Kat. s. Piotra w R. | | |
| 31 C. | Piotra Nolaski i Marcelli W. | 19 | Пр. Макария Египтиан. | 19 | Henryka. | | |

W. i Z. sł., długość d. i ile przyb. lub ubyło.

| Dnia | Wschód słońca | Zachód słońca | Długość dnia | Przybyło dnia | Oras na zegarze gdy na kompasie 12 godzin |
|------|---------------|---------------|--------------|---------------|---|
| 1 | 8 12 | 3 56 | 7 44 | 0 6 | 12 4 |
| 5 | 8 11 | 4 0 | 7 49 | 0 11 | 12 6 |
| 10 | 8 9 | 4 7 | 7 58 | 0 20 | 12 8 |
| 15 | 8 5 | 4 15 | 8 10 | 0 32 | 12 10 |
| 20 | 8 0 | 4 23 | 8 23 | 0 45 | 12 11 |
| 25 | 7 54 | 4 32 | 8 38 | 1 0 | 12 13 |
| 30 | 7 47 | 4 41 | 8 54 | 1 16 | 12 14 |

† oznacza wigilie z postem.

* oznacza dzień galowy.

ODMIANY KSIĘŻYCA.

- ☉ Now dnia 3 o g. 3 m. 27 w.
 - ☾ Pierwsza kwadra d. 11 o g. 8 m. 11 wieczór.
 - ☽ Pełnia d. 19 o g. 1 m. 35 rano.
 - ☾ Ostatnia kwadra d. 25 o g. 5 m. 13 wieczór.
- Księżyc najdalej ziemi d. 8
 — najbliżej od ziemi dnia 20.
 — na równiku d. 9 i 22.

ŚWIĘTA ŻYDOWSKIE.

Dnia 5 Szabas i Rozechodesz czyli 1-y Mca Szwat. Dnia 12 Szabas i Chamyszusor Byswat dzień radosny. Dnia 19 i 26 Szabasy.

| Dnia | Wschód księżycy g. m. |
|-----------------|-----------------------|
| 1 | 7 38 r. |
| od dnia 2 do 16 | we dnie. |
| 17 | 5 34 w. |
| 18 | 7 8 w. |
| 19 | 8 40 w. |
| 20 | 10 11 w. |
| 21 | 11 42 w. |
| 22 | * * * |
| 23 | 1 11 r. |
| 24 | 2 33 r. |
| 25 | 3 44 r. |
| 26 | 4 39 r. |
| 27 | 5 17 r. |
| 28 | 5 43 r. |



| Dnia | Zachód księżycy g. m. |
|----------------------|-----------------------|
| 1 | we dnie |
| 2 | 4 58 w. |
| 3 | 6 12 w. |
| 4 | 7 23 w. |
| 5 | 8 33 w. |
| 6 | 9 43 w. |
| 7 | 10 54 w. |
| 8 | * * * |
| 9 | 0 8 r. |
| 10 | 1 25 r. |
| 11 | 2 42 r. |
| 12 | 3 56 r. |
| 13 | 5 1 r. |
| 14 | 5 51 r. |
| 15 | 6 26 r. |
| 16 | 6 51 r. |
| 17 | 7 9 r. |
| od 18 do 28 we dnie. | |

Słońce wstępuje znak Ryb dnia 20.

| LUTY ma dni XXVIII. | | ФЕВРАЛЬ. | | LUTY. | | FEBRUAR. | |
|---------------------|---|------------------------|----------------------------|--------------------------------|-------------------------------|---|--|
| DNIE | Święta kościoła rzymsko-katolickiego. | Православный Календарь | | Święta rzym. podług gr. stylu. | | Im. słowian. | |
| 1 P. | Ignacego Biskupa M. i Brygidy. | 20 | Ян. Пр. Еофимія Велик. | 20 | Stycz. Fabiana i Sebast. | Żegota. Miloslawa. | |
| 2 S. | Oczyszczenie N. M. P. | 21 | Пр. Максима исповѣд. | 21 | Agnieszki P. | Błażej. Witoslawa. Dobrochna. Bohdana. Szulislaw bl. Gniwomir b. Goryslawa. | |
| 3 N. | 4 po 3 Kr. Błażeja Biskupa Męczennika. | 22 | Ап. Тимофея, Пр. Анас. | 22 | 3 po 3 K. Wincentego i Anast. | Błażej. | |
| 4 P. | Andrzeja i Ansgarego BB. | 23 | Св. Мч. Климента | 23 | Zasłużenie N. M. P. | Witoslawa. | |
| 5 W. | Agaty P. Męczenniczki. | 24 | Прп. Ксепил и Македонія | 24 | Tymoteusza. | Dobrochna. | |
| 6 S. | Doroty P. Męczenniczki. | 25 | Св. Григорія Богослова | 25 | Nawt. s. Pawła A. | Bohdana. | |
| 7 C. | Romualda Opata. | 26 | Пр. Ксенофонта и Марія | 26 | Polikarpa B. M. | Szulislaw bl. | |
| 8 P. | Jana z Matty. | 27 | Пер. мощ. Іоана Злат. | 27 | Jana Chryzostoma | Gniwomir b. | |
| 9 S. | Apolonii P. M. | 28 | Прп. Ефрема Сирина | 28 | Kar. W. i Ray. B. | Goryslawa. | |
| 10 N. | 5 po 3 Kr. Scholastyki Panny. | 29 | Пер. мощ. Св. Мч. Ігнатія. | 29 | 4 po 3 Kr. Franciszka Sal. B. | Tomiła bl. | |
| 11 P. | Eufrozyny P. i Lucyny. | 30 | Соб. трехъ Свят. | 30 | Martyny P. M. | Świętochna. | |
| 12 W. | Gaudentego Biskupa W. | 31 | Св. Кира и Іоанна | 31 | Piotra Nolański i Marceli W. | Radzyl ś. | |
| 13 S. | Juliana i Jordana MM. | 1 | Февраль. Мч. Трѣфона. | 1 | † Luty. Ignacego B. | Jordan ś. | |
| 14 C. | Walentego Kapłana Męczen. | 2 | Срѣтеніе Господне. | 2 | Oczyszczenie N. M. P. | Niemi. | |
| 15 P. | Fanstyana i Jowity MM. | 3 | Симеона и Анны. | 3 | Błażeja B. M. | Szczesław. | |
| 16 S. | Julianny Panny Męczen. | 4 | Прп. Исидора и Кирил. | 4 | Ansg. i And. B. | Milada bl. | |
| 17 N. | Starozap. Sylwiusza B. i Donata M. | 5 | Мѣт. и Фар. Мч. Агаѣн. | 5 | 5 po 3 Kr. Agaty P. M. | Świętorad. | |
| 18 P. | Symeona i Konstancyi P. M. | 6 | Пр. Вукола Смир. | 6 | Doroty i Teof. | Wieloslawa. | |
| 19 W. | Konrada Wyznawcy. | 7 | Пр. Парфенія и Луки | 7 | Romualda Opata. | Czcisława bl. | |
| 20 S. | Eucharisza i Leona. | 8 | Мч. Теодора Стр. | 8 | Jana z Matty W. | Lubomil. | |
| 21 C. | Eleonory Panny. | 9 | Мч. Никифора, Мч. Панкр. | 9 | Apolonii P. M. | Onoslawa. | |
| 22 P. | Katedry Sw. Piotra w Antyochii. | 10 | Мч. Харалампія. | 10 | Scholastyki Panny | Wrocislaw. | |
| 23 S. | Romany P. i Damazego. | 11 | Мч. Власія, Кн. Всевол. | 11 | Eufr. P. i Luc. B. | Przedzislawa. | |
| 24 N. | Mięsop. Macieja Apostoła i Sergiusza M. | 12 | Влудн. сына, Св. Мелегія | 12 | Starozap. Gaudentego B. W. | Bogusz. | |
| 25 P. | Flawiana Męczennika. | 13 | Пр. Мартиціана, | 13 | Juljana i Jordana. | Sławobój. | |
| 26 W. | Aleksandra Męczennika. | 14 | Пр. Кирилла и Авсцен. | 14 | Walentego K. M. | Miroslaw. | |
| 27 S. | Anastazyi P. i Anastazego P. | 15 | Ап. Овсіяма. | 15 | Fanst. i Jowity M. | Wiaroslawa. | |
| 28 C. | Romana Opata. | 16 | Мч. Панфіла, Павла Порф. | 16 | Julianny P. M. | Tworzimir. | |

W. i. Z. Słoń. dług. d. i ile przyb. lub ubyło d.

| D n i a | Wschód słońca | | Zachód słońca | | Długość dnia | Przybyło dnia | Czas na zegarku na kompasie 12 godzina. |
|---------|---------------|----|---------------|----|--------------|---------------|---|
| | g. | m. | g. | m. | | | |
| 1 | 7 | 44 | 4 | 45 | 9 | 1 | 23 12 14 |
| 5 | 7 | 37 | 4 | 52 | 9 | 15 | 1 37 12 14 |
| 10 | 7 | 28 | 5 | 2 | 9 | 34 | 1 56 12 14 |
| 15 | 7 | 18 | 5 | 11 | 9 | 53 | 2 15 12 14 |
| 20 | 7 | 8 | 5 | 20 | 10 | 12 | 2 34 12 14 |
| 25 | 6 | 58 | 5 | 30 | 10 | 32 | 2 54 12 13 |
| 28 | 6 | 50 | 5 | 35 | 10 | 46 | 3 6 12 13 |

ODMIANY KSIĘŻYCA.

- ☾ Now d. 2 o g. 9 m. 41 rano.
 - ☽ Pierwsza kwadra d. 10 o g. 2 m. 40 wieczór.
 - ☾ Pełnia dnia 17 o g. 0 m. 41 wieczór.
 - ☽ Ostatnia kw. d. 24 o g. 4 m. 36 rano.
- Księżyc najdalej ziemi d. 5.
 — najbliżej od ziemi d. 18.
 — na równiku dnia 5 i 19.

ŚWIĘTA ŻYDOWSKIE.

Dnia 2 Szabas. Dnia 3 Rozchodesz czyli 1-go Men Ador. Dnia 9 i 16 Szabasy Dnia 17 Parym kuton. Dnia 23 Szabas.

| Dnia | Wschód księżycy g. m. |
|--------------------|-----------------------|
| 1 | 6 2 r. |
| 2 | 6 16 r. |
| 3 | 6 27 r. |
| 4 | 6 37 r. |
| od 5 do 18 we dnie | |
| 19 | 7 34 w. |
| 20 | 9 8 w. |
| 21 | 10 42 w. |
| 22 | * |
| 23 | 0 11 r. |
| 24 | 1 30 r. |
| 25 | 2 32 r. |
| 26 | 3 17 r. |
| 27 | 3 47 r. |
| 28 | 4 8 r. |
| 29 | 4 24 r. |
| 30 | 4 36 r. |
| 31 | 4 46 r. |



| Dnia | Zachód księżycy g. m. |
|------------------------|-----------------------|
| od d. 1 do 3 we dnie. | |
| 4 | 6 22 w. |
| 5 | 7 32 w. |
| 6 | 8 43 w. |
| 7 | 9 56 w. |
| 8 | 11 11 w. |
| 9 | * |
| 10 | 0 27 r. |
| 11 | 1 41 r. |
| 12 | 2 48 r. |
| 13 | 3 42 r. |
| 14 | 4 22 r. |
| 15 | 4 51 r. |
| 16 | 5 11 r. |
| 17 | 5 27 r. |
| 18 | 5 41 r. |
| 19 | 5 55 r. |
| od d. 20 do 31 we dnie | |

Słońce wstępuje w znak Barana d. 21. Porównanie dnia z nocą. — Początek wiosny d. 20.

MARZEC ma dni XXXI.

МАРТЪ.

MARZEC.

MARTIUS.

| DNIE | Święta kościoła rzymsko-katolickiego. |
|-------|--|
| 1 P. | Albina B. i Baldzimierza. |
| 2 S. | Heleny Cesarzowej i Amelii. |
| 3 N. | *Zapustna. Kunegundy Cesarzowej. |
| 4 P. | Kazimierza Królewicza. |
| 5 W. | Teofila B. i Fryderyka Opata. |
| 6 S. | †Popielec. Wiktora, Wiktoryi i Kolety P. |
| 7 C. | Tomasza z Akwinu Wyzn. |
| 8 P. | Jana Bożego i Beaty P. |
| 9 S. | Franciszki Rz. Cyryla i Metodego. |
| 10 N. | *Wstępna. 40 Męczenników. |
| 11 P. | Konstantyna Wyznawcy. |
| 12 W. | Grzegorza I Papieża. |
| 13 S. | †Nicefora Biskupa i Modesty. |
| 14 C. | Matyldy Królowej Wdowy. |
| 15 P. | †Longina M. i Leontyny. |
| 16 S. | †Cyrylaka Dyakona i Tacyana. |
| 17 N. | Sucha. Gertrudy Panny i Patrycyusza B. |
| 18 P. | Gabryela Archaniola. |
| 19 W. | Józefa Oblub. N. M. P. |
| 20 S. | Wincentego Biskupa. |
| 21 C. | Benedykta Opata. |
| 22 P. | Pawła B. i Oktawiana. |
| 23 S. | †Katarzyny Kr. Szwedzkiej P. |
| 24 N. | Głucha. Marka i Tymoteusza MM. |
| 25 P. | Zwiastowanie N. M. P. Ireneusza B. W. |
| 26 W. | Ludgiera Biskupa i Olimpji. |
| 27 S. | Rupertu B. i Aleksandra żołnierza. |
| 28 C. | Syxta P. i Doroteusza M. |
| 29 P. | Cyrylla M. Dyakona. |
| 30 S. | Kwiryna Męczennika i Angeli. |
| 31 N. | Srodopustna. Kornelii i Balbiny PP. |

| Prarodslawnyj Kalendar. |
|-----------------------------|
| 17 Feb. M. Θεοδωρα Τυροια. |
| 18 Sv. Льва Папы Римск. |
| 19 Мясоп. Ап. Арханпа. |
| 20 Sv. Льва Костанс. |
| 21 Преп. Тимофея. Sv. Евс. |
| 22 Мч. Мавркія. |
| 23 С. Мч. Подликарпа. |
| 24 Об. гл. Іоан. Кр. |
| 25 Sv. Тарасія Патр. Кон. |
| 26 Сырон. Sv. Порфирія Ар. |
| 27 Пр. Прокопія. |
| 28 Пр. Василя и Марины |
| 1 Мартъ. Пр. Мч. Евдокія |
| 2 Sv. Мч. Θεοδοτα. |
| 3 Мч. Евтропія |
| 4 Пр. Герасіма, Мч. Пав. |
| 5 1 Н. пос. Мч. Копона. |
| 6 Мч. Коснта. |
| 7 С. Мч. Василя. |
| 8 Пр. Θεοφιλαкта и Дом. |
| 9 Sv. 40 Мучениковъ Севаст. |
| 10 Мч. Кадрата и Киприана. |
| 11 Sv. Софронія Патр. Іер. |
| 12 2 Н. п. Пр. Θεοφаны Sv. |
| 13 Sv. Никифора. |
| 14 Пр. Венидикта. |
| 15 Мч. Агапія и Алексан. |
| 16 Мч. Савина и Трофіма. |
| 17 Пр. Алексія ч. Вожія. |
| 18 Sv. Кирілла Іерусалим. |
| 19 3 Н. пос. Мч. Хрисанѳа. |

| Świętarzym. podług gr. stylu. |
|-------------------------------|
| 17 Luty. Sylwiusza i Donata |
| 18 Konst. P. M. i Sym. |
| 19 Mięsoпустna. Konrada W. |
| 20 Eucharjusza B. |
| 21 Eleonory Panny. |
| 22 Kat. s. Piotra w A. |
| 23 Romany P. i Dam. |
| 24 Macieja A. |
| 25 Flawiana M. |
| 26 Zapustna. Aleksandra B. |
| 27 Anastazy P. |
| 28 Romana Op. |
| 1 †Marzec. Popielec. Albina. |
| 2 Heleny Ces. i Amelii. |
| 3 Kunegundy Ces. |
| 4 Kazimierza Królew. |
| 5 Wstępna. Adryjana M. |
| 6 Wiktora i Wiktoryi. |
| 7 Tomasz z Akw. |
| 8 †Jana Bożego i Beaty P. |
| 9 Franciszki Rz. i Cyrylla. |
| 10 †SS. 40 Męczenników. |
| 11 †Eulig. K. i Konst. W. |
| 12 Sucha. Grzegorza Pap. |
| 13 Modesty P. |
| 14 Matyldy K. W. |
| 15 Longina i Leontyny. |
| 16 Cyrylaka Dyakona. |
| 17 Gertrudy P. |
| 18 Gabryela Arch. |
| 19 Głucha. Józefa O. N. M. P. |

| Im. słowiań. |
|---------------|
| Brodzislaw. |
| Budzislaw |
| Rodoslaw. |
| Sławomila. |
| Kazimierz s. |
| Pakoslaw. |
| Wojslaw. |
| Bogowit bl. |
| Milogost. |
| Mścislawa bl. |
| Bożeslaw. |
| Ludoslawa. |
| Nicislawa. |
| Bożena. |
| Długomił. |
| Ojcoslaw. |
| Zbigniew. |
| Boguchwał. |
| Bohdan. |
| Polemir. |
| Błogosław. |
| Godysław. |
| Zbislaw. |
| Ludomira. |
| Więcysław. |
| Świętobój. |
| Bohdar bl. |
| Krzesław. |
| Czimiślaw. |
| Szukosław |
| Dobromira. |

W. i Z. Słoń, dług. d. i ile przyb. lub ubyło d.

| Dnia | Wschód słońca | Zachód słońca | Długość dnia | Przybyło dnia | Czas na zegarzędny na kompasie 12 godzina |
|------------------|---------------|---------------|--------------|---------------|---|
| Godziny i minuty | | | | | |
| 16 | 49 5 | 37 10 | 48 3 | 10 | 12 13 |
| 56 | 40 5 | 44 11 | 4 3 | 26 | 12 12 |
| 106 | 29 5 | 53 11 | 24 3 | 46 | 12 11 |
| 156 | 17 6 | 2 11 | 45 4 | 7 | 12 9 |
| 206 | 5 6 | 11 12 | 6 4 | 28 | 12 8 |
| 255 | 54 6 | 19 12 | 25 4 | 47 | 12 6 |
| 305 | 42 6 | 27 12 | 45 5 | 7 | 12 5 |

ODMIANY KSIĘŻYCA.

- Now dnia 4 o g. 4 m. 42 rano.
 - Pierwsza kw. d. 12 o g. 5 m. 25 r.
 - Pełnia dnia 18 o g. 10 m. 31 wiecz.
 - Ostatnia kwadra d. 25 o g. 6 m. 14 wieczór.
- Księżyc najdalej ziemi d. 4 i 31.
 — najbliżej ziemi d. 18.
 — na równiku dnia 5 i 18.

ŚWIĘTA ŻYDOWSKIE.

Dnia 2 Szabas (Szkulym). Dnia 5 Roschodesz czyli 1-go Weyudor. Dnia 9 Szabas Hafsuba. Dnia 16 Szabas (Zucher). Dnia 18 Post Estery. Dnia 19 i 20 Purym. Dnia 23 Szabas (Pura). Dnia 30 Szabas (Chodesz).

| Dnia | Wschód księżycy g. m. |
|-----------------------|-----------------------|
| 1 | 4 56 r. |
| 2 | 5 5 r. |
| 3 | 5 16 r. |
| od d. 4 do 16 we dnie | |
| 17 | 8 - 4 w. |
| 18 | 9 37 w. |
| 19 | 11 - 4 w. |
| 20 | * * * |
| 21 | 0 17 r. |
| 22 | 1 10 r. |
| 23 | 1 47 r. |
| 24 | 2 12 r. |
| 25 | 2 30 r. |
| 26 | 2 43 r. |
| 27 | 2 54 r. |
| 28 | 3 4 r. |
| 29 | 3 14 r. |
| 30 | 3 24 r. |



| Dnia | Zachód księżycy g. m. |
|---------------------|-----------------------|
| od 1 do 2 we dnie. | |
| 3 | 7 45 w. |
| 4 | 8 59 w. |
| 5 | 10 16 w. |
| 6 | 11 31 w. |
| 7 | * * * |
| 8 | 0 39 r. |
| 9 | 1 37 r. |
| 10 | 2 20 r. |
| 11 | 2 52 r. |
| 12 | 3 14 r. |
| 13 | 3 31 r. |
| 14 | 3 46 r. |
| 15 | 3 59 r. |
| 16 | 4 13 r. |
| 17 | 4 28 r. |
| 18 | 4 47 r. |
| od 19 do 30 we dnie | |

Śłońce wstępuje w znak Byka dnia 21.

| KWIECIEŃ ma dni XXX. | | АПРѢЛЬ. | | KWIECIEŃ. | | APRILIS. | |
|----------------------|---|-------------------------|-----------------------------|--------------------------------|-----------------------------|--------------------------|--|
| DNIE | Święta kościoła rzymsko-katolickiego. | Православный Календарь. | | Święta rzym. podług gr. stylu. | | Im słowiań. | |
| 1 P. | Teodory M. i Hugona B. | 20 | Марта. Пр. Іоанна. | 20 | Марс. Archipa W. | Zbigniew. Sudomir. | |
| 2 W. | Franciszka à Paulo W. | 21 | Пр. Іакона, Св. Кир. | 21 | Бenedykta Op. W. | Mnożysław. Włastisław. | |
| 3 Ś. | Ryszarda B. i Pankracego. | 22 | Св. Мч. Василя. | 22 | Пawła B., Oktawiana | Włostisław. Borzywój bl. | |
| 4 C. | Izydora Biskupa. | 23 | Мч. Іакона и Лиди. | 23 | Катарзины К. Sz. | Włostisław. Borzywój bl. | |
| 5 P. | Wincentego Fer. W. | 24 | Св. Артемона. | 24 | †Marka i Tymoteusza. | Włostisław. Borzywój bl. | |
| 6 S. | Wilhelma Opata i Celestyna P. | 25 | Влаговѣщ. Пр. Вогор. | 25 | Zwiast. N. P. M. Ireneusza. | Włostisław. Borzywój bl. | |
| 7 N. | Biała. Epifaniasza B. | 26 | 4 Н. п. С. Архангела Гавр. | 26 | Srodop. Ludgiera B. | Przesław. Radosław. | |
| 8 P. | Dyonizego B. | 27 | Матрош. | 27 | Ruperta B. | Radosław. Dobrosława. | |
| 9 W. | Maryi Kleofy. | 28 | Пр. Иларіона. | 28 | Syxta P. i Dorot. | Dobrosława. Gorysław. | |
| 10 Ś. | Ezechiela Proroka. | 29 | Пр. Марка и Кирила. | 29 | Cyrylla Dyakona. | Jaromir. Lubosław. | |
| 11 C. | Leona Papieża. | 30 | Пр. Іоанна Лѣст. | 30 | Kwiryn, i Aug. | Jaromir. Lubosław. | |
| 12 P. | Juliusza P., Konstancyi i M. B. Bolesnej. | 31 | Пр. Іагвгя Еписк. | 31 | Balbiny i Kornelii PP. | Przemysław. | |
| 13 S. | Hermenegilda. | 1 | Апрѣ.т. Пр. Маріа. | 1 | Kwiec. Hugona B. | Przemysław. | |
| 14 N. | Kwietnia. Tybercyusza i Maksyma M. | 2 | 5 Н. пос. Пр. Тита, М. Пол. | 2 | Biała. Franciszka à Paulo. | Mysłimir. Waclawa bl. | |
| 15 P. | Bazyliisy i Anastazyi. | 3 | Пр. Никиты. | 3 | Ryszarda B. | Waclawa bl. Nosisław. | |
| 16 W. | *Lamberta Męczennika. | 4 | Іосифа и Григорія. | 4 | Izydora B. | Krasisław. Gościsław. | |
| 17 Ś. | Rudolfa Biskupa i Aniceta P. | 5 | Мч. Агаѣнода и Θεод. | 5 | Wincentego F. W. | Włostisław. Władimir. | |
| 18 C. | Wielki. Apoloniusza M. | 6 | Св. Евтихія. | 6 | Wilhelma i Celest. | Włostisław. Władimir. | |
| 19 P. | Wielki. Hermogenesa M. | 7 | Пр. Георгія и Дашила. | 7 | Saturnina i M. B. Bolesnej. | Włostisław. Władimir. | |
| 20 S. | Wielka. Sulpicyusza M. | 8 | Ап. Иродіона и Асим. | 8 | Dyonizego B. | Włostisław. Władimir. | |
| 21 N. | Wielkanoc. Anzelma B. | 9 | Верб. Н. Мч. Евсѣхія II. | 9 | Kwietnia. Maryi Kleofy. | Drogomil. Strzeżymir. | |
| 22 P. | Świętny. Sotera i Kaja. | 10 | Мч. Терентія. | 10 | Ezechiela Proroka. | Strzeżymir. Wojciech ś. | |
| 23 W. | Wojciecha B. i Grzegorza M. | 11 | Мч. Антона Еп. | 11 | Leona I Pap. W. | Wojciech ś. Jerzy ś. | |
| 24 Ś. | Bony Panny, Jerzego M. i Ffidelisa K. | 12 | Пр. Василя Еп. | 12 | Juliusza P. M. | Jerzy ś. Jarosław ś. | |
| 25 C. | Marka Ewangelisty. | 13 | Велик. Св. Муч. Артемона. | 13 | Wielki. Hermenegilda. | Jarosław ś. Spitimir. | |
| 26 P. | Kleta, Marcelina. | 14 | Велик. Св. Муч. Мартина. | 14 | Wielki. Tybercyusza M. | Spitimir. Bogufal. | |
| 27 S. | Teofila B. | 15 | Велик. Ап. Аристарха Муч. | 15 | Wielka. Bazyliisa i Anast. | Bogufal. | |
| 28 N. | Przewodnia. Witalisa Męczennika. | 16 | Св. Воск. Христова. | 16 | Wielkanoc. Lamberta M. | Żywisław. Sławogost. | |
| 29 P. | *Piotra Męczennika. | 17 | В. X. Пр. Симеона Еп. | 17 | Świętny. Rudolfa B. | Sławogost. Chwałisława. | |
| 30 W. | Katarzyny Sen. P. | 18 | В. X. Пр. Іоанна. | 18 | Apoloniusza M. | Chwałisława. | |

W. i Z. słoń., dług. d. i ile przyb. lub ubyło d.

| Dnia | Wschód słońca | | Zachód słońca | | Długość dnia | Przybyło dnia | Czas na zeg. gdy na kom. 12 godzina | | |
|------|---------------|--------|---------------|--------|--------------|---------------|-------------------------------------|----------|---------|
| | godziny | minuty | godziny | minuty | | | | | |
| 15 | 37 | 6 | 31 | 12 | 54 | 5 | 16 12 4 | | |
| 5 | 28 | 6 | 38 | 13 | 10 | 5 | 32 12 3 | | |
| 10 | 17 | 6 | 47 | 13 | 30 | 5 | 52 12 1 | | |
| 15 | 5 | 6 | 56 | 13 | 51 | 6 | 13 12 0 | | |
| 20 | 4 | 5 | 7 | 14 | 9 | 6 | 31 11 59 | | |
| 25 | 4 | 4 | 7 | 13 | 14 | 29 | 6 | 51 11 58 | |
| 30 | 4 | 3 | 4 | 7 | 21 | 14 | 47 | 7 | 9 11 57 |

ODMIANY KSIĘŻYCA.

- Now dnia 2 o godz. 10 m. 38 w.
- Pierwsza kw. d. 10 o g. 4 m. 19 w.
- Pełnia dnia 17 o g. 7 m. 21 r.
- Ostatnia kwad. dnia 24 o g. 9 m. 57 rano.

Księżyc najdalej od ziemi d. 28.
— najbliższej ziemi d. 16.
— na równiku dnia 15 i 29.

ŚWIĘTA ŻYDOWSKIE.

Dnia 4 Roschodesz czyli 1 Mea Nison.
Dnia 6 Szabas (Pnyia). Dnia 13 Szabas (Hagudel). Dnia 18 i 19 Wielkanoc. Dnia 20 Szabas Chathamoc. Dnia 21, 22 i 23 Chathamoc czyli święta wolne. Dnia 24 i 25 ostatnie dni Święt Wielkanocnych. Dnia 27 Szabas.

| Dnia | Wschód księżycy g. m. |
|--------------------|-----------------------|
| 1 | 3 36 r. |
| 2 | 3 51 r. |
| od 3 do 15 we dnie | |
| 16 | 8 33 w. |
| 17 | 9 54 w. |
| 18 | 10 57 w. |
| 19 | 11 42 w. |
| 20 | * |
| 21 | 0 12 r. |
| 22 | 0 33 r. |
| 23 | 0 49 r. |
| 24 | 1 1 r. |
| 25 | 1 11 r. |
| 26 | 1 21 r. |
| 27 | 1 31 r. |
| 28 | 1 42 r. |
| 29 | 1 56 r. |
| 30 | 2 14 r. |
| 31 | 2 39 r. |



Słońca wstępuje w znak Bliźniąt dnia 20.

| Dnia | Zachód księżycy g. m. |
|---------------------|-----------------------|
| 1 | we dnie |
| 2 | 8 2 w. |
| 3 | 9 19 w. |
| 4 | 10 30 w. |
| 5 | 11 31 w. |
| 6 | * |
| 7 | 0 19 r. |
| 8 | 0 53 r. |
| 9 | 1 18 r. |
| 10 | 1 37 r. |
| 11 | 1 52 r. |
| 12 | 2 5 r. |
| 13 | 18 r. |
| 14 | 2 32 r. |
| 15 | 2 40 r. |
| 16 | 3 11 r. |
| od 17 do 30 we dnie | |
| 31 | 8 17 w. |

M A J ma dni XXXI.

| DNIE | Święta kościoła rzymsko-katolickiego. |
|-------|---|
| 1 S. | Filipa i Jakóba Apost. |
| 2 C. | Atanazego Biskupa i Zygmunta. |
| 3 P. | Znalezienie S Krzyża i Aleksand. |
| 4 S. | Floryana M i Moniki. |
| 5 N. | 2 po W. Piusa V Papieża i Grobu Chr. |
| 6 P. | Jana Apostoła w Oleju. |
| 7 W. | Domiceli Panny. |
| 8 S. | Stanisława Biskupa M. |
| 9 C. | Grzegorza B. |
| 10 P. | Izydora i Antonina |
| 11 S. | Mamerta B. |
| 12 N. | 3 po W. Pankracego M., Op. Św. Józefa i Serwacego B. [N.M.P. Łaskawej.] |
| 13 P. | Bonifacego M. |
| 14 W. | Zofii z trzema córkami. |
| 15 S. | Jana Nepomucena K M. |
| 16 C. | Paschalisa i Weroniki. |
| 17 P. | *Feliksa Biskupa i Wenantego. |
| 19 N. | 4. po W. Piotra Celestyna P. i Iwona W. Bernarda Seneskiego. |
| 20 P. | Donata i Wiktora Męcz. |
| 21 W. | Julii P. M. i Heleny P. |
| 22 S. | Dezyderyusza B. |
| 23 C. | Joanny Wdowy. |
| 24 P. | Grzegorza VII i Urbana PP. |
| 26 N. | 5 po W. Filipa Neryusza W. |
| 27 P. | †Magdaleny de Pazzis. |
| 28 W. | †Germana B. i Wilhelma księcia. |
| 29 S. | †Teodozyi Męczenniczki. |
| 30 C. | Wniebowst. P. Feliksa P i Ferdynanda. |
| 31 P. | Petroneli i Angeli Mer PP. |

М А Й.

| Православный Календарь. | |
|-------------------------|---------------------------|
| 19 | Апрѣль Пр. Георг. и Триѣ. |
| 20 | Пр. Феодора. |
| 21 | Мч. Января. |
| 22 | Пр. Феодора, Кн. Всев. |
| 23 | Н. ΘΟΜΥ. В. Мч. Георгия. |
| 24 | М. Саввы Страт. |
| 25 | Ап и Ев. Марка. |
| 26 | Мч. Василия, С. Стефана. |
| 27 | Мч. Симона. |
| 28 | Мч. Максима, Св. Кирылла. |
| 29 | Св. 9 Мучен., Феодота. |
| 30 | Н. Мирон. Ап. Иакова. |
| 1 | Май. П. Иеремія. |
| 2 | Св. Афанасія. |
| 3 | Мч. Тамарея и Маэры. |
| 4 | Мч. Пелагия. |
| 5 | М. Иринея. |
| 6 | Св. Юва. Многоградаль. |
| 7 | Н. о Разе. Знам. Креста. |
| 8 | Ап. Иоанна Богосл. |
| 9 | П. м. с. Никол. ч. |
| 10 | Ап. Симона Зилота. |
| 11 | Свв. Меводія и Кирылла. |
| 12 | Св. Епифана и Германа. |
| 13 | М. Александра. |
| 14 | Н. о Самар. Мч. Иендора. |
| 15 | П. Пахомія. |
| 16 | Пр. Феодора. |
| 17 | Ап. Андрыоника, С. Ств. |
| 18 | Мч. Феодота и Александры. |
| 19 | Муч. Патрыкія Пр. Корн. |

M A J.

| Święta rzym. podług gr. stylu. | |
|--------------------------------|--------------------------------|
| 19 | Kwicień. Herm. i Paf. |
| 20 | Sulpiciansza i Serwilana M. |
| 21 | Anzelma B. W. |
| 22 | Sotera i Kaja PP |
| 23 | Przewod. Wojciecha i Jerz. |
| 24 | Bóny P. i Fidelisa. |
| 25 | Marka Ewang. |
| 26 | Kleta i Marc. P. M. |
| 27 | Teofila M. |
| 28 | Witalisa Męcz. |
| 29 | Piotra M. |
| 30 | 2 po W. Katarzyny K. i Grobu |
| 1 | Maj, Filipa i Jakóba. [Chr. |
| 2 | Atanazego B. i Zygmunta. |
| 3 | Znal. s. Krz. i Alex. |
| 4 | Floryana M. i Moniki. |
| 5 | Piusa V Pap. |
| 6 | Jana Ap. |
| 7 | 3 po W. Domiceli P. i Op. Św. |
| 8 | Stanisława B. M. [Józefa] |
| 9 | Grzegorza B. |
| 10 | Izydora oracza. |
| 11 | Mamerta B. |
| 12 | Pankracego M. |
| 13 | Serwacego B. |
| 14 | 4 po W. Bonifacego i N. M. P. |
| 15 | Zofii z 3 córkami. [Łaskawej.] |
| 16 | Jana Nepomucena M. |
| 17 | Paschalisa. |
| 18 | Feliksa B. i Wenantego. |
| 19 | Piotra Celes. i Iwona W. |

MAJUS.

| Im. słowian. |
|---------------|
| Lubomir. |
| Witimir. |
| Świętosław. |
| Wienczysław. |
| Chotisław. |
| Gościwit bl. |
| Ludomilla ś. |
| Stanisław ś. |
| Bożerad bl. |
| Cierpimir. |
| Ludowit. |
| Wszemił. |
| Cichosław. |
| Dobiesław. |
| Strzeżysław. |
| Wienczysław. |
| Sławomir. |
| Wszesław. |
| Krzemosyśl. |
| Bronimir. |
| Przesława bl. |
| Wisława bl. |
| Budziwój. |
| Tomira. |
| Borysława. |
| Więcymil. |
| Rusław. |
| Jaromir. |
| Boguchwała. |
| Szulimir. |
| Bożesława. |

W. i Z. Słoń. dług. d. i ile przyb. lub ubyło d.

| Dnia | Wschód słońca | Zachód słońca | Długość dnia | Przybyło dnia | Czas na zeg. gdy na komp. 12 godz. |
|------------------|---------------|---------------|--------------|---------------|------------------------------------|
| Godziny i minuty | | | | | |
| 1 | 4 32 | 7 23 | 14 51 | 7 13 | 11 57 |
| 5 | 4 25 | 7 29 | 15 5 | 7 26 | 11 57 |
| 10 | 4 16 | 7 38 | 15 22 | 7 49 | 11 56 |
| 15 | 4 8 | 7 45 | 15 37 | 7 59 | 11 56 |
| 20 | 4 0 | 7 53 | 15 53 | 8 15 | 11 56 |
| 25 | 3 54 | 8 0 | 16 6 | 8 28 | 11 57 |
| 30 | 3 49 | 8 6 | 16 17 | 8 39 | 11 57 |

ODMIANY KSIĘŻYCA.

- ☉ Now dnia 2 o g. 2 m. 14 wieczór.
 - ☽ Pierw. kw. d. 9 o g. 11 m. 57 wiecz.
 - ☀ Pełnia d. 16 o g. 3 m. 55 wieczór.
 - ☾ Ostatnia kwadra d. 24 o g. 3 m. 6 rano.
- Księżyc najdalej od ziemi dnia 25.
— najbliżej ziemi d. 14.
— na równiku dnia 12 i 25.

ŚWIĘTA ŻYDOWSKIE.

Dnia 3 Roschodesz. Dnia 4 Rozchodesz Szabas czyli i Mea Jiszr. Dnia 11 i 18 Szabasy. Dnia 21 Engboumer dzień radosny. Dnia 25 Szabas.

| Dnia | Wschód księżycy g. m. |
|------------|-----------------------|
| 1 | 3 16 r. |
| od 2 do 13 | we dnie |
| 14 | 8 42 w. |
| 15 | 9 35 w. |
| 16 | 10 12 w. |
| 17 | 10 36 w. |
| 18 | 10 53 w. |
| 19 | 11 6 w. |
| 20 | 11 18 w. |
| 21 | 11 28 w. |
| 22 | 11 38 w. |
| 23 | 11 49 w. |
| 24 | * 1 r. |
| 25 | 0 17 r. |
| 26 | 0 39 r. |
| 27 | 1 10 r. |
| 28 | 1 55 r. |
| 29 | 2 57 r. |
| 30 | |



| Dnia | Zachód księżycy g. m. |
|-------------|-----------------------|
| 1 | 9 23 w. |
| 2 | 10 16 w. |
| 3 | 10 55 w. |
| 4 | 11 22 w. |
| 5 | 11 42 w. |
| 6 | 11 58 w. |
| 7 | * * * |
| 8 | 0 11 r. |
| 9 | 0 25 r. |
| 10 | 0 38 r. |
| 11 | 0 53 r. |
| 12 | 1 13 r. |
| 13 | 1 40 r. |
| 14 | 2 19 r. |
| 15 | 3 13 r. |
| od 16 do 29 | we dnie |
| 30 | 8 53 w. |

Słońce wstępuje w znak Raka dnia 21. Przesilenie dnia z nocą. Początek lata d. 21.

| CZERWIEC ma dni XXX. | | ІЮНЬ. | | CZERWIEC. | | JUNIUS. | |
|----------------------|--|-------------------------|-----------------------------|--------------------------------|------------------------------|-------------------------|--|
| DNIE | Święta kościoła rzymsko-katolickiego. | Православный Календарь. | | Święta rzym. podług gr. stylu. | | Im. słowian. | |
| 1 S. | Fortunata i Prokopa. | 20 | Май. Алексія Митр. Мос. | 20 | Мaj. Bernarda Sen. | Światopełk. | |
| 2 N. | 6 po W. Blandyny Panny Męczenniczki. | 21 | Н. о. слѣп. Св. Констан. | 21 | 5 po W. Wiktoryi. | Ratysław bl. Bratumiła. | |
| 3 P. | Klotyldy Król. i Erazma Biskupa. | 22 | Мч. Василиска. | 22 | †Julii P. M. | Litomil. | |
| 4 W. | Optata B. i Saturniny. | 23 | Евѳрос. | 23 | †Dezyderjusza. | Dobromil. | |
| 5 S. | Bonifacego B. i Waleryi M. | 24 | Пр. Симеона. | 24 | †Joanny Wdowy. | Cichomir. | |
| 6 C. | *Norberta Biskupa. | 25 | Вознесение Господне. | 25 | Wniebowst. P. Grzegorza VII. | Wisław bl. Wyszosław. | |
| 7 P. | Roberta Opata. | 26 | Ап. Карпа. | 26 | Filipa Ner. W. | | |
| 8 S. | †Maksymina i Medarda BB. | 27 | Св. Муч. Ферапонта. | 27 | Magdaleny. | | |
| 9 N. | Zesł. św. Ducha. Pryma i Felicjana MM. | 28 | Н. Св. Отець Пр. Никиты. | 28 | 6 po W. Germana B. | Sławoj. | |
| 10 P. | Świętyni. Małgorzaty Królowej Szkołkiej. | 29 | Пр. М. Феодосія. | 29 | Teodozyi M. | Bogumil ś. Radomil. | |
| 11 W. | Barnaby Apostola. | 30 | Пр. Исаакія Дал. | 30 | Felixa P. i Ferd. | Wyszomir. | |
| 12 S. | †Onufrego Pustelnika. | 31 | Ап. Ерма. | 31 | Petroneli P. | Chotimir. | |
| 13 C. | Antoniego z Padwy. | 1 | Іомъ. Мч. Іустина, Дионисія | 1 | Czerw. Fortunata i Prokopa. | Przedzimir bl. Wit ś. | |
| 14 P. | †Bazylego Biskupa. | 2 | Никитора П. К. | 2 | Blandyny P. | | |
| 15 S. | †Wita i Modesta MM. Libii P. | 3 | Мч. Луккиана | 3 | †Erazma B. M. | | |
| 16 N. | Trójcy św. Benona B. i Justyny Panny. | 4 | Сопн. Св. Духа. Митроф. | 4 | Zesł. św. Ducha. Optata B. | Budzimir. | |
| 17 P. | Adolfa B. i Marcyana M. | 5 | С. С. Д. Мч. Дорофея. | 5 | Świętyni. Bonifacego B. | Drogomyśl. | |
| 18 W. | Marka i Marcelliana MM. | 6 | Пр. Виссаріона. | 6 | Norberta B. | Długosław. | |
| 19 S. | Gerwazego i Protazego MM. | 7 | Мч. Феодота, М. Самаря. | 7 | †Roberta Op. W. | Borzysław. | |
| 20 C. | Boże Ciało. Sylweryusza P. i Florentyny P. | 8 | Мч. Феодора Стратига. | 8 | Maksymina i Medarda. | Bogna ś. | |
| 21 P. | Aloiziego Gonzagi. | 9 | Кирилла Арх. | 9 | †Pryma i Felic. | Domysław. | |
| 22 S. | Paulina Biskupa. | 10 | Св. Мч. Тимофея Епис. | 10 | †Małgorzaty Kr. Szk. | Broniwoj. | |
| 23 N. | 2 po św. Agrypiny Panny M. | 11 | Всѣхъ святыхъ. | 11 | Trójcy św. Barnaby Ap. | Wanda. | |
| 24 P. | Narodz. św. Jana Chrzciciela. | 12 | 1 д. Петрова пос., Оупурия. | 12 | Onufrego P. | Janisław. | |
| 25 W. | Prospera B. i Wilhelma Op. | 13 | Мч. Антонины. | 13 | Antoniego z Pad. | Wlastimil. | |
| 26 S. | Jana i Pawła MM. | 14 | Прор. Елисея, С. Мефод. | 14 | Bazylego B. | Kozmysław. | |
| 27 C. | Władysława Króla Węgiersk. | 15 | Пр. Амоса, С. Іоны Митр. | 15 | Boże Ciało. Wita i Modesta. | Władysław ś. | |
| 28 P. | †Ireneusza Biskupa i Serca P. Jezusa. | 16 | Тихона Амар. | 16 | Benona P. i Justy. | Zbroisław. | |
| 29 S. | Piotra i Pawła Apostołów. | 17 | Мч. Мануила и Измалла | 17 | Marcyana M. Adol. B. | Wyszomir. | |
| 30 N. | 3 po św. Emilii i Lucyny PP. | 18 | 2 po II. Мч. Леон., Ипат. | 18 | 2 po Sw. Marka i Marcell. | Cichosława. | |

W. i Z. Słoń. dług. d. i ile przyb. lub ubyło d.

| Dnia | Wschód słońca | Zachód słońca | Długość dnia | Przybyło dnia | Czas na zegarze gdy na kompasie 12 godzin | Godziny i minuty | |
|------|---------------|---------------|--------------|---------------|---|------------------|--------|
| | | | | | | Godziny | Minuty |
| 1 | 3 47 | 8 9 | 16 22 | 8 44 | 11 57 | | |
| 5 | 3 44 | 8 13 | 16 29 | 8 51 | 11 58 | | |
| 10 | 3 41 | 8 17 | 16 36 | 8 58 | 11 59 | | |
| 15 | 3 40 | 8 20 | 16 40 | 9 2 | 12 0 | | |
| 20 | 3 40 | 8 22 | 16 42 | 9 4 | 12 1 | | |
| 25 | 3 41 | 8 23 | 16 42 | ubyło | 12 2 | | |
| 30 | 3 43 | 8 22 | 16 39 | 0 4 | 12 3 | | |

ODMIANY KSIĘŻYCA.

- Now dnia 1 o g. 3 minut 12 rano.
- Pierw. kwadra d. 8 o g. 5 m. 18 r.
- Pełnia dnia 15 o g. 1 minut 15 r.
- Ostatnia kwad. d. 22 o g. 8 m. 39 w.
- Now dnia 30 o g. 1 m. 55 wieczór.

Księżyc najdalej od ziemi dnia 22.
 — najbliżej ziemi dnia 10.
 — na równiku dnia 8 i 22.

ŚWIĘTA ŻYDOWSKIE.

- Dnia 2 Roschodesz czyli 1 Mea Siwan.
- Dnia 7 i 8 Zielone świątki (Szwoyot).
- Dnia 15, 22 i 29 Szabasy.

| Dnia | Wschód księżycy g. m. |
|--------------------|-----------------------|
| od 1 do 13 we dnie | |
| 14 | 8 38 w. |
| 15 | 8 58 w. |
| 16 | 9 13 w. |
| 17 | 9 25 w. |
| 18 | 9 35 w. |
| 19 | 9 45 w. |
| 20 | 9 55 w. |
| 21 | 10 7 w. |
| 22 | 10 21 w. |
| 23 | 10 40 w. |
| 24 | 11 6 w. |
| 25 | 11 44 w. |
| 26 | * |
| 27 | 0 38 r. |
| 28 | 1 48 r. |
| 29 | 3 11 r. |
| 30 i 31 we d. | |



| Dnia | Zachód księżycy g. m. |
|---------------------|-----------------------|
| 1 | 9 25 w. |
| 2 | 9 48 w. |
| 3 | 10 5 w. |
| 4 | 10 20 w. |
| 5 | 10 33 w. |
| 6 | 10 45 w. |
| 7 | 11 0 w. |
| 8 | 11 18 w. |
| 9 | 11 41 w. |
| 10 | * |
| 11 | 0 15 r. |
| 12 | 1 2 r. |
| 13 | 2 5 r. |
| 14 | 3 19 r. |
| od 15 do 29 we dnie | |
| 30 | 8 10 w. |
| 31 | 8 26 w. |

Śłońce wstępuje w znak Lwa dnia 22.

LIPIEC ma dni XXXI.

ИЮЛЬ.

LIPIEC.

JULIUS.

| DNIE | Święta kościoła rzymsko-katolickiego. | Православный Календарь. | Święta rzym. podług gr. stylu. | Im. słowian. |
|-------|--|-----------------------------------|--|----------------|
| 1 P. | Teodoryka Kapłana. | 19 <i>Іоан.</i> Ап. Іуды. | 19 <i>Czerw.</i> Gerwazego i Protaz. | Bogusław. |
| 2 W. | Nawiedzenie N. P. M. i Ottona B. | 20 Mч. Месодія П. | 20 Sylweryusza P. M. | Ojcomil. |
| 3 S. | Heliodora i Anatoliusza Bisk. | 21 Mч. Іуіана и Терентія. | 21 Alojzego Gonz. W. | Milosław. |
| 4 C. | Józefa Kalasantego W. | 22 Mч. Евсевія. | 22 Paulina B. | Wielisław. |
| 5 P. | Filomeny Panny M. | 23 Mч. Агрєппы. | 23 Agrypiny P. i Sere. Jezus. | Prokop |
| 6 S. | Dominiki Panny Męczenniczki. | 24 Рож. Іоанна Крест. | 24 Jana Chrzciciela. | Izasław |
| 7 N. | 4 po św. Pulcheryi Panny i Jana z Dukli. | 25 3 po П. М. Февроніи. | 25 3 po św. Prospera B. i Willh. | Krasnoroda b. |
| 8 P. | Elżbiety M. i Killiana B. | 26 Пр. Давида. | 26 Jana i Pawła MM. | Chwalimir. |
| 9 W. | Anatolii Męczenniczki. | 27 П. Сампсона Стр. | 27 Władysława Kr. W. | Strachota. |
| 10 S. | 7 braci synów Felicyty M. M. i Amalii. | 28 Св. Кира и Іоанна Сер. | 28 trenceusza B. W. | Radziwój. |
| 11 C. | Sabina W. i Pelagii P. M. | 29 Ап. Петра и Павла. | 29 Piotra i Pawła Apost. | Olcha ś. |
| 12 P. | Jana Gwalberta. | 30 Соб. 12 Апостоловъ. | 30 Emilii i Lucyny P. | Tolimir b. |
| 13 S. | Malgorzaty Panny M. | 1 <i>Іоан.</i> С. Ч. Космы и Дам. | 1 <i>Lipiec.</i> Teodoryka K. | Radomila. |
| 14 N. | 5 po św. Bonawentury Biskupa. | 2 4 po П. Прож. ризи Бор. | 4 po św. 2 Nawiedz. N. P. M. | Dobrogost. |
| 15 P. | Rozesłanie Apostołów i Henryka. | 3 М. Іакіфа. | 3 Heliodora i Anatoliusza B. | Radosław. |
| 16 W. | N. M. P. <i>Szkaplerznej.</i> | 4 Св. Андрея Крит. | 4 Józefa Kalasant. W. | Dzierżysława. |
| 17 S. | Aleksego W. i Berty Panny. | 5 Пр. Аванасія и Сергія. | 5 Filomeny P. M. i Cyr. | Dzierżykraj. |
| 18 C. | Szymona z Lipnicy i Kamilla W. | 6 Пр. Сисоя. | 6 Dominiki P. M. | Unisław. |
| 19 P. | Wincentego à Paulo. | 7 <i>Өмь</i> и Акакія. | 7 Apoloniusza. | Wodzisław. |
| 20 S. | Eliasz Proroka i Czesława Wyz. | 8 Mч. Проконія. К. И. Бор. | 8 Elżbiety Wdowy. | Czesław św. |
| 21 N. | 6 po św. Daniela Pror. i Praksedy P. | 9 5 po П. Мч. Паукратія. | 9 5 po św. Cyrylla B., Anatolii i | Stosław i Dys. |
| 22 P. | Maryi Magdaleny. | 10 Св. 45 Мч. Антои. | 10 7 br. syn. Felic [<i>Jana z Duk.</i> | Bolesława. |
| 23 W. | Apolinarego Biskupa Męczennika. | 11 В. Мч. Еөммія. | 11 Sabiny W. i Pelagii P. M. | Żelisław. |
| 24 S. | Krystyny Panny Męcz. | 12 Мч. Прокла и Иларія. | 12 Jana Gwalberta. | Lubomira. |
| 25 C. | Jakoba Ap. i Krzys. | 13 Соборъ Арх. Гаврала. | 13 Malgorzaty P. M. | Slawosz. |
| 26 P. | Anny Matki N. P. M. | 14 Ап. Аклды. | 14 Bonawentury B. | Mirosława. |
| 27 S. | Natalii P. M. i Pantaleona. | 15 Св. Равноап. Владимира | 15 Rozesłanie Apost. | Wszebor. |
| 28 N. | 7 po św. Innocentego, Celsa M. i <i>Kunequndy</i> | 16 6 po П. Мч. Ашиногена. | 16 6 po św. <i>N.M.P. Szkaplerznej.</i> | Świętomir. |
| 29 P. | Marty Panny. | 17 В. Мч. Марини. | 17 Aleksego W. i Berty Panny. | Cierpisława. |
| 30 W. | Abdona, Serafiny M. M. | 18 Мч. Емилиана. | 18 Szymona z Lipnicy. | Ludomir. |
| 31 S. | Ignacego Lojoli W. | 19 Пр. Макрины и Дія. | 19 Wincentego à Paulo. | Zdobysław. |

W. i Z. Słoń. dług. d. i ile przyb. lub ubyło d.

| Dnia | Wschód słońca | Zachód słońca | Długość dnia | Ubyło dnia | Czas na zegar. gdy na kompas. 12 godz. |
|------------------|---------------|---------------|--------------|------------|--|
| Godziny i minuty | | | | | |
| 1 | 3 44 | 8 22 | 16 38 | 0 51 | 2 3 |
| 5 | 3 47 | 8 21 | 16 34 | 0 9 | 12 4 |
| 10 | 3 52 | 8 17 | 16 25 | 0 18 | 12 5 |
| 15 | 3 57 | 8 13 | 16 16 | 0 27 | 12 6 |
| 20 | 4 4 | 8 8 | 16 4 | 0 39 | 12 6 |
| 25 | 4 11 | 8 1 | 15 50 | 0 53 | 12 6 |
| 30 | 4 18 | 7 53 | 15 35 | 1 8 | 12 6 |

ODMIANY KSIĘŻYCA.

☾ Pierwszy kw. d. 7 o g. 9 m. 44 r.
 ☽ Pełnia d. 14 o g. 0 minut 19 w.
 ☾ Ostatnia kw. d. 22 o g. 1 m. 40 w.
 ☽ Nowo dnia 29 o g. 11 m. 4 w.
 Księżyc najdalej od ziemi d. 20.
 — najbliżej ziemi d. 5.
 — na równiku dnia 5 i 19.

ŚWIĘTA ŻYDOWSKIE.

Dnia 1 Rozchodesz. Dnia 2 Rozchodesz czyli 1-go M-ca Tamus. Dnia 6 i 13 Szabasy. Dnia 18 Szywensor Betamus Post obłężenia Jerozolimy. Dnia 20 i 27 Szabasy. Dnia 31 Rozchodesz czyli 1-go M-ca Aw.

| | |
|------|--------------------------|
| Dnia | Wschód księżycy g. m. |
| | od dnia 1 do 12 we dnie |
| 13 | 7 33 w. |
| 14 | 7 44 w. |
| 15 | 7 54 w. |
| 16 | 8 4 w. |
| 17 | 8 15 w. |
| 18 | 8 28 r. |
| 19 | 8 44 r. |
| 20 | 9 6 r. |
| 21 | 9 38 w. |
| 22 | 10 23 w. |
| 23 | 11 24 w. |
| 24 | * * * |
| 25 | 0 41 w. |
| 26 | 2 8 w. |
| 27 | 3 39 w. |
| | od dnia 28 do 31 we dnie |



Słońce wstępuje w znak Panny dnia 24.

| | |
|------|--------------------------|
| Dnia | Zachód księżycy g. m. |
| 1 | 8 40 w. |
| 2 | 8 58 w. |
| 3 | 9 7 w. |
| 4 | 9 24 w. |
| 5 | 9 45 w. |
| 6 | 10 14 w. |
| 7 | 10 56 w. |
| 8 | 11 55 w. |
| 9 | * * * |
| 10 | 1 5 r. |
| 11 | 2 22 r. |
| 12 | 3 40 r. |
| | od dnia 13 do 27 we dnie |
| 28 | 6 46 w. |
| 29 | 7 9 w. |
| 30 | 7 14 w. |
| 31 | 7 30 w. |

SIERPIEŃ ma dni XXXI.

| DNIE | Święta kościoła rzymsko-katolickiego. |
|-------|---|
| 1 C. | Piotra w Okowach. |
| 2 P. | N. M. P. Anielskiej, Gustawa. |
| 3 S. | *Znalezienie ś. Szczepana. |
| 4 N. | 8 po S. Dominika W. i Justyna Kapł. |
| 5 P. | N. P. M. Śnieżnej. |
| 6 W. | Przemienienie Pańskie. |
| 7 S. | Kajetana Wyznawcy. |
| 8 C. | *Cyryaka, Larga i Smaragd. MM. |
| 9 P. | Romana Męczennika. |
| 10 S. | Wawrzyńca Męczennika. |
| 11 N. | 9 po Św. Zuzanny i Dygny Panien. |
| 12 P. | Klary Panny. |
| 13 W. | Hipolita i Kasyana MM. |
| 14 S. | †Euzebiusza Kapłana Wyznaw. |
| 15 C. | Wniebowzięcie N. P. M. |
| 16 P. | Rocha i Jacka Wyz. |
| 17 S. | Anastazyusza Biskupa. |
| 18 N. | 10 po Ś. Agapita M., Broniśł. i Klary Falk. |
| 19 P. | Reginy, Rufina W. i Benigny. |
| 20 W. | Bernarda Opata. |
| 21 S. | Joanny Fremiot Wdowy. |
| 22 C. | Symforyana M. i Tymoteusza. |
| 23 P. | Filipa Ben. Wyz. |
| 24 S. | Bartłomieja Apostoła. |
| 25 N. | 11 po Św. Ludwika Króla. |
| 26 P. | Zefiryne Papieża Męczennika. |
| 27 W. | Cezaryusza B. Przenies. Ś. w aźm. |
| 28 S. | Augustyna Biskupa Dokt. Kość. |
| 29 C. | Ścięcie Ś. Jana Chrz. |
| 30 P. | Feliksa i Róży P. |
| 31 S. | Rajmunda Wyznawcy i Rufiny. |

АВГУСТЪ.

| Православный Календарь. |
|-------------------------------|
| 20 Июль. Прор. Илип. |
| 21 Симеона и Иоанна. |
| 22 С. Рапоан. Марии Мар. |
| 23 7 по II. Мч. Трофима. |
| 24 М. Христины. |
| 25 Успение Св. Анны. |
| 26 Мч. Ермолая. |
| 27 Мч. Пантелеимона. |
| 28 Прохора и Никанора. |
| 29 М. Каллиника, Мч. Теод. |
| 30 8 по II. Ап. Силы и Сил. |
| 31 С. Евдокима М. |
| 1 Август. Пр. Др. Креста. |
| 2 Пер. Мч. Стефана. |
| 3 Пр. Исаакія, и Антонія. |
| 4 Св. 7 отроковъ въ Егесѣ. |
| 5 Мч. Евсигія, С. Ноицы. |
| 6 9 по II. Преоб. Госп. |
| 7 Пр. М. Деметрія. |
| 8 Св. Емилиана. |
| 9 Ап. Матейя, М. Антонія. |
| 10 Мч. Лаврентія. |
| 11 Пр. Теодора. |
| 12 Мч. Фотія и Павла. |
| 13 10 по II. Пр. Максима Исп. |
| 14 Прор. Михел. |
| 15 Усп. Пр. Богородицы. |
| 16 Пер. Н. Образа, Диодл. |
| 17 Мч. Мирона Фил. |
| 18 Флора и Лавра. |
| 19 Мч. Андрея Сратил. |

SIERPIEŃ.

| Święta rzym. podług gr. stylu. |
|---------------------------------|
| 20 Lipiec. Eliasza P. |
| 21 Daniela Pr. i Prak. |
| 22 Maryi Magdaleny. |
| 23 7 po S. Apolinarego B. M. |
| 24 Krystyny P. M. |
| 25 Jakóba Ap. |
| 26 Anny Mat. N. P. M. |
| 27 Natalii Pantaleon. |
| 28 Innocenty P. |
| 29 Marty Panny. |
| 30 8 po Ś. Abdona i Kunegundy |
| 31 Ignacego Lojoli W. [P. K. P. |
| 1 Sierp. Piotra w Okowach. |
| 2 N. P. M. Anielskiej. |
| 3 Znal. ś. Szczepana M. |
| 4 Dominika W. |
| 5 N. P. M. Śnieżnej. |
| 6 9 po S. Przemienienie P. |
| 7 Kajetana Wyzn. |
| 8 Cyryaka i Larga M. |
| 9 Romana M. |
| 10 Wawrzyńca M. |
| 11 Zuzanny i Dygny. |
| 12 Klary Panny. |
| 13 10 po S. Hipolita i Kasyana. |
| 14 †Euzebiusza W. |
| 15 Wniebowzięcie N. P. M. |
| 16 Rocha i Jacka Wyz. |
| 17 Anastazego. |
| 18 Broniśławy |
| 19 Benigny i Rufina. |

AUGUST.

| Im. słowiań. |
|---------------|
| Rolisław. |
| Światosława. |
| Letosław. |
| Ostromir bl. |
| Stanisław ś. |
| Chlebosław. |
| Olech ś. |
| Niezamyśl. |
| Borys i Chleb |
| Wawrzyniec. |
| Włodzimira. |
| Śława bl. |
| Rosław. |
| Dobrowój. |
| Jacław ś. |
| Domorad. |
| Miron ś. |
| Broniśława. |
| Bolesław. |
| Sobiesław. |
| Kazimira. |
| Radomil. |
| Cichomil. |
| Cieszimir. |
| Namysław. |
| Włostimira. |
| Przedziśław. |
| Wyszomir. |
| Racibor bl. |
| Szczęśny ś. |
| Świętosław. |

W. i Z. Słoń. dług. d. i ile przyb. lub ubyło d.

| Dnia | Wschód słońca | Zachód słońca | Długość dnia | Ubyło dnia | Czas na zegar, gdy na komas. 12 godz. |
|------------------|---------------|---------------|--------------|------------|---------------------------------------|
| Godziny i minuty | | | | | |
| 1 | 4 21 | 7 50 | 15 29 | 1 14 | 12 6 |
| 5 | 4 27 | 7 43 | 15 16 | 1 27 | 12 6 |
| 10 | 4 35 | 7 34 | 14 59 | 1 44 | 12 5 |
| 15 | 4 43 | 7 24 | 14 41 | 2 2 | 12 4 |
| 20 | 4 52 | 7 14 | 14 22 | 2 21 | 12 3 |
| 25 | 5 0 | 7 3 | 14 3 | 2 40 | 12 2 |
| 30 | 5 8 | 6 52 | 13 44 | 2 59 | 12 1 |

ODMIANY KSIĘZYCA.

- Pierwsza kw. d. 5 o g. 2 m. 43 w.
- Pełnia d. 13 o g. 1 m. 40 rano.
- Ostatnia kw. d. 21 o g. 5 m. 32 rano.
- Now d. 28 o g. 7 m. 24 rano.

Księżyc najdalej ziemi d. 17.
— najbliższej ziemi d. 1 i 29.
— na równiku dnia 2, 15 i 29.

ŚWIĘTA ŻYDOWSKIE.

Dnia 3 Szabas (Chazon). Dnia 8 Ty-szezew Post zburzenie Jerozolimy. D. 10 Szabas (Nachm). Dnia 14 Chamyszusor-Baw dzień radosny. Dnia 30 Rozchodesz czyli 1-go M-ca Elul. Dnia 31 Szabas.

| Dnia | Wschód księżycy g. m. |
|---------------------|-----------------------|
| od 1 do 12 we dnie | |
| 13 | 6 24 w. |
| 14 | 6 36 w. |
| 15 | 6 51 w. |
| 16 | 7 11 w. |
| 17 | 7 39 w. |
| 18 | 8 17 w. |
| 19 | 9 10 w. |
| 20 | 10 18 w. |
| 21 | 11 38 w. |
| 22 | * |
| 23 | 1 5 r. |
| 24 | 2 35 r. |
| 25 | 4 6 r. |
| 26 | 5 38 r. |
| od 27 do 30 we dnie | |



| Dnia | Zachód księżycy g. m. |
|--------------------------|-----------------------|
| 1 | 7 50 w. |
| 2 | 8 18 w. |
| 3 | 8 56 w. |
| 4 | 9 49 w. |
| 5 | 10 55 w. |
| 6 | * |
| 7 | 0 10 r. |
| 8 | 1 28 r. |
| 9 | 2 44 r. |
| 10 | 3 57 r. |
| 11 | 5 9 r. |
| od dnia 12 do 27 we dnie | |
| 28 | 5 53 w. |
| 29 | 6 18 w. |
| 30 | 6 53 w. |

Słońce wstępuje w znak Wagi dnia 22. Porównanie dnia z nocą. Początek jesieni d. 22.

| WRZESIEŃ ma dni XXX. | | СЕНТЯБРЬ. | WRZESIEŃ. | SEPTEMBER |
|----------------------|---|-------------------------------|---------------------------------|-----------------------------|
| DNIE | Święta kościoła rzymsko-katolickiego. | Православный Календарь. | Święta rzym. podług gr. stylu. | Im. Słowian. |
| 1 N. | 12 po S. Idziego Op., Pociasz. M. B. i Joa- Stefana Kr. W., Justa B. [china O.N.P.M. | 20 Авг. 11 по П. Пр. Самуила. | 20 Sierp. 11 po S. Bernarda O. | Dzierżysław, Czeżibóg. |
| 2 P. | Serafi P. | 21 Ап. Фаддел, Ав. | 21 Joanny Premiot. | Przesława s. Rościśława. |
| 3 W. | Rozalii Panormit P. | 22 Мч. Агафоника. | 22 Symforyana M. | Włodzisław. Drogowit. |
| 4 S. | Wawrzyńca i Justyniana B. | 23 Мч. Луша, Св. Иришел | 23 Filipa Ben. W. | Domosława. |
| 5 C. | Zacharyasza Pror. | 24 Мч. Евтихий. | 24 Bartłomieja Ap. | Radostława. Sobiebór. |
| 6 P. | †*Reginy Panny Męczenniczki. | 25 А. Варфоломел. | 25 Ludwika Kr. | Władysław. Ziemomysł bl. |
| 7 S. | | 26 Мч. Адриана и Наталиа | 26 Zefiryна P. M. | |
| 8 N. | 13 po S. Narodzenie N. P. M. | 27 12 по П. Пр. Пимена Бел. | 27 12 po S. Przen. św. Kazim. i | Radostława. Sobiebór. |
| 9 P. | Gorgoniusza M. | 28 П. Моисей Мур. | 28 Augustyna [Joach. O.N.P.M. | Władysław. Iścisław. |
| 10 W. | Mikołaja z Tolent. | 29 У. г. Иоан. Кр. | 29 Ściegie S. Jana Chr. | Radzimir. Chronisław. |
| 11 S. | *Emiliana B. i Prota. | 30 С. Ки. Александра Невс. | 30 Feliksa M. i Róży P. | Ziemomysł bl. |
| 12 C. | Waleryana i Salezego. | 31 Пол. поляс Вогородицы. | 31 Rajmunda W. | Budzimil. Sędzislaw. |
| 13 P. | Maurycego, i Aurelii. | 1 Сент. Симеона. | 1 Wrześ. Idziego. | Dobrowit. Krzepimir. |
| 14 S. | Podwyż. Sgo Krzyża. | 2 Мч. Маманта, П. Иоанна | 2 Stefana Króla Węgierskiego. | Myślisław. Bożydar. |
| 15 N. | 14 po S. Nikodema Kap. M. i Im. Maryi. | 3 13 по П. Мч. Апенма. | 3 13 po S. Serafi P. | Zelimir. Bogosława bl. |
| 16 P. | Cypryana B., Eufemii Męczen. | 4 М. Вавил, Пр. | 4 Rozalii Panormit P. | Homir. Świętopełk. |
| 17 W. | 5-ran S-go Franciszka i Justyna. | 5 Прор. Захариа. | 5 Wawrzyńca. | Ladysław bl. Damian. |
| 18 S. | †Józefa z Kopertynu i Tomasza. | 6 Вос. чрд. Арх. Михаила | 6 Zacharyasza P. | Wacław s. |
| 19 C. | Janaryusza Biskupa Męcz. | 7 Мч. Созонта. | 7 †Reginy P. | |
| 20 P. | †Eustachiusza M. | 8 Рож. Пр. Вогородицы. | 8 Narodzenie N. P. M. | |
| 21 S. | †Mateusza Apost. i Ewang. | 9 Св. Иоакима и Анны | 9 Gorgoniusza M. | |
| 22 N. | 15 po S. Maurycego M. i Ladysława z G. | 10 14 по П. Мч. Мниодоры. | 10 14 po S. Mikołaja i Im. Mar. | |
| 23 P. | Tekli Panny Męczenniczki. | 11 Феодоры М. | 11 Prota i Teodory Pokutnicy. | |
| 24 W. | N. P. M. od wyzwolenia niew. | 12 Мч. Автонома. | 12 Walerego, Salezego. | |
| 25 S. | Aurelii P. i Klefona M. | 13 Мч. Коринлия сотника | 13 Mauryliusza B. | |
| 26 C. | Cypryana Męczennika. | 14 Воздв. Честн. Креста. | 14 Podwyż. s. Krzyża. | |
| 27 P. | Kosmy i Damiana. | 15 Мч. Никиты. | 15 Nikodema Kap. | |
| 28 S. | Wacława króla Czeskiego M. | 16 М. Людмила, М. Евзия. | 16 Cypryana i Eufemii. | |
| 29 N. | 16 po S. Michała Archaniola. | 17 15 по П. М. Софин, Влры. | 17 15 po S. Justyna M. | |
| 30 P. | Hieronima Kapłana D. K. | 18 Св. Евменит Горг. | 18 Józefa z Koptert. i Tomasza. | |

W, i Z. Stoł. dtug. d. i ile przyb. lub ubyło d.

| D n i a | Wschód słońca | | Zachód słońca | | Długość dnia | Ubyło dnia | Czas na zegarze gdyna i minuty |
|---------|---------------|----|---------------|----|--------------|------------|--------------------------------|
| | g. | m. | g. | m. | | | |
| 1 | 5 | 11 | 6 | 47 | 13 | 36 | 3 7 12 0 |
| 5 | 5 | 18 | 6 | 38 | 13 | 20 | 3 23 11 59 |
| 10 | 5 | 26 | 6 | 27 | 13 | 1 | 3 42 11 57 |
| 15 | 5 | 35 | 6 | 15 | 12 | 40 | 4 3 11 55 |
| 20 | 5 | 43 | 6 | 3 | 12 | 20 | 4 23 11 54 |
| 25 | 5 | 51 | 5 | 51 | 12 | 0 | 4 43 11 52 |
| 30 | 6 | 0 | 5 | 40 | 11 | 40 | 5 3 11 50 |

ODMIANY KSIĘŻYCZA.

☾ Pier. kw. d. 3 o g. 9 m. 50 wiecz.
 ☽ Pełnia dnia 11 o g. 5 m. 13 w.
 ☾ Ostatnia kw. d. 19 o g. 7 m. 54 w.
 ☽ Now. dnia 26 o g. 3 m. 34 wieczór.

Księżyc najdalej ziemi d. 13.
 — najbliżej od ziemi d. 26.
 — na równiku dnia 12 i 25.

ŚWIĘTA ŻYDOWSKIE.

Dnia 7, 14 i 21 Szabasy. Dnia 22 rozpoczynają się Roraty i trwają do dnia sądneho. Dnia 28 i 29 święta Trąbki czyli Nowy rok 5639 od stworzenia świata. Dnia 30 Post Gdalia.

| Dnia | Wschód księżycy g. m. |
|------|-------------------------|
| | od dnia 1 do 12 we dnie |
| 13 | 5 18 w. |
| 14 | 5 43 w. |
| 15 | 6 18 w. |
| 16 | 7 5 w. |
| 17 | 8 7 w. |
| 18 | 9 21 w. |
| 19 | 10 42 w. |
| 20 | * * |
| 21 | 0 7 r. |
| 22 | 1 35 r. |
| 23 | 3 3 r. |
| 24 | 4 33 r. |
| 25 | 6 7 r. |
| | od 26 do 31 we dnie |



| Dnia | Zachód księżycy g. m. |
|------|-------------------------------|
| 1 | 7 42 w. |
| 2 | 8 46 w. |
| 3 | 10 0 w. |
| 4 | 11 17 w. |
| 5 | * * |
| 6 | 0 33 r. |
| 7 | 1 47 r. |
| 8 | 2 59 r. |
| 9 | 4 9 r. |
| 10 | 5 19 r. |
| | od dnia 11 do dnia 26 we dnie |
| 27 | 4 47 w. |
| 28 | 5 31 w. |
| 29 | 6 31 w. |
| 30 | 7 43 w. |
| 31 | 9 2 w. |

Słońce wstępuje w znak Niedźwiadka dnia 23.

PAŹDZIERNIK ma dni XXXI.

| DNIE | Święta kościoła rzymsko-katolickiego. |
|-------|--|
| 1 W. | Remigiusza B. |
| 2 S. | Aniołów Stróżów. |
| 3 C. | Kandyda M. Ludomira. |
| 4 P. | Franciszka Seraf. |
| 5 S. | Placyda mnicha. |
| 6 N. | 17 po S. Brunona W. i N. M. P. Różań. |
| 7 P. | Justyny Panny Męczenniczki. |
| 8 W. | Brygidy W. |
| 9 S. | Dyonizego Biskupa Męczen. |
| 10 C. | Franciszka Borgiasza W. |
| 11 P. | Placydy P. |
| 12 S. | Maxymiliana Biskupa. |
| 13 N. | 18 po S. Edwarda Kr. i Wincentego Kadł. |
| 14 P. | Kalixta P. M. |
| 15 W. | Jadwigi Wdowy i Teresy P. |
| 16 S. | Florentyna Biskupa M. |
| 17 C. | Wiktora B. i Lucyny M. |
| 18 P. | Łukasza Apost. i Ewang. |
| 19 S. | Piotra z Alkantary |
| 20 N. | 19 po S. Ireny P., przenies. S. Wojciecha [i Jana Kant.] |
| 21 P. | Urszuli Panny |
| 22 W. | Korduli P. M. Alfonsa |
| 23 S. | Jana Kapistrana W. |
| 24 C. | Rafała Archanioła. |
| 25 P. | Kryspa i Kryspiny M. |
| 26 S. | Ewarysta Pap. i Lucyana |
| 27 N. | 20 po S. Sabiny M. |
| 28 P. | Szymona i Judy Ap. |
| 29 W. | Narecza B. i Euzebii P. M. |
| 30 S. | Zenobiusza B. i Zenobii P. M. |
| 31 C. | †Wolfganga Biskupa. |

ОКТАБРЬ.

| Православный Календарь. |
|-----------------------------|
| 19 Сент. Мч. Троф. |
| 20 В. М. Евстафия, Кн. Мих. |
| 21 Ап. Кадрата. |
| 22 Мч. Фоки Пр. Ющ. |
| 23 Зач. Св. Иоанна Крест. |
| 24 16 по П. Пер. Мч. Θεοκλ. |
| 25 Пр. Евросенни. |
| 26 Пр. Иоанна Бог. |
| 27 Мч. Каллистрата |
| 28 Пр. Харитона. |
| 29 Пр. Кирияка. |
| 30 Мч. Григория Еписк. |
| 1 Окт. Пок. Пр. Богор. |
| 2 С. Мч. Киприана. |
| 3 Мч. Дионисия Ар. |
| 4 Мч. Иерофея, С. Гургия |
| 5 Мч. Харистины, Св. Петра. |
| 6 Ап. Θωμ. |
| 7 Мч. Сергия и Вакха |
| 8 18 по П. Пр. Пелагия. |
| 9 А. Иакова Алее. |
| 10 М. Евклампия. |
| 11 А. Филиппа, М. Зинаиды |
| 12 Мч. Андроника. |
| 13 М. Карпа и Вепилмина. |
| 14 Мч. Назария, П. Параск. |
| 15 19 по П. П. Евфимия. |
| 16 Мч. Лонгина сог. |
| 17 Прор. Осин. |
| 18 Ап. Еванг. Луки |
| 19 Пр. Иоанна. |

PAŹDZIERNIK.

| Święta rzym. podług gr. stylu |
|-----------------------------------|
| 19 Wrześ. Januaryusza. |
| 20 †Eustachyusza M. |
| 21 Mateusza A. |
| 22 †Maurycyego M. |
| 23 †Tekli Panny. |
| 24 16 po S. N. M. P. od wyk. z n. |
| 25 Cypryana i Just. [i Ład. z G.] |
| 26 Aureli Panny. |
| 27 Kozmy i Damiana. |
| 28 Wacława Kr. Cz. |
| 29 Michała Ar. |
| 30 Hieronima Dok. Koś. |
| 1 Paźd. 17 po S. Remigiusza B. |
| 2 Aniołów S. [i N.M.P. Różańc.] |
| 3 Kandyda Męcz. |
| 4 Franciszka Ser. |
| 5 Placyda W. |
| 6 Brunona W. |
| 7 Justyny P. |
| 8 18 po S. Brygidy i Wine Kad. |
| 9 Dyonizego B. M. |
| 10 Franciszka Borg. |
| 11 Placydy Panny. |
| 12 Maksymiliana B. |
| 13 Edwarda Kr. |
| 14 Kaliksta P. M. |
| 15 19 po S. Jadwigi i Teresy. |
| 16 Florentyna B. W. |
| 17 Wiktora. |
| 18 Łukasza Ewan. |
| 19 Piotra z Alkantary. |

OCTOBER.

| Im. słowian. |
|-----------------------|
| Znatisław. |
| Stanimir. |
| Siemian. |
| Bratysław bl. Zasław. |
| Bronisław. |
| Roslawa. |
| Wojstawa. |
| Domogost. |
| Tomif. |
| Dobromiła. |
| Grzmisław. |
| Ziemisław. |
| Dzierżymir. |
| Drogosława. |
| Radzisław. |
| Żytisława. |
| Bratumił. |
| Ziemowit bl. |
| Budzisława. |
| Daromiła. |
| Przybyława. |
| Wlastimir. |
| Siemisław. |
| Samomysł. |
| Lutosław. |
| Witomił. |
| Władybóg. |
| Dalemil. |
| Przemysława. |
| Godzimir. |

W. i Z. Słoń. dług. d. i ile przyb. lub ubyło d.

| D n i a | Wschód słońca | Zachód słońca | Długość dnia | Ubyło dnia | Czas na zegarze gdy na kompasie 12 godz. |
|------------------|---------------|---------------|--------------|------------|--|
| Godziny i minuty | | | | | |
| 1 | 6 1 | 5 37 | 11 36 | 5 7 | 11 50 |
| 5 | 6 8 | 5 28 | 11 20 | 5 23 | 11 49 |
| 10 | 6 17 | 5 16 | 10 59 | 5 44 | 11 47 |
| 15 | 6 26 | 5 5 | 10 39 | 6 4 | 11 46 |
| 20 | 6 34 | 4 55 | 10 21 | 6 22 | 11 45 |
| 25 | 6 43 | 4 44 | 10 1 | 5 42 | 11 44 |
| 30 | 6 53 | 4 34 | 9 42 | 7 2 | 11 44 |

ODMIANY KSIĘŻYCA.

- Pierwsza kw. d 3 o g. 8 m. 25 rano.
- Pełnia d. 11 o g. 10 m. 18 rano.
- Ostatnia kwad. d. 19 o godz. 8 m. 33 rano.
- Now dnia 26 o g. 0 minut 22 rano.

Księżyc najdalej ziemi d. 10.
 — najbliżej od ziemi d. 25.
 — na równiku dnia 9 i 23.

ŚWIĘTA ŻYDOWSKIE.

Dnia 5 Szabas (Szuwa). Dnia 7 Jom-kiper czyli Sądny dzień. Dnia 12 i 13 sta Syhoł czyli kuczki lub Palma zwana. Dnia 14, 15, 16 i 17 Chałmoetwolne święta. Dnia 18 Hoszanorabu Palma. Dnia 19 i 20 ostatnie dnie święta kuczki. D. 26 Szabas. Dnia 27 Rozchodesz. Dnia 28 Rozchodesz czyli 1-go M-ca Marcheswon.

| Dnia | Wschód księżycy g. m. |
|------|--------------------------|
| | od dnia 1 do 10 we dnie |
| 11 | 4 19 w. |
| 12 | 5 3 w. |
| 13 | 6 1 w. |
| 14 | 7 11 w. |
| 15 | 8 30 w. |
| 16 | 9 52 w. |
| 17 | 11 15 w. |
| 18 | * |
| 19 | 0 39 r. |
| 20 | 2 5 r. |
| 21 | 3 34 r. |
| 22 | 5 6 r. |
| 23 | 6 39 r. |
| | od dnia 24 do 30 we dnie |



| Dnia | Zachód księżycy g. m. |
|------|--------------------------|
| 1 | 10 21 w. |
| 2 | 11 36 w. |
| 3 | * |
| 4 | 0 49 r. |
| 5 | 1 59 r. |
| 6 | 3 8 r. |
| 7 | 4 18 r. |
| 8 | 5 29 r. |
| 9 | 6 42 r. |
| | od dnia 10 do 24 we dnie |
| 25 | 4 11 w. |
| 26 | 5 20 w. |
| 27 | 6 39 w. |
| 28 | 8 0 w. |
| 29 | 9 18 w. |
| 30 | 10 34 w. |

Słońce wstępuje w znak Strzelca dnia 23.

| LISTOPAD ma dni XXX. | | НОЯБРЬ. | | LISTOPAD. | | NOVEMBER. | |
|----------------------|---|-------------------------|---------------------------|--------------------------------|------------------------------|------------------|--|
| DNIE | Święta kościoła rzymsko-katolickiego. | Православный Календарь. | | Święta rzym. podług gr. stylu. | | Im. słowiań. | |
| 1 P. | Wszystkich Świętych. | 20 | Окт. Мч. Артемий. | 20 | Paźdz. Przen. św. Woje. | Warcisław. | |
| 2 S. | Dzień Zaduszny. Wiktoryi. | 21 | Пр. Иларіона Велик. | 21 | Urszuli z Towarz. | Witimir. | |
| 3 N. | 21 po S. Huberta B. i Wenefrydy. | 22 | 20 по П. Каз. Ик. Пр. | 22 | 20 po S. Korduli P. i Jana | Chwalisław. | |
| 4 P. | Karola Boromeusza B. W. | 23 | Ап. Іакова. [Ворор. | 23 | Jana Kapistrana. [Kant. | Mściwój. | |
| 5 W. | Zacharyasza kapł. i Elżbiety. | 24 | Афанасія П. К. | 24 | Rafała Archanioła. | Sławomir bł. | |
| 6 S. | Leonarda Wyznawcy. | 25 | М. Маркіана и Анаст. | 25 | Krys. i Krysp. MM. | Wszewład. | |
| 7 C. | Wilibrarda Biskupa. | 26 | В. М. Дмитрія. | 26 | Ewarysta P. | Żytomir. | |
| 8 P. | Godfryda B. W., 4 Koronat. | 27 | М. Иссора и Марка. | 27 | Sabiny M. | Sędziwoj. | |
| 9 S. | Teodora Męczennika. | 28 | М. Терентія и Наонилы | 28 | Szymona i Tadeusza. | Bogodar. | |
| 10 N. | 22 po S. Andrzeja z Awelinui Op. N. P. M. | 29 | 21 по П. П. М. Анастасія. | 29 | 21 po S. Narcyza B. | Ludomir. | |
| 11 P. | Marcina Biskupa. | 30 | Мч. Зиновія. | 30 | Zenobiusza B. i Zenobii P. | Spitosław. | |
| 12 W. | 5 br. pol. M. i Marcina Pap. | 31 | Ап. Страхія. | 31 | †Wolfganga B. | Nowosław. | |
| 13 S. | Dydaka Wyznawcy. | 1 | Нолб. Космы и Даміана | 1 | Listop. Wszystkich Świętyх. | Wszerad. | |
| 14 C. | Serapiona M. | 2 | Мч. Эпидіфора. | 2 | Dzień Zad. Wiktoryi. | Wodzimir. | |
| 15 P. | Leopolda i Gertrudy P. | 3 | Мч. Юсифа преста. | 3 | Huberta B. | Przebysław. | |
| 16 S. | Edmunda Bisk. | 4 | Пр. Іоаннкія Велик. | 4 | Karola Bor. B. W. | Radomir. | |
| 17 N. | 23 po S. Salomei P. i Stanisława. Kostki. | 5 | 22 по П. Мч. Галактіона. | 5 | 22 po S. Emeryka Kr. | Zbisław. | |
| 18 P. | Maksyma Biskupa. | 6 | Св. Павла Исн. | 6 | Leonarda W. | Stanisł. Kos. ś. | |
| 19 W. | Elżbiety Ks. Lug. Wd. | 7 | Мч. Іерона. | 7 | Herkulana i Achilla. | Drogomira. | |
| 20 S. | Felixa Walezyusza W. | 8 | Соб. Арх. Михаїла | 8 | Gotfryda B. M. | Sędzimir. | |
| 21 C. | Ofiarowanie N. P. M. | 9 | Мч. Онисіфора. | 9 | Teodora M. | Sław. | |
| 22 P. | Cecylii P. M. | 10 | Ап. Ераста и Родіона | 10 | Andrzeja z Aw. | Wszemiła. | |
| 23 S. | Klemensa P. M. | 11 | Мч. Мины и Виктора | 11 | Marcina Bisk. W. | Milywój. | |
| 24 N. | 24 po S. Jana od Krzyża Wyz. | 12 | 23 по П. Св. Іоанна Млч. | 12 | 23 po S. Marcina P. i Opieki | Darosław. | |
| 25 P. | Katarzyny Panny Męczenniczki. | 13 | Св. Іоанна Злат. | 13 | Ydaka W. [N. M. P. | Chwalimira. | |
| 26 W. | *Konrada, Piotra i Aleksandra B. M. | 14 | Ап. Филиппа. | 14 | Serapiona i Klem. | Lechosław. | |
| 27 S. | Barlaama Pustel. i Waleryana. | 15 | Мч. Гурія и Дмитрія | 15 | Leopolda Marg. | Tomir. | |
| 28 C. | Mansweta Biskupa i Rufa M. | 16 | Ап. Ев. Маттея. | 16 | Edmunda B. | Gościraд. | |
| 29 P. | Saturnina Męczennika. | 17 | Св. Григорія еписк. | 17 | Salomei P. | Przemysł. | |
| 30 S. | Andrzeja Apostoła. | 18 | Мч. Платона и Романа | 18 | Maksyma Bisk. | Ludosław. | |

W. i Z. Słoń. dtug. d. i ile przyb. lub ubyło d.

| D n i a | Wschód słońca | | Zachód słońca | | Długość dnia | Ubyło dnia | Czas na zegarzący na kompasie 12 godzin |
|---------|---------------|----|---------------|----|--------------|------------|---|
| | g. | m. | g. | m. | | | |
| 1 | 6 | 56 | 4 | 30 | 9 34 | 7 9 | 11 44 |
| 5 | 7 | 4 | 4 | 23 | 9 19 | 7 24 | 11 44 |
| 10 | 7 | 13 | 4 | 15 | 9 2 | 7 41 | 11 44 |
| 15 | 7 | 22 | 4 | 7 | 8 45 | 7 58 | 11 45 |
| 20 | 7 | 31 | 4 | 0 | 8 29 | 8 14 | 11 46 |
| 25 | 7 | 39 | 3 | 55 | 8 16 | 8 27 | 11 47 |
| 30 | 7 | 47 | 3 | 50 | 8 3 | 8 40 | 11 48 |

ODMIANY KSIĘŻYCA.

- ☾ Pierwsza kwad. d. 1 o g. 11 m. 15 wieczór.
 - ☽ Pełnia d. 10 o g. 3 m. 58 rano.
 - ☾ Ostatnia kwadra d. 17 o g. 7 m. 22 wieczór.
 - ☽ Now dnia 24 o g. 10 m. 35 rano.
- Księżyc najdalej ziemi d. 6.
 — najbliższej od ziemi d. 22.
 — na równiku dnia 5 i 19.

ŚWIĘTA ŻYDOWSKIE.

Dnia 2, 9, 16 i 23 Szabasy. Dnia 26 Rozehodesz czyli i M-ca Kisłew. Dnia 30 Szabasy.

| Dnia | Zachód księżycy | |
|------|--------------------------|-------|
| | g. | m. |
| | od dnia 1 do 9 we dnie | |
| 10 | 3 | 54 w. |
| 11 | 5 | 1 w. |
| 12 | 6 | 19 w. |
| 13 | 7 | 41 w. |
| 14 | 9 | 4 w. |
| 15 | 10 | 27 w. |
| 16 | 11 | 50 w. |
| 17 | * | * |
| 18 | 1 | 15 r. |
| 19 | 2 | 42 r. |
| 20 | 4 | 11 r. |
| 21 | 5 | 41 r. |
| 22 | 7 | 4 r. |
| | od dnia 23 do 31 we dnie | |



| Dnia | Zachód księżycy | |
|------|-------------------------|-------|
| | g. | m. |
| 1 | 11 | 46 w. |
| 2 | * | * |
| 3 | 0 | 56 r. |
| 4 | 2 | 5 r. |
| 5 | 3 | 16 r. |
| 6 | 4 | 27 r. |
| 7 | 5 | 40 r. |
| 8 | 6 | 53 r. |
| | od dnia 9 do 23 we dnie | |
| 24 | 4 | 11 w. |
| 25 | 5 | 33 w. |
| 26 | 6 | 54 w. |
| 27 | 8 | 13 w. |
| 28 | 9 | 27 w. |
| 29 | 10 | 39 w. |
| 30 | 11 | 50 w. |
| 31 | * | * |

Słońce wstępuje w znak Koziorożca dnia 22. Przesilenie dnia z nocą. Początek zimy d. 21.

GRUDZIEŃ ma dni XXXI.

ДЕКАВРЬ.

GRUDZIEŃ

DECEMBER.

| DNIE | Święta kościoła rzymsko-katolickiego. |
|-------|--|
| 1 N. | 1 Adwentu. Eligiusza Biskupa. |
| 2 P. | Bibianny Panny M. |
| 3 W. | Franciszka Ksawerego. |
| 4 S. | Barbary Panny M. |
| 5 C. | Sabby Op. i Piotra Chryzologa. |
| 6 P. | Mikołaja B. |
| 7 S. | †Ambrożego B. Dok. Koś. |
| 8 N. | 2 Adwentu. Niepokalane Poczęcie N. P. M. |
| 9 P. | Leokadyi Pan. M. i Waleryi P. |
| 10 W. | N. P. M. Loretańskiej i Eulalii. |
| 11 S. | Damazego Papieża W. |
| 12 C. | Syzygusza i Aleksandra M. |
| 13 P. | Lucyi Panny Męczenniczki. |
| 14 S. | Spirydona B. Wyznawcy. |
| 15 N. | 3 Adwentu. Ireneusza Męczennika. |
| 16 P. | Euzebiusza Bisk. M. i Albiny. |
| 17 W. | Łazarza B. i Olimpii Wd. |
| 18 S. | †Gracyana Biskupa. |
| 19 C. | Faustyny Wdowy. |
| 20 P. | †Teofila Męczennika. |
| 21 S. | †Tomasza Apostoła. |
| 22 N. | 4 Adwentu. Zenona i Flawiana. |
| 23 P. | Wiktoryi Panny Męczenniczki. |
| 24 W. | †Wigilia. Adama i Ewy. |
| 25 S. | Narodzenie Chrystusa Pana i Anastazyi M. |
| 26 C. | Szczepana 1-go Męczennika. |
| 27 P. | Jana Ewangelisty. |
| 28 S. | Młodzianków. |
| 29 N. | Tomasza Kantuaryjskiego B. |
| 30 P. | Eugeniusza Biskupa i Dawida króla. |
| 31 W. | Sylwestra Papieża. |

| Православный Календарь. |
|-----------------------------|
| 19 Ноябрь. Прор. Варлаама. |
| 20 Пр. Григорія Декапол. |
| 21 Вв. во. хр. Пр. Бог. |
| 22 А. Флимова, Михаила. |
| 23 Александра. |
| 24 В. М. Екатерины. |
| 25 Мч. Климента и Петра. |
| 26 25 по П. Мч. Георгия Ин. |
| 27 М. Іакова. |
| 28 Пр. М Стевана. |
| 29 Мч. Парамона и Фил. |
| 30 Ап. Андрея. |
| 1 Декабрь. Пр. Наума. |
| 2 Прор. Аввакума |
| 3 Нд. Св. Пр. П. Сафонія. |
| 4 М. Варвары. |
| 5 Пр. Саввы. |
| 6 Николая Чуд. Мир. |
| 7 С. Авросія. |
| 8 Пр. Потанія. |
| 9 Зачатіе Св. Анны |
| 10 Мч. Мины и Еромогена |
| 11 Пр. Давида и Луки |
| 12 Спиридона, М. Алексап. |
| 13 М. Евстратія, Ауксентія. |
| 14 Мч. Фирса. |
| 15 Св. Мч. Елевтерія. |
| 16 Прор. Аггея, Геозанін. |
| 17 Прор. Давида, Аваніи. |
| 18 Мч. Севастіана |
| 19 М. Воишатія и Помевк. |

| Święta rzym. podług gr. stylu. |
|----------------------------------|
| 19 List. 24 po S. Elźbiety Kr. i |
| 20 Feliksa W. [Stanisława K. |
| 21 Ofiarowanie N. M. P. |
| 22 Cecylii P. M. |
| 23 Klemensa Papieża. |
| 24 Jana od Krzyża. |
| 25 Katarzyny P. M. |
| 26 25 po S. Piotra Aleksandra. |
| 27 Barlaama P. |
| 28 Mansweta i Rufa. |
| 29 Saturnina M. |
| 30 Andrzeja Apostoła. |
| 1 Gruds. Eligiusza B. |
| 2 Bibianny P. |
| 3 1 Adw. Franciszka Ksaw. |
| 4 Barbary P. M. |
| 5 Sabby Ap. i Piotra. |
| 6 Mikołaja B. W. |
| 7 †Ambrożego B. |
| 8 Niepoka. Poc. N. P. M. |
| 9 Leokadyi P. M. |
| 10 2 Adw. N. P. M. Loretański. |
| 11 Damazego P. Wyzn. |
| 12 Syzygusza i Aleksandra. |
| 13 Lucyi P. M. i Waleryi P. |
| 14 Spirydona B. |
| 15 Ireneusza B. |
| 16 Euzeb. i Adelaidy P. |
| 17 3 Adw. Łazarza B. |
| 18 Gracyana B. i Wikt. |
| 19 Faustyny W. |

| Im. słowian. |
|---------------|
| Samosława. |
| Szulisław. |
| Wislimir. |
| Lubomila. |
| Spiłosława. |
| Jarogniew. |
| Ludomyśl. |
| Boguwoła. |
| Wyszosława. |
| Radysława bl. |
| Wojmir. |
| Wolidar. |
| Władysława. |
| Sławibor. |
| Wolimir. |
| Zdzisława. |
| Żyrosław. |
| Wszemir. |
| Mścigniew. |
| Bogumila. |
| Tomisław bl. |
| Drogomir. |
| Sławomira. |
| Godysława. |
| Grzmisława. |
| Wróciwój. |
| Radomyśl. |
| Godzislaw |
| Gosław bl. |
| Ludomil. |
| Lassota. |

W i Z. Słoń. dług. d. i ile przyb. lub ubyło d.

| Dnia | Wschód słońca | | Zachód słońca | | Długość dnia | Ubyło dnia | Czas na zegarze gdy na kompasie 12 godzin. |
|------|---------------|----|---------------|----|--------------|------------|--|
| | g. | m. | g. | m. | | | |
| 1 | 7 | 48 | 3 | 50 | 8 | 2 | 8 41 11 49 |
| 5 | 7 | 45 | 3 | 47 | 7 | 54 | 8 50 11 51 |
| 10 | 8 | 0 | 3 | 46 | 7 | 46 | 8 57 11 53 |
| 15 | 8 | 5 | 3 | 45 | 7 | 40 | 9 3 11 55 |
| 20 | 8 | 9 | 3 | 47 | 7 | 38 | przy- 11 58 |
| 25 | 8 | 11 | 3 | 49 | 7 | 38 | było 12 0 |
| 30 | 8 | 12 | 3 | 54 | 7 | 42 | 0 4 12 3 |

ODMIANY KSIĘŻYCA.

Pierw. kw. d. 1 o g. 6 m. 2 wieczór.
 Pełnia dnia 9 o g. 9 m. 14 w.
 Ostatnia kw. dnia 17 o g. 4 m. 27 r.
 Now. dnia 23 o g. 10 m. 48 wieczór.
 Pierwsza kw. d. 31 o g. 3 m. 21 w.

Księżyc najdalej od ziemi d. 4.
 — najbliżiej ziemi d. 20.
 — na równiku dnia 2, 16 i 30.

ŚWIĘTA ŻYDOWSKIE.

Dnia 7 i 14 Szabasy. Dnia 21 zaczynają się Gody (Chanuka), trwają dni 8.
 Dnia 26 Rozchodesz. Dnia 27 Roschodesz czyli 1-go M-ca Tewes. Dnia 28 Szabasy.

WYKAZ ALFABETYCZNY

świętych i świąt na rok 1878, z wyrażeniem dnia i miesiąca.

A.

Abdona Męczennika 30 lipca.
 Adama 24 grudnia.
 Adelajdy 10 grudnia.
 Adolfa Biskupa 17 czerwca.
 Adryana Męczennika 8 września.
 Agapita Męczennika 18 sierpnia.
 Agatona Papieża 10 stycznia.
 Agaty Panny Męczenniczki 5 lutego.
 Agnieszki Panny Męczen. 21 stycznia.
 Agrypiny 23 czerwca.
 Albina Biskupa 1 marca.
 Albiny Panny 16 grudnia.
 Alexandra M. w Rzymie 26 lutego.
 Alexandra Męczennika 3 maja.
 Alexandra M. w Alex. 12 grudnia.
 Alexego Wyznawcy 17 lipca.
 Alfonsa 2 Sierpnia i 22 października.
 Alfreda 3 lipca.
 Alodyi P. M. 21 października.
 Aloizego Gonzagi 21 czerwca.
 Amelii księżnej 10 lipca.
 Ambrożego Biskupa 7 grudnia.
 Analii Panny 2 marca.
 Anastazego M. 22 stycznia.
 Anastazego Papieża 27 lutego.
 Anastazego Wyznawcy 29 marca.
 Anastazyi Panny 27 lutego.
 Anastazyi Rzymianki 26 października.
 Anatolii Męczenniczki 9 lipca.
 Anatóliusza Biskupa 3 lipca.
 Andrzeja Apostoła 30 listopada.
 Andrzeja Polaka Pust. 6 maja.
 Andrzeja z Krotcy 7 października.
 Angeli 30 marca.
 Angeli Mer. P. 31 Maja.
 Anny Matki N. Maryi Panny 26 lipca.
 Aniółów Stróżów 2 października.
 Ansgarego Biskupa 4 lutego.
 Antoniego Opata 17 stycznia.
 Antoniego Padewskiego 13 czerwca.
 Antonina Arcybiskupa 10 maja.
 Antoniny 16 grudnia.
 Anzelma 21 kwietnia.
 Apolinarego Biskupa 23 lipca.
 Apolonii Panny Męczen. 9 lutego.
 Apoloniusza Męczen. 18 kwietnia.
 Arkadyusza Męczen. 12 stycznia.
 Arseniusza Biskupa 19 lipca.
 Artura Biskupa 6 października.
 Atanazego Biskupa 2 maja.
 Augusta Wyznawcy 3 sierpnia.
 Augustyna Biskupa 28 sierpnia.
 Aurelii Panny 25 września.
 Awita Męczennika 12 stycznia.

B.

Balbiny Panny 31 marca.
 Barlaama 27 listopada.
 Barbary Panny 4 grudnia.
 Barnaby Apostoła 11 czerwca.
 Bartłomieja Apostoła 24 sierpnia.
 Bazylego Biskupa 14 czerwca.
 Beaty Panny 8 marca.
 Bedy kapłana 27 maja.

Benedykta Opata 21 marca.
 Benigny Panny 19 sierpnia.
 Benona Biskupa 16 czerwca.
 Bernarda Opata 20 sierpnia.
 Bernarda Senefskiego 30 maja.
 Bibiany Panny 2 grudnia.
 Błażeja Biskupa 7 lutego.
 Bogumiła 10 czerwca.
 Bonawentury Kardynała 14 lipca.
 Bonifacego Męczennika 14 maja.
 Bonifacego Biskupa 5 czerwca.
 Bonifacego B. Forentys. 30 maja.
 Bony Panny 24 kwietnia.
 BOŻE CIAŁO 20 czerwca.
 Bronisławy 18 sierpnia.
 Brunona Wyznawcy 6 października.
 Brygidy Panny 1 lutego.
 Brygidy Wdowy 8 października.

C.

Cecylii Panny Męc. 22 listopada.
 Celestyna 6 kwietnia.
 Celsa Męczennika 28 lipca.
 Cezaryusza Biskupa 27 sierpnia.
 Cypryana Biskupa 16 września.
 Cypryana Męczennika 26 września.
 Cyrylla Biskupa 10 Marca.
 Cyrylla Biskupa 9 lipca.
 Cyryaka kapłana 16 marca.
 Cyryaka Męczennika 8 sierpnia.
 Cyrylla Dyakona 22 marca.
 Czesława Wyznawcy 20 lipca.
 Czterdziestu Męczeników 10 marca.
 Czterech koronatów 8 listopada.

D.

Damazego Papieża 11 grudnia.
 Damiana Męczennika 27 września.
 Daniela Męczen. 3 stycznia.
 Daniela proroka 21 lipca.
 Dawida Króla 30 grudnia.
 Dezyderyusza Biskupa 21maja.
 Domiceli Panny 7 maja.
 Dominika Wyznawcy 4 sierpnia.
 Dominiki Panny 6 lutego.
 Donata Pustelnika 17 lutego.
 Doroteusza Męczennika 28 marca.
 Doroty Panny 6 lipca.
 Dydka Wyznawcy 12 listopada.
 Dyguy 11 sierpnia.
 Dyonizego Biskupa 8 kwietnia.
 Dyonizego Męczen. 9 października.
 Dzień Zaduszny 2 listopada.

E.

Edmunda Biskupa 16 listopada.
 Edyty Królowy 15 grudnia.
 Edwarda Króla 13 października.
 Eleonory Panny 21 lutego.
 Eliasza Proroka 20 lipca.
 Eligiusza Biskupa 1 grudnia.
 Elizeusza Pror. 2 października.
 Elżbiety Wdowy 8 lipca.
 Elżbiety Panny 5 listopada.
 Elżbiety Królowej 19 listopada.
 Emeryka Królew. 5 listopada.

Emiliana Biskupa 11 września.
 Emilianny 5 stycznia.
 Emilli 30 czerwca.
 Engelberta 7 listopada.
 Epifaniasza Biskupa 7 kwietnia.
 Erazma Biskupa 3 czerwca.
 Estery Królowej 18 listopada.
 Eucharjusza Biskupa 20 lutego.
 Eudoxjusza M. 5 września.
 Eufemii Panny 16 września.
 Eufrozyny Męczenniczki 3 września.
 Eufrozyny Panny 11 lutego.
 Eugenii P. M. 24 grudnia.
 Eugeniusza 18 listopada.
 Eugeniusza Biskupa 30 grudnia.
 Eulalii Panny 10 grudnia.
 Eustachiusza Męczennika 20 września.
 Euzebii P. M. 29 października.
 Euzebiusza W. 14 sierpnia.
 Euzebiusza Biskupa 16 grudnia.
 Ewarysta Papieża 26 października.
 Ewy 24 grudnia.
 Ezechiasza Króla 30 października.
 Ezechiela proroka 20 kwietnia.

F.

Fabiana 20 stycznia.
 Faustyny Męczenniczki 15 lutego.
 Faustyny Wdowy 19 grudnia.
 Felicyana Biskupa 24 stycznia.
 Felicyana Męczennika 9 czerwca.
 Feliksa Kapucyna 18 maja.
 Feliksa Papieża 30 maja.
 Feliksa z Noli 18 stycznia.
 Feliksa Męczennika 30 sierpnia.
 Feliksa Walezy. 20 listopada.
 Ferdynanda Króla 30 maja.
 Filipa Apostoła 1 maja.
 Filipa Neryusza 26 maja.
 Filipa Benicyusza 23 sierpnia.
 Filomeny Panny Męczen. 5 lipca.
 Flawiana Męczennika 25 lutego.
 Flawii Panny 5 października.
 Floryana Męczennika 4 maja.
 Florentyna Biskupa 16 października.
 Floryana Męczen. 17 października.
 Fortunata Męczen. 26 lutego.
 Franciszka Borg. 10 października.
 Franciszka Salezego 29 stycznia.
 Franciszka a Paulo 2 kwietnia.
 Franciszka Serafickiego 4 października.
 Franciszka Ksaw. Wyz. 3 grudnia.
 Franciszki Wdowy 9 marca.
 Fryderyka Opata 5 marca.
 Fulgentego Biskupa 1 stycznia.

G.

Gabryela Archaniola 18 marca.
 Gaudenyi Panny 30 sierpnia.
 Gaudentego Biskupa 12 lutego.
 Gawła Opata 16 października.
 Gedeona Sędziego 18 czerwca.
 Genowefy Panny 3 stycznia.
 Gerarda Biskupa 24 września.
 Germana Biskupa 28 maja.
 Gertrudy Panny 17 marca.

Gerwazego 19 czerwca.
 Gotfreda (Bogumiła) 13 stycznia.
 Gotfreda Biskupa 8 listopada.
 Gracyana Biskupa 18 grudnia.
Grobu Chrystusa 5 maja.
 Grzegorza Biskupa 4 stycznia.
 Grzegorza Papieża 12 marca.
 Grzegorza Nazyańskiego 9 maja.
 Grzegorza Cudotwórcy 18 listopada.
 Gustawa 2 sierpnia.
 Gwidona Wyznawcy 12 września.

H.

Heleny Cesarzowej 2 marca.
 Helony Królowej 22 maja.
 Heliadora 3 lipca.
 Henryka Cesarza 15 lipca.
 Henryka 19 stycznia.
 Hermenegilda Męczennika 13 kwietnia.
 Hermogena 19 kwietnia.
 Hiacynty Panny 30 stycznia.
 Higinia Papieża 11 stycznia.
 Hilarego 14 stycznia.
 Hieronima Dr. kościoła 30 września.
 Hipolita 13 sierpnia.
 Honoraty Panny 12 stycznia.
 Huberta Biskupa 3 listopada.
 Hugonota 1 kwietnia.

I.

Izabeli Panny 13 kwietnia.
 Idziego Opata 1 września.
 Ignacego Biskupa 1 lutego.
 Ignacego Lojoli Wyznawcy 31 lipca.
 Idefonsa 23 stycznia.
Imienia Jezus 20 stycznia.
Imienia Maryi 15 września.
 Innocentego Papieża 28 lipca.
 Ireneusza Smyreńskiego 25 marca.
 Ireneusza Męczennika 15 grudnia.
 Ireny Panny 20 października.
 Iwona Wyznawcy 19 maja.
 Izabelli Panny 15 marca.
 Izabelli Królowej 3 września.
 Izajasza Proroka 6 lipca.
 Izydora Biskupa 4 kwietnia.
 Izydora Oraza 10 maja.

J.

Jacka Wyznawcy 16 sierpnia.
 Jadwigi Wdowy 15 października.
 Jakóba Apostoła 1 maja.
 Jakóba Apostoła 25 lipca.
 Jakóba Patriarchy 21 kwietnia.
 Jakóba z Nizybu 15 lipca.
 Jakóba Pustelnika 17 lutego.
 Jana Jałmużnika 23 stycznia.
 Jana Chryzostoma 27 stycznia.
 Jana Franciszka 16 czerwca.
 Jana z Matty Wyznawcy 8 lutego.
 Jana Bożego 8 marca.
 Jana w Oleju 6 maja.
 Jana Nepomucena 16 maja.
 Jana Papieża 27 maja.
 Jana Chrzciela 24 czerwca.
 Jana Męczennika 26 czerwca.
 Jana Gwalberta 12 lipca.
Jana z Dukli 7 lipca.
Jana Kantego 20 października.
 Jana Kapistrana Wyz. 23 października.
 Jana od Krzyża 24 listopada.
 Jana Ewangelisty 27 grudnia.
 Januariusza Biskupa M. 19 września.
 Jerzego Męczennika 24 kwietnia.
Joachima Ojca N. P. M. 1 września.

Joanny Wdowy 24 maja.
 Joanny Fremiot 21 sierpnia.
 Jordana Wyznawcy 13 lutego.
 Jowity Męczenniczki 15 lutego.
Józefa Obl. N. P. Panny 19 marca.
 Józefa Kalasantego Wyz. 4 lipca.
 Józefa z Kopertynu 18 września.
 Judy Tadeusza Ap. 28 października.
 Judyty Wdowy 16 listopada.
 Juljana Męczennika 27 stycznia.
 Juljana Męczennika 13 lutego.
 Juljanny Panny 16 lutego.
 Julii Panny Męczenniczki 22 maja.
 Juliusza Papieża 12 kwietnia.
 Julity P. M. 30 lipca.
 Justa Biskupa 2 września.
 Justyna Męczennika 17 września.
 Justyniana Biskupa 5 września.
 Justyny Panny Męczen. 7 października.
 Juwencyusza Męczennika 1 czerwca

K.

Kaja Męczennika 22 kwietnia.
 Kajetana Wyznawcy 7 sierpnia.
 Kalixta Papieża 14 października.
 Kamilla Wyznawcy 18 lipca.
 Kandyda Męczennika 9 października.
 Kanuta Króla 19 stycznia.
 Karola W. Cesarza 28 stycznia.
 Karola Beromeusza 4 listopada.
 Karoliny 5 lipca.
 Kassjana Męczennika 13 sierpnia.
 Kassylidy 15 kwietnia.
 Katarzyny Szwedzkiej 23 marca.
 Katarzyny Seneńskiej 30 kwietnia.
 Katarzyny Panny M. 25 listopada.
 Katedry ś. Piotra w Rzymie 18 stycznia.
 Katedry ś. Piotra w Antyochii 22 lutego.
 Kazimierza Królewicza 4 marca.
 Kiliana Biskupa 8 lipca.
 Klary Panny 12 sierpnia.
 Kleta Papieża 23 listopada.
 Klemensa Biskupa Męczen. 13 lutego.
 Klemensa Papieża 23 listopada.
 Kleofona Męczennika 25 września.
 Klotyldy Królowej 6 czerwca.
 Kolety Panny 6 marca.
 Konstancy Panny M. 18 lutego.
 Konstantyna Wyznawcy 11 marca.
 Konstancy 12 kwietnia.
 Konrada Wyznawcy 19 lutego.
 Konrada Biskupa 26 listopada.
 Korduli Panny 22 października.
 Kornelii Męczenniczki 31 marca.
 Kozmy Męczennika 27 września.
 Kryspina i Kryspianina 25 października.
 Krystyny Panny 24 lipca.
 Krzysztofa Męczennika 25 lipca.
 Kunegundy Cesarzowej 3 marca.
Kunegundy Król. 28 lipca.
 Kwirynta Męczennika 20 marca.

L.

Lamberta 16 kwietnia.
 Larga Męczennika 8 sierpnia.
 Leandra Biskupa W. 27 lutego.
 Leokadyi Panny 9 grudnia.
 Leona I Papieża 11 kwietnia.
 Leona XI Papieża 8 czerwca.
 Leonarda Wyznawcy 5 listopada.
 Leonii Panny M. 18 stycznia.
 Leontyny Panny 15 marca.
 Leopolda Margr. 15 listopada.
 Longina Męczennika 15 marca.

Lucyana Męczennika 7 stycznia.
 Lucyny Panny 30 czerwca.
 Lucyny Męczen. 17 października.
 Ludgardy Panny M. 16 czerwca.
 Ludgera Biskupa 26 marca.
 Ludomira 3 października.
 Ludwika Wyznawcy 12 lutego.
 Ludwika króla Syeyl. 19 sierpnia.
 Ludwika króla 25 sierpnia.
 Ludwiki Panny 15 kwietnia.

Ł.

Ładysława z Gieł. 29 września.
 Łazarza Biskupa 17 grudnia.
 Łucyi Panny 13 grudnia.
 Łukasza Ewang. 18 października.

M.

Macieja Apostoła 24 lutego.
 Magdaleny 25 maja i 22 lipca.
 Makarego Op. a 2 stycznia.
 Makryny M. 2 lipca.
 Małgorzaty Kr. Węgier. 13 lipca.
 Małgorzaty Kr. Saw. 10 czerwca.
 Małgorzaty P. Męczen. 20 lipca.
 Mamerta Biskupa 11 maja.
 Mansweta Biskupa 28 listopada.
 Marcella Papieża 16 stycznia.
 Marcelli Wdowy 31 stycznia.
 Marcelliana Papieża 18 czerwca.
 Marcellina Papieża 26 kwietnia.
 Marcina Biskupa 11 listopada.
 Marcina Papieża 12 listopada.
 Mareyana Męczennika 17 kwietnia.
 Mareyanny Panny Męczen. 9 stycznia.
 Marka Ewangelisty 25 kwietnia.
 Marka Męczennika 24 marca.
 Marka z Rzymu M. 18 czerwca.
 Marty Panny 29 lipca.
 Martyny Panny 30 stycznia.
 Marty Męczenniczki 19 stycznia.
 Maryi Egipcjanki 10 kwietnia.
 Maryi z Angli 23 czerwca.
 Maryi Kleofy 9 kwietnia.
 Maryi Magdaleny we Fl. 31 maja.
 Maryi Magdaleny w Jeroz. 22 lipca.
 Maryusza 19 stycznia.
 Mateusza Apostoła 21 września.
 Matyldy Królowej 14 marca.
 Mauryceusza 22 września.
 Maurycego 13 września.
 Maksymiliana Biskupa 12 października.
 Maxymiana Biskupa 8 czerwca.
 Medarda Biskupa 8 czerwca.
 Melanii P. M. 18 lutego.
 Metodego B. W. 10 marca.
 Michała Arch. 29 września.
 Mikołaja z Tolentynu 10 września.
 Mikołaja Biskupa 6 grudnia.
 Mirona Męczennika 17 sierpnia.
 Młodzianków 28 grudnia.
 Modesty Panny 15 czerwca.
 Moniki Wdowy 4 maja.

N.

Narcyza Biskupa 20 października.
 NARODZENIE CHR. 25 grudnia.
 NARODZENIE N. P. M. 8 września.
 Natalii Panny 27 lipca.
 Nawrócenie ś. Pawła 25 stycznia.
 Nazaryusza Męc. 12 Czerwca i 28 Lipca.
 N. M. P. Anielskiej 2 sierpnia.
 N. M. P. Bolesnej 12 kwietnia.
 N. M. P. od wyzw. niewoln. 24 września.
 N. M. P. Loretańskiej 10 grudnia.

N. M. P. *Łaskawej* 12 maja.
 N. M. P. *Rozwójkowej* 6 października.
 N. M. P. *Śnieżnej* 5 sierpnia.
 N. M. P. *Szkaplerznej* 16 lipca.
 Nawiedzenie N. M. P. 2 lipca.
 Nemezyusa Męczen. 19 grudnia.
 Nicefora Męczennika 29 lutego.
 Nicefora Biskupa 13 marca.
 NIEPOK. POCZ. N. M. P. 8 grudnia.
 Nikodema Męczen. 15 września.
 Norberta Biskupa 6 czerwca.

O.

OCZYSZCZENIE N. M. P. 2 lutego.
 Ofiarowanie N. M. P. 21 listopada.
 Oktawiana Męczen. 22 marca.
 Olimpii 26 marca.
 Onufrego Pustelnika 12 czerwca.
Opieki św. Józefa 12 maja.
Opieki N. M. P. 10 listopada.
 Optata Biskupa 4 czerwca.
 Ottona Biskupa 2 lipca.
 Ottona Męczennika 16 stycznia.
 Otylii Panny Męczenniczki 13 grudnia.

P.

Pafnucego Męczennika 19 kwietnia.
 Pankracego 12 maja.
 Pantaleona Męczennika 27 lipca.
 Paschalisa 17 maja.
 Paschazego Biskupa 22 lutego.
 Patrycyusza Biskupa 17 marca.
 Patrycyi Męczenniczki 13 marca.
 Paulina Biskupa 22 czerwca.
 Pauliny Wdowy 26 stycznia.
 Pawła Biskupa 22 marca.
 Pawła Męczennika 26 czerwca.
 Pawła 1 pustelnika 15 stycznia.
 Pawła Apostoła 29 czerwca.
 Pelagii Panny 11 lipca.
 Pelagii Pokutnicy 12 października.
 Petroneli 31 maja.
 Pięciu ran. św. Franciszka 17 września.
 Piotra Chryzologa 4 grudnia.
 Piotra Egzoreysty 2 kwietnia.
 Piotra Nolaski 31 stycznia.
 Piotra Męczennika 29 kwietnia.
 Piotra Celestyna 19 maja.
 Piotra z Weroną Męczen. 20 kwietnia.
 PIOTRA i PAWŁA 29 czerwca.
 Piotra w Okowach 1 sierpnia.
 Piotra z Alkantary 19 października.
 Piusa Papieża 5 maja.
 Placydy Męczen. 5 października.
 Placydy P. 11 października.
 Podwyższenie ś. Krzyża 14 września.
 Polienka Męczen. 21 maja.
 Polikarpa Biskupa Męczen. 26 stycznia.
Popielec 6 marca.
 Praxedy Panny 2 lipca.
 Prokopa Męczennika 4 lipca.
 Prokula Męczennika 1 czerwca.
 Prospera Biskupa 25 czerwca.
 Protę Męczen. 11 września.
 Protazego 19 czerwca.
 Pryma Męczennika 9 czerwca.
 Pryski Panny 18 stycznia.
 Przemienienie Pańskie 6 sierpnia.
 Przeniesienie ś. Kazimierza 27 sierpnia.
 Przeniesienie ś. Wojciecha 20 paździer.
 Pulcheryi Męczen. 7 lipca.
 Pulcheryi Panny 10 września.

R.

Rafała Archaniola 24 października.
 Rajmunda 23 stycznia.
 Rajmunda Kardynała 31 sierpnia.
 Reginy Panny 7 września.
 Remigiusza Biskupa 1 października.
 Roberta Opata 7 czerwca.
 Rocha Wyznawcy 16 sierpnia.
 Romana Opata 28 lutego.
 Romana Męczen. 9 sierpnia.
 Romany Panny 23 lutego.
 Romualda Opata 7 lutego.
 Rozalii Panny 4 września.
 Rozesłanie Apostołów 15 lipca.
 Róży Panny 26 sierpnia.
 Róży Limańskiego 30 sierpnia.
 Rudolfa 17 kwietnia.
 Ruffy Męczenniczki 28 listopada.
 Rufina Wyznawcy 19 sierpnia.
 Rufiny Panny 31 sierpnia.
 Ruperta Biskupa 27 marca.
 Ryszarda Biskupa 3 kwietnia.

S.

Sabby Opata 5 grudnia.
 Sabina Wyznawcy 11 lipca.
 Sabiny Męczenniczki 27 października.
 Salezego Męczennika 12 sierpnia.
 Salomei Panny 17 listopada.
 Salwiana 17 marca.
 Saturnina Męczen. 29 listopada.
 Saturniny Panny i Męczen. 4 marca.
 Scholastyki Panny 10 lutego.
 Ścięcie św. Jana Chrzciciela 29 sierpnia.
 Serapiona Wyzn. Męczen. 14 listopada.
 Serca Pana Jezusa 28 czerwca.
 Sergiusza Męczen. 24 lutego.
 Serwacego Biskupa 13 maja.
 Serwiliana Męczen. 20 kwietnia.
 Seweryna Opata 5 stycznia.
 Siedmiu braci śpiących 10 maja.
 Sebastjana 20 stycznia.
 Sennena Męczen. 30 lipca.
 Sotera Papieża 22 kwietnia.
 Spirydona Biskupa 14 grudnia.
 STANISŁAWA Biskupa 8 maja.
 Stanisława Kostki 17 listopada.
 Stefana Kr. Węgierskiego 2 września.
 Sulpicyusza Męczen. 20 kwietnia.
 Sygfryda B. M. 25 lutego.
 Sylweryusza 20 czerwca.
 Sylwestra Papieża 31 grudnia.
 Sylwiana Biskupa 17 lutego.
 Symfonyana Męczen. 22 sierpnia.
 Synezyusza Męczen. 12 grudnia.
 Syxta Papieża 28 marca.
 SZCZEPANA 1 Męczen. 26 grudnia.
 Szczepana Papieża 2 sierpnia.
 Szymona z Lipnicy 28 lipca.
 Szymona Apostoła 28 października.
 Szymona z Edesy 5 lipca.

T.

Tadensza Apostoła 28 października.
 Tarsylii Panny 24 grudnia.
 Tekli Panny 23 września.
 Telesfora Pap. Męczen. 5 stycznia.
 Teobalda pustelnika 1 lipca.
 Teodora męczen. 9 listopada.
 Teodora Zakonnika 7 stycznia.
 Teodory męczenniczki 1 kwietnia.
 Teodory pokutnicy 11 września.

Teodozyi Panny męczenniczki 29 maja.
 Teodozysza Wyznawcy 11 stycznia.
 Teodoryka 1 lipca.
 Teofila Biskupa 27 kwietnia.
 Teofila męczennika 20 grudnia.
 Teresy Panny 15 października.
 Tomasza z Akwinu 7 marca.
 Tomasza z Wilanowa 18 września.
 Tomasza Apostoła 21 grudnia.
 Tomasza Kantuaryjsk. 29 grudnia.
 TRÓJCY ŚŚ. 16 czerwca.
 TRZECH KRÓLI 6 stycznia.
 Tyburcyusza 14 kwietnia.
 Tymoteusza B. m. 24 stycznia.
 Tytusa Biskupa 4 stycznia.

U.

Ubalda Biskupa 16 maja.
 Urbana 25 maja.
 Urszuli Panny 21 października.

W.

Wacława Króla 28 września.
 Walentego Kapłana męczen. 14 lutego.
 Walerego Biskupa 12 grudnia.
 Walerego męczen. 12 września.
 Waleryi męczen. 5 czerwca.
 Waleryi Panny 9 grudnia.
 Waleryana męczennika 14 marca.
 Wawrzyńca męczennika 10 sierpnia.
 Wenantego męczennika 18 maja.
 Wenefrydy Panny 3 listopada.
 Weroniki Panny 13 stycznia.
 Weroniki z Julianu 17 maja.
 WIELKANOC 21 kwietnia.
 Wiktora 1 września.
 Wiktoryi Panny 23 grudnia.
 Wiktoryna męczennika 6 marca.
 Wiktoryna Biskupa 5 września.
 Wiktora Biskupa męczen. 2 listopada.
 Wilhelma Arcyb. 10 stycznia.
 Wilhelma Opata 6 kwietnia.
 Wilhelma księcia 28 maja.
 Wilibalda Biskupa 7 lipca.
 Wilibrarda Biskupa 7 listopada.
 Wincentego Biskupa 20 marca.
 Wincentego męczen. 22 stycznia.
 Wincentego Fer. W. 5 kwietnia.
 Wincentego a Paulo 19 lipca.
 Wincentego Kadłubka 13 października.
 Wita 15 czerwca.
 Witalisa męczennika 28 kwietnia.
 Władysława Króla 27 czerwca.
 WNIEBOWST. PAŃSKIE 10 maja.
 WNIEBOWZ. N. M. P. 15 sierpnia.
 Wojciecha Biskupa 23 kwietnia.
 Wolfganga Biskupa 31 października.
 WSZYSTKICH ŚW. 1 listopada.

Z.

Zacharyusza Proroka 6 września.
 Zacharyusza Papieża 5 listopada.
 Zaślubienie N. M. P. 23 stycznia.
 Zefryna Papieża 26 sierpnia.
 Zenobii Panny 30 października.
 Zenobiusza 30 października.
 Zenona Żołnierza 22 grudnia.
 ZESŁ. DUCHA Ś. 9 czerwca.
 Znalezienie św. krzyża 3 maja.
 Zofii z 3-ma córkami 15 maja.
 Zuzanny Panny Męczen. 11 sierpnia.
 ZWIAST. N. M. P. 25 marca.
 Zygmunta Króla 2 maja.

WYKAZ ODPUSTÓW

i uroczystości w 1878 r. obchodzonych w Kościołach Rzymsko-katolickich warszawskich Wielką Mszą Świętą z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, Nieszporami, Kazaniami i Processyami, niekiedy Wotywą solenną lub pamiątkową stałą.

Dnia: w Styczniu:

1. *Nowy Rok*, w Kościele św. Aleksandra — i w kościele Narodzenia N. M. P. na Lesznie, kończą się 40-godzin. Nabożeństwa. Odpusty w Kościołach: Ś. Ducha, Ś. Trójcy, Ś. Franciszka i Ś. Kazimierza na Nowém mieście.
- *Najśłodszego Imienia Jezus*, w Kościołach: Ś. Jacka i Ś. Józefa Oblubieńca, processja z 5 Ewangeljami na drugich nieszporach, — i w Kościele Ś. Anny.
6. *ŚŚ. Trzech Króli*, w Kościołach: Ś. Kazimierza i Opieki Ś. Józefa Nabożeństwo dopołudniowe Matek chrześcijańskich.
20. *Imienia Jezus*, w Kość: Ś. Trójcy, Ś. Antoniego i w kaplicy Dzieciątka Jezus.
- *Ś. Pawła P.* w kościele Ś. Ducha.
27. *Ś. Agnieszki Panny*, w Koś. Ś. Ducha i Ś. Trójcy.
- *Nawrócenie Ś. Pawła*, w Koś. Ś. Krzyża i Ś. Anny.
29. *Ś. Francisz. Salez.*, w Koś. Opieki Ś. Józefa.

w Lutym:

2. *Oczyszczenie N. M. P.* w Koś. Ś. Jacka, Ś. Anny, i Ś. Trójcy, w Koś. Opieki Ś. Józefa nabożeńst. dopołudn. Matek chrześcijańs.
10. *Ś. Scholastyki*, w Koś. Ś. Kazimierza.
14. *Ś. Walentego*, w Koś. P. Maryi.
17. *Ś. Walentego*, w Koś. św. Ducha.
28. *We Czwartek przed Niedz. Zapustną*, uczczenie Najśw. Sakr. w Koś. Opieki Ś. Józefa i Ś. Kazimierza.

w Marcu:

1. *Ś. Baldzimierza*, patrona kowali, w Kościele Ś. Anny.
- 3, 4 i 5 *Ostatnie trzy dni Zapust*, 40-godzin. nabożeń. w Koś. Ś. Krzyża, Ś. Kazimierza, Ś. Ducha, Ś. Trójcy i Woli pod Warszawą.
4. *Ś. Kazimierza Królewicza*, w Koś. Ś. Kazimierza, i w kaplicy Ś. Kazimierza na Tamce.
10. *Ś. Kazimierza Królewicza* w Koś. Ś. Ducha.
- *Ś. Tomasza z Akwinu*, w Koś. Ś. Jacka.
- *Ś. Jana Bożego*, w Koś. Ś. Andrzeja przy ulicy Bonifratskiej.
19. *Ś. Józefa Oblubieńca N. M. P.* w Koś. Panny

Maryi, Ś. Ducha, Ś. Józefa Oblub., Narodzenia N. M. P. na Lesznie, w Koś. Opieki Ś. Józefa wotywa czeladzi stolarskich, oraz Nabożeńs. Matek chrześcijańskich.

21. *Ś. Benedykta*, w Koś. Ś. Kazimierza.
24. *Ś. Józefa Obl. N. M. P.* w Koś. Ś. Marcina.
25. *Zwiastowanie N. M. P.* w Koś. Ś. Aleksandra, Ś. Anny, Ś. Trójcy, Ś. Jacka, Ś. Kazimierza, Ś. Karola Borom. przy ul. Chłodnej, w Koś. Ś. Marcina po drugich Nieszporach Benedykcyja Papieżka.

w Kwietniu:

7. *Ś. Wincentego Ferreryusza*, w Koś. Ś. Jacka i Ś. Józefa Oblubieńca.
12. *Matki Boskiej Bolesnej*, w Koś. Ś. Anny, Ś. Marcina, Ś. Ducha i na Pradze; w Koś. Opieki Ś. Józefa nabożeństwo dopołudniowe.
18. *Wielki Czwartek*, w Koś. Ś. Trójcy Wot. bez wyst. na której udziela się absolucya generalna.
21. *Wielkanoc*, w Koś. Ś. Kazimierza, P. Maryi, Ś. Jacka i Ś. Marcina po drugich nieszporach Benedykcyja Papieżka.
22. *Drugie Ś-to Wielkiej Nocy*, *Emaus* w Kościele Ś. Andrzeja.
23. *Trzecie Ś-to Wielkiej Nocy*, w Koś. Ś. Franciszka, Opieki Ś. Józefa nabożeństwo ku czci Serca Jezusowego.
- *ŚŚ. Wojciecha Bisk. i Fidelisa z Symaryngii* w Koś. Przemienienia Pańskiego.
28. *Pięćć Ran P. Jezusa*, w Kościele Ś. Ducha. Odpust z Oktawą.
- *Ś. Witalisa Męczennika*, którego zwłoki złożone w kaplicy M. B., w koś. Ś. Franciszka.

w Maju:

3. *Znalezienie Ś-go Krzyża*, odp. zupeł. w koś. Ś. Krzyża.
4. *Ś. Moniki*, w koś. Ś. Marcina, Opieki Ś. Józefa: nabożeńst. matek chrześcijańskich.
5. *Poswócenie kościoła*, w Koś. Narodzenia N. M. P. na Lesznie.
- *Znalezienie Ś-go Krzyża*, odp. zupeł. w koś. Ś. Ducha i Ś. Jacka.
- *Ś. Floryana Męcz.*, w koś. na Pradze.
8. *Ś. Stanisława B.*, w koś. Ś. Ducha, Ś. Anny, w Woli pod Warszawą, i na Powązkach.

12. *N. M. P. Łaskawej*, w koś. tegoż nazwiska.
— *Opieki S. Józefa*, w Kościele tegoż nazwiska i Wotywa czeladzi stolarskich, oraz w Koś. S. Józefa Oblubieńca.
16. *S. Jana Nepomucena*, w koś. Przemienienia Pańskiego 40-godzinne nabożeństwo.
17. *S. Weroniki* i 18 *S. Feliksa z Kantalicjum*, w koś. Przemienienia Pańskiego konkluzya 40-godz. nabożeństwa.
19. *S. Jana Nep.* w koś. s. Anny i św. Antoniego,
— *S. Weroniki* w koś. św. Kazim. na Nowém-m.
30. *Wniebowstąpienie Pańskie*, w koś. S. Jacka, S. Franciszka, S. Trójcy, w koś. Opieki S. Józefa naboż. dopoł. ku czci Serca Jezus.

w Czerwcu:

9. *Zesłanie Ducha Ś-go*, w koś. S. Ducha w 1-m i 8-m dniu nabożeństwo odpustowe, w inne dni Oktawy Wotywy o godz. 9-tej; w koś. S. Jacka Odpust, w koś. S. Marcina po drugich Nieszporach Benedykcyja Papieżka.
- *SS. Prima i Felicyana*, w koś. N. P. M. Łaskawej, w czasie nabożeństw. wystawione są relikwie tych świętych.
- 10 i 11. *S. Felicyssymy*, w 2-gi i 3-cidzień Zielonych Świątek, w koś. S. Krzyża.
13. *S. Antoniego z Padwy*, w koś. S. Ducha, i S. Anny; w koś. S. Franciszka i S. Antoniego oprócz odpustu w ten dzień, przez 9 wtorków przed uroczystością, Wotywy z wystawieniem, kazaniem i processyami; w kościele Przemien. Pańskiego i w Czerniakowie.
16. *S. Trójcy*, w koś. P. Maryi, S. Krzyża, św. Anny i S. Trójcy, w którym z pozwolenia Stolicy Apostolskiej po summie udzielaną jest Absolucya generalna.
- *S. Antoniego* w kościele na Pradze.
20. *Boże Ciało*, w koś. S. Jacka i S. Karola Bor., a processya w następną Niedzielę po południu.
21. *S. Alojzego Gonzagi*, w koś. Opieki S. Józefa.
24. *Narodz. S. Jana Chrzc.* Odpust w koś. S. Jana.
27. *Konkluzya urocz. Bożego Ciała*, w koś. Opieki S. Józefa, na Nieszporach, z processyą i Ewangeliąmi, oraz rozpoczęcie pierwszorzędnego odpustu, ku czci Serca Jezusowego z 40-godz. nabożeństw. w dniu 28, 29 i 30.
- 27, 28 i 29. W koś. S. Jana 40-godzinne Nabożeństwo, połączone ostatniego dnia z uroczystością SS. Piotra i Pawła.
29. *SS. Piotra i Pawła*, w koś. P. Maryi i S. Trójcy.
- *S. Piotra Apost.*, w kościele S. Aleksandra.
30. *Poświęcenie kościoła*, w koś. S. Jacka.

w Lipcu:

2. *Nawiedzenie N. M. P.*, w koś. Opieki S. Józefa

- zefa odpust pierwszorząd., w koś. P. Maryi: dzień 1-y i następna niedziela jednakie nabożeństw. odpust., a w 3-y dni Oktawę kończące 40-godz. naboż., w inne zaś dni środkowe tygodnia, tak Wotywy o godz. 9-tej jako i Nieszpory o godz. 5 bez wystawienia.
7. *Opatrzności Boskiej*, w koś. S. Ducha, dzień 1 i 8 Naboż. odpust. w dni zaś środkowe oktawy, Wotywy o godz. 9-tej;
- *S. Józefa Kalasantego*, w koś. N. M. Panny Łaskawej.
- *Poświęcenie Kościoła*, w koś. S. Antoniego.
10. *Nowenna* o godz. 7-tej rano przed ołtarzem S. Wincent. a Paulo w koś. S. Krzyża.
11. *Przeniesienie Relikwii S. Benedykta*, w koś. S. Kazimierza.
16. *N. P. M. Szkaplerznej*, w koś. P. Maryi z całą Oktawą jak do Nawiedzen.; w koś. S. Józefa Oblub. z 40-godz. Nabożeństwem, w k. Narodz. N. M. P. na Lesznie z Oktawą.
19. *S. Wincentego à Paulo*, w kościele S. Krzyża.
21. *Opatrzności Boskiej*, w koś. S. Karola Bor. odp. zup. z 40 godzinném nabożeństwem w ostatnie trzy dni kończące oktawę.
- *S. Wincentego à Paulo*, odpust zupełny w kaplicy S. Kazimierza na Tamoc.
22. *S. Maryi Magdaleny*, w koś. S. Jacka.
26. *S. Wincentego a Paulo*, w kapl. Dziec. Jezus.
- *S. Anny Matki N. M. P.*, w koś. tegoż nazw. w koś. Opieki S. Józefa Nabożeństw. dopołud. Matek chrześcijańskich.
28. *S. Maryi Magdaleny*, w kościele S. Anny.
- *S. Anny Matki N. M. P.*, w koś. na Pradze i S. Jacka.

w Sierpniu:

2. *N. M. P. Anielskiej*, w kościele S. Anny, S. Franciszka, i S. Antoniego.
4. *S. Dominika*, w koś. S. Jacka.
6. *Przemienienie Pańs.* w koś. S. Jana, w koś. N. Maryi P. z Oktawą dzień 1-y i nast. Niedziela jednakie Nabożeństwa odpustowe, w inne zaś środkowe dni tygod. Wotywa o god. 9-tej i Nieszpory o godz. 5-tej bez wystawienia, w koś. S. Ducha i Przem. Pańskiego.
7. *S. Kajetana Wyzn.*, w kościele Przemien. Pańskiego, Świętego Franciszka, i Świętej Trójcy na Solcu, po drug. Nieszpor. odbywa się święcenie bukietów z kwiatów i namaszczenie słabych oczów poświęcanym olejem.
11. *S. Wawrzyńca*, w Woli pod Warszawą.
- *Przemienienie P.*, w koś. Loreta. na Pradze.
15. *Wniebowzięcie N. M. P.*, w koś. Panny Maryi, S. Jacka, S. Józefa Oblub., S. Marcina, po drugich nieszpor. Benedykcy. Papieżka, S. Trójcy, S. Anny, S. Kazimier. i na Pradze.

16. *Ś. Rocha*, w kość. *Ś. Krzyża*.
 18. *Poświęcenie Kościoła*, w kościele *Ś. Kazmierza*, *Ś. Ducha*, i w Woli pod Warszawą.
 — *Ś. Jacka*, w kość. tegoż nazwiska.
 21. *S. Joanny Fremiot*, w kość. *Opieki Ś. Józefa*.
 25. *Ś. Ludwika Króla*, w kapł. *Ś. Kazimierza*.
 28. *Ś. Augustyna Patr.*, w kość. *Ś. Marcina* i *Opieki Ś. Józefa Nab. dop. Mat. chrz. i Ser. Jezus*.
 29. *Ścięcie Ś. Jana*, w kość. *Ś. Jana*.

we Wrześniu:

1. *Pocieszenia M. Boskiej*, w kościele *P. Maryi* w kość. *Ś. Marcina* przez całą oktawę, w dniu pierwszym po Nieszporach Benedykcyą Papięzką, a w 3-ch dniach ostatnich 40 godzinne nabożeństwo; w kość. *Ś. Anny*.
 — *Róży Limańskiej*, w kość. *Ś. Jacka*.
 — *Poświęcenie Kościoła*, w kość. *Ś. Jana*.
 8. *Narodzenie N. M. P.*, w kość. *Mokotowskim*, *Ś. Ducha*, *Ś. Jacka*, *Narodzen. N. M. P. na Lesznie*, *Ś. Trójcy*, *Ś. Anny*, *Ś. Barbary*.
 14. *Podwyższenie Ś. Krzyża*, w kość. *Ś. Krzyża*.
 15. *Poświęcenie kaplicy Dzieciątka Jezus*.
 — *Najśłodszego Serca Maryi*, w kość. *Ś. Anny* z 40-sto godzinnem nabożeństw. w ostatnich trzech dniach oktawy.
 — *Podwyższenie S. Krzyża*, w kościołach *Ś. Jacka* i *Ś. Ducha*.
 — *Poświęcenie Kościoła*, w kość. *Opieki Ś. Józefa* i *Wotywa czeladzi stolarskich* oraz nabożeństwo dopołudniowe *Matek Chrześcijań.* z tytułu siedmiu boleści *N. M. P.*
 17. *Pięciu Ran Ś. Francisz.* w kość. *Ś. Antoniego* z 40-sto godzinnem nabożeństwem.
 22. *Poświęcen. Kościoła*, w kość. *Ś. Krzyża*, *Ś. Marcina* i na *Powązkach*.
 23. *Ś. Tekli*, w kość. *Ś. Ducha*.
 29. *Ś. Tekli*, w kość. *Ś. Marcina* i *Ś. Józefa Oblub.*
 29. *Ś. Michała Arch.*, w kość. *P. Maryi* i *Ś. Józefa Oblubieńca*.
 — *Bł. Ładysława z Gielniowa*, w kość. *Ś. Anny*.
 — *Poświęcenie Kościoła*, w kość. *Ś. Franciszka*.

w Październiku:

2. *ŚŚ. Aniołów Stróżów*, w kość. *Ś. Józefa Obl.* *Ś. Anny*; — zaś w kość. *Opieki Ś. Józefa Nabożeństwo dopołud. Matek chrześcijańskich*.
 4. *Ś. Franciszka Serafickiego*, w kość. *Ś. Franciszka*, *Ś. Antoniego* i *Przemienienia Pańskiego*.
 6. *Ś. Franciszka Serafickiego*, w kość. *S. Anny*.
 — *N. M. P. Różanówce*, w kość. *Ś. Jacka* i *Ś. Józefa Obl.* przez całą oktawę, w dniu pierwszym wielka processya po południu, w trzech zaś dniach ostatnich 40 godzinne nabożeństwo; oraz na *Pradze*.
 13. *Poświęcenie Kościoła*, w kość. *Przem. Pańsk.*

15. *Ś. Filomeny*, w kość. *Ś. Krzyża*.
 17. *Błog. Maryi Malgorz.*, w kość. *Opie. Ś. Józefa*.
 20. *Ś. Teresy*, w kość. *Ś. Józefa Oblubieńca*.
 — *Ś. Piotra z Alkantar.* w kość. *Ś. Antoniego*.
 24. *Ś. Rafała*, w kość. *Ś. Ducha*.
 27. *ŚŚ. Krystyna i Krystianina*, w kość. *Ś. Jacka*.
 30. *Błogost. Anioła z Akry*, w kość. *Przem. Pańsk.*

w Listopadzie:

1. *Wszystkich ŚŚ.*, w kościele *Wszystkich ŚŚ.*, *Ś. Jacka*, *Ś. Trójcy*, i *Ś. Franciszka*.
 4. *Ś. Karola Borom.*, w kość. *S. Karola Borom.*
 8. *W Oktawę Wszystkich ŚŚ.*, w kość. *Opieki Ś. Józefa Naboż. dopołud. Matek chrzesc.*
 10. *Ś. Karola Borom.*, w kość. *Powązkowskim*.
 — *Opieki N. M. P.*, w kość. *Ś. Jacka* i *Ś. Anny*.
 17. *Ś. Marcina Bisk.*, w kość. tegoż nazwiska.
 — *Ś. Stanisława Kostki*, w kość. *Ś. Ducha*, 1 i 8 dzień *Nabożeństwo Odpust.* w inne zaś dni *Oktawy: Wotywy* o godz. 9-tój.
 20. *Ś. Feliksa Walezyusza Ojca Zakonu*, w kość. *Ś-tój Trójcy*.
 21. *Ojcarow. N. M. P.*, w kość. *Opieki Ś. Józefa*.
 25. *Ś. Katarzyny Męczen. Patr. Zakonu*, w kość. *Ś-tój Trójcy*.

w Grudniu:

1. *Ś. Andrzeja*, w kość. tegoż nazwiska przy ul. *Bonifraterskiej*.
 3. *Ś. Franciszka Ksawerego*, w kość. *Ś. Ducha*.
 4. *Ś. Barbary*, w kość. *Panny Maryi* i *Ś. Trójcy*, i *Ś. Barbary* na *Koszykach*.
 8. *Niepokalane Poczucie N. M. P.*, w kość. *Ś. Jana*, w kość. *S. Ducha*, *Ś. Anny*, *Ś. Antoniego* i *Przemienienia Pańskiego*, odpusty całotygodniowe, dzień 1 i 8 *Nabożeństwo odpust.* winne zaś dni *Oktawy, Wotywy* o godz. 9-tój, w kość. *Ś. Andrzeja* przy ulicy *Senatorskiej*, *Ś. Jacka*, *Ś. Józefa Oblubień.*, *Ś. Marcina*, *Ś. Trójcy*, *Ś. Franciszka*, i w *Woli pod Warszawą*, w kość. *Opieki Ś. Józefa*, naboż. dopołudniowe *Matek chrześcijańskich*.
 — *Ś. Barbary*, w kość. *Ś. Józefa Oblubieńca*.
 10. *Matki Boskiej Loretanickiej*, w kość. *Ś. Anny*.
 15. *Ś. Aleksandra*, w kość. tegoż nazwiska.
 25. *Boże Narodzenie*, w kość. *Ś. Jacka*, *Ś. Marcina* i *Ś. Kazimierza*.
 27. *S. Jana Ewangel.*, w kość. *Ś. Anny*, w kość. *Opieki Ś. Józefa nabożeństwo dopołudniowe ku czci Serca Pana Jezusa*.
 30 i 31-go. *Ostatnie dwa dni starego i pierwszy Nowego Roku*, w kość. *Ś. Aleksandra* i *Narodzenia Najświętszej Maryi Panny* na *Lesznie* 40 godzinne *Nabożeństwo*.
 31. *Uroczystość zakończenia Starego Roku*, w kościołach: *Ś. Franciszka*, *Ś. Ducha* i *Ś. Anny*.

PARAFJE RZYMSKO-KATOLICKIE.

1-a Parafia Ś-go Jana (przy ulicy Święto-Jańskiej pod Nr. 4, przy Kościele Archi-Katedralnym Ś-go Jana). Proboszcz: Kapituła Metropolitalna.

| | |
|-----------------|-------------------|
| Od Nr. 1 do 166 | Od Nr. 480 do 483 |
| — 168 — 218 | — 497 — 498 |
| — 236 — 247 | — 504 — 534 |
| — 281 — 305 | — 537 — 539 |
| — 363 — 370 | — 2582 — 2666 |
| — 422 — 458 | — 2683 — 2690 |

Parafia ta położona jest w granicach cyrkułu Zam.; strona prawa należy do parafii Ś-go Jana, t. j. idąc od Wisły ulicami: Bednarską przez plac (Square), Kozią, Miodową do Kapitulnej, z Kapitulnej Podwalem przez kawałek Freta do Mostowej, Mostową przez Bolesę do samej Wisły.

2-a Parafia Panny Maryi (przy ulicy Kościelnej pod Nr. 1882, przy Kościele Panny Maryi) Administrator: X. Roguski Maciej.

| | |
|----------------------------|----------------------------|
| <i>Numeracyrkułu 2-go.</i> | <i>Numeracyrkułu 4-go.</i> |
| Od Nr. 219 do 235 | Od Nr. 1771 do 1779 |
| — 248 — 272 | — 1793 — 1800 |
| — 306 — 362 | — 1813 — 1819 |
| — 1764 — 1770 | — 2046 — 2047 |
| — 1791 — 1792 | — 2094 — 2103 |
| — 1801 — 1812 | — 2142 — 2165 |
| — 1820 — 2045 | — 2190 — 2234 |
| — 2048 — 2093 | — 2236 — 2270 |
| — 2104 — 2141 | — 2274 — 2287 |
| — 2166 — 2189 | — 2302 — 2307 |
| — 2525 — 2581 | — 2376 |
| — 3121 — 3140 | |

Parafia ta położona w granicach cyrkułu Sobor. i Biełań, strona prawa należy do parafii Panny Maryi, t. j. idąc od Wisły ulicami: Bolesę, Mostową, kawałek Freta od Mostowej do Sto-Jerskiej, Sto-Jerską przez plac za Ogrodem Krasińskich, ulicą Nowolipki do Dzikiej, Dziką aż do rogatek powązkowskich omijając posesją Nr. 2308, idąc wciąż okopami do Wisły.

3-a Parafia Przemien. Pańskiego (przy ulicy Miodowej pod Nr. 494 przy Kościele Przemienienia Pańskiego) Proboszcz: X.

| | |
|-----------------|-------------------|
| Od Nr. 167 do — | Od Nr. 540 do 611 |
| — 273 — 280 | — 615 — 623 |
| — 459 — 471 | — 643 — 644 |
| — 484 — 496 | — 739 — 742 |
| — 499 — 503 | — 1780 — 1790 |
| — 535 — 536 | — 2235 — — |

Parafia ta położona w granicach cyrkułu Sobor.; strona prawa należy do parafii Przemienienia Pańskiego, t. j. idąc począwszy od rogu ulic: Miodowej i Senatorskiej, przez Senatorską do placu Bankowego, Rymarską, Przejazd, kawałek Nowolipkami od Przejazd do placu za Ogrodem Krasińskich, tymże placem do Sto-Jerskiej ulicy, Sto-Jerską do Freta, Freta do Podwala, Podwalem

do Kapitulnej, Kapitulną do Miodowej Miodową do ulicy Senatorskiej.

4-a Parafia Narodzenia Najświętszej Panny Maryi (przy ulicy Leszno pod Nr. 671a przy Kościele Narodzenia Najświętszej P. M.) Proboszcz X. Kosowski Henryk.

| | |
|-------------------|------------------------|
| Od Nr. 645 do 714 | Od Nr. 2271 do 2273 |
| — 805 — 807 | — 2288 — 2301 |
| — 821 — 883 | — 2308 — 2375 |
| — 1128 — 1135 | — 2377 — 2524 |
| — 1173e — — | Powiązki od N. 20 — 30 |

Parafia ta położona w granicach cyrkułu Powąz. strona prawa należy do parafii Narodzenia Najświętszej Panny Maryi, t. j. idąc od rogu ulic: Przejazd i Leszna, Leszmem do Solnej, Solną do Ogrodowej, zaś Ogrodową od Solnej aż do okopów obie strony t. j. lewa i prawa, należą do tej parafii, — dalej zaś do końca ulicy Ogrodowej przy okopach idąc wciąż okopami, prawa strona należy do tejże parafii Narodzenia Najświętszej Panny Maryi aż dorogatek Powązkowskich, do włącznie posesyi Nr. 2308 także do tej parafii należą Powązki od Nr. 20 do Nr. 30.

5-a Parafia Ś-go Andrzeja (przy ulicy Chłodnej pod Nr. 931, przy Kościele Ś-go Karola Boromeusza) Administrator: X. Janczarski Aleksander.

| | |
|-------------------|---------------------|
| Od Nr. 715 do 738 | Od Nr. 1108 do 1109 |
| — 743 — 804 | — 1113 — 1116 |
| — 808 — 820 | — 1124 — 1127 |
| — 884 — 970 | — 1136 — 1142 |
| — 972 — 1036 | — 3072 — 3120z |

Parafia ta położona w granicach Cyrkułu Wolskiego, strona prawa należy do parafii Ś-go Andrzeja, t. j. idąc od rogu ulic: Grzybowskię i Granicznej wciąż ulicą Grzybowską do Okopów, okopami do ulicy Chłodnej, zaś Chłodną i Elektorálną do ulicy Solnej po obu stronach, jak niemniej w tejże przestrzeni przerywając ulicę Wronią, Waliców, Białą i Żelazną, także po obu stronach należą do tej parafii po granice zakreślone, dalej z ulicy Elektorálnej idąc Solną do Ogrodowej tak prawa jak i lewa strona należą do tejże parafii, zaś od Ogrodowej tylko prawa strona ulicy Solnej należy do parafii Ś-go Andrzeja aż do Leszna — i tak dalej idąc Leszmem, Rymarską, przez plac Bankowy, Żabią, Graniczną do ulicy Grzybowskięj.

6-ta Parafia Wszystkich ŚŚ. (przy ulicy Plac Grzybowski pod Nr. 1084, przy kościele Wszystkich ŚŚ.) Administrator: X. Hollak Józef.

| | |
|---------------------|--------------------|
| Od Nr. 1037 do 1065 | Od Nr. 1329 — 1599 |
| — 1079 — 1107 | — 1370 — 1414 |
| — 1110 — 1112 | — 1405 — 2115 |
| — 1117 — 1123 | — 1497 — 3303 |
| — 1143 — 1244 | — 1536 — 3611 |

Parafia ta położona jest w większej części Cyrkułu Jeroz., prawa strona należy do parafii Wszyst-

kich ŚS., to jest idąc od ulicy Marszałkowskiej, Chmielną do Twardej, Kawalek Twardą do drogi żelaznej, linią drogi żelaznej do okopów, okopami do ulicy Grzybowskię, Grzybowską do Granicznej, z Granicznej do Królewskiej, Królewską do Marszałkowskiej, Marszałkowską aż do Chmielnej.

7-a Parafia Śj Barbary (przy ulicy Nowogrodzkiej pod Nr. 1600b przy kościele na cmentarzu Sto-Krzyżkim). Administr.: X. Wyrzykowski Adam.

| | |
|----------------------|---------------------|
| Od Nr. 1378 do 1390 | Od Nr. 1642 do 1643 |
| — 1444 — 1447 | — 1676 „ — |
| — 1550 — 1558 | — 1700 „ — |
| — 1570 — 1572 | — 1753 „ — |
| — 1582g, h, i, k, u. | — 1758a „ — |
| — 1600 „ „ — | — 1758b „ — |

Parafia ta położona jest w części małej cyrkulu Jer., strona prawa należy do tej parafii, t. j. idąc od ulicy Marszałkowskiej i rogu ulicy Koszyki drogą prowadzącą do okopów a stykającą się przy okopach z ulicą Nowowiejską—dalej idąc wciąż okopami do rogatki Jerozolimskich, przechodząc rogatki Jerozolimskie do linii drogi żelaznej, idąc dalej linią drogi żelaznej do ulicy Twardej, Twardą kawalek do Chmielnej, Chmielną do Marszałkowskiej, Marszałkowską do ulicy Koszyki i drogi obok ulicy Koszyki prowadzącą do okopów a stykającą się przy okopach z ulicą Nowowiejską.

8-a Parafia 8-go Aleksandra (pr. ul. Nowy-Świat pod Nr. 1741 pr. Kościele Śgo Aleks.) Pr. X. Leski Jan.

| | |
|---|---------------------|
| Od Nr. 1268 do 1287 | Od Nr. 1701 do 1752 |
| — 1391 — | — 1754 — 1757 |
| — 1582 ^{d, k, m, e} _{1, 2} 1598 | — 1759 — 1763 |
| — 1601 — 1675 | — 2987a, b, — |
| — 1677 — 1699 | — 3065 — 3069 |

Parafia ta położona jest w części cyrkulu Łaz. strona prawa należy do parafii Śgo Aleksandra, to jest idąc zaczawszy od okopów między koszarami huzarskimi a ogrodem Belwederskim, wciąż okopami przez rogatki Belwederskie, Mokotowskie, dalej jeszcze okopami gdzie się kończy ulica Nowowiejska, od okopów drogą do ulicy Marszałkowskiej stykającą się przy ulicy Marszałkowskiej z ulicą Koszyki, ztąd idąc dalej ulicą Marszałkowską do alei Jerozolimskiej — aleją do ulicy Smolnej, Smolną do Książęcęj, kawalek Książęcęj do Rozbrat, Rozbrat dalej Górna i Granicami koszar kirasyerskich, ułańskich i huzarskich a ogrodem Łazienkowskim i Belwederskim aż do okopów.

9-a Parafia Śj Trójcy (przy ulicy Solea pod N. 2920a przy kościele Śj Trójcy) Adm. X. Urbanowicz W.

| | |
|---------------------|---------------------|
| Od Nr. 2805 do 2806 | Od Nr. 2911 do 2978 |
| — 2815 — 2845 | — 2986 — 2987 |
| — 2858 — 2868 | — 2988 — 3064 |
| — 2897 — 2908 | |

Parafia ta położona w części cyrkulu Łazien. i N.-S. strona prawa należy do parafii Śj Trójcy, to jest idąc okopami od Wisły przez rogatki Czer-

niakowskie wciąż okopami do ogrodu Belwederskiego, gdzie się kończą koszary huzarskie, ztąd idąc między koszarami huzarskimi, ułańskimi i kirasyerskimi a ogrodem Belwederskim i Łazienkowskim do ulicy Górnej dalej Górna, Rozbrat do Książęcęj, kawalek Książęcęj do Smolnej, Smolną, z Smolnej przecinając aleję Jerozolimską granicami posesyj Nr. 2909 a 2910, ogrodem Foksału Nr 1297 a posesją Nr 2858, między 2857 a 2685 przecinając ulicę Tamka pomiędzy posesjami 2846a a 2845 aż do ulicy Oboznej, to jest że posesje 2909, 1297, 2857, 2846a należą do parafii Śgo Krzyża, zaś posesje 2910, 2858, 2859, 2845 należą do parafii Śj Trójcy, dalej od tego miejsca idąc ulicą Obozną aż do Wisły.

10 Parafia Śgo Krzyża (pr. ul. Kr. Przed. pod Nr. 406 pr. kościele Ś.Krzyża) Adm. X. A. Jakubowski.

| | |
|-------------------|---------------------|
| Od Nru 406 do 412 | Od Nr. 1574 do 1581 |
| — 1066 — 1076 | — 2765 — 2766bd |
| — 1245 — 1267 | — 2767 — 2783 |
| — 1288 — 1328 | — 2846 — 2857 |
| — 1331 — 1369 | — 2872 — 2896 |
| — 1392 — 1404 | — 2909 — — |
| — 1518 — 1535 | — 2979 — 2982 |
| — 1559 — 1567 | |

Parafia ta położona w cyrkule N.-Św. i w części małej cyr. Jeroz.; strona prawa należy do Śgo Krzyża, to jest idąc od posesyi włącznie 2909 aleją Jerozolimską do ulicy Marszałkowskiej, — dalej Marszałkowską aż do ulicy Królewskiej, ztąd Królewską do Krakowskiego-Przedmieścia, Krakowskim-Przedmieściem do ulicy Oboznej — ulicą Obozną do wyłącznie posesyi Nr. 2765b, dalej idzie się granicą tej posesyi między 2846a a 2845, między 2857 a 2859, między 2892 a 2858, — 2909 a 2910, aż do alei Jerozolimskiej.

11 Parafia Śgo Antoniego (pr. ul. Senat. pod Nr. 473a pr. kościele Śgo Anton.) Adm. X. Mościcki Tom.

| | |
|-------------------|---------------------|
| Od Nru 373 do 405 | Od Nr. 1077 do 1078 |
| — 413 — 421 | — 2667 — 2682 |
| — 472 — 479 | — 2691 — 2764 |
| — 612 — 614 | — 2766a c, — |
| — 624 — 642 | — 2784 — 2804 |
| — 971 — — | — 2813 — 2814 |

Parafia ta położona w granicach cyrkulu Zamk., prawa strona należy do parafii Śgo Antoniego, to jest idąc od Wisły ulicą Obozną do Krakowskiego-Przedmieścia, — Krakowskim-Przedmieściem do Królewskiej, Królewską do Granicznej, Graniczną i Żabią do Senatorskiej, Senatorską do Koziej, Kozią do poczty, ztąd przez plac (Square) do Bednarskiej, Bednarską aż do Wisły.

12ta Parafia Pragska (przy kościele na przedmieściu Pradze) Proboszcz: X. Zwoliński Stanisław Kostka.

Całe przedmieście Praga należy do tej parafii położonej w granicach cyr. Prag., t. j. idąc od Wisły i rog. Moskiewskich okopami do rog. Peter s. i Wisły



MADONNA. Kopia płaskorzeźby Teodora Rygiera.

MADONNA Z DZIECIĘCIEM.

Wizerunek przedstawiony jest w płaskorzeźbie z marmuru wykonanej przez utalentowanego społecznego rzeźbiarza warszawianina, Teodora Rygiera. O wybornym tym dziele sztuki, znany nasz poeta-rzeźbiarz, tak się wyraził: „Bez pretensyi to pomyślane, nie jak fantazyjny poemat, ale jak modlitwa prostaczka. Linje proporcjonalne, wdzięczne i miłe dla oka; drapowanie z natury, a bez odbiegania od pięknej szkoły grecko-toskańskiej, wyraz oblicza łagodny i ujmujący ciszą niebiańską.“ Po tym sądzie nie mamy nic do dania, lecz o samym artyście nadmieniamy, że Teodor Rygier urodził się w Warszawie 1841 r., chodził tutaj do szkół i przez lat pięć kształcił się w szkole sztuk pięknych, w której corocznie pierwsze odbierał nagrody. W roku 1861 wyjechał za granicę do Drezna, Wiednia, Monachium i Berlina. W tym ostatnim mieście z liczby trzydziestu spółubiegających się, przyznano mu pierwsze premium, za wykonanie konkursowe grupy z dwóch modeli. W Paryżu, gdzie celem ukończenia swych studyów rok przeszło pracował, jego *Madonna łaskawa* dostąpiła zaszczytu, przyjęcia na wystawę powszechną w r. 1867.

Po powrocie do kraju p. Rygier pragnąc zastosować sztukę do przemysłu, założył fabrykę wyrobów artystycznych z gliny palonej, dla braku jednak poparcia, po latach kilku zmuszony był zaniechać pożytecznej tej myśli i wyjechał do Florencyi, gdzie otworzył własną pracownię. Tam też wyszła znaczna liczba dzieł rzeźbiarskich z pod jego dłuta. Do celniejszych należą, oprócz powyższej Madonny; dwie wielkie płaskorzeźby stacyi Męki Chrystusa, wiele popiersi z marmuru i portretów w medalionach, model kolosalnej (siedm łokci wysokości) figury Chrystusa zamówiony przez miasto Miechów, który wykuty z blachy miedzianej, ozdobić ma tęczną dzwonnice kościelną; model statui Kopernika wielkości naturalnej, statue Washingtona i wiele innych.

Talent Rygiera skłania się przeważnie ku przedmiotom czerpanym z historii świętej. Artysta obrał sobie drogę pośrednią, między stylem klasycznym a realnym, łącząc w swych utworach piękno linii ogólnych i kształtów szczegółowych z traktowaniem realistycznym.

POEZYE.

PIEŚŃ WIECZORNA

PRZEZ DEOTYMĘ.

Kiedy starsi mi na życie
Dali rady i przestrogi,
W świat puściłem się o świecie,
Zamyślony, lecz bez trwogi.

Przeczuwałem, że mię czeka
Więcej burz niżeli słońca,
Ale droga tak daleka
Wydawała się bez końca.

Byle, rzekłem, mieć wytrwanie,
A w niezmiernej tój podróży,
Czasu mi na wszystko stanie,
Pracą wszystko się odsluży.

Ci co wiedli kroki moje,
Nie zostaną omyleni;
Zimę życia ich ustroję
W słodki owoc mój jesieni.

A co pieśni, a co czynów,
Po drodze nazbieram sobie!
Wiązkę kwiatów i wawrzynów,
Pozostawię na mym grobie.

Dzisiaj widzę... czas się liczy
Na godziny nie na wieki.
Ledwie zaczął dzień zwodniczy,
Już mój wieczór niedaleki.

Nazbierałem dużo wiązek,
Lecz się zbliżka pokazało
Więcej zielska niż gałązek;
Dużo ciernia, kwiecica mało.

Nie utrzymać już ich w ręku.
Więc wyrzucam je po drodze,
I z tak ogromnego pęku,
Już do kilku kwiatków scho dzę.

W kwiatach, czasem zamigoce
Owoc który z pracy rośnie.
Bujne, słodkie to owoce,
Lecz spożywam je żałośnie.

Bo nie dzielę już ich z temi
Cóż wiedli me dnie majowe.
Już pół serca mego w ziemi,
I o drugą drzę połowę...

I to jednak co zostało,
Ozłaca mi zachód słońca.
A wiązka? Niech będzie małą,
Byle donieść ją do końca.

DUMKA

ALEKSANDRA hr. FREDRY.

„Turkaweczko królująca,
Królująca w dębów szczycie,
Nóżka twoja chmurki trąca,
Główkę spierasz na błękiecie...
Czemuż siedzisz tak wysoko,
Że cię ledwie sięgnie oko?
Czemuż patrzysz tak z wysoka,
Turkaweczko modrooka?
Ja tu nisko, ja w żalobie,
Pieśni serca śpiewam tobie,
Ja tu z dołu patrzę w ciebie,
Jak w gwiazdeczkę gdzie na niebie.

Ale tobie w twój koronie,
 Ani słyszno co w mym głosie,
 Ani widno co w mém łonie,
 Ani śni się o mym losie...
 Czemuż patrzysz tak z wysoka,
 Turkaweczko modrooka?...
 Gdybym lekkim był wietrzykiem,
 Pióreczka głaskałbym twoje,
 Gdybym ciepłym był deszczykiem,
 Skrzydelka kąpałbym twoje,
 Gdybym słońca był promykiem,
 Zgiałbym w pierścien światło moje,
 By twa główka w pierścien wzięta,
 Zaświeciła jakby święta,
 Zaświeciła w dal z wysoka
 Turkaweczko modrooka!..
 Gdybym miał skrzydła sokole,
 Wzniósłbym cię jeszcze do góry...
 Wyżej... wyżej ponad chmury...
 Ponad gwiazdy... ponad słońca,
 Tam w przestrzeni wiecznym kole,
 Bez krawędzi i bez końca,
 Niktby niebył tam nad nami
 A my tylko z sobą sami...
 Ja tak nisko, ty na szczycie!..
 Może kiedyś wietrzyk skrycie
 Piosnkę moją ci zaszumi...
 Twoje serce ją zrozumie...
 Ach zleć do mnie, zleć z wysoka,
 Turkaweczko modrooka...
 Ja cię skryję przy mém łonie...
 Razem z tobą w dal pogonię...
 Wonne stepów zbiorę zieleń,
 Gniazdeczko tobie uścielę...
 Kwiateczkami cię osłonię ..
 Przy nóżkach twoich usiądę,
 Pieśni serca śpiewać będę.
 Będziem, będziem, zawsze sami,
 Jeden tylko Bóg nad nami.
 Ach zleć do mnie, zleć z wysoka
 Turkaweczko modrooka!..“

ALLELUJA!

PRZEZ A. E. ODYŃCA.

Alleluja! wiosna błyska.
 Słońce grzeje, trawka buja:
 Ziemia z trumny znów kołyska
 Zbóż i kwiatów—Alleluja!
 I z tych kwiatów wnet się wonność,
 Jak kadzidło w niebo wzniesie;

Świat zaściele łąk zieloność,
 Chóry ptasząt zabrzmiały w lesie,
 Aż znów mroczna i ponura,
 Cała ziemia i natura
 Jak świątynia strojna stanie,
 Na sił swoich zmartwychwstanie.

O! Młodości! wiosno życia!
 Wiosno pokoleń ludzkości!
 Gdybys i ty w dniach rozwicia
 Sił zapału i miłości,
 Wzorem ziemi i natury,
 Wszystko, co ci dane z góry,
 Zamiast rozwiać wichrów technieniem,
 Zamiast spalić żądz płomieniem,
 Bożem ziarnem siała światł
 Jakby ono twemu latu,
 Samo rosnąc w nieskończoność,
 Dało plenność, barwność, wonność!
 Jakby ogień w ciebie techniony,
 Blaskiem tęczy, a nie łony,
 Z ziemi odbijał na niebie,
 I na ziemi w okrąg siebie,
 Po nad starych zasług groby,
 Rozpromieniał kir żaloby,
 Nowej pracy budząc życie!..

O! i jakby przy tym swiecie,
 Ziemia z Niebem, zawsze społem
 Brzmiały zgodnym a wesolém

Alleluja!

BIAŁA RÓŻA.

MAZUREK przez DEOTYME.

Snieżnolica pól dziewica,
 Mistycznym szelestem,
 Róża biała mnie pytała:
 „Powiedz, czém ja jestem?
 „Czy miłością? czy przyjaźnią?
 „Gdy motyle, ku mnie
 „Garnąc się, z wietrzykiem drażnią,
 „Drzę—i milczę dumnie.
 „Gdy się bluszez do nóg mych ściele,
 „Jestem posmutniała...
 „Dla mnie miłość — to za wiele:
 „A przyjaźń za mało!“

Różo! ja ci powiem wszystko,
 By cię pojąć — trzeba
 Być kobietą i lutnistką.
 Cheesz na ziemi nieba!
 Przyjaźń twoja, różo pała,
 Jak przyjaźń kobiety.
 Miłość twoja, wiecznie biała,
 Jak miłość poety!
 Czy ze sprzecznych tych żywiołów,
 Szczęście ci się zbudzi?
 Cheesz miłości u aniołów,
 Przyjaźni u ludzi.
 Tymczasem się ludzie boją
 Twój surowej bieli,
 A przed różanością twoją
 Pierchają anieli!

* * *

„Cóż chcesz? może wiara ludzi?“
 Róża mi odpowie,
 „Lecz ja wierzyć chcę, że z ludzi
 „Będą aniołowie!“

PROROK.

z Puszkina

(PRZEKŁAD Z ROSSYJSKIEGO. A. E. ODYŃCA.)

Duchowém pragnieniem palony,
 Błądziłem po stepów przestworzu;
 Wtém szczęścią skrzydły osłoniony,
 Seraf spotkał mię na rozdrożu.

I lekko, jak same widziadło,
 Tknął mych oczu ręką bez ciała.
 „Przejrzyj“ rzekł—i bielmo z nich spadło.
 I raz pierwszy wieszcza żrenica,
 Jako przestraszona orlica,
 W otwarty świat ducha spojrziała.

Duch końca powietrznych swych palców
 Ścisnął, i do uszu mych włożył.
 I dziwny w nich słuch się otworzył.
 Poczulem dźwięk planet obrotu,
 I w chmurach świst ptaków przelotu,
 I szum morskich fal, i pod niemi
 Ruch ryb, i pelzanie padalców,
 I rośnienie trawy na ziemi,

Duch do ust mych sięgnął—i z gardła
 Dłoń mi jego język wydarła,
 Pustosłowy, chytry, kłamliwy;
 I dał mi zań żądło węzowe,
 Ostrz za słowo, jad za wymowę,
 I głos prawdy—jak syk przeraźliwy.

I w piers mą swe palce, jak miecze,
 Duch wraził—i serce człowiecze,
 Samolubne, płocze i trwożne.
 Wyrwał z niej—i w miejsce to próżne
 Rzucił węgiel żywych płomieni,
 Co mi duszę przetlił do rdzeni.

I jak trup leżałem w pustyni,
 Aż głos Pański zabrzmiał z wysoka:
 „Proroku! wstań! idź i prorokuj!
 „Znasz mą wolę:—patrz! co świat czyni.
 „Głoś prawdę—pokutę, nie pokój!
 „Świat przeklnie—Ja sławię Proroka.“

ZWĄTPIENIE.

(Z włoskiego.)

PRZEZ EMILIĄ LEJĘ.

Samotny w życia boleści,
 Krocę drogą mych kolei,
 Przeszłość mało szczęścia mieści,
 A przyszłość jest bez nadziei!

W jakież uleciałaś strony,
 Życia mego luba wiosno?
 Jak liść burzą pomieciony,
 Pierchłaś wraz z myślą radośną.

Samotny wśród świata progów,
 Nietłumione szerzę żale,
 O! życie, ty uczo bogów,
 Ja dziś nie pragnę cię wcale.

Nie wierzę matce złudzenia,
 Nadziei nęcącej mile,
 A celem mego marzenia,
 Cichy spoczynek w mogile.

Z A P Ó Ż N O !

GAWĘDA

PRZEZ LUDWIKA NIEMOJOWSKIEGO.

„Dobry wieczór Aspanu!“ — „Pod stópki się ścielę,
Jakże szczęśliwy jestem witać pannę Klarę,
Kopę lat nie widziałem.“ — „No znowu tak wiele
Nie przeszło... no, przypuszczam jakie wiosen

[parę...“

„Piękna parka, dalipan, coś trzydzięści z górą:
Mieszkałem wtedy w Rzańsi z moją ciotką Martą,
A asińdzka przy matce w Pomianach nad Bzurą,
Było to ile pomnę millesimo quarto...“

„Nie rachuj Aspan daty; byleśmi sąsiadem,
I często odwiedzałeś nasz w Pomianach dworek,
Nadrabiając raz po raz dwie mile z okładem,
By ominąć oczeret, jezioro i borek,
I chyzj w odwiedziny stanąć przed próg dworca...“

„Oj pamiętam Asińdzko — mogę się pochłubić
Drugiego ja, jak szukać pośród maku korca;
Kiedy uczta to wypić, gdy burda to czubić,
Na wójkarku stawić, na sejmie gardłować,
W domu bożym pokornie, w tańcu posuwiście.

A kiedy przyszło afekt serca submitować,
To już w czleku sam djabeł siedział oczywiście,
Takim był zapalczywy!“ „Eh, próżne gadanie,
Nie dworuj Aspan, zacie, gdyż to rzecz bezbożna,
W innych sprawach być może zyskałeś uznanie.
W afektach oddać Aści pochwały nie można.

Pięć lat jeździć do panny z intencją szlachetną,
Wzdychać, kwiczyć i szlochtać, niby żak w infimie,
A potem z jakąś wdową ożenić się szpetną,
Która za wory złota: cne chce kupić imię.

Herezyja jako żywo!“ — „Ciepła była wdówka,
A gdy zmarła, Bóg widzi, jęczałem na grobie,
I spadły na mnie wioski, ba, nawet gotówka
Aby otrzeć łzy żalu po godnej osobie.

Lecz zawsze dla Asińdzki afekt miałem szczerzy
I gdybym mógł się szczęścia w tym związku spo-

[dziewać...“

„To się nazywa prawdę mówić bez kozery:
Dalipan sama nie wiem, czy śmiać się czy gniewać!..
„Już lepij niech się panna Klara ze mną śmieje,
Gdyż gniew zawždy do gniewu stanowi przyczynek;
A zresztą na sumienie, to są stare dzieje;

Na cóż nam ten ubiegłych lat wznawiać wspomni-
„Na to, aby naprawić zło co się zrobiło: [nek?“
Ja dotąd głowę wiankiem dziewiczym wciąż zdobię,
Aspanu też nie wiele krzyżyków przybyło,
Możemy rzecz tę w chlubnym zakończyć sposobie,
I czule sentymenta stwierdzić przed ołtarzem...“

„Ale...“ — „Nie ma tam ale, gdzie jest obo-

[wiązek:

Gdy stałość serc w afektach niezmiennych okazem,
Wiekuiste nam szczęście zapewni ten związek...“

„Cna sąsiadko i wielce mościwa mi panno:
I słońce na zachodzie traci blask promieni,
Krewkość eną jest u młodych, u starców naganna,
Co dobre w życia wiosnie, zdrożném jest w jesieni.
Gdyby człowiek leciwy, dając folgę sercu
Stanął u stóp ołtarza, młodź do drwin chętniwa,
Widząc parę turkawek siwych na kobiercu,
Wysmiałaby z kretesem himenu ogniwa.“

„Ażaliż na podrostków zważać dworowanie,
Czyż Aspan chorągiewką co się z wiatrem kręci,
By cenić więcej cudze, niżli własne zdanie,
I zacne sentymenta rugować z pamięci?...
Koniec końców chcąc czasu nie ludzić się strata,

Wszystko składnie na dobrą wyfortować drogę
Powiedz Aspan otwarcie, krótko, węzłowato,
Czy pragniesz być mym mężem?“ — „Dalibóg nie
[mogę...“

H O Z A N N A.

Z gór od Betanii, przez skalne drogi,
Do Jeruzalem otwartych bram,
Stokiem Kalwaryi zdązał bez trwogi
Ten, co na ziemię zejść raczył Sam.

Aż oto nagle, z przeciwnj strony,
Z palmami mnogi zbiega się lud:
„Hozanna! wola, błogosławiony!
Cześć! chwala Temu, co niesie cud!..

„Który z mogiły budzi Łazarze
Samą potęgą zaklętych słów,
Czystą prawicą grzech ojców zmaże,
I raj stracony odzyska znów!

„Pękły zakonu zbutwiałe karty,
Ciskajcież palmy do Jego stóp!
Zwój szat, jak śmierci całun rozdarty,
Ścielicie... już szatan puszcza swój łup!

„Hozanna!“

Cicho... obraz się mieni..
Z szumem brzmj mieczów daleki szeceć,
Waż błyskawicy miga wśród cieni,
W chmurach się głuchy rozlega jęk.

Skonał!.. noc straszna!.. drgnęły otchłanie,
Wstrząsły się łomy prysniętych brył.
Boże! tłum dał Ci... ten sam, o Panie!
Uragowisko za krew Twych żył.

Ty, śniąc, promienną skłoniłeś głowę...
Cóż Cię obchodzi tryumf lub zgon?
W proch się gałęzie zetrą palmowe,
Lecz w gwiazdach wieczny boleści tron.

Hozanna! zalsnij na wysokości,
Z wyżyn Golgoty daż w niebios szczyt,
Z Twój krwi zdroj czystej spływa miłości,
Z ran Twoich błyska żywota świt.

Znikłeś... z tęsknotą patrzam ku Tobie...
I Ty ku ziemi spojrzenie niż;
Niech cierni na chwały zakwita grobie,
Bo tronem ducha trwałym—jest krzyż!

Marta.

TECZA I RZEKA.

PRZEZ A. E. ODYŃCA.

Z krynicy ukrytej w cieniach,
Niewidny z brzegów swych wężi,
Jęcząc po ostrych kamieniach,
Szemrząc przez sploty gałęzi,
Ponik, zdroj, strumyk się sączył.
I na piaszczystej równinie
Umilkł.—Czy zawód swój skończył?
Wsiąkł, zginął w piasku? czy zginie?
Sądziło różnie—on płynął.
Aż jako sztandar w dzień sądu,
Aniol burz, kir swój rozwinął,
I gromem wstrząsnął głąb' ładu.

Wstrząsł się i strumyk:—i z boków,
I ze dna jego, i z góry,
Wezbrane fale potoków,
Gęste łyzy deszczu i chmury,
Wzmogły go—lecz i zaćmiły.
A gdy jął rosnąć w nurt rzeki,
Cień ponadbrzeżnej mogiły,
Wzdłuż nad nim zaległ na wieki.
I odtąd w wód swych przezroczu,
Sam jak przepaska żaloby,
Odbija tylko dla oczu,
Pochmurne niebo i groby.

* * *

O! jakże różny los tęczy,
Co na tle burzy u końca,
Razem zwiastuje i wieńczy
Tryumf pogody i słońca!
I z wszystkich jego barw razem,
Snując tkan niebios przepaski,
Od razu błyszczy obrazem
Przymierza, cudu i łaski,
I świeci ziemi, jak droga,
Którą duch na świat zszedł z nieba,
By ludzi wołać do Boga,
I wskazać kędy iść trzeba!

O! i nad rzeki korytem
Pas jej uroków rozwisnął,
I w świetle od niej odbitem,
Nurt barwą życia zabłysnął!
I dwóch sił—ziemskiej, natchnionej,
W ich spójni figura żywa:
Tęcza—łuk z nieba zwieszony;
Rzeka—to ziemska cięciwa,
Tęcza—to jakby widomy
Ark tryumfu, portyk nieba;
Rzeka—to jego poziomy
Próg—który przecież przejść trzeba.
U kresów tylko je zbliża
Zródło i cel przeznaczenia:
Jak się myśl grobu i krzyża
Łączy z nadzieją zbawienia.

A więc, o! tęczo! o! rzeko!
Krzepcie się jedna przez drugą
Jak bądź, ty płynąc daleko,
Jak bądź, ty świecić masz długo!

Lecz rzeko! choćbyś ty wzrosła
W potęgę Niemna czy Wisły,
Choćby nad tobą i wiosła,
I białe żagle zabłysły;

Lecz tęczo! choćbyś ty w czarnej
Pomroce, która świat ciemi,
Przeszła w blask zorzy polarniej,
W blask aureoli swój ziemi;

Biada i tęczy i rzece,
Gdyby w tryumfu godzinę,
Tęcza rzec śmiała: ja świecę!
Rzeka rzec śmiała: ja płynę!

Z jednych—choć z góry i z dołu,
Płynie rąk światło i woda,
Zródłu hołd nieście pospołu,
Ono wam wzajem sił doda.

I gdy się rzeka w swém morzu,
Bez śladu zmieszają i zginie;
I gdy się w niebios przestworzu
Tęcza w mgłę kiedyś rozplynie.

To wam u świata na wieki,
Niech wspólna pamięć zaręczy:
Że kto się wpatrzył w głęb' rzeki,
Ku niebu wznosił się po tęczy.

OBIÓR STANU.

GAWĘDA

PRZEZ LUDWIKA NIEMOJOWSKIEGO.

Mocimdzieu, słuchaj Wasze
Czas okrutnie chyżo leci,
Zawždy jeno *dzisiaj* nasze,
Z jutra sam bies nie nie skleci.
U pijarów trud mozolny,
Wysortował zwykłą kolój,
Bo ojce na ławie szkolnej,
Wleli aści w głowę olój.
Expedite czytasz z księgi
I łacina ci nie obca,
Tandem tedy dość mitręgi,
Czas byś w męża wyrósł z chłopca,
Wylazł na świat z izby ciasnej;
O kondycyi myślał własnej.
— „Panie Ojczy...“ — „Jam nie srogii,
Śmiało chłopcze, wal z kopyta:
Chcę postawić cię na nogi,
Zrobić czelkiem ot i kwita!“
— „Panie Ojczy, źle gdy dzieciii
Szuka szczęścia za górami,
Mnie nie szarzać się po świecie,
Mnie tu żyć i umrzeć z wami!“
— „Tere, fere,“ — otóż próbki
Babskich maksym. Chceszże Wasze
Do niewieścięj przyrość jubki,
Całe życie dmuchać w kaszę,
Siedzieć wciąż, nie przymierzając
Niby on szczur pod podłogą,
Lub w kotlinie zmokły zajac,
Nie pójsć śmiało życia drogą?
Cóż u licha! tęga mina,
Wzrost Heroda, postać draba,
Wąs pod nosem jak szczecira:
Toż chłop panie, a nie babal

Więc wybieraj jaki stanik:
Chcesz w palestrze świecić bakę
Kauzyperdom — dam żupanik
I dwa tynfy na tabakę.
Sejm to forum, w puch porasta
Kto gardłuje tubim głosem:
Zbierz manatki, jedź do miasta,
Tam się z świetnym spotkasz losem.
Albo może łapa śwędzi
Do wojaczki? W to graj synku,
Rodzie grosza nie poszczędzi:
Da ci konia w upominku,
Damascenkę z tęgim hartem,
Zwinną a ostrą okrutnie,
Bo jak chłaśnie, to nie żartem
Ciach! od razu głowę utnie.
Cóżto milczysz? ja w tęg sprawie
Nie żałuje słów ni trudu,
Niby z księgi chłopcu prawię,
A on na to ani dudul
Niech usłyszę od Waszeci
Jakie słowo, bym raz wiedział
Żes nie przyrósł do tych śmieci,
Zrobił czynem życia przedział.
Hej Basieczko ma jedyna!
Córo druha i kamrata,
Chodź tu i przemów do syna,
Niech się otrze pośród świata,
Pozna ludzi... Oj do licha!
Co ja widzę! — lica zbladły,
Dziewka stoi, milezy, wzdycha,
Z oczek dwie lezki upadły;
I chłop patrzy wzrokiem sowim
Wąs mu opadł, mars skroń zorał —
Co to znaczy? Co? — niepowiem
Boć niewczesny pono moral;
Kiedy serce afekt zdradzi,
Jest ksiądz proboszcz — on poradzi.

DWIE CHWILE.

PRZEZ EMILIĄ LEJĘ.

Kiedy mi w głowie błysnie myśl pusta,
Co radość budzi;
Gdy śmiech wesela ożywi usta,
Ja szukam ludzi.

Bo mi tak słodko, och! i tak blogo,
Z braćmi się dzielić.
Mówić do kogo, śmiać się do kogo,
Z kim się weselić.

Bo wtedy lekka, szczęsna jak dziecicę,
Nie znam tęsknoty,
Więc siacbym chciała po całym świecie,
Blask szczęścia złoty.

Lecz gdy w zbyt częstéj znowu kolei,
Posępna chmurą,
Smutek napędzi w miejsce nadziei,
Rozpacz ponurą.

Unikam ludzi, nie lubię świata,
Gdy w duszy ciemno;
Nie chcę ja wcale siostry, lub brata,
By cierpiał ze mną.

Osamotniona w chwili cierpienia,
Chronię się w kątku;
Aż gdy wysnuję pieśń przebaczenia,
Na myśli wątku,

A gdy się rana we łzach wykąpie,
Z bólów zkorzysta;
Znow w walce życia śmiało wystąpię,
Silna i czysta.

Gorycz zwątpienia gdy w łzach wypłaczę,
Już jéj nie czuję;
Wszystko zrozumię, wszystko przebaczę,
Wszystko przyjmuję.

Bo smutku chwila i szczęścia chwila,
Co mkną po sobie
Kaźda odmiennie duszę zasila,
W żywota dobie.

I ztąd też chętnie mimo łez rosę,
Wśród ludzi żyję,
Wszystko co miłe na podział niosę,
Co gorzkie kryję.

I radość błogą i ból, tęsknotę,
Wśród serca bicia;
Ochotną dłonią, jak kwiaty plotę,
Na wieniec życia.

MIŁOSIĘRDZIE I SŁAWA.

Wielki, kto się rozumem ponad tłumy wznosi,
Wielki, kto świat zdobywa orężem zwyciężkim,
Wielki, kto szczytném słowem światu prawdę
[głosi,

Wielki, kto walcząc, kona z hartem duszy mężkim,
Lecz czy nie większy w Bogu, kto pod skrzydły
[swemi
Do serca tuli, biedne sieroty téj ziemi?

Promienna postać matki, gdy dziecicę pieści,
Święte są jéj zasługi za cierpienia, znoje,
Za noce niedospane, i za łzy bolesci,
I za trwogi śmiertelne, i za niepokoje.
Ale świętsza zasługa, gdy dla obcych dzieci
Obca w swém sercu miłość macierzyńską wznieci.

Kto rozumem panuje, prawd wielkich docieka,
Temu zdobycie prawdy nagrodą za trudy;
On wie; że go w przyszłości pomnik sławy czeka,
Że pamięć jego przejdzie na potomne ludy.
Dla czynów bez rozgłosu, z miłością spełnionych.
Pomnikiem wdzięczność w sercach do życia zbu-
[dzonych,

Kto walczy i zdobywa, dźwierży berło świata,
Temu potęga, wielkość, sława się uśmiecha,
Zewsząd go szmer uwielbień i pochlebstw dolata,
Jak tryumfalnych hymnów powtarzane echa.
Dla czynów bez rozgłosu, z miłością spełnionych,
Tryumfem miłość w sercach do uczucia zbudzonych.

A prawdy głosiciele i wieszczce natchnieni,
Potęgą swego słowa nad sercami władną;
Króle w dziedzinie ducha, duchem zjednoczeni,
Przed nimi z uwielbieniem tłumy na twarz padną,
Dla czynów bez rozgłosu, z miłością spełnionych.
Uwielbieniem modlitwa serc czią przepelnionych.

Wanda.

NAD KOLEBKĄ.

PRZEZ EMILIE LEJĄ.

Śpij dziecino śpij,
Słodko sobie śnij!
Uleć w niebo mój sokole,
Gdy na ziemi, na padole,
Pomrok szerzy noc!
Niech sen rozkosz ci wywoła,
Bo dla dziecka, dla anioła,
Czem-że smutku moc?

Zmruż oczęta, zmruż,
Cicho! nie kwil już.

Matka obok ciebie czuwa,
Złoty piosnek nić wysnuwa,
O przyszłości śni.
Wzrokiem tonie w twojej twarzy,
Z własnych rojeń marą gwarzy,
Szczęście wróżąc ci.

Na twych ustach śmiech,
W piersi wolny dech,
W liczku czerstwość świeżej róży,
Rośnij synku, duży, duży,
Ciałem duszą twą.
Rośnij wolą na olbrzyma,
Co się zawsze górą trzyma,
Nad dobą, nad złą.

Całe życie wciąż,
Słowo z czynem wiąż.
Och! a wtedy w pośród ludzi,
Żadna praca cię nie strudzi,
Nie przygnębi los.
I jak rycerz moje dziecko,
W walce cierpień na tym świecie,
Každy zmożesz cios.

Śpij o dziecko śpij,
O niebiosach śnij,
Oby dusza twoja cała,
W świetle boskiem się skapała,
Na życiowy znój.
Abyś później stopą śmiałą,
Zdeptał każdą myśl nie białą,
O! aniele mój.

Gdy łza zaciemni wzrok,
Zachwieje się krok,
I gdzieś padniesz na Golgocie,
Cały we łzach, krwawym pocie,
Bólów przyjmij chrzest.
I sam w niebo spojrzuj śmiało,
Niech myśl trzeźwa wzmocni ciało,
Boć to próba jest.

Rośnij, rośnij zdrów,
A z dzieciństwa snów,
Ocal synu tylko tyle,
Byś mógł wyznać w każdą chwilę,
Spowiedź życia twą.
Kochaj Boga, pracę, ludzi,
Niech ci piersi świat nie zbrudzi,
Żadną myślą złą.

MILÓŚĆ MATCZYNA

PRZEZ L. NIEMOJOWSKIEGO.

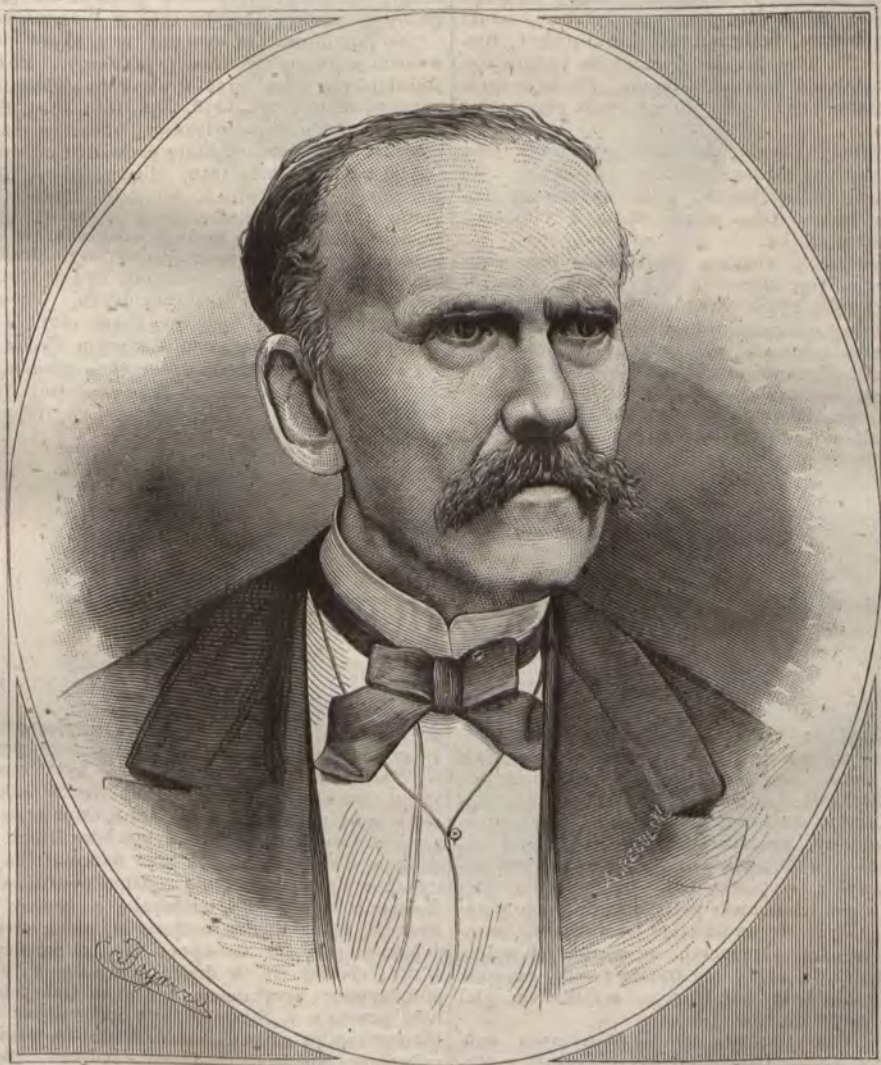
Byłeś malutkiem jeszcze dziecięciem,
Bez żądy czynów, bez woli własnej
Z nierozwiniętem myśli pojęciem,
A już dzień życia błysnął ci jasny;
Nad twą kolebką opieka błoga
Tuliła płacze, suszyła łezki
I wymadlała przyszłość u Boga
I w szlak cię z sobą wiodła niebieski;
Krok w krok za śladem chodziła syna
Zawsze urocza, wielka, niezmienna
Miłość matczyzna.

A kiedyś z dziecka wyrósł młodzieńcem,
Żłudne marzenia, jak wonne kwiaty,
Oplotły skroń twą uludy wieniec,
Zmieniając cienie w barwne przyzmaty;
Życiowa prawda w blasku omamień,
Znikła wśród czaru przed okiem twojem,
I niedostrzegłeś że ostry kamień
Rzeczywistości, tkwi pod róż zwojem.
Wtedy jak anioł-stróż dobroczynny,
Stała poważna przy boku syna,
Wskazując drogę cnoty rodzinnej,
Miłość matczyzna

Stałeś się mężem. Torem utartym
Przez dzieje przodków, z domowych progów
Wszedłszy, silnym odkryłeś hartem
Chrześcijańskiej cnoty, prąd złych nalogów,
Lecz walka z życiem, walka wiekowa
Zrodziła zawód, zwątpienia hasło:
W ustach twych święte zamarły słowa,
W sercu zarzewie nadziei zgasło,
I ległbyś własnym struty cierpieniem,
Gdyby słabnącą moc twego syna;
Nie umocniła uczucia technieniem,
Miłość matczyzna.

Minęła pora szalu, uniesień,
Minął wiek walki z żywotnem tętnem
Nastąpiła smutna, ponura jesień,
Znacząc twarz twoją starości piętnem;
Wszystko pod zimną legło mogiłą,
Zakryte krepą tęsknoty czarną,
Marzenie w cichy jęk się zmieniło,
Huczny gwar świata w ciszę cmentarną;
Matka już w grobów wstąpiła cienie,
Tylko została w pamięci syna,
Jako jedyne szczęścia wspomnienie,
Miłość matczyzna.

ŻYCIORYSY.



Ludwik Jenike.

LUDWIK JENIKE.

Z tytuła upłynionych 25 lat zasłużonego na niwie piśmienniczej pracownika, podajemy jego wizerunek.

Takiego kresu w ciężkim zawodzie redaktorskim, dobiegł w Warszawie 1877 roku Ludwik Jenike, redaktor *Tygodnika ilustrowanego*, który jemu przeważnie winien powszechne uznanie i powodzenie, jakie pozyskał od swego założenia i dotąd posiada.

Czasopismo to stanowiące początek i epokę w rozwoju dziennikarstwa polskiego obrazkowe, pod jego umiętnym i gorliwym dziesiętnastoletnim kierunkiem, wyrobiło sobie zaszczytne miejsce w dziejach piśmiennictwa krajowego. Nie masz bowiem gałęzi nauk, którejby nie uprawiało, ani znakomitszego autora, któregojby prace nie znajdowały się w jego tomach. Wielu zaś dziś już słynnych pisarzy, od niego zawód swój rozpoczynało. Historia, starożytności, nauki społeczne i ścisłe, poezya, belletrystyka, sztuki piękne, literatura i krytyka, tak tyjące się kraju, jako i zagranicy, zarówno były i są dotąd tam umieszczane, już to w sprawozdaniu o ich stanie i postępie, już w nowym przyczynku do rozwoju tychże.

Wyszukać, wybrać, i ocenić, powyższe przedmioty, aby były stosowne dla pisma tego rodzaju, potrzeba na to użyć niemałego trudu, tembardziej jeszcze, jeżeli wykonanie obowiązku spełnione jest z taką sumiennością i pilnością, z jakich znany 25-letni jubilat.

Najświętejszym atoli wieńcem działalności jego w piśmiennictwie naszym, jest strzeżenie w *Tygodniku ilustrowanym* czystości języka i jego prawideł, ochraniających z zapalem i wytrwałością niezmordowaną. Dla tego też *Tygodnik* wierny swemu założeniu, nie zbaczając z wytkniętej drogi pożytku społeczeństwa, potrafił się utrzymać na swoim stanowisku i ma poważanie, a dla treści swej niejednokrotnie źródłowej, przechowywany bywa po zbiorach i ceniony także jako album pamiątek krajowych.

Obok tego niemniej wybitne są i inne zasługi obywatel-

skie Jenikego, że tu wspomniemy tylko stypendyum Kopernika w Warszawie, które jego głównie staraniem był swój zawdzięcza. Zresztą bieg jego życia i oddzielnie ogłoszone prace literackie, są następnne.

Ludwik Jenike urodził się w Warszawie 1818 roku; po ukończeniu tamże gimnazjum na Lesznie i złożeniu egzaminu dojrzałości uniwersyteckiej, w r. 1835 wszedł do urzędowania w najwyższej izbie obrachunkowej królestwa polskiego, gdzie pełnił obowiązki kontrolera do jej zwinienia. Późem, otrzymawszy cząstkową emeryturę, czynny jako radzca komitetu właścicieli listów zastawnych przy towarzystwie kredytowym ziemskim, jako członek komitetu w towarzystwie zachęty sztuk pięknych i w innych instytucjach, w r. 1877 został wybrany, ogromną większością głosów, na prezesa kolegium gminy ewangelicko-augsburskiej w Warszawie.

Na pole literackie wystąpił w r. 1838 z poczynami, drukowanymi w ówczesnej *Gazecie porannej*. Później kilka obszerniejszych jego prac drukowała *Biblioteka warszawska*, mianowicie w latach 1856, 1858, 1861, 1863, 1865 i 1867. Zawód dziennikarski w większym zakresie rozpoczął od redagowania *Księgi świata*, którą prowadził od roku 1852 — 1859, zaś od 1 Października 1859, objął redakcyę *Tygodnika ilustrowanego* i dotąd stoi na jej czele. Oprócz mnóstwa artykułów i rozpraw mieszczących się w wyżej wspomnianych czasopismach, między innymi odznacza się nowymi danymi obszerny *Życiorys Stefana Czarnieckiego*, drukowany w *Księdze świata* na r. 1854 — oddzielnie wydał: Rottecka *Historya nowożytna*, przekład z niemieckiego, Warszawa 1852, t. 2. Goethego dramata *Torquato Tasso* 1861 r. i tegoż *Ifigenia w Taurydzie*, 1863 wierszem miarowym. *Żywot ziemski artysty*, 1863. *O znaczeniu rytmu w poezyi, a mianowicie o rytmicznosci języka polskiego*, 1865. Koernerera tragedya *Zriny* 1867. Goethego poemata *Herman i Dorota*, 1873 i *Reinecke-Lis* 1877 r. z rycinami.

NARCYZA ŻMICHOWSKA.

Znana pod nazwiskiem Gabryeli, autorka jedna ze znakomitszych, pełna rozumu i serca; umarła w Warszawie 24 Grudnia 1876 roku. Zajęła ona już zaszczytne miejsce w dziejach piśmiennictwa krajowego, a dzieła jej zwłaszcza poetyczne, jednocześnie zachwycają i zmuszają do rozmyśla. We wszystkich zaś, urokowi formy zewnętrznej i wewnętrznej, piękności stylu i obrazowania, towarzyszy nieodstępnie myśl zwykle niepowszednia, często nader głęboka a zawsze owiana tchnieniem najszlachetniejszego uczucia. Można nie zgadzać się na niektóre jej wywody i wnioski, lecz nikt jej tego nie zaprzeczył, że wzniosłych celów społeczeństwa i ludzkości nigdy nie traciła z oczu. Słusznie więc utrzymywano, że była najgłębszym myślicielem płci żeńskiej u nas, a może i gdzieindziej.

Narcyza Żmichowska urodziła się w Warszawie dnia 4 Marca 1819 roku, z ojca Jana, pisarza zupy solnej w Nowem Mieście i Wiktorji z Kiedrzyńskich. W parę dni po przyjeździe na świat, straciła matkę a ciężka ta strata obkleła życie jej dziwną tęsknotą za nieznanem uczuciem macierzyńskiej miłości, która przebija się w wielu pism jej ustępkach. Oddana pod opiekę krewnych, mieszkających

na wsi, gdy podraść zaczęła, przyjęto ją do znanego w swoim czasie zakładu wychowawczego pani Wilczyńskiej w Warszawie. Pensa ta wkrótce była zamieniona na Instytut rządowy guwernantek i Żmichowska z uwagi na okazywane niepospolite zdolności, wykształconą została do zawodu nauczycielskiego. Jakoż niezadługo po ukończeniu nauk w instytucie, weszła jako nauczycielka do domu Ordynatów Zamojskich i z tą rodziną podróżowała za granicę. Następnie czas jakiś mieszkała z bratem w Rheims we Francji, potem znowu trudniła się nauczycielstwem w Łomżyńskiem. W tej to epoce to jest między latami 1839 a 1844 jawiły się w druku pierwsze jej prace literackie podpisane przybranem imieniem Gabryeli. Najpierwsza była poezya p. t. *Szczęście poety* umieszczona w *Pierwiosnku*, *Noworoenczniku* na rok 1846. Widnieje w nim już owa niezrównana doskonałość formy, jedność pięknego języka, oryginalność zwrotów i poetyczność pomysłu, które i w późniejszych jej pracach podziwiano. Talent też autorki zwrócił na nią uwagę, zaczęły się ubiegać o jej prace inne czasopisma i utwory szerszych rozmiarów drukowały od roku 1841 najpoważniejsze: *Biblioteka Warszawska*, *Prze-*

gląd naukowy i Pielgrzym. Wtedy ludzie dobrej woli, pragnąc aby niepospolity umysł na korzyść młodego pokolenia spożytkował zasób zdobytej wiedzy, naklonili Gabryelę aby stała w Warszawie osiadła. Jakoż w tej myśli ze swoją siostrą i przyjaciółką założyła tutaj pensyę żeńską, a gdy ta nieudała się, nie zrażona pierwszymi niepowodzeniami poświęciła się w mniejszem już kółku nauczaniu

młodego pokolenia. Dla niego to ogłosiła wówczas *Wykład nauk przeznaczony dla pomocy w domowym wychowaniu pańien*, Warszawa 1847, który dotąd w rękach rozważnej matki lub nauczycielki, służyć może za przewodnik, całość zadania nauki elementarnej wyczerpujący. Zawiera bowiem wszystko co dla dziecka poczynającego naukę stanowi potrzebę wiedzenia: O przyrodzie, o ludzkości, o człowieku



Narezya Zmichowska.

w znaczeniu moralném i społecznem w ogóle. Po roku 1848 przebywała dwa lata przeszło w klasztorze brygidek w Lublinie, odsunięta od wszelkich stosunków ze światem, a nawet i rodziną, potem przez trzy lata mieszkała tamże przy siostrze, zajmując się nauką jej dzieci i dawaniem lekcyi. W roku 1855 wróciła do Warszawy, gdzie natrafiwszy na chwilę nowobudzącego się ruchu naukowego, wy-

kladała jeografię w jednym z instytutów żeńskich i w zbiorowem kółku młodych dziewczic. Owocem tego kursu była wydana w latach 1857—1859 *Geografia* w 2 tomach, stanowiąc dalszy ciąg prac pedagogicznych na szeroką zamierzonych skalę. Obok tego jej powieści, artykuły i poezye, umieszczały: *Gazeta Warszawska* i *Polska*, *Błuszcz*, *Tygodnik ilustrowany* i *Przegląd Tygodniowy*. Wreszcie

wszystkie jej prace belletrystyczne razem zebrane z dodaniem małej ilości jeszcze nie ogłoszonych, wydane były pod tytułem *Pisma Gabryeli*, Warszawa 1860 — 1861 tomów 4. Pierwszy wszakże zbiorek jednotomowy wydany był już dawniej w Poznaniu pod nazwą *Wolne chwile Gabryeli* 1845. Od roku 1863 długi czas bawiła na wsi w odosobnieniu. Tam obeznała się bez niczyjej pomocy z książek, z naukami przyrodzonymi i z nowymi metodami nauczania elementarnego, kiedy zaś dojrzała obudzające się znowu życie literackie, przybyła do Warszawy i mieszkała do końca życia, nie przestając słowem i piórem przykładać się do rozjaśniania i krzepienia młodocianych umysłów; a napawania rozkoszą duchową dojrzałych.

Początkiem powrotu jej po raz trzeci do pióra był

współdział w przekładzie z angielskiego Historii Maculaya, następnie umieściła zajmujący niezmiernie lecz oryginalny w swoim wyświeceniu życiorys Strzeleckiego w Ateum 1876 r. i objęła kierunek wydawnictwa zbiorowego wszystkich dzieł Klementyny z Tańskich Hoffmanowej, do których napisała wstęp rozbiorowy drukowany na czele.

Ostatnią jej pracą dyktowaną już na łożu cierpienia i drukowaną w gazecie *Wiek*, była pod tytułem *Czy to powieść*. Utwór nieporównanej doskonałości, gdzie autorka w opowiadanie swoje wcieliła znaczną część wspomnień z własnego życia. Na tej powieści można doskonale wykonać studjum nad rozwojem jej umysłu i nad jego pełnią przy zgonie.

ANTONI EISENBAUM.

W roku zeszyłym przedniejsi mieszkańcy Warszawy wyznania Mojżeszowego, uczcili publicznem, uroczystem nabożeństwem 25-letnią pamiątkę zgonu jednego ze swoich społeczników, któremu po większej części winni terażniejszą postep umysłowy.

Cześć to zaiste godna uznania pod każdym względem, bo dotyczy człowieka nie tylko swój czas, ale i obecny jeszcze o wiele wyprzedzającego.

Rzeczywiście był to mąż zanej myśli i wielkiego serca, pojmujący zobopólne dobro mieszkańców jednego kraju i środki jakimi jedynie dojść do niego można. Całe życie poświęcił temu przekonaniu a działając jak mógł w danym zakresie, zrobił wiele i wdzięczną pamiątkę po sobie zostawił. Antoni Eisenbaum urodził się w Warszawie, dnia 13 Maja 1791 r., z rodziców niezamożnych i jak wszyscy niemal ówczesni izraelci, zachowawczych. Kształcony pierwotnie w zwykłych chederach, pod okiem ciemnych nauczycieli, w dziesiątym roku życia obudziło się w nim pragnienie wyższej oświaty. O własnych więc siłach, przy pomocy tylko zamożniejszych towarzyszy, doszedł do nabycia początkowych wiadomości świeckich, których uczył się tak chętnie i pilnie, że po paru latach jako osobliwie odznaczający się między młodymi izraelitami, przyjęty został wyjątkowo do liceum warszawskiego i szkołę tę ukończył z chlubą. Zdarzenie tém szczególniejsze, bo w owym czasie szkoły publiczne były dla izraelitów niedostępne, a ztąd rzadki przykład kształcenia się w tychże młodzieży starozakonnej. Wszedłszy z liceum, Eisenbaum trudnił się przez lat kilka nauczycielstwem prywatnem i czynnościami buchalteryjnemi, po znaczniejszych domach handlowych w Warszawie. Po tem także lat kilka przebywał za granicą, zkad powróciwszy objął posadę prywatnego tłumacza z języków francuzkiego i niemieckiego na polski. Rozpatrzywszy z obszerniejszego widnokregu stan umysłowy i społeczny swoich spółwyznawców w kraju, przeczując koniecznie jego przyszłość, powziął myśl przyłożenia się do poprawy ich bytu. Odłądził temu wyłącznie dążeniu poświęcił działalność całego życia. Pierwszym usiłowaniem jego było założenie uorganizowanej szkoły wyższej dla izraelitów polskich, gdzieby obok religijnych nauk mogli i świeckie nabywać wiadomości. Jako wstęp zatem przygotowujący niejako pole do uprawy i składający po temu umysły obojga wyznań, zaczął wydawać w Warszawie, w latach 1823 i 1824 redagowane przez siebie czasopismo pod nazwą *Dostrzegacz Nadwiślański* w języku polskim z tłumaczeniem obok w gwarze niemiecko-żydowskiej. Szlachetny cel publikacji, piękny i czysty

język krajowy, zwróciły niebawem uwagę na redaktora ludzi dobrej woli. Zaczem i zabiegi jego pożądanym odniosły skutek, bo już w r. 1824 był powołany do skreślenia planu projektowanej przez niego szkoły. Gdy zaś ten przyjęto i zatwierdzono z niektórymi zmianami, w roku 1826 została otwarta szkoła rabinów i nauczycieli w Warszawie, a Eisenbaum mianowany był pierwszym jej dyrektorem.

Z jakimi trudnościami musiał on walczyć zanim ten zakład wprowadził w życie i pozyskał u współwyznawców uznanie jego pożytku, łatwo można sobie wyobrazić, zważając, na ówczesny ogólny prawie stan ich ciemnoty i zastarzałych uprzedzeń. Każdy uległby może w tych ciężkich zapasach, ale niezłomnej i żelaznej woli dyrektor, niczem się nie zraził. Chodził sam po domach, nakłaniał rodziców do posyłania do niej swoich synów, przekładał korzyści i właściwie jemu wymową tyle dokazał, że wkrótce na ławkach nowej szkoły zasiadło kilkudziesięciu uczniów, po większej części dzieci rodziców ściśle zachowawczych. Na utrzymanie jej wyjednywał u władzy niezbędne fundusze, ubogich wychowawców z wyproszonych przez niego składek uwolnił od opłaty, sprawiał brakujące ubranie, dostarczał książek. Tych którzy skończyli nauki lub zaprzestać byli zmuszeni, umieszczał po rozmaitych zakładach handlowych i przemysłowych, a nad wszystkimi rozciągał tak troskliwą i pieczołowitą opiekę, że wszyscy bez wyjątku ubóstwiali go i czcili synowską miłością. Czuwał on też nad utworzoną przez siebie szkołą prawdziwie po ojcowski; baczną jego oko śledziło za uczniami nie tylko w klasach, ale i po za obrębem tychże, chodził za nimi, napominał, karciał, gdy na to zasługiwali, bo szło mu nie tylko o zaszczepienie w młodzieży pożytecznej wiedzy, ale i o wyprowadzenie ich na ludzi uczciwych, prawych, obyczajnych, miłujących porządek i pracę. Garnęła się też pod jego skrzydła młodzież, szczególnie z niezamożnego stanu, której starał się wszelkimi środkami los zapewnić i nawzajem przez nich dopomagał drugim. Sami znamy kilku jego uczniów, dziś ludzi zamożnych, z których jeden był w takim niedostatku że umieszczając go w pewnym kantorze, musiał mu sprawić obuwie. Ale po niejakiem czasie gdy odwiedzając go dostrzegł że ma już dwie pary butów, zaraz zabrał jedną mówiąc „daj ją bracie dla tego, który nie ma jeszcze żadnej.“ Innemu wznoszącemu się z jego poręki na drodze finansowej, kazał sobie pokazywać pozyskane zasoby pieniężne, i brał z nich wedle swego uznania dla potrzebujących. Księgarze byli uczniowie szkoły, na jego wezwanie dawali książki dla niebędących w stanie kupić je sobie i t. p.

I wszyscy poddawali się jego rozporządzeniom chętnie, wykonywali natychmiast bez utyskiwania dawane polecenia. Taką miał u nich wiarę i powagę. Ależ bo i postać to była niezmiernie sympatyczna, powszechne zaufanie wzbudzająca. Dobroć, łagodność, serdeczność, jaśniała na jego pięknem otwartem obliczu. W rozmowie prowadzonej zawsze i z każdym w czystym wzorowym języku polskim, okazywał niepospolity rozum, zdrowy rozsądek, obszerne wiadomości

i doskonałą znajomość przeszłości i terażniejszości kraju. Niekiedy tryskał i dowcipami, które dotąd są jeszcze powtarzane.

Lecz nie tylko na polu wychowania i umystowem, działalność Eisenbauma miała wpływ znakomity. Pragnął bowiem zaprowadzić także reformy sięgające dawnego społecznego ustroju spółwyznawców. Za jego to przeważnie przyczyną, staraniem i namową, powstały i dotąd utrzymują się



Antoni Eisenbaum.

rozmaite urzędnia postępowe w domach modlitwy i zmiany w rytualno-religijnych obrzędach. Koroną atoli zasługi, są skutki byłej szkoły rabinów, która przez ciąg 37-letniego swego istnienia, wydała o. oło 1200 wychowanców, po większej części rodem z Warszawy. Z grona jęj uczniów wyszło wielu przodujących dzisiaj w naukach, umiejętnościach, handlu i przemyśle miejscowym, znanych zaszczytnie pisarzy, wziętych medyków, słynnych prawników i artystów, możnych

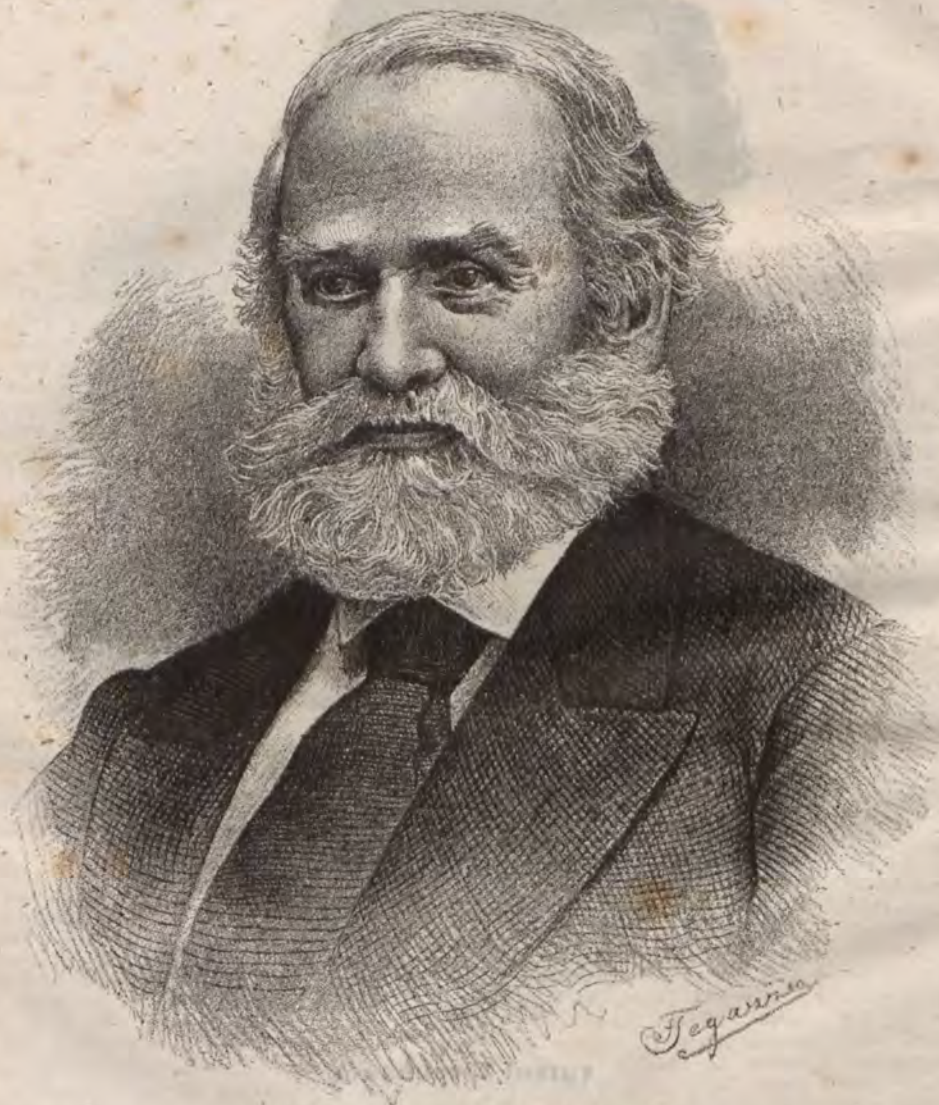
bankierów, kupców i przemysłowców, jemu właściwie swoje społeczne stanowisko zawdzięczających. Tak zapracowawszy na imię, które postawiło go w liczbie zasłużonych rodaków i zostanie na zawsze chlubą spółwyznawców, zmarł w Warszawie, dnia 10 Lipca 1852 r. Nie zapomnieli o nim potomność. Oby tylko przykład pracy i myśli zachęcał do naśladowania.

SERGIUSZ MICHAŁOWICZ SOŁOWIEW.

Olbrzymiej pracy i wytrwałości autor najobszerniejszej i dotąd najgruntowniejszej historii Rosyi, urodził się w Moskwie 1820 roku. Uniwersytet ukończył tamże, poczem wysłany kosztem rządowym za granicę, gdzie słuchał kursów dziejznawstwa, wykładanych przez znakomitych w tej nauce mężów Schlossera, Raumera i innych. Od wczesnej młodości zamiłowany w historii, na polu piśmiennem wystąpił w roku 1845 z rozprawą „O stosunkach Nowogrodu z wiel-

kimi książętami“ za którą otrzymał stopień Magistra i został adjunktem katedry historii ruskiej w uniwersytecie Moskiewskim. W pięć lat zaś potem po ogłoszeniu rozprawy „Stosunki historyczne między książętami z domu Ruryka“ mianowany był także profesorem zwyczajnym, obecnie należy do profesorów wysłużonych, jest rektorem uniwersytetu i członkiem Akademii nauk.

Zajmując się ciągle i gorliwie badaniami przeszłości naro-



Sergiusz Michałowicz Sołowiew.

dowej, od roku 1851 zaczął wydawać *Historję Rosyi od najdawniejszych czasów*, której odtąd co roku ogłasza jeden obszerny tom obejmujący około 500 stronic. Tomów takich wyszło już 26, dzieje zaś krajowe doprowadzone są do pierwszych lat panowania cesarzowej Katarzyny II. Głównem zadaniem i dążnością autora było wykazanie istnienia

ściślego związku między oddzielnymi epokami historii ruskiej, „udzień wyjaśnienie zdarzeń w kraju, w zależności od zmian następujących w społecznym ustroju narodu. Myśl to wprawdzie nie nowa i niektórzy historycy próbowali ją udowodnić, a chociaż celu swego nie dopięli, przygotowali zawsze materiały z których korzystał Sołowiew, aby wy

gotować swój systematyczny wykład do jakich bezsprzecznie jego *Historia Rosyi* należy.

Zasadniczą jego myśl najlepiej uwydatnia przedmowa do pierwszego tomu w której czytamy między innymi, że obowiązkiem dziejopisarza naszego czasu jest jednoczyć a nie rozdzielać i rozdrabniać historią ruską na odrębne epoki. Śledząc przedewszystkiem za związkami zdarzeń, za bezpośredniem następstwem form, nie odłączając początków ale zbadać zobopólną działalność tychże i zawisłość. Starając się objaśnić najprzód pochodzenie każdego zjawiska od

przyczyn wewnętrznych, zanim go się go wyróżni z ogólnego związku wypadków zależnych od zewnętrznego wpływu.

Wprawdzie rzeczono zadanie nie ze wszystkiem udało się autorowi spełnić, niemnąż przecież położył zasługę przez wprowadzenie do dziejopisarstwa ruskiego wielu nowych pożytecznych myśli i poglądów, odznaczających się zdrowym, trzeźwym sądem. Takimi są między innymi: znajdujący się w 3 tomie rozbiór kronik ruskich, a w 4-tym Zbadanie epoki podziałów; w następnych Znaczenie panowania Jana Kality, Janów III i IV, Wyjaśnienie zjawienia się Samo-



Bolesław Podczaszynski.

zwańców, przeobrażenia Piotra Wielkiego i t. d. Znako-
mitą także użyteczność będą miały dla przyszłości jego
umiejtne korzystanie z mnogich dotąd ogłoszonych źródeł,
lub przystępnych wyjątkowo dla niego tylko zabytków ar-
chiwalnych, z których umieszczane obszerne bardzo praco-
wicie wykonane wyjątki, pozostaną na zawsze drogocennemi
materyałami. Mogą one być przydatne także i do historii
polskiej, do której dostarczają niezmiernie wiele nowych
szczegółów, nieznanych dotąd dziejopisom polskim.

Oprócz swojej olbrzymiej historii, profesor Sołowiew na-

piisał i wydał w tymże przedmiocie znaczną ilość rozpraw
drukowanych po czasopismach, tudzież dzieł historycznych
dla młodzieży szkolnej lub dla ludu, z tych niektóre wielo-
krotnie były przedrukowywane. Na wspomnienie zasługują
mianowicie: „Rys historyi Małorosyi“, „Historia upadku
Polski“, „Historia ruska“ dla szkół średnich (ośm wydań),
„Czytania dla ludu z historyi ruskiej“, „Prelekcye publiczne
o Piotrze Wielkim“, „Kurs historyi nowożytnej w 2 to-
mach i t. d.

BOLESŁAW PODCZASZYŃSKI.

W końcu 1876 roku sztuki piękne i starożytności krajowe, dotkliwą poniosły stratę przez śmierć zacnego człowieka, który nieskazitelnością charakteru, nieprzerwaną pracą i miłością dla nauki, zasłużył sobie na cześć i pamięć. Ubytek tym boleśniejszy gdyż dotyka szeregłego grona pracowników na polu mola dotąd uprawianem, wymagajacem często zaparcia się siebie i niepospolitej bezinteresowności.

Do rzędu takich ludzi należał Bolesław Podczaszyński, przez całe życie oddany wyżej wspomnianem naukom a nade wszystko zgromadzeniu wszelakiego rodzaju zabytków zamierzchłej przeszłości, którą znał gruntownie i z całym sercem ukochał. Okazało się też po jego zgonie, co może przy ograniczonych nawet środkach, usiłość skierowana z zapałem do oznaczonego celu; a najlepszym tej usiłości świadectwem są pozostawione przezeń zbiory w takiej zupełności, że najzamożniejsze nawet muzea publiczne niezawsze podobnemi poszczycić się mogą. Ileż to wymagały one ofiar i bezwzględne poświęcenia z jego strony! Każdy łatwo pojmie komu nie są obce czynności tego rodzaju.

W ten sposób zdołał zgromadzić dziś może jedyny w kraju w takim komplecie zbiór pieczęci monarchów, książąt, instytucji duchownych i świeckich, rozmaitych zgromadzeń i możnych lub historycznych osób, w dawniej Polsce. Dalej liczny zbiór starożytności przedhistorycznych znany i ceniony przez uczonych starożytników krajowych i obcych. Piękną kolekcję rycin polskich i wytwornych zagranicznych, szacowne rysunki, map geograficznych, planów miast i gmachów architektonicznych, rękopisów treści naukowej, autografów i t. p., obok doborowej biblioteki dzieł historycznych, archeologicznych i odnoszących się do sztuk pięknych, zwłaszcza budownictwa.

Śmierć zaszła niespodziewanie i w sile wieku, niedozwoliła jemu obmyśleć stosownego przeznaczenia tym zbiórom. Są one zatem teraz zawięte od losu jaki zwykle spotyka zbiory prywatne. Jeżeli ludzie dobrej woli i szlachetnych uczuć nie zdołają zapobiedz ich rozproszaniu i zatrzymają w kraju w całości aby mogły służyć do użytku powszechnego.

Zasługi jego atoli są nie tylko jako zamiłowanego starożytnika i zbieracza, był on pożytecznym społeczeństwu także w innym zakresie, jak to okazuje bieg życia zmarłego.

Bolesław Podczaszyński urodzony w Wilnie 1822 roku, kształcił się tamże pod okiem ojca swego Karola, znakomitego profesora architektury, znanego chlubnie w literaturze, w wyższych zakładach naukowych istniejących po zniszczeniu uniwersytetu. Następnie wiedzę swą gruntował w akademiach zagranicznych, poświęcając się naprzód górnictwu, a potem wyłącznie budownictwu. W roku 1845 mianowany został nauczycielem rysunków architektonicznych i perspektywy w nowo utworzonej właśnie szkole sztuk pięknych w Warszawie. Odtąd przez lat 20 stałe przy tejże przechodził różne stopnie profesorskie, aż do czasu jej zamknięcia 1865 r. Wykładał historję budownictwa obok nauki rysunku architektonicznego, a od 1860 r. mianowany pierwszym nauczycielem architektury, miał sobie powierzony wykład teoryi budownictwa, konstrukcyi i kompozycyi. W ciągu tego czasu wykształcił całe niemal pokolenie dzisiejszych budowniczych naszych z których nie jeden później przyznawał że jemu winien wszystko co umie. Pozem w r. 1867 otrzymał posadę budowniczego okręgu naukowego warszawskiego, i na tym urzędzie rozciągającym wpływ swój na całe królestwo, pozostawał do śmierci. Obok powyższych zajęć,

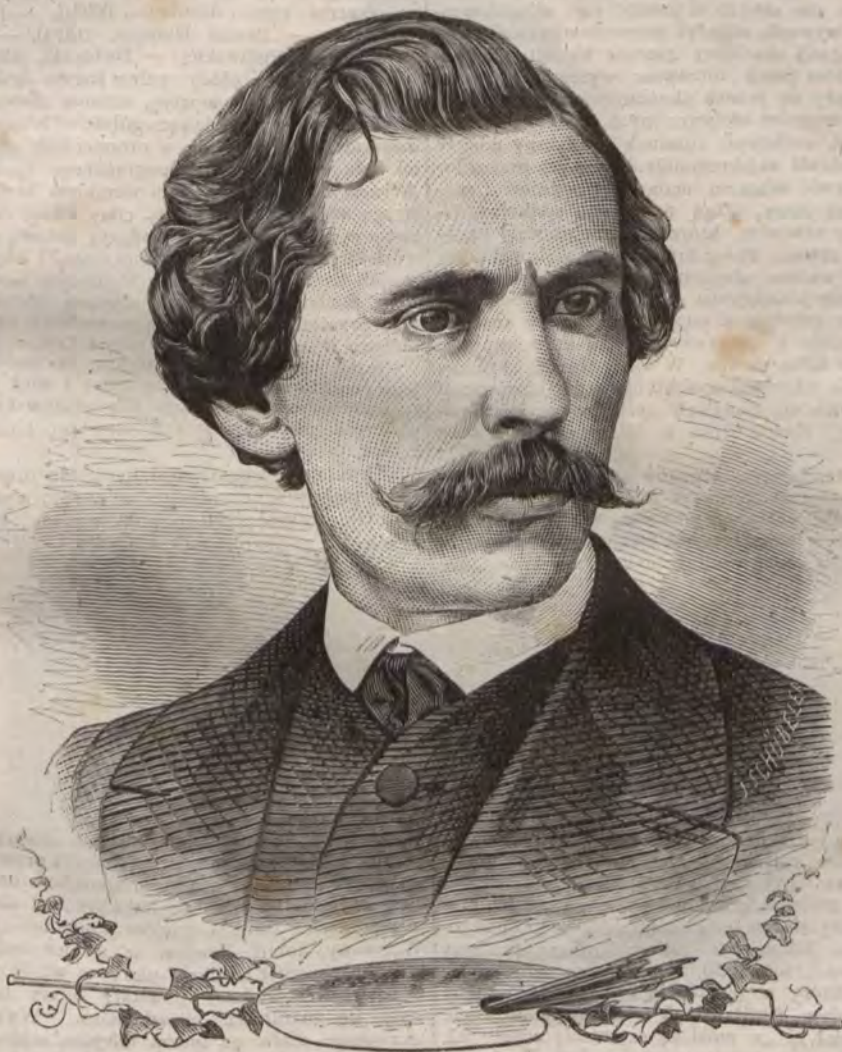
trudnił się ciągle praktyką budowlaną. Podług jego planów stanęło w kraju mnóstwo kościołów, pałaców, dworów, kamienic itp. nowych lub przebudowanych. Brał udział w rozmaitych komitetach w związku ze sztuką, należał do wielu niezonych towarzystw. Odbywał podróże po kraju i za granicą w tychże samych celach. Nie było dzieła sztuki, niebyło talentu, niebyło nowej sławy, któraby go żywo, serdecznie nie zajmowała. Był archeologiem, ostatni grosz z ciężkiej pracy oddawał na zakupno pamiątkowych rzadkości, lecz miłość serdeczna dla ludzi łączyła go myślą i czynem z chwilą bieżącą. Nauki swojej nieskąpił nikomu owszem życzliwie dopomagał w pracy innym. Była to jedyna z pięknych cech jego charakteru, zostawił także zaszczytne i wspomnienie w piśmiennictwie. W rzeczach starożytności i krytyki sztuk plastycznych, Podczaszyński był powagą naukową, do której się najczęściej po wyrok ostateczny w sprawach wątpliwych odwoływano. Jako archeolog odznaczał się tem, że nie tylko sam nie wnosił się łatwo i nie zapalał bujną wyobraźnią lecz i współtowarzyszy swoich umiał zrecznie na grunt rzeczywistości naprowadzić. Jako estetyk miał wrodzone gruntowną nauką wykształcone poczucie piękna, posiadał także odznaczający się talent do rysunku. Nakoniec jako autor, wykład miał jasny logiczny, wyrazy dobrze dobrane i polszczyznę bardzo poprawną. Pisał nie tylko w języku ojczystym, lecz także we francuzkim i niemieckim. Oprócz rozpraw i licznych artykułów po czasopismach krajowych i zagranicznych, w ostatnich najczęścięj o znikomitszych zabytkach sztuki, znajdujących się w dawniej Polsce. Ważniejsze jego prace naukowe i literackie drukowane i w rękopiśmie pozostawione są: *Nauka perspektywy*, autografowana 1849. *Kurs dzieł budownictwa*, ułożony dla uczniów szkoły sztuk pięknych, 1850. *Pamiętnik sztuk pięknych*, pismo zeszytowe z rycinami, 1850—1855. *Katalog wystawy starożytności i przedmiotów sztuki* urzędzonej w Warszawie 1856, zredagowany krytycznie i napisany niemal wyłącznie przez niego. *Przegląd starożytności krajowych* z powodu tejże wystawy 1857. Część I-a obejmująca starożytności przedchrześcijaństwa oraz broni i uzbrojenia. Część II-a obejmująca *Ubranie i sprzęty domowe* dotąd nieogłoszona, znajduje się w rękopiśmie. Prace jego inne przygotowane do druku lub na ukonczeniu będące, także rozpoczęte są: *O kilku najdawniejszych zabytkach budownictwa chrześcijańskiego, a mianowicie o krypcie pod katedrą brackowską na Wawelu*. Rozprawa historyczna czytana przez Podczaszyńskiego na posiedzeniu towarzystwa naukowego krakowskiego. W skutek tej rozprawy wybrany został na członka pomienionego towarzystwa, a przy reorganizacyi jego na akademią umiejętności 1872, przemianowany na członka ostatniej. *Nauka budownictwa* w pięciu obszernych tomach, po większej części zupełnie wykończona. *Żywoty i prace budowniczych i rzemieślników w dawniej Polsce*, objaśnione rysunkami celniejszych utworów tychże, oraz wizerunkami artystów. Liczba objętych i zebranych tam imion, wynosi kilka set. *Sfragistyka polska* czyli rzecz o pieczęciach, rozpoczęta w obszernych rozmiarach, a zredagowana w części odnoszącej się do pieczęci królów i książąt z dynastyi Piastów. *Spis wykopalisk w kraju* podobnie szeroko obmyślany rozpoczęty i zredagowany w znacznej części, obok zgromadzonych do tego bardzo obfitych materiałów.

Zmarł nagle nad zwykłą pracą z piórem i książką w ręku, rażony atakiem apoplektycznym dnia 9 Listopada 1876 roku.

JÓZEF SZERMENTOWSKI.

Do grona znakomitych malarzy polskich, którzy w naszym czasie zyskali powszechne w Europie uznanie, zaczęto już liczyć zmarłego w zeszłym roku artystę, gdy śmierć przerwała zawczesnie pasmo dni jego i nie dozwoliła rozwinąć się w pełni wrodzonemu talentowi. Można tylko wnosić z tego co zdołał wykonać, czymsy został, gdyby żył dłużej. Uszanujmy więc pamięć młodego mistrza, wspomnieniem

o pozyskanej sławie. Józef Szermentowski urodził się w miasteczku Bodzentynie, w gubernii kieleckiej 1833 roku. Będąc jeszcze chłopięciem z zamięowaniem chwycił ołówek i kreślił dziecięce swoje pomysły, które okazywały dar obserwacyjny i pewne artystyczne poczucie. Zwróciło to nań uwagę Tomasza Zielińskiego, naczelnika powiatu kieleckiego, znał go młotownika malarstwa, który też dostar-



Józef Szermentowski.

czył młodzieńcowi środkę kształcenia się i następnie wysłał do Warszawy do ówczesnej szkoły sztuk pięknych. Prócz pracy szkolnej znalazł on pomoc i rady u przebywającego tamże wtedy Juliusza Kossaka. Zdolny ten przewodnik ułatwił mu wielce zrozumienie przyrody i wyrobił w uczniu samodzielność artystyczną z której odznaczał się Szermentowski w ciągu swego życia. Po odbytych stu-

dyach w Warszawie jako stypendysta rządowy wysłany został do Paryża w celu dalszego kształcenia się i w mieście tem pozostał na zawsze. Łatwiej mu tam było przy wyrobionych stosunkach, pracować dla ukochanej sztuki, a zresztą powrót i stały pobyt pod niebem rodzinnem, mógł być przyspieszyć rozwój choroby, której zaród artysta nosił w piersiach.

Życie Szermentowskiego w stolicy Francji płynęło cicho i spokojnie. Zamknięty w swój pracowni z penzlem w ręku, zapatrzony we własne wspomnienia, przelewał na płótno kształty przez żywą jego podsuwane wyobraźnię. I zawsze z pod tego penzla na płótnie wyrastał krajobraz polski, ze skrawkiem rodzinnego nieba, skąpany w powodzi światła. Tęsknota i wspomnienia spłatały się tu w jedno, obrzucając całość atmosferą poetyczną i wdzięczną. Pod działaniem uczucia, penzel Szermentowskiego nabierał stopniowo coraz większej delikatności i miękkości, barwy ożywiały się, rysunek nabierał kształtów eterycznych i idealnych. Wyrodiła się z tego maniera właściwa tylko Szermentowskiemu, która sprawiała, iż na pierwsze wejście każdy choćby nie znawca, mógł jego obraz od innych odróżnić z łatwością.

Szermentowski był przeważnie pejzazystą polskim. Odalenie długoletnie, nie zatarło w pamięci jego silnych wrażeń, jakie na nim wywarła niegdyś przyroda ojczyzna. Z pamięci tej jak z bogatej skarbnicy czerpał kształty dla pomysłów swoich, które jeżeli niezawsze wyróżniały się co do treści, odznaczały się jednak skończonością formy. Nigdy nie szukał on tematów niezwykłych, efektów jaskrawych, ale potrafił zachować stosunek estetyczny między treścią i formą, potrafił najskromniejszy pomysł przyozdobić wdzięcznie, ożywić własnym uczuciem, podnieść i uznać poezją własnej duszy. Ztąd to płynął spokojny, łagodny wdzięk jego utworów, które nie imponowały nigdy lecz podobały się zawsze. Prócz krajobrazów malował także sceny rodzajowe, owiane ciepłem serdecznym, wdzięcznym przez układ staranny i umiejętne a troskliwe wykończenie. Malował dużo, lecz największą część jego obrazów rozeszła się zagranicą chociaż i wystawa warszawska niewała je zawsze, czasami po kilka na raz. W wymaganiach skromny Szermentowski prac własnych wysoko nie cenil, choć cenili je inni. W ostatnich też chwilach życia w przykrem pozostał ubóstwie. Umarł dnia 6 Września 1876 roku w Paryżu.

Do najstawniejszych jego obrazów co zjednały mu europejski rozgłos należą: *Kościółek wiejski* i *Staw w lesie*, przeslicznym jest także *Stracone gniazdko*, w którym pomysł poetyczny łączył się z niemalym wdziękiem wykonania. Na wystawę towarzystwa zachęty sztuk pięknych w Warszawie

przysłał od 1861 do 1874 roku, około pięćdziesiąt prac swoich, mianowicie: *Zachód słońca*, krajobraz (1861).—Kobieta z dziećmi prowadząca krowę na jarmark.—Las dębowy.—Woda.—Krajobraz polski.—Owoce nauki.—Droga do jeziora Gab.—Nauka.—Orka.—Droga do Cauterets.—Ubodzy.—Kazanie.—Widok sandomirski.—Dwa widoki z Pirenejów.—Krajobrazy z Olkuskiego i Sandomierskiego.—Sieroty.—Pogrzeb biednego chłopca.—Widok polski, (1862)—Pierwsza wróżba, (1863).—Widoki z Krakowskiego.—Ubodzy, (1864).—Scena w lesie.—Ranek po burzy.—Cztery krajobrazy: młyn wodny, wiatrak, młyn z chatą i straszylem.—Wspomnienia (1865).—Źródło.—Sieroty.—Krajobraz karpaci, (1867).—Powrót z pola, (1868).—Widok na lodowy szczyt i górę śnieżną od Zielonych Jaworów w Tatrach.—Pasowanie na rycerza przez dziadunia, (1869).—Droga w lesie.—Krajobraz.—Brzegi Dunajca, (1873).—Poddaństwo.—Widok kępy Puławskiej.—Rybaczki, (1871).

Ostatnie jego płody pełne jeszcze życia i świeżości budziły powszechną sympatję, uznanie znawców i miłośników sztuki. Zachwycano się szczególnie widokiem *Kościół w Wadowicach*, kąpiącego się w promieniach słońca z gromadkami ludu w świątecznym pogrążonego spokoju, i ślicznym *Młynem w lesie* otoczonym wiankiem brzoź puszystych nad strugą wijącą się w leśnej ciszy, wreszcie jego *Gwiaźda zaranna* gdzie zgodnie z tradycją ludową artysta z wielkim wdziękiem po nad leśnym moczarem i kopułą szarzejącego w dali kościoła umieścił na bladawym lazurze nieba postać Boga Rodzicy, z mglistych ułożoną obłoków. Ostatnimi jego pracami na wystawie warszawskiej, były nie bez zalety płótna: *Wiatr biednemu w oczy* i *Lekcja geografii*.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę że mnóstwo innych dzieł jego penzla rozeszło się zagranicą i wiek jego młodzieńcy, to śmiało możemy policzyć Szermentowskiego do artystów płodnych nie marnujących napróżno boskiego daru twórczości.

Chwalebna zatem myśl powzięło towarzystwo zachęty sztuk pięknych, urządzając w r. 1877 wystawę jego utworów jakie zebrano w Warszawie, którą publiczność licznie i z zadowoleniem zwiędzała.

WILHELM KOŁOBRZEG-KOLBERG.

W roku przeszłym utraciliśmy człowieka rzadkiej nauki i pracy, który przez całe swoje życie pragnął być użytecznym społeczeństwu i był nim rzeczywiście.

Wyniósł on to poczucie z domu i rodu, od stu lat prawie czynnego zaszczytnie na polu piśmiennictwa krajowego, mając takiego ojca jakim był Juliusz Kolberg, profesor geodezyi, miernictwa i topografii, w pierwszym uniwersytecie warszawskim, który z powołania i obowiązku oddany umiejętnościom ścisłym, żywił jednak w duszy zamiętanie do poezyi i uprawiał ją „z anielską czystością uczuć“ jak się o nię wyraził nasz znakomity estetyk poeta Kazimierz Brodziński, jego serdeczny przyjaciel.

W spadku zatem familijnym dziedzictwo moralne i umysłowe przeszło na jego synów. Najbliższym atoli spadkobiercą powołania i charakteru ojca był najstarszy syn Wilhelm. Od wczesnej młodości zajęty nauką inżynierji, w urzędowaniu swoim odznaczył się licznymi dziełami praktycznymi i pracami na polu piśmiennictwa, oddając się przytem w ostatnich zwłaszcza kilkunastu latach, poszukiwaniom nad powstaniem starożytnej Warszawy pod względem topograficznym. Dla dopięcia tego celu, robił nieu-

stanne mozolne studia, zgromadzał zewsząd w kraju i zagranicą źródła archiwalne, zdejmował i przerysowywał plany, porównywał je i doszedł tym sposobem do wyników mających objaśnić rzecz całą. Nikt też nad niego nie znał lepiej początku, stanu i dziejów najmniejszej cząstki gruntu Warszawy, dotarł bowiem w swoich badaniach do epoki przedhistorycznej i odkrył pierwsze włóki ziemi, na których w następnych wiekach powstały osady ludzkie i pobudowały się osiadłości mieszkańców. Wykazał że miasto pierwotnie stało na innem miejscu, zanim na teraźniejsze zostało przeniesione. Odtworzył graficznie na osobnej mapie wszystkie włóki, z czasem rozdrobione i zajęte pod teraźniejsze ulice oraz zabudowania. Zmiany wreszcie jakim miasto podlegało w ciągu rozmaitych epok swego istnienia, skreślone były na osobnych planach, przedstawiających każdorazowy stan jego i położenie. Właśnie zabierał się do ogłoszenia zgromadzonych tą drogą wiadomości, gdy śmierć zniszczenie zamiaru uniemożliwiła.

Wilhelm Kolberg, urodził się w Warszawie 13 Czerwca 1807 roku, nauki pobierał w tutejszem liceum, potem w szkole artylerji, po skończeniu której w r. 1825 wstąpił

do korpusu inżynierów ówczesnego wojska polskiego i był do roku 1830 konduktorem. W r. 1832 przeniesiony w stopniu starszego konduktora do dyrekcji komunikacji lądowych, w r. 1833 pełnił obowiązki inżyniera przy budowie drogi bitej od Miłosny do Kurowa. Wziąwszy uwolnienie 1837 roku ze stopniem podporucznika, w latach 1838 i 1839 dla dalszego kształcenia się zwiedzał Austryę, Włochy, Belgię, Holandję i Prussy, pracując jako inżynier-wolanteryusz przy regulacji Dunaju pod Wiedniem.

Po powrocie z zagranicy wszedł na nowo do służby rządowej, w roku 1839 na nadetatowego urzędnika komisyj

spraw wewnętrznych i duchownych w wydziale komunikacji, gdzie mianowany został niebawem inżynierem przy kanale augustowskim. W r. 1840 wysłany dla zwiędzenia dróg żelaznych w Niemczech, Belgii, Francji i Anglii, w następnym roku otrzymał posadę inżyniera naczelnika wydziału w zarządzie komunikacji królestwa. Od r. 1844 był członkiem zarządu budowy i naczelnikiem wydziału rachunkowego drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej. Po przejściu tej drogi w ręce towarzystwa prywatnego 1857 roku, wrócił do zarządu komunikacji najprzód na urzędnika do szczególnych poruczeń przy naczelniku VIII okręgu, wkrótce zaś miano-



Wilhelm Kolobrzeg-Kolberg.

wany inspektorem XI okręgu i członkiem ogólnego zarządu, obowiązek ten pełnił do wystąpienia emerytury w r. 1875. Obok tego był od 1852 r. członkiem rady ogólnej budowniczej przy komisji spraw wewnętrznych, należał do komitetu wodociągów w Warszawie, wysłany przytem kilkakrotnie do Prus i Austrii, jako komisarz do regulacji Buga, Wisły i Sanu, pracował w komitecie do układu przepisów administracyjnych dla królestwa i t. p. Nakoniec w gminie ewangelicko-augsburskiej, której był jednym z najgorliwszych

członków, piastował z wyboru dwa urzędy, w r. 1872 kuratora szpitala tego wyznania i od 1874 do zgonu prezesa kolegium kościelnego. Na tem ostatniem stanowisku nadzwyczaj czynny, energiczny i gorliwy o dobro zboru, zostawił po sobie niejedną chlubną pamiątkę, jak naprzykład zaprowadzony przezeń stały system w gospodarstwie majątku gminy, tudzież ułożone i ogłoszone drukiem *Sprawozdania z zarządu parafii ewangelicko-augsburskiej w Warszawie* które mogą służyć za wzór tak pod względem rachun-

kowym jako i pod względem treściwego wykazania dokonanych działań kolegium i potrzeb zboru.

Z prac naukowych drukowanych oprócz rozpraw i artykułów umieszczonych po czasopismach polskich i francuskich jak: O brukach warszawskich, rachunkowości gospodarczej, o dochodach z dróg żelaznych, uszlachetnieniu Wisły, o zakładach wodnych w Warszawie, o zamrażaniu i puszczaniu Wisły i wielu innych. Oddzielnie wydał rozpoczętą przez ojca *Wielką mapę królestwa polskiego* 1832. w ośmiu sekcjach *Wzory topograficzne* ze słownikiem wyrazów w czterech językach 1837, uznane za normalne przez zarząd komunikacji i władzę edukacyjną; *Porównanie miar i wag polskich i zagranicznych*, wydanie drugie, pracy ojca zupełnie przerobione i powiększone 1838; *Wzór na słupy żelazne warstwowo przy drogach bitych*, 1842, według którego są też

ustawione. *Opis dróg żelaznych w Europie z mapą* 1844. *Plan miasta Warszawy*, od 1848 sześć przerabianych wydań, ostatnie 1877 r. *Mapa drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej z okolicami*, 1850. *Notice sur le projet d'un pont permanent sur la Vistule près de Varsovie*, 1858. *Wisła jej bieg, własności i splawność*, dzieło nieskończone którego wydrukowana tylko część druga 1861 r. *Wzory rysunków technicznych*, 5 części, 1869. *Kilka badań starożytności warszawskich*. I. *Ślady dawnych murów otaczających miasto stare*, 1870. *O łanach i wólkach*, 1870. *Napisy na stariej chrześcijańcy w Toruniu w kościele św. Jana*, 1872. Pozostały w rękopisemie obszernie opracowane: *Projekt regulacji Wisły*. *O łanach i wólkach* i część 1-sza *Wisła jej bieg* i t. d.

Umarł 4 Czerwca 1877 roku.

FRYDERYK KAZIMIERZ SKOBEL.

Chłuba to nie miała dla Warszawy, iż wydała męża tak znakomitego i zasłużonego, jakim był zmarły w końcu 1876 roku, czcigodnej pamięci profesor uniwersytetu krakowskiego.

Fryderyk Kazimierz Skobel urodził się 23 Listopada 1806 r. w Warszawie z ojca Daniela i matki Julianny z Körnów obywateli tutejszych. Początkowo nauki odebrał w domu rodzicielskim, w r. 1813 po śmierci ojca udał się pod opiekę wuja do Lwowa, gdzie ukończywszy gimnazjum, uczęszczał na wydział filozoficzny w uniwersytecie. W roku 1825 pojechał do Wiednia w zamiarze przykładać się do nauk lekarskich. Przez dwa lata pobytu tamże pracował nad naukami przyrodniczymi, anatomią i fizyologią, poczem w r. 1827 przeniósłszy się do Krakowa, dokończył tam wydział medyczny. Jako uczeń należący do najzdolniejszych i najpilniejszych, połączył się węzłem najściślejszej przyjaźni, ze swym współtowarzyszem Józefem Majerem dzisiejszym prezesem akademii umiejętności w Krakowie, a przyjaźń ta podziwiana tamże z rzadkiego przykładu osobistego nigdy nie odłączania się, przez pół wieku trwająca, nierozzerwaną była do zgonu. W r. 1831 po złożeniu egzaminu obydwa przyjaciele w jednym dniu otrzymali stopień doktora medycyny i chirurgii, obrabując sobie jeden i ten sam przedmiot. Potem obaj lekarze pospieszili na pomoc cierpiącej ludzkości do szpitali wojskowych. Złąd powrócivszy obydwa mianowani zostali profesorami tejeże samej szkoły, w której niedawno nauki pobierali.

Doktor Skobel w r. 1834 otrzymał katedrę patologii i terapii ogólnej, do których w r. 1859 po Sawiczewskim objął farmakognozyę i farmacyę praktyczną przyjęte dobrowolnie aby ułatwić uczniom zrozumienie wykładanego przezeń przedmiotu. Prócz tego dawał propedeutykę lekarską i przez lat kilka nauczał historii medycyny. Tak obszerny zakres nauk przezeń wykładanych, które w uniwersytetach zagranicznych podzielone są między kilku profesorów, wymagał nie małej pracy i wytrwałości. Profesor Skobel szedł też naprzód wraz z postępem nauki, żadna z nowszych prac na jęj polu nie była mu obcą, z każdej to co uważał za pożyteczne starał się obracać na korzyść swych uczniów o ile czas i sposobność przy ograniczonych środkach naukowych na to pozwalały. Chcąc ułatwić uczniom pojęcie przedmiotów które wykladał, w r. 1851 ogłosił drukiem szczegółową i dokładną *Wykład farmakomorfiki i katagrafologii*, a w pięć lat później przyswoił językowi naszemu obszernie i cenne dzieło doktora Richtera pod tytułem: *Wykład terapii fizyologicznej* w 2 tomach z bogaciwszy takowe obszernymi przypisami. Objąwszy w r. 1859 pod swój zarząd gabinet farmakognostyczny zubożył takowy znakomicie, uporządkował i w r. 1864 w piśmie zbiorowym wydanem przez to-

warzystwo naukowe krakowskie na uczenie pamiętki pięćsetnego istnienia uniwersytetu krakowskiego opisał w dziele *Zakłady uniwersyteckie w Krakowie*.

Jako profesor, życzliwością, łagodnością i uprzejmem obejściem, a przytem ojcowską niemal troskliwością o dobro i powodzenie swych uczniów, którym atoli w razie potrzeby, nieszczędził nauk i napomnień, jeżeli to uważał za potrzebne, zjednał sobie powszechną miłość i szacunek. Również szanowanym był przez współtowarzyszy profesorów, sześciokrotnie obierany dziekanem wydziału lekarskiego, w roku 1869 został wybranym na rektora uniwersytetu i zarazem był posem na sejm krajowy we Lwowie odbywany. Zamiatowany w nauce, pierwsze swe prace piśmienne w latach 1835—1838, umieszczał w pismach periodycznych podówczas w Krakowie wychodzących, w r. 1837 był jednym z najczynniejszych współpracowników *Rocznika wydziału lekarskiego*, w którego ośmiu tomach wydanych w latach 1838—1845 umieścił liczne swoje rozprawy mianowicie z zakresu farmakologii i terapii i spólnie z doktorem Majerem opracował i ogłosił: *Słownik anatomiczno-fizyologiczny łacińsko-polski* 1838, dalej z tymże *Niemiecko-polski słownik wyrazów lekarskich* 1842 oraz wydany znacznie później gdyż w r. 1868 dokonanej wspólnie z D-re'em Aleksandrem Kremerem p. t.: *Słownik łacińsko-polski wyrazów lekarskich*. Podobnie czynnym był współpracownikiem roczników wydziału lekarskiego wydawanych przez zreorganizowane towarzystwo naukowe krakowskie i osobnego czasopisma lekarskiego *Przegląd lekarski*, do którego redakcyi wszedł i przez dziesięć lat pozostawał w niej czyli do czasu przejścia wydawnictwa w ręce towarzystwa lekarskiego, lubo i później nie przestał go zasilać cennymi pracami. Gdy w r. 1858 zawiązała się w temże komisya balneologiczna, której zadaniem było podniesienie zdrojowisk krajowych, owego bogactwa narodowego, którem opatrność kraj nasz tak hojnie uposażyła. Skobel był jęj pierwszym przewodniczącym i wówczas prócz *Zdania sprawy z czynności komisji balneologicznej* dokonanej w r. 1858 zgłosił pierwsze zgrupowanie balneologów krajowych, piękną przemową, obejmującą *Pogląd na stan zdrojowisk krajowych*. Później objężdżając różne okolice kraju ojczystego badał nowo odkryte zdroje i podawał o nich szczegółowe, dokładne wiadomości dla użytku ziomków. Większa część tych prac umieszczonych po pismach zbiorowych lub czasowych, wdana również została w osobnych odbiciach. Był także współpracownikiem Encyklopedyi powszechnej większej Orgelbranda i zwłaszcza w pierwszych 14 tomach wszystkie artykuły z zakresu patologii, terapii, farmakologii i balneologii pochodzą z pod jego pióra.

Do ulubionych przezeń przedmiotów należała również historia zwłaszcza krajowa. Wczytując się uważnie w dzieła wzorowych pisarzy polskich złotego wieku literatury naszej, poznał ducha języka polskiego. To też razily go wszelkie usterki przeciw jego czystości tak pod względem wyrażen, jako też pisowni i stylu, tem więcej że to skazanie, zaczęło się jak zaraza coraz dalej szerzyć i z początku ograniczając się do mowy potocznej oraz pism urzędowych, przeniosło się do dzieł nawet znakomitych autorów a wre-

ście stało się prawie panującym w czasopismach miejscowych w tysiącach egzemplarzy po kraju się rozchodzących.

Z początku krótkie uwagi pod tym względem umieszczał niekiedy w czasopismach, później razem zebrane w jedną całość wydał w r. 1870 pod tytułem: *Uwagi i spostrzeżenia o skażeniu języka polskiego w dziennikach i mowie potocznej osobliwie w Galicyi*. Tzietko to wciągu lat czterech doczekało się trzech wydań, co świadczy o uznaniu z jakim zostało przyjętem. W r. 1874 wyszedł drugi poczet uwag,



Fryderyk Kazimierz Skobla.

trzeci w r. 1876 po śmierci już autora. Dbając o jak największe rozpowszechnienie swój mowj ojczytęj w zborze ewangelickim, którego był najgorliwszym członkiem, a gdzie nabożeństwo odbywało się oddawna w języku niemieckim, obrany przełożonym śwleckim zboru (na któremto stanowisku lat 10 pozostawał,) postarał się o zaprowadzenie języka polskiego, tak iż obecnie nabożeństwo odbywa się na przemiany raz w języku polskim drugi raz w niemiec-

kim. Do zasług Skobla i to można policzyć, iż za jego staraniem podczas gdy był rektorem uniwersytetu, wydano pierwszy tom pomnikowego dzieła Kodeksu dyplomatycznego uniwersytetu, obejmujący czas od 1365—1440. Również za jego staraniem na krużgankach okazałego gmachu kolegium Jagiellońskiego, umieszczono dwa piękne posągi, Kazimierza Wielkiego i Władysława Jagielly.

ELIZA ORZESZKOWA.

Autorka ta, obdarzona niepospolitym talentem, ożywiona szlachetną i pożyteczną dążnością, wyrobiła już sobie zaszczytne imię w powieściopisarstwie polskiem. Gdy utwory jej czytane są teraz z wielkiem zajęciem a przedmioty wybierane przez nią coraz są żywniejsze, sądzimy przeto za rzecz słuszną podać jej wizerunek i szczegóły życia literackiego.

Eliza Orzeszkowa urodziła się w roku 1842 w Grodzieńskiem, we wsi Miłkowszczyźnie, dziedzicznej swojego ojca Benedykta Pawłowskiego. Kształciła się na pensyi w klasztorze PP. Sakramentek w Warszawie, po ukończeniu której mając zaledwie lat szesnaście wydaną została za męża. Na szczęście rodzina Orzeszków i okolica w której zamieszkała młoda mężatka, liczyły sporo ludzi z nauką i wyższymi dążnościami, z natury więc posiadając umysł bystry i badawczy, poczuła teraz czego potrzeba aby nie utonąć w codziennęj pospolitości. Sześćioletni pobyt w majątku męża w Ludwinowie w powiecie Kobryńskim, stał się dla niej epoką pracy i studyów, spostrzeżeń i tój najlepszej metody uczenia siebie, którą jest własne doświadczenie życiowe. Niepospolitą też pomoc znalazła nasza autorka pod względem kształcenia swęj duszy w jednym domu w sąsiedztwie Ludwinowa, którego właściciel posiadał znaczny księgozbiór i nie tylko sam umiał z niego korzystać, lecz potrafił także zachęcać do takiego korzystania i innych. Pani Orzeszkowa szukała tu światła, wiedzy i znajdowała je czerpiąc pełnemi rękami. Przygotowała się więc do przyszłego zawodu nie przeczuwając go jeszcze.

W roku 1864 powróciwszy do rodzinnej wioski i spędzając życie samotne nad ulubionemi książkami, zamarzyła poraz pierwszy o autorstwie. Przez dwa lata następne pisała wciąż, tworzyła wiersze, obrazki, powieści które napisawszy paliła. Dopiero w roku 1866 ośmieliła się wystąpić publicznie, podając do druku umieszczony w Tygodniku illustrowanym *Obrazek z lat głodowych*, który przyjęty życzliwie i chwalony, zachęcił autorkę do dalszej na tém polu pracy.

Z pierwszego ogłoszonego utworu a jeszcze bardziej z wydrukowanego w Gazecie Polskiej w tymże samym roku studjum o Bucklu, wnosić już było można iż jego autorka posiada nie tylko dar słowa ale i głębokość myśli, duch spozstrzegawczy i zmysł krytyczny, zalety pierwszorzędne w piszących. Pani Orzeszkowa wahała się przez czas długi w obraniu stanowczego kierunku. Powieść jednak miała dla niej nieprzerepartę ponętę, przeniosła ją więc nad inne rodzaje pracy. Jakoż w roku 1867 Tygodnik illustrowany umieścił nowy jej utwór powieściowy pod tytułem *W klatce*, a za tym poszły, *Z życia realisty* (1867); *Na prowincyi* (1868); *Cnotliwi* (1868); *Pan Graba* (1869); *Pamiętnik Wacławowy* (1869); *Wesoła teoria i smutna praktyka* (1870); *Na dnie sumienia* (1871); *Marta* (1872) i wreszcie najpiękniejsze jej dzieło *Eli Makower* (1874).

Poważny to poczet prac w szeregu lat kilku, tém poważniejszy, że zawiera w sobie objawy coraz dojrzalszej, coraz świadomszej celów swoich twórczości. Od *Obrazka z lat głodowych* do *Eli Makowera* postąpiła olbrzymim krokiem, każdy też rok i każda nowa powieść kształtocy autorkę i nigdy postęp i rozwój umysłowy nie był szybszy i jaśniejszy jak w szeregu tych dziesięciu utworów.

W *obrazku z lat głodowych* przedstawiła się bardzo korzystnie pod względem umiejętności pisania, ale daleko w nim jeszcze do zalet wyższych, pierwszorzędnych, które występują wyraźnie w *Eli Makowerze*. To jednak było charakterystycznym w tój szczyptych rozmiarów sielance, że autorka nie poprzestawała w niej na apoteozie piękna,

szukała dla niego uczucie; ale szukała ubocznego celu i znalazła go w zobrazowaniu niedoli, cierpień i poniżenia. W *Obrazku* już zatem pani Orzeszkowa przemówiła głosem serca, w imię boleści i ucisku, a z drugiej strony w imię braterstwa i postępu. Ten głos wówczas jeszcze niezbyt silny choć wymowny i rzewny, odzywa się nieprzerwanie w następnych jej utworach, tylko już nie sam i nie tym odosobnionym dźwiękiem serca; wtóruje mu głos rozumowania i życiowego doświadczenia.

W *Panu Grabie*, który stanowi punkt wytyczny w zawdzie jej literackim, autorka dowiodła że umie patrzeć w życie i rozumie jego potrzeby, widzi jego zbrocenia, odczuwa jego walki. W powieści tój, która się doczekała w krótkim czasie dwóch wydań, pani Orzeszkowa skreśliła smutne dzieje człowieka, co upadł i nie podniósł się więcej, owszem grzązł w kałuży coraz głębiej, dosięgnawszy jej dna — zbrodni. Utwór ten w swoim czasie narobił niepospolitej wrzawy. Ci co go czytali przerazili się wglądając w straszne tajemnice zbrodniczego żywota. Inni z trwogą widzieli smutny rysunek społecznych stosunków i urządzeń, pokryty barwnymi żywymi, dosadnymi. Autorka nie uległa się najboleśniejszej prawdy, nie cofnęła się przed tem nawet co wstrętne, co poniżające. Zarzucano jej też pesymizm w przedstawieniu usterek życia, zbytni realizm, w śmiałem szkicowaniu odrażających skrzywień, którym ulega moralna natura człowieka. To pewna jednak, że nikt jej nie zarzucił fałszu w odtwarzaniu rzeczywistości, przesady w narzuconym mistrzowsko kolorycie i błędności w zamierzonej tendencji.

W *Marcie* wydanej po *Panu Grabie* w niespełna lat trzy, autorka nie pozbywszy się dotychczasowych zalet, wykazała jedną więcej, spokój zdobyty przez obranie takiego punktu widzenia, który patrzącego jakoby wyosabia z pośród otaczającego świata. Poglądy jej są tu czysto obiektywnej natury, maluje stosunki życia z tym chłodem, z tą pozorną obojętnością, która nie pozwala na to aby do jej malowidła wkraśl się jakiś cień własnej gorczy, własnej boleści. *Marta* jest podobizną, jest powtórzeniem z życia, jest samem życiem sięjącem rozpacz, zwątpienie, upadek. Autorka przeprowadza ją przed krwawe fazy z mrocznym krew spokojem. Niema dla niej litości, nawet rzucając ją pod drugie koła wozu.

Tak jednak w *Panu Grabie* jak w *Marcie*, jak zresztą i w innej powieści „*Na dnie sumienia*“ pani Orzeszkowa jasno dała poznać swój kierunek. Wyższe zagadnienia życia, pytania społeczne, wymagające ostatecznego, co szybszego rozwiązania — oto przedmiot dla jej talentu. Widzi ona w powieści postannice dobra i prawdy, nie uznając w niej częściej rozrywki. Nie umie, nie chce bawić i zajmować bez celu — pragnie badać, roztrząsać, nauczać.

Najlepszą z napisanych przez nią dotąd i ogłoszonych powieści, jest niezaprzeczenie „*Eli Makower*“, w której dała szeroki i piękny obraz jednego z najważniejszych stosunków społecznych. Obraz to aż do najdrobniejszych rysów pochwycony z natury, pełen więc prawdy i życia. W tój przesiłnej powieści, w której autorka dotknęła jednej z najdonioślejszych kwestyi naszego bytu społecznego, blytnęły nowe zalety jej pióra: piękno przejawilo się tutaj już wyraźnie; rysy przybrały delikatność artystycznego wykończenia, a spokój pożyskany poprzednio, roztoczył po całym utworze tło jednolite, łagodne. Dawniejsze nawet usterek stylu ustąpiły teraz stanowczo. Dykcya płynie równo, określenia dalekie są od przesady i rozwlektłości, a w pojedynczych wyrażeniach niema już tój górnolotnej frazeologii, która pierwsze utwory pani Orzeszkowej czyniła podobnemi do tysięcy innych plodów kobiecego pióra. Po dziesięciu



Eliza Orzeszkowa.

latach literackiego doświadczenia w powieści tej wystąpiła jako autorka wytrawna, pewna sił swoich i świadoma swego zadania.

Rozważywszy zadziwiająco szybki rozwój sił literackich pani Orzeszkowej, możemy spodziewać się wiele jeszcze pięknych od niej rzeczy. Od lat sześciu zamieszkałszy stale w Grodnie pracuje ona i pisze ciągle. Oprócz powieści ogłosiła także mnóstwo artykułów treści społecznej i litera-

ckiej. W roku 1869 wydała obszerniejszą na tém polu pracę p. t. *Kilka słów o kobietach*, która szeroko była czytana i miała kilka wydań. Pisywała także w kwestyi szkół rzemieślniczych i pomieszczała w *Niwie* przed kilkoma laty szereg listów o literaturze, korespondencye i najrozmaitszej treści artykuły luźne, z których ani jeden nie był pozbawiony ogólnego interesu.

PORUCZNIK CAMERON.

Jednym ze znakomitszych podróżników nowożytnych jest niezaprzeczenie Cameron. Urodzony w Szkocji 1834 roku, wstąpił za młodu do marynarki wojennej angielskiej. Już w r. 1853 został mianowany porucznikiem i zwiedził wszystkie oceany na kuli ziemskiej. Po kilku podróżach do oceanu Indyjskiego, osiadł w Zanzibarze dla nauczania się narzecza arabskiego używanego w tej części świata.

Nauczywszy się języka porucznik Cameron wrócił do Londynu, celem wydoskonalenia się w używaniu narzędzi astronomicznych i w naukach przyrodzonych. W roku 1872 polecito mu Towarzystwo geograficzne angielskie dowództwo nad wyprawą mającą odszukać Liwingstone'a. Odplynął więc do Zanzibaru, zebrał tam oddział ze 300 ochotników arabskich, jako eskortę i tragarzy. Angielski sztab karawany składał się z niego jako dowódcy, lekarza, młodego porucznika i bratanek Liwingstone'a. W maju spotkał Cameron pogrzebowy pochód, odnoszono do portu zwłoki Liwingstone'a, mógł zatem wrócić gdyż zadanie swoje spełnił, jednakże postanowił iść dalej i dostać się na wskroś Afryki do St. Paul de Loanda, stolicy kolonii portugalskiej po nad wybrzeżem Kongo.

Młody Livingston umarł, lekarz i porucznik artylerji musieli powrócić skutkiem napadu febry, Cameron był już jedynym Europejczykiem na czele karawany muzułmańskiej, ciągnącej przez kraje zaludnione przez liczne pogańskie plemiona.

W rocznicę wymarszu z Zanzibaru stanął nad brzegiem jeziora Tanganyjka. Zwiedziwszy wszystkie wybrzeża jego niezbadane przez Livingstone'a, wyruszył do Kongo, wysy-

lając jednak pierwszy szczegółowy opis swoich badań do Zanzibaru pod opieką karawany tam się udającej. W marszu dalszym przekonał się, iż rzeka Kongo, wypływająca z jeziora Taganyjka, należy do systemu jeziorniej Afryki. Nie szukając zatargów z pokoleniami przyrzecznymi i nie pragnąc krwi rozlewu, nie zbadał jednego całego padolu tej rzeki aż do jej ujścia.

Dnia 7 Listopada 1875 r. przybył do Bengueli i powitał go dłuższy przerwie twarz europejską w postaci pana Cauchois, Francuza, stojącego na czele znacznej faktoryi znajdując się w tem miejscu, celem handlu produktami afrykańskimi.

Z Bengueli udał się do stolicy kolonii Kongo i przybył do niej w 32 miesiące po opuszczeniu Zanzibaru, przemarszerowawszy 9000 kilometrów i wydawszy 190000 franków.

Odesławszy Arabów do ojczyzny, powrócił sam do Anglii, gdzie go przyjęto tryumfalnie. Awansem i rozmaitemi honorami starano się wynagrodzić mu trudy afrykańskiej podróży.

Porucznik Cameron wydał pamiętniki tej wyprawy w formie sporego dzieła, ozdobionego licznymi rycinami. Dowodzi ono że podróżnik który pierwszy dokonał przejścia na wskroś ogromnego i niezdrowego kontynentu jest biegłym pisarzem, wybornym rysownikiem i gruntownie uczonym naturalistą.

Porucznik Cameron nie przestając na nabytej sławie, wybiera się w drugą podróż do wnętrza Afryki. Tym razem zamierza wyjść z Kongo i nową drogą dostać się do Zanzibaru.

KRYSTYNA KSIĘŻNA BELGIOJOSO.

Włochy kraj tak zasobny w znakomitych ludzi, odznaczył się od najpiękniejszych chwil z organizowania w jednolity naród, wielką liczbą utalentowanych i uczonych kobiet. Niedbale i powolnie rzecz można krzewiona oświata grecka wydała późne lecz piękne owoce. Jakkolwiek głęboko starożytne osady greckie we Włoszech, nazwane niegdyś Wielką Grecją, są dzisiaj zamieszkałe przez najmniej oświecone ludy półwyspu, niemniej wpływ ich stanowiący na kulturę całego włoskiego plemienia się utrzymał. Dla tego też Włochy od najdawniejszych czasów słynęły wysokim rozwojem umysłowym w klasach wyższych i odpowiednio do tradycyi metropolii wysokim nastrojem duchowym u kobiet. Nie ma prawie patrycyuszowskiej rodziny, któraby w dłu-

gim szeregu przodków, nie liczyła choćby jednej słynnej postaci niewieściej.

Lombardia była krajem rodzinnym księżnej Krystyny Belgiojoso, urodzonej w 1808 r. Ekscentryczna w swych gustach a nienasyconej żądzy nauki, kobieta zostawiła w życiu swoim wzór inteligencji w najpiękniejszym rozkwicie i oddziaływającej na innych swym urokiem. Każdy jej biograf znajdzie takie bogactwo faktów w jej życiu, że choćby chciał być najtrębszym, będzie miał ramy do obszernego dzieła, a ważność dziejowa i naukowa tych ciekawych kartek zgodną pozostanie z pełną historycznego znaczenia postacią bohaterki. Niezwykłe przygody księżnej Belgiojoso, znanej równie z blasku niewieścich wdzięków, z pro-

miennę aureoli szlachetnych uczuć i żączy wrażeń, jak benedyktyńskiej pracy, były i będą przedmiotem godnym wyczerpującego studjum.

Pochodząc z domu margrabiów Trivulzio, księżna początkowo zamieszkiwała w Medyolanie, z którą udała się w daleką podróż na Wschód. „*L'Asie mineure et Syrie*“ i „*Emiliana, récits turco-asiatiques*“, dały nam poznać naukowe plony odniesione z tej podróży. Dla umysłów badających niewy-

czerpaną przeszłość, dla piszących historią na gruzach upadłych państw, Wschód będzie jeszcze na długo miejscem najwłaściwszem tak do rozwoju jak i popisu talentów, bo stanowi niewyczerpany materiał do badań historycznych i archeologicznych. Ludy, które pomimo barbarzyńskich zwyczajów mają poza sobą bogatą literaturę jak Indianie, Persowie, Hebrajczycy i Arabowie, ludy przedstawiające tak rozległe pole do badań lingwistycznych, wzbudzają



Porucznik Cameron.

w każdym oświeconym podróżniku. ciekawość, a dla uczonego są przedmiotem nieustannych studyów. Dzieje, które trzeba odgadywać z kamiennych pomników, z ruin świątyń lub ułamków tu i owdzie rozrzuconych kamiennego abecadła głębokiej starożytności, są przystępne tylko pierwszorzędnym znakomitościom naukowym. Genialni tegocześni podróżnicy jak Lamartine, lady Stanhope i księżna Belgiojoso, podnieśli

znaczenie Wschodu o całą skalę pojęć, dzielących świat nowożytny od starożytnego. Zwiedzali go bowiem w celu napisania *podróży*, a wiemy co przez ten wyraz rozumieć mamy. Podróże ich są zsumowaniem wrażeń i lekkim stylem powieściowym, opowiadają tak wypadki historyczne jak tworzą nieskończone nader małoownicze szkice, które stały się wdzięcznem studjum etnograficznem: „*L'Asie mineure et*

Syrie" i „*Emina récits, turco-asiatiques*" były najprzód drukowane w *Revue des deux Mondes*, a następnie wydane w osobnej edycji.

W czasie pobytu swego na Wschodzie, księżna Belgiojoso z zamiłowaniem oddawała się polowaniu na tygrysy. Te niebezpieczne wycieczki miały dla niej niezrównany powab, którego nawet grożąca jej przytem utrata życia nie potrafiła im odjąć. Widzimy ztąd, że nie tylko w bibliotekach i towarzystwach naukowych, szukała wrażeń dla swego ruchliwego umysłu. Te to prace eksploracyjne zjednały jej tytuł członka Towarzystwa Geograficznego w Paryżu. We Włoszech, w kraju własnym rzuciła się w zapasy rewolucyjne w r. 1848 wystąpiła na czele czterechset ochotników w wojnie o niepodległość włoską. Po znanych kolejach niepowodzenia jakiego doznały usiłowania Włochów w celu usunięcia nienawistnych rządów, księżna Belgiojoso zmuszona opuścić kraj rodzinny, udała się do Paryża, gdzie pozbawiona dochodów z ogromnego majątku, bez skargi znosiła tę zmianę losu. Mieszkała w skromnym domu na szóstym piętrze, w jednej z ubocznych ulic, a mimo to, najświetniejsze grono uczonych, literatów i artystów, tłumnie ją odwiedzało. Do zwykłych jej gości byli policzeni znakomici mężowie stanu i uczeni, jak Thiers, St.-Marc Girardin, Mignet, Augustyn Thierry, Guizot; Sainte-Beuve, wielcy malarze jak: Delaroche i Gérôme, słowem, najpierwsze gwiazdy błyszczące na widnokręgu paryżkim. Skonfiskowane dobra odzyskała dopiero w 1856 r. W czasie pobytu swego w Paryżu w 1858 r. była obwiniona

o udział w spisku Orsiniego, lecz potrafiła się z tego uniewinnić. Dziennik *Italia* zawdzięcza jej swe założenie. Po zawarciu pokoju w Villafranca w 1859 r. zaczął wychodzić w Medyolanie a następnie w Turynie.

Wyżej przytoczone dzieła nie były jedynemi jakie wydała księżna Belgiojoso; pisała ona bowiem niezliczone mnóstwo artykułów politycznych i literackich, ogłaszanych po włoskich i francuzkich czasopismach. Godniejszemi uwagi były wydawane w odcinku *National'a* 1850 r. „*Pamiętniki z wygnania*." Ułożyła także wyborną historią, dziełko elementarne dla młodzieży.

Jej dzieła filozoficzne ograniczają się na francuzkim przekładzie *La Scienza Nuova Vico*. Po dziełach filozoficznych wzięła się do prac teologicznych, któremi zakończyła swą karierę literacką. Wysoko uzdolniona w języku łacińskim, czerpała do nich materiały w źródłach Ojców kościoła. Ważna praca p. t. „*Essais sur la formation du dogme calholique*" w 4 tomach wydana, była owocem tych poszukiwań.

Krystyna Belgiojoso prowadziła nadzwyczaj rozgąszczoną korespondencję z uczonymi całej Europy. Zbiór listów przechowanych w jej domowych archiwach, ważnym jest materiałem do dziejów tej epoki. Do stałych jej korespondentów należał oprócz innych Napoleon III, znany jej od młodu we Włoszech. Genialna ta kobieta zakończyła życie w 1871 roku

Amelia Wejnert.

POWIEŚCI I OPOWIADANIA.

CZARNA DOLA

POWIEŚĆ

STANISŁAWA M. RZĘTKOWSKIEGO.

Wiatr jesienny świszczał, pędząc po nad ziemią ponure kłęby chmur i co chwila zawodząc smutnymi jęki. Zmrok zapadał; wilgocią przesycone powietrze zapowiadało chłodną niedaleką zimę, a nagie szkielety topól, wysoko sięgających po nad mur cmentarza powązkowskiego, pochylały się i wznosiły czoła, jakby w zadumaniu tęsknym nad rozkoszami wiosny, które już tylko pozostały we wspomnieniach.

Wokoło były pustki, bo ludziom ciężko pod otwartym niebem, gdy nie jaśnieje blaskiem pogody i nie uśmiecha się milionami gwiazd. Zdała tylko kiedy niekiedy dolatywał przygłuszony szmer miasta, które wrzało ruchem i życiem, gdy tu, cisza po nad grobami, cisza naokół...

I pusto było na cmentarnej drodze, gdy od rogatka ukazał się orszak pogrzebowy, złożony z nieboszczyka, karawaniarza i młodej kobiety, co za karawanem kroczyła samotna. Koń pośpieszał, woźnica go przynaglał, trumna na śmiertelnym wozie chwiała się we wszystkie strony, a kobieta, w sukniach żałobnych z twarzą bladą choć piękną nad wyraz, podążała ku cmentarnym wrotom. Orszak ten przeszedł, stanął przed bramą, służba miejscowa trumnę pochwyciła na ramio-

na... i na drodze znów nie było nikogo, bo karawaniarz konia zaciął i czempredzją odjechał.

W pięć minut później ozwał się głos żałobnego dzwonka, potem ucichło znowu; zciemniło się tymczasem zupełnie. Przeszło tak kilka kwadransy, po upływie których kobieta ukazała się w bramie cmentarza, wyszła na drogę wolnym krokiem, spojrzała wokoło, otarła oczy z łez i szybkim krokiem podążyła ku rogatkom.

Zapomniałem dodać, że pierwój rzuciła ostatniemu dziadowi, który jeszcze dotrwał tej chwili cierpliwie pod murem cmentarnym, grosz siérocy. Powiem wam więc: był to grosz ostatni!

Dramat życia skończył się dla nieboszczyka, który świeżo legł w grobie, ale... rozpoczął się dla kobiety, która go do grobu złożyła,

Oto powolnym krokiem weszła do jednej z kamienic Starego miasta, poczęła wstępować na schody, minęła pierwsze, drugie i trzecie piętro i zatrzymała się na czwartym przed małymi drzwiczkami, u których stanęła, oparłszy się o belkę wychodzącą z muru. Stała tak chwil

kilka, spoglądała przed siebie okiem suchém ale błędném od bólu... wreszcie sięgnęła machinalnie do kieszeni, wyjęła z niej klucz, zakręciła nim w zamku i opuściła ręce.

— Boże mój, litościwy Boże—szepnęła—dodaj mi odwagi.

I powiedziawszy to, weszła do wnętrza mieszkania.

Zapalona wkrótce świeca rzuciła blady, posępny blask na ściany izdebki, która była mała, przybrana schludnie, ale ubogo. Na oknie tylko stało kilka doniczek bujnych kwiatków, na jesionowej konsolce bluszcz rozpinał się około małego lusterka — i oto cały zbytek widocznego ubóstwa.

Kobięta rozejrzała się, stanęła na środku, wzrok jej wpatrzył się w drzwi, wiodące do drugiej izby, i załamawszy z boleści dłoń, rzekła na półgłosno:

— Ha!.. więc jestem sama, sama jedna, samotna!.. Panie w niebiesiech i cóżes uczynił?.. To okropnel..

I stała tak z załamanemi dłońmi, stała długo pochyliwszy głowę, aż naraz wzdrygnęła się, pochwyliła świecę i z energią boleści weszła do drugiej stancyjki.

Tu panował nieład śmierci; łóżko nieposłane, stolik z lekarstwami, odsunięty cokolwiek od śmiertelnej pościeli — na ścianie zegar stojący, jakby mu ruchu zabrakło w obec straszliwego widoku konania... w kąciку mała szafka z książkami i stary, jesionowy fortepian na przeciwko łóżka, oto wszystko!.. Nie—nie wszystko... bo oto nad łóżkiem obraz Matki Boskiej, skromny, w ubogich ramach, ale piękny, i pod nim dwie fotografie, a nad niemi... dwa bukiety ślubne, w których atlasowa wstążka jeszcze nie pożółkła, a kwiat pomarańczowy zdawał się tylko co odebranym od macierzystej gałązki.

Kobięta weszła, spojrzała, a twarz jej była biała jak marmur kararyjski... I znów stała przez chwilę, jak posąg boleści, aż spojrzenie skierowało się na owe dwa bukiety i z ust wyrwał się jęk rozdzięrający,

Z załamanemi dłońmi padła nieszczęśliwa na kolana przy łóżku i powtórzyła raz jeszcze:

— Sama... sama jedna! Bożel cóżes uczynił!

*

*

*

Przed czterema zaledwie laty rozpoczęła się dla Zofii sielanka miłości. Stało się to naprzekór rozległym rachubom jej rodziców, którzy dla jedynej córki roili przyszłość świetną we wszystko, co doświadczenie życia zasłepieniu za szczęście poczytywać każe.

Dzięwcę wychowane było jak kwiat egzotyczny, wychowaniem sztuczném, cieplarnianém. Skarga niedostatku nigdy nie doleciała uszów Zosi. Widziała ona uśmiechy tylko na twarzach, śmiała się sama, do życia i do szczęścia, którychby nie umiała zdefiniować. Z pod opieki i kierunku całej falangi metrów i guwernantek wyszła przesliczna i płocha, wykształcona i nieświadoma zarazem... Nauczono jej bardzo wielu rzeczy, ale nie powiedziano jej ani słówka o przeznaczeniu kobiety.

Co ją to zresztą obchodziło?.. Kiedy się ma siedemnasty rok życia i jest się piękną, myśli o przeznaczeniu i przyszłości nie tak łatwo przychodzi. Alboż świat nie uśmiecha się wszystkimi ponętami?.. Pierwszy bal i pierwsza długa suknia... toć to uroki, które na długą zaprzatają dziewczę główkę. Zosia zresztą, jak tysiące jej rówieśnic, kochała więcej kwiaty i ptaszki, niż zawile kwestye filozofii życia. Biegła więc swobodnie wśród niewiadomości, aż przyszła wielka chwila, w której serduszko jej uderzyło po raz pierwszy...

Było to uczucie dziecinne, nieświadome siebie—romansik dziewczeczki ze studentem, sielanka młodości, urodzona wśród róż, powojów i jaśminów. On był młody, z duszą ognistą, fantazyją co się rwała do świata najszlachetniejszymi porwy, sercem co kochało ludzi, niebo i ziemię. Zosia nie zwracała nań z początku uwagi, ale stało się raz, że gdy biegła ścieżką ku ogrodowej altance z pękiem kwiatów, tylko co zerwanych, Kazio siedział na ławce, zaczytany w jakiejś uczonej książce.

— Co pan czytasz?—zapytała panienka.

— Wielki poemat, poemat największy pod słońcem...

— O, to bardzo pięknie; ja lubię wszystkie poematy na świecie, jeżeli więc pan pozwoli, to wijąc wianek, posłucham choć trochę...

I usiadła obok niego.

Kazio czytać począł, ale wnet się pokazało że poemat przez niego tak nazwany, był tylko opisem cudów natury. Zosia słuchała, on czytał, czasem przerywał czytanie, objaśniał, tłumaczył, aż dzięwcę, zasłuchane duszą całą, upuściło wianek, pochyliło główkę i zapomniało o kwiatkach, ptaszkach i piosence.

Kazio czytał wciąż... czytał długo, a gdy Zosia wstała z ławki, aby odejść, nad czołem jej błękała się myśl poważniejsza, usta nie wydzwaniały wesołego śpiewu, a oczy z dziwnym wyrazem spojrzały wokół.

— Jakież to śliczne rzeczy—rzekła—nie słyszałam nigdy o tém.

— A jednak warto posłuchać.

— Prawda że warto! Jacyscie wy szczęśliwi, wy mężczyźni, że uczycie się takich rzeczy, o których my nawet nie słyszymy.

— Dla każdego kraina wiedzy jest otwarta — odrzekł Kazio — i gdybyś tylko pani zechciała, nie łatwiejszego...

— Ależ ja chcę!...

I stało się, że odtąd Kazio zarzucał Zosię uczonemi księgami, z których ledwie dziesiątą ona czytywała, ale nie rozumiejąc wiele, żądała objaśnień. Kazio objaśniał jaknajchętniej; prowadził ją w światy nieznanne, ukazywał jej cuda o których słuchała z zachwytem, i gdy nadszedł koniec wakacji, Zosia mniej już była płochą, mniej wesołą, ale poważniejszą, często zadumaną i zapatrzoną w niebo z wyrazem, który nie zdradzał bynajmniej sentymentalizmu, lecz... przebudzenie się człowieczej duszy.

W rok później Zosia zrobiła ważne odkrycie. Oto ujrzała w marzeniu swoim postać Kazia, wśród niezgłębionych przestrzeni świata. Postać ta powtórzyła jej się nad niezmiernymi obszarami oceanów, wśród stepów dalekich i w krainie najpiękniejszej roślinności. Obok cudów przyrody, które przywoływała w gorących obrazach fantazyi, stawał zawsze Kazio, jak cudotwórca... Rozbudzona dusza dziewczęcia zrozumiała słońce niebieskie i utworzyła sobie ziemskie. Pokochała!

Państwo Bronowscy, bogaci i wspaniali, na jedynaczce swój, oparli wszystkie widoki wspanialszej jeszcze przyszłości. Brakowało im koligacyi i tytułów — postanowili je osiągnąć przez córkę. Postanowienie takie sprawiło, iż wychowanie Zosi skierowywano od lat jej dziecińczych, ku wielkim owym celom. Szło ono takim trybem, iż powinno było młodej dziewczęce zawczasu dać chłodną rożwagę w rzeczach świata, pewne lekceważenie „nizkich“ sentymentów i zapal do wciągania blasków i wielkości.

Wychowanie takie, świeci padewszystko blięchtami: daje ono powierzchowną oglądę tak zwane „ulożenie“, arystokratyczne pojęcia i salonowe nawyknięcia, a zresztą dla umysłu i serca nie przynosi nic. Czczość... zupełna!

Zosia byłaby wyrosła na posażną jedynaczkę, gdyby nie ów Kazio, syn ekonomski, sierota, któremu jaśni państwo dali przytułek. O syna ekonomskiego zresztą któżby się lękał?... Sama Zosia lekceważyła go do chwili, w której przemówiły za niego książki... ależ rodzice z tej stro-

ny, niebezpieczeństwa spodziwać się nie mogli. Chłopiec był potulny, cichy, trzymał się zawsze na uboczu, dobrodziejstwa przyjmował z wdzięcznością... książki to tylko zdradziły przed Zosią tajemnicę sierociej duszy, która szlachetniejszą przez nie być może, niż nie jedna „jasna“, oherbowana, w puchach pańskich lubująca się.

I oto zrobiła się dla Kazia i Zosi sielanka miłości, rozkoszna, której nawet młodzi świadomy mi nie byli. On w parę miesięcy potem, zabrawszy swoje książki, tęskny, rozmarzony, pojechał znowu, aby kończyć swoje uniwersyteckie studia, ona zaś... pozostała równie tęskna, równie rozmarzona, inna jakaś niż dotąd, co i dla rodziców widocznem się stało.

Rok mijał, znowu wiosna rozkosznie ustroiła ziemię, a po roku w życiu dziewczęcia zmian tyle! Zosia dorosła, postać jej dojrzała z dniem każdym, a z płochą dziewczętki, zrobiła się panna... na wydaniu, piękna jak dzień wiosenny, tylko dziwnie milcząca i melancholią owiana. To milczenie, tę melancholią państwo Bronowscy tłumaczyli sobie wyborem „ulożeniem“, biorąc za wynik wychowania, które przecież z planu przyniesić miało chłód i panowanie nad sobą. Identyfikując ze sobą rzeczy tak różne, mylili się.

Panna Zofia milionowa jedynaczka, nie mogła nie obudzić oskomy w epuzerach. Ten i ów przyglądał się jej okiem przyszłego władcy... lecz spotykał chłód tylko i obojętność. Rodzice uważali w tym wybredzenie..... córka ich, w ich przekonaniu, oczekiwała na człowieka z tytułem i stanowiskiem.

Taki człowiek przyszedł nareszcie.

Był nim baron Kluger.

Baron — to raz — a potem człowiek wielkiego stanowiska, wysoko położony, bogaty.... partya świetna w całym znaczeniu.

Ten pan baron był już człowiekiem podżyłym, miał lat czterdzięci i kilka. Sztwywny, zimny, wyniosły, uśmiechający się dyplomatycznie, grzeczny nad wyraz, lecz mimo to imponujący, zwrócił łaskawie oko na dziewczę, którego krasa była królewską, a młodość pierwiosnka.

Państwo Bronowscy, widząc na co się zanosi, z radością, podmuchami przyjaznymi, podsycali zamiary barona. Pragnęli zaszczytów — On je właśnie przynosił. Co do Zofii, to dziewczę młode, bierne, posłuszne i do wielkich przeznaczeń przygotowane — niezawodnie w oddaniu ręki Klugerowi widzieć będzie najwyższe szczęście.

Pan baron, ufny w dobre przyjęcie, postanowił po kilku miesiącach sztywnych konkurów, wystąpić z oświadczeniami. W tym celu, wystrojony—jak minister, gdy się udaje na dwór panującego, sztywniejszy niż zwykle, o twarzy ubraną tajemniczą powagą, zajeżdżał poczworną karétą, przed ganek dworu w Bronowicach. Przyjęto go na progę.... z ukrywaną radością. Państwo Bronowscy zrozumieli, że nadeszła chwila stanowcza; przybrali także pozory powagi tajemniczej, a gdy zasiedli wraz z gościem pod werendą pałacową, pan baron pierwszy rozpoczął rozmowę.... o pogodzie.

Rozmowa rwała się i zawiązywała nanowo, aby się rwać ciągle.... Obecność Zosi ciążyła na niej kamieniem. Baron lękał się pierwszego słowa — państwo Bronowscy czekali.... W tém od strony ogrodu, odezwała się trąbka pocztowa.

Gość w Bronowie nie był rzadkością, a jednak tym razem odgłos wesolej trąbki dziwne sprawił wrażenie na obecnych. Państwo Bronowscy z niechęcią pomyśleli, że ktoś, co w téj chwili nadjeżdża, może stanąć na przeszkodzie rozwiązaniu tajemnej zagadki, wypisanej w oczach Klugera. On sam poprawił się na krzesle ruchem nerwowym, zdradzającym niecierpliwość, a Zosia... ona jedna tylko odwróciła główkę podniesioną w stronę, z której odgłos trąbki zadzwonił. Oczy jej błysły domysłem i nadzieją wpółotwarte usta tylko co miały wydać okrzyk... twarz powlekała się bladym rumieńcem.

— Któż tam znów łaskaw?...— spytał półgłosem pan domu, podnosząc się z krzesła.

Tymczasem przed ganek nikt nie zajeżdżał i odgłos trąbki nie odzywał się więcej. Znać ktoś przejechał i podążył dalej. Zosi serce drgnęło boleścią... rumieńce zgasły, nadzieja pierzchała.

Zmęczona przymusem rozmowy o pogodzie i rzeczach... równie ważnych, wzruszona—podniosła się z krzesła i skierowała kroki w głąb ogrodu. W chwili téj zapragnęła samotności i ciszy, szybko więc weszła na uboczną ścieżkę, na końcu której stała zacieniona altanka. Wszedłszy do niej, Zosia usiadła na ławeczce, oddała się tęsknocie, przysłoniła oczy w marzeniu, a gdy odjęła rękę od twarzy i spojrzała przed siebie, ujrzała zjawisko w téj chwili najbardziej niespodziewane.

Stał przed nią Kazimierz.

Stał i patrzył na nią wzrokiem życia pełnym i tego wyrazu, co wypowieda tęsknotę, radość, szczęście i miłość. Znać i on w duszy nosił to uczucie, jak talizman, na który spojrzenie obojętne padać nie powinno.

— Co za traf—rzekł. — Pani tu... anim się spodziewałam!

Ona powstała szybko wzruszona i wyciągnęła machinalnie obie ręce... ale je rychło cofnęła!

— O!.. co za traf!..—powtórzyła.—A przecież—to chyba nie pan przyjechałeś pocztą, którą zwiastowały dźwięki trąbki?.. Sądziłam już że to kto inny...

Słowa te zdradziłyby ją niechybnie z tęsknego oczekiwania, gdyby Kazimierz w téj chwili był panem siebie. Ale on ogarniał ją wzrokiem, tę postać piękną, która od zeszłego lata tak bardzo się zmieniła! Z dziecka prawie stała się kobietą dojrzałą, wdzięku pełną i téj siły zewnętrznych kształtów, siły skończonéj formy, która znamionuje twórcę doskonały.

Przez chwilę trwało milczenie, bo młodzi mierzyli się oczyma, nie mówiąc ani słówka. On tak zmężniał, wypiękniał; na jego czole osiadła powaga dojrzałéj myśli, w spojrzeniu było tyle ognia i szlachetności.

— Muszę się pani wytłómaczyć z mojego zjawienia się tutaj. Nie chciałem zajeżdżać przed dom, bo to zaszumnie dla wczorajszego studenta... a jak mówili Rzymianie, *omnia mea micum porto*, co znaczy że ten tłómaczek który trzymam w ręku, to wszystko com tu ze sobą przyniósł... Za to idę najbliższą drogą... Co za szczęście!.. panią pierwszą tu spotykałam!

— Prawda, co za szczęście—rzekła ze szczerością panienka.—Więc pan już skończył studia? masz pan już stopień naukowy? Mój Boże, z pana już skończony człowiek!.. A jak to będzie przyjemnie rodzicom!..

— Zdrowi są przynajmniej?..

— Zdrowi...

— I wszystko tu jak dawniej?..

— Wszystko... tylko—dorzuciła smutnie i cicho Zosia.

— Tylko?..

— Zastaniesz pan gościa.

— Gościa? machinalnie powtórzył Kazimierz, blednąc pod domysłem, który go uderzył jak piorun nagle.—Gościa...

— Tak... pan baron Kluger...

— Nie słyszałem o nim nigdy.

— Bo téż dawniej nie bywał nigdy—ale teraz...

— Teraz... cóż teraz?..

— Jestem przecież panną na wydaniu—szepnęła cichutko dziewczyna, patrząc głęboko w oczy młodzieńca.

— Więc pan baron... jest narzeczoną?

— O nie, nie!..

— Starającym się?

— Tak...

— A pani?..

— Ja? ja!..—i nie dodawszy ani słówka objaśnienia, Zosia, blada jak marmur kararyjski, usunęła się na laweczkę z tłumioném łkaniem.

Kazimierz, przeczuwając iż w duszy dziewczęcia rozgrywa się jakiś dramat, załamał ręce i pochylając się nad nią, rzekł:

— Panno Zofio, pani coś kryjesz przedemną...

Ona spojrzała nań pełnemi łez oczyma i zwolna pokręciła głową na znak przeczenia.

— Mów pani, mów, na Boga — szepnął, pochylając się ku niej. — O!.. w cóżby się obróciły marzenia moje, te sny anielskie, praca, wytrwałość moja... i wszystko, wszystko, co mi było myślą przewodnią w życiu. Pani nie wiiesz... dodał stłumionym głosem — że...

W tej jednak chwili, gdy zapewne miał dać „kocham cię,“ z całym chórem słów gorących, a może i zakłęb, panna podniosła się żywo i wlepiła węć oczy. To badawcze spojrzenie... on go nie zrozumiał. Zbladł — cofnął się o krok wtył, podniósł dłonie do czoła i jęknął:

— Szalony!..

pobiegł w szpaler.

O gorączko młodości... i miłości zarazem! Ty to rzucasz mgłę na oczy, aby nie widziały prawdy, ty istotnie szalem tumanisz zdrowy rozsądek i odpędzasz chłodną logikę powściągliwości.

Zosia patrzyła za odchodzącym wzrokiem osłupiałym.

— Dlaczego szalony — pytała siebie — czy że mnie kocha?.. Och!.. on tego nie powiedział! Boże! więc się nie dowiem prawdy?..

I ona także nie grzeszyła domyslnością. Wątpliwość, również przez szal podszepnięta, nurtowała to młodzieńcze serce, które nie umiało przeczuwać prawdy, pragnąc ją tylko chwycić gotową i jasną.

Tymczasem w pałacu zaszły okoliczności bardzo dla młodych nieprzyjemne. Pan baron korzystając z sam-na-sam z rodzicami panny, uznał za stosowne uderzyć o jej rączkę, a to na zasadzie, jak twierdził: „pewnych nadziei, do których upoważniła go nader względna łaskawość czeigodnych jej rodziców.“

Pani Bronowska użyła całego wysiłku woli, aby z radości nie podskoczyć na krzesle, godny zaś jej małżonek zwrócił się z ukłonem lekkim do pana barona i zwiędł mu odpowiedział:

— Zaszczyt to nam przynosi, panie baronie, zaszczyt... mimo to przecież pozwolisz się pan baron (tytułów się nigdy nie opuszcza, mia-

nowicie w odnoszeniu ich do przyszłego zięcia) zapytać, czy i względy naszej córki upoważniły pana... barona do tych samych nadziei?

Pan baron spojrział dosyć ironicznie w oczy mówiącemu i odpowiedział z całą swobodą salonowca:

— Do was, łaskawi państwo, należy wybadanie panny Zofii pod tym względem... Ze swojej strony uroczyście zapewniam, iż będę umiał uszanować wolę ich córki, tak, jak umiem pragnąć, aby była dla mnie przychylną.

Pan Bronowski skrzywił się trochę... zrozumiał bowiem znaczenie tej arcy-dyplomatycznej odpowiedzi. Mogła ona poprostu brzmieć: „to już do mnie nie należy; kłopotać się o to nie myślę, a jeżeli wy kłopotać się nie zechcecie... no! to bywajcie zdrowi!“

I pani dobrodziejka rozumiała to należycie, ale to ją właśnie wprowadziło w humor jak-najlepszy. Była pewną posłuszeństwa swjej córki, nie wiedząc i nie przypuszczając, że w tej właśnie chwili cała potęga dziewiczego serca zwróciła się w inną stronę.

Pan baron wstał, ujął za kapelusz i spojrzal w ogród. Może lękał się ujrzyć Zosię, czując że swojemi oświadczeniami rozpoczął śmiertelną walkę z jej przeznaczeniem.

— Pozostawiam sprawę moich uczuć szanownym państwu — rzekł z ukłonem — i odalałam się, ufny w ich dobroć.

Gdy to mówił, biała postać Zosi stanęła na ganku. Stała przez chwilę milcząca, jak zauważył pan baron, trupio blada, z dłonią przyciskającą serce. Potem postąpiła naprzód, spojrziała na matkę, na ojca, i głosem drżącym jęknęła:

— Słyszałam... słyszałam... ale... o!.. nigdy, nigdy!

I runęła na ziemię.

Pan baron stał blady, ale niezmiyszany bynajmniej. Kiedy matka pochwyciła zemdloną córkę w objęcia, on podszedł do ojca i rzekł:

— Odpowiedzi listownej czekać będę.

Sklonił się i zniknął.

Słowa Zosi były dla rodziców niespodzianką.

Wychowywano ją na istotę bierną, której jedynym celem miała być świetna karyera, osiągnięta przez zamążpójście. Posłuszna, milcząca zazwyczaj, trochę wprowadzie marzycielka — w tej chwili zdradziła się... z bierności przeszła do czynu, do woli samodzielnej, do energii, która się nie cofa, nie błąka, ale uderza wprost i otwarcie.

Cóż się to stało?

Państwo Bronowscy zdumieli się, a krok stanowczy córki dowiódł im, że sprawa pana barona może się stać orzechem twardym bardzo do zgryzienia. Cóż teraz czynić?..

Pani Bronowska radziła *kazać*... mąż jej namyślał się długo, zanim wybąkał słówko: *zwłóczyć*. Każde z nich miało swoją rację: pani obawiała się zniecierpliwienia barona, pan zaś oporu córki.

Kazać więc, czy zwłóczyć?..

Stanęło na tém, że trzeba było plan działania obmyślić. Obmyślenie planu potrzebowało czasu — wykonanie go, przygotowań i odpowiednich okoliczności. Zwłoka okazała się konieczną.

Tymczasem na zwłocę skorzystała Zosia, skorzystał i Kazimierz. Ona, widząc że w kwestyi oświadczeń barona rodzice zachowują głębokie milczenie — sądziła że sprawa ta upadła. To jej dało ukojenie i otuchę. Świat wydawał jej się teraz piękniejszym, życie rozkoszy pełnym, rodzice tak dobrzy... Była spokojną i... kochała.

Kazimierz, który od owój ucieczki w szpaler gonił mary dręczące po polu, aż do zupełnego zmięczenia, a o zmięczeniu dopiero zjawiał się w pałacu, przyjętym został dosyć życzliwie. Nikt się nie domyślał jego pobytu i widzenia się z Zofią w altanie.

W duszy jego wrzała burza. Z początku miał zamiar uciekać ztąd i nie pokazywać się nigdy. Uczucie jednak ciągnęło go ku tej, przed którą po raz pierwszy w życiu otworzył prawie serce. Wahał się... błąkał i — znalazł się w pałacu.

Gdy poraz pierwszy ujrzał Zosię w otoczeniu rodziców, nie miał odwagi spojrzeć na nią. Trwoga tajemna ścisnęła mu piersi... Nie otwierał do niej ust i przywitał tylko sztywnym, nieśmiałym ukłonem. W otoczeniu zresztą całém panowała atmosfera dziwnego rozstroju i chłodu; spoglądano na siebie przelotnie, milczano prawie ciągle, a Zosia, blada i drżąca, z zacisniętymi ustami, raz tylko objęła badawczym spojrzeniem twarz Kazimierza.

Nazajutrz... złożyło się tak, że młodzi znowu spotkali się w ogrodzie. Wzajemna nieśmiałość skrepowała im usta... Rozmowa, jeśli szła, potykała się ciągle, przerywała, była kulturalną, niedorzeczną. Przymus i obawa...

Tak przeszło dni kilka.

Pewnego razu Zosię zawołano do matki. Poszła. Pani Bronowska wchodzącą ujęła z czu-

łością za rękę, posadziła przy sobie i wpatrzyła się w jej twarzyczkę.

— I cóż?... ani śladu wzruszenia?... rzekła ze słodkim uśmiechem. — Niedziw... młodość daje sily... Wszak jesteś zdrowa?

— Zupełnie, mamuniu.

— I spokojna?..

— O! i spokojna.

— To dobrze; to bardzo dobrze. Teraz... możemy pomówić rozsądnie.

— O, czém?..

— O twojem: nigdy!

Zosia spojrzała bacznie na matkę i rzekła z pewnym zdziwieniem:

— Czyż ten wyraz potrzebuje wyjaśnień?..

— Nie — ale potrzebują wyjaśnień intencye, które go wywołały.

Zosia milczała.

— Rzecz bardzo prosta — mówiła matka dalej nauczącym tonem — pan baron oświadczył się o twoją rękę, a tyś odpowiedziała: nigdy. Ale... dlaczego nigdy?..

Zosia poczuła pewną trwogę. Miałabz powiedzieć dlaczego?.. Miałaby może wyznać słodką tajemnicę swojego serca, która jeszcze dla tego serca prawie tajemnicą była? Och!... znowu nigdy!

Milczała więc.

— I cóż, Zosiuniu, czyż mi nie powiesz?..

— Droga mamoc... — rzekła Zofia po namyśle — dlaczego mnie pytasz o to, co płynie z serca, a nie z umysłu, i czego wytłumaczyć niepodobna?..

Pani Bronowska wpatrzyła się ze zdziwieniem w córkę. Zdziwienie było tak proste, jak odpowiedź Zofii wymijającą i zręczną.

— Właśnie dlatego pytam cię, moje dziecko, że domyślałam się, iż odpowiedź twoja wyszła z serca, a nie... z rozsądku. I dlatego także, iż pragnę ci ułatwić działanie tego rozsądku na doniosłość głosu z serca... czego sama sprowadziłabyś nie zdołała.

Zosia milczała ciągle.

— Serce twoje... nie wiem co ci powiada, chociaż wiedzieć powinnam i wiedzieć muszę. Co zaś do rozsądku, ten powinien być cię nauczyć, że oświadczyły pana barona są dla ciebie niespodzianym szczęściem.

Zosia pochylała głowę.

— Że... pan baron stanowi partya świetną, której się nie odrzuca, że wreszcie godziłoby się przedewszystkiém zapytać rodziców, co myślą o tej partyi... — I cóż mama myśli o niej? — zapytała śpiesznie panienka.

— A nareszcie... czy życzą jej sobie.

— Mamó! — wyjąknęła Zosia — więc ty jej sobie życzysz?...

— Tak — sucho odpowiedziała pani Bronowska.

Zosia zbladła straszliwie, ale milczała. Dziwne poczucie swojego położenia poszepnęło jej myśl o powściągliwości. Zresztą i dawniej, domyślając się zamiarów barona, a widząc obejście się z nim rodziców, zastanawiała się nad tym długo i często. Z namysłów tych zrodziła się w jej duszy nieufność... z tej przyszło obecne milczenie.

— I cóż ty na to, dziecię moje — rzekła matka, odgarniając z jej czoła gęste pukle włosów, zapewne aby lepiej czytać w jej twarzy.

— Nic, mamó — odrzekła Zosia.

— Nic?... to znaczy?...

— Że... serce mówi to samo, co pierw...

— A rozsądek?...

— Głos jego milczy.

— Lecz przemówi, przemówi niezawodnie — zawołała z pewnym uradowaniem pani Bronowska, wymijające odpowiedzi córki i biorąc je za dobrą wróżbę. — Potrzeba na to pewnego czasu, a ja... zostawiam ci trzy dni do namysłu...

Na tym skończył się pierwszy atak władzy rodzicielskiej.

Tegoż samego dnia Zosia zdobyła się na olbrzymią odwagę. Widząc się z Kazimierzem, rzuciła mu pytanie drżącym głosem o to, czego nie dopowiedział wówczas... w altanie.

Gdy to pytanie usłyszał, oniemiał prawie. Nogi pod nim zadrżały, w głowie mu zaszumiało wichrem burzliwym... stał i milczał. Ona go pyta?... Ha!.. więc się nawet nie domyślała! Trzeba więc stłumić w sobie rwące się na usta uczucie... Zdobył się na całą moc duszy i szepnął:

— Nie pamiętam...

Nie pamięta?... Spojrzała nań tak, jakby oczyma dobić się chciała wnętrza duszy jego. On nie pamięta!

Czuła że kłamie i chciała mu to powiedzieć wprost, bez ogródki. Ale zadławiło ją coś w piersiach. On nie pamięta!

— Czy wiesz pan — szepnęła po chwili — pan baron... już się o mnie oświadczył.

Kazimierz zadrżał.

— I cóż?...

— Rodzice... pragną tego związku.

— A...?

— A ja... Więc pan doprawdy zapomniałes?... Jakąż pan masz pamięć! A zdawało mi się, że pan mówiłeś z serca... i że takich rzeczy...

nie zapomina się nigdy! Ja to... rozumiałam, lecz...

— Lecz... — powtórzył machinalnie Kazimierz, oszalały prawie ze wzruszenia.

— Lecz nie wiem czy dobrze. Pan milczysz?... Boże!.. a ja... mam tylko trzy dni czasu, abym wydała wyrok na siebie...

— I na mnie!.. — jęknął młodzieniec u stóp pani. — O Zofio... Zofio moja... jeżeliś rozumiała, że cię kocham nad życie, nad wszystko na ziemi, czemu mnie pytasz o to?... Mnie o tym mówić nie wolno. Ciebie ciągną tam, do złoconych pałaców, do dostatków, do życia w świetności i blasku, a ja... ja ukazać ci tylko mogę ubóstwo, pracę, cierpienie... Czy mi więc mówić wolno?

Ale ona w odpowiedzi ujęła jego dłoń, położyła ją na sercu i rzekła cicho, ledwie dosłyszalnym głosem:

— Twoją tylko będą, twoją w ubóstwie, w pracy, w cierpieniu, twoją, twoją jedynie i zawsze!..

I odbiegła...

Trzy dni, owe fatalne trzy dni, darowane Zosi przez matkę, minęły błyskawicą. Piorun upada zawsze szybko. Gdy minęły, pani Bronowska znowu zawołała do siebie córkę i bez ogródki przystąpiła do rzeczy.

— I cóż?... czy rozsądek zrobił swoje?

— Tak, mamó — brzmiała odpowiedź.

— A więc?...

— A więc... potwierdził pierwszy głos serca i wykazał, że szczęścia brać nie można przebojem.

— Co to znaczy?...

— Moja droga, najdroższa mamó... — zawołała z jękiem Zosia, rzucając się do nóg rodzicielki. — Dlaczego wy mnie chcecie się pozbyć?... Mnie nie pilno od was... a barona boję się, bardzo się boję. On mnie trwogą przejmuje... i wstrętem.

— Co to jest? — rzekła matka, odstępując parę kroków. — Jam pewną była twego rozsądku, ufności w nasze chęci... posłuszeństwa wreszcie, a ty tymczasem odpowiadasz mi argumentami, które znamionują samowolę i opór!

— Nie, mamó droga, to tylko obawa o szczęście i życie własne...

— Jesteś zbyt młoda, aby o tym myśleć i mówić.

— Tak... ale Bóg daje przeczucia...

— Bóg naznacza obowiązki. Słuchać praw Bożych, to powinność, a głos rodziców...

— Mamol

— Głos rodziców domaga się posłuszeństwa. Głos ten wskazuje ci drogę, na której szczęścia szukać ci potrzeba, i żąda od ciebie, abys za nim szła bez obawy. Baron żądał odpowiedzi prędkiej... i dziś ją dostanie.

Zosia już wstała i patrzyła na matkę wzrokiem głębokim, przejmującym.

— Cóż mu odpowiesz, mamol — zapytała zwolna.

— Że... do niego należy wyznaczenie dnia ślubu.

Zosia opuściła głowę i chwilę ciężka zaduma zawisa nad jej czołem. Gdy podniosła je, było ono prawie pogodne, niezmarszczone troską, ani obawą.

— Moja mamol — rzekła zwolna — serce mi się kraje na myśl, że szczęścia swojego przeciwko tobie bronić muszę... ale... inaczej nie mogę. Przebac mi, o!.. przebac!..

Odwróciła się i zwolna wyszła.

Cała ta scena niezmiernie przykre wrażenie wywarła na pani Bronowskiej, która w tej chwili uwierzyła po raz pierwszy w życiu, iż jej córka jest czémś więcej niż... panną na wydaniu. A tak starannie pielęgnowano w niej automatyczną bierność! Bony, guwernantki, nauczyciele płatni za sumienne wykonywanie rodzicielskich instrukcyj... wszystko to chybiło celu jakimś cudem wyrażnie. Wychowanie z całą metodą swoją zawiodło. Nawet kto wie, czy nie ono właśnie postawiło pewne zapory pomiędzy wolą rodziców, a wolą córki. Jedynaczka, przeznaczona do świetności i blasków, bogata dziedziczka milionowych dóbr... przyuczana do tego tylko, aby brać szczęście pełnemi garściami, gdzie się tylko trafi — dzisiaj odpycha to, co było jedynem i najśłodszym marzeniem jej rodziców. Na domiar złego mówi o sercu, tylko o sercu, do praw jego się odwołuje i w rozsądku jedynie dla nich potwierdzenia szuka.

Pani Bronowska w głowę zachodziła, nie mogąc zmiarkować, jaką furtką do duszy jej córki wkradło się wszystko to, przed czem najtroskliwiej tę duszę zamykano. Tymczasem faktem było, że się wkradło, i faktem oburzącym, gorszącym, że córka (niewdzięczna!), prawie zapowiedziała walkę w obronie... praw serca!

Przyszło tedy do narad pomiędzy mężem a żoną, narad tajemniczych, długich, niespokojnych. Narady te, zrywane i zawiązywane po kilkakrotnie, doprowadziły, w skutek silnego nalegania pani, przyspieszoną odpowiedź dla barona, w której wyraźnie rozpisano się o afek-

ktach córki dla niego, prosząc zarazem, aby sprawa ta miała jaknajrychlejszy koniec.

Pani Bronowska wzięła na siebie wyperswadowanie córce niedorzecznego jej uprzedzenia i wzięła się do tego bardzo energicznie. Codziennie biedna Zosia przechodziła tortury tych macierzyńskich perswazyj, a trzeba przyznać, że zachowała się wobec nich z zadowalającą biernością. Z początku błagała... później — mileżała już tylko.

To mileżenie brano za ustępstwo. Wprawdzie w czasie wizyt barona panna nie odzywała się doń ani słówkiem, udzielając tylko odpowiedzi lakonicznych, ale konkurent przypisywał to w duszy nieśmiałości dziewczęcej, a rodzice go w tém utwierdzali.

Przyszło do oznaczenia dnia ślubu, a nade wszystko odbycia zaręczyn. Zosia nie sprzeciwiała się bynajmniej — nie próbowała walczyć ani prosić. Widziała ona doskonale zaciętość matki i ojca... Cóżby to pomogło?.. Tu w rachubę jej serce nie brano, a tajemnicy tego serca wyjawić nie chciała. Czula to dobrze, że miłość dla Kazimierza poczytanoby jej za zbrodnię.

Nadeszły zaręczyny. Już od rana Bronowice stroiły się do uroczystości, w której okolica cała miała wziąć udział. O wszystkich pamiętano, wszystko przybierało postać odświętną — tylko Zosia, biedna, zbolala, tuliła się do ścian swojego panińskiego pokoiku, z trwogą zasłaniając oczy, aby przygotowań nie widzieć.

Okolo wieczora goście zjeżdżać się poczęli. Gdy się zupełnie ściemniło, państwo Bronowscy zawyrokowali że panna Zofia powinna się narzeczcie ukazać w salonie. Toć już i ksiądz kanonik gotowym był do zaręczynowego błogosławieństwa, a pan baron, szczęśliwy widocznie, choć sztywny jak zawsze, kilka już razy zapytywał o narzeczoną.

Poszedł tedy wygalonowany sługa do panińskiego pokoiku Zosi z prośbą, aby przyszła... poszedł... i wrócił błąd, aby coś poszeptać do ucha jasnie panu. Szepnął... i jasnie pan zbladł, a potem pobiegł do pani i jej coś powiedział, poczem ona w płomieniach stanęła.

— Ha!.. to być nie może!.. — jęknęła z gniewem. — Ten stary niedołęga Antoni!.. przywidziało mu się!..

I wybiegła.

A wybiegłszy, udała się do pokoiku Zosi. Pusty był, puszcusiński. Wprawdzie niczego tu nie brakło, zostawiono wszystko, jak było... tylko Zosia znikła ze ścian pokoju, a z Zosią jej garderobiana.

Pani Bronowska rozejrzała się wokoło, przepatrzyła kąty wszystkie, otworzyła nawet szafy... [nigdzie nikogo!.. A!.. oto na stolyczku przy oknie list jakiś... ręką córki pisany... Porwała go z gorączką trwogi i gniewu pani Bronowska, rozerwała kopertę i przeczytała:

„Droży rodzice!

Blagałam was o swobodę, o miłość dla serca mojego, któremu gwałt postanowiliście zadać. Błaganie moje odrzuciliście, pragnąc dla mnie szczęścia nie takiego, któreby dla mnie szczęściem było, lecz które w waszym przekonaniu zadowolić mnie musiało. Przebaczone mi i nie złorzeczcie! Córka wasza kocha już całą potęgą uczucia i od wyroku waszego z rozpaczą bronić się musi. Dlatego to oddała się.

Raz jeszcze błagam — przebaczone mi!“

Pani Bronowska odczytała te słowa tak, jak się czyta... n. p. wyrok własnej śmierci. Przytomność odbiegła ją, a pozostał szal gniewu i oburzenia. Nie wiedząc co czyni, z listem wzniesionym po nad głowę wypadła z pokoju córki i pobiegła w tłum gości. Tam, głosem ochryplym wołając: „uciekła!... uciekła!“ zwała się w omdleniu na ziemię.

Tak się zakończyły zaręczyny, z których baron wrócił wściekły, poprzysięgając zemstę biednej Zosi.

Gdzież to się podziła jedynaczka bogatych rodziców, co chcieli jej zgotować złote zycia... tortury? Znikła bez śladu.

Szukano jej... szukano gorliwie; rozesłano posłańców i szpiegów, lecz dziewczę zginęło bez wieści. Ani rodzice ukarać nie mogli, ani baron zemścić się.

Po pięciu latach dopiero pan Bronowski odebrał list pisany charakterem, który już kiedyś widział, lecz czyjś był ręką, przypomnieć sobie nie mógł. Dziwne jednak przecucie sprawiło, że kopertę rozdarł z niepokojem... Gdy spojrział na pismo, zbladł i oczy przetaił, jak nieprzytomny, a potem nie miał odwagi czytać.

List był od Zofii, a brzmiał temi słowy:

„Droży rodzice!

Przebaczone mi — wołam po latach pięciu!

Przez te lat pięć, Bóg świadkiem, nie zapomniałam ani na chwilę, com wiuna Wam i sobie. Jestem już dzisiaj *zoną*, a mężem moim jest Kazimierz. Stało się to bez Waszej wiedzy, bez Waszego błogosławieństwa — i błagam o nie, tylko o nie! Nie odpychajcie mnie od siebie, uczynicie szczęście moje zupełnym.

W ubóstwie — nieposłuszna córka nie mam prawa prosić Was o cośkolwiek, ale o błogosławieństwo błagam po stokroć! Ojciec i matka — przebaczone dziecięciu, które nie miało siły oddać się na ofiarę Wam dlatego, iż zapragnęło szczęścia.

Wasza

Zofia.“

Pan Bronowski przeczytał i roześmiał się śmiechem dziwnym, drészcz wzbudzającym... Po chwili ręce mu opadły bezwładnie, głowa obwisła — zemdlął. Znalaziono go w takim stanie w pół godziny później, gdy lokaj wygalonowany zapowiadał wizytę pana barona, najwierniejszego zawsze przyjaciela domu.

List przeszedł z ręki do ręki. Pani Bronowska odczytała go ze zdumieniem, gniewem, oburzeniem i spazmatycznym łkaniem. Zacięta kobieta, gdy oczy jej zatrzymały się na imieniu Zofii, podpisanem pod listem, wzniosła zaciśniętą dłoń, jakby do przekleństwa. Pan Bronowski milczał uparcie, błędził zamglonym wzrokiem i siedział jak mumia, a baron... szyderczo zaciął usta i... był weselszym, niż kiedykolwiek.

— Znalazła się wreszcie... — pomyślał. — Więc nadeszła pora!

Zofia oczekiwała na list od rodziców... pół roku — napróżno. Milczenie zupełne było nań jedyną odpowiedzią. Więc ją odepchnięto — na wieki!

Tak. Ludzić się nie należało. Nie ludziła też się wcale. Cierpienie trawiło ją, ale przebolewała zaciętość rodziców i szukała szczęścia u boku Kazimierza. Szczęście to było wielkie, lecz — niestety — krótkie. Praca i wysiłek podkopały siły i zdrowie młodego człowieka, który dla żony swój chciał wywalczyć świat... a wywalczył — grób.

I oto — widzieliśmy na początku tej opowieści Zofią po powrocie z pogrzebu męża.

Została sama jedna na szerokim świecie, żona owdowiała, córka z przekleństwem rodziców — jedynaczka milionera w nędzy.

Pan baron Kluger był człowiekiem wytrwałym. Mógł on cierpliwie czekać na swoją zemstę przez lat pięć, nie porzucając zamiaru, i owszem, obmyślając plan bardzo troskliwie. Była jednak chwila, w której raz tylko zawałał się... Oto przyszło mu na myśl, że owa anielska niedgdyś Zosia nie warta już teraz zemsty. Znikła... a któż wie czy nie utonęła w kałuży życia, nie mogąc się utrzymać na jego powierzchni. Przy-

szło mu to jednak na myśl przy końcu owych lat pięciu, a list Zofii rychło go przekonał, że fatalny domysł był błędem.

— Tém lepiej — szepnął do siebie — tém lepiej!

I rozpoczął najtroskliwsze poszukiwania Zofii, które wnet pomysłny sprowadziły skutek. Owo mieszkanko pod niebem na Starém Mieście przestało być dla niego tajemnicą.

Pewnego nawet razu znalazł się pod drzwiami jego, wsłuchany w szelest i odgłos niezrozumiałych słów, który się z wnętrza słyszcć dawał. Poznał jój głos... i jeszcze inny, którego brzmienie również zachował we wrogięj pamięci...

Ale oto drzwi się otwierają i staje w nich postać niewieścia... To ona!... Spojrzała na niego i wydała lekki okrzyk trwogi. Baron czémprędzej zbiegł ze schodów i postanowił być ostrożniejszym.

Tego samego dnia rozmyślał wiele... Chęć zemsty pałała w nim płomieniem pożerającym. On ją rzeczywiście kochał niegdyś... i kochał ją jeszcze, tylko już... nienawistną! Tak kochać można, i jest to najstraszniejsze, najdotkliwsze ukochanie. Ludzie od niego szaleją i rzucają się na zbrodnie...

Cóż on ma teraz czynić?...

O! zemsta musi dotknąć oboje: Zofią i Kaźmierza. Kluger pragnąłby dla nich cierpień, męk... hańby nawet!..

Myśli o tém tak go trapiły boleśnie, że chciał wreszcie uciec przed niemi i wybiegł na miasto.

Chodził po ulicach krokiem szybkim, jak człowiek którego pędzi fatalność. Światła migotliwe latarń niewyraźnym szeregiem sunęły przed jego oczyma; ludzie zdawali mu się cieniami, a świat cały kotłem z roztopioną lawą, w której on pływał, wołając tajemniczym głosem duszy: ochłody!.. co znaczyło: zemsty!

Tacy ludzie jak pan Kluger, co już przeszli czwarty krzyżyk i zadłużyli się pięćdziesiątce, umieją kochać, nienawidzić i mścić się na zaborcy. Wszystko w nich jest stalém, silném, niewzruszoném. Rozwaga nie powściąga w nich namiętności; bez sentymentalizmu, bez tklivosti, umieją oni kochać umysłem bardziej niż sercem — a mimo to szalenie...

Baron myśli swój poświęcił się całkowicie. W namiętności swój miał jeszcze wytrwałą cierpliwość. Nie chciał uderzyć niespodzianym gromem, lecz miażdżyć po kawalku, po cząsteczce, aby wysączać po kropki rozkosz zadosyćcużnicnia.

Mieszkanko na Starém Mieście, ciche, spokojne, po jego ukazaniu się przez czas jakiś było siedliskiem trwogi. Zofia, ujrawszy barona, odgadła wszystko... i zadrżała. Kazimierz, gdy się o tém dowiedział, postanowił, bądź co bądź, dotrzeć do barona i rzecz wyjaśnić. Zdawało mu się, że szczerłość byłaby w tym razie jedynym sposobem odzyskania spokoju. Znalazł Klugera i widział się z nim...

To widzenie się uspokoiło go zupełnie. Pan baron przyjął go słodko, układnie: raczył się interesować jego losem, pytać zlekka o żonę; z uśmiechem politowania mówił o uporze pani Bronowskiej i wychodzącego pożegnał uściskiem dłoni.

Kazimierz, uspokojony, przy pracy zapomniał o urojoném niebezpieczeństwie. Ani przeczuwał, że ciasne kółko jego losu ścieśnia się coraz bardziej, zwracając ku niemu ostre, druzgoczące zęby.

Kluger, niewidzialny, okryty tajemnicą, śledził najdrobniejszy szczegół życia na poddaszu staromiejskiém. Odnalazł wszystkie nitki stosunków Kaźmierza, potrafił je nawet zrywać i motać... aliści niespodziany traf o połowę skrócił mu ohydny pracę. Kaźmierz, z wysiłku pracy, z bezsennych nocy, nad książką i papierem spędzonych, zapadł na galopujące suchoty i w grób się położył.

Zofia została sama... Gdy wracała z ementarza, tuż za nią kroczył baron... Na progu jój domu zatrzymał się, zawahał i szepnął:

— Od dzisiaj należysz do mnie!

I rzeczywiście — od dzisiaj, od bolesnego dnia, w którym nieszczęśliwa kobieta w zimnym grobie skryła wszystko, co było dla niej jedynym skarbem na ziemi — stała się pastwą trojski i przesładowań niepojętych, srogich, zaciętych i niezblaganych.

W Bronowie zaszły tymczasem zmiany.

Pan Bronowski od chwili odebrania listu Zofii zapadł w jakąś melancholię, z której nie go już wyrwać nie zdołało. Milczał i wpatrywał się uparcie w przestrzeń nieokreśloną, idealną, w której kto wie, czy nie upatrywał maleńkiej Zosi, gdy w dziecięctwie, bywało, z uśmiechniętą twarzą, tuliła się do jego piersi... Złamane życie córki snuło się krótkim widmem po jego sumieniu. Nie miał dość siły, aby się oprzeć woli żony, która z zaciętością niepojętą odpędzała każde wspomnienie o Zofii, i cierpiał, milcząc, zamknięty w sobie. Stał się już tylko ruiną człowieka...

Pewnego jednak razu, ni ztąd ni z owąd, energia jego zbudziła się... Nie mówiąc nic, jak zwykle, wyszedł z domu na podwórze, kazał założyć do powozu i wyjechał... gdzie, po co, nikt odgadnąć nie potrafił. Wyjaśniło się to w parę tygodni, gdy wróciwszy, leżał, złamany wysiłkiem jakimś, aby nie powstać więcej. Melancholia jego przeszła w szal... W gorączce trawiącej siły i zdrowie, wynędzniał, z ogniem wewnętrznym, palającymi oczyma, wijąc się w bólach powolnego konania, szeptał imię córki... a gdy zawięrał oczy do snu nieprzespanego, zerwał się nagle, pochwycił rękę żony, jęknął: „przebac” i padł bez życia.

Wówczas to pokazał się, że pan Bronowski jeździł przed śmiercią do powiatowego miasta, aby tam przed prawnikiem spisać ostatnią wolę. W testamencie napisał wyraźnie, że błaga córkę o przebaczenie i zapisuje jej cały majątek, warunkując dożycie dla żony. Do testamentu dołączył list do Zofii, pełen czułości ojcowskiej i błogosławieństw... którego jednak listu nieszczęśliwa kobieta nigdy czytać nie miała.

Zofia, po śmierci męża, rozpoczęła żywot męczeński. Do boleści moralnej przyłączyło się zupełne osierozenie; po osieroczeniu nastąpiła... nędza...

Dziwna rzecz... biedna kobieta, która pracą wytrwała dzielnie przyczyniała się do względnego dobrobytu za życia Kazimierza, teraz na drodze swęj spotykała wciąż niepowodzenia i zawody. Cóż to znaczyło?... Oto ni ztąd ni z owąd wymówiono jej dwie lekcye, z których dawniej radoowano się i za które dziękowano... W jednym miejscu pani domu, najniepodziwianiej pod słońcem, rozłożyła cały kram żalów i niezadowolenia... Gdzieindziej piorun uderzył w serce Zofii... dano jej do zrozumienia że nauczycielka powinna być przedewszystkiem bez zarzutu... Jakiego? — spytała. Nie odpowiedziano jej nic, co odezwanie się uczyniło naprawdę samym zarzutem, ciężkim, bolesnym.

Pół roku walki przyniosło Zofii zupełną samotność i nędzę. Od lekcji, które poprzednio zapewniały jej skromny byt — nieszczęśliwa kobieta rzuciła się do szycia. Pracowała jak wyrobnica, dumę swą zamknąwszy w sobie i znosząc lekceważenie chlebodawczyni. I to się urwało. Pojęła — niejasno, niewyraźnie — że jest naprawdę ofiarą jakiegoś tajemniczego prześladowania. Baron ani na myśl jej nie przyszedł — a przecież on to właśnie ścigał ją wszędzie — niewidziany,

ukryty — obrzucając potwarzą, gotując, jak sądził, upadek.

Pewnego razu Zofia, zrozpaczona, odrętwiała od cierpienia i złamana walką życia, siedziała w cichęj, samotnej swęj izdebce, już nie pod niebem, na Starém Mieście, lecz nad Wisłą, w domku drewnianym, zamieszkałym przez klasę najuboższą. Ubogi to był kącik nad wyraz. Ze skromnych mebelków, które już dawno sprzedać przyszło, aby żyć, pozostał tylko mały stolik kuchenny, stółek sosnowy, łózko... Nad tēm łózkem, jako jedyna ozdoba i skarb jedyny, wisiała fotografia Kazimierza, otoczona wiankiem zwiedłych kwiatów. Serdeczna pamiątka szczęścia, radości, świadek lepszych czasów, które już przebrzmiały!

Zofia siedziała z pochyloną głową, rozmyślając. Mysli jej płątały się bezładnie, snuły się wątkiem dowolnym... Ponuro tam było w sercu i głowie tēj kobiety, która jaśniała żywym blaskiem młodości złamanęj, jak lampka, co za chwilę zagaśnie. Ponuro było i w tēj izdebce ubogiej; na pobielanych wapnem ścianach nie spoczął ani jeden promyk słońca, choć na świecie wiosna w całym rozkwicie, wesola, uśmiechnięta milionem wdzięków... Kontrast ten smutny, głęboki; boleśnie czuła go Zofia, która w tēj chwili myślała o nowych cierpieniach jutra.

Ach, żeby ono nie przyszło, to jutro, ciężkie, gnębiące...

Lecz przyjść musi i przyjdzie. W piersi Zofii życia jeszcze wiele; w myślach jej chaos, lecz pedzą one nawałą, dalekie od apatii; serce biednej kobiety czuje tak żywo, tak głęboko, iż nie omdlewa przed najstraszniejszymi obrazami rozgorączkowanęj wyobraźni. To jutro przyjdzie niezawodnie!

W tēj chwili drzwi skrzypnęły; Zofia zbudzona z rozmyślenia, odwróciła szybko głowę i ujrzała... barona.

Kluger wszedł cicho, stanął przy drzwiach, rozejrzał się powoli, pokiwał głową i rzekł:

— Więć znajduję panią... aż tak!

Zosia podniosła się z siedzenia i wpatrzyła się w barona oczyma szklistem... Była spokojna; nie widziała go tak dawno... a teraz... nie domyśla się nawet czego chce i po co przychodzi.

On postąpił parę kroków naprzód i odezwał się głosem przyciszonym, znamionującym wewnętrzna burzę:

— I po to... po to, ażeby wywalczyć sobie nędzę i upokorzenie, pani odrzuciłaś... mnie!

— Czego pan żądasz? — odrzekła szybko Zofia. — Nie domyślam się, co pana tu sprowadza, a to co pan mówisz...

— To co mówię jest prawdą. Czego żądam... oto, abys pani rzuciła tę... norę, która nie jest miejscem dla ciebie. Szukałem cię i znajduję narzecie, aby wyrwać z nędzy.

— Pan mnie szukałeś, pan, aby mnie wyrwać z nędzy?.. Ależ ja tego nie żądam! Jam nie chciała twoich dostatków i nie chcę ich teraz, gdy ubóstwo moje jest straszne... Ty, panie, odwróciłeś odemnie serca moich rodziców, ty to, uporem bezlitosnym, zgotowałeś mi bolesną obecność, i ty... przychodzisz!..

— Ja — tylko ja. Czy pani sądzisz, że znalazłby się ktoskolwiek na świecie, któregooby obchodziła twoja dola?... Matka przeklina cię... ojciec... umarł, także z przekleństwem na ustach...

— Mój ojciec umarł?... Boże!..

— Pani o tém nie wiesz nawet?..

Zofia osunęła się na stół, z cichym łkaniem boleści. W téj chwili zapomniała nawet o obecności Klugera. Ona kochała ojca całym przywiązaniem dziecka... i... liczyła tak wiele na jego przebaczenie. Matka przeklina ją... a więc... skończyło się wszystko.

Baron milczał, patrząc na złamaną postać ukochanej, czy znieawidzonej kobiety, z wyrazem lodowatej obojętności. Ten cios, który jęj zadał z zimną rozważą, leżał w jego planie. Milczał téż długo... aż nareszcie podszedł z wolna do stolka, usiadł na nim i rzekł:

— Cóż pani zamierzasz czynić dalej?..

Na dźwięk jego słów Zofia szybko zwróciła ku niemu twarz bladą, zmienioną bólem do niepoznania prawie. Wpatrzyła się weń z wyrazem osłupienia, a wreszcie, załamawszy z rozpaczą dłonie, cicho, jakby sama do siebie, wyszeptala:

— Co czynić dalej?..

Baron przysunął się bliżej i rzekł, cedząc słowa wolno, z namysłem:

— Szanuję boleść pani, lecz mimo to czuję się w obowiązku przywołać panią do rzeczywistości. Jeżeliś zamarzyła na chwilę chociaż, iż powrót do dawnéj doli jest możliwym... myliłaś się. Powrotu już niema... jest tylko pochód naprzód, przez krwawe drogi cierpienia i nędzy. Jesteś sama... opuszczona od wszystkich... Nie wiesz, co jutro uczynić, aby za dni kilka nie umrzeć z głodu. Ta izdebka, nieopłacona od dwóch miesięcy, dziś może jeszcze przestanie być twojém schronieniem. Uniesienie młodości i uczucia zaprowadziło cię... do krwawéj pracy, bez owocnéj walki i upokorzenia. Któż zgadnie, co cię czeka?... Ty sama nie wiesz, czy szaleństwo, zrodzone z nędzy i głodu, nie rzuci cię na pastwę...

Ona w téj chwili podniosła się z siedzenia

i załamawszy ręce nad głową, z rozpaczą jęknęła:

— Boże... ratuj mnie!..

Baron podszedł ku niéj i szepnął:

— Posłuchaj mnie, Zofio... ja przychodzę z ratunkiem. Kocham cię... jak kochałem dawniej... i oto składam u stóp twoich dostatki, spokój... czy pójdiesz ze mną?..

Zofia, słysząc to, wpatrzyła się weń głębokim spojrzeniem, nurtującym do głębi duszy. Kluger spojrzenia tego nie wytrzymał, odwrócił z niepokojem twarz, a ona wtedy, cofnąwszy się parę kroków, piorunującym wybuchła głosem:

— Panie baronie... ty chcesz, abym została twoją... kochanką, nieprawdaż?..

Baron milczał.

— Więc — jęknęła Zofia — przypuszczasz, że nędza aż tak mnie zlamała, iż nie mam siły umrzeć... przed głodem i cierpieniem?... Mylisz się... w téj chwili jestem równie silną, jak niegdys, a jeżeli wówczas miałam odwagę odepchnąć twoje dostatki, dzisiaj mam ją także, aby napiętnować twoje postępowanie mianem podłości!... Odejdź pan i nie wracaj tu nigdy.

Baron zzieleniał. Dłonie jego zacisnęły się konwulsyjnie, oczy wybuchły płomieniem... i zdawał się skamieniałym, lecz nagle poskoczył ku Zofii skokiem pantery, rzucając się na swoją ofiarę, i ujawszy z siłą jęj ręce, szepnął jęj sykkiem zjadliwym:

— Szalona, musisz być tém, czém zechcę... musisz... a oto... zadatek!..

I złożony namiętny pocałunek na jęj twarzy, wybiegł z izdebki.

Zofia padła bez przytomności.

Nazajutrz przez most żelazny ciągnęła czterokonna karéta, wspaniała, ze służbą w herbowej liberyi, a w karécie siedziała wspanialsza jeszcze dama, przez szkiełka w złoto oprawne lornetującą przechodniów i przejezdnych.

Karéta ciągnęła z wolna, bo poprzedzał ją cały szereg wózków chłopskich, jadących na targ do Warszawy. Już wyjechała z okratowania mostu na zjazd, gdy naraz zatrzymała się, stanęła, a jasna pani rzuciła woźnicy pytanie:

— I cóż tam znowu za przeszkoda?..

— A to, proszę jasnie pani, tłum ludzi zbil się na zjeździe i ani rusz dalej. Jakis gwar, ludziska się cisną, a no licho ich wie czemu.

— Hilary — rzekła pani do lokaja — idź-no zobacz, co się to stało?..

Hilary poskoczył wnet, o ile mu pozwoliła pięćdziesiątka na karku, a gdy wrócił, był bladej

i wzruszony i stanąwszy przed panią, nie wiedział co mówić.

— I cóż?..

— A to... proszę jasnie pani... nieszczęście, straszne nieszczęście!... Topielicę wyciągnięto z wody i niosą ją do szpitala... Struchlałem...

— Prawda że nieszczęście — rzekła obojętnie dama — lecz nie widzę powodu do struchlenia... Mateuszu... jedź-no, jedź!.. Topielica w Warszawie... to nie nowina.

— Proszę jasnie pani — wybelkotał Hilary — nie możemy przecież tak odjechać...

— A to czemu?..

— Bo... ol.. jasnie pani... to straszny cios!..

— Co się stało?... mówże wyraźnie.

— Bo ta topielica... to... to nasza panienka...

Jasna pani, usłyszawszy ostatnie wyrazy, zbladła, zerwała się z siedzenia, uchwyciła poręcz kozła, aby nie upaść i głosem straszonym krzyknęła:

— Hilary... zgłupiales!..

— Nie, jasna pani... nie... widziałem na własne oczy: to panienka!..

W téj chwili obok karéty przesunął tłum gawiedzi, a za tłumem kilku przewoźników, niosących topielicę. Twarz jój, wykrzywiona cierpieniem, bladą była i martwą... oczy tylko, szeroko otwarte, zmatowane oddechem śmierci, straszły przygasłym blaskiem... Jasna pani pochyliwszy się w karécie, zwróciła twarz w stronę topielicy, a spotkawszy się z tém okropném spoj-

rzeniem zmarłej, padła na poduszki siedzenia z okrzykiem:

— Moja córka!..

Uczucia macierzyńskie odezwały się zbyt późno. Stało się. Zofia nie żyła, a umarła dlatego tylko, iżby zadać kłam strasznej przepowiedzi barona.

Umarła — śmiercią swą odnosząc tryumf nad niekzemnikiem, który nie umiał szanować młodości, uczucia, spokoju, boleści i cnoty.

Pani Bronowska, po téj straszliwej katastrofie, nierychło przyszyła do zwykłej przytomności umysłu. Wytłumaczyła sobie wprawdzie, że nieszczęścia całego przyczyną był upór córki i że ona, jako matka, pełniła swoje obowiązki z pewną wprawdzie surowością, lecz i z wyraźną dbałością o szczęście Zofii. Najlepszy dowód że Zofia, poszedłszy drogą dobrowolnie obraną, szczęścia nie znalazła.

Bądźcobądź, takie tłumaczenie, oparte na rozumowaniu naciąganém, czulej matki w zupełności uspokoić nie mogło. W maleńkim zakątku jój macierzyńskiego serca tkwiła jakaś szpileczka klójąca przy lada okazji... Niepokój z czasem wzrastał, a z nim... pobożność pokutnicza, ofiarność dobroczynna i pokora... lisa. Pani Bronowska sądziła że z niebem można wejść w układy na drodze cnót arcy-chrześcijańskich, nie uznając się bynajmniej winną.

I dobrze jój z tém było...

JANEK PARTOŁKA.

OPOWIADANIE WIELISŁAWA.

Jak pozytywizm, który nam wszystko determinuje, tłumaczy, określa definiuje wedle pojęć swoich ten czyn tak codzienny, pospolity, a tak sercu miły, odwiedzenia chorego przyjaciela? Czy walkę o byt? kiedy bardzo często ta zmora dusząca najwyżej cywilizowane społeczności, nie z nim nie może mieć spólnego. Siedzimy przy łóżku cierpiącego, w atmosferze dusznej i niezdrowej, nieraz zaraźliwej, zawsze szkodliwej, wysłuchujemy jego jęków i narzekań, same czarne

myśli nasuwają nam się do głowy, upokorzeni jesteśmy widokiem błahości życia i zdrowia, niemocy spotęgowania rozumu ludzkiego, czyli lekarskiej sztuki; wdychamy nad niedostatkami naszej pomocy; tam gdzie wyższe czynniki biorą górę nad człkiem, a jednak idziemy tam trawić nieraz godziny, noce całe, bez najmniejszego interesu, bez nadziei wywdzięczenia się, lub usług wymiany, gdy wiemy dobrze, że te dogorywające życia szczątki, wkrótce na wieki zimna mo-

giła skryje, a zmarły prócz wspomnienia o sobie nie nam nie zostawi.

— Nie! powtarzałem z pewną dumą sam do siebie, wracając nocą od chorego przyjaciela, bądź co bądź o tém uczeni nasi rozprawiają, i ile mogą dowodzą, jest w człowieku szlachetniejsza strona, która mu w goryczach życia, poświęcenia smakować pozwala; dla wyjątkowo wyższych, stanowi ona nawet rozkosz — rozkosz niewytłómaczoną dla innych. Niechaj téj strony, stanowiącej wieńiec zaszczytu, godności człowieka, zimny, mechaniczny skalpel nauki nie tyka, pod karą, która nieszczęściem przyspieszonym krokiem się do nas zbliża. Podobnie jak było za ostatnich Cezarów Rzymu, że ogół stracił zaufanie do przewodnictwa nauki, prostactwo zajmie jój tron niezblaganą prawem logiki, mocy i siły, jako lepiej rozumiejące czego ludzkości potrzeba, a uczony stanie się bajką tłumu, który spokojnie spoglądać będzie jak jój barbarzyństwo, zaszczyty cywilizacji; setki filozofów, retorów, poetów, naigrawając im, zaprzęże w jakiej nieznanój Kappadocyi do pług. Wracałem późno, bo już była rano druga, przebyłem zatem u przyjaciela godzin jedenastę, bo o drugiej do niego przyszedłem. Na szczęście nie był on chorym na jedną z tych słabości, w której walka idzie o życie, dokuczały mu reumatyzmy, które zwykle napadały go w marcu. Gdy bóle odeszły, był w rozmowie, uwagach, ich treści przyjemniejszej, aniżeli zazwyczaj, co usuwa zarzut wszelkiego rodzaju pozytywizmu, że się nierozsądnie poświęcałem.

Zaledwo przyszedłszy, pozdrowiłem słabego i wypytałem o symptomata zdrowia; powód huczenia fali marcowej, która deszcz ze śniegiem o szyby mieszkania zajadła miotała; dosłyszałem smętny śpiew kościelny.

— To pogrzeb, rzekłem z obojętnością warszawiaka, który najmniej z tysiąc razy ten obrzęd grzebania zwłok chrześcianina widział, tak że ten widok nie go już nie uczy.

— Prześtańmy mówić, rzekł mój przyjaciel; pozwól że za duszę zmarłego westchnienie w wyższe strefy poszłę. Wiele nabłdździł, to najgorsze, że namarnował zdolności, które inaczej kierowane, mogły mieć pewne znaczenie, a niezmierny dla drugich pożytek. To jest pogrzeb milionera, dodał; gdybym był zdrow, szedłbym sam za ciałem.

— Co znowu? rzekłem, karawan jednobokony, trumna szpitalna zdaje się? Nie widzę nikogo, oprócz tego biedaka co krzyż niesie bez czapki i walczy z wichrem, księdza eksportującego, któremu głos zatrzymuje, kapę porywa, flaga z zimnym śniegiem, od której cały wygląda zmoczony.

— Zapomniałem dodać, rzekł przyjaciel tych

dwóch liter *es* jak dziś chcą aby pisać trzech *eks* a te wiele w świecie znaczą. To człowiek który miał dobrą, kapitały, pałace, domy w Warszawie, a co pochlebców, co chwalców? tłómaczono mu w swoim czasie, że stoi na czele prawie społeczeństwa w którym żyje, że jest najzdatniejszy, najszlachetniejszy, najdobroczytniejszy, z pomiędzy żyjących. Onegdaj komedia ta jak tysiące innych, skończyła się w szpitalu Dzieciątka Jezus. Intendent, który wiedział, że mnie ze zmarłym dawne łączyły stosunki, (bo od czasu jak się pusił na lotrostwa, nie widywałem go już wcale) dał mi znać o jego skonie, aby ciało jego z trupiarni wykupić. Nie jestem Bogu dzięki pozytywistą, uważałem za stosowne przyzwoitszy pogrzeb chrześcianinowi, aniżeli zwierzęcy prawie skromny ten kondukt moim sumptem zakupiony, przeszedł mimo moich okien. Jeśli jesteś ciekawy tego nędzarza historii, całą ci ją opowiem, bo znam ją od jego kolebki. Każ zatem mnie nagotować dozwolonej przez doktora bawarki i salsaparylli, sobie herbaty, ponczu; zapal cygaro, które w mojej słabości nic mi nie szkodzi, i opowiadania posłuchaj, a jak cię znudzi, weź za kapelusze i uciekaj.

Po chwili spełniając życzenia słabego, siedziałem nad filiżanką wybornój herbaty i zaciągałem się dymem jeszcze lepszego hawańskiego cygara, słuchając gwarzenia starego przyjaciela.

— Właściwe nazwisko zmarłego było Janek Partolka, ale że to był człowiek we wszystkim zręczny, wczesnie zrozumiał, iż są nazwiska, które mogą stawać na zawadzie wszelkiemu powodzeniu, zaraz więc je porzucił przybierając nie wiem dla czego i z kąd imię Waltera, pod którym był ogólnie znany. W istocie sam geniusz odziany śmiesznie przez wiskiem Partolki, nie wiem czyby nie zagrzął w połowie swojej drogi i nie utonął w otchłaniach zapomnienia. Można się nazywać: Szatanem, Żabą, Łosiem, Kiszka, Gamratem jeszcze, bo mamy w historii podobnie dziwne nazwiska, ale żeby z nazwy Partolki z niczego wyjść na co, należało do niepodobieństw.

Waltera nazwisko było dobrze obmyślane, najpierw było zupełnie obojętne, nijakie, nie budziło żadnych wspomnień, a służyło wedle potrzeby, można było z niem przyznawać się do pochodzenia francuzkiego, niemieckiego w potrzebie angielskiego, powód nas nie objaśniał o niczem.

Znałem Janka od dziecka, bo pochodziliśmy z jednego miasteczka, ja jak wiesz, byłem synem miejscowego kašyera, rodzice jego mieli więcej dzieci, aniżeli zagonów ziemi i trudnili się kusnier-

stwem, raczej robieniem kozuchów, zaliczając się do tamtejszych mieszczan.

Janek jak wielu jemu podobnych, rozpoczął karierę od niewdzięczności, martwił psotami swemi poczciwą kobiecinę, matkę swoją, która się ostatnim kęsem chleba z nim dzieliła, a owdowiawszy, nie mogąc mu dać rady, oddała na naukę do miejscowego proboszcza.

Między starym księżyną, a młodym chłopakiem, następowała słuszna wymiana usług, która nie rozumiem dla czego, tak razi dziś niektórych w stosunkach majstrów do terminatorów.

Za kilka godzin mozolenia się proboszcza, nad wbijaniem w głowę ucznia, nauki pisania, czytania, rachunku i nieodzownej łaciny, chłopak musiał czyścić suknie i obuwić dobrodzieja i nikt tego nie uważał za hańbiące dla niego. Za strawę którą mu podawano, obowiązkiem jego było się wywdzięczać łupaniem drzew na kominy, pilnowaniem indyków latem, darcie pierza, skrobaniem kartofli, zimą. Czy może być prostszy, logiczniejszy stosunek stworzony koniecznością położenia i co on może zawadzać tym kuryerkowym filantropom, co pisząc artykuły bezsensowe, chcieliby na jedną stronę zwać cały ciężar obowiązku, bez uwagi, że to musi w końcu równowagę społeczną zupełnie zepsuć; rzecz i tak już mocno zachwiana tysiącem niedorzeczności reformatorskich.

Janek był chłopak bystry, szalonej pamięci i ogromnych zdolności, a że się obawiał proboszcza, który po staremu brał rzeczy ad coram z początku szły rzeczy wysmienicie. W naukach czynił zadziwiające postępy, pisał szybko i wcale kaligraficznie i rachował z pamięci biegle, przytém nikt lepiej od niego nie znał ministrantury i nie dawał wrzaskliwych responsoriów przy mszy świętej, nikt lepiej nie bujał kadzielnicą i nie dzwonił głośniej od niego, na znak rozpoczęcia nabożeństwa, słowem od biedy mógł zastąpić i zakrystyana. Zdolności jego, usłużność, zręczność i spryt, zjednały mu serce starego proboszcza, tak, że wyszedł na faworyta u niego, przez co wiele z jego psich figli, uchodziło mu płazem i przyczyniło się do jego zepsucia.

Jesliby wierzyć niektórym dosyć wiary u ogółu mającym teoryom, o predestynacji, czyli przeznaczeniu pewnych indywiduów do występku, złych czynów lub zbrodni, to Janek mógł się do takowych zaliczać, przy jego olbrzymich zdolnościach, mógł się łatwo utrzymać na dobrej drodze i wyjść na jaką znakomitość, poszedł jakby gwałcony jaką koniecznością tajemną, manowcami, i tam zginął. Nie dzielimy jednak tego zdania, abysmy z przeznaczeniem do cnót lub występków się rozdili, ubliżałoby to w najwyższym sto-

pnium pojęciom sprawiedliwości Boskiej, odejmowałyby zasług cnocie i dobrym postępkiem, jak i społeczeństwu prawa kary. Teorye podobne, jakkolwiek mocno zagęszczające się dzisiaj, upadną przy pierwszym mocniejszym wstrząśnieniu społeczném, które już zaczyna zagrażać zachodowi Europy i zapewne szeroką smugą krwi zaznaczy swój pochod w historii. Trudno zapewne zaprzeczyć chorobom woli, tak jak niepodobna nie dojrzyć wad i ułomności ciała, ale jak w fizycznym układzie człowieka są pewne w zmysłach wynagrodzenia i nadatki, zapobiegające przez ujmę i niedokładności zrządzonemu brakowi równowagi; podobnie w porządku moralnym, tyśiącznemi dowiędź można faktami, że każdy człowiek jest zawsze mocen i zdolny, byle chciał siłami czerpanymi z siebie, utrzymać ten ekwilibr, który nazywamy pospolicie dobrém zachowaniem enoty, uczuciem obowiązku, w końcu poświęceniem dla społecznego dobra.

Jest to materya pełna niezgłębionych przepaści i niedościgłych dla nas wysokości, niepotrzebnie w nią zabrnąłem, streszczając co miałem mówić, powiem, że na owym Janku, miałem jasny dowód, że wszystko dla człowieka znaczy, pierwotne wychowanie, edukacya.

Kierunek w ogóle tego, czém się tak szcycimy, to jest europejskiej edukacyi, od kilkuset lat przeszło, jest jakby ułożony na to aby człowieka zepsuć i zrobić go w życiu nieszczęśliwym. Taka matka i ojciec Janka idąc za innemi, bo ze sfer wyższych wszystko zwolna w obyczaj niższych nasiąka, co stanowi właśnie dla przodujących odpowiedzialność, rodzice ci mówię prostacy nie mogli być mędrszymi od starszych rozumem braci, powtarzali więc za nimi, nie uczyli się, abys umiał cierpieć bo skazany jesteś na cierpienie od kolebki do grobu, abys był mądrym i wyczerpał pociechy jakie nam zsyła mądrość, jakby mówić im należało było, ani zalecali: pracuj, abys by niezależnym, swobodnym i miał zapewniony kawałek chleba na starość; ale nieustannie mu nabił jali głowę, ucz się i pracuj a będziesz szczęśliwym, będziesz czemścis wyższym od swoich, będziesz bogatym, a próżność i zmysłowość przyrodzona w człowieku, szeptała mu jakby na pomoc tym zgubnym zachętom, tak Janku, będziesz miał powóz w pięć koni jak dziedzic z Jesionowej Woli, stangréta, lokai, będziesz mógł ciągle siedzieć w cukierni, albo sprawisz sobie piękne futro, jak miał w kościele ten pan widać bogaty, co tu był wezoraj. W porządku moralnym nie lepiej przygotowywano młodzieńca do walki z życiem, światem i sobą. Nie tłómaczono mu godności, zaszczytu, obowiązku enoty, zaparcia się siebie, po-

święcenia i ich potrzeby, bo one jedne stanowią ten cement towarzyski, który spaja w jednolitość społeczeństwa różnorodne części, ale wykładano mu rzecz mechanicznie zupełnie; będziesz szanowanym, kochanym, wielbionym, ocenionym właściwie. Że zaś Janek był chłopak bystry i mając zaledwo lat siedm, zrozumiał, że nie same karmelki spadają z Nieba, ale idą i grady, wichry, burze, że nie widział aby rodzicom jego ludziom pocziwym, pracowitym, aniołowie chleb masłem smarowali, wpadł w zwątpienie wcześniej, słusznie wnioskując i podejrzewając, że go oszukują starsi, stał się zatem hypokrytą, modląc się jak w bajeczce pod figurą, z ukrytym djablem za skórą. Tak to prawda, że matka jest najpierwszą, najbardziej wpływową na nas mistrzynią życia, że od niej prawie, od kierunku jaki ona nam nada, powodzenie onego zależy. Szczęśliwy komu los da za przewodnika pierwszych kroków *matkę mędrca*, to jest znającą treść i cel życia, ale na miliony matek ledwo tysiące utrzymuje się na tej wzniosłości ducha, która każde jej słowo świętym dla dziecka na zawsze czyni, reszta pełza w poziomosciach zwyczaju i naśladownictwach co prowadzi do potrzeby i konieczności mądrze prowadzonego wychowania wspólnego, ujednostajnego, któreby jakkolwiek błędy pierwszego prostowało, lubo i tu w samych przewodnikach natrafimy na szkopyły, które najzacieźsze usiłowania i zamiary kierujących wychowaniem zniweczają.

Pocziwy starsuszek księżyna, który się podjął rudymentów nauk Janka, nie był taką osobistością, coby zdolna była wynieść się pojęciami nad ogół. Naganiał więc, bił, targał za uszy ucznia, gdy był opieszaly, a gdy dobrze się czego nauczył, znowu mu pokazywał gruszki na wierzbie; przy deklinacjach robił mu nadzieje, że może zostać doktorem, mieć powóz, karetę i domy, za dobre odmówienie supinów, głaskał go po głowie, że będzie juryskonsultą, nadzieją rodziny i jej chwałą, za piękną kaligrafię prorokował mu, że będzie miał kiedy haftowany złotem kołnierz jak pan naczelnik i nosił szpadę przy boku.

Proboszcz zatem mimowiednie dopełniał dzieła zgorzenia chłopca, w którym już i tak tlało wiele złych namiętności ukrytych, wcale albo mało co ich powściągał, owszem dolewał oliwy na ogień, dodawał bodźca, tam gdzie trzeba było co chwila uzdy i wędzidel. Zamiast mówić do niego: Staraj się być równie uczciwym rzemieślnikiem, rolnikiem jak twój ojciec, ale pracuj dokładniej, lepiej, przez to pożyteczniej, wytrwałością, mozołem, dojdiesz do możliwego spokoju i szczęśliwości na tej ziemi, wolał go mamić urojonemi

wielkościami, wchodząc tym sposobem w ogólny program nowożytniej edukacyi, która nie ma na celu wyrobienia z dziecka, w ścisłym znaczeniu wyrazu człowieka, godnie noszącego na sobie ten wieńiec dostojności i cierpienia, ale jest polem nieustannych zapasów: o karyery, majątek, znaczenie, ztąd możność pogardzania drugimi, w najdziwniejszy sposób, za pomocą nauk w żadnym związku często z życiem nie będących, podsycający już i tak trawiającą młodzież gorączką używania, nadużywania, dogadzania sobie, do czego posłużyć ma za szczebel odznaczenie się i wywyższenie.

Janek jak mówiłem uczył się dobrze, bo musiał i przychodziło mu to łatwo, wcześniej jednak znieawidził naukę, bo nie mógł ogarnąć jej celów. Temu co mu przedstawiał jego mistrz, tylko udawał, że wierzył, zanadto był przenikliwy, aby bez oporu przyjąć to iż łacina ma być kluczem do otwarcia zaklętego skarba, uciech życia i godności o których marzył. Wiedział, że organista wcale nie źle rozumie ten język umarły i jest tylko organistą, lepiej go może umiał nauczyciel wydziałowej szkoły od samego księdza i brał tylko dwa tysiące pensyi, a mając żonę i dzieci żył w ciągłej biedzie. Porównania te i uwagi doprowadziły go do wniosku, że i proboszcz niewiadomo w jakim celu go oszukuje, raz znalazłszy się na drodze podejrzeń, doszedł do zwątpienia o wielu innych rzeczach i do zupełnego wstrętu do nauki.

Skutki wychowania, opartego na podrażnianiu i głaskaniu złych namiętności człowieka, niedługim czasem wydały swoje niechybne owoce. W miasteczku gotowała się prawie uroczystość, nie wiem dla czego zarzucona, majówka wspólną dla młodzieży miejscowej. Na majówkę trzeba było przynajmniej mieć porządną czapkę na głowie, aby nie być wyszydzonym przez ogół, biedny Janek dodzierał czapkę jegomości, rogatywkę obszytą baranem, opatrzoną od bólu oczu ogromnym oberwanym rydlem. Jakże na lato było wystąpić z podobnym gniazdem bocianiem na głowie? Nawiasowo wspominało mu, że suknia nie zdobi człowieka, ale to był aforyzm jakiegos mędrca, którego nie objaśniano bliżej, w czynie rzeczywistości widział, że każdy co może, gdy idzie między ludzi stroi się, ile można najlepiej, obdarei pozostają w domu; zrzekając się zabawy. Zaczął zatem przemyślać dniem i nocą nad zdobyciem przyzwoitej czapki. Myśl samotna w zwątpiałej głowie, nigdy do dobrego nie prowadzi, jakiś mróz uczuć ją ścisła, coraz nieczulszą czyni, myśli płodne w następstwa potrzebują współuczucia, zwierzeń, pociechy. Myśląc tak, przypomniał

sobie, że w zakrystyi jest bracka skarbona na światło, raz tylko do roku otwierana. A gdyby z niej pożyczyć na czapkę? zadumał się głęboko. Pan burmistrz, mówił do siebie po chwili, kiedy statystykę układa bierze mnie do przepisowywania i zawsze pół rubla za to daje, czapka kosztuje dwa złote, wsunę com wziął ze skarbony napowrót i jeszcze mi coś zostanie.

Od chwili jak z sumieniem wchodzimy w subtelności kazuistyki, jesteśmy zgubieni. Gdyby na myśl nasunęło się Jankowi, że idzie kraść, byłby może się cofnął, fatalność, zły duch, jak kto chce, podszeptał mu wyraz pożyczę i sądził się bez winy. Wziąwszy zatem ukradkiem nóż kuchenny, zaczaiwszy się w zakrystyi, jął łupać skarbony. Niestety dla złodzieja zamek był mocny, nóż się złamał. Stała mu na oczach postać gniewnej wiecznie gospodyni, zląkł się swego czynu, zdawało mu się, że słyszy czyjeś kroki i uciekł w okalające dziedziniec probostwa konopie, nóż porzuciwszy. Tam leżał sam nie wiedząc co z sobą począć dalej do wieczora, ale skoro z ukrycia swojego dojrzał, jak gospodyni oblamywała łóżnie kładąc ją w ocet, zrozumiał co znaczyły te przygotowania i na czyje powitanie się robią, z determinacją więc godną lepszej sprawy, korzystając z ciemności dostał się na trakt główny, i tam pogwizdując dla nabrania odwagi, z rękami w kieszeni począł biedz co siły nie oglądając się przed siebie.

Biegł tak dosyć długo, kilka razy odpoczywał, aż nareszcie upadł znużony. Co było robić, niedaleko suty ogień błyszczał na kominie przydrożnej karczmy, to mu przypomniało, że był głodny i kartofle ze słoniną albo mlekiem co jadł na probostwie na wieczery codziennie. Wrócić, poddać się pod różgi co go czekały, było niepodobniestwem. Probować nieczułości, i obojętności ludzkiej, wydawało mu się w tej chwili ponętniejszém, dobył więc sił ostatka i śmiało wszedł do obszernej izby austeryi. Może gdyby wychowujący więcej się starali o opatrzenie ran moralnych, duchowych, które nieraz sami złém zrozumieniem celów wychowania zaszczipiają, jakie słowo pociechy, łagodnego napomnienia, sprostowania, byłoby naprowadziło Janka na drogę poprawy, ale w tych czasach nie było o tém mowy, groza, chłosty, uważaną była za *panaceum*, nietylko na czyny bydłectwa ludzkiego, gdzie może mieć jakiegokolwiek znaczenie, ale nawet na choroby siły moralnej i ducha.

Tak fałszywe a rozpowszechnione przekonania czyniły to, iż proboszcz może byłby się splakał nad swoim wychowankiem, ale od kary za nicby go był nie uwolnił, najczęściej bez uwagi że sam

podniecając tak zwaną szlachetną ambicyę ucznia, był tego niewinnym powodem.

Skoro Janek nieśmiało, bo był bez grosza w kieszeni, uchylał drzwi austeryi, spotkał się z dosyć grozną osobistością z czapką o zielonym lampasie na głowie, o rumianej wypasionej twarzy, która zajadała przez samą panią zajazdu sporządzone kotlety. Był to rewizor gubernialny, postrach sklepikarzy, kramarzy, zmora kupców, Neron defraudantów. Rewizor, który w życiu nie doznał próżni żołądkowej, bo aby się od niej zapewnić, poświęcał co poświęcać mógł tylko, zmierzyl przybysza pogardliwém okiem człowieka co siedzi nad kotletami i patrzy na chudeusza; gdy jednak po nasyceniu się mięsiwem oblał go butelką mocnego piwa, zaczął się baczniej przypatrywać przybyłemu, tulącemu się w ostatni kątek karczmy. Podobała mu się ta sprytność, przenikliwość i rozum tryskający z twarzy, pomyślał w duchu, na łapacza w łonie matki stworzony! odetchnąwszy po ostatniej szklance z wiecznej swojej sapki, dosyć surowym głosem zapytał:

— Co ty jesteś za jeden mój chłopcze?

— Jestem z niedaleka z miasteczka Niechlujewa, odpowiedział rumieniąc się po uszy Janek.

— A cóż tu robisz o tój porze? nie w domu, pytał groźniej rewizor.

— Zgubiłem, mówił Janek obracając z kłopotu czapkę, gramatykę łacińską, proboszcz mi za to obiecał plagi i oto tu uciekłem.

Może być, że gdyby po tém naiwném, lubo kłamaném wyznaniu, rewizor chciał i mógł wejść w rzecz, pilniej chłopca badał, odwiózł go do proboszcza, od kary wyprosił, byłby Janek wrócił i na inne drogi. Ale cywilizacya nasza, wymogami swemi pląta nas nielitosciwie w tak kunsztowne sidła, których społeczeństwa, pierwotne nie znały. Wymogi tenie znajlitości, współuczucia, straty czasu, nie możemy przez nie być samym sobą, być dobrym i dla drugich względnym, przed obowiązkami naszymi. (1)

Może w wieku barbarzyńskim, dziesiątym, dwunastym, można było usprawiedliwiać się tym, że chłopca od zguby ratowałem. Dzisiaj na taką odpowiedź nasz zwierzchnik ma słuszne prawo odpowiedzieć: Rób co do ciebie należy, ratunek chłopca nieponia, to należy do policyi, a ty jeśli jeszcze raz zapomnisz o tém do czegoś się zobowiązałeś, stracisz miejsce, emeryturę, chleb na starość i ty i żona twoja i twoje dzieci. Z cywilizacyą nie ma żartu, uosabia ją ogromna machina parowa, wiecznie funkcyonująca, kto między jęj

(1) Przed jakim zwierzchnikiem.

tryby się dostanie, zmiążdży mu ciało, kości; krew i piana, drugą stroną wyjdzie, mniejsza o to — głupi, niebaczny, nieostrożny; ona cała zostaje i dalej idzie. — Rewizor nie zagłębiał się nawet w tak dotykane porównania, chciał dosłużyć emerytury i myślał tylko o sobie, a o chłopcu? no i o nim myślał myśląc o sobie.

— No mój bracie, mówił do niego łagodniej: Nie masz tam po co wracać, bo ci skórę oporzadzą bez litości; każdy ksiądz ciemny fanatyk, na utrapienie ludzkości stworzony, to pewna, dodał obcierając sos serwetą.

— A umiesz ty pisać porządnie, rachować jakkolwiek?

— Owszem, potrafię, odrzekł śmiało Janek; przecie u pana burmistrza piszę statystykę.

— No proszę, mruknął rewizor, nie domyślając się, w takim niedorostku, do tyle ważnej i zasadniczej a dokładnej nauki jak arytmetyka polityczna, zdolności.

To mówiąc, dobył z teki półarkuszek czystego papieru i kazał mu pisać.

Janek nie zawachawszy się na chwilę pośród gzygzaków kaligraficznych prawie wysztychował: „Spotkanie wielkiego i znamienitego męża, jest darem bogów olimpu“.

Rewizor uśmiechnął się, rad temu płaskiemu pochlebstwu, bo i rewizorowie od tych co nie mają czego innego przyjmują pochlebstwa, jeszcze może więcej był rad ładnemu pismu malca:

— Słuchaj chłopcze, rzekł do niego przypatrując się conceptowi Janka, jeśli chcesz? mógłbyś u mnie być pisarkiem. Stół, opranie, wygody i pięć rubli na kwartał, a co zgoda?

— Zgoda, odpowiedział rezolutnie Janek w rękę całując jako zadatek nowego chlebobdawcy.

— Moja pani wołał rewizor na szynkarę, przybył mi o to nowy stolownik, zgodzony przed chwilą na pisarka, nie macie tam co mu dać jeść, bo *Vacuum venter non laborat libenter* kończył popisując się swoją łaciną przed Jankiem, który cały zamienił się w uszy, dosłyszawszy o wyczery.

Od tej chwili nastąpiła nowa era życia dla syna Partołków, ale czy mógł wiele w niej skorzystać dla umoralnienia siebie? Otoczony atmosferą denuncyacji, podstępów, oszukaństwa, co mógł wynieść za przekonanie o układzie całym towarzyskim naszym? Zdawało mu się, że takowy dzieli się na dwie części, na rewizorów i defraudantów, na tych co gonią, przesładują, chwytają i przesładowanych, pośredni stosunek nie wchodził mu w oczy, dodajmy różnego rodzaju podłości, które mu z początku oburzeniem może rozrywały młodociane piersi.

Bezwątpienia nie miał szczęścia, czy szansy jak nazywają francuzi. Gdyby go był do pracy u siebie zawerbował jaki rolnik, przemysłowiec, artysta, literat, chociażby do przepisywania, nie byłby przez dziesięć lat życia tyle szpetoty życia cywilizowanego dopatrył co tutaj u rewizora przez tydzień. Wnet zdawało mu się, że się dobrze pomiarkował, iż w tym układzie kto zręczniejszy, przebieglejszy, silniejszy od drugiego, ten szczęśliwszy od drugich być musi, tak ciągle widział, słyszał, tak mówiono do niego cynicznie, bezwstydnie, otwarcie. U rewizora domacał się i tej prawdy, że zawsze lepiej jeśli służyć, to służyć przy wielkim ołtarzu a trzymać klamki dygnitarza lub wielkiego pana. Nabrawszy tego przekonania dzień i noc marzył aby zkąd zdobyć tysiąc złotych i z nimi jechać do stolicy władz wszelkich jaką wtedy była Warszawa. I znów zaczął myśleć jak przed rozbiciem niedokonanym tylko zamiarem skarboni i wymyślił następujący sposób:

Trzymając rachunki rewizora, łatwo odkrył, że tenże zupełnie się liczył do owych celników, co nigdy nie mają przestąpić podwoi Królestwa Niebieskiego, oszustwa; szacherka i brudne lapownictwo wyzierało z każdej rubryki. Żydzi małomiasteczkowi płaczący nad uciskiem swoim, od tego finansowego tyrana, jeszcze więcej go o jego manipulacjach nauczyli.

Pewnego więc ranka stanął śmiało przed pryncypałem swoim z dowodami w rękę i zagroził mu, iż jeżeli mu nie da tysiąca złotych gotówką i pozwolenia na pasport do Warszawy, to on go przed wyższą zwierzchnością z jego niegodziwych postępów wyda.

Rewizor jako fiskalny człowiek bardzo był gładki i praktyczny w czynach i dobrze w jednej chwili każde położenie i interes obejmował. Nie bawił się zatem ani chwili w niepotrzebne przedstawienia lub uwagi, wyjął z biurka dziesięć papierków po sto złotych, takowe żądajacemu wręczył, pożegnał go nawet z życzeniem powodzenia na obszerniejszym polu działań, a gdy Janek wyszedł zawołał: to mi dopiero frant, zajdzie daleko, ale jeszcze głupi, mógł wystraszyć na mnie więcej.

— O ile widzisz, Partołka nie był człowiekiem coby przebierał w środkach dojścia do celu, tacy też zwykle do nich i dochodzą, bo rzeczywiście faktem niezbitym jest, iż bardzo się rzadko zdarza abyśmy rzeczy podobnych, których gorąco nad wszystko pragniemy nie posiadli, i życzeń namiętnych a nie przesadzonych z czasem nie ziszcili, dzieje się potęgą stałości i wytrwałości woli, która ma swoją niezmienną logikę i prawa jak każda inna siła. Że dojście do upragnionego celu może nie stanowić naszego szczęścia, że to co przy

tych zapasach z przeciwnym losem, nieraz oberwiemy, zatruje nam goryczą nasze tryumfy, że często rzeczy które zdobyliśmy, utrzymać nie potrafimy, są to postronne uwagi, które znaczenia, stałości, woli nie wzruszy.

Za przybyciem do Warszawy, której nie znał wcale nasz Janek, począł żałować swego kroku. Znalazł tu mędrszych od siebie i szczypanych lisów, którzy go wkrótce z zapasików pieniędzy oskubali, to go upokarzało, myślał, że on tu będzie nad innymi przewodził, tymczasem trafił na mistrzów dla siebie, nie wyszło mu to jednak na złe, bo poznał z wielorakich stron życie większego miasta i przekonał się czego się zresztą domyślał, że tu tak mało mają na co chwil wolnych, swobodnych, tak wszyscy są sobą zajęci, iż nikt nie ma czasu co zglębiać, nad czem się zastanawiać, a wszystko sędzi się z pozoru, z pierwszego jakie czyni wrażenia, powierzchowność, rozgłos, fama, stanowi na wstępie o wszystkiem, a utrwalenie tych rzeczy już do ciebie samego należy.

Wtedy to zarzucił pośmiech budzące nazwisko Partolki, za ostatki pieniędzy kazał się ubrać najmłodniejszemu wówczas krawcowi i w tym rynsztunku, który wiele otwiera podwoi, sam bez żadnej protekcyi, bo i z kąd mógł mieć jaką, śmiało wszedł do gabinetu najslawniejszego z mecenasów Warszawy.

Mecenas po ubrania sądząc, że jaki bogaty klient mu się zdarza, przyjął go dobrze i cierpliwie jego przedstawienia wysłuchał, nagle jednak ton przyjęcia zmieniawszy dosyć szorstko zapytał:

— Alboż to mój młody paniczku, znasz już co prawa?

— Illustrissime, odrzekł po łacinie Janek, ja przychodzę go się uczyć w podwojach Arystydesa?

Uśmiechnął się na ten komplement mecenas, efekt był sprawiony. Sam więcęć praktyk jak uczony zaimponowała mu łacina Janka.

— Czy pięknie piszesz? pytał łagodnie marszcząc czoło.

Janek dobył z kieszeni trzymaną w pogotowiu suplikę rzeczywiście jakby sztychowaną.

— To dobrze, rzekł spoglądając na pismo mecenas. Będiesz mógł przepisywać w mojej kancelaryi, sto złotych na miesiąc, wieczorem jeśli przy pracy zatrzymam dłużej, herbata, tyle daję innym.

Janek pokłonił się na znak, że na warunki przystaje.

— Mości Dybalski wołał do wchodzącego na dzwonienie zarządzającego kancelaryą, weźno pod swoją opiekę i dozór tego młodzieńca, pamiętaj trzymać go krótko; niech faldów przysiedzi, to jedyna rzecz co młodzież od zepsucia chroni.

Takim sposobem nasz Janek wkręcił się do kancelaryi jednego z najslawniejszych i największe wzięcie mających adwokatów stolicy,

Dybalski jedna z tych ciasnych głów, dla których zdanie egzaminu stanowiło nie do przebycia Kubikon i odbierało dożywną nadzieję zostania patronem, był człowiekiem wielkiej uczciwości i pracy. Stałe przykuty do miejsca jakby jaka archiwalna szafa, w jedną niedzielę tylko i to od południa pozwalał sobie wytchnienia, inaczęć od szóstej rano do ósmej wieczorem czasami i dłużej nie ruszał się z miejsca na swoim zielonym safianem obitym koziołku, zarządzając kancelaryą pod każdym względem wzorowo. Jedyń jego namiętnością był teatr rozmaitości na który chodził co niedziela, tylko w uroczyste święta zaglądając do wielkiego, zresztą wykonywanie poleceń pryncypała, formowanie akt, nadzór nad zgrają młodych dependentów wypełniało mu życie. Człek zupełnie prawy i uczciwy, przy spotkaniu się z przewrotnością i fałszem, doznaje dziwnego wstrętu jakby przewidując iż tenże może mu przynieść szkodę. Tego uczucia doznał Dybalski na widok Janka i jak mi potem mówił, na widok jego machinalnie sięgnął do kieszeni, chąc sprawdzić czy ma klucze od szafy gdzie obrońcy chowają najważniejsze dowody, dokumenta.

Nienawidził go od razu, sam nie wiedząc dobrze dla czego; to też zalecenie mecenasa wykonywał co do niego z pewnem upodobaniem, prawdziwie orał tym chłopcem, przeciążając go robotą i ciągle nie spuszczać z uwagi, a lając nieraz dobrze.

Charaktery złe, zepsute, przewrotne, bądź co bądź o tém rozumują niektórzy fizyologowie i psychatrycyi prawnicy, którzyby chcieli wszystkich łotrów uniewinnić na mocy urojonych praw idiosynkrazji i wymyśliли kleptogomią czy kleptomanią, charaktery powtarzają występne, zbrodnicze, mają o wiele więcęć gdy chcą jęć zażyć mocy panowania nad sobą, powściągliwości, cierpliwości, wytrwania, aniżeli charaktery zwyczajne, pospolite, tak zwane uczciwe.

Przeglądając akta kryminalne, dziwić się przychodzi czemuby mogli ci ludzie, skierowani na inną drogę, z taką energią, zdolnością, przemysłem zostać dla społeczeństwa. W niejednym przestępstwie złodzieju, rozbójniku, tkwią prawdziwie zarodki geniuszu, ale podobnie jak w wilku, mimo że w nim znajdziesz zalety wszystkich rasi znanych psów, połączone razem, nie znajdziesz sposobu na niego aby się pozbył swęj szkodliwości i był ci pożytecznym, podobnie i nad przeważną ilością złoczyńców, ciąży jakieś przekleństwo Kaina, które nie dozwala im być spokojnemi człon-

kami społeczeństwa. Można wiele nad t \acute{e} m poetyzować, kto ma talent i werw \acute{e} poetyck \acute{a} Wiktora Hugo, ale dowiedzieć si \acute{e} prawdy, po rzeczywistość nale \acute{z} y si \acute{e} odnieść do inkwirynt \acute{o} w, s \acute{e} dzi \acute{o} w kryminalnych, nadzorc \acute{o} w wi \acute{e} zienia, inspektor \acute{o} w policyi, a ci najlepiej nam powiedz \acute{a} o wartosci moralnej wi \acute{e} k \acute{s} zości przest \acute{e} p \acute{o} c \acute{o} w tyle w modzie dzis \acute{i} b \acute{e} d \acute{a} cy \acute{y} ch, \acute{z} e si \acute{e} nad nimi wci \acute{a} z rozc \acute{e} zulamy, p \acute{l} aczemy, z po \acute{s} wieceniem nawet sympatii, dla prawdziwie godnych i uczciwych, którzy walcz \acute{a} z coraz ci \acute{e} zszym losem. Jako dawny s \acute{e} dzia kryminalny mam prawo co \acute{s} s \acute{a} dzić o t \acute{e} m, u \acute{s} miechniesz si \acute{e} , gdy ci powiem, \acute{z} e w wielu miejscach opr $\acute{o$ cz pi \acute{e} t \acute{n} a ha \acute{n} by, kt \acute{o} re tylko postrachem mo \acute{z} e być dla ludzi, kt \acute{o} rym cześć i opinia jest drog \acute{a} , rzeczy doszły do tego stopnia, \acute{z} e nie jeden wołałby siedzieć w wi \acute{e} zieniu, ani \acute{z} eli marzn \acute{a} c na poddaszu po czter \acute{n} astu godzinach pracy fabrycznej, otoczony dziećmi co woł \acute{a} ją chleba. Kiedy społeczeństwo dopuszcza w łonie swoim takich anomalii, mo \acute{z} na \acute{s} z nazyw \acute{a} c to post \acute{e} pem? Lecz co nam do tego wszystkiego, zamiast mówić dalej o Janku. Ot \acute{o} ż chciałem powiedziec, \acute{z} e nasz Par \acute{o} lka na podobieństwo innych istot swojego rodzaju, umiał kiedy chciał dzielnie utrzymać na wodzy wybuchy swoich namiętności dzikich, ani \acute{z} eli toby potrafił ka \acute{z} dy człowiek poczciwy a rzetelny. Ze stoick \acute{a} wytrwałości \acute{a} znosił dokuczania Dybskiego, tak, \acute{z} e go w końcu uległości \acute{a} swoj \acute{a} znużył, a jednocześnie coraz lepiej si \acute{e} zakradał w łaski i zaufanie swego pryncypała.

Po kilkumiesięcznym pobyciu u niego, łatwo z wrodzon \acute{a} sobie bystrości \acute{a} dostrzegł, \acute{z} e prawo ludzkie jako rzecz z natury sw \acute{e} j sam \acute{e} j, to jest bo ludzkie, niedoskonałe, przedstawia wiele ujm, opuszczeń i niedokładności, \acute{z} e za t \acute{e} m ten co mówił i \acute{z} jest pajęczyn \acute{a} , przez kt $\acute{o$ r \acute{a} b \acute{a} k si \acute{e} przebija, a muchy tylko wi \acute{e} z \acute{n} ą, nie był tak bardzo oddalonym od prawdy.

Ka \acute{z} dy zajmuje si \acute{e} , chce zbadać, poznać to czego mu najbardziej potrzeba, a do czego czuje wewnętrzne poci \acute{a} gi. Człowiek uczciwy, studiuj \acute{a} cy prawo, szuka stron jego dodatnich, chciałby ustalić jego powag \acute{e} , sprowadzić do jego ostatecznych cel \acute{o} w, jakimi s \acute{a} zasłona przed gwałtem, własności i spokoju osób. Ludzie natury ska \acute{z} onej, zepsutej, sił \acute{a} gł \acute{o} wy nad osłabieniem jego znaczenia i omi \acute{n} ieniem jego przepis \acute{o} w. T \acute{a} drog \acute{a} nieuchronnie musiał p $\acute{o$ jsć Janek z usposobienia sobie właściwego, gdyby był poszedł in \acute{n} ą byłby sam z sob \acute{a} w sprzeczności. Czytał, pisał, nad \acute{s} łuchiwał ci \acute{a} gle, gł \acute{e} boko nieraz zamysłony nad t \acute{e} m co si \acute{e} w około niego działo, wiele rzeczy bez nauk kt $\acute{o$ rych jak wiemy nie posiadał, p \acute{r} ędz \acute{e} j odgadywał, ani \acute{z} eli ich m \acute{o} gł zrozumieć,

jednak po roku swego nowicyatu, ju \acute{z} lepiej od pryncypała; ba nawet od wielu innych biegłych prawnik \acute{o} w, wiedział jak si \acute{e} oszukuje sumienie s \acute{e} dzi \acute{o} w, jak fałsz za prawd \acute{e} przedstawia, jak si \acute{e} zdradza łatw \acute{o} wierniejszych zaufanie, bo nie myślny aby proste przekupstwo tak wielk \acute{a} w s \acute{a} dach grało rol \acute{e} jak zwykle głosz \acute{a} ci, co na rachunek s \acute{e} dzi \acute{o} w wydrwiwaj \acute{a} od stron różnej sumy. Niedbałość, lekkomyślność, nieuctwo prawne, ospałość, ladne oczy, wpływy wy \acute{s} ze, wiele wi \acute{e} c \acute{e} j oddziaływaj \acute{a} na wydanie wyroku, nawet łakotnisiosstwo, ani \acute{z} eli prosty kuban czyli rubel.

Nasz Janek był mistrzem w t \acute{e} m wszystki \acute{e} m (1). S \acute{e} dziom, amatorom tego, urz \acute{a} dzał rajskie kolacye, tych poił, tamtych opychał ostrygami. Na innych z g \acute{o} ry krzyczał, strasz \acute{a} c ich gniewem ministra, Kubana jak najwi \acute{e} c \acute{e} j oszczędz \acute{a} ł, głośno twierdz \acute{a} c przed niewtajemniczonemi, \acute{z} e wszystko robi si \acute{e} za pieni \acute{a} dze. Wydrapanie si \acute{e} na posadę patrona przy trybunale warszawskim, miejsca do kt $\acute{o$ rego zawsze jest niemało w \acute{s} p \acute{o} łzawodnik \acute{o} w, kosztowało go nieco mozołu, ale tacy ludzie wszystko z siebie zrobi potrafi \acute{a} . Jeden z protektor \acute{o} w jego dyrektor wydziału, miał w domu na wydaniu, siostrzenicę, pannę ubog \acute{a} i szpetn \acute{a} , kt $\acute{o$ rej nikt nie chciał, ot \acute{o} ż Janek zaczął udawać, \acute{z} e si \acute{e} w ni \acute{e} j szalenie rozkochał. Czy znasz co obrzydliwszego, wstrętniejszego? wi \acute{e} c \acute{e} j nas poni \acute{z} aj \acute{a} cego? nad komedi \acute{a} miłości, ale dla podobnych nie ma nic świętego. Kłamał ustami, oczami, gł $\acute{o$ sem, całym sob \acute{a} , uczucie kt $\acute{o$ rego w sercu na chwilę nie miał, zdaleka daj \acute{a} c do zrozumienia, \acute{z} e aby miał raz ustalon \acute{a} pozycy \acute{a} z pann \acute{a} si \acute{e} o \acute{z} eni, ale z chwil \acute{a} gdy protektor jego wpływami swemi wyjednał mu nominacy \acute{a} i takow \acute{a} doręczon \acute{a} poczuł ju \acute{z} w swojej kieszeni, od razu zwinął chorągiewk \acute{e} , udał chorego, brał nawet jak \acute{a} s kuracy \acute{a} , ale do domu tego wi \acute{e} c \acute{e} j nie wrócił. Ka \acute{z} dy zatem krok sw \acute{o} j na drodze życia znaczyl oszustwem i niewdzięczności \acute{a} , kt $\acute{o$ ra na zawsze jest jedn \acute{a} z cech dusz nikczemnych i podłych, jak znowu wdzięczne i tklive na wspomnienie odebranych dobrodziejstw serce, prawie zawsze towarzyszy enocie. W tak zwan \acute{e} m życiu praktycznym, wdzięczność uważaj \acute{a} nieraz za rodzaj zapory w dojściu do zamiar \acute{o} w i widok \acute{o} w, dla tego Makkiawel stanowczo ją usuwa z polityki i przymiot \acute{o} w swego ksi \acute{e} cia. Janek, kt $\acute{o$ ry w życiu dzieła tego *Il principe* nie czytał, odgadł ten złoty przepis z moralności w sztuce r \acute{a} dzania stadami

(1) Zostawszy po kilku latach aplikacyi patronem trybunału.

ludzkimi i do swojego postępowania zastosował, tęp przecuciem prescienią i pociągami do złego, które w wyższym stopniu posiada niegodziwość, tak dalece, że wbrew ustalonym w tej mierze zdaniom, mniemam, że celu dzieł Makkiawlego enotliwy nie zrozumie, a dla takich jak nasz Partolka są one całkiem niepotrzebne. Tak samo jak byłbym zdania, że Straus, Kean, albo operetki Offenbacha tych najwięcej gorszą co już są zgorzeni, lub miłują zgorzenie, a wpływ ich za ledwo się przesliznie i rzadko dotknie umysły rzetelne, poczciwe i zacne, wywołując w nich więcej politowania aniżeli oburzenia.

Na złote czasy w zawodzie swoim trafił we wszystkiem szczęśliwy nasz Janek. Kto znał wtedy prawo? za ledwie kilkunastu wtajemniczonych, którzy umieli doskonale znajomość onego kazać sobie opłacać tym co rady od nich potrzebowali. Kodeks Napoleona który jak grom wypadł z chmury jego zwycięstw, na naszą ziemię, w niczem nie był podobny do dawnego prawa polskiego, jakkolwiek nowe prawo to, było doskonałością w swoim rodzaju. O popularnem poznaniu treści jego, jak dziś, starym o podgolonej czuprynie polonusom trudno było myśleć. Spuszczali się też w tym względzie na swoich obrońców, a ci nie zawsze i nie wszyscy pilnując interesów klienta o sobienie zapominali, działy się więc rzeczy, których powtórzenie dziś stało się niepodobnem.

Sam znałem obywatela zamożnego, który upadał pod ciężarem lichwy i kieszonkowych długów, a tak mało wiedział o tęp co się w koło niego działo, że wieś darował swojemu adwokatowi przez wdzięczność za to, że go zaciągnięciem pożyczki towarzystwa kredytowego na ogromne dobra, od dokuczliwości drobnych długów oswobodził. Pewna magnatka odebrawszy nakaz komornika na sumę mało znaczącą, wolała milionowe dobra za bezcen sprzedać dorobkiewiczowi, nazywając go dobroczyńcą swoim, że za nią zaległość zapłacił, i od najścia tego wykonawcy wyroków i zatradowania ruchomości obronił. Byłabym umarła ze wstydu powtarzała, gdyby podobna figura przestąpiła próg pałacu mego, albo dotknęła się sreber, co mam po babce jeszcze mojej, ten poczciwiec mnie od tęp hańby zasłonił! Dodajmy, że samych sreter było więcej jak trzy razy wartości egzekwowanej summy i że podobno ten sam poczciwiec pod cudzem nazwiskiem ją egzekwował. Przy zamożności ogólnej stanu obywatelskiego, tkwiła w nim dawna buta, ale i hojność, przy sprzedaży lada majątku, sypano tysiące dukatów dla adwokata, setki dla rejenta, spisującego akt kupna, chociażby dzierżawy. Do tego wszystkiego przyłączmy, odziedziczoną po przodkach ma-

nię pieniacstwa, niezmierną ilość zadawnionych a zajadłych sporów o granice, a będziemy mieli wyobrazenie, jak w podobnej atmosferze krętaństwa, rozkoszował się i oblawiał nasz leguleius Partolka Kauzyperda.

Złoto, bilety bankowe płynęły mu oknem, drzwiami, a że jak tacy, umiał zbiorami obracać za pomocą różnych tajnych szacherek i brudnych operacyi, majątek jego olbrzymiał codziennie.

Lecz i nasz Partolka jak wszyscy dorobkiewiczze przyjąwszy za zasadę zuchwałą dewizę *quo non ascendam?* oprócz majątku zapragnął czegoś więcej, bo stosunków i znaczenia.

Sceptyk powtarzał słowa Ewangelii św. z uśmiechem, „złe być samemu“ i zaczął szukać towarzysztw szczęśliwemu we wszystkiem, każda rzecz idzie składnie, prawie bez oporu, wkrótce znalazł czego trzeba mu było, w aniele dobroci i serca pannie Melanii Starża.

Szperając po papierach odkrył, że arcy-starożytny ród Starżów, który przed królem Miecysławem przyjął chrzest św., jedynę ma reprezentantkę w ubogiej panience sierocie po oficerze od weteranów, utrzymującej się wraz z matką, z bardzo szczupłych funduszów w Płocku.

Cała ta genealogia mało go naturalnie obchodziła, pomimo, że Starżowie niedawno, wyżej się trzymali od Potockich, Lubomirskich, Krasieńskich i innych wielkich historycznych imion kraju; najgłówniejszemu dla niego było to, że mieli zaniedbane przewrotami politycznemi kraju jak najczystsze jednak prawo do ogromnych dóbr w Prusach Wschodnich, zagarniętych niesłusznie przez Kamergę króla filozofa.

O prawie tęp, mało co matka z córką wiedziały, czasami im coś o tęp wspominał ojciec i mąż żołnierz napoleoński z Sap-Domingo i z pod Sarragossy oblężenia uczestnik, ale kobiety zupełnie się na tęp nie rozumiały, a stary poraniony kaleka żywił smutne przekonanie, że ubogiemu nawet o swoje sprawiedliwe i słuszne dopominać się nie warto; dowód tego miał dotykany na sobie, kiedy mu wielki naród francuzki ani grosza, za zasługi i rany poniesione w jego obronie nie płacił. Waszystko więc ułożyło się jak najładniej dla Janka. Po kilku podróży do Płocka Janek pojął za żonę przedstawicielkę najznakomitszej w Polsce familii, kuzynkę po kądzieli, albo po mieczu waszystkiego co jój dawna stanowiło chwałę. Zdecydowanie się przyjęcia Janka za męża nie wypłynęło z uczuć miłości, ale poświęcenia. Uczciwe niewiasty mają czasami z pozorów nieprzewyciężony wstręt do takich lotrów jak Partolka, mówimy z samego pozorów, bo nie są zdolne go usprawiedliwić. Melania podobnież

przyjęła nazwisko Waltera za swoje, nie dla tego, że ją nikt o jego niegodziwościach nie uprzedził, ale przeciwnie jako za bogatego, w sławie będącego warszawskiego adwokata, namawiała ją do tego całego Płocka kwoki, a zazdrościły kwoczki głównie dla tej przyczyny, że jej solennie obiecał pozwolić jechać do wód z chorą bardzo matką, to ją w istocie ostatecznie do tak stanowczego kroku namówiło, bo wierzyła doktorom, że inne niebo i ożywcze źródła na cierpienia najdroższej życia dawczyni z pewnością na jej cierpienia pomogą.

Wygranie procesu z Kamrą pruską dla tak zręcznego człowieka jak Walter, bo odtąd o Partolce z Niechlujewa nie mogło być mowy, było tylko żartem. Poodnawiawszy stosunki z znakomitymi domami przez żonę, na drodze dyplomatycznej, wziął milion za swoje pretensye, ale z chwilą odebrania go pruskim złotym kurantem, zapragnął oprócz stosunków i pieniędzy, sławy i znaczenia. Zaczął marzyć o tém aby być posłem, dostać się do senatorskiej izby.

Te ostatnie życzenie było skałą o którą jego projekta się miały rozbić. Naduzycia jego wolnej woli tu miały znaleźć kres dla siebie. *Non procedo amplius* zarówno powiedziano do morza jak do najdrobniejszej istotki co powietrzem oddycha.

Najdrapieżniejsze stworzenie, ma pewne względy dla swoich i rzadko o nich zapomina. Człowiek drapieżny tém się od zwierząt odznacza, że tych względów dla swoich bynajmniej nie żywi, o ile je znowu potęguje uczucie chrześcijańskie obowiązku i cnoty—nawet dobrze jasno rozumianego interesu—rozważywszy—ale drapieżność rozważa nie ma i tém ginie. Janek nie dosyć syt obdzierając obcych, rzucił się na obdarcie swoich najbliższych. Ofiarę gotową znalazł w szambelanie ciotecznym wuju swojej żony panu Astolfie.

Pan Astolf szambelan był także osobistością przechowaną z dawnych czasów nie do odnalezienia dzisiaj.

Magnat, pan obszernych dóbr, stosunkami połączony z najpierwszemi domami Polski i Rusi, nie miał wyobrażenia o zarządzie majątkiem. Dzierżawcy, plenipotenci, rządcy, ekonomowie kradli go bez litości, a on rad był jak schował lokajowi dwa kawałki cukru, albo kazał odnieść pół kieliszka wina w pozostałej od stołu butelce. Rozumny, (1) mógł siebie i innych bez straty majątku paść szampanem najwyższej marki, za to co go okradali inni, on wolał nie wychodzić z po-

kojów, zbierać kollekeya motyli, wiązać ładne bukiety dla piękności okolicy, kłaść od rana do nocy passyanse, trawić ze dwie godziny na wygoleniu czystém do białej chustki brody, ku czemu posiadał trzysta sześćdziesiąt pięć brzytw starannie utrzymanych nie rachując zapasnej na lata przybyszowe.

Taki to rodzaj człowieka na rozgłos sławy jako prawnika, męża swojej kuzyneczki, z otwartemi rękoma, (oglądając się czy kto na to nie patrzy) witał przybyłego w dom swój Jana Waltera.

— Mój acanie mecenasie, mówił szambelan do Janka, który w tej chwili zrobił z siebie figurę arcy pokorną z butnej i nadętej jaką była zazwyczaj, bo ta łatwość przeobrażeń z powagi w płochosć, jest właśnie przymiotem aktorów i kuglarzy, mających wzięcie w świecie.

— Widzisz acan, mówił stary, skorom się dowiedział żeś się ożenił z moją siostrzeniczką, bardzo się ucieszył, pomyslałem, dopomoże mi pewno w procesie moim przeciw dzierżawcom, zastawnikom i wierzycielom moim, bo mi zanadto dokuczają.

Janek z chęcią się podjął urzędzenia interesów szambelana nawet bezinteresownie, dobrze obrachowawszy jak przy pierwszej sposobności stracone korzyści sobie powetować.

W istocie po rozpatrzenia się rzeczom bliżej wkrótce przekonał się, że ogromny jak dziś nawet za olbrzymi ushodzić mogący majątek, nie szambelanowi nie czynił, z radością więc wkrótce prawie stary wdowiec bezdzietny mógł przyjąć od Waltera propozycyą, że tenże do śmierci wyplacać mu będzie rocznie po czterdzieści tysięcy, co dawało szambelanowi możność urzeczywistnienia najmilszego z projektów zamieszkania raz na zawsze we Florency, przy ostatecznych jednak układach warował sobie pan Astolf oddzielną wyplatę summy trzechkroć stu tysięcy, który na uposażenie córki z pobocznych związków na posag przeznaczał.

Zawarłszy ten układ ze starym szambelanem Janek Partolka stawał od razu w punkcie kulminacyjnym swojego szczęścia. Czyż mógł marzyć kiedy, że zostanie panem obszernych dóbr, pałacu, galerii obrazów, parku, oranżeryi, zwierzynca, on który nie miał za co kupić dwuzłotowej czapki. Oprócz tego przez żonę tworzył sobie zręcznie stosunki z arystokracją, tak, że do dawnej a licznej jego klienteli, prowadzenie najważniejszych interesów wielkich panów zwoła w jego kancelaryi się koncentrowało.

Trzeba wierzyć, że szczęście zbyt nie miesza nam rozum, albo że jak po starych książkach piszą zły duch naprowadza nas na coraz nowe

(1). Na jego miejscu.

i większe pomyślności aby potem łatwiej zgubić.

Każdy z nas tak nam się przynajmniej sądząc z daleka i na chłodno wydaje, w jego położeniu byłby nie pragnął niczego więcej. Żonę miał godną i zaeną, z nią kilkoro dzieci, majątek bez wielkich wysiłków w pracy już pomnażać się tylko mógł z konieczności następstw, czego mu było potrzeba? Gonić za czem więcej, rzadko jednak przy raptownie wzrosłych fortunach, posiada kto umiarkowanie.

Janek posiadający już niezawodnie przeszło trzy miliony majątku, uważał, że to dla mieszczanka z Niechlujewa jest za mało i zapragnął o wiele więcej, rzucił się więc z całym rozamiętnieniem w wir interesów przedtem w Warszawie prawie nieznanym, a któremu początek dało utworzenie młodocianej jeszcze instytucji banku polskiego. Kilku nihy bankierów, przemysłowców i spekulantów podejrzaną opinią, jacy znajdują się wszędzie gdzie są pieniądze, zwołna wciągnęli go do tego. Jak we wszystkich tak i w tym szczęśliwy, zaczął gwałtownie mnożyć swoje miliony, (1) to też jakże wzrastał w opinii ogółu, wychodząc na znakomitość jeśli nie chwałę kraju.

Gdyby się ludzie zastanawiali nad tem jakich nieraz dopuszczają się podłości przez pochlebstwo dla bogaczy, którzy najczęściej nie im za to nie dają, oprócz spotęgowanej pogardy, wstydziliby się sami siebie, ale weszło to już w zwyczaj i tłumy gną chętnie kolana przed bożkiem milionem, bez nadziei aby w życiu im się czem za to balwochwalstwo wywzajemnił, kiedy za ledwo jaki uczony, mędrzec, filozof, czasami artysta, wzruszy ramionami, patrząc na te znikczemnione zgraje, ma się rozumieć, że z uwag tych wyłączamy czołobitności rejentów, suplikantów, afferzystów i lokai, którzy mają swoją racją bytu, bo dążą do skorzystania z dóbr bogacza.

Już zatem nasz Janek gdy rzucił garsę złota na cele dobroczynne, wygłoszony został przez Kuryerka za filantropa naszego miasta, poparł jakieś upadające pismo hojnym datkiem, zaliczono go do mecenasów literatury, artyści przyznawali mu gust wrodzony i wysoko rozwinięte poczucie piękna, pewien rodzaj kobiet uśmiechał się gdy przechodził, szepejąc do siebie, nieprawdaż że wysokie jego czoło nosi na sobie piętno geniuszu? to znakomita finansowa i ekonomiczna głowa, rozprawiali między sobą poważni w okularach pseudostatystyci.

W tem wszystkiem tyle prawdy było, że Janek

złzył całkiem zwierzęcym, namiętnym, sobie właściwym życiem i grzeszył wszystkimi siedmioma grzechami głównymi, zawsze ostrożnie i w zgodzie z artykułami kodeksu (1). Społeczeństwo, które takim osobistościom całopalenia i ofiary z godności własnej składa, co najmniej za źle uorganizowane uważać można, a wiadome są następstwo rozstroju i nieładu organicznego.

Ludzie tacy jak nasz Partolka, wielu rzeczami górują ponad powszedniość i ogół to myliło; wielu autorów, poetów, którzy chcieli w nich widzieć zamiast lotrów bohaterów. Niedomogi i słabość stron moralnych, zyskuje wynagrodzenie w szczególnej mocy temperamentu, prawie specjalnie im przysługującego, który stanowi ich odrębność od innych.

Walter w nocy prowadził grubą grę, to u siebie, to zaproszony do innych, a i przy zielonym stoliku, gwiazda szczęścia go nie opuszczała, w dzień rozpatrywał interesy, pisał, kierował nimi znajdując jeszcze czas na teatr, koncerta, kolacyjki, gdzie po lukusowsku objadał się przysmakami, albo na upijanie po knajpach modnych z ówczesną złotą młodzieżą. Kiedy spał? było dla wielu zagadką, to go miało równać z Napoleonem i podwyższało niezmiernie w oczach tych, co go chcieli mieć za coś nadzwyczajnego.

Że Walter był najgorszym mężem, o tem wiedziała mniej więcej cała Warszawa, ale cóż to przeszkadza do powodzeń w świecie. Któż zważa że zły mąż lamie jedną z największych i dobrowolnych przysiąg, chociażby będąc bezwyznaniowcem, że ubliża sam uroczystemu przyrzeczeniu swemu.—Oto, że taki człowiek nie przedstawia najmniejszej ręką moralnej, bo sam z sobą nie jest w zgodzie, nikt nie chce wiedzieć, w naszym tak wysoko ucywilizowanym społeczeństwie europejskiem, byle weksle w banku spłacał w terminie, to rzecz główna która mu zjednaszacunek. Oszukuje żonę, czego taka głupia że oszukiwać się daje. Wolno jej robić to samo co on, na zimno odpowiadają toleranci nie fanatycy, bez zastanowienia się co mówią i jakie piekło poruszają. Zręczny mówią uśmiechając się lotry, do tego samego bractwa co on zapisani.—Trzeba mu wiele wybaczyc, żona ma być nudna, bigotka, odpowiadają tolerantki, rade u milionera miejsce jej zastąpić, za ledwo że ktoś uczeiwszy w obronie prawdy i cnoty głos podniesie, ale natychmiast jest zakrzyczanym, że fanatyk, że zacofany, niepostępowy, bocian, który świat chce czyścić etc. etc.

Przypadek, który mnie po dwudziestoletniem

(1) Szeregiem entrepryz uczciwości podejrzaną.

(1) A ludzie go chwalili.

nie widzeniu do Janka zbliżył, dał mi mocne powody mniemania, że nie tylko był złym mężem, ale może i zbrodniarzem, co zresztą nigdy prawie udowodnionem na chwilę nie było.

Byłem właśnie inkwirentem sądu poprawczego, zajmującym skromną posadę o sześćdziesiąt rubli pensyi. Kiedy Janek na horyzontach tego świata co tylko z dołu holdować umie, jaśniał potęgą pierwszorzędną komety, że zaś miał właśnie sprawę w moim referacie będącą, z zęczością podobnym właściwą, zaraz przybiegł do mnie przypomnieć się naszemu tyloletniej znajomości.

Sprawa jego była bardzo prostą.—Złapał lokaja swego jak się do biurka jego dobierał, aby okraść go z pieniędzy, nie było więc wątpliwości, że winowajca ukaranym zostanie, ale nastawienie na ukaranie jak najszersze człowieka co u niego lat dziesięć służył, cokolwiek mnie zadziwiło. Miałem nieco satysfakcyi, może występnej, upokorzyć milionera przypomnieniem, że gdyby proboszcz za usiłowanie rozbicia skarboxy, był chciał, mógł go zgubić, jednak tego nie uczynił i nieznaicznie namawiałem go do większego wyrozumienia dla przestępcy.

— Mnieby nie chodziło o to, że mi się dobierał do biurka, wołał Walter, pal go licha odprawiłbym go i kwita, ale on rozpowiada na mnie oddawna, że ja żonę otrułem i wcale się z tem przed ludźmi nie tai.

Spojrzałem na niego był cały zmieszany, błąd, a jednak gorączkowy. W istocie odrzekłem w ciągu badań przytaczał, że pan w czasie choroby ostatniej żony, zmieniał butelki wody selcerskiej i przynosił inne ze swego pokoju, w których według niego miała być trucizna, ale że o tem zaczął mówić dopiero w trzy lata po śmierci żony pańskiej i już jako o gwałtowną kradzież dowiedziona mu oskarżony, sąd najmniej do tego uwagi i znaczenia nie mógł przywiązywać lubo podsądny ciągle przy ogłoszeniu wyroku wołał:

— Myślałem, że kiedy jemu wolno było żonę truć, mnie wolno było go potrosze okradać.

Na te słowa moje, Partolka jakby odetchnął, wrócił do zwykłej fizjonomii swojej i dodał:

— Mnie bo tylko o to chodziło czy sąd nie będzie przywiązywał jakiego znaczenia do zeznań tego łajdaka.

— Najmniejszego, odrzekłem, bo oskarżony zwykle Bóg wie co na skarżącego nie przywodzi. Ale cóż słyhać w Niechlujewie? zagadłem milionera z umysłu. Rodzice czy żyją? zdrowi? proboszcz czy nie dostał od pana zapomogi na budowę kościołka, który się jeszcze za mnie przewracał?

— Nic nie wiem! nic nie wiem! co się tam

dzieje powtarzał śpiesznie Partolka, pisali kilka razy do mnie, przesłałem im coś nie pamiętam, teraz już dawno ztamtąd nie było.

— Ale sędzia mówił zagadując moje pytania, marnujesz swoje zdolności. Ot wiesz co, przystań do nas, otwiera się złota entrepryza, budowa szos w królestwie pięć razy pensyi więcej damy aniżeli rząd, bylesz chciał zostać naczelnikiem mojej kancelaryi w tym interesie.

— Nie znam się na budowie szos, inżynierem nie jestem, oziębło odpowiedziałem, więc sumienie podjąć się kierownictwa tego przedsięwzięcia nie mogę, wołę pilnować tego czegoś się uczył, co mi wiadome i umiem jakkolwiek, tu i dla kraju i dla siebie sądzę się być użyteczniejszym.

— Alboż to co wielkiego takie przedsięwzięcia? rzekł milioner, dobra jak wasza głowa, za tydzień całą rzecz obejmie.—Zyskać jak najwięcej to cała filozofia, a o uczciwości nie ma być mowy?

— Per fas et nefas może? zagadłem, tego się nie podejmuję i na tem się nasza rozmowa skończyła.

Że Janek za drzwiami nad moją głupotą, zafananiem, fanatyzmem, przesądem uczciwości niezawodnie ramionami wzruszył, jestem tego pewny, uprzedził on czas swój o wiele.

Niespełna w rok potem składałem ręce w korniej do Boga modlitwie, że temi świetnymi zaofiarowaniami uludzić się nie dałem i dymissyi z posady inkwirenta nie żądałem. Ostatnim faktem bezkarnych występków Janka, było wydarzenie majątku sierocie opuszczonej od wszystkich nad którą przecie sam kiedyś zapomniany od ludzi, powinien był mieć więcej względów.

— Pamiętasz żem ci mówił, że szambelan Astolf przy sprzedaży ogromnego majątku swego na dożywotnią rentę Walterowi wymówił sobie trzykroć sto tysięcy kapitału dla swojej naturalnej córki. Od chwili jak Janek umowę tę podpisał, suszył sobie głowę jak ten warunek ominąć. Nakoniec stanął niedługo po terminie we Florencyi obdarty, niby poraniony od włoskich bandytów, którzy go mieli z wiezionej summy obdrzeć. Słowa w tem prawdy nie było, ale szambelan ze zwykłą powolnością swoją i łatwowiernością bajce tej uwierzył, coraz bardziej w laskach będącego Janka, za to, że mu regularnie przychodził płacić z odebranej summy po wielkich płaczach jego skwitował, filozoficznie sobie tłómacząc, że widać zrządzenie losu, które w przekonaniu i oczach jego zastępowało pojęcie Boga, tak chciało, aby córka jego tylko miała po nim na pamiętkę jego ruchomości, dosyć kosztowne zre-

szta i te też zaraz przed syndykiem miasta na jej własność po swojej śmierci zapisał.

Jest to prawdą niezawodną, że świat cały stoi na atomie, na kropli. Janek dotychczas kradł i oszukiwał ludzi bezkarnie, bo nie obrażając kodeksu, skoro jednak do dawnych mnogich nieprawości dodał jeszcze nowe bezprawie, obdarcie podstępem istotę opuszczoną od rodziców i ludzi, jakimi są naturalne dzieci, sieroty, czyn ten, atom dla ogółu niewidzialny, przepelniał widać tajemną miarę uczynków naszych, gdzieś wysoko przed nami ukrytą, tak, że od tej chwili prawie datuje era rozmaitych niepowodzeń, które go bezprzestannie napotykając do zguby przywiodły.

Racyonalizm nie może dopatrzeć i słusznie, boby stanął sam z sobą w sprzeczności, różnicy między rublem wydartym sierocie, wdowie, w ogóle niedołęztwu, patrząc na stempel tylko i zewnętrzne jego oznaki, a pieniądzem zarobionym uczciwie, instynkta zachowawcze ludzkości, które głębiej daleko sięgają, we wszystkich narodach i religiach, przechowują zkaćciś powziętą tradycją, że grosz taki jest rzeczą świętą, zarówno jak wdów, sierot granice. Czy co złego dla tych od losu upośledzonych istot, z utrzymania podobnej wiary w powszechności spłynie, możemy zapytać tych, co zawzięcie walczyć chcą z przesądem, nic trafniejszego nie wymyśliwszy. Drugim rodzajem prawdy, nad którą nie mało łamałem głowę, bo się nawet wdałem w niewczesne autorstwo i jeśli chcesz, przeczytaj mój rękopism o ekonomii moralnej, pod warunkiem, że go spalisz jako niedonoszony embryon, żeby się ludzie za moje dobre chęci nie śmieli z twojego kolegi. Jest według mnie to zdanie czysto-osobiste.—Że zły, ukarany jest zawsze gorszym, a często obaj za mentora dziejowego dostaną jeszcze gorszego. Kto temu najgorszemu nadaje siły potrzebne do zmiżdżenia dwóch potężnych ale mniej złych od niego? racyonalizm jakkolwiek bogaty w naukę, erudycję, nawet pracę, nie wytłómaczy. Wierzący odpowiedzą ci zaraz, że przyczyna Wszechrzeczy! to jest Bóg i tym się uspokójmy.

Według mnie powtarzało się to i powtarza w historii i na pojedynczych indywiduach jakim był znajomy mi od dzieciństwa Janek.

Janek nie mogąc dać rady, zbyt licznym interesom swoim, przygarnął do siebie z pomiędzy aplikantów trybunału niejakiego Zagłobę. Nazwisko nie było obiecujące, ale zdatność ogromna. Rzeczywiście mógł się zwać Alter-ego swego pryncypała.—Był nim, tylko w innej formie.

Tak samo pozytywista, racyonalista, przypad-

kowo tylko wierzył (1) w to co ci panowie dla dobra zacofanej ludzkości wierzyć zabraniają, albo raczej w nic nie wierzył i za całą religią starczyła mu wiara w srebrnego rubla, jeśli kto woli złoto w dukata. Zimniejszy od głazu, który przecie od słońca i ognia się ogrzewa aż do pęknięcia, niesłusznie więc za uosobienie nieczułości poczytywany bywa, za bóstwo do którego się kierowały wszystkie czyny jego osobiste, a postronnych o ile mu się to nagiąć udawało, Zagłoba uważał siebie, prócz siebie nic nie widział na świecie, ale posłuszny, karny, zwinny i zręczny, nigdy się z tem nie wydawał, ukrywając olbrzymie sobkostwo swoje, udawaną poczciwością, obojętnością na zbiory, czasami gapiowatością, a nawet przywiązanie i zapał do jeniusza osoby pryncypała.

Tem właśnie ułowił sobie serce Janka jeśli tacy je mają wierzył on, że to machina, jak pies pokorna i laszcząca się wyższości swego pana, potulne narzędzie z którego co zechce w każdej chwili zrobić i wycisnąć można.

Temczasem Zagłoba o wiele przewyższał swego mistrza, jedną miał tylko namiętność do pieniędzy, kiedy Walter był zlepkiem wrzących złych uczuć i skłonności, które go niechybnie do zguby doprowadzić miały. Walter lubił kobiety, grę, dobre wino, przysmaki, był próżny i nadęty, z tego wszystkiego umiał korzystać Zagłoba. Żył w jak najlepszej komitywie z metrasami Janka, aby się w jego łaskach utrzymać; przy winie wywiadywał się zręcznie o tem czego mu wiedzieć było potrzeba, a korzystał codzień z jego próżności i hojności.

Właśnie w tych czasach ogłoszona była licytacja na budowę pierwszej kolei w kraju. Walter nie bardzo znając się na podstawach tego przedsiębiorstwa, rzucił się na niego wszystkimi kapitałami swemi, owszem wiele pieniędzy od ludzi musiał napożyczać, na wymagane warunki, a że właśnie w sam czas publicznych targów, pedogra go srodze do łózka przykuła, musiał do nich stanąć za pośrednictwem umocowanego, którym naturalnie był nie kto inny tylko Zagłoba.

Zagłoba wyrachowany, zimny, przenikliwy, ostrożny, wkrótce rozpatrzywszy rzecz, doszedł, że entrepryza ta była źle przez Janka zrozumiana i że doprowadziłaby go do zguby, uznał zatem za daleko korzystniejsze, korzystając z zapalu do tego interesu innych mniej baczących, wzięwszy pięćdziesiąt tysięcy rubli cichaczem odstępnego, od licytacyi się usunąć—i do Waltera nie wrócić.

(1) Gdy mu tego wypadła potrzeba w co innego.

Gdy się nazajutrz na giełdzie dowiedziano ze zdziwieniem, że taki potentat finansowy jak Walter przy entrepryzie się nie utrzymał, osłabiło to niezmiernie wiarę w niego i jego kredyt. Kilku kapitalistów, którzy mu zupełnie ufali, oświadczyło, że się odebrania swojego domagać będą.

Tegoż dnia w kopercie od zdziwionego tym wypadkiem komornika, Janek otrzymał w tajemnicy protest na swój weksel na 30.000 rubli, którego odnowienia właściciel odmówił.

Wiadomo co to w interesach giełtowych znaczy protest, nazajutrz Walter już był bajką, zgromadzającą się przed bankiem tłuszczy, i żaden lichwiarz nie byłby mu pożyczył tysiąca rubli.

Majątek Janka może wystarczał na zobowiązania, ale był w ziemi, ciężki zatem do uruchomienia, bo ziemi jak to mówią nie ugryzie, komornik naglił i rachunku nie było, chwycił się więc Partolka, który przed żadnym środkiem się nie cofał, fałszerstwa. Zaprodukował rewers jednego ze znanych bogaczy warszawskich w tej chwili bawiącego zagranicą, na sumę wyższą aniżeli potrzeba było, z terminem wypłaty za sześć tygodni. Rewers ten przyjęto jako ostateczną pewność przedstawiający, ale po sześciu tygodniach pieniędzy Janek nie mógł jak mniemał znaleźć nigdzie, fałszerstwo się wydało i rzecz wytoczyła przed kratki sądu poprawczego.

Daremno Janek w ostatniej chwili włóczył się u nóg Zagłoby, aby fatalny ów weksel z zyskanego odstępnego zapłacił, ten najspokojniej odpowiadał:

— Zawsze mi mój mistrzu sam mówiłeś, że głupi ten co nie mając ładu pod nogami, tonących ratuje, bo często im nie pomoże i sam zaginie. Ja nie jestem w moich interesach, dodał z pewną dumą głaszcząc do góry czuba, jeszcze na tój stopie, abym drugich mógł ratować, myślę tylko o sobie, jak każdy człowiek, co rozumieć życie powinien. Interesa wasze tak źle nie stoją przecie, można im dać radę, od czego głowa na karku.

W istocie gdyby nie ten proces, byłby może Walter jeszcze z kłopotów wypłynął, ten go zabił w opinii publicznej, stracił zupełnie wszelki kredyt, wszystko się mu zaczęło krzyżować, tak, że mógł słowami Pisma Św. powiedzieć: „Stanęli przeciw mnie jako jeden wszyscy nieprzyjaciele moi i nie było takiego coby mi dobrze czynił.” Wyłączyłem się od udziału w procesie, ale osądzono go nawet ostrzej aniżeli innych, bo opinia tego silnie się po sędziach domagała w całym mieście i szemrano, że jako bogaty sędziów przekupi, wyrok wypadł na trzy lata zamknięcia w więzieniu w starym arsenale.

Po odebraniu kary zjawił się do mnie, cały drżący, nieśmiały, głosem tłumionym od żalu prosząc niby o pożyczkę na zakup stempli do popierania jakiejś sprawy. Sądził pewno, że jak tyłu innych dawnych niby przyjaciół jego, za drzwi go wyrzucę, co najgrzeczniej zapowiem surowo lokajowi, aby go nigdy nie wpuszczał.—Omylił się, jednak przyjąłem go, wskazałem mu miejsce aby usiadł i rzekłem:

— Mój bracie wycierpiałeś karę, przez nią stajesz się oczyszczony pośród społeczeństwa, starajże się nadal utrzymać na wielkim gościńcu pracy prawdy i cnoty, który jeden prowadzi do rzetelnej pomysłowości.

Obejście to moje rozczuliło go do łez, niedawny milioner płakał z wdzięczności za ofiarowany stołek u biednego asesora sądu kryminalnego.

— Sądziol rzekł do mnie podając mi rękę, drugi raz w życiu doznaję prawdziwej pociechy.

— Mają racyę zamykać zdrożnych do więzienia, samotność, rozmyślanie, inne nam nadaje kierunki myślom. W więzieniu dopiero miałem czas zastanowić się, jak głupi są ludzie goniąc tylko za pieniędzmi—żyjąc w świecie gonilem za niemi wraz z ionemi a gonitwa moja była szalenstwem. Alboż pomnażanie bez końca fortuny mogło mi dać szczęście? szczęście prawdziwe, pociechy jakiej doznałem dziś albo tój którą miałem, gdy moja ukochana córeczka rzuciła mi się na szyję płacząc i szlochając odwiedzając mnie w więzieniu.—To dziecko ma szlachetną matki duszę, mojego chyba nic w sobie nie ma, bo jabym nie był tak postąpił w takim wypadku. Ona nie zważała na moje kajdany, na moją winowajczą siermięgę i ucałowała mnie serdecznie, nie widząc nic we mnie, tylko kochanego ojca, zaledwo że spojrzała na te przybory więźnia, na te ciemne mury i grube okna kraty, a tylko pytała: Ach ojcie kiedyż ci szkaradni ludzie co cię tu wsadzili wypuszczą? kiedy do nas wrócisz?—Syn mój już do mnie podobny ani chciał mnie zobaczyć, gardząc mną jak ma do tego prawo; starsza córka co przyprowadza młodszą, charakter mieszany, stała cała zawstydzona takim ojcem i ledwo się zdobyła w milczeniu na wycisnienie oficjalnego pocałunku, na mojem pooranem zgryzotami czole.

— Nie, prawdziwie błogich chwil milionami nie stworzy—prawda że za miliony nie dostanie wielu rzeczy ani życia, ani zdrowia, ani rozumu, talentu.—Dobra żona, poczciwe dzieci, to są dary boskiej ręki, których za złoto nie kupi, tak jak przyjaciela a nawet dobrój u ludzi sławy, opinii. Dla czegoż to bezmyslna tłuszcza tyle woła o pieniądze—kiedy wszystkiego co najwyżej cenimy on nie daje i dać nam nie może. Daje możność uży-

wania, nadużywania, czyli wszelkiego rodzaju rozpusty; — tu spuścił oczy i zamilkł.

Na chwilę lubo assessor kryminalny miałem iluzję, sądziłem, że się ten człowiek poprawi. — Zdany, gdy chciał pracowity, mógł znaleźć skromne utrzymanie z wyrabiania spraw, w kancelaryach dawnych kolegów; chwycił się też tego, aby mieć z czego żyć, lecz łatwiej można poprawić się ze złego kierunku moralnego, jak z nałogów fizycznych. — Janek lubił używać życia jak przyjętym jest rozpustą nazywać, lubił dobrze jeść i dobrze pić, a tu tylko przy zupełnym zaparciu się wszelkich przyjemności, można było jakkolwiek życie pędzić w zgodzie z uczciwością. Na to bohaterstwo codzienne walki z pokusami świata, nie potrafił się zdobyć, wiecznie mu brakowało pieniędzy i brak ten różnemi sposobami zapelniał. Zaczęły po kancelaryach ginąć dowody wyprowane z akt, domysłano się kto był tego sprawcą i odtąd wzbroniono mu nawet przystępu, gdzie były jakie papiery. Zmuszony był zatem chwycić się pokątnego doradztwa, pisał skargi, namawiał do procesów, waśnił ludzi, dla butelki bawara, albo porcy kielbasy. Odtąd nie bywał już u mnie, tylko pisywał listy, które pozostawiałem bez odpowiedzi. — Pijaństwo prawie codzienne, gorzalka, zaprowadziły go do szpitala, gdzie umarł opuszczony od wszystkich, nawet swoich, bo ukochana córka jego umarła, ze starszą wiadomo co się dzieje, a syn już dawno siedzi w aresztanckich rotach, za fałszowanie banknotów.

Czy społeczeństwo winować, jak to zaczyna wchodzić w modę, za te wszystkie nieszczęśliwego milionera czyny, zapewne możnaby było, gdyby nie było tysięcy uczciwych co o głodzie, chłodzie, znoszą z energią męczenników, te trudne

z losem zapasy i mogą służyć za przykład tym, co mdleją na moralnych siłach.

Czułostkowość zbyteczna nad losem sprawiedliwie skazanych, a obojętność na cierpienia pracowitych i zacnych, do czego jeśli nie do rozmnożenia przestępstw może społeczeństwo doprowadzić? Jest ona poniekąd ubliżeniem dla cnoty, przez spółnictwo moralne ze zbrodnią.

Dla czego tak długo mówiłem o tém z zapomnieniem godziny i zakazu doktora, kończył mój przyjaciel. Dla tego, że gdy wszystko w wieku naszym bez zaprzeczenia cechuje postęp, prawodawstwo kryminalne Europy pogrążone w zastoju. Po dawnemu zupełnie niewinny nie jest zasłoniiony od cierpień posadzenia i traktowany na równi ze skazanym. Nie ma klasyfikacy między przestępcami z okoliczności i przypadku a przestępcami z temperamentu. Formy proceduralne bezwzględna równością swoją przeciążają zbytecznie jednych, gdy znowu stracili na powadze i znaczeniu u drugich. Co do złoczyńców z temperamentu, bo już i druga po północy, tyle powiem, że jeśli przestępcami z okoliczności i przypadku, usunięcie okoliczności przez dobrą administracyę ekonomiczną kraju i ścisły wymiar sprawiedliwości niezawodnie od razu ich liczbę zmniejsza, mało to wpływa na pierwszych. Nadzór nad nimi najściślej powinien być rozciągnięty od saméj młodości *principis obsta* mawiali starożytni, nie bez słuszności i racyi. — Dla tego założenie osad rolnych jest wielkiego znaczenia w przyszłości rzeczę i zasługuje na uznanie jak największe i pomoc od całego społeczeństwa. — Mniej powinno być instytucyę karną a więcej poprawczą, czyli żeby bez wyroku nawet młodzież zepsuta, mogła być tam pomieszczaną, ale o tém wiele dłużej nieco później, jeśli chcesz opowiem.

KRUCZEK.

OBRAZEK WIEJSKI

PRZEZ W. Z. KOŚCIAŁKOWSKĄ.

Kto z państwa znał Mirzę? Pamiętam ją: przesłizną była z swą gorąco-płową sukienką, srebrzącą się na piersiach, długim białawym włosem, z delikatnemi uszami zwieszającemi się po

obu stronach kształtnej głowy, z wypuklemi, jak zużle płonącemi oczami. Wzrost miała wspaniały, bieg lotny, ruchy zwinne, widać było, że ani jedna kropla krwi pospolitych kundłów, nie spla-

miła rodowodu, który wiodła od szlchetnych seterów. Przesliczną była, czy to kiedy przez błonie mknęła jak strzała za strojną amazonką i dorodnym myśliwym, czy to gdy zmęczona, wylegała się na puszystym kobiercu w gabinecie pana lub w buduarze pani. Niestety! szlchetne zwierze to, acz szlchetnym było, nie znało praw konwensów rządzących wielkim światem, wśród którego żyć miało szczęście. Piękna Mirza, wbrew prawom wszelkiej godności osobistej i dystyngowanego gustu — popelniała mezanlijans. Rzecz wzdargy godna. Urodziło się z niej dnia pewnego potomstwo, wyglądem swém dość brzydkiem w istocie, nie odpowiadające ani wysokiemu na dworze pańskim stanowisku Mirzy, ani... świetnym nadziejom jej pana. To też pan, bez sądu i sprawy, skazał je na śmierć przez utopienie.

Troje ich było drobnych, ślepych stworzątek. Dwoje od razu poszło na dno stawu, trzecie walczyło z pochłaniającą je falą, ledwie dosłyszalnym, lecz bolesnym skomlaniem, wołając o ratunek. Chłopiec stajenny, któremu egzekucye wyroku powierzono, ulitował się nad biedną niewinną ofiarą tą, nie swoich grzechów, w pół żywe wyciągnął z wody i dla barwy szersci, nadał jej niewymyślne miano: Kruczka.

Kruczek wychował się przy dworskiej stajni. O dzieciństwie jego nie wiele się da powiedzieć. Wiek ten przedstawia zwykle monotony szereg wrażeń i wypadków, uplecionych z naiwnych ucieszeń, zachwyty, niewytłomaczonych trwóg, niesprawiedliwych zuchwałości i gorzkich nauk udzielanych przez doświadczenie. Wszystkiego tego doznał nasz bohater. Strzępki stariej upręży służyły mu za zabawki, czekał na wielkie kamienie, napróżno starał się pochwycić zębami smugi światła wpadające przez wązki otwór, przymkniętych drzwi w mroczne wnętrza wozowni, z panicznym strachem uciekał od długich cieni, rzucanych na drogę przez obrażające ją włoskie topole, płatał niewinne psoty, płatał się pod nogami przechodniów, deptanym bywał, karconym i t. d.; lecz że go karmiono dobrze, rosł i mężniał, aż wyrosł na bardzo okazałego kundla, o czarnej jak smoła, a jak na kundla, dziwnie miękkiej i połyskującej szersci, o potężnym karku, o olbrzymim łbie, pod którym świeciły łagodne oczy. Wesół był przytęp, zmyslny, silny, wszyscy go też lubili i młodość jego przemknęła się pasmem dni błogich, gdyby... Gdyby we dworze nie roili się drobni ci tyrani, noszący uzurpowane miano: „niewinnych istot.” Niewinne istoty te, czyli dzieci, stanowiły zarazem szczęście i nieszczęście Kruczka, szczęście to mu pozwalało dzielić swe zabawy i gonitwy po aksami-

nych trawnikach dziedzińca, bo się sami chętnie dzieliły kromką chleba z masłem i innymi przysmaczkami; nieszczęściem, bo go wrzucały codzien kilkakrotnie do stawu, z kąd wydobywał się zbłocony, spowity cały w długie wodne ziola, bo go zaprzęgały do taczek i — zgrozo! zmuszały wozic, kogo? kota, tego samego nienawistnego szarego kota, śmiertelnego wroga Kruczka, który siedząc na złobie w pustej przeorynie, najeżony, z rozszerzonymi żrenicami, ze zjeżonym wąsem i zgarbionym grzbietem, parskał na niego, pokazując mu sine ostre pazury. Kruczek gdyby był chciał, jednym naprężeniem muszkułów, mógłby porwać nałożone na siebie wędzidła, zgruchotać z błonek sklecone taczki; jednym poruszeniem potężnej rwały, obezwładnić kierujące nim dłonie... a z kotem, to by się już rozprawił po swojemu, ale Kruczek wiedział, że słodcy jego tyrani, „niewinnie istoty,” byli dziećmi panów stangretów, wspaniałomyślnych chlebobawców jego, wzrosł z niemi i dla najsłabszych właśnie, okazywał się najpowszejszym, cichym burczeniem zaledwie protestując przeciw zadawanym sobie, raczej moralnym niż fizycznym gwałtom. Gwałciciele na ten cichy jego protest nie zważając wcale, sadzali do taczek w pół spowitego i przeraźliwie miauczącego kota. Przechabawny ten zaprząg, toczył się po drogach i drożkach folwarcznego podwórza, ku wielkiej ucieście nie tylko dzieci, lecz całej dworskiej gawiedzi, dopóty dopóki zniecierpliwiony Kruczek, kilku niesforami susami nie wyrwał wozu, a wraz z nim przebrzydłego kota, poczem zmykał w pole, z kąd wracał dopiero późnym wieczorem.

W godzinach wolnych od uciążliwych tych zajęć, lubiał on gonić za chyżoskrzydłymi motylami, pędząc chyżonogie żrebięta lub drzemiac na miękkiej murawie w powodzi słonecznych promieni, a przy zdarzonej sposobności, gdy nikt go nie widział, wylegać się na stojących po kątach stajni łózkach i to bez żadnego względu na stopień schludności swych łap i szersci. Owszem, im większą uzbierał na sobie ilość kurzu, śmieci i błota, tem większą miał pochność do wypochnięcia na miękkiej pościeli, która zaszczycona wyborem jego, przedstawiała wkrótce widok opłakany nad wyraz wszelki.

W sposób ten bez trosk i ważnych przykrości przeszła mu pierwsza młodość, niby sen na kwiatkach... aż przyszła pora w której spotkało go życie dojrzałości i czynu, pełne obowiązków surowych, surowo też pojętych, a przeplatanych rzadkimi wprawdzie, lecz istotnymi i wdzięcznym sercem przyjmowanymi pociechami. Gdy ożeniony Jasko, pan i właściciel Kruczka, porzucił

dworską służbę, by na wiejskiem, w ojcowskiej chacie, osieść gospodarstwie, za wozem wiozącym państwa młodych do wsi, ustrojonym w wianki dębowych liści, przeplatane gronami kaliny w podskokach i z wesołem szczekaniem pobiegł i nasz bohater.

Było to pod wieczór pięknego jesiennego dnia, plony sprzątnięto już z pola tu i owdzie, tylko srebrzyła się jeszcze gryka lub zieleniały kartofle. Weselnicy zatrzymali się przy karczmie. We wsi pusto niemal było, ludzie nie wrócili jeszcze z roboty, na zagonach widać było plugi zaprzężone wolami, a na niektórych podwórzach, odziane w szare sukmany i białe na głowach nawiotki, kobiety czesały len, a przy chatach siedziały białowłose dzieci. We wrotach tam i owdzie ukazały się kundle, wiejscy stróże. Na widok przybysza wkraczającego śmiało w granice ich terytorium, zawrzały jednymyślnym gniewem i jednomyślnie rzuciły się na śmialka. Kruczek, chociaż najsiłniejszy w zgrai, jeden przeciw tylu ostać by się przecie nie potrafił... Szczęściem wjechała do wsi żydowska bryka i napastnicy Kruczkowi, zwrócili się ku niej, i jęli ujadając zażarcie przeprowadzać ją daleko po za wieś. Bohater nasz miał w tej chwili intencję sąsiedzkiej solidarności. Jako najsiłniejszy, objął dowództwo wiejskiej straży, zrozumiał, że jak tamci i on miał tu do spełnienia pewne obowiązki, jak tamci strzedz powinieli całego obszaru siola w ogólności, a w szczególności Jaskowej zagrody. Starannie obejrzał wszystkie jej katy: sien z drabiną wiodącą na poddasze, z zamczystym składzikiem i niskim ohlewkiem; izbę obszerną, do której małe i mętne szybki, wprowadzały skąpą dozę światła i która nurzała się w dymnym zmroku, napełniona i przepelniona tajemniczo wyglądającymi sprzętami. Były to wazkie ławy i wazki stół przed niemi, krośna do tkania, prząsnice, żarna. Był to zwłaszcza olbrzymi, bo całą trzecią część izby zajmujący, komin z okopconem i jak noc czarnem kapturem, z nadpieckiem, przypieckiem i zapieckiem, gdzie zimą dnie i noce spędzać zwykli mieszkańcy siólnaszych. Na głównej ścianie, nad ławą, otoczony wiankami z ostatnich dożynek, wisiał okopcony, a mimo to jaskrawy obrazek s. Antoniego, wielkiego patrona w potrzebach i przygodach. Zawieszona u pułapu wahały się przeważnie brunatne i złotawe kosze i kobialki, w głębokim cieniu kątów połyskiwała migotliwie stal kos i sierpów, cepy białe miały pozór olbrzymich, groźnie wyciągniętych batów, a za niemi tkwiły wiecheie ziół święconych i roztrzępane klaki pakul.

Dziedziniec podobał się Kruczkowi, nierównie lepiej od ciasnej sieni i mrocznej izby. Światło

tu było, na stajence złociła się nowa strzecha, przy płocie rosła owocem pokryta rozłożysta grusza, a pod przytykającą do chałupy szopą, mieściły się wiązki chrustu i przeróżne gospodarze statki, po za którymi znalazł się wcale wygodny kątek i ten Kruczek obrał na wyłączną swą lokatę. Za chatą ciemne ogrody zbiegały ku przerywnajacemu łączkę strumykowi, nad nim mierzonym krokiem, przechadzał się poważny bocian, melancholijnie marząc o blizkim już odlocie. Po obu stronach chaty biegły dwa rzędy, podobnych do niej siedzib mniejszych i większych, białawych, szarych, to z omszonymi od starości dachami. Po drugiej stronie drogi, szerokiej lecz nie równej, kamienistej i wypełnionej błotnistymi wklęsłościami, ciągnął się szereg gumien odpowiednich chatom z przeciwwka. Wszystko to Kruczek jednym objął spojrzeniem i zrozumiał, że w chwili tej przyjął na siebie odpowiedzialność za całość i nie naruszalność tego wszystkiego, odtąd jak żołnierz wieray chorągwi swęj w pogodę i w słotę, w dzień i w nocy, znajdował się na posterunku. W dzień obserwował, szczekał, towarzyszył gospodarzowi i gospodyni, przeprowadzał każdy wóz siana, przypatrywał się sypaniu do jam kartofli, czesaniu lnu, bieleniu płótna, biegał do mlyna, miewał schadzki i narady z kolegami kundlami, przychodziło czasem do zwady między nimi, lecz się te sprawy załatwiały szybko i z zadowoleniem stron powasńionych. W nocy jednem tylko spał okiem, bacznem uchem odróżniając najlżejsze szmery: turkot kół obcego wozu od turkotu wozów miejscowych, kroki nieznanego przechodnia od kroków miejscowych wieśniaków.

Gdy śniegi spadły, gdy monotonna ich biel oblekała pola i strzechy, w dzień widzieć można było Kruczka, siedzącego na śnieżnej zaspie wznoszącej się pod stropem strzechy, ozdobnym w kryształowe sopte lodu. Na tle śnieżyscie białem, wyglądał wtedy jak wielka plama sadzy, wśród której niby dwa niedogaszone żuźle, świeciły oczy jego, błędzące po pustej drodze i zdala umiejące poznawać kożuchy sąsiadów i sąsiadek pstre chusty. W nocy, gdy księżyc w pełni wylał się z za białawych obłoków, a drzewa szronem rześyscie ubrylantowane, stały niby zakłete miłczącym czasem zimowej nocy, Kruczek siedział we wrotach nieruchomy, a czasem tylko w miarę jak tarcza księżycza poruszała się po niebosklonie, cień padający od Kruczka, posuwał się też zwolna, nieznacznie, po białym dywanie puszystego śniegu. O czém marzył on wtenczas w nieruchomem czuwaniu swém, w zachwyconem niby skupieniu ducha? Byłżeby poetą odczuwającym dziewięcą piękność północnego krajobrazu. Kto wie, jakich

widoków odbicia snuły się w ówczas w wyobraźni jego... to pewna, że siedząc tak w noc księżycową, nieruchomy wśród zasp śniegu, srebrzystym owianym tumanem, wyglądał na poetę układającego ody lub sonety, na kochańka marzącego na widok gwiazd o oczach swój lubój. Ale gdy jw noc głęboką i slotną, w plusku deszczu padającego na rozmokłe grunta, w jęku wiatru wchyrzającego słomę na starych strzechach, skrzypiącego staremi wrotami, wszystkie na raz psy we wsi podnosiły rozpaczny lament, przeciągłego wycia, Kruczek wyl najżałośnieji i nikt by powiedzieć nie potrafił, jaka groza, jakie trwożne czy bolesne uczucia wywoływały rozpaczne zale, skargi, o ratunek wołania lub téż inne niezrozumiałe ludziom przestrogi? Nikt by powiedzieć nie potrafił, jakie mary i widma snuły się w nieprzejrzytych i żadną gwiazdą na niebie, żadnym, chociażby błędnym ognikiem na ziemi, nierozwiniętych cieniach; jakie urojone czy istotne niebezpieczeństwa groziły wsi i okolicy? Czy anioł głodu skrzydłem wichrowem musnął po łanach żyznych? czy morowej dziewicy dech zabójczy, powiał ze śnieżycą, lub kosa śmierci dźwięknęła nad strzechą, pod którą spoczywał najsędziwszy starzec, lub najslabsze dziecko? czy w dole na łące, krążył wilk głodny i żeru chciwy, albo źli ludzie skradali się manowcami? Wszystko to pozostawało wieczną tajemnicą nocy, a świt wynurzając się z jej łona, znajdował Kruczka drżącego na całym ciele, z szerscią ubieloną, zamarzającym na niej śniegiem, tulącego się do drzwi chaty i skomlącego cichą prośbę, o danie mu przytulku od słoty, zimna i dręczących go nocnych mar.

Krótkie letnie noce mknęły za to prędko i uroczco. Po zachodzie słońca, z tententem, dzwonieniem i gwarem wypadal ze wsi tabun koni, udających się na pastwisko pod przewodnictwem kilku młodych pastuszków. Z wszelkimi oznakami wesołego humoru, towarzyszył im Kruczek przez pola, miedzami aż na niską łączkę nad strumykiem, pod lasem brzożowym. Spletane konie, poczynały skubać trawę; przy klaczach wierzgały niesforne źrebięta, przy roznieconym z suchych gałęzi ognisku, pastuszkowie w przeróżnych postawach, leżących i siedzących, opowiadali sobie przestraszne historye: o wiedźmach, kościotrupach i wilkołakach aż sen ich zmorzył, a od strony lasu na czatach, siadywał Kruczek z niezmużonem okiem, utkwionem w przezroczyście cienie, w białawe tumany wznoszące się tu i owdzie po nad łąką, w kępy pofosle wysoką łożą kołyszącą się od powiewu wiatru, w głębokości lasu i w krzyże wiejskiego cmentarza, których suche sylwetki czerniały po nad krzakami, na ciemnym tle niebo-

skłonu. Czasami ogień zaplonał silnieji, zatrzeszczały smolne gałęzie i kaskada iskier spadła z płonącego wrzosu, zaszeleściały wysokie trawy, głuche ozwało się tentno podków końskich, uderzających o grunt torfowy; zarżało źrebie, zaszelemeral głośnieji strumień i gwarliwięd hukaly żaby; czasem, nad rankiem, dzięcioł zastukał dziobem o pień drzewa, na wysokim gnieździe bocian zaklekotał, nietoperz zatrzepotał skrzydłami, rybka plusnęła w wodzie deszczem brylantowych kropel, skrapiając nadbrzeżne ajesy, zając przemknął miedzą... Kruczek zwrócony w stronę zkąd dolatywały go szmery te, najeżał sierść, warczał, a oczy jego sypały pełne podejrzliwości iskry, dopóty, dopóki nie przekonał się, że żadne niebezpieczeństwo nie grozi ani koniom ani uspijonym pastierzom.

Zżył się on z ludem wiejskim, przejął jego obyczaje i upodobania, uczęszczał na dożynki, kupaly, wesela i chrzciny; do kuchni lubiał zachodzić, bo tam zwykle coś się dla niego okroiło ze zrynków, słoniny i serów, a gdy z której chaty przy śpiewach i gorejących światłach wynoszono skrzynię drewnianą, ostatnie domostwo śmiertelników—za pogrzebem włókl się i Kruczek ze spuszczonei smutnie uszami i ogonem. Głęboko przejęty niepowrotnością poniesionęj straty, nie pocieszony jak inni żalobnicy po pogrzebowym napojem, długo nosił on w pamięci obraz nieboszczyka, nierównie dłużej nieraz od osieroconęj wdowy, lub skoro w nowe związki śpieszącego wdowca.

Z dziećmi gospodarza zwłaszcza, najczulsza łączyla go przyjaźń. Latem o zachodzie słońca, gdy cała ich gromada wysypywała się przed chatę, a Kruczek nie wiedział jak się rozdzielić, czy dotrzymać placu starszym chłopcom, przewieszającym się po płotach, czy drobnęj piastunce, sierocie Tacyanie, która blada i wiecznie nieśmiała, siedząc na kłodzie przy zrębie huštała w szczupłych ramionach, pyzate niemowlę, czy tarzającemu się w piasku lnianowłosemu, grubemu Jaskowi, czy znów gromadce chłopiat i dziewcząt, trzymających się za czerwone paski, przewijające w biodrach szare ich koszulki i hałaśliwym sznurem ciągnących drogą? Biegał on od tych do tamtych, szczekał, skakał, warował, służył, podawał rzucane sobie kawalki drzewa, nosił na swym grzbiecie grubego Jaska, aż zmęczony jeździec i zaimprovizowany rumak, zasypiali oboje u nóg malęj piastunki Tacyany, tak, że rumiany policzek Jaska wspierał się na głowie Kruczka i tonął w kudlatęj jego sierści.

Tak mijaly lata, sporo ich minęło, czarna szersć naszego bohatera przypruszyła gęsta siwizna; czlonki jego straciły młodocianą elastyczność,

wzrok i słuch szwankował, z każdym rokiem stawał się mniej wytrwałym na czuwanie, zimno, sloty, począł zaniedbywać się nieco w służbie, coraz to częściej wkradał się do chaty aby ogrzać się przy ognisku. Po kątach zapadających w grube cienie, migotały zawsze ostrza kos i sierpów, zawsze czarny pułap zwiślał nad ogromnem, czarnem piecowiskiem, zawsze wśród gęstego dymu snującego się po chacie i wypełniającego ją, wahały się zawieszono na żerdziach pęki ziół, pakul i makuwek, jak też różnokształtne kosze; tylko teraz w największym z nich spoczywało kwilące, niewiadomo już które z rzędu niemowle, tylko na zapieckach i przypieckach cisnęła się cała gromada różnego wieku dziatwy... tylko... wszystko się jakoś zmieniło od dnia, w którym Kruczek po raz pierwszy, w weselnym orszaku, wszedł do chaty. Patrzył on na hożą niegdys Magdę, gdzież się podziały jej długie warkocze i żywe rumieńce? Pstra chustka zsuwała się niedbale na żółtkłe czoło, zapadłe policzki zwiędłe, siermięga zwiśla luźno na wychudłych ramionach. Dawniej ciągle piosenki wiły się na jej koralowych ustach, teraz chrapliwy kaszel przerywał ostre słowa... Z gospodyni przeniósł wzrok zdumiony na siedzącego na ławie i w pełni ogniem, oświeconego gospodarza. Pod grubą warstwą ogorzeliżny i kurzu, nawet wprawne oko Kruczka, z trudnością rozpoznawało piękne niegdys rysy Jaska. Kruczek przypomniał sobie, jak to Jasko wyglądał przed laty, w pięknej strzeleckiej kurcie z cienkiego sukna, z bujnemi pierścieniami włosów, wijącemi się z pod fantazją włożonej zgrabnej czapeczki, z wesołym uśmiechem na otwartej twarzy. Teraz, uśmiechu nie było i śladu. Z pod włosów opadających w nieładzie na czoło, oczy jego migotały ponuro lub gniewnie, końce ust zwiślały w dół z wyrazem gorzkiego zniechęcenia, zgrubiałe członki pokrywał zeczerniały, podarty kożuch, litościwa ręka, którą go karmiła i do wsi przywiodła, nigdy już teraz z pieszczotą nie przesuwiała się po karku wiernego psa. Zgrubiła w pracy, zmęczona, bezwładnie spoczywała na kolanach gospodarza i próżno Kruczek ocierał się koło niej z czułością, dotykał jej nieśmiało końcem swego języka, nic nie zdołało wyrwać Jaska z ponurych zadum w które popadał. O czem też on tak дума? myślał sobie Kruczek, siadając znowu wyprostowany naprzeciw swego pana i nie spuszczać z niego oka, a czerwony płomień ogniska, oświecał gospodarza i psa i motającą nici gospodyni. Głuchemu milczeniu wtórowało warczenie motowidła, trzask smolnych luczyw, ciche oddechy śpiących dzieci i głośne odzywanie się świerszcza w szczelinie komina. O czem też on

tak дума myślał Kruczek: czy o tem, że coraz częściej zachodzi do karczmy i cały swój zarobek przepija? Wspomina może, jak raz wyszedł był z karczmy pijany, w noc ciemną nie trafił do domu, wpadł w rów głęboki, i całą tamnoc przeleżał. Żli ludzie odarli by go z odzieży—a kożuch nowy był wówczas—gdyby Kruczek nie strzegł pana, rzucając się wściekle na każdego, kto się zbliżył. Może on myśli o księgosuszu, który mu zabrał wołu i krowę? może o motylicy i pięciu padłych owcach? może o gradzie, co mu wybił zboże? może o tem, że go wszyscy mają za pijaka, tracąc dlań szacunek i zaufanie?—a może... może o dziecku, które w jesieni pochował, o tym właśnie małym, grubym Jasku, Kruczkowym ulubieńcu, który przed paru laty huśtał się w koszyku, przytwierdzonym do żerdzi, wyciągał do Kruczka pulchne swe ciepłe rączeta i tak czule tulił psa do siebie... Kruczek wzruszony tem wspomnieniem, pochylił głowę i zawył cicho. Wyciem podrażniony gospodarz wyprostował się nagle, wychodząc z pewnością zadumy.

— Niedoczekanie twoje,—zawołał gniewnie—nawyjesz ty mnie jeszcze jakiego nowego bięsa.

I zbił Kruczka srodze, a skomlałego wypędził precz za drzwi.

Wtedy pies legł w swoim kątku, parę dni leżał skryty za gospodarczemi statkami, a gdy wylazł ze schronienia, smutny był. Od dwóch dni nie jadł. Nieśmiało wśliznął się do izby. Na kominie ognia nie było, na ławie gospodarz leżał pijany do nieprzytomności, gospodyni płakała okrutnie, wyrzekając przed kumą na nędzną dolę swoją, przednowek był ciężki, a Jasko dnia tego przepił ostatnią swą porządną sukmanę. Na stole leżała mała kromka chleba, po krótkim wahaniu głód przemógł poczciwe przyzwyczajenia całego żywota—Kruczek ściągnął chleb ze stołu.

— A ty złodzieju! A niedoczekanie twoje, będziesz ostatni kęs odbierać moim dzieciom! wrzasnęła Magda i nowy grad razów spadał na chudy grzbiet Kruczka. Wyrzucano go sromotnie nie tylko już za drzwi chaty, lecz i za wrota zagrody.

Odtąd nie wpuszczano go we wrota te, i nie mając stałej lokaty, włóczył się on po wsi całej, nocując na śmietniskach, żywiąc się byle czem. Kość znaleziona wypadkiem, zachwycony gdzieś lyk pomyi, okruchy wytrzęsione z worka przechodnia, utrzymywały go przy życiu, lecz wychudł, szerc mu się najeżyła, oczy krwią nabiegły, pochmurniał i podupał ostatecznie na siłach. Dnie całe leżał skulony, obojętny dla wszystkich, tylko słysząc głos Jaska, podnosił głowę, oczy mu błyskały czułością, machał ogonem, chciałby

biedz do swego pana i ongi dobroczyńcy, kochał go pomimo wywiadczonej sobie krzywdy, parę razy próbował nieśmiało zbliżyć się do niego z oznakami radości i przywiązania. Odepcnięty, nieśmiało już więcej okazywać swych uczuć. Do żniw daleko jeszcze było. Ludziom coraz ciężiej było żyć. Kruczka ogłaszano za darmożjadę, okrzyczano za starego niedołęgę—parę razy złapano na kradzieży, (nędza go zdemoralizowała) gryzł raz biedny! w pół surowe kartofle, wyciągnięte z garnka jakiejś niebacznój sąsiadki... wieś postanowiła pozbyć się niedołęgi i szkodnika.

Zebrali się wszyscy, z podpilym Jaskiem na czele, wszyscy uzbrojeni w kije. Zaczęli gonić Kruczka, okładając mu niemilosiernie chude aż do przeczności boki. W miarę jak go bili, wściekłość ich wzrastała i ludzie ci poczciwi po części, zwykle senliwie spokojni, upajali się własną złością i cierpieniem swój ofiary. W chwilach podobnych, biada ofiarom molochu. Kruczek nie pojmował co się stało? w czym zawinił? dla czego goniono go z miejsc, gdzie go przed laty łaskawie przyjęto, których strzegł wiernie? Okładany razami, ogłuszony krzykiem, uciekał wprost przed siebie, nie wiedząc gdzie się ma schronić. Z dziedzińca Jaskowej chaty doleciały go dzieciinne śmiechy... przyzwyczajenie długiego życia, sympatyje, jakaś słaba nadzieja znalezienia pomocy, zachęciły go zwrócić się w tę stronę—spotkał się z gradem kamieni większych i mniejszych, odpowiednio rączetom walczących okrutną tą bronią. Jedna tylko z pomiędzy wszystkich rączka wyciągnęła się ku niemu—poznał ją! była to czarna i chuda rączka Tacyany, sieroty. Drżący cały, tu i owdzie skrwawiony, z wybitym okiem przytulił się do małej dziewczynki, chcąc się skryć w szczupłych fałdach jej spódniczki, zdrowym swem okiem patrzył na nią z niewypowiedzianą czułością. Dłoń Tacyany z miękką pieczęcią, spoczęła na zboliałym jego karku, głos jej zanosząc się śpiewnie, szeptał mu słowa pociechy i otuchy... lecz—tuż, tuż zagrzmiął gwar innych rozwścieklonych głosów, gwałtownym szarpaniem odepcnięta od prześladowanego psa dziewczynka, odskoczyła z płaczem, nowe razy spadały na nieszczęsnego... pobiegł dalej, przez wieś, het! daleko po za wieś i gdy go już razy ani świszczące mu nad uszami kamienie, dosięgnąć nie mogły, długo jeszcze słyszał po za sobą straszliwą wrzawę ludzkich krzyków i wściekłe ujadanie swój zdradliwej współbraci.

Dzień był zimny marcowy. Wiecher rozwiewał szerść biegnącego po drodze Kruczka, śnieg padał i pokrywał pole, rzadkimi białymi płatami,

po nad któremi sterczały czarne wypukłości nagiej ziemi. Szare obłoki ołowianym ciężarem przygniatać zdawały się widnokrag, Kruczek biegł, zataczał się na nogach i sił mu już nie stawało, a biegł ciągle, uciekając z miejsce zład go wygnano. Wreszcie nie mógł już biedz dalej, zatrzymał się, trwożnie nadstawił ucha. Nic już słycać nie było prócz huk, gwizdu i jęku wiatrów latających po połu. Obejrzał się, pusto nic nigdzie, oprócz tam i owdzie białych płacht śniegu wśród sterczących wypukłości nagiej, czarnej ziemi. Wówczas nieszczęsny podjął głowę i patrząc w obłoki, zawył żałosnie i tam w górze na obłokach pusto było, i smutnie... na tle ich tylko rysowały się czarne krzyże cmentarza, te same krzyże, których cienie rysujące się na przezroczytym tle letnich nocy, wprawiały go w zdumienie w lepszych dniach jego przeszłości, wówczas gdy stróżował, przy pasących się na łące wioskowych koniach.

Miejsce to znane mu było, nie za jednym bo-wiem chodził tu pogrzebem; cmentarz zresztą okolony był plotem, przypominającym mu zagrodę, dowlókl się do płota, drżąc cały z zimna, bólu, przestachu i oburzenia, leżał przy nim, mocno przyciskając się do mokrych kołków. Twarde to i wilgotne było łoże i—jakkolwiek Kruczek był psem tylko, czy nie przypuszczacie państwo, że straszną dlań musiała być noc, którą przepędził tak w zimnem, ciemnem, rozległem a pustem polu?...

Nazajutrz gdy się obudził z gorączkowego snu, nawiedzanego wspomnieniem gwałtu i zadanej sobie krzywdy, uczył wielki ból w całym ciele, wielką niemoc i z jednego tylko zdawał sobie sprawę, z tego, że nie miał przytulku nigdzie, chyba pod zgnitym plotem cmentarza. Cicho tu było, spokojnie, a choć twardo i zimno pozostałby, gdyby nie głód. Podniósł się i choć skomląc na każdym kroku i kulejąc srodze, powlekl się powoli po tej samej drodze, którą dniami przedtem przebył z takim lękiem i z taką niezasłużoną sromotą. Przed nim o kilkaset zaledwie kroków, rozciągało się na równinie pasmo chat, w około których, kłęby dymu, nie mogąc dla wilgotnego powietrza wzbic się w górę, rozciągały gęstą oponę równie burą jak obłoki zwisające się nieco wyżej. Kruczek zatrzymał się niepewny co począć? We wsi bywało mu tak dobrze, czyżby już nigdy, nigdy nie miał do niej wrócić? Lubioną go niegdys, czyżby lubić przestano, gdy niczem, nikomu się nie naraził i dla tych nawet co go najsrożej bili, wdzięczne zachował wspomnienie. Przeświadczony o swój niewinności, posłuszny na głos serca, rozżęchniony, postąpił parę kroków śmieliej... w tém posły-

szal jakąś wrzawę; zdjęło go drzenie na nowo rozbudzonej trwogi, przypomniała mu się żywo wczorajsza męka, wahał się.., tęsknota i głód przemogły wszakże...

— Kruczkul to ty! gdzie idziesz? zabrzmiał łagodny głos Taciany.

Kruczek uradowany i w radości, zapominając o swych cierpieniach, przypadł do bosych nóg dziewczynki.

— Po co tam masz iść—mówiła Taciana schylając się nad nim. Wiatr rozwiewając jej włosy, oplótł niemi szyję, wspinającego się ku jej piersiom Kruczka. Kruczek lizał ręce, szyję, twarz swój małej przyjaciółki.

— Gospodarz, mówili—ciągnęła Taciana—żeś nie potrzebny, stary, niedołęga. Znow cię wypędzą, bić będą, zabiją. Oj! pewno zabiją, oni źli okrutnie! Ja ci lepiej zaprowadzę do dziadula, daleko, daleko, za las, za brzezinę—pójdź!

Musiał ją Kruczek zrozumieć, bo chętnie poszedł za nią i po drodze wijąc się wśród pustych gór, posuwała się zwolna, drobna postać dziewczęcia z włosami rozwichranymi, z rączkami wsuniętymi w głębokie kieszenie szarej sukmany, a tuż za nią, trzymając w zębach koniec jej płóciennego fartuszka, postępował zbity, okaleczony, nędzny pies czarny i oboje tak wśród rozległych pustych pól, owiani wichrem marcowym, wyglądali na dziwnie opuszczone istoty i nie wiadomo było czy dziewczynka dla psa, czy pies dla dziecka był opieką. Gdyby jednak niebezpieczeństwo jakie zagroziło Tacianie — kto wie, czy Kruczek ostatniem wysileniem woli, nie zdobyłby się jeszcze na tyle sił, aby kosztem swego życia bronić swą drobną opiekunkę.

Tam „daleko, daleko,“ jak mówiła Taciana, w istocie zaś o pół wiorsty od wioski, tuż za brzeziną, o stóp parę nad poziom ziemi, wznosiło się coś co wyglądało na stos chrustu, nagromadzonego przypadkiem, a co miało służyć za dach lepianki, tak nędznej jak tylko nędzno wyobrazić sobie można, najnędzniejsze schronienie nędzarza. Poprostu nora, bez okien i drzwi; bo drzwiami trudno byłoby nazwać parę nieszczelnie zbitych desek, które Taciana z łatwością uchyliła. Wnętrze lepianki, odpowiadało jej pozorowi. Jakkolwiek ubogimi bywały niektóre chaty we wsi, a ubóstwa podobnego temu, które tu zastał Kruczek, nie widział nigdy, tak jak wyobrażenia nie miał, aby człowiek mógł być z tak pomarszczoną twarzą, przygarbionemi barkami, trzęsącymi się rękoma i z włosami tak żółtawo białymi, a zrenicami tak zgasłymi w czerwonych obwódkach nabrzmiałych powiek, jak starzec zwany przez Tanię „dziadulem;“ latem stróż przy zagonach kar-

tofi, żebrak zimą. W lepiance nie było ani komina, ani żadnych sprzętów zgoła, ani nawet ławy. Na ziemi, na słomie z głową wspartą na grubym worku, leżał starzec w podartej odzieży. Widocznie słabym był, bo się zaczął bardzo skarżyć przed przybyłą dziewczynką.

Taciana usiadła przy nim na ziemi i zakrywszy sobie twarz fartuszkami, zaczęła głośno zawodzić płacząc nad tem, że dziadulo chory, że umrze, że go zakopią w ziemi, że jej, sieroty, nikt już nie przytuli, nie pożałuje, nie pocieszy w ludzkiej poniewierce, nikt z odpustu obwarzanka i grosika nie przyniesie... Napłakawszy się i naskarżywszy do woli, przypomniała sobie Kruczka, z worka leżącego pod głową dziadka, wydobyla kawałek chleba i zeschręła kość, która się wydała głodnemu naszemu bohaterowi lukulusowem kąskiem, pocałowała dziadka w rękę, psa pogładziła, obu obiecała, że przyjdzie znowu w odwiedzinny, jak ją gospodyni uwolni; poczem drobnymi swemi, bosemi nóżkami, pobiegła prędko nazad do wsi, po rozmokłej od deszczu drożynie.

Kruczek pozostał w lepiance, nad wyras szczęśliwy, że znalazł schronienie pod dachem; chory, zboleła, słaby legł w kątku skulony. Starzec nie wstawał z ziemi, leżał też ciągle wielką niemocą zdjęty, lecz od czasu do czasu, wyciągał z worka trochę nędznego pożywienia i dzielił się niem z pozostawionym sobie, przez Tacianę, towarzyszem. Najczęściej nie zwracał na psa uwagi, skarżąc się, jęcząc coraz częściej i coraz słabiej, a tak boleśnie że się pocziwemu Kruczkowi serce z żalu krajało. Wolalby głośnem wyciem o pomoc, ale do kogo? W lepiance oprócz chorego starca i równie chorego psa, nie było żywej duszy, a niskie sklepienie z chrustu, zatrzymywało nawet wzrok z niemą skargą wznoszącą się w górę. Niebo było wysoko, daleko, ludzie jeszcze dalej... znikąd pomocy ani słabego promyka pociechy, wszędzie zmrok szary, głucha cisza, w nocy głębokie ciemności. Raz, zrobiło się tak strasznie ciemno w oczach, słabemu i głodnemu, od trzech dni przeszło dziadek sam nie jadł, Kruczkowi jeść nie dawał i nie ruszał się wcale, taka straszna, grobowa cisza panowała w lepiance... Pies ostatnim wysiłkiem opuszczając go woli, szukając ożywego technienia, uchylił deski zasłaniające wejście do lepianki i znalazł się na jasnym bożym świecie. Słońce rzuciło na bezlistne jeszcze brzozy oslepiającą kaskadę promieni, w powietrzu gwarliwie świegotały wróble; powiewem wiosny zbudzona natura tu i owdzie ubarwiała zieloną trawką, nagie jeszcze pola, tu i owdzie pod krzakami błyskały liljowe pierwiosnki... Kruczek oslepiony, upojony powietrzem, zatoczył się na

śmietnisko. Dziwna go zdjęła słabość, niby senność bez marzeń, bez wspomnień... bez cierpień... nie wiedział jak długo pozostawał w tym stanie, w pół tylko czuł, że wokół niego ruszają się, chodzą... w pół słyszał niewyraźne jakieś gwary... w pół śnił, że jest małym szczenięciem w dworskiej stajni, potem stróżem we wsi... że widzi wielkie łany pokryte szumiącymi kłosami, że się wygrzewa przy ogniu w chacie... zrobiło mu się strasznie zimno... marzyły mu się olbrzymie zasypy śniegu i olbrzymie, gniotące go swym ciężarem sople lodu... na ciemnym tle nocy, wichrem niby porwane wirowały przed jego zamkniętymi oczami, znane mu przeróżne postacie: pstrą chustką pokryta głowa Magdy, i rumiane policzki grubego Jaska, i blada twarzyczka załknionej Tacyany... zdawa-

ło mu się, że słyszy głos swego pana... otworzył zamglone oczy, do koła powiódł omdlałym wzrokiem. Z lepianki wynoszono ze śpiewem i przy gorejących świecach drewnianą skrzynię, w stronę cmentarza pociągnął orszak żałobników i żałobnic w sukmanach. Wkrótce wszystko znikło za brzezina, a Kruczek popadł w nową, głębszą niż przed tem senność... bo czuł, że mu szyję opasują ciepłe jakieś miękkie sploty, spróbował po raz ostatni otworzyć oczy: Tacyana tuliła go do siebie z namiętą czułością, zawodząc głośnym płaczem, a wśród lkań rzuciła w słoneczne powietrze skargę żalną:

— Oj! oj! i Kruczek zdechl i dziadek zmarł! oj! oj! sierota ja teraz! sierota zupełnie.

NIE ŻEŃ SIĘ — OŻENIE SIĘ.

PRZEZ

WIELISŁAWA.

Przyjechałem przed laty do Warszawy, starać się o pomieszczenie w jednej z dykasteryi, wiadomo jak to wycieranie przedpokojów różnych dygnitarzy długo nieraz trwa, dla oszczędności postanowiłem szukać prywatnego mieszkania, zrażony drożyzną hoteli, a właśnie depeczę zatem od rana po błocie miasta, spotkałem dawnego mego jeszcze od szkół kolegę Edmunda, o którego dopytać się nie mogłem. Spotkawszy się, jak to między kolegami bywa, zaczęliśmy się rozpytywać o wzajemne powodzenie. Edmund był już ożeniony i ojcem trojga dzieci, zaprosił mnie do swego domu, wypadło zatem maie; jego na skromne śniadanko zaprosić. Lecz gdzie tam może być mowa o skromności w pewnych, gastronomicznych lokalach, gdzie wszystko do zbytku i żarłocstwa kuszą; pierwszym kusicielem jest jadłospis; przychodzę zjeść pół porcyi bifszyku, a tu napisane, że jest i cielęcą główką na maderze, wiesz, że doskonale z pewnością zrobiona, do tego nie jadłeś jój lat dziesięć, drugą pokusą jest cennik trunków, który wyprostowany, ironicznie uśmiechnięty, bo szatanowi szyderskiemu służy, podaje kupeczyk. Po podniecającej potrawie napić się wo-

dy, albo lekkiego piwka, wyraźnie zaszkodzić może, człek w tej chwili temu wierzy, w tej chwili także ogromny, monsturalny wydatek siedmudziesięciu pięciu kopiejek, za cztery napastrki angielskiego portera, wydaje mu się niczem, zapomina, że za tę sumę wymaga od żony porządnego obiadu, dla pięciu osób w domu, i szóstej służącej. Tak się stało i z nami, weszliśmy na kielbasę, której nie jedliśmy, a skończyliśmy na jeszcze okropniejszym zbytku, bo na likworach niby zagranicznych, które daleko lepsze i zdrowsze, może mieć każda dbała gospodyni za szóstą część tej ceny, co pobierają w tych otchłaniach na nasze worki.

Po winie, kawie czarnej i likworach, Edmund widocznie podochocił, oczki mu się zaśmiały, i rzekł do mnie:

— Mówiliśmy o wszystkim, a jeszcze się ciebie nie zapytałem, czyś żonatym czy kawalerem?

— Kawaler, kawaler, odrzekłem, nie wiem dla czego rumieniąc się i spuszczać głowę.

— To w takim razie przyjmij odemnie, rzekł Edmund, jedną radę... Nie żeń się.

— A to dla czego? spytałem właśnie mając ukryty zamiar, zapalenia pochodni Hymenu.

— Widzisz tak, mówił Edmund, ty nie masz temperamentu po temu, uczynisz i żonę i siebie nieszczęśliwą.

— Więc i ty kolego, pytałem, nie znalazłeś szczęścia w tym związku?

— Przeciwnie, mam żonę, kobietę najzaczniejszą, najpocząciwszą i zgrzeszyłbym, nie nazywając się szczęśliwym, ale żebyś wiedział co to nieraz potrzeba wytrzymać, znosić, w tym stanie, ile to trzeba cierpliwości, wyrozumiałości, taktu, z żywszym usposobieniem, pewnobyś nie wytrzymał, dla tego znając cię ze szkół jeszcze i wiedząc iż nie należysz do tych, co by cierpliwie sobie dawali i to co dzień kolki ciosać na głowie, radzę ci z serca jakem twój przyjaciel, nie żen się, ten stan całkiem nie dla ciebie.

Przypisując pomieszczeniu portera, wódki i wina te egzageracje o trudnościach stanu małżeńskiego w głowie Edmunda, wstałem od stołu i z westchnieniem rzekłem:

— Znowu muszę się puścić za wyszukaniem dla siebie mieszkania.

— Jak to, zawołał Edmund, szukasz mieszkania? niceśmi o tém nie powiedział, mam ja właśnie pokój do najęcia obok siebie; siostra żony która go zajmuje, do krewnych na cały kwartał odjechała, możesz go zająć, jest zaraz gotów z meblami.

— W takim razie, rzekłem, przyjmiesz mnie może i na stół, bo dziesiąty dzień, jak zjadam te restauracyjne przysmaki, a już mi w gardle stoja, i tęsknie za domowym rosołem.

— Zyjemy, rzekł Edmund, bardzo skromnie, może byś chciał jadać lepiej, a na zmianę programu nie wiem czy żona przystanie, musiałbym się z nią wprzód rozmówić, ale co do pokoju, obsługi, samowar z rana, rzecz między nami skończona, wszystko będzie czekać na ciebie dziś wieczór.

Na tém pożegnaliśmy się umówiwszy o cenę, którą znalazłem bardzo umiarkowaną, i w istocie na wieczór, byłem już zainstaltowany w mojem nowém mieszkaniu.

Był to pokój od podwórza, ciepły, wygodny, utrzymany z wzorową czystością, który panią Edmundową zachwalała, pomieszczony obok ich sypialni. Łóżko moje umieszczone przy drzwiach zamkniętych, prowadzących do niej, dawało mi możność słyszenia wszystkiego co się obok działo, nie było to nader wygodnie, ale rachując, że tu zabawę niedługo, nie uważałem za konieczne niedogodność tę naprawiać; pani Edmundowa nie o niej nie napomykała, ja zaś wdzięczny ję byłem za to, że zaraz nazajutrz przyjęła mnie za stolownika za bardzo małym wynagrodzeniem. Ja-

dałiśmy zwyczajem Warszawskim, raz tylko na dzień po powrocie Edmunda z biura, ale potrawy niewyszukane, smacznie, czysto sporządzone często przemieniane, zadowalniały apetyt na całe dwadzieścia cztery godzin, tak iż rzadko przyszło mi szukać sniadania lub kolacyi na mieście, po gargotach, które nienawidziłem zarówno wszystkie, bo już tylko podsycony mocnym trunkiem, mogłem przelżykać ich rzekome przysmaki.

Pani Edmundowa wstawała bardzo rano, pierwsza w całym domu, ja to samo miałem i mam od młodości we zwyczaju. Edmund wstawał godzinę, lub więcej od żony później, zależało to od tego o ile mu szanowna jego połowa i dzieci, co do tego nie przeszkadzały.

Pierwszego zaraz poranku po mojej instalacji, z łózka mojego paląc fajkę, byłem mimowolnym świadkiem rozmowy małżeńskiej, która mi przypomniała, iż może nie bez racyi Edmund wyrzekł tę przestroję: Nie żen się.

— Edmundzie, pytała pani Edmundowa męża na wpół jeszcze rozspanego w łóżku, kto to mi nasypał popiołu od cygara na dywan w salonie?

— Nie wiem, może mój kolega.

— O nie, nie kolega wcale, to człowiek uważny porządny, sam przyniósł popielniczkę na stół, i siedział pod oknem, a to rozsypane około kanapy, tam gdzie ty siedziałeś kochanku—piękny charakter, zmawiać na niewinnego i jeszcze kolegę, to u was widać taka przyjaźń, koleżeństwo, bo u nas polega na tem, aby zasłonić, wziąć na siebie winę.

— Wielka rzecz, odzywał się Edmund, służąca dywan weźmie i wytrzepie.

— A tak, u pana to wszystko mała rzecz, niby to jedna służąca na cały dom, to niema co robić, ale dywany trzepać, po nieporządnym panu. Trzymaj lokaja kochanku, trzymaj frotera, to ani słowa o popiół na dywanie nie pisnę, choć i tak dywanu samego szkoda, bo to podarunek kochanej matki mojej. Ach gdyby ona wiedziała w jakiej ję córka i ję rzeczy poniewierce, pewno gorzkiemiby zapłakała łzami, ale ja ję się nie użalę. Dobrze ci tak, nie chciałaś słuchać rad doświadczonych, którzy ci mówili, że to człowiek lekkomyślny, nieuważny, ten za kogo idziesz, teraz cierp, cierp bez końca, bez nadziei. Kto ojca i matki nie słucha, ten słucha psiej skóry. Służąca ma trzepać dywany po jegomości, dodawała, obcieraając ściereczką meble. A to zaraz by woda do golenia nie była na czas i jegomość by do bióra był spóźniony, możeby za to dostał łajanie od naczelnika, a może by co broń Boże, mu odpowiedział i za to dymisya, a ja co bym robiła z nieszczęśliwymi dziećmi wtedy, aż strach pomysleć, jak jedna drobna złego bagatela, za sobą drugie

daleko gorsze prowadzi. Jegomość wyłajany w biórze, wraca w złym humorze, obiad przez trzepanie dywana spóźniony, zły humor powiększa, bo każdy niedobry jak głodny, ztąd zajście, ztąd scena, kto wie może seperacya, rozwód, a najbiedniejszemu zawsze te dzieci, co one winne, że ojciec ich nygus jakich mało, lenił się popiół donieść aż do popielniczki.

— Edmundzie czy ty śpisz?—pytała—czy uważasz co mówię?

— Hmm!—mruknął z pod kołdry, pod którą na nowo się zasunął—mój kolega.

— Nie nie, nie służąca będzie trzepać dywan, ale ja sama muszę—to mówiąc wzięła miotelkę i pręcik do ręki i slychać było, odgłos trzepania na galeryi.

Odetchnąłem po jej wyjściu.

— Miał rację—mówiłem do siebie—trzeba aniola w ludzkiej skórze żeby takie nudy wytrzymać, ja bym babę z dywanem dawno wyrzucił z domu.

Przez czas golenia, ubierania Edmunda, cisza jakaś zapanowała w domu, po jego wyjściu do biura, także zaległa spokojność, którą tylko lajanie sługi, lub dzieci na krótko przerywało. Tak przeszedł dzień cały.

Nazajutrz jednak nowa kwestya. Jeszcze w łóżku leżę, slysze głos pani Edmundowej, jak pyta:

— Mężu, a gdzie nasz stary parasol?

— Alboż ja wiem,—mruknął z pościeli kolega.

— Tak ty to dbasz o wszystko, o żonę o dzieci, o awans, o łaskę zwierzchników, jak o ten parasol który przed pięciu laty kosztował mnie dziesięć rubli. Mój Boże! i stracić go, nie wiedzieć dla czego? przez niedbalstwo męża, bo nie kto inny go wyprowadził z domu tylko, jegomość. Ale ten parasol daje mi dużo do myślenia. Właśnie onegdaj był deszcz, jegomość przyszedł tak zablocony że widać było, iż nie z samego bióra powraca, a parasola nie było. Kto zapomina parasola ten nieprzytomny, kto nieprzytomny, ten się napija. Jegomość widać chodzi po handlach i pije, a co powiedzą o tem zwierzchnicy, jak się dowiedzą? wypędzą, i powszystkiemu, albo to dziś trudno kogo znaleźć na jakie miejsce, miejsca niema, a żona i dzieci niech umierają z głodu, taki bywa koniec tych co zamiast bióra handlów pilnują. No powiedz że mi w których handlach bywałeś? to ich obejdę i poszukiwanie zarządę, bo przecież nie mogę być tak jak ty obojętną, na zatrącenie mojej rzeczy—powiedz Edmundzie, zaklinam cię—

— Cóż mam powiedzieć kiedy nie wiem,—odpowiadał Edmund—to wiem, że po handlach żadnych nie chodzę, byłem onegdaj z moim kolegą

prawda, ale już od lat dziesięciu, w żadnym noga moja nie postąpiła, a w tedy przecie parasola nie miałem.

— To i ten twój pan kolega, także widzę dobrego człowieka—mówiła Edmundowa—żeby człowieka co ma żonę i dzieci, obowiązki biórowe, wyciągać na zbytki w handlach, niby ja nie wiem gdzie się to idzie po takich lampartkach, jeszcze w gorsze miejsca, tam parasol zapomniałeś, tego mi nie wyperswadujesz.

— Parasol, parasol—mówił, jakby sobie przypominając, rozbudzony na dobre Edmund—a nie wydałaś go sama bodaj Michałowi, jak tu odchodził w nocy a deszcz padał?

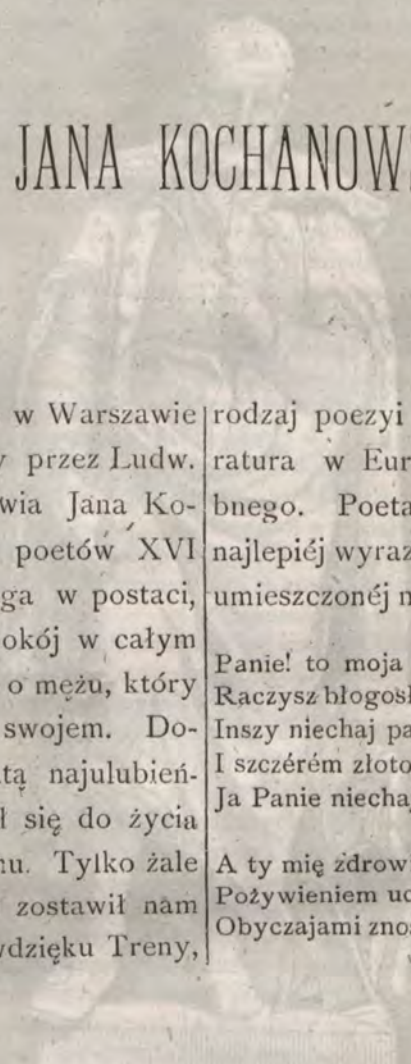
— Kto ja? ja miałabym co dawać takiemu Michałowi, albo ja nie wiem co to jest literat? że żadnego między nimi porządnego niema, coby o sobie pamiętał; cóż dopiero o mojem. Wydałam go tobie, boś kazał, albo my nieszczęśliwie kobiety mamy swoją wolę, takieście prawa postanowili sobie, że tylko wola wasza co coś znaczy, przynajmniej odpowiedzialności na nas nie wkładajcie za cobądź, bo my wszystkimu, jak jagniatka niewinne, przed Bogiem i ludźmi. Gdybym była nie dała, dopiero by był hałas, a moje prawa męża! a kodeks! a przysięga! kazałeś, dałam, i u ciebie się upominam. Jabym miała dawać parasol takiemu Michałowi, co go zastawi w pierwszój lepszej cukierni, kawiarni, knajpie; bo tacy to i po knajpach chodzą nawykli, albo co gośza może zafantuje żydowi. Zresztą czy tak, czy owak, uważam mój parasol za przepadły.

— Ale się znajdzie, znajdzie z pewnością—uspakajał małżonkę Edmund.

— Tak się znajdzie, jak tysiące rzeczy moich własnych, co mi pan pogubiłeś niedbalstwem swoim, a gdzie mój szalik? moja chustka fularowa? mój grajcarek, wszystko na wieki przepadło. Żeby co znaleźć to trzeba szukać, człowiek porządny wiedząc, że ten pan Michał parasola nie odniósł, toby rano wstał i poszedłby do niego, żeby go jeszcze zastać w łóżku, aby co swoje odebrać, a nie, toby go ściagał po całym mieście, ażby doszedł swojego. Takby zrobił każdy człowiek, co siebie i swoje rzeczy szanuje i dba o nie, np. ten twój kolega. Nie ale prawda, on na porządnego patrzy ale nim nie jest, kiedy ludzi żonatych po handlach i lampartkach bałamuci, ja mu to wypowiedzieć muszę, szkoda go, jak się raz do tego przyzwyczai, to gotów się jak o to jegomość zupełnie rozpuścić dopióroby była nieszczęśliwa żona? Szkoda go, jeszcze kawaler może się poprawić. I o to właśnie nie mam parasola, kiedy mi go najbardziej potrzeba. Miałam iść do matki raz odwiedzić ją, potem dowiedzieć się, jak to



Jan Kochanowski.



POSĄG JANA KOCHANOWSKIEGO.

Zdobiący jedną z kamienic w Warszawie przy ulicy Berga, wykonany przez Ludw. Kucharzewskiego, przedstawia Jana Kochanowskiego, jako księcia poetów XVI wieku, majestatyczna, powaga w postaci, piękność wyrazu twarzy, spokój w całym układzie, dobre dają pojęcie o mężu, który umiał zawsze przestawać na swoim. Dotknięty nawet bolesną stratą najulubieńszego dziecka, nie zniechęcał się do życia i świata, nie złożył nikomu. Tylko żale swoje wylewał na papier i zostawił nam nieporównanej słodyczy i wdzięku Treny,

rodzaj poezji tak pięknej, iż żadna literatura w Europie nie posiada nic podobnego. Poeta który usposobienia swoje najlepiej wyraził w onej modlitwie do Boga, umieszczonej nad drzwiami własnego domu:

Panie! to moja praca, a zdarzenie Twoje,
Raczysz błogosławieństwo dać do końca swoje.
Inszy niechaj pałace marmurowe mają,
I szczerém złotogłowie ściany obijają,
Ja Panie niechaj mieszkam w tém gnieździe oj-
czystém,
A ty mię zdrowiem opatrz i sumieniem czystém
Pożywieniem uczciwem, ludzką życzliwością,
Obyczajami znośnemi, nie przykrą starością.

się taka sztufada robi o jakiej nasz gość zawsze opowiada, bo widzę że ta nasza niebardo mu smakuje, ale otóż właśnie dzięki jegomości, niemożę bez parasola na taką slotę wyjrzyć na ulicę. Ale co to go obchodzi że żona przemoknie, przaziębi, zachoruje, a może i umrze. Jaż to takie kamienne, zakamieniałe, nieczułe serca, na to co tyce żony Bóg daje widać mężczyźnie. Stoi i nic nie mówi, może i radbys był, aby ta żona ci z drogi zesłała. Oh już od pewnego czasu uważam, że mnie masz na pozbyciu—pewno są tego przyczyny, może jest już jaka upatrzona, co miejsce moje zastąpi, najgorzej zawsze kiedy wspomnę na te niewinne biedne dzieci. Oh ta myśl, że on by gotów dać im macochę, zabija mnie. Toby miało być zapłatą moich dwunastoletnich poświęceń. Nie, to być nie może! świata nie urządzali sami mężczyźni aby to wszystko szło niesprawiedliwie. Jest Bóg i nad nami kobietami, który tego nie dopuści. Otóż będę żyła, chociażby może jegomość i jego donzella pragnęli czego innego. Stoi, nie ruszy się jak mumia, widać że go sumienie gryzie, może ja go zanadto zmartwiłam—Edmundzie, cóż ty mówisz?

— Nie mam potrzeby mówić, kiedy ty już mówisz zawiele i to rzeczy, które rozdarłyby moje serce, gdybym nie znał twojej zacności i uczciwości i przywiązania do mnie. Deszcz nam dziś nie zagraża, zresztą masz nowy parasol, czegoż ci trzeba.

— Jaki mi metereolog z pana, on wie że deszcz nie będzie padał—pamiętam ja dobrze, że jakes wyczytał raz w Bibliotece, że przez Lipiec niezawodna pogoda, to jak deszcz lunął na Siedmiu braci śpiących, to nie ustał, aż około Ś. Michała; znam ja te uczoności wasze i wiem że wiele z nich na obwijanie pieprzu się nie zdały. Zresztą dla czego ja mam brać parasol nowy, kiedy ja mam mój stary. Ten do mnie należy, mieć go powinienam innego nie znam, znać nie chcę i niepotrzebuję, czy pan to rozumie? Cóż ja winnam że pan ma przyjaciół, co parasolekradną? Proszę mi oddać mój parasol.

— Co za parasol pani żąda?—pytała wchodząca służąca zwabiona halasem, a może to o ten chodzi, co ten pan odniósł wczoraj, czy onegdaj jeszcze i mówił, że zmókł pod nim jak pod sitem.

— Bo go zepsuł pewno nieostrożnym użyciem, ale dajno go tu—mówiła udobruchana—nieco pani Edmundowa. Ten sam—mówiła rozpatrując go na wszystkie strony—co on ma przeciw niemu? Dawszy wierzch i podszewkę nową, i nowe do niego sprężyny, będzie zupełnie dobry parasol; ot zwyczajnie literaci, sami nie wiedzą co bają, zresztą jak większa część mężczyzn, którzy tylko na

to mają rozum, aby nam dokuczać biednym kołbiotom.

Niewiem czy sypane pochwały mojej osobie, czy ta staranność abym jadł dobrą sztufadę, ale byłem rozbrojony w obec pani Edmundowej i to długie zajście o parasol, nie tyle mnie niecierpliwilo, co wczoraj, znalazłem że obok massy niedorzeczności, były tam i rzeczy trafne i zacne.

Trzeciego dnia przebudzony zostałem dyskusją inną natury, bo finansową.—Edmund widać miał zwyczaj usprawiedliwiać się żonie, z każdego najdrobniejszego wydatku.

— Co to jest?—pytała tonem o wiele od wczoraj groźniejszym—po zrobionym obrachunku, brak w twojej portmonecie pięciu groszy.

— Nie wiem, odpowiadał Edmund, śmiejąc się jakim sposobem wpadłem w tak wielki defekt, zapisz żem dał ubogiemu, albo że zgubione.

— Ty się śmiejesz—rzekła żona—i masz serce śmiać się kiedy widzisz że ja mam łzy w oczach.

— Zapominam że wy wszyscy tacy, u was płacz nawet żony, kochanki, to do śmiechu pobudza.

— Jest z czego się śmiać w istocie, że ktoś na drogę własnej zguby kroczy, nie pamiętając że ma żonę, która mu losy swe powierzyła, że ma dzieci. Wiesz pan co oznacza ten brak pięciu groszy? Oh on oznacza wielkie rzeczy, jedno z dwóch, albo pan jesteś tak marnotrawny, nie dbały, rozrzutny, że nawet nie wiesz, gdzie swoje podziewasz pieniądze, albo co najprędzej podajesz mi kłamane rachunki. W pierwszym razie zabrniesz zwolna w długi i zostaniesz bankrutem, w drugim jesteś czlekiem przewrotnym, bez czci i wiary, zdradzasz żonę, gubisz przyszłość dzieci. Każdy rachunek niezgodny, wykorzenia wiaryę wprawdziwość poprzednich. Kiedy ten fałszywy, mogły być fałszywymi i poprzednie, a ja oszukiwana na tysiące, jak dziś na pięć groszy, których nie umiesz wydatku usprawiedliwić. Wszystko to owoce lekkomyślności, o których przed ślubem maie ostrzegano. Niestety, nie wiedziałam, że lekkomyślność, prowadzi pomalu do zepsucia obyczaju, do rozwiązłości. Tak jest, wruszaj ramiönami, ale ja mam obowiązek wymiecenia prawdy na oczy, jako żona, najlepsza przyjaciółka twoja, przecie nas tu nikt nie słyszy.

— Owszem, słyszy zapewne mój kolega, i dziwi się, że jestem takim zbrodniarzem.

— Niechaj słyszy, szkoda że go tu niema, mozeby pana przyprowadził do jakiegokolwiek opamiętania. On porządny człowiek, koszule podług numeru codzien kładzie na siebie, nie jak pan co by całe życie, gdyby, nie ja w jednej chodził. On sobie krzyżyk nad łóżkiem powiesił, Magdusia powiada, że i modli się przed nim, ja

go się nie boję. Ale truchleję cała o ciebie, coraz częściej w rachunku dorozki, a wiadomo kto na nie pieniądze wydaje? utracysz—pan widzę i w resursie bywa, pan do cukierni wstępuje, pan na śniadanko wydał rubelka, i pali cygara czter-nastogroszowe, lada chwila wyczytam że utrzymuje tancerkę za moje krwawe oszczędności i pracę, czyż to jest postępowanie godne człowieka, co ma żonę i dzieci?

— Mówiłem ci, że od chwili jak się podjąłem prowadzić interessa hrabiego M.—odpowiadał Edmund.—nieraz wypada mi zjeść na mieście, jechać dorozką, wstąpić do resursy—a że wiesz, że to zajęcie przynosi mi kilka tysięcy...

— Rozumiem, może na to i podjąłeś pan się tych interessów hrabiego, aby mnie łatwiej zamydlić oczy, a dogodzić swojej rozwiązłości. Ja nie wymagałam téj podwyżki w dochodach. Z tak małego jakieśmy mieli, uciulałam blisko dwadzieścia tysięcy, bo piętnaście noszę zaszytych w szkaplerzu, a na czwarty list zastawny już prawie gotowizna złożona, byłaby oddawna, gdyby nie pańskie szalone wydatki; powtarzam więc, że tych kilka tysięcy nie wymagałam, ale mam prawo wymagać jako małżonka, i współpracownica, abys domu pilnował, i mojej pracy nie przehultał. Co teraz zrobić z temi pięcioma groszami w jakiej zapisać pozycyi? prawdziwie nie wiem. Zapisać zgubione wstyd, niedorachowane jeszcze gorzej, cóż wart taki rachunek. Skłamać jak to panu łatwo przyszło, że dane na ubogich, kiedy oni pewno tego nie widzieli, nie można. Już to i tałatwość w kłamaniu, którą postrzegam w panu, niepokoi mnie mocno. Kto kłamie, ten nie może mieć szacunku u ludzi, kto kłamie, to i kraść gotowy, z kłamstwem niema żartu, dziś pan powie że wydałeś pięć groszy na ubogich, które może poszły na wódeczkę, której pan zawiele od pewnego czasu pijesz, jutro powiesz pan że dałeś na dobroczynność pięćdziesiąt rubli, a one pójdą na baletniczkę; gdzie się zatrzymamy? prawdziwie nie wiem. Zresztą co gorsza, to to, że to kłamstwo przechodzi na dzieci, Józio nasz, to już taki kłamca jak ojciec, żeby nie to że wie, że niedaruję i obawia się wstydu i kary, kłamałby na potęgę. Ciekawam też np. co to za interessa odbywają się w resursie—przecie to nie giełda, nie Bank, ani bióro żadne—pamiętam, że raz kiedy byłam mała, przechodząc koło niej, pytałam matki: Mamo co to resursa?—Odpowiedziała mi, że to taka sala, gdzie się schodzą grać w karty, starzy kawalero-wie, różne dziwaki, ci co domu nie mają, czasami i źli mężowie, co się chcą rozwodzić z żonami—pamiętam jak dziś te wyrazy. O mój Boże! mo-

głam że przypuścić iż na to przyjdę, że będę miała męża który tam bywa...

Godzina biurowa, z nią wyjście Edmunda, przerwało tę rozmowę która zakrawała na to, że nie będzie miała końca. Z tym wszystkiem oburzenie uczciwej kobiety na najdrobniejsze kłamstwo, jęj obawy aby nie popaść w dług, jęj oszczędność przy tak szczupłych funduszach, przy których wszyscy koledzy Edmunda siedzieli u lichwiarzy w kieszeni, wszystko to mi się raczej podobało, aniżeli niecierpliwość, a pękałem ze śmiechu na jęj definicyą resursy. Rzadki upłynął poranek, aby tego zrządzenia peryodycznego żony nie było, a razem z wyjściem Edmunda, nastawała cisza towarzysząca prawdziwemu zajęciu i pracy—pani Edmundowa sama przygotowywała Józia do szkół, czego znowu wieczorem dopełniał mąż, znajdowała czas na przyuczanie starszej córeczki czytania i katechizmu, wspólnie z drugą uczennicą Magdusią.

Tylko zatem przy lekcyi słyhać było zwykłe towarzyszące jęj nukanie, czasami łajanie, niekiedy który z nieuków, wsadzany był za karę do sypialni, i tam po razy sto powtarzaniem zaniedbanej lekcyi, uprzyjemniał mi swoje sąsiedztwo; nie obeszło się jak to przy dzieciach i bez surowszych środków, gdzie było słyhać i razy i krzyki, lecz to rzadko, ale w ogóle od godziny dziewiątej z rana do północy, wszędzie mogłeś dojrzyć ład, porządek, czystość, pracowitość i pilność wzorowe. To mi dopiero wytlomaczyło tajemnicę jakim sposobem pani Edmundowa, przy szczupłej męza pensyi, mogła robić znaczne jak na nich oszczędności—gdzie wszystko skierowane bezprze-stanie do jednej wyłącznie rzeczy, tamta rzecz do nas przyjść musi. Pani Edmundowa chciała oszczędności i stworzyła. Zaparła się świata i ludzi, zrobiła z siebie sługę i nauczycielkę i nauczyciela, kucharkę, krawca i nie wiem jeszcze co, pracowała pilniej, i lepiej aniżeli by byli pracowali tamci, było zatem porządnie, wygodnie, a grosik oszczędzał się jednak, któryby inna na tamte wydała. Szczególniej podziwiałem zawsze czystość ubrania, porządek panujący około dzieci, które grzeczne, przyzwoite, nie hałaśliwe, wyglądały wesołe, wcale nie zahukane—co wszystko zawdzięczać wypadało li tylko staraniom matki.

Kiedys znowu słyshałem groźną dyskusyę o guzik. Edmund dopuścił się występku, że wróciwszy do domu, w pewnej części ubrania nietylko że było rozdarcie, ale brakowało guzika.

— Ciekawam—budziła go żona zapytaniem,—gdzie to pan wczoraj bywał? aby wrócić tak poszarpanym. W porządnem miejscu gdzieżby czło-

wiek mógł poszarpać ubranie, to niepodobna chyba w jakim szynku, albo u tych firet, bo to u nich bić się podobno zabawą, Coraz więcej mam dowodów, że jegomość tam bywa, ale za co? przecie mniej więcej o każdym obrocie wiem pieniędzy. Jeszcze gorzej może się dłuży i tu lada dzień o hańbo domu mego! zajrzy po swoje lichwiarz jaki brodaty, dopomnie się o swoje, może mnie komornik z dziećmi na bruk wyrzuci. Spaliłabym się ze wstydu, gdyby te progi przestąpił lichwiarz. Ojciec mój żył z matką lat czterdzieści, i zawsze mówił, że w życiu nikomu na chwilę złotówki nie był winien, a przechwalał się tem, że płaszcz nosi od ślubu lat trzydzieści, a inne ubranie po lat piętnaście i więcej. Czy on też dobrze robił ten pocziwy kochany ojciec? czy był głupi, jak pani Sand w swych pismach twierdzi, że żyć i używać, jest najpierwszym dla człeka obowiązkiem. Ja myślę, chociaż pani Sand tak pięknie pisze i tyle jest zachwalona przez wszystkich, że ona niema racji. Jednak tej oszczędności dzięki, wychował nas na ludzi czworo, każdemu dał stosowną edukację, oporządzenie, a przy pójściu za mąż coś na szpilkę. Gdyby był żył jak pani Sand każe, na co byśmy wszyscy wyszli. Ale co tam pani Sand! jej dobrze płacą za to że tak pisze, ona pewno tego tylko patrzy, bo gdyby pisała, upominając, strofując, lając ludziom, jak na to zasługują, toby powiedzieli: Częstochowska książka, i aniby ją kupili ani ją czytali.

Lecz co ja rozprawiam to o pani Sand, to o ludziach, kiedy na mnie robota czeka, pili.

— No panie Edmundzie, odpowiesz czy nie, w jakim to towarzystwie wczoraj bywałeś? żeś porobił takie łachmany.

— Na słowo łachmany—obudził się z zdziwieniem Edmund, i rzekł.—Czyż ja mogę wiedzieć gdzie się podział guzik, pewno licho przyszyty, albo o co kiedy zawadziłem, zrobiwszy tę dziurę.

— A ja—mówiła żona—muszę wiedzieć gdzie znaleźć potrzebny guzik, i jak naprawić to rozerwanie, oj biedneż my kobiety. Zapewne że guzik mógł być źle umocowany, bo to go przyszywał ze zwykłym niedbalstwem mężkiem krawiec, ja jak przyszyję, suknia się zedrze, ale guzik nie puści. Lecz nie można dziś brać tych spodni, ani sposób. Nie jedną godzinę czasu zabierze zcerować tak, aby nikt rozdarcia nie poznał. Inaczej wyszedłbyś tak i spotkał kogo, toby pomyślał.—Widać to liderlich jakiś i pewno pije i gra po nocach w karty, dla tego chodzi oberwany, a twój naczelnik, jakby zobaczył coby mógł powiedzieć.—Oto niedbały około siebie, pewno niedbały i w rzeczach służby i miałby rację.—W szarych jegomościś pójdziesz do biura, a te biorę na mój war-

sztat.—Tylko się nie śmiej mój drogi bo tak wygląda jakbym tylko głupstwa prawila, a mnie tylko o to chodzi aby mojego męża nikt nie wziął za pijaka, karciarza, liderlicha.—U ciebie wszystko małe rzeczy, gdzie tych dużych rzeczy po świecie szukać? wszystko na samych drobiazgach się opiera. Wielkie rzeczy zachował P. Bóg przy sobie, my robimy tylko małe, wielkich nawet byśmy i niepotrafili, a pamiętasz przysłowie hispańskie.—Brakiem goździa podkowa opadnie, brakiem podkowy koń kuleje, a od kulawego konia rycerz zginie.

Innym razem jeszcze bardziej wylajanie dostał Edmund za to, że się zapomniał przeżegnać, siadając do obiadu.

— Gołabek—mówiła—biedna ptaszyna za każdym ziarnkiem dziękczynnie główkę do Nieba podnosi. Turek chociaż poganin, a wiem że za dary boże, po swojemu dziękuje. Żyd nad biblią, jak umie i potrafi, za cały tydzień przez szabas kiwa się—a ty chrześcianin, katolik, nie sądzisz się w obowiązku dziękować za dobrodziejstwa Bogu.

Z tego tematu wyprowadziła właśnie sobie amplifikację, z których wypadało, że Edmund musi na lożu boleści w chorobie powetować czas ukradziony modlitwie, że dzieci pozarażał swoją bezreligią, bo nauka katechizmu coraz tępij idzie, w końcu, że jest najnieszczęśliwszą z kobiet, bo się ani spodziewała, że dostała za męża farmazona, sekty, która podług niej za przedmiot czci, żywą obnażoną dziewicę obrała.

— Tak, tak—mówiła w zakończeniu tej długiej tyrady, którą czytelnikom oszczędzamy, dobrze mi matka zawsze mówi.—Wtedy możesz być pewną męża swojego, jeśli razem z tobą przystąpi do stołu pańskiego, a jegomość pomimo próśb i błagań, zawsze mi jakoś około Wielkićnocy zfiluje i chyba w resursie się spowiada.—Tak—dodała—z pewnością w resursie, tam jest cały step farmazonów ukrytych i tego z pewnością nie byłby jej żadnym sposobem wybił z głowy.

Najbardziej mnie ubawiło, to jej trafne porównanie tych niedowarzonych głów, co wołając pracy, pracować nie chcą, do pewnego rodzaju służących:

— To tak zupełnie—mówiła,—jak te nasze próżniaki służące, co dać im ścierkę do cerowania, powiada, ja nie od tego, abym ścierki cerowała, a od czego jesteś?

— Ja jestem od afu.

— Kiedy kto umie haftować, to tym łatwiej potrafi ścierki cerować.

— Kiedy ja nie od tego.

Prowadziła ją do haftarni, aż tu pokazuje się, że ona o hafcie nie ma wyobrażenia.

— Dla czegoś mówiła że jesteś od haftu?

— Bo myślałam, że haftować to lżejsza robota, i lepiej za nią płacać, aniżeli za cerowanie ścierek.

— A leż kiedy ty haftować wcale nie umiesz.

— To nie nie szkodzi, żeby dobrze za haft płacić i mało było roboty, to ja bym na haftarkę była przecie zdatną, a nie do cerowania ścierek.

— U nas — mówiła pani Edmundowa — tyle roboty, że jej nigdy nie przerobi, chociaż nogi i boki od niej bolą wieczorem co dzień prawie, a te próżniaczki powiadają, że nie mają co robić w domu. — Szczęśliwe, ale nieszczęśliwe są dzieci, mężowie, jak oni wyglądają przy takich kobietach.

Szczęście domowe, którego Edmund używał w zupełności, pominąwszy ranne polajanki które widząc od migreny uwalniały żonę, bo tej słabości nie znała wcale, przerwane zostało wybuchem ospy. — Najprzód położyła się na nią najmłodsza córeczka, ale ta mając ją szczepioną niedawno, przebyła ją lekko, gorzej było z nim samym, bo walczył ze śmiercią blisko dwa tygodnie. Żeby ocenić wartość pani Edmundowej, trzeba było ją widzieć przy ukochanych i drogich sercu chorych. — Kiedy spała, kiedy jadła, było dla mnie zagadką, bo tylko nieustannie czuwała, ciesząc się lada polepszeniem, a dochodząc do granic rozpaczy przy najmniejszej oznace pogorszenia.

— Jabyłm chyba nie przeżyła mojego Edmund — mówiła do mnie nie raz, kiedy był w życia niebezpieczeństwie.

— Pani żyć musisz dla dzieci — odpowiadałem przygotowując ją do ciosu, który zdawał się nieunikniony.

— Tak powinnam — odpowiadała — ale czy serce wytrzyma i nie pęknie z żalosci.

Pomimo takiego stanu duszy i zajęcia, wszystko w domu szło jak najporządniej, dziwiło mnie że i obiad był zawsze na czas, i nie brakowało nawet pamięci o potrawach mnie ulubionych. Nakoniec Bóg zlitował się nad tą zacną niewiastą, wracając zdrowie dziecku i mężowi. — W miesiąc potem siedział Edmund bez znaków po chorobie między nami, ja już kończąc mój kwartał u nich pobytu, opisywałem mieszkanie, jakie dla siebie nająłem.

— Niech to pana nie obrazi — rzekła Edmundowa — ale dobrze, że się rozłączymy.

— Byłem nadto widzę — rzekłem nieprzyjemnie zdziwiony.

— Broń boże, ale wstydzę się mówić, bo panowie nazwiecie to przesądem.

— Cóż takiego — spytałem razem?

— Czytałam w jednej starzej książce, aby gdzieś są kobiety, dzieci, małżonkowie, bezżenka za trzeci próg domostwa nie puszczć, bo się takim domowi nieszczęści, powiecie głupia książka, a jednak się sprawdziło. — Nieuważałam na to, pan i do sypialni zaglądał, i tam siadywał z nami ot i sprawdziło się, choroba jedna, choroba druga, a i pan mąż przed ospą zaczął mi się w tej resursie bałamucić. — Nie każda książka głupia, że ją tak ludzie nazywają.

— Albo to po klasztorach żeńskich, gdzie noga bezżenka nie dotknie — mówiłem, zbijając przesąd — nie chorują? zresztą może i ja nie zawsze będę bezżenkiem.

Pani Edmundowa zwabiona płaczem najmłodszego dziecka odeszła do kolebki.

— I ty na serwo po tem co mówiłem, potem czegoś się tu nasłuchał — pytał Edmund — zamysłasz się żenić?

— Będę robił jak ty — odpowiedziałem — zrzęczenia prawdziwie kochającej żony, będę słuchał jak tego kapania wody z rynny, co mi nie przeszkadza nic do myśli, ani do czynu. — Nic darmo niema tu na świecie, chcąc coś zyskać, trzeba przecierpieć.

— Tożeń się z siostrą moją żony.

— A podobna do twojej?

— Podobniuteńka, tylko ładniejsza, rysy nieco ostrzejsze, i cała energiczniejsza.

— Nie będzie czasami tej energii za wiele?

— Nie, przez to mniej mówić będzie, bo i żona mniej mówiła, będąc mocniejszą przed ostatnią słabością.

— I ożeniłem się, idąc za radą przyjaciela i mogę się nazwać szczęśliwym, tylko ta jedna różnica, że Edmundowa słuchała matki, a mało co książek, a moja mniej uważa na matkę, więcej na książki, których gdy wiele nierozsądnych niestety drukują, mam ztąd biedę, za co mniej znowu jestem nudzony i łajany, aniżeli Edmund — co rano.

Per aspera ad astra.

DAWNY PALESTRANT

PRZEZ

J. J. KRASZEWSKIEGO.

W chwilach większych wstrząśnień i zmian społecznych, które nowy charakter nadają ludziom pod ich wpływem wyrosłym, może najciekawszym widokiem są owe resztki społeczeństwa umarłego, dożywające smutnie dni swoich ostatka na świecie obcym dla siebie. Wloką się ci biedni po ziemi zastyglęj, wśród ludzi, których nierozumieją, zesmutniali, zamknięci w sobie, nie mając przemówić do kogo, oczekując rychło-li odezwie się im uwolnieniem dzwon ich pogrzebowy. Przykro jest spojrzeć na nich, tak ciężar życia gniecie im barki bezsilne, tak nieublagany los odebrał im wszystko a wszystko.

Rodzina, najbliżsi, ci których krew, los, przyjaźń i nawyknięcie związały z niemi, nie rozumieją ich, dziwią się im, ledwie nie tłumacza potrzebują by mowę pojąć z innego odzywającą się świata. Szczęśliwi jeszcze jeśli oczyma i usty nie szyderstwo, ale litość okazują.

Mnie zawsze ściska się serce na widok tych resztek epoki zamkniętej, tych obłąkanych żołnierzy, wojska co już przeszło do wieczności. Co raz ich prawda mniej jakos się między nami postrzega, ale za to typy ostatnie wyrazistsze są wśród otaczającego świata i na tle jego potężnie się rysują.

Zdarzyło mi się nie raz bywając w blizkiem miasteczku przed kilką laty, widzieć z rana około godziny dziewiętej przesuwającą się ku kościołowi postać, która mnie wielce uderzyła. Był to starzec wysokiego wzrostu ale zgarbiony, z siwienkim włosem, który już z białego koloru na jakiś żółto-płowy przechodził, w odzieniu dawnego kroju tak zszarzanem, znoszonem i spłowiałem, że zdawało się ostateczną zwiastować nędzę, opierający się na wysokiej trzcinie ze srebrną skówką, na której do pół prawie starty był lakier i wyszlizgane użyciem białe włókna. Szedł zwykle prawie nóg nie podnosząc, posuwając tylko niemi, z głową spuszczoną, powoli, ani się nawet oglądając na mijających go i ocierających oniego.

Powoli mijal okno moje, wsuwał się w uliczkę wiodącą do kościoła i nikał mi z oczów jak widmo wywołane z drugiego świata. Wszystko w nim

taką we mnie wzbudzało litość, tak mnie żywo zajmowała ta starość jego posępna, że za pierwszą razą ujrzawszy go zapytał kogoś o imię tego człowieka.

— To stary adwokat Paliszewski, odpowiedziano mi ruszając ramionami.

— Ależ to biedny jakiś człowiek?

— Biedny? nie wiem, to pewna, że nie tak ubogi, jak się wydaje.

— Dla czegoż tak nędznie chodzi, sam jeden, pieszo, w tym wieku.

— Alboż wiem! ruszając ramionami powtórę rzekł spytany — mało go znam, mówiono mi tylko, że skąpy bardzo.

Na tém w początku poprzestać musiałem, ale za drugą razą spytałem o pana Paliszewskiego, żyda. Nikt takić nie ma wprawy w poznaniu ludzi jak żydzi; może dla tego, że zależą od wszystkich, że wszystkim się kłaniać muszą, może, że ze słabości ludzkich korzystają w wielu okolicznościach, może nerescie wrodzonym jakimś instynktem, nikt tak trafnie nie zna i nie opisze ci każdego, jak izraelita.

— Pan Paliszewski, pan mecenas! ze śmiechem politowania, rzekł mi żydek — pan nie wie, co on za jeden? mecenas! ot i po wszystkim.

— Biedny widać jakiś człowiek?

— Żebym ja miał te pieniądze, co on ma i co stracił, czegobym chciał!

Właśnie przechodził stary adwokat, a jego szaraczkowa kapota, kontusz pod nią jedwabny wytarty jakiegoś niepewnego koloru, proste buty kozłowe i czapka niegdyś biała, dziś brudna jak kasztanek, co ją otaczał, tak mi się dziwnie wydały sprzeczne z wykrzyknikiem pytanego izraelity, że się go dopytywać począł, o całe *curriculum vitae* pana Paliszewskiego i z łatwością następnych dowiedział szczegółów.

O pochodzeniu początkowem jego dokładnie nikt nie wiedział, domysłano się tylko, że musiał być szlachcie, bo w palestrze sama tylko szlachta się mieszcila, a na palcu nosił sygnet z krwawnikiem i jakimś herbem, którym się pieczętował. Z małuczkiego aplikanta w owych czasach, gdy

processy rosły jak grzyby, wyskrobał się na adwokata i zaraz prawie znaczące w palestrze zajął miejsce. Dała mu je pracowitość niesłychana, namiętna, łatwość niezmierna pisania i mówienia, w ostatku przy pozorach uczciwości takie wyrabianie się z sumieniem, że jak mu kazał tak śpiewało.

Życie jego poczęte z małego bardzo gryziopórka, co za mecenasem papiery naszał i w kancelaryach stawał u progu, a w domu nieraz i krzeselka podawał litygantom, gdy na radę przyszli; miałem się też zawsze obchodziło. Nie piał się ani do spraw znacznych, ani do klienteli możnej, ani w swych głosach starał o zrobienie wielkiej sławy; a żył gdzieś daleko na przedmieściu, w ciśnień izdebce nie wiedzieć jak i czém. Kto tam się do niego po błocie dostał, nie zobaczył w domu nic prócz papierów, tapczana na którym sypiał i pary butów zapasnych. Sam sobie sługa, sam pan, co jadł i jak życie pędził, nikt nie wiedział. Z rana tylko widziano go zawsze naprzód regularnie na mszy świętej, potem z papierami pod pachą, w sądzie. Tu miejsce miał w kątku, na ustroniu i nigdy się z niego nie wymknął. Mówił mało, zawsze tylko to o co go zapytano, a nigdy nawet całkowicie na pytanie nie odpowiedział zjadając ile mógł w sobie. Skąpy nadzwyczajnie, obcy wszelkiej przyjaźni, niedowierzający, nigdy się w pole wyprowadzić nie dał, ale też i nikt na niego poskarżyć się nie mógł. W konieczności nawet, gdy przeciwnika szarpał czynił to tak grzecznie, tak pilnując tytułów iszafując niemi, tak zasypując formułami uszanowania, że choć się ten wściekał, przyczepić się do niego nie mógł.

Trudno mi było z terazniejszych rysów pana Paliszewskiego wyczytać czém były dawniej, gdyż zgrzybiała twarz, trupią, chłodną, nie poruszoną przedstawiała maskę, ale mi mówiono, że wyjąwszy trochy zmarszczek zapracowanych latami, takim był zawsze. Wystawcie sobie długawą fiziognomję cery żółto-bładęj, z brodą spiczastą i wydatną, z czołem naciskającym głęboko wciągnięte oczy, nos prosty, suchy i kościsty, usta schowane pod wąsem, a to wszystko razem tak nieruchome, tak kamienne, że trupem pachniało za życia. Oczy nigdy nie patrzyły wprost, ale i nie bujały po bokach, zdawały się wlepić zawsze, w coś niewidzialnego na prost siebie i niecierpliwiły tą obojętnością swoją. Paliszewski przecie szczególną jakąś zapewne organizacją obdarzony, widział wszystko choć na nie nie patrzył.

Tak, nie włączając nikomu w drogę, powoli na chleb pracując, a małemi bardzo jedząc go ka-

walkami, sławniejszym mecenasom kłaniając się nisko, wyrobił sobie stanowisko odrębne. Wszy, stkie naprzód drobniejsze, a zawiłe sprawy szły do niego, klientom swoim nie obiecywał wiele, wymagał od nich dosyć, ale nie było praktyki, żeby kogo zawiódł. U towarzyszków tém sobie zjednał jeśli nie przyjaźń to życzliwość, że im nigdy niczego z przed nosa nie chwycił, owszem najchętniej ustępował z drogi i tak szedł cichuteńko dalej a dalej. Były to czasy w których palestra grała u nas niemal rolę jaką dziś grają artyści. Wielcy panowie nawet ubiegali się o przyjaźń mecenasów, przyjmowali ich, poili, karmili, pochlebiali, a że to był chleb z głowy czerpany, kto należał do palestry liczył się za literata, za uczonego, za czelka pióra i conceptu.

Z tych powodów był szacunek, były oklaski i honory, a że u nas to troje objawiało się najczęściej uctowaniem i puharami, pojono palestrę aż ją rozpojono do ostatniego. Przy każdym trybunale musiały być piwnice, sprowadzono na kadencye węgryzna, a żydzi ipsymowali kwaskowate cienkuszki rachując na spalone podniebienie tych, co je spijać mieli. Tak samo było i w naszym miasteczku, gdzie żadna ważniejsza sprawa nie obeszła się bez narady przy kielichach, gdzie kielichy poprzedzały sessye, i zakończyły je, gdzie dekreta całemi oblewano beczkami. Pan Paliszewski zaproszony, wciągnięty, dawał się poić, ale pił jak piasek, nie dając poznać po sobie, żeby to bynajmniej go ożywiało, upajało i na humor jego wpływało. Nie rozgał się po biesiedzie więcej, nie zarumienił, nie pożartował i jakim przyszedł takim odchodził.

Dziwili się temu wszyscy, wyśmiewali się niektórzy, ale w końcu już to nie zwracało nawet uwagi.

Położenie jednak Paliszewskiego nieznacznie zmianie uległo. Zwróciła uwagę jego niesłychana pracowitość, wytrwałość i łatwość pracy, nie chybne zwycięstwa, zręczne przedstawienie sprawy i argumentowanie, którym umiał związać sędziów, że mu się ani probowali sprzeciwić. Poczęto go naprzód wzywać na konferencje, na których choć się mało udzielał, często tak widocznie miał wyższość zdania, że mu najslawniejsi prawnicy ustępować musieli. Nikt też nie zrównał mu w pamięci faktów, dat i najdrobniejszych szczegółów spraw nie tylko pod okiem jego rozwiązanych, ale o jakich tylko kiedy w życiu zasłyszał. Cytował w dziesięć lat dokumenta każdego processu, oblaty ich, wyrażenia nawet dosłownie, a prawo i *praesudicata* umiał na palcach, tak, że czy do konstytucji, czy do statutu, czy do

korrektury pruskiej udać się przyszło, do niego jak w dym, zaraz paragraf zacytował.

Nic nie hardziejąc i nie podnosząc głowy, trzymając się swęj ciupki na przedmieściu, chodząc w makowej kapocie i pasie ladajakim, którego strzępki starannie zawijał, Paliszewski doszedł do tego, że się żadna już sprawa bez niego nie obeszła, i co najważniejsze, najzawikłańsze jemu były powierzane.

Milczkiem się gotował, z klientem nie mówił wiele, przed przywoływaniem sprawy nikt o nięj słowa od niego nie posłyszał, ale gdy się odezwał było czego posłuchać. Bo czy z papieru mówił, czy z pamięci, tak ułożył, co tylko było na poparcie swego, tak wyluszczył się jasno, tak przycisnął swą logiką sędziów, że dekret opisać musieli prawie jak im podyktował.

A gdy mu wiaszowano potém, odpowiadał kłaniając się nisko — to nie ja mości dobrodzieju, to sprawa wygrała!

Szalonym co się do niego czepiali, że przecim nim stając wygrał, odpowiadał po cichutku, bez wzruszenia zawsze jedném przysłowiem.

— *Si te iudex bene iudicabit, cede justitiae si male, cede fortunae!*

W domowém życiu nie było człowieka, coby mniej potrzebował, mieszkał zawsze w izdebce niezmiernie oddalonego dworku na drugiem końcu miasta, chodził pieszo, ubierał się ubogo, a grosza tak pilnował, że się nikt pochłubić nie mógł, by mu go kiedykolwiek wyciągnął. Człowiek to był bez namiętności, młodość przeżył nie spojrzawszy na kobietę, nie rozumiejąc, co to sobie w czémkolwiek dogodzić, skąpił tylko nadzwyczajnie, i jak mówiono taką miał żyłkę do prawa i ochoty do processów, że gdyby mu sprawy zabrakło, gotówby sam siebie pozwać, byle mieć co robić. Ale spraw w owe czasy dla palestry szczęśliwie nie brakowało nigdy, a były niektóre tak szczęśliwe, że się po lat dwadzieścia ciągnęły.

Z powodu skępstwa miano Paliszewskiego za bogacza, bo wiedział nie jeden, co gdzie wziął od kogo, a grosz raz u niego w worku, już więcej świata nie ujrzał.

Zbiérał tak, zbiérał, a fama rosła tak, że dwa razy złodzieje nią zwabieni napadli na dom szukając tych skarbów, ale się oszukali, bo grosza nie znaleźli. Co miał wszystko składał w niewiadomém jakim, dobrze obraném schronieniu.

Trwało to życie bez najmniejszej zmiany lat przeszło dwadzieścia, a że starsi mecenasi pomarli, drudzy się z bogaciwszy na wieś powynosili, skończyło się na tém, że Paliszewski stanął

na czele palestry w chwili, gdy jęj ostatnia wybiła godzina.

Zaprowadzone zmiany, którym do końca wiary nie dawał, uderzyły go jak piorunem — zbyt nałogowy by inny tryb życia obrał, poszedł ostatniego dnia do sądów, posiedział milczący i choć rażony w serce, nie dawszy tego poznać po sobie, ale chwając się na nogach do domu powrócił.

Stara gospodyni jego dworków powiadała, że przez parę tygodni po całych dniach słyszała go chodzącego szybko w izdebce ciannej i niezrozumiałemi wykrzyknikami mówiącego do siebie. Jak drzewo wzruszone burzą chwiał się czas jakiś nie pewien co pocznie, potem powoli nowy tryb życia sobie wyrobił. Zrana o godzinie ósmęj latem i zimą, słońcą czy pogodą wychodził regularnie na mszę, po której albo do jakiego księdza na chwilę wstąpił posiedzieć, lub ku dawnym sądom poszedł, pochodził w dziedzińcu i zwolna kierował się do domu.

Tu brał się do pracy, jak gdyby najpilniejsza do nięj wołała go potrzeba, układał w fascykuly i spisywał papiery, które mu z dawnych praw pozostały, robił summaryusze, niekiedy biegł aż do starych akt dla zweryfikowania czego, rozpoczynał kwerendy, drabował akta, a to w rzeczach, które nikogo nie obchodziły prócz niego. Śmiano się z niego jak z waryata, on się z szydzących nawzajem uśmiechał. Ale tą pracą do tego doszedł, że się stał żywym regestrem wszystkich ksiąg aktowych i żadna kwerenda obejść się bez niego nie mogła. On jeden wskazać mógł rok, księgę i możność wyszukania dokumentu, którego by kto inny dwa lata próżno grzebiąc się nie znalazł. Uczuwszy się potrzebnym, brał od każdego aktu w ten sposób wskazanego mało wiele jak mógł, ale darmo nic nie zrobił. I tak dalej acz po maleńku zarabiał. Zjadłszy co mu gospodyni dworka uwarzyła, przedrzemawszy się kwadrans, siadał znowu do roboty, aż go dzwon na nieszpory budził. Szedł na nieszpór, czasem znowu zajrzał ku sądom, westchnął i już na noc kroczył do domu. Tu znowu rozpatrywał się w papierach, grzebał, konfrontował pisał i pracował czasem do północkska. Największą mu łaskę zrobił, kto jaką starą od lat stu odsadzoną a zawilą napomknął sprawę. Naówczas siwe jego oczy; żywićj nieco wlepiły się w jakiś punkt nieschwycony, wąs zadrgał, a nazajutrz już Paliszewski uczył się tego procesu i odsądzał go *de noviter repertis* po swojemu.

Gdzie chował pieniądze, nikt nie doszedł, ale wiedzieli wszyscy, że je mieć musiał, zaczęto

mu o nie dokuczać. Oddawna widać pod sekretem na zastawy pożyczal, ale gdy się zajęcia zmniejszyło, lichwiarz powoli wyrósł z mecenaśa. Zdziwiającą jednak było rzeczą, że czło- wiek tak przebiegły, tak zręczny, tak znający ludzi, tu dawał się oszukiwać najhaniebniej. Ży- dzi go jakoś wymacali, że był cheiwy i byle który zaofiarował wysoki procent, wziął go jak swego na tę pospolitą wędkę. Sprzedawał jak to pospolicie mówią talar po trzy grosze, i pu- ścił ich dosyć tym sposobem, to biorąc nie war- tujące nic zastawy, to dokumenta na domy, któ- rych żydzi nie posiadali. Opamiętał się po nie- wczasie, stał ostrożniejszym, ale zawsze jeszcze zręczniejszy, to pozorem bogactwa, to uczciwością chwytały go kiedy niekiedy. Oszukany starał się nowemi oszczędnościami nagrodzić sobie ponie- sione straty, i podwajał skępstwa.

Chodził też jakieśmy go widzieli w makowej wytartej kapocie, w kontuszu nie mającym już żadnego koloru, tak, że na ulicy wzięść go było można za żebraka. Postarzał się znacznie, a mimo pobożności, nigdy mu jakoś na myśl nie przy- szło, że umrzeć może, że to tak ułożone zegar- kowo życie przerwać się kiedyś musi. — Wpra- wdzie troszczyć się nie miał o kogo, bo rodziny przynajmniej w tych stronach nie widać było, a nikt nie mógł go się dopytać z kąd pochodził.

Od wielkiej owęj zmiany która zaszła w ży- ciu jego, gdy zmiany w sądownictwie, usunęły go od zwykłych zatrudnień; czas swój spędzał jakieśmy powiedzieli, nie szukając ani towarzy- stwa, ani ludzkiej pomocy.

Ta zimna jakaś mizantropja, ten pozór za- gadkowy, postać tajemnicza i oryginalna, zacie- kawily mnie do tyła, że m usilnie starał się go poznać i zbliżyć do niego.

Nie będę opisywał ile mnie to dai straconych i wysilków kosztowało — użyłem pozorów jakiejs sprawy spadkowej, która dawnemi prawami roz- strzygać się miała, prosząc go o poradę. Zasta- lem Paliszewskiego w jego izdebce na przedmie- ściu, która z drugim maluczkim przedpokojkiem tarcicami tylko od niej oddzielonym całe jego składała mieszkanie. Izdebki były nagie, smu- tne, wilgotne i silnie przejęte ściechlizną. W pierw- szój, jakieś sprzęty liche, ledwie dojrzyć dawał zmrok który tu panował; w drugiej trochę było jaśniej, ale równie ubogo. Jedno okienko oświe- cało izdebkę, stolik przysunięty do ściany za- rzucony papierami i pokryty resztką wyszarza- nego zielonego sukna, łóżecko wyleżane, jak tapczan zakonnika, wazkie i twarde i kilka ku- frów w pół otwartych, z których pliki jakieś widać było.

Paliszewski siedział na starém trochę oblama- ném krzeselku w białym kitlu, który od częste- go prania pościągął się i ledwie się dając spiąć, rękawy miał tylko po łokcie. Na nosie miał okulary starodawne, bez podtrzymujących ramion, mocno na nos wcisnięte, a sznurkiem obejmujące głowę. Zamiast butów jakieś chodaki wydeptane, nie go wszakże przybycie obcego nie zmię- szalo, popatrzał, spytał, poprosił siedzieć i wziął się do papierów. Zdziwiłem się nadzwyczajnej wprawie z jaką zaledwie rzuciwszy okiem na papier, intuicyjnie zgadywał co zawierał i wy- bornemu sądowi, który wydał o rzeczy. A że nie o to mi szło, ale o poznanie człowieka, po- cząłem go wprowadzać w rozmowę. To mi się raz pierwszy całkiem nie udało, zamilkł, nało- żył okulary, słuchał bardzo obojętnie, ale dawał mi uczuć, że powinienym poradziwszy się pójść sobie i czasu mu nie zabierać.

Dopiero spoufaliwszy się z nim, poznałem go bliżej, lepiej i mogłem czasem wyprowadzić na gaydętkę. Ale i w tém zawsze był oszczędny, a ując go nie miałem czém, bo prócz skępstwa i jurysteryi żadnej słabości nie miał.

Użyłem fortelu niewinnego na przyciągnięcie go ku sobie. Miałem pliki ogromne jakiegoś procesu odsądzonego przed stu laty, bardzo por- rządnie przez starego kawalera stryjaska uło- żone chronologicznie. Dałem mu jeden fascykuł na załakomienie i wziąłem jak na wędkę. Wi- tał mnie potém przyjeżdżającego cheiwie patrząc na ręce, czy mu dalszego ciągu tego ciekawego dzieła nie przynoszę. Tak w nim grała namię- tność i podbudzona ciekawość że, by wytargo- wać resztę sprawy stał się nawet grzecznym, miłym i pochlebca.

Kiedym go tak już ujął, spytałem raz nagle — panie Paliszewski, na Boga, cóż cię tam ob- chodzić może, jak jakiś proces przed stu laty odsądzono?

Paliszewski się skrzywił, nie bardzo chcą- c odpowiadac, poprawił okulary.

— El mój Jegomościuniu, rzekł, co to gadać? Państwo macie teatr, książki i ludzi, a ja co? Ot te jedne zbutwiałe papiery, w których sobie życia szukam. I panu to dziw!

— Ależ i pan znalazłbyś także ludzi, zajęcia, towarzystwo i inny cel w życiu!

— Zapóźno! Jegomościuniu! zapóźno! obejr- rzał się Holofernes, a holowy nema! Już mnie to nie obchodzi! Odpowiem panu, że jak dobrze prowadzoną sprawę czytam, to jakbym tam sam był, aż ręce świerzbiją poklasnąć! Albo to mało się poznaje ludzi! Oj! oj! Jegomościuniu, ani lekarz, ani kapłan, nie zajrzeli tak nigdy do ser-



Psotnik.

PSOTNIK.

L. Löfler, znakomity artysta malarz, ro-
dem z Galicyi z miasteczka Radywna, w
pow. Jarosławskim, nad Sanem, odznacza-
jący się mianowicie w obrazach rodzajo-
wych, znanych naszej publiczności na wy-
stawach Towarzystwa Zachęty sztuk pię-
knych w Warszawie. Wykonał obecny ry-
sunek, odtworzony w drzeworycie, przed-
stawiający chłopczyka igrającego z papu-
gą, którą drażni pręcikiem włożonym w u-
sta maski i ku niej zwróconym.

ca ludzkiego, jak my. Wieleż to uczciwych ludzi sumienia inaczej się nam po sekretnej konferencji wydawać musiały! Albo i sędziowie! Oj! oj! napatrzyło się różnych, bywało idziemy do izby sądowej uprzedzeni, że ichmościów strona skaptowała, a myślisz jegomość żeśmy się tego lekali? Weszli arbitrowie, poczęły się głosy, czasem człek i przekonął, a częściej wstydu napędził i sprawę wygrał! Bał tak wygrał, że ten co ją przegrywał w obec opinii publicznej, która go potępiała, cichaczem poszedł jak zmyty. No, i jak ja nie mam sobie przypominać tych czasów, w których zrosłem i do których przyrosłem.

Tu stary zamilkł, choć go słuchałem z taką uwagą i w takim milczeniu, że mógł być mówić do jutra. Opamiętał się, że zawięle powiedział, zasępił i ramionami ruszył. Po chwili przecie znowum go potrafił z tój żółwiej skorupy jego obojętności wyprowadzić.

— Ot tak, rzekł, dziwujcie się, nie dziwujcie, a ja do śmierci prawnikiem zostanę jakim był. To darmo! czém się skorupa za młodu napije, i na starość trąci. Nosilem papiéry chłopiędziem, nauczyłem się wprzódy formularza niż katechizmu, teraz kiedy niema co pisać, to się w starém grzebie!

Całe téż życie starca było w tych kilku słowach, i niewielem ich więćej mógł na nim wymódz, milezieniem mnie zbywał, nie raz widocznie niecierpliwąc się, że mu do pracy przeskadzał.

Jeszcze tak czas jakiś o swojej godzinie; co raz wolniój suwając nogami chodził na ranną mszę i pod gmach sądowy, powracał do papie-

rów, pracował do nieszpornego dzwonu i szedł spać późno w noc przy lojówce decyfrując akta, do których ledwie się przespawszy powracał. Jedyńą dystrakcją stanowiły targi z żydami wykupującymi zastawy, pożyczanie i odbieranie zastawów.

Wiedząc o jego groszu, a coraz posuwające się ku grobowi go postrzegając, poczęli znajomi chodzić koło niego, żeby sobie spadek po nim zapewnić. Księża przypominali mu kościół i duszę jego, inui ujmowali go sobie małemi przysługami, przyjmował to obojętnie, ale gdy go naglono odpowiadał zawsze: Ho! ho! będzie na to czasu! I życie szło jak dawniej bez zmiany żadnej. Wzrok mu się osłabiony pracą popsuł, a siły tak opuszczały, że kwadrans wprzódy na mszę wychodzić musiał, nareszcie nogi puchnąć zaczęły.

Nie zmieniło to jednak trybu jego życia i tak raz z głową na stolik spuszczoną znaleziono go zrana umarłym.

Nie wiadomo co się stało z majątkiem pozostałym, który znikł jakby go nie było. Pochowano go skromnie, fascykulami papiérów gospodyni poczęła okna zaklejać na zimę, makowa kapota przeszła na jakiegoś szewca pijaka, trzcinę wziął jakiś krewny gospodyni, rzeźnik podobno, a szkatułki—Bóg jeden wie kto — a gdy jednego poranku stojący przed kramami żydzi nie zobaczyli go ciągnącego o zwykłej godzinie ku kościółowi, pokiwali tylko głowami, domysliwszy się, że już żyć nie musiał.

Ruszyli ramionami i to był jedyny po Pali-szewskim nekrolog.

WIELKOŚĆ PANA BALTAZARA

PRZEZ

WIELISŁAWA.

Pan Baltazar, był rejentem w małym powiatowym miasteczku. Tylko w komedyi i dramacie, gdzie rejenci z lokajami przybywają zwykle na koniu, urząd ten jest lekceważony; w społeczeństwie jest nader ważny i poważny. To téż pan Baltazar znał dobrze jego znaczenie, i prawie z dumą nosił na szerokich ramionach i grubym karku, nieco już wyłysiałą głowę. Jedno jego ski-

nienie, decydowało o kredycie dla szlachty okolicy; jedno mrugnięcie czarnym i fluternym małym okiem, miękkeżyło serca kapitalisty do pożyczki mniej pewnemu kontrahentowi; a jego szumny z wywijasami obok pieczęci położony podpis, mógł naprowadzić na dom czyj, przerażającą postać komornika, a nawet osadzić w więzieniu.

Pan Baltazar wyglądał na jednego z szczęśli-

wych tój ziemi. Okrągły, pulchnutki, miał cerę ludzi, co dobrze, regularnie i ze smakiem jeść potrafią, co nie jest rzeczą ani tak blahą, ani nie trudną, jak się komu wydaje; przytém w rysach ogólnych twarzy, panował ten wyraz pewności, zaufania, bezpieczeństwa, który fizyognomii posiadaczom kas ogniotrwałych towarzyszy. Zamilowany w regularności, tak odpowiedniej godności, którą piastował, lubił często zaglądać na zegarek, pyszny chronometr, niechybiający minuty. Lubiał widać i wystawę, czego dowodem był gruby złoty łańcuch, spuszcający się na uwydatniony brzuszek, i liczne a kosztowne pierścionki na palcach, białej tłusciutki ręki.

Zresztą pan Baltazar, jak każdy rejent, miał swoją szczyptę dyplomacyi, zimnej krwi i przebiegłości, która ludzi, co z wysoka na mrowiska ludzkie spoglądają, odznacza; znał ich tajniki, ukryte sprężyny, i wszystkie niedostatki i brudy przed oczami ogółu zakryte. Inny tóż ukłon pełen uniżoności i dworszczyzny składał bogaczom, i ludziom dobrze się mającym w jego okolicy, — inny słał mniej zamożnym klientom, poufale traktował tych, co się do upadku chyliłi, a protekcyjonalny ton przybierał, względem wszelkich socyalnych niższości.

Co do zdolności jego w prowadzonym fachu, tyle powiemy, iż nie była to żadna znamienitość, ale przez długi czas zamieszkuje jedną i tą samą okolicę, przez samą rutynę, nabył wprawy i znajomości jój interesów, i był dla swego okręgu rzeczywiście bardzo użytecznym, przez to nawet użyteczniejszym od wielu, co lepij od niego Kajusa i Pandekta znali. Powodzenie zaś jakiego doznawał, wzmogło o nim dobrą opinię ogółu; powszechnie mawiano: pan Baltazar, to dobra prawnicza głowa — a on wierzył temu.

Bądź co bądź, człowiek żonaty dopełnia się żoną swoją. Żona zbyt wielki wywiera wpływ na każdy krok męża, aby w społeczeństwie po europejsku urządzoném, odsadzić ją od wielkiego na losy życia znaczenia. Wszak nawet w księgach mądrości napisane: „Znaczący jest mąż niewiasty roztropnej w radzie, gdy sładzie między starszyzną tój ziemi.“ Jest to oddanie najwyższego hołdu znaczeniu i wpływowi niewiasty, jakie kiedykolwiek napisane było, kiedy przy niém błędą wszelkie mrzonki o emancypacyi kobiety, które jój tylko uwłaczać zwykły. Roztropnym wpływem swoim, nadawać niejako pośredni kierunek, naradom starszyny ziemi; czegoż potrzeba? czy jest zadanie nad to wznioślejsze? i czy być może co mu równego? I w istocie, jedno słowo niewiasty-kobiety, zapalało wojny, gasiło jój pożary, trwaliło, lub włąliło gmach budowy państwa.

Dzieje ludów pełne są tego rodzaju przykładów. Kto wie, czy Sokrates byłby skazany na wypicie cykuty, gdyby miał inną żonę, aniżeli Ksantypę? Kto wie, czy Napoleon byłby upadł, gdyby był za żonę zatrzymał, praktycznie rozsądną *intuicyjnie* mądrą do rady, przy całej kobiecej płochości Józefinę.

Ale dajmy pokój tym historyzoficznym wywodom, a powiedzmy, iż pan Baltazar uzupełniał się całkowicie przez swoją żonę, jak ją nazywał najukochańszą Locię, bo przy chrście świętym, dano jój dosyć pretensjonalne, a dawniej wielce w modzie będące imię Leokadyi.

Rejentowa, córka zamożnego obywatela, mieszczanina z Niechlujewa, w tém sławném z nieporządku miasteczku urodzona, i tu teraz z mężem we własnej possessyi przemieszkująca, znała o tyle tylko obszerniejszego świata, co z pensyi w Warszawie, gdzie staraniem rodziców u jakiejś madamy, na dokończenie skromnej domowej edukacyi umieszczoną była. Dopiero poszedłszy za mąż, pan Baltazar dla pokazania jój cudów nowożytnej cywilizacyi, mianowicie kolei żelaznej i dogadując jój dewocyi, zawiózł ją do Częstochowy; potem w miarę powodzenia, wycieczki te powtarzał...

Była to zresztą kobieta słynąca z gospodarności, rządności i zabiegliwości w okolicy, utrzymująca swój dom w wzorowej czystości; troje podroslejszych dzieci (czwarte sama karmiła), zarówno jak liczną czeladź i sługi w posłuszeństwie i moralności tak, że pan Baltazar nie się nie trudniąc zarządem wewnętrznym, i pilnując tylko kancelaryi, mógł o resztę spać bezpiecznie. Cokolwiek podano na stół, było zrobione wysmienicie, a zaczawszy od kawy ranniej i wody ciepłej do golenia brody, starannie przez nią samą dopilnowane.

Fizycznie uważana pani Baltazarowa, należała do tego typu kobiet mieszczanek małomiasteczkowych, co to na wszelkie kontyngensa armii, dostarczają w potomstwie swoim najdorodniejszego żołnierza, nie zgnędnionego biedą i pracą, jak często dzieci chłopskie i rzemieślnicze; z zadumieniem tóż patrzyła po Warszawie, na te djafońniczne postacie dzieci, snujące się po spacerach, albo na te wielkiego miasta piękności, cieńsze aniżeli jój jedno ramię, nie rozumiejąc, jak coś tak wydelikatnionego żyć może, i jeszcze mieć pretensję przewodzić światu. Sama dorodna, pełna życia i siły, szatyna, jak krew z mlekiem rumiana, do każdej pracy wytrwała i zdolna, nigdy nie chorując, z łatwością przechodziła od pomagania praczkom przy balii, do pielienia

w ogrodzie na wpół z robotnikami, prawie nie znając, co znużenie sił, albo nudy.

Co znowu każdemu, kto nawiedzał Niechlujew, musiało się podobać, to domek państwa Baltazarów, stojący cokolwiek opodal od brudnego miasteczka, pośrodku ich własności; taki był zimą ciepły, a latem chłodny, miły, przytulny, że kto raz był w nim, pewno go pamiętał. Położenie jego już samo było przesliczne: frontem stał do wijącej zielonem wzgórzem żwirówki, z tyłu okna wychodziły na rzekę, fantastycznie kręcącą się po obszernych błoniach, zamkniętych od północy i zachodu ciemną smugą świerkowych borów. Wnijście do niego poprzedzały ładne klombiki pełne bzu i jaśminów wonnych; do koła panował starannie przez oboje utrzymany ogródek kwiatowy, zanim się doszło do właściwego sadu, pełnego rzadkich drzew fruktowych i kwater przeznaczonych na warzywa.

O ile rejent lubił róże rozmaitego gatunku — o tyle rejentowa lubiła bluszcze pnące się po ścianach, piwonie, tulipany; poznać to można było po dzikim winie, co okrywało ściany domostwa, malowanego na kolor blade-różowy, co kilka kroków przetkanem krzaczkiem tego purpurowego kwiatu, albo sztamowych centofolii. Mieszkanie samo, jak na dzisiejsze wymogi komfortu, mogło uchodzić za zbyt małą liczbę sztuk pokoiów liczące, jednak obszerne, a na tutejszy sposób życia wystarczające.

Z obszernej sieni opalanej zimą, którą za skład szaf całego domu uważać można było, wchodziło się na lewo do kancelaryi notaryusza, w której wiecznie gryzmoлили skrybenci, i do jego gabinetu; od tyłu była kuchnia, składy, spiżarnia z zupełnie oddzielnym wchodem. Na prawo z sieni drzwi prowadziły do sporego pokoju jadalnego, z obszernym kominem, poprzedzającego od północy umieszczony salonik, zwykle miejsce pogadanek poufnych z sąsiadkami, podczas gdy mężczyźni grali, cygara palili, albo pili przed kominkiem w jadalnym. Drzwi wprost prowadzące od wejścia, dawały przystęp do pokoju zwanego gospodarskim, gdzie się koncentrował cały ruch domu; tu odbywała się nauka dzieci i wszelkie roboty pod okiem samej pani. Pokój ten z jednej strony komunikował z kuchnią, do której w drzwiach była szyba, aby w każdej chwili wiedzieć co się tam dzieje; — z drugiej zaś był wchód do obszerniejszej, aniżeli niejeden salon warszawski, alkowy, gdzie rozdzielone kominkiem stały łóżka małżeńskie, a jak zimą, alkowa cała wybita była grubem sukniem, z dywanem ze skór wileczych rozciągniętych na podłodze.

Cały ten rozkład domu, jego sprzęt skromny, ograniczony do konieczności, może dać czytelnikowi wyobrażenie o sposobie życia mieszkańców. Było to życie pracy, obowiązku, przerywane jedynie dniami odpoczynku i święta, — w które weselono się z poufnymi i przyjaciółmi. W dniu powszednie, pracowano szczerze od świtu do zmroku, tak, że pan Baltazar po kolacyi czuł się dobrze znużonym, a i panią Leokadyę nieraz aż nogi i boki od zajęcia bolały, że ledwo im wypocząć dała w łóżku. Jedyną przerwą w tém ciągłym, nieustannem pasmie zajęć, stanowiła tak zwana szara godzina, czyli czas od zachodu słońca, aż do podania światła. Wtedy zwykle rejent wychodził na godzinę na miasto, a rejentowa siedząc na ganku, ubarwionym przeslicznymi pnąciami się powojami i różami, lubiła odetchnąć świeżem powietrzem, i nagadać się z którą z sąsiadek o tém, co stanowiło miasta nowinki.

Zaledwo imieniny gospodarza, albo pani domu, niektóre uroczystości w zimie, gromadziły więcej osób w te mury, a wtedy podejmowano je hojnie, gościnnie, jak na dom zamożny przystało. Latem rejentowstwo w dni wolne robili wycieczki za miasto, albo na własny folwark, co przy końcu jego granic posiadali, i tam patrząc na uciechę dzieci, racząc się chlebem razowym ze śmietaną, dzień swobodnie, czasami w gronie kilku zaproszonych z przyjaciół na uczestniczenie w tej sielance, spędzali.

Szczęśliwe było to życie, bez troski o to, co jutro przyniesie. Bywały i tam lata muięj pomyslnie i pomyslniejsze, ale klęsk, przypadków, nieszczęścia, nie znali. Dbałością ich i staraniem, dochody z małej, ale umiejętnie prowadzonej gospodarki, coraz się zwiększały; ogródek prosperował widocznie, i coraz więcej dawał warzywa i owocu, inwentarze pomnażały. Sami zdrowi oboje, z radością i ufnością w przyszłość, spoglądali na dorodną trójkę dzieci, z których najstarsze dobrze się uczyły; powodzenie to oprócz tego nie przeszkadzało i temu, że pończoszka rejentowej, nigdy pustą bez srebra nie była, a i stary sepet gdański (po rodzicach, obity skórą) mieścił, jak ludzie mówili, daleko więcej wartości, jak te, co każdy mógł oglądać naocznie.

Praca skrzętna, rozumna, połączona z bacznością na wszystko i oszczędnością, a taką była w tym domu, w krótkim czasie tworzy prawie cuda. Niedawno pamiętano pana Baltazara skromnym aplikantem sądowym, zanominowanym na posadkę, którą inni zdolniejsi gardzili — dziś go uważano za człowieka zamożnego, i był nim

w istocie, bo przede wszystkim niepotrzebował nikogo, nie ląkał niczego, owszem miał tyle, że jeszcze mógł co rok na smutne dni starości odłożyć. Niedawno wysmiewano się po cichu ze skromnych do zbytku ubrań panny Leokadyi, której skąpi rodzice niepozwolali się stroić — a dziś jej piękna futrzana salopa, jeszcze zdobniejszy aksamitny kapelusz, roboty warszawskiej, budziły zazdrość w niejednej sąsiadce, a zwracały uwagę nawet okolicznych szlachcianek, a lubo może te ubrania nie byłyby zadziwiły nikogo na szerszym horyzoncie, tutaj w Niechlujewie robiły swój efekt, co także mogło być dla ich właścicielki drobną satysfakcją, bo mało jest tych, co by niepodzielali z Cezarem tej słabości, iż wołał być pierwszym w gminie u podnóża Alp, aniżeli żyć na obywatelskich prawach równości w Rzymie; a nie jeden choć się do tego i wstyd przyznać, wołałby w piekle panować, jak w niebie słuchać. Dodajmy i to, że pani Leokadya bynajmniej od tych wad wolną nie była, bo właśnie co zubożała nieraz jej piękne zakątną przymioty, to wygórowana na pieniądze chciwość, i w miarę wzrastającego ciągłego powodzenia, wyniosłość i pogarda dla niższych, jakkolwiek mało usprawiedliwione jej pochodzeniem, wychowaniem, a nawet samem położeniem. Kto nie miał w społeczeństwie jakiego wyższego znaczenia, a szczególnie, gdy nie był bogatym, jeszcze potrzebował pożywać pieniędzy, ten według jej wyobrażeń, miał tyle tylko praw do bytu, co helota w Sparcie, albo murzyn w Antyllach; był rzeczą, nie człowiekiem, rzeczą stworzoną dla wygody możniejszych, która nie powinna była mieć swojej woli, bo przez samowolność stawała się szkodliwą. Ztąd jeśli w całym domu pani Leokadyi szło wszystko jak w zegarku, ściśle i akuratanie, i domownicy jak ognia bali się każdego jej rzutu oka, mało miała sympatyj między takowymi. Guwernantki nie mogąc wytrzymać jej wymagań i wtrącać się do rzeczy, które niebardzo rozumiała, zmieniały się często, lubo co do wygód, miały tu jak najlepiej; dependentów z kancelaryi utrzymywała taktowność i dobroduszną pozorność poufalość pana Baltazara z podwładnymi, zasłaniająca nieraz ich, jak i sługi od pocisków gniewu i pogardy żony.

Rozpisałiśmy się tyle o wewnętrznym układzie domu rejentowstwa, może dlatego, iż tego rodzaju domów coraz mniej, i codziennie w oczach naszych liczba ich maleje, a zbyt często maleje na skutek naszej winy, albo nadmiernych wymagań. W istocie, dom gdzieby dziś ci, co go składają, mogli powiedzieć: jesteśmy szczęśliwi, ni-

czego zatem nie potrzebujemy, bo mamy chociażby i na ptasie mleko w zapasie — należy do wyjątków. Są milionerzy, ale zadowolnionych, uspokojonych, w szczęście swoje ufnych, dlatego nie znajdzie; tymczasem tak jeszcze było w domku małomiasteczkowego rejenta.

Wstawał z puszystej w holenderskiej czystości utrzymywanej pościeli, woniejącej lawendą, zdrowi i rzeźki do pracy. Każdy, co do niego przychodził, potrzebował jego rady, pomocy i laski. Lubiono go w okolicy powszechnie, i poważano dla jego rzetelności i prawości, wynagradzano za podjęte prace sownice, i czuł się swojej okolicy i jej obywatelom potrzebny. Jeśli zasiadł do posiłku, ten był staraniem wielkiej znawczyni żony, tak podany, że mu po jego domowej kuchni, nie smakowały nawet w Warszawie restauratorów przysmaki; tak samo rzecz się miała i z trunkiem. Wino sam sprowadzał w beczkę, i dawał mu przyzwoitą edukację, aby prawdziwe było: *Hungariae natum Poloniae educatum*. Każda szklanka, doskonałego i wystającego piwa, szła z butelki przez żonę własnoręcznie umytą i korkowaną. Nie przyjmował w domu wieczorem na poufną gawędkę, albo niewinną grę w wista, lub szachy, tylko tych, których kochał, lubił, szanował, do których czuł sympatyę. Jeśli się przy uroczystościach podweselił, czynił to swobodnie, z całą potrzebną werwą, wiedząc, że się wśród swoich i życziwych znajduje.

To też nieraz pan Baltazar, lubo chorował jak wielu, na udawanie wolteryjanina i niedowiarka, gdy po spędzonym dniu na pracy, wejrzał na całą gromadkę domowników, zebraną przez panią domu do modlitwy, lzy wdzięczności dla Stwórcy, dawcy tylu pomysłności, jemu, co dawniej chodził z wydartymi łokciami, oczy mu wilżyły — ale skrycie je ocierał.

A jej czegoż brakowało? cieszyła się zdrowemi, ładnemi, posłusznemi, do nauki chętnemi dziećmi, otaczano ją w miasteczku po wszystkich kółkach tém uszanowaniem, jakiego ludzom, co zawsze mają pieniądze do pożywienia, świat nie skąpi; a słowa i zdania pani rejentowej, cytowano jako mające znaczenie i podstawę, — majątek jednak się mnożył, co dawało jej możność dogodzenia mnóstwu drobiazgowych zachceń i fantazji, które ma każdy, a tembardziej młoda jeszcze i w szczęściu kobieta.

Ale jest coś, co wyraźnie lubi zamieszać pomysłność i powodzenie jak państwu, mocarstwu, i innym świata wielkości, tak i pojedynczego człowieka. Gdyby to prawdą było, że jesteśmy zawsze zdolni utrzymać się mocą energii naszej,

na tém stanowisku jakie pragniemy, cóż pozosta-
wało Baltazarom do czynienia?... Oto pracować
dalej w tej cichéj ustroni błogiego spokoju, wy-
gody i powodzenia, zbierać wciąż nadpływające
za uczeiwe zajęcia zyski, a nagromadziwszy ich
pewną ilość, odetchnąć pełną piersią wewnętrznego
zadowolenia i rzec do zgromadzonych dzieci:
„Dzień życia naszego już się skłania ku zachodowi,
pracowaliśmy przez ciąg jego zawzięcie
i szczerze, czas nam spocząć, a wy konczcie da-
leń rozpoczęte przez nas dzieło, nieustannego po-
lepszenia siebie i drugich i tego, co w waszém
władaniu i mocy; więc rzeczywistego postępu
i uszczęśliwienia ludzkości.“

Przez oddziaływanie jednak tego tajemniczego
coś—stało się zupełnie inaczej, a nawet bez woli
i winy obojga małżonków, pana Baltazara szcze-
gólniej; działał bowiem w poczuciu własnej
energii, w chęci spotęgowania jój, zatém w do-
brój wierze i jak należy.

Lecz czemuż jest owo coś, co tak potężnie
wpływa na nasze losy, i jakby uciechę znajdu-
wało w mieszaniu nam naszych szyków. Tego
filozofia, szczególnie nowoczesna, pragnąca pod-
ciągnąć wszystko pod algebraiczne formuły, nie
tłómaczy, i najswobodniej istnieniu tego los
zaprzecza.

Nie łatwiejszego, jak mędrcom ziemi czemuś
zaprzeczyć, ale dowieść trudno, a przekonać
tłumy ani im podobna; dla tego filozofia stano-
wiła i stanowi pewien rodzaj najwyższej ary-
stokracyi umysłu, która już dla zasady swój,
nadaremnie popularności pomiędzy massami szu-
ka, religie zaś obierając kierunek pośredni do
natury człowieka więcej zastosowany, zbliżony,
tak silnie gruntują się w przekonaniach ogółu,
że ani pojąć jak umysły szlachetne, wyższe,
szczerze dobra ludzkości pragnące, sobą nie za-
jęte, cośkolwiek na rozbracie filozofii z religią,
opierać logicznie mogą.

Tak jest, żadna fizyologia, ani biologia, nie
wytłómaczy zaspokajająco całego psychologicz-
nego procesu, przez jaki nasi rejentowstwo zde-
ptali całe swoje szczęście, całą przeszłość, aby
gonić za uludną marą nieznanego, niewiadomego,
nieposiadanego, która tyle ofiar, jakby Swi-
teziarki, czy Willidy w oczach naszych codzien-
nie chłonie...

Ludzie proszą, a wierzący, mają na wytłóma-
czenie tego, co w nas wykształceńszych myśl
naszą wikła w łonie domysłów, bardzo proste,
a wystarczające w życiu więcej praktycznym, ani-
żeli spekulacyjnym środkiem. Wiara w bogów czar-
nych, przeciwiwiających się działaniu bóstwa bia-
łego, zawsze w końcu względem niego bez mocy,

była podstawą wszelkich religii, w szczególności
Słowian, a uległszy różnym modyfikacyom w na-
zwach, panuje w ogóle umysłów po dzień dzi-
siejszy, a silnej jój logiki nieczém inném nie za-
stąpi. Jesli wolno powątpiewać, zaprzeczyć, pa-
trząc na to, co się dzieje, absolutnie niepodobna.
Jaka bądź baba siedząca z kądzielą przy kominie,
zapytana: dlaczego Baltazarowie porzucają i ten
domek, w którym im tak miło, zaciszno było,
i tych poczciwych ludzi co ich otaczali, i tę oko-
licę gdzie ich szanowano, kochano? odpowiedzia-
łaby: djabeł zazdrosny szczęściu człowieka, nie
dał im usiedzieć na miejscu, i poszli gonić wiatry
po świecie. W istocie mogło być coś takiego,
a zaczęło się w ten sposób, a jak skończyło—
dalej powiemy.

Powodzenie upaja, nieszczęście trzeźwi i w pe-
wnym harcie utrzymuje duszę. Upojony szczę-
ściem, źle rozumuje, źle widzi, podobnie temu,
co przywieziony do rozpacz, są to pewniki,
o które zapewne nikt się sprzeczać nie będzie.
Upojony łatwo zapomina o najelementarniejszych
prawdach życia; nic dziwnego, że Baltazarowie
nie brali w uwagę tę przestrożę, obróconą w przy-
ślowie: *Lepsze, jest nieprzyjacielem dobrego*, o co
w danych warunkach i posprzeczać się zresztą
wolno; dodajmy do tego i to, że pani Leokadya
była pyszną i dumną, a w takich, najciemniej-
szy rodzaj katarakty pada na oczy rozsądku.

Podobno więc przed kilkoma laty, zawieziona
przez męża do Warszawy, była na przedstawi-
niu *Halki* w teatrze. Tam w loży pierwszego pię-
tra, otoczona rojem wielbicieli, ubrana w strój
najmodniejszy, zwracający oczy gawiedzi, sie-
działa jeszcze młoda, przystojna kobieta. Zaję-
cie się nią całej mniej więcej sali, skierowanie
na jój twarz wdzięczną i ruchliwą, całej setki
binokli, zwróciło uwagę Leokadyi. Trucizny
i zarazy tego rodzaju wchodzi w nas przez
wzrok; zaciekawiona parafianeczka uczciwa, spy-
tała: coby za jedną była ta bogini dnia tego?
odpowiedziano jój: to żona tutejszego rejenta...
Wtedy może szatan zazdrości i pychy, ten sam,
co lat temu sześć tysięcy spólnéj matce naszéj
Ewie szepnął: „Bądź wielką, odważną i śmiałą!“
może i jój nasunął myśl podobną: „Jesteś od
tamtéj przystojniejszą, gdyby twój mąż był re-
jentem w Warszawie, znaczyłabyś więcej jak
ona.“ Odtąd owo niewytłómaczone coś nie da-
wało jój spokojności. Wypytywała o zarobki
rejentów tego miasta, odpowiedziano jój: że są
ogromne, że dzień jeden czasami więcej przy-
nosi, aniżeli Baltazara całoroczna praca; aż jój
się oczy zaiskrzyły ogniem chciwości na tę wia-
domość, a więcej nie zgłębiając, postanowiła tém

mocnym postanowieniem, co wszystko zwycięża, zostać rejentową warszawską.

Z panem Baltazarem była jednak trudna sprawa. Lubił wprawdzie pieniądze, bo i nie słyhać nawet w mitologii o tém, aby który z rejentów ich nie lubił, bo byłby to chyba myśliwy, co strzelać nienawidzi, ale nie był tak dalece chciwy, jak żona; przytem był to człowiek sercowy. Żał mu było tego domku, który sobie uwygodnił, upiększył, żał mu było róż i drzew owocowych, które własną ręką posadził; żał mu było i starych doświadczonych druhów, przyjaciół, znajomych, których tu trzeba było pozostawić; w końcu i cała wyprawa po złote runo, wydawała mu się ryzykowną zanadto i niepewną.

Lecz co to wszystko znaczyło w obec żądy kobiecej, rozdmuchanej po mistrzowsku i rozpłomienionej? Jeśli nasz śpiewak z Czarnolesia mówi: że „zacna żona, mężowi korona,“ Księga Święta Islamu znowu twierdzi, że „kobieta na to stworzona, aby ogłupić zanadto mądrego mężczyznę,“—a podobno jeden jak drugi mają rację, bo z wszelkich istot, ona jedna ma ten przymiot, iż może być aniołem i szatanem. Od chwili powzięcia zamiaru osiedlenia się w Warszawie, Leokadya nie darowała jednego dnia mężowi, aby mu nie czynić stosownych przedstawień, pod wpływem których miękkł widocznie w oporze swoim, jak wosk pod działaniem ognia stawionego w dali. Czyż mu to brać za złe? Kto z nas nie jest tym woskiem, niechaj na biedaka rzuci kamieniem.

Jednego dnia mowa była o ułatwieniach jakie daje Warszawa w wychowaniu dzieci, drugiego o niedogodnościach ciągłych podróży i życia na prowincyi, innego o potrzebach szanowania już nadwątłego zdrowia. Czasami zbierano wiadomości, że kto się umie w Warszawie urządzić, taniej żyje jak gdzieindziej, najczęściej z daleka wspomniano, że zakopywać swoje zdolności w ciasnym kółku jednego powiatu, jest prawie dla człowieka obdarzonego niemi grzechem względem społeczności; mówiliśmy zaś, że o zdolnościach pana Baltazara wszyscy wyrażali się pochlebnie w okolicy, tak, że i on sam w końcu o nich nie wątpił.

Wszystko to matowało skrycie mocne podstawy dla chłopskiego rozsądku, jaki odznaczał się w czynie naszego rejenta. W takich razach zwierzenie się szczere przyjacielowi, człowiekowi zdrowych, stale wytkniętych zasad, nawet wpływ książki dobrej, literatury na prawdzie i moralności opartej, bywają pomocne.

Na nieszczęście brakło Baltazarowi na jednym i na drugim. Z zamiarami właściwie żony

swój, zwierzył się jeszcze od ławki szkolnej koledze, uważając go za najżyczliwszego sobie z pomiędzy życziwych. Ten zaś właśnie córkę wydawał za takiego, co szukał opróżnionej posiadłości na prowincyi, aby ją zająć: nie mógł więc zdrowo w rzeczy tej zainteresowany sądzić, i nie nie dopatrywał wadliwego w planie przeniesienia się do Warszawy, bo w tém położeniu i dopatrzeć nie mógł. Pism peryodycznych rejent trzymał i czytywał nie mało, ale mało co prawdziwie dobrych. Manią było Baltazara, jak zresztą wielu, co nie chcą być samemi sobą, podawać się za postępowca. On, konserwatysta z temperamentu, powołania i natury, z czem mu nawet było bardzo do twarży, rumienił się pomimo lat pięćdziesięciu, gdy mu kto niepostępowość zarzucał. Wewnętrznie, skrycie w tajniach ducha, niebardzo holdował, wyobrażeniom, dziś do nazwy postępu przywiązanym, ale przy innych gardłował za niemi o to, czego dobrze nierozumiał; i tak nieraz po powrocie z passyi, lub jakiej wotywy, na którą go namówiła żona, oburzał się na księży klerikalnych, ultramontanów, może ze zdziwieniem obecnych, ale rad z siebie, dlaczego na wstępie mówiliśmy, iż miał słabość udawania wolteryanina, pozytywisty, niedowiarka.

Pisma nasze wygłaszające się za postępowe, jak wiadomo, są dwojakiego rodzaju. Jedne co dobrze rozumieją czem jest postęp, czego nam od niego potrzeba, co on nam dać może i gdzie są jego granice — i te są zakrzywane, obrzucane błotem pogardy i szyderstwa przez drugie, dla których postęp jest po prostu hasłem obalenia i przewrotu tego co ustalone, aby zyskać rozgłos. Erostratową sławę, przez nią pomnożyć liczbę niebaczących prenumeratorów, a ztąd i w własnych kieszeniach pieniędzy. Smutne to wyznanie, ale prawdziwe, że redaktorowie i współpracownicy podobnych publikacyj, pierwsi się śmieją z baraniej, jak nazywają, łatwowierności tych, co im za ich koncepta płacą.

Takimi truciznami psuł sobie oddawna pan Baltazar serce i mózgowicę; nie łatwo mu więc znaleźć w sobie przeciwwiadu, owszem dopadłszy jakiejś zrecznie napisanej książeczki, uosabiającej szaleństwa amerykańskiego ruchu, które tę rzeczpospolitą do grobu wpędzają szybkim krokiem, przejął się nią cały. Ze zdziwieniem dostrzegł, że ona to samo mówi co i jego żona, zaczął zatem ją uważać za zupełnie niepospolitą kobietę, a klepiąc się po magistralnym brzuszku, pogwizdując i powtarzając zaoceanowe formułki Self-help,—Go a haed,—Vorwärts,

zaczął z zaciętością sobie właściwą, starać się o utrzymanie posady w Warszawie.

Pierwsze starania poszły jak z płatka; własnie do dyspozycji ministerium zawiązała taka posada. Pan Baltazar miał tam swoje wpływy i stosunki, znany był władzy, jako człowiek uczciwy i zdalny, używał nawet podobno jakiegoś uniwersyteckiego tytułu; zyskał więc to o czém marzył w niespełna przeszło miesiąca.

Dzień jednak odebrania nominacji, jeszcze bardziej sama chwila porzucenia domku, w którym tyle chwil szczęśliwych się przebyło, nie należał do najweselszych. Pani Leokadya, pomimo przysłuchiwania się rozprawom pozytywistów miejscowych, i wyczytywania dzieł ultrapostępowych, była przesadną. Wierzyła, że puszczyk co wołał żalostnie, siedząc na świerku dziedzińca, nie dobrego nie wygłaszał dla ich przyszłości, zasmucił ją i wierny podwórzowiec Obal, który noc całą poprzedzającą odjazd, wył pod jej oknem; najwięcej ją przeraził opór najmłodszej córeczki, która rączkami i nóżkami broniła się przeciw wyniesieniu z domku, wołając:

— Gdzie mnie zabieracie? ja nie chcę tam jechać, tam brzydko, ciemno, tu dobrze.

Tu jednak amerykanizm pana Baltazara przybył w pomoc. Vorwärts,—Go o head,—Self help powtarzał, uśmiechając się i całując zasmuconą twarz żony...

— Tak Lociu, nie należy nam marnować zdolności, to nasz skarb najdroższy, cenniejszego nad nie, nic nie mamy, obowiązkem jest naszym wyszukiwać dla nich ciągle obszerniejszego, odpowiedniejszego widnokregu; to fakt, to pewnik. Będą przeszkody, to je zwyciężymy, od czego energia. Vorwärts! więcęć o nic nie pytam; czuję dla ciebie i tych dzieci takie zasoby siły, że wszystkiemu sprosta.

Nie obeszło się jednak, pomimo tych rodomontad nastrojających upadłego ducha, przy samym wyjeździe, bez łez starannie przelkniętych, gdy poczciwiec obróciwszy się poza siebie już nie dojrzał swego różowego domku, opiętego bluszczem, powojami i różami, które tyle lubił...

Po uprzątnieniu pierwszych trudności, pozostawała najważniejsza dla pana Baltazara, mianowicie zdobycie klienteli. Dopiero pierwszych dni, chodząc po wciąż pustej kancelaryi, przypomniał sobie, że gdy był uczniem akademii, mieszkał w tym samym co on domu, doktor staruszek, studnia mądrości nauki Eskulapa, w praktyce tak nieszczęśliwy, że na katar cierpiących zabijał. Przyjeżdżali też do niego skorzystać z jego erudyty, karetami nią wzbogaceni, miej-

scowi książęta lekarskiej sztuki,—podczas kiedy on nie miał ani jednego pacjenta, i cierpiał niezraz niedostatek na poddaszu. Wtedy to pierwszy raz nazwemu Baltazarowi stanęła przed oczy czarna chmura zwątpienia o sobie...

— A gdyby zemną tak być miało?.. on przynajmniej staruszek nie miał dzieci, ale ja co pocznę z moimi?..

Zaledwo po kwartale poznał biedak, jak działał niebacznie; zaledwo wtedy zrozumiał, że tu od dawna wszelka klientela przez poprzedników rozbrana. Ten posiadał zaufanie arystokracji pieniężnej, tamten rodowej, inny obywateli ziemian, czwarty kapitalistów, kilku innych dzieliło klientellę kupców, przemysłowców,—to co jemu zostawili, wspomnienia nie warte było, a tu wydatki w zastraszający sposób się mnożyły.

Gryzł się więc i martwił nieborak od rana do wieczora, a zmartwienia te pomnażały przymusowe rekolekcyje w osamotnionej kancelaryi, w której wyczekiwał zajęcia. Dom do rozpoczęcia tych trosk nie mógł mu być żadną pomocą, wszyscy czuli się niedobrze w tej osławionej z roskoszy Warszawie.

Dzieciom brakowało spaceru, powietrza, tej obfitości mleka, owoców, której w swoim domku używali. Pani Leokadya długo się pojąć nie mogła z tém, żeby ryba, kapłon, indor, podane na stół, miały stanowić zbytek; ona, co i zające, i sarny często miewała w swjej spiżarni. Raziła ją niepomału i ta dziwna obojętność, jaka między mieszkańcami wielkich grodów w panuje. Zajmowała dom, gdzie mieszkało przeszło trzy dziesięci familij, ani jedna się do nich nie zbliżyła, i nie było do kogo przemówić w chwilach o dpoczynku, tą swobodną małomiasteczkową gawędką, gdzie każdy wie o sąsiedzie co jadł i jak trawi—uielewdo co myśli. Obrażało jej uczucie prowincjonalne, jeśli tak wyrazić się można, i to, że na pierwszym piętrze najswobodniej tańczono, w kilka godzin po wyniesieniu zwłok najbliższego sąsiada, i nikt o nim nie wspomniął nawet. Porównywała, jak to w Niechlujewie, śmierć jednego z najuboższych mieszkańców, odbijała się na wszystkich. Wiedziano o niej w mgnieniu oka, dzwon żałobny zaraz ją wiernym wygłaszał, ci go żalowali, płakali nad nim, inni szli za niego się modlić i nikogo tam obojętnego nie było. I zaczęła Warszawiaków serdecznie za tę ich nieczulość nienawidzić.

Rozwiała się przed powiewem nieprzewyciężonych przeciwności jej marzenia, aby kiedyś królować wśród loży pierwszego piętra w teatrze, i zaczęła o powrocie pod rodzinną strzechę zamyslać. Niełatwo jednak cofnąć się nam

przychodzi, chociażby po zrobieniu jednego fałszywego w życiu kroku, jakkolwiek znowu niesłychane mamy pomoce do zejścia z dobrej i właściwej drogi; rzecz to pewna; jakkolwiek przyczyny, dlaczego tak jest, dobrze nie wiemy. Utraca się majątek prawie jednej chwili, aby go nabywać, na to trzeba lat i zbiegu najpomysłniejszych okoliczności.

Wracać do czego nie było i bardzo. Nowo na stały rejent zabrał całą klientellę w okolicy, i dosyć go tam lubiono; folwarczek puszczone przed wyjazdem w dzierżawę,—nie było więc właściwie i gdzie mieszkać.

Niepowodzenie jedno wywołuje drugie. Skutkiem zbroczeń higienicznych, w sposobie odżywiania się, dzieci nie przyzwyczajone do wody i powietrza warszawskiego, zaczęły chorować; najstarszy dostał tyfusu, z którego ledwo że gdy wyszedł, reszta zapadła na zabójczą ospę, której ofiarą legła najmłodsza córeczka. Czyż potrzeba opisywać smutek i strapienie tej dobrej, ledwo na chwilę lekkomyślniej matki?

Pana Baltazara dobil jeden artykuł, tych piasek, które tak właśnie odczytywać lubiał, że na co poważniejszego a zacniejszego nigdy nie miał czasu. W niem wyczytał dowodzenie, że prawnik dawnego zakroju, nie znający biologii, fizyologii i socyologii, jest po prostu rodzajem idyoty, zdolny ledwo do podpisywania protestów, bo nie jest wtajemniczony w te szczytne nowiej nauki odkrycia i prawdy, że zbrodnie i cnoty są przewidzeniem, występki idyosynkrazją, że nie winowajcę, ale sędziów, społeczność za jego winy, rządząc się ścisłą sprawiedliwością, karać wypada.

Przeczytawszy to, zrozumiał nakoniec, do czego tego rodzaju autorowie dążą, co z tego wyniknie, i do czego to prowadzi; zrozumiał dla siebie szczęśliwie, że przeżył swój czas, że go nierozumie, że dla niego miejsca w takim układzie społecznym nie ma, bo jakkolwiek miłował nadzwyczaj pieniążki, ale miłował i godność, zacność, uczciwość, chociaż może zamało miłował prawdę, a przynajmniej nie starał się jej do badać we wszystkim i sądził powierzchownie,—powróciwszy z ciągle pustkami świecącej kancelaryi, wyznał otwarcie żonie, że bądź co bądź, powróci na dawną siedzibę, że całego ruchu i podstawy interesów dzisiejszych nierozumie,—a zatem nie dziwnego, że po radę do nierozumiejącego ich, nikt nie przychodzi; mówił to bez żalu i żółci do ludzi, bez skargi na losy i Boga, tak jak mówimy, gdy przedsięwierzemy stałe i pewne, a pomysłne dla siebie postanowienie.

Pani Leokadya, która od choroby dzieci miała

ten projekt na myśli, jako kobieta dzielna, pełna energii, zdolna do podniosłych czynów, tylko chwilowo zgorzona widokiem bezwstydnego zbytku, uwiesiła się mężowi u szyi, i z rozczuleniem i płaczem zawołała:

— Daruj mi, mój drogi, wszystko co wycierpiałeś, pochodzi z mojej winy, ale i ja cierpiałam także. Bóg widzi, że jeszcze więcej może od ciebie. Teraz życie moje poświęcę naprawie złego co się stało, nie wiem czy podolają siły, bo czuję, że ta kurzawa, ten zaduch ciągły, wiele mi zdrowia odjęły; porzućmy tę Sodomę, żyjmy u siebie kartofłami, mlekiem, choćby czem mniej jeszcze; co do mnie, wszystkiemu się poddam z radością, byle byś i ty był podawnemu zdrow, wesół, swobodny, a dzieci nasze szczęśliwe.

Jakkolwiek wszyscy wracali do rodzinnego gniazda z uciechą, za przybyciem na miejsce, nie mógł ich nie opanować smutek na widok spustoszenia, co w tak krótkim czasie tu nastąpiło. Dzierżawca gospodarował tu po swojemu, o nie nie dbając, co mu zysku nie przynosiło. Wyszły bluszcze, powoje, znikły róże, co tyle dom ten umiły, zdobily, wiele nawet pięknych drzew nie uszanowała bezbożna chciwość siewiera, porujnowano mnóstwo wygódek i uprzyjemnień, które człowiek cywilizowany w około siebie pożytem dłuższem stwarza. Ale przy tak pracowitej a skrzętnej gospodyni, pomalutko wszystko do dawnego stanu wracało. Nawet następca pana Baltazara nie nauczony jego przykładem, w rok później poszedł szukać obszerniejszego dla swoich talentów pola, co umożliwiło warszawskiemu ex rejentowi objęcie napowrót swojej skromnej posiadki.

Odląd pan Baltazar wrócił do dawnego humoru i zdrowia, i prawie wygląda jak poprzednio; przybyła mu tylko namiętność do odgadywania rebusów, szarad i logogryfów. Amerykańskie logogryfy jednak przekształcił na inne, dawno u nas znane narodowe zdania:—Self-help na—pracuj, zabiegaj, a Bóg dopomoże;—Go a head na—ostrożnie, abys lba nie rozbił,—Vorwärts na—nieraz roztropniej cofnąć się dwa kroki w tył, jak dać jeden niebacznym naprzód —i zaraz siebie przedstawia za przykład, jako ofiarę niebacznego i bezwzględnego postępu.

— Gdyby nie te mrzonki, że być w Warszawie rejentem stanowi postępek—mówił kiedyś do mnie—byłbym zebrał milion majątku w niepostępowym Niechlujewie.

Niedawno przy mnie złażał najstarszego syna, za jakieś zbyt hazardowne zdanie o pracy, wyjęte zapewne z szacownego pisma, które nietylko wymyślał swoim prenumeratorem, ale i ociemniać

ile można ich umysł, za cel wytknięty sobie postawiło, korzystając ze znanej naszej dobroduszości.

— Synu, — rzekł do młodzieńca pełnego nadziei, — jednego z lepszych uczniów naszego

uniwersytetu, — pamiętaj, co powiedział Brodziński:

Bo to dwie siostry, pobożność i praca,
Kto gardzi jedną, ten obie utracą.

Otóż i cała historia wielkości pana Baltazara.

WYCIECZKA DO KAZIMIERZA.

(PODANIE LUDOWE Z TEJ OKOLICY)

STANISŁAWA MIŁKOWSKIEGO.

Mimo ciągłych wypadków na drodze kolei żelaznych, przybyłem szczęśliwie do Kutna. Już dobrze ściemniało: o dalszej podróży myśleć niepodobna, bo choć był maj w pełnym rozkwicie, zabrakło w mieście furmanki. Otóż tedy chcąc niechcąc przenocowałem w żydowskim zajeździe. Gospodarz dowiedziawszy się o moim kłopotcie, sam się zaoferował z parą chudych rosynantów. Niewybierając długo zgodziłem się: w niespełna godzinę, dudniał wasąg po bruku Kutna. Furman człowiek nie młody, ubrany z waszecia, co chwila oglądał się, otwierając usta, widocznie rad był mówić. Ale o czym? Okolica zarosła lasem nie przedstawiała najmniejszego interesu, w tej niekończącej się puszczy poprzeryzanej jeziorami lub lachą Warty, trudno, aby się mógł rozegrać jaki krwawy dramat, nawet podanie o djable, zagnieździć się nie mogło, choć co prawda na błotach czasami wyprawiają figle i psoty, tu przecież i dla nich było miejsce zbyt wilgotne. Głucho wszędzie, koniny ledwie się wleka, mnie już sen ogarnia.

— A jak wam na imię? rzekłem ziewając.

— A Mateusz, proszę Wielmożnego pana.

Przetarłem oczy, wziąłem mego forysia, Panie odpuść za żyda.

— To wykatolik? powiedziałem od niechcienia.

— W imię ojca i syna; cóż sobie pan myśli? Pocciwy Moszko, nie miał kogo wysłać z końmi; nastroczyłem się ochotnie. Dobrze, że człek choć raz jeszcze przed śmiercią odwiedzi święte miejsca.

Mateusz zaciął koniki, jam się zamyslił, coby znaczyły owe „święte miejsca.“

Spytać się, wstyd brał na prawdę, jeżeli istotnie co było tradycyjnego. Ale nie! To niepodobna. Przecież coś dobiegłoby do uszu. Uwaga

przecież Mateusza zaostrzyła nieszczęsną ciekawość.

— A to piękny las? rzekłem.

— Oho, tam panie jeszcze większy.

Stary urwał, widocznie nadąsany.

— Co tu jezior?

— Oho, tam panie jezioro przy jeziorze.

I znowu pauza. Doprawdy coś mnie koreci. Skoczyć z bryki lub zawołać całym gardłem: Gadajże stary leniuchu, gdzie te lasy, gdzie te jeziora? Powstrzymałem się jeszcze.

— Prawdziwa puszcza! odezwałem się po chwili.

— Aha! Al była odpowiedź forysia.

— Daleko ztąd do Krośniewiec?

— Tyła co do Kłodawy?

— A wieleż do Kłodawy?

— Niby to pan nie wie; nie mniej nie więcej tylko tyle co do Koła.

O to się zaciął stary. Poczekaj, dam ja ci bobu. Przybyliśmy do Krośniewiec. Po wypożyczku udaliśmy się do Kłodawy. Tu mały popas. Z Kłodawy droga wyborna prowadzi do Koła. Przez cały ten czas oba nie wymówiliśmy do siebie słowa.

Po wyjeździe z Koła, przed oczami memi rozścieliły się szeroko, piękne łąki i błonia, po drugiej stronie Warty. Widać było białe domki Konina. Okolica nadspodziewanie malownicza.

— Powiadają, że tu gdzieś był zamek królewski, a na tych błoniach pasły się wielkie stada koni, które miastu dały potem nazwisko. Co?

— A powiadają.

— Wy o tém nie wiecie. Co?..

— Niby wiem.

— Jakże to było?..

— A był panie zamek, był król, potem były konie, a teraz Konin, miasto z tego i juścić.

Nie mogłem wytrzymać i parsknąłem śmiechem. Mój stary powstał: Prrru! rzekł, i zlął z kozła na ziemię.

— Co to będzie? zapytałem.

— Nie; mam tu znajomego, to go panu dam na woźnicę, a już wolę pójść piechotą, kiedym się zaofiarował.

Przy tych słowach podał mi bat i lejce.

— Co się wam stało?

— E! bo proszę łaski pana, ja tam i żydów wozilem po drogach, a przecież gadali jak ludzic.

— Któż wam broni mówić, mój Mateuszu!

Wyrażenie: „mój Mateuszu“ trochę rozbroiło starego.

— Nie lubię tam z niemcami zachodzić w gawędy... Niemiec, miało tu znaczenie: niemego, niemowy.

— No, no, siadajcie, będziemy gadać ile się wam spodoba... Chciałem właśnie rozpytać was o te święte miejsca, bo doprawdy, ze wstydem wyznaję, nie wiem nic tego... Macie oto cygaro, siadźcie przy mnie, radbym przecie coś ułyszć, coś dowiedzieć się. No, mój Mateuszu, jakieście poczciwi, jakieście katolik.

— O tak, jestem katolikiem i dobrym katolikiem, nie żadnym niemcem, ani turkiem.

— Przepraszam was najmocniej, zem was wziął...

— Stało się, nie ma co. Widzę, że z panocka dobry dzieciuch, — tylko rozpieszczony a uparty. Sześć mil, ani gęby nieotworzyć. Oj paniczu, paniczu; aż mi lżej, kiedym się mógł wykrztusić. No, zgoda, siadam i słuchajcie panisko, bo dziwne rzeczy, a piękne, o jakich w Warszawie nie mówią.

Stary usadowiwszy się wygodnie, zapalił cygaro i tak zaczął:

— Nie jestem człowiekiem uczonym, może więc panu moje opowiadanie wyda się zbyt prostém; tak mi mówił mój ojciec i ja też to samo panu powtórzę.

Kiedy to było, dobrze ludzic nie wiedzą;— dość jednak, że panował wówczas tej ziemi król wielce sławny a waleczny, Bolesław Chrobry; zbudowawszy sobie obronny zamek, gdzie dziś wieś Gosławice, tu mieszkał i ztąd niejednokrotnie wyjeżdżał na łowy do ogromnych lasów. Powiadają, że od samego Sleszyna aż het po za granicę, aż w głąb Prus, ciągnęły się ogromne lasy i wielkie jeziora.

Niedaleko zaś od zamku Bolesława, pośród głuszy boru, na obszernej polance, mieszkało aż pięciu pobożnych pustelników, wszyscy pono

bracia: Jan, Mateusz, Izaak, Krystyn i Barnaba, ten ostatni najstarszy i najświętobliwszy. Każdy z nich miał pobudowaną osobną chatę w pewnym oddaleniu jeden od drugiego. Żywili się zaś samemi korzonkami, wyrzekłszy się mięsa i wszelkich potraw gorących, gotowanych. Pobożni ci samotnicy, ociosywali kamienie, z których miał się postawić kościół, jakie dziś jeszcze w ścianach katedry w Kazimierzu, łątwo każdy spostrzeże.

Świątobliwi ci ludzie wyrzekli się wszelkich przyjemności światowych, jedynem ich zajęciem była modlitwa i ociosywanie kamieni, o których tylko co wspominałem.

Żyli tad długie lata, nie myśląc wcale o tém, że poza obrębem puszczy, inne są jeszcze okolice pełne ludzi, że na świecie dla podniebienia nie tylko korzonki, ale i smaczniejsze znajdują się kaski.

Jednego dnia, drogą przez puszcę szedł rzeźnik, niosący dla brata ćwiartkę cieleciny. Odwiedziwszy skromnych pustelników, ulitował się nad nimi i zaofiarował niesione mięso. Bracia jednak nieprzyjęli, bo nie chcieli łamać uczynionego ślubu. Rzeźnik wielce zmartwiony, że nie jest rybakiem, już się miał oddalić, gdy oto dziwném zrządzeniem Opatrzności, trzymane w ręku mięso zmieniło się w ogromną rybę. Bracia tedy tym sposobem przekonali się, że ślub niejedzenia mięsa przyjęty został, i zabrali się do oprawienia ryby. Najstarszy, Barnaba, uciął jej głowę i rzucił do studni, bo mu tak sumienie, uczucie, czy też Anioł-Stróż szeptał do ucha. Resztę wraz z owym rzeźnikiem spożyli...

W południe Barnaba, idąc za podszeptem tego samego co wprzód głosu, zanurzył wędkę w studni, i na wielkie zdziwienie pozostałych braci, wydobyl tak jak poprzednio ogromną rybę, do głowy bowiem przyrosł kadłub. Tak czyił, wiele tylko razy chciał pożywać pokarm. Dostatek ten uzuchwalił ich nielada, mniej tedy pracowali, mając zawsze gotową na pożywienie rybę; Pan Bóg też widocznie chciał ich doświadczyć. Bo oto, w parę tygodni później, kiedy Barnaba zajęty był w przeciwniej stronie puszczy, nadjechał polujący w lesie król, i litując się nędzy owych pustelników, co tylko miał przy sobie srebra, złota i dyamentów,— wszystko to ubogim braciom pozostawił i sam odjechał.

Barnaba nie wiedząc o niczem, gdy zbliżyło się południe, poszedł do studni... ale, o dziwo! wyciągnął w miejsce ryby, tylko jak wprzód uciętą głowę.

Jawny to był znak gniewu bożego; jako najstarszy brat padł na kolana, mówiąc:

— Panie, ukarż nas, jeżeli zgrzeszyliśmy.

W tej chwili właśnie nadbiegli bracia, opowiadając o wizycie króla i o pozostawionych przez niego bogactwach.

Barnaba zabrał to wszystko, braciom na oczy wytknął ich chciwość i ugania się za światowemi dobrami.

— I cóż wam przyjdzie ze złota, ze srebra, gdy dusze wasze obciążone będą pokusami?... Czyliż ten marny kruszec wystarczy na zadowolenie wszelkich waszych pragnień? Człowiek o tyle jest szczęśliwym, o tyle zbliża się do Boga, o ile potrafi zapanować nad wrodzonymi wszystkim namiętnościami, o ile czystym jest sercem i ciałem.

Zabrawszy skarby, wielce strapiony, udał się drogą ku zamkowi króla.

Szedł dzień jeden i drugi, aż nareszcie dotarł do miejsca, w którym mieszkał ówczesny król tej okolicy, Bolesław Chrobry.

Ledwie nad wieczorem wpuszcili biedaka na pokoje monarchy.

Barnaba wszedł śmiało, a złożywszy u uóg króla zgromadzone bogactwa, odezwał się w te słowa:

— Królu mój i panie! Wielką była twoja łaska i wspaniałość, my jednak niepotrzebujemy doczesnych skarbów, bo zaiste, czystość serca, to największy na ziemi dostatek. Aż dotąd żywiliśmy się prostemi potrawami i piliśmy wodę z krynicy. Złoto i dyamenty, któreś szcudrośliwie pozostawił, zaciężyły na duszach moich braci ciężarem grzechu. I oto pozbawieni od razu całej zasługi naszego życia, utraciliśmy łaskę bożą. Zabierz sobie ową mamonę światową, a pozwól nam, jak dotąd, żyć z pracy rąk własnych i z darów skromnych Opatrzności...

Król uznawszy słuszność słów zacnego pielgrzyma, uczuł się zawstydzonym, ratując zatem własne imię, rzekł:

— Pozostawiłem skarby byście urzeczywistnić mogli, myśl zbawienną zbudowaniu Panu pięknej świątyni.

A na to Barnaba, gorzko zapłakał a potem radośnie klasnął w ręce.

Czem zdziwiony król znowu go pyta, co by była za przyczyna jego płaczu i radości?

— Płaczę, bo widzę żeś się królu mamoną światową zaślepił, a cieszę się bo o to, grzech nasz znalazł ukaranie. Drobne przewinienie zyskało łaskę najwyższą nieba. I oto bracia moi, giną w męczarniach. Widzę jak mój najmilszy Ma-

teusz ostatni pada pod cięciem szablicy twojego dworaka.

— Wszelki duch Pana Boga chwali, cóż się to stało?

— Rzecz zwykła, skarby twoje obudziły zawisć grzesznych ludzi. Dworzanie twoi zazdroszcząc nam złota i srebra, przyszedli w czasie méj nieobecności, zdradziecko pochycili moich braci a nie wiedząc o uniesieniu przezemnie skarbów, zaczęli niewinnych dręczyć i poddali męczarniom. Spaliwszy chaty, pozabijali wszystkich z kolei. Boże i Panie! rzekł naostatku, wzniosłszy ręce do nieba, nie karz ich wedle ich win, a niechaj przejrzą światło wiary.

Bolesław, jako był człowiek surowy i miłujący sprawiedliwość, wnet wysłał zbrojny hufiec na pojmanie zbrodniarzy.

Żołnierze szli za łuną szeroką ognia, co się wielkim słupem wznosił aż pod nad szczyty drzew puszczy. Palily się bowiem chałupki poboznych pielgrzymów a w około ognia biegali mordercy, nie mogąc znaleźć drogi z powrotem.

Pochwyceni na gorącym uczynku, dostawieni zostali do króla.

Bolesław wnet naznaczył sądy i zapadł wyrok na ścięcie.

Już porobiono przygotowania do egzekucyi, gdy Barnaba rzucił się do nóg króla prosząc o darowanie życia dworzanom.

— Nie pozwól królu skończyć im w grzechu i zagubie duszy!

Ale król ani słuchać o tem nie chciał.

Pustelnik widząc nadaremność swoich prośb, z wielkim płaczem i biciem czoła o ziemię, począł się modlić do Pana nad Pany, pragnął on bowiem by ludzie ci, zaprzędani własnym chuciom, skruczą i pokutą oczyścili własne dusze. A modlił się tak gorąco, że go Bóg wysłuchał i nowy cud pokazał, bo oto naraz opadły więzy z rąk i nóg winowajców.

Co gdy król ujrzał, poznał w tem wszechmocny palec Boży i przeciw jego wyrokowi postanowić nie chciał, zostawił tedy Barnabie owych zbrodniarzy, którzy w nim zbawcę i świętego uznali i poprzysięgając nigdy go nie opuścić. Udali się za nim na puszcę i tam nowy cud ujrzeli: owe chaty co tak jasno w nocy gorzały, stały nietknięte przez ogień.

Wprowadzili się do nich nowi pustelnicy i ciężkimi pokutami starali się sprawiedliwość boską przebłagać.

Bóg im też pewnie nie odmówił swéj litości. Pustelnicy pomarli, a na pamiątkę ich bytności, na pamiątkę tych domków, do dziś dnia zaci ni ludzie utrzymują w Kazimierzu kapliczki, każdą

w swoim miejscu. Był ci bowiem kiedyś i wielki klasztor w Mnichowie, wiosce z której powstało miasto Kazimierz a tuż naprzeciw klasztoru stała kapliczka drewniana ze studzienką, owęj cudownej wody, z której św. Barnaba poławiał ryby tak cudownie zrastające się. Ani klasztoru ani kaplicy już nie ma, pozostała tylko studzienka pełna czystej, krynicznej wody, do której ludzie naszej okolicy często robią wycieczki. Woda ta za dawniejszych czasów, gdy większa była wiara między ludem, goiła najstraszniejsze rany, choroby oczu i koltuna, a nawet nią polany odcięty członek, zrastał się do ciała. Ale coraz dalej, znikły zbawienne jęj skutki, człek

spanczony nauką światową, odmówił i ziemi cudownych źródeł: Bogu siły wytwarzania cudu. To też źle nam wszystkim i nigdy lepiej nie będzie, chyba gdy powróci wiara, gdy człek spokornieje i tak jak owi oprawcy i mordercy wyrzeczce się mamony światowej.

Stary ukończył, jam siedział zadumany. Czem się to dzieje, rzekłem sam do siebie, że gdy pomniki niszczy ząb czasu, gdy wielkie gmachy nikną w pyle zapomnienia, gdy padają seciny w gruzach, wieść cudowna, podanie ludu, tradycja rodzinna, w prostych ustach nieuczzonego kmiecia, przeżywa lat tysiące?

NAUKOWE I PRZEMYSŁOWE.

FLORA I FAUNA MIASTA WARSZAWY.

USTĘP Z OPISU TEGO MIASTA

PRZEZ

F. MAX. SOBIESZCZAŃSKIEGO.

I. Flora.

W podniebiu warszawskiem utrzymuje się dobrze z rzadszych drzew krajowych: Jodla południowa (*Abies pectinata*), Modrzew (*Larix europaea*), Cis (*Taxus baccata*), Buk (*Fagus sylvatica*), Klon jaworowy (*Acer pseudo-platanus*), Klon krzewinowy (*Acer campestre*), Jesion (*Fraxinus excelsior*), Wiąz limak i Brzost (*Ulmus effusa et tuberosa*), Wiśnia, trześnia (*Cerasus avium*), Dereń właściwy (*Cornus mas*). Do wysadzenia alei w Warszawie używa się nade wszystko topola piramidalna, zwana także włoską (*Populus fastigiata*), Kasztany gorzkie (*Aesculus hippocastanum*), różne klony i lipa. Po nadwiślu pospolitem jest drzewem sokora (*Populus nigra*) i białodrzew (*Populus alba*), i obiedwie w tych miejscach do nadzwyczajnej wysokości i grubości dochodzą. Tamże olszyna (*Alnus incana*) pospolitem drzewem.

Z krzewów dzikich krajowych rzadszych, zachowuje się dobrze w klimacie Warszawy Bluszcz drzewny (*Hedera helix*), który nawet przychodzi tu, co jest rzadką rzeczą do stanu kwitnienia, ale jednak nie wydaje dojrzałych jagód i nasion, tylko rozmnaża się z gałązek. Po bluszczu utrzymuje się tu dobrze i dojrzewa Berberys (*Berberis vulgaris*) potem suchokrzew (*Lonicera Xylosteum*), Kalina hordowina (*Viburnum lantana*), następnie tavulina wierzbowa i dziurawcowa (*Spiraea salicifolia et hypericifolia*). Żywe ploty w oko-

licach miasta i po przedmieściach, wszędzie dają się nade wszystko z niekrajowego krzewu, zwanego Kozirogiem albo nikolem (*Lycium barbarum*).

Z drzew zagranicznych utrzymują się jakby miejscowe były: Sosna Wejmutska (*Pinus strobus*), Życiodrzew zachodni (*Thuja occidentalis*), Jałowiec sawina (*Juniperus sibirica*), Tulipanowe drzewo (*Liriodendron tulipifera*), iglicznia (*Gleditschia triacanthos*), parczelina trójlistna (*Ptelea trifoliata*) niektóre surmie (*Bignonia*), bodlak (*Hippophae rhamnoides*), rokitnik (*Shepherdia canadensis*), olejnik (*Eleagnus angustifolius*), Platan czyli jawor zachodni (*Platanus occidentalis*), Morwa biała i czarna (*Morus alba et nigra*) Akacja biała Robinia pseudoacacia, że niepowiem już o żółtej (*Robinia Carogana*), która wszędzie na północy utrzymuje. Do drzew i krzewów zagranicznych zimną Warszawską znoszących na gruncie, policzyć należy włoski orzech (*Juglans regia*) i różne tego rodzaju amerykańskie zwłaszcza gatunki: bzy czyli lilaki chińskie (*Syringa chinensis*), cybusznik wielkokwiatowy i wonny (*Philadelphus grandiflorus i coronarius*) i wiele innych. Cedr. (*Larix cedrus*) i bukszpan (*Buxus sempervirens*), rosną w prawdzie na gruncie ale tylko karłowato. Kasztan słodki (*Castanea vesca*), chiwian (*Ailantus glandulosa*), obrostnica (*Celtis australis*), kłęk kanadyjski (*Gymnocladus canadensis*), puzyrnik (*Ceanothus americanus*), puchowicznik (*Cephalanthus occidentalis*), projecznik (*Cercis-siliquastrum*), szupin (*Sop-*

hora japonica) i t. p. w tegie zimy tracą często pień, lecz zostają żywe w korzeniu. To samo spotyka niektóre krzewy, jako to: Złoty deszcz (*Cytisus laburnum*), truszczelina (*Colutea arborescens*), wrześnie (*Tamarix*) i t. p. a nawet kłoczkę (*Staphylea pinnata*) i płaczącą wierzbę (*Salix babylonica*). Niedawno wprowadzona do ogrodów warszawskich Pawłonia (*Paulownia imperialis*), wyrasta w duże drzewo, ale tu jeszcze nigdy nie kwitła. Warszawskie sady składają różne ogrodowe odmiany grusz, jabłoni, śliw i wisien niektórym w zimie umarzają końce latarośli, niektóre delikatniejsze nieraz i całkowicie marzną, osobliwie francuzkie karłowe, to jest na jabłoni syberyjskiej (*Pyrus baccata v. microcarpa*), szczepione. To samo bywa z brzoskwiniami i morelami, jeśli się należą nie okryją na zimę.

Z krzewów ciekawszych zagranicznych, utrzymuje się winorośl (*Vitis vinifera*), wiciokrzew wonny (*Lonicera caprifolium*), ligustr, (*Ligustrum vulgare*) i mnóstwo innych, szczególnie z rodzaju (*Lonicera* i *Spiraea*).

Pomiędzy ziołami dziko w Warszawie rosnąciami, zdarza się napotykać nie wszędzie do znalezienia łatwe, jako to: Pomurnik (*Parietaria officinalis*), ostromlecz łopatkowaty (*Euphorbia pepus*), szczyr roczny (*Mercurialis annua*), Ber okółkowy (*Setaria verticillata*) i t. p. Piaszczyste grunta na około miasta cechuje nadewszystko żmijowka (*Echium vulgare*) i wiesiołek (*Oenothera biennis*).

Z roślin zielnych zagranicznych wytrzymuje Truskawka (*Fragaria elatior*) i wszystkie rośliny ogrodowe oraz polne, przyswojone oddawna w środkowej Europie, a mianowicie w północnych Niemczech.

II. Fauna.

Na około Warszawy znajduje się mnóstwo owadów: najliczniejsze i najrzadsze gatunki w stronie Bielni i koło Tarchomina za Wisłą; dla tego, że w tych miejscach Wisłą przedzielonych, utrzymały się jeszcze zabytki dawnych lasów. Burze zapędzają nawet do samego miasta niektóre gatunki prawie peryodycznie: ztąd w czerwcu widzieć można corocznie ponad brukiem, między domami uwijające się ważki czteroplamne (*Libellula quadrimaculata*), niektórych lat tłumami jak szarańcza, nad Warszawą przeciągające. W lipcu i sierpniu skaczą po bruku czerwone koniki (*Caloptenus italicus*), niektórych lat do uprzykrzenia. Upada czasem na bruk przelatujący podjadek (*Acheta gryllotalpa*), a gdy przyjdą dni ciągłych upałów letnich, spotykać można często na ulicach wędrujące od domów do domów karaczany (*Blatta orientalis*), persaki (*Blatta germanica*) i nawet pluskwy domowe (*Cimex lectularius*). W jesieni po wilgotnych kącikach pod domami znajduje się na

murze rzadki gdzieindziej chrząszczyk (*Eucinetus haemorrhous*).

Z owadów chrząszczowatych, najczęściej okazują się w mieście: nosoróg (*Oryctes nasicornis*), jako wylęgający się z kup garbówki, już to na podworzach domów garbarskich złożonej, już to do cieplarni ogrodów warszawskich złożonej. Corocznie w początkach lata znaleźć można na bruku ulic głównych chrząszczowaty owad (*Anancodes adusta*). Między małymi szczypankowatymi gatunkami, często widzi się biegnący po bruku (*Ophonus germanus*), często także padają na bruk różne pływacze (*Dytiscus*) i kałużnice (*Hydrophilus*). W kanałach zawsze zalanych i zbiorowodach wewnątrz miasta utrzymuje się *Sperchaetus emarginatus* tak rzadki gdzieindziej. Na płotach ogrodów przedmieściowych zaraz z wiosny, ukazuje się *Attagenus undatus* i *Megatoma terra* gdzieindziej rzadkie, tu bardzo pospolite, *Ptinus imperialis* tak w Warszawie jako i jej okolicach jest niezmiernie rzadki. W lasach koło Białoleki i Tarchomina pospolitemi są dwie wielkie szczypanki *Carabus violaceus* i *C. marginalis*. Rzecz osobliwa, że w lasach Bielańskim i Młocińskim, które Wisła tylko odziela, od tamtych, nie znaleziono żadnej z pomienionych szczypanek; natomiast gatunek *Calosoma inquisitor* jest tam pospolity. Okazalszy z tegoż rodzaju *Calosoma sycophanta* jest na powązkowskim ementarzu. Jelonek (*Lucanus cervus*) nie znajduje się w okolicach bliskich Warszawy, ale jest w nich wielki zlotawiec (*Celonia fastuosa*) który na wierzchołkach drzew, a zwłaszcza osiny w lasach przebywa.

Z muchowatych zasługuje na wzmiankę *Chlorops laeta* mała muszka, która pod jesień w niesłychanej mnogości pod szczyty obserwatorium astronomicznego i pod sufit okolicznych gmachów nieopalanych na zimę, zbiera się i tam aż do wiosny następnej zimuje, jak to ze szczegółami opisane było w wielu dziennikach naukowych francuzkich np. w *Revue zoologique*, Paris 1848 p. 49 *Journal d'agriculture pratique et de jardinage* t. i t. r. 2-e ser. tome V p. 120 *L'Illustration* du 28 octobre 1854 i t. d.

Z pszczołowatych piękne są w okolicy: *Tenthredo sericea*, *Scolia signata* i *Parnopes carnea*, gdzieindziej bardzo rzadkie. Po przedmieściach szczególnie w zachodnio-południowej części miasta, utrzymuje się w próchniejącym ogrodzeniu sadów, wielka mrówka *Formica pubescens*. Przy końcu lata na szczytach drzewa nad Wisłą znaleźć można często dwa wielkie trzpienniki: jeden *Sirex giga*, który dawniej musiał być nierównie jeszcze pospolitszy u nas, kiedy go cudzoziemcy nazywali polską muchą (*Musca polonica*). Zob. *Valentini Museum muscorum*, tom II, p. 171 i tab. 34, drugi, *Sirex juvencus*.

Z pszczoł ciekawymi są: *Xylocopa violacea* tu bardzo pospolita i *Megachile centucularis*, która

robiąc sobie gniazdo w ziemi, skręca listki róży w kształt cygara. Ule zwyczajnej pszczoły zawsze są ubogie w miście; przyległość szerokiej Wisły i dymy miejskie, nie sprzyjają pszczelnictwu w Warszawie. Największa osa czyli szerszeń (*Vespa erabro*) gnieździ się wśród miasta po różnych drewnianych wystawkach, a równie pospolitą jest i dachowa osa (*Vespa holsatica*) pod dachami domów gniazdo kuliste ulepiająca. Jest w Warszawie i *Sphex figulus*, ale bardzo rzadki.

Z motylowatych znajdują się w okolicy dzienne motyle; *Papilio machaon* czasami do środka miasta zalatujący; różne rusalki: *Vanessa io*, *V. antiops*, *V. atalanta*, *V. cardui*, niekiedy nawet topolowiec *V. populi* da się spostrzedz. Pospolitemi są *Danaus cardaminus*. *D. sinapis* i niektóre pocztowniki: *Colias hyale*, *C. edusa*, a nawet ognisty *C. mirmidone*. Z perlówców srebrnokres (*Argynnis paphia*), jest rzadki, w okolicznych sadach jest *Thecla pruni*, na łakach piękny modraczek (*Lycæna adonis*). Ze ćmów czyli wieczornych motylów, niezmiernie po ogrodach pospolita gąsienica ligustrka (*Sphinx ligustri*), a są także po alejach *Sphinx tiliae*, *Sphinx populi* i inne. Trupia główka *Sphinx atropos* wpada niekiedy przez otwarte okna do domów. W domach zaś mól miejski (*Tinea crinella*) niesłychanie jest dokuczający, kłeska wielu szacownych przedmiotów, przed którą je uchronić trudno.

Z owadów żyłkoskrzydłych są ważki czyli szklariki prócz pospolitych wszędzie znanych *Aeschna bimaculata* i *Libellula pectoralis*, obiedwie na wiosnę nie rzadkie. W Wiśle koło św. Jana wylęga się i w niezmiernem niekiedy mnóstwie unosi się w powietrzu, wielka jętka (*Palingenia longicauda*). Na piaskach zwłaszcza za Pragę żyje gąsienica mrówkolwa, nieplamistego (*Myrmecoleon formica lynæ*) ona do znalezienia łatwa, ale trudny dojrzały owad, który się z niej przeobraża.

Z pluskwowatych jest w okolicznych lasach piękny gatunek *Prostemma guttula*. Do domów wpada przez otwarte okna latem *Reduvius personatus*. Ze skoczków pospolite są na trawach pagórków za miastem *Pseudophana europæa* a w lasach za Pragę na dębinie, żyje rzadki gatunek *Aphrophora corticca*. Na topolach w miście pospolity jest *Bythoscopus biguttatus*, który w jesieni, gdy liść z topol ma spadać, do pokojów na różne sprzęty i okna się schrania. Pod korzeniami czerwca (*Scleranthus perennis*), na polach piaszczystych znajduje się dosyć czerwca owadu (*Coccus polonicus*).

W lasach najbliższych Warszawy znajdują się tylko dwa gatunki karaczanów dzikich *Blatta laponica* i *Blatta hemiptera*. Po wielu kuchniach w miście są: tak wielki karaczan jako i persak. Świerszcz domowy (*Gryllus domesticus*), ledwie w niektórych zdarza się mieszkaniach: świerszcz polny (*Gryllus campestris*), jest wszędzie w okolicy na piaskach. Gdy opadnienie wody na Wiśle, podkrywa w bliskości mostu piaszczyste wysepki,

polny świerszcz wnet się na nich zjawia parami, myśląc zapewne o usadowieniu się tam na całe lato i założeniu gniazda. Lecz gdy potem, na przykład w początkach czerwca, Wisła przybrawszy, wysepki pomienione zaleje, świerszcz uciekając przed powodzią chroni się w izbice w których przechodzące po moście osoby, słyszą niekiedy cierkanie jego. Chodząc za miastem po polach, czasem wystraszyć można szarańczę wędrowną (*Acrydium magnatorium*); przybyłego na zasiewy przelotu nikt z okolic nie pamięta. Na drzewach w Saskim ogrodzie, żyje piękny konik (*Locusta varia*) którego znaleźć tam można w jesieni, gdy liście z drzew spadać zaczyna.

Z pajaków godna jest uwagi *Hydrachna geographica*, dosyć łatwa do znalezienia z wiosny w wodach wypełniających bagna nawet w obwodzie miasta. W niektórych pomieszkaniach w miście często, zwłaszcza pomiędzy papierami spostrzedz się daje *Chelifer cancróides*, wszędzie zaś niemal jest pospolity, wprowadzony do nas z cukrem, jak mówią cukrowiec (*Lepisma saccharina*), który w nocy zwłaszcza z pod podłóg wychodzi. W lesie Bielańskim pod liśćmi z drzewa spadłmi i w całym ciągu lasów ku Jabłonnie, pospolity jest bezskrzydły owad, celujący w swoim rodzaju wielkością *Achorutes bielaniensis*.

Z pomiędzy wijów (*Myriopoda*) wszędzie po bliskich lasach jest *Glomeris pustulata*, w rozmaitych odmianach: tudzież *Platylulus Audouinianus* (*Polyzonium germanicum*) i dwa gatunki z rodzaju *Craspedozoma*, lecz te ostatnie tylko w mokre objawiają się lata. Po ogrodach Warszawskich jest bardzo pospolity *Julus unciger* i *Geophilus electricus*, zielonawem światłem zdradzający się wśród nocy. Ani wśród miasta ani w okolicach nie znajduje się nigdzie *Polydesmus stigmatorius*.

W parowkach Saskiej Kępy na wiosnę, często była znajdowana wielka i mniejsza przekopnica (*Apus cancriformis* i *productus*.) W kałużach po roztopieniu śniegów wypełniających doły pod Młocinami, znaleziony był *Lyncæus brachyurus*. W płasko rozlewających się bagienkach pod Wolą, na dawnym placu elekcyjnym, żyje obficie *Limnadia tetracera*, a nieco dalej pod Odolanami, są głębokie parowy, w których jednych tylko dotąd postrzeżony był czerwony nowy *Branchipus torvicornis* nazwany. Kielże zwyczajne (*Gammarus pulex*) utrzymują się przy źródelkach, z pod gór wytryskujących, jako to na Bielanych i w Królikarni. Zwyczajny rak rzeczny (*Astacus fluviatilis*) wszędzie koło Warszawy wylowiony został. Na targi do miasta przychodzi z odleglejszych okolic, trafia się jednak znajdować małe tak na Saskiej kępie, jako i w innych tej odległości wodach. Bardzo także rzadka jest pijawka lekarska (*Hirudo medicinalis*), chociaż wody nawet wewnątrz miasta, obfitują w inne pijawkowate gatunki, mianowicie z rodzajów *Ne-*

phelis i *Clepsine*. W głębokich wodach zalanych dołach przy Warszawie, często na wiosnę znajduje się włośnik wodny (*Gordius aquaticus*). W psach warszawskich bardzo rzadko znajduje się (*Prionoderma taenioides*). W mieszkańcach tutejszych także daleko rzadszy jest szeroki tasemiec (*Botryoccephalus latus*), niżeli właściwy soliter (*Taenia solium*). Wszędzie po rozleglejszych ogrodach, nawet w środku miasta utrzymuje się ślimak ogrodowy jadalny (*Helix pomatia*) nie używany wszakże do jedzenia. Z gatunków wodnych najliczniejszy jest *Paludina vivipara*, tak nad Wisłą jako i w wodach na stronie przeciwnej miasta. W twardej wodzie warszawskiej pompami ciągnionej, trafiło się znaleźć drobną pierścienicę gatunku *Nais clinguis*.

W Wiśle, nawet tuż pod Warszawą poławiają się jesiotry, łososie, sumy, węgorze miętusy, śędacze, szczupaki, leszcze, karpie, płotki, jazgarze, kiełbie i t. d. W prost ulicy Mostowej złowił się raz jesiotr, którego dwóch najsilniejszych ludzi na ramionach zaledwie poniosło. Wyciągają sumy po 100 funtów, karpie po 10 ważące. Z wiosny prócz szczupaków, łowią się okunie, chociaż rzadko, i liny, a po rozlewie rzeki trafiają się i karasie, nawet niekiedy pstrąg, którego nadwiślański rybak zowie wzdregą. Są oprócz tego ryby albo mało, albo pod odmiennymi nazwiskami w innych wodach królestwa znane Rapa (*Cyprinus aspius*), którą Warszawscy rybacy *gospodynią wiślańską* nazywają, przy innych rzekach zowie się boleniem. Jest smaczna rzadka certa (*Cyprinus vimba*), która się tylko pod jesień łowi, jest jaż (*Cyprinus jesus*), kleń (*Cyprinus leuciscus*) i t. d. Tutejsi rybacy, na oznaczenie różnych tego białorybu gatunków, mają oddzielne nazwiska: *krap' surowiatki, olszówki*, i t. p. Jest śliza (do 2 funtów niekiedy ważąca ryba), a na jesieni przypluwa *koza* (*Clupea alosa*), do śledzia podobna i także do dwóch funtów ważąca. Wszędzie rowy zalewane na około miasta, napelnione są koluszczyką (*Gasterosteus aculeatus*), a na Saskiej kępie złowiona, była czasem osobliwsza ryбка zwana w niektórych okolicach *pałozem*, w innych *głowaczem* (*Cottus gobio*). W mętnych wodach które się zatrzymują nad brzegiem Wisły, po spadnięciu jej wylewu, bywa inna mała, robakowata ryбка, ślepica (*Ammocoetes brianthialis*) od ludu zwana *węgorzycą*.

W okolicach bliskich Warszawy, a zwłaszcza pod lasami za Pragę, znajdują się zwyczajne węże wodne (*Caluber natrix*), w dalszych zaś trafia się i drugi gatunek *Coluber laevis* tak podobny ubarwieniem do żmii ruděj. W tychże lasach nie jest rzadka i żmija odmiany szarěj (*Vipera berus*), lecz nigdy nie znaleziono ruděj ani czarněj. W borach nierzadkiemi są i padalce (*Anguis fragilis*). Wszędzie na około, a osobliwie w stronie południowo-zachodniej miasta, pełno jest rzekotek czyli żabek drzewnych (*Hyla arborea*), tudzież

prócz jadalnej i zwyczajnej żaby ropuchy *Bufo fuscus* i *B. variabilis*, kryjące się gdy minie wiosna, po piwnicach i pod domami w mieście. Wszystkie doły na około miasta z których dawniej glinę na cegłę wybrano, a dziś są zalane, służą za siedlisko płomienistěj ropusze (*Rana bombina*) tudzież dwom gatunkom traszek (*Triton taeniatu*) i *T. punctatus*).

Nie jeden godny uwagi szczegół i dla ornitologa Warszawa przedstawia. Tu sokół wędrowny (*Falco peregrinus*), obiera sobie siedlisko w wyższych punktach miasta, gdzie przez zimę po całych dniach przesiaduje. Z sów, puszczyk (*Strix aluco*), podzka (*Strix noctua*), włośhatka (*Strix dasypus*) znajdują się w mieście, a w okolicach sowa płomienista (*Strix flammea*) i jarzębata (*Strix nisoria*). Na wielkich drzewach w Saskim ogrodzie gnieźdzą się czasem gawrony (*Corvus frugileus*), tamże przez całą zimę, zgromadza się zadziwiająca mnóstwo wron i kawek. Amerykański gatunek krzywonośa, *Loxia leucoptera*, który niekiedy kraje północne Europy nawiedza, czasami przez ptaszników Warszawskich, sprzedawany bywa na targach. Ptaszka *Fringilla flavirostris*, dotąd w kraju nigdzie nie postrzegano, oprócz na targach Warszawskich w ciężkie zimy. To samo ściąga się do gatunku *Fringilla borealis*, niedawno od czechotek odróżnionego. W wielu okolicach kraju jak np. w Lubelskiem, wcale niepostrzegane ortolany (*Emberiza hortulana*) są w okolicach Warszawy bardzo pospolite, i tamże się gnieźdzą. Przez porę gnieźdzenia się w błotnistych miejscach okolic Warszawy, przebywa piękny ptasek, zwany *ziewonią* (*Fringilla erythrina*), a po nadwiśle często zdarza się zoczyć zimorodka (*Alcedo ispida*).

Kuropatw, pomimo że tyłu poluje na nie, dosyć jest w okolicach Warszawy, dosyć także bekasów i kaczek, a mnóstwo chróścieli i przepiórek. Ciągi słomek mizerne. Na dużych błotach okolicznych, gnieźdzą się w dosyć znacznej ilości kszyki (*Scolopax gallinago*) czasami i dubelty (*Scolopax maior*), a także słuk (*Totanus calidris*), bąk większy (*Ardea stellaris*) i mniejszy (*Ardea minuta*). Na piaskach na Wiśle, gnieździ się kulon (*Oedinenemus erepitanus*), dwa piszczące gatunki siewki *Charadrius hiaticula* i *Ch. minor*, świst (*Totanus hypoleucos*), tudzież z wodnych dwa gatunki rybitwów *Sterna hirundo* i *Sterna minuta*. Co do kaczek oprócz zwyczajnych krzyżówek i cyranek w całym kraju gnieźdzących się, przy Warszawie gnieźdzą się jeszcze rożeńce (*Anas acuta*), płaskonosy (*Anas penelope*), podgorzałki (*Anas nyroca*). Wogólności zaś wszystkie ptaki przelotne, a mianowicie z błotnych i wodnych, na wiosnę i w jesieni bywają dosyć pospolite, tak jak i w innych kraju okolicach. Przed niewiele laty, przybywszy w okolice Warszawy stada Kormo-



Stanisław Staszic.

POSAĞ STASZICA.

Niektórzy właściciele murujący w tych czasach kamienice w Warszawie, powzięli myśl godną pochwały, ozdabiania zewnątrz swoich budowli posągami zasłużonych w kraju mężów. W téj liczbie znajduje się nad jednym domem wystawiony posąg Stanisława Staszica, wykonany przez Ludwika Kucharzewskiego, artystę rzeźbiarza tutejszego. Postać tego dobroczyńcy ludzkości, oddana jest z nadzwyczajną prostotą, patrząc na nią każdy łatwo odgadnie, że wyobraża człowieka wielkiego serca i uczonego, którego pamięć żyje w jego czynach i nigdy nie zaginie. On to założył lub pourządzał liczne i rozmaitego rodzaju szkoły i instytutu. Pierwszy powziął myśl wystawienia w Warszawie posągu Kopernikowi i w połowie przyłożył się do kosz-

tu. Konserwatorium muzyczne, sztuki piękne, fabryki, rękodzielnie, tak szczęśliwie za jego powodem powstałe, budowa dróg i mostów, zgola wszelkie zakłady nauk, umiejętności, przemysłu, pod jego przewodnictwem, często jego nakładem, albo wzięły swój początek, albo urosły i zakwitły. Nakoniec przez długie lata życia, posiadacz znacznego majątku, niepozwalal sobie żadnego wydatku i wszystkie oszczędzone pieniądze rozdał na cele dobroczynne. Jemu więc wiele także zawdzięczają instytucye miłosierdzia publicznego, a niektóre złożone przezeń fundusze dotąd przeznaczenia swego oczekują.

Znakomity ten mąż żył od r. 1755 do 1826.

ranów (*Carbo cormoranus*) pozakładaly gniazda na wysokich drzewach na Pradze.

Do najpospolitszych niedoperzów w Warszawie, należą: *Vespertilio serotinus* i *Vespertilio pipistrellus*, *Vespertilio noctula* który w innych okolicach kraju jest daleko pospolitszy od tamtych, znajduje się w Warszawie ale nie tak obficie. Gatunkami rzadszemi i w Warszawie są: *Vespertilio mystacinus*, *V. daubentonii*, *V. discolor* i *V. barbastellus*. Z pilchów (*Sorex*), najpospolitszy *Sorex tetragonurus*, a prócz niego zdarza się *Sorex leucodon* i *Sorex araneus* po ogrodach miejskich, a ponad wodami w okolicy *Sorex ciliatus* i *S. fodiens*. Nie jest osobliwością znaleźć w ogrodach Warszawskich białą a raczej żółtawą odmianę kreta. W lasach za Pragę są jeże, po okolicznych wodach gnieźdzą się wydry (*Lutra vulgaris*) i norki (*Mustela lutreola*). Kuna domowa, tchórz, łasiczka pospolita, a nawet gronostaj (*Mustela erminea*) są w samym mieście. Lisy ledwie że nie do samego miasta dochodzą. Dziwna rzecz, że na tyłu polujących w okolicach Warszawy, zając jest tak pospolitem zwierzęciem. Na polach koło Mary-

montu zabito skrzeczka (*Cricetus vulgaris*) sianem wypełnione policzki mającego. Z polników (*Arvicola*), rudy (*Arvicola rutilculus*) nie wszędzie jest tak pospolity, jak po przyległych Warszawie ogrodach; po okolicznych błotach znajduje się podziemny (*Arv. subterraneus*), a po wodach ziemnowodny (*Arv. amphibius*) zwany od ludu szczurem wodnym. Szczur wędrowny (*Mus decumanus*) licznie się utrzymujący; po kanałach w mieście wyniszczył już prawie zupełnie pospolitego (*Mus rutilus*) niegdyś widywanego w Warszawie.

W ogólności mieszkańcy Warszawy lubią zwierzęta i naukę o nich miłują. Gabinet zoologiczny tutejszy, mogący się liczyć do przedniejszych w Europie, dwa razy każdego tygodnia otwierany bywa dla publiczności, która nie przestaje liczyć się do tego zakładu zgromadzać. Kilku z możniejszych obywateli naszych, poznawszy za granicą tak nazwane ogrody zoologiczne, mieli zamiar podobny i w Warszawie założyć. Projekt ten nie przyszedł jeszcze do skutku, ale do urzeczywistnienia jego jest zawsze nadzieja.

OGRÓDEK POKOJOWY

PRZEZ

WINCENTEGO NIEWIADOMSKIEGO.

Hodowla kwiatów jest sztuką ogrodników i ulubionem zajęciem dziewic. Pożądana to i miła rzecz, posiadać ogródek w pokoju, pielęgnować tę dziatwę flory, która z dniem każdym nabywa nowych wdzięków i podjęte około niej starania, wynagradza powabnemi kształty, prześlicznemi barwy i aromatyczną wonią. Płeć niewieścia z osobliwym, miłośnictwem zajmuje się pielęgowaniem kwiatów pokojowych—lecz niestety, przystępuje do ich chowu, z całą niezajomością sztuki ogrodniczej, poprzestając na przepinaniu gałązek i podlewaniu wodą w sposób najniestosowniejszy. Tymczasem jedne rośliny potrzebują wiele—inne zaś mało wilgoci, te wymagają słońca, tamte cienia, a inne jeszcze wystawy w półwiedniej. Nie każda też ziemia jest dla nich dobrą; jedne wschodzą w inspektowej, inne w ogrodowej, darniowej, liściowej, wrzosowej, lub w ich mieszaninach w najrozmaitszym stosunku najczęściej z dodatkiem piasku. Potrzeba też wiedzieć w jaki sposób rozmnażają się dane gatunki roślinne, kiedy je przesadzać należy i jaką drogą otrzymać można nawet w ziemi kwiaty. O te wiadomości zwy-

kle u nas nie troszczy się płeć piękna i dla tego też najczęściej otrzymuje zamiast okazałych krzewów, karliki, jestestwa wątłe, liche, schorzałe, które nietylko nie są ozdobą pokoju, lecz czynią zeń szpital lub trupiarnię flory.

W zamożnym domu państwa Cebulkowskich, panny Hyacynta i Narcyza córzy tego stadła pełniły w salonie obowiązki ogrodniczek.

Pan Cebulkowski z niemałym kosztem zaopatrywał salon w egzotyczne kwiaty, czyniące za dość prośbom samej swój połowicy, a panny hodowały te krzewy zamorskie z wytrwałością podejmując około nich starania.

Najeżęściej jednak kapryśne rośliny nieopłacały mozolnego trudu nadobnych dziewic. Corocznie wiele kosztownych krzewów zwiędłych i zniszczonych usuwano z salonu, ofiarując je wspańiałomyślnie stróżce domu Rózy Kapuścińskiej. Pan Floryan Ziółkiewicz, wielki lubownik kwiatów i niepospolity ich hodownik, był sąsiadem państwa Cebulkowskich. Panna Hyacynta i Narcyza pragnąc naturalnie skorzystać z wiedzy ogrodniczej pana Ziółkiewicza, dokazały tego, że

stał się on prawie codziennym gościem państwa Cebulkowskich.

Jednego dnia pan Floryan dostąpił niemałego zaszczytu, przestąpił bowiem progi *sanktuarjum*, zwanego *świątynią Flory*, *vulgo* pokoju, w którym hodowano kwiaty.

Za jednym rzutem oka, objął on całą wadliwość wprowadzonego tu systemu hodowlanego, a raczej brak jego najzupełniejszy.

— Patrz pan—rzekła panna Narcyza, starsza córa państwa Cebulkowskich, oto uparta *szalwia*, która pomimo starań najtroskliwszych, nie wydaje kwiatu.

— Jak widzę — odrzekł botanik, *szalwia*, to *świecna*, choć tu wcale nie *świecnie* się prezentuje. *Salvia splendens*, pochodząca z Brazylii, należąca do rodziny wargowych (Labraceae).

— Daj pan pokój z łaciną, przerwała panna Narcyza.

— Przepraszam, ale mi głównie o nią chodzi—mamy kwiaty, a nie wiemy nawet ich nazw botanicznych, dorzuciła panna Hyacynta.

— A mnie znów chodzi głównie o to, przymówiła panna Narcyza, aby mieć kwiaty—a nawet nie wiem jakiego koloru ta roślina wydawać powinna.

— Szkarłatne proszę pani — odrzekł botanik, w kłos zebrane, przesłiczne upewniam, a kwitną od Września do Grudnia, więc jeszcze nie pora ich rozkwitu, mamy bowiem dopiero Lipiec, ale jak widzę, nie możecie się panie we Wrześniu kwiatów spodziewać.

— A to dla czego? zawołały obie panienki.

— Dla tej prostej przyczyny, że w doniczce zamiast pulchnej ziemi ogrodowej, widzę tylko trochę torfu i piasku, dla tej racy, że *szalwia* ta jest pomieszczona w cieniu, gdy tymczasem potrzebuje ona światła podostatkiem i wreszcie dla tego, że powinna być w lecie często podlewaną, a wilgoci w wazoniku tym nie dostrzegam wcale.

— A widzisz — rzekła panna Narcyza do siostry, mówiłam ci, umorzysz *szalwię*, po co było żałować jej wody.

— Ależ nie z braku wody moja siostrzyczko ona niszczeje, lecz dla tego, że nie chciałaś ją przy oknie pomieścić, a przecież wszak prawda panie, wszystkie rośliny potrzebują wiele słońca?

— Tak, *prawie* wszystkie rośliny mniej lub więcej potrzebują światła—odrzekł zakłopotany botanik.

— Odtąd dodała panna Hyacynta, podlewać będę *szalwię* sześć razy dziennie, nawet w zimie.

— To zbyt czynnem byłoby a nawet szkodliwym wtrącił botanik, gdyż właśnie w zimie rośliny wymagają w ogóle jak najmniejszej wilgoci.

— A kiedy przesadzać *szalwię* tę należy—zapytała panna Narcyza.

— Na wiosnę pani, ale jak widzę *Siryrinchium striatum*, wcale tu pięknie się rozwija.

— O którym pan mówisz krzewie?—zagađnęła panna Hyacynta.

— O tym z białemi kwiaty baldaszkowemi — odrzekł botanik, roślinie meksykańskiej zwanéj u nas *Ryjaezkiem prązkowanym*.

— Nie osobiwa nazwa, zaobserwowała uśmiechając się panna Narcyza.

— Ale natomiast krzew ładny odparł botanik i nie dziwię się, że kwitnie przepysznie, bo oto ma ziemię ogrodową lekką i wilgotną—ale niech panie dorzucił, niezbyt obficie ten kwiat podlewają, a w zimie bardzo skromnie.

— Dziękuję za informację—rzekła panna Hyacynta, z rad pańskich nie zaniedbamy korzystać.

— Muszę się przed panem pochwalić moim heliotropem—rzekła panna Narcyza, wskazując na pyszny krzew peruwiański, *Heliotropium peruvianum*, należącego do rodziny ogórecznikowatych (Borragineae).

— Prawda piękny — odrzekł botanik, kwitnie od Czerwca i powinien zachować kwiaty do Listopada.

— Czy tak — zagađnęła panna Hyacynta, no, proszę, a w roku ubiegłym nasz heliotrop zaledwie dotrwał w rozkwicie do Lipca.

— Miał wprawdzie dodała panna Narcyza kwiatki ładne, maleńkie i błękitnawe, ale woni wydawał niewiele.

— Roznosi on w pokoju zawsze woń aromatyczną waniliową—rzekł botanik, ale potrzebuje ziemi ogrodowej pulchnej z piaskiem pomieszanej, a przedewszystkiem zwłaszcza w lecie, wiele światła i wilgoci. W zimie nie należy go podlewać, tylko na podstawki podwazonikowe nalewa się co kilka dni trochę wody. Rozmnaża się z nasion posianych na wiosnę w ziemi inspektowej, lub przez gałkowanie w tejże porze dokonane. Nie należy jednak przesadzać tej rośliny w czasie jej rozkwitu, ani zaraz po nim — ale wtedy, gdy korzenie wazon przepelnia. Dodałbym jeszcze, że heliotrop w zimie powinien być często zasilany świeżem powietrzem.

— Słucham pana pilnie—rzekła panna Narcyza i postaram się spełnić najpunktualniej to wszystko, co pan nam doradzasz.

— Jestem już stary — rzekł pan Ziółkiewicz i z roślinami zapoznałem się oddawna, a tej znajomości nabywa się z laty doświadczeniem, nie dziwi mnie też bynajmniej, że panie w tym pokoju kwiatowym, popełniacie wykroczenia, za które nie może wam być wdzięczną Flora.

— Czy ciężkie?—zagađnęła panna Narcyza.

— Czy nie do poprawienia, dorzuciła panna Hyacynta.

— Nie powiem tego,—odrzekł botanik, są niezbyt ciężkie i zaradzić im można. Ot naprzykład spostrzegam tu *ostokrzew* (*Ilex aquifolium*)

z południowej Europy pochodzący, należący do rodziny szaklakowatych (Rhamneae). Krzew wielce wysoki, a tu jak widzę karłowaty. Kwitnie on w Maju i Czerwcu, wszak prawda moje panie? i wydaje drobne białe kwiaty. Owóz ostokrzew lubi ziemię darniową z liściową i piaskiem pomieszana, a tu widzę wrzosową i torfową—potrzebuje też przesadzania na wiosnę. Zresztą w doniczce dostrzegam wilgoci za wiele, tymczasem roślina ta wymaga jej mało w lecie, a jeszcze mniej w zimie. Wazonik mógłbym zarzucić, stoi niewłaściwie w cieniu, gdyż ostokrzew potrzebuje wiele, bardzo wiele światła.

— Gdybyś pan nam wykladał wcześniej kurs ogrodnictwa, nie popełniliśmy tych błędów, rzekła panna Hyacynta.

— Ale niestety — dodała panna Narcyza, nie miałyśmy profesora i Flora nasza przedstawia się wcale nieszczęśliwie.

— Nie ze wszystkim — odparł botanik, widzę tu *Jeżalkę afrykańską* (Sparmania africana), pochodzącą z Przylądka Dobrej Nadziei, należącą do rodziny Lipowatych (Tiliaceae), która ma obecnie śliczne białe kwiaty baldaszkowe i szerokie liście sercowate, karbowane. W doniczce dostrzegam ziemię liściową, pomieszana z darniową i wrzosową, jaka właśnie dla tej rośliny jest pożądana. Co więcej umieściliście panie krzew ten przy oknie, dając mu tem samem wiele światła, ziemię ma umiarkowanie wilgotną i czegoż więcej potrzeba.

— Przypisz to pan więcej przypadkowi niż naszej umiejętności — rzekła panna Hyacynta.

— A raczej informacyom pana Bardeta, od którego ten krzew nabyliśmy — dodała panna Narcyza.

— Nie pomniejsza to wcale zasługi w pilnem zastosowaniu się do tych wskazówek — odrzekł botanik, jaka się paniom należy.

— Czy nie byłbyś pan łaskaw objasnić mnie — zagadnęła panna Hyacynta, jak się nazywa ten krzew pozbawiony już przepyszego szkarłatnego kwiecica, który utracił w Czerwcu?

— Najchętniej, to *Rurówka marylandzka* (Spigelia marylandica), roślina przesliczna, wonna; a wie pani dlaczego utraciła kwiat który powinien utrzymywać się prawie przez cały Czerwiec?

— Ciekawym.

— Dla tego, że niepotrzebnie w doniczce do ziemi wrzosowej dorzucono darniową dla tego, że za wiele miała i ma jeszcze światła, dla tego wreszcie, że nie wiele dostarczono jej wilgoci.

— Jesteś pan nieoszacowany w informacyach i... koregowaniu błędów — dodała panna Hyacynta z uśmiechem.

— Dopelniam korekty na wyraźne żądanie pań i to w sposób...

— Nas zachwycający, dorzuciła panna Narcyza.

— Z którego skorzystamy obie — przymówiła panna Hyacynta, a jeszcze więcej nasz pokojowy ogródek.

— Nie wątpię też — rzekł botanik, że w owym ogródku *Trzykrotka prązkowana* (Tradescantia zebrina), należąca do rodziny Komelinowatych (Commelineae), a pochodząca z Ameryki, bujniej z ampulek zwiwać będzie.

— Więc pan poczujesz jej rozwój za słaby?

— Naturalnie. *Trzykrotka* ma wielkie liście mięsiste z wierzchu zielone, od spodu fioletowo-purpurowe, kwiaty w lecie błękitne, drobne których tu nie widzę. Wymaga ziemi pulchnej, ogrodowej pomieszanej z piaskiem, dużo światła i wilgoci, a tego wszystkiego brak jej tutaj.

— Dostarczymy jej tego wszystkiego na rok przyszły — przyrzekamy to panu uroczyście — odrzekły panny.

— Tak, lecz proszę nie pominąć przestrogi, aby *Trzykrotki* nie podlewać obficie w zimie, a tylko tyle, aby ziemia nie była suchą — o tem już będę pamiętać dobrze — rzekła panna Narcyza.

— A co pan powiesz na naszą *Justycję* — czy szpetna?

— A chowaj Boże — *Justicia adhatoda*, roślina Ceylońska, że swemi białemi kwiaty przepyszna, ziemi potrzebuje tłustej, ogrodowej, pomieszanej z wrzosową i piaskiem, której tu brak. Rozmnaża się przez gałązkowanie lub odkłady na wiosnę pod dzwonem szklanym w cieniu, a zimować może tylko w dobrze ogrzonym pokoju.

— A więc z hodowli tego krzewu jesteś pan zadowolony?

— Prawie zupełnie.

— Patrz pan, a to krzew pielęgnowany od lat trzech jak najstaranniej, a pomimo to nie wydający kwiatów.

— *Lobelia (Lobelia fulgens)*, roślina meksykańska, właśnie w obecnej porze powinna mieć wielkie ususzone czerwonej pięknej barwy kwiaty — a jeżeli ich niema, to dla tego że...

Ze... zagadnęła panna Hyacynta.

— Że, dokończył botanik, niema ziemi wrzosowej jaką lubi, ani światła, a wilgoci ma za nadto co jest przynam się paniom wielkim błędem w hodowli tych kwiatów. Panna Narcyza przysunęła natychmiast doniczkę z *lobelią* ku oknu.

— Bardzo dobrze — rzekł botanik, niech panie nie zapominają o tej ogólnej zasadzie w hodowli kwiatów, że rośliny ze stref gorących więcej potrzebują słońca i powietrza niż inne. Jeżeli roślinie nie sprzyja ziemia podłożona, potrzeba ją zastąpić inną i powtarzać próby dopóty, aż pozyska rozwój odpowiedni. Dla krzewów zbyt bujnie rozrastających się, ziemia chudsza jest właściwszą, dla wydających zaś słabe pączki,

tlustsza. Przy przesadzaniu potrzeba zawsze zbadać korzenie, przyczyną bowiem słabego wzrostu rośliny, może być za mały wazon, albo ziemia za ciężka, w skutek czego korzenie nie mogą się w ziemi zagłębiać. Gdy grunt jest gliniasty, wilgotny, liście tracą kolor i gnić zaczynają od spodu a potem kora na gałązkach pęka. Takim okazom potrzeba dać grunt piaszczysty, ziemię lekką, ogrodową, darniową lub wrzosową. Jeżeli grunt jest zanadto lekki dla rośliny, w skutek czego listki żółkną, potrzeba ją przesadzić w ziemię torfową, która najwięcej wilgoci zatrzymuje. Zbyt częste też podlewanie kwiatów, więcej im szkodzi niż brak wilgoci. Najlepiej jest z wyjątkiem niektórych gatunków flory, podlewać je średnio lecz regularnie, w zimie w południe, w lecie zaś po zachodzie słońca. W ogóle rośliny o wielkich, cienkich, pochwkwatych liściach, oraz krzewiące się w ziemi torfowej, wymagają najwięcej wilgoci, podlewania częstego i obfitego; rośliny zaś nielubiące, rosnące w ziemi tłustej, chociaż potrzebują wilgoci—zbytku jej nie znoszą.

Podlewać je zatem potrzeba umiarkowanie. Wreszcie rośliny krzewiące się w gruncie piaszczystym, nie lubią wilgoci. Krzewy mające liście grube, twarde, wymagają przeciwnie podostatkem wody. Podczas rozkwitu kwiatów i panujących upałów, podlewanie powinno być częstsze i obfitsze. Młode roślinki zawsze podlewać potrzeba skromnie, a do tego najlepszą jest woda deszczowa, po niej rzeczna, a w obu razach woda taka powinna wystać się pierwiej w ciepłe. Woda w zimie używana do podlewania, winna mieć koniecznie tenże sam stopień ciepła co i pokój w którym są rośliny pomieszczone. Przy podlewaniu zwłaszcza w zimie, strzedz się należy zamarzania łodygi i liści, lecz zlewać samą tylko ziemię w wazoniku.

Wszystkie rośliny wymagają świeżego powietrza, nie znoszą pyłu, duszności i dymu.

— A więc przerwała panna Hyacynta, szkodzi roślinom dym tytoniowy—widzisz Narcyzo, twoje papieroski poniszczyły mi najwięcej kwiatów.

— Panna Narcyza zapewne w bardzo małej ilości otacza się obłokami tego narkotyku—rzekł botanik, a więc nietylko nie szkodzi Florze, ale jej pomaga, gdyż tytuń wytopnie psotne i szkodliwe robactwo w koronie kwiatowej i na liściach gospodarzące.

— A widzisz—rzekła Narcyza do siostry.

— Ale nadmiar dymu tytoniowego — dorzucił botanik zatruwa kwiaty.

— Co pan powiesz na moją Magnolię?—zapytała panna Hyacynta.

— Ze umieszczoną jest przy oknie bardzo właściwie, gdyż lubi wiele światła, lecz zbytku ciepła nie znosi, o czem panie nie powinny zapominać. Krzew to piękny, rodzi się w Ameryce, w Chinach i Japonii, lubi ziemię liściową z do-

mieszką darniowej i piasku—wilgoci potrzebuje umiarkowanej, a świeżego powietrza dostatek. Rozmnaża się z nasion i odkładów, a przesadza na wiosnę. Okaz tu istniejący, należy jak widzę do gatunku *Magnolia glauca*, wydającego prześliczne, pełne kwiaty purpurowe. Podobnie posiada *Magnolia dwubarwna* (Mag. discolor), kwitnąca w początkach lata. Ale widzę tu *Rybitrutkę kanadyjską* (*Menispermum Canadensis*).

— Przepraszam pana—przerwała panna Narcyza, ale w moim spisie roślina ta oznaczona jest nazwą *Cocculus suberosus*.

— To wszystko jedno—nazwę jaką pani wymieniła, nadał temu krzakowi De Candolle, a Linneusz znowu oznaczył ją terminem jaki wyraziłem. Dostrzegam z podziwieniem, że ta wijąca się roślina, rozpina swe gałązki przy ramie okiennej i narażoną jest tem samem na światło, gdy tymczasem pozostawać winna w cieniu.

— Gdzież więc pan radzisz ją pomieścić zagadnęły dziewice.

— Na ścianie którejkolwiek tego ogródka pokojowego, za miesiąc w Sierpniu, wyda paniom drobniutkie kwiaty biało-zielonkowate, w gronka zebrane, a nawet mieć je już powinna. Ziemię lubi żyzną, darniową, pomieszana z wrzosową i piaskiem—wilgoć umiarkowaną.

— A gdzie pan radzisz pomieścić ten australski przypołudnik—zapytała panna Hyacynta.

— *Mesembryanthemum spectabile*? tuż przy oknie gdyż lubi wystawę południową. Piękny to krzew, zachwyci niedługo panie swemi wielkimi kwiatami purpurowymi. Ale potrzeba mu dać dobrą ziemię ogrodową z liściową i piaskiem pomieszana, podlewać w lecie raz na dzień, a w zimie tylko wówczas, gdy ziemia jest suchą. Młode roślinki należy przesadzać w większe wazoniki w końcu maja, oceniając je nieco.

— Co zarzucisz mojemu oleandrowi białemu, panie botaniku—zagadnęła panna Hyacynta.

— *Nerium album*, krzew z Azji Mniejszej pochodzący, tu jak widzę pięciu stóp dorasta i piękne ma kwiaty. Radziłbym jednak pani dawać mu jak najwięcej światła i starannie okurzać i to mówiąc botanik, zaraz zaczął uwijać się około krzewu z trzepaczką. Należy też oleandry, dodał po chwili oczyszczać z mszyc, które lubią garnać się do nich i wystawiać często te rośliny na drobny deszcz, a następnie ją osuszać przed wniesieniem do pokoju. Oleander powinien corocznie być przesadzany na wiosnę, jeżeli jest młodszy, a starsze krzewy co dwa lub trzy lata.

— I moja męczennica nie szpetna—dodała panna Narcyza.

— W rzeczy samej—odrzekł botanik, hodujesz tu pani jak widzę *blekitną* (*Passiflora coerulea*), pochodząca z Brazylii, ale niemniej jest piękną *groniastą* (*Raouosa*), wydająca kwiaty szkarłatne. Obie odmiany wymagają ziemi pulchnej, ogrodo-

wój, z dodatkiem liściowej i piasku. Wilgoci wiele, zwłaszcza podczas rozkwitu w lecie, a natomiast w zimie bardzo słabo należy męczennice podlewać.

— A pelargonie jak hodować pan radzisz—pytały panny Cebulkowskie.

— W ziemi tłustej ogrodowej—odrzekł botanik, od Maja do Września, dawać im podostatkami światła i wody, a w zimie podlewać mało i zasilać często świeżym powietrzem. Zresztą starannie okurzać i oczyszczać z liści z żółkłych, a wcześniej na wiosnę przesadzać przed okwitaniem.

— Patrz pan—rzekła panna Narcyza, nie udają się nam jakoś *petunje*.

— A jednak widzę tu najpiękniejszy z nich gatunek, tak zwaną *fioletową*, o kwiatach wielkich, dzwonkowatych, purpurowo-fioletowych. Amerykańskie te krzewy lubią ziemię ogrodową, w której przepysnie kwitną od Czerwca, do późnej jesieni, tymczasem w doniczce jest ziemia gliniasta z torfową zmieszana—oto i przyczyna słabego rozwoju tego krzewu.

— A w tym *Płomyku barwistym* czy dobra ziemia—zapytała panna Hyacynta.

— Liściowa z inspektową i piaskiem pomieszana, to jest właśnie taka, jaka być powinna *Phlox Drummondii*, czyli płomyk pochodzący z Texas. Siany we Wrześniu kwitnąć będzie wybornie przez całą zimę i wyda kwiaty purpurowe, różowe lub białe. Chcąc mieć jednak te kwiaty w lecie, potrzeba go zasiewać w Marcu lub Kwietniu. Nasienie przed zasiewem należy przez kilka dni moczyć w letniej wodzie, a po zasiewie trzymać w ciepłe i w ciągłej wilgoci. Młode roślinki wypada przesadzać wcześniej w szerokie wazony w ziemię piaszczystą z domieszką liściowej—pod-

lewać średnio, a światła i świeżego powietrza dawać im jak najwięcej.

— Nie ukazałyśmy jeszcze panu *Pospornicy falistej*—rzekła panna Narcyza.

— *Pittosporum undulatum*, krzewu pochodzącego z wysp Kanaryjskich. Nie mogę go ocenić dobrze, gdyż białe kwiaty jakie wydają aromatyczną woń jaśminową już opadły. Przedstawia się jednak nieźle, ma lekką ziemię ogrodową, dość światła i wilgoci, to jest posiada to wszystko, czego potrzebuje.

— Nie podziwiasz pan jak widzę *orłownicę przyładkową*, mojego chowu, a przecież nie można jej nazwać brzydką—rzekła panna Narcyza.

— *Plumbago Capensis* z Przyładka Dobrej Nardziei, widzę pani i podziwiam błękitne kwiaty, tak suto w kłos zebrane. Ziemię ma tu liściową z inspektową i piaskiem pomieszana to dobrze—w wazoniku dość wody i to nieźle, tylko trochę krzew ten ma za mało światła, niechże mu panie go nie skąpią i zbliżą więcej ku oknu.

— Ot i wszystko co wytowniejszego mieści nasz skromny ogródek pokojowy—rzekła panna Narcyza—ale dzięki radom pańskim, za jakie pół roku mam nadzieję, że będzie pokażniej się przedstawiać. Hyacynta tak lubi kwiaty, niechże nad niemi popracuje a ja dopomagać jej będę szczerze.

Panny Cebulkowskie dotrzymały swych przyrzeczeń. W sześć miesięcy potem pan Ziółkiewicz znalazł w saloniku prześliczny ogródek. Flora roztaczała swe wdzięki czarowne z całą swobodą, a panny Narcyza i Hyacynta rumieniły się, słysząc pochwały botanika, tym razem wcale zasłużone.

Nauka połączona z pracą dokonała tej cudownej transformacji.

WIOSNA.

GOSPODARCZA GAWĘDA WIELKANOCNA.

Król niebieski k'nam zawitał,
Jako śliczny kwiat zakwitnął,
Po śmierci się nam pokazał,
Alleluja!..

Wiosna, to jaskrawo-gwałtowne odradzanie się przyrody, to poranek roku, to otwierające się na rozcień wrota nadziei jak najobfitszego plonu, to pora zapasów z rozbudzonem życiem przyrody. Z budzącą się wiosną, ukazują się coraz to więcej urocze barwy. Wrażliwsze na piękno

dusze, szukają i poją się tymi czarownymi barwami, tą niezrównaną harmonią leśnych szmerów i gwarów, i tą słodką, rozkoszną wonią, z jaką wiosna schodzi na wieśniaków. Entuzjasci i wierszokleci opiewają ją wiązaną i niewiązaną mową, podczas gdy rosna nadzieje rolnika i niejako prą go do natężonej pracy, by jesienne żniwo, bogato mu wynagrodziło wiosenne i lato- we zachody a trudy.

Usprawiedliwionem zdaje nam się być nasz zamiar nieco bliżej się rozpatrzyć, jak, gdzie i kiedy rozbudza się w przyrodzie to wiosenne życie, o tyle przynajmniej, o ile dotychczas doświadczenie i nauka wyjaśniły owe niezwykle stosunki, odrębne zjawiska i objawy, ukazujące się z wiosną.

Z dniem 20 marca kończy się kalendarzowa pora zimowa, to jest ziemia przebiegła już około słońca, czwartą część swego toru, a w dniu 21 marca wschodzi słońce na absolutnym wschodzie, a zachodzi na absolutnym zachodzie; jest to dzień *porównania dnia z nocą*, przez astronomów oznaczony jako początek wiosny. Odtąd, aż do latowego najdłuższego dnia (*solstitium*), słońce coraz bardziej posuwa się ze wschodu na północ i coraz dalej zachodzi w północnym kierunku; dnie na naszej północnej półkuli bywają coraz to dłuższe, noce coraz to krótsze; promienie słoneczne coraz to prostopadłej przenikają tę część ziemi i rozwija się coraz to silniejsze działanie światła i ciepła.

Pomiędzy astronomicznym tym stanem a równocześnie fizykalnymi stosunkami, zachodzi pewien związek, który mimowolnie nakazuje nam przedewszystkiem rozpatrzyć się w działających objawach powietrza, wody i ziemi.

Ciepło w miesiącu marcu ulega najczęściej najrozmaitszym, na wskroś sobie przeciwnym przemianom; w kwietniu, mimo ciągłych zmian, ciepło jednakże się zwiększa, i np. w W. Ks. Poznańskim, prawidłowo dosięga w dniu 24-m kwietnia przeciętną swą wysokość (7,5° Cels.). Wszelako w maju, lubo na krótki czas tylko, przypadają groźne rolnikowi przymrozki, których najwięcej się lęka w doroczną uroczystość świętych: Pankracego, Serwacego i Bonifacego (12, 13 i 14 maja). W ogóle pora ta na kuli ziemskiej wykazuje ogromną różnicę klimatycznych stosunków w okolicach podbiegunowych i podzwrotnikowych.

Z wiosną, ciśnienie powietrza mniejsze jest, jak w każdej innej porze roku, (w W. Ks. Poznańskim przypuścić można, że wynosi w przecięciu 333 paryzkich linii). Zniża ono się w kwietniu, podnosi się zaś w maju; to też ziemianin wedle tej wskazówki winien czynić swe wnioski ze stanu barometru, przytém niezapominając, że w kwietniu i w maju zachodzą codziennie dwa maxima i dwa minima ciśnienia, którym dotąd umiejętność nie potrafiła zakreślić żadnych prawidłowych granic.

Wiatr o tej porze przeważnie wieje północny i północno-wschodni, a skoro nastaje wiatr południowy, zwykle pociąga za sobą znaczne zniżenie ciśnienia powietrza. Burze i nawałnice stopniowo coraz to częściej od lutego pojawiają się. (Wedle dokonanych dziesięcioletnich przecię-

tych spostrzeżeń, w W. Ks. Poznańskim pojawiały się mianowicie około 5 marca, 20 kwietnia i 14 maja).

Przełamać i stopić nieraz kilkostopowe pokłady śnieżne, lodowcowe wód rynsztunki, toż zadaniem wiosennego słońca, a dokonanie tego procesu jest zwykłym powodem, że u nas wiosna tak późno się objawia, gdyż dopóki śnieg i lód topnieją, wymagają znacznych ilości ciepła, którego zapotrzebowanie i spożycie sprawia, iż ciepło wówczas wcale nie może wywierać wpływu na ustrój innych organizmów.

Pora tajania jest właściwym początkiem rozbudzonej, geologicznej czynności wody; w marcu woda prawie we wszystkich źródłach dochodzi do najniższej temperatury, która już w kwietniu powraca do przeciętnego stanu. Odtajanie zmarłego gruntu odbywa się w dwóch kierunkach, raz spodem przez ubieganie w głębsze warstwy, powtórnie wierzchem, nie tyle przez oddziaływanie powietrza i promieni słonecznych, ile z pomocą spadłych deszczy i stopniałego śniegu. To też zapewne każdy z nas niejednokrotnie zauważył, że z nagle nastalą wiosną, promienia słoneczne ostro już dogrzewają, podczas gdy kilka cali pod powierzchnią grunt jeszcze całkiem pozostawał zamarznięty, i że w ogóle minimum ciepła znacznie później dopiero przenika głębsze warstwy ziemi. A jako od ustawnych przemian mrozu i ciepła pękają i rozpadają się nawet skały, tak tym więcej przemiany te oddziałują na spulchnienie i zdrobnienie calca, stając się niejako pionierami pracy rolnika w uprawie roli.

Ziemia spulchniona, ogrzana, pognojona i nasiąkła wilgocią, przygotowana jest do rozwijania organicznego życia. Światło i ciepło wiosennego słońca, budzą uśpiony w nasieniu zarodek roślin, drzemające soki i pękówki drzew. Zbudzony świat roślinny rozpoczyna życie na nowo!

Normalne trwanie peryodu wegetacyjnego w W. Ks. Poznańskim wynosi około 230 dni do roku, to jest licząc go od drugiej połowy marca do początków listopada. Wiosenny peryod poczyna się wraz z rozbudzeniem się do życia w marcu, które najdokładniej objawia się przez pędzenie soków ku górze i przez pękanie pączków u drzew i krzewów, mniej przez kwitnienie wiosennych kwiatów, będącém wielce zależnym ad położenia. Pierwszy ten peryod kończy się z początkiem *pędu* (trybu) latowego, czyli gdy następuje osadzanie się liści. Rozwój liści roślinnych jest najwybitniejszą cechą znamionującą wiosnę, a odbywa się mianowicie przez kwiecień i maj; najsilniej zaś objawia się u nas od 20 kwietnia do 8 maja.

Ziemia pokryła się zielenią. Toć otucha, nadzieja wstępują w rolnika, który mimowolnie, chociażby mimochodem tylko, musi wejrzeć we warsztat wiosenny, w którym powietrze, światło,

ciepło i wilgoć w pełni równocześnie pracują na warsztat, przedający miliardy żdźbła pokrywającego powierzchnię ziemi i nadającego jej nowego uroku.

Zimowemi mrozy skruszony calec, wielce ułatwia dostęp w głąb' gleby azotowi i atmosferze. Ze stalego śniegu i wiosennych deszczy, nagromadzona wilgoć miękczy stwardniałe ziarno nasienne, i młodym roślinnym wypustkom donosi potrzebnych, już rozpuszczonych ciał zażywnych; ciepło ułatwia roślinom ich rozwój; światło w ciemnicy powstałemu ciału, spowitemu jakoby w niewinności szate, daje strój zielony, barwę wiosny, kolor nadziei.

Jak przechody kielkowania bez wrzawy i niewidzialnie odbywają się we wnętrzu ziemi, tak samo niepostrzeżenie pędzą ku górze soki w drzewach i krzewach. Rozlżawiony winograd, wierzba, roskosz chłopiąt lubiących fujarki, sok wypływający z brzozy i z trzciny cukrowej, niezbity stawiają nam dowód, że nastąpiło wielkie przeobrażenie w przyrodzie. Rozkład i rozwiązywanie się w tym czasie starych, odleżałych ciał zażywnych, a dopływ świeżych, przyspiesza pędzenie soków ku górze, tworzenie się pączków, których rozpekkiwanie jest zewnętrznym wyrazem ich działalności, a gdy ta się już okaże, wtedy niezawodnie wiosna jest za pasem i niedaleka pora, że liście i kwiecie w pełnym wystąpią rozwoju. Za ledwie pierwsze listki na drzewach się ukazały, aliści przyroda wiosnie pierwszą dań przynosi, za opadnięciem bowiem stwardniałej zimowej skorupy, drzewo pokrywa się liściem w całej swjej świetnej świeżości. Lecz porost drzew liściem naraz nie następuje i nie zawsze o tój samej porze. Zawisły on jest od rodzaju drzewa, od stanu powietrza, mianowicie zaś od stopnia ogrzania, ciepło bowiem rozrzedza soki roślinne, przyspiesza przez to ich obieg, zatem też wzrost rośliny. Mimo to peryody te można wyraźnie i dokładnie niemal określić. Pierwszy peryod, że tak się wyraziemy: „sporadycznego pokrycia się liściem drzewa,” przypada z początkiem kwietnia. Krzewy, jak świętojanki, agrest i t. d. począynają się zielenić. Po 20-ym dopiero kwietnia rozpoczyna się drugi peryod wiosennego rozwoju: korony drzew coraz gęściej okrywają się liściem, śliczną zielonością znaczą się tarki, bzy, róże, nad nimi zwiesza brzoza zielone już warkocze, świeci rozpekły kasztan, drży osina i t. d. Nadchodzi trzeci peryod rozwoju, trwający aż do końca maja, w czasie którego lipa, wiąz, buk, dąb, topola, a w końcu akacja pokrywa się liściem. Na tём kończy się budowa nadziemnego dachu zieleni, i odtąd budowę roślinną uważać należy, jako całkowicie prawidłowo dokonaną. Trudno skreślić ogrom wpływów, jakie pokryte liściem drzewa wywierają na inne cząstki, działy i siły przyrody. Wszelkie atmosferyczne opady,

rosa i deszcz, pod tą osłoną, częścią całkiem inny wywierają wpływ, częścią zaś innym, dotąd niepojętym, więc i nieokreślonym podlegają prawidłom. Teraz już promienie słoneczne niepostrzeżenie wniknąć aż do głębi ziemi, odtąd chronione od opieki, mogą bujnie wzrastać się rośliny wymagające cienia.

Lecz nie zapominajmy o kwiciu i kwiciu! Kalendarz kwitnienia tak samo da się sporządzić, jak osadzania się liścia, a znacznie dokładniej odpowiada swemu z góry określeniu, lubo i w tym kierunku otwarte jeszcze szerokie pole dla dalszych uwag i spostrzeżeń. Przytoczymy z nich kilka: Już w marcu kwitną pierwiosnki, łyszczaki, kluczyki, krokosy, jaskry i t. d. W połowie kwietnia rozkwita brzoza, wierzba, topola i niektóre odmiany wiśni; tuż potem apykoza, brzoskwinia i drzewa owocowe naszych sadów. Jednakże z początkiem maja następuje dopiero rzeczywisty peryod kwitnienia wiosennego, który to misterny ustrój w czerwcu zakończy młodociane życie rośliny.

Snem zimowym w ciemnych norach uspięne zwierzęta, budzi słońce swymi świecącymi, grzejącymi promieniami. Gnuśno zwierzę kładzie się do snu zimowego, budząc się z niego odmłodzone, ochotne do życia. Zaraz z pozimku owady opuszczają swe zimowe kryjówki; już z kwietniem pracowita pszczoła wychodzi na robotę; wnet za nią pokazują się i pierwsze chrząszcze, żaby począynają grechtać, odżywa już i nietoperz. Jak sen zimowy, tak też przelot naszych latowych ptaków, wyłącznie zależnym jest od stosunków pożywienia. W jesieni odleciałe od nas ptactwo powraca teraz z wytkniętym celem do ojczyzny, odszukania dawniej siedziby; szczygieł odnajduje stare swe drzewo, słowik ścięle gniazdo w znajomym sobie zacisznym ustroju, jaskółka tuli się w znanych sobie szparach i gzymsach, bocian osiada w zeszlórocznym swym gnieździe, i każde ptasze cudownym instynktem zawsze odnajdzie drogę do ojczyzny i to jak najkrótszym torem. Życzliwie, serdecznie witamy tych latawców, jako starych znajomych, i za takich ich też uważamy. Niektóre gatunki ptaków przylatują chmarami, inne pojedynczo, inne znów rozdzielone wedle płci, a w tym razie zawsze samiec wyprzedza samiec o kilkanaście dni. Ptactwo przeczuwa zbliżające się zmiany powietrza, mające wstrząsnąć organizm przyrody, a jakkolwiek czasami chybia, w najczęstszych razach jego przybycie na pewno zwiastuje nastalą wiosnę. Co do przybywania przelotnego ptactwa, pewnikiem jest, że te ptaki, które najpóźniej od nas odlatają, najwcześniej do nas powracają, — i na odwrót, odlatające najwcześniej, najpóźniej powracają.

Atmosfera o tój porze bogata w miazmy rozlicznych chorób, częste zmiany powietrza powodują niebezpieczne zaziębienia; to też bez wzglę-

du na obudzone nowe życie, podagra, paraliż, zapalenia i t. d., sięgają po znaczny haracz świętych ofiar.

Roi się po polach, łąkach i lasach ludniczy ludek; wiosenny siew, kultura łośna, wymagają natężonej pracy i rozwagi, toż tępienie nieprzyjaciół naszych uprawnych roślin. W stajniach

i oborach, piecz i chodzenie około młodocianego dobytku, również przysparza mozoła. W robocie znać czynną ziemianina rękę; wesoło, rączo ima się on pracy i wyteża swe siły, boć to zabieg o posiew dla przyszłego żniwa — oby obfitego w tym roku!.

PRZEGLĄD CHORÓB UDZIELAJĄCYCH SIĘ OD ZWIERZĄT LUDZIOM.

PRZÉZ ROMUALDA SOBOLEWSKIEGO WETERYNARZA.

Wieleż to jest cierpień, na które nietylko że nie zwracamy uwagi, ale nawet przypuszczać nie możemy, aby jakaś choroba od zwierząt szkodliwie oddziaływała na ludzi. Zwykle mówimy sobie: człowiek choruje na inne, a zwierzęta na inne choroby. Nieraz zdarzyło mi się słyszeć zapytanie: jak to? psy chorują na zapalenie płuc? konie na pokrzywkę? krowy na suchoty? i zwierzęta cierpią na epilepsyę? zapalenie mózgu? gościec (reumatyzm)? durzycę (tyfus)? i t. p. doprawdy, a to dla nas nowość niepospolita?!

Wyrazy te z ironią wyrzeczone, wskazują widoczne powątpiewanie, mimo to, że lekarz na seryo starał się stanowczo przekonać o prawdziwości słów swoich.

Nie wszyscy wprawdzie są tego zdania; niektórzy może ze słyszenia, a może z własnego doświadczenia wiedzą, że wiele jest dolegliwości w ciele ludzkim, a nawet chorób do zgubnych często prowadzących następstw, powstałych z zarażenia, lub użycia na konsumpcyę mięsa lub mleka ze zwierząt cierpiących na różne choroby posiadające własność udzielania się ludziom. Ażeby wyprowadzić z błędu tych, co o łączności choroby nie mają żadnego przeświadczenia i zarazem wskazać, że oprócz udzielania się pierwiastku zaraźliwego od zwierząt ludziom, — są jeszcze choroby zagrażające higienie publicznej, postanowiliśmy dać krótkie zarysy o niektórych chorobach mogących się udzielić od bydła, tak skutkiem wytworzonego pierwiastku zaraźliwego i udzielenia go przez zetknięcie, jak i użycia na konsumpcyę mięsa i produktów ze zwierząt chorych.

Niemal w każdym domu używa się dla dzieci, osób słabych, a nawet i dla zdrowych nabiał. Nie spodziewamy się wszakże, że mleko zabójczo oddziaływać może na zdrowie ludzi. *Revue hebdomadaire de la Gazette Médicale* podaje bardzo ważny fakt, dotyczący się higieny publicznej. W opisie o zaraźliwości gruźlicy, czyli suchot

przewodem pokarmowym, dr. M. de Ranse, rozbiera szczegółowo kwestyę zaraźliwości mleka, pochodzącego od krów cierpiących na suchoty płucowe lub jelitowe, i przytacza między wielu innymi doświadczenia stwierdzające pp. Gerlacha, dyrektora szkoły weterynaryjnej w Berlinie, i profesora Klepsa. Pan Kleps sądzi, że mleko krów gruźlicowych, jest tém szkodliwsze, im choroba jest silniej rozwinięta. Serwatka filtrowana przez suszoną glinę, a tém samém pozabawiona cząsteczek stałych, jest tak samo zaraźliwą, jak mleko surowe; a nawet twierdzi, że mleko niedogotowane zawiera jeszcze w sobie moc zaraźliwą.

Doktor de Ranse powiada, że mleko takie wywierać może bardzo złe skutki na zdrowie, szczególnie u młodych dzieci. Jak więc dzisiaj ściśle powinno się przestrzegać i wzbraniać podawania mleka dzieciom z krów podejrzanych, to jest kaszlących przez dłuższy czas. Wielu jest lekarzy, a nawet i weterynarzy, którzy zaprzeczają, jakoby mleko posiadało tę szkodliwą własność, i na poparcie przywodzą, że gdyby mleko było zaraźliwem, połowa mieszkańców miast byłaby dotknięta suchotami. Otóż co się tyczy Paryża, dr. de Ranse robi im zapytania następujące: czy znany im jest dokładnie początek choroby gruźlicowej, która rok rocznie zabiera przeszło 8,000 ludzi w samym Paryżu? — i czy między rozlicznymi przyczynami tej okropnej plagi ludzkiej, nie należy przypuszczać, że karmienie dzieci mlekiem, zawierającym pierwiastek gruźlicy, może mieć ważny udział w wytworzeniu się choroby? I rzeczywiście każdy to przyzna, że używanie mleka od krów cierpiących na jakąbądź chorobę, oprócz wstępu jaki wzbudza, jest do pewnego stopnia szkodliwem, szczególnie nowonarodzonym w pierwszych kilkunastu miesiącach ich istnienia, gdy są w zupełności pozabawione mleka matczyngo.

Tém bardziej więc będzie niebezpiecznym, je-



Kwestarz.

KWESTARZ.

Jestto kopia obrazu Alfreda Kowalskiego, utalentowanego malarza w Monachium. Przedmiot wzięty ze znanéj powieści Ignacego Chodźki, pod tytułem: „Pamiętniki Kwestarza.“ Braciszek zakonny wraca z kwesty na wozie, zaprzężonym trójką koni, dobrze naładowanym ofiarami, na wierzchu którego siedzi i modli się na brewiarzu. Właśnie wyjeżdża z lasu, gdzie pod obrazem, umieszczonym na drzewie, stoi uboga kobiéta z chłopczykiem i prosi o wspom-

zenie. Piękny obraz kwestarza skreślił także poeta:

Spokojność i prostota jaśnieją mu z czoła,
Z krzyżem i w imię krzyża, z dalekiego siola
Przyszedł on do cudzego miasta, nie ażeby
Szukać zysku, lub własne opatrzyć potrzeby.
O! nie! insze uczucie w sercu mu się żarzy.
On cześć domu Bożego i świętość ołtarzy
Ukochał sercem całym, i ku ich ozdobie
Poświęcił trud i życie: a sam w swéj chudobie,
Nie mając czém ich wspomódz w żebrzącej po-
staci,
W imię Chrystusa, prosi o jałmużnę braci.

żeli zwierzę cierpi na gruźlicę, która jest dziś uznana, iż posiada własność udzielania się organizmowi ludzkiemu. Przy wyłącznym karmieniu dzieci jedynie mlekiem w pierwszej młodości, i przy znanj silnie rozwiniętej skłonności organów u tychże, należy się spodziewać, że wszelka słabość zaraźliwa łatwiejsze ma pole do rozwoju w organizmie dziecięcym. Prawdopodobnie więc ową wielką śmiertelność nowonarodzonych po miastach, po większej części temu przypisać należy, że częściej są wystawione jak dorośli, na przyjęcie pierwiastków gruźlicowych. Statystyka medyczna wykazuje dostatecznie, iż najwięcej pada ofiar na biegunkę i gruźlicę, pomiędzy dziećmi żywionemi tylko mlekiem. Zresztą mleko krów cierpiących na suchoty, straciło zupełnie swą wartość pożywną, jest przezroczyście, ubogie w materye azotowe, tłuszcz i cukier, zawiera zaś więcej materyi mineralnych, szczególniej, jeżeli krowy zjadają dużo ziarna i otrąb, jak to bywa u pachciarzy po miastach. Dlatego też mleko pochodzące od krów podejrzanych o suchoty, należy zabronić bezwarunkowo nietylko dzieciom, ale i osobom dorosłym. Wszelkie zaś mleko prosto od krowy, jeżeli będzie wodniste, niebieskawe i ubogie w masło, tém więcej gdy zwierze pokaszliwa, należy konfiskować, a mleko niewiadomego pochodzenia przed użyciem dobrze gotować potrzeba.

Haubner utrzymuje, że choroba za pośrednictwem mleka może się wówczas udzielić, gdy suchoty w wyższym znajdują się stopniu, lub gdy zmienione są własności mleka, albo gdy gruzółki gruźlicy, osadziły się w wymionach krów. Nietylko mleko od krów suchotnych, ale i mięso ma szkodliwie oddziaływać na zdrowie ludzkie. Kwestya ta wywołaną została przez pana Villemain'a, profesora z Val de Grace, a przez wielu licznemi doświadczeniami stwierdzona przez Chaureau'a, profesora szkoły weterynaryjnej lyońskiej. W raporcie przedłożonym paryzkiej akademii nauk, dowodzi ten ostatni, że krowy wysoko mleczne, tak często cierpiące na suchoty płucne, a po zabiciu i zjedzeniu z nich mięsa, mogą udzielić ludziom pierwiastku zaraźliwego gruźlicy, zapomocą przewodu pokarmowego. Dwadzieścia cztery doświadczeń ściśle odbytych stwierdziły tę opinię. W Niemczech, powagi naukowe medyczne, jak panowie: Gerlach, Worms, Klebs, Günther z Hanoweru, Leisering z Drezna, Zurn z Jeny, są tego samego zdania, że mięso takich zwierząt jest szkodliwe dla zdrowia, i że należy je po skonstatowaniu choroby w płucach, w śledzionie, w gruczołach śródjelitnych, w wątrobie lub kiszkach, bez skrupułu konfiskować i niedozwalać sprzedawać na konsumpcyę publiczną. Pan Zündel, opisuje liczne przykłady doświadczeń bardzo ciekawych, dowodzących, że gruźlica z krów i ludzi zaszczepiona

zdrowym królikom, owcom i świniom, przyjęła się i zlokalizowała najzupełniej. Kwestye te pod względem ekonomicznym z jednej, a pod względem higieny z drugiej strony, ważną odgrywają rolę, i dlatego w każdym postępowem państwie, baczną zwraca się uwagę na rzeźnie miejskie, które nigdy bez odpowiedniego personelu sanitarnego, pozostawiane nie zostają.

Drugą chorobą dosyć często w ostatnich czasach pojawiającą się w naszym kraju, jest pleśniawka czyli zaraza pyskowa, pospolicie chorobą na „pyski i ozory“ zwana (Febris bullosa epizootica). Zaraza ta niezwracała na siebie szczególniej uwagi i żadnemu właścicielowi bydła nie przyszło na myśl, aby upowszechniona ta choroba, mogła szkodliwie oddziaływać na zdrowie ludzi. Zaraza pyskowa, jak nam wiadomo, liczy się w rzędzie chorób zaraźliwych, panujących, gorączkowych, i dotyka nietylko zwierzęta domowe, ale dzikie, a nawet i ptactwo. Objawia się ona w kształcie pęcherzyków, rozlokowanych na błonie śluzowej jamy pyskowej, z nadzwyczajną szybkością udziela się zwierzętom, a o ile z doświadczeń wnosić należy, pierwiastek ten może nawet przenieść się na każdy rodzaj zwierząt, a nawet i ptactwo, wzbudzając też samą chorobę z własnościami wyrodzenia i udzielenia pierwiastku zaraźliwego. Pierwiastek zaraźliwy, zawarty jest w płynie ujętym w pęcherzyk w śluzie wypływającym z jamy pyskowej i we wszystkich odchodach, i jest tak zaraźliwym, że udzielić się może w sześć tygodni nietylko ze stanowisk, pastwisk, podściółki, przez odzież ludzką, ale i nawozu.

W okresie gorączkowym wydzielanie mleka wstrzymuje się, a wydojona część jego co do składu chemicznego zupełnie przekształconą zostaje. Mleko takie warzy się podczas gotowania, jest przytém śluzowate, wpada w kolor żółtawy, śmietana prawie nie daje się urabiać na masło, a i sér w robocie się nie udaje. U człowieka dorosłego, skutkiem używania w znacznej ilości nabiału nieprzegotowanego, od krów dotkniętych tą zarazą, choroba rozwinąć się może pod postacią palenia w gardle, częstych wymiotów i pęcherzyków rozgałęzionych w przewodzie pokarmowym, z czego nawet śmierć, mianowicie u dzieci młodych powstać może. Nietylko u ludzi, ale u cieląt ssących i prosiąt, choroba groźne wywiera skutki; sprawia u nich bowiem zapalenie kiszek i żołądka, które to choroby często śmiercią kończyć się mogą.

Doktór Dumar z Cossonay w Szwajcaryi, zdaje relacyę o dwóch wypadkach pleśniawki czyli zarazy pyskowej, jaką obserwował u ludzi. W pierwszym wypadku choroba była dość łagodną; w drugim bardzo niebezpieczną, gdyż sprawiła odpadnięcie paznokci i czterech palców u ręki prawej. W obu razach oznaki pleśniawki były do-

kładnie cechujące tę chorobę, to jest: wyrzuty pęcherzykowe i owrzodzenia w ustach, na rękach it.p., pochodzący z bezpośredniego zarażenia się człowieka od krowy.

Doktor Hullin z Luvin, przytacza dwadzieścia trzy wypadków zarażenia się ludzi pleśniawką od bydła. Wyrzuty, według zdania tegoż doktora, mogą istnieć na rękach, nogach, nigdy zaś na tułowiu, a najglówniej pęcherzyki i owrzodzenia formują się w ustach. Leczył on tę chorobę z powodzeniem przez przyżeranie kwasem solnym w ustach, na migdałkach i na powierzchni ciała; rany zaś opatrywał maścią egipską, katalaplazmami z liści orzechowych i kąpiele czyli moczenie miejscowe, zalecał z odwaru tychże liści; głębsze rany leczył styraksem. Wewnątrz zadawał chininę z tojadem.

Ciekawe są dwa fakta, jeden opisany przez pp. Jonet i Philipe Heu z Chaumont en Vexin, stwierdzone licznymi przykładami, że bydło chore na pleśniawkę nie tak łatwo ulega księgosuszu, a drugi opisany przez p. Michel, który powiada, że ospa krowia naturalna, przeszkodziła rozszerzeniu się pleśniówki bydła.

Doktor Cherc zakomunikował Towarzystwu szwajcarskiemu nauk przyrodniczych, spostrzeżenie swe, dotyczące zaraźliwości choroby racic i pyska u bydła rogatego, dla ludzi. Zdarzyło mu się w Kantonie Friburgskim, gdzie było ciągle prawie ulegało tej chorobie, lecząc na nią kilka osób, które okazywały na sobie też same symptomata zarazy co i bydło a mianowicie: w ustach i przy nasadzie paznogi.

Choroba trwa u ludzi bardzo długo i sprawia wiele dolegliwości. Doktor Cherc zwraca uwagę gospodarzy utrzymujących krowy, aby w razie pojawienia się zarazy pyskowej, nie lekceważyli przedmiotu jak to dotąd miało miejsce, ale pilnie się strzegli jeżeli chcą uniknąć nieprzyjemnych następstw.

Że choroba ta zabójczą jest dla ptactwa przekonywa nas, jak donosi „Ziemiannin“ następujący fakt: W jednej wsi w Turynii wybuchła między bydłem w mowie będąca zaraza, w której jak wiadomo ślina obficie się wydziela. Puszczone po chorych krowach na pastwisko gęsi, poczęły chorować i padać z symptomatami otrucia; podobny wypadek zdarzył się w innej miejscowości z kaczkami, którym dano resztki napoju, pozostałego w wiadrze po napojeniu chorych krow na zarazę pyskową. O ile mleko szkodliwie oddziaływa na organizm ludzki, ale i na inne zwierzęta, niechaj nam posłuży następujący przykład. W Anglii jeden z obywateli wiejskich, któremu było poczęło chorować na zarazę pyskową i racicową, kazał wydoić cztery krowy, u których choroba najprzód się pojawiła i mleko oddać dwunastu wieprzom, które wypasał na temże samym folwarku. Po upływie czterech dni jeden

wieprz zachorował, a po tygodniu wszystkie opasy ciężko zachorowały. Nareszcie w pięć dni potem, właściciel znalazł je nieżywym w chlewie.

Po skrupulatnem zbadaniu przedmiotu, okazało się, że mleko od chorych krow stanowiło jedyną przyczynę przytoczonego wypadku. Fakta te aż nadto przekonywające, powinny zwrócić uwagę utrzymujących krowy, aby pod żadnym pozorem mleka z krow dotkniętych wspomnianą chorobą, nietylko dla ludzi, ale i dla zwierząt nie używali; oszczędność ta bowiem źle pojęta, do zgubnych doprowadzić może następstw. Szczególniej dzieciom, mleka takiego pod żadnym pozorem dawać się nie godzi. Również baczność zwracać należy uwagę na obchodzenie się ze sztukami choremi. Nieostrożne bowiem postępowanie z bydlętem uległem pleśniawce, aż nadto przekonywa, że choroba ta stać się może bardzo niebezpieczną dla ludzi.

Co do zarazy racic, nieodstępnej towarzyszece pleśniawki, wypada mi nadmienić, że zaraza ta napastuje wszystkie zwierzęta opatrzone racicami, i że prawdopodobnie pierwiastkowy swój początek, bierze wskutek wpływu materii z pyska zwierząt, uległych zarazie pyskowej, która dostawszy się do szpary racicowej, zrządza w mowie będącą chorobę, — o czém przekonywa nas i ta okoliczność, że w czasie powrotu do zdrowia zwierząt cierpiących na pleśniawkę, było poczyną zapadać na zarazę racicową, i że w szparze racicowej tak samo jak u ludzi przy osadzie paznogi, formują się pęcherzyki, jakie w pysku widzieć się dają. Zresztą u bydła rogatego i zwierząt dzikich, z równą mocą występuje zaraza pyskowa i racicowa; owce, świnie i ptactwo, chorują po większej części na zarazę racicową, — konie wyłącznie prawie na zarazę pyskową.

Mówiąc o tej chorobie nie wypada mi pominąć że dla jej zwalczania z pomyślnym skutkiem, zalecają użycie kwasu karbolowego a nawet powiadają, że jest on dobrym środkiem przerwytywnym. Kwas karbolowy jako przerywatywa radzi się zadawać skryształizowany (w proszku) rozpuściwszy w wodzie $\frac{1}{4}$ luta na dorosłą sztukę do napoju. Jako środek leczniczy czyli do smarowania ran, używa się kwasu karbolowego płynnego, w stosunku 30 kropel na jeden litr wody którym to płynem za pomocą spryca, oczyszcza się rany do oczyszczenia szpary międzyracicowej lepiej użyć gąbki, lub płatka — czynność oczyszczania dokonywa się parę razy dziennie. Dezynfekcja stanowisko za pomocą użycia chlorku wapna koniecznie tu winna mieć miejsce.

W dezynfenkcyi jedna z gazet niemieckich (W. L. Ztg.) powiada, że w jednej stajni złożonej z 68 sztuk w ciągu trzech dni zachorowało 24 sztuki. Właściciel użył do dezynfenkcyi proszku karbolowego w ten sposób, że rozpuścił trzy funty

tegoż w 16 miarach wody letniej i mieszaniną tą kazał wymywać żłoby, kropić stanowiska i chodniki. Rozczynem zaś złożonym z dwóch funtów proszku wymywać racice chorym sztukom. Po zastosowaniu tegoż środka, nie pojawił się żaden wypadek tej choroby a przez dni cztery powtarzano codziennie powyższą czynność wymywania żłobów, skrapianie stajni i przemywanie racic. Te tylko sztuki które w pierwszych dniach zachorowały, dostały pęcherzy na nozdrzach i w pysku. Zaraz na drugi dzień po zastosowaniu tego środka, bydłęta poczęły jeść, a po dniach ośmiu choroba za skończoną uważaną została. Sześć przykładów podobnego postępowania w zupełności innych miejscowościach, też same odniosły skutki.

Przejdziemy teraz do choroby zaraźliwej, znanej przed rozpoczęciem ery chrześcijańskiej. Zarazą tą są choroby węglikowe, inaczej karbunkułowemi, lub antraksowemi zwane. We wszystkich starożytnych opisach, znajdujemy chorobę tę określaną w sposób najstraszniejszy. W jednym ustępie z dzieł Mojżesza powiedziano:— „Bydło najzdrowsze, przy pługu lub innej pracy, „a nawet na swobodzie, nagle wstrząsa się i zrywa, ryczy, pieni się, ciska na ziemię i żyć „przestaje.“

W starożytności, oprócz Mojżesza, opisywał choroby węglikowe: Homer, Wirgiliusz, Hipokraty itp. Żadna z chorób nie posiada tak licznej i bogatej literatury, jak choroby antraksowe, tak, że Heusinger w opisie swoim, przytacza przeszło 350-u autorów, piszących o chorobach węglikowych od 1576 do 1848 roku. Od tego ostatniego czasu, prawie corocznie spotykam się z opisem tych chorób, mimo to jednak, ciągle potrzeba udzielania wiadomości, staje się niezbędną, nawet konieczną.

Choroby węglikowe pierwiastkowo rozwijają się u zwierząt trawożernych, tak w stanie dzikim, jak i domowo chowanych. Najwięcej objawiają się u bydła rogatego, owiec, jeleni, sarn, częścię dotyczą trzodę chlewną i ptactwo, mniej konie, a najrzadziej spostrzegane bywają u psów i kotów. Główną cechą właściwą chorobom węglikowym jest: przebieg prędkiej, obfitość krwi żyłnej koloru ciemnego, podobnego do płynnej smoły, powiększenie śledziony i wypełnienie jej masą podobną do smoły, przekształcenie wątroby, obfitość płynu galaretowato-żółtego, szczególniej w miejscach bogatych w tkankę łączną i t. p. Nadto zwierzęta, które raz przebyły chorobę węglikową, nie uwalniają się od powtórnego zarażenia i zachorowania.

Antraks udziela się wszystkim zwierzętom posiadającym krew ciepłą; zarówno dotyka zwierzęta stare i młode, źle i dobrze karmione, zarówno samce i samice; więcej jeszcze napastuje zwierzęta najzdrowsze, tłuste, dobrze utrzymane.

Jak wielce zaś są zaraźliwe, dowodzą tego następujące wypadki: Uprzeż zrobiona ze zwierząt upadłych na karbunkuł, zaraża konie; bydło rogate zarażało się od obwąchania trupów upadłych na tę chorobę; u psów powstałych skutkiem zjadania mięsa ze sztuk upadłych; u ptactwa od wybierania ziarn z odchodów; u człowieka wywiązywały się skutkiem użycia mleka ze zwierząt podległych tej chorobie; wyziewy z bydła chorego i upadłego, dawały powód do objawiania się choroby u innych rodzajów zwierząt.

U człowieka z zarażenia powstaje gorączka, pociągająca za sobą różne guzy i obrzękłości, zwane karbunkułami. Ponieważ bardzo często ludzie użyci do pilnowania zwierząt chorych, zarażają się chorobą w mowie będącą, niezbytceźnym przeto będzie dać pobieżne wyobrażenie, w jaki sposób zaraza ta udziela się człowiekowi.

Antraks udzielony człowiekowi, nosi nazwę czarnej krosty (Pustula maligna v. Carbunculus contagiosus), która u człowieka powstaje przez nieostrożne zbliżenie się do części skałeczonych, a nawet obnażonych z naskórka przedmiotów ze zwierząt chorych lub upadłych na tę chorobę, jako to: śliny, krwi potoki, szczególniej z miejsc gdzie ta ostatnia najobficiej się znajduje, jako to: około łopatki, krtani itp.

Czarną krostę najpospoliciej spostrzegamy na rękach, twarzy, szyi;— karbunkułowe zaś zapalenie przewodów trawienia, powstaje najczęściej od zjadania mięsa ze zwierząt uległych chorobie antraksowej.

W miejscu, gdzie ma się objawić karbunkuł u człowieka, powstaje najprzód guziczek swędzący wielkości soczewicy, następnie na tym guziczku wznosi się czerwony pęcherzyk, który w niedługim przeciągu czasu zamienia się na kolor szary, siny, a nawet czarniawy. Po pewnym przeciągu czasu, pęcherzyk przechodzi w strup, otoczony obwódką zabarwioną na kolor białawy lub ołowiany; części będące w bliższej styczności z pęcherzykiem nabrzmiewają, stają się bolesne, czerwone, połyskującego wejrzenia. Trzeciego dnia od wystąpienia pęcherzyka, przyłącza się zwykle zawrót i ból głowy, niekiedy puchnie głowa, szyja, a przy braku ratunku śmierć około 7—8 dnia.

Leczenie zależy na natychmiastowym wyciśnięciu krwi z rany, wymyciu skałeczonego miejsca roztworem potażu gryzącego, amoniaku płynnego, roztworu chlorku wapna, spirytusu kamforowego, octu, a w braku któregośkolwiek z wymienionych środków, można użyć żelaza rozpalonego do czerwoności, lub własnej uryny. Dalsze wszakże leczenie powierzone być winno wykwalifikowanemu lekarzowi.

Z tego co się o chorobach węglikowych powiedziało, widzimy, że pierwiastek zaraźliwy

udzielony ludziom, czy to za pośrednictwem spożywania mięsa lub mleka, czy też ze zbliżenia się do obrażonego miejsca, oddziaływa w sposób zabójczy na organizm człowieka. Ludzie zatem użyci do opatrywania chorych sztuk, powinni zachować wszelką ostrożność, aby się nie zarazić szczególnie wóczas, jeżeli mają ręce pokalczone.

O ile choroby węglikowe w sposób zabijający oddziaływają na organizm ludzi, o tyle zaznaczyć nam wypada, że zaraza bydła rogatego księgosuszem zwana (*pestis boum*), dawniej za udzielającą się człowiekowi, żadnych złych skutków na zdrowie ludzi nie wywiera. Fakt ten oddawna znany medycynie weterynaryjnej, wywołany tak jak wszystkie tego rodzaju badania, niedostatkami środków posługujących za pożywienie dla ludzi, w ostatnich czasach stał się powodem obszernych dyskusji.

W Gazecie paryżkiej *Réveil Méd. Veter.* objaśnione jest pytanie o użyciu na konsumpcję mięsa ze zwierząt dotkniętych księgosuszem. W piśmie tym podane jest sprawozdanie rzeczywistego sekretarza akademii paryżkiej, który przedstawił wnioski te same akademii dotyczące użycia na konsumpcję mięsa ze zwierząt „dotkniętych księgosuszem”.

Zaraza bydłęca, ta nieodstępna towarzysza armii odbywającej ruchy swe w czasie wojny, tuż za armią maszeruje, a wschód zawsze jest pierwiastkowym jej początkiem. Kiedy Paryż był w oblężeniu, stada bydła rogatego, mimo najniegodniejszych warunków higienicznych, wolne było od zarazy. Jak tylko stan wyjątkowy zniesiony został, a do Paryża napędzono świeżego bydła, w liczbie którego znajdowała się pewna liczba ze stad przeznaczonych do zaopatrzenia armii nieprzyjacielskiej, zaraza wkradła się do miasta. Jakkolwiek księgosusz jest chorobą tyfoidalną, zaraźliwą, to jednak mimo to zwierzęta tak podejrzane jak i chore, na konsumpcję przeznaczano a mięso nie wywierało żadnego szkodliwego wpływu na zdrowie ludzi. Śmiało mogę być pewnym, mówi pan Sekretarz, bo to o czem tu mówię, sam byłem świadkiem i własnym doświadczeniem stwierdziłem, że księgosusz choroba tak zaraźliwa dla bydła nieoszczędzająca żadnej sztuki, nie wywiera żadnego wpływu na zdrowie ludzi.

Ażeby gruntownie upewnić się na zdaniu dopiero co przytoczonym, wielu zajmujących się badaniem przekonano się, że ogromna cyfra robotników pracujących nad grzebaniem sztuk upadłych nie zarażała się, mięso nawet ze sztuk chorych w stanie surowym spożywane, żadnych szkodliwych wpływów nie zrządziło, a przez zaszczepienie zarazy na swym własnym ciele, przekonali się, że księgosusz nie wywiera żadnego szkodliwego wpływu na zdrowie ludzi. Wiele

poczynionych doświadczeń w tym przedmiocie, upewniło o bezwarunkowym braku usposobienia ludzi do zarażenia się księgosuszem.

W wielu krajach, gdzie przepisy policyjno-weterynaryjne nie z taką ścisłością są przestrzegane, i gdzie zaraza ta panuje, używają na konsumpcję mięsa z wołów dotkniętych tą zarazą.

W czasie wojen w 1814 roku, woły dotknięte księgosuszem, a przepędzane przez armie ze wschodu, bito i mięso używano na konsumpcję. Ludność Strasburga i konsystujące tam garnizony, podczas ostatniej wojny, żywili się mięsem bydła zarażonego na księgosusz. Po usunięciu ostatniego oblężenia, ludność miasta Paryża używała na konsumpcję mięsa z bydła dotkniętego księgosuszem, i wszyscy członkowie zebrani tu na tym posiedzeniu, spożywali też mięso, i jak poprzednio tak i obecnie, nikt z pokarmu tego nie poniósł żadnego uszczerbku na zdrowiu.

Uzasadniając się na przytoczonych danych, p. sekretarz wyjawiał zdanie za bezwarunkową nieszkodliwością użycia mięsa ze zwierząt dotkniętych zarazą bydłęcą. Utrata tyle cennego źródła, jakim jest mięso, i tak już niedostępnego z powodu pochłonięcia przerażającej cyfry sztuk, mianowicie biedniejszej klasy ludzi, wielką zrządzą dyferencję w ekonomii publicznej.

W Paryżu dozwolonym jest używanie na konsumpcję mięsa ze zwierząt dotkniętych księgosuszem, gdzie w tym celu obmyślano środki ostrożności, tak, że każda sztuka za okazaniem się oznak chorobnych, może być przeznaczoną na konsumpcję. Nad stadem rozciągnięty jest nadzór i niedozwala się, aby choroba rozgościła się w organizmie, i dlatego w pierwszych 48-u godzinach bydło zabite być winno.

Daliśmy ogólne wyobrażenie tylko o trzech chorobach bydła rogatego, i widzimy jak one zgubne wywierają skutki na zdrowie ludzi. A wiele to jest chorób^{*)}, których człowiek w ciągu życia nabywa od zwierząt, a te ostatnie od człowieka. Niktby nie sądził, że tyfus z ludzi przenosi się na konie? A jednak według obserwacji doktora Gietla, tyfus udzielić się może koniom przez odchody z chorych ludzi cierpiących na tyfus...

W zakładzie karnym w Kaisheim, w Bawarii, powiada doktor Gietl, przez wiele lat panowały bez przerwy biegunka i tyfus. Ustępy zakładu w lipcu i sierpniu wyprzątnięto i odchody od przeszło 1,000 osób wywieziono nanieuprawne pola królewskiej stadniny w Neuhoft, gdzie przez tydzień leżały nim zostały przyorane. Na krańcu tak uprawionych pól, pasły się żrebacki roczne

^{*)} O innych chorobach, mogących udzielić się ze zwierząt ludziom, kiedyś będziemy mieli może sposobność, chociaż pobieżnie, jakieś i obecnie uczynić, dać jakieś takie wyobrażenie.

i dwuletnia stadnina. Pomiedzy stadem poczęły się okazywać różne choroby, które po ścisłych badaniach wykazały, że stado dotknięte jest tyfusem. Zaraza rozciągnęła się i na sąsiednią stadnię Bergstetten, gdzie w ciągu lat czterech padło 106 koni. Też same spostrzeżenie zrobiono w Landshut, gdzie ogiery stacyi krajowego stada, pomieszczono w stajni w blizkości której znajdował się rów, dokąd spuszczano nieczystości z ustępów miasta i koszar.

Ograniczając się na przeglądzie paru tych chorób, tuszymy sobie nadzieję, że uwagi nasze jakkolwiek pobieżne i krótkie, wskazują, że nauka postępuje naprzód i to postępuje szybkim krokiem; badają ją ludzie na drodze postępu i jeżeli tą drogą dalej uprawianą będzie, higiena publiczna otrzyma uwięczone rezultaty, a i cierpienia trapiące ludzkość, skutkiem spożywania pokarmów nieodpowiednich przymiotów, coraz rzadziej napotykanne zostaną.

O GWIAZDACH SPADAJĄCYCH I KULACH OGNISTYCH.

PRZEZ

STAN. KRAMSZTYKA.

Wpółród zjawisk, jakie widok nieba gwiazdzistego przedstawia zdumionemu oku dostrzegacza, nie masz może równie ciekawego, jak owe płomyki tajemnicze, przebiegające po sklepieniu nieba, które język nasz wybornie *gwiazdami spadającymi* nazywa. W istocie, gwiazdka wyrwa się nagle z przestrzeni, i jakby na urzeczywistnienie pragnienia dziecinnego, wzywającego ją z błękitu, zdaje się ku nam szybko posuwać, a nagle niknie—tajemniczo, jak powstała. Nauka aż do początków bieżącego stulecia istotnie po macoszemu traktowała uderzające te zjawiska: nie zajmowała się nimi zgoła. Astronomia, zaprzątnięta ułożeniem w systemat olbrzymich światów niebieskich, nie chciała wciągnąć w swą dziedzinę drobnych ciałek, które zdawały się bruzdzić spokój jej obszarów; uważała je za objawy czysto atmosferyczne, ziemskie, coś w rodzaju ogników błędnych, zjawiających się często na ziemi, i z wyniosłością przekazywała je metereologii, która poradzić sobie z nimi nie była w stanie.

Osobliwszém atoli jest zjawisko *kul ognistych*,—bo rzadszém i wspanialszém. Kule te ogniste czyli *bolidy* zjawiają się także w górnych warstwach atmosfery, przebiegają szybko, rozlewając silne światło, i wybuchają często z gwałtownym hukiem; pospolicie, lubo nie zawsze, nasyłają one przytém ziemi okrucy glazów, stanowiące istotny deszcz kamienny.

Z tym deszczem kamiennym także ciekawa historia. Podania ludowe od wieków znały te zjawiska, od wieków głosiły o kamieniach spadających z nieba, ale uczeni ruszali na to tylko ramionami, znali jedynie szyderstwo dla tych baśni ludowych, i trzeba było całej gorliwości badania, całej bacznosci obserwacyi, jaką się wiek nasz zaleca, aby w liczbie faktów naukowych wpi-

sać kamienie spadające z nieba. *aerolity, meteoryty*. Niewierność ta zresztą dawniejszych uczonych nie powinna nas dziwić ani gniewać; nawykli do pojęć, że ze światami zaziemskimi łączy nas li tylko węzeł ciężenia powszechnego, że odbieramy stamtąd jedynie tylko niematerialne dary światła i ciepła, stajemy w istocie zdumieni w obec kamienia, który jest materialnym, dotykalnym gońcem owych sfer dalekich, tajemniczych, nieznanych,—potrzeba nam dowodów silnie przekonywujących, aby pokonać naturalnie rodzące się powątpiewanie, że w istocie dotykamy się czegoś, co jest obcem naszej planecie.

Gwiazdy spadające, kule ogniste, kamienie meteoryczne—są to zjawiska pokrewne, jednorodne: różnica jest tu czysto ilościową, nie jakościową, polega głównie na ich wielkości. Istotę wszystkich tych ciał i stanowisko ich w przyrodzie rozświetliła dopiero praca ostatniego dziesięciolecia; z wynikami tych badań pragniemy zapoznać czytelników, rozpoczynając od pospolitszej kategorii tych zjawisk, t. j. gwiazd spadających.

Gwiazdy spadające przedstawiają się w postaci iskier gwiazdzistych, najczęściej białych, które szybko przebiegając, gasną równie nagle, jak i powstają. Średni czas trwania całego zjawiska wynosi pół sekundy, długość ich drogi 12 do 16 stopni sklepienia niebieskiego; jaśniejsze z nich pozostawiają świetlny ślad swęj drogi, który niekiedy widzialnym jest jeszcze czas jakiś po wygaśnięciu istotnego meteoru. Konkoly w Węgrzech obserwował w r. 1873 gwiazdę spadającą, której ostatnie ślady znikły dopiero w 25 minut po chwili, kiedy służący jego zawiadomił go, że „długa gwiazda ukazała się na niebie.“ Pozorna wielkość gwiazd spadających jest bardzo róż-

zna,—od najsłabszych, zaledwie widzialnych meteorów, aż do gwiazd świetlnych, stanowiących przejście stopniowo do kul ognistych, w obec blasku których niekiedy światło dzienne ciemnym się wydaje. Ukazują się one w ciągu całego roku, ale niektóre noce są co do ilości gwiazd spadających szczególnie uprzywilejowane; najwięcej pod tym względem znane są daty 10—12 sierpnia i 12—13 listopada, pod czas tych noc niebo ożywia się istnym prądem gwiazd spadających. Podobne prądy lubo mniej gęste występują kilka jeszcze razy w ciągu roku.

Prąd sierpniowy i listopadowy różnią się jednym głównie szczegółem: pierwszy jest corocznie jednakowej siły, jednakowej gęstości; drugi natomiast okazuje pewną peryodyczność,—t. j. zjawisko to nie zawsze występuje z jednaką siłą. Na okoliczność tę niezbyt dawno zwrócono uwagę. Z całą wspaniałością wystąpiło ono w r. 1799; wtedy obserwował je Humboldt, bawiący podówczas—z taką dla nauki korzyścią—w Ameryce południowej, i opisał z żywością, jaką umiał oblekać obrazy przyrody. W równym blasku powtórzyło się to zjawisko dopiero w r. 1832, a w roku następnym wystąpiło z większą jeszcze wspaniałością. Już w tedy przewidywał Olbers, że największa siła tego prądu gwiazdzistego występuje co lat 33, i w istocie w r. 1866 powtórzył się on znowu z niespodzianym natężeniem,—domysł Olbersa stał się prawdą naukową. Dla wyjaśnienia tego zjawiska doniosłe znaczenie miało też spostrzeżenie zrobione w r. 1833 przez Olmstedta, że największa część meteorów wytryskiwała z punktu nieba położonego w pobliżu jednej z gwiazd konstelacji Lwa, a gdy w miarę obrotu dziennego gwiazdozbiór Lwa zmieniał swoje położenie względem poziomu, ten punkt promieniowania czyli radyacji wraz z nim się przesuwał. Coraz też więcej utrzymywało się przekonanie, że gwiazdy spadające są to ciała planetarne, krążące jak i planety około słońca, a które ziemia w rocznym swoim obiegu na drodze swęj napotyka i przewagą swęj masy wytrąca je z ich kolei, przyciągając ku sobie. Rzecz tę zbadał bliżej astronom włoski Schiaparelli i ogłosił 1867 r. w czterech listach, zwróconych do znakomitego dyrektora obserwatorium rzymskiego, księdza Secchięgo.

Zpracy Schiaparellego wypływa, że meteory listopadowe tworzą zbiorowisko, *rój* olbrzymi drobnych ciałek planetarnych, które toczą się około słońca po drodze eliptycznej, to jest takiego w ogóle kształtu, jaki posiada droga ziemi, ale o wiele bardziej wydłużonej, gdyż oś wielka tęj elipsy wynosi przeszło 400 milionów mil, około dwadzieścia razy więcej niż oś wielka drogi ziemskiej. Czas obrotu tego roju około słońca wynosi 33 $\frac{1}{4}$ lat. Rój ten pierwotnie mógł mieć inną zgoła postać, kulistą np., unosić się mógł

w sferach niesłychanie odległych, i za pomocą lunety mógł się ukazywać jako mgławica, zbiorowisko materii kosmicznej, planetarnej. Mógł on początkowo nienależać do naszego układu słonecznego, był może jakoby gońcem świata gwiazdzistego i przenosił się od jednego do drugiego układu słonecznego: nie ulega bowiem wątpliwości, że różne gwiazdy dają się porównać z naszym słońcem, i że, jak ono są zapewne środkami, około których poruszają się planety, oku naszemu niedostępne. Atoli i cały nasz układ słoneczny przesuwa się w przestrzeni, tak, że owa masa planetarna łatwo znaleźć się mogła w pobliżu słońca, a raczej w takiej od niego odległości, dokąd rozciąga się jeszcze działalność siły przyciągania naszego słońca; wtedy masa ta wtrąconą została w układ słoneczny i rozpoczęła swe krążenie około życiodawczej gwiazdy naszej. W tym peryodzie swęgo istnienia, kula owa tracić musiała zwolna postać swoję pierwotną; cząstki bowiem bliższe słońca opisują drogi krótsze, a tęp samym poruszają się prędzej niż cząstki dalsze, wyprzedzają je, tak, że zwolna tworzy się rój wypełniający znaczną część swęj drogi. Rój ten listopadowy potrzebuje, jakżeśmy wspomnieli, na obieżenie swęj drogi 33 $\frac{1}{4}$ lat, ziemia przeto napotyka go w takich odstępach czasu, ale że już się na znaczną długość rozsypał, zawsze dwa lata tuż po sobie następujące sprowadzają nam wspaniałą prąd owych meteorów. Łatwo także pojąć, że prąd ten pozostawia po za sobą liczny orszak maruderów, które mniej więcej całą już jego drogę wypełniają; ziemia,—skutek jednostajności swęgo biegu, o jednęj porze roku zawsze wraca do tegoż samego położenia względem słońca, w listopadzie zawsze przecina drogę owęgo roju meteorów, a tęp samym corocznie napotyka mniejszą lub większą ich ilość. Zwolna drobne te ciała coraz bardziej rozprzestrzeniać się będą po całej drodze, gęstość głównej masy coraz bardziej słabnąć musi, zjawisko coraz bardziej ujednostajniać się będzie corocznie, a po wielu wiekach przyszłe pokolenia nie będą już dostrzegać tęj wspaniałości, jaką obecnie co lat trzydzieści trzy rój listopadowy przedstawia. Taką jednostajność okazuje już obecnie zbiorowisko meteorów, które ziemia na drodze swęj napotyka w sierpniu, jako tak zwany prąd świętego Wawrzyńca; rozrzucone są one już obecnie jednostajnie na swęj drodze, a zjawisko corocznie z jednakowem powtarza się natężeniem; rój sierpniowy rozproszył się już niejako w cały pas obiegający słońce, rozwinął się w *pierścieni*. Ten rozkład jednostajny pierścienia sierpniowego pozwala wnosić, iż on dawniej, niż rój listopadowy, wtrącił w obszary układu słonecznego.

Liczba zresztą takich rojów i pierścieni ciałek planetarnych jest zapewne bardzo wielką; zresztą

ciałka wytracone działaniem planet ze swój kolei unosić się mogą w najrozmaitszych miejscach przestrzeni światowej, ukazując się nam jako gwiazdy spadające *sporadyczne*, t. j. występujące samotnie; — nie masz nocy, w ciągu której tu lub owdzie nie ukazywałyby się te drobiazgi, błakające się wśród samotni świata. Pomimo niezmiernej ich liczby, drobna ich masa nadaje im nader podrzędne w budowie świata znaczenie. Tak np. Schiaparelli oblicza, że kula wydobyta z roju sierpniowego, mająca 400 mil geograficznych średnicy, ważyłaby zaledwie lut. Według obliczeń dokonanych w obserwatorium waszyngtońskim oceniono grubość roju listopadowego na 12,000, a szerokość jego na 48,000 mil; na przestrzeń jednej mili przypada 200,000 tych meteorów, a że ziemia w ciągu sekundy przebiega 4 mile, to w czasie, gdy przebiega się przez ów rój, przechodzi w ciągu sekundy około 800,000 gwiazd spadających. Wszystka masa tego zbiorowiska listopadowego, według Newcomba, wyrównywa masie kuli żelaznej, mającej 400 stóp średnicy.

Z powodu tej rzadkości mogą różne prądy nawzajem się przerzynać, nie przeszkadzając sobie bynajmniej. Przebiegi ich zresztą mogą ulegać pewnym zbcoczeniom, — podobnie jak rzeki zmieniają one swe łożyska: — pochodzi to od wpływu planet, w obec których masa ich zgola jest nieznaczną.

Ale badania Schiaparellego doprowadziły do ciekawszych jeszcze, bardziej jeszcze uderzających wniosków: drogi owych rojów i pierścieni meteorycznych okazują się dziwnie zgodnemi z drogami pewnych komet; tak np. wielka kometa z r. 1862 obiega drogę też samą, co rój sierpniowy, a mała planeta z r. 1866, bez ogona, podobna do mgławicy, odkryta przez Oppolzera, przesuwają się po tejże samej drodze, co rój listopadowy, jak to wykazały rachunki Petersa, dyrektora obserwatorium w Altonie. Kometa przeto może być uważaną za najznaczniejsze skupienie meteorów z danego roju gwiazd spadających, może stanowiła ona niegdyś jądro pierwotnej mgławicy, z której się rój ten wytworzył. Niespodziana zgodność! Komety są zbiorowiskami meteorów, gwiazd spadających, a gwiazdy spadające rozsypanemi kometami. Według tych przeto poglądów komety są nagromadzeniem drobnych ciałek, oddzielonych znacznemi przestrzeniami, co objaśnia znaną subtelność tych ciał niebieskich.

Teorya ta Schiaparellego nie została jednak co do komet potwierdzoną przez badania na innej drodze prowadzone; analiza mianowicie spektralna, która z promyka światła wysyłanego przez gwiazdę uczy poznawać jej ustrój, jej naturę, potwierdza owszem dawniejsze przypuszczenia, iż komety stanowią masę gazową, która w części świeci światłem zapożyczonem od słońca, po części jednak posiada i własne światło. My wszak-

że dostrzegamy komety wtedy jedynie, gdy znajduje się ona w części przysłonecznej wydłużonej swój drogi, wtedy zaś działanie ciepła słonecznego powodować może w jej istocie ważne zmiany; być może, że stałe cząstki, które ją po spolicie składają, od ciepła słonecznego ulatniają się, przechodzą tu w parę, przyjmują postać gazową. Tak właśnie zapatruje się na naturę komet Zöllner, a wtedy niema już trudności w zestawieniu komet z gwiazdami spadającemi. Teraz możemy też odpowiedzieć na często rzucone pytanie, co by się działo z ziemią, gdyby się znalazła w ognie komety. Bylibyśmy wtedy wystawieni jedynie na silny prąd gwiazd spadających, na bombardowanie meteorów, nie doznając zresztą żadnej innej dolegliwości z sąsiedztwa gwiazdy, która dotąd jeszcze, pomimo całego postępu wiedzy ludzkiej, dla ogółu stanowi przedmiot postrachu i popłochu.

Wracając znów do głównego naszego przedmiotu, t. j. do gwiazd spadających, dodać jeszcze winniśmy, że liczba tych meteorów nie jest jednostajnie rozłożoną na różne godziny nocy i na różne pory roku; Schiaparelli wykazał, że największa ich obfitość przypada na drugą połowę nocy, to jest po północy, i że w ciągu drugiej połowy roku jest większą niż w ciągu pierwszej; osobliwy ten fakt jednak nie pochodzi, jak by to sądzić można, z pewnego rozkładu meteorów, ale jest następstwem własnych ruchów ziemi.

Pozostała nam jeszcze do wyjaśnienia najważniejsza właściwość meteorów, to jest ich świecenie; one same bowiem w przestrzeniach światowych sa ciałkami ciemnemi, a rozżarzają się dopiero w pobliżu ziemi, w tych przeto sferach dopiero istnieć musi źródło ich światła; w istocie, przyjmują wszyscy, że meteory zapalają się w skutek ciepła wywiązującego się przez tarcie o cząstki powietrza. Atoli zjawisko światła występuje z daleko większą wspaniałością w kulach ognistych, które zresztą też tylko świetnością swego występowania różnią się od powszednich gwiazd spadających.

Kule ogniste czyli *bolidy* wydają się rzadkiemi wtedy tylko, gdy bierzemy pod uwagę pewną jedynie okolicę ziemi; dla całej naszej planety rzecz się ma przeciwnie, bo, o ile uczą obserwacye, liczba ich rocznie dochodzi kilkudziesięciu; tak np. w roku 1862 widziano ich 67, w r. 1863—66, w r. 1864—87.

W zeszłym jeszcze wieku nie zwracano wcale prawie uwagi na zajmujące te zjawiska przyrody. Pierwszym, co zwrócił na nie należyą bacność, był zasłużony uczyony Chladni, więcej znany jako jeden z twórców akustyki. Przebieg całego zjawiska streszcza on w następujący sposób: Jako pierwszy objaw dostrzegamy na niebie świecący punkt lub mały, jasny obłoczek, z którego nastę-

pnie wysuwa się ciało świecące, posuwające się z prędkością, równie mniej więcej chyżości planetarnej. Stopniowo ciało to się powiększa i tworzy kulę ognistą, ziejącą iskrami i dymem. Pospolicie kula ta ognista ciągnie za sobą ogon, złożony z zaostrzonych płomieni i dymu, i zawierający często drobniejsze części, towarzyszące głównej massie. Nakoniec, wśród huku przypominającego grzmot, kula pęka i rozpada się na części drobniejsze, dzielące się niekiedy dalej. Gdy kula ognista przebiega we dnie, zwykle huk ten zwraca dopiero na nią uwagę, po czém dostrzegamy na niebie zwykle tylko jasny obłoczek.

Nie zawsze jednak bolid pęka; częste są przy najmniej przykłady, że kula ognista znika, nie ulegając wyżej opisanemu przebiegowi. Świeżo np., bo 30 sierpnia 1877 r. przesunął się ponad Warszawą bolid, krótko wprawdzie trwający, ale niesłychanie silnego blasku, bo zaćmił nawet jasność księżyca, prawie w pełni świecącego; nie objawił wszakże żadnego huku.

Jedną z najwspanialszych kul ognistych był słynny meteor, 30 stycznia 1868 r., widziany w znacznej części kraju naszego, a noszący w rocznikach nazwę aerolitu pułtuskiego.

Około godziny 7 wieczorem przy pogodnym niebie ukazała się na horyzoncie warszawskim wspaniała kula ognista; dostrzeżoną została najpierw na południo-wschodzie, w pobliżu głowy Andromedy, i miała wejście gwiazdy pierwszej wielkości, ale rosła szybko, tak, że średnica jej przy przejściu przez południk warszawski wynosiła 15 do 20 minut, t. j. dorównywała dwóm trzecim tarczy księżyca. Przesunęła się na firmamencie przez gwiazdozbiory Kasyopei, Cefeusza i Smoka ku Wielkiej niedźwiedzicy i w tej okolicy wypuściła potężny ogon ognisty, zajmujący około 9 stopni na długość, a 2 stopnie na szerokość. Światło, z początku żółtawe, przy powiększeniu się kuli przeszło w niebieskawo-zielone, następnie w ciemno-czerwone, a natężenie jego było tak silnym, że miasto zdawało się być oblannym łuną silnego pożaru. Kula ta ognista widziana była współcześnie w Gdańsku, Poznaniu, Krakowie, Pradze, Wiedniu, Grodnie i Dorpacie, a obserwacje te pozwoliły obliczyć, że posuwała się ona z szybkością 6, 6 mil geograficznych na sekundę.

Nazajutrz dowiedziano się w Warszawie, że pod Pułtuskim spadła znaczna ilość kamieni meteorycznych, a dla zbadania bliższych okoliczności i zebrania aerolitów wydelegowani zostali na miejsce prof. Babczyński i ówczesny adiunkt obserwatorium astronomicznego p. Deike. I w okolicach Pułtuska kula ognista dostrzeżoną została również około godziny 7 wieczorem w postaci gwiazdy, szybko się posuwającej w kierunku z południo-wschodu na północno-zachód i ciągnącej za

sobą smugę ognistą, sypiącą iskrami. I tu pozorna wielkość kuli coraz wzrastała, a światło jej było oślepiającym. Nagle kula znikła i rozsypały się z niej świecące punkta, a na jej miejscu pozostał jasny obłok, z którego w ciągu pół minuty wydobywały się grzmoty wśród bezustannego trzeszczenia. Huk ten zresztą słychać było na przestrzeni kilkudziesięciu mil. Współcześnie zaś w wioskach, nad brzegami Narwi położonych, dał się słyszeć praskot i plusk spadających kamieni, uderzających o lód i wodę, nad nim stojącą.

Meteor przeto rozbił się tu wśród gwałtownego huku i rozpadł na niezmierną ilość drobnych ułamków, które pokryły przestrzeń 16 wiorst kwadratowych. Zebrano około 400 kawałków, między którymi znajdował się kamień ważący 7 kilogramów, trzy inne po 4 kilogramy; znaczna jednak ich część padła w rzekę i na łąki wodą zalane. Ogólną ich masę oceniono na 5 do 600 kilogramów.

Opis powyższej kuli ognistej daje się odnieść i do innych podobnych wypadków, szczegóły jednak bywają mniej lub więcej odmienne. Barwy np. tych meteorów dosyć bywają rozmaite. W Szezburgu widziano 12 stycznia 1835 r. kulę ognistą, wielkości pozornej księżyca w pełni, świecąca purpurowo, w 1862 w Bengali meteor czerwony, w Dessau jasno-zielony. Trudno wszakże rozstrzygnąć, o ile różnice te są istotne, przedmiotowe, zależne od natury kuli ognistej, a o ile podmiotowe, t. j. mają źródło jedynie w oku obserwatora. Wiadomo np., że gdy spoglądamy na światło białe, nader silne, wydaje się ono po kilku sekundach już nie białem, a blade-niebieskawem; wiadomo dalej, że wielu ludzi nie rozróżnia zgoła pewnych barw, a inni znów mieszają między sobą niektóre barwy, niebieską np. i zieloną. W istocie też mamy różne podania co do barwy jednego i tegoż samego meteoru; tak np. wielką kulę ognistą z 3 marca 1861 r. opisano w dziewięciu miejscach jako niebieską, w jednym jako zieloną, w pięciu jako białą. Inną znów kulę ognistą z 4 marca 1863 r. różni obserwatorowie nazwali niebieską, zieloną, żółtą i czerwoną. Co jest prawdą wśród tych sprzeczności, trudno rozstrzygnąć.

Postać kul ognistych bywa najczęściej okrągłą, niekiedy eliptyczną; co zaś do wielkości, to wielu nie naukowych obserwatorów zwykło ją podawać w oznaczonych miarach np. calach, stopach i t. p. Wskazówki takie w ogóle żadnej wartości nie posiadają, gdyż przedmiot wielkości cała np. w małej odległości wydaje się oku większym, niż przedmiot wielkości łokcia w odległości znacznej. Najstosowniej jest dostrzeżoną kulę ognistą porównywać z tarczą księżyca.

Niektóre meteory pękają bez huku, jak np. wielka kula ognista widziana 13 listopada 1849 r.

w Rostoku, w Wismarze i Oldenburgu; przeważna jednak ich liczba rozpada się wśród gwałtownego trzasku, który jak przy meteorze pułtuskim daje się słyszeć na kilkudziesięciomilowej przestrzeni. Ogon świetlny, postaci stożkowej, jak przy meteorze pułtuskim, jest bardzo pospolitym towarzyszem kuli ognistej; przy świetle dziennym przedstawia się on jako masa obłokowata, biaława. Barwa ogona nie zawsze odpowiada kolorowi samej kuli, ale i tu dodać należy, cośmy wyżej powiedzieli, o niezgodności podań różnych dostrzegaczy.

Po zniknięciu kuli, ogon widzialnym jest jeszcze przez czas pewien, a baczniejsze obserwacje za pomocą lunet nauczyły, że trwanie tej widoczności nie zostaje zgoła w związku z blaskiem i barwą kuli ognistej; bywają meteory nader świetne, których ogon, niekiedy długi, gaśnie już po kilku sekundach, podczas gdy innych, mniej jasných bolidów, widzialnym jest jeszcze przez kilka minut i dłużej. Już to samo okazuje, że ogon nie jest zjawiskiem subiektywnym, że nie jest złudzeniem oka tworzącym się z powodu szybkiego ruchu meteoru, jak to dawniej sądzono. Jeżeli np. obracamy szybko węgiel rozżarzony, uwiązany na sznurku, dostrzegamy całą drogę przez ten węgiel opisaną, w postaci smugi ognistej,—pochodzi to stąd, że wrażenie trwa w oku przez pewien czas, a szybko po sobie następujące wrażenia pozostawiają ślad ciągły. Ogon kuli ognistej, jest zjawiskiem istotnym. Smugi te, które dla oka nieuzbrojonego nikły już po kilku sekundach, bywały za pomocą lunet widzianemi przez pół godziny; prostolinijna ich postać pierwotna przechodzi wtedy najczęściej w skrzywioną, falowaną lub eliptyczną, a wszystko rozwiewa się nakoniec w rodzaj wąskiego obłoczka, który z wolna niknie.

Powiedzieliśmy wyżej, że nie wszystkie kule ogniste pękają i cząstki swe na ziemię zsyłają, ale i ten ostatni wypadek bardzo jest powszechnym; obserwacje bieżącego wieku stwierdziły fakt ten niewątpliwie, gdy zbyt ostrożny sceptycyzm dawniejszych uczonych pogardliwym śmiechem pomijał podania i doniesienia ludowe o kamieniach spadłych z nieba. Pod tym względem pamiętną na zawsze pozostanie kula ognista z 26 kwietnia 1803 r., widziana w Alençon, Falaise, Caen i w innych miejscach Francji, a która pod Aigle w departamencie Orny wyrzuciła istny grad kamieni. Korespondent akademii paryzkiej, Leblond, mieszkający podówczas w Aigle, zwrócił uwagę świata uczonego na osobliwe to zdarzenie; akademія wysłała na miejsce spadku jednego z młodszych swych członków, Biota; uczone ten zbadał miejscowość, rozpytał mieszkańców 20 wiosek, sprowadził do Paryża znaczną liczbę spadłych kamieni i przekonał się niewątpliwie,

że deszcz kamienny w Aigle był następstwem pęknięcia meteoru.

Kamienie meteoryczne są jedynym materyalnym związkim, jaki nas łączy ze światami zaziemskimi, przedstawiają nam jedyną sposobność dotykania ciał pochodzących z tajemniczej dali i poddawania ich rozbirowi chemicznemu. A wraz z rezultatami analizy spektralnej która podała nam możność chemicznego badania słońca i gwiazd, stanowią uderzający dowód materyalnej jedności całej przyrody. Dotąd bowiem chemiczne rozbiory aerolitów nie znalazły w nich ciała, któreby było obcem ziemi naszej. Jako części składowe meteorytów znaleziono w nich następujące pierwiastki: tlen, węgiel, fosfor, siarkę, krzem, glin, magnez, wapno, potas, sól, żelazo, miedź, ołów, cynę, arsen, nikiel, kobalt, chrom, mangan, molibden i tytan. Związki jednak tych pierwiastków w różnych massach meteorycznych bardzo są różne. Stosownie do tego, czy w gładach meteorycznych przeważa rodzime żelazo, czy też zachodzi brak jego, podzielono je na dwie kategorie,—na meteoryty żelaziste i kamienne, jakkolwiek podział ten nie da się stanowczo przeprowadzić, a pomiędzy jednym a drugim rodzajem aerolitów znajdujemy stopniowe przejścia. Spadek gładów pierwszej kategorii zauważono dotąd kilka zaledwie razy; najdokładniej znanym jest spadek żelaza meteorycznego w Braunau w Czechach 14 lipca 1847 r. O trzy kwadrans na czwartą, nad ranem, mieszkańcy tego miasteczka i okolice zbudzeni zostali ze snu dwoma gwałtownymi wystrzałami. Na całym stoku południowym gór szląsko-czeskich słyszano w tym czasie potężny szum w powietrzu. Przy pogodnym niebie dostrzeżono czarną chmurkę, która się nagle zacerwieniła, rozsyłając błyskawice na wszystkie strony, a wśród opowiedzianych wyżej dwu wystrzałów, opuściła ku ziemi dwie smugi ogniste. Sądzono, że to piorun uderzył o 100 kroków od wioski Hauptmannsdorf i po zbadaniu tego miejsca okazało się, że spadała tam masa rozżarzona, która się na trzy stopy w ziemię zaryła. W sześć godzin po spadku była jeszcze tak gorąca, że niepodobna było jej się dotknąć; ważyła 21,1 kilogramów. Przechowaną jest w gabinecie mineralogicznym w Wiedniu. Drugi odłamek tego meteoru, ważący 15,25 kilogramów spadł w Braunau do domu, którego dach przebił.

Dostrzeżonych wypadków spadku żelaza meteorycznego, jakieśmy powiedzieli, jest bardzo mało znanych, 8 do 10. Natomiast znana jest znaczna liczba mass żelaznych, których pochodzenie meteoryczne jest niewątpliwym, lubo spadek ich na ziemię nie był bezpośrednio zauważanym. W drugiej połowie zeszłego wieku objeżdżał Syberję znakomity naturalista Piotr Szymon Pallas, i w pobliżu Jenisseju znalazł wielką massę żelazną, którą już 1749 r. widział

Miedwiediew. Słynna ta bryła, zwana żelazem Pallas, znajdująca się obecnie w Petersburgu, ważyła pierwotnie 688 kilogr., teraz jest znacznie lżejszą, gdyż wiele jej odłamków przesłano rozmaitym zbiorom. Jest to bryła żelaza rodzimego, liczne jej wydrążenia wypełnione są oliwinem, minerałem krystalicznym, zielono-żółtym, który prawie zawsze istnieje we właściwych kamieniach meteorycznych. Zresztą, następnie poznano w różnych miejscach niewątpliwe aerolity, zupełnie takiegoż samego składu. Gdy Chladni pierwszy rzucił domysł, że bryła Pallas jest pochodzenia meteorycznego, i że w ogóle meteory spadać mogą na ziemię, naraził się na szyderstwo współczesnych, — rychło atoli pogląd jego odniósł zwycięstwo.

We wiosce La Caille, w departamencie Var, od niepamiętnych czasów przed wrotami kościelnymi leżała bryła żelaza, ważąca 591 kilogr., która tam służyła za ławkę, dopóki w 1848 r. jako piękny okaz żelaza meteorycznego nie powędrowała do muzeum historii naturalnej w Paryżu. W pobliżu Trewiru jeszcze w 1802 znajdowała się masa żelazna, ważąca około 1,700 kilogr., którą przeniesiono do huty żelaznej dla przerebobienia jej w ogień, a gdy się to nie udało, odrzucono ją na bok, tak że gdy poznano jej pochodzenie meteoryczne, zostały tylko drobne szczątki masy pierwotnej, przez ogień nie zmienione, które pozwalają wnosić o podobieństwie z bryłą Pallasową. Podobnemuż losowi uległ głaz żelazny, ważący 276 kilogr., znaleziony przez chłopów w pobliżu wioski Nieczajewo pod Tułą i przedany przez nich do huty żelaznej; małą jego częśćkę ocalił dr. Auerbach z Moskwy i zachował dla nauki.

Wszystkie te bryły żelazne są jednak drobnymi w porównaniu z niektórymi amerykańskimi. W dolinie Toluca, na zachód miasta Meksyku, leży znaczna ilość brył żelaznych, które jeszcze przed przybyciem Hiszpanów przerabiane były na wyroby. W Argentynie, w pustych okolicach S. Jago del Estero, leżą bryły dochodzące 15,000 kilogr. wagi. W r. 1870 wyprawa szwedzka znalazła na grenlandzkiej wyspie Disbo, w pobliżu wybrzeża, trzy wielkie masy żelazne, których ciężar oceniono na 25,000, 10,000 i 4,500 kilogr., oprócz wielu pomniejszych. Niektóre z nich sprowadzono do muzeum sztokholmskiego.

Przyznać atoli należy, że nie mamy istotnie pewnych skazówek na oznaczenie pochodzenia meteorycznego tych mas żelaznych. Wprawdzie żelazo rodzime telluryczne, t. j. pochodzenia ziemskiego, jest rzeczą bardzo rzadką, istną osobliwością mineralogiczną, ale nie idzie za tem, aby każdy kawał żelaza rodzimego dostał się ze sfer ziemskich. Za pewną oznakę pochodzenia meteorycznego uważa się obecność przy żelazie niklu, ale są też aerolity żelaziste, zgoła

niklu nie zawierające. W r. 1808 poznał Waldmannstätten, że wyglądowne części meteorytów żelaznych, traktowane kwasem azotnym, okazują właściwe linie, pod różnemi kątami się krzyżujące; tak zwane te figury Waldmannstättena pochodzą ztąd, że masa składa się z cienkich warstw drobnych kryształków i że cała nie jest pod względem chemicznym jednorodną, że niektóre części łatwiej wpływowi kwasów ulegają, niż inne. Wszakże i ten dowód nie jest stanowczym, bo lubo występowanie tych figur jest niewątpliwym dowodem meteorycznego, pochodzenia masy, to jednak brak ich nie zapewnia o pochodzeniu ziemskim, są bowiem bryły żelaza meteorycznego, które takich linii nie okazują.

Kamienie meteoryczne stanowiące drugi dział aerolitów, są daleko pospolitsze, a przynajmniej spadek ich obserwować się daje daleko częściej. W ogólności przedstawiają one pewne podobieństwo do skał krystalicznych ziemi, tak jak one składają się zwykle z kilku minerałów, jakkolwiek żaden z nich nie odpowiada w zupełności żadnej skale ziemskiej.

Przeważna część kamieni meteorycznych przedstawia masę szarawą, jaśniejszą lub ciemniejszą, utworzoną z różnych minerałów; za pomocą lupy rozróżnić w nich można ziarnka zielonawe lub żółtawe, obok białych, szarych lub brunatnych; ziarnka te są dwoma minerałami, złożonemi z krzemionki, magnezyi i tlenku żelaza; ziarnka zielonawo-żółte stanowią oliwin, drugie broncyt, a oba zachodzą i w skałach ziemskich, ale w materiałach tych występuje w ogólności i żelazo w towarzystwie niklu, czego nie ma w znanych skałach ziemskich. Różnice wszakże między różnemi glazami meteorycznymi dosyć są znaczne. W niektórych żelazo stanowi jakoby szkielec, w którym rozrzucone jamy wypełnione są jednym lub drugim minerałem, w innych natomiast brak zupełny żelaza; są aerolity utworzone z samego oliwину lub samego broncytu, inne znowu składają się z odmiennych zupełnie minerałów, jak z brunatnego augitu i białego anortytu, obok których występują drobne kryształki siarku żelaza. Augit składa się z krzemionki, tlenku żelaza, magnezyi i wapna; anortyt z krzemionki, glinki i wapna.

Kamienie meteoryczne są w ogólności otoczone czarną korą, którą uważa się powszechnie za utwór powstały z nadtopienia ich powierzchni.

W powyższych wierszach opisaliśmy najważniejsze właściwości odnoszące się do spadku i natury meteorów; pozostaje nam skreślić stanowisko ich w przyrodzie i podać wyjaśnienie zjawisk, towarzyszących ich spadkowi. Jakiśmy to już powiedzieli, niedowiarstwo uczonych, odrzucające tak długo wszelką w ogóle możliwość deszczu kamiennego i brył spadających z powietrza, nie pozwalało rozwinąć się tej części nauki.

Gdy Chladni ogłosił w 1794 r. rozprawę: „O pochodzeniu bryły znalezionej przez Pallasą i innych jej podobnych,“ w której pierwszy wystąpił w obrobie pojęć ludowych o spadku mass meteorycznych i uznał je za ułamki ciał kosmicznych, ściągnął na siebie istną burzę pocisków i szyderstw. Lichtenberg, znany z dowcipu profesor getyngski, oświadczył, że przy czytaniu pracy Chladniego doznał takiego wrażenia, jakby mu podobny kamień na głowę spadł. De Luc w Genewie, jeden ze znakomitszych ówczesnych fizyków, oznajmił, że faktowi temu nie uwierzyłby i wtedy nawet, gdyby kamień meteoryczny spadł u własnych nóg jego.

Gdy jednak baczniejsza uwaga pokonała wszelką wątpliwość co do istnienia głazów spadających z atmosfery, trzeba było postarać się o wytłumaczenie początku tych osobliwych przybyszy, z taką wspaniałością wdzierających się w świat ziemski. Sądziłi niektórzy, że głazy te powstają z zagęszczenia w powietrzu par, pochodzących z ziemi; przytaczano mianowicie, że z pieców hutniczych wydobywają się w powietrze pary cynku, ołowiu, siarki i innych ciał, mogących stanowić materiał bolidów. Gdyby trzeba było zwalczać pogląd tak dziecinny, dostateczna byłoby przytoczyć, że rozbiory chemiczne aerolitów wykazały w nich inne, zgoła nielotne substancje.

Gdzieindziej sądzono znów, że meteoryty są głazami wyrzucanymi przez wulkany;—i nad obaleniem tych mniemań mozolić się nie trzeba; ani siła wulkaniczna nie jest w stanie wyrzucać kamieni na znaczne odległości, ani też bomby wulkaniczne nie okazują pokrewieństwa z aerolitami.

Astronom Olbers wznowił w r. 1795 pogląd, rzucony w r. 1660 przez włocho Terzago, jakoby meteoryty miały pochodzić z wulkanów księżycowych. Nie mówiąc już o tém, że istnienie czynnych wulkanów na obumarłym towarzyszu ziemi jest rzeczą co najmniej nader wątpliwą, toż trzeba by im było przyznać niesłychaną siłę rzutu zdolną do wydalenia głazu poza obręb przyciągania księżycy, a jak uważa Humboldt, cała ta rzecz wymaga zbiegu tylu sprzyjających okoliczności, że już dla tego samego staje się więcej niż zagadkową.

Wszystkie te jednak poglądy są już stanowczo przebrzmiałe. Dostatecznym jest zestawienie kule ogniste z gwiazdami spadającymi, aby je odnieść do jednej i tej samej kategorii ciał niebieskich; jedne i drugie różnią się tylko wielkością. Zestawieniu temu nadaje większą jeszcze cechę pewności ta okoliczność, że kule ogniste okazują taką samą periodyczność, jak i gwiazdy spadające, że w jednych porach roku napotykamy jednych i drugich więcej niż w innych. W istocie z 1,162 zaobserwowanych bolidów przypada na pierwsze półrocze 475, na drugie 687, a przytoczyliśmy już wyżej, że w tejsze samej połowie roku uka-

zuje się gwiazd spadających więcej niż w pierwszej.

Kule przeto ogniste przybývają do nas z głębi przestrzeni światowej, ulegając przyciąganiu ziemskiemu. Każda z nich należała zapewne niegdyś do którego z owych olbrzymich rojów gwiazd spadających, a przez wpływ tego lub owego ciała niebieskiego mogła się od niego odosobnić, aby samodzielną drogę przebiegać, zanim nie dostała się w obręb przyciągania ziemskiego.

Krążąc w przestrzeni, meteor byłymy i ciemny; rozżarza się on dopiero w atmosferze. Wysokość, w jakiej się zwykle kule ogniste ukazują, nader jest różną; nieznanym jest atoli ani jeden wypadek, w którym by ta wysokość była mniejszą nad miłą geograficzną. W takiej odległości od ziemi powietrze jest w prawdzie nader rozrzedzonym, ale wskutek szybkości planetarnej, z jaką się meteor porusza, może on przez uciskanie słupa powietrznego, znajdującego się na przedłużeniu linii biegu, rozwinąć znaczną ilość ciepła; od ciepła tak wzbudzonego meteor się rozżarza, podobnie jak w znaném krzesiwku pneumatycznym przez gwałtowne stłoczenie powietrza zapala się hubka, do tłoka przyczepiona. Według obliczeń Reichenbacha meteor, przerzynający górne strefy atmosfery z chyżością 10 mil na sekundę, wytworzyć może ciepło dochodzące 5178°C, choćby w owych strefach panowała temperatura 30°C zimna. Ale tenże sam opór atmosfery tłoczy także pękanie meteorów, mianowicie przez nacisk, jaki zagęszczone powietrze nań wywiera. W wysokości 2½ mili geograficznej meteor, którego szybkość wynosi 10 mil geograficznych, doznaje ciśnienia wynoszącego na każdy cal jego przecięcia 77 cetnarów, któremu się oprzeć nie może. Na nieszczęście tłoczenie to, nie jest zupełnie zadawalniającem; meteory bowiem pękają z wysokości daleko większej, 7 — 10 mil, gdzie opór powietrza jest znacznie mniejszym; nie możemy się przeto pochłubić, iżbyśmy dobrze już znali przyczynę pękania kul ognistych. Jeszcze trudniejszym do wyjaśnienia jest huk, towarzyszący pękaniu kul w tak znacznych wysokościach. Głos powstawać i rozchodzić się może jedynie w dostatecznie gęstych warstwach atmosfery, która w miarę oddalania się od powierzchni ziemi szybko bardzo rzadnieje. W nieświadomości swój pocieszać się możemy chyba tém, że obserwacje tych zjawisk są w ogólności niedokładne, że podania o téj wysokości, w której meteory pękają, są może przesadne. Obliczenie bowiem wysokości meteoru wymaga przynajmniej dwu dokładnych, jednoczesnych obserwacji, wskazujących należycie położenie jego w danéj chwili, a obserwacje te winny być dokonane o ile można najdalej między sobą; dla zjawiska zaś tak szybko przebiegającego rzecz ta nader jest trudną. Bądź co bądź, lubo w ogólnych zarysach kwestyę me-

teorów uważać można za rozwiązana, pozostaje niejedna jeszcze rzecz ciemna.

Dla tegoż pożądanymi zawsze będą o ile można liczne a dokładne postrzeżenia kul ognistych. Gazety podają wprawdzie wiadomości o każdym dostrzeżonym meteorze, ale są to najczęściej obserwacje przypadkowe osób, nie wiedzących na co zwracać głównie należy uwagę, tak że dla obliczeń astronomicznych zgoła się nie nadają. Stosowna przeto będzie tu podać niektóre skazówki dla przypadkowych obserwatorów przebiegającego bolidu.

1) Jeżeli meteor ukazuje się w nocy, dosyć jest wskazać pozorną jego drogę, jaką on w pośród gwiazd przebiega; w dzień podać należy wysokość kątową punktu początkowego i końcowego tej drogi i położenie tych punktów wśród okolic niebieskich. Jeżeli który z tych punktów schodzi się przypadkowo z jakim stałym przedmiotem, ze szczytem drzewa, z wierzchołkiem domu np., to wysokość kątową można obliczyć, jeżeli znamy wysokość tego ostatniego punktu i odległość obserwatora od przedmiotu.

2) Dokładne oznaczenie chwili, w której meteor dostrzeżono, jako też czasu, jakiego on potrzebował na przebieżenie swój drogi.

3) Ocena pozornej wielkości, przyczem najlepiej do porównania użyć księżycą; podawanie pozornej wielkości w calach lub innych miarach jest niedorzecznym.

4) Wiadomości co do objawów zewnętrznych, jak barwy, ogona, świetności meteoru i t. p.

5) Jeżeli meteor nagle niktne lub pęka, należy uważać, czy następuje potem jaki huk, jako też ile minut i sekund upływa pomiędzy zniknięciem meteoru a usłyszeniem wystrzału.

Jakkolwiek znaczną jest liczba meteorów spadających na ziemię w postaci aerolitów, to jednak jest ona małą, nieznaczną zapewne częścią tych drobnych ciałek niebieskich, które zostają zupełnie starte, zniszczone w górnych warstwach atmosfery i dostają się do nas w postaci pyłu nieujętego. W istocie objawy ciepła i światła towarzyszące spadkowi meteorów pochodzą od prędkości, z jaką ten meteor bieży, wchodząc w kresy naszej atmosfery; albo, mówiąc dokładniej, ciepło to i światło są przeobrażeniem siły żywej, jaką posiada biegnący meteor. Im zaś ta prędkość jest większą, im znacniejszą jest siła żywa meteoru, tém objawy te będą gwałtowniejszemi, w tém wyższych już warstwach atmosfery meteor świecić zacznie, tém większego doznawać musi oporu atmosfery, tém zupełniejszym będzie jego starcie, zniszczenie. Przeważna też część gwiazd spadających i kul ognistych ulega całkowitemu zatraceniu w atmosferze, a niewielu tylko szczątki w postaci aerolitów do nas dochodzą.

Ztąd to wypływa, że liczba spadających meteorów jest w godzinach południowych w ogólności większą niż w godzinach przedpołudniowych; przekonał się o tém jeszcze w r. 1860 Haidinger przez zestawienie czasów spadku 178 meteorów, ale wyjaśnienie tej okoliczności podał dopiero Schiapereilli. Ta część ziemi, na której przypada pierwsza, przedpołudniowa połowa dnia, zwróconą jest ku tej stronie nieba, ku której ziemia dąży w obrocie swoim rocznym około słońca; meteor zatem posuwający się ku tej stronie ziemi, napotyka ją biegnącą ku sobie, przez co niejako staje się większą jego szybkość t. j. jego szybkość względna; zbliża się on ku ziemi prędzej, niż gdyby ziemia znajdowała się w spoczynku. Dla tej samej przyczyny meteor padający na drugą półkulę ziemi, na której w tej chwili liczą się godziny po południowe, znajduje ją jakby usuwającą się przed nim, a szybkość jego względna staje się mniejszą. Druga ta przeto część meteorów dostaje się do atmosfery ziemskiej z mniejszą w ogólności chyżością, z mniejszą siłą żywą, ulega przeto w ogólności słabszemu niszczeniu; w godzinach popołudniowych dochodzić musi do ziemi większa ilość aerolitów niż w godzinach rannych.

Gdyby chyżość meteorów była 50 razy mniejszą, siła ich żywa tak dalece by się zmniejszyła, że wszystkie dochodziłyby do ziemi. Obecnie, sądzi Reichenbach, że na ziemię spada rocznie 4—5,000 meteorów, co czyni 12 do 15 spadków dziennie. Obliczenia te wszakże polegają na zbyt dowolnych domysłach, aby można do tej liczby przywiązywać jaką wagę. To jednak powiedzieć można, że gdyby atmosfera nie istniała, ziemia wystawioną by była na bezustanne bombardowanie głazów meteorycznych.

Atmosfera, jakeśmy widzieli, niszczy i ściera te głazy; w postaci pyłu rozchodzą się one po atmosferze i z wolna zapewne opadają na ziemię, gdzie już ich śladu trudno doszukać. A jednak w ostatnich czasach Nordenskiöld znalazł kilkakrotnie pył, który padł na ziemię ze śniegiem, a okazywał niewątpliwie znamiona pochodzenia kosmicznego, meteorycznego. Po raz pierwszy napotkał on ten pył kosmiczny w okolicach Sztokholmu w grudniu 1871 r., a w czasie słynnej swój wyprawy podbiegunowej, w następnym roku, w kilku miejscach znalazł w śniegu zupełnie podobny czarny proszek, zawierający żelazo metaliczne, kobalt, nikiel, kwas fosforowy. Czy pył ten istotnie stanowi ostatnie szczątki zniszczonych bolidów, roztrzygnąć musi przyszłość, — której w każdym razie niejedna jeszcze w ciekawej tej kwestyi do rozwiązania pozostanie zagadka.

RYBOŁÓWSTWO NA URALU.

Głównem i najulubieńszem zatrudnieniem kozaków uralskich jest rybołówstwo. Lengenfeld z którego dzieła niniejszy artykuł kréśliimy, podaje nam jako naoczny świadek, taki opis połowu ryb na Uralu.

Już z początkiem wiosny, poniżej miasta Ural-ska, przez całą szerokość rzeki Ural zakłada się tak zwany Uczug, t. j. płat z wieci wierzbowych spleciony, a to w celu wstrzymania przepływu ryb w górę rzeki do morza Kaspijskiego. Odtąd pomiędzy tym uczugiem a ujściem rzeki, żadnemu kozakowi opierając się na dawnych prawach, nie wolno trudnić się połowem ryb. Rybołówstwo może być odtąd udziałem tylko całej gromady, która zajmuje się niem in corpore w czasie oznaczonym. Zarząd gminy wskazuje miejsce, początek i koniec każdej wyprawy a nadto, wydaje potrzebne na ten cel sieci i inne przyrządy. Ataman kozacki posiada tu taką władzę, jaką w innych prowincjach ma gubernator. Na każdej stanicie od osady Gurjew do miasta Ural-ska, oprócz miejscowego starszyny, którego obowiązkiem jest niedopuszczać połowu ryb w czasie zabronionym, znajdują się jeszcze oddzielni z wysłużonych kozaków wybrani dozorczy, przestrzegający, aby ryby, jakim bądź na pobrzeżach hałasem, nie były płoszone. W tymże celu w równych od siebie przestrzeniach nad zachowaniem wspomnianego porządku czuwają rozstawione stráže wojskowe.

Według przepisów miejscowych, każdy dopuszczający się łowienia ryb w czasie zakazanym, uważa się za łupieżcę i surowym ztąd ulega karom; spłoszone bowiem ryby, rozpraszając się w rozmaite strony, nie napływają gromadnie, a tém samym obfitość połowu zmniejszają. Mimo to, poza owym płotem czyli uczugiem, wolno kozakom każdodziennie łowić ryby, które przed założeniem zagrody w górę rzeki posunęły się.

Jeżeli ataman chce obecnie przybyszowi dać dowody uprzejmego przyjęcia, wtedy urządza na jego cześć połów ryb z pomocą nurków w pobliżu uczuga. Miałem sposobność, pisze autor, być obecnym téj prawdziwie zajmującej rozrywce. Kozacy z wszelką ostrożnością zepchnęli na wodę łódź zapełnioną gośćmi. Wieczór był cichy. Księżyc w pełni oświetlał bladawo płaski brzeg bucharski. O wiele wyżej wznosi się przeciwne pobrzeże samarskie. Im dalej zapuszczaliśmy się w rzekę, tém brzeg ten piętrzył się wyżej. Pod umiejętnym kierownictwem wiosłarza, łódź nasza lekko sunęła z biegiem rzeki. Nagle ujrzelśmy

czarną linię całą szerokość rzeki przecinającą. Był to ów uczug do którego właśnie dotarliśmy. Obejrzawszy się, wzrok mój uderzył jaskrawy płomień na lewym rozniecony brzegu. Na zapytanie moje o znaczeniu ognia, ataman przytłumionym głosem objaśnił mnie, że rozniecony na innej łodzi płomień ma na celu rozbudzenie śpiących ryb i zmuszenie ich do wynurzenia się na powierzchnię wody.

— Wszakże łódź płynie przy brzegu — odrzekłem — blask ognia nie dosięgnie ani do połowy rzeki; nie podobna więc wszystkie ryby ze snu rozbudzić.

— I o tém nie zapomniano, słuchaj pan tylko.

W téj chwili, ciszę nocną przerwał donośny świst, po którym ze stoku góry, czarna jakaś ruchoma masa z wrzawą rzuciła się w wodę. Była to liczna gromada chłopców, postępujących pieszo za naszą wyprawą, którzy na dane im hasło z dzikim krzykiem rzucili się do rzeki, a dosięgłszy przeciwnego jój brzegu, po ponowném salto mortale rzucali na poprzednie wybrzeże, dopóki nowy sygnał spokoju nie przywrócił.

Podpłynąwszy na dziesięć kroków ku brzegowi stepowemu, ujrzelśmy dwóch kozaków po pas w wodzie przybycia naszego oczekujących.

— No, chłopcy, zawołał ataman, mamy gości z dalekich stron do nas przybyłych — trzeba ich dobrą rybą uczęstować! Złapcie jesiotra!

— Czy ma być z ikrą lub bez niej?

— Tak, z ikrą i to w najlepszym gatunku.

— Dobrze, panie! prosimy nas pobłogosławić!

— A więc, w imię Trójcy świętej! — rzekł ataman, czyniąc nad nimi znak krzyża.

Jedyną bronią jaką w tym dość niebezpiecznym połowie posługują się nurkowie, jest tak zwana abraszka, czyli ostry żelazny hak, na mocnym rzemieniu do prawej ręki przywiązany. Sam hak trzyma nurek dwoma palcami téjże ręki. Pewność z jaką nurkowie przyjmują rozkaz złowienia jesiotra i to ikrzaka, daje dowód niesłychanej wprawy, do której kozacy w tego rodzaju połowie dochodzą. Jednym rzutem oka pod wodą, jednym dotknięciem ręki, dochodzi do świadomości z jaką rybą mają do czynienia. Natrafiwszy na sztukę pożądaną, nie traci chwili czasu (pod wodą bowiem każda minuta jest drogą), nurek zapuściwszy abraszke w tułów ryby, spiesznie wyciąga ją na brzeg. Zdarza się niekiedy, że nie człowiek rybę, ale przeciwnie, silnem uderzeniem ogona, ryba ogłusza swojego nieprzyjaciela. W tak krytycznej chwili, łowiec tylko przytomno-

ścią umysłu unika śmierci. Wtedy, jeżeli jeszcze czuje się dość silnym, staje do walki z olbrzymią rybą i pokonywa ją ponawianemi ciągle razami. Lewą ręką wolną usiłuje on utrzymać w wodzie równowagę, silnym zaś uderzeniem pięścią w brzuch ryby, ogłusza i czyni ją swoim łupem.

Kozacy uralscy przez cały rok zajmują się rybołówstwem na swoich wodach. W miesiącu np. Listopadzie, gdy rzeki już lodem ścięte, spotykamy się z łowieniem ryb za pomocą wędy lub ości. Pierwszą z tych, do których przytwierdza się blaszaną rybkę z kawalkiem mięsa, łowią sandacze i głowacze. Do tego rodzaju połowu, wycinają w lodzie przereble. Ościenie są to dwuzębne w kształcie strzałki zakończone na długim drzewie osadzone widelki, któremi łowiec upatrzoną przebija rybę. Ponad przereblą ustawia on budkę ze słomy, a dostrzegłszy przepływającą rybę, ciska w nią ościem i rzadko kiedy celu swego chybia. Tym wszelako sposobem łowią się tylko niższe gatunki ryb, służące kozakom na codzienne pożywienie. Z chwilą tania lodów; kończy się i ten rodzaj rybołówstwa.

Gdy lód poniżej miasta Uralska odpowiedniej dojdzie grubości, rozpoczyna się połów ryb dla zaopatrzenia kuchni dworu cesarskiego i taki w pobliżu miasta trwa jeden dzień. Złowione ryby, jakoteż otrzymany z nich kawior, upakowany na sanie, przy wyznaczonej na ten cel deputacyi, odstawia się do Petersburga.

Łowienie ryb harpunami trwa od połowy Grudnia pomiędzy Uralskiem a stacją Ondaryńską. W tymże czasie przy ujściu rzeki Ural, od Bożego Narodzenia do Trzech Króli, mianowicie pomiędzy stadnicą Ondaryjską, a osadą Gurjew, odbywa się wielki połów sieciami. Po zamknięciu wszelkich wyżej wspomnianych połowów, wykonywanych głównie przez kozaków zostających w czynnej służbie, rzeka Ural staje się wolną i wtedy każdy kozak aż po dzień 1 Marca, może gdzie mu się podoba trudnić się rybołówstwem na własną rękę.

Miasto Uralsk jest głównem na ryby targowiskiem; wiele wszelako ryb zakupują przyjezdni handlarze z pierwszej ręki na miejscu. Przeznaczone na sprzedaż ryby układają długimi na lodzie rzędami, co tem samem daje możność łatwego przeświadczenia się o ich dobroci. Jeżeli o jeden gatunek ryb ubiega się kilku kupców, wtedy sprzedaż ich los rozstrzyga. Obrót pieniężny dochodzi tu 70,000 rs.

Wszystkie tak w rzece Ural jak i w morzu Kaspijskiem żyjące ryby, kozacy uralscy dzielą na dwie klasy: na *czerwone*, które w miejsce kości kręgowych, mają chrząstki jakimi są: wyż, jesiotr, szyp, sterled; *czarne* mniej cenne, z których: sum, karp, sandacz, leszcz pierwsze zajmują miejsce. Cena ryb zależy od pory roku i od wielu innych okoliczności, a mianowicie, od mniej-

szego lub większego popytu kupców, równie jak od terminu dostawy i gatunku. I tak, jesiotr droższy jest od wyża i szypa, ryby czarne tańsze od czerwonych, sum popłatniejszy od karpia, który znów droższy od sandacza i leszcza. Sterlety sprzedają się na pudy. Drobniejsza ryba idzie na użytek domowy. W lecie ryby jako najprzedziej podlegające zepsuciu, są najtańsze. W jesieni cena ich podnosi się a najwyższą wśród zimy, kiedy zamrożone ryby dostawiane być mogą do głównych targowisk, jak do Niższego Nowogrodu, Kazania, Moskwy i Petersburga. Wypada tu dodać, że ryby rzeczne, jako obfitsze w kawior, bardziej niż poławiane w morzu Kaspijskiem są poszukiwane.

Czas tarła ryb przypada głównie na wiosnę, lubo nie wszystkich gatunków w jednym czasie. I tak, kiedy na wiosnę jesiotr gwiazdzisty łowi się już wyikrzony, w téjże porze jesiotr zwyczajny mieści w sobie ikrę jeszcze nie dojrzałą. Ryby czerwone zamieszkujące w morzu, zbliżają się na wiosnę ku brzegom i tam składają ikrę, a w maju powracają w głębiny morskie. W Lipcu lubo nie licznemi gromadami, znów podpływają ku wybrzeżom.

Do rzeki Ural ciągną ryby zarówno na wiosnę jak w jesieni; wędrówka ich atoli wiosenna jest o wiele tłumniejsza. Kierunek wiatrów znaczny na ich przybyt wpływ wywiera. Wiatr wiejący z południa, podwójną radością uwesela umysł kozaków uralskich, raz dla obfitszego przypływu ryb, powtóre, że wiatr ten sprowadza deszcze na spieczone słońcem ich niwy. Przeciwnie, wiatr północny wpędza wody rzeczne z taką siłą w morze, że dno jego niekiedy na kilka wiorst od brzegu staje się widocznem. Wschodnie nawet wiatry znaczne mieszkańcom Urala przynoszą szkody, tak z powodu wstrzymania dopływu ryb, jako i zbytniego osuszania ziemi. Podczas więc przyjaznych wiatrów, ryby czerwone licznemi gromadami ciągną do rzeki; jesiotr zaś wtedy tylko składa ikrę, i następnie szybko wraca do morza.

Ryby w jesieni do Uralu przybyłe, pozostają w nim całą zimę. Obrawszy sobie starannie gniazda i wypuściwszy z siebie kleistą ciecz (tak zwaną u rybaków koszulkę), gromadnie w leżyskach tych w stanie znieczulenia pozostają. Zarząd wojskowy wysyła wtedy doświadczonych kozaków, których obowiązkiem zbadać ilość leżysk i stosowny w téj mierze złożyć raport.

Morze Kaspijskie, którego część północna stanowi posiadłość kozaków uralskich, zamraża w Listopadzie a najpóźniej w Grudniu; taniaje zaś lodów przypada na koniec Marca lub początku Kwietnia. Rybołówstwo na morzu w téj porze, znaczne także przynosi korzyści; zdarza się wszelako, że wszystkie u pobrzeża nagromadzone ryby ulegają zniszczeniu, a to głównie wtedy, gdy wiatr północny wyprze z pod lodu wodę na górą

część morza, skutkiem czego lody nie znajdując podpory, opadają i duszą rybę. Przestrzeń tak zapadniętego lodu, dochodzi niekiedy do 30 wiorst, można więc sobie wyobrazić, ile ryb pod nią zmarniało.

Przed rozpoczęciem połowu, wszyscy kozacy udział w nim wzięść pragnący, przybywają do miasteczka Gurjewa. Dla zapisania się u atamana, przywódcy wyprawy, poczem odbywa się losowanie miejsc, jakie każdy podczas połowu ma zająć na morzu. Pierwszy numer stanowiska przypada tuż przy brzegu, następnie zaś posuwają się coraz dalej w głąb morza. Najkorzystniejsze są numery: siódmy, ósmy, dziewiąty i dziesiąty. Jeżeli wiatr wieje z morza, wtedy najobfitszy połów przypada rybakom, dla których w udziale przypadły stanowiska blisko brzegów; przeciwnie, jeżeli wiatr dmie z lądu, stanowiska bardziej od brzegów oddalone, obfitszy łup zapewniają. Niekiedy kozacy zapuszczają się o 10 mil w morze; zwykłą jednak granicą połowu jest 6—7 milowa odległość.

Z ryb łowiących sieciami, wyjmuje się ikra, pęczery i wnętrzości; mięso zaś pocięte na kawały, podlega nasoleniu. Na sto sztuk większych ryb wychodzi 3 do 4 cent. soli. Najwięcej w tym czasie łowią jesiotrów, ukazanie bowiem się zaś karpia, co zwykle na pierwsze dni maja przypada, jest nieomylną oznaką, że czerwona ryba ustępuje, a w jej miejsce rozpoczyna się połów ryby czarnej.

Liczba złowionych na wiosnę jesiotrów dochodzi 60 — 70,000 sztuk, z których otrzymuje się 2400 cent. kawioru, 40 cent. karaku i tyleż wysuszonych ścięgn grzbietowych. Z jesiotrów wyrabiają tak zwany kawior prasowany; świeży zaś mniej słony kawior otrzymują z rozmaitych gatunków ryb czerwonych. Podajemy opis przyrządzenia kawioru, jako zapewne czytelnikom mniej znany.

Wydobyta z ryb ikra wysypują na długie czworokątne przetaki, których dziurki równają się wielkości ziarn ikry. Przetak taki ustawiają nad beczką lipową rozdzieloną drewnianą przegrodą na dwie połowy. Następnie do jednej połowy beczki nalewają świeżej wody, dodając do niej ilość soli odpowiednią należytemu przygotowaniu kawioru. Ten słony rosół nazywają tusluk. Dla przyrządzenia świeżego, mało solonego kawioru, potrzeba funt soli na 40 funtów ikry. Im więcej tusluk przejęty jest solą, tym jest lepszy. Dobroć kawioru nie zależy od ilości użytej do niego soli, ale raczej od dłuższego mieszania ikry w owym tusluku. Wprawny przyrządczacz tego przysmaku, już po wielkości ziarn ikry rozpoznaje, jak długo potrzeba ją mieszać, aby dostatecznie nasłoniła. Po skończeniu tej operacji, ikra wraz z tuslukiem przedcedza się przez przetaki do drugiej połowy beczki i tu mieszają ikrę łopatkami, aby

dostatecznie stężała, poczem wsypaną w worki lękowe, ściskają w prasach dla odcedzenia pozostałej wody. Jeden taki worek zawiera 120—160 funtów kawioru. Nakoniec nakładają go w barełki lipowe, wyłożone płótnem w tranie rybim umaczaniem. Tego rodzaju kawior nazywa się *serwetowy*. Zwykle atoli pakują kawior w beczki bez płótna w ilości niekiedy 10 cent. lub mieszczą go po prostu w grube lńiane worki, zwłaszcza jeżeli transport jest niedaleki. Tak zwana „saddockawa ikra“ jestto świeży, mało solony kawior, który w lipowych baryłkach wywożą na sprzedaż za granicę. Barełka mieści zwykle 16—18 funtów.

Kozacy uralscy trudnią się także przysposobieniem wędzonych grzbietów z jesiotra czyli bałyki; roczny atoli jej wyrób nie przechodzi 200—400 cent. Cena najlepszej z jesiotra lub wyża sporządzonej bałyki, dochodzi w Uralsku 30 rs. za centnar; w dobroci jednak ustępuje ona astrakańskiej i dońskiej bałyce, przysposobienie której jest o wiele staranniejsze.

Większe o wiele trudności towarzyszą zimowym połowom ryb na morzu Kaspijskiem. Rodzaj ten rybołówstwa zowią *achanok*, a to od nazwy używanej na ten cel sieci (achan), 25 mil długiej a 10 szerokiej. Na lodzie wycinają w prostej linii dwa rzędy przerebli w odległość 25 mil jedna od drugiej. W pierwszej takiej przerebli wbija się gruby pał; do którego przytwierdzają jeden koniec sieci. Za pomocą długich tyk kozacy przeciągają pod lodem drugi koniec sieci od otworu do otworu aż do ostatniej przerebli, w której znów do zapuszczonego w dno pała takową przytwierdzają. Sieć nie może być zanadto wyprężoną, powinna tylko dosięgać do dna morskiego; ryby bowiem podczas zimy przebywają w najniższych warstwach wody. Połów podczas silnych wiatrów jest bezowocny; gwałtowne wtedy falowanie morza, miota siecią pomimo przytwierdzonego do niej balastu. Podczas silnych mrozów, odważni rybacy zapuszczają się na 20—30 mil wzdłuż morza, dopóki tylko lód ciężar ich znosi a upatrzwszy przyjazną do połowu miejscowość, rozbijają namioty filcowe w kształcie ściętej kuli. Cały zapas w tej wyprawie składa się z trzciny na posłanie i siana dla koni, które przywiązują do sani ustawionych w okół namiotów. Pozbawiony wszelkiej ludzkiej pomocy, sam sobie zostawiony, kozak widzi nad sobą nieustanną grozę utraty życia; oprócz bowiem wielkich rozpadlin w lodzie, zdarza się niekiedy, że całe to obozowisko stoi na lodzie wodą otoczonym. Jeżeli rozpadlina nie ma więcej nad dwa kroki szerokości, śmiały kozak przeskakuje takową wraz z przywykłym do tych skoków koniem. W razie napotkania szerszej rozpadliny, rybacy zestawiają obok siebie wycięte kry lodu, tworząc tym sposobem most ścięty mrozem. Trudniejszym wszelako jest przebycie napotkanąj zbyt szerokiej szyby wodnej.

Jedynym wtedy środkiem ocalenia, jest uśmiercenie konia i uszycie dwóch worków z ściągniętej z niego skóry, które wypełnione powietrzem, przywiązuje po obu stronach sani i wiosłując dyszlem, przepływa tym sposobem ową niebezpieczną szybę wodną. W tak niepomysłnych razach, kozak ocala wprawdzie życie, traci atoli sieci i łup już zdobyty. W podobnyż sposób ratuje się podczas burzliwych wichrów, które łamiąc lód piętrzą go w góry po 8—10 mil wysokie. W tak rozpaczliwym położeniu, kozak powierza się instynktowi swojego konia. Wierny ten jego wyprawy towarzyszy, pędzi wtedy naprzód z szybkością wiatru; lecz zdarza się niestety, że natrafwszy na cienką warstwę lodu, kozak wraz z ko-

niem i saniami znika w głębinach morza. Zdarza się także, że tak zablakany rybak, zapędzony w przestwór morza na wielkiej krze lodu, marznie na śmierć lub tonie, jeśli jaki astrachański statek rybacki wypadkowo nie ocali go od zguby. Bywają nakoniec wypadki, że koń dobiegnie do ładu z zmarzniętym w saniach kozakiem.

W ogóle rybołówstwo na morzu Kaspijskiem przynosi podczas zimy następujące rezultaty: poziom wyża dochodzi 12—16,000 cent; jesiotra 2,000 cent; kawioru 400 cent. Zakupione w Giurgiewie ryby zamrożone i kawior kupcy wywożą przez Uralsk do środkowych miast cesarstwa.

Ad. Gr.

OD WYDAWCY.

Wprowadzając nowy dział do naszego *Kalendarza*, winniśmy kilka słów objaśnienia.

Znamy, a przynajmniej z łatwością nam przychodzi, obeznanie się z historią, literaturą i sztukami państw zagranicznych. Liczne podręczniki, ułatwiają poznanie całości za czasy minione, a pisma peryodyczne, utrzymują nas z biegiem i postępem.

Inaczej rzecz się ma, gdy nam chodzi o społeczny ustrój polityczny, stan produkcji, handlu i finansów w jakim państwie. Jakkolwiek są to może kwestye, nie mniej żywo dzisiaj, jeżeli nie goręcej jeszcze dyskutowane, — przynajmy, że dyskusye na tem polu, wiodą się najczęściej na wątpliwych podstawach, lub co gorzej na widzimisię.

Powodem tego głównym zapewne, jest u nas, zupełny brak materiałów, mogących dać pewną podstawę i usunąć wątpliwość.

Ale bo też nie chyba nie ulega tak gwałtownym zmianom, jak dane, któreby należało zawrzeć w podobnej książce.

Dziś państwo, przeżyłym rządzące się systemem, wsparte na instytucjach krepujących naturalny a konieczny rozwój, — skutkiem tego i bankrut, pozbawiony kredytu, — może jutro — za lada wpływem, odrodzić się, wejść na drogę postępu, ożywić czynność produkcji, poczuć obowiązki i zyskać zaufanie.

Inny znów naród, że pochopniejszy, dojrzał szybciej, wyprzedził inne pojęciami i dobrobytem i staje niejako chorązym cywilizacji, wzbudza obawy i zadrósć sąsiadów i dzisiaj potężny, jutro go złupią, obarczą ciężarami, wycięną i cofną po za siebie.

I na raz, cała sytuacja się zmienia.

Zmiany takie, dokonywają się niemal z roku na rok: nie w tem, to w tamtem państwie.

Jedynie więc **Roczniki** poświęcone tym sprawom, mogą nas obznajmiać, tak z wpływem wypadków, jak i z normalnym biegiem rzeczy.

Dla tego też wszystkie narody, na pewnym stopniu rozwoju będące, posiadają podobne Roczniki. Bo jak zwykły Kalendarz zawierający rozkład dni, obchodzi pełniących zadość obowiązkom Religii, tak Rocznik podobny, staje się niezbędnym każdemu dobremu obywatelowi kraju, ze względu na upomnienie, jakie w nim znaleźć może, przez porównanie sytuacji swego kraju, z położeniem, środkami i zasobami innych państw.

Ten to brak chcemy wypełnić, wprowadzając do naszego *Kalendarza*, **Rocznik Polityczno-Ekonomiczny p. Augusta Helcina**.

W tym roku — roku próby — ograniczamy się na samą Europie, podajają w streszczeniu ustawy rządowe, albo konstytucyę każdego państwa, jego stan finansów i pobieżniej handel, oświatę etc.

Jeżeli jednak przekonamy się, że nowość ta, zostanie przyjętą przez naszych czytelników tak, jak my brak jej czuliśmy, to w następnych latach, znacznie ten dział rozszerzymy, ażeby dojść z czasem, do pełnego obrazu finansowego i ekonomicznego stanu państw cywilizowanych — rok rocznie.

ROCZNIK POLITYCZNO-EKONOMICZNY

PRZEZ

AUGUSTA HIELCINA.

EUROPA.

TABLICE PORÓWNAWCZE. — (Wszystkie cyfry czerpiemy ze źródeł oficjalnych.)

Państwa Europejskie w porządku gęstości zaludnienia.

| Państwa | Powierz kil. kw. | Ludność | Ludność z roku | Mieszk. na 1 kil. kw. |
|--|---------------------|------------|-------------------|-----------------------------|
| Król. Belgijskie. | 29455 | 5,336634 | 74 | 181 |
| Król. Niderlandów. | 32840 | 3,809527 | 75 | 116 |
| W. Ks. Luksemburskie | 2587 | 205158 | 75 | — |
| Król. połączone Wiel. Brytanii i Irlandyi | 314951 | 33,450000 | 76 | 106 |
| Malta, Gibraltari Hel- goland | 375 | 172660 | 73 | — |
| Król. Włoskie | 296323 | 27,482174 | 75 | 93 |
| Rzeczp. San Marino | 62 | 7816 | 74 | |
| Ks. Monaco | 15 | 5741 | 73 | |
| Cesarstwo Niemieckie | 540631 | 42,723242 | 75 | 79 |
| Rzeczp. Francuzka. | 528577 | 36,102921 | 72 | 68 |
| Związek Szwajcarski | 41223 | 2,669147 | 70 | 64 |
| Mon. Austro-Węgierski | 624045 | 37,700000 | 76 | 61 |
| Król. Duńskie | 38237 | 1,903000 | 76 | 50 |
| Wyspy Feroces i Is- landya | 103750 | 81900 | 76 | — |
| Król. Portugalskie. | 89625 | 4,298881 | 74 | 48 |
| Wyspy Azorskie i Ma- dera | 3203 | 378681 | 71 | — |
| Ks. Lichtenstein | 178 | 8060 | 68 | 45 |
| Ks. Czarnogóra | 4427 | 190000 | 43 | 33 |
| Król. Hiszpańskie | 499763 | 16,551647 | 70 | |
| Wyspy Kanaryjskie. | 7273 | 283859 | 70 | 29 |
| Rzeczp. Andorska | 385 | 12000 | 73 | |
| Król. Greckie | 50123 | 1,457894 | 70 | 28 |
| Turcja Europejska. | 363542 | 8,500000 | 64 | |
| Ks. Rumuńskie | 121204 | 5,073000 | 73 | 25 |
| Ks. Serbskie | 43555 | 1,377068 | 75 | |
| Rosya Europej.(Cesar.) | 5,373224 | 73,613602 | 70 | 13 |
| Król. Polskie. | 127316 | 6,026421 | 70 | 47 |
| W. Ks. Finlandzkie | 373536 | 1,882622 | 74 | (5) |
| Król. Szwedzkie | 442203 | 4,383291 | 75 | 10 |
| Król. Norwęgskie | 316694 | 1,802882 | 75 | 6 |
| Razem 9,868470 | 309,580785 | Średnio 31 | | |

Powierzchnia Europy bez wysp Kanaryjskich i Madery które włącza się zazwyczaj do wysp Afrykańskich; lecz z zatokami morza Bałtyckiego, należącymi do Niemiec (4405 kil. kw.) jeziorem Konstancyjskim (539 kil. kw.) i morzem Azowskim (36822 kil. kw.) wynosi 9,902150 kil. kw. a ludności 309,178300 miesz. kańców.

Państwa Europejskie

w stosunku do ludności.

| Państwa | Ludność | % |
|--------------------------------------|------------|--------|
| Rosya (t) | 73,613602 | 23,853 |
| Król. Polskie | 6,026421 | 1,925 |
| Finlandya | 1,882622 | 0,610 |
| Niemcy | 42,723242 | 13,448 |
| Austro-Węgry | 37,700000 | 12,216 |
| Francya | 36,102921 | 11,638 |
| W. Brytania i Irlandya (1) | 33,450000 | 10,839 |
| Włochy | 27,482174 | 8,905 |
| Hiszpania | 16,551647 | 5,351 |
| Turcja Europejska | 8,500000 | 2,747 |
| Belgia | 5,336634 | 1,729 |
| Rumunia | 5,073000 | 1,644 |
| Szwecya | 4,383291 | 1,420 |
| Portugalia (1) | 4,298881 | 1,393 |
| Niderlandy | 3,809527 | 1,234 |
| Szwajcarya | 2,669147 | 0,865 |
| Dania (1) | 1,903000 | 0,616 |
| Norwegia | 1,802382 | 0,584 |
| Grecya | 1,457894 | 0,472 |
| Serbia | 1,377068 | 0,446 |
| Luksemburg | 205158 | 0,066 |
| Czarnogóra | 190000 | 0,062 |
| Andora | 12000 | 0,004 |
| Lichtenstein | 8060 | 0,003 |
| San Marino | 7816 | 0,003 |
| Monaco | 5741 | 0,002 |
| Razem (1) | 308,663685 | 100 |

(1) Bez posiadłości. Patrz powyżej.

Państwa Europejskie

w stosunku do powierzchni.

| Państwa | kil. kw. | o/o |
|--------------------------------------|----------|---------|
| Rosya Europejska | 5,373224 | 55,0930 |
| Król. Polskie | 127316 | 1,4149 |
| Finlandya | 373536 | 3,8100 |
| Austro-Węgry | 624045 | 6,3985 |
| Niemcy | 540631 | 5,5432 |
| Francya | 528577 | 5,4195 |
| Hiszpania (1) | 499763 | 5,1242 |
| Szwecya | 442203 | 4,5340 |
| Turcya Europejska | 363542 | 3,7168 |
| Norwegia | 316694 | 3,2471 |
| W. Brytania i Irlandya (1) | 314951 | 3,2292 |
| Włochy | 296323 | 3,0386 |
| Rumunia | 121204 | 1,2421 |
| Portugalia (1) | 89625 | 0,9190 |
| Grecya | 50123 | 0,5139 |
| Serbja | 43555 | 0,4466 |
| Szwajcarya | 41223 | 0,4245 |
| Dania (1) | 38237 | 0,3921 |
| Niderlandy | 32840 | 0,3361 |
| Belgia | 29455 | 0,3020 |
| Czarnogóra | 4427 | 0,0454 |
| Luksemburg | 2587 | 0,0265 |
| Andora | 385 | 0,0039 |
| Lichtenstein | 178 | 0,0018 |
| San Marino | 62 | 0,0006 |
| Monaco | 15 | 0,0002 |

Razem Europa (1) 9,753,869 100

(1) Bez posiadłości. Patrz powyżej.

Posiadłości zewnętrzne Państw Europejskich.

| | kil. kw. | Mieszkańców. |
|----------------------------------|-----------|--------------|
| 1. Wielka Bretanja (1) | 20,627870 | 203,942000 |
| 2. Turcya (2) | 5,188130 | 33,336000 |
| 3. Niderlandy | 1,713000 | 24,481000 |
| 4. Rosya (3) | 16,323900 | 12,972000 |
| 5. Hiszpanja (4) | 311583 | 8,381000 |
| 6. Francya (5) | 966050 | 5,998000 |
| 7. Portugalia (6) | 1,826800 | 3,660000 |
| 8. Danja (7) | 88450 | 47400 |
| 9. Szwecya | 21 | 2374 |

Razem 47,045804 292,818774

(1) Łącznie z Maltą, Gibraltarem i Helgolandem. (2) Posesye bezpośrednie i protektoraty w Azji i Afryce. (3) Kaukaz, Syberja i Azja środkowa. (4) Łącznie z wysp. Kanaryjskimi. (5) Algier, Kolonje i protektoraty. (6) Łącznie z wysp. Azorskimi i Maderą. (7) Grenlandya i Indye zachodnie.

Stosunek liczebny kobiet do mężczyzn.

Na 1000 mężczyzn przypada kobiet.

| | | |
|------------------------------|--------------------------------|-----------------------|
| Na wys. Kanaryjskich 1208 | w Włoszech | 989 |
| w Szwecyi | „ Luksemburgu | 989 |
| „ Szwajcaryi | „ Belgii | 985 |
| „ W. Brytanji i Irl. | „ Rumunii | 959 |
| „ Portugalii | „ Serbii | 946 |
| „ Niemczech (cesar). | „ Grecyi | 933 |
| „ Norwegii | | |
| „ Danii | | |
| „ Austro-Węgrzech | | |
| | | <i>w Europie</i> 1021 |
| | w Lagos | 1161 |
| | na St. Helenie | 1081 |
| | w Egipcie | 1025 |
| | „ Kolonii Cap | 950 |
| | „ Gambii | 942 |
| | „ Mayotte i Nossi-Be | 773 |
| | „ Maurice | 647 |
| | „ Réunion | 547 |
| | | <i>w Afryce</i> 975 |
| | | |
| „ Niderlandach | | 1022 |
| „ Hiszpanji | | 1016 |
| „ Francyi | | 1007 |

| | | | |
|-----------------------------------|----------------------|---|-----|
| w Paragwaju | 2079 | w Samos | 984 |
| „ Ind. zachodnich | 1203 | „ Japonii | 971 |
| „ Ekwatorze | 1139 | „ Indyach Angielsk. | 943 |
| „ Grecyandyi | 1131 | „ Syberyi | 932 |
| „ Martynice | 1091 | „ Zakł. fran. w Ind. | 918 |
| „ Kolombii | 1061 | „ Ros. Azji środk. | 909 |
| „ Gwadelupie | 1049 | „ Kaukazie | 898 |
| „ Chili | 1007 | „ Ceylan | 818 |
| „ Stan. Zjednocz. | 978 | „ Labuan | 618 |
| „ Kanadzie | 976 | „ Straits Settlements | 537 |
| „ Surinam | 966 | „ Hongkong | 365 |
| „ Kzp. Argetyński | 942 | | |
| „ Brazylji | 938 | | |
| „ St. Pierre i Miquelon | 806 | | |
| | <i>w Ameryce</i> 980 | | |
| | | w Australji, Nowej Ze- landyi i Tasmanii | 817 |

Oświata ludowa

w państwach Europejskich.

| | Saków ludowych | Uczni | Na 1000 mło- czyż przy uczył. |
|---|-----------------------------|----------|----------------------------------|
| Szwajcarya liczyła | w 187 $\frac{1}{2}$ r. 5088 | 412789 | 155 |
| Ces. Niemieckie (przybl.) bez Lotaryngii i Alzacyi | „ 1872 „ 56000 | 6,000000 | 152 |
| Luksemburg | „ 1874 „ 644 | 28437 | 142 |
| Norwegja | „ 1873 „ 6502 | 243969 | 138 |
| Szwecya | „ 1875 „ 8123 | 606876 | 138 |
| Niderlandy | „ 1873 „ 3790 | 500059 | 136 |
| Danja | „ 1867 „ 3064 | 226679 | 135 |
| Francya | „ 1872 „ 70179 | 4,720000 | 131 |
| Belgia | „ 1872 „ 5678 | 618937 | 123 |
| Austro-Węgry | „ 1870-2 „ 31069 | 3,285485 | 91 |
| Austria | „ 187 $\frac{3}{4}$ „ 14769 | 1,820710 | 89 |
| Węgry | „ 1872 „ 16300 | 1,464775 | 94 |
| W. Brytania i Irlandya | „ 187 $\frac{1}{4}$ „ 22578 | 2,848295 | 88 |
| Ang., Walja i Szkoc. Irlandya | „ 1874 „ 15772 | 2,449252 | 90 |
| | „ 1871 „ 6806 | 399043 | 74 |
| Hiszpanja | „ 1873 „ 27760 | 1,381972 | 82 |
| Włochy | „ 187 $\frac{3}{4}$ „ 42920 | 1,827381 | 70 |
| Grecya | „ 1874 „ 1227 | 81449 | 50 |
| Portugalia | „ 1870 „ 3500 | 140000 | 32 |
| Rumunja | „ 1873 „ 2221 | 82145 | 17 |
| Serbja | „ 1874 „ 517 | 23278 | 17 |
| Rosya Europejska | „ 1873 „ 20376 | 839565 | 10 |
| Królestwo Polskie | „ 1873 „ 2537 | 143142 | 22 |
| Finlandya | „ 1873 „ 2044 | 100892 | 42 |

Wyszktałenie uniwersyteckie

| | Studen- tów | 1 student przypada na miesz. |
|---|----------------|------------------------------------|
| W Grecyi (70 r.) | 1205 | 1200 |
| „ Danii (70 r.) | 1300 | 1300 |
| „ Hiszpanii (72 r.) | 12269 | 1350 |
| „ Szwecyi (72 r.) | 2174 | 1900 |
| „ Niemczech (73 r.) | 17858 | 2300 |
| „ w Bawaryi | 2614 | 2000 |
| „ w Prusach | 9610 | 2400 |
| „ Holandyi (69 r.) | 1500 | 2400 |
| „ Norwegii (72 r.) | 760 | 2500 |
| „ Belgii (70 r.) | 1898 | 2600 |
| „ Szwajcaryi | 900 | 2900 |
| „ Włoszech (72-3 r.) | 7253 | 3700 |
| „ Austro-Węgrzech (72 r.) | 10417 | 3500 |
| „ Cesar. Rosyjskiem (74 r.) | 6145 | 14000 |
| „ Warszawskim Uniwersytecie (72 r.) | 830 | 7709 (*) |

(*) Nie można pominąć uwagi, że stosunek ten w Królestwie Polskiem byłby znacznie wyższy, gdyby wszystka młodzież nasza kończąca uniwersytet, przechodziła przez Uniwersytet Warszawski; lecz iluż to kończy w Petersburgu, Moskwie, Kijowie i Dorpacie, a ilu jeszcze dalej.

Sieć kolei żelaznych z końcem 1875 r.

| kilom. w ekspl. | | kilom. w ekspl. | |
|-----------------------------|-----------------------------|----------------------------|-----------------------------|
| Razem | Na 10000 kil. kw. przestrz. | Razem | Na 10000 kil. kw. przestrz. |
| Belgja | 3499 1188 | Stany-Zjednoc. | 120148 129 |
| Luksemburg | 273 1055 | Kuba | 640 54 |
| W. Brytanja | 26818 851 | Jamajka | 43 39 |
| Szwajcarya (76) | 2307 557 | Chili | 991 29 |
| Niemcy | 27980 517 | Uragwaj (76) | 376 21 |
| Niderlandy | 1602 488 | Rp. Argentynska | 2120 12 |
| Francya | 21761 412 | Peru | 1582 12 |
| Danja | 1260 329 | Costorica | 59 10,6 |
| Austro-Węgry | 16812 269 | Kanada | 6719 7,4 |
| Włochy | 7704 260 | Honduras | 90 7,4 |
| Hiszpanja | 5796 116 | Paragwaj | 72 4,9 |
| Portug. (1/10 76) | 967 108 | Gujana ang. | 96 4,3 |
| Rumunja (76) | 1233 102 | Meksyk | 595 3,1 |
| Szwecya | 3636 82 | Brazylya | 1660 2 |
| Turcy | 1530 42 | Kolombja | 103 1,2 |
| Rosya | 18066 36 | Wenezuela (76) | 113 1,1 |
| Finlandya | 876 23 | Boliwia | 130 1,0 |
| Norwegja | 557 18 | Ekwator (74) | 41 0,6 |
| Grecya | 12 2,4 | | |
| w Europie | 142689 147 | w Ameryce | 135578 36 |
| Indye angi. | 10456 44 | Wys. Maurice. | 106 553 |
| Kaukaz | 1006 23 | Egipt | 1528 28 |
| Ceylan | 132 21 | Algier | 543 8,1 |
| Jawa | 261 19 | Tunis | 60 5 |
| Azya mniej. | 401 5,3 | Kol. Cap | 201 3,9 |
| Japonja (1/9 76) | 105 2,7 | | |
| Chiny (76) | 8,5 0,0 | w Afryce | 2438 — |
| w Azji | 12370 — | Tahiti | 4 38 |
| | | N.-Zelandya (74) | 336 12 |
| | | Tasmanja (74) | 72 10,0 |
| | | Australia (74) | 2296 0,3 |
| | | w Australii | 2708 3,4 |

Rozwój sieci dróg żelaznych.

| Długość dróg z końcem roku: | | Średnie roczne powiększenie: | |
|-----------------------------|--------|------------------------------|--------|
| Rok | Kilom. | Okres | Kilom. |
| 1830 | 332 | '30—'40 | 826 |
| 1840 | 8591 | 40—45 | 1767 |
| 1850 | 38022 | 45—50 | 4120 |
| 1855 | 68148 | 50—55 | 6025 |
| 1860 | 106886 | 55—60 | 7748 |
| 1865 | 145114 | 60—65 | 7646 |
| | | 65—70 | 15373 |
| | | 70—71 | 18395 |
| | | 71—72 | 15657 |
| | | 72—73 | 19039 |
| | | 73—74 | 13001 |
| | | 74—75 | 12711 |

Jedno biuro pocztowe przypada:

| na kil. kw. | | na kil. kw. | |
|-----------------------------|-----|------------------------|------|
| W Niderlandach | 26 | W Grecyi | 368 |
| „ Szwajcaryi | 52 | „ Norwegii | 440 |
| „ Belgii | 60 | „ Rumunii | 514 |
| „ Niemczech | 67 | „ Indjach ang. | 671 |
| „ Danii | 93 | | 7 |
| „ Francyi | 102 | „ Rosyi | 159 |
| „ Austro-Węgrzech | 103 | „ Finlandyi | 4395 |
| „ Włoszech | 106 | | |
| „ Japonii | 121 | „ Kanadzie | 1860 |
| „ Portugalii | 161 | „ Meksyku | 2247 |
| „ Hiszpanii | 211 | „ Australii | 3688 |
| „ Szwecyi | 243 | „ Algierze | 3717 |
| „ Stanach Zjednocz. | 263 | „ Turcyi | 5337 |

Listów przypada rocznie na 1 mieszkańca:

| | | | |
|-------------------------------|------|-------------------------------|-----|
| W Wiel. Brytanii | 30,2 | W Kanadzie | 6,6 |
| „ Szwajcaryi | 25,5 | „ Hiszpanii | 4,7 |
| „ Stanach-Zjednoczon. | 18,1 | „ Norwegii | 4,1 |
| „ Australii | 17,3 | „ Włoszech | 3,8 |
| „ Niemczech | 13,5 | „ Szwecyi | 3,7 |
| „ Belgii | 12,9 | „ Urugwaju | 3,1 |
| „ Niderlandach | 12,2 | „ Rp. Argentynskiej | 2,5 |
| „ Francyi | 9,5 | „ Chili | 2,5 |
| „ Danii | 8,6 | „ Grecyi | 1,8 |
| „ Austro-Węgrzech | 7,6 | „ Brazylii | 1,2 |

| | | | |
|-----------------------|-----|------------------------|-----|
| W Rosyi | 0,9 | W Serbii | 0,9 |
| „ Finlandyi | 1,1 | „ Egipcie | 0,8 |
| „ Rumunii | 1,2 | „ Indjach ang. | 0,5 |
| | | „ Japonii | 0,5 |

Kilometrów linii telegraficznych na 10000 kil.kw.przes.

| | | | |
|-------------------------------|------|-------------------------------|-----|
| W Belgii | 1684 | W Stanach-Zjednocz. | 132 |
| „ Szwajcaryi | 1586 | „ Chili | 130 |
| „ W.-Brytanii | 1245 | „ Egipcie | 118 |
| „ Niderlandach | 1047 | „ Indjach ang. | 113 |
| „ Francyi | 978 | „ Urugwaju | 85 |
| „ Niemczech | 838 | „ Algierze | 79 |
| „ Turcyi | 773 | „ Japonii | 72 |
| „ Austro-Węgrzech | 756 | „ Tunisie | 55 |
| „ Włoszech | 724 | „ Meksyku | 48 |
| „ Danii | 666 | „ Australii | 45 |
| „ Portugalii | 394 | „ Rp. Argentynskiej | 37 |
| „ Grecyi | 319 | „ Indjach zachod. | 34 |
| „ Serbii | 316 | „ Kolombii | 25 |
| „ Rumunii | 315 | „ Kanadzie | 18 |
| „ Hiszpanii | 240 | „ Brazylii | 6 |
| „ Norwegii | 227 | „ Paragwaju | 5 |
| „ Szwecyi | 180 | „ Persyi | 2 |
| „ Rosyi i Finlandyi | 140 | | |

Telegramów przypada rocznie na 100 miesz.

| | | | |
|-------------------------------|-----|---------------------------------|----|
| W Szwajcaryi | 111 | W Grecyi | 16 |
| „ Belgii | 77 | „ Serbii | 14 |
| „ W.-Brytanii | 62 | „ Chili | 13 |
| „ Niderlandach | 58 | „ Algierze i Tunisie | 13 |
| „ Stanach-Zjednoczon. | 48 | „ Włoszech | 12 |
| „ Norwegii | 43 | „ Turcyi | 11 |
| „ Danii | 40 | „ Egipcie | 11 |
| „ Niemczech | 32 | „ Persyi | 10 |
| „ Kanadzie | 31 | „ Rp. Argentynskiej | 10 |
| „ Francyi | 30 | „ Hiszpanii | 6 |
| „ Portugalii | 25 | „ Ces. Rosyjsk. i Finl. | 5 |
| „ Szwecyi | 23 | „ Kolombii | 3 |
| „ Austro-Węgrzech | 18 | „ Indjach zachodn. | 3 |
| „ Rumunii | 17 | | |

Hodowla inwentarza w rozmaitych państwach Europejskich i w Stanach-Zjednoczonych.

(ze „Stanu ekonomicznego Rosyi“, Część II. „Badania nad stanem, handlem i transportem inwentarza, oraz handlem i transportem produktów zwierzęcych w Rosyi i zagranicą“, przez Jana Blocha, Warszawa 1878 r.)

| | Rok | Konie | Bydło | Owce | Trzedna cielwina |
|-----------------------------|------|-------|-------|-------|---------------------|
| Rosya europejska | 1870 | 15542 | 21604 | 44841 | 9404 |
| Kr. Polskie | 1870 | 754 | 2232 | 4180 | 1104 |
| Austria właściwa | 1871 | 1367 | 7425 | 5026 | 2551 |
| Bawarya | 1863 | 353 | 3066 | 1342 | 872 |
| Belgja | 1866 | 283 | 1242 | 586 | 632 |
| Dania | 1871 | 316 | 1238 | 1842 | 442 |
| Francya | 1872 | 2882 | 11284 | 24589 | 5377 |
| Holandya | 1872 | 247 | 1377 | 855 | 320 |
| Norwegja | 1865 | 150 | 950 | 1710 | 100 |
| Prusy | 1873 | 2278 | 8612 | 19624 | 4278 |
| Saksonia | 1867 | 107 | 625 | 304 | 325 |
| Stany-Zjednoczone | 1873 | 9333 | 26923 | 33938 | 30860 |
| Szwajcarya | 1866 | 100 | 993 | 447 | 304 |
| Szwecya | 1872 | 446 | 2103 | 1659 | 401 |
| Węgry | 1871 | 2179 | 5279 | 15076 | 572 |
| Wielka-Brytanja | 1874 | 2762 | 10281 | 34837 | 3537 |
| Włochy | 1867 | 1391 | 3708 | 11040 | 3886 |

CESARSTWO ROSYJSKIE, KRÓLESTWO POLSKIE I W. KS. FINLANDZKIE.

Głową Państwa, Naczelnikiem Władzy wykonawczej, Najjaśniejszy ALEKSANDER II MIKOŁAJEWICZ, Cesarz i Samowładca Wszech Rosji, Król Polski, Wielki Książę Finlandzki etc. etc., ur. 17 (29) kwietnia 1818 r. wstąpił na tron 18 Lutego (2 Marca) 1855 r., po Ojcu Cesarzu *Mikołaju I Pawłowiczu*.

Następca Tronu J. C. W. Wielki Książę ALEKSANDER ALEKSANDROWICZ, ur. d. 10 Marca (26 Lutego) 1845 r.

Cesarstwo Rosyjskie jest monarchją dziedziczną po mieczu. O porządku w następstwie do Tronu, stanowi *prawo Ródzinne z 1797 r.* Z wygaśnięciem linii męskiej, tron obejmuje najbliższa kuzynka zgasłego Monarchy. Gdyby ta zeszła bezdzietnie, w takim razie tron wraca do innej Wielkiej Księżniczki.

Monarsze przysługuje prawo, w przewidywaniu przedwczesnego zejścia, obrania dla nieletniego następcy, regenta i opiekuna. Gdyby Monarcha umarł nie zrobiwszy tego wyboru, regencya należy z prawa do najdosłojniejszej Wdowy lub do najbliższego kuzyna, za wyłączeniem Ojczyma i Macochy Następcy i Regent obowiązany jest złożyć Radę Regencyi z sześciu członków. Członkami Regencyi mogą być tylko urzędnicy pierwszych dwóch klas.

Następca pełnoletnim jest mając lat 16; inni członkowie Rodziny mając lat 18 skończonych. Żony Ich i Ich Dzieci, nie mają prawa do Tronu, jak tylko wówczas, jeżeli pochodzą z rodzin panujących i jeżeli są wyznania prawostawnego.

Władzę prawodawczą piastuje wyłączenie MONARCHA. Przygotowywanie projektów do praw, poruczone jest Władzom wyższym, które tu z kolei przejdziemy.

Rada Państwa (ustanowiona w 1810 r.).

Zadne nowe prawo, ani żadna zmiana w obowiązującym prawie nie może być przedstawiona pod Najwyższe zatwierdzenie, jak tylko po przejściu przez obrady Rady Państwa.

Art. 24 Ustawy Rady Państwa robi pod tym względem pewne wyjątki, lecz te dotyczą tylko wyjaśnienia i dopełnienia praw cywilnych i wojskowych niemających powszechnej doniosłości.

Każdy projekt do prawa idzie najpierw, do odpowiedniego Departamentu Rady Państwa, dla roztrząśnienia go przez specjalistów. Skoro Departament wypowie o nim swoje zdanie, zaprasza interesowanego ministra i zasięga jego opinii; jeżeli opinia ministra nie różni się od opinii Departamentu, podpisuje minister protokół wraz z innymi członkami; jeżeli jest innego zdania, dołącza zdanie swoje do projektu. Zdanie Departamentu wraz z opinią ministra, — jeżeli Departament uznaje to za potrzebne, wnosi się na ogólne zebranie Rady Państwa zasiadającej w komplecie. Zebraniu ogólnemu przysługuje prawo ostatecznego roztrząśnienia projektu i prawo przyjęcia go lub odrzucenia w całości. Ale projekt do prawa staje się prawomocnym, dopiero po zatwierdzeniu go przez *Władzę prawodawczą*.

Najjaśniejszy Pan idzie z zdaniem większości, albo mniejszości Rady Państwa, lub decyduje według własnego uznania.

Prawa Rosyjskie wydawane bywają w dwojakiej formie: 1-o w formie Ukazu do Rządzącego Senatowi, który zawiera treść nowego prawa i rozkaz wykonania go. Ukaz bywa podpisywany *Imieniem Cesarza*. Do ukazu dołącza się nowe prawo, sankcjonowane napisem: „*ma być według tego*.” 2-o Ważniejsze ustawy, obwieszczają się w formie manifestów, za własnoręcznym podpisem Cesarzskim.

Członków Rady Państwa mianuje Naczelnik Państwa. W skład Rady Państwa wchodzi z prawa, członkowie Rodziny Cesarzkiej, po dojściu do pełnoletności: Następca

Tronu, Jego Bracia i Stryjowie. Tytuł członka Rady Państwa jest godnością nie urzędem. Dla tego też członkami Rady Państwa są Dygnitarze (*canonowicy*) piastujący wyższe urzędy cywilne i wojskowe; nie przeskadza im to bowiem pełnić swych uprzednich obowiązków. Ministrowie będący na służbie są z urzędu członkami Rady Państwa; po wyjściu ze służby bywają zazwyczaj mianowani jej członkami.

Prezesem Rady Państwa jest sam Monarcha; lecz ponieważ nie może On zawsze brać udziału w posiedzeniach więc z grona członków wyznacza się inny Prezes. Obecnie pełni te obowiązki J. C. W. W. Ks. Konstanty. Prezes ten zmienia się co rok, a prezesowie departamentów co pół roku.

Oprócz atrybucy prawodawczych w powyższym zakresie, Rada Państwa ma jeszcze: 1-o atrybucy administracyjne; do tych należą wszelkie środki administracyjne w nadzwyczajnych wypadkach; Rada Państwa obwieszcza o wojnie i zawarciu pokoju; zatwierdza towarzystwa akcyjne, jeżeli te proszą, o nadanie im jakiego przywileju; wydaje patenty wynalazku, zatwierdza w godnościach honorowych, jako to: książęcej, hrabiowskiej i baronowskiej. Do niej także należą sprawy dotyczące majątków rządowych, przechodzących w ręce prywatne i wynagradzanie prywatnych właścicieli za dobra na skarb przechodzące; budżet państwa i wszystko co skarbu dotyczy; 2-o atrybucy sądownicze: Rada Państwa decyduje o oddaniu pod sąd za przestępstwa służbowe, urzędników pierwszych trzech klas i niektórych innych. Radę Państwa składa ogólne zebranie, a dzieli się Rada na departamenty: prawny, cywilny i duchowny, wojenny i ekonomiczny (kwesty skarbowe).

W 1861 r. ustanowionym został przy Radzie Państwa, komitet w sprawach urzędów włościańskich.

Rządzący Senat (założony d. 22 Lutego 1711 r.) jest najwyższą po Cesarzu Władzą rządzącą w Cesarstwie; jego rozporządzenia jeden tylko Monarcha zatrzymać i znosić może. Ukazy Senatowi obowiązują wszystkie podwładne Senatowi władze i wszystkich prywatnych zarówno, jak Ukazy Najjaśniejszego Pana: On jeden tylko może je znosić. Ale też Senat rozporządzenia swoje powinien opierać na prawach obowiązujących „nie zmieniając w nich jednej litery,” bez uprzedniego zdania o tem raportu Najjaśniejszemu Panu. Dla tego też Senat nie może decydować o sprawach nie objętych istniejącymi prawami; w podobnym wypadku, może on tylko wygotować projekt postanowienia, który minister sprawiedliwości, wraz ze swoim wnioskiem przedstawia Monarsze, po zasięgnięciu zdania Rady Państwa.

Senat czuwa nad akuracnością wykonywania wszystkich ustaw obowiązujących w Cesarstwie, oprócz bardzo małych wyjątków, wyłączeniemi prawami objętych. Jest on stróżem praw w całym znaczeniu. Prawo z 1802 r. wkłada także na Senat obowiązek przedsięwzięcia środków przynoszących narodowi ulgę i Senat obowiązany jest strzedz praw każdego poddanego rosyjskiego.

Senat jest władzą kolegialną, składającą się z wielu samodzielnie działających departamentów. Członkami Senatowi są osoby mianowane Senatorami i piastujące tę godność z prawa, przez stanowisko jakie zajmują. Członkami mianowanemi przez Najjaśniejszego Pana, są dygnitarze cywilni i wojskowi, pierwszych trzech klas. Za wyjątkiem senatorów departamentu kasacyjnego, wszyscy inni, mogą zajmować inne urzędy i stanowiska. Członkami Senatowi przez urząd, jak i zajmują, są ministrowie i general-gubernatorowie w czasie przebywania ich w stolicy. Ci ostatni mają wstęp na ogólne zebrania i mają nawet prawo głosu, lecz tylko w kwestyach dotyczących prowinny, którą zarządzają. Ministrowie zasiadają tylko w pierwszym departamencie, za wyjątkiem ministra sprawiedliwości, który, wraz z towarzyszem swoim, bierze udział wyłącznie, w ogólnych zebraniach.

Senat składa się następujące Departamenty:

Pierwszy Departament zajmuje się obwieszczaniem praw. Otrzymawszy nowe prawo w kopji, Senat poleca wydrukowanie go i rozsyła wszystkim władzom rządowym. Jemu też przysługuje prawo wskazywania sposobów wykonywa-

nia prawa i on też tłumaczy wszystkie wątpliwości napotykające się przy zastosowaniu praw, jako też zapobiega wszelkim nadużyciom.

Każdy urzędnik, otrzymawszy polecenie niezgodne z prawem, obowiązany jest nie czyniąc mu zadość, bez ściągnięcia na siebie odpowiedzialności, odwołać się do decyzji Senatu (Pierwszego Departamentu).

W atrybucjach Pierwszego Departamentu leżą także spory pomiędzy władzami rządowymi; pomiędzy władzami i osobami prywatnymi; sprawy o defektach w rachunkach kas skarbowych; sprawy mające za przedmiot stan cywilny osób, oprócz spraw o przyznanie szlachectwa lub tytułów honorowych.

Departament heroldji rozstrzyga sprawy dotyczące się szlachectwa; zatem kwestye genealogiczne, kwestye tytułów, herbów i przemiany nazwisk.

Departament mierniczy, rozstrzyga wszystkie kwestye dotyczące się pomiarów i spory graniczne.

Czwarty Departament zawiaduje sprawami handlowymi Cesarstwa.

Pozostałe departamenty rozstrząsają sprawy sądowe tych gubernii, gdzie nie została wprowadzona ustawa sądowa z d. 20 Listopada 1864 r. (W Warszawie do 1 Lipca 1876 r. istniał 9 i 10 Departament Rządzącego Senatu, w charakterze najwyższych instancji w sprawach karnych i cywilnych).

Obok wyżej wymienionych departamentów, w 1864 roku ustanowione zostały dwa oddzielne *kasacyjny* departamenty Senatu, jeden dla spraw karnych, drugi dla cywilnych, rozstrzygające sprawy w drodze kasacyi. — Senatorowie biorący udział w posiedzeniach Departamentów kasacyjnych Senatu, nie mogą zajmować innych obowiązków służbowych. Jeden z Senatorów mianowany jest przewodniczącym w Departamencie. — Dla rozstrzygnięcia sporów o atrybucje pomiędzy władzami sądowymi i administracyjnymi tworzy się ogólne zebranie Pierwszego i dwóch kasacyjnych departamentów.

— Podług ustawy z d. 20 Listopada 1864 r. urzędnicy administracyjni i z wyborów od 8 do 5 klasy włącznie, prezesi i członkowie powiatowych ziemskich zarządów i przysięgli w sądach, sążeni są za przestępstwa służbowe przez Izbę Sądową.

Urzędnicy wyższej nad 5-tą klasę, prezesi i członkowie Izby Sądowej, prokuratorowie teje Izby i ich pomocnicy sążeni są, za przestępstwa służbowe, przez kryminalny kasacyjny Departament. Członkowie Rady Państwa, Ministrowie i Sekretarze Stanu, oddawani są za także przestępstwa, pod Najwyższy sąd kryminalny.

W końcu zwrócić należy uwagę, na ogólne zebrania Rządzącego Senatu, z których w Petersburgu są dwa: 1-sze składa się 1, 2, 3 i Departamentu Heroldji, a 2-gie z 4, 5 i Mierniczego.

Do atrybucji 1-go ogólnego zebrania należą: a) sprawy powstałe w skutek sporu pomiędzy Pierwszym Departamentem i Departamentem Heroldji; b) sprawy wymagające nowej ustawy albo wyjaśnienia już istniejących przepisów.

Do 2-go ogólnego zebrania, należą wszystkie sprawy wynikłe pomiędzy wszystkimi petersburskimi Departamentami Senatu, oprócz Pierwszego i Heroldji.

Komitet Ministrów (ustanowiony w 1802 r.)

W atrybucjach tego komitetu leżą: 1-o sprawy bieżące jakiegokolwiek Ministerstwa, w których okazuje się potrzeba ogólnej narady, albo wyjaśnienia wątpliwości albo też stanowczego rozstrzygnięcia zasady, co przechodzi władzę pojedynczego Ministra; 2-o następujące sprawy specjalnie podległe *Komitetowi Ministrów*, jak: sprawy dotyczące się ogólnego bezpieczeństwa, dobrobytu i nadzwyczajnych ogólnych wypadków; ustawy stowarzyszeń akcyjnych, koncesye na drogi żelazne, sprawy o odstępowanie od prawostawnego kościoła; kwestye dotyczące się prawostawno - misjonarskie o stowarzyszenia; przedstawienia Ministrów udzielających nagrody urzędnikom i osobom cywilnym, nadające pensye i jednorazowe wsparcie; nagany dawane gubernatorom i rządcom gubernialnym i sprawy prasowe.

Przy Komitecie Ministrów istnieje kancelarya zostająca pod zawiadywaniem zarządzającego sprawami komitetu. Kancelarya rozdziela się na oddziały odpowiednie pojedynczym Ministerstwom.

Za pośrednictwem teje kancelaryi do komitetu adresują się sprawy przysyłane, albo z Najwyższego rozporządzenia, albo w skutek przedstawienia pojedynczych Ministrów.

Ministrowie wnoszą sprawy w formie *Noty*, która obejmuje krótkie streszczenie kwestyi. Kiedy postanowienie Komitetu Ministrów potrzebuje Najwyższego zatwierdzenia, to obok noty, minister komunikuje zarazem projekt ukazu.

Komitet Ministrów zbiera się dwa razy na tydzień. Postanowienie zapadłe jednomyślnie lub większością głosów, wpisuje się do protokołu; protokoły zaś, winny być przedstawione Monarsze razem z odpowiedniami notami Ministrów.

Rada Ministrów ustanowiona d. 12 List. 1861 r. „w celu utworzenia jednostajności w zarządzie wszystkich Ministerstw.“

Rada Ministrów nie jest instytucją stałą, tak jak Komitet; ale zbiera się mniej więcej perjodycznie, pod osobistą prezydencją Monarchy, i składa się ze wszystkich Ministrów i osób zarządzających centralnemi władzami i mających prawo zasiadać w Komitecie. Zasiada także w Radzie Ministrów Sekretarz Stanu, zawiadujący czynościami Rady Państwa w sprawach prawodawczych.

Z rozkazu Najjaśniejszego Pana mogą zasiadać w Radzie i inne osoby.

Do Rady Ministrów należą: a) kwestye powstałe w pojedynczych Ministerstwach, a wymagające wydania nowej ustawy lub też częściowej zmiany, już istniejących przepisów, b) rozpatrywanie rocznych sprawozdań przedstawianych N. Panu przez Ministrów, c) projekta organizacji różnych administracyjnych zarządów, d) sposoby wykonania przepisów wymagających wzajemnej pomocy pojedynczych centralnych zarządów, e) wszystkie inne sprawy poruczone Radzie Ministrów do rozstrzygnięcia przez N. Pana.

Sprawami Rady Ministrów zawiaduje zarządzający sprawami Komitetu Ministrów.

Komitet Kaukazki składa się z Prezesa Komitetu Ministrów, z prezesa prawnego Departamentu Rady Państwa, i z Ministrów: finansów, dóbr Państwa, spraw wewnętrznych, sprawiedliwości i innych osób.

Do Komitetu Kaukazkiego należą sprawy kraju Kaukazkiego i kraju Zakaukazkiego przewyższające władzę Namiestnika i Ministrów.

Kwestye prawodawcze i budżet rozpatrywane są w Radzie Państwa; ale budżet i rozkład ziemskich ciężarów w kraju Zakaukazkim — po zatwierdzeniu przez Namiestnika, należą do Kaukazkiego Komitetu.

Własna J. C. Mości kancelarya składa się z 4-ch niezależnych od siebie Wydziałów, zarządzanych przez naczelników zależnych bezpośrednio od Monarchy i będących w randze Ministrów.

Wydziały te, nie zależą także od Senatu.

Wydział I-szy zajmuje się odbieraniem papierów adresowanych wprost do N. Pana i wysyłaniem Najwyższych rozkazów.

Raporty Ministrów i Naczelników gubernii o wypełnieniu Najwyższych rozporządzeń, przechodzą także przez pierwszy wydział.

Przy tym wydziale istnieje komitet, zajmujący się sprawami wysłużonych cywilnych urzędników. Komitet opiekuje się temiż urzędnikami i przedstawia Cesarzowi projekty, o nadanie im pensyi i dodatków do pensyi, chociażby nie wysłużyli ustanowionych terminów służby, jako też, opiekuje się wdowami i sierotami pozostałymi, po zasłużonych urzędnikach.

Wydział II-gi zajmuje się zbieraniem ustaw i rozporządzeń wszystkich centralnych zarządów i corocznem takowych wydawaniem pod nazwą: „*Felnego zbioru praw*.“

Daléj, wydawaniem dalszych ciągów *Zbioru praw*; przy-

gotowaniem nowych wydań tegoż zbioru i w końcu przygotowaniem różnych prawodawczych projektów.

Wydział III-ci zostaje pod zarządem Szefa Żandarmów. Tu należą wszystkie sprawy dotyczące się państwowej policji i korpusu żandarmów.

Wydział IV-ty zostający pod przewodnictwem prezesa naczelnej Rady żeńskich naukowych zakładów, zajmuje się sprawami tejeż Rady, a tem samem i wszystkich szkół zostających pod opieką J. C. Mości *Maryi Aleksandrowny*.

Oprócz tych 4-ch wydziałów, stanowiących Kancelaryę J. C. Mości, istniała jeszcze osobna kancelaryja do spraw Królestwa Polskiego (zwinęta d. 15 (27) Sierpnia 1876 r.) Nadto, istnieje dotąd osobny Sekretaryat Stanu W. Ks. Finlandzkiego.

Komisya Prośb zostaje pod bezpośrednim zarządkiem Monarchy. Przy niej urzęduje osobny Sekretarz Stanu do przyjmowania prośb. Wszystkie prośby do Tronu, przez jego przechodzą ręce.

Przed wprowadzeniem nowych ustaw sądowych, do komisji należało rozpatrywanie skarg na wyroki najwyższych sądowych instancji. Obecnie, skargi te są wzbronione, a podawane tylko być mogą skargi na pojedynczych urzędników. Oprócz tego, mogą być podawane prośby o nagrody, wsparcie i różne projekty. Co się zaś tyczy prośb o wynagrodzenia, ustanowiony jest termin roczny, dla przebywających wewnątrz kraju, a dwuletni, dla zostających zagranicą.

Wewnętrzna organizacya Ministerstw. Ministerstwa założone zostały w Rosji pomiędzy 1802—1810 r. podług planu Speranskiego.

Każde Ministerstwo składa się: 1-o z ogólnej kancelaryi, 2-o Departamentów, 3-o ogólnego zebrania, 4-o rady Ministra i 5-o osobnych zarządów, istniejących przy niektórych Ministerstwach.

W Ministerstwie Spraw Zagranicznych i Dóbr Państwa, niema Kancelaryi. W Ministerstwie Wojny i Marynarki niema Rady Ministra, a są: Rada Wojenna i Admiralska. W Ministerstwie Wojny, zamiast Departamentów są Główne Zarządy.

Wzrost powierzchni Cesarstwa Rosyjskiego.

| | Kilometrów kwadr. | |
|---|-------------------|------------------|
| | w Rosji | w Azji i Ameryce |
| Piotr I w 1682 r. wstępując na tron obejmował | 4,368906 | 10,229626 |
| „ w 1724 r. zostawił | 4,552935 | 10,620632 |
| Katarzyna I z 1726 r. zostawia | 4,569276 | 10,620632 |
| Piotr II z 1729 r. zostawił | 4,569276 | 10,632592 |
| Anna Joanówna w 1739 r. z ostatniem posunięciem granic zostawia | 4,602716 | 11,409494 |
| Elżbieta Petrowna z 1761 r. zostawia | 4,618392 | 11,597264 |
| Katarzyna II z 1795 r. zostawia | 5,240423 | 11,597264 |
| Paweł I z 1801 r. zostawił | 5,291040 | 12,930320 |
| Aleksander I po 1823 r. zostawił | 5,777473 | 12,936582 |
| Mikołaj I pozostawił | 5,874108 | 14,811837 |

Obecnie powierzchnia Cesarstwa wraz z Kr. Polskiem i W. Ks. Finlandzkiem wynosi 5,410046 16,768211 (*)

(*) Pomimo odstąpienia w 1867 r. Stanom-Zjednoczonym rosyjskich posiadłości w półn. Ameryce 1,333056 kil. kw.

Wzrost Ludności Cesar. Rosyjskiego.

W Rosji nie dokonano jeszcze powszechnego w 1-m dniu spisu ludności: stoi temu na przeszkodzie brak udatnionych organów, w całej rozciągłości tych obszarów. Nie mogą więc inaczej, robiono tak zwane „*Rewizyje*“ ksiąg ludności; a obecnie, źródłem do badania ruchu ludności, służą do roczne Raporty gubernatorów.

Jakkolwiek obliczenia podobne, mniej więcej dalekie są od rzeczywistości, w braku innych dokładniejszych danych, podajemy te rezultaty:

| |
|--|
| I Rewizya w 1722 r. wykazała 14 milionów |
| II „ 1742 „ „ 16 „ |
| III „ 1762 „ „ 19 „ |

| |
|---|
| IV Rewizya w 1782 r. wykazała 28 milionów |
| V „ 1796 „ „ 36 „ |
| VI „ 1812 „ „ 41 „ |
| VII „ 1815 „ „ 45 „ |
| VIII „ 1835 „ „ 60 „ |
| IX „ 1851 „ „ 68 „ |
| X „ 1858 „ „ 72 „ |

W ostatnich czasach mamy częstsze oficjalne dane o ludności, bo za lata: 1856, 1858, 1863, 1867 i 1870. A mając te dane, możemy też odszukać proporcjonalny wzrost w latach pośrednich. Następująca tabliczka jest właśnie rezultatem takiego obliczenia: *Cyfry drukowane grubo, są urzędowe, cyfry zwyczajne, otrzymane są przez wyrachowanie.*

Ludność Cesarstwa Rosyjskiego.

| rok | Rosya europ. | Król. Polskie. | Razem | Kamkasz | Syberya Kirgizskie stepy i Turkostan. | Opółem w Cesar. |
|---------------------------------|--------------|----------------|-------|---------|---------------------------------------|-----------------|
| (w milionach i setkach tysięcy) | | | | | | |
| 1856 | 57,36 | 4,36 | 62,2 | 3,22 | 4,31 | 69,35 |
| 1857 | 58,5 | 4,7 | 63,2 | 3,7 | 4,2 | 71,4 |
| 1858 | 59,3 | 4,8 | 64,3 | 4,3 | 4,2 | 72,6 |
| 1859 | 59,7 | 4,8 | 64,5 | 4,3 | 4,5 | 73,3 |
| 1860 | 60,2 | 4,8 | 65,0 | 4,4 | 4,7 | 74,1 |
| 1861 | 60,6 | 4,9 | 65,5 | 4,4 | 5,0 | 74,9 |
| 1862 | 61,0 | 4,9 | 65,9 | 4,5 | 5,2 | 75,6 |
| 1863 | 61,4 | 5,0 | 66,4 | 4,5 | 5,5 | 76,4 |
| 1864 | 62,0 | 5,1 | 67,1 | 4,5 | 5,8 | 77,2 |
| 1865 | 62,6 | 5,3 | 67,9 | 4,5 | 5,7 | 78,1 |
| 1866 | 63,1 | 5,3 | 68,4 | 4,6 | 5,8 | 78,8 |
| 1867 | 63,7 | 5,7 | 69,4 | 4,7 | 5,9 | 79,9 |
| 1868 | 64,3 | 5,8 | 70,1 | 4,8 | 6,2 | 80,3 |
| 1869 | 65,0 | 5,8 | 70,8 | 4,7 | 6,4 | 81,9 |
| 1870 | 65,7 | 6,0 | 71,7 | 4,8 | 6,8 | 83,3 |
| 1871 | 66,4 | 6,2 | 72,6 | 4,8 | 7,0 | 84,4 |
| 1872 | 67,1 | 6,3 | 73,4 | 4,9 | 7,3 | 85,6 |
| 1873 | 67,7 | 6,4 | 74,1 | 4,9 | 7,6 | 86,6 |
| 1874 | 68,5 | 6,4 | 74,9 | 5,0 | 7,8 | 87,7 |

Powierzchnia i Ludność Rosji Europejskiej w 1870 r.

| Gubernje. | Powierzeh. kilom. kw. | Ludność | Mozak na 1 kil. kwadr. |
|----------------------------|-----------------------|----------|------------------------|
| Archangielska | 858560 | 281112 | 0,3 |
| Astrachajska | 224469 | 601514 | 3 |
| Besarabska | 36371 | 1,078932 | 30 |
| Charkowska | 54494 | 1,698015 | 31 |
| Chersońska | 71282 | 1,596809 | 22 |
| Czernihowska | 52402 | 1,659600 | 32 |
| Ekaterynostawska | 67720 | 1,352300 | 20 |
| Estlandzka | 20247 | 323961 | 16 |
| Grodzińska | 38759 | 1,008521 | 25 |
| Jarostawska | 35613 | 1,000748 | 23 |
| Katugska | 30922 | 996252 | 32 |
| Kazańska | 63715 | 1,704624 | 27 |
| Kijowska | 50989 | 2,175132 | 42 |
| Kowińska | 40640 | 1,156041 | 28 |
| Kostromska | 84695 | 1,176097 | 14 |
| Kurlandzka | 27286 | 619154 | 43 |
| Kurska | 46454 | 1,054807 | 42 |
| Liflandzka | 46029 | 1,000876 | 21 |
| Mińska | 91358 | 1,183230 | 13 |
| Mohilewska | 48046 | 947625 | 20 |
| Moskiewska | 33302 | 1,772624 | 53 |
| Niżegorodzka | 51273 | 1,271564 | 25 |
| Nowgorodzka | 122337 | 1,011445 | 8 |
| Ołonecka | 148761 | 296392 | 2 |
| Orenburska | 191344 | 900547 | 5 |
| Orłowska | 46726 | 1,596881 | 34 |
| Penzeńska | 38840 | 1,163186 | 30 |
| Permska | 332156 | 2,196666 | 7 |
| Petersburska | 53767 | 1,325771 | 29 |
| Podolska | 42018 | 1,933188 | 46 |
| Połtawska | 49895 | 2,102614 | 43 |
| Pskowska | 44208 | 775701 | 18 |

| Gubernje. | Powierzchn. w kil. kw. | Ludność | Miesz. na 1 kil. kwadr. |
|--------------------------|---------------------------|------------------|-------------------------------|
| Rjańska | 42098 | 1,477433 | 35 |
| Samarska | 155914 | 1,873081 | 12 |
| Saratowska | 84492 | 1,751268 | 21 |
| Simbirska | 49494 | 1,205881 | 24 |
| Smoleńska | 56041 | 1,140015 | 20 |
| Taurycza | 63554 | 704997 | 12 |
| Tambowska | 66520 | 2,150971 | 32 |
| Twerska | 65330 | 1,528881 | 23 |
| Tulska | 30965 | 1,167878 | 38 |
| Ufimska | 121812 | 1,364925 | 11 |
| Wińska | 153107 | 2,406024 | 16 |
| Wileńska | 42506 | 1,001909 | 24 |
| Witebska | 45166 | 888727 | 20 |
| Włodzimierska | 48856 | 1,259923 | 26 |
| Wołogodzka | 402725 | 1,003039 | 2 |
| Wołyńska | 71837 | 1,704018 | 24 |
| Woroneńska | 65885 | 2,152696 | 33 |
| Ziemia wojska Dońskiego | 160332 | 1,086264 | 7 |
| Razem | 4,872372 | 65,704559 | 13 |
| Morze Azowskie | 36822 | | |
| Ogółem | 4,909194 | | |

Powierzchnia i Ludność Królestwa Polskiego w 1873 r.

| | | | |
|-------------------------|---------------|-----------------|-----------|
| Kaliska | 11874 | 694330 | 60 |
| Kielecka | 10093 | 538221 | 53 |
| Lubelska | 16832 | 734018 | 43 |
| Łomżyńska | 12087 | 495105 | 40 |
| Petrokowska | 12249 | 707594 | 56 |
| Płocka | 10878 | 490143 | 45 |
| Radomska | 12352 | 546945 | 45 |
| Siedlecka | 14334 | 553551 | 37 |
| Suwalska | 12551 | 547913 | 45 |
| Warszawska | 14562 | 1,090973 | 75 |
| Ogółem | 127316 | 6,398793 | 50 |

Powierzchn. i Ludność W. Ks. Finlandzkiego w 1872 r.

| Gubernje. | | | |
|----------------------------|---------------|-----------------|----------|
| Åbo-Bjorneborska | 24171 | 306331 | 12 |
| Kuopioska | 42730 | 226130 | 5 |
| Nylandzka | 11872 | 173141 | 15 |
| St.-Michalska | 22840 | 159348 | 7 |
| Tawastehuska | 21584 | 193477 | 9 |
| Uleaborska | 165646 | 185890 | 1 |
| Wazaska | 41642 | 310937 | 7 |
| Wiborgska | 42055 | 276884 | 6 |
| Ogółem | 373536 | 1,832138 | 5 |

Powierzchnia i Ludność Rosyi Azyatyckiej w 1870 r.

| Kaukaz | | | |
|---------------------------|---------------|-----------------|-----------|
| Gubernje i Obwody. | | | |
| Bakińska g. | 39242 | 513560 | 12 |
| Czarnomorski obw. | 7120 | 15703 | 2 |
| Degestański obw. | 29840 | 448299 | 15 |
| Elizawetpolska g. | 44332 | 529412 | 11 |
| Erywańska g. | 27631 | 452001 | 16 |
| Kubański obw. | 96265 | 672224 | 7 |
| Kutajaska g. | 20708 | 605691 | 29 |
| Stawropolska g. | 68931 | 437118 | 6 |
| Suchumski obw. | 8629 | 70701 | 8 |
| Terski obw. | 60263 | 485237 | 8 |
| Zakatański obw. | 4195 | 56802 | 13 |
| Ogółem Kaukaz | 447644 | 4,893332 | 10 |

Syberya.

| | | | |
|-----------------------|----------|--------|------|
| Amurski obw. | 449500 | 44400 | 0,09 |
| Jakutski obw. | 3,929193 | 231977 | 0,06 |
| Jenisejska g. | 2,571428 | 372862 | 0,1 |
| Irkucka g. | 800768 | 378244 | 0,4 |

| Gubernje | Powierzchn. kilom. kw. | Ludność | Miesz. na 1 kil. kwadr. |
|--|---------------------------|-----------------|-------------------------------|
| Nadmorski obw. | 1,895650 | 45000 | 0,03 |
| Tobolska g. | 1,377776 | 1,086848 | 0,8 |
| Tomska g. | 852172 | 838756 | 0,9 |
| Zabajkański obw. | 623596 | 430780 | 0,7 |
| Ogółem Syberya | 12,500083 | 3,428867 | 0,3 |
| Azja środkowa. | | | |
| Akmoński obw. | 545339 | 381900 | 0,7 |
| Semipalatyński | 487673 | 501163 | 1 |
| Turgajski | 523656 | 338802 | 0,6 |
| Uralska | 366402 | 346715 | 0,9 |
| Zakaspijski | 327068 | 275000 | 0,8 |
| <i>Turkietańskie General-gubernatorstwo.</i> | | | |
| Amu-Daryjski obw. | 103535 | 220000 | 1 |
| Fergańska gub. | 73113 | 800000 | 11 |
| Kuldża | 71213 | 114337 | 1 |
| Semireczyński obw. | 402202 | 539530 | 1 |
| Syr-Daryjski obw. | 429930 | 1,239649 | 3 |
| Zarawszanski | 50931 | | |
| Azja środkowa | 3,381066 | 4,566096 | 1,3 |
| Morze Kaspijskie | 439418 | | |
| Ogółem Azja środ. | 3,820484 | | |

Ludność Rosyi Europejskiej i Król. Polskiego podług stanów (w 1870 r.).

| | Szlachty rodowej. | Szlachty osobistej i urzęd- niczej. | Duchow- niestwa | Mieszczan | Ludność w wiejskiej | Wojско- wych | Cudzo- ziemców | Innych prócz powyż- szych | |
|---------------------------|----------------------|--|--------------------|-----------------|------------------------|-----------------|-------------------|------------------------------------|--|
| Rosya Europejska. | 544188 | 316994 | 608629 | 6,090508 | 53,630522 | 3,981319 | 149283 | 383116 | |
| Królestwo Polskie. | | | | | | | | | |
| Gubernje. | | | | | | | | | |
| Kaliska | 3361 | 896 | 497 | 86071 | 443602 | 15224 | 18358 | 101252 | |
| Kielecka | 2112 | 379 | 359 | 74263 | 440633 | 984 | — | — | |
| Lubelska | 2331 | 4057 | 1247 | 163115 | 511222 | 21768 | 3231 | 127 | |
| Łomżyńska | 6194 | 5275 | 195 | 76949 | 394571 | 5577 | 938 | — | |
| Petrokowska | 2778 | 1918 | 604 | 136201 | 482769 | 9620 | 3958 | 32638 | |
| Płocka | 9590 | 14951 | 369 | 73754 | 362347 | 7217 | 3710 | — | |
| Radomska | 587 | 1974 | 427 | 52380 | 461293 | 14374 | 1431 | — | |
| Siedlecka | 3021 | 1342 | 1187 | 76499 | 352526 | 6811 | 61379 | 61041 | |
| Suwalska | 1379 | 7731 | 325 | 80908 | 425492 | 6580 | 1739 | 442 | |
| Warszawska | 29024 | 4442 | 1292 | 203683 | 610409 | 21843 | 13834 | 41112 | |
| Ogółem w Kr. Pols. | 60279 | 42965 | 6702 | 1,023323 | 4,494864 | 11,0098 | 51078 | 236612 | |

| | Suma pierwotna | Pozostało do zapłaconia d. 1 stycznia 1876 r. |
|--|----------------|---|
| Wniesiono w 1869 r. do księgi długu Państwa 5 ⁰ / ₀ biletów, na umorzenie znajdujących się w obiegu biletów kredyt. (Najw. rozkaz z d. 5 Sierp. 1869) rub. | 15,000000 | 13,985000 |
| Pożyczki wewnętrzne zaciągnięte w różnych epokach. | | |
| Od rozmaitych zakładów i osób rub. | 8,727569 | 2,818517 |
| Bilety Skarbowe rub. | 216,000000 | 216,000000 |
| Długi wniesione do księgi długu bez wydania na nie biletów; są to ciężary zaciągnięte przez Ministerstwo Wojny; należności za dostawy i t. p. rub. | 443930 | 443930 |
| Dług bezprocentowy. | | |
| Bilety kredytowe: | | |
| Na rok 1876 zostało w obiegu 797,313840 rub., potrąciwszy zaś fundusz metal. 231,227084 rub. 87 k. pozostaje długu rub. | 566,086395 | 566,086395 |
| Razem | | |
| Rubli | 1615,430801 | 1397,875595 |
| Guldenów | 130,390000 | 91,868000 |
| Funt. sterl. | 39,280400 | 32,389600 |
| Razem rub. sr. (*) | 1999,796245 | 1704,925274 |
| (*) Zamienione podług kursu d. 30 Grud. 1875 r. guld. 158 ¹ / ₄ centa i funt strl. 31 ¹ / ₃₂ pensa za rs. | | |
| Przejęte przez Skarb Państwa długi Królestwa Polskiego. | | |
| 4 ⁰ / ₀ obligacje Król. Polskiego 31 Maja (12 Czer.) 1835 r. rub. | 22,500000 | — |
| 4 ⁰ / ₀ pożycz. Skonwertowana 29 Lutego (12 Marca) 1844 r. rub. | 28,636500 | 21,529598 |
| 4 ³² / ₁₀₀ ⁰ / ₀ Bilety Skarb. 25 Czerw. (7 Lipca) 1863 r. rub. | 600000 | — |
| Duchowienstwu w Kr. Polskiem innych wyznań oprócz Rzymsko-Katolickiego i instytucjom świeckim 24 Paździer. (5 List.) 1831 r. rub. | 1,479026 | 164853 |
| Listy likwidac. Król. Polskiego 19 Lut. (2 Marca) 1864 r. rub. | 64,014250 | 54,795104 |
| Dowodami Likwidacyjnymi z epoki Księstwa Warszawskiego 27 Czer. (9 Lip.) 1822 r. rub. | 15,519353 | |
| Należność mieszkańcom Królestwa za produkty dostawione dla wojsk Cesarско-Rosyjskich wracających z Francyi w latach 1815 i 1816, 20 Maja (1 Czerwca) 1858 r. rub. | 230384 | 343060 |
| Ditto dla wojsk Ces.-Rosyjskich w 1831 r. 26 Maja (7 Czerw.) 1858 r. rub. | 216176 | |
| Towarzystwu Kredytowemu Ziemiakiemu: | | |
| Z pożyczki zaciągniętej na dobra rząd. 15 (27) Mar. 1835 r. rub. | 7,026160 | 1,446100 |
| Z pożyczek na budowę i zakup domów w Warszawie na Zarząd Poczty i Instytut Szlachecki 27 Grud. (8 Stycz.) 1863 ³ / ₄ r. i 7 (19) Maja 1865 r. rub. | 51335 | 22510 |
| Bankowi Polskiemu: na spłacenie kosztów wystawienia magazynu na skład zboża pod twierdzą Nowogeorgiewskiem 6 (18) Czerwca 1852 r. rub. | 879144 | 373635 |
| Razem dł. Król. Pols. rub. | 141,151330 | 78,674862 |
| Ogółem dł. Ces. Rosyjs. rub. | 2140,947575 | 1783,600136 |

— Ponieważ podaliśmy dług Cesarstwa tak, jak go zamieszcza *Kontrola Państwa* w swoich *sprawozdaniach publicznych od 1866 r.* z rozróżnieniem długów Cesarstwa i długów Królestwa Polskiego przejętych przez Skarb rosyjski, wypada nam uzupełnić te wiadomości, obrazem Stanu majątkowego Skarbu Królestwa w dniu, w którym nastąpiło zlanie się kas.

Stan majątkowy Skarbu Królestwa Polskiego

w dniu 31 Grudnia 1866 r.

(Podług ostatniego sprawozdania b. Komisyyi Przychodów i Skarbu, b. Radzie Administracyjnej Królestwa).

| Stan Czynny. | Rubli. |
|---|-----------|
| 1. Pozostało w kasach Skarbowych: | |
| a. w funduszach budżetowych w gotowiznie oraz w dowodach na poczynione zaliczenia | 6,332254 |
| b. w funduszach depozytowych kapitały własnością Skarbu będące | 6,679635 |
| aa. w Listach Zastawnych | 3,380805 |
| bb. w obligacjach Skarbowych 4 ⁰ / ₀ | 2,874450 |
| cc. w obligacjach indemnizacyjnych Galicyskich | 5580 |
| dd. w Listach Zastawnych | 418800 |
| 2. Pozostało do pobrania | 8,590139 |
| Łącznie | 21,602028 |

Stan Bierny.

| | |
|--|-----------|
| 1. Pozostało do wydania. | 8,736703 |
| 2. Długi Skarbowe nieamortyzujące się: | |
| a. z epoki Księstwa Warszawskiego dowodami Likwidacyjnymi, tudzież uronione depozyta Sądowe i efekta z tejże epoki | 396645 |
| b. Należność mieszkańcom Królestwa za produkty dostawione: | |
| aa. w 1815 r. dla wojsk z Francyi powracających | 228700 |
| bb. w 1831 r. dla wojsk Cesarско-Rosyjskich | 77312 |
| c. na spłacenie Bankowi Polskiemu kosztów wystawienia Magazynu na skład zboża pod twierdzą Nowogeorgiewskiem | 559465 |
| d. Instytutom krajowym kapitały w 1831 r. zużyte | 207765 |
| Łącznie | 10,206590 |

Przewyżka stanu Czynnego nad stan Bierny 11,395438

Oprócz tego, są jeszcze *długi skarbowe amortyzujące się* z funduszków Budżetami Królestwa corocznie wyznaczanych, a które w ilościach niższej pomienionych z końcem 1866 r. do zaspokojenia pozostających, stanowią obowiązek lat przeszłych i dla tego, w Stanie Skarbu powyżej wykazanym, zamieszczone nie zostały.

| | |
|--|-----------|
| a. z pożyczki 22,500000 rs. | 8,700388 |
| b. " Skonwertowanėj. | 24,519206 |
| c. " Banku Polskiego na spłacenie długów Górnictwa | 884754 |
| d. Bankowi Polskiemu za nabycie domu pod Zjazd do Wisły | 43245 |
| e. Bilety Skarbowe procentowe w obieg wypuszczone: Serya II 2700 rs Serya III 600000 rs. | 602700 |
| f. z pożyczki na dobra rządowe instytucyone zaciągniętej w Towarz. Kredytow. Ziemiakiem | 4,604282 |
| g. na pokrycie strat bankowych z dawniej jego administracyi pochodzących | 1,050000 |
| h. na spłacenie pożyczki 700000 rs. na kupno domów pod Warszawską Cytadelę zaciągniętej | 378864 |

| | |
|---|----------|
| na spłacenie zaciągniętej w 1863 r. pożyczki | 1,011000 |
| na zasilenie Skarbu | |
| k. za dom nabyty w Petersburgu na pomieszczenie Ministerstwa Sekretarjatu Stanu | 140025 |
| Łącznie 41,934464 | |

Po odrzuceniu przewyżki Stanu Czynnego, *dlug rzeczywisty* wynosił 30,539026

Sila zbrojna.

Armja rosyjska w 1875 r. wynosiła jak następująco:

| | Gene- ralów. rów. | Ofice- ralów. rów. | Ogółem wojska ludzi | Koni. |
|------------------------|-------------------------|--------------------------|---------------------------|--------|
| Piechota | 376 | 22174 | 1,051615 | 61662 |
| Kawalerja | 59 | 5786 | 205200 | 197182 |
| Artyleryja | 63 | 3902 | 172231 | 90083 |
| Inżyneryja | 23 | 988 | 25159 | 5030 |
| Żandarmeryja | 23 | 489 | 6262 | 882 |

Razem 544 33339 1,460467 354839

I 351 baterji.

— Stosownie do Ukazu Rządzącego Senatu (z 1-go Departamentu) z d. 2 (14) Sierpnia 1877 r. z dotychczasowemu rozpisu ogólnego rocznego powołania rekrutów w 1877 r. z ogólnej liczby 218000, na Królestwo Polskie przypada:

| Z gub. | Liczba | Z gub. | Liczba |
|-------------------------|--------|------------------------|--------|
| Kaliskiej | 1462 | Radomskiej | 1548 |
| Kieleckiej | 1585 | Siedleckiej | 1523 |
| Lubelskiej | 1923 | Suwalskiej | 1662 |
| Łomżyńskiej | 1326 | Warszawskiej | 2509 |
| Petrokowskiej | 1349 | | |
| Płockiej | 1349 | | |
| | | Razem | 16230 |

Czyli 7,44% ogólnej liczby rekrutów.

Marynarka rosyjska d. 1 Stycznia 1876 r. liczyła:

| | |
|---------------------------------|-------|
| Admirałów i generałów | 19 |
| Sztabu | 434 |
| Oficerów | 1527 |
| Konduktorów i werkwir | 138 |
| Majtków | 25326 |
| Razem 27444 | |

Flota zaś, w Czerwcu 1876 r. składała się 27 pancerników, 187 parowców i 41 okrętów żaglowych, o 1100 działach

Handel.

(Podług *Обзор. Вывозной Торговли Россіи за 1875 г.*)

Wartość tak wywiezionych, jak i przywiezionych towarów granicą Europejską za lata od 1866 do 1871 r. włącznie, podana jest podług *cen stałych*, a za lata od 1872 do 1875 *wartość rzeczywista*. Wartość zaś obrotów handlowych granicą Finlandzką i Azyatycką, za cały szereg lat, podana jest podług deklaracji, *rzeczywistej wartości* przez kupców. — Co się tyczy przywozu, to poniższe cyfry przedstawiają wartość wypuszczonych z komór na wewnętrzną konsumpcję towarów.

Wywóz i Przywóz towarów.

| Rok. | Granicą Europejską | | Granicą Finlandzką | | Granicą Azyatycką | | OGÓLEM | |
|----------------------|--------------------|--------|--------------------|--------|-------------------|--------|--------|--------|
| | Wywóz. | Przyw. | Wywóz. | Przyw. | Wywóz. | Przyw. | Wywóz. | Przyw. |
| (w milionach rubli). | | | | | | | | |
| 1866 | 194 | 178 | 6 | 2 | 11 | 15 | 212 | 195 |
| 1867 | 207 | 232 | 12 | 4 | 8 | 15 | 228 | 252 |
| 1868 | 209 | 239 | 8 | 4 | 9 | 16 | 226 | 260 |
| 1869 | 247 | 319 | 9 | 4 | 8 | 17 | 264 | 341 |
| 1870 | 342 | 309 | 8 | 6 | 8 | 20 | 359 | 335 |
| 1871 | 352 | 344 | 7 | 8 | 8 | 16 | 369 | 368 |
| 1872 | 311 | 407 | 6 | 8 | 9 | 19 | 327 | 435 |
| 1873 | 345 | 412 | 8 | 9 | 9 | 21 | 364 | 442 |
| 1874 | 411 | 440 | 10 | 10 | 10 | 20 | 431 | 471 |
| 1875 | 360 | 498 | 11 | 11 | 9 | 20 | 381 | 531 |

Wywóz i Przywóz złota i srebra w monecie i sztabach.

| Rok. | Granicą Europejską | | Granicą Azyatycką | | OGÓLEM | |
|--|--------------------|--------|-------------------|--------|--------|--------|
| | Wywóz. | Przyw. | Wywóz. | Przyw. | Wywóz. | Przyw. |
| (w milionach i setkach tysięcy rubli). | | | | | | |
| 1866 | 25,8 | 2,3 | 2,7 | 0,5 | 28,5 | 2,9 |
| 1867 | 12,1 | 33,2 | 2,0 | 0,2 | 14,2 | 33,5 |
| 1868 | 3,4 | 38,5 | 2,3 | 0,4 | 5,7 | 39,2 |
| 1869 | 14,1 | 2,3 | 1,5 | 0,3 | 15,6 | 2,6 |
| 1870 | 28,8 | 2,2 | 1,0 | 0,4 | 23,8 | 2,6 |
| 1871 | 16,3 | 7,1 | 1,3 | 0,2 | 17,6 | 7,4 |
| 1872 | 5,7 | 12,9 | 2,1 | 0,1 | 7,9 | 13,0 |
| 1873 | 13,1 | 19,8 | 1,5 | 0,6 | 14,8 | 20,5 |
| 1874 | 16,0 | 12,9 | 1,4 | 0,6 | 17,4 | 16,6 |
| 1875 | 26,1 | 5,7 | 1,9 | 0,6 | 28,0 | 6,4 |

Wywóz towarów z Rosji do rozmaitych Państw w 1875 r. (w tysiącach rubli).

Wywóz z granicą Europejską.

| | Za tysięcy rubli | Różnica w % z po- przednim rokiem. |
|---------------------------------|------------------------|---|
| do Austrii | 16,633 | 4,60 — 50,2 |
| „ Belgii | 11,591 | 3,20 + 18,2 |
| „ Danii | 3,577 | 0,99 — 45,7 |
| „ Francji | 37,558 | 10,38 + 13,6 |
| „ Grecji | 1,533 | 0,41 — 8,1 |
| „ Hanzeatyckich miast | 2,497 | 0,68 — 77,5 |
| „ Holandji | 18,407 | 5,10 — 2,2 |
| „ Niemiec | 16,869 | 4,66 — 14,2 |
| „ Prus | 90,581 | 25,08 — 14,3 |
| „ Rumunii | 1,599 | 0,43 — 12,2 |
| „ Szwecji i Norwegii | 8,763 | 2,41 — 26,4 |
| „ Turcyi | 10,493 | 2,98 — 2,9 |
| „ Wielkiej Brytanii | 130,759 | 36,52 — 4,1 |
| „ Włoch | 6,595 | 1,80 — 24,1 |
| „ innych państw | 3,188 | 0,86 + 67,3 |
| Razem 360,601 100,00 | | — 12,3 |

Wywóz z granicą Azyatycką.

| | | |
|---------------------------|-------|--------------|
| do Chin | 2,554 | 26,66 — 18,2 |
| „ Francji | 2,504 | 26,14 — 18,0 |
| „ Persyi | 1,873 | 19,56 + 1,5 |
| „ Turcyi | 2,320 | 24,22 + 11,4 |
| „ innych państw | 328 | 3,42 + 70,4 |
| Razem 9,580 100,00 | | — 7,0 |

Przywóz towarów do Rosji z rozmaitych Państw 1875 r. (w tysiącach rubli).

Przywóz z granicą Europejską.

| | | |
|----------------------------------|---------|--------------|
| z Austrii | 25,818 | 5,04 + 24,6 |
| „ Belgii | 5,056 | 0,99 — 5,2 |
| „ Francji | 33,281 | 6,49 + 63,6 |
| „ Grecji | 2,355 | 0,46 + 78,2 |
| „ Hanzeatyckich miast | 14,432 | 2,82 — 39,5 |
| „ Holandji | 12,299 | 2,40 + 27,3 |
| „ Niemiec | 66,391 | 12,96 + 47,8 |
| „ Prus | 140,617 | 27,46 + 26,9 |
| „ Rumunii | 1,900 | 0,37 — 23,4 |
| „ Szwecji i Norwegii | 3,190 | 0,62 + 6,2 |
| „ Turcyi | 15,392 | 3,01 + 20,9 |
| „ Wielkiej Brytanii | 133,704 | 26,11 + 4,1 |
| „ Włoch | 11,100 | 2,17 + 1,0 |
| „ Stanów-Zjednoczonych | 8,112 | 1,58 — 22,0 |
| „ Ameryki południowej | 19,919 | 3,89 + 23,0 |
| „ innych państw | 18,577 | 3,63 + 12,1 |
| Razem 512,149 100,00 | | + 17,1 |

| Wydatki | | | |
|---|------------------------------------|--------------------|--|
| | rzeczy- wiate w 1875 roku | o/ gól. wyd. | Przewi- dzenie budż. na 1877 r. |
| 7. Min-stwo Marynarki | 25,852 | 4,75 | 24,869 |
| 8. " Finansów | 79,726 | 14,67 | 66,083 |
| 9. " Dóbr Państwa | 20,714 | 3,81 | 18,435 |
| 10. " Spraw Wewnętrznych | 52,407 | 9,65 | 53,210 |
| 11. " Oświecenia publ. | 14,331 | 2,64 | 15,729 |
| 12. " Dróg i Komunikacyi | 17,272 | 3,18 | 18,564 |
| 13. " Sprawiedl. i Zarząd Sprawiedl. w Kr. Pol. (858000 rs.) | 13,500 | 2,49 | 14,785 |
| 14. Kontrola Państwa | 2,110 | 0,39 | 2,230 |
| 15. Zarząd stadnin rządowych | 775 | 0,14 | 801 |
| 16. Zarząd cywilny Kaukazu | 6,899 | 1,27 | 7,172 |
| Razem Wydat. zwyczaj. | 543,221 | 100,00 | 535,776 |
| II. Niedobór w Dochodach | — | — | 2,000 |
| III. Rozchody zwrotne | — | — | 22,921 |
| IV. Wydatki czasowe nadzw. na budowę dr. żel. i regulowanie portów, z wyłącz. na to funduszów | — | — | 10,072 |
| Rozchód w ogóle | — | — | 570,769 |
| Przewyżka w Dochodach | +33,272 | — | + 8 |
| Bilans | 576,493 | — | 570,777 |

Dług publiczny.

Dług publiczny Ces. Rosyjskiego wynosił jak następuje:

| | | |
|-----------|---------------|-------|
| w 1817 r. | 352,465,266 | rubli |
| " 1827 " | 375,961,156 | " |
| " 1837 " | 575,447,507 | " |
| " 1847 " | 808,498,763 | " |
| " 1857 " | 1,544,092,776 | " |
| " 1869 " | 1,819,887,194 | " |
| " 1870 " | 1,854,475,793 | " |
| " 1871 " | 1,821,431,706 | " |
| " 1872 " | 1,840,570,509 | " |
| " 1873 " | 1,821,785,328 | " |
| " 1874 " | 1,806,955,102 | " |

Obecnie dług Cesarstwa składa się z pozycji, które poniżej wyszczególniamy i wynosił d. 1 Stycznia 1876 r. jak następuje:

(patrz: *Отчетъ Госуд. Контроля за сметнымъ периодъ 1875 г.*)

| Długi procentowe. | Suma pierwotna. | Pozostało do zapłażenia d. 1 Stycznia 1876 r. |
|-------------------|--------------------|--|
|-------------------|--------------------|--|

Pierwsza Holenderska 5⁰/₀ pożyczka (z 15 Stycznia 1798 r. i 14 Paźdź. 1815). guld. hol. 51,100000 21,600000
6⁰/₀ pożycz. (z 10 Maja 1817 r.) rub. 94,639727 46,607109
— Długi te powstały w 1817 1818 r. z czterech pożyczek: z 1-jej i 4-tjej dla umorzenia asygnacji; 2-jej dla spłażenia długów skarbu Państwa, za Ministerstwa Wojny i Marynarki i 3-jej zaciągniętej dla zamienienia na bilety bezterminowe, wieczystych kapitałów, znajdujących się w Instytucjach kredytowych i Skarbie Państwa, a należących do Instytucji rządowych lub zakładów duchownych.

Pięcioprocentowe.

| | | |
|---|-----------|-----------|
| 1-sza pożyczka (16 Sierp. 1820 r.) dla umorzenia asygnacji rub. | 40,106000 | 19,435180 |
| 2-ga pożyczka (23 Lipca 1822 r.) w tymże celu rub. | 43,000000 | 34,330810 |
| 3-cia (14 Maja 1831 r.) dla zaspok. nadzwyczajn. wydatków rub. | 20,000000 | 14000 |
| 4-ta (18 Paźd. 1832 r.) na zasilenie Skarbu rub. | 20,000000 | 8500 |

Czteroprocentowe.

| | Suma pierwotna | Pozostało do zapłażenia d. 1 Stycznia 1876 r. |
|---|-------------------|--|
| 1) (5 Wrześ. 1840 r.) na zasilenie Skarbu rub. | 25,000000 | 5,625000 |
| 2) (4 Sierpnia 1842 r.) na budowę dr. żel. Pet.-Mosk. rub. | 8,000000 | 1,650000 |
| 3) (26 Kwietnia 1843 r.) na ten sam cel rub. | 8,000000 | 1,725000 |
| 4) (20 Września 1844 r.) na ten sam cel rub. | 12,000000 | 3,175000 |
| 5) (22 Sierpnia 1847 r.) na ten sam cel rub. | 14,000000 | 4,750000 |
| Pierwsza 4 ¹ / ₂ 0/0 pożycz. (9 Grudnia 1849 r.) na ten sam cel, fun. st. | 5,500000 | 2,750000 |

Pięcioprocentowe.

| | | |
|---|-----------------------|-----------------------|
| 5-ta pożycz. (8 Czerwca 1854 r.) dla zasilenia Skarbu rub. | 50,000000 | 33,633000 |
| 6-ta pożyczka (26 List. 1855 r.) w powyższym celu rub. | 50,000000 | 43,754000 |
| 4 ⁰ / ₀ bez przerwy procentujące bilety (13 Marca 1859 r.) w celu przedstawi. deponentom bankowym lepszej lokacji kapit. rub. | 154,138801 | 153,865225 |
| 3 ⁰ / ₀ pożycz. (20 Marca 1859 r.) na powiększenie funduszu metalicznego biletów kredyt. fun. st. | 7,000000 | 4,782000 |
| Druga 4 ¹ / ₂ 0/0 pożycz. (27 Maja 1860) dla zwrócenia skarbowi Państwa zatraconych przez niego kapitałów na zapomogi instytucjom bankowym, skutkiem większego zażądania z nich wkładów funt. st. | 6,500000 | 5,140000 |
| 5 ⁰ / ₀ wieczyste wkłady bezterminowego wewnętrznego długu (31 Maja 1860 r.) rub. | 288377 | 288377 |
| 4 ⁰ / ₀ metaliczne bilety (16 Grud. 1860 r.) rub. | 60,000000 | 49,425600 |
| 7-ma 5 ⁰ / ₀ pożyczka (14 Kwiet. 1862 r.) na zasilenie funduszu metal. biletów kredyt. fun. st. | 15,000000 | 15,000000 |
| 5 ⁰ / ₀ bil. Banku Państwa (2 Czerwca 1863 r.) na zasilenie kasy Banku rub. | 10,000000 | 9,244950 |
| Pierwsza 5 ⁰ / ₀ Angielsko-Holenderska pożycz. na zasilenie Skarbu Państwa (3 Kw. 1864), fun. st. guld. | 1,937800 47,933000 | 1,694100 41,905000 |
| 5 ⁰ / ₀ wewnętrzne pożycz. premjowe: Pierwsza (13 List. 1864 r.) rub. Pożyczka ta, zaciągnięta została, ażeby dać możność Bank. Pań. rozszerzenia swoich działań z korzyścią dla krajowego przemysłu i praktycznego przysposobienia budowy ważniejszych dla państwa dróg żelaznych. | 100,000000 | 95,220000 |
| Druga (14 Lutego 1866 r.) rub. | 100,000000 | 95,760000 |
| Pożyczka ta, zaciągnięta dla natychmiastowego rozszerzenia sieci dr. żel. i dla zwrócenia Bankowi zaczerpniętych z niego funduszów na budowę kolei, jak również, w celu zasilenia Skarbu Państwa, żeby mu dać możność pozbycia się innych, leżących na nim ciężarów. | | |
| Druga 5 ⁰ / ₀ Angielsko-Holenderska pożyczka (4 List. 1866 r.) dla zabezpiecz. zagranicznych wyplat Skarbu Państwa fun. st. guld. | 3,342600 31,357000 | 3,023500 28,363000 |

oraz na utrzymaniu lekarza, chirurga i aptekarza (!?) więc i opłaty na pokrycie tych wydatków, nie potrzebują być wysokie.

Armja. Stałego wojska Rplita nie trzyma; lecz w razie gdyby bezpieczeństwo publiczne było zagrożone, wszyscy obywatele obowiązani są stawić się na wezwanie *viguiera*.

Handel. Andora wywozi owce, bydło i tytoń.

Rzeczpospolita Andorska zawdzięcza swoją niepodległość Karolowi Wielkiemu. Kiedy władca ten, około 790 r. szedł przeciwko Maurom, Andorczyce oddali mu swoją armję do rozpozatczenia i użyci byli z korzyścią w wąwozach Katalonii. Potężny władca, w nagrodę, przybiecał im samorząd. Syn jego Ludwik Słaby, dotrzymał przyrzeczenia i uorganizował Rzeczpospolitą, tak, jak to dziś widzimy. Zdumiewajacem jest doprawdy, że instytucje tego państwa przetrwały jedenaście wieków, w obec takich zmian rządów obydwoh sąsiadów.

AUSTRO-WĘGRY (Cesarstwo).

Cesarstwo Austro-Węgierskie jest monarchją konstytucyjną i dziedziczną. Pierwszeństwo w następstwie do tronu mają po starszeństwie mężczyźni. *Naczelnikiem Państwa*, Franciszek-Józef I Cesarz Austriacki, Król Węgierski ur. d. 18 Sierpnia 1830 r. nastąpił po wuju swoim Ferdynandzie I, na skutek jego abdykacyi w d. 2 Grudnia 1848 r. i zrzeczenia się do tronu ojca swego arcyksięcia Franciszka Karola; koronowany królem węgierskim d. 8 Czer. 1867 r. *Władzę wykonawczą* piastuje panujący.

Terazniejsza konstytucya cesarstwa Austro-Węgierskiego jest zawartym ostatecznie przez hr. Beusta *kompromisem*, podpisanym przez Cesarza d. 17 Lut. 1867 r. i przyjętym następnie przez Reichsrath. W myśl tego „Kompromisu”. Cesarstwo składa się z dwóch połów: Austrii i Węgier, mających pełną autonomję, oprócz przedmiotów, które są uznane wyraźnie za wspólne. Wspólnemi są: sprawy zagraniczne i armja, oraz wydatki na jedną i drugą służbę. *Ministerstwo wspólne* składa się zatem z 3 członków: z Ministra Spr. Zagranicznych, Min. Wojny i Min. Finansów. Ministerstwo wspólne *jest odpowiedzialne*. Minister wspólny nie może być jednocześnie ministrem terytorjalnym. Sprawy wspólne, regulują *Delegacye* parlamentarne (§§ 6 i 13). Każdy parlament deleguje corok 60 członków; w tej liczbie 20 z Izby Panów lub Magnatów (§ 7). 40 członków z Izby poselskiej, obierani są w ten sposób, żeby każdy kraj odpowiednio był przedstawiony; Czechy wysyłają 10, Galicya 7, Austriya Wyższa 3, Austriya Niższa 2 etc. (§§ 8 i 10). Każda Delegacya ma prawo inicjatywy (§ 14). Ministrowie wspólni mogą być oskarżeni (§§ 16 do 18).

Władzę prawodawczą dzieli Cesarz z parlamentem austriackim, zwanym *Radą Państwa* (Reichsrath).

Rada Państwa składa się z Izby Panów i Izby *Poselskiej*. *Izba Panów* składa: 13 książąt pełnoletnich z rodziny cesarskiej; 54 głowy rodzin szlacheckich, posiadających największe obszary gruntów, którzy piastują tę godność dziedzicznie; 10 arcybiskupów i 7 biskupów mających godność książęcą i wreszcie 107 członków dożywotnich;—razem 191.

Izba Poselska składa się z 203 członków, wysyłanych przez Sejmy krajowe, dzielące się na 4 klasy wyborców w każdej prowincyi (z dużych posiadłości, miast, kupiectwa i małych posiadłości). Sejmy wybierają w swem gronie posłów do Rady Państwa, w następującym stosunku: Czechy wysyłają 54, Dalmacya 5, Galicya (z Krakowem) 38, Wyz. Austriya (Linz) 10, Niż. Austriya (Wiedeń) 18 etc. Gdyby Sejm który „niechciał obsesła Radę Państwa” (jak to zrobiły Czechy w 1871 r.) lub nie mógł, naówczas Cesarz ma prawo nakazać wybory bezpośrednie, przez okręgi, miasta i korporacye (§ 7). Prezesa i Wice-Prezesów pierwszej Izby mianuje Cesarz na czas trwania Parlamentu, w drugiej Izbie,

obierają ich posłowie z pomiędzy siebie (§ 9). Reichstag powołuje co rok Cesarz, jeżeli tylko można w zimie (§ 10). Władza Reichsrathu rozpościera się na następujące przedmioty: a) roztrząsanie i potwierdzanie traktatów handlowych; b) pobór i służba wojskowa; c) budżet i opodatkowanie; d) moneta, emisye papierów, cło, telegrafy, poczty, koleje, żegluga, splawy i wszelkie komunikacye; e) kredyty, banki, przywileje przemysłowe, miary i wagi, własność mark fabrycznych i modeli; f) służba zdrowia, epidemie i zarazy na bydło; g) prawa o rodach, o naturalizacyi, o cudzoziemcach, o pasportach i o spisie ludności; h) wyznania, prawo zbierania się lub stowarzyszenia, prasa, własność literacka; i) zasady, które powinny przewodzić w organizacyi szkół; j) prawa cywilne, karne i handlowe, o ile one nie są wyraźnie pozostawione sejmom krajowym; l) główne podstawy organizacyi sądowej; m) prawo organiczne; n) prawa dotyczące stosunków rozmaitych prowincyi (austriackich); i o) prawa w sprawach wspólnych z Węgrami (§ 11).

Wszystkie przedmioty prawodawcze, oprócz wyraźnie powyższym paragrafem objętych, pozostawione są rezolucyom sejmowemu (§ 12). Wszystkie prawa rząd przedstawia (§ 13). (Osobiste zatem inicjatywy praw niema; ale oczywiście jest, że interpelacya z porządkiem dziennym umotywowanym, zmusza ministra do przedstawienia projektu do prawa). Dla prawomocności prawa, niezbędną jest zgoda obydwoh Izb i sankcyja cesarska (§ 13). Zmiany w prawach konstytucyjnych i organicznych mogą być wprowadzone za zgodą $\frac{2}{3}$ głosów (obecnych członków) obu Izb (§ 15). Izby zaś zasiadają prawomocnie skoro w pierwszej jest obecnych 40, w drugiej 100.—Oświata dobrowolna. Wszystkie narodowości i każdy język, mają równe prawa do protekcyi Państwa (Art. 19 prawa zasadniczego z d. 21 Grud. 1867 r.) — Stosownie do piątego prawa zasadniczego z tejże daty, o *władzy wykonawczej*, prawa stanowiącego, iż Osoba Cesarza jest świętą, ministrowie są odpowiedzialni, lecz on ich mianuje, Cesarz składa przysięgę „że będzie dochowywał wiernie praw zasadniczych królestw i krajów reprezentowanych w Radzie Państwa, i będzie rządził w zgodzie z obowiązującymi prawami.”

Powierzchnia i Ludność.

Ludność podług spisu ludności w d. 31 Grudnia 1869 r.

| A. Kraje Austriackie | kil. kw. | Mieszkańc. |
|---------------------------------------|----------|------------|
| 1. Austriya (Niższa). | 19824 | 1,990708 |
| 2. Austriya (Wyższa) | 11997 | 736557 |
| 3. Salzburg | 7166 | 153159 |
| 4. Styrya | 22454 | 1,137990 |
| 5. Korynt | 10373 | 337694 |
| 6. Karniola | 9988 | 466334 |
| 7. Goeritz, Gradiscu, Isryya i Tryest | 7989 | 600523 |
| 8. Tyrol i Vorarlberg. | 29327 | 883789 |
| 9. Czechy | 51956 | 5,140544 |
| 10. Morawia | 22229 | 2,017274 |
| 11. Szląsk | 5148 | 513352 |
| 12. Galicya | 78497 | 5,444689 |
| 13. Bukowina | 10451 | 513404 |
| 14. Dalmacya | 12792 | 456961 |
| Razem A. | 300191 | 20,394980 |

| B. Kraje korony Węgierskiej. | kil. kw. | Mieszkańc. |
|------------------------------|----------|------------|
| 1. Węgry | 225441 | 11,530397 |
| 2. Transylwania | 54948 | 2,115024 |
| 3. Fiuma | 20 | 17884 |
| 4. Kroatya i Sławonia | 43445 | 1,846150 |
| Razem B. | 323854 | 15,509435 |

Cała Monarchia w 1869 r. 624045 35,904435
 „ „ „ 1876 r. — 37,700000

Finanse (we flor. austr. = 64,97 kop. metal.)

I. Budżet dla całej Monarchii. a) *Rach. ostateczny* = 1874 r.
 Wydatki 112,219347
 Dochody (doch. czysty cła 11,110767; matry-
 kuly 101,108580). 112,219347

Przywóz granicą Azjatycką.

| | | | | |
|---------------------------|---------------|---------------|----------|------------|
| z Chin | 10,783 | 51,75 | + | 0,1 |
| " Persyi | 5,246 | 25,11 | + | 7,6 |
| " Turcyi | 4,775 | 22,92 | - | 1,7 |
| " innych państw | 34 | 0,16 | - | 7,4 |
| Razem | 20,839 | 100,00 | + | 1,4 |

W y w ó z towarów z Rosyi w 1875 r.

| W y w ó z granicą Europejską. | Za | Różnica |
|-------------------------------|---------|-------------|
| Oddział I. | tysiący | w 0/0 z po- |
| Artykuły żywności | 200,652 | przednim |
| | | rokiem. |
| Ikry | 1,052 | - 4,710 |
| Masła | 1,562 | + 12,05 |
| Spirytusu i wódki | 4,383 | - 34,48 |
| Bydła | 9,624 | + 25,56 |
| Tytoniu | 1,519 | + 78,82 |
| Zboża | 180,492 | - 14,98 |
| Rozmaitych innych | 2,016 | - 9,39 |

Oddział II.

| Produktów surowych i półfabr. | 147,881 | - 11,88 |
|--|---------|---------|
| Skór | 2,944 | - 11,08 |
| Kości | 1,083 | - 12,45 |
| Lnu | 46,281 | - 4,17 |
| Pakui lnianych | 2,052 | + 0,59 |
| Lnianej przędzy | 246 | - 93,19 |
| Konopii | 11,681 | - 12,15 |
| Konopnej przędzy | 1,038 | - 40,29 |
| Drzewa | 27,226 | - 18,96 |
| Metali nieobrobionych | 1,628 | - 13,36 |
| Potażu | 372 | - 33,81 |
| Łoju wołowego | 1,974 | - 26,74 |
| Smoły | 501 | - 51,50 |
| Siemienia lnianego | 28,696 | - 9,47 |
| Rzepaku | 2,865 | - 8,64 |
| Gałganów | 565 | - 23,31 |
| Wełny zwyczajnej i merynosowej | 8,648 | - 23,84 |
| Szczeciny | 4,134 | + 33,31 |
| Rozmaitych innych | 5,939 | + 34,70 |

Oddział III.

| Wyrobów fabryczn. i rękodziel. | 3,432 | - 12,36 |
|--------------------------------|-------|---------|
| Powrozów i lin | 651 | - 12,60 |
| Plótna | 273 | - 52,68 |
| Rozmaitych innych | 2,507 | - 3,32 |

Oddział IV.

| Różnych towarów | 8,634 | + 19,30 |
|---------------------------------|-------|---------|
| Wytłoczyn z siemienia | 819 | - 2,85 |
| Koni | 2,113 | + 10,86 |
| Futer | 2,560 | + 66,13 |
| Pierzy dartych | 1,582 | + 47,85 |
| Rozmaitych innych | 1,559 | - 17,15 |

W y w ó z granicą Finlandzką.

| Oddział I. | | |
|------------------------------|-------|---------|
| Artykułów żywności | 6,816 | + 22,30 |
| Tytoniu | 621 | + 12,91 |
| Młaki | 4,188 | + 15,66 |
| Innych artykułów | 2,006 | + 43,25 |

Oddział II.

| Produktów surowych i półfabr. | 2,018 | + 24,09 |
|-------------------------------|-------|---------|
| Łoju wołowego | 279 | - 12,46 |
| Innych produktów | 1,739 | + 33,15 |

Oddział III.

| Wyrobów fabryczn. i rękodziel. | 2,468 | - 2,02 |
|--------------------------------|-------|--------|
| Powrozów i lin | 408 | - 6,41 |
| Innych wyrobów | 2,060 | - 1,10 |

Oddział IV.

| Różnych towarów | 465 | - 19,27 |
|---------------------------------|-----|---------|
| Materyałów aptecznych | 243 | - 15,04 |
| Rozmaitych innych | 222 | - 23,45 |

W y w ó z granicą Azjatycką.

| Oddział I. | Za | Różnica |
|------------------------------|---------|-------------|
| | tysiący | w 0/0 z po- |
| | rubli | przednim |
| | | rokiem |
| Artykułów żywności | 1,350 | - 34,39 |
| Bydła | 50 | - 9,09 |
| Zboża | 1,191 | - 38,48 |
| Innych artykułów | 108 | + 61,01 |

Oddział II.

| Produktów surowych i półfabr. | 4,792 | + 12,17 |
|---------------------------------|-------|---------|
| Bawełny surowej | 30 | - 45,45 |
| Skór | 563 | - 9,63 |
| Drzewa | 24 | - 75,73 |
| Drzewa palmowego | 139 | - 8,49 |
| Metali nieobrobionych | 377 | + 1,01 |
| Rogów | 145 | + 29,20 |
| Jedwabiu | 1,969 | + 1,65 |
| Wełny owczej | 1,342 | + 81,59 |
| Innych produktów | 198 | + 13,11 |

Oddział III.

| Wyrobów fabryczn. i rękodziel. | 2,891 | - 14,94 |
|--------------------------------|-------|---------|
| Bawełnianych | 307 | - 19,27 |
| Lnianych i konopnych | 150 | + 41,51 |
| Wełnianych | 1,121 | - 26,59 |
| Metalowych | 275 | + 7,00 |
| Naczyni | 170 | + 19,72 |
| Innych wyrobów | 266 | + 9,87 |

Oddział IV.

| Różnych towarów | 546 | - 4,55 |
|---------------------------|-----|---------|
| Futer | 454 | - 10,61 |
| Innych towarów | 91 | + 45,47 |

Przywóz towarów do Rosyi w 1875 r.

Przywóz granicą Europejską.

| Dział pierwszy. | | |
|--|--------|----------|
| Towarów wolnych od cła | 96,816 | + 5,7 |
| Owoców wszelkich świeżych i in. | 1,122 | - 5,9 |
| Wapna i cementu | 2,784 | + 16,3 |
| Węgla kamiennego | 8,719 | - 2,5 |
| Roślin i nasion | 1,489 | + 22,2 |
| Bawełny surowej | 52,562 | - 2,5 |
| Skór niewyprawnych | 2,792 | + 127,70 |
| Cegły | 652 | - 48,6 |
| Narzędzi rolniczych | 3,151 | + 12,2 |
| Książek, nut, map geograf. i t. p. | 3,471 | + 19,8 |
| Rozmaitych innych | 20,070 | + 29,1 |

Dział drugi.

Towary podlegające opłacie cła.

| Oddział I. | | |
|------------------------------|---------|---------|
| Artykułów żywności | 108,034 | - 14,3 |
| Ryżu | 1,687 | - 6,8 |
| Soli kuchennej | 6,913 | - 4,1 |
| Owoców | 10,266 | + 5,1 |
| Sera | 915 | - 29,3 |
| Ryb | 6,589 | + 1,6 |
| Kawy | 5,638 | + 4,0 |
| Cukru | 6,862 | + 182,7 |
| Tytoniu | 8,709 | + 7,7 |
| Herbaty | 38,603 | + 22,9 |
| Trunków | 17,164 | + 6,8 |
| Innych artykułów | 4,684 | + 3,3 |

Oddział II.

| Produktów surowych i nawpółobrobionych | 159,617 | + 10,9 |
|--|---------|--------|
| Skór wyprawnych | 3,324 | + 43,8 |
| Futer | 4,840 | + 22,3 |
| Jedwabiu | 9,367 | + 24,2 |
| Wełny | 19,775 | + 20,0 |
| Bawełnianej przędzy | 15,296 | + 13,5 |
| Metali nieobrobionych | 47,938 | + 7,1 |
| Kauczuku i gutaperki obrobionej | 2,293 | + 36,0 |

| | | | |
|------------------------------------|--------|---|------|
| Oleju do oświetlania | 7,590 | — | 5,15 |
| Farb | 16,637 | + | 6,71 |
| Produktów chemicznych | 13,804 | + | 42,0 |
| Smoty i żywicy rozmaitej | 12,426 | — | 15,6 |
| Innych produktów | 6,321 | + | 13,3 |

Oddział III

| | | | |
|---|---------|---|-------|
| Wyrobow fabryczn. i rękodzieln. | 134,417 | + | 21,38 |
| Gipsu, marmuru i t. p. kamieni | 912 | — | 40,4 |
| Fajansowych i porcelan. wyrobów | 1,256 | + | 15,8 |
| Szklanych wyrobów | 3,496 | + | 13,3 |
| Metalowych „ | 2,821 | — | 4,0 |
| Maszyn i instrumentów | 31,826 | + | 84,3 |
| Stolarskich i tokarskich wyrobów | 2,685 | + | 25,7 |
| Materyałow piśmiennych | 2,539 | + | 19,9 |
| Skórzanych wyrobów | 1,356 | + | 22,3 |
| Lnianych i konopnych | 5,680 | — | 25,2 |
| Jedwabnych | 6,664 | + | 17,7 |
| Wełnianych | 16,120 | + | 20,9 |
| Bawełnianych | 6,483 | + | 6,0 |
| Tiulu i koronek | 1,926 | — | 10,2 |
| Garderoby szytéj | 2,481 | + | 13,7 |
| Galanteryjnych prostych, drobnych wyrobów | 1,366 | + | 23,38 |
| Instrumentów muzycznych | 1,835 | + | 29,9 |
| Zegarów i zegarmistrz. przyborów | 6,067 | + | 6,5 |
| Wagonów | 5,413 | — | 153,4 |
| Innych wyrobów | 8,281 | + | 7,3 |

Przywóś granicę Finlandzką.

Oddział I.

| | | | |
|------------------------------|-------|---|------|
| Artykułów żywności | 3,224 | — | 3,30 |
| Masła | 1,299 | + | 1,15 |
| Ryb | 531 | + | 3,1 |
| Bydła | 681 | — | 13,7 |
| Innych artykułów | 711 | — | 7,6 |

Oddział II.

| | | | |
|---|-------|---|------|
| Produktów surowych i nawpót obrobionych | 3,270 | + | 0,3 |
| Żelaza nieobrobionego | 1,462 | — | 21,1 |
| Innych produktów | 1,807 | — | 28,5 |

Oddział III.

| | | | |
|---|-------|---|------|
| Wyrobow fabryczn. i rękodzieln. | 4,550 | + | 22,4 |
| Papierni do pisania i do owijania | 703 | — | 0,2 |
| Bawełnianych wyrobów | 2,115 | + | 19,6 |
| Innych wyrobów | 1,732 | + | 39,1 |

Oddział IV.

| | | | |
|---------------------------|-----|---|------|
| Różnych towarów | 285 | — | 17,3 |
|---------------------------|-----|---|------|

Przywóś granicę Azjatycką.

Dział pierwszy.

| | | | |
|---------------------------------|-------|---|------|
| Towarów wlnych od cła | 1,609 | — | 6,2 |
| Zboża w ziarnie | 119 | — | 54,8 |
| Bawełny surowej | 976 | + | 1,1 |
| Skór niewyprawnych | 41 | — | 3,1 |
| Inwentarza domowego | 202 | — | 16,1 |
| Innych towarów | 269 | + | 50,0 |

Dział drugi.

Towarów podlegających opłacie cła podług taryfy europejskiej z 1868 r.

Oddział I.

| | | | |
|------------------------------|--------|---|------|
| Artykuły żywności | 13,386 | + | 4,0 |
| Ryżu | 362 | + | 48,7 |
| Owoców | 1,506 | + | 14,1 |
| Ryb | 302 | — | 3,1 |
| Cukru rafinowanego | 566 | + | 12,9 |
| Tytoniu | 173 | — | 1,7 |
| Herbaty | 10,076 | + | 2,1 |
| Trunków | 112 | + | 9,8 |
| Innych artykułów | 285 | + | 27,8 |

Oddział II.

| | | | |
|---|-------|---|-------|
| Produktów surowych i nawpót obrobionych | 1,481 | + | 18,15 |
| Skór wyprawnych | 192 | + | 59,5 |
| Futer | 316 | — | 9,6 |
| Jedwabin | 224 | — | 22,1 |
| Farb | 190 | — | 12,0 |
| Innych produktów | 556 | + | 65,4 |

Oddział III.

| | | | |
|---------------------------------|-------|---|------|
| Wyrobow fabryczn. i rękodzieln. | 4,361 | — | 9,1 |
| Metalowych wyrobów | 196 | — | 9,2 |
| Jedwabnych „ | 306 | — | 25,9 |
| Wełnianych „ | 446 | + | 21,8 |
| Bawełnianych „ | 2,494 | — | 19,3 |
| Innych towarów „ | 918 | + | 22,8 |

WIELKIE KSIĘSTWO FINLANDZKIE.

Naczelnikiem Państwa, piastującym *władzę wykonawczą*, jest Najjaśniejszy Cesarz Wszech Rosyi (*patrz*: Cesarstwo Rosyjskie), nosząc tytuł Wielkiego Księcia Finlandzkiego. Dzisiejszy ustroj Wielkiego Księstwa Finlandzkiego, jest dawną konstytucją Szwedzką, zatwierdzoną przez Sejm w Borgo i przyjętą przez Cesarza Aleksandra I manifestem z d. 27 Marca 1809 r. a potwierdzoną następnie manifestami N. Cesarza Mikołaja I i Aleksandra II d. 24 Grudnia 1825 r. i 3 Marca 1855 r.

Mocą téj konstytucyi W. Ks. Finlandzkie połączone jest na wieczne czasy Tronem, z Cesarstwem Rosyjskiem, zachowując przytem całkowity samorząd.

Władzę prawodawczą piastuje N. Pan wraz z Sejmem i Senatem.

Sejm składają reprezentanci czterech stanów: szlachty, duchowieństwa, mieszczaństwa i włościan.

Szlachta dzieli się na trzy klasy: do 1-szej klasy panów, należą rodziny hrabiowskie i baronowskie, do 2-giej rycerstwo, czyli dawne rodziny szlacheckie i rodziny których protoplaści byli członkami Rady Państwa lub komandorami orderów Północnej Gwiazdy albo Miecza; 3-cią klasę, składają wszystkie inne szlacheckie rodziny.

Każda głowa rodziny ma prawo zasiadania w Sejmie. Przy głosowaniu, każda klasa ma głos kuryalny, a zgoda dwóch klas uważa się za opinię szlacheckiego stanu.

Prezesa stanu szlacheckiego mianuje Monarcha a prezes ten, jest prezesem wszystkich stanów.

Stan duchowny, składa duchowieństwo właściwe i klasa oświecona. Przedstawicielami stanu duchownego są: biskupj religii państwa t. j. ewangelickiej i posłowie wybrani przez okręgi parafialne. Prezesem stanu, arcybiskup Aboński.

Stan miejski, reprezentują w Sejmie deputowani wszystkich miast, bez wyjątku.

Stan włościański, reprezentują deputowani wiejscy, po jednemu z każdego powiatu, obierani z pomiędzy właścicieli lub czynszowników rządowych.

Prezesów ostatnich dwóch stanów, mianuje z listy Monarcha.

Do uchwały sejmowej potrzebna jest zgoda trzech stanów; dla zmiany jednak praw organicznych, praw finansowych i wojskowych, wymagana jest zgoda wszystkich czterech stanów.

Senat składa się najmniej z 14 członków mianowanych na 3 lata przez N. Cesarza, z listy kandydatów przedstawianych przez sam Senat. Po upływie trzech lat, senatorowie mogą być pozostawieni w godności i nadal. Senat Finlandyi ma atrybucy prawodawcze i sądowe, a dzieli się na dwa departamenty: sądowy i tak zwany „gospodarczy.“ Departament sądowy jest najwyższym rewizyjnym sądem W. Księstwa, najwyższą sądową instancją, oprócz spraw o zbrodnię stanu lub kryminalnych, pociągających za sobą karę śmierci, które idą pod zatwierdzenie Monarsze. Departament gospodarczy, zawiaduje sprawami tyczącymi się: administracyi, finansów, dobroczynności, cenzury, dróg ko-

b) Budżet na 1877 r. (Prawo z d. 3 Czer. 1876 r.)

Wydatki.

| | |
|---|-------------------|
| 1. Min. Spraw Zagranicznych | 4,337980 |
| Adm. cent. dyplom. konsul. | 2,599180 |
| Subw. Lloydowi aust. | 1,700000 |
| 2. Min. Wojny, a) armja lądowa. | 101,360185 |
| b) marynarka | 9,410190 |
| 3. Min. Finansów. | 1,855520 |
| Adm. centr. i różne | 599250 |
| Pensye wojskowe | 1,255220 |
| 4. Izba obrachunkowa | 127514 |
| Razem Wydat. | 117,091389 |

Dochody.

| | |
|--|-------------------|
| A. Doch. od rozmaít. gałęzi administracji | 5,779730 |
| Z min. Spraw Zagranicznych | 1,157750 |
| a) z Konsul. i róż. | 157000 |
| b) od Lloyd'a aust. | 1,000050 |
| 2. Z Min. Wojny | 4,618475 |
| 3. Z Min. Finansów | 2955 |
| 4. Z Izby Obrachunkowej | 800 |
| B. Czysty dochód celny | 11,000000 |
| C. Część przyp. z matrykul | 100,311659 |
| 1. Płaca skarbu węgierskiego (1) | 2,006233 |
| 2. Część matrykul z krajów Cysli- tawji (70%) | 68,813798 |
| 3. Część matrykul z krajów Transli- tawji (30%) | 29,491628 |
| Razem Doch. (2) | 117,091389 |

(1) Sumę tę, płaci rząd węgierski, skutkiem przemiany w pewnej części granic wojennych, zarządu wojskowego na zarząd cywilny (provincialisation). (2) Do tego dodać jeszcze należy kredyty nadzwyczajne: Ministerstwu Spraw zagranicznych 995638 fl. subsydyja emigrantom z Bośni i Hercegowiny i Ministerstwu Wojny 717982 fl. (Patr: „Wiener Zeitung“ z 25 Czerw. 1876 r.).

II. KRAJE REPREZENTOWANE W REICHSRACIE.

a) Powiększenie się dochodu z podatków.

Podatki (w tysiącach flor.)

| Rok | Stałe. | Niestałe. | Razem. |
|------|--------|-----------|---------|
| 1869 | 77,805 | 168,011 | 245,816 |
| 1870 | 82,097 | 176,837 | 258,934 |
| 1871 | 87,472 | 190,903 | 278,375 |
| 1872 | 90,075 | 212,690 | 302,765 |
| 1873 | 91,903 | 222,251 | 314,154 |
| 1874 | 92,207 | 209,536 | 301,743 |

b) Budżet na 1876 r.

(Prawo z d. 26 Grud. 1875 r. zmodyfikowane prawami z d. 15 i 18 Mar. 1876 r.).

A. Dochody (we florenach).

| I. Ministerstwo finansów. | | Brutto | Koszta pob. |
|-----------------------------------|-----------|------------|-------------|
| A. Podatki bezpośrednie | | 87,785000 | 190500 |
| 1. Pod. gruntowy | 36,700000 | | |
| 2. „ od budowli. | 22,600000 | | |
| 3. „ przemysłowy | 8,500000 | | |
| 4. „ od dochodu | 19,500000 | | |
| 5. Zaległości etc. | 485000 | | |
| B. Podatki pośrednie | | 225,247200 | |
| 1. Cło | 18,171000 | | |
| 2. Pod. konsumcyjny | 59,797000 | | |
| Piwo. | 24,100000 | | |
| Wódka. | 8,600000 | | |
| Wino i moszcz. | 4,000000 | | |
| Bydło | 4,526000 | | |

| | | |
|--|-------------------|------------------|
| Cukier | 11,000000 | |
| Inne art. żywn. | 1,900000 | |
| Dzierżawy | 4,332000 | |
| Różne | 2,239000 | |
| 3. Monopol soli | 19,163000 | 3,460900 |
| 3. „ tytoniu | 58,500000 | 23,384200 |
| 5. Stempel | 16,800000 | 296700 |
| 6. Oblata | 32,624000 | 429600 |
| 7. Loterya | 17,293700 | 10,783900 |
| 8. Akcyza | 2,692000 | 271000 |
| 9. Stempl. miar i wag. | 206500 | 79000 |
| C. Z dóbr państwowych etc. | 1,736957 | |
| 1. Budowle rządowe. | 96000 | 221700 |
| 2. Koleje państwowe | 96757 | 197500 |
| 3. Doch. roz. skarbu | 110000 | 11000 |
| 4. Drukarnia cesarska | 1,207000 | 1,119000 |
| 5. Ze sprz. dóbr państw. | 12000 | 5003 |
| 6. Kopalnie i moneta | 215200 | 197300 |
| D. Dochody administr. centr. | 2,060500 | — |
| 1. Administr. komór | 1,442500 | |
| 2. Przewyżka funduszu sierot | 97800 | |
| 3. Różne. | 520200 | |
| Razem I Min. finansów | 316,829657 | 52,862250 |
| II. Ministerstwo Handlu. | | |
| Administracya celna | 350000 | — |
| Myto w portach etc. | 415000 | — |
| Poczty | 15,200000 | 15,175000 |
| Telegrafy | 2,600000 | 4,033000 |
| Razem II Min. handlu | 18,565000 | 19,208000 |
| III. Ministerstwo Rolnictwa. | | |
| Dobra i lasy. | 4,568000 | 3,551000 |
| Kopalnie | 5,693200 | 4,718100 |
| Różne doch. | 680870 | — |
| Razem III Min. Rolnictwa | 10,942070 | 8,269100 |
| Razem I, II, III Min. fin., han. i rol. | 346,336727 | 80,339350 |
| Zwyczajn. Nadzwycz. | | |
| Razem I, II, III | 344,984906 | 1,351821 |
| IV. Rada ministrów | 431200 | — |
| V. Ministerstwo Spr. wewnętrzn. | 1,108800 | — |
| VI. Min. obrony krajowej | 34123 | — |
| VII. Min. wyz. i oświec. (doch. roz. fund.) | 5,099293 | 1,763443 |
| VIII. Min. Sprawiedliwości | 387400 | — |
| IX. Różne dochody: | | |
| 1. Kasa pensyi | 42000 | — |
| 2. Ze subwencyi i dotacyi | — | 26325 |
| 3. Adm. długu publicznego | 113600 | — |
| 4. Fundusz amortyz. długu | — | 17,867431 |
| 5. Ze sprzed. dóbr państwa | — | 342000 |
| Razem Dochodów | 352,201322 | 21,351020 |
| Razem Dochodów brutto | 373,552342 | |
| „ „ netto | 293,212992 | |
| B. Wydatki (florenów). | | |
| Zwyczajne | | Nadzwycz. |
| 1. Dwór Cesarski | 4,650000 | — |
| 2. Kancelarya gabinetu | 74745 | — |
| 3. Rada Państwa (Reichsrath) | 679200 | 1,000000 |
| 4. Dwór Csearstwa | 22000 | — |
| 5. Rada ministrów | 702360 | 25000 |
| 6. Ministerstwo Spraw Wew. | 16,250000 | 2,730300 |
| Wyd. ogóln. | 698400 | |
| Policya | 3,645000 | |
| Adm. cywilna | 6,450000 | |
| Roboty publ. | 9,086900 | |
| 7. Min. obrony krajowej | 7,775800 | 666000 |
| 8. Min. Wyzn. i Oświec. pub. | 13,899900 | 3,950008 |
| Wyd. ogóln. | 1,190698 | |
| Wyznania | 5,158493 | |
| Oświata | 11,500717 | |

II. Stan długu bieżącego wspólnego, d. 1 Stycz. 1876 r.

| | | | |
|------------------|----------------------|-----------|-------------|
| Asynagacje hypo- | 4% | 65,269800 | } 65,498908 |
| teczne prywatne | procent. przyp. | 229108 | |
| Bilety kredytowe | 1 fl., 5 fl i 50 fl. | | 346,501033 |
| | | Razem | 411,999941 |

III. Ciężar długu publicznego podług budżetu z 1875 r.

| | | | |
|---|------------|--------------|-------------|
| | Razem | Część Trans. | Część Gysl. |
| 1. Procenty | 109,187795 | 30,178121 | 79,009674 |
| 2. Amortyzacje | 9,681108 | 150000 | 9,531108 |
| 3. Ażio | ? | — | 1,625902 |
| 4. Regularyzacja Dunaju | — | — | 480000 |
| 5. Spłaty (część pożycz. dr. żel. połud.) | — | — | 800100 |
| 6. Administracja | — | — | 749100 |
| | | Razem | 92,195884 |

IV. Dług krajów korony Węgierskiej, (koniec 1872 r.)

| | | | |
|---|------------|------------|------------|
| (Oprócz części Węgierskiej we wspóln. długu Monarchii). | | | |
| 1. Dług dawny | | 268,789610 | |
| Wykup rent. grunt. | 249,942520 | | |
| Wykup dziesięć. z winnic | 18,847090 | | |
| 2. Dług nowy | | 150,578352 | |
| Własność dr. żel. Lozonez | 53250 | | |
| Pożyczka dr. żel. 5% (1867) | 83,167200 | | |
| „ dr. żel. Gomoer 5% | 6,570750 | | |
| „ na most wiszący | 1,337800 | | |
| Wykup mostowego i t. d. | 397352 | | |
| Pożycz. premj. (1867) | 29,450000 | | |
| Poż. z 1871 r. (Silberanleihe) 5% | 29,602000 | | |
| 3. Różne długi | | 66,805168 | |
| 4. Dług bieżący | | 2,544700 | |
| | | Razem | 488,717830 |

Siła zbrojna.

| | | | |
|---------------------------------|----------|-----------|-------|
| a) Armia czynna. | Oficerów | Żołnierzy | Koni |
| Sztab i gwardya | 1738 | 2318 | 92 |
| Piechota | 7724 | 162047 | 88 |
| Kawalerya | 1722 | 42271 | 37022 |
| Artylerya | 1383 | 27312 | 7488 |
| Inżynierya i s. pery | 373 | 8406 | 18 |
| Furgony | 206 | 2305 | 1271 |
| Ambulanse | 69 | 2494 | — |
| Zakłady wojsk. | 1451 | 9929 | 156 |
| Razem a) | 14666 | 257082 | 46135 |
| b) Landwera | 572 | 1999 | 24 |
| c) Landwera węgierska | 461 | 12318 | 1380 |
| Żandarmerya | ? | 8808 | — |
| Stadniny | 148 | 5095 | — |

Na stop. pokoj. ogółem 15847 285302 47539
 Na stopie wojennej armia regularna liczy 23504 oficerów, 753992 ludzi, 148236 koni i 1600 dział. Landwera 2916 of. 118626 lud. i 6070 koni. Landwerę węgierską składa: 3028 ofic., 127234 lud. i 16742 konie. Żandarmerya 8800 lud. i stadniny, jak wyżej. Razem: 29596 ofic., 1,013755 ludzi i 171048 koni.

Marynarkę składa, na stopie pokojowej 483 of. i 5836 majt. Na stopie wojennej 556 of. i 11532 maj. i 68 okrętów.

Handel.

Handel ogólny od 1867 r. (w mil. florenów).
 Granicą Austro-Węgierską gr. Dalmacką

| Rok | Towary | | Metale | | Prz. | | Wyw. | Doch. celne |
|------|--------|------|--------|------|------|------|------|-------------|
| | Prz. | Wyw. | Prz. | Wyw. | Prz. | Wyw. | | |
| 1867 | 294 | 407 | 26 | 39 | 8 | 5 | 11 | |
| 1868 | 387 | 428 | 33 | 38 | 8 | 7 | 17 | |
| 1869 | 420 | 438 | 39 | 26 | 8 | 8 | 20 | |
| 1870 | 436 | 395 | 41 | 34 | 8 | 7 | 20 | |
| 1871 | 524 | 463 | 59 | 55 | 8 | 7 | 24 | |
| 1872 | 613 | 384 | 36 | 66 | 9 | 6 | 27 | |
| 1873 | 583 | 423 | 40 | 31 | 9 | 6 | 26 | |
| 1874 | 568 | 449 | 19 | 18 | 10 | 6 | 20 | |
| 1875 | 544 | 496 | 13 | 13 | 12 | 10 | 21 | |

BELGJA (Królestwo).

Belgia jest monarchją konstytucyjną i dziedziczną. *Naczelnikiem Państwa* król Belgów, Leopold II ur. d. 9 Kwiet. 1835 r., wstąpił po ojcu d. 10 Grudnia 1865 r. *Władzę wykonawczą* piastuje król, łącznie z odpowiedzialnymi ministrami. *Władza prawodawcza* (art. 26 konstytucji) spoczywa w rękach ciała prawodawczego złożonego z Izby reprezentantów i Senatu. *Izba Reprezentantów* składa się z 124 członków obieranych na 4 lata i zmieniających się w połowie co 2 lata. *Senat* składa się z 62 człon. obieranych także bezpośrednio przez naród (gdyż art. 25 konst. powiada: że wszelką władzę naród stanowi) na lat 8 i zmieniających się w połowie co 4 lata. — Organicznem prawem Belgii jest konstytucya z d. 7 Lut. 1831 r. W myśl tej konstytucji Art. 6. Państwo nie widzi różnicy pomiędzy obywatelami. Belgowie są równi wobec prawa; oni jedni mogą zajmować wszystkie urzędy cywilne i wojskowe. — Art. 14. Konstytucya zabezpiecza wolność wyznań, swobodę publicznego stosowania się do obrzędów religii i wolność wygłaszania i manifestowania opinii, każdemu w każdej kwestyi; jedynie tylko wykroczenia, skutkiem nadużycia tej swobody, pociągnięte być mogą do odpowiedzialności. — Art. 17. Oświata jest dowolną; wszelki przymus wzbroniony. Art. 18. Prasa jest wolną; cenzura nie będzie mogła być nigdy ustanowioną; wzbrania się wymagania kaucyi od autorów, wydawców lub drukarzy. Jeżeli autor jest wiadomy i mieszka w Belgii, nie wolno jest dochodzić wydawcę, drukarza lub sprzedającego. Art. 20. Belgowie mają pełne prawo stowarzyszania się; prawo to nie może być niczem ścięzione.

Finanse (we frankach = 24,75 kop. metal.).

Budżet na r. 1875.

Dochody.

| | | | |
|---|-----------|--|------------|
| 1. Podatki stałe | | 42,675000 | |
| Gruntowy | 20,825000 | Za patenty 5,500000 | |
| Osobisty | 14,150000 | Z kopalni 1,200000 | |
| 2. Podatki niestałe: a) Cło (przywzowowe) | | 15,000000 | |
| b) Pod. konsumcyjny | | 31,527500 | |
| Wino zagran. | 2,730000 | Piwo i ocel 10,367500 | |
| Wódka kraj. | 15,275000 | Cukier 3,165000 | |
| c) Oblata | | 51,275000 | |
| Oblata, hipot. | 28,610000 | Stempel 5,390000 | |
| Sukcesyje | 16,550000 | Kary 725000 | |
| d) Próbiernie i różne | | 135000 | |
| 3. Myta | | 91,915100 | |
| Rzeczki, kanały | 1,906000 | Poczty 5,009100 | |
| Koleje żel. | 81,500000 | Pakieboty 1,200000 | |
| Telegrafy | 2,300000 | | |
| 4. Kapitały i dochody | | 9,090000 | |
| Dobra | 50000 | Z portów 1,800000 | |
| Lasy | 800000 | Z kaucyi 1,400000 | |
| Zakłady rząd. etc. | 561000 | Różne ze skarbu 607000 | |
| Doch. z grunt. należących do kolei | 800000 | Część zys. Bank. narod. 1,750000 | |
| Więzienia | 422000 | Z fund. swobod. 900000 | |
| 5. Zwroty | | 1,405000 | |
| | | Ogół Dochodów | 243,032600 |

Wydatki.

| | | |
|---|-----------|---------------------------------|
| 1. Dług publiczny | | 58,119805 |
| Procent i amort. | 46,183018 | Fund. depoz. 1,403000 |
| Pensye | 10,533787 | |
| 2. Dotacje | | 4,447117 |
| Lista cywilna | 3,300000 | Izba deput. 665167 |
| Apanaże | 200000 | Izba obrach. 201950 |
| Senat | 80000 | |
| 2. Ministerstwo sprawiedliwości | | 15,720142 |
| Wydat. ogół. | 811050 | Zakł. dobrocz. 1,028800 |
| Sprawiedliwość | 4,737231 | Więzienia 3,375000 |
| Wyznania | 5,768061 | |

| | |
|---|-----------|
| 4. Ministerstwo spraw zagranicznych | 1,619030 |
| 5. Ministerstwo spr. wewnętrznych | 18,220289 |
| Spr. wewnętrz. 10,022607 Oświata | 8,197682 |
| 6. Min. robót publicznych | 82,438553 |
| Wyd. ogólne | 1,849115 |
| Drogi i mosty | 9,879091 |
| Kopalnie | 395010 |
| Koleje żel. | 59,072706 |
| 7. Ministerstwo Wojny | 39,713700 |
| Budżet żandarmerji | 2,747700 |
| 8. Ministerstwo finansów | 14,337105 |
| Wyd. ogólne | 1,569300 |
| Dochody stałe i | 5,716425 |
| akcyza | 4,703450 |
| Komory | 4,703450 |
| 9. Zwroty i niedobory | 918000 |

Ogół Wydatków 238,281441

Dług publiczny królestwa Belgijskiego, z początkiem roku 1876, wynosił w kapitale zredukowanym do 5% kapitału 941,988100 fr. ciężar zaś długu 49,037405, a wraz z pensjami i procentami od kaucyi 61,170875 fr.

Armja czynna, na stopie pokojowej, liczy 46,277 ludzi, 10,014 koni i 204 działa (łącznie ze sztabem, oficerami, administracją i żandarmerją); na stopie wojennej, bez oficerów, 103683 lud., 13800 koni 240 dział.

Handel (w mil. franków)

| | Przywóz. | | Wydóz. | |
|-----------------|----------|---------|--------|---------|
| | Ogół. | Wyłącz. | Ogół. | Wyłącz. |
| Średnia 1859—63 | 975 | 546 | 902 | 475 |
| „ 1864—68 | 1429 | 765 | 1281 | 619 |
| „ 1869—73 | 2258 | 1160 | 1867 | 896 |
| Rok 1873 | 2425 | 1423 | 2164 | 1159 |
| „ 1874 | 2258 | 1292 | 2070 | 1115 |

CZARNOGÓRZE (Księstwo).

Książę panujący Mikołaj I Petrowicz ur. 25/13 Września 1841 r., a obrany księciem Czarnogórskim w Cetynii 14 Sierp. 1860 r. po śmierci księcia Daniela I-go, jest *głową państwa*, piastującym wszelką władzę. Konstytucją polityczną księstwa, zbiorem praw cywilnych i karnych zarazem, jest *kodeks czarnogórski*, obejmujący załedwie 16 stronnic i 93 artykuły. — Książę piastuje godność i tron dziedzicznie. Senat (*sowjet*), który mu dopomaga w układaniu dekretów jest ciałem doradczem, którego członków książę mianuje. *Skupczyna* czarnogórska, jest prostem zgromadzeniem znacniejszych głów rodzin. Źródłem dochodów jest podatek osobisty, cło, pod. konsumcyjny od wódki i z drzewa sumok. Ogółem dochody wynoszą około 30000 rub. m. do czego dodać należy około 20000 rubli subwencyi Najjaśniejszego Cesarza Rosyjskiego. Najbliżniejszą rubryką wydatków jest lista cywilna; ale też zwyczaj nakłada na księcia liczne ciężary: ma on wiele prezentów do rozdania, on wspiera biednych, pokrywa deficyty w wydatkach ogólnych, a w razie głodu, on też z własnej szkatuły sprowadza zboże z zagranicy. Armja stała, to *gwardya księcia* (perjaniki) wynosząca załedwie stu ludzi. Jestto jedyne wojsko pobierające żołd. Zresztą wszyscy mieszkańcy, od 17 do 50 lat wieku, obowiązani są stawić się zbrojno, na każde wezwanie księcia i w ten sposób, armja czarnogórska dochodzi do 30000 ludzi. Na taki apel, każdy mieszkaniec zbroi się, zabiera swój zapas ładunków, wiktuałów ile zabrać zdoła i stawia się na punkt zborny. Intendenty tam niema: obozuje się bez namiotów; gdzie się kto położy, gdzie można się potożyć, tam się i śpi; a je się, jeżeli kobiety zdolną donieść żywność, lub jeżeli się co zdobędzie. Artykuł zaś kodeksu czarnogórskiego, o obronie kraju, brzmi jak

następuje: „Jeżeli znajdzie się tchórz jaki, należy mu odebrać broń, której mu już nigdy nosić nie będzie wolno, jako pozbawionemu szacunku i przywiązać mu fartuch kobiecy, ażeby go dobrze naznaczyć, że w pierś też nie bije męskie serce.“ Religją państwa jest religja prawostawna, z biskupem (*wladyka*) w Cetynii, uznającym najwyższą władzę duchowną w Najjaśniejszym Panu. — Handel czarnogórski polega na przywozie soli, prochu i niektórych niezbędnych w gospodarstwie artykułów; wywóz zaś ma za przedmiot owce, skóry, wędzone mięso kozie, łój, ryby solone, drzewo sumak, miód etc. Ogółem, szacować można ruch handlowy na 60000 rubli. Zresztą jestto kraj patryarchalny i obcem mu jest zupełnie, przemysłowe życie Europy. W całym Czarnogórze, niema ani jednego miasta. Cetynje, najludniejsza i największa z 300 wiosek ma załedwie 30 porządniejszych domów i 1200 mieszkańców. Budynkiem w którym zasiada senat, jest długa niska chata, słomą kryta, podzielona na dwie części: w jednej stają osły i muły na których zjechali senatorowie, a w drugiej odbywają się narady.

DANJA (Królestwo).

Królestwo Duńskie jest monarchją konstytucyjną i dziedziczną. *Naczelnikiem państwa* Chrystyan IX król Duński, Wandalów i Gotów ur. d. 8 Kwietnia 1818 r. wstąpił na tron d. 15 List. 1863 r. na mocy traktatu Londyńskiego z d. 8 Maja 1852 r. i na mocy prawa dziedzictwa duńskiego z d. 31 Lip. 1853 r. po śmierci króla Fryderyka VII.

Ostatnia konstytucya Duńska z d. 28 Lipca 1866 r. organizuje władzę i określa prawa obywateli Duńskich w następujący sposób: — *Władzę wykonawczą* piastuje król łącznie z 8 odpowiedzialnymi ministrami. *Władzę prawodawczą* dzieli król z *Rigsdagiem* składającym się z dwóch Izb obieralnych: *Landstingiu* (senatu) złożonego z 66 członków, z których 12 dożywotnich mianowanych przez króla, a reszta wybr. na 8 lat, przez wybory w drugim stopniu i *Folkstingiu* (Izby poselskiej) złożonego ze 102 członków, wybranych na 3 lata, głosowaniem bezpośrednim (1 poseł na 16000 miesz.). Każdy uczciwy mieszkaniec, liczący lat 30 jest wyborcą, a w 25 obieralnym. Rigsdag zbiera się corok, w pełnej swobodzie praw konstytucyjnych: obradza i głosi nad budżetem i żaden wydatek nie może mieć miejsca, bez jego upoważnienia. Budżet bywa przedstawiany najpierw w Izbie poselskiej; inne prawa mogą być wnoszone w jednej lub drugiej izbie — dowolnie. Zgromadzenie ma prawo inicjatywy, interpeluje rząd i oskarża ministrów za ich administrację; ale król może rozwiązać Rigsdag i ma absolutne *вето*. Prawo zasadnicze jednak, gwarantuje obywatelom, jak największą swobodę cywilną i polityczną.

Tak jak wybory odbywają się w zupełnej swobodzie (gdyż najczęściej przez aklamację i tylko w razie niewyraźnej większości, przez głosowanie jawne), tak samo obywatele duńscy, mają pełną swobodę zbierania się, stowarzyszania i pracy, bez żadnych innych ścieśnień, jak ogólne prawa cywilne. Wolność osobista i uszanowanie własności, mają także sankcję w konstytucyi. Szlachta niema żadnych prerogatyw i pracują nad zniesieniem majoratów. Wolność sumienia zupełna: wyznanie nie pozbawia nikogo żadnej części praw cywilnych i politycznych; obok tego jednak, kościół Ewangelicki luteryjański, uznany jest „Kościółem narodu i jako taki, subwencyonowany przez Państwo.“ Małżeństwa zawarte w tym kościele, błogostawione przez księży katolickich, pastorów ewangelików reformowanych i rabinów, mają jedyne prawomocność cywilną.

Finanse (w koronach = 34,64 kop. metal.).

Rachunek ostateczny za lata finans. kończące się d. 31 Marca.

| | Doch. | Wyd. | Przewyż. |
|-----------|-----------|-----------|----------|
| 1873 — 74 | 48,403570 | 46,704408 | 1,699162 |
| 1874 — 75 | 64,656730 | 65,037238 | 1,380598 |

Budżet na rok 1876—77. Prawo finan. z d. 30 Marca 1876 r.

Dochody.

| | | | |
|--------------------------|-----------|----------------------------|-----------|
| Dobra (netto) | 937450 | Loterya (n.) | 850000 |
| Lasy (n.) | 796872 | Dochody z Ferro. | 39513 |
| Inne źróđ. doch. | 4,834494 | Doch. z Ind. duńs. | 25000 |
| Pod. stałe | 8,385050 | Różne doch. | 1,187772 |
| Pod. niestałe | 29,297000 | Zwroty etc. | 1,331880 |
| Poczty (n.) | 379941 | Ogół | 48,085952 |
| Telegrafy (n.) | 20980 | | |

Wydatki.

| | | | |
|--------------------------------|-----------|-------------------------------|-----------|
| Lista cyw. i apanaże | 1,442514 | Spr. Wewn. | 1,508226 |
| Rigsdag (sejm) | 200000 | Wojna | 8,593247 |
| Rada Stanu | 94616 | Marynarka | 4,774802 |
| Dług publ. | 12,596732 | Finanse | 2,960708 |
| Pensye cywilne | 2,738239 | Adm. Islandyi | 109200 |
| „ wojsk | 694850 | Wyd. nadzwycz. | 2,906007 |
| Spr. Zagran. | 383512 | Roboty publiczne | 3,718550 |
| Wyzn. Oświat. | 932698 | Zaliczki, subwencye | 780726 |
| Sprawiedl. | 2,260414 | Ogół wydat. | 46,695071 |

Dług publiczny (w tys. kor.)

| | 1872 r. | 1873 r. | 1874 r. | 1875 r. |
|---------------------------|---------|---------|---------|---------|
| Dług wewnętrzny | 168,784 | 162,066 | 161,308 | 160,355 |
| Dług zewnętrzny | 63,569 | 58,785 | 50,564 | 26,790 |
| Ogół długu | 232,353 | 220,851 | 211,872 | 187,145 |
| Aktywa | 109,321 | 106,454 | 101,547 | 86,340 |

Dług rzeczywisty 123,032 114,397 110,325 100,805

Armja na stopie pokojowej liczy 1106 of. i 34551 niższych stopni; na stopie wojennej 48957.

Floię składa 34 parowce o 243 działach; a *marynarkę* 800 ludzi.

Handel. W 1874 r. wartość przywiezionych towarów, wynosiła 233,216000 kor. a wartość wywiez. 179,683000 kor.

FRANCYA (Rplita.).

Naczelnikiem Państwa, piastującym *władzę wykonawczą, administracyjną i sądową*, jest Prezydent Rplitéj, marszałek Mac-Mahon, książę Magenta, wybrany Prezydentem na lat 7, na posiedzeniu Zgromadzenia narodowego d. 20 Listopada 1873 r.

W myśl prawa z d. 25 Lutego 1875 r. *Władza prawodawcza* spoczywa w rękach dwóch Zgromadzeń: Izby Deputowanych i Senatu.

Izba Deputowanych składa się z 532 członków, obieranych na lat 5 *głosowaniem publicznem*, podług prawa z 1849 roku. *Senat* składa się z 300 członków; z których 75 dożywotnich, wybranych przez Zgromadzenie narodowe, a 225 wybranych na 9 lat, przez Rady miejskie, w departamentach i kolonjach.

Prezydent Rplitéj obiera się absolutną większością głosów Zgromadzenia narodowego, złożonego z Senatu i Izby Deputowanych. Obiera go się na lat 7 i może być wybranym powtórnie. Prezydentowi, zarówno jak członkom obu Izb, przysługuje prawo inicjatywy praw. On też ogłasza prawa i on czuwa nad stosowaniem się do nich. Przysługuje mu też prawo łaski; ale amnestya może być wydana tylko drogą prawodawczą; musi być przedmiotem prawa. Prezydent dowodzi armją i mianuje na wszystkie urzędy cywilne i wojskowe. Może on też, za zgodą Senatu, rozwiązać Izbę Deputowanych, przed ubiegnięciem legalnego jej mandatu. — Ministrowie *solidarnie* odpowiadają przed Izbnami za ogólną politykę rządu. Prezydent Rplitéj, odpowiada jedynie za zdradę.

Francya położywszy posady nowego państwowego ustroju zasadami 1789 r. i wygłoszeniem *praw Człowieka*, dała drugim więcej, niż zostawiła sobie. Dzisiejsze konstytucye nie-

których państw, jak np. Belgijska, Szwajcarska, a w niektórych wyjątkowych punktach to i wiele innych, daleko swobodniejsze są od *praw publicznych* francuzkich, obecnie obowiązujących. Mówimy od *praw publicznych*, nie zaś od konstytucyi francuzkiej, gdyż terazniejsza Rzeczpospolita (datująca od 4 Września 1870 r.) nie wypracowała odrębnej i pełnej konstytucyi. Bądź jak bądź, pomimo wszystkich zmian, ścieśnień i obostrzeń, nie odważyła się tam jeszcze żadna reakcyja, targnąć na drogo okupione zdobycze wyzwolającej się myśli, i bądź co bądź, pozostały Francuzom: równość cywilna, nienaruszalność własności, wolność sumienia, instytucya sędziów przysięgłych; — o ile prawodawca podołać może, równe opodatkowanie; ustanawianie budżetu przez reprezentacyę narodową, przypuszczenie wszystkich obywateli do wszystkich urzędów, wolność przemysłu, handlu i pracy, wolność prasy *w zasadzie*, i wreszcie, głosowanie publiczne, przenoszące władzę najwyższą w ręce narodu.

Finanse.

Dochody i Wydatki rzeczywiste.

(w milionach franków = 21,15 kop. met.).

| | <i>Dochody.</i> | | <i>Wydatki.</i> | |
|------------------------------|-----------------|-----------------------|-----------------|-----------------------|
| | Zwycz. | Razem zwycz. i nadzw. | Zwycz. | Razem zwycz. i nadzw. |
| 1830 | 971,0 | 1,020,0 | 1,095,1 | 1,095,1 |
| 1835 | 1,020,8 | 1,068,1 | 1,021,1 | 1,047,2 |
| 1840 | 1,160,4 | 1,235,4 | 1,298,5 | 1,363,7 |
| 1845 | 1,330,2 | 1,393,2 | 1,325,9 | 1,489,4 |
| 1850 | 1,296,5 | 1,431,6 | 1,380,3 | 1,472,8 |
| 1855 | 1,535,9 | 2,793,2 | 2,313,1 | 2,399,2 |
| 1860 | 1,722,3 | 1,962,1 | 2,021,3 | 2,084,0 |
| 1865 | 1,965,4 | 2,169,1 | 2,044,1 | 2,147,1 |
| 1869 | 2,087,2 | 2,203,0 | 2,054,2 | 2,145,4 |
| 1872 | 2,165,3 | 2,445,3 | 2,331,5 | 2,587,4 |
| 1873 | 2,419,0 | 2,668,7 | 2,628,1 | 2,715,6 |
| 1874 | 2,482,4 | 2,482,4 | 2,534,3 | 2,534,3 |
| (Projekt budżetu na 1875 r.) | | | | |
| 1875 | 2,563,4 | 2,563,4 | 2,587,6 | 2,587,6 |

Budżet ogólny na 1876 r.

(Prawo finansowe z d. 5 Sierpnia 1875 r.)

I. Budżet ogólny. Wydatki.

| | Frank. |
|---|-------------|
| A. Dług publiczny i Dotacye (1181,830281) | 1150,375050 |
| 1. Dług publiczny (patrz niżej) | 1150,375050 |
| Dług konsolid. 747,998866 Renty dożywcine | 8,145346 |
| Kapit. zwrotne 277,599838 Pensye | 116,631000 |
| 2. Dotacye | 22,898231 |
| Pensye i utrzymanie pałacu Prezydenta | 900000 |
| Dodatek do uposaż. Legii Honorowej | 11,998231 |
| Subwencye Kasy Inwal. Maryn. | 10,000000 |
| 3. Zgromadzenie narodowe | 8,557000 |
| B. Wydatki ogólne minister. (1121,878894) | |
| 1. Ministerstwo Sprawiedliwości | 33,771640 |
| Sprawiedliwość 32,914840 Rada Stanu | 856800 |
| 2. Ministerstwo Spraw Zagranicznych | 11,255500 |
| 3. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych | 112,214715 |
| a) służba ogólna | 85,406084 |
| Admin. ogół. 12,772800 Więzienia | 24,020500 |
| Telegrafy | 15,152500 |
| Subw. i zapom. | 8,485810 |
| Bezpiecz. publ. 12,141051 Wyd. nadzw. | 12,833423 |
| b) zarząd ogólny Algieru | 26,808631 |
| 4. Ministerstwo finansów | 19,823250 |
| Adm. ogół. | 9,765050 |
| Izba obrachon. | 1,554500 |
| Mennica | 303700 |
| Skarb | 8,200000 |
| 5. Ministerstwo oświaty, wyznań i sztuk | 98,640540 |
| Oświata etc. | 38,220415 |
| Sztuki i Muzea | 6,692130 |
| Duchowieństwo 53,727995 | |
| 6. Ministerstwo Rolnictwa i Handlu | 19,136500 |
| 7. Ministerstwo Robót publicznych | 161,105138 |
| a) wydatki zwyczajne | 78,773514 |

| | | | |
|---|-----------|--------------------------|------------|
| Adm. ogól. | 10,653100 | Porty | 5,640000 |
| Drogi i mosty. | 31,950000 | Uplat. kol. żel. | 15,492514 |
| Żegluga wewn. | 9,600000 | Różne wyd. | 5,437900 |
| b) wydatki nadzwyczajne 82,331624 | | | |
| Drogi. | 4,700000 | Różne roboty | 6,855000 |
| Żegl. wewn. | 10,500000 | Gwaran. dr. żel. | 44,000000 |
| Porty. | 8,875000 | Subwenc. dr. ż. | 7,401624 |
| 8. Ministerstwo Wojny | | | 500,038115 |
| 9. Ministerstwo Marynarki i Kolonii | | | 165,893496 |
| Wydatki Marynarki 136,387481 | | | |
| Służba kolonialna 29,506015 | | | |
| C. Koszta zarządu i poboru podatków. 249,014338 | | | |
| Doch. stałe | 19,283160 | Komory. | 30,248480 |
| Oblata, dobra. | | Doch. niestałe | 34,908490 |
| narod. i stemp. | 18,998050 | Tytoń, proch | 63,269650 |
| Lasy | 12,296632 | Poczty | 70,009876 |
| D. Spłaty i zwroty. | | | 17,782000 |
| Razem Wydatk. 2570,505513 | | | |

Dochody.

| | | | |
|---|------------|---|------------|
| 1. Dochody stałe | 384,339700 | Od drzwi i okien | 40,298400 |
| Pod. gruntowy 171,700000 | | Konsensy | 114,201300 |
| Osobisty i od | | 1-c o ostrzeżenie | 576000 |
| ruchomości | 57,564000 | | 23,069000 |
| 2. Taksy podobne do podat. bezpośrednich. | | Z majątków korporacji | 4,910000 |
| Z majątków korporacji | | Należności od kopalni | 2,860000 |
| Należności od kopalni | | Sprawdzanie miar i wag | 3,200000 |
| Sprawdzanie miar i wag | | Rewizye aptek i t. p. | 235000 |
| Rewizye aptek i t. p. | | Od koni i powozów. | 9,524000 |
| Od koni i powozów. | | Kluby (1,370000) i bilardy (970000) | 2,340000 |
| Kluby (1,370000) i bilardy (970000) | | | |
| 3. Oblata, stempel i dobra | 619,489315 | | |
| Oblata. | 449,553000 | | |
| Stempel | 156,606000 | | |
| Dochód z dóbr i sprzedaży dóbr | 7,084000 | | |
| Z sprzedaży ruchomości | 4,670000 | | |
| Dochód z zakładów specjalnych | 1,576315 | | |
| 4. Dochód z lasów | 38,064680 | | |
| 5. Cło i sole | 236,933250 | | |
| Cło wwozowe: | | | |
| Towary | 144,456000 | Oplata statyst. | 5,412000 |
| Cukier kolon. | 34,424000 | „ z żeglugi | 4,620000 |
| Cukier zagran. | 12,595000 | Różne | 5,578000 |
| Cło wywozowe | 394000 | Sole | 29,454250 |
| 6. Dochody niestałe | 998,615455 | | |
| Trunki | 364,190000 | Stearyna i świece | 9,016000 |
| Sole | 11,012250 | 20% ceny trans- | |
| Ocet i etc. | 2,700000 | portu osób na | |
| Cukier krajow. | 110,972000 | dr. żel. | 72,470080 |
| Zapałki | 16,030000 | 5% od transportu | |
| Cykorya | 4,999000 | podciąg. towar. | 21,046000 |
| Papier | 10,547000 | Różne. | 48,223000 |
| Olej mineralny | 305000 | Sprz. tab. i tyt. | 299,570000 |
| Olej zagraniczny | 6,263000 | „ prochu | 14,257125 |
| Mydło | 7,015000 | | |
| 7. Dochód z poczt. | 110,176000 | | |
| 8. 3% od dochodu z wartości nieruchomości | 35,174000 | | |
| 9. Taksy telegrafu prywatnego | 16,580000 | | |
| 10. Z uniwersytetów | 4,352347 | | |
| 11. Dochód z Algieru. | 23,708100 | | |
| 12. Potrącenia z pensyi cywilnych | 17,623000 | | |
| 13. Różne dochody | 49,403735 | | |
| Kary | 6,364659 | | |
| Dochód z Indyi i Kochinchiny | 1,145663 | | |
| Patenty wynalazków | 1,400000 | | |
| Od uczni róż. szkół i dochody | | | |
| zakł. specjalnych (szpitali etc.) | 4,757370 | | |
| Część wyd. zwroc. przez handl. etc. | 4,166545 | | |
| Warunkowi ochotnicy jednoroczn. | 18,000000 | | |
| Dochody ministerstw | 3,268695 | | |
| Czysty dochód drukarni narodowej | 811000 | | |
| Za roboty więźni | 5,440000 | | |
| Różne zwroty i procenty w poź. | 1,296100 | | |

| | |
|---|-----------|
| Czysty doch. kasy depozyt. | 2,200000 |
| Różne | 553703 |
| 14. Dochody nadzwyczajne: | |
| Od Towarzystwa algijskiego | 3,500000 |
| Z źródeł przedstawionych do sankcyi Zgromadzeniu narodowemu | 14,000000 |
| Razem Dochodów 2575,028582 | |

II. Obroty przyłączone do Budżetu dla porządku (1876 r.)

Wydatki.

| | | | |
|------------------------------|-----------|-------------------------------|----------|
| 1. Drukar. narod. | 6,107000 | 6. Moneta i Medale | 1,814659 |
| 2. Legja Honorowa | 24,850020 | 7. Szkoła Centralna | |
| 3. Kancelarye kons. | 1,500000 | sztuk i rzemiosł | 476000 |
| 4. Kasa dot. armii | 21,089000 | Razem Wydatk. 79,836679 | |
| 5. Kasa inwal. mar. | 24,000000 | | |

Dochody:

| | |
|--|-----------|
| 1. Od drukarni narodowej | 6,107000 |
| 2. Legja Honorowa | 24,850020 |
| Renta 3% zapis. w wielkiej księdze | |
| długu | 6,907946 |
| Dod. do upos. Legji hon. (p. Budżet) | 11,998231 |
| Za dyplomy Orderu Leg. Honor. | 225000 |
| Kapitały i różne wpływy | 218843 |
| Wpływ kasy depozytowej. | 5,500000 |
| 3. Z akt kancelaryi konsularckich | 1,500000 |
| 4. Kasa dotacyi armii | 21,089000 |
| Żołd z 31 Grudnia 1875 r. | 1,142000 |
| Renta 3% należąca do dotacyi armii | 1,131000 |
| Z sprzedaży renty 3% | 18,800000 |
| Różne. | 16000 |
| 5. Kasa inwalidów marynarki. | 24,000000 |
| Z potrącenia z wydatk. marynarki | |
| i z żołdu oficerów i maryn. etc. | 8,031647 |
| Renta 3% należ. do kasy inwalid. | 5,122820 |
| Subwencya skarbu państw. (p. Budżet) | 10,000000 |
| Dochód z łupów, depozyty pochodz. | |
| z rozbicia się statków i różne. | 845533 |
| 6. Bicie monety i medali | 1,814659 |
| 7. Wpisy Szkoły centralnej | 476000 |
| Razem 79,836679 | |

Budżet wydatków funduszy specjalnych (1876 r.)

Dochody.

| | |
|-------------------------------|------------|
| 1. Doch. stałe. | 290,358030 |
| Gruntowy. | 163,248821 |
| Osob. i od ruch. | 46,897747 |
| Drzwi i okna | 22,804350 |
| Konsensy. | 57,004112 |
| Pierws. ostrzeż. | 403000 |
| 2. Powozy i konie | 1,016000 |
| 3. Doch. ewen. wyd. | 76,600000 |
| 4. Oświata elemen. | 1,350000 |
| 5. Kontrola dr. żel. | 2,492835 |
| 6. „Jour. Ofic.“ etc. | 200000 |
| 7. Inne dochody | 3,640977 |
| Razem 375,657842 | |

Wydatki.

| | |
|---------------------------------|------------|
| 1. Minist. Spraw. Wewn. | 129,426000 |
| Wyd. zwyczajne | 78,523000 |
| „Jour. Ofic.“ etc. | 206000 |
| Zarząd Algieru | 3,391055 |
| 2. Minist. Finansów: | |
| Zwroty (Doch. stałe) | 147,071830 |
| Kadaster | 86000 |
| Inne wydatki. | 694470 |
| 3. Oświata elemen. | 11,563000 |
| 4. Rolnict. i Handel | 2,248287 |
| 5. Roboty publiczne | 2,448200 |
| Razem 375,657842 | |

Dług publiczny 1876 r.

Ciężar długu, podług Budżetu 1876 r. i obliczenie kapitału długu.

| 1) Dług konsolidowany. | Ciężar dł. | Kapitał. |
|--|------------|--------------|
| Renta 5% | 346,001605 | 6920,132100 |
| Renta 4 1/2% | 37,450476 | 832,232800 |
| Renta 4% | 446096 | 11,152400 |
| Renta 3% | 364,100689 | 12136,689633 |
| Razem I dług konsolidowany 747,998866 19900,206933 | | |

| 2) Kapitały wypłacalne. | | |
|--|--------------------|---------------------|
| Splaty za odkup koncesyi robót publiczn. (kanaly etc.) 4 ⁰ / ₁₀₀ (1) | 4,397511 | 48,000000 |
| Splaty Towarzystwu algierskiemu | 4,850000 | 80,856000 |
| Obligacye trzydziestoletnie (4 ⁰ / ₁₀₀) | 2,210000 (?) | 21,740000 |
| Splaty poz. Morgan 4 ⁰ / ₁₀₀ (39 lat) | 17,300000 | 341,200000 |
| 1 ⁰ / ₁₀₀ i amortyz. 150 mil. rocz. pożyczki z Banku (2). | 156,900000 | 750,000000 |
| Renta nieprzedawalna dr. żel. Wschodniej, (Prawo z 17 Czer. 1873 r.) (81 lat) | 20,500000 | 489,400000 |
| Ptcent od kaucyi. | 8,700000 | 283,500000 |
| Wykup myta Zundzkiego (kończy się w 1877 r.) | 248832 | 500000 |
| Hiszpanii z regulacyi granicy w Pireneyach. | 20000 | ? |
| Splata zwrotów gminom i depart. za budo. koszar (od 12—45 lat) | 4,343749 | 57,000000 |
| Splaty 5 ⁰ / ₁₀₀ depart. i gminom tytułem wynagrod. strat i szkód spow. wojną (1873 r.) (26 lat) | 17,421250 | 245,500000 |
| Splaty wynagr. za szkody wyrządzone przez inżynierią wojsk. | 1,889000 | 28,800000 |
| Procent długu bieżącego Skarbu. | 28,000000 | 925,000000 |
| Splaty Tow. dr. żelaznych (4 ⁰ / ₁₀₀ i 0 ⁰ / ₁₀₀ amor.) | 10,783096 | 230,000000 |
| Pożyczka 5 ⁰ / ₁₀₀ zakł. kąpiel. w Aix | 36400 | 595000 |
| Razem 2) kapitałów wypłac. | 277,599838 | 3503,000000 |
| 3) Dług dożywozni. | | |
| Renty dożywozni. | 8,145346 | — |
| Pensye wojskowe | 66,900000 | — |
| Pensye cywilne i różne wynagrod. | 49,419000 | — |
| Mont de Milan | 312000 | — |
| Razem 3) dług dożywozni | 124,776346 | — |
| Ogółem dług publiczny | 1150,375050 | 23403,000000 |

(1) Większa część tych splat ukończy się w 1890 r.

(2) Pożyczka z Banku zreduk. została, z końcem 1875 r. do 750,000000, z których 150 zostanie zwrócone Bankowi (podług nowej konwencyi z Bankiem z 1875 r.) w 1876 r. 300 mil. w 1877 r. 150 mil. w 1878 r. a pozostałe 150 mil. w 1879 r.

Siła zbrojna.

Po dokonanej reorganizacyi, stosownie do „Prawa o Kadrach,” armja francuzka czynna, wynosić ma jak następuje:

| | Ludzi | Koni |
|-----------------------|--------|-------|
| Piechota | 281601 | 2649 |
| Kawalerya | 68617 | 59023 |
| Artylerya | 66331 | 32690 |
| Inżynierya | 10960 | 733 |
| Furgony | 9392 | 7680 |
| Sztab i administr. | 26406 | 4452 |
| Zandarmerya | 27014 | 13667 |

Ogółem 490321 120894

W stanie wojennym, amija terytoryalna wynosić ma 704714 ludzi, nadto 1-sza rozerwa 510294; 2-ga rozerwa 582523, ogółem 1,797531. Oprócz tego z 20-stu klas poborowych, zostaje jeszcze ostatnie 6 klas, stanowiące 3-cią rozerwę 625633 ludzi.

Marynarkę składa 28431 ludzi i 232 okręty, z których 154 czynne, a 78 rozerwy.

Handel.

„Handlem wyłącznym” w przywozie, obejmują się towary przywiezione na użycie i konsumpcyę we Francyi; w wywozie zaś, towary wyrobione lub przerobione we Francyi.

(w milionach franków)

| | Handel ogólny | | Handel wyłączny | | Złoto i srebro | |
|------|---------------|-------|-----------------|-------|----------------|-------|
| | Przywóz | Wywóz | Przywóz | Wywóz | Przywóz | Wywóz |
| 1830 | 638 | 573 | 489 | 453 | — | — |
| 1835 | 761 | 834 | 520 | 578 | — | — |

| | Handel ogólny | | Handel wyłączny | | Złoto i srebro | |
|------|---------------|-------|-----------------|-------|----------------|-------|
| | Przywóz | Wywóz | Przywóz | Wywóz | Przywóz | Wywóz |
| 1840 | 1,052 | 1,011 | 747 | 695 | — | — |
| 1845 | 1,240 | 1,188 | 856 | 848 | — | — |
| 1850 | 1,174 | 1,531 | 781 | 1,123 | 216 | 126 |
| 1855 | 2,159 | 2,167 | 1,594 | 1,558 | 502 | 481 |
| 1860 | 2,657 | 3,147 | 1,891 | 2,277 | 601 | 446 |
| 1865 | 3,327 | 4,086 | 2,642 | 3,088 | 655 | 432 |
| 1870 | 3,497 | 3,456 | 2,867 | 2,802 | 416 | 271 |
| 1871 | 3,953 | 3,278 | 3,566 | 2,865 | 301 | 499 |
| 1872 | 4,502 | 4,756 | 3,570 | 3,761 | 383 | 333 |
| 1873 | 4,576 | 4,822 | 3,555 | 3,787 | 565 | 492 |
| 1874 | 4,423 | 4,702 | 3,507 | 3,701 | 952 | 159 |

GRECYA (Królestwo).

Królestwo Greckie jest monarchją konstytucyjną i dziedziczną. *Naczelnikiem Państwa* Grzegorz I, król Helenów, ur. 24 Grud. 1845 r. (z rodziny Szlezwig-Holstein-Scnderburg Glucksburg) przyjął koronę grecką d. 6 Czerw. 1863 r. obiarowaną mu przez Zgromadzenie narodowe greckie, na zasadzie protokołu podpisanego w Londynie d. 5 Czerw. t. r. przez trzy mocarstwa protegujące Rosyę, Francję i Anglyę, pod warunkiem próstego przyłączenia do Grecyi, Archipelagu Jońskiego. Uznany pełnoletnim przez Zgromadzenie narodowe greckie d. 27 Czerw. 1863 r. a 31 t. m. i r. zaczął panować.

Ostatnia konstytucya grecka, opracowana przez wezwaną w tym celu Konstytuante, a na którą składał król przysięgę d. 28 List. 1864 r. nosi datę 16/28 List. 1864 r. Mocą tej konstytucyi, *władzę wykonawczą* piastuje król (nieodpowiedzialny i nietykalny) rządząc za pomocą ministrów, których mianuje i odwołuje. *Władza prawodawcza* spoczywa w rękach *jednej* Izby Deputowanych, złożonej ze 186 członków, obieranych bezpośrednio na 4 lata. — Wszyscy obywatele są wyborcami; obieralnym zaś, jest każdy Grek, mający lat 30, byleby nie piastował płatnego urzędu. Izba grecka, posiada w całej pełni, atrybucyę ciał prawodawczych. Swobody greckie, dość są obszerne. Wprawdzie religij państwa jest kościół wschodni, jednak „wszystkie inne wyznania uznane,” są „tolerowane” i „mają prawo do protekcyi praw.” Zresztą art. 64 konstytucyi określając przysięgę deputowanych należących do innego kościoła, mówi tem samem, że wyznanie nie pozbawia prawa zajmowania wszelkiego stanowiska w Państwie. Sprawy kryminalne zwyczajne, przestępstwa polityczne i wyroczenia prasowe (oprócz wykroczeń prywatnych) sądzą sędziowie przysięgli.

Finanse.

Budżet na 1876 r. (w drachmach = 22,38 kop. metal.).

Dochody.

| | | | |
|----------------------------|-----------|-------------------------|----------|
| 1. Podatki stałe | 12,735000 | 3. Zakłady publiczn. | 1,104800 |
| Gruntowy | 10,000000 | Poczty | 700000 |
| Od bydła i pszc. | 1,245000 | Telegrafy | 400000 |
| Od pastwisk. | 40000 | Drukarnia narod. | 4800 |
| Licencye | 800000 | 4. Dobra | 2,788300 |
| Mieszkania | 650000 | 5. Ze sprzed. dóbr | 3,085000 |
| 2. Pod. niestale | 16,205000 | 6. Różne dochody | 1,095700 |
| Cło | 11,500000 | 7. Doch. Duchow. | 303000 |
| Stempel | 4,200000 | 8. Zaległości | 1,510000 |
| Różne | 505000 | | |
| | | Ogół 38,826800 | |

Wydatki.

| | | | |
|----------------------------|----------|----------------------------|----------|
| Dług zagraniczny | 1,258000 | Izba | 450000 |
| „ wewnątrzny | 6,435499 | Dep. finansów | 1,334240 |
| Pensye | 3,070820 | Spr. zagraniczne | 1,152972 |
| Lista cywilna | 1,125000 | Dep. sprawiedliw. | 3,091782 |

| | | | |
|-----------------------------|-----------|-----------------------|------------|
| Dep. Spr. Wewn. | 4,777,477 | Koszta admin. | 2,847,450 |
| Wyznan. i Oświata | 2,106,410 | Różne wyd. | 1,985,000 |
| Dep. Wojny | 7,469,900 | | |
| „ Marynarki. | 1,959,890 | Ogół | 39,063,841 |

Dług publiczny w 1874 r. (w drachmach).

| | |
|----------------------------|-------------|
| Dług zagraniczny | 335,513,422 |
| Dług wewnętrzny | 94,569,480 |

Ogółem 430,082,902

Armja liczy 754 of., 11,434 żoł. i 633 konie. Na stopie wojennej 29584 ludzi i 50 dział.

Flotę (w 1875 r.) składały 2 fregaty pancerne, 1 yacht królewski, 7 parowców i 11 okr. żaglowych. *Marynarka* liczy 71 of. i 581 ludzi.

Handel. Wartość towarów w tysiącach drachm:

| | |
|------------------------|-------------|
| 1873 r. Przyw. 117,635 | Wyw. 67,378 |
| 1874 r. „ 120,367 | „ 75,485 |

HISZPANJA (Królestwo).

Królestwo Hiszpańskie jest monarchją konstytucyjną i dziedziczną. *Naczelnikiem Państwa*, piastującym władzę wykonawczą Alfons XII król, ur. 28 Listop. 1857 r., obrany królem Hiszpanii d. 30 Grudnia 1874 r. *Władza prawodawcza* na mocy konstytucji z d. 30 Czerwca 1876 r. spoczywa w rękach króla i Korteżów, składających się z dwóch ciał prawodawczych: Senatu i Izby Deputowanych. *Senat* składają: 1-o Senatorowie z prawa t. j. książęta krwi, grandowie hiszpańscy i najwyżsi urzędnicy; 2-o Senatorowie dożywotni mianowani przez króla, 3-o Senatorowie wybrani legalnie przez rozmaite korporacje i przez obywateli najwyższej opodatkowanych. Senatorowie z prawa i mianowani dożywotnie, nie mogą przechodzić liczby 180-ciu. Senatorów obieralnych, także 180-ciu tylko być może. *Izba deputowanych* składają członkowie wybieralni na lat 5 przez koła wyborcze, w stosunku 1 deputowanego na 50000 mieszkańców. Atrybucje korteżów nie wyróżniają się od zwykłych atrybucji ciał prawodawczych, konstytucyjnych monarchii. Obieralnym jest każdy hiszpanin *świecki*, pełnoletni i używający praw cywilnych. Skoro deputowany otrzyma lub przyjmie od rządu, albo od dworu królewskiego urząd jaki, płacę lub dekorację, obowiązany jest złożyć swój mandat poselski. Wyjątek od tego prawidła, stanowią jedynie ministrowie. Korteży zbierają się co rok. Izba poselska sama wybiera swego Prezesa i Wice-prezesów; w Senacie, król ich mianuje na przeciąg sesji. Królowi zarówno jak członkom obu Izb, przysługuje prawo inicjatywy praw. Prawa finansowe, winny być przedstawiane najpierw, Izbie Deputowanych. Korteży przyjmują przysięgę od króla lub regenta na wierność konstytucji; obierają regenta królestwa i opiekuna nieletniemu królowi, w razach przewidzianych przez konstytucję. Izbie Deputowanych przysługuje prawo oskarżania ministrów; a sprawa w tym razie, toczy się w Senacie. Senatorowie i deputowani są nietykalni konstytucyjnie. — Każda prowincja ma także swoją deputację prowincjonalną. — Religją Państwa jest religja rzymsko-katolicka; „jednak wyznawcy innej religii, nie będą przesładowani,“ mówi konstytucja. — Załedwie 30% umie czytać. Nadzór szkół zostaje wyłącznie w rękach księży.

Finanse (w pezetach = 23,16 kop. metal.).

Dochody i wydatki na rok kończący się d. 30 Czerwca 1875 r. (Patrz: „*Gaceta de Madrid*“ z 10 Sierp. 1875 r.)

Dochody.

| | |
|---|-------------|
| 1. Dochody stałe (w tem 10,757,531 pez. nadzwyczajnej kontrybucji wojennej) | 151,184,563 |
| 2. Dochody niestałe | 110,826,986 |
| 3. Stempel i różne entrepryzy | 132,710,872 |
| 4. Dochód z Dóbr narodowych | 57,912,771 |

| | |
|--|------------|
| 5. Dochody z wysp Filipińskich | 2,962,902 |
| 6. Indemizacya z Marokku | 1,756,275 |
| 7. Niedobory poprzednich lat | 23,819,580 |
| 8. Z wykupu od wojska | 63,620,800 |

| | |
|---------------------------|-------------|
| Razem dochodów 1874/75 r. | 544,794,751 |
| Zaległości z roku 1873/74 | 64,746,390 |

Ogół Doch. 609,541,141

Wydatki.

| | | | |
|--|------------|-------------------------|-------------|
| Lista cyw. (5 mies.) | 2,996,667 | Min. Stanu | 3,066,518 |
| Prez. władz, wyk. (4 miesiące) | 327,592 | Łaska i Sprawiedliwość: | |
| Ciało prawodaw. | 796,704 | „ cywilne | 8,059,496 |
| Dług publ. | 48,898,851 | „ duchowne | 14,188,775 |
| Sprawiedliwość | 1,032,920 | Min. wojny | 245,731,957 |
| Pensye | 31,503,049 | „ marynarki | 32,681,177 |
| Prez. Rady Minis. | 818,318 | „ spr. Wewn. | 19,291,575 |
| | | „ Fomento. | 36,267,343 |
| | | „ Finansów | 64,744,401 |

| | |
|----------------------------------|-------------|
| Razem wydatków roku 1874/5 | 510,535,943 |
| Zaległ. z roku 1873/74 | 94,589,626 |

Ogółem Wydat. 605,125,569

Dług publiczny w d. 30 Czer. 1875 r. (w realach = 5,79 kop. met.). (Patrz: „*Guia oficial de España* 1876 r.“ str. 548—550).

| | Suma nominalna | Procent |
|--|----------------|-------------|
| 1. Dług konsolidowany | 34747,485,250 | 874,490,618 |
| 2. Renty wniesione w księgę długu i niemogące być konwert. | 2961,469,221 | 45,034,446 |
| 3. Reklamacye ang. (kons. 5%) | 10000 | — |
| 4. Renty dożywotnie | — | 14480 |
| 5. Dług umarzalny | 231,241,008 | 7,577,143 |
| 6. Obligacye kolei żelaznej | 2135,604,000 | 128,136,240 |
| Sumy zaległe | 7,436,000 | — |
| Obligacye kanału Lozoya | 228000 | — |
| 7. Długi mogące być zamienione na dług konsolidowany | 892,514,128 | — |

Ogół d. 30 Czer. 1875 r. 40975,987,607 1056,252,927
Ogół ten 31 Gr. 1871 r. wynosił 29734,586,152 810,211,213

Armję czynną obliczają na 300000 ludzi, z których 230000 w Hiszpanii, a 70 w Kolonjach.

Nowy plan przedstawiony przez Ministra Wojny, nie zmniejszając kadrow ogólnych, redukuje armję czynną do 100000 lud. Podług tego planu, armję na stopie pokojowej, składałoby:

| | | | |
|---------------------|-------------|----------------------|-------------|
| Piechoty | 69492 ludzi | Artyleryi | 10232 ludzi |
| Kawaleryi | 16130 „ | Inżynieryi | 4146 „ |

Marynarka liczy 398 ofic., 250 chorążych, 14000 maitków i 5500 piechoty. Flotę składa 138 parowców z 790 działami.

Handel (w milj. pezetów). (1)

(Patrz: „*Estadistica general exterior de España, con sus provincias de ultramar y potencias extrangeras en 1871; formada por la Direccion general de aduanas. Madrid, 1875.*“

| | Prz. Wyw. | Przyw. Wyw. |
|-----------------|--------------|--------------|
| Średnia 1866—70 | 453,22 309,7 | 313,35 564,2 |
| rok 1871 | 569,0 422,2 | 582,0 403,0 |

(1) Dane za 1873 i 1874 r. nie obejmują terytorium zajętego przez Karlistów.

LICHTENSTEIN (Księstwo).

Panujący Jan II książę Lichtenstein, ur. d. 5 Paź. 1840 r. nastąpił po ojcu d. 12 List. 1858 r. *Władza wykonawcza* w rękach księcia. *Władzę prawodawczą* dzieli on z sejmem złożonym z 15 członków, z których 3 sam mianuje na 6 lat, a 12 obieralnych w drugim stopniu, na tenże sam przeciąg czasu. Każdy mieszkaniec, liczący 24 lata skończone, używający praw cywilnych i posiadający profesję lub prowadzący dom na własną rękę jest wyborcą i wybieralnym. —

Sejm odnawia się w połowie co trzy lata. — Najwyższym sądem jest Trybunał w *Innsbrucku*.

Finanse. Skutkiem przystąpienia do związku celnego Austriackiego, otrzymuje księstwo od Austrii około 16000 flor. rocznej indenizacji. Ogólne dochody w 1870 r. wynosiły 50253 flor., a wydatki 43,952 fl. *Diug publiczny* wynosi 175000 fl. *Armja* składa się ze 100 ludzi.

LUKSEMBURSKIE (Wielkie ks.)

W. ks. Luksemburskie połączone jest z Niderlandami, jedynie „związkiem osobistym,” przez króla Niderlandów, Wilhelma III noszącego tytuł Króla Wielkiego Księcia, będącego, tem samem, Naczelnikiem *Władzy wykonawczej* w W. Księstwie. Zastępuje go tu zawsze, książę z rodziny królewskiej (obecnie *Henryk* ur. 13 Czerw. 1820 r.) nosząc tytuł: „Namiestnika króla Wielkiego Księcia.”

Na mocy konstytucji z d. 17 Paź. 1868 r. i zgodnie z prawem wyborczym z d. 1 Grud. 1860 r. zmodyfikowanym prawem z d. 30 List. 1868 r. *władza prawodawcza* spoczywa w rękach Izby Poselskiej złożonej z 41 członków, wybieranych bezpośrednio na lat 6, a zmieniających się w połowie co 3 lata. — Od zawiązania się Związku Niemieckiego, t. j. od 1815 r. aż do rozwiązania się go w 1866 r. W. księstwo zostawało w Związku i miasto Luksemburg było związkową fortecą. Prusom przysługiwało prawo trzymania w Luksemburgu, załogi wojskowej. Prawa tego zrzekły się Prusy traktatem Londyńskim d. 11 Maja 1867 r. podpisanym przez 6 wielkich mocarstw, mocą którego Wielkie księstwo, zostając pod panowaniem Domu Orange-Nassausskiego, uznane zostało za terytorium neutralne i zniszczono fortyfikacje miasta.

Finanse.

Budżet na 1876 r. (we frankach).

Do ch o d y.

| | | | |
|---------------------|----------|---------------------|----------|
| Przeżyłka z 1875 r. | 1,000000 | Poczty | 300000 |
| Doch. stałe, akcyza | 1,691500 | Telegrafy | 38000 |
| Cło | 1,036000 | Od więźni. | 161000 |
| Oblata | 1,278500 | Różne | 1,379300 |
| Dobra | 309000 | Ogół doch. | 7,193300 |

W y d a t k i.

| | | | |
|-----------------------------|--------|----------------------------|----------|
| Lista cywilna | 200000 | Roboty publiczne | 934980 |
| Izba Deputowanych | 26000 | Roboty gminne | 125000 |
| Adm. wyższa | 173210 | Oświata | 386400 |
| Spr. zagraniczne | 30300 | Więzienia | 214000 |
| Sprawiedliwość | 284400 | Spr. Wewnętrzzn. | 517670 |
| Wyznania | 404250 | Dług | 604000 |
| Wojsko | 286900 | Koszta poboru | 1,067050 |
| Żandarmerya | 215500 | Inne wyd. | 7500 |
| Izba obrachunkowa | 36060 | Wyd. dla porząd. | 1,150000 |
| Pensye | 386500 | Ogół wyw. | 7,849720 |

Dług publiczny wynosi 12,000000 fr. i zaciągnięty został wyłącznie na budowę kolei.

Armja składa się z 13 of. i 500 ludzi. *Nadte*, żandarmerya liczy 3 of., 119 pod. i żołnierzy.

Handel. W. ks. Luksemburskie należy do Niemieckiego Związku Celnego.

MONACO (Księstwo).

Głową Państwa, książę Karol III z familii Grimaldi, ur. w 1818 r. wstąpił na tron w 1856 r. Księstwo Monakońskie jest monarchją dziedziczną. Niema tu, ani praw konstytucyjnych, ani reprezentancyj, ani ciała prawodawczych. Książę ma całą swobodę w panowaniu. Administracją zarządza jeneralny Rządca, wespół z Radą Stanu, w której

prezyduje. — Prawem cywilnym obowiązującym, jest prawo, francuzkie.

Finanse. Dochód księstwa stanowi 20000 franków, rocznej indenizacji francuzkiej, na skutek zawartego z Francją związku celnego i dochód z domu gry w Monte-Carlo którego wysokość niewiadoma.

Armje składa legion 80-ciu ludzi, stanowiących gwardyę honorową księcia.

Handel. Głównemi artykułami wywozu są pomarańcze, cytryny, oliwki i oliwa, perfumy i zdobne — a właściwi, artystyczne wyroby garncarskie, lecz wartość wywożonych przedmiotów nie oznaczona.

NIDERLANDY (Królestwo).

Królestwo Niderlandzkie jest monarchją konstytucyjną i dziedziczną. *Naczelnikiem Państwa* Wilhelm III, król Niderlandzki, książę Orange-Nassau W. ks. Luksemburski ur. 19 Lut. 1817 r. wstąpił po ojcu Wilhelmie II, d. 17 Marca 1849 r. *Władza wykonawcza* spoczywa w rękach króla, rządzącego wraz z odpowiedzialnymi ministrami t. j. *Radą gabinetową* (9 czł. w tej liczbie 7 ministrów. Król Prezesem) i *Radą stanu* (17 człon. Prezesem Król). *Władzę prawodawczą* dzieli król z dwoma Izbami. Pierwszą Izbę, złożoną z 39 członków, wybierają na lat 9, Rady jeneralne z pomiędzy najwięcej opodatkowanych. Członkowie 1-szej Izby, występują w 1/3 co trzy lata. Druga Izba (80 człon. i na 45000 mieszk.) wybierana na 4 lata i zmieniająca się w połowie co 2 lata, powstaje z wyborów bezpośrednich. — Konstytucya obowiązująca z d. 25 Paź. 1848 r. ustanawia wolność prasy, z wyjątkiem zastrzeżeń prawa karnego; niemaruzalność sekretu listów, które mogą być odpiecztowane jedynie za wyrokiem sądowym i w razach przewidzianych prawem; swobodę zgromadzania się i stowarzyszania, (ściśnioną prawem z d. 22 Kwiet. 1855 r. „w interesie porządku publicznego“); nadaje prawo zanoszenia prośb każdemu obywatelowi indywidualnie, a łącznie korporacyom i składa władzę prawodawczą w ręce króla i dwóch „Izb Stanów Generalnych“. — Posiedzenia Izb są publiczne. Królowi przysługuje prawo rozwiązania Izby. — Prawo uchwalone w 2-jej Izbie, powinno zyskać uchwałę Izby 1-jej, zanim zostanie przedstawione do sankcyi królewskiej. — Król jest nietykalnym i nieodpowiedzialnym. O odpowiedzialności ministrów, stanowi prawo z d. 22 Kwiet. 1855 r. — Każde postanowienie królewskie, powinno być podcyfrowane przez interesowanego ministra. — Konstytucya gwarantuje równą swobodę wyznani Tytułami szlacheckimi uznanem są: hrabia, baron, kawaler i szlachcic (*lonkheer*).

Finanse (we flor. holend. = 52,51 kop. metal.).

Budżet na 1876 r.

W y d a t k i.

| | | | |
|--|-----------|----------------------------|-----------|
| 1. Dwór król | 950000 | 7. Wojna | 24,214600 |
| 2. Władze wyższe i Gabinet króla | 605756 | 8. Dług pub. | 26,785322 |
| 3. Spr. zagran. | 629309 | 9. Finanse. | 20,003075 |
| 4. Sprawiedl. | 3,683860 | 10. Adm. Kolonii | 1,682884 |
| 5. Spr. Wewn. | 22,112282 | 11. Wyd. nieprz. | 50000 |
| 6. Marynarka | 13,632587 | Ogół Wyd. | 114,34967 |

Do ch o d y.

| | | | |
|-------------------------------------|-----------|--|------------|
| 1. Doch. stałe | 23,059642 | 10. Z połowania i rybołóstwa | 128000 |
| 2. Akcyza | 32,320000 | 11. Żegl. wybrzeż. | 800000 |
| 3. Stempel, oblata sukces | 18,147000 | 12. Górnictwo | 4680 |
| 4. Cło i żegluga | 5,211799 | 13. Koleje żel. | 1,878400 |
| 5. Próbiernia | 351200 | 14. Różne doch. | 5,171499 |
| 6. Dobra | 1,600000 | 15. Subsyd. z adm. Kolonii. | 10,850455 |
| 7. Poczty | 3,100000 | Ogół Doch. | 103,710675 |
| 8. Telegrafy | 678000 | | |
| 9. Loterya | 410000 | | |

Wrazie, gdyby dochody nie wystarczały na pokrycie wydatków, skarb upoważniony jest prawem *ad hoc*, do wypuszczenia prowizorycznego biletów skarbowych, do wysokości 5,000000 fl.

Dług publiczny w 1876 r. (we fl. hol.)

| | Kapit. | Procenty |
|--|------------|-----------|
| Dług narodowy $2\frac{1}{2}\%$ | 632,108002 | 15,802700 |
| " " 3% | 91,579224 | 2,748586 |
| Bony syndykatu amortyzac. $3\frac{1}{2}\%$ | 11,867000 | 407470 |
| Dług narodowy 4% | 177,187100 | 7,088410 |
| Renty żywy. procenty kaucyi etc. | — | 79555 |
| Razem | 912,741326 | 26,126721 |
| Dług bezprocentowy | 10,000000 | — |
| Amortyzacya | — | 658600 |
| Ogół długu w 1876 r. | 922,741326 | 26,785321 |
| " " " 1875 r. | 936,638926 | 27,163349 |

Armia stała na stopie wojennej liczy:

| | Ofic. | Żołn. | Ofic. | Żołn. |
|----------------------|-------|-------|-----------------------|------------|
| Sztabu | 194 | — | Artyleryi | 422 11278 |
| Piechoty | 1120 | 43862 | Żandarmeryi | 10 363 |
| Kawaleryi | 191 | 4322 | Razem | 2060 60867 |
| Inżynieryi | 103 | 1042 | | |

Nadto, *armia indyjska*, składająca się wyłącznie z ochotników: europejskich i miejscowych, liczy 1425 oficerów i 33996 żołnierzy.

Flota składa się z 87 parowców o 386 działach i 18 okrętach żaglowych o 119 działach; *marynarka* d. 1 Lip. 1876 r. liczyła 4996 ludzi, nie licząc 600 milicyantów marynarki i 701 majtków, Indyan służących w Indyach.

Handel (wyłączny w milj. fl.)

| | Przyw. | Wyw. | Przyw. | Wyw. |
|---------|--------|-------|---------|-------------|
| 1873 r. | 599,4 | 469,2 | 1874 r. | 594,5 471,3 |

NIEMIECKIE (Cesarstwo).

Cesarstwo Niemieckie, utworzone na mocy traktatów, zawartych pomiędzy Związkiem Niemiec Północnych i 1-o W. ks. Badeńskim i Heskiem 15 List. 1870 r. 2-o Król. Bawarskiem 23 List. 1870 r. Kr. Württembergiem 25 List. 1870 r. Traktaty te, zamieniono i ratyfikowano w Berlinie 29 Styc. 1871 r. a następnie, dekretem z d. 16 Kwietnia 1871 r. wprowadzono w ich miejsce „Konstytucję Cesarstwa Niemieckiego,“ obowiązującą od 14 Maja t. r. Mocą tej konstytucyi, głową Państwa i *Naczelnikiem władzy Wykonawczej* jest Wilhelm I, *Cesarz Niemiecki*, król Pruski ur. 22 Marca 1797 r. (przybrał godność Cesarzową w Wersalu, d. 18 Stycznia 1871 r. proklamacyją do narodu niemieckiego). Artykuły 3-ci i 2-gi tej konstytucyi, opiewają: że Niemcy t. j. państwa, które Art. 1 wymienił (a które my wyszczególnimy poniżej) — i „te które w następstwie przyłączone być mogą,“ formują *jednostkę międzynarodową i jednostkę wewnętrzną*, a to w tem znaczeniu, że prawa Cesarstwa, mają pierwszeństwo, przed wyłączeniem prawami pojedynczych państw, które Cesarstwo składają i obowiązują od chwili umieszczenia ich w Buletynie praw cesarstwa (art. 2). *Władzę prawodawczą* piastują wspólnie dwie Izby (*Bundesrath*) Rada Związkowa złożona z 58 członków (jak niżej), reprezentantów rządów niemieckich i Sejm niemiecki (*Reichstag*) złożony z 426 reprezentantów ludności „narodu,“ obieranych na 3 lata bezpośrednio i głosowaniem tajnem. — Cesarz zwoluje, odracza i zamyka *Reichstag* (art. 12), który najmniej, raz na rok, powinien zasiadać (art. 13) i zwoluje *Bundesrath*, skoro jedna trzecia członków, — a właściwie głosów, tego żąda (art. 14). W Radzie Związkowej przyduchuje kanclerz, którego Cesarz mianuje (art. 15). Prawa uchwalone w Radzie Związkowej, przedstawiają się Sejmowi

w imię cesarza (art. 16). Jednogodne uchwalenie, prostą większością głosów w obydwóch Izbach, *niezbędnem* jest, ale i *wystarczającym* do prawomocności prawa w cesarstwie. Sankcya Cesarska, wymagana jest jedynie dla praw, mających za przedmiot armję i marynarkę, albo podatki wymienione w artykule 35 (cło, sól, tabaka, trunki, cukier etc). Cesarz więc, niema wyraźnego *veto*; lecz jako król Pruski, dostateczną ma przewagę w Radzie Związkowej, ażeby nie przepuścić prawa, któregooby sobie nie życzył. Każdy bowiem członek Związku, wysłał do Rady Związkowej tylu reprezentantów, ile ma głosów, a to, mniej więcej proporcjonalnie do ludności; ale głosy te, muszą zawsze zgodnie padać (*einheitlich*) (art. 6). (To znaczy: że Prusy mające 17 głosów, mogą być przedstawione przez jedną osobę i głos jej będzie się liczył 17 głosów, albo przez dwie osoby, z których jedna będzie miała 16 głosów, druga 1 głos i t. p. lecz w każdym razie, musi to być 17 *tak*, albo 17 *nie*; głosowanie podobne: 10 głosów *za*, 7 *przeciw*, miejsca mieć nie może). Każdy członek Rady, ma prawo inicjatywy. — Każdy członek *Bundesrathu* ma prawo wstępu do *Reichstagu* (art. 9) i ma prawo głosu w *Reichstagu*, jakkolwiek indywidualnie, nie może być członkiem obu Izb. *Przewodniczącym* (*das Präsidium*) „należy do króla pruskiego, który z tego tytułu piastuje godność *Cesarza niemieckiego*, (*deutscher Kaiser*)“ Cesarz ogłasza prawa i czuwa nad ich wprowadzeniem w wykonanie. Postanowienia cesarza powinny być podpisane przez kanclerza, który w ten sposób, przyjmuje odpowiedzialność (art. 17). Cesarz mianuje i odwołuje urzędników cesarstwa, którzy składają przysięgę *Cesarstwu* (*für das Reich vereidigen*) (art. 18). Wreszcie: „Jeżeli członkowie związku, nie wypełniają obowiązków związkowych, przewidzianych przez konstytucję, mogą być do tego zmuszeni środkami egzekucyjnymi.“ Egzekucyę postanawia *Bundesrath*, a wykonywa Cesarz (art. 19). — Konstytucya niemiecka nie wygłasza przytem praw ogólnych. Prawodawca w razie potrzeby, wprowadza prawa *ad hoc*. — Art. 4. Konstytucyi wymienia przedmioty będące w kompetencji prawodawczej i wykonawczej władz cesarstwa: 1-o Swoboda osiedlenia się (w którejkolwiek gminie), kwestye pochodzenia i zamieszkania, (trzeba bowiem wiedzieć, że art. 3 ustanawia *narodowość niemiecką* i określa, w jaki sposób ją się nabywa lub traci: „narodowość niemiecka, ma pierwszeństwo przed narodowością państw pojedynczych (Prus, Bawaryi etc.); prawa cywilne i polityczne, paszporty i opieka nad cudzoziemcami, policya przemysłowa, ubezpieczenia, emigracya etc.; 2. Komory, prawodawstwo handlowe, podatki niezbędne na zaspokojenie wydatków cesarstwa; 3. Miary, wagi, monety i emisye papierów kredytowych; 4. Banki; 5. Patenty wynalazków; 6. Protekcyja przeciw podrabianiu; 7. Protekcyja handlu niemieckiego zagranicą, żegluga i pawilon niemieckiego i utrzymanie konsulów; 8. Koleje żelazne i drogi komunikacyjne z wyłącznym porządkiem w Bawaryi; 9. Spławy po rzekach wspólnych kilku państw; 10. Poczty i Telegrafy (z wyłącznym porządkiem w Bawaryi i Württembergu); 11. Przepisy dotyczące sposobów wprowadzenia w wykonanie w jednym Państwie, wyroków sądowych, wydanych w drugim; 12. Toż samo, co do legalizacyi dokumentów; 13. Prawodawstwo wspólne o zobowiązaniach, prawo karne, handlowe, a mianowicie: przekazy, weksle i procedura; 14. Wszystko co dotyczy wojska lądowego i morskiego wraz z flotą; 15. Służba zdrowia i waterynaryja i 16. Rozporządzenia dotyczące prasy i stowarzyszenia się.

— Przedmioty nie objęte powyższym artykułem, pozostawione są kompetencji poszczególnych Sejmów, Izb i władz pojedynczych Państw, składających Cesarstwo. Powinniśmy zatem z kolei, dać ustroj każdej części składającej ową „Jedność Niemiecką,“ lecz tutaj, brak nam na to miejsca. Na zakończenie, dodaję tylko winniśmy, że chociaż organizacya Cesarstwa Niemieckiego zdaje się być prostą, jest ona w gruncie rzeczy, bardzo zawiąkaną: zawiąkanie to zaś, (któreśmy uwidocznili zestawieniem przy sobie, rozrzuconych po 79 artykułach, przepisów konstytucyi) spowodowało zabezpieczenie na zawsze Prusom przewagi.

Powierzchnia, Ludność i Izby prawodawcze.

| Państwa. | Powierzchnia, kilon. kw. | Ludność 1 Grud. 1875 r. | Mk. na 1 kil. kwadr. | Głosów w Bundestrah | Deput. do Reichstagu. |
|--|--------------------------|-------------------------|----------------------|---------------------|-----------------------|
| 1. Król. Pruskie . . . | 348339 | 25,772562 | 74 | 17 | 258 |
| 2. „ Bawarskie . . . | 75863 | 5,022904 | 66 | 6 | 50 |
| 3. „ Saskie . . . | 14993 | 2,760342 | 181 | 4 | 28 |
| 4. „ Würtemburskie . . . | 19504 | 1,881505 | 96 | 4 | 18 |
| 5. W. ks. Badeńskie . . . | 15075 | 1,506531 | 93 | 3 | 15 |
| 6. „ Heskie . . . | 7678 | 882349 | 115 | 3 | 9 |
| 7. „ Meckl.-Szweyńskie . . . | 13304 | 553734 | 41 | 2 | 6 |
| 8. „ Streliekie . . . | 2930 | 95673 | 32 | 1 | 1 |
| 9. „ Sasko-Wejmarskie . . . | 3636 | 292933 | 80 | 1 | 3 |
| 10. „ Oldenburskie . . . | 6400 | 319314 | 49 | 1 | 3 |
| 11. Ks. Brunświckie . . . | 3690 | 327493 | 89 | 2 | 3 |
| 12. „ S. Meiningen . . . | 2468 | 194494 | 78 | 1 | 2 |
| 13. „ S. Altenburskie . . . | 1321 | 145844 | 110 | 1 | 1 |
| 14. „ S. Coburg-Gotajsk . . . | 1968 | 182599 | 93 | 1 | 2 |
| 15. „ Anhalt . . . | 2347 | 213689 | 91 | 1 | 2 |
| 16. „ Schw.-Rudolstadt . . . | 942 | 76676 | 81 | 1 | 1 |
| 17. „ Schw.-Sondershausen . . . | 862 | 67480 | 78 | 1 | 1 |
| 18. „ Waldeck . . . | 1135 | 54711 | 48 | 1 | 1 |
| 19. „ Reuss star. lin. . . | 316 | 46985 | 149 | 1 | 1 |
| 20. „ Reuss młod. lin. . . | 829 | 92875 | 111 | 1 | 1 |
| 21. „ Schaumburg Lippe . . . | 443 | 33133 | 75 | 1 | 1 |
| 22. „ Lippe . . . | 1135 | 112442 | 99 | 1 | 1 |
| 23. Wol. miasto Lubeka . . . | 283 | 56912 | 20 | 1 | 1 |
| 24. „ Bremen . . . | 250 | 141848 | 567 | 1 | 1 |
| 25. „ Hamburg . . . | 407 | 388618 | 955 | 1 | 1 |
| 26. Kraj Ces. Alzacya i Lotaryngia . . . | 14512 | 1,529408 | 105 | ? | 15 |
| Razem Ces. Niem. | 540631 | 42,752554 | 75 | 58 | 426 |

Finanse Cesarstwa Niemieckiego.

Oprócz budżetów państw pojedynczych, których w tym roku, dla braku miejsca, podać tutaj nie możemy, Cesarstwo Niemieckie, jako „jednostka międzynarodowa i wewnętrzna”, ma budżet wspólny. Źródłem tego budżetu, jest czysty dochód celny, czysty dochód od cukru, soli, tabaki i wódki; ze stempla i papierów handlowych (weksli); i czysty dochód poczt, telegrafów i kolei w Alzacyi i Lotaryngii. Że zaś dochód ten, nie wystarcza na pokrycie wydatków Cesarstwa, więc państwa je składające, wlewają jeszcze do kasy Cesarstwa sumę dodatkową, w stosunku do ludności pod nazwą, *kontyngensu matrykularnego*. Art. 70 konstytucyi powiada, że kontyngens ten, rozłoży kanclerz Cesarstwa. „Zwyczajny wydatki wspólne naznaczają się na 1 rok; mogą jednak w danym razie, być wyznaczone na dłuższy przeciąg czasu.” (art. 71).

Budżet Ces. Niemieckiego na 1876 r. (w markach—30,87 k. met.)
(Prawo finansowe z d. 25 Grud. 1875 r.)

(Bawaryja, Württemberg i Badeńskie, zostają w posiadaniu swoich dochodów od piwa (słodu) i wódki, a Bawaryja i Württemberg mają także własną administrację poczt i telegrafów. W zamian za to, państwa te, wnoszą wyższą stonkunkowo, opłatę matrykularną).

1) Dochody:

| | |
|--|------------|
| 1. Cło i podatki konsumpcyjne | 242,629170 |
| 2. Za stempla wekslowy 7,344000, z których do kasy Cesarstwa | 6,990450 |
| 3. Poczty i telegrafy (brut. 119,978600) netto | 10,562236 |
| 4. Koleje żel. (brutto 37,140000) netto | 9,473000 |
| 5. Z banku Cesarstwa i innych | 1,810000 |
| 6. Różne dochody | 1,865114 |
| 7. Z funduszu inwalidów | 28,828611 |
| 8. Przewyżka dochodów lat 1870, 1874 i 1875 | 34,368366 |
| 9. Mennica | 10,200000 |
| 10. Procenty od kapitałów Cesarstwa | 10,658000 |

| | |
|---------------------------------------|-----------|
| 11. Dochody nadzwyczajne | 45,495836 |
| 12. Kontyngens matrykularny | 71,376215 |

Razem Dochodów 474,256998

2) Wydatki.

a. Wydatki stałe.

| | |
|--|------------|
| 1. Kancelarya związkowa i Rada związkowa | 4,083660 |
| 2. Parlament | 318150 |
| 3. Sprawy zagraniczne i konsulaty | 5,566255 |
| 4. Administracya wojskowa | 316,205738 |
| 5. „ marynarki | 21,068481 |
| 6. Służba ces. dróg żel. | 276490 |
| 7. Procent od długów Cesarstwa | 2,742700 |
| 8. Izba obrachunkowa | 398466 |
| 9. Wyższy trybunał handlowy | 353370 |
| 10. Pensye | 23,403141 |
| 11. Fundusz inwalidów | 28,828611 |

Razem a. Wydat. stałych 403,245062

b. Wydatki nadzwyczajne.

| | |
|---|-----------|
| 1. Kancelarya związkowa | 2,040230 |
| 2. Parlament | 30000 |
| 3. Sprawy zagraniczne | 1,365500 |
| 4. Poczty i telegrafy | 1,462900 |
| 5. Armja | 35,893612 |
| 6. Marynarka | 4,769300 |
| 7. Izba obrachunkowa | 40000 |
| 8. Koleje żelazne | 17,010394 |
| 9. Mennica | 7,800000 |
| 10. Emisya biletów Skarbowych | 600000 |

Razem b. Wyd. nadzwyczajnych 71,011936

Razem wydatków. 474,256998

Długi Cesarstwa Niemieckiego.

Po umorzeniu pożyczek zaciągniętych na wojnę, Cesarstwo Niemieckie niema długów konsolidowanych. Utworzono dług bieżący, wypuszczeniem bonów skarbowych, na krótki termin, w celu powiększenia funduszu eksploatacyi kasy Cesarstwa (w wysokości 24,000000 marek) i zwyspienszenia wybicia monety (na sumę 30,000000 marek najwyżej).

Stosownie do prawa z 30 Kwiet. 1874 r. Cesar. Niemieckie ma wypuścić biletów na 120,000000 marek i te, mają być rozdzielone pomiędzy państwa, w stosunku do ludności w 1871 r.

Różne fundusze d. i Listop. 1875 r.

| |
|---|
| 1. Fund. inwalidów: 547,279643 m. i 10,724650 fl. Frankf. |
| 2. Fund. na konstrukcyę fortec: 124,343900 mar. 4,647500 dol. i 930550 funt. sterl. |
| 3. Fund. wojenny: 120,000000 marek. |
| 4. Fund. budowy pałacu dla Parlamentu: 27,088800 marek. |

Armja. a) *Na stopie pokoju* liczy: 17011 ofic., 401659 ludzi, 97547 koni. b) *Na stopie wojenny:* 31843 ofic., 1,283791 ludzi i 301536 koni.

Marynarkę składają 43 okręty śrubowe i 54 zwyczajne z żaglami. W budowie 18 okrętów parowych.

Handel. Zollverein.

Granice Związku Celnego Niemieck. zbiegają się, w myśl § 33 Konstytucyi Cesarstwa Niemieckiego, z granicami teraźniejszego Cesarstwa. Nieznaczny różnicę stanowią następujące wyjątki:

1-o Do Związku Celnego należy nadto, W. ks. Luksemburskie i austryacka gmina Iungholz (na południe od Kempten) nie należące do Cesarstwa Niemieckiego;

2-o Wylęczają się ze Związku terytoryja wolnych portów: Hamburga i Altony, Bremen, Bremerhaven, Geeste-münde i Bracke i kilka gmin W. ks. Badeńskiego, na granicy kantonu Schaffhausen.

Wylęcza się zatem:

| | kil. kw. | Lud. w 1875 r. |
|---------------------------|----------|----------------|
| 1. Z Prus | 54,1 | 109699 |
| 2. Z Oldenburga | 0,4 | 2354 |

| Wylacza się zatem: | kil. kw. | Lud. w 1875 r. |
|---------------------------|--------------|----------------|
| 3. Bremen | 109,7 | 126151 |
| 4. Hamburg | 87,4 | 352650 |
| 5. Z Badenkiego | 56,5 | 5236 |
| Rzajem | 389,7 | 596090 |

Granice zaś Związku obejmują w 1875 r.

| | | |
|--|-----------------|------------------|
| 1. Cesar. Niemieckie z wyjątkiem terytorium wyłączzonego | 540240,9 | 42,156464 |
| 2. W. ks. Luksemburskie | 2587,4 | 205158 |
| 3. Gmina austr. Iungholz | 5,7 | 217 |
| Zollverein | 542834,0 | 42,361839 |

Przywóz, wywóz i ruch tranzytowy towarów granicami Cesarstwa Niemieckiego (Zollverein) w 1873 r. wyniósł w milionach marek, jak następuje: Przywóz 4257,4¹⁾, Wywóz 2488,8²⁾, Tranzyt 1233,0 mil. marek.

NORWEGJA (Królestwo).

Królestwo Norwęgskie jest monarchją konstytucyjną i dzielniczną. *Naczelnikiem Państwa* Oskar II król Szwedzki i Norwęski (patrz: *Szwecya*). Ale Norwegja, połączona jest ze Szwecją, tylko *związkiem osobistym*: ma jednego ze Szwecją króla i jedną reprezentację na zewnątrz, (a wyznaje tę samą religję (luterykańską). Zresztą, wszystko ma odrębne. *Władzę wykonawczą* piastuje król wraz z 2-ma ministrami Stanu i 9-ciu Radcami Stanu, stojącymi na czele Departamentów ministerjalnych. Trzech z nich, towarzyszy królowi, podczas jego rezydencji w Szwecji, a inni, rezydują w Chrystjanii. Ministrowie odpowiadają tylko za swe własne mocze. Król może mianować Wice-króla lub namiestnika; Wice-królem jednak, może być, tylko książę z rodziny królewskiej i obowiązany jest mieszkać w Norwegii, 9 miesięcy na rok. — *Władzę prawodawczą* piastuje król łącznie z Parlamentem *Stortingiem*. *Storting* (stosownie do prawa z d. 26 List. 1859 r.) składa się ze 111 członków obieranych na 3 lata przez wybory w drugim stopniu. Skoro *Storting* się zbiera, obiera czwartą część członków z pomiędzy siebie, na uformowanie *Lagthingu* (Izby wyższej); reszta stanowi *Odelsting* i obie Izby zasiadają osobno. W atrybucjach *Storthingu* leży: ustanawianie i kasowanie praw; ustanawianie budżetu; czuwanie nad skarbem państwa; kontrolowanie postępów rządu i sądenie zbrodni Stanu. Król i Wice-król (książę z rodziny królewskiej) wyłączeni są z pod tego sądu. Deputowani dzielą z rządem inicjatywę praw. — Projekty do prawa, przedstawiają się w *Odelstingu*. Uchwały tego zgromadzenia, komunikują się *Lagthingowi*, który je potwierdza lub odrzuca. W razie odrzucenia, projekt wraca z uwagami *Lagthingu* do *Odelstingu*. Jeżeli obie Izby, dwa razy obstaną przy przeciwnych opiniach, zbierają się obie razem i poddaje się projekt pod głosowanie *Storthingu*. Prawa uchwalone, idą do sankcyi królewskiej. Król może odmówić swęj sankcyi dwa razy, w trzyletnich odstępach czasu. Jeżeli jednak prawo po raz trzeci zostanie uchwalonem przez *Storthing*, sankcya mu jest zbyteczną i obowięzuje. Król zatem, ma tylko *veto nawiessajqes*. W ten to sposób, zniesiono w Norwegii szlachectwo, w 1821 r. Król nie może rozwiązać *Storthingu* i nakazać nowych wyborów.

— Oświata w Norwegii, tak samo jak w Szwecji, jest bezpłatną i przymusową. Każda gmina ma swoją szkołkę. Prawie wszyscy mieszkańcy umieją czytać i pisać (97^o).

Finanse (w koronach = 34,62 kop. met.).

(Budżet Norwęski tem się wyróżnia od wszystkich innych, że nie ma w nim *dochodów starych*; ustanawia się zaś na perjód 3 letni, a rok finansowy zaczyna się 1 Kwietnia).

Dochody i wydatki rzeczywiste w 1875 r.

| <i>Dochody.</i> | |
|-------------------------------|------------------|
| Cło | 17,452500 |
| Wółka | 1,807500 |
| Słód | 1,746000 |
| Stemp. karty do gry | 548500 |
| Obłata i sukces | 680000 |
| Dziesięciny, dobra | 274000 |
| Doch. od kapit | 2,012000 |
| Górnictwo | 825500 |
| Poczty | 1,529500 |
| Razem | 41,386500 |

| <i>Wydatki.</i> | |
|-------------------------------|------------------|
| Lista cywilna | 495500 |
| Storthing | 360500 |
| Rada Stanu | 898000 |
| Wyzn. i Oświat. (1) | 1,192500 |
| Sprawied. Polic. | 1,632000 |
| Spr. Wewn. | 2,667000 |
| Finanse | 6,220000 |
| Armja | 5,288500 |
| Spr. Zagr. | 458000 |
| Razem | 27,010000 |
| Maryn. pocz. telegr. | 6,953500 |
| Dod. do pens. czas. | 490500 |
| Wyd. przypadkowe | 354000 |
| Armja (wyd. nadz-) | 761500 |
| Zakup papierów, etc. | 871000 |
| Budowa kolei | 9,040500 |
| Na drogi bite | 1,408500 |
| Ogół | 39,091500 |

(1) Oprócz tego około 1 milion koron z funduszy specjalnych, które w 1875 r. wносиł blisko 21 milj. koron. — Budżety norwęgskie, zarówno jak i szwedzkie, zamykają się zazwyczaj przewyżką dochodów rzeczywistych; przewyżka ta wynosiła: w 1872 r. 2,425600 kor., w 1873 r. 3,782000, w 1874 r. 3,506000, 1875 r. 817500.

Dług publiczny składający się z wielu pożyczek, zaciągniętych wyłącznie w celu produkcyjnego użycia — od 1851 r. na budowę kolei — wynosił z końcem 1875 r. jak następuje: *dług wewnętrzny*, 7,575600 koron; *dług zewnętrzny* 40,732000, ogółem 48,307600 kor. Stan zaś czynny skarbu pod tąż datą, wynosił 55,224500 kor.

Armja norwęgiska liczy 750 ofic. i 12,000 żoł. różnej broni. Na stopie wojennej, nie może przechodzić 18000 bez czuwania *Storthingu*.

Fłota, w Październiku 1876 r. składała się 32 parowców o 156 działach; a *Marynarka* liczyła 104 ofic. i 238 podof. i majtków.

Handel (w tysiącach koron).

| | w 1873 r. | w 1874 r. |
|-------------------|-----------|-----------|
| Przywóz | 167,191 | 185,776 |
| Wywóz | 120,952 | 121,198 |

OTTOMAŃSKIE CESARSTWO.

Cesarstwo Ottomańskie, inaczej Turcya, przeszedłszy w przeciągu trzech miesięcy, dwie gabinetowe rewolucje: zdetronizowawszy samowolnie panujących: sultana Abdul-Azis-Kana d. 30 Maja 1876 r. i następcę, siostrzeńca jego Mehemmeda-Murada d. 30 Sierp. 1876 r. została monarchją konstytucyjną.

Mocą tej konstytucyi, ogłoszonej d. 7 Zilhidze (11/23 Grudnia 1876 r.) wszyscy poddani w Cesarstwie, zwą się bez różnicy wyznania *Ottomanami* (art. 8.).

Naczelnikiem państwa, piastującym *władzę wykonawczą*, najwyższym *Kalifem* Islamizmu, protektorem religii muzułmańskiej i *Padiszachem* wszystkich *Ottomanów* (art. 4) jest głowa rodziny książęcej *Osman*, stosownie do przepisów *ab antiquo* (art. 3). Obecnie *Abdul-Hamid-Kan* Sultana ur. d. 22 Wrześ. 1842 r. wstąpił po bracie Muradzie V, d. 31 Sierp. 1876 r.

Sultana zostaje nieodpowiedzialnym; jego osoba jest nie tykalną (art. 5). Naczelnik władzy wykonawczej, mianuje i odwołuje Ministrów i Wielkiego-Weyzra ich Prezesa; daje stopnie, nominuje urzędników i udziela ordery; nadaje

władzę naczelnikom uprzywilejowanych prowincji, w granicach przywilejami objętych; bije monetę; imię jego wymieniane jest w meczetach, w czasie publicznych modłów; on zawiera traktaty z państwami zagranicznymi; wypowiada wojnę i zawiera pokój; dowodzi armją lądową i morską; czuwa nad wypełnianiem *Shery* (prawa świętego) i praw; daje rozporządzenia administracyjne; przysługuje mu prawo łaski, w wyrokach o przestępstwach kryminalne; zwołuje i odraża Zgromadzenie Ogólne Parlamentu i może rozwiązać, jeżeli uważa za potrzebne, Izbę Deputowanych, naczynając nowe wybory (art. 7) w terminie najpóźniej 6-ciu miesięcy (art. 73).

Władzę prawodawczą dzieli Sultan ze Zgromadzeniem Ogólnem, składającym się z dwóch Izb: Izby Panów albo Senatu i Izby Deputowanych (art. 42). Posiedzenia Zgromadzenia Ogólnego, trwają od 1 Listopada do 1 Marca. Izby zwoływane są przez *irade* (polecenie) cesarskie; a jedna Izba nie może zasiadać bez drugiej (art. 43). Członkowie Zgr. Ogól. mają pełną swobodę wygłaszania swoich przekonań i nie mogą być pociągani do odpowiedzialności, za opinie i uchwały w obrębie Izby wygłoszone (art. 47). Nikt nie może być jednocześnie członkiem obu Izb (art. 51). Inicytatywa praw i projekty zmian w istniejących prawach, pozostawione są Ministerstwu. Senatowi i Izbie Deputowanych przysługuje także prawo inicjatywy; lecz projekt wówczas, składany bywa Wielkiemu-Wezyrowi, który go komunikuje Sułanowi, a ten dopiero, poleca przez *irade* Radzie Państwa, opracowanie projektu (art. 53). Projekt do prawa, opracowany przez Radę Państwa, składa się najpierw Izbie Deputowanych, a następnie, przechodzi do Senatu. Staje się zaś obowiązującym, skoro zyska uchwałę obu Izb i sankcyę cesarską przez *irade* (art. 54). Projekt odrzucony ostatecznie przez jedną z Izb, nie może być jej przedstawiony powtórnie w czasie tej samej sesji (art. 54).

Ministrowie są odpowiedzialni. Oskarża ich Izba Deputowanych (art. 30). Sądzi zaś ich, *Sąd najwyższy* złożony z 30 członków, wyznaczonych losem, po dziesięciu z pomiędzy senatorów, Radców Stanu i z pomiędzy prezesów Sądów Kasacyjnego i Apelacyjnego, a dzielący się na dwie Izby, funkcjonujące oddzielnie: Izbę oskarżającą i Izbę sądzącą (art. 92 i 93). Ministrowie zasiadają w Izbie Deputowanych sami, albo zastępują ich, wyżsi urzędnicy ich departamentów i mają prawo głosu, przed zapisanymi w kwestyi członkami Izby (art. 37). Jeżeli zaś Izba odrzuci prawo wniesione przez Ministerstwo, uchwałą motywowaną, Sultan obowiązany jest zmienić Ministerstwo lub rozwiązać Izbę, naczynając nowe wybory w przepisany terminie (art. 35).

Senat składa się z członków mianowanych przez Sultana; liczba ich nie może przechodzić $\frac{1}{3}$ liczby członków Izby Deputowanych (art. 60). Senatorami mogą być osoby zaszczytzone zaufaniem publicznem, lub które oddały znaczniejsze usługi państwu i liczą najmniej lat 40 (art. 61). Senatorowie są dożywotni (art. 62). Senat roztrząsa projekty do praw i budżetu, komunikowane mu przez Izbę Deputowanych. Jeżeli Senat roztrząsając projekt do prawa, dostreżę w nim jakie rozporządzenie naruszające prawa Naczelnika Państwa, wolność, konstytucyę, całość terytoryalną Cesarstwa, zakłcające spokój wewnętrzny, albo sprzeczne z dobrze zrozumianą obroną ojczyzny lub dobrymi obyczajami, odrzuca projekt ostatecznie, motywuując swoją uchwałą, albo zwraca go z odpowiedniami uwagami Izbie Deputowanych, żądając poprawienia lub zmienienia, stosownie do uwag. — Senat roztrząsa także prośby do niego zanoszone i te, którym czyni zadość, przesyła z uwagami swemi, Wielkiemu-Wezyrowi (art. 64).

Izbę Deputowanych składają reprezentanci narodowości ottomańskiej, obierani na lat cztery, głosowaniem sekretnem, w stosunku jednego deputowanego na piędziesiąt tysięcy mężczyzn. Deputowany powinien mieć lat 30 skończonych (art. 65, 66 i 68). Mandat deputowanego niezgodny jest z obowiązkami służby publicznej, za wyjątkiem urzędu Ministra (art. 67). Po ubiegu czterech lat, jednym z warunków obieralności na deputowanego, będzie umieć

czytać po turecku i o ile można, pisać w tym języku (art. 68). Każdy Deputowany, przedstawia ogół Ottomanów, nie zaś wyłącznie okręg, który go wybrał; chociaż wyborcy obowiązani są wybierać swoich deputowanych, z pomiędzy mieszkańców prowincji, do której należą (art. 71 i 72). Prezesa i dwóch Wice-Prezesów Izby Deputowanych, obiera Sultan z listy 9-ciu kandydatów, wybranych przez Izbę, prostą większością głosów, z których 3-ch na prezesów, 3-ch na pierwszych wice-prezesów, a 3-ch na drugich wice-prezesów (art. 77). Posiedzenia Izby Deputowanych są publiczne (art. 78). Izba Deputowanych dyskutuje przedstawione jej projekty do praw. — Uchwała, zmienia lub odrzuca ustawy mające za przedmiot finanse lub konstytucyę. — Roztrząsa szczegółowo źródła dochodów i wydatki i łącznie z Ministrami uchwała ich wysokość (art. 80). Żaden podatek nie może być ustanowiony, ani żaden nadzwyczajny wydatek uskutechniony, jak tylko na mocy prawa (art. 96 i 100). Izba Obrachunkowa składać się będzie z 12 członków, mianowanych przez Sultana dożywotnie i nieodwołalnych, jak tylko na mocy umotywowanego żądania Izby Deputowanych za uchwałą, absolutną większością głosów; a rachunki ostateczne, mają być składane Izbie Deputowanych, najpóźniej w cztery lata, od końca roku, do którego się odnoszą (art. 106 i 104).

Władzę sądową piastują sędziowie umocowani *beratem*, nieodwołalni, lecz mający prawo zrzucenia się z urzędu (art. 81). Posiedzenia trybunałów są publiczne i wyroki mogą być ogłaszane; jakkolwiek, w razach prawem przewidzianych, może trybunał obradować przy drzwiach zamkniętych (art. 82). Żaden trybunał nie może, pod żadnym pozorem, odmówić sądenia sprawy, będącej w jego kompetencyi (art. 84). Sprawy pomiędzy osobami prywatnemi i Państwem, są w kompetencyi sądów zwyczajnych (art. 85). Nie wolno jest pod żadnym pozorem, obok zwykłych trybunałów, ustanawiać, pod jakąkolwiek nazwą, sądy lub komisye nadzwyczajne, do sądenia jakich wyłącanych spraw; jakkolwiek, zezwala się na sądy polubowne (*takkin*) i na mianowanie *muwella* (sędziego delegowanego), w formach prawem określonych (art. 89). Wszyscy zaś Ottomanie, bez różnicy wyznania, są równi w obec prawa; mają oni wszyscy jednakowe prawa i jednakie względem kraju obowiązki (art. 17). Wszyscy Ottomanie mają prawo do publicznej służby, odpowiednio do uzdatnienia, *zasługi* i zdolności (art. 18). Wszystkim gwarantuje się wolność osobistą, pod warunkiem nienaruszalności praw drugiego (art. 9). Wolność osobista, jest absolutnie nietykalną. Nikt, i pod żadnym pozorem nie może być karany, jak tylko w razach prawem przewidzianych i w określonej prawem formie (art. 10). Islamizm jest Religją Państwa, ale Państwo gwarantuje swobodę wszystkich uznanych w Cesarstwie wyznań i przyznaje wszystkie udzielone rozmaitym zgromadzeniom przywileje, pod warunkiem nie zakłcania publicznego porządku i nie każenia obyczajów (art. 11). Prasa jest wolna w granicach prawem określonych (art. 12). Oświata swobodna. Każdy Ottoman ma prawo uczenia, byleby się zastosował do przepisów prawa (art. 15). Mieszkanie jest nienaruszalnem. Władza nie może wejść przymocą do niczyjego mieszkania, jak tylko w razach prawem przewidzianych (art. 22). Znosi się konfiskata, pańszczyzna i *Dserime* (rodzaj kontrybucyi będącej karą) (art. 24). Znosi się tortura i męczenie, pod wszelkimi ich postaciami (art. 26). Oświata elementarna będzie przymusowa dla wszystkich Ottomanów; szczegóły jej wprowadzenia, oznaczy specjalne prawo (art. 114). Żaden przepis konstytucyjny, nie może być pod żadnym pozorem zawieszony, ani zaniechany.

Finanse.

Projekt budżetu na rok 1291 ($\frac{1}{13}$ Marca 1875 r. do $\frac{29}{12}$ Marca 1876 r. w bursach à 500 piastrow = 27,85 rub. metal.

Dochoady.

| | | | |
|---------------------|--------|--------------------|--------|
| Doch. stałe . . . | 825700 | Grunt. z Konstant. | 30700 |
| Pod. osobisty . . . | 635000 | Rekrutowe . . . | 160000 |

| | | | |
|-----------------------|----------|-----------------------|----------|
| Doch. niestale . . . | 3,378828 | Lasy | 30000 |
| Dziesięciny . . . | 1,392000 | Górnictwo . . . | 36000 |
| 1/4 dziesięciny . . | 348000 | Telegrafy . . . | 32500 |
| Od owiec | 403960 | Poczty | 12000 |
| „ Trzody chlew. . | 6430 | Min. Maryn. . . | 23756 |
| „ Jedwabiu . . . | 11000 | „ Handlu . . . | 4260 |
| „ Trunków | 80000 | Policya | 500 |
| Cło | 415000 | Służba zdrowia . | 12500 |
| Tytoń | 330000 | Doch. prz. na kadast. | 10000 |
| Tapu (dzierz. grunt). | 193000 | Różne doch. . . . | 72000 |
| Stempel | 60000 | Haracze | 163544 |
| Kontrakty | 10000 | Egiptu | 150000 |
| Oblata | 29138 | Rumunii | 8000 |
| Różne | 95300 | Serbii | 4600 |
| Różne dochody . . | 413516 | Samos | 800 |
| Saliny | 160000 | Góry Athos . . . | 144 |
| Dobra | 20000 | Ogół | 4,776588 |

Wydatki:

| | | | |
|----------------------|----------|--------------------|----------|
| Dług | 2,973849 | Min. Wojny. . . . | 780582 |
| Dotacje | 398684 | Artylerya | 160000 |
| List cywil. (267551) | | Min. Marynarki. . | 160000 |
| Zwroty | 1400 | „ Handlu | 5348 |
| Min. Spr. Zagr. . . | 35000 | Służba zdrowia . . | 17078 |
| „ Spr. Wewn. . . . | 586755 | Min. Oświec. . . . | 2541 |
| „ Sprawiedliwości | 95794 | Roboty publicz. . | 157147 |
| „ Finansów | 388771 | Ogół | 5,785819 |

Dług publiczny (we frankach).

| | | | | |
|-----------------------|-------------------|-------------------|-------------------------|-------------|
| Suma pierwot. . . . | Zrealizowana. . . | Procenta. | Amortyz. i Sty. 1875 r. | Pozostaje |
| 5279 ₅ | 3001 ₇ | 266 ₁ | 48 ₀ | 4977,012250 |
| Amortyzacja roku 1875 | | | | 48,036750 |

Pozostało kapit. do spłac. z d. 31 Paź. 1875 r. 4928,975500

Nadto, prawo z d. 30 Paźd. 1875 r. upoważnia Ministra finansów do wypuszczenia 5-ciu seryi obligacyi 5%₀ płatnych w złocie, w wysokości 7 mil. funt. st. każda (175 mil. frank.), z których pierwsza miała być wypuszczoną w 1875 r. druga w 1876 r. i t. d.

Dzienniki zaś tureckie z d. 16 Sierp. 1876 r. donosily o wypuszczeniu przez rząd, Biletów kredytowych na 2 mil. funt. turek. (45 milion. franków.). Przyczem, Minister finansów, zastrzegł sobie, prawo emitowania trzeciego miliona, skoro uzna to za potrzebne.

Armja. Stosownie do prawa z d. 22 Czerw. 1869 r. armja turecka, składać się ma z armji regularnej w liczbie 220000 ludzi; i wojsk nieregularnych; 1-szej rezerwy 80000 i 2-giej rezerwy, czyli pospolitego ruszenia 420000 ludzi. Razem 720000 ludzi. Organizacja ta, mogła być przeprowadzona dopiero z końcem 1878 r. Obecnie, armja turecka w stanie pokoju, liczy 157667 ludz. i 26040 koni. W stanie wojennym zaś, składa się jak następuje: 1-o armji regularnej 486100; 2-o wojska nieregularnego 50000; 3-o wojsk pomocniczych 50000. Ogółem 586100 ludzi.

Flota składa się z 19 wielkich ponocerników o 120 działach; z 17 parowców śrubowych o 640 działach i 80 innych statków. Ogółem 115 parowców o 1600 działach. Marynarka liczy około 6000 ludzi.

Handel. O handlu tureckim, nie ma pewnych danych. Są tylko wiadomości, o liczbie okrętów wchodzących do portów i wychodzących z nich; przyczem, oznaczona jest wysokość ich ładunku, ale to nie daje wyobrażenia o wartości obrotów handlowych.

PORTUGALIA (Królestwo).

Królestwo Portugalskie jest monarchją konstytucyjną dziedziczną w obydwóch liniach. Naczelnikiem państwa Ludwik I król portugalski ur. 31 Paź. 1838 r. wstąpił po

bracie Piotrze V d. 11 List. 1861 r.—Dzisiejszy ustrój polityczny Portugalii, opiera się na „Carta de ley“ z d. 23 Lip. 1826 r. i na akcie dodatkowym z d. 5 Lipca 1852 r.

„Carta de ley“ rozróżnia cztery władze: prawodawczą, moderatorską, wykonawczą i sądowną.

Władzę prawodawczą piastuje król łącznie z kortezami. Kortezy składają się z dwóch Izb: Izby parów, złożonej z infantów, biskupów i obywateli podnoszonych do tej godności dowolnie przez króla (razem około 100 członków); piastujących ją dziedzicznie, i Izby deptowanych, złożonej ze 107 członków, w tej liczbie 7-miu z kolonii, obieranych bezpośrednio na 4 lata. Każdy portugalczyk w wieku lat 21 używający praw cywilnych i płaćący nieznaczny podatek jest wyborcą. Prawo inicjatywy praw przysługuje królowi i kortezom. Kortezy uchwalają i znoszą prawa, król je sankcjonuje lub odrzuca.

Pod nazwą *władzy moderatorskiej* „Carta“ daje królowi prawo mianowania parów, zwoływania nadzwyczajnego kortezów, rozwiązania Izby deputowanych, prawo mianowania i odwoływania ministrów, zawieszania sędziów, w razach przewidzianych przez konstytucję, prawo łaski i łagodzenia kar i prawo amnestyi.

Władzę wykonawczą król także piastuje, a wywiera przez ministrów, zasięgając zdania Rady Stanu, albo raczej Rady prywatnej, złożonej z 12 członków dożywotnich, których sam mianuje. Zasięga on także ich rady, skoro ma użyć swęj władzy moderatorskiej. Król nie może zawierać żadnego konkordatu, ani przymierza, ani traktutu, bez zezwolenia kortezów, i tym sposobem, prawo wypowiadania wojny i zawierania pokoju, złożone jest w izbie prawodawczej. Władzę sądowną piastują sędziowie niezależni i sędziowie przysięgli.

Prawo organiczne, które przechodzimy, gwarantuje obywatelom wolność indywidualną, nienaruszalność mieszkania i sekretu listów, prawo zanoszenia prośb i wolność prasy. Na zasadzie jednak ostatniego artykułu „Carty de ley“, swobody te, może rząd lub zgromadzenie zawieszać i rozmaite stronictwa często prerogatywy tej nadużywały.—Jakkolwiek, podług konstytucyi, wszyscy obywatele są równi w obec prawa, szlachectwo w Portugalii duży jeszcze gra rolę. Hierachja szlachecka obejmuje grandów, szlachectwo tytułarne i szlachectwo proste: *fidalgos*. Parostwo daje prawo do grandesostwa. Namnożono mnóstwo szlachty z tytułami i niepomierna część ziemi, unieruchomiona jest w majoratach, które partya postępowca z trudnością usiłuje zamienić na majątki alodjalne. — W Portugalii 50%₀ umie czytać i pisać.

Finanse (w milrei = 150,52 kop. metal.).

Budżet na 1876—77 r. (Prawo finansowe z d. 25 kw. 1876 r.)

Dochody.

| | | | |
|------------------------|------------|-------------------------------------|------------|
| 1. Doch. stałe . . . | 5,747:290 | 5. Proc. od oblig. dl. publ. skarb. | 442:716 |
| 2. Oblata etc. . . . | 2,564:480 | | |
| 3. Doch. niestale . . | 12,615:779 | Razem Doch. | 24,059:981 |
| 4. Dobra nar. etc. . . | 2,689:716 | | |

Wydatki.

| | | | |
|---------------------|------------|--------------------|------------|
| 1. Dług publiczny | 10,570:732 | 7. Min. Spr. zagr. | 253:629 |
| 2. Min. Finansów | 3,826:571 | 8. „ Rob. publ. | 1,423:468 |
| 3. „ Spr. Wewn. | 2,018:434 | A. Wyd. nadzw. | 23,464:327 |
| 4. „ Wyznań etc. | 528:010 | B. Nadz. na Wyz. | |
| 5. „ Wojny. | 3,548:144 | Mar. i Rob. pub. | 1,598:400 |
| 6. „ Mary. i kol. | 1,295:339 | Razem Wyd. | 25,062:727 |

Dług publiczny d. 30 Czerw. 1875 r.

| | |
|---|-------------|
| 1. Dług nowy: wewnątrz | 212,514:500 |
| „ „ zewnątrz | 136,085:750 |
| Ogół d. 30 Czerw. 1875 r. | 348,601:250 |
| „ d. 31 Czerw. 1874 r. | 348:495:725 |
| 2. Dl. stary do skonwert. d. 31 Cz. 1875 r. | 1,877:519 |

Armja czynna, d. 31 Sierp. 1876 r. liczyła 1512 oficerów i 38917 żoł. W stanie wojennym, armja wynosi 2566 of. i 71378 żołnierzy. Nadto, armja w Kolonjach, liczy 547 of. i 7298 żoł. i dwa pułki „*Ultras*“ kreowane prawem z d. 3 Lut. 1876 r.

Flotę składa 26 parowców o 133 działach i 11 okr. żagl. o 35 działach. *Marynarka* liczy 238 of. i 9475 majtków.

Handel (w tysiącach milrei).

| | | | |
|------------------|--------|------|--------|
| w 1873 r. Przyw. | 34,046 | Wyw. | 23,615 |
| w 1874 r. „ | 29,125 | „ | 23,241 |

RUMUNIA

(Połączone księstwa Moldawii i Wołoszczyzny).

Naczelnikiem Państwa i Władzy wykonawczej jest książę (tytuł rumuński *Domnu*) Karol I z rodziny Hohenzollern, ur. d. 20 Kwiet. 1839 r., obrany księciem Rumunii z prawem dziedzictwa 8/20 Kwiet. 1866 r., uznany przez Portę 24 Paźd. 1866 r. — O dzisiejszym ustroju politycznym Rumunii, stanowi konstytucja uchwalona przez Zgromadzenie narodowe d. 11 Lipca 1866 r. a ogłoszona przez księcia nazajutrz. Przytoczymy tu najważniejsze punkty tej konstytucji: — Połączone księstwa stanowią jedno nierozdzielne państwo, pod nazwą Rumunii (art. 1). Miasto Bukareszt jest stolicą Rumunii i siedziskiem rządu. Kolorami narodowymi: niebieski, złoty i czerwony (art. 1, 124 i 125). — Terytorjum rumuńskie nie może być kolonizowane przez cudzoziemców (art. 3). — Rumunowie mają wolność sumienia i edukacji, wolność prasy i stowarzyszenia się (art. 5). — Wyznanie greckie jest religją państwa. Kościół rumuński jest i zostanie niepodległym wszelkiej władzy zagranicznej, a pozostaje złączony dogmatem z kościołem ekumenicznym konstantynopolińskim (art. 21) — Następcy księcia będą wychowani w religii państwa (art. 87). — Cudzoziemcy niechrześcijanie nie mogą się naturalizować Rumunami (art. 7). Nauka w szkołach rządowych jest bezpłatna. — Oświata elementarna przymusowa (art. 23). — Wolność prasy zupełna: przy zakładaniu dziennika, nie wymaga się ani pozwolenia, ani kaucyi; dzienniki nie mogą być ani ostrzegane ani zawieszane, a tem mniej zamykane (art. 24). — Cudzoziemcy nie mogą zajmować urzędów publicznych, jak tylko w razach wyjątkowych, przewidzianych przez prawa (art. 10). — Cudzoziemskie tytuły szlacheckie są wzbronione (art. 12). — Kara śmierci nie może być przywróconą, jak tylko w razach przewidzianych przez kodeks wojskowy, w czasie wojny (art. 18).

Władzę prawodawczą piastują dwie Izby: *Senat* złożony z arcybiskupa i biskupów (jako członków z prawa) i 68 członków obieralnych. Senatorowie obierają się na 8 lat, i zmieniają się w połowie co 4 lata. *Izba deputowanych* obierana przez 4 koła wyborcze, składa się ze 157 członków (82 z Wołoszczyzny, 75 z Moldawii). Senatorów obierają tylko pierwsze dwa koła wyborcze najwyżej opodatkowanych (art. 32, 76, 68, 71, 73, 77, 57, 63, 67, 95 i *Prawo wyborcze* z 1866 r.). — Rumunja obowiązana była płacić Portie haracz, wynoszący blisko miljon franków rocznie; lecz z ogłoszeniem niepodległości d. 22 Maja 1877 r. zrzucała z siebie i ten nawet mało gniotący ciężar.

Finanse

Budżet na 1876 r. (w lejach = 1 frank = 24,75 kop. met.)
(Prawo z d. 11 Kwietnia 1873 r. zmodyfikowane).

Dochody:

| | | | |
|-----------------------|------------|-----------------------|------------|
| Doch. state. | 28,638,602 | Doch. zwyczajne. | 812,500 |
| Doch. niestate. | 31,403,000 | Penit. z Margineni | 448,965 |
| Dobra i lasy. | 20,295,542 | Opł. z dzierżaw rząd. | 800,000 |
| Pocz., tel., i koleje | 3,520,000 | Ze sprzed. dóbr. rz. | 2,408,578 |
| Różne doch. | 7,649,927 | | |
| Zal. na dobra rząd. | 1,917,313 | Ogół | 97,894,427 |

Wydatki.

| | | | |
|-----------------|-----------|-------------------|------------|
| Rada ministrów | 32847 | Min. Wojny | 16,550,991 |
| Min. Spr. Wewn. | 8,351,676 | „ Robót publ. | 5,119,782 |
| „ Spr. Zagr. | 729,189 | „ Finansów | 54,917,092 |
| „ Sprawiedl. | 3,772,160 | Wyd. nadzwyczajne | 500,000 |
| „ Wyznań. | 7,910,690 | | |
| | | Ogół | 97,894,427 |

Dług publiczny d. 1 Stycz. 1877 r. w lejach).

| | | | |
|------------------|--------------|------------------|-------------|
| | Suma pie. w. | Należ. w 1877 r. | Pozostaje |
| Pożyczki. | 513,737,880 | 40,601,013 | 468,996,999 |
| Oblig. Ziemiańs. | 106,972,333 | 14,258,033 | 46,844,279 |
| Ogół | 620,710,213 | 54,859,046 | 515,841,278 |

Armja stała, na stopie pokoju, liczy 880 ofic. 67 urzęd. 16222 ludzi, 2739 koni i 96 dział. Na stopie wojennej 42449 lud. *Armja terytoryjalna* liczy 54473 lud. i 192 dział; a *Milicja* 47746 ludzi. Rumunja zatem, może wystawić 144668 ludz. i 288 dział.

Flotylla rumuńska składa się z 3 parowców i 6-ciu szalup kanonierek. *Ekwipaż* stanowi 20 of. i 246 ludzi.

Handel w tysiącach lei wynosił:

| | | | |
|------------------|--------|------|---------|
| w 1873 r. Przyw. | 84,917 | Wyw. | 158,925 |
| w 1874 r. „ | 92,363 | „ | 135,585 |

SAN MARINO (Rplita).

Na czele Rzeczypospolitej stoi dwóch *Wodów-Regentów*, wybieranych na 6 miesięcy 1 Kwiet. i 1 Paźd. przez Wielką Radę rządzącą, i ci, piastują *władzę wykonawczą*. *Władza prawodawcza*, spoczywa w rękach *Wielkiej rady rządzącej*, złożonej z 60 członków: 20 szlachty, 20 mieszczan i 20 właścicieli gruntowych. Obywatelom Rplitej, służy prawo zanoszenia prośb do ogólnego zgromadzenia, zbierającego się dwa razy na rok, z otwarciem regencji. Rada 60-ciu, wybiera z pomiędzy siebie Radę 12-stu (8 deputowanych miasta i 4 okolicy) stanowiących niejako Izbę wyższą.

Sędziowie, jeden pierwszej instancji, drugi apelacyjny, są obieralni na trzy lata, z prawem ponownego wyboru.

Finanse (w lirach = 24,75 kop. met.).

Dochody i Wydatki średnie, w latach od 1865—1872 r.

| | | | |
|-------------------------|--------|--------------------------|--------|
| <i>Dochody.</i> | | <i>Wydatki:</i> | |
| Regalja | 52026 | Regencya | 8229 |
| Doch. state. | 5435 | Sprawiedliwość | 8146 |
| Doch. niestate. | 4482 | Wojsko | 8442 |
| Przewyżki | 6123 | Oświata | 17197 |
| Doch. różne | 44497 | Adm. ogólna | 67649 |
| Ogół | 112563 | Ogół | 109663 |

Długu Rplita niema.

Armja składa się z 55 of., 76 podof. i 819 żołnierzy.

SERBIA (Księstwo).

Księstwo Serbskie jest monarchją konstytucyjną i dziedziczną w rodzinie książąt Obrenowicz. Panujący książę Milan IV ur. w 1854 r. wezwany został na tron d. 2 Lipca 1868 r. a uznany pełnoletnim 22 Sierp. 1872 r. Prawem organicznem księstwa Serbskiego jest konstytucja z 1869 r. Mocą tej konstytucji *władzę wykonawczą* piastuje książę, ze zwykłemi atrybucjami Naczelników państw konstytucyjnych: dowodzi armją, zawiera traktaty i przymierza, mianuje odpowiedzialnych ministrów, ogłasza prawa i czuwa nad ich wprowadzeniem w życie i reprezentuje państwo po zagranicami księstwa. *Władzę prawodawczą* dzieli książę ze *Skupczyzną* (Zgromadzeniem narodowym), złożoną ze 134 członków, z których 33 książę mianuje, a 101 naród obiera. Urzędni-

cy i adwokaci nie są obieralnymi, lecz mogą być deputowanymi księcia. Konstytucja Serbska gwarantuje Serbom równość w obec prawa, wolność osobistą, swobodę wyznań, wolność prasy i znosi konfiskatę. — Oświata we wszystkich zakładach jest bezpłatna, a elementarna przymusowa. — Z tego co poprzedza widzimy, że Serbia w obec Turcyi, zajmowała przed toczącą się obecnie wojną, zupełnie takie same stanowisko, jak Rumunja; była państwem lennem, ale niezależnem, w całym znaczeniu tego wyrazu, gdyż była tylko obowiązana do płacenia Porcie haraczu, wynoszącego rocznie około 120000 rub. Niezawistość ta, zabezpieczoną jej była art. 28 i 29 traktatu paryżkiego z d. 30 Marca 1856 roku.

Finanse.

Budżet na rok 1875—76 (w 100 piast. podat.=10 rs.30 k. met.).

| Dochody: | |
|----------------------------|-----------------|
| Dochody stałe | 20,492,392 |
| Dochody niestałe | 6,900,000 |
| Taksy | 1,885,000 |
| Dobra | 2,614,000 |
| Doch. zwyczajne | 3,365,300 |
| | Ogół 35,256,692 |

Wydatki:

| | | | |
|-------------------------|-----------|----------------------|------------|
| Lista cywilna | 1,200,000 | Min. Ośw. i Wyz. | 4,369,147 |
| Haracz Porcie | 1,176,255 | " Spr. Zagr. | 985,996 |
| Patryarcha Konst. | 5040 | " Spr. Wewn. | 6,778,948 |
| Skupeczyna | 200,000 | " Finansów | 2,006,528 |
| Rada Stanu | 404,600 | " Wojny | 10,346,896 |
| Pensye | 1,296,782 | " Robót publ. | 1,286,362 |
| Wyd. nadzwycz. | 1,100,000 | Ogół wyd. | 34,806,884 |
| Min. Spraw. i kontr. | 3,650,330 | | |

Dług publiczny. Niewiele jest państw, których finanse z taką przezornością są zarządzane, jak finanse księstwa Serbskiego: prawie wszystkie budżety zamykały się tam przewyżką w dochodach: to też do wypowiedzenia toczącej się na Wschodzie wojny, Serbia nie miała długu publicznego. Obecnie, jak do tej chwili (d. 25 Paźdz. 1877 r.) jedynym długiem jest pożyczka Rosyjska około 50 milion. rub.

Armja stała liczy 150 of., 4072 niż. stopni, 1032 konie i 72 działa. Armja narodowa 1-ego powołania, liczy zdolnych natychmiast do wymarszu 67280 lud. 2-go powołania 48400 lud. Nadto 4950 kawal., 2821 inżyn., 7200 artylerji ze 180 działami. Dodając do tego armję stałą, otrzymuje się około 135000 ludzi.

Handel (we frankach).

| | Przywóz | Wywóz | Tranzito | Doch. celn. |
|---------|------------|------------|-----------|-------------|
| 1871 r. | 27,627,379 | 27,731,789 | 7,069,371 | 2,068,524 |
| 1872 „ | 32,947,208 | 30,495,622 | 7,212,612 | 2,293,296 |
| 1873 „ | 27,261,509 | 27,381,381 | 6,164,066 | 1,953,624 |

STOLICA APOSTOLSKA (R z y m).

Głową Kościoła katolickiego jest Papież Pius IX z rodziny hrabiowskiej Mastai-Ferretti, ur. w Sinigaglia d. 13 Maja 1792 r. obrany papieżem po śmierci Grzegorza XVI d. 16 Czerwca 1846 r. koronowany d. 21 Czerwca t. r.

Skoro po zajęciu Rzymu przez Włochy d. 20 Września 1870 r. zarządzono d. 2 Października t. r. głosowanie w prowincjach Rzymskich: Rzymie, Civita-Vecchia, Velletri, Frosinone i Viterbie, zastawiając mieszkańcom, swobodny wybór pomiędzy dwoma rządami: uprzednim papieskim lub wprowadzić się projektującym włoskim i na 161,548 wyborców zapisanych, 133,681 zagłosowało za przyłączeniem do królestwa Włoskiego (1,507 wotowało przeciw, 103 głosy unieważniono, a reszta wstrzymała się od głosowania:—sam Rzym dał 40000 głosów za, a kilkanaście załedwie przeciw), prowincje te, przyłączono do Włoch i Papieżowi pozostała odtąd wyłącznie władza duchowna.

Nadówczas rząd włoski, chcąc pozostawić i zapewnić Papieżowi całą swobodę działania, oddał mu w bezwarun-

kowe posiadanie, część miasta, zwaną Leonin i obwieścił, że Osoba Papieża jest nietykalną zarówno, jak osoba króla i wszelki na nią zamach, jednakowym podlega karom; a parlament włoski uchwalił d. 13 Maja 1871 r. prawo *O stosunkach Państwa do Kościoła*.

Zgodnie z literą prawa tego, osoba Papieża jest świętą i nietykalną. Zamach albo podburzanie do zamachu na życie Ojca świętego, jak również wszelka obraza lub obelga publiczna, podlegają jednym i tym samym karom, co przestępstwa te, względem osoby króla. Wyrokowanie o tych zbrodniach, leży w kompetencji sędziów przysięgłych.

Rząd włoski oddaje Papieżowi na terytorium włoskiem honory panującego i uznaje wyższość Jego, przyznając Mu przez innych monarchów katolickich. Pozostawia się Papieżowi prawo trzymania zwykłej gwardji, strzegącej Jego osobę i pałac. Pozostawia Mu się roczną dotację 3,225,000 franków, jaka figurowała w budżecie państwa kościelnego i ta zaciąga się do wielkiej księgi długu publicznego, w formie wieczystej i niesplacalnej renty Stolicy-Apostolskiej, wypłacalnej nawet za czas wakansu, i wolnej od wszelkiej taksy rządowej prowincjonalnej lub gminnej. Namiestnikowi kościoła pozostawia się do swobodnego użytku Watykan i Latran z przyległościami i willę Castel Gandolfo. Pałace te, willa i ich przyległości, jak również muzea, biblioteki i zbiory sztuki, są nieprzedawalne, wolne od wszelkich opłat i ciężarów i nie mogą być wywłaszczone, nawet w interesie dobra i korzyści publicznej. — Wrazie zawakowania krzesła apostolskiego, żadna władza, pod żadnym pozorem, nie może mieszać ani ścieśniać swobody i wolności osobistej kardynałów; nadto, rząd zapobiega, ażeby konklawne i sobory ekumeniczne nie były przez nikogo z zewnątrz naruszone.

Żadnemu przedstawicielowi ani agentowi władzy i siły publicznej państwa, nie wolno jest przestąpić progów pałacu, który służy za rezydencję zwykłą albo czasową Ojca Świętego, albo w którym zgromadzone jest konklawne lub zasiada sobór ekumeniczny. — Wzbrania się rewizji i przyaresztowywania papierów, dokumentów, książek lub rejestrów w kongregacjach papieżkich, mających atrybucję czysto duchowne. Ojciec święty ma pełną swobodę pełnienia wszelkich czynności swego duchownego powołania i może rozlepieć na drzwiach bazylik i kościołów rzymskich, wszystko, co zarządu tego dotyczy. Duchowni, których obowiązkiem jest rozpowszechniać tego rodzaju akty, nie mogą być za to, ani dochodzeni, ani ścigani; każdy cudzoziemiec, przebywający w Rzymie, w misji duchownej, używa swobod i opieki osobistej na równi z obywatelami włoskiemi.

Posłowie rządów i dworów zagranicznych przy Stolicy Apostolskiej, używają prerogatyw i przywilejów, przyznanych agentom dyplomatycznym prawem międzynarodowym. Nuncjusze, internuncjusze i legaci *a lettere* tak przy wyjeździe, jak za powrotem, tych samych używają prerogatyw i przywilejów. — Głowa kościoła znosi się w pełnej swobodzie z biskupami i całą resztą katolickiej zraszy, bez żadnego mieszania się w to rządu włoskiego: zostawia się dowolnem Papieżowi, założenie, tak w Watykanie, jak i innych rezydencjach swoich, biur pocztowych i telegraficznych, ze swymi wyłącznymi urzędnikami. Służba pocztowa papieżka może korespondować bezpośrednio, pakietami opieczętowanymi z administracyami zagranicznymi, albo też, składać korespondencje swoje w biurach włoskich. W obydwóch razach, transport po terytorium włoskiem, wolny jest od opłaty. Kuryery wysyłane w Imieniu Stolicy Apostolskiej, używają prerogatyw kuryerów innych dworów zagranicznych.

Biurowo telegraficzne papieskie, zostanie połączone z siecią drutów królestwa, kosztem państwa; telegramy będą przyjmowane i wysyłane jak telegramy państwa, i wolne od opłaty. To samo odnieść należy do wszystkich depesz złożonych w imię Papieża, na którejkolwiek stacyi telegraficznej królestwa Włoskiego; telegramy zaś nieopłacone, a adresowane do Stolicy Apostolskiej, są także wolne od opłaty.

Seminaria, akademje, kolegia i inne instytucje katolickie, przeznaczone do kształcenia duchowieństwa, tak w Rzymie, jak i w sześciu miejscowości zamiejskich, gdzie są zakładane, zależą wyłącznie od Stolicy Apostolskiej i władzom naukowym Królestwa, nie wolno jest się do nich mieszać. Znosi się wszelkie ścieśnienia, co do swobodnego zbierania się księży katolickich.

Rząd włoski uchyla się od prerogatywy przedstawiania kandydatów na wyższe stanowiska duchowne; uwalnia się też biskupów od składania przysięgi królowi. Beneficya wyższe i niższe mogą być rozdawane tylko obywatelom włoskim, za wyjątkiem miasta Rzymu i miejscowości podmiejskich.

Znosi się *exequatur* i *placet* królewski i wszelkie inne formalności upoważnień rządowych do publikowania i wykonywania aktów władzy duchownej.

W kwestiach duchownych i dyscyplinarnych, nie przyjmuje się żadnej reklamacji, ani apelu, przeciwko aktom władz duchownych; ale też i nie dodaje się władzom duchownym siły publicznej, dla przynuszenia im ich wykonaniu. Rozpoznanie istoty tych aktów, jak również wszelkich aktów i czynności władz duchownych, leży w kompetencji sądów cywilnych. Wszelki akt sprzeciwiający się prawom Państwa, porządkowi publicznemu, albo naruszający prawa prywatne, pozostaje bez skutków; jeżeli zaś stanowi przestępstwo, podpada pod prawa karne.

— Takie są główne zasady prawa z d. 13 Maja 1871 r. regulujące stosunek Państwa do kościoła, prawa, ścisłe strzeżonego przez rząd włoski. Dodać winniśmy, że Stolica Apostolska, korzysta ze wszystkich przywilejów, jakie jej to prawo nadaje; lecz nie uznaje „rządu uzurpatorskiego.“

Podług dziennika *Feuille catholique* wychodzącego we Fribourg-en-Brigau, Dwór Piusa IX, w Styczniu 1874 r. składało: 20 majordomów (marszałków) i szambelanów, 190 prałatów dworu papieskiego, 170 szambelanów przybocznych (*intimes*), 6 szambelanów zaufania noszących szpadę, 30 oficerów gwardyi szlacheckiej, 60 gwardzistów szlacheckich, 130 szambelanów zaufania noszących płaszcz, 200 szambelanów honorowych w stroju fioletowym, 14 oficerów szwajcarów, 7 jałmużników zaufanych, 50 jałmużników przybocznych honorowych, 17 jałmużników zaufanych *extra urbem*, 20 sekretarzy przybocznych, 10 intendentów, i 10 woźnych; ogółem 1,160 osób.

SZWAJCARYA (Rplita związkowa)

Prawem zasadniczym Związku jest konstytucja związkowa ogłoszona 29 Maja 1874 r. przez Zgromadzenie związkowe.

Mocą tej konstytucyi władzę w Szwajcaryi piastują następujące ciała:

1. Zgromadzenie związkowe jest *Ciałem prawodawczym Związku*. Oprócz atrybutcy prawodawczych, posiada ono wyłączne prawo zawierania traktatów i przymierzy z innymi państwami, wypowiedzania wojny i zawierania pokoju, potwierdzania konstytucyi pojedynczych kantonów i czuwa nad neutralnością lub interweniuje. Prawa lub postanowienia związkowe, jeżeli nie są naglące, powinny być na żądanie 30000 obywateli szwajcarskich lub 8 kantonów, podane pod głosowanie całego narodu (plebiscyt). Zgromadzenie Związkowe składa się z *Rady narodowej* i z *Rady Stanów*.

a) Rada narodowa składa się z poselstwa, wybieranego na 3 lata bezpośrednio przez naród, w stosunku 1 posła na 20000 miesz.; — razem 128 czł. Każdy obywatel szwajcarski — z wyjątkiem duchowieństwa — może być wybranym na członka Rady narodowej. — Członkowie Rady Stanów i Rady Związkowej (*patrz: niżej*), nie mogą być jednocześnie członkami Rady narodowej.

b) Rada Stanów składa się 44 członków; — 2-ch z każdego kantonu, wybieranych przez zgromadzenie ludu lub przez wielką Radę kantonalną. Członkowie Rady narodowej i Rady Związkowej, nie mogą być członkami Rady Stanów.

2. Rada Związkowa (wybrana d. 10 Grud. 1875 r.) piastuje

władzę wykonawczą. Członkowie Rady Związkowej w liczbie 7-miu, z których każdy zarządza odrębnym departamentem ministeryalnym, obierani są na 3 lata, przez Zgromadzenie związkowe, z pomiędzy obywateli szwajcarskich, łączących warunki obieralności do Rady narodowej. Z jednego kantonu, jeden tylko członek może być wybranym. Członkowie Rady Związkowej nie mogą piastować jednocześnie żadnego innego urzędu, ani w służbie Związku, ani kantonu, ani nawet odławać się jakimkolwiek innemu zajęciu lub fachowi. Prezes Rady Związkowej, jest zarazem Prezydentem Związku. Prezes i Wice-Prezes Rady Związkowej, wybierani są na 1 rok przez Radę Związkową w jej tonie i Prezes nie może być obranym ponownie, na rok następny, ani nawet Wice-Prezesem. Wice-Prezes zaś, nie może piastować swej godności dwa lata z rzędu.

— Prezydentem Związku na 1876 r. był *Dr. E. Wettli* z kantonu Argowia. Wice-Prezydentem *Dr. J. Hoer* z kantonu Glaris.

3. Trybunał związkowy ustanowiony d. 23/23 Paźd. 1874 roku, piastuje *władzę sądową*. Składa się on z 9 członków i 9 zastępców, mianowanych przez Zgromadzenie związkowe na lat 6. Na żądanie stron interesowanych i skoro prawo związkowe przyznaje kwestyi pewną wagę lub doniosłość, Trybunał związkowy rozstrzyga sprawy cywilne pomiędzy Związkiem i kantonami, pomiędzy kantonami, jak również pomiędzy kantonami i korporacjami lub osobami prywatnymi. Dla spraw kryminalnych, Trybunał związkowy dzieli się na *Izbę oskarżającą*, *Izbę spraw karnych* i *Sąd kasacyjny*.

Konstytucja Szwajcarska opiewa, że celem jej jest „utrzymanie niepodległości ojczyzny, porządku i spokoju wewnątrz kraju, strzeżenie wolności i praw obywateli i podniesienie wspólnego dobrobytu. — Wszyscy Szwajcarowie są równi w obec prawa. W Szwajcaryi niema poddanych, ani żadnych przywilejów. — Członkom władz związkowych, urzędnikom związkowym cywilnym i wojskowym, reprezentantom i komisarzom związkowym, nie wolno jest przyjmować od zagranicznych rządów, ani pensyi, ani tytułów, ani prezentów, ani orderów, ani dekoracyi. — Wolność sumienia i wyznania jest nienaruszalną. — Swoboda obrzędów religijnych gwarantuje się w granicach porządku publicznego i dobrych obyczajów. — Nikt nie może być zmuszonym należeć do jakiegobądź towarzystwa religijnego, ani być karany w jakikolwiek sposób z przyczyny swoich przekonań religijnych. — Zakonowi OO. Jezuistów i wszystkim towarzystwom i zgromadzeniom z zakonem tym związanym, nie wolno jest znajdować się w żadnej części terytorium Związku Szwajcarskiego. Ścieśnienie to, może być odniesione *dekretem związkowym* i do innych zakonów, któreby zakłócały spokój rozmaitych innych wyznań. — Konstytucja gwarantuje wolność prasy, za wyjątkiem rozporządzeń strzegących nadużycia tej wolności; prawa te, muszą być zatwierdzone przez Radę Związkową. — Obywatele mają prawo zakładania towarzystw, których cel i środki nie są wzbronione przez prawa lub zgubne dla Państwa. — Każdemu obywatelowi przysługuje prawo noszenia prośb do Władz Związkowych.“

Oświata. Szwajcaryja w 3000 gmin, które ją składają, utrzymuje 7000 szkółek elementarnych. Oświata ludu *jest przymusowa i bezpłatna* we wszystkich kantonach. *Wszyscy mieszkańcy umieją czytać i pisać.*

Finanse (*we frankach = 24,15 kop. metal.*).

Budżet na r. 1876. *Dochody.*

| | | | |
|----------------------|-----------|---------------------------------|-----------|
| Pod. gruntowy | 104392 | Za przedm. wojen. | 917835 |
| „ od kapitałów | 189000 | Laboratorium i wyrób kapiszonów | 1,249386 |
| Proc. od kapitałów | | Adm. wojskowa | 1,026400 |
| z ekspl. i subwencyi | 105307 | Kanc. związkowa. | 9000 |
| Cło | 16,500000 | Trybunał związk. | 8900 |
| Poczty | 15,876000 | Koszta hipoteki kolei | 680 |
| Telegrafy | 2,225000 | Nieprzewidziane | 2000 |
| Z wyrobu prochu. | 700000 | | |
| Miennica. | 2,652000 | | |
| Stadnina. | 121500 | Ogół doch. | 41,484700 |

Wydatki.

| | | |
|----------------------------|----------|---------------------------|
| Procenty i zwroty | 1,695150 | Adm. wyłąc. 36,938575 |
| Adm. ogólna | 746350 | Armja |
| Rada narodowa | 191000 | Komory |
| Rada stanów | 13000 | Poczty |
| Rada związkowa | 85500 | Telegrafy |
| Trybunał związk. | 151700 | Proch. |
| Kancel. związkowa | 255150 | Mennica |
| Pensye związkowe | 50000 | Szkoła Politechn. |
| Departamenty 3,233893 | | Stadniny związk. |
| Polityczny | 275000 | Warsztaty |
| Wewnętrzny | 2,475893 | Laboratorium |
| Wojskowy | 28900 | Warszt. kraw. wojs. |
| Finansowy | 62400 | Nieprzewidziane |
| Spraw. i policya | 40000 | |
| Handel i koleje | 351700 | Ogół wydat. 42,622000 |

Stan Skarbu Związku d. 31 Grud. 1875 r. (we frankach).

| | |
|-----------------------|-----------|
| Stan bierny | 31,309486 |
| Stan czynny | 35,872955 |

Aktywa przewyższają o 4,563469

Armja związkowa składa się z armii regularnej (Bundesauszug) złożonej z zaciężnych od 20 do 30 lat wieku i z landwery obejmującej wszystkich mężczyzn od 33 do 44 lat. *Nominalnie*, armja szwajcarska d. 1 Stycz. 1876 r. liczyła: armii regularnej 106102 i landwery 97036; razem 203138.

Handel. Władze szwajcarskie nie ogłosiły jeszcze dotąd wykazów ogólnej wartości przywozu i wywozu.

SZWECYA (Królestwo).

Królestwo Szwedzkie jest monarchją konstytucyjną i dziedziną. Cztery prawa zasadnicze składają się na dzisiejszą konstytucję, czyli obecny ustrój polityczny Szwecyi. 1-o prawo stanowiące o formie rządu (*Regerings-Formen*) z d. 6 Czerw. 1809 r. 2-o prawo o reprezentacji (*Rigsdags-Ordningen*) z d. 22 Czerw. 1866 r. 3-o prawo o następstwie do tronu (*Successions-Ordningen*) z d. 26 Września 1810 r. 4-o prawo o wolności prasy (*Fryckfrihets-Hörordningen*) z d. 16 Lip. 1812 r.

Co zaś dotyczy połączenia z Norwegją, to obejmuje Akt Unii (*Rikts-Akten*) z d. 6 Sierp. 1815 r.

Naczelnikiem Państwa (obydwóch królestw, Szwecyi i Norwegii) jest Oskar II król Szwedzki i Norweskii, ur. 21 Stycz. 1829 r. wstąpił na tron, po braci Karolu XV d. 18 Wrześn. 1872 r.

Władzę wykonawczą piastuje król, łącznie z ministerstwem odpowiedzialnym, złożonym z dwóch ministrów: Ministra Stanu i Sprawiedliwości i Min. Spraw Zagranicznych i z 8 Radców Stanu (Stats-Rad) z których 5-ciu zawiaduje departamentami spr. wewnętrznych, wyznań, wojny, marynarki i finansów, a 3-ch jest bez portfeli.

W każdej sprawie, król obowiązany jest zasięgać zdania członków Rady. W mniej ważnych kwestyach, wymagają obecność 3-ch ministrów, oprócz ministra interesowanego. W ważniejszych kwestyach rada zasiada w komplecie. Każde wypowiedziane na radzie zdanie, winno być zaciągnięte do protokołu i każdy członek za nie odpowiada. Gdyby postanowienie królewskie, miało się sprzeciwiać któremu prawu zasadniczemu, ministrowie obowiązani są protestować. Minister któryby, nie wciągnął do protokołu protestu swego, odpowiadałby za to postanowienie. Z drugiej znow strony, żadne rozporządzenie królewskie, nie obowiązuje, jeżeli nie jest podcyfrowane przez interesowanego ministra. Minister odmawiający podpisu, daje tem samem swoją dymisyę, lecz zachowuje pensyę, jaką brał i niemożę wrócić na urząd, aż po roztrząsaniu kwestyi przez Izbę. Ministrowie odpowiadają zarówno za zdanie, jak i za milczenie; postanowienia jednak żadnego wydawać nie mogą,

tylko król. — Jak widzimy, konstytucya szwedzka zupełnie się wyróżnia określeniem atrybucyi rządu ministeryalnego, od powszechnie przyjętych. O wypowiedzeniu wojny lub zawarciu pokoju decyduje król, wysłuchawszy całą Radę, na której przedyskutowano wszystkie powody i okoliczności. Każdy członek, zapisuje swoje zdanie do protokołu i za nie odpowiada. Lecz żaden podatek nie może być nałożony, ani zaciągnięta pożyczka, ani żaden fundusz na wojnę użytym, bez zezwolenia sejmu.

Władzę prawodawczą piastuje król, łącznie z Sejmem złożonym z dwóch Izb. Pierwsza Izba składa się z 128 członków wybieranych na 9 lat przez Landstingi (rady jeneralne) i przez Stads-fullmäktige (członków rad miejskich), którzy nie zasiadają w Landstingu (w stosunku 1 deputowanego na 30000 mieszcz.). Drugą Izbę składa 194 posłów, wybieranych na 3 lata (56 z miast i 138 ze wsi). Prezesów Izb (Taleman) król mianuje. Sejm zbiera się 15 Stycznia i nie może być rozwiązany przed upływem 4-ch miesięcy, jak tylko, kiedy sam to życzenie wypowie. Prawo inicjatywy spoczywa w Sejmie i przysługuje w części królowi. Izba 2-ga z otarciem sesyi, obiera 5 komitetów specjalnych i statych dla przygotowywania i roztrząsania projektów do praw: 1-o komitet konstytucyjny, 2-o finansowy (*Stats-Utskott*), 3-o podatkowy (*Bevillnings-Utskott*), 4-o bankowy (*Bank-Utskott*), 5-o prawodawczy (*Lag-Utskott*) i jeden dla przedmiotów nie wchodzących w zakres tamtych (*Tillfälligt-Utskott*). Jeżeli obie Izby zgadzają się w jakim postanowieniu, postanowienie to, staje się decyzją Sejmu. Jeżeli się różnią, komitet odpowiedni stara się je pojednać; jeżeli mu się nie uda, kwestya odkłada się do następnej sesyi. Jeżeli to jednak kwestya podatkowa lub bankowa, oddaje się powtórnie pod głosowanie i opinja, licząca więcej głosów razem wziętych, w obydwóch Izbach, staje się uchwałą Sejmu.

Oprócz uchwał prawodawczych, w atrybucyach sejmu szwedzkiego leży jeszcze, ścisła kontrola rządu i działają wszystkich urzędników, za pośrednictwem Jeneralnego-Prokuratora (*Justitie-Ombudsman*) obieranego co rok przez 48 wyborców wyznaczonych w tym celu przez Izby, po 24 z każdej. Ten jeneralny Prokurator Sejmu, obowiązany jest czuwać nad ścisłym stosowaniem się urzędników do praw obowiązujących, i dla tego też, ma on sobie otwarte wszystkie trybunały i wszystkie zarządy administracyi i władze; ma prawo przeglądania protokołów i obowiązany jest zdawać publicznie (ogłaszając drukiem) sprawozdanie z rocznych swych czynności. — Jeżeli Sejm uznaje ministra którego niebałym lub niezdolnym, żąda od króla oddalenia go; jeżeli dostrzeżę w jego postępowaniu nielegalności lub pogwałcenie konstytucyi, poleca Jeneralnemu-Prokuratorowi swemu, zapoznać go przed trybunał królestwa (*Riksrätt*) dla tego rodzaju spraw ustanowiony. Dodać też należy, że członkowie Sejmu są nietykalni. Żaden deputowany nie może być pociągnięty do odpowiedzialności sądowej, albo pozbawionym wolności, ani za opinie które wygłasza, ani za słowa których użyć może, ani nawet za czyny których się dopuści podczas sesyi sejmowej, jeżeli na to nie zezwoli 2/3 głosów Sejmu. — Dodajmy też na zakończenie o Szwecyi; lecz i to bez uwagi, bo na nie nam miejsca nie staje, przepisy prasowe: — Sejm deleguje z pomiędzy siebie, przez głosowanie 24 członków (12 z każdej Izby) którym powierza się obranie na 3 lata, 6-ciu najświetlejszych uczonych (w tej liczbie koniecznie dwóch jurys-konsultów), którzy wraz z Jeneralnym Prokuratorem, ich prezesem, będą mieli za zadanie, czuwać nad wolnością prasy. Jeżeli autor lub drukarz, złożył im manuskrypt z zapytaniem, czy druk jego nie pociągnie go do odpowiedzialności, Prokurator jeneralny Sejmu i najmniej trzech członków tego komitetu (z których jeden musi być prawnikiem) obowiązani są dać swoje zdanie na piśmie. Jeżeli odpowiedzą, że dzieło może być drukowane, autor i drukarz wolni są od odpowiedzialności, bo ta spada na delegatów. — Oświata w Szwecyi jest bezpłatna i przymusowa. Prawie wszyscy mieszkańcy umieją czytać i pisać (97%/o).

Finanse (w koronach = 34,64 kop. met.)

Budżet na 1876 r. Dochody.

| | |
|--|-----------|
| a) Przewyżka dochodów w 1875 r. | 5,358000 |
| b) Dochody zwyczajne | 27,600000 |
| Pod. gruntowy | 4,501500 |
| Dzień. zboża | 1,637800 |
| Dzierż. dóbr | 648150 |
| Pod. osobisty | 600000 |
| Od statków | 800000 |
| c) Dochody nadzwyczajne | 44,000000 |
| Cło | 21,000000 |
| Poczty | 4,300000 |
| Stempel | 2,200000 |
| d) Dochód czysty Banku Szwedzkiego | 1,300000 |

Ogół dochodów 78,258000

Wydatki.

| | |
|-----------------------------------|-----------|
| a) Wydatki zwyczajne | 59,176949 |
| Dwór | 1,266000 |
| Sprawiedliwość | 3,712440 |
| Spr. zagran | 609365 |
| Obrona krajowa | 12,785700 |
| Marynarka | 4,831400 |
| b) Wydatki nadzwyczajne | 10,265051 |
| Armia i Fota | 5,623200 |
| c) Dług publiczny | 8,816000 |

Ogół wydatków 78,258000

Dodać też należy, że nietylko większa część armii lądowej, lecz i bardzo wielu urzędników cywilnych i księży otrzymuje — bądź całą pensję, bądź część, z dochodu pewnych dóbr narodowych, który nie jest wniesiony do Budżetu. Wydatki zaś na oświatę publiczną, w większej części ponoszą gminy i reprezentacje prowincjonalne.

Dług publiczny d. 31 Grud. 1875 r. (w koronach).

| | |
|------------------------------|-----------|
| A. Dług wewnętrzny | 41,136700 |
| B. Dług zewnętrzny | 99,010236 |

Razem 140,146936

Cały dług Szwedzki zaciągnięty został wyłącznie na budowę kolei.

Armia czynna szwedzka wynosiła w 1873 r. 35646 lud. W tej liczbie 2212 oficerów. Rezerwa liczy 86101 ludzi, łącznie z 326 oficerami; a Milicya 29026 lud. w tej liczbie 179 ofc. Ogółem 150778 lud. i 6850 koni.

Marynarkę królewską składa 141 ofc., 190 podoft., 600 majt., 150 mechan. i 5051 marynarzy; 13 inżen. i 24 lekarzy. Rezerwa marynarki, liczy 76 oficerów, 30 podoft., 15 inżen. i około 40000 ludzi.

Flota szwedzka składa się 34 parowców o 139 działach.

Handel (w tysiącach koron).

| | | | |
|-------------------|---------|---------|---------|
| | 1860 r. | 1873 r. | 1874 r. |
| Przywóz | 82,469 | 271,440 | 306,810 |
| Wywóz | 86,496 | 221,904 | 233,332 |

WIELKA BRYTANIA I IRLANDYA

(Królestwo połączone).

Królestwo Wielkiej Brytanii i Irlandji jest monarchją konstytucyjną i dziedziczną, zarówno w linii żeńskiej jak męskiej. Naczelnikiem Państwa Wiktorya I, królowa Wielkiej Brytanii i Irlandji, Cesarzowa Indji, ur. 24 Maja 1819 r., wstąpiła po wuju Wilhelmie IV d. 20 czerwca 1837 r. Władzę wykonawczą piastuje Naczelnik państwa wraz z odpowiedzialnymi ministrami (z Gabinetem). Władza prawodawcza spoczywa w rękach Naczelnika Państwa, Izby Lordów i Izby Gmin, które połączone, formują *Parlament*. Izba Lordów składa 491 członków 1-o parowie dziedziczeni, 2-o parowie kreowani przez króla, 3-o prałaci angielscy, na mowę godności (english bishops), 4-o parowie obieralni dożywotnie (Irish peers); 5-o parowie obieralni na czas trwania

Parlamentu (scottish peers). Jest także 9 kobiet parami z prawa im przysługującego, lecz nie zasiadają w Izbie. Izba Gmin składa się z 652 członków (487 z Anglii, 105 z Irlandji, 60 ze Szkocji) obieranych przez miasta, hrabstwa i uniwersytety. Prawo wyborcze wsparte na akcie z 15 Sierp. 1867 r. daje głos każdej głowie rodziny.

Połączone Królestwo niema jak inne państwa, zasadniczego prawa, ułożonego metodycznie, na podstawie filozoficznych zasad, stanowiącego o formie rządu, atrybucjach władz publicznych i prawach obywateli. I Konstytucya W. Brytanji jest zbiorem rozmaitych praw dawnych i nowych, tradycyi i zwyczajów. Już to cały wogóle ustroj tego Państwa, prawie całkiem różni się od ustroju państw na kontynencie. Ale rozmiary niniejszej pracy, nie pozwalają nam dawać szczegółów tej różnicy; a odpowiednio do rezerwowanego nam tutaj miejsca, streszczenie tych właściwości — a właściwiej oryginalności — stworzyłoby raczej parodyę, podobną do tych, jakie często napotykać można po dziennikach, w kwestyi angielskiego politycznego i społecznego ustroju. Bądź jak bądź, Anglja należy do najswobodniejszych państw na świecie.

Wolność wyznania i prasy, swoboda stowarzyszania się są pełne. Wolność osobista, do tego stopnia jest strzeżoną prawami, że aresztowany nielegalnie, ma prawo poszukiwania pretensji przed trybunałami na sądziu, który mu odmówił *writ habeas corpus*.

Finanse (w funt. ster. = 6,21 rub. metal.)

Rachunek na rok finansowy kończący się 31 Mar. 1875 r. (Patrz: „Finance accounts of the United Kingdom of Great Britain and Ireland for the financial year 1875—1876.”)

| Dochody (funt. st.) | | wpłynęło do Skarbu |
|--|-----------|--------------------|
| 1. Cło | 20,341503 | 20,020000 |
| 2. Akcyza (Exoise: 28,299820) | 24,023320 | 27,626000 |
| a) Podatek konsumcyjny | 24,023320 | |
| b) Doch. za licencje od kupców przedających art. konsum. | 1,916544 | |
| c) Inne licencje | 1,623587 | |
| d) Podatek od podróżujących koleją żelazną | 736369 | |
| 3. Stempel (Stamps) | 11,265091 | 11,002000 |
| 4. Podatek grunt. i od mieszkań | 2,530804 | 2,496000 |
| 5. Padatek od dochodu (brutto) | 4,099618 | |
| 6. Poczty | 5,730507 | 5,950000 |
| 7. Telegrafy | 1,597422 | 1,245000 |
| 8. Dobra (lasy etc.) | 479675 | 395000 |
| 9. Różne dochody (brutto) | 4,291603 | 4,288693 |
| Razem dochodów | 78,636043 | 77,131693 |

Wydatki.

| | |
|--|-----------|
| 1. Dług publiczny | 27,443750 |
| 2. Fundusze konsolidowane | 1,557090 |
| 3. Służba cywilna | 13,119364 |
| 4. Wydatki skutkiem nabycia kan. Suezkiego | 76565 |
| 5. Armia i marynarka | 26,842556 |
| 6. Koszta poboru dochodów | 7,582447 |
| Razem Wyd. zwyczajnych | 76,621772 |
| Wydat. nadzwyczajne | 250000 |
| Razem Wyd. | 76,871772 |

IV. Dług publiczny, d. 31 Marca 1876 r. (funt. ster.)

| | Kapitał | Ciężar dł. |
|--|------------|------------|
| a) Dług W. Brytanii | 678,500856 | 20,335148 |
| b) Dług Irlandji | 35,156661 | 1,054688 |
| A. Dług konsolidowany | 713,657517 | 21,389836 |
| B. Kapitał przyb. rat. | 51,911227 | 5,396049 |
| Razem A. B. | 765,568744 | 26,785885 |
| c) Dług bieżący. | | |
| Bilety skarb. (Exchequer Bills) 3 ⁰ / ₀ | 4,201800 | 132050 |
| Bony sk. (Exchequer Bonds) 3 ¹ / ₂ ⁰ / ₀ | 6,500000 | ? |
| „Management”. (Wyplaty bankom za adm. długu) | — | 221394 |
| Razem A. B. C. | 776,270544 | 27,139329 |

Armia regularna wynosi 11809 oficerów, 216815 żołnierzy, razem 228624 lud. i 31544 konie. *Rezerwa* (Auxiliary forces) 320241 lud. i 20000 koni. Ogółem 548865 lud. i 51544 konie.

Nadto, Anglja posiada: a) w Irlandyi korpus policyi, zorganizowanej na stopie wojskowej, złożony z 13000 lud. i 400 koni. b) milicję na wyspach Normandzkich, liczącą 300 of. i 8000 ludz. a otrzymującą subsydia od rządu angielskiego. c) armję z krajołowców w Indyach, około 140000 lud. i policyę wojskową ze 190000 lud., w których wszyscy oficerowie są Angliacy. d) milicję i korpusy ochotników w Kolonjach.

Marynarka angielska liczy 60607 ludzi i *Royal Naval Reserve* 20840 lud., razem 81447 lud. Nadto, warsztaty marynarki zajmują 18450 ludzi. Flota składa się z 61 pancerników, około 300 okręt. parowych i 170 okręt. żaglowych.

Handel (wartość rzeczywiście w tys. funt. sterl.).

| T o w a r y. | | Złoto i Srebro. | |
|--------------|---------|-----------------|---------|
| 1873 r. | 1874 r. | 1873 r. | 1874 r. |
| Przywóz | 371,287 | 370,083 | 373,940 |
| Wywóz | 310,995 | 297,650 | 281,612 |

WŁOCHY (Królestwo).

Królestwo Włoskie jest konstytucyjnym i dziedzicznym. *Naczelnikiem Państwa* Wiktor-Emanuel II, ur. 14 Marca 1820 r. wstąpił po ojcu Karolu Albercie na skutek jego abdykacyi d. 23 Marca 1849 r. a przyjął tytuł: „króla Włoskiego,” na mocy prawa z d. 17 Marca 1861 r. — Dziejszją konstytucyą Włoską, jest statutem nadanym przez Karola Alberta, królestwu Sardynskiemu d. 4 Marca 1848 r. Mocą tej konstytucyi, *władzę wykonawczą* piastuje król. *Władza prawodawcza* spoczywa w rękach króla i dwóch Izb: Senatu i Izby poselskiej. Członkami *Senatu* z prawa, są księżęta z rodziny królewskiej w wieku lat 21, a mają prawo głosowania, mając lat 25. Innych senatorów król mianuje dożywotnie; muszą oni mieć najmniej 40 lat skończonych. Zastęp ich (liczba nieograniczona, a obecnie jest ich około 340) rekrutuje się pomiędzy wyższem duchowieństwem, wyższymi urzędnikami, deputowanymi i ludźmi przy noszącymi zaszczyt krajowi. Obok atrybucyi prawodawczych, Senat zasiada także, jako najwyższy sąd w zbrodniach stanu i w razie oskarżenia ministrów przez Izbę poselską. Izba poselska składa się z 508 członków obieranych przez tyleż kół wyborczych na lat 5. Senatorowie i posłowie składają przysięgę w obec Izby swoich, na wierność królowi, ojczyźnie i prawom. Jedynie Izba poselska ma prawo oskarżania ministrów. Prawo inicjatywy praw, przysługuje zarówno obydwom izbom jak i królowi. Prawa jednak finansowe, muszą być uchwalone najpierw przez Izbę poselską. — Król, jako Naczelnik władzy wykonawczej, dowodzi armją, wypowiada wojnę, zawiera pokój, przymierza i traktaty handlowe. (Jeżeli jednak traktaty te, przynoszą jaki ciężar skarbowi lub naruszają granice państwa, muszą być potwierdzone przez Izbę). Król mianuje ministrów odpowiedzialnych, a każde postanowienie królewskie, obowiązuje dopiero z podpisem interesowanego ministra. Król też mianuje wszystkich urzędników, sankcjonuje prawa i czuwa nad ich wprowadzeniem w wykonanie; zwołuje Izbę, odracza je i może nawet rozwiązać Izbę Poselską, lecz obowiązany jest naznaczyć nowe wybory w przeciągu trzech miesięcy.

Statut który cytujemy, deklaruje jeszcze: iż wszyscy obywatele są równi w obec prawa i powinni też w stosunku do swęj zamożności znośić ciężary państwa. Dalej, statut gwarantuje wolność osobistą i nienaruszalność mieszkania; ustanawia wolność prasy i nadaje prawo zbierania się i prawo zanoszenia prośb do Izby. Religję katolicką ustanawia religją państwa, lecz zapewnia tolerancję wszystkim innym wyznaniom. W rzeczywistości, tolerancya ta, zmieniła się w zupełną swobodę wyznań.

We Włoszech zaledwie 35% mieszkańców umie czytać.

Finanse (w lirach = frankach = 24,75 kop. metal.).

Budżet ostateczny na 1876 r.

Dochody:

| | | |
|----------------------------|-------------------------|-----------|
| Część I. Dochody zwyczajne | Pod. kons. (akcyza) | 69,353757 |
| Pod. grunt. | Monop. tyt. i tab. | 89,500000 |
| Pod. od doch. z | Monop. soli. | 78,000000 |
| włas. ruch. | Loterya | 75,100000 |
| Pod. od młynów. | Różne opłaty | 18,206148 |
| Oblata, cesje etc. | Stuż. pub: Poczty | 44,884933 |
| Prawo wyr. wódki, | „ koleje państ. | 2,550000 |
| piwa, wody gaz. | „ telegrafy. | 8,635800 |
| i prochu. | Doch. przypadk. | 7,410000 |
| Cło | Doch. z dóbr Państ. | 70,095196 |
| | Zwroty i róż. doch. | 89,850145 |

Razem a) Doch. zwyczaj. 1248,629180

b) Doch. nadzw. 34,822206

Część II. Z Dóbr poduchownych 37,691000

Ogół Dochodów 1321,142386

Wydatki.

| | Zwycz. | Nadzw. |
|-------------------------------------|---------------|-----------|
| 1. Ministerstwo finansów | 847,035311 | 24,072717 |
| | Zwycz. Nadzw. | |
| a) Długi, gwar. i dot. | 731,102128 | 8,305317 |
| b) Koszt ad. i pob. pod. | 99,888183 | 14,252400 |
| Fund. rez. na niepr. wyd. | 8,000000 | — |
| c) Adm. dóbr duchow. | 8,045000 | 1,515000 |
| 1. Minister. łaski, spraw. i wyznań | 30,096329 | 468054 |
| 3. „ Spraw. Zagr. | 5,991445 | 165500 |
| 4. „ Oświecenia publ. | 20,551594 | 469919 |
| 5. „ Spraw Wewnętrz. | 55,524875 | 2,518964 |
| 6. „ Robót publicznych. | 52,659273 | 41,287589 |
| 7. „ Wojny | 169,915779 | 20,003000 |
| 8. „ Marynarki. | 36,671497 | 1,045444 |
| 9. „ Roln., Przem. i Handlu | 9,884467 | 250495 |

Razem Wydatków 1228,330570 90,281682

Dług publiczny z końcem 1874 r.

| | | |
|--|-------------------|-------------|
| I. Procenty (wraz z premjami) i amortyzacya 1875 r. | | |
| I. Dług konsolidowany. | Renty, Proc. etc. | Amort. |
| Renta 5% | 345,135645 | — |
| Renta 3% | 6,408080 | — |
| | I. Dług kons. | 351,543725 |
| II. Wiecz. renta Papieżowi | 3,225000 | — |
| III. Dług zapisany osobno | 47,711103 | 42,894816 |
| IV. Różne długi | 23,180662 | 30,030584 |
| V. Dług bieżący | 14,874700 | — |
| Razem I, II, III, IV i V | 440,535390 | 72,925400 |
| 2. <i>Kapitał nominalny długu publ. z końcem 1874 r.</i> | | |
| 1. Renta 5% | 6902,712918 | 7180,815599 |
| 2. Renty 3% | 213,602681 | |
| 3. Renta Ojcu Świętemu | 64,500000 | |
| 4. Długi zapisane osobno. | | 1183,280045 |
| 5. Różne długi i procenta zaległe. | | 406,472540 |
| 6. Dług bieżący | | 1118,021042 |
| | Ogół długu | 9883,589226 |

Siła zbrojna. Armia włoska d. 1 Lip. 1875 r. liczyła: *armii czynnej* 409426 lud. *Rezerwy* dopełniającej armji czynną 181195 lud. *Milicyi* ruchomej 277265 lud. Ogółem pod bronią 13694 of. i 219041 niż. stopni; a na ulropie 5142 of. i 648845 niż. stopni.

Flotę dnia 1 Września 1875 r. składało: 65 okrętów o 335 działach, z których 16 okrętów pancernych. *Marynarkę* 1075 oficerów, 7260 podoficerów i matkówek, 890 podof. mechaników i palaczy i 2320 podof. i żołnierzy piechoty marynarki.

Handel. *Wartość oficjalna* handlu włoskiego wynosiła w 1874 r. w przywozie 1281 milj. lir. a w wywozie 1038. *Wartość handlowa zaś*, w przyw. 1305, w wyw. 985 mil. lir.

LUDNOŚĆ CESARSTWA ROSSYJSKIEGO.

Pierwsze urzędowe wiadomości statystyczne o liczbie mieszkańców w Cesarstwie Rossyjskiem, pochodzą z roku 1722, to jest kiedy było pierwsze ogólne obliczenie dokonane w całym państwie, czyli tak zwana rewizya, którą odąd powtarzano w rozmaitych latach. Według rzeczonych rewizyj znajdowało się w Rossyi wszystkich w ogóle:

| w roku | podług rewizyj | mieszkańców | milionów | w roku | podług rewizyj | mieszkańców | milionów |
|--------|----------------|-------------|----------|--------|----------------|-------------|----------|
| 1722 | I | 14 | „ | 1812 | VI | 41 | „ |
| 1742 | II | 16 | „ | 1815 | VII | 46 | „ |
| 1762 | III | 19 | „ | 1835 | VIII | 60 | „ |
| 1782 | IV | 28 | „ | 1851 | IX | 68 | „ |
| 1796 | V | 36 | „ | 1858 | X | 74 | „ |

Od roku 1858 ponieważ nie było podobnych rewizyj, wszelkie zatem następne wiadomości statystyczne ogólne mniej są pewne i dopiero teraz, w skutek nowego prawa o powinności wojskowej spodziewać się można dokładnego obliczenia.

Następne statystyczne dane są z r. 1873 i 1876 pochodzą ze źródeł urzędowych lub dzieł wyłącznie statystyce ruskiej poświęconych, według których ludność w Cesarstwie wynosi:

| | na przestrzeni mil kw. | ogólna ludność | przypada na wiorstę. |
|--|------------------------|-------------------|----------------------|
| W Rossyi Europej. z Król. Pols. (1873) | 91,468 | 73,626,366 | 14,3 |
| „ W W. ks. Finlandzkim (1872) | 6,784 | 1,832,138 | 4,9 |
| Razem w Rossyi Europejskiej | 98,252 | 75,458,404 | 14,0 |
| Na Kaukazie (1871) | 8,130 | 4,893,332 | 12,4 |
| „ Syberyi (1870) | 227,015 | 3,428,867 | 0,3 |
| w Azji średniej (1870 i 1876) | 61,406 | 4,600,628 | 1,3 |
| Razem w Rossyi Azyatyckiej | 296,551 | 13,922,827 | 0,8 |
| W ogóle Cesarstwo ma dołączając morze Kaspjskie m. kw. 7,980 | 402,783 | 89,381,231 | 4,1 |

Ludność powyższa rozdzielona na gubernie, wynosiła roku 1873 w Rossyi Europejskiej:

| gubernia | ludność | gubernia | ludność |
|------------------|-----------|--------------|-----------|
| Archangielska | 285,636 | Kazańska | 1,739,909 |
| Astrachańska | 612,025 | Kijowska | 2,251,404 |
| Bessarabska | 1,117,074 | Kostromska | 1,198,870 |
| Charkowska | 1,739,220 | Kowieńska | 1,172,168 |
| Chersońska | 1,739,280 | Kurlandzka | 630,024 |
| Czernichowska | 1,704,990 | Kurska | 2,020,679 |
| Dońska oblasť | 1,143,120 | Litlandzka | 1,017,074 |
| Ekaterynosławska | 1,410,955 | Mińska | 1,222,624 |
| Estlandzka | 325,715 | Mohilewska | 976,601 |
| Grodzińska | 1,033,678 | Moskiewska | 1,803,740 |
| Jarosławska | 1,008,315 | Niżegorodzka | 1,293,210 |
| Kalugska | 1,010,628 | Nowgorodzka | 1,021,317 |

| gubernia | ludność |
|-----------------|-----------|
| Oloniecka | 298,364 |
| Orenburska | 926,165 |
| Orłowska | 1,633,794 |
| Penzeńska | 1,202,211 |
| Permska | 2,240,960 |
| Podolska | 1,996,046 |
| Połtawska | 2,154,847 |
| Pskowska | 792,678 |
| Rjazańska | 1,524,442 |
| Samarska | 1,896,074 |
| S.-Petersburska | 1,354,710 |
| Saratowska | 1,768,138 |
| Simbirska | 1,218,888 |
| Smoleńska | 1,163,746 |
| Tambowska | 2,230,635 |
| Taurycka | 747,009 |
| Tulska | 1,188,670 |
| Twerska | 1,545,637 |
| Ufimska | 1,415,140 |
| Wileńska | 1,037,199 |
| Witebska | 912,844 |

| gubernia | ludność |
|--------------|-------------------|
| Wjackska | 2,448,600 |
| Włodzimirska | 1,280,550 |
| Wołogocka | 1,020,128 |
| Wołyńska | 1,760,810 |
| Woroneżska | 2,211,431 |
| Razem | 67,325,900 |

W Królestwie Polskiem.

| | |
|-------------|---------|
| Kaliska | 717,927 |
| Kielecka | 547,717 |
| Lubelska | 740,867 |
| Łomżyńska | 511,088 |
| Piotrkowska | 708,008 |
| Płocka | 490,945 |
| Radomska | 562,191 |
| Siedlecka | 535,861 |
| Suwałska | 537,807 |
| Warszawska | 949,965 |

Razem 6,390,366

Razem w Rosyji Europ. 73,626,266

Przestrzeń i ludność W. Księstwa Finlandzkiego w roku 1872.

| w guberniach | przestrzeń mil kwadratowych | ogólna ludność |
|--------------------------|-----------------------------|------------------|
| Abobierneborg | 439,0 | 306,331 |
| Kuopijskiéj | 776,0 | 226,130 |
| Niulandzkiéj | 215,0 | 173,141 |
| St. Michelskiéj | 414,8 | 159,348 |
| Tawastchuskiéj | 392,0 | 193,477 |
| Uleoborgskiéj | 3008,2 | 185,890 |
| Wazaskiéj | 756,3 | 310,937 |
| Wyborgskiéj | 751,8 | 276,884 |
| Razem w Finlandyi | 6,783,8 | 1,832,138 |

Przestrzeń i ludność Rosyji Azyatyckiej.

I. K a u k a z w r o k u 1871.

| Gubernie i obwody | przestrzeń mil kw. | mężczyzn | kobiet | razem | wypada na włorąg |
|--------------------------|--------------------|------------------|------------------|------------------|------------------|
| Bakińska | 712,7 | 227,415 | 241,145 | 513,560 | 14,9 |
| Czarnomorski okrąg | 129,3 | 9,007 | 6,696 | 15,703 | 3,4 |
| Dagestańska obłast' | 541,9 | 226,893 | 221,406 | 448,299 | 17,9 |
| Elizawetpolska | 805,1 | 291,652 | 237,760 | 529,412 | 13,6 |
| Erywańska | 501,8 | 239,275 | 212,726 | 452,001 | 18,8 |
| Kubańska obłast' | 1,748,5 | 347,927 | 324,297 | 672,224 | 8,2 |
| Kutańska | 376,1 | 317,679 | 288,112 | 605,691 | 33,1 |
| Stawropolska | 1,252,8 | 228,261 | 208,857 | 437,118 | 7,0 |
| Suchumski oddział | 156,7 | | | 70,701 | 10,9 |
| Terska obłast' | 1,094,4 | 252,507 | 232,730 | 485,237 | 9,4 |
| Tyfliska | 734,4 | 325,029 | 281,555 | 606,584 | 17,1 |
| Zakatałski okrąg | 76,2 | 30,717 | 26,085 | 56,802 | 14,9 |
| Razem na Kaukazie | 8,129,7 | 2,541,362 | 2,281,269 | 4,893,332 | 12,4 |

2. Syberya w roku 1870.

| Gubernie i obwody | przestrzeń mil kw. | mężczyzn | kobiet | razem | wypada na wiorstę. |
|---------------------------|--------------------|------------------|------------------|------------------|--------------------|
| Amurska obłast' | 8,163,4 | 12,307 | 9,990 | 44,400 | 0,0 |
| Enisejska | 46,699,8 | 204,922 | 167,940 | 372,862 | 0,1 |
| Irkucka | 14,542,8 | 203,837 | 174,407 | 378,244 | 0,6 |
| Jakucka obłast' | 71,358,3 | 111,198 | 112,779 | 231,977 | 0,0 |
| Przymorska obłast' | 34,427,0 | 25,992 | 17,328 | 45,400 | 0,0 |
| Tobolska | 25,021,8 | 541,827 | 545,021 | 1,086,848 | 0,9 |
| Tomska | 15,476,3 | 427,560 | 411,196 | 838,756 | 1,1 |
| Zabajkał obłast' | 11,325,2 | 227,151 | 203,629 | 430,780 | 0,8 |
| W ogóle Syberya ma | 227,014 | 1,762,794 | 1,642,290 | 3,428,867 | 0,3 |

3. Azya średnia w roku 1870.

| | | | | | |
|-------------------|---------|---------|---------|---------|-----|
| Akmolińska | 9,903,9 | 201,213 | 180,687 | 381,900 | 0,7 |
| Semipalatyńska | 8,856,7 | 266,895 | 243,268 | 510,163 | 1,3 |
| Turgajska | 9,510,1 | 177,203 | 161,509 | 338,712 | 1,2 |
| Uralska | 6,654,1 | 179,235 | 167,480 | 346,715 | 0,8 |
| Zakaspijski oddz. | 5,939,9 | | | 275,000 | |

4. Turkiestańskie Generał-gubernatorstwo.

| | | | | | |
|---------------------------------------|-----------------|---------|---------|------------------|--|
| Semireczyńska | 7,304,4 | 283,252 | 256,778 | 539,530 | |
| Kuldża | 1,293,3 | | | 114,337 | |
| Amu-Darijn | 1,880,3 | | | 220,000 | |
| Syr-Darijn | 7,808,0 | | | | |
| Zarjawszań okr. | 924,9 | 650,815 | 588,834 | 1,239,649 | |
| Ferganska obl. utwo- rzona 1875 r. | 1,329,7 | | | 800,000 | |
| Razem w Azji średniej | 61,405,6 | | | 4,566,096 | |
| Morze Kaspijskie | 7,980 | | | | |
| Razem | 69,385,6 | | | | |

Ludność powyższa całego Cesarstwa podług pochodzenia, składała się według wykazów urzędowych:

1) W Rosyi Europejskiej.

A) z rasy aryjskiej.

a) plemienia słowian:

| | | |
|--------------|------------|-------|
| Wielkorosyan | 34,685,391 | 40,70 |
| Białorusinów | 3,575,815 | 5,42 |
| Małorusinów | 14,239,129 | 20,38 |

Razem rusinów 52,500,335 0,20

| | | |
|----------|-----------|------|
| Serbów | 7,591 | 0,01 |
| Bułgarów | 90,724 | 0,12 |
| Polaków | 4,749,212 | 6,79 |
| Czechów | 7,986 | 0,04 |

Razem słowian 57,355,848 82,45

b) plemienia litewskiego:

| | | |
|-----------|-----------|------|
| Litwinów | 815,279 | 1,16 |
| Żmudzinów | 637,131 | 0,91 |
| Lotyszów | 1,026,072 | 1,47 |

Razem plem. litews. 2,478,482 3,55

c) greko romańskiego:

| | | |
|----------------------------------|---------|------|
| Greków | 69,579 | 0,09 |
| Rumunów z fraczuzami włącznie | 656,658 | 0,24 |

Razem grek. rom. 725,737 1,03

d) germańskiego:

| | | |
|------------------|---------|------|
| Niemców włącznie | | |
| z anglikami | 962,710 | 1,37 |
| Szwedów | 9,762 | 0,02 |

Razem plem. germ. 972,472 1,39

e) irańskiego:

| | | |
|------------------------|--------|------|
| Ormian i in. z Kaukazu | 35,397 | 0,05 |
| Cyganów | 13,723 | 0,01 |

Razem plem. irańs. 49,120 0,06

W ogóle z rasy aryjsk. 61,581,659 88,24

B) z rasy semityckiej.

| | | |
|----------|-----------|------|
| Żydów | 2,576,460 | 3,69 |
| Karaimów | 3,214 | 0,04 |

Razem z rasy sem. 2,579,676 3,69

C) z rasy aralsko atłajskiej.

a) Finow bałtyckich:

| | | |
|--------------|---------|--------|
| Korelów | 194,405 | 0,27 |
| Ewremejzetów | 30,999 | 0,06 |
| Sawakotów | 46,308 | 0,06 |
| Iżora | 18,526 | 0,02 |
| Sumy | 244 | 0,0003 |
| Wensy | 35,905 | 0,05 |

| | | | | |
|--------------------------------------|------------------|-------------|-----------------------------------|------------------------|
| Wod | 12,469 | 0,01 | Wogóle plem. aral. ałtaj 253,164 | 3,62 |
| Estów | 735,525 | 1,05 | | |
| Liwów | 2,052 | 0,002 | D) z rasy turańskiej. | |
| Razem Fin. balt. | 1,076,433 | 1,54 | a) <i>plemienia tiurkskiego:</i> | |
| b) <i>Finów północnych:</i> | | | Czuwaszów | 576,473 0,92 |
| Lapończyków | 6,163 | 0,009 | Tatarów | 1,239,382 1,77 |
| Samojedów | 5.500 | 0,0 7 | Baszkirów | 746,363 1,06 |
| Razem Fin. półn. | 11,663 | 0,01 | Meszerjak. | 138,510 0,18 |
| c) <i>Nadwołzańskich Finów:</i> | | | Teptjarów | 128,182 0,19 |
| Mordwy | 792,270 | 1,13 | Bezserman. | 1,404 0,002 |
| Czeremisów | 256,979 | 0,35 | Kirgilów | 162,704 0,23 |
| Witoaków | 241,637 | 0,34 | Karakałpaków | 2,000 0,002 |
| Razem Fin. nadwołż. | 1,290,883 | 1,84 | Tiurkmenów | 1,645 0,003 |
| d) <i>Ugrów, plem. węgierskiego:</i> | | | Razem | 2,966,663 11,29 |
| Zyrjan | 83,965 | 0,12 | b) <i>plemienia mongolskiego:</i> | |
| Permiaków | 66,187 | 0,09 | Kałmuków | 99,140 0,14 |
| Wogulów | 2,033 | 0,000 | W ogóle rasy turańs. | 3,095,803 4,43 |
| Razem węg. | 152,185 | 0,21 | Razem w Rosyi europejs. | 69,788,240 1,00 |

2) Na Kaukazie

W dziele *Zbiór wiadomości statystycznych o Kaukazie* ogłoszonym w Tyflisie 1866 roku ludność tamtejsza rozdziela się według pochodzenia w następujący sposób:

| | | | |
|---------|---------|------------------------|------------------|
| Rusinów | 925,210 | Żydów | 21,676 |
| Gruzyan | 852,319 | Tatarów | 977,191 |
| Ormian | 561,734 | Górali (Czerkiesów) | 897,945 |
| Greków | 3,557 | Kałmuków | 111,678 |
| Niemców | 9,649 | Innych narodów | 146,597 |
| | | Razem | 4.507.556 |

3) Na Syberyi i Azyi średniej

Według *Mappy etnograficznej Rosyi Azjatyckiej* wydanej przez Wieniukowa w Petersburgu 1873 ludność tameczna dzieliła się na narody następującego pochodzenia:

| | | | |
|---------------|-----------|------------------------|------------------|
| Rusinów | 5,265,000 | Tiurkskiego: | |
| Fińskiego: | | Kirgizów | 1,450,000 |
| Ostiaków | 32,200 | Tadżików | 215,000 |
| Sojotów | 8,000 | Jakutów | 210,000 |
| Samojedów | 5,700 | Uzbeków | 155,000 |
| Wogulów | 5,220 | Tatarów | 84,900 |
| Mongolskiego: | | Jukagirów | 1,600 |
| Burjatów | 260,000 | Korjaków | 5,250 |
| Kałmuków | 23,800 | Czukeczów | 12,000 |
| Tunguzów: | 19,700 | Kameczadałów | 4,360 |
| Chińskiego: | | Giljaków | 3,000 |
| Mandżurów | 14,000 | Linosów | 2,500 |
| Korejców | 3,500 | Razem | 7,780,730 |

Ludność ta rozdzielona podług wyznań, z ogłoszonych wykazów co do Rosyi europejskiej znajduje się wyznania:

| | |
|----------------------|------------|
| Prawosławnego | 54,853,956 |
| Rozkolników | 992,674 |
| Armian gregor. | 38,720 |
| Rzymsko-katolickiego | 2,897,560 |
| Ewangelików | 2,355,488 |
| Żydów | 1,944,378 |
| Mahometanów | 2,363,658 |
| Pogan | 258,125 |

W Królestwie polskiem.

| | |
|-------------------|-----------|
| Prawosławnych | 34,135 |
| Rozkolników | 4,926 |
| Armian gregor. | 246,485 |
| Rzymsko-katolików | 4,596,956 |
| Ewangelików | 327,845 |
| Żydów | 815,443 |
| Mahometanów | 426 |
| Pogan | 215 |

Wykaz monarchów i książąt panujących.

| Państwo | Nazwisko monarchy | Czas urodzenia | Czas wstąpienia na tron | Nazwisko małżonka lub małżonki | Następca tronu |
|---------------------------------------|---|-------------------|-------------------------|-----------------------------------|---------------------------------------|
| C E S A R S T W A. | | | | | |
| Austryacko-Węgierskie. | Franciszek Józef I. | 18 sierpnia 1830 | 2 grudnia 1848 | Elżbieta Bawarsk. | Rudolf-Franciszek ur. 2 sierpnia 1858 |
| Brazylja | Piotr II (Pedro) . . . | 2 grudnia 1825 | 7 kwietnia 1831 | Teressa Sycylijska | Izabella ur. 29 Lipca 1846. |
| Chiny | Teai-Tian | 1870 | marca 1875 | — | Regent ojciec Ks. Kchun |
| Japonja | Mouts Hito | 1852 | 1867 | Harou-ko. | — |
| Maroko | Muley-Hassan | 1848 | 1873 | — | — |
| Niemcy | Wilhelm I | 22 marca 1797 | 18 stycznia 1871 | Augusta Weimar Saska | Fryd. Wilh. ur. 18 paźd 1831 r. |
| Rossja | Aleksander II Miko- lajewicz | 29 kwietnia 1818 | 2 marca 1855 | Marya Aleksand. Hessen Darmst. | Aleks. ur. 10 mar. 1845 |
| Turecja | Abdul Hamid II. . . . | 1840 | 31 sierpnia 1876 | — | — |
| K R Ó L E S T W A. | | | | | |
| Anglja | Wiktorya I. | 24 maja 1819 | 20 czerwca 1837 | — | Albert ur. 9 listop. 1841 |
| Bawarja | Ludwik II. | 25 sierpnia 1845 | 10 marca 1864 | — | — |
| Belgia | Leopold II. | 9 kwietnia 1835 | 10 grudnia 1865 | Marya Austryacka | — |
| Dania | Krystyan IX. | 8 kwietnia 1818 | 15 listopada 1863 | Ludwika Kaselska | Kryst. Fryder. ur. 3-go czerwca 1843. |
| Grecja | Jerzy I. | 24 grudnia 1845 | 5 czerwca 1863 | Olga Konstantyn. Rossyjska | Konst. ur. 2 sierp. 1868 |
| Hiszpania | Alfons XII | 28 listopada 1857 | 31 grudnia 1874 | — | — |
| Hawaj wyspy | Dawid Kalakua | — | — | — | — |
| Madagaskar | Ranawalo II królowa | — | 1 kwietnia 1868 | — | — |
| Niderlandy | Wilhelm III. | 19 lutego 1817 | 17 marca 1849 | Zofia Wirtemberg. | Wilh. ur. 4 wrześn. 1840 |
| Persja | Nassr-ed-Din | 5 kwietnia 1830 | 10 września 1848 | — | — |
| Portugalia | Ludwik I. | 31 paździer. 1838 | 11 listopada 1861 | Marya Pia Włosk. | Karol ur. 28 wrześ. 1863 |
| Prussy | Fryderyk Wilhelm I. | 22 marca 1797 | 2 stycznia 1861 | Augusta Weimar Saska. | Fryd.-Wilh. 18 paździer. 1831 |
| Saksonia | Albert I | 23 kwietnia 1828 | 29 paździer. 1873 | Karolina ks. Wa- za | — |
| Siam | Tiaon Fa Tiaula Longkorn | — | 1 paździer. 1868 | — | — |
| Szwecja i Norwegia . . . | Oskar II. | 21 stycznia 1829 | 18 września 1872 | Zofia Nassauska | Gust. ur. 16 czerw. 1858 |
| Wirtemberg | Karol I. | 6 marca 1823 | 25 czerwca 1864 | Olga Mikołajówna Rossyjska | — |
| Włochy | Wiktór Emanuel II. | 14 marca 1820 | 23 marca 1849 | — | Humb. ur. 14 marca 184 |
| W I E L K I E K S I Ę S T W A. | | | | | |
| Baden | Fryderyk | 9 września 1826 | 5 września 1852 | Ludwika Pruska | Fryderyk-Wilh. 8 lipca 1857 |
| Hessen-Darmstat. | Ludwik III | 9 czerwca 1806 | 16 czerwca 1848 | — | Karol ur. 23 kwiet. 1809 |
| Meklemburg-Szwerin . . . | Fryderyk-Franc. II. | 28 lutego 1823 | 7 marca 1842 | Marya Rudolstad. | Fryder.-Franc. 19 marca 1851. |
| Meklemburg-Strelitz. . . | Fryderyk Wilhelm. . . | 17 paździer. 1819 | 6 września 1860 | Augustaks. Camb. | Adolf-Fryd. 22 lip. 1848 |
| Oldenburg | Piotr | 8 lipca 1827 | 27 lutego 1853 | Elżbieta Altenb. | Fryd.-Aug. 16 list. 1852 |
| Sasko-Weimar | Karol Aleksander . . . | 24 czerwca 1818 | 8 lipca 1853 | Zofia Niderlandz. | Karol-Aug. ur. 31 lipca 1844 |
| K S I Ę S T W A. | | | | | |
| Anhalt | Fryderyk | 29 kwietnia 1831 | 22 maja 1871 | Antonina Saska | Leopold ur. 18 lipca 1855 |
| Brunszwik | Wilhelm | 20 kwietnia 1806 | 25 kwietnia 1831 | — | — |
| Czarnogórze | Mikołaj I | — | 14 sierpnia 1860 | — | — |
| Lichtensztein | Jan II | 5 paździer. 1840 | 12 listopada 1858 | — | — |
| Lippe-Detmold | Waldemar | 18 kwietnia 1824 | 24 stycznia 1876 | — | — |

| Państwo | Nazwisko monarchy | Czas urodzenia | Czas wstąpienia na tron | Nazwisko małżonka lub małżonki | Następca tronu |
|----------------------------------|------------------------|-------------------|-------------------------|--------------------------------|--------------------------------------|
| Lippe-Szaumburg. | Adolf-Jerzy | 1 sierpnia 1817 | 21 listopada 1860 | Herminia ks. Wal. | Jerzy ur. 10 paźdź. 1846 |
| Monako | Karol III | 8 grudnia 1818 | 20 czerwca 1856 | — | Albert ur. 13 list. 1848 |
| Reuss-Greiz | Henryk XXII | 28 marca 1846 | 8 listopada 1859 | Ida Schaum Lipe. | — |
| Reuss-Schleitz | Henryk XIV | 23 maja 1832 | 11 lipca 1867 | Ludwika Bawars. | — |
| Saks-Altenburg | Ernest | 16 września 1826 | 3 sierpnia 1853 | Agnieszka Anhalt. | — |
| Saks-Koburg-Gotha | Ernest II | 21 czerwca 1818 | 29 stycznia 1844 | Aleksandra Bad. | Alfred Angielski ur. 6 sierpnia 1844 |
| Saks-Meiningen | Jerzy II | 2 kwietnia 1826 | 20 września 1866 | Teodora ks. Hoh. | Bernard ur. 1 kwietnia 1851 |
| Szwarcburg-Sondershaus | Ginter | 24 września 1801 | 19 sierpnia 1835 | — | Karol ur. 7 sierpnia 1830 |
| Szwarcburg-Rudolstadt | Jerzy | 23 listopada 1838 | 26 listopada 1869 | — | — |
| Waldek | Jerzy-Wiktor | 14 stycznia 1831 | 15 maja 1845 | Helena Nassauska | Fryderyk ur. 20 stycznia 1865 |

P A P I E S T W O.

| | | | | | |
|-----------------------------|-------------------|--------------|-----------------|---|---|
| Państwo Kościelne | Pius IX | 13 maja 1792 | 16 czerwca 1846 | — | — |
|-----------------------------|-------------------|--------------|-----------------|---|---|

R Z E C Z P O S P O L I T E.

| Państwo | Nazwisko prezydenta | Czas objęcia urzędowania | Na ile lat | Nazwisko vice-prezydenta |
|---|--------------------------------------|--------------------------|------------|--------------------------|
| Andora (Syndycy) | Queredra | — | 6 | — |
| Argentyna | Auellaneda | 6 sierpnia 1874 | 6 | — |
| Boliwia | Daca | 14 lutego 1874 | 4 | — |
| Costa-Rica | Don Salvador Gonzales | w maju 1873 | 3 | — |
| Czyli (Chili) | Don Frederiko Errazuris | 17 września 1871 | 5 | — |
| Equator | Ksaw. Leon | w sierpniu 1873 | 6 | — |
| Francja | Mac-Mahon | 25 maja 1873 | 8 | — |
| Gwatemala | Gł. Rufino Barrias | w maju 1874 | 4 | — |
| Haiti | Baisron d Kanal | — | 4 | — |
| Honduras | Don Sepaneziano Lejwa | w czerwcu 1874 | 4 | — |
| Liberja | Roberts | 1 stycznia 1872 | 2 | Gardner |
| Meksyk | Sebastian Lerdo de Tejada | 2 listopada 1872 | 4 | — |
| Nikaragua | Wincenty Cuadra | 1 lutego 1871 | 4 | — |
| Nowa Grenada (Kolum.) | Aquileo Parra | 1 stycznia 1876 | 2 | — |
| Orange | Brandt | 1877 | 5 | — |
| Panama | Neira | — | 5 | — |
| Paraguaj | Don Choao Gill | w paźdź. 1874 | — | — |
| Peru | Marino-Pardo | 17 paźdź. 1875 | 5 | — |
| San-Domingo | Ignacio Gonzales | 1873 | ? | F. Gomez |
| San-Salvador | J. Gonzales | 20 stycznia 1872 | — | Mendez |
| Stany Zjednoczone Półn. Ameryki | Rotherford Birchford Hayes | od 1877 | 4 | William Wheeler |
| Szwajcaria | Wolti | — | 1 | — |
| Uruguaj | Don Pedro Warela | — | — | — |
| Wenezuela | Gł. Guzman Blanco | 15 kwietnia 1873 | — | — |

K S I Ę S T W A L E N N E.

| Państwo | Nazwisko księcia | Czas urodzenia | Czas objęcia rządu | Nazwisko małżonki | Następca |
|--------------------|-----------------------------|------------------|--------------------|-------------------|----------------------|
| Egipt | Ismail pasza i vice-król. | 26 listop. 1816 | 11 stycznia 1863 | ? | Mehemed Perfik pasza |
| Rumunja | Karol I | 20 kwietnia 1839 | 10 maja 1860 | — | ? |
| Serbja | Milan IV | 10 sierpnia 1855 | 1 lipca 1868 | — | — |
| Tripolis | Mahmud-Nedżin pasza. | ? | ? | ? | ? |
| Tunis | Muhamed-Sad.k bej | — | 1859 | ? | Sidi Ali |

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Warszawa, główne miasto Królestwa Polskiego, na lewym brzegu Wisły według dokonanych 1872 r. przez pułkownika pomiarów Żylińskiego, leży pod $9^{\circ} 19'$ zachodniej szerokości (licząc od obserwatorium w Pulkowie) i pod $51^{\circ} 14'$ północnej szerokości geograficznej. Wysokość miasta nad poziom m. Bałtyckiego wynosi 161, 03 st. ros., wysokość nad poziomem rzeki Wisły 102, 43 st. ros. powierzchnia 1894 dziesięcin, czyli pod ulicami, placami, skwerami i ogrodami obejmując rozległości 784,598 sążni kwadr. Obwód miasta wraz z przedmieściem Pragę, oznaczony wałem ziemnym, wynosi $20 \frac{3}{4}$ wiorst; długości od północy na południe liczy wiorst $7 \frac{1}{2}$, szerokości $4 \frac{1}{3}$, ulic 278, domów murowanych 2360, drewnianych 937. Ludność ogólna w r. 1877 wędosiła 305,648 osób, w tej liczbie stałych mieszkańców 205,954 (mężczyzn 97,306, kobiet 54,140, nie-stałych 102,594 (mężczyzn 48,454, kobiet 54,140). W ogólnej liczbie ludności mieści się 5,764 cudzoziemców, włączając wojsko konsystujące przeszło 16,000 ludzi i ludność przejeżdżną, można rachować razem przeszło 350,000 osób. Urodziło się w r. 1876 chłopców 7,471, dziewcząt 6 979, razem 14,450. Umarło 12,494 (mężczyzn 6,526, kobiet 5,968). Tym sposobem na 100 zmarłych mężczyzn przypadało 91,4 kobiet. Stosunek śmierci co do wieku wykazuje że zmarło najwięcej w wieku do 1 roku życia, (4,176) i od jednego do lat pięciu (2,416). Znaczna liczba stosunkowo była zmarłych w wieku od lat 55 do 60 (444), od lat 50 do 85 zmarło 100, od lat 95 do 100, 15, od 100 do 105 zmarło 5. Stosunek liczby zmarłych do ogólnej cyfry ludności stanowi 24,5 do nowonarodzonych 1,1. W ciągu roku 1876 zawarto związków małżeńskich 2,962, w tej liczbie w kościołach prawosławnych 132, katolickich 1,985, ewangelickich 233 i wyznania mojżeszowego 612. Pod względem przemysłu i rzemiosł znajdowało się w mieście 259 zakładów fabrycznych zatrudniających 9,974 robotników, których produkcya razem posiadała wartości 17,196,739 rubli sr., z czego przez porównanie wypada wniosek: że przemysł fabryczny miasta Warszawy stanowi około $\frac{1}{4}$ ogólnego przemysłu fabrycznego całego kraju. Na cyfry powyższe składało się 140 fabryk przerabiających płody roślinne, zatrudniających 4,689 robotników, a za 8,783,301 rs. wartości rocznie produkujących; 45 fabryk przerabiających płody zwierzęce z 939 robotnikami i 3,223,856 rs. wartości produkcji, 68 fabryk przerabiające płody kopalne zatrudniają 4,248 robotników i 5,697,932 rs. wartości produkcji, nadto 3 fabryki wyrobów wełnianych z 41 robotnikami i 44,700 rs. wartości produkcji, jakoteż 3 fabryki bawełniane z 57 robotnikami i 47,000 rs. wartości produkcji. Przemysły istnieją w 65 rodzajach, które zatrudniały w tymże roku 13,258 ludzi, z tych 3,103 majstrów, 4,266 czeladników i 5,889 uczniów. Wartość ogólna warsztatów i przyrządów do tychże rzemiosł należących wynosiła 463,270 rs., ogólny zakup materiału surowego dla rzemiosł kosztował, 4,757,421 rs., a wartość wyrobu rocznego tychże 8,368,182 rs. Co do liczby pracujących najwięcej ręk zajmuje następujących 20 rodzajów rzemiosł: szewstwo 3,284, krawiectwo 1,300, stolarstwo 1,136, rzeźnictwo 653, piekarstwo 569, modystki 509, ślusarstwo 430, blacharstwo 280, intro-ligatorstwo 251, kowalstwo 228, rękawicznictwo 208, szmuklerze 204, perukarze 195, farbiarstwo 159, młynarstwo 157, jubilerstwo 152, tokarstwo 151, zegarmistrzostwo 148, rymarstwo 119, kapelusznictwo 104. Pod względem wartości posiadanych przez nie przyrządów najzamożniejsze są: młynarstwo, drukarstwo, stolarstwo, szewstwo, rzeźnictwo, piekarstwo i t. d. Pod względem wartości wyprodukowanych przez nie w r. 1875 wyrobów na pierwszym miejscu stoją rzeźnicy, którzy wyprodukowali wartość 3,186,100 rs., dalej idą piekarze rs. 909,792, młynarze 610,600 rs., szewcy 560,400 rs., stolarze 267,400 rs., krawcy 301,785 rs., drukarze 171 500 rs. i t. d. Zestawiając produkcję fabryczną i rękodzielniczą Warszawy w tym roku wypadnie razem wartości 25,565,071 rs., rzeczywiście zaś wynosi przeszło 30,000 000 rs.

DZIAŁ ADRESOWY.

Władze duchowne:

Konsystorz prawosławny
 Kancellarya parafii Prawosławnej
 Szkoła duchowna powiatowa wyznania prawo-sławnego
 Konsystorz Generalny Rzymsko-Katolicki
 Seminarium metropolitalne Rzymsko-Katolickie
 Konsystorz Ewangelicko-Augsburgski
 Kancellarya parafii Ewangelicko-Augsburgskiej
 Konsystorz Ewang.-Reformowany
 Kancellarya Kollegium
 Komitet Synagogi
 Zarząd Warsz. Gminy żydowskiej

| U L I C A | Nr. Domu | U W A G A |
|-----------------|----------|-------------------|
| Długa | 15 | |
| — | 15 | |
| — | — | |
| Kanonia | 2 | |
| Krak.-Przedm. | 46 | obok koś. ś. Józ. |
| Miodowa | 9 | |
| Miodowa | 9 | |
| Leszno | 20 | |
| Leszno | 20 | |
| Daniłowiczowska | 4 | |
| Elektoralna | 6 | |

UWAGA. Kancelarye urzędników stanu cywilnego wyznań niechrześcijańskich znajdują się przy kancelaryach komisarzy policji właściwych cyrkulów.

Władze policyjne:

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra . . .

Wydziały tegoż zarządu:

Adresowy
 Pasportowy
 Śledczy
 Policyjno-Sądowy
 Telegraf policyjny
 Policyjno-Lekarski
 Cyrk. I i XI. Zamkowy, kancelarya
 „ II i III. Soborny, „
 „ IV. Bielański, „
 „ V i IV. Powązkowski, „
 „ VII. Wolski, „
 „ VIII. Jerozolimski, „
 „ IX. Łazienkowski, „
 „ X. Nowoswiecki, „
 „ XII. Prazki, „

| U L I C A | Nr. Domu | U W A G A |
|-----------------------|-------------|-----------------|
| Senatorska | 12 | w Ratuszu |
| — | — | w Ratuszu |
| — | 1 | w Ratuszu |
| Furmańska | 19 | |
| Podwał | 15 | |
| Długa | 10 | |
| Nalewki | 33 | |
| Karmelicka | 9 | |
| Chłodna | 9 | |
| Twarda | 3 | |
| Mokotowska | 19 | |
| Krak.-Przedm. | 1 | |
| Targowa | 182ab | |
| Nalewki | 1 | |
| Teatralny plac | 12 | |
| Nowy-Świat | 6 | Koszary Mirow. |
| Chłodna | 1 | |
| na Pradze | — | |
| Nalewki | 1 | |
| Krak.-Przedm. | | b. Zamek Król. |
| Bielańska | 10 | |
| Saski plac | 7 | |
| Nalewki | 4 | |
| — | 6 | |
| rog Długiéj i Nalewek | 2 | |
| Bielańska | 10 | |
| Mokotowska | 5 | |
| Bracka | 12 | |
| Nowy-Świat | 67 | |
| Przejazd | 15 | |
| Krak.-Przedm. | 11 | |
| w Cytadeli | 21 | Sprzedaż prochu |
| Nowy-Świat | 67 | |
| — | — | |
| — | — | |

Straż Ogniowa:

1-a część
 2-a „
 3-a „
 4-a „
 5-a „
 Biuro Komendy Straży Ogniowéj

Władze wojskowe:

Główno dowodzący wojskami Warsz. Wojennego
 Okręgu Gen. Gubern. Hr. Paweł Kotzebue.
 Kancelarya pom. Głównodowodzącego Wojska-
 mi Okręgu Warszawskiego
 Zarząd Warszawskiego Okręgu Wojennego
 „ Intendentury
 „ Artyleryi Okręgowy
 Arsenał artyleryjski Okręgu Warszawskiego
 Wojenna fabryka broni
 Zarząd Wojenno-Lekarski Okręgu Warszawsk.
 „ Naczelnika Wojsk „ „ „
 Sąd Okręgowy wojenny
 Archiwum wojennego Okręgu Warszawskiego
 Zarząd Komendanta miasta Warszawy
 „ „ Cytadeli Aleksandryjskiéj
 „ Naczelnika Wojsk Gubernii Warszawskiéj
 Kancellarya Warszawsk. Gubernialn. batalionu
 „ zarządzającego zbórnym punktem

| |
|---|
| Szkoła wojskowa junkierska |
| Szkoła podoficerska na Pradze |
| Szkoła fajerkierów |
| Zarząd Intendentury Okręgowej |
| „ Warszawskiej artylleryi fortecznej |
| „ Okręgowy Inżynierzy |
| Warsztaty pod zarząd Intendentury |
| Artyleryjskie Laboratorium |
| Warszawski Magazyn apteczny |
| Zarząd Warszawskiej inżynierzy fortecznej |
| Okręgowe Inspektorstwo szpitali |

| U L I C A | Nr. Domu | U W A G A |
|---------------------|-------------|-------------|
| Senatorska | 15 | |
| Olszowa | 413a | |
| Twarda | 15 | |
| Nalewki | 30 | |
| Cytadela Aleksandr. | 4 | |
| Cytadela Aleksandr. | 60 | |
| Leszno | 55 | |
| Powązki | | w koszarach |
| Górna | 11 | |
| Cyt. Aleksandr. | 28 | |
| Saski plac | 6 | |

Zarządy Żandarmskie:

| |
|---|
| Zarząd Warszawskiego Okręgu Żandarmów |
| „ Naczelnika Żandarmów Guber. Warsz. |
| Kancelarya Naczelnika Żandarmów pow. War- szawskiego |
| Sztab Warszawskiego Dywizyonu Żandarmów |
| Zarząd Żand. polic. dróg żelaznych |
| Oddział żand. polic. Drogi Warsz.-Terespolskiej |
| Komenda Żand. konna |

| | | |
|-------------------|-----|-----------------|
| Królewska | 4 | |
| Ciepła | 5 | |
| Solna | 7 | |
| Zatyłki | 2 | Kosz. Mirowskie |
| Marszałkowska | 38 | |
| Praga | 156 | |
| Koszary Mirowskie | | za Żelaz. bramą |

Koszary i baraki wojskowe:

| |
|---|
| Aleksandrowskie |
| Huzarskie |
| Jerozolimskie |
| Kirysyerskie |
| Kozackie |
| Mirowskie |
| Powązkowskie |
| Sapieżyńskie |
| Sierakowskie |
| Ujazdowskie |
| Ułańskie |
| Wołyńskie |
| Zborny punkt i baraki na Pradze |

| | | |
|----------------------|-------|----------------|
| w Cytad. Aleksandr. | | |
| Czerniakowska | 25 | |
| Koszyki | 1753e | |
| Czerniakowska | 39 | |
| przy tarasie Zamkow. | | |
| Chłodna | 1 | |
| Zakroczymska | 6 | |
| Konwiktorska | 1 | |
| Alea Szucha | 3 | |
| Czerniakowska | 31 | |
| Przejazd | 15 | Pałac Mostows. |
| Aleksandrowska | 528 | |

Władze cywilne.

| |
|--|
| Kancellarya General-Gubernatora |
| Wydział prośb teje kancellaryi |
| Kancellarya Komisarza do spraw włościańskich |
| Komisya centralna do spraw włościańskich |
| „ Warszawska do spraw włościańskich |
| Archiwum główne królestwa |
| Archiwum akt dawnych i archiwa po zwiniętych władzach |
| Zarząd pałaców Cesarских |

| | | |
|----------------------|----|-------------|
| Krakowskie-Przedm. | 42 | |
| Saski plac | 1 | |
| Widok | 18 | |
| Saski plac | 1 | |
| Miodowa | 18 | |
| Plac Krasiniski | 1 | |
| Palac Nam. Kr.przed. | 42 | |
| i Jezuicka | 1 | |
| Krakowsk.-Przedm. | 6 | Zamek Król. |

Dyrekcya Teatrów Warszawskich
Zarząd Towarzystwa Wyciąg.

Konsulaty zagraniczne.

Angielski Gen. Kons. Pułkownik T. Maude . . .
Austr.-Węgier. Gen. Kons. Bar. Brener-Felsach.
Belgijski i Włoski Gen. Kons. Mieczysław Epstein
Francuzki Gen. Kons. Baron Finot
Hiszpański Samuel Löwenberg
Cesarstwo-Niemieck. G. K. Bar. Rechenberg . . .
Peruwiański Kons. Stanisław Lesser
Perski Edward Epstein.
Stanów Zjednocz. Amer.-póln. Kons. Józef Rawicz.
Szwedzki i Norwęski Kons. Jan Bloch.
Szwajcarski Semadeni Antoni

Rząd Gubernialny Warszawski.

Zarząd Naczelnika powiatu Warszawskiego . . .
Rada Główna Opiekuńcza
Biuro powinności wojskowych.

Władze Miejskie.

Magistrat m. Warszawy (Ratusz)

w n i m:

Wydział wojskowy
Wydział ubezpieczeń
Lombard
Kassy poborowe opłat miejskich
Urząd miar i wag.
Urząd Lekarski
Kassa Oszczędności
Kancellarya wodociągu miejskiego
Szlachtyzy miejskie
Kontrola weterynaryjna.
Kontrola służących
Kancel. Inspektora policji na rz. Wiśle

Zakłady

i INSTYTUCYE DOBROCZYNNE.

Bióro informacyjne o nędzy wyjątkowej
Rada miejska Warszawskiej publicznej Dobrocz.
Zarząd Ruskiego Towarzystwa Dobroczynności

| U L I C A | Nr. Domu | U W A G I |
|-------------------|-------------|----------------|
| Plac Teatralny | 23 | |
| Krakowsk.-Przedm. | 30 | |
| Widok | 8 | |
| Śto-Krzyzka | 7 | |
| Mazowiecka | 9 | |
| Niecała | 10 | |
| Żabia | 1 | |
| Królewska | 19 | |
| Miodowa | 31 | |
| Nowy-Świat | 76 | |
| Senatorska | 33 | |
| Królewska | 29 | |
| Śto-Krzyzka | 1 | |
| Krakowsk.-Przedm. | 42 | Pałac Namiest. |
| Miodowa | 18 | |
| Krakowsk.-Przedm. | 42 | |
| — | — | |
| Senatorska | 10 | |
| — | — | |
| — | — | |
| — | — | |
| — | — | |
| — | — | |
| — | — | |
| — | — | |
| Dobra | 23 | |
| Rybaki | 8 | |
| Solec | 16 | |
| Brukowa | 356/7 | na Pradze |
| Targowa | 156/7 | — |
| Podwale | 14 | |
| Solec | 2942/3 | |
| Nowy-Świat | 51 | |
| Senatorska | 10 | Ratusz |
| Franciszkańska | 2 | |

| |
|--|
| Ochrona Maryjska |
| „ Mikołajewska |
| Zakład Starców obojga płci wyznania Prawosł. |
| Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności . . |
| Dom Sierot (chłopców) |
| „ „ (dziewcząt) |
| Zakład Starców i kalek |
| Kassa pożyczkowa Towarz. Dobroczynności . . |
| Dom schronienia starców i sług Opieki N. M. P. |
| Dom przytulku i pracy |
| Instytut św. Kazimierza |
| Instytucya Jalmużnicza |
| Dom przytulku ubogich starców parafii Ewan- gelicko-Augsburskiej i Ochrona sierot . . |
| Dom przytulku starców i sierot wyznania Moj- żeszowego i dom schronienia dla przycho- dnych i biednych dzieci tegoż wyznania . . |
| Kassa Oszczędności |
| Przytułek dla wychodzących ze szpitali |
| „ „ „ „ „ Starozak. |
| Zakład św. Marty |
| Przytulisko |
| Kancelarya Towarzystwa opieki nad ranionymi i chorymi wojskowymi |
| „ Towarzystwa opieki nad zwierzętami |
| Towarzystwo osad rolnych |
| Instytut moralnej poprawy dzieci |
| Zakład rodziny N. Panny Maryi. |
| Zakład Magdalenek |
| Przytułek dla paralityków. |

Szpitala:

| |
|---------------------------------|
| Dzieciątka Jezus |
| Św. Ducha |
| Św. Rocha |
| Ewangelicki |
| Starozakonnych |
| Św. Łazarza |
| Oftalmiczny |
| Św. Jana Bożego |
| Na Pradze |
| Ujazdowski (wojskowy) |
| Aleksandrowski |
| Dla dzieci chrześcian |
| „ starozakonnych |

Zakłady lecznicze prywatne:

Lecznice dla przychodzących, d-ra Kosmowskiego

| U L I C A | Nr. Domu | U W A G A |
|------------------------|-------------|-------------|
| Franciszkańska | 2 | |
| Zakroczymska | 1 | |
| Franciszkańska | 2 | |
| Krakowsk.-Przedm. | 56 | |
| Stara | 2 | |
| Krak.-Prz. 56 i Czern. | 67 | |
| Krakowsk.-Przedm. | 56 | |
| — | — | |
| Przyrynek | 6 | |
| Wolska | 4 | |
| Tamka | 25 | |
| Nowe-Miasto | 2 | |
| Erywańska | 2 | |
| Wolska | 18 | |
| Senatorska | 10 | Ratusz |
| Dzika | 35 | |
| Dzika | 30 | |
| Nowy-Świat | 47 | |
| Wilcza | 3 | |
| Saski plac | 6 | |
| Krakowsk.-Przedm. | 11 | |
| Erywańska | 1 | |
| w Mokotowie | — | |
| Żelazna | 47 | |
| Żytnia | 1 | |
| Nowowiejska | 12 | |
| Plac Warecki | 15 | |
| Elektoralna | 12 | |
| Krakowsk.-Przedm. | 24 | |
| Karmelicka | 4 | |
| Pokorna | 10 | |
| Książęca | 2 | |
| Smolna | 4 | |
| Bonifraterska | 6 | |
| Panieńska | 415 | (na Pradze) |
| Wiejska | 52 | |
| w Cytadeli | 69 | |
| Aleksandrya | 23 | |
| Śliska | 37 | |
| Niecała | 7 | |

Lecznica dla przychodz. d-ra Lewandowskiego .
 Lecznica dla przychodzących d-rów Kondratowicza i Klinka.
 Zak. leczn. dla kobiet, d-rów Rogowicza i Bernharda
 Zakład chorych na oczy, d-ra Dobrzańskiego . . .
 Instytut dla syfilistycznych, d-rą Kadlera
 Zakład leczenia ścieśnioném powietrzem
 Zakład laryngosk. (chor. gardlanych) dr. Kohna.
 Zakład elektryczno terapeutyczny, dr-a Brunera.
 Zakład leczniczy dla chorób chirurg. dr-a Chwata.
 Zakład lecz. kum. dr. Nowakows. i Przyszańsk.
 Instytut gimnastyczno leczniczy St. Majewskiego.
 Instytut gimnastyczno-leczniczy Olszewskiego . .
 Dom zdrowia d-ra Zdzieńskiego
 Zakład leczniczy d-ra Chomentowskiego
 Ambulatoryum hemeopatyczne

Ochrony:

- 1) Janikowskiego
- 2) D-ra Malcza
- 3) Ignacego Popławskiego
- 4) Małżonków Neubauer
- 5) Małżonków Pusłowskich
- 6) Hr. Kossakowskiej
- 7a) Hr. Uruskiej (na Pradze)
- 7b) Ochrona na Pradze (druga)
- 8) Małżonków Preysów
- 9) Księdza Baudouin
- 10) Ś-tój Zofii
- 11) Ś-go Piotra
- 12) Małżonków Rosen
- 13) Ochrona
- 14) Dla dzieci wyznania Mojżeszowego
- 15) Dla dziewcząt „ „
- 16) Ochrona
- 17a) Dla chłopców wyznania Mojżeszowego
- 17b) Ochrona dla chłopców wyznania Mojżesz.

Opiekunowie cyrkulowi:

- Cyrkuł I. Marcei Zbiegniewski
 „ II. Gwalbert Matuszewski ,
 „ III. Romuald Dunin
 „ IV. Ludw. Gronau
 „ V i VI. Lampe August.
 „ VII. Franciszek Kuśmierski
 „ VIII. Józef Wiślicki
 „ IX. Rybiński Jan
 „ X. Piasecki Maurycy

| U L I C A | Nr. Domu | U W A G A |
|-------------------|------------------|----------------|
| Nowy-Świat | 57 | |
| Senatorska | 9 | |
| Alea Ujazdowska | 14 | |
| Erywańska | 10 | |
| Krakowsk.-Przedm. | 36 | |
| Nowy-Świat | 34 | |
| Długa | 23 | |
| Nowy-Świat | 70 | |
| Przejazd | 11 | |
| Królewska | 6 | w Sask. ogr. |
| Aleksandrya | 12 | na Sewerynowie |
| Miodowa | 3 | |
| Grzybowska | 11 | |
| Twarda | 6 | |
| Mazowiecka | 16 | |
| Freta | 8 | |
| Ogrodowa | 9 | |
| Pańska | 48 | |
| Czerniakowska | 67 | |
| Wileza | 11 | |
| Furmańska | 6 | |
| Brukowa | 399 | |
| Wołowa | 243 ^a | |
| Waliców | 8 | |
| Piwna | 9 | |
| Wolska | 7 | |
| Tamka | 7 | |
| Chmielna | 66 | |
| Nowolipki | 19 | |
| Ogrodowa | 20 | |
| Twarda | 3 | |
| Gęsia | 18 | |
| Dzika | 9 | |
| Nowolipie | 4 | |
| Miodowa | 3 | |
| Nowe-Miasto | 8 | |
| Miodowa | 3 | |
| Nalewki | 20 | |
| Leszno | 34 | |
| Chłodna | 12 | |
| Maryjańska | 4 | |
| Hoża | 2 | |
| Śto-Krzyska | 9 | |

- „ XI. Alojzy Szule
 „ XII. Cezary Skoryna

Kassy oszczędności groszowe.

- 1) W ochron. I w Niedziele od godz. 9—11 rano
 2) „ II „ „ 9—11 „
 3) „ III „ „ 3—5 po poł.
 4) „ IV „ „ 10—12 rano
 5) „ VI w Poniedz. „ 5—7 wiecz.
 6) „ VII na Pradze, w Poniedziałek od
 5—7 wiecz.
 7) W ochr. VIII w Soboty „ 5—7 wiecz.
 8) „ IX w Niedziele od godziny 9—11
 rano i w Środę od god. 5—7 wieczór.
 9) W ochr. X w Niedziele od godz. 10—12 rano
 10) „ XI „ „ 3—5 wiecz.
 11) „ XII „ „ 3—5 „
 12) „ XIII „ „ 9—11 rano
 13) „ XV „ „ 4—6 „
 14) „ XVI „ „ 9—11 rano

Tania kuchnia.

Dla Chrześcian
 Cena obiadu kop. 11, pół obiadu kop. 6, $\frac{1}{4}$
 obiadu kop. 4, od godziny 12-téj do 3-ciej.

Czytelnie bezpłatne.

TOWARZYSTWA DOBROCZYNNOSCI.

Przy szpitalu oftalmicznym (otwarta w Środy
 i Soboty od godz. 5—7 wieczór)

Przy ochronach

Te wszystkie czytelnie otwarte są w każdą Nie-
 dziele od godziny 8—10 z rana, z wyjątkiem czy-
 telni przy ulicy Piwnéj, otwartéj i we Środy od
 godziny 5—7 wieczór.

Czytelnia (otwarta w Środy od godz. 6—8 wiecz.
 „ „ w Niedziele od g. 3—5 po po-
 łudniu i w Czwartki od g. 6—8 wiecz.
 „ (otw. w Niedziele od godz. 9—11 z rana)

| U L I C A | Nr. Domu | U W A G A |
|---------------|-------------|-----------|
| Maryensztad | 3 | |
| Brukowa | 409 | na Pradze |
| Freta | 8 | |
| Ogrodowa | 9 | |
| Pańska | 46 | |
| Czerniakowska | 67 | |
| Furmańska | 6 | |
| Brukowa | 399 | |
| Waliców | 1 | |
| Piwna | 9 | |
| Wolska | 7 | |
| Tamka | 7 | |
| Chmielna | 66 | |
| Nowolipki | 19 | |
| Twarda | 3 | |
| Gęsia | 18 | |
| Freta | 6—8 | |
| | 31 | |
| Smolna | 4 | |
| Freta | 8 | |
| Pańska | 48 | |
| Czerniakowska | 67 | |
| Furmańska | 6 | |
| Wolska | 7 | |
| Piwna | 9 | |
| Żelazna | 44 | |
| Waliców | 8 | |
| Ogrodowa | 9 | |
| Tamka | 7 | |
| Brukowa | 399 | na Pradze |
| Chmielna | 66 | |
| Gęsia | 18 | |

Czytelnia przy synagodze (otwarta w Niedziele od godziny 12—1 po południu)

Z czytelnii bezpłatnej książki wydają się do domu, po przedstawieniu poręczyciela znanego osobie zarządzającej czytelnią, na czas jedno-miesięczny. Najzasobniejsza Czytelnia przy ulicy Piwniej Nr. 9.

P o c z t a.

Warszawski Kantor Gubernialny Pocztowy . . .
Biuro Ekspedycyi Gazet
Pocztowa Stacya

Zarządy Telegrafów.

Zarząd Warszawskiego Oddziału Telegrafów . .
Stacya telegraficzna Warszawska
Kancelarya telegrafu Europejsko-Indyjskiego. .

W ł a d z e

Ministerstwa Oświecenia Publicznego.

Okrag naukowy Warszawski
Komitet Egzaminacyjny
Cesarsko-Warszawski Uniwersytet
Biblioteka uniwersytecka
Gabinet zoologiczny, otwarty we Czwartki i Niedziele od godziny 10-jej z rana do 1-jej po południu
Gabinet mineralogiczny
„ archeologiczny
MUZEUM SZTUK PIĘKNYCH:— Oddział *Malarstwa* w Niedziele i Czwartki od god. 11-jej do 2-jej.
— Oddział *Rzeźby* w pałacu Kazimierowskim w Piątki od 11-jej do 2-jej
Do obudwóch oddziałów wejście bezpłatne. . .
Towarzystwo zachęty sztuk pięknych i wystawa obrazów tegoż Towarzystwa
Anatomiczny Amfiteatr
Laboratoryum chemiczne
Obserwatorium astronomiczne.
Ogród Botaniczny
Pomologiczny
Instytut Aleksandr.-Maryjski wychowania panien.
Instytut głuchoniemych i ociemniałych
Instytut muzyczny
Dyrekeya Naukowa Warszawska
Inspekcyja Szkół m. Warszawy
Szkoła Rysunkowa

| U L I C A | Nr. Domu | U W A G A |
|---------------------|----------|---------------------|
| Nowolipki | 29 | |
| Krakowsk.-Przedm. | 27 | |
| Nowo-Senatorska | 2 | |
| Plac Warecki | 18 | |
| Królewska | 33 | |
| — | — | |
| Jerozolimska | 25 | |
| Krakowsk.-Przedm. | 26 | Pałac Kazimierowski |
| Krakowsk.-Przedm. | 26 | |
| — | 60 | |
| Zgoda | 2 | |
| Krakowsk.-Przedm. | 26 | Pałac Kazimier. |
| Ujazdowska | 8 | |
| — | — | |
| Nowogrodzka | | |
| Wiejska | 8 | |
| Plac Św. Aleksandra | 4—6 | |
| Ordynacka | 1 | |
| Chmielna | 1 | |
| Plac Św. Aleksandra | 7 | |
| Rymarska | 1 | |

| | U L I C A | Nr. Domu. | U W A G A |
|---|----------------------|--------------|---------------|
| Szkoła Handlowa | Krakowskie-Przedm. | 3 | |
| „ Felczerów Cywilnych | Św. Krzyska | 21 | |
| „ Weterynaryi | Smolna dolna | 1 | |
| Gimnazya męzkie. | | | |
| Gimnazyum 1-sze | Krakowsk.-Przedm. | 2 | |
| „ 2-gie | Nowolipki | 5 | |
| „ 3-cie | Berga | 1 | |
| „ 4-te | Ujazdowska | 20 | |
| „ 5-te | Zielna | 18 | |
| „ 6-te | Krakowsk.-Przedm. | 34 | Obok Wizytek. |
| „ Realne | Jezuicka | 2 | |
| Gimnazya i szkoły żeńskie. | | | |
| Gimnazyum 1-sze. | Rymarska | 1 | |
| „ 2-gie. | Szkolna | 6 | |
| „ 3-cie | Krakowsk.-Przedm. | 34 | Obok Wizytek. |
| „ 4-te | Plac bank. po giełd. | | |
| Szkoła 3 klasowa żeńska (progimnazyum). | Stara | 6 | |
| „ 2 „ „ | Tamka | 25 | |
| „ żydowska „ | Bonifraterska | 4 | |
| Progimnazya klasyczne męzkie. | | | |
| Progimnazyum 1-sze. | Gęsia | 5 | |
| „ 2-gie. | Leszno | 1 | |
| Szkoła 3 klasowa miejska. | Rymarska | 5 | |
| Seminarjum nauczycielskie. | Królewska | 15 | |
| Szkoła 2 klasowa męzka. | Piwna | 39 | |
| „ „ „ | Marszałkowska | 55 | |
| „ „ „ | Trembacka | 5 | |
| „ 1 „ „ | Nowo-Miejska | 17 | |
| „ „ „ | Tamka | 29 | |
| „ „ „ | Leszno | 45 | |
| „ „ „ | Krakowsk.-Przedm. | 6 | |
| „ żydowska „ | Maryńska | 5 | |
| Szkoły rzemieślnicze niedzielne. | | | |
| Szkoła 1 klasowa | Chłodna | 25 | |
| „ „ „ | Trembacka | 5 | |
| „ 2 „ „ | Marszałkowska | 55 | |
| „ „ „ | Piwna | 9 | |
| „ „ „ | Praga | 381 | |
| „ 3 „ „ | Gęsia | 5 | |
| „ „ „ | Żelazna | 28 | |
| „ „ „ | Alea Jerozolimska | 10 | |
| „ 4 „ „ | Zielna | 18 | |
| „ „ „ | Jezuicka | 2 | |

Opłata szkolna.

W uniwersytecie rocznie rs. 50, półrocznie rs. 25 (Farmaceuci, rocznie rs. 20). W gimnazyum 1-em półrocznie rs. 10; w innych gimnazyach rs. 15; w progimnazyach rs. 7 kop. 50; w szkole 3 klasowej miejskiej, rocznie rs. 6.

W Instytucie Maryjskim panien: z utrzymaniem na koszcie własnym rs. 230 rocznie. W gi-

mnazyach i progimnazyach żeńskich przychodnie półrocznie rs. 10.

W Instytucie muzyczonym półrocznie rs. 25.

W Instytucie głuchoniemych i ociemniałych, pensjonarze na swoim koszcie rs. 150; przychodni rs. 15 rocznie.

Szkoły prywat. (pensye) wyższe.

| | |
|-----|---|
| 1) | Męzka Babińskiego 3-klasowa |
| 2) | „ Barszczewskiego |
| 3) | „ Górskiego Wojciecha. |
| 4) | „ Górskiego Józefa |
| 5) | „ Gargulskiego |
| 6) | „ Konwerskiego |
| 7) | „ Kulińskiego |
| 8) | „ Izdebskiego |
| 9) | „ Łopuskiego 4-klasowa |
| 10) | „ Pankiewiczza realna 6-klasowa |
| 11) | „ Schonmana |
| 12) | „ Szmurły |
| 13) | „ Wyrozęmskiego |
| 1) | „ Budzińskiego |
| 2) | „ Elszyk |
| 3) | „ Jasińskiego |
| 4) | „ Karwowskiej |
| 5) | „ Koczalskiej |
| 6) | „ Kraków |
| 7) | „ Leśniewskiej |
| 8) | „ Paprockiej |
| 9) | „ Płuzańskiej |
| 10) | „ Sikorskiej |
| 11) | „ Smolikowskiej |
| 12) | „ Thalgrün |
| 13) | „ Welinowiczowej |
| 14) | „ Wolińskiej |
| 15) | „ Vacqueret |
| 16) | „ Szumowska |
| 17) | „ Zarzyckiej |
| 18) | „ Zielińskiej |

| U L I C A | Nr. Domu | U W A G A |
|---------------------|-------------|-------------|
| Nowy-Świat | 18 | Róg Smolnej |
| Śto-Krzyska | 16 | |
| Miodowa | 3 | |
| róg Rymar. i Leszna | 5 | |
| Marszałkowska | 28 | |
| Nowy-Świat | 5 | |
| Chłodna | 48 | |
| Widok | 13 | |
| Długa | 5 | |
| Marszałkowska | 63 | |
| Nalewki | 7 | |
| Długa | 32 | |
| Orla | 4 | |
| Długa | 6 | |
| Senatorska | 20 | |
| Krakowsk.-Przedm. | 45 | |
| Elektoralna | 43 | |
| Plac św. Aleksandra | 8 | |
| Krakowsk.-Przedm. | 7 | |
| Alea Jerozolimska | 13 | |
| Dzika | 11 | |
| Alea Jerozolimska | 26 | |
| Marszałkowska | 79 | |
| — | 40 | |
| Dzika | 6 | |
| Leszno | 19 | |
| Królewska | 5 | |
| Maryańska | 2 | |
| Nowomiejska | 14 | |
| Leszno | 3 | |
| Marszałkowska | 85 | |
| Miodowa | 9 | |

Wydział prassy.

Komitet Cenzury

Redakcyje gazet

I PISM PERYODYCZNYCH.

| |
|--|
| Ateneum |
| Biblioteka Romansów i Powieści |
| „ Umiejętności Lekarskich. |
| „ Warszawska. |

| Prenumerata roczna | | | | U L I C A. | Nr. Domu |
|---------------------------|---|----|----|--------------|-------------|
| w Warszawie i na prowinc. | | | | | |
| Ruble i kopiejki | | | | | |
| 12 | — | — | — | Niecała | 7 |
| 5 | — | 7 | 20 | Śto-Krzyska | 9 |
| 20 | — | 20 | — | Zielony Plac | 1 |
| 9 | — | 10 | — | Nowy-Świat | 68 |

| | Prenumerata roczna | | | U L I C A | Nr. Domu | |
|--|--------------------|----------|-------------|-----------|-------------------|--------|
| | w Warszawie. | | na prowinc. | | | |
| | Rubli | kopiejki | | | | |
| Biblioteka Umiejętności prawnych | 10 | — | 12 | — | Marszałkowska | 54 |
| „ celniejszych dzieł Europejskich | 4 | 80 | 4 | 80 | Nowy-Świat | 39 |
| Biesiada literacka | 4 | — | 5 | — | Nowolipki | 3 |
| Bluszcz | 7 | 20 | 10 | — | Nowy-Świat | 55 |
| Warszawskij Dniownik | 8 | — | 10 | — | Miodowa | 18 |
| Echo, gazeta codzienna | 6 | — | 8 | — | Śto-Krzyżka | 14 |
| Echo muzyczne | 4 | — | 5 | — | Miodowa | 6 |
| Gazeta Lekarska | 5 | — | 6 | — | Zielony plac | 1 |
| „ Przemysłowo-Rzemieślnicza | 4 | — | 5 | 20 | Chłodna | 10 |
| „ Rolnicza z Kuryerem Rolniczym | 4 | 80 | 6 | 20 | Elektoralna | 15 |
| „ Policyjna | 4 | 80 | — | — | w Ratuszu | 10 |
| „ Polska | 9 | — | 12 | — | Mazowiecka | 6 |
| „ Warszawska | 9 | — | 12 | — | Długa | 32 |
| „ Handlowa | 8 | 40 | 10 | — | Niecała | 12 |
| „ Sądowa | 6 | — | 8 | — | Grzybowska | 23 |
| Gospodyni wiejska | 7 | 20 | 12 | — | Nowozielna | 37 |
| Hasefirach (po hebrajsku) | — | — | — | — | Muranowska | 24 |
| Izraelita | 6 | — | 6 | 40 | Karmielicka | 10 |
| Kłosa | 8 | — | 12 | — | Nowy-Świat | 39 |
| Kwartalnik Literacki Kłosów | — | — | — | — | — | — |
| Kolce | 6 | — | 8 | — | Niecała | 12 |
| Kronika rodzinna | 4 | — | 5 | — | Marszałkowska | 75 |
| Kurjer Codzienny | 4 | 80 | 8 | — | Czysta | 6 |
| „ Świąteczny | 2 | 40 | 4 | — | Tłomackie | 6 |
| „ Warszawski | 4 | 80 | 8 | — | Wierzbowa | 5 |
| „ Poranny i Antrakt | 4 | — | 7 | 20 | Miodowa | 1 |
| Medycyna, Tygodnik | 5 | — | 6 | — | Marszałkowska | 57 |
| „ społeczna (po rosyjsku) | — | — | — | — | Piękna | 1 |
| Mucha | 4 | 50 | 6 | — | Nowolipki | 3 |
| Niwa | 7 | — | 9 | — | Marszałkowska | 54 |
| Nowiny | 3 | — | 4 | — | Nowo-Senatorska | 17 |
| Pamiętnik Towarzystwa Lekarskiego Warszawy | 4 | — | 5 | — | Marszałkowska | 45 |
| Przegląd Techniczny | 6 | — | 8 | — | Nowo-Zielna | 1064/b |
| „ Katolicki | 5 | — | 6 | — | Senatorska | 6 |
| „ Tygodniowy | 6 | — | 8 | — | Czysta | 2 |
| Przyjaciół Dzieci | 3 | — | 4 | — | Elektoralna | 41 |
| Przyroda i Przemysł | 6 | — | 8 | — | Chmielna | 17 |
| Świat dla dzieci | 6 | — | 8 | — | Czysta | 2 |
| Tygodnik Ilustrowany | 8 | — | 12 | — | Nowolipki | 3 |
| „ Mód | 6 | — | 8 | — | Elektoralna | 41 |
| „ Powszechny | 7 | 20 | 10 | — | Senatorska | 16 |
| „ Rolniczy | 4 | 80 | 6 | — | Jerozolimska | 34 |
| „ Romansów i Powieści | 3 | — | 4 | — | Nowy-Świat | 39 |
| Warszawskie Gubernskie Wiedomości | 3 | 75 | 3 | 75 | Miodowa | 18 |
| Wędrowiec | 4 | 80 | 6 | — | Nowolipki | 3 |
| Wiadomości farmaceutyczne | 10 | — | 12 | — | Krakowsk.-Przedm. | 50 |
| Wiek | 9 | — | 12 | — | Mazowiecka | 11 |
| Zorza | 2 | 40 | 3 | — | Żórawia | 5 |
| Zwiastun Ewangeliczny | 2 | — | 2 | — | Królewska | 15 |

| | U L I C A | Nr. Domu | U W A G A |
|--|-------------------|-------------|-----------|
| Kantor ubezpieczeń transportów (Nadzieжда) . . . | Miodowa | 12 | |
| Warszawskie Towarzystwo Ubezpieczeń | Krakowsk.-Przedm. | 7 | |
| Kantor Stowarzyszenia spożywczego „Merkury“ . | Podwale | 17 | |
| Kancellarya stowarzyszenia wzajemnej pomocy subiektów handlowych wyz. Mojżeszowego. | Przejazd | 2 | |
| Towarzystwo Ruskie (Klub) | Nowy-Świat | 65 | |
| „ Muzyczne | Gmach teatralny | — | |
| „ Myśliwskie | Królewska | 2 | |
| Resursa kupiecka | Senatorska | 26 | |
| „ Obywatelska | Krakowsk.-Przedm. | 58 | |
| Towarzystwo Harmonii | Długa | 30 | |
| Instytucya Jałmużnicza dla wstydzających się żebrac | Nowe miasto | 2 | |
| Biuro informacyjne o nędzy wyjątkowej | Tamka | 23 | |
| Kassa wsparcia Francuzów przy konsulu francuz. | Niecała | 8 | |
| Kassa wsparcia podupadłych lekarzy, oraz wdów i sierot po nich pozostałych. | Niecała | 7 | |
| Kassa wsparcia podupadłych farmaceutów, oraz wdów i sierot po nich pozostałych. | Chłodna | 12 | |
| Kassa wsparcia wdów i sierot pastorów: | Królewska | 15 | |
| Kassa pożyczkowa Ś-go Wincentego á Paulo . . . | Książęca | 19 | |
| „ „ Przemysłowców warszawskich | Nowo-Senators. | 7 | |
| „ wsparcia podupadłych artystów muzy- cznych, oraz wdów i sierot po nich pozost. | Krakowsk.-Przedm. | 15 | |
| Zakład zjednoczonej pracy kobiet | Marszałkowska | 56 | |
| Zakład rękodzielniczy dla kobiet | Plac Zielony | 10 | |
| Spółka Jedwabnicza | Bielńska. | 12 | |
| Kantor przedsiębiorstwa przewozowego na wszyst- kich stacyach dróg żelaznych | Trębacka | 11 | |
| Kantor poszukujących pracy | Zielna | 40 | |
| Skład narzędzi rolniczych I. Rodkiewicza | Miodowa | 9 | |
| „ „ „ J. Ławickiego | Długa | 23 | |
| Fabryka machin i narzędzi rolnicz. oraz odlewów Ostrowskiego | Czerniakowska | 59 | |
| Skład główny téjże | Senatorska | 29 | |
| Fabr. masz. i narz. roln. Lilpop, Rau i Loewenst. | Sto.-Jerska | 6 | |
| Fabryka Wagonów kolejowych téjże | Książęca | 2 | |
| Fabryka narzędzi rolniczych Goldenringa. | Miodowa | 5 | |
| Fabr. masz. roln. i odlew. żel. Rephan et Comp. . | Waliców | 14 | |
| Kantor komisowo-informacyjny Korpaczewskiego | Trębacka | 3 | |

W Y K A Z

NIEKTÓRYCH MIEJSC I MIEJSCOWOŚCI MIASTA WARSZAWY ZNANYCH POD SZCZEGÓLNĄ NAZWĄ.

Alhambra, teatr letni i zakład piwa bawarskie-
go z restauracją, ulica Miodowa N. 11. 13.

Alkazar, teatr letni i zakład piwa bawarskiego
z restauracją, ulica Królewska Nr. 7.

Arkadya, dawniej sala do tańca, ul. Mokotow-
ska Nr. 11.

Arkadya, Teatr letni Trapszy i zakład piwa,
Królewska Nr. 37.

Arsenal, obecnie dom główny kary, ul. Długa, Nr. 36.

Bagatela, dom z ogrodem przy ulicy Okopowej Nr. 1761 pomiędzy rogatkami Mokotowskiemi a Belwederskimi, własność p. Jurjewicza.

Bazar, dom przechodni z ulicy Granicznej na Skórzaną, N. 7.

Belle-vue, teatr letni przy ulicy Chmielnej N. 5.

Biały dom, w Łazienkach Królewskich.

Biblioteka Załuskich, ul. Daniłowiczowska Nr. 8.

Bielnińszczyzna, nazwa pochodząca od jurydyki w tym miejscu niegdyś istniejącej, następnie własność Łubińskich, ul. Królewska, Nr. 1066 i in.

Biskupów Krak. pałac, obecnie dom Andr. Piotrowskiego, ul. Miodowa, Nr. 1.

Pod Blachą, dom rządowy, obok Zamku, N. 66.

Blanka pałac, ul. Senatorska, Nr. 8.

Błękitny pałac, obecnie dom Ordyn. Zamojskiego, ul. Senatorska, Nr. 31.

Botanika, ogród za pałacem Kazimirowskim.

Brühlowski pałac, obecnie dom rządowy, ulica Wierzbowa, Nr. 1.

Chodkiewiczów pałac, ob. Kochanowskich pałac.

Dębowszczyzna, dawniej dom na rogu ul. Marszałkowskiej i Królewskiej, Nr. 75 i 79.

Dolina Szwajcarska, dom i ogród spacerowy w Alei Ujazdowskiej, Nr. 9.

Dom Zdrowia, ulica Ordynacka, Nr. 1, Instytut muzyczny.

Dückerta; ul. Długa, hotel Drezdeński.

Dynasy (góry Dynasowskie), niegdyś własność księcia de Nassau, obecnie Sewerynow, ul. Aleksandrja, Nr. 12.

Działyńskie, miejscowość przy ul. Leszno, gdzie kościół wyzn. Ewang.-Reform.

Eldorado, teatr letni i zakład piwa bawarskiego z restauracją, ul. Długa, Nr. 23.

Elerta dom, później Mocho, ul. Długa, Nr. 8.

Fidlera sala do tańca, ul. Krochmalna, Nr. 28.

Folwark Sto Krzyżki, obecnie dom rządowy z zabudowaniami gospodarskimi, ul. Nowogrodzka, N. 37, wprost warsztatów kolei Warsz.-Wied.

Fował, dom z ogrodem, ul. Nowy-Świat, N. 37.

Fraskati, dom i ogród przy ul. Wiejskiej Nr. 10, własność hr. Branickiego.

Gdańska Piwnica, ul. Nowo-Miejska, N. 16—18.

Gnojowa góra (inaczej Zielona góra), ul. Celna, N. 2.

Golubskie, książąt Sanguszków; w tym miejscu dziś domy przy ulicy Senatorskiej, N. 16. 18.

Gościnny dwór, za Żelazną bramą, N. 9; sklepy.

Pod Gwiazdą, dom przy ul. Senatorskiej, N. 11.

Jablonskich pałac, obecnie ratusz.

Pod Jelonkiem, dom przy ulicy Leszno Nr. 33.

Indye, dom przy ul. Podwał, Nr. 19.

Kamienne schodki, uliczka ze Starego-Miasta na ulicę Brzozową prowadząca po schodkach.

Karasia pałac, dom przy ulicy Aleksandryi i Krakowskiem-Przedm., w którym istnieje znany powszechnie szynk.

Pod Karczochem, dom w Alei Ujazd., Nr. 14. gdzie zakład leczniczy dla kobiet.

Kasztelańskie, dawniej łaźienki, ul. Dobra Nr. 18.

Kazimirowski pałac, inaczej *Kadeckie koszary*, obecnie Uniwersytet.

Kłopotkie, dom przy ul. Bielańskiej, gdzie hotel Lipski.

Kochanowskich pałac, ul. Miodowa, N. 10.

Komora celna wodna, ul. Bugaj, Nr. 2.

Komora dawna, obecnie oficyna teatru od strony ul. Wierzbowej.

Konwerszczyzna, przy ul. Czerniakowskiej, N. 66.

Kossowskich pałac, obecnie Zawiszy, ul. Bielańska, N. 12.

Koszyki, dom N. 1, w okolicy rogatki Mokotowskiej, własność kupca Krupeckiego.

Koza Marszałkowska, dawniej więzienie, przy ul. Nowomiejskiej, Nr. 24.

Kraśińskich pałac, obecnie Izby Sądów. Warsz.

Kraśińskich pałac, własność ord. Kraśińskich. ul. Krak.-Przedm., N. 5.

Lasockie, dom przy ul. Długiej, Nr. 22; tu był dawniej zajazd.

Łudwisarnia, przy ul. Gęsiój, N. 23, obecnie fabryka świec stearynowych Ad. Epsteina.

Pod Łabędziem, dom przy ulicy Maryensztad, Nr. 3.

Łazarzkie, dom przy ul. Mostowej, Nr. 1, niegdyś szpital Łazarza.

Marywill, plac na którym obecnie teatr.

Mennica, dom przy ul. Bielańskiej, Nr. 10, dziś fabryka broni.

Mokronowszczyzna, niegdyś własność Mokronowskich, ulica Królewska Nr. 7 i 9.

Mostowskich pałac, b. Komisyja Spraw Wewn., pałac rządowy, ul. Przejazd, Nr. 15.

Myszewice, dom w Łazienkach Królewskich, z prawej strony pałacu.

Mniszchowskich pałac przy ul. Senatorskiej, obecnie Resursa Kupiecka.

Ohma ogród, inaczej Unruha, potem Prado, przy ul. Wolskiej, N. 25, teraz fabryka obić papierowych Franaszka.

Olbromskich pałac, ul. Senatorska, N. 6.

Oljera pałac, dom przy ul. Nowy-Świat, Nr. 17, obecnie hr. Kossakowskich.

Ordynackie, domy Nr. 2 i 3 przy ul. Ordynackiej.

Pod Orlem, dawniej Ossolińskich, Tłomaćkie, Nr. 9—11.

Paca pałac, przy ul. Miodowej, Nr. 7. obecnie Sąd Okręgowy Warszawski.

Pawiak, dom badań, ul. Pawia, Nr. 17.

Petyskusa dom, ul. Senatorska, N. 25.

Piekielko, Nowolipie, posesya N. 2470.

Plac broni, po prawej stronie blisko rogatki Powązkowskich, między ulicą Dziką i Pokorną.

Pociejów, dawniej mieścił się w Marywillu, potem przy Zielonym placu, obecnie przy ul. Bagno, Nr. 4.

Pomarańczarnia, teatr dworski w Łazienkach Królewskich.

Potkańskie, dom przy ul. Długiej, Nr. 32, własność Piotrowskich.

Prado, ob. Ohma ogród.

Prochownia, przy ul. Rybaki, Nr. 2, niegdys fabryka prochu, potem więzienie.

Pruski dom, przy ul. Bielański, Nr. 5, obecnie barona Fraenkla.

Prymasowski pałac, przy ul. Senatorskiej, Nr. 13, obecnie szkoła Junkrów.

Raczyńskich pałac, przy ul. Długiej, obecnie Sąd handlowy warszawski.

Rajszula, przy ul. Królewskiej, Nr. 8, obecnie Gielda i zakład Kumysu.

Rębaczewskiej ogród, przy ul. Leszno, Nr. 80, obecnie młyn parowy.

Roeslera, dom przechodni z ul. Senatorskiej na Krak.-Przedm., Nr. 85, obecnie T. Piotrowskiego.

Rozdroże, dom w Alei Ujazd., Nr. 1, do zarządu pałaców cesarskich.

Na Rurach, dom przy ul. Długiej, N. 24—26, tak nazwany od znajdującego się w nim niegdys wodozbiór.

Rydzyzna, pałac przy ul. Nowo-Senatorskiej, Nr. 1, obecnie Hotel Rzymski.

Sapiehów książąt, dom przy ul. Długiej, Nr. 6, obecnie własność Jana Niemyskiego.

Saski pałac, obecnie dom Nr. 6—7, między Saskim ogrodem a Saskim placem, rządowy.

Sewerynowo obok Dynasy.

Stara Heca, przy ul. Brackiej, Nr. 19, obecnie własność Reichmana.

Stara poczta, dom przy ul. Nowy-Świat, N. 55.

Stary teatr, dom przy placu Krasińskich, N. 11.

Staszycy pałac, inaczéj dom Towarz. Przyjaciół nauk, ul. Nowy-Świat, Nr. 76—78, obecnie Gimnazjum I męzkie.

Steinkellera dom przy ul. Trębackiej, N. 3, obecnie własność Lewka Kuśmiraka.

Suchy las, dom przy ul. Długiej, Nr. 16, własność Jana Jentyasa.

Sufragania, dom przy ul. Jezuickiej, Nr. 4.

Sułkowskie albo Zrazowskie, ul. Nowy-Świat, Nr. 70, targowisko.

Szefera browar, przy ul. Krochmalnej obecnie dom rządowy.

Szulowszczyzna, miejscowość przy rogatkach Żąbkowskich, tak nazwana od jéj niegdys właściciela.

Tarnowski pałac, przy ul. Krak.-Przedm., N. 40, gdzie Bank Dyskontowy.

Teppera pałac, część tego pałacu od ul. Miodowej Nr. 2, własność Grabowskiego, od strony zaś ul. Danilowiczowskiej Nr. 1, własność Wilhelma Heintze.

Pod Trzema Koronami, dawniej sala do tańca, dom przy ul. Ogrodowej, Nr. 50, obecnie przytułek dla biednych wychodzących ze szpitali.

Trzy Murzyny, sala do tańca, ulica Ogrodowa, Nr. 2.

Tyszkiewiczów pałac, Krak.-Przedm., Nr. 30, obecnie Maur. hr. Potockiego.

Wiejska Kawa, dom przy ul. Wiejskiej, Nr. 6, niegdys znana kawiarnia.

Wolnica, dom przy ul. Franciszkańskiej, N. 25, w dziedzińcu jatki.

Zdrój Królewski, na zniesionej ulicy Gwardyi, obecnie zdrój na placu Cytadeli.

Pod Zégarem, dom przy ul. Chłodnej, Nr. 20.

Zrazowskie, ob. Sułkowskie.

Żolibórz, obecnie Cytadela Aleksandrowska.

HOTELE PIERWSZORZĘDNE.

1. *Hotel Europejski* (pomiedzy ulicami Czystą, Krakowskiem-Przedm. i Saskim placem), lokali czyli Numerów do wynajęcia 200; cena N-ru od kop. 45 do rsr. 6 na dobę z pościelą. Łazienka w miejscu kop. 50, abonament k. 40. Omnibus do wszystkich kolei żelaznych kop. 50 od osoby z bagażami. Wozownia od powozu k. 10; stajnia od konia kop. 5 na dobę. Restauracya Bouquerela na dole à la carte. Cukiernia Loursa.

2. *Hotel Maringe* (Zielony plac Nr. 5), N-rów 3 od k. 40 do rs. 5 z pościelą na dobę. Usługa na 10a piętrze kop. 15, na 2-m k. 10 dziennie. Wóz,

wnia kop. 15, od konia k. 10. Restauracya; obiad rs. 1. Omnibus do kolei żel. Warsz.-Wied. k. 30, do kolei na Pragę k. 50 z bagażami. Powozy do najęcia, pralnia.

3. *Hotel Wiktorya* (Jasna Nr. 8) N-rów 62, od k. 45 do rs. 4 z pościelą na dobę. Usługa na 1-m i 2-m piętrze k. 15 dziennie, na 3-m kop. 10. Od konia k. 15, od powozu kop. 15. Omnibus, jak w hotelu Maringe. Restauracya; obiad k. 60 od 1 1/2 do 4-ej. Łazienka kop. 50. Powóz rs. 6 na pół dnia.

4. *Hotel Saski* (ul. Kozia Nr. 3, blisko poczty), N-rów 106, od k. 30 do rs. 1 k. 80. Pościel na dobę

k. 30, na czas dłuższy k. 15. Usługa k. 10. Poręcza drzewa k. 20, od konia k. 5, od powozu k. 7¹/₂. Restauracya: obiad od k. 25 do 37¹/₂ i 50. Omnibus k. 30 z bagażami.

5. *Hotel Drezdeński* (ul. Długa Nr. 30), N-rów 50, od k. 45 do 60; omnibus k. 30 od osoby z bagażami. Restauracya: obiad kop. 30. Obok hotelu łazienki p. Küster.

6. *Hotel Polski* (ul. Długa Nr. 25), N-rów 100, od k. 30 do rs. 2 z pościelą. Omnibus kop. 30 od osoby. Obiad kop. 30 w restauracyi na dole.

7. *Hotel Niemiecki* (ul. Długa Nr. 27), N-rów 52, od k. 30 do rs. 1 k. 20, pościel kop. 15. Restauracya: obiad k. 30.

8. *Hotel Litewski* (ul. Nowo-Senatorska Nr. 5), N-rów 31, od k. 50 do rs. 1 k. 20; od konia lub

powozu po kop. 7¹/₂ dziennie. Omnibusu nie ma. Restauracya, obiad kop. 30.

9. *Hotel Rzymski* (ul. Nowo-Senatorska Nr. 1), N-rów 54, od k. 30 do rs. 4 dziennie. Stajen, wozowni i omnibusu nie ma. Restauracya, obiad k. 60.

10. *Hotel Krakowski* (ul. Bielańska N. 7), N-rów 100, od k. 45 do rs. 3 na dobę z pościelą. Obiad k. 60. Omnibus w dzień do kolei Warsz.-Wied. k. 15, wieczorem k. 30, na Pragę k. 30. Powozy do najęcia.

11. *Hotel Lipski* (ul. Bielańska Nr. 3), N-rów 52, od k. 30 do rs. 1 k. 50. Obiad k. 30. Pościel kop. 15.

12. *Hotel Paryzki* (ul. Bielańska Nr. 9 tuż przy Tłomackiem), N-rów 100, od k. 45 do rs. 6 z pościelą. Omnibus do kolei po k. 30 od osoby.

HOTELE DRUGORZĘDNE I ZNACZNIEJSZE ZAJAZDY.

1. Augustowski, ul. Nalewki Nr. 19.
2. Berliński, ul. Nalewki Nr. 11.
3. Białostocki, ul. Nowolipki Nr. 14.
4. Dziekanka, ul. Krak.-Przedm. Nr. 50.
5. Furmański, ul. Franciszkańska Nr. 16.
6. Gdański, Nalewki Nr. 14.
7. Grodzieński, ul. Nalewki Nr. 23.
8. Hamburski, ul. Nalewki Nr. 25.
9. Kaliski, ul. Zimna Nr. 3.
10. Kielecki, ul. Bagno N. 1.
11. Kowieński, ul. Kozia Nr. 1.

12. Londyński, ul. Nalewki Nr. 21.
 13. Radomski, ul. Twarda Nr. 1.
 13. St. Petersburski, ul. Gesia Nr. 2.
 14. Sandomierski, ul. Gnojna Nr. 3.
 15. Sławiński, ul. Podwał Nr. 17.
 16. Warsz.-Wiedeński, ul. Widok Nr. 21
 17. Wileński, Franciszkańska Nr. 26.
 18. Wrocławski, ul. Nalewki Nr. 9.
 19. Zajazd Jezierskiego, ul. Podwał Nr. 19.
 20. Zajazd Płaczkowskiego, ul. Długa Nr. 23.
- W Hotelach 2-rzęd. cena N-ru od kop. 30—75.

JATKI Z MIĘSEM ZNACZNIEJSZE.

1. Za Żelazną bramą na rogu ul. Krochmalnej.
2. Na Podwalu Nr. 46.
3. Sułkowskie ul. Nowy-Świat Nr. 70.
4. Na placu św. Aleksandra Nr. 3.

5. Wolnica, ul. Wałowa Nr. 8.
6. Na Nowém mieście Nr. 25
7. Przy ul. Gnojnój Nr. 5.
8. Na Pradze ul. Ząbkowska.

PLACE TARGOWE I RYNKI.

- Na Starém mieście.
Na nowém mieście.
Za Żelazną bramą.
Na Sułkowskiém ul. Nowy-Świat Nr. 70.
Na placu św. Aleksandra w domu pod Nr. 3.
W domu na rogu ul. Kruczej, Hożej i Wspólnej.
Na placu przy ul. Furmańskiej.
Na Grzybowie.
Na placu Krasiańskim.

- Przy ul. Chłodnej.
Na Sewerynowie.
Przy rogatce Wolskiej „Kaliksta.“
Przy rog. Jerozolimskiej „Witkowskiego.“
Na Pocięjowie przy ul. Bagno Nr. 4.
Na Wolnicy przy ul. Franciszkańskiej Nr. 25.
Na placu wojennym.
W Bazarze przy ul. Granicznej Nr. 7.
Na Pradze przy ulicach Wałowej i Sprzecznej.

II. DZIAŁ INFORMACYJNY.

Towarzystwo kredytowe ziemskie w królestwie polskiem.

(Ulica Mazowiecka Nr. 13).

Od roku 1869 Towarzystwo rozpoczęło nowy okres działalności na podstawie przepisów o udzielaniu nowych pożyczek.

Pożyczki udzielają się na dobra ziemskie, mające hipotekę gubernialną i nie mniej jak 90 mor. rozległości. Na mniejsze przestrzenie pożyczka

udzieloną być może w takim tylko razie, jeżeli posiadłość, mniej niż 90 mor. rozległa, ma granice ustalone i nie jest przedzielona obcą własnością. Pożyczki udzielają się jedynie na pierwszy numer hypoteki dóbr. Towarzystwo przyznaje pożyczki i udziela je w listach zastawnych według nominalnej ich wartości.

Pożyczki udzielane być mogą tylko do wysokości połowy szacunku dóbr, ustanowionego z podatku gruntowego lub na podstawie szczegółowej taksy.

Pożyczki udzielają się tylko na przeciąg 36¹/₂ i 41 lat, umarzają się zaś coroczną opłatą rat jednostajnej wysokości.

Budowle należące do dóbr zastawionych Towarzystwu, powinny być kosztem właściciela i do czasu ostatecznego umorzenia zaciągniętego od Towarzystwa długu, ubezpieczone od ognia.

Stowarzyszonemu wolno jest każdego czasu spłacić pożyczkę Towarzystwa na raz jeden w całości lub w części. Spłata taka przed terminem, może być dokonana jedynie tylko listami zastawnymi właściwej seryi, podług nominalnej wartości.

Po umorzeniu najmniej ¹/₁₀ części zahypotekowanej na dobrach pożyczki, właściciel ma prawo żądać udzielenia mu dodatkowej pożyczki, do wysokości umorzonego długu, lub na podstawie szczegółowej taksy dóbr.

Właściciel żądający przyznania pożyczki powinien: przy podaniu do właściwej Dyrekcyi (na zwyczajnym papierze) złożyć:

1) Akt przystąpienia do Towarzystwa, obejmujący wysokość żądanej pożyczki i poddanie się ustawom Tow. (Formę podania wskaże każdy rejent).

2) Wykaz hypot. najswieższej daty, obejmujący wpis ostrzeżenia z aktu, o którym mowa pod 1).

3) Urzędowe świadectwo wydane przez Naczelnika Powiatu o wysokości podatków gruntowych, głównego i dodatkowego, opłacanych z dóbr w roku przystąpienia z nimi do Towarzystwa.

4) Opis szczegółowy dóbr z podpisem właściciela, sporządzony na drukach, które sprzedają się w Dyrekcyi Szczegół. Opis taki sprawdzany jest następnie przez Delegacyą.

Podatek gruntowy główny i dodatkowy, pomnożony przez 40 (gdzie dodatkowego nie ma, tam do głównego dodaje się 50%), daje cyfrę, do jakiej dochodzić może pożyczka z prawa 1869 r., na podstawie opisu dóbr udzielić się mająca.

Jeżeli właściciel dóbr uważa szacunek normalny zbyt niskim i pragnie uzyskać pożyczkę wyższą nad tą, jaką podług normalnego szacunku przypadnie, może zażądać od władz Towarzystwa szczegółowej taksy dóbr na gruncie. Pożyczka z taksy nie może przenosić podatków gruntowych, głównego i dodatkowego, pomnożonego przez 56.

Właściciel żądający szczegółowej taksy dóbr, powinien złożyć podanie do właściwej Dyrekcyi Szczegółowej z żądaniem taksy na gruncie i dołączyć, oprócz dowodów wyżej pod 1, 2 i 3 wymienionych: 1) mappa i i rejestr pomiarowy dóbr; 2) nadto, właściciel majątku nie obciążonego pożyczką Towarzystwa, jest obowiązany złożyć kosztą taksy, przez władze Towarzystwa ustanowione.

Wszelkie podania do Władz Towarzystwa, zanoszą się na papierze zwyczajnym. To samo prawo służy osobom podającym do losowania numerów posiadanych listów zast. Dla innych osób, stempel obowiązujący jest: do Dyrek. Główn. na kop. 30, do Dyr. Szczegół na kop. 15.

Władze Towarzystwa nie przyjmują skarg z powodu utraty Listów zast. lub kuponów. W miejscach uszkodzonych (spalonych lub przemokłych) listów zast. i talonów wydają się przez Dyrek. Główn. duplikaty wtedy tylko, gdy numer główny i przynajmniej jeden podpis pozostał nieuszkodzony i gdy nie zachodzi podejrzenie fałszu.

Listy zast. umarzają się przez publiczne losowanie 2 razy do roku: do 20 marca (1 kwietnia) 19 września (1 października).

Towarzystwo kredytowe miasta Warszawy.

(przy ulicy Królewskiej Nr. 29.)

Towarzystwo udziela pożyczki tylko na domy murowane. Pożyczki amortyzują się przez lat 27¹/₂ a to przez opłatę w 2-ach półrocznych ratach po 7% od wypożyczenia summy, z których 5% idzie na opłatę procentu, a 2% przez 2 pierwsze lata na kapitał zasobowy, a w następnych 25-ciu ratach i 6 miesiącach na umorzenie pożyczki. Nadto, na koszt administracyi, dłużnicy wnoszą ¹/₄ %.

Pragnący otrzymać pożyczkę od Towarzystwa, winien zeznać przed Rejentem w właściwej księdze hipotecznej, akt przystąpienia do Towarzystwa, obejmujący wszystkie zobowiązania z Ustawy Towarzystwa wynikające. Po zatwierdzeniu

tego aktu przez Wydział hypot. zapisanym zostaje w dziale 4-ym wykazu hypot. ostrzeżenie o przystąpieniu do Towarzystwa. Następnie, właściciel nieruchomości robi podanie na papierze bez stempla do Dyrekcji Towarzystwa o udzielenie pożyczki przy załączeniu następujących dowodów.

1) Wypisu urzędowego wykazu hypot. co do wszystkich 4-ech działów z zamieszczeniem w dziale IV ostrzeżenia o przystąpieniu do Towarzystwa.

2) Planu miejscowości urzędowego poświadczonego, wykazującego rozległość całej posesyi, z oznaczeniem istniejących budowli, odróżniając drewniane od murowanych.

3) Wykazu szczegółowego dochodów brutto w ostatnich 3-ach latach z nieruchomości osiągniętych, z każdego roku oddzielnie, z wymienieniem cen lokali, podpisanego i poręczonego za rzetelność przez właściciela.

4) Zaswiadczenia Magistratu m. Warszawy co do ilości opłacanych podatków.

5) Poświadczenie Magistratu co do wysokości ubezpieczenia budowli od ognia.

6) Poświadczoną kopii wykazu ubezpieczenia wszystkich zaasekurowan. zabudowań lub szczegółowego oszacowania ich ubezpieczenia.

7) Kwitu na złożenie kaucyi w kassie Towarzystwa w gotow. w stosunku $\frac{1}{2}\%$ żądanej pożyczki.

Najwyższa summa pożyczki nie może przechodzić summy otrzymanej z pomnożenia przez 5 dochodu brutto a nadto, nie może przechodzić summy na jaką budynki są ubezpieczone; ustawa wszelako, nie wskazuje zasady co do wysokości pożyczek, lecz pozostawia to uznaniu Towarzyst.

Losowanie listów zast. odbywa się 1-go Czerwca i 1-go Grudnia. Dyrekcja nie przyjmuje żadnych zapowiedzi o zagubieniu lub utracie listów zastawn. lub kuponów.

Prezesem Dyrekcji hr. *Józef Zamojski*. Dyrektorami: *Dominik Zieliński* i *Longin Gudowski*. Prezesem Komitetu Nadzorczego ks. *Jan Tadeusz Lubomirski*.

Warszawskie Towarzystwo Wzajemnego Kredytu.

(*Królewska Nr. 8 w nowym gmachu Gieldy.*)

Celem Towarzystwa Wzajemnego Kredytu jest dostarczanie członkom swoim, głównie zajmującym się przemysłem, handlem i rolnictwem, potrzebnych im kapitałów obrotowych.

Dozwolone Towarzystwu operacje są:

1. Skup przedstawionych przez członków weksli handlowych i sola weksli z zastrzeżeniem, iżby summa tych ostatnich weksli nie przechodziła wartości złożonych przez członka papierów procent. lub połowy szacunku nieruchomości.

2. Otwieranie rachunków bieżących dla członków.

3. Udzielanie pożyczek członkom towarzystwa na termin nie dłuższy jak 6 miesięcy, a to: a) na zastaw papierów procentowych, akcyj, listów zastawnych z potrąceniem niemniej jak 10% kursu giełdowego; b) na zastaw towarów do połowy ich szacunku z warunkiem ich ubezpieczenia.

4. Załatwianie zleceń członków Towarzystwa dotyczących inkasowania weksli, realizacji kuponów, odbioru kapitałów za wylosowane papiery, nabywania weksli i innych papierów.

5. Przekazy na zlecenie członków, wypłat w miejscach gdzie Towarzystwo ma swoich korespondentów.

6. Eskontowanie wylosowanych papierów procentowych i kuponów.

7. Przyjmowanie wkładów na procent w summach nie mniejszych jak 50 rs. na termin lub bezterminowo.

8. Przyjmowanie w depozyt za opłatą wszelkich papierów procentowych i innych wartości, dokumentów i t. p.

9. Otwieranie podpisów na pożyczki, akcje, obligacje, których wypuszczenie jest przez Rząd dozwolone.

10. Reeskonta skupionych weksli w Banku polskim i innych instytucjach kredytowych, oraz u kapitalistów prywatnych.

Stopę procentu zarząd ogłasza w pismach miejscowych.

Członkiem Towarzystwa może być każda osoba pełnoletnia wszelkiego powołania, głównie zaś osoby zajmujące się przemysłem, handlem i rolnictwem. Każdemu członkowi Komitet wyborezy oznacza wysokość kredytu w summie od rs. 100 do rs. 3000.

Ubezpieczenie hipoteczne może być stawione tylko na nieruchomościach położonych w gub. Warszawskiej i Siedleckiej.

Żądający wejść do Towarzystwa jako członek, winien uczynić podanie według wskazanego schematu i w niem, oprócz imienia i nazwiska, wymienić stan czyli powołanie podającego, rzeczywiste

zamieszkanie, najbliższą stacyę pocztową, nadto, oświadczyć, czy podający życzy sobie mieć oznaczony kredyt i udział na zasadzie złożyć się mających papierów publicznych procentowych, czy na podstawie zabezpieczenia hipotecznego, czy poręczenia innéj osoby lub nakoniec, czy poręczenie ma być osobiste czy hipoteczne. Pożądanem jest także, aby do podania dołączony był opis

dóbr lub nieruchomości miejskiej, według właściwych wzorów sporządzony i przez dwóch członków Towarzystwa lub dwóch sąsiednich obywateli-poświadczony. (1)

(1) Na czele instytucji stoi Rada i Deklaracya rewizyjna; w Radzie Prezesem jest: Jan Tadeusz ks. *Lubomirski* i *J. G. Bloch*.

BANK HANDLOWY.

(*Ulica Włodzimierska Nr. 15. — Czynności załatwiają się od godz. 9-éj do 3-éj.*)

Bank handlowy uskutecznia następujące operacye:

1. Skup weksli i wszelkich handlowych zobowiązań, płatnych najdalej za 6 miesięcy.

2. Udzielanie pożyczek i otwieranie kredytu na termin nie dłuższy jak 9 miesięcy, a to: a) na zastaw papierów, akcyj, obligacyj, najwyżej w stosunku 90% ich ceny giełdowej; b) na zastaw drogich kruszców; c) na konosamenty i kwity kantorów transportowych, dróg żelaznych lub towarzystw żeglugi parowej wystawione na przewożone towary, do wysokości najwyżej $\frac{2}{3}$ wartości towaru z zastrzeżeniem ubezpieczenia go w towarzystwach przez bank wskazanych; d) na zastaw towarów w stosunku $\frac{2}{3}$ części ich wartości i z warunkiem ubezpieczenia takowych; e) na wierzytelności pieniężne płatne nie później jak za sześć miesięcy.

3) Inkassowanie weksli, obligów i papierów procentowych.

4. Wypłata weksli, przekazów i listów kredytowych na sam bank wystawionych, oraz kuponów i innych obligów pod warunkami bliżej w ustawie określonymi.

5. Kupno i sprzedaż wszelkich papierów proc. których obieg w Rosyji dozwolony.

6. Sprzedaż towarów ze zlecenia osób prywatnych i domów handlowych za umowioną opłatą komissową.

7. Kupno i sprzedaż drogich metali, trat, weksli i przekazów.

8. Kupno i sprzedaż państwowych papierów procent. akcyj obligacyj przez rząd poręczonych, także listów zastawnych Towarzystwa Kredyt.

9. Otwieranie zapisów na pożyczki państwowe miejskie, pożyczki stowarzyszeń akcyjnych, przez rząd dozwolonych, na warunkach w ustawie oznaczonych.

10. Przyjmowanie w depozyt za oznaczoną opłatą wszelkich papierów procentowych i innych wartości.

11. Przyjmowanie summ pieniężnych nie mniejszych jak 100 rs. Od summ lokowanych bez terminowo bank płaci 4%, za 7 dniowém do 3-ch miesięcy wypowiedzeniem 5%, na czas dłuższy $5\frac{1}{2}$ %.

Zarząd Banku stanowi Rada złożona z 15 członków i 3 deputatów. Prezes Rady: *Józef hr. Zamojski*. Vice-prezesi: *Juliusz Wertheim* i *Antoni Wrotnowski*. Dyrektor: *Feliks Halpert*. Vice-dyrektor: *Edward Jantzen*.

Ajent banku: w *Flocku* *Zygmunt Broniszewski* i *B. Levin*; w *Włocławku* *Ludwik Czamański*; w *Siedlcach* *Stefan Jezierski*; w *Grójcu* *Franciszek Rozmanith*; w *Lublinie* *Zdzisław Gerlicz*; w *Guzowie* *Józef Witkowski*; w *Miechowie* *Mazurkiewicz*.

BANK DYSKONTOWY WARSZAWSKI.

(*Krakowskie-Przedmieście Nr. 6. — Biuro otwarte codziennie oprócz świąt od godziny 9 do 5, kassa od 9-éj do 3-éj.*)

Operacye Banku Dyskontowego dozwolone, ustawą z dnia 22 Maja 1871 r. Najwyżej zatwierdzoną, są następujące:

1. Skup i dyskonto weksli tak ruskich jako téż zagranicznych i wszelkich innych handlowych zobowiązań.

2. Udzielanie pożyczek i otwieranie kredytu na termin nie dłuższy jak 9 miesięcy: a) na zastaw papierów procentowych rządowych, akcji, udziałów, obligacji, listów zastawnych, najwyżej w stosunku 9% ceny ich giełdowej; b) na konosamenty i kwity kantorów transportowych, dróg żelaznych i towarzystw żegluga parowej, wystawione na towary, nie ulegające łatwemu zepsuciu, nie wyżej jak $\frac{2}{3}$ ich wartości, z zastrzeżeniem, aby towary te były ubezpieczone w Towarzystwach przez Bank wskazanych, na sumę przewyższającą przynajmniej o 10% udzieloną pożyczkę z zachowaniem polisy w banku; c) na zastaw drogich kruszców i kosztowności; d) na zastaw towarów nie ulegających łatwemu zepsuciu, nie wyżej jak $\frac{2}{3}$ ich ceny, z zastrzeżeniem ubezpieczenia, jak wyżej, od ognia.

3. Inkasowanie weksli i innych terminowych dokumentów i papierów procentowych.

4. Dopelnianie wypłat w Rosyi i zagranicą, w miarę, gdzie się znajdują oddziały lub komisyonierowie Banku, z zastrzeżeniem, aby te wypłaty nie przenosiły summy w gotowiznie na rachunku bieżącym znajdującą się.

5. Przesyłka pieniędzy do miejsc, gdzie się znajdują oddziały lub komisyonierowie Banku.

6. Kupno i sprzedaż na rachunek osób trzecich wszelkiego rodzaju papierów rządowych, udziałów, akcji i t. p., których obieg dozwolony w Rosyi.

7. Sprzedaż ze zlecenia towarów za opłatą komissową umówioną.

8. Kupno i sprzedaż drogich kruszców, trat i weksli krajowych i zagranicznych.

9. Kupno i sprzedaż papierów rządowych procentowych, akcji, obligacji przez Rząd poręczonych za sumę nie wyższą od $\frac{2}{3}$ zakładowego kapitału Banku.

10. Kupno i sprzedaż listów zastawnych i obligacji wypuszczonych przez banki ziemskie, towarzystwa akcyjne i t. p., przez rząd nie gwarantowanych, na sumę nie wyższą od $\frac{1}{5}$ części kapitału zakładowego.

11. Otwieranie zapisów na pożyczki publiczne, akcje, obligacje, udziały, których wypuszczenie przez rząd jest dozwolone.

12. Przyjmowanie summ pieniężnych na oznaczone terminy lub bezterminowe, wnoszonych z zastrzeżeniem, iżby bilety dowodowe wystawione były na sumy nie mniejsze od 100 rsr. każdy.

13. Przyjmowanie w depozyt wszelkiego rodzaju papierów procentowych za oznaczoną opłatą i innych wartości.

14. Od kapitałów złożonych na termin do 3 mies. bank płaci 5% w stosunku rocznym, od 3 mies. do roku, 5 $\frac{1}{2}$ %, na rok 6%.

15. Bank posiada oddzielny kantor wekslu czyli wymiany, gdzie codziennie można nabyć lub sprzedać wszelkie papiery procentowe, akcje, obligacje, monety zagraniczne w papierach, srebrze i złocie, po kursie giełdowym.

16. Bank, dla ułatwienia stosunków z prowincją, zamianował w ważniejszych miastach Królestwa swoich agentów.

17. Z mocy decyzji Ministra Finansów, Bank posiada przywilej udzielania biletów, tak zwanych, kaucyjnych, na składane w tymże Banku kapitały na pewien określony termin. Bilety te przyjmowane są al pari już to jako gotowizna, już jako kaucya we wszystkich władzach państwa i w kasach skarbowych.

Prezesem Rady jest: Mieczysław Epstein, vice-prezesi: Jan Karnicki i Aleksander Goldstand, Dyrektor Banku Józef Bergson i vice-dyrektor Gabriel Bertold i Wacław Wernicki.

Kassa Pożyczkowa Przemysłowców Warszawskich.

(Ulica Nowo-Senatorska Nr. 7. — Kassa otwarta codziennie, oprócz świąt, od 9-ty do 1-ty).

1. Celem kassy jest udzielanie uczestnikom pożyczek na umiarkowany procent.

2. Członkiem stowarzyszenia może być każdy zajmujący się przemysłem, rzemiosłem lub handlem.

3. Pragnący zostać członkiem, wnosi stosowne podanie, przy zapisie składa jednorazowo rubel srebrem jeden na kapitał rezerwowy i na udział rubli srebrem 50 jednorazowo lub częściowo w terminach miesięcznych lub tygodniowych. Wnioski

nie mogą być niższe jak rubel srebrem jeden miesięcznie, a 26 tygodniowe.

4. Każdy członek otrzymuje książeczkę, do której wpisują się dokonane przez niego spłaty i dywidenda.

5. Członek który wniósł całkowity udział i wkupne, ma prawo do pożyczek z kassy za opłatą 6% rocznie i $\frac{1}{2}$ % miesięcznie na wydatki administrowania kasą i jej interesami.

6. Pożyczki udzielają się członkom na 3 mie-

siące, z odtrąceniem procentu z góry. Komitet kassy ma prawo przedłużyć termin zwrotu na następne 3 miesiące.

7. Pożyczki udzielają się członkom w ogóle w summie nie przewyższającej wniesionego przez nich wkładu, a w niektórych wypadkach i w wyższej summie.

8. Pożyczki nie przewyższające wkładu, udzielają się na piśmienne oznajmienie członka. Dla uzyskania zaś pożyczki przewyższającej wkład, potrzebna jest decyzja komitetu i przedstawienie dwóch poręczycieli lub złożenie kaucyi w papierach.

9. Pożyczki mogą być spłacane częściowo, w granicach terminu, na jaki zostały udzielone.

10. Remanent po opłaceniu procentów od wypożyczonych na rzecz kassy kapitałów i części na kapitał zapasowy, rozdziela się, jako dywidenda, pomiędzy członków, stosownie do ich wkładów, albo dolicza się do nieuiszczonych całkowicie udziałów.

11. Używanie praw członka ustaje: a) przez dobrowolne wystąpienie z kassy pożyczkowej; b)

przez śmierć członka; c) przez wyłączenie w skutku pogwałcenia przepisów ustawy.

12. Członek może być wyłączony, jeżeli w ciągu 3-ich miesięcy nie wnosi przypadających od niego opłat, lub gdy nie zwraca otrzymanych pożyczek.

13. Wypłaty przypadające członkom występującym, mogą być dokonywane nie wcześniej jak po zatwierdzeniu rocznych obrachunków, w każdym razie, nie później jak w rok po wystąpieniu członka.

14. Uczestnicy od wniesionych wkładów pobierają dywidendę, która dotąd wynosiła 12%. Od summ złożonych wyżej nad wkład, kassa płaci 6% rocznie.

15. Zarząd sprawami należy do Komitetu składającego się z Prezesa L. Spieśsa, Członka zawiadującego rachunkowością A. Temlera, Kontrolera i 8 członków wybieranych na 3 lata. Obecnie liczą uczestników 3,150. Majątek złożony z kapitału rezerwowego, wkładowego i wartości inwentarza wynosił z końcem 1873 roku rs. 158,630.

Warszawskie Towarzystwo Ubezpieczeń od Ognia.

(Ulica Krakowskie-Przedmieście Nr. 7).

Przyjmuje do ubezpieczenia wszelkiego rodzaju ruchome i nieruchome własności, jako to: domy, fabryki, zakłady, meble, przedmioty galanteryjne, bieliznę i t. p., wszelkie maszyny i towary.

W dowód przyjęcia Towarzystwo wydaje kwity tymczasowe a następnie polisy assekuracyjne.

Zamierzający ubezpieczyć nieruchomość, powinien zawiadomić o tém Dyrekcyę lub ajenta Towarzystwa, którzy wysyłają budowniczego do sporządzenia opisu i oszacowania zabudowań. Każda część budowli szacuje się oddzielnie.

Opis i oszacowanie ruchomości odbywa się oddzielnie: a) meble i inne przedmioty ruchome szacuje się oddzielnie; b) przedmioty kosztowne, biblioteki, obrazy, zbiory osobliwości i t. p. wykazują się w opisie szczegółowym; c) w opisie przyborów fabrycznych wykazuje się do jakiej summy dochodzi cały kapitał obrotowy w zakładzie lub fabryce i gdzie takowy znajduje się; d) towary będące własnością innych osób wykazują się oddzielnie. Ubezpieczenie towarów może być dwojakie: 1^o Ogólne bez szczegółowego wymienienia towarów i 2^o Szczegółowe.

Za oszacowanie i plany właściciel nie płaci.

Ubezpieczenie rozpoczyna się o godzinie dwunastej w południe tego dnia, w którym wniesione zostaną do kassy całkowite premia ubezpieczenia,

opłata skarbową i inne należności. Ubezpieczenie po upływie terminu ustaje o godzinie dwunastej w południe. Życzący odnowić ubezpieczenie powinien zawiadomić o tém Dyrekcyę na ośm dni przed terminem.

Ubezpieczenie może być przeniesione na inne przedmioty lub osoby; nie inaczej wszakże, jak za wiedzą Dyrekcyi Towarzystwa.

Oznaczenie wysokości premij zależy od niebezpieczeństwa, któremu przedmioty podlegają, a mianowicie: od materiałów z których budowle są stawiane i pokryte; od mieszkańców, ich rzemiosł, zajęć i sąsiedztwa. Podług tego premia dzieli się na 3 klasy: a) za domy i budynki budowane z kamienia lub cegły, kryte materiałem trwałym; b) domy i budynki z dachami mieszanymi; c) drewniane z dachami drewnianymi.

Ubezpieczyć się można na czas od 3 do 12 miesięcy, oraz na 2, 4, 5 i więcej lat. Za krótsze terminy ubezpieczenia, t. j. mniejsze od roku, opłacane będą wyższe premia. Ubezpieczający się od razu na lat 5, uiszcza premia tylko za lat 4.

Każdemu ubezpieczającemu swoją własność Towarzystwo po upływie lat 4 ciągłego ubezpieczenia, ustępuje 5% od pobieranej premii; po latach 7, ustępuje 10%.

Towarzystwo obowiązuje się wynagradzać

wszelkie straty z pogorzeli, wyjąwszy a) gdy takowe nastąpią skutkiem napadu nieprzyjacielskiego, siły wojskowej, zaburzeń krajowych, trzęsienia ziemi i t. p.; b) jeżeli dowiedzionem będzie, że pożar wynikł ze złej woli; c) jeżeli ubezpieczający zataił w deklaracyi przedmioty szczegółowo oznaczone w ustawie.

Towarzystwo wynagradza nie tylko za stratę wywołaną przez pożar, lecz i za wszelkie uszkodzenia skutkiem rozebrania części ubezpieczonego zabudowania przez gaszenie wodą, zwraca nawet sumę wyłożoną na ratowanie ubezpieczonego przedmiotu.

Wynagrodzenie za straty częściowe dopełnia się jak następuje: a) przy częściowych uszkodzeniach

zabudowań; wynagrodzenie ustala się wedle oszacowania dopełnionego przez budowniczego Towarzystwa; b) przy częściowych uszkodzeniach towarów, narzędzi fabrycznych, maszyn, wyrobów, wszystko co nie zostało uszkodzone, pozostaje przy ubezpieczonym, przedmioty zaś uszkodzone, ulegają oszacowaniu; c) przy częściowym uszkodzeniu mebli i sprzętów, oszacowanie uratowanych przedmiotów pozostawia się ubezpieczonemu; d) w razie uszkodzenia zbiorów osobliwości, obrazów i t. p., straty obliczają się w miarę zgorzałych lub uszkodzonych przedmiotów.

Inne Towarzystwa Ubezpieczeń na podobnych powyższemu zasadach oparte, ob. str. 12.

Kassa wsparcia podupadłych lekarzy, oraz wdów i sierot po lekarzach pozostałych.

przy ulicy Niecałej Nr. 7.

Celem tej instytucji jest udzielanie wsparć pieniężnych: a) lekarzom cywilnym, którzy z powodu choroby, zbiegu nieszczęśliwych okoliczności lub podeszłego wieku znajdują się w stanie niezamężnym; b) wdowom i dzieciom prawnym, pozostałym po lekarzach w ubóstwie; rodzicom lekarza zmarłego, nie mającym środków do życia, jeżeli lekarz zmarł nie pozostawiający żony ani dzieci.

Kassa udziela wsparcia jednorazowe w miarę uzbieranego funduszu. Przez wnoszenie stałych składek lub wniesienie znacznej jednorazowej ofiary, członkowie lub ich rodziny nabywają pierwszeństwa do wsparcia.

Życzący zostać członkiem Kassy Wsparcia, winien złożyć w tym względzie piśmienną deklaracyą w Warszawie na ręce stałego sekretarza Towarzystwa Lekarskiego (*dr. Szokalski*, ul. Długa Nr. 25) na prowincyi zaś, na ręce inspektora lekarskiego właściwej gubernii lub na

ręce lekarza powiatu, z wymienieniem wysokości deklarowanej składki rocznej lub ofiary.

Wszelkie wpływy na rzecz Kassy upoważnieni są odbierać: w Warszawie podskarbi instytucji (*dr. Portner*, Grzybów Nr. 8), inspektorowie lekarscy przy rządach guber. i lekarze powiatowi. Podania o wsparcia wnoszone być winny: w Warszawie na ręce członka zarządzającego funduszami, na prowincyi zaś, na ręce inspektorów lekarskich właściwych gubernij, z dołączeniem świadectwa ubóstwa i moralnego prowadzenia się. Wsparcia wyznaczone są corocznie, d. 15 czer. i 15 grudnia.

Instytucya Kassy Wsparcia posiada nadto oddzielny fundusz stały rsr. 7,500 z zapisu *dra Bęcwiecza*, od którego procent rozdzielany jest na wsparcia corocznie w d. 24 czer. pomiędzy 5 wdów po lekarzach Polakach wyznania chrześcijańskiego lub w braku takowych, po lekarzach Polakach innych wyznań.

Kassa wsparcia podupadłych farmaceutów, oraz wdów i sierot po farmaceutach pozostałych.

przy ulicy Chłodnej Nr. 12.

Wspomniona Kassa istnieje przy Towarzystwie Farmaceutycznym w mieście Warszawie, pod zarządem Komitetu. Uczestnikiem może być każdy farmaceuta, wnoszący do niej regularnie składkę, która w Warszawie uiszczaną być winna na ręce Kassjera Towarzystwa (*Fr. Kuśmierski* ulica Chłodna Nr. 20.)

Wsparcia pieniężne, w miarę możliwości, udzielane są: farmaceutom znajdującym się w potrzebie z powodu choroby, kalectwa, podeszłego wieku lub innych nieszczęśliwych okoliczności.

Wdowom i sierotom pozostałym po farmaceutach w podobnie krytycznym znajdujących się położeniu.

Prozby o wsparcia wnoszone być winny do Komitetu Towarzystwa Farmaceutycznego z dołączeniem świadectw dwóch właścicieli aptek uczestników Kassy, poświadczone przez władze policyjne o niezamożnym stanie i dobrém prowadzeniu się proszącego.

Prezes: *K. Lilpop*, Kassyer *Fr. Kuśmierski*, Sekretarz *Hubert*.

Kassa pożyczkowa (Mons pietatis) w kancel. paraf. Św. Aleksandra.

przy ulicy Książęcej.

Założona z ofiarowanego kapitału przez pana Bronisława Skarzyńskiego, który, od chwili jej otwarcia, ciągle nią zarządza. Co poniedziałek komitet wraz z Prezesem, zgromadza się we wspomnionj kancelaryi dla udzielania pożyczek rzemieślnikom i w ogóle osobom żyjącym z pracy rąk, za któremi dwie odpowiedzialne osoby dają poręczenia, jak również dla ściągnięcia rat tygodniowych od dłużników.

Kapitał kassy z końcem 1873 r. rsr. 2746
Prezes: *B. Skarzyński*, vice prezes hr. *Feliks Lubiński*, Kassyer, *Dominik Kowalewski*.

Stowarzyszenie Subiektów Handl. Wyzn. Mojżesz. w Warszawie.

(Ulica Przejazd Nr. 2).

Celem stowarzyszenia jest udzielanie niezamoznym wsparć jednorazowych lub peryodycznych i pożyczek do wysokości rsr. 50 z możliwością zwrotu w ratach miesięcznych z proc. 6% rocznie. Stowarzyszenie, podług możliwości, opiekuje się wdowami i sierotami. Kantor Stowarzyszenia stara się o pomieszczenie na posadach swoich członków, tychże posad pozabawionych, oraz dostarcza domom handlowym zdolnych subiektów.

Stowarzyszenie posiada czytelnję, z której

członkowie korzystać mogą codziennie od godziny 7 do 12 wieczorem. Z biblioteki wydają się książki do domów bezpłatnie i bez zastawu. Corocznie urządza się dla członków szereg odczytów publicznych i wykłady wieczorne z buchalteryi i rachunkowości kupieckiej.

Chećcy należee do stowarzyszenia winni być przedstawieni przez dwóch członków rzeczywistych a po przyjęciu, wnieść wpisowe w ilości rsr. 3, oraz opłacać co miesiąc składkę po kop. 50.

SPÓŁKA POŁĄCZONEJ PRACY KOBIET.

(ulica Marszałkowska Nr. 56).

Celem spółki jest otworzenie zbiorowemi siłami kobietom w niedostatku będącym pola do pracy, podania środków zbytu wyrobów kobiecj produkcji i przemysłu i rozszerzenia jego zakresu.

Spółka składa się z *założycieli, spółniczek udziałowych i pracownic stałych.*

Spółniczką udziałową zostaje każda osoba, wnosząca do kassy spółki nie mniej rsr. 100 i nie więcj nad rsr. 500; przedstawioną jednak być musi przez jedną z założycielek lub uczestniczek. Udział w spółce mogą mieć zarówno kobiety jak i mężczyźni.

Spółniczka lub spółnik udziałowy należą do zysków lub strat spółki, mają prawo kontrolowania czynności handlowych i przemysłowych spółki czynią uwagi co do prowadzenia interesu, biorą roboty dla siebie lub dają poręcze-

nia za inne, którym robota do domu się wydaje. Nakoniec, spółniczki tylko mają prawo otrzymywać posady płatne, w spółce otworzyć się mogące, skoro, do zajęcia takowych należyce będą uzdolnione.

Obowiązkiem spółniczki jest przyczyniać się do pomyslnego rozwoju spółki, krzewić moralność i prawość pomiędzy stałemi pracownicami.

Uczestniczką w spółce zostaje każda osoba przedstawiona przez jedną ze stowarzyszonych, za złożeniem rsr. 15. Ma udział w zyskach i stratach spółki, lecz jak procentów tak i zysków nie odbiera do rąk, lecz takowe doliczają się do jej kapitału aż do summy rsr. 100, potrzebnej dla spółniczki udziałowej.

Uczestniczka ma prawo brać robotę do domu, pobiera stosunkowo wyższą płacę, z należnej

za robotę kwoty potrąca się jej 10% na oszczędność.

Aby zostać pracownicą spółki, trzeba wykazać znajomość robót ręcznych, i wnieść do kasy spółki rsr. 5, jako kaucję bezprocentową. Pracownicom potrąca się z zarobku 10% na oszczędność i zapisuje się do książeczki, którą otrzymuje każda pracownica wpisująca się do spółki.

Jak skoro z tych potrąceń zbiera się rsr. 15 wraz z kaucją, robotnica staje się uczestniczką i ma udział w zyskach stowarzyszenia. Po 5 latach kapitał zbierany z potrąceń za robotę i z procentów dzieli się pomiędzy pracownice i uczestniczki, stosownie do posiadanej przez każdą summy.

Na żądanie wystąpienia ze spółki, spółniczki, uczestniczki i pracownice otrzymują złożony przez nie kapitał. Wystąpienie jednak ze spółki, może dopiero nastąpić po roku należenia do spółki.

Od czasu przystąpienia do spółki wymaga się nieposzlakowanej prawości, moralności oraz ścisłego stosowania się do rozporządzeń spółki.

W razie choroby, spółka udziela stowarzyszonym radę lekarską i lekarstwa bezpłatnie; w razie zaś koniecznej potrzeby, zamierza udzielać wsparcia pieniężne.

Spółka założona z kapitałem rsr. 2500, działalność swoją rozpoczęła od dnia 1 Października 1872. Prokurentką Spółki jest p. *Paulina Kuczyńska*.

Zakład Rękodzielniczy dla Kobiet.

(Plac Zielony Nr. 10).

Celem jego, kształcenie kobiet w rzemiosłach. Do wykładu, zakład posiada kilkunastu specjalnie uzdolnionych nauczycieli i nauczycielek, z których każdy ma zastępcę, na wypadek chwilowej niemożności udzielania lekcyj.

Nauka rzemiosł w Zakładzie podzieloną jest na 20 działów: 1) Drukarstwo, 2) introligatorstwo, 3) krój sukien, 4) szewstwo, 5) rękawicznictwo, 6) kwiaciarstwo, 7) fryzjerstwo i czesanie włosów, 8) krój bielizny, 9) drzeworytnictwo, 10) buchalterya w języku polskim i niemiec., 11) nauka rysunku w zastosowaniu do rzemiosł, 12) fotografia, retuszerya i heliominiatury, 13) wyrzynanie piłką a jour, 14) snycerstwo, 15) zegarmistrzostwo, 16) pieczętarstwo, 17) litografia, 18) szczerkarstwo, 19) polerowanie metali, 20) tokarstwo.

Obecnie między godziną 9-ą rano a 8-ą po południu, odbywa się nauka 5 przedmiotów: introligatorstwa, rękawicznictwa, kroju sukien, kwiaciarstwa i buchalteryi.

Wykład tych nauk odbywa się codzień na godzinę. Opłata miesięczna przystępna. Zapisywać się można w kantorze Zakładu na naukę jednego lub więcej z wymienionych rzemiosł. Tamże można powziąć wiadomość o warunkach, pod jakimi uczennice przyjmują się do Zakładu. Dla osób z prowincyi mogą być przesłane warunki pod jakimi uczennice się przyjmują (na odpowiedź należy dołączyć marki pocztowe).

Przewodniczący w Zakładzie: Edward R. *Łojko*.

STOWARZYSZENIE SPOŻYWCZE „MERCURY.”

(Zarząd przy ulicy Podwale Nr. 17).

Celem stowarzyszenia jest dostarczanie członkom swoim artykułów żywności i innych przedmiotów zwyczajnego użytku, po cenach bieżących, handlowych.

Każdy członek składa: 1) tytułem wstępnego rs. 1; 2) tytułem udziału rs. 10. Udział ten może być rozłożony na raty miesięczne po rs. 1 lub tygodniowe po kop. 25.

Członek, którego udział został rozłożony, do czasu wniesienia połowy t. j. rs. 5, nie może w zebraniu ogólnem ani głosować ani być wybranym; może jednak być obecnym. Dywidenda takiego

członka zatrzymuje się na rachunek udziału, aż do jego uzupełnienia.

Członek żądający wystąpienia ze stowarzyszenia, winien pismiennie o tém uprzedzić zarząd na miesiąc przed upływem półroczu operacyjnego i wtedy odbiera udział i przypadającą mu dywidendę, z potrąceniem 5% na kapitał rezerwowy.

Zyski stowarzyszenia rozdzielają się co pół roku w sposobie dywidendy, pomiędzy członków w stosunku do wysokości zakupu w ciągu ostatniego półroczu.

Każdy członek otrzymuje książeczkę udziało-

wą, w której zapisuje się wysokość marek wydanych przy kupnie towarów. W tym celu, marki przed upływem każdego półroczu winny być złożone w Zarządzie.

Sklepy Stowarzyszenia „Merkury.”

Nr. 1 Dzika

Nr. 2 Podwale
 „ 3 Elektoralna
 „ 4 Marszałkowska
 „ 5 Nowy Świat
 „ 6 Krucza

Dyrektor Stowarzyszenia *Aleksander Makowiecki.*

Do Stowarzysz. spożywczego „Merkury“ należy także „BAZAR.“

(Plac Tłomackie Nr. 2).

Który pod warunkami poniżej wyszczególnionymi, przyjmuje tak od członków jak i obcych osób rozmaite przedmioty, na sprzedaż z wolnej ręki lub przez licytację. W razie nie sprzedania przedmiotu, wolno jest wycofać go z Bazaru za złożeniem właściwego kwitu.

Przedmioty w Bazarze kupione winny być zaraz zapłacone i w ciągu 48 godzin zabrane. W razie niezabrania właściciel onych zapłaci za każdy następny dzień po kop. 30 od sztuki. Zaliczek na dostawione przedmioty bazar nie udziela.

Za przyjęcie przedmiotów do sprzedaży, Bazar pobiera:

a) wpisowe w ilości 1% od podanej ceny przedmiotu za każde 3 miesiące, wyjąwszy Członków Stowarzyszenia Merkury, których przedmioty pozostawać mogą za tą opłatą przez pół roku a na pierwsze 3 mies. bez opłaty wpisowego.

b) składowe od powozów, fortepianów, mebli i w ogóle od wszelkich ruchomości zajmujących więcej jak 1 lok. sześć, licząc za każdy taki lok. po 2¹/₂ kop. za 2 tygodnie. Od przedmiotów wiszących na ścianie pobiera się także po 2¹/₂ k. za 2 tygodnie od każdego loka kw.

Za sprzedane przedmioty Bazar pobiera 6%

w stosunku summy, za którą przedmiot został sprzedany.

Bazar otwarty jest w dni powszednie od godz. 8 do 1 po południu i od 3 do 8 wieczorem, w niedziele zaś od 4 do 8 wieczorem. W dni świąteczne uroczyste Bazar jest zamknięty.

Przedmioty srebrne winny być opatrzone stemplem próby. Do Bazaru nie będą przyjmowane: czeionki drukarskie, prasy litograficzne, wyroby tabaczne, substancje chemiczne, broń palna i sieczna, obrazy i ryciny treści nieprzyzwoitej, trunki krajowe, futra i w ogóle przedmioty łatwo zepsuciu ulegające.

Obok sprzedaży rozmaitych przedmiotów, w składach Bazaru utrzymywaną będzie *Księga anonsów* do której zapisywać można: a) przedmioty znajdujące się w domach na sprzedaż lub do wynajęcia; b) przedmioty potrzebne do kupna lub wynajęcia.

Za każde zapisanie się w księdze z zajęciem jednej na to pozycyi opłaca się kop. 5. Księga rozpada się na następujące działy: a) pokarmy i napoje; b) ubiory; c) meble i sprzęty; d) materiały surowe, opałowe i budowlane; e) narzędzia i instrumenta; f) mieszkania do wynajęcia; g) zwierzęta; h) rozmaitości.

Warszawskie przedsiębiorstwo budowlane.

Kantor przy ulicy Bielańskiej Nr. 6.

Stowarzyszenie Zjednoczonych Stolarzy.

Skład na Tłomackiem w byłym hotelu Wileńskim.

Stowarzyszenie Zjednoczonych Szewców.

Skład przy ulicy Miodowej Nr. 69.

Stowarzyszenie Zjednoczonych Krawców.

Skład przy ulicy Długiej Nr. 24.

Stowarzyszenie Zjednoczonych Ślusarzy.

Skład przy ulicy Miodowej Nr. 6.

Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych.

(Krakowskie - Przedmieście Nr. 62, obok kościoła Ś-jej Anny).

Celem Towarzystwa jest rozkrzewianie sztuk pięknych w kraju, oraz niesienie pomocy i zachęty artystom.

Dla osiągnięcia tego celu Towarzystwo używa następujących środków:

a) Urządza wystawę ciągłą dzieł sztuki oryginalnych nowych, każdego rodzaju, wykonanych przez artystów wszelkich narodowości.

b) Kupuje pewną liczbę dzieł wystawionych i takową pomiędzy członków losuje.

c) Wydaje co rok rycinę lub reprodukcję z najodpowiedniejszego dzieła wystawy i egzemplarze takowej rozdaje bezpłatnie wszystkim członkom.

d) Wyznacza konkursy i udziela nagrody za dzieła sztuki, wykonane odpowiednio do warunków konkursu.

e) Utrzymuje stosunki z Towarzystwami sztuk pięknych w Cesarstwie i za granicą?

Towarzystwo składa się z członków rzeczywistych, zwyczajnych i honorowych.

Aby zostać członkiem rzeczywistym, trzeba być przedstawionym Komitetowi przez trzech członków rzeczywistych i zobowiązać się do opłacania składki rocznej przez trzy po sobie następujące lata.

Aby zostać członkiem zwyczajnym, dosyć jest opłacić składkę jednoroczną.

Na członków honorowych zapraszane są przez komitet osoby odznaczające się zamiłowaniem i znawstwem sztuk pięknych.

Członkowie rzeczywisci, zwyczajni i honorowi używają praw następujących:

a) Mają wejście bezpłatne na wystawę wraz z żoną i małoletnimi dziećmi.

b) Mają udział w losowaniu nabytych przez Towarzystwo dzieł sztuki, w stosunku opłacanej składki.

c) Otrzymują po jednym egzemplarzu ryciny lub innej reprodukcji.

d) Mogą być obecni na ogólnych zebraniach.

Składka w ilości rsr. 5 winna być opłacona do dnia 20 Stycznia (1 Lutego) każdego roku, Członkowie, którzy nie wniosą składki przed tym terminem, utracają prawo do wygranej i nie otrzymują reprodukcji.

Zarząd interesów należy do komitetu złożonego z 12 corocznie wybieranych członków.

Wystawą nieustająca, przystępna nietylko dla członków ale i dla publiczności, otwartą jest codziennie od godziny 10 z rana do 5 po południu. Członkowie wchodzą za okazaniem dowodu składkowego. Osoby nie należące do Stowarzyszenia, płacą za wejście w dni powszednie po k. 15, w dni świąteczne i czwartki po k. 5.

Na wystawę przyjmują się dzieła sztuki oryginalne nowoczesne, jako to: przedmioty malarstwa, rzeźby, medale, sztychy, litografie i drzeworyty, odlewy, rysunki architektoniczne t. p. prace, przez artystów Królestwa i Cesarstwa, jako téż przez zagranicznych wykonane.

Dzieła sztuki sprzedają się na wystawie za cenę oznaczoną, po potrąceniu 5 procent na rzecz Towarzystwa.

Skład komitetu: prezes *R. T. Witte*, vice-prezes *Wojciech Gerson* sekretarz *Ignacy Kosmowski*.

Szkoła Rysunkowa.

Ulica Rymarska Nr. 1.

Zadaniem jęj, rozpowszechnienie znajomości rysunku pomiędzy klasami rzemieślniczymi. Szkoła ma 2 oddziały: jeden dla rysunków technicznych i architektonicznych; drugi dla rysunków ręcznych i malarstwa. Nauka w niej bezpła-

tna. Dla młodzieży rzemieślniczej w niedzielę od godz. 1 do 4 z południa. Zarządzający szkołą: Szambelan *Lachnicki*; wykładowcami są artyści: *Wojciech Gerson*, *Aleksander Kamiński*, *Adolf Wolński*.

Muzeum przemysłowo-rolnicze.

(Plac Krasieńskich dom Epsteinów Nr. 3.)

Celem Warszawskiego Muzeum Przemysłowego i Rolniczego jest dawać możność rolnikom i przemysłowcom naocznego badania przedmiotów, mających związek z ich zajęciami, a także zapoznania się z ulepszonymi narzędziami i sposobami produkcji.

W skład Muzeum wchodzi 1) kolekcje mineralogiczne, botaniczne i zoologiczne, 2) zbiory maszyn, przyrządów i narzędzi, oraz modeli, planów i rysunków, 3) kolekcje produktów gospodarstwa wiejskiego, oraz wyrobów rzemieślniczych i fabrycznych, 4) biblioteka dzieł wchodzących w zakres rolnictwa i przemysłu, 5) laboratorium doświadczalne, do robienia analiz materiałów i produktów przemysłowych i rolniczych.

Zbiory te publiczność zwiedzać będzie mogła za opłatą, w dzień przez Komitet oznaczony. Osoby zaś pragnące szczegółowo oglądać przedmioty, przerysowywać je i kopiować, starać się muszą o pozwolenie dyrektora.

Prócz otwierania Muzeum dla publiczności, Komitet ma prawo urządzić odczyty, czasowe wystawy z różnych gałęzi rolnictwa i przemysłu,

wydawać katalogi szczegółowe, opisy maszyn i narzędzi, a także dzieła ogólniejsze do wymienionego zakresu należące.

Fundusze Muzeum tworzą się 1) z wkładów założycieli po 3,000 rs. 2) z jednorazowych 500 rublowych opłat członków 3) z rocznych 25 rs. składek członków 4) z opłat wnoszonych przez publiczność za zwiedzanie Muzeum, tudzież z opłat za analizy dokonywane w laboratorium i 5) z ofiar dobrowolnych w przedmiotach lub pieniądzu.

Komitet już wybrany przez założycieli, składa się z 12 osób, komitet ten jest nieustającym i w miarę ubywania członków sam wybiera nowych. Władza komitetu w zakresie Muzeum jest nieograniczona, inni bowiem członkowie tej instytucji w sprawach jej głosu nie mają.

Laboratorium chemiczne mieści się przy ulicy Miodowej Nr. 4. Zostaje pod kierunkiem P. Napoleona Milicera i posiada odpowiednie sprzęty i przyrządy.

Skład Komitetu Prezes *Ludwik Hr. Krasieński*, Dyrektor Muzeum *Stanisław Przysiański*.

Towarzystwo Muzyczne.

(W Gmachu Teatru Wielkiego).

Celem Warszawskiego Towarzystwa Muzycznego jest uprawianie sztuki muzycznej za pomocą wzajemnego kształcenia się, zachęty i wspólnej zabawy muzycznej.

W lokalu Towarzystwa mogą się zbierać codziennie jego członkowie dla wykonania rozmaitych dzieł muzycznych, przedstawienia nowych utworów i korzystania z pism specjalnych.

Towarzystwo urządza wieczory muzyczne dla swych członków i ich rodzin, przynajmniej dwa razy na miesiąc, wyjąwszy czterech miesięcy letnich. Urządza także na własny dochód wielkie koncerty i publiczne odczyty treści muzycznej.

Towarzystwo popiera wydawnictwo celniejszych miejscowych kompozycji, albo je wydaje własnym nakładem, udziela stypendya, urządza konkursy, wyznacza nagrody i zbiera bibliotekę dzieł muzycznych.

Artyści zagraniczni przyjezdni zapraszani są na codzienne wieczory i koncerty Towarzystwa.

Fundusze Towarzystwa tworzą się ze stałych składek od Członków, z opłat jednorazowych za wejścia na wieczory, koncerty i odczyty, z darów i zapisów. Z czystego dochodu rocznego, $\frac{1}{6}$ część potrąca się na fundusz zapasowy.

Do Towarzystwa należeć mogą artyści i miłośnicy muzyki obojęd płci. Członkowie dzielą się na *rzeczywistych i honorowych*. Członek rzeczywisty opłaca rocznie z góry składkę r. 6 z możliwością rozkładu na trzy raty półroczne, nadto wnosi wpisowe r. 3. Na członków honorowych, komitet zaprasza i zwalnia od wszelkiej opłaty.

Każdy członek otrzymuje bilet wejścia na wszystkie zebrania codzienne i wieczory; prócz tego, na też wieczory może otrzymać bilety dla kobiet i małoletnich do rodziny jego należących, rocznie po r. 3, półrocznie po r. 1 kop. 50, albo jednorazowo po kop. 25 na osobę; wreszcie, dla gości wprowadzonych przez członków, bilety jednorazowe po kop. 50.

Na koncerty publiczne przez Towarzystwo urządzane, członkowie i ich rodziny (kobiety i małoletni) otrzymują bilety za połowę ceny wejścia oznaczonej dla publiczności. Artysci z powołania należący do Towarzystwa, wchodzą bezpłatnie.

Pragnący wejść na członka, winien złożyć deklaracją podpisaną przynajmniej przez jednego członka. Członek nie opłacający składek w cią-

gu roku, bez podania o wystąpienie z Towarzystwa, zostaje wykreślony z listy.

Zwyczajne zebrania ogólne odbywają się raz na rok w miesiącu Lutym.

Skład komitetu: prezes R. S. *Janusz Roztworowski*, vice-prezes *Mieczysław Malcz*, dyrektor *J. Wieniawski*.

Instytut Muzyczny.

(*Ulica Ordynacka Nr. 31.*)

Zapis uczniów i uczennic rozpoczyna się dnia 20 Sierpnia (1 Września), a kurs nauk dnia 1 (13) Września. Warunki przyjęcia: 1) Kandydat lub kandydatka ma mieć najmniej dwunasty, a najwięcej dwudziesty rok życia: wiek wcześniejszy lub późniejszy w razie nadzwyczajnych zdolności i usposobienia nie stanowi przeszkody w przyjęciu; 2) Oplata za naukę, wynosząca rs. 25 na pół roku, może być wnoszona do kasy konserwatorium w początkach miesiąca Stycznia i Września; 3) Kandydaci winni złożyć: metrykę urodzenia, świadectwo szczepionej ospy, świadectwo lekarza, że stan ich zdrowia pozwala na naukę śpiewu, świadectwo szkolne z usposobienia w czytaniu, pisaniu i znajomości czterech działów arytmetyki; 4) Kandydaci poddają się egzaminowi i stosownie do takowego, mogą być zapisani na kurs odpowiedni. Przystępujący do egzaminu, winni znać gammy, we wszystkich tonach i pozycjach, jak równie odegrać etiudę Czernego, Kramera i t. p., lub ustęp z sonat Clementiego, Beethovena lub innych. Kandydaci nowo przybywa-

jący, zgłaszać się winni do egzaminów w towarzystwie rodziców lub opiekunów od dnia 20-go Sierpnia (1 Września) z rana od godziny 9 do 11, wyjąwszy Niedzieli i Świąt.

Na mocy obowiązującej ustawy, w Konserwatorium wykładane są następujące przedmioty: a) nauka śpiewu solowego; b) nauka śpiewu chórowego; c) nauka solfeggia i czytania nut głósno; d) nauka fortepianu klasy niższej i wyższej; e) nauka fortepianu dla śpiewających i dla uczniów kształcących się w grze na skrzypcach i instrumentach dętych; f) nauka skrzypców klasy wyższej i niższej; g) nauka wiolonczeli; h) nauka organów niższej i wyższej klasy; i) nauka ćwiczeń zbiorowej muzyki; k) nauka religii i rytuału dla organistów; l) nauka harmonii; n) nauka kontrapunktu; m) nauka kompozycji i instrumentacji; o) nauka historii i estetyki muzyki; p) nauka języków rosyjskiego i włoskiego; q) nauka dętych instrumentów.

Dyrektor Instytutu *Apolinary Kątski*.

Towarzystwo wsparcia artystów muzyki, tudzież pozostałych po nich wdów i sierot.

(*Ulica Krakowskie Przedmieście Nr. 15.*)

Zadaniem towarzystwa jest niesienie pomocy artystom muzyki, przyciśnionym wiekiem lub chorobą, tudzież pozostałym po nich wdowom i sierotom. Osobom tej kategorii udzielane są wsparcia stałe i jednorazowe.

Członkiem towarzystwa może być każdy artysta lub amator muzyki w kraju tutejszym zamieszkały, bez różnicy płci i wieku.

Członkowie dzielą się na rzeczywistych i honorowych, ci ostatni opłacają wpisowe i składki roczne, lecz nie mają udziału w korzyściach, jakie są zapewnione członkom rzeczywistym.

Każdy członek, stosownie do życzenia objawionego w podaniu zapisuje się:

do klasy I z opłatą wpisowego kop. 90 i roczną składką rs. 1 kop. 80;

do klasy II z opłatą wpisowego rs. 1 kop. 80 i roczną składką rs. 3 kop. 60;

do klasy III z opłatą wpisowego rs. 2 k. 80 i roczną składką rs. 5 kop. 40.

Składki mogą być uiszczane w ratach miesięcznych.

Członkowie rzeczywisci, opłacający składki roczne bez przerwy przez lat 20 i posiadający wieku

mężczyźni 50 a kobiety 40 lat skończonych, mają prawo pobierać roczne wsparcia wynoszące:

dla członków klasy I rs. 27;
 „ „ II „ 45;
 „ „ III „ 63.

Członkowie rzeczywiści, opłacający składki przez lat 6, w razie ciężkiej choroby lub kalectwa, mają prawo pobierać czasowe wsparcie w powyższym stosunku, bez względu na wiek.

Wdowy po członkach opłacających składkę przez lat 20, mają prawo do połowy wsparcia, wdowy z sierotami małoletnimi, jak również sieroty bez matki, do całkowitego wsparcia.

Członek nie opłacający składki przez 6 miesięcy, zostaje wykreślony z Towarzystwa i utracą wszelkie prerogatywy. W razie powtórnego

przystąpienia do Towarzystwa, poprzednie lata członka nie liczą się do emerytury.

Z nadzwyczajnych dochodów, jak np. koncertów urządzanych przez Towarzystwo, udzielane są wsparcia jednorazowe artystom muzyki, ich wdowom i małoletnim sierotom, bez względu nawet czy są członkami stowarzyszenia.

Fundusze Towarzystwa lokują się w banku lub hipotecznie na nieruchomościach w Warszawie.

Zarząd Towarzystwa i przyjmowanie członków powierzony jest komitetowi wybieranemu na lat 4 przez ogólne zgromadzenie. Komitet składa się z prezesa, vice-prezesa, 6 członków (z tych 3 amatorów i 3 artystów) oraz kassyera.

Towarzystwo liczy 120 członków. Prezes *Sergiusz Muchanow*, Vice-prezes *R. Wolff*.

Towarzystwo osad rolnych i przytułków rzemieślniczych.

(*Ulica Erywańska Nr. 1 w gmachu Tow. Kredyt.*)

Towarzystwo zakłada sobie pracować nad moralną poprawą dzieci płci obojga, które za występki, przez sąd na karę skazane zostały, tudzież nad polepszeniem losu nieletnich żebraków i włóczęgów bez przytułku.

Celem skutecznej poprawy i ustalenia losu rzeźzonych dzieci. Towarzystwo starać się będzie tak o fizyczne, jak o moralne i umysłowe ich wychowanie, w zastosowaniu się do praktycznych zawodów. Tym końcem zakładać będzie w miarę funduszy osady rolne i przytułki rzemieślnicze. W tych zakładach wychowawcy otrzymują elementarne teoretyczne ukształcenie i praktycznie uczą się rolnictwa i rzemiosł, aby się uzdolnić na umiejętnych robotników wiejskich i rzemieślników.

Początkowo osady rolne i przytułki rzemieślnicze urządzane będą wyłącznie dla dzieci płci męskiej, przez sąd na karę skazanych.

Dla dzieci wyznania mojżeszowego mogą być zakładane osady i przytułki pod bezpośrednim nadzorem i zarządem członków ich wyznania.

Osady i przytułki będą urządzane albo ogólne dla wszystkich wychowanców, albo też oddzielnie: a) dla skazanych na karę; b) dla włóczęgów i żebraków.

Towarzystwo składa się: 1) z członków założycieli; 2) z członków honorowych. Członkami Towarzystwa mogą być osoby obojgiej płci. Członkowie założyciele wnoszą jednorazowo po rs. 150.

Liczby członków honorowych nie ogranicza się. Członek honorowy wnosi rocznie rs. 6.

Środki Towarzystwa tworzą się: 1) z jednorazowych ofiar członków założycieli i rocznych opłat członków honorowych; 2) z gruntów i zabudowań wydzielonych przez Rząd na użytek Towarzystwa; 3) z opłat uiszczanych przez Rząd na utrzymanie małoletnich wychowanców w zakładach Towarzystwa, tudzież z opłat za tych, którzy oddani będą do zakładów przez osoby prywatne, Towarzystwa, lub instytucje; 4) ze składek i ofiar osób prywatnych na rzecz Towarzystwa; 5) z dochodów ze sprzedaży płodów rolnych i wyrobów osady albo przytułku.

Sprawami Towarzystwa kieruje: 1) Komitet, 2) Zarząd. Prezesem komitetu jest *R. T. Józef Wieczorkowski*, b. prezes Sądu Apellacyjnego Warsz.; Vice-prezesem *Felix Sobański*; przewodniczącym w Zarządzie *prof. A. Białecki*, pomocnikiem *Aleksander Moldenhawer*. Kapitał Towarzystwa wynosi obecnie 22300 rs. i ma być użytym na zaprowadzenie pierwszej osady dla nieletnich przestępców, na którą Skarb udzielił 117 mor. gruntu w leśnictwie rządowym *Huta* w gminie *Studzieniec*, pow. *Skiernewickim*. Tu w dniu 9 czerwca 1874 założono fundamenta pod budowę 5 domków dla nieletnich przestępców.

RESURSA KUPIECKA.

(*Ulica Senatorska Nr. 26*).

Instytucya społeczno-towarzyska, oprócz salo-
nów do zebrań, mieści w sobie czytelnia z biblio-
teką, sale bilardowe, restauracyę, pokoje do gier
kartowych towarzyskich. Aby zostać członkiem
Resursy, trzeba być podanym na kandydata przez
jednego z stałych członków. Po 14 dniowem wy-

wieszeniu na tablicy, nazwiska kandydata i po ba-
lotowaniu przyjęty członek wnosi jednorazowo
rs. 20 i opłaca stałą składkę roczną w kwocie
rs. 20.

Dyrektorem resursy *Józef hr. Zamojski*.

RESURSA OBYWATELSKA.

(*Krak.-Przedmieście Nr. 58*).

Urządza dla członków peryodyczne zabawy,
zwłaszcza podczas karnawału. Chcący zostać
członkiem Resursy, winien być przedstawionym
przez członka stałego i przejść balotowanie. Wpi-

sowe rsr. 7 kop. 50, składka roczna rsr. 13
kop. 50.

Dyrektor: *Stanisław Jasiński*, sekretarz *Zyg-
munt Ostrowski*.

Towarzystwo Harmonii.

(*Ulica Długa, pałac Dückerta Nr. 30*).

Składa się przeważnie z zamieszkałych w War-
szawie Niemców. Głównym rodzajem zabawy mu-
zyka, śpiew solowy i chóralny, nadto, Towarzy-
stwo urządza zabawy. Kandydat winien być przed-
stawiony przez jednego z członków, poczem na-
zwisko jego wywiesza się na czas 3 tygodniowy

w sali Harmonii. Balotowanie decyduje o przyję-
ciu. Wpisowe rs. 6, od nieżonatych rs. 4, skład-
ka roczna rs. 16 w ratach kwartalnych.

Dyrektor: *Partowicz Otto*.

Vice-Dyrektor *Weese*.

KLUB RUSKI.

(*Nowy-Świat Nr. 65*).

Posiada salę balową, kręgielnię, strzelnicę, sa-
le bilardowe, urządza wieczory, bale, ruskie tea-
tra amatorskie, koncerty, odczyty.

Pragnący zostać członkiem, musi być przed-
stawionym przez 2 stałych członków i poddać się
balotowaniu. Członkowie wnoszą po rsr. 25 za
pierwszy rok i po rs. 15 w latach następnych.

Członkowie czasowi płacą po rs. 6 za dwa mie-
siące. Goście wprowadzeni do Klubu płacą po
kop. 25 od osoby. Klub otwarty od godziny 10
z rana do 2 po północy. Zarząd składa się z 12
wybieralnych członków.

Przewodniczący w komitecie: *R. S. Andrejew*.

KLUB STRZELECKI.

(*Przy rogu ulicy Królewskiej i Saskiego Placu Nr. 2*).

Kandydaci winni być przedstawieni przez 2-ch
stałych członków i poddać się balotowaniu. Wpi-
sowe rs. 70, składka roczna rsr. 25.

Prezes honorowy: *Jeneral-Gubernator hrabia
Kotzebue*.

Zarząd Dochodami Akcyznymi w Gub. Warszawsk. i Siedleckiej.

(W pałacu b. Kom. Przych. i Skarb. ulica Rymarska Nr. 3).

Zarząd dzieli się na 7 Okręgów; Kancelarya Nadzorca Okręgu I w Alei Jerozolimskiej N. 28.

Oplacie akcyznej ulegają: wódka, piwo, porter, miód i w ogóle wszelkie trunki wyrabiane ze spirytusu miejscowej produkcji, oraz wyroby tabaczne krajowe i cukier krajowy. Bez wykupienia odpowiedniego patentu, sprzedaż tych wyrobów nie może mieć miejsca. Wszelkie trunki zagraniczne wolne są od podatku akcyznego.

Dla uzyskania pozwolenia na otwarcie gorzelnii, dystylarni, szynku wódek i piwa, dystrybucji wyrobów tabaczknych, browarów, cukrowni, fabryki miodu i t. p., udawać się należy z deklaracją na zwyczajnym spisaną papierze, do miejscowego

Nadzorca Akcyznego przy dołączeniu właściwych dowodów. Pozwolenie na założenie fabryki tabaczknej, udziela Gubernialny Zarząd Akcyzny.

Oplata patentowa wnoszoną być może do Kass gubernialnych i okręgowych. Podatek od wyrobu wódki należy bezzwłocznie, po sprzedaży takowej, wnieść do Kasy gubernialnej lub okręgowej. W razie wprowadzenia okowity do składu hurtowego, podatek może być kredytowany na mocy złożonej kaucyi. W tym celu należy wnieść prośbę do Zarządu gubernialnego w Warszawie na stemplu ceny kop. 70.

SZPITALA.

1. Szpital Dzieciątka Jezus (plac Warecki Nr. 3.) składa się z 6 oddziałów: a) z samego szpitala z etatową liczbą łóżek na 500 chorych; b) z domu podrzutków na 4180 dzieci c) oddziału kobiet obłąkanych na 150 osób; d) instytutu położniczego na 12 chorych; przy ul. Marszałkowskiej nr. 42; f) e) szkoły akuserek; zakładu szczepienia ospy.

Przyjmuje cierpiących na wszelkie choroby, oprócz ocznych. Oddzielnych pokoi niema z wyjątkiem oddziału kobiet obłąkanych, gdzie opłata za pokój oddzielny wynosi dziennie rs. 1 k. 20, za pokój na 2 lub 3 osoby k. 75 od osoby, za pokój na 3 lub 4 osoby z usługą i stołem pośledniejszym k. 50 dziennie, na sali ogólnej k. 20.

Chory udający się do szpitala winien przedstawić świadectwo właściciela domu, stwierdzone przez lekarza i komisarza cyrkułowego.

Osoba przybywająca na kurację z prowincyi powinna być zaopatrzona w świadectwo lekarza powiatowego, poświadczone przez urząd lekarski przy właściwym rządzie gubernialnym. Osoby z Warszawy obowiązane są przedstawić Zarządowi szpitala świadectwo lekarza cyrkułowego lub trzech innych lekarzy, poświadczone przez urząd lekarski.

W instytucie położniczym pokoi oddzielnych nie ma. Od osób chorych niezdolnych do karmienia nie pobiera się żadna opłata. Kobiety zdrowe

i zdolne do karmienia oddawane są na mamki do szpitala Dzieciątka Jezus; jeżeli zaś na to nie zgadza się, obowiązana jest zapłacić jednorazowo rs. 7 k. 50.

W Szpitalu Dzieciątka Jezus udziela porady bezpłatnie na choroby wewnętrzne Dr. Pogorzelski codziennie od 10 do 11 z rana; na choroby zewnętrzne Dr. Orłowski codziennie od 10 do 11 z rana, na choroby oczne Dr. Gepner, od godziny 9—10 z rana.

2. Szpital Ś. Rocha (Krak.-Przedm. N. 24) na 100 chorych.

W sali ogólnej od osoby kop. 20 dziennie. Oddzielnych pokoiów do wynajęcia dla chorych niema. Chorych wolno odwiedzać w niedziele i czwartki od godz. 10 z rana do 4 po połud. w lecie, od godz. 10—3 w zimie.

3. Szpital Ś. Ducha (ul. Elekoralna N. 12) na 150 łóżek.

Za oddzielny pokój dla chorego, dziennie rs. 1 kop. 35 (złp. 9). Na sali ogólnej kop. 20. Odwiedzanie chorych dozwolone: w niedziele, wtorki i czwartki od godz. 11 z rana do 4 po południu.

Przy tym szpitalu istnieją kliniki: terapeutyczna, chirurgiczna i oftalmiczna.

4. Instytut Oftalmiczny ks. Edwarda Lubomirskiego (Smolna Nr. 4) na 400 chorych.

Pokój oddzielny dziennie rsr. 1 kop. 35 (zł.

9). W pokoju dla dwóch chorych, od każdego rsr. 1. Na sali ogólnej kop. 20. Przychodni otrzymują poradę lekarską codziennie (oprócz niedzieli i świąt) od godz. 11 do 12 z rana.

5. *Szpital Ewangelicki* (ul. Karmelicka Nr. 4) na 75 chorych. Pokój oddzielny wraz z kuracją, usługą i stołem dziennie rsr. 1 kop. 20. W sali 1-ej wyborowej kop. 75, w sali 2-jej kop. 45; na sali ogólnej kop. 22½.

6. *Szpital Św. Jana Bożego* (ulica Bronifraterska Nr. 6) na 188 obłąkanych mężczyzn.

Od osoby dziennie w oddzielnym pokoju rsr. 2; w pokojach na 2, 3 lub 4 chorych, po rsr. 1 kop. 20 od osoby, osoby prywatne po kop. 75, urzędnicy po kop. 50; na sali ogólnej po kop. 30. Kwalifikacja do przyjęcia chorego winna być wydana przez radę lekarską gubernialną.

Uwaga. W zbiorze przepisów dotyczących się przyjmowania chorych do szpitali cywilnych w Królestwie Polskim, artykuł 7 tak brzmi:

„W szpitalach warszawskich Dzieciątka Jezus Ś. Ducha, Ś. Rocha, ustanowione są opłaty abonamentowe jednorazowe i ciągłe w sposobie następującym: 1) Abonament jednorazowy, jest to zapewnienie dla siebie kuracji w szpitalu w razie choroby, za opłatą zgóry na na raz jeden, rubli sr. trzech, bez względu na czas trwania choroby, z tem jedynie zastrzeżeniem, że gdyby choroba trwała dłużej nad 6 tygodni, chory po upływie tychże zapłaci szpitalowi po kop. 15 za każdy dzień spędzony w szpitalu. 2) Abonament ciągły jest zapewnieniem dla siebie kuracji w ciągu roku na wypadek choroby za opłatą szpitalowi w stanie zdrowia kwoty rsr. 1 kop. 80. Gdyby choroba trwała dłużej jak rok jeden, szpital poprzestanie na pobieraniu abonamentu w takiejże wysokości na rok drugi. 3). Opłaty abonamentowe w żadnym wypadku przez szpitale zwracane być nie mogą. Nie będą przyjęci do abonamentu dotknięci suchotami, paraliżem, wodną puchliną. Wzięty abonament nie daje prawa

do leczenia chorób zaraźliwych wymienionych poszczegółowo.“

„Naczelnicy domów handlowych, fabryk, tudzież panowie utrzymujący pewną liczbę robotników lub służących, mają prawo przenieść abonament z jednej osoby oddalonej, lub nie żądającej korzystania z abonamentu na drugą; abonament po zmarłym, nie może przechodzić na żyjącego.

7. *Szpital Ś. Łazarza* (ul. Książęca Nr. 2) na 300 chorych.

W pokojach na kilku chorych po kop. 20. Przychodni otrzymują poradę lekarską we wtorki i czwartki od godziny 12 — 2. Chorych na sali ogólnej wolno odwiedzać w każdą środę od 12 do drugiej po południu; kobiety od 3 do 5 po południu.

8. *Szpital Storożakownych* (ulica Pokorna Nr. 10) na 400 chorych.

Pokoje oddzielnych nie ma. W sali ogólnej dziennie kop. 20. Osoby przychodnie otrzymują bezpłatną poradę lekarską na choroby chirurgiczne w niedziele i czwartki od godziny 11 do 1 po południu, na inne choroby codziennie w tychże godzinach.

Przy tym szpitalu istnieją: a) towarzystwo pielęgnowania chorych, zastępujące na noc służbę miejscową, odpoczywającą po trudach dziennych, b) instytucje dla udzielania wsparć z summy zebranej z dobrowolnych ofiar dla tych chorych, którzy po wyzdrowieniu, opuszczają szpital bez środków do utrzymania lub powrotu do miejsca zamieszkania, c) instytucja dla wsparcia rzemieślników uległych kalectwu.

9. *Szpital na Pradze* (ulica Panieńska Nr. 415 lit. f) na 60 chorych.

Ma 60 łóżek. Opłata dzienna kop. 20. Oddzielnych pokoi dla chorych szpital nie posiada. Naczelnym lekarzem Wład. Kryże.

10. *Szpital dla dzieci* (ul. Aleksandrya Nr. 23). Łóżek 45, dla dzieci rodziców zamożniejszych są pokoiki oddzielne. Naczelnym lekarzem Antoni Sikorski.

ZAKŁADY LECZNICZE PRYWATNE.

1. *Zakład leczniczy dla kobiet D-rów Rogo-wskiego i Bernharda* (ulica Ujazdowska Nr. 14). Za kurację z zapewnieniem odpowiednich wygod, w osobnym pokoju, dziennie rsr. 3; w pokoju na 2 — 3 osób, rsr. 2. Opłata miesięczna z góry; w razie wcześniejszego opuszczenia zakładu, przewyżka zwraca się.

2. *Zakład leczenia chorych na oczy, Dra Do-*

brzańskiego (Erywańska Nr. 16). Opłata za utrzymanie i leczenie w zakładzie, dziennie rsr. 1 kop. 50, rsr. 2 i rsr. 3. Opłata wnosi się co dni 14 z góry. Chorych przyjmuje od godziny 4 — 6 po południu. Ubogich od 10—11 z rana.

3. *Instytut leczniczy Doktora Kadlera*, (na Krakowskim Przedmieściu pod Nr. 36) przyj-

muje na stałe pomieszczenie chorych z tak zwanymi chorobami sekretnymi (syfilistycznymi) i z wszelkiego rodzaju cierpieniami skóry. W pokoju wspólnym dziennie rsr. 3 od osoby; w oddzielnym rsr. 5. Chorych przyjmuje od godziny 11 z rana i od 4 — 6 po południu.

4. Zakład leczenia elektrycznością Dra Mikolaja Brünnera, Nowy-Świat Nr. 70.

5. Zakład leczenia ściśniętym powietrzem Dra Brodowskiego, Nowy-Świat, Nr 34. Inhalacje i wanny lecznicze z rozmaitych soli i ziół. Instytut otwarty od godziny 10 z rana do 2 po południu.

6. Zakład leczenia kumysem D-rów Nowakowskiego i Przysańskiego w Saskim ogrodzie. Cena butelki kumysu w zakładzie kop. 30 na miasto kop. 35, szklanka k. 10.

7. Zakład gardlanych i skórnych chorób Dra Kohna, ulica Długa Nr. 23.

8. Ambulatoryum homeopatyczne Mozowiecka Nr. 38. Chorym przychodnim udziela porady w niedziele i czwartki od godziny 4—6 po południu Dr. Kuczyński i Wieniawski.

9. Zakład leczniczy dla chorych chirurgicznych Dra Chwata. Porada dla chorych przychodzących w mieszkaniu doktora przy ul. Przejazd Nr 11, co dzień do godz. 9 rano, i od 4—6 po południu. Bezplatna porada dla biednych chorych przychodzących w Ambulatoryum Zakładu przy ul. Młynnej Nr. 1 od godz. 12—1 po południu. O warunkach pomieszczenia chorych w zakładzie jako pensjonarzy, dowiedzieć się można w mieszkaniu doktora w godzinach wyżej oznaczonych.

10. Pierwsza lecznica dla niezamożnych chorych, ulica Niecała Nr. 7, w domu Towarz. lekarskiego Warszawsk., (istniejąca od 12 grudnia 1872 r.).

Każda osoba, zasięgająca po raz pierwszy porady w Lecznicy otrzymuje niniejszy bilet z oznaczeniem Numeru, pod którym zapisana została w książkach lekarzy Zakładu. Bilet ten przy każdej następnej poradzie należy okazywać lekarzowi.

Chory powinien przynosić z sobą na wizyty następujące: poprzednie recepty i przepisy lekarskie.

LECNICA MA ZA ZADANIE:

1. Uprząstawić dla mniej zamożnych osób wczesne i o ile potrzeba wymaga częste korzystanie z pomocy i rady lekarskiej.

2. Ułatwić chorym korzystanie z pomocy lekarzy, zajmujących się specjalnie pewnymi cierpieniami.

3. Uprząstawić zbieranie porad czyli konsyliów lekarskich, złożonych z lekarzy specjalistów.

W tym celu:

1. Cena za udzielenie porady lekarskiej w zakładzie, wynosi kop. 25.

2. Felczer i akuszerska Lecznicy, obowiązani są na żądanie chorych udawać się do ich mieszkań, i tam udzielać wskazanej im pomocy, po cenach niższych, wymienionych szczegółowo w ogłoszeniach, znajdujących się w Lecznicy.

3. Chorzy otrzymują po cenach niższych lekarstwa, przyrządy opatrunkowe i wody mineralne.

4. Za ospę użytą przy szczepieniu ochronnej zwraca się zakładowi kop. 20.

Lecznicza otwarta jest codziennie bez wyjątku Świąt i Niedziel. W te ostatnie otwarta jest do godziny 4-jej po południu.

Osoby zgłaszające się po poradę, nabywają przy wejściu bilet i otrzymują numer porządkowy, podług którego wchodzi do pokoju przyjęcia.

Obydwa bilety należy zaraz wręczać lekarzowi.

W Lecznicy urządzona jest osobna czakalnia dla kobiet i dla mężczyzn.

Uprasza się o pozostawienie w przedpokoju za kontramarkami ubrania wierzchniego lasek, parasoli i t. d.

Palenie tytoniu w Lecznicy nie jest dozwolone.

Rozkład godzin przyjęcia.

| | | | |
|-------------------|--------------------|---|--|
| 10 | — 11 | — | Choroby wewnętrzne codziennie Dr. Mayzel W. |
| 10 | — 11 | — | Choroby oczów codz. Kramsztyk Zygmunt. |
| 11 ^{1/2} | — 1 | — | Choroby weneryczne i skórne codzienn. (mężczyzn) Oprócz tego Środy i Soboty od godz. 7—8 wyłącznie dla przyjmowania kobiet i dzieci dr. Stankiewicz H. |
| 12 | — 1 | — | Choroby wewnętrzne (a specjalnie wieku dzieciennego) codziennie dr. Kosmowski W. |
| 1 | — 2 | — | Choroby kobiece codziennie dr. Thieme A. |
| 2 | — 3 | — | Choroby wewnętrzne (specjalnie płuc, gardła i krtani, laryngoskopia) codz. dr. Dobrski K. |
| 2 ^{1/2} | — 3 ^{1/2} | — | Choroby uszów w Poniedziałki i Piątki dr. Benni K. |
| 2 ^{1/2} | — 3 ^{1/2} | — | Choroby skóry we Wtorki, Czwartki i Niedziele dr. Belkie. |
| — | — | — | Choroby wewnętrzne, a specjalnie nerwowe (leczenie elektrycznością) codzienn. z wyjątkiem Niedzieli dr. Brzeziński J. |
| 3 ^{1/2} | — 2 ^{1/2} | — | Choroby chirurgiczne i zębów codziennie dr. Gutwein J. |

- 5 — 6 — Choroby szcęk i zębów codz. z wyjątkiem Niedziel i Świąt dr. Ciunkiewicz B.
- 7 — 8 — Choroby weneryczne i skórne kobiet i dzieci w Środy i Soboty dr. Stankiewicz.

Szczepienie ospy ochronnej odbywa się codziennie od godziny 12-ój do 1-ój.

Za pomniejsze operacye w zakładzie wykonywane, za użycie podręcznych środków lekarskich lub opatrywanie w Lecznicy, osobnej opłaty nie pobiera się.

Chorzy zasięgający porady w Lecznicy w razie zalecenia im użycia kąpeli ciepłych wannowych, korzystają z cen niższych w łazienkach akcyjnych na Nowym Zjeździe.

Institut wód mineralnych dra Weinberga w Ogrodzie Saskim zobowiązał się wydawać chorym, w Lecznicy przepisane im wody mineralne sztuczne i kąpiele mineralne po niższych cenach.

Chorym leczącym się w Lecznicy, odstępują lekarstwa po cenie niższej następujące apteki: *Szmida*, ulica Mazowiecka; *Zgórskiego*, Przejazd *Sadkowskiego* róg Długięj i Bielańskiej; *Wernera* Długa; *Ziemńskiego*, Marszałkowska; *Spiessa* Marszałkowska; *Heinricha* Plac Teatralny; *Stein-*

nera, Krakow.-Przed.; *Thugutta*, ulica Szeroka Freta.

11. *Dom Zdrowia Dra Zdzieńskiego* ulica Grzybowska Nr. 11, przyjmuje chorych wszelkiego rodzaju (oprócz syfilistycznych) tak mężczyzn jak i kobiety. Ceny przyjęcia 2, 3, 5, rsr. dziennie, konsultacye lekarzy na każde żądanie. Konsultantami doktorzy: Chałubiński, Girsztowt, Głiszczyński, Kosiński, Tyrehowski i inni. Ambulatorium od godz. 9 — 11.

Blіsze szczegóły w mieszkaniu dra Zdzieńskiego, Krak.-Przed.

12. *Zakład dla chorych umysłowych i nerwowych Dra Chomętowskiego*, ulica Twarda Nr. 6. Przyjmuje chorych dotkniętych chorobami umysłowymi i nerwowymi. Opłata dzienna stosownie do wielkości zajmowanego pokoju, wygod i usługi od 3 — 5 rsr. dziennie. Każdy chory zajmuje pokój oddzielny. Przy zakładzie istnieją, znane dotąd tylko w Berlinie i Wiedniu, kąpiele elektryczne, zastępujące kąpiele Gasteinskie.

Ambulatorium od godz. 8 — 9 rano i od 3 — 5 po południu.

13. *Zakład leczenia Gimnastyką M. Olszewskiego* ulica Miodowa Nr. 3, i *Majewskiego* na Sewerynowie.

14. *Dom schronienia dla paralityków*, Nowowiejska Nr. 12.

INSTYTUTA WÓD MINERALNYCH.

1. *Instytut Wód Mineralnych* Doktora Aleksandra Weinberga w Ogrodzie Saskim założony w roku 1846.

Sezon leczenia wodami mineralnymi trwa od połowy Maja, do końca Września.

Ceny:

| | | |
|----------------|----------------|------------|
| Abonam. tygod. | na wody ciepłe | Rs. 3 kop. |
| " " | " zimne | " 2 " 40 |
| " " | na Serwatkę | " 1 " 50 |

Dzieci do lat 12 płacą połowę powyższych należności. Ceny wód naturalnych według cenników.

Przez cały czas trwania leczenia mają chorzy zapewnioną poradę i opiekę stałego lekarza zakładu, urządzenie zaś zakładu przedstawia wszystkie te dogodności, jakie posiadają zakłady lecznicze za granicą.

Kąpiele mineralne w Zakładzie kąpielowym Towarzystwa akcyjnego na Zjeździe.

Wysyłka wód i kąpeli mineralnych w staraném opakowaniu na prowincyę i do cesarstwa.

2. *Instytut Wód Mineralnych* w Ogrodzie Krajskich dra Langowskiego, Magistra farmacyi. Smoczyńskiego. Przyrządza wszelkie wody i kąpiele mineralne, których rozbiory chemiczne uskutecznione zostały, po cenach umiarkowanych, tak na butelki, syfony, balony jak i podczas pory letniej w ogrodzie, na abonament. Zakład istnieje od r. 1824.

3. *Instytut Wód Mineralnych Sztucznych* w ogrodzie Foxal na Nowym Świecie Nr. 43.

Osoby pijące wody gorące z mlekiem lub serwatką, lub samą serwatkę, płacą tygodniowo rsr. 2. Osoby pijące wody zimne, płacą tygodniowo rsr. 1 kop. 50. W lokalu instytutu wydawane są wody mineralne sztuczne według cennika, nie doliczając nic za ogrzewanie.

4. *Instytut Wód Mineralnych Ziemńskiego*, ulica

Marszałkowska, Nr. 75 naprzeciw Zielonego placu, wyrabia wszelkie wody mineralne sztuczne. Abonament tygodniowy: za gorące wody rsr. 2, za zimne wody rsr. 1 kop. 50, za serwatkę rsr. 1.

5. Główny parowy Zakład wyrobu wód mineralnych Mag. Farmac. Karpińskiego na butelki i syfony, Krochmalna Nr. 6.

KĄPIELE I ŁAZNIE PAROWE.

1. ŁAZIENKI TOWARZYSTWA AKOYJNEGO.

przy Nowym Zjeździe.

| WANNY I ŁAZNIE PAROWE. | | | | KĄPIELE MINERALNE. | | | | | | | | |
|---|--|----------------|--------------------------|-------------------------------|----------------|-------------------------------------|--------------------------------|--------------------|---------------|---|----|----|
| RÓDZAJ BILETÓW. | Pojedyn- cza | Abona- ment | Rubli srebrem i kopiejek | NAZWA KĄPIELI | Ilość naczyni | CENA | | | | | | |
| | | | | | | W zakładzie kąpielowym wraz z wanną | | Wzięty do domu | | | | |
| | | | | | | Poje- dyncze | w Abon. a 12-tu kapieli. | Dla do- rosłych | Dla dzieci | | | |
| | | | | Rubli srebrem i kopiejek kop. | | | | | | | | |
| Łaznie parowe osobowe | 2 | — | — | Akwizgrańska | 3 | 1 | 5 | 11 | 55 | — | 87 | 55 |
| | 1 | 50 | — | Bain de Barege. | 2 | — | 66 | 7 | 25 | — | 42 | 30 |
| | 1 | — | — | Bagnere de Luchon | 2 | — | 65 | 7 | 15 | — | 42 | 30 |
| Łaznie parowe ogólne męzkie | — | 50 | — | Buska. | 4 | 1 | — | 11 | — | — | 85 | 55 |
| | — | 30 | — | Bain de Vichy | 4 | 1 | 20 | 13 | 20 | 1 | 5 | 75 |
| | — | 20 | — | Ciechocińska. | 2 | — | 70 | 7 | 70 | — | 50 | 35 |
| | — | 12 | — | Cieplicka | 4 | — | 80 | 8 | 80 | — | 60 | 50 |
| | — | 5 | — | Eger Luisenbad | 4 | 1 | 25 | 13 | 75 | 1 | 10 | 75 |
| Łaznia parowa ogólna dla kobiet | — | 5 | — | Emska | 2 | — | 70 | 7 | 70 | — | 50 | 35 |
| | 1 | — | — | Karlsbadzka | 5 | 1 | 45 | 16 | 50 | 1 | 35 | 88 |
| Wanny | — | 50 | — | Kissingen | 3 | 1 | 70 | 18 | 70 | 1 | 60 | 92 |
| | — | 30 | — | Kreutznach | 2 | 1 | — | 11 | — | — | 82 | 50 |
| | — | 25 | — | Krynica | 4 | 1 | 15 | 12 | 65 | 1 | — | 70 |
| Prysznic ogólny | — | 10 | — | Marienbadzka | 3 | — | 70 | 7 | 70 | — | 50 | 40 |
| | — | 50 | — | Morska | 2 | — | 85 | 9 | 35 | — | 65 | 45 |
| Prysznic na 3 osoby w oddzielnym numerze | — | 50 | — | Pymont | 4 | 1 | 10 | 12 | 10 | — | 94 | 60 |
| | do wanny i prysznicu dodaje się 2 ręczniki bezpłatnie. | | | — | Spaa | 4 | 1 | — | 11 | — | — | 84 |
| Dodatkowy ręcznik do wanny, oraz ręczniki do łaźni po | — | 2 1/2 | — | Schlagenbad | 4 | — | 85 | 9 | 35 | — | 65 | 50 |
| | — | 5 | — | Szczawnicka | 4 | 1 | 20 | 13 | 20 | 1 | 4 | 80 |
| Prześcieradło | — | — | — | Wiesbadeńska | 4 | 1 | 40 | 15 | 40 | 1 | 25 | 95 |
| | — | — | — | Żelazista D. Struvego | 3 | — | 60 | 6 | 60 | — | 40 | 30 |

UWAGI.

1) Biletów abonamentowych do łaźni i wanien sprzedaje się nie mniej jak 6 sztuk, zaś do 5 kopiejkowego oddziału nie mniej jak 100 sztuk. Kupującym bilety do wanien po kop. 30 w ilości na raz jeden 50 sztuk odstępuje się rabat Rs. 5.

2) Do łaźni ogólnej dzieci do lat 10 płacą za bilet połowę ceny.

3) Za 1-ym bilet. do wanny mogą wejść dwie kobiety.

4) Do 50 kopiejkowej łaźni trzy osoby płacą razem 75 kop.

5) Zakład otwartym jest codziennie w lecie od godz. 7 z rana, w zimowych zaś miesiącach od godz. 8 z rana do 10 wieczorem, zaś w Piątek i w Sobotę do godziny 11 wieczór.

W Niedziele zakład otwartym jest tylko do godziny 1 po południu.

6) Prysznice otwarte są od 1 Maja do 1 Października od godziny 6 rano.

Księgi zażeń złożone są w obydwóch kassach zakładu, gdzie na każde żądanie gościom przedstawiane być powinny.

Wszelkie inne tu nie wymienione kąpiele, mogą być w jak najkrótszym czasie przyrządzone przy zamówieniu najmniej dwunastu kąpeli.

Bilety do powyższych kąpeli, jak również przetwory chemiczne do przyrządzania kąpeli mineralnych w domu, nabywają się pojedynczo lub abonamentowo w kantorze Instytutu wód mineralnych w ogrodzie Saskim ulica Graniczna N. 14.

Od d. 1 Sierp. r. b. w Łazienkach akcyjnych utworzono nowy oddział waniń miedzianych i kaflowych po k. 15 od jednej osoby i po k. 26 od dwóch osób.

Nadto, otwartą została nowa ogólna łaźnia po kop. 7 od osoby.

Wejście do nowych oddziałów drugim mostem, gdzie mieści się druga kassa, od strony Wisły, pod gankiem żelaznym.

2. ŁAZIENKI KURTZA pomiędzy łazienkami akcyjnymi a Majewskiego nad Wisłą.

Kąpiel 1 klasy, bez ograniczenia czasu, z perzścieradłem i 3 ręcznikami, w abonamencie 6 biletów, rs. 2; pojedynczo kop. 50.

Kąpiel 2 klasy bez ograniczenia czasu z 3-ma ręcznikami, w abonamencie 6 biletów, rs. 1 k. 35, pojedynczo kop. 30.

Kąpiel 3 klasy jedno-godzinna, z 2 ręcznikami od osoby lub dwóch dam, w abonamencie 10 biletów, rs. 1 kop. 25; pojedynczo kop. 20.

3. ŁAZIENKI MAJEWSKIEGO (Ul. Bednarska N. 2).
Pojedyncza kąpiel wannowa kop. 30 i 50, na

abonament kop. 22¹/₂ i 37¹/₂ w ilości najmniej 6 biletów.

W tych łazienkach urządzone być mogą *kąpiele hydroforowe* Dra. Seelanda, dla osób dotkniętych chorobami skóry, skröfulami, reumatyzmem i t. p.

4. ŁAZIENKI KOUSTER (Ul. Długa obok Hotelu Drezdeńskiego).

Kąpiele ciepłe, zimne, parowe, prysznic, cena kop. 35, na abonament kop. 30.

5. ŁAZIENKI KOZŁOWSKIEGO (Ul. Rybaki N. 7).
Pojedyncza wanna kop. 22¹/₂ abonament kop. 20, także cena łaźni parowych.

6. ŁAZIENKI SITKIEWICZA (Ul. Rybaki N. 14).
Kąpiele wannowe po kopiejek 22¹/₂, 30 i 45. Łaźnie parowe po kop. 12.

7. ŁAZIENKI PAROWE NAIMSKIEGO (przy Nowym Zjeździe na rogu ul. Białokörnicznej N. 2).

Łaźnia pojedyncza kopiejek 20, w abonamencie 6 biletów, rs. 1.

8. KĄPIELE ŻELAZNE BAUMGARTA (Ul. Grzybowska N. 30).

Kąpiel pojedyncza kop. 30 w abonamencie 6 biletów, rs. 1 kop. 75¹/₂.

9. ŁAZIENKI W HOTELU EUROPEJSKIM (Plac Saski N. 1).

Kąpiel pojedyncza kop. 50, w abonamencie kop. 40.

10. KĄPIELE RZYMSKIE MAXYMILIANA FAJANSA (Ul. Krakow.-Przedm. N. 52 wprost Poczty).

Główne działy zakładu są następujące: 1) Kąpiele wanienne cena kop. 50; 2) Łaźnia parowa; 3) Łaźnia rzymska razem kop. 62; 4) Sala prysznicowa kop. 15. Abonament Wanna kop. 40. Łaźnie kop. 45.

Warszawskie przedsiębiorstwo Asfaltowe i fabryka tektur.

Fabryka i składy przy ulicy Solec Nr. 46.

Kantor fabryki, Leitgeber i Sporny przy ulicy Bielańskiej Nr. 6 wprost hotelu Lipskiego. Cena robót asfaltowych od kop. 65 za łokieć kw. i wyżej stosownie do fundamentu.

GAZ DO OŚWIETLANIA.

Fabryka przy ulicy Książęcej Nr. 4 za fabryką Lilpopa i Rau.

Umowy o oświetlenie gazowe mieszkań, fabryk, i zakładów można zawierać w Kantorze Kronenberga i Nelkenbaum (ulica Niecała Nr. 12). Za 1000 st. kub. skonsumowanego gazu płaci się rsr. 2, kop. 35.

Przy fabryce gazu skuteczniejszą się sprzedaż koksłu grubszego po kop. 65 za korzec; bez dostawy, drobniejszego po kop. 40 za korzec i smoły gazowej po rsr. 1 kop. 20 za centnar.

T E A T R A.

Warszawa posiada 6 teatrów zostających pod administracją rządową: 1) Teatr Cesarski (w Pomarańczarni); 2) Teatr Wielki; 3) Teatr Rozmaitości; 4) Teatr letni w ogrodzie Saskim; 5) Teatr letni na wyspie w Łazienkach; 6) Cyrk Salomońskiego przy ulicy Włodzimierskiej.

I. Teatr Wielki.

| | | Ceny miejsc | | | | |
|--|--|-----------------------------------|--------------------------------|----------------------------------|--------------------------------|----|
| | | Na zwyczajne przedstawienie | | Na przedstawienie Opery Włoskiej | | |
| | | Ruble srebrne i kopiejki | | | | |
| 4 | Łoże 1-go piętra, 2-ga i 11-ta z obu stron z gabinetami po | 10 | — | 10 | — | |
| 16 | „ „ na 4 osoby | 7 | — | 8 | — | |
| 11 | „ „ parterowych | 7 | — | 8 | — | |
| 23 | „ „ 2-go piętra | 5 | — | 5 | — | |
| 6 | „ „ galeryowych | 3 | — | 3 | — | |
| 13 | krzesel w 1 rzędzie | 2 | 50 | — | — | |
| 54 | „ w 2, 3 i 4 rzędzie | 2 | — | — | — | |
| 83 | „ w 5, 6, 7 i 8 „ | 1 | 50 | — | — | |
| 141 | „ w ostatnich i bocznych rzędach | 1 | 25 | — | — | |
| na operę włoską | 13 | krzesel w 1 rzędzie po | — | — | 3 | 50 |
| | 54 | „ w 2 „ „ | — | — | 3 | — |
| | — | „ w 3 i 4 rzędzie po | — | — | 2 | 50 |
| | 83 | „ w 5, 6, 7 i 8 rzędzie | — | — | 1 | 50 |
| 141 | „ w 6 ostatnich i bocznych rzędach | — | — | 1 | 25 | |
| 31 | biletów na amfiteatr 1-go piętra w 4 pierwszych rzędach | 1 | 50 | 1 | 50 | |
| 29 | „ „ „ w następnych rzędach | 1 | 25 | 1 | 25 | |
| 54 | „ „ 2-go piętra | — | 90 | — | 90 | |
| 39 | „ na galeryę numerowaną | — | 60 | — | 60 | |
| 131 | „ „ nienumerowaną | — | 54 | — | 45 | |
| 270 | biletów na paradyz | — | 22 ¹ / ₂ | — | 22 ¹ / ₂ | |
| Dochód ogólny ze wszystkich miejsc | | 1089 | 70 | 1154 | 30 | |

Teatr Wielki

po cenach dawniejszych Teatru Wielkiego.

| | | | | | |
|--|--|-----|--------------------------------|--|--|
| 7 | łóż z gabinetami po | 8 | — | | |
| 16 | łóż 1-go piętra na 4 osoby po | 6 | — | | |
| 9 | „ parterowych „ | 6 | — | | |
| 2 | „ „ „ z gabinetami | 8 | — | | |
| 23 | „ 2-go piętra „ | 4 | 50 | | |
| 6 | „ galeryowych „ | 3 | — | | |
| 67 | krzesel w 4 pierwszych rzędach po | 1 | 50 | | |
| 83 | „ w 5, 6, 7 i 8 rzędzie | 1 | 20 | | |
| 141 | „ w 6-ciu ostatnich i bocznych rzędach | 1 | — | | |
| 31 | biletów na amfiteatr 1-go piętra w pierwszych 4 rzędach po | 1 | 20 | | |
| 29 | „ w następnych rzędach | 1 | — | | |
| 54 | „ na amfiteatr 2-go piętra | — | 90 | | |
| 39 | „ na galeryę numerowaną | — | 60 | | |
| 131 | „ „ nienumerowaną | — | 45 | | |
| 270 | biletów na paradyz | — | 22 ¹ / ₂ | | |
| Dochód ogólny ze wszystkich miejsc | | 913 | — | | |

II. Teatr Rozmaitości.

| | | | |
|----|---|---|----|
| 20 | łóż 1-go piętra na 4 osoby po | 6 | — |
| 7 | „ 2-go „ „ „ | 3 | 50 |

| | Ceny miejsc | |
|--|-----------------------------|-------------------------------|
| | Na zwyczajne przedstawienie | Na przedstawienie Opery Włosk |
| | Ruble srebrem 1 kopiejki | |
| 55 krzesel w 1 rzędzie | 2 | — |
| — „ w 2 i 3 rzędzie | 1 | 50 |
| 62 „ w 4, 5 i 6 „ | 1 | 25 |
| 86 „ w 7, 8, 9 i 10 rzędzie | 1 | — |
| 53 w ostatnich rzędach; tu należą 4 krzesła we framugach, oraz 15 miejsc stojących | — | 75 |
| 180 miejsc na galerię | — | 40 |
| 250 „ na paradyz | — | 20 |
| Dochód ogólny ze wszystkich miejsc . | 553 | 85 |
| III. Teatr letni w Ogrodzie Saskim. | | |
| 8 łóz 1-go piętra na 4 osoby po | 5 | — |
| 1 łóża parterowa „ „ | 5 | — |
| 1 łóża 2-go piętra na 4 osoby | 3 | — |
| 92 krzesel w 1, 2, 3 i 4 rzędzie po | 1 | 20 |
| 118 „ w 5, 6, 7 i 8 „ | 1 | — |
| 117 „ w 9, 10, 11 i 12 rzędzie po | — | 75 |
| 163 „ w 7 ostatnich rzędach | — | 60 |
| 124 bilety na amfiteatr 1-go piętra w 1, 2 i 3 rzędzie po | — | 60 |
| 112 „ „ „ w 4, 5 i 6 „ | — | 50 |
| 8 „ „ „ w ostatnim rzędzie | — | 40 |
| 62 bilety „ 2-go piętra w 1 i 2 rzędzie | — | 40 |
| 196 biletów „ „ w 3 4 i 5 „ | — | 30 |
| 100 „ „ „ w 3 ostatnich rzędach | — | 15 |
| Dochód ogólny ze wszystkich miejsc . | 662 | 95 |
| IV. Teatr na wyspie w Łazienkach. | | |
| 227 krzesel w 4-ch pierwszych rzędach po | 1 | 50 |
| 150 „ „ dalszych „ | 1 | — |
| 259 biletów na balkon numerowany | — | 60 |
| 310 „ na galerię | — | 45 |
| 300 „ na paradyz | — | 40 |
| Dochód ogólny ze wszystkich miejsc . | 875 | 40 |

Inne teatra letnie prywatne.

Alhambra ulica Miodowa Nr. 13. *Alkazar* ulica Królewska Nr. 41. *Antokol* na Pradze przy wale Wiślanym. *Arkadya* ulica Królewska Nr. 37. *Belle-vue* ulica Chmielna Nr. 5. *Eldorado* ulica Długa Nr. 23. *Pod Lipką* ulica Przejazd Nr. 5.

POSŁAŃCY PUBLICZNI.

(*Tłomackie* Nr. 9).

Taryfa opłat za usługi posłańców publicznych w Warszawie i przedmieściu Pradze.

1. Za kurs z ciężarem do 10 funtów w mie- | Wiedeńskięj i Warszawsko - Bydgoskięj i od-
ście i do dworca kolei żelaznej Warszawsko- | wrotnie kop. 7½.

2. Za takiż kurs z piśmienną odpowiedzią kop. 12^{1/2}.

3. Za kurs z ciężarem do 10 fun. do Cytadeli, Ujazdowa, Belwederu i Łazienek, do wszystkich miejscowości położonych za ul. Piękną i Górną, jak również na Pragę i do dworców kolei Petersburskiej i Terespolskiej i odwrotnie kop. 15.

4. Za takiż kurs z piśmienną lub ustną odpowiedzią, kop. 20.

5. Za czekanie na odpowiedź do 10 minut, nie się nie płaci posłańcowi; za dłuższy zaś czas posłaniec pobierać będzie od rozkazującego mu czekać, za pół godziny kop. 10, za godzinę kop. 15.

7. Za przeniesienie ciężaru wążącego więcej niż 10 funtów, dopłaca się za każde 60 funtów, po kop. 10.

7. Posłańca można najmować i na godziny, a mianowicie: a) za pół godziny kop. 10; b) za godzinę kop. 15; c) za trzy godziny kop. 35; d) za sześć godzin kop. 60; e) za 12 godzin we dnie k. 90; f) za 12 godzin w nocy rs. 1 kop. 10; g) za

24 godzin rs. 1 kop. 25; za więcej dni jak jedna doba, po rs. 1.

8. Za obsługę, a mianowicie: oczyszczenie rzeczy, nastawienie samowaru, przyniesienie wody, zapalenie w piecu podczas zimy raz na dzień i za robienie porządku w pokoju, oplaca się od jednej osoby, miesięcznie rubel srebrem jeden kopiejek pięćdziesiąt.

9. Za przenoszenie mebli i innych ruchomości, zapłata wynosi: a) za 6 godzin jednemu posłańcowi rs. 1; b) za 12 godzin jednemu posłańcowi rs. 1 kop. 50.

10. Za przeniesienie fortepianu, 4 posłańcom, bez względu na czas strawiony, rs. 2.

Uwaga 1. Wszystkie inne usługi, które nie są objęte niniejszą taryfą, a które wszakże mogą być spełniane przez posłańców, jak również za przewożenie ciężarów końmi, należy się układać z samém biurem.

Uwaga 2. Dla przenoszenia i przewożenia większych ciężarów, niektórzy posłańcy zaopatrzeni będą w nosze i wózki własne.

DOROŻKI I OMNIBUSY.

Dorożki.

Taksa dla dorożek 1-jej klasy.

Za kurs jazdy od godziny 7 rano do 12 w nocy: bez pakunku 30 kop. z pakunkiem 40; w nocy, do godziny 7 rano: bez pakunku 40 kop., z pakunkiem 50 kop. Za kurs jazdy z wszystkich stacyj i ulic: do Łazienek Królewskich, na ulicę Czerniakowską, Solec po za Górną ulicę do Aleksandrowskiej cytadeli, wszystkich rogatek, na Pragę, i do wszystkich dworców dróg żelaznych: od godziny 7 rano do 12 w nocy: bez pakunku 40 kop. z pakunkiem 50, z pakunkiem 60, za godzinę jazdy lub czekania od godziny 7 rano do 12 w nocy: bez pakunku 50 kop. z pakunkiem 70; od godz. 12 w nocy do 7 rano: bez pakunku 70 kop. z pakunkiem 90 kop.

Taksa dla dorożek 2-jej klasy.

Za kurs jazdy od godziny 7 rano do 12 w nocy bez pakunku 20 kop. z pakunkiem 30 kop., od godz. 12 w nocy do 7 rano: bez pakunku 30 kop.

z pakunkiem 40 kop. Za kurs jazdy z wszystkich stacyj i ulic: do Łazienek Królewskich, na ulicę Czerniakowską, Solec, po za Górną ulicę, do Aleksandrowskiej cytadeli, wszystkich rogatek, na Pragę i do wszystkich dworców dróg żelaznych: od godz. 7 rano do 12 w nocy; bez pakunku 30 kop. z pakunkiem 40 kop. od godziny 12 w nocy do 7 rano; bez pakunku 40 kop. z pakunkiem 50 kop. za godzinę jazdy lub czekania, od godz. 7 rano do 12 w nocy: bez pakunku 40 kop. z pakunkiem 60, od godz. 12 w nocy do 7 rano: bez pakunku 60 kop., z pakunkiem 80 kop.

Uwagi: 1) właścicielowi dorożki wolno się ugodzić z pasażerem za niższą cenę, w żadnym jednak razie nie ma prawa wymagać wyższej nad taksej opłaty.

2) Przy najęciu dorożki na godziny — kwandrans jazdy mniej, lub kwandrans więcej nie liczą się, pół godziny należą do obrachunku, a trzy kwandranse jazdy więcej, liczą się za całą godzinę.

3) W ogóle na pogrzeby do każdego z cmentarzy, drożki powinny być najmowane na godziny.

4) Płaca za jazdę do jakiegokolwiek miejscowości po za miastem położonej, nie oznacza się, lecz takowa pozostawia się dobrowolnej umowie pasażera z dorozkarzem.

5) Oplata kopytkowego zawsze obowiązuje pasażera.

6) Za pakunki uważać należy kufry i tłumoki, nie mniej jak pud ważące.

7) Więcej nad trzy osoby, licząc dwoje dzieci, nie starsze nad lat 12, za jedną dorosłą, bez zgody na to powożącego, do dorozki wsiadać nie może.

8) Przy dorozkach 1-o rzędnych chorągiewki czerwono-żółte, numera w latarkach czerwone, tablica na koźle z taksą, czerwona; liberya powożącego granatowa, tablica na plecach z numerem błękitna z białą obwódką.

9) Przy dorozkach 2-go rzędnych, chorągiewki barwy błękitno-białej, numera w latarkach czarne, tablica na koźle błękitna; odzież powożącego barwy piaskowej; numera na plecach koloru ciemno-wiśniowego formy owalnej.

10) Sanki dzielą się także na dwie klasy: taksą dla nich o 5 kop. niższa od taksy wyżej podanej.

Omnibusy.

Kursują codziennie od 8 z rana do 11 wieczorem, w następujących kierunkach:

- 1) Z placu Krasieńskich do placu Ś. Aleksandra.
- 2) Z placu Zamkowego na Pragę.
- 3) Z placu zamkowego do rogatek Wolskich.

4) Z rogu ulicy Królewskiej do rogatek Powązkowskich.

5) Z placu Króla Zygmunta do rogu ulicy Piękniej i placu Ujazdowskiego.

6) Z Nalewek do dworca Drogi Żel. War.-W.

Oplata za kurs 5 kop.

Omnibusy drogi żel. konnej kursują w następujących kierunkach:

1) Z Krakowskiego-Przedm. od Resursy Obywatelskiej do dworców kolei żelaz. Warsz.-Wied., Petersburgskiej i Terespolskiej na Pradze.

Oplata za kurs wewnątrz omnibusu kop. 5; na wierzchu 3 kop.

Oprócz powyższych, kursują jeszcze omnibusy: Do dworca D. Ż. Nadwiślańskiej na Pelcowiznie co godzina. Oplata za kurs wraz z niewielkim bagażem kop. 30 od osoby.

Do *Marcelina* odchodzi w letniej porze codziennie 10 osobowy omnibus z placu teatralnego. Oplata od osoby kop. 25. Odjazd z Warszawy o godzinie 5 i 8 po połud., oprócz tego w święta o godzinie 10 i 2 po południu.

Do *Bielan* z placu Krasieńskich przez czas miesięcy letnich o godz. 8 i 12 rano, 4 po poł. i 12 w nocy, za opłatą kop. 30 od osoby. Z *Bielan* odchodzi o godz. 10 rano i o 2 i 6 po poł. z miejsca przy zakręcie szosy do kościoła.

Do *Wierzbna* z placu 3 Krzyżów co godzina.

Do *Willanowa* omnibus o godzinie 7 i 10 rano, po południu o godz. 2 i 5½ z *Willanowa* wychodzi o 9 i 12½ rano, o 4 po południu i 10 wiecz.

Nawozy rolnicze i aparaty Bergera.

(Kantor przy ulicy Królewskiej Nr. 13).

Od d. 21 Marca (2 Kwietnia) 1875 r. na wywózkę nieczystości aparatem Bergera, lub innym również udoskonalonym, dozwoloną jest wolna konkurencja, zatem niema żadnych cen obowiązujących.

Więzienia.

Warszawskiego Wojennego Okręgu ulica Dzięka Nr. 19.

Areszt w koszarach Aleksandrowskich w Cytadeli.

Przy Ordonanshauszję ul. Krak.-Przedm. Nr 11. Na Zbornym punkcie na Pradze.

Dom główny kary z poprawą ul. Długa Nr 36.

Dom Badań ulica Dzielna Nr 18.

Za długi ulica Leszno Nr 27.

Przestępców politycznych w 10-ém Pawilonie w Aleksandryjskiej Cytadeli.

Areszt policyjny w Ratuszu ulica Senatorska Nr 12.

9 czasowych aresztów przy Cyrkułach policyjnych.

Areszt przy Zarządzie Gubernialnym Warszawskim.

OPŁATA ZA JAZDĘ KOLEJAMI ŻELAZNEMI.

Uwaga. Do miast oznaczonych * można wykupić bezpośrednio bilety w kasie stacji głównej drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej.

1. Do znaczniejszych miast europejskich.

| | KLASY | | |
|---|-------|-------|-------|
| | I. | II. | III. |
| Do Amsterdamu z Warszawy do Berlina rs. | 20,53 | 15,66 | 9,27 |
| z Berlina do Amsterdamu tal. | 22, 5 | 15,23 | — |
| „ *Antwerpji rsr. | 54,71 | 41,32 | — |
| „ Bazylei, z Warszawy do Berlina rsr. | 20,53 | 15,66 | 9,27 |
| z Berlina przez Frankfurt nad Menem do Bazylei tal. | 27, 8 | 19,10 | — |
| „ *Berlina, rsr. | 20,53 | 15,66 | 9,27 |
| „ Berna, z Warszawy do Berlina rsr. | 20,53 | 15,66 | 9,27 |
| z Berl. pr. Strasburg do Berna tal. | 30, 9 | 22, 5 | — |
| „ Bochni, z Warszawy do Krakowa rsr. | 10,46 | 7,85 | 4,62 |
| z Krakowa do Bochni florenów | 1,80 | 1,35 | 70 |
| „ Brodów, z Warszawy do Krakowa rsr. | 10,46 | 7,85 | 4,62 |
| z Krakowa do Brodów floren. | 20,52 | 15,99 | 7,98 |
| „ *Erukelli, rsr. | 54,34 | 49,95 | — |
| „ *Bydgoszczy, rsr. | 8,90 | 6,71 | 3,92 |
| „ Czerniowic, z Warszawy do Krakowa rs. | 10,46 | 7,85 | 4,62 |
| z Krakowa do Czerniowic florenów. | 28,80 | 21,60 | 11,20 |
| „ Dirschau (Tczew), z Warszawy do Bydgoszczy rsr. | 8,90 | 6,71 | 3,92 |
| z Bydgoszczy do Dirschau talarów. | 3,11 | 2,16 | 1,21 |
| „ *Drezna, rsr. | 22,26 | 16,49 | — |
| „ Frankfurtu nad Menem, z Warszawy do Berlina rsr. | 20,53 | 15,66 | 9,27 |
| z Berlina przez Halle, Erfurt, talar. | 16, 6 | 11,28 | 7, 3 |
| „ *Frankfurtu nad Odrą, rsr. | 18,62 | 14,15 | 9,65 |
| „ *Gdańska, rsr. | 13,44 | 10,12 | 6,48 |
| „ Genewy, z Warszawy do Berlina rsr. | 20,53 | 15,66 | 9,27 |
| z Berlina pr. Strasb. do Genewy tal. | 35,14 | 26, 1 | — |
| „ Gratzu, z Warszawy do Wiednia rsr. | 23,31 | 17,53 | 9,92 |
| z Wiednia do Gratzu florenów | 10,88 | 8,10 | 5,40 |
| „ Hagi, z Warszawy do Berlina rsr. | 20,53 | 15,66 | 9,27 |
| z Berlina prz. Hanower do Hagi tal. | 23, 2 | 17 | — |
| „ *Hamburga, rsr. | 33,38 | 25,19 | 15,77 |
| „ Hanoweru, z Warszawy do Berlina rsr. | 20,53 | 15,66 | 9,27 |
| z Berlina przez Stendal do Han. tal. | 6,24 | 4,29 | 3, 5 |
| „ Heidelberga, z Warszawy do Berlina rs. | 20,53 | 15,66 | 9,27 |
| z Berlina przez Frankfurt nad Menem do Heidelberga talarów. | 18,27 | 13,25 | 7, 3 |
| „ Karlsruhe, z Warszawy do Berlina rsr. | 20,53 | 15,66 | 9,27 |
| z Berlina do Karlsruhe talarów | 20,22 | 15, 5 | — |
| „ Kassel, z Warszawy do Berlina rsr. | 20,53 | 15,66 | 9,27 |
| z Berlina do Kassel talarów. | 13 | 8,26 | 5, 3 |
| „ *Krakowa, rsr. | 10,46 | 7,85 | 4,62 |
| „ *Królewca, rsr. | 15,69 | 13,32 | 8,58 |
| „ *Krzyża (Kreutz), rsr. | 13,96 | 10,66 | 6,12 |
| „ Kopenhagi, z Warszawy do Berlina rsr. | 20,53 | 15,66 | 9,27 |
| z Berlina przez Lubekę do Kopenhagi talarów | 15 | 10,28 | — |
| „ Lajbach (Lubiany), z Warszawy do Wiednia rsr. | 23,31 | 17,53 | 9,92 |
| z Wiednia do Lajbach florenów. | 21,24 | 15,93 | 10,62 |
| „ Liège (Lüttich), z Warszawy do Berlina rsr. | 20,53 | 15,66 | 9,27 |
| z Berlina przez Akwizgran do Liège talarów | 20,18 | 15,27 | — |
| „ Lignicy, z Warszawy do Wrocławia rs. | 15,56 | 11,79 | 6,71 |
| z Wrocławia do Lignicy. | 1,30 | 1, 9 | 25 |
| „ Londynu, z Warszawy do Berlina rsr. | 20,53 | 15,66 | 9,27 |
| z Berlina przez Kreiensen, Ostendę do Londynu talarów. | 38, 8 | 33,18 | — |
| „ Lwowa, z Warszawy do Krakowa rsr. | 10,46 | 7,85 | 4,62 |
| z Krakowa do Lwowa florenów | 16,20 | 12,15 | 6,30 |

| | KLASY | | |
|--|-------|-------|-------|
| | I. | II. | III. |
| Do Monachium, z Warszawy do Wiednia rs. | 23,31 | 17,53 | 9,92 |
| z Wiednia przez Salzburg do Monachium florenów | 21,61 | 15,69 | 10,20 |
| „ Madrytu, z Warszawy do Berlina rsr. | 20,53 | 15,66 | 9,27 |
| z Berlina przez Paryż do Madrytu t. | 81,19 | 63,10 | — |
| „ Oderberga, z Warszawy do Granicy rsr. | 8,64 | 6,48 | 3,71 |
| z Granicy do Oderberga florenów. | 5,62 | 4,14 | 2,80 |
| „ Paryża, z Warszawy do Berlina rsr. | 20,53 | 15,69 | 9,27 |
| z Berlina przez Kreiensen do Paryża talarów. | 31,25 | 27, 3 | — |
| „ *Poznania, rsr. | 15,66 | 11,82 | 5,75 |
| „ Pragi Czeskiej, z Warsz. do Granicy rs. | 8,64 | 6,48 | 3,71 |
| z Granicy przez Prerau do Pragi fl. | 24,05 | 17,97 | 12,02 |
| „ Przemyśla, z Warszawy do Krakowa rsr. | 10,46 | 7,85 | 4,62 |
| z Krakowa do Przemyśla florenów | 11,70 | 8,78 | 4,55 |
| „ Rzeszowa, z Warszawy do Krakowa rs. | 10,46 | 7,85 | 4,62 |
| z Krakowa do Rzeszowa florenów. | 8,56 | 5,67 | 2,80 |
| „ Salzburga, z Warszawy do Wiednia rsr. | 23,31 | 17,53 | 9,92 |
| z Wiednia przez Linz do Salzburga florenów. | 15,25 | 11,45 | 7,63 |
| „ Stanisławowa, z Warsz. do Krakowa rs. | 10,46 | 7,85 | 4,62 |
| z Krakowa do Stanisławowa floren. | 22,26 | 17,15 | 8,89 |
| „ Semmeringa, z Warsz. do Wiednia rsr. | 23,31 | 17,53 | 9,92 |
| z Wiednia do Semmeringa florenów. | 5,40 | 4,03 | 2,70 |
| „ Strasburga, z Warszawy do Berlina rsr. | 20,53 | 15,66 | 9,27 |
| z Berlina przez Frankfurt nad Menem do Strasburga talarów. | 23, 2 | 16,18 | — |
| „ Tarnowa, z Warszawy do Krakowa rsr. | 10,46 | 7,85 | 4,62 |
| z Krakowa do Tarnowa florenów | 3,78 | 2,48 | 1,47 |
| „ *Torunia, rsr. | 6,72 | 5,06 | 3,11 |
| „ Tryestu, z Warszawy do Wiednia rsr. | 23,31 | 17,53 | 9,92 |
| z Wiednia do Tryestu florenów. | 28,26 | 21,20 | 14,13 |
| „ Wenecyi, z Warszawy do Wiednia rsr. | 23,31 | 17,53 | 9,92 |
| z Wiednia przez Tryest do Wenecyi florenów. | 38,88 | 29,17 | 19,44 |
| „ *Wiednia, rsr. | 23,31 | 17,53 | 9,92 |
| „ Wieliczki, z Warszawy do Krakowa rsr. | 10,46 | 7,85 | 4,62 |
| z Krakowa do Wieliczki, krajcarów. | 54 | 41 | 21 |
| „ *Wrocławia, rsr. | 14,09 | 10,61 | 6,71 |

2. Do znaczniejszych miast i stacji w Rosyi.

| | | | |
|--|-------|-------|-------|
| Do Bałty, przez Brześć, Smoleńsk, Kursk i Kijów rsr. | 66,22 | 50,27 | 27,76 |
| „ Bałty przez Lwów, z Warszawy do Krakowa rsr. | 10,46 | 7,85 | 4,62 |
| z Krakowa przez Lwów do Wołoczysk florenów | 25,38 | 19,04 | 9,87 |
| z Wołoczysk przez Zmirenkę do Bałty rsr. | 10,74 | 8,06 | 4,39 |
| „ Berdyczowa, przez Brześć-Litewski i Kijów rsr. | 58,47 | 43,80 | 24,36 |
| „ Berdyczowa przez Lwów, z Warszawy do Krakowa rsr. | 10,46 | 7,85 | 4,62 |
| z Krakowa do Wołoczysk florenów. | 25,38 | 19, 4 | 9,87 |
| z Wołoczysk do Berdyczowa rsr. | 7,62 | 5,72 | 3,18 |
| „ Białogostoku, rsr. | 4,86 | 3,65 | 2,02 |
| „ Erześcia-Lifewskiego, rsr. | 6 | 4,50 | 2,50 |
| „ Carycyna, prz. Brześć, Smoleńsk i Orel rs. | 61,13 | 45,84 | 25,46 |
| „ Charkowa, rsr. | 46,92 | 35,18 | 19,46 |
| „ Dynaburga, rsr. | 16,53 | 12,40 | 6,89 |

| | KLASY | | | | KLASY | | |
|--|-------|-------|-------|---|-------|-------|-------|
| | I. | II. | III. | | I. | II. | III. |
| Do Eidkun, z Warszawy przez Wilno Ko- wno do Eidkun rsr. | 16,98 | 12,74 | 7,08 | | | | |
| „ Elkan, (stacya dr. żel. Libawskiej) rsr. | 13,53 | 10,50 | 5,64 | | | | |
| „ Grajewa, | 7,20 | 5,41 | 3 | | | | |
| „ Grodna, rsr. | 7,23 | 5,42 | 3,01 | | | | |
| „ Helsingfors, przez Petersburg rsr. . . . | 43,86 | 31,86 | 17,24 | | | | |
| „ Jarosławia, przez Brześć i Moskwę rsr. | 44,52 | 33,38 | 18,49 | | | | |
| „ Kaziątyna, pr. Brześć | 19,86 | 14,90 | 8,28 | | | | |
| „ Kijowa, prz. Brześć, i Luck rs. | 24,24 | 18,18 | 10,10 | | | | |
| „ Kiszeniawa, z Warsz. do Krakowa rsr. | 10,46 | 7,85 | 4,62 | | | | |
| „ z Krak. pr. Lwów do Jass fl. | 39,60 | 29,70 | 15,50 | | | | |
| „ Kowla, pr. Brześć rs. | 9,54 | 7,16 | 3,98 | | | | |
| „ Kowna, rsr. | 14,55 | 10,92 | 6,07 | | | | |
| „ Kremiczuga, przez Brześć, Smoleńsk i Orel rs. | 54,26 | 40,67 | 21,51 | | | | |
| „ Kurska, pr. Brześć, Smoleńsk i Orel rsr. | 40,05 | 30,03 | 16,60 | | | | |
| „ Landworowa, rsr. | 11,13 | 8,35 | 4,64 | | | | |
| „ Libawy, rsr. | 22,35 | 16,77 | 9,32 | | | | |
| „ Lucka pr. Brześć rsr. | 11,49 | 8,62 | 2,79 | | | | |
| „ Ługi, rsr. | 27,63 | 20,72 | 11,51 | | | | |
| „ Mińska, (w Cesarstwie) rsr. | 15,63 | 11,72 | 6,51 | | | | |
| „ Mitawy, rsr. | 18,93 | 14,20 | 7,89 | | | | |
| „ Mohylewa, przez Brześć-Litewski rsr. | 20,28 | 15,05 | 8,44 | | | | |
| „ Moskwa, przez Petersburg rsr. | 50,47 | 36,60 | 23,11 | | | | |
| „ „ „ przez Brześć-Litewski rsr. | 36,69 | 27,51 | 15,28 | | | | |
| „ Możajska, rsr. | 33,60 | 25,20 | 14 | | | | |
| „ Niższego-Nowogrodu, przez Petersburg i Moskwę rsr. | 62,77 | 45,82 | 28,23 | | | | |
| „ Niższego-Nowogrodu, przez Brześć-Li- tewski i Moskwę rsr. | 48,99 | 36,73 | 20,40 | | | | |
| „ Odessy, przez Brześć, Kowli i Kijów rsr. | 42,54 | 31,90 | 17,72 | | | | |
| „ „ „ przez Lwów z Warszawy do Krakowa rsr. | 10,46 | 7,85 | 4,62 | | | | |
| „ z Krakowa, przez Lwów do Jass fl. | 39,60 | 29,70 | 15,50 | | | | |
| „ z Jass do Odessy | 5,28 | 3,96 | 2,20 | | | | |
| „ Orła, przez Brz.-Litew. i Smoleńsk rsr. | 35,73 | 26,79 | 14,88 | | | | |
| „ Orszy, rsr. | 21,60 | 16,20 | 9 | | | | |
| „ Petersburga, rsr. | 31,47 | 23,60 | 13,11 | | | | |
| „ Półtawy, przez Brześć, Smol. i Orel rsr. | 46,92 | 35,18 | 19,46 | | | | |
| „ Pskowa, rsr. | 23,79 | 17,84 | 9,91 | | | | |
| „ Rewla, rsr. | 41,76 | 31,32 | 17,40 | | | | |
| „ Riazania, przez Brześć i Moskwę rsr. . . . | 42,24 | 31,67 | 17,59 | | | | |
| „ „ „ pr. Petersburg i Moskwę rs. | 56,02 | 40,76 | 25,42 | | | | |
| „ Rostowa, prz. Brześć, Smoleńsk, Grazi- nę i Woroneż rsr. | 65,40 | 49, 3 | 27,23 | | | | |
| „ Rygi, rsr. | 22,65 | 16,99 | 9,44 | | | | |
| „ Saratowa, przez Brześć, Moskwę i Ko- łomnę rsr. | 60,81 | 45,59 | 24,30 | | | | |
| „ Smoleńska, rsr. | 24,93 | 18,69 | 10,38 | | | | |
| „ Sokołowski, rsr. | 6,03 | 4,25 | 2,51 | | | | |
| „ Święcian, rsr. | 11,83 | 10,37 | 5,76 | | | | |
| „ Szawli, rsr. | 17,64 | 13,24 | 7,36 | | | | |
| „ Szepietowski, rsr. | 3,48 | 2,61 | 1,45 | | | | |
| „ Tambowa, przez Brześć, Moskwę i Ko- łomnę rsr. | 50,23 | 37,65 | 19,89 | | | | |
| „ Tuly, przez Brześć, Smoleńsk i Orel rsr. | 45,38 | 34, 2 | 18,90 | | | | |
| „ Tweru, przez Brześć i Moskwę rsr. | 42,45 | 31,51 | 18,28 | | | | |
| „ „ „ przez Petersburg rsr. | 46,92 | 34,25 | 21,31 | | | | |
| „ Wiaźmy, przez Brześć i Smoleńsk rsr. . . . | 29,88 | 22,41 | 12,45 | | | | |
| „ Wilna, rsr. | 11,64 | 8,73 | 4,85 | | | | |
| „ Władimira, przez Brześć i Moskwę rs. . . . | 42 | 31,49 | 17,49 | | | | |
| „ Woroneża, pr. Brześć, Smoleńsk i Grazi- nę rsr. | 47,46 | 35,58 | 19,76 | | | | |
| „ Wybarga, rsr. | 37,05 | 26 | 14,31 | | | | |
| „ Zmirenki, pr. Brześć | 22,98 | 17,24 | 9,58 | | | | |
| | | | | z Berlina przez Kreiensen do Akwis- granu talarów. | 17, 9 | 14, 9 | — |
| | | | | Do Altwasser, z Warszawy do Wrocławia rs. | 15,56 | 11,79 | 6,71 |
| | | | | z Wrocławia do Altwasser talarów | 1,23 | 1, 7 | 26 |
| | | | | „ Baden (za Wiedniem), z Warszawy do Wiednia rsr. | 23,31 | 17,53 | 9,92 |
| | | | | z Wiednia do Baden flor. | 1,29 | 97 | 65 |
| | | | | „ Baden-Baden, z Warszawy do Berlina rs. | 20,53 | 15,66 | 9,27 |
| | | | | z Berlina do Baden-Baden talarów | 22, 2 | 16, 4 | — |
| | | | | „ Charlottenbrunn, z Warszawy do Wroc- ławia rsr. | 15,56 | 11,79 | 6,71 |
| | | | | z Wrocławia do Altwasser tal. | 2, 9 | 11,19 | — |
| | | | | z Altwasser do Charl. pocztą srg. | 7 1/2 | — | — |
| | | | | „ Doberan, z Warszawy do Berlina rs. . . . | 20,53 | 15,66 | 9,27 |
| | | | | z Berlina pr. Rostock do Doberan rs. | 10,19 | 7,18 | 5,15 |
| | | | | „ Eger rs. | 35, 2 | 26,70 | 17,95 |
| | | | | „ Ems, z Warszawy do Berlina rs. | 20,53 | 15,66 | 9,27 |
| | | | | z Berlina przez Kolonię do Ems rs. | 23,16 | 15,28 | 11,22 |
| | | | | „ Franzensbad, z Warszawy do Drezna rs. | 24,44 | 18,16 | 10,74 |
| | | | | z Drezna do Franzensbad talarów. | 6,26 | 4,19 | 3,13 |
| | | | | „ Gastein, z Warszawy do Wiednia rs. . . . | 23,31 | 17,53 | 9,92 |
| | | | | z Wiednia do Salzburga | 15,25 | 11,45 | 7,63 |
| | | | | z Salzburg do Gastein pocztą flor. | 9,75 | — | — |
| | | | | „ Gleichenberga, z Warsz. do Wiednia rs. | 23,31 | 17,53 | 9,92 |
| | | | | z Wiednia do Gratz flor. | 10,80 | 8,10 | 5,40 |
| | | | | z Gratz do Gleichenberga pocztą flor. | 2,50 | — | — |
| | | | | „ Helgoland, z Warszawy do Berlina rs. . . . | 20,53 | 15,66 | 9,27 |
| | | | | z Berlina przez Hamburg statkiem parowym do Helgoland talarów | 14 | 11,20 | — |
| | | | | „ Homburga, z Warszawy do Berlina rs. . . . | 20,53 | 15,66 | 9,27 |
| | | | | z Berlina przez Frankfurt nad Men- nem do Homburga talarów | 16,24 | 12, 8 | — |
| | | | | „ Ischl, z Warszawy do Wiednia rs. | 23,31 | 17,53 | 9,92 |
| | | | | z Wiednia do Salzburga flor. | 15,25 | 11,45 | 7,63 |
| | | | | z Salzburga do Ischl pocztą flor. | 4, 6 | — | — |
| | | | | „ Karlsbadu, z Warszawy do Drezna rs. . . . | 24,45 | 18,16 | 10,74 |
| | | | | z Drezna do Karlsbadu talarów. | 8,28 | 7,12 | 4,13 |
| | | | | „ Kissingen, z Warszawy do Drezna rs. . . . | 24,44 | 18,16 | 10,74 |
| | | | | z Drezna przez Lipsk i Bamberg do Kissingen talarów. | 11,27 | 8, 6 | 5,23 |
| | | | | „ Kolberga, z Warszawy do Gdańska rs. . . . | 13,44 | 10,12 | 6,48 |
| | | | | z Gdańska pr. Belgard do Kolb. tal. | 7,20 | 5,22 | 3,25 |
| | | | | „ Kreuznach, z Warszawy do Berlina rs. . . . | 20,53 | 15,66 | 9,27 |
| | | | | z Berlina przez Frankfurt nad Men- nem do Kreuznach talarów | 18,25 | 13,21 | — |
| | | | | „ Kudowy, z Warszawy do Wrocławia rs. | 15,56 | 11,79 | 6,71 |
| | | | | z Wrocławia do Frankenstein tal. | 4, 3 | 3, 1 | 2, 2 |
| | | | | z Frankenstein pocztą srg. | 29 | — | — |
| | | | | „ Landeck, z Warszawy do Wrocławia rs. | 15,56 | 11,79 | 6,71 |
| | | | | z Wrocławia przez Lignicę do Fran- kenstein talarów | 2,13 | 1,32 | 1, 7 |
| | | | | z Frankenstein pocztą tal. | 1,15 | — | — |
| | | | | „ Marienbadu, z Warszawy przez Drezno do Eger rs. | 35, 2 | 26,70 | 17,95 |
| | | | | z Eger do Marienbad flor. | 1,10 | 1,05 | 70 |
| | | | | „ Norderney, z Warszawy do Berlina rs. . . . | 20,53 | 15,66 | 9,27 |
| | | | | z Berlina przez Emden do Nord. tal. | 14,23 | 11, 6 | 8, 2 |
| | | | | „ Ostendy, z Warszawy do Berlina rs. . . . | 20,53 | 15,66 | 9,27 |
| | | | | z Berlina do Ostendy talarów | 31,17 | 23,22 | — |
| | | | | (Bilet na podróż wprost do Ostendy można wykupić na St. Gł. Dr. Żel. Warsz. Wied.) | | | |
| | | | | „ Pyrmontu, z Warszawy do Berlina rs. . . . | 20,53 | 15,66 | 9,27 |
| | | | | z Berlina pr. Hanower do Pyrm. tal. | 10,19 | 7,10 | 5,20 |
| | | | | „ Reichenhall, z Warszawy do Wiednia rs. | 23,31 | 17,53 | 9,92 |
| | | | | z Wiednia p. Salzburg do Reichen. fl. | 15,79 | 11,81 | 7,87 |
| | | | | „ Reinerz, z Warszawy do Wrocławia rs. | 15,76 | 11,79 | 6,71 |
| | | | | z Wrocławia do Frankenstein tal. | 2,14 | 1,52 | 1, 7 |
| | | | | z Frankenstein do Reinerz pocztą tal. | 1,22 | — | — |
| | | | | „ Salzbrunn, z Warsz. do Wrocławia rs. | 15,56 | 11,79 | 6,71 |
| | | | | z Wrocławia do Freiburga tal. | 1,13 | 1 | 22 |
| | | | | z Freiburga do Salzbr. pocztą srg. | 7 | — | — |

3. Do znaczniejszych miejsc kąpielowych w Europie.

Do Akwisgranu, z Warsz. do Berlina rsr. 20,53 15,66 9,27

| | KLASY | | |
|---|-------|-------|-------|
| | I. | II. | III. |
| Do Schwalbach, z Warszawy do Berlina rs. | 20,53 | 15,66 | 9,27 |
| z Berlina przez Frankfurt n. M. tal. | 18,23 | 13,20 | — |
| „ Teplitz, z Warszawy do Drezna rs. . . . | 24,44 | 18,16 | 10,74 |
| z Drezna do Bodenbach talarów . . . | 1,20 | 1, 3 | 25 |
| z Bodenbach do Teplitz flor. | 1,44 | 1,20 | 72 |
| „ Warmbrunn, z Warsz. do Wrocławia . . | 15,56 | 11,79 | 6,71 |
| z Wrocł. p. Freiburg do Hirschb. t. | 2,28 | 2, 4 | 1,14 |
| z Hirschberga pocztą srg. | 3 | — | — |

| | KLASY | | |
|--|-------|-------|------|
| | I. | II. | III. |
| Do Wiesbaden, z Warszawy do Berlina rs. | 20,53 | 14,66 | 9,27 |
| z Berlina przez Frankfurt nad Menem do Wiesbaden talarów | 17,17 | 12,24 | 0,13 |
| „ Wildbad, z Warszawy do Berlina rs. . . | 20,53 | 14,66 | 9,27 |
| z Berlina p. Karlsruhe do Wildbad t. | 22, 7 | 16, 8 | — |
| „ Zoppot (Sobota), z Wars. do Gdańska rs. | 13,44 | 10,12 | 6,48 |
| z Gdańska do Zoppot srg. | 10 | 8 | 5 |

ŻEGLUGA PAROWA NA WIŚLE.

Zarząd Żeglugi ulica Trębacka Nr. 9, dom dawniej Szeinkellera.

Właścicielem i zarządzającym p. **Maurycy Fajans.**

Statki parowe osobowe kursują trzy razy tygodniowo pomiędzy Warszawą a Płockiem i odwrotnie.

Wyjazd z Warszawy do Płocka: w Poniedziałki, Środy i Piątki o godzinie 8-ój rano.

z Płocka do Warszawy: we Wtorki, Czwartki i Soboty, o godzinie 5-ój rano.

Statek Parowy odplywający:

z Warszawy o godz. 8 z rana, staje tegoż dnia:

| | |
|-------------------------|-------------------------------------|
| pod Nowogeorgiewskiem | } o godz. 10—11 |
| „ Zakroczykiem . . . | |
| „ Wychódzecem | „ 12—12 ¹ / ₂ |
| „ Wyszogrodem | „ 1—1 ¹ / ₂ |
| „ Tokarami | „ 2—3 ¹ / ₂ |
| „ Płockiem | „ 4—4 ¹ / ₂ |

z Płocka o godz. 5 z rana, staje tegoż dnia:

| | |
|--------------------------|--|
| pod Tokarami | o godz. 6 ¹ / ₂ —7 |
| „ Wyszogrodem | „ 9 ¹ / ₂ —10 |
| „ Wychódzecem | „ 10 ¹ / ₂ —11 |
| „ Zakroczykiem | } „ 2 ¹ / ₂ —3 |
| „ Nowogeorgiewskiem | |
| „ Warszawą | „ 7 |

Taryfa opłaty biletów.

| WARSZAWA | Nowogeorgiewsk (Modlin) | | ZAKROCZYM | | WYCHÓDZIEC | | WYSZOGRÓD | | TOKARY | | PŁOCK | |
|---|-------------------------|------------|-----------|-----------|------------|----|-----------|----|--------|----|-------|----|
| | I | II | I | II | I | II | I | II | I | II | I | II |
| R u b l e s r e b r e m i k o p i e j k i | | | | | | | | | | | | |
| — 90 — 160 | 1 05 — 75 | 1 35 — 90 | 1 65 1 05 | 2 55 1 65 | 2 70 1 80 | | | | | | | |
| Nowogeorgiewsk (Modlin) | — 20 — 15 | — 45 — 30 | — 75 — 50 | 1 65 1 05 | 1 80 1 20 | | | | | | | |
| | ZAKROCZYM | — 45 — 30 | — 75 — 50 | 1 65 1 05 | 1 80 1 20 | | | | | | | |
| | | WYCHÓDZIEC | — 45 — 30 | 1 35 — 90 | 1 50 1 — | | | | | | | |
| | | | WYSZOGRÓD | — 90 — 60 | 1 05 — 75 | | | | | | | |
| | | | | TOKARY | — 20 — 15 | | | | | | | |

z Płocka i Tokar do Warszawy opłata wynosi w klas. I rs. 2 kop. 20; w klas. II rs. 1 kop 20.

Dzieci do lat 10 płacą połowę.

Na 1-ój klasie, pakunku przyjmuje się bezpłatnie funt. 50. Za przewyżkę opłaca się fracht, po kopiejce od każdego funta.

Na 2-ój klasie, pakunku przyjmuje się bezpłatnie

funt. 30. Za przewyżkę opłaca się fracht, po kopiejce od każdego funta.

NB. Kilku osobom razem jadącym, niewolno jest łączyć pakunków swoich, tak ażeby unikały opłaty od przewyżki w wadze pakunku każdej

u tych osób, ale owszem przewyżka zaczyna się liczyć od każdego podróżnego. Paki drewniane, meble i t. p. nie przyjmują się na parostatek osobowy, lecz za osobnem zniesieniem się z Administracją mogą być przyjęte na parostatki frachtowe.

Bilety na podróż z Warszawy sprzedają się na przystani pod Tarasem Zamkowym w dzień odjazdu od godziny 6 $\frac{1}{2}$ do 8 rano. W tym samym czasie wszelkie pakunki osobowe składane być winny za pokwitowaniem kontrolera.

Uwagi. a) Do kajut osobowych obu klas, niewolno wносить pakunków, chociażby najmniejszych.

b) W kajutach osobowych niewolno palić fajek, cygar ani papierosów.

c) na parostatkach znajduje się restauracja po cenach stałych, przez Władze policyjne zatwierdzonych.

d) na $\frac{1}{2}$ godziny przed wyruszeniem parostatku osobowego, podróżni powinni się znajdować na stacjach.

Nadto: w każdą Niedzielę, poczynając od d. 16 (28) Kwietnia kursuje statek osobowy z Warszawy do Bielan, Jabłonny i na Saską Kępe. Opłata, bez względu na klasę, tam i z powrotem: do *Bielan* kop. 25; do *Jabłonny* kop. 60; na *Saską Kępę* kop. 15.

PODATKI I OPŁATY W WARSZAWIE.

W *Styczniu*: Podatek szacunkowy 1-sza rata; kwaterunkowy 1-sza rata; wodociągowy; czynsze z gruntów na Pradze; kanon z realności miejskich; kanon z jatek różniczych; prowizya od kapitałów miejskich; prowizya od rat amortyzacyjnych, pożyczek budowlanych 1-sza rata; opłaty gildyjne i patentowe.

W *Kwietniu*: Podymne 1-sza rata; 33% do podymnego 1-sza rata. Składka ogniowa 1-a rata:

W *Lipcu*: Szacunkowy 2-ga rata; Kwaterunkowy 2-ga rata; Prowizye od rat amortyzacyjnych pożyczek budowlanych 2-ga rata.

W *Październiku*: Podymne 2-ga rata; 33% do podymnego, 2-ga rata; Składka ogniowa 2-ga rata

W *Listopadzie*: Czysze z gruntów miejskich w Warszawie.

Awizacye podatkowe doręczają stronom Komisarzy kassy miejskiej. Podatki wnoszone być winny w ciągu dni 30 po dniu $\frac{1}{13}$ miesiąca, w którym do zapłaty przypadają; po upływie tego terminu reguluje się do zalegających egzekucyą lub zajęcie ruchomości. Zalegający w opłacie podymnego i składki ogniowej, placą karę po 1% na miesiąc. Podatki należy wносить na ręce kasjerów w kassach. Opłacający podatek winien mieć awizacyą. Wykupujący patent gildyjny, powinien posiadać książeczkę legitymacyjną na dowód, że jest stałym mieszkańcem Warszawy. Obcy wnoszą wyższe opłaty.

Formalności dotyczące chrztów, ślubów i pogrzebów.

1. Dla osób wyznania prawosławnego.

W każdej parafialnej cerkwi znajduje się księga wydana przez konsystorz do wpisywania aktów urodzenia, małżeństw i zejścia.

Za sporządzenie wszelkich aktów stanu cywilnego, równie jak za dopełnienie obrzędów religijnych, nie ma stałej opłaty. Wynagrodzenie pozostawia się uznaniu i możliwości interesantów.

Karawany opłacają się w kasie pokładnego w ratuszu podług tej samej co i dla katolików taryfy.

Opłata za miejsce na cmentarzu Wolskim składa się u rządzczy domu przy ul. Długiej Nr. 13.

2. Dla katolików.

Akta urodzenia. Dziecko w 8 dni po urodze-

niu powinno być ochrzczone i akt jego urodzenia spisany. W razie spóźnienia chrztu, przyczynę w akcie wyrazić należy. Oprócz osoby oznajmującej o urodzeniu dziecka, potrzebna jest obecność 2 świadków (mężczyzn pełnoletnich).

Dziecko powinno być ochrzczone we właściwej parafii. Przepisy nie wymagają, aby dziecię chrzczone było w kościele; chrzest może być odbyty i w domu za zezwoleniem konsystorza.

Urzednicy stanu cywilnego obowiązani są pobierać opłatę podług następującej taksy: od aktu urodzenia dziecka kl. 1-ej k. 30, kl. 2-ej kop. 15, kl. 3-ej k. 10.

Akta małżeństw. Po dopełnieniu obrzędu religijnego, duchowny parafialny spisuje odpowiedni akt cywilny, podpisany przez dwóch świadków. Wstępujący w związki małżeńskie winni są przed-

stawić metryki urodzenia lub akt zejścia współmałżonka.

Przy zawarciu ślubów małż. wymagane są od obu stron następujące dowody: 1). Akt urodzenia lub akt zejścia, jeżeli jedno z zawierających małżeństwo jest wdowcem lub wdową; 2). Pozwolenie władzy dla urzędnika; 3). Świadcstwo wyszłych zapowiedzi; 4). Pozwolenie piśmienne rodziców lub opiekunów; 5) Piśmienne świadcstwo władzy, gdy jest wątpliwość, że interesant jest bezżenny; 6). Indult od zapowiedzi, gdy nie wszystkie były ogłoszone; 7). Indult od pokrewieństwa lub powinowactwa, gdy wchodzą w związki małżeńskie są sobie krewni.

Od aktu każdój zapowiedzi małżeństwa klas. I opłaca się k. 30, kl. II k. 20, kl. III k. 10. Za ślub klas. I rs. 2 k. 70, kl. II rs. 1 kop. 20, klas. III kop. 30.

Akt zejścia, spisuje się we właściwej kancelaryi parafialnej wobec dwóch świadków mężczyzn pełnoletnich, na mocy zaświadczonej śmierci przez rządzącego domu. Po spisaniu aktu otrzymuje się kwit sznurowy, na mocy którego kassa pokładnego przyjmuje opłatę za karawan i pokładne.

Za akt śmierci opłata wynosi: w klasie I kop. 30; klas. II kop. 15; klas. III kop. 5.

klas. I klas. II kl. III

Za pochowanie ze śpiewem osób do 15 lat

| | | | |
|--------------------------------------|--------------|--------|-------|
| wieku . . . | rs. 1 k. 80, | k. 90, | k. 30 |
| młodszych . . . | „ 1 „ 20, | „ 60, | „ 15 |
| Za ustawienie katafalku „ — „ 90, | „ 45, | „ 15 | |
| „ „ „ „ „ 45, | „ 30, | „ 15 | |
| Za exportę . . . | „ — „ 60, | „ 30, | „ 15 |
| Za wigilie . . . | „ — „ 45, | „ 45, | „ 45 |
| Za każdą świecę przy pogrzebie . . . | „ — „ 10, | „ 10, | „ 7½ |
| Za lampę . . . | „ — „ 5, | „ 5, | „ 5 |

Dzwonne na 1 raz, gdy

| | | |
|-------------------------------|-----------|-------|
| więcej jak 2 dzwony „ — „ 30, | „ 20, | „ 5 |
| Jeden dzwon . . . | „ — „ 15, | „ 10, |

Duchowni, będący urzędnikami stanu cywilnego, mają prawo pobierać o połowę wyższą opłatę niż taksa wskazuje. Zresztą, cena zależy od umowy i możliwości interesanta. Opłata za wystawienie ciała w kościele wynosi rs. 3 i wyżej.

Karawany. Opłata za karawany działu I-go pobierana w kasie pokładnego, jest następująca:

| | |
|----------------------------|----------------|
| Za karawan I klas. 6 konny | rs. 51 kop. 60 |
| „ II „ 4 „ | „ 34 „ 90 |
| „ III „ 4 „ | „ 18 „ 40 |
| „ IV „ parokanny | „ 3 „ 20 |
| „ bez żalobników | „ 3 „ 95 |

Dział II. Tu należą karawany dziecinne niebieskie i wszystkie jednokonne. Za karawan I-jej klasy 4-ro konny niebieski rs. 15 kop. 40; takież II-jej klasy parokanny rs. 4 kop 70; III-cia klas. kareta rs. 2; klas. IV-ta karawan jednokanny rs. 1 kop. 45; klasa V-ta jednokanny rs. 1; VI-ta jednokanny kop. 47½.

Opłata za wybór miejsca na cmentarzu Powązkowskim starym wynosi rs. 7 kop. 50, na nowym rs. 2 kop. 25 od osoby dorosłej, od dzieci rs. 1 kop. 12½. Opłata za katakumby z zamurowaniem w dwóch dolnych rzędach po rs. 35 kop. 40, środkowych po rs. 42 kop. 90, w górnych rs. 27 kop. 90.

Przepisy policyjne nie pozwalają grzebania ciał zmarłych w dni galowe pierwszorzędne.

Opłaty za obrzędy religijne dla wyznawców:

1. *Ewangelicko-Augsburskich.*

Za chrzest dziecka rodziców zamożnych rs. 3, od osób średniego stanu kop. 60, ubogich kop. 30.

Za ślub z grą na organach, śpiewem i oświetleniem rs. 35 do 80, rs. 15 kop. 60 i rs. 4 kop. 20.

Opłata zwyczajna za ślub bez innych dodatków: klasy zamożniejsze płacą rs. 1 kop. 80., uboższe kop. 90.

Opłaty pogrzebowe: karawan I klas. 6-o konny z pochodniami rs. 60; II klas. 4-ro konny z pochodniami rs. 40; III klas. 4-ro konny bez pochodni rs. 30; IV-jej klas. 4-ro konny z pochodniami rs. 25; V-jej klas. 4-ro konny bez pochodni rs. 20; VI-jej klasy parokanny rs. 12; VII-jej klasy parokanny rs. 6; VIII-jej klasy parokanny rs. 5; IX-jej klasy parokanny rs. 1. Karawany dziecinne dzielą się na 3 klasy: I-jej czterokanny rs. 16; II-jej dwukanny rs. 4 kop. 80; III-jej dwukanny rs. 1. Za wystawienie zwłok w kościele rs. 150, w kaplicy przy ulicy Mylniej rs. 30.

Miejsce na cmentarzu przy tarasie rs. 90 k. 15; przy murze rs. 60 kop. 15, półmiejsca rs. 35 k. 15; całe miejsce w kwaterach rs. 30 k. 15, pół miejsca rs. 15 k. 15, miejsce osobowe rs. 8 k. 15.

2. *Dla Ewangelicko-reformowanych.*

Przepisy o aktach stanu cywilnego są też same co dla innych wyznań chrześcijańskich. Za sporządzenie aktów i dopełnienie obrzędów religijnych duchowny nie pobiera żadnej opłaty.

Opłaty pogrzebowe pobierają się w następującym stosunku: Za wystawienie ciała w kościele przy ulicy Leszno rs. 30, w kaplicy na cmentarzu ewangelicko-reformowanych rs. 2 kop. 50; za dodanie nosz lub ręczników przy chowaniu ciała,

kop. 50. Karawany po tój samėj cenie jak dla wyznawców ewangelicko-augsburskich. Za miejsce w środku cmentarza po kop. 75 za łokieć kwadratowy przy murze po rs. 1 kop. 50 za łokieć kwadratowy.

3. Dla starozakonnych.

Duchowny właściwego cyrkułu winien być zawiadomiony przez familią wobec dwóch świadków o każdém nowonarodzonym dziecku, zamierzonym związku małżeńskim lub nastąpniej śmierci. Interesant z otrzymanym od duchownego kwitem udaje się do komisarza Cyrkułowego, pełniącego zarazem obowiązki urzędnika stanu cywilnego. Akt urodzenia winien być spisany w ciągu dni 8 od urodzenia, akt małżeństwa po dopełnionym ślubie, akt zejścia przed eksportacyą.

Duchowni dopełniają zapisów bezpłatnie; opłaty zaś za zdziałanie aktów stanu cywilnego są teżsame co dla wyznań chrześcijańskich.

Opłaty za obrzędy religijne pozostawione są chęci i możności interesanta. Opłaty pogrzebne pobierają się według następującej taryfy. Za karawan ozdobny lub zwyczajny 4-ro konny z asy-

stą 8 ludzi: za miejsce rs. 12, za karawan i konie rs. 75, za deski rs. 1, razem rs. 88. W parę koni z mniejszą asystą rs. 58, 38, 31, 25, lub w miarę uznania Zarządu Gminy rs. 13, 9, 5, 2 kop. 50, rs. 1 kop. 50, albo bezpłatnie.

Za grzebanie dzieci do lat 7: za karawan z asystą rs. 12 kop. 50, 8 kop. 50 lub według uznania Zarządu Gminy rs. 4 kop. 50, rs. 2 kop. 50, rs. 1 kop. 15.

Za przenoszenie dzieci do lat 3 rs. 8 kop. 50. Opłata ta znizona być może do rs. 5, rs. 3 k. 50, rs. 2 kop. 10, kop. 95 i 50.

Duchowni wyz. mojżeszowego utrzymujący zapis urodzeń, małżeństw i zejść:

- w Cyrk. $\frac{1}{11}$ Josek Majmin, Rybaki nr. 8.
 „ $\frac{2}{3}$ Icek Gryznaig, Nowowiniar., nr. 8.
 „ 4 Abraham Cohn, Franciszk., nr. 27.
 „ $\frac{5}{6}$ Icek Fejgenbaum, Dzika nr. 3.
 „ 7 Zanwel Klepfisz, Plac Żelaznej Bramy, nr. 10.
 „ 8 Chil Rotbein, Twarda, nr. 4.
 „ $\frac{9}{10}$ Lipman Buzyn, Tamka nr. 39.
 „ 10 Lipman Buzyn, Solec, nr. 67.
 „ 12 Sucher Tennebaum, Praga, Targowa nr. 154.

Formalności pasportowe.

Osoby przybywające do Warszawy, winny być zaopatrzone w pasporty, jedynie włóścianie okoliczni przybywający na targ z produktami, wolni są od tój formalności. Po przybyciu do Warszawy pasport składają rządcy lub właścicielowi domu i ten wraz z kartą meldunkową przesyła takowy przez naczelnika rewiru do właściwego cyrkułu policji wykonawczej; tam pasport zatrzymują, a wzamian doręczają kartę pobytu, za którą należy wnieść opłatę w ilości kop. 30, karta pobytu opłaca się co trzy miesiące po kop. 30.

Przy wyjeździe z Warszawy, podróżny otrzymuje od rządcy lub właściciela domu świadectwo na stemplu ceny kop. 15, stwierdzające, że nie ma przeszkód do wyjazdu. Cyrkuł zwraca interesantowi zaawizowany pasport, a świadectwo z kartą pobytu zatrzymuje.

Żony i dzieci przybyłe z mężem lub ojcem, wolne są od opłaty karty pobytu. Urzędnicy, duchowni, wojskowi i emeryci wolni są również od opłaty karty pobytu, oraz ich rodziny, to jest, żony i dzieci, jeżeli ten ich stosunek familijny w pasporcie jest oznaczony.

Osoby przybywające za *pasportami zagranicznymi*, obowiązane są złożyć pasport u rządcy lub właściciela domu, który następnie składa takowy w cyrkuł, gdzie po przyjęciu opłaty za kartę pobytu, pasport interesantowi zostaje zwrócony i z takowym interesant winien udać się do wydz. pasportowego przy kancelaryi Ober-Policmajstra, i tu za okazaniem wizy ambasady Rossyjskiej, uzyska pozwolenie mieszkania 6-u miesięcy bez opłaty ruskiego pasportu; w przeciwnym razie zaraz uzyska ruski pasport za opłatą kop. 50. Tożsamo winni dopełniać i ci, którym termin 6-io miesięczny pobytu bez rossyjskiego pasportu uplynie. Za niewykupienie w właściwym czasie ruskiego pasportu lub nieodnowienia takowego, interesanci podlegają pieniężnej karze.

Stali mieszkańcy miasta Warszawy, mogą wyjeżdżać za książeczką legitymacyjną awizowaną w urzędach cyrkułowych.

1-o) do wszystkich miejsc leżących po linii kolei żelaznych, na dni 14-cie i

2-o) na letnie mieszkania na miesiący 2-a.

Przy wyjeździe z Warszawy na czas dłuższy w kraj, do Cesarstwa lub zagranicę, otrzymują od rządcy lub właściciela domu świadectwa na stemplu ceny kopiejek 15, że niezachodzą żadne z ich strony przeszkody. Z tak otrzymanem świadectwem i z książeczką legitymacyjną należy udać się do cyrkułu, gdzie za złożeniem podania na imię Ober-Policmajstra na papierze bez stempla, otrzymują pasporta w kraj za opłatą po kop. 50.

Opłata pasportowa do Gubernij Cesarstwa pobiera się: Do obu stolic, jakoteż gub. Petersburskiej i Moskiewskiej rocznie rs. 2. Do wszystkich innych miejsc rocznie rs. 1 k. 60, półrocznie rs. 1 k. 30, na 3 mies. rs 1 k. 15.

Pasporta zagraniczne wydają się na termin 6 mies. Opłata rs. 10. Emeryci, kupcy opłacający gildę, rzemieślnicy udający się zagranicę dla kształcenia się w swoim zawodzie, osoby które

listowną korespondencją poświadczoną przez władzę zagraniczną, konieczność przybycia dla załatwienia interesów familijnych usprawiedliwią (stosuje się to tylko do prowincyj sąsiednich Królestwa), osoby przedstawiające świadectwo ubóstwa poświadczone przez 2 obywateli i cyrkuł, urzędnicy, którzy w służbie rządowej wysłużyli lat 20, jeżeli jadą dla poratowania zdrowia, opłacają za pasport zagraniczny rs. 2.

Osoby zapisane do ksiąg ludności niestałej lub bawiącej chwilowo w Warszawie, a potrzebujące uzyskać pasport do Cesarstwa lub zagranicę, winny wnieść o to podanie jeśli do Cesarstwa na zwyczajnym, jeżeli zaś za granicę na stemplu k. 40 do Ober-Policmajstra, który po zniesieniu się z władzą ich miejscową (co może być skutecznie przez telegram), udziela im pasport, po dopełnieniu wyżej wskazanych formalności.

Główne przepisy dotyczące przewozu osób po drogach żelazn.

Kto na 10 minut przed odejściem pociągu nie wykupi biletu, nie ma prawa żądać wydania mu takowego. Bilety na jazdę dają prawo do miejsca w odpowiedniej klasie wagonu, o ile w takowej miejsca są niezajęte, resp. przy zmianie wagonów niezajęte pozostaną. W przeciwnym razie, bilety mogą być oddane za zwrotem uiszczonę za nie opłaty, lub też zamienione, przy uregulowaniu różnicy ceny przewozowej, na bilety takich klas wagonów, w których znajdują się jeszcze miejsca wolne.

Bilet na jazdę oznacza stację, do której podróż ma być odbyta, opłatę za tę klasę wagonu, w której podróżny zamierza jechać, oraz czas czyli pociąg na który bilet służy. Jednakże posiadaczowi takiego biletu może być dozwoleń wysiąść na stacji pośredniej, dla odbycia następnie podróży, innym w tymże samym lub następnym dniu, do miejsca przeznaczenia odchodzącym pociągiem, a kursującym nie podług wyższej taryfy. Tacy podróżni obowiązani są na odpowiedniej stacji pośredniej, zaraz po opuszczeniu pociągu i dopóki takowy znajduje się jeszcze na stacji, okazać swoje bileta zawiadowcy stacji, który na nich zaznaczy ważność przedłużenia. Czas czyli pociąg na który bilet służy, wyrażony jest na takowym za pomocą stempla. (Dzieci nie umiejące chodzić i znajdujące swe pomieszczenie na miejscach zajmowanych przez dozorujące je osoby, przewożone są bezpłatnie). Aż do dzieśięciu minut przed odejściem pociągu, służy pra-

wo zamieniania biletów wykupionych na bilety wyższej klasy, za dopłatą różnicy należności o ile znajdują się jeszcze miejsca w wyższych klasach.

W czasie podróży, na stacjach pośrednich zamiana miejsca niższej klasy na wyższą, przy pomienionym warunku, może być dokonana tylko przez wykupienie biletu do stacji przeznaczenia, któregooby cena wzięta razem z ceną biletu posiadanego, wyrównała przynajmniej należności przypadającej za miejsce wyższej klasy. Kobiety same podróżujące, na żądanie i w miarę możliwości, winny być umieszczane w oddziałach wagonów tylko z kobietami. Na stacjach wyjścia pociągu mogą być zamawiane całe przedziały wagonów, na co otrzymuje się oddzielny dowód, za wykupieniem takiej ilości biletów, jaką przedział mieści w sobie miejsc. Zamawianie tylko jest możliwem, o ile jest miejsce w wagonach i to na pół godziny przed odejściem pociągu.

Podróżny, który za wstąpieniem do wagonu bezzwłocznie i bez poprzedniego żądania oświadczy konduktorowi lub nadkonduktorowi, iż z powodu opóźnienia nie mógł wykupić biletu, obowiązany jest, jeśli w ogóle podróż do której nie ma prawa zostanie mu dozwolone, uiszczyć należność przewozową podwyższoną o 30 kop. W każdym innym razie podróżny dostrzeżony bez odpowiedniego biletu, obowiązany będzie uiszczyć podwójną należność za przejechaną przez siebie przestrzeń, a jeśli stację z której rozpoczął podróż nie po-

trafi na razie i niewątpliwie wykazać, podwójną należność przewozową za całą przestrzeń przez pociąg przebieżoną, a w każdym razie nie mniejszą nad 2 rs.

Jeśliby podróżny wzbraniał się natychmiast uiszczyć takową opłatę, natenczas będzie mógł być usunięty z pociągu. Po daniu znaku na odjazd nikt więcej do odbycia podróży dopuszczony być nie może. Podróżny pozostający z powodu opóźnienia się, niema prawa żądać zwrotu opłaty

uiszczonej za jazdę, lub jakiegobądź innego wynagrodzenia. Psy i inne zwierzęta nie mogą być zabierane do wagonów osobowych. Palenie tytoniu dozwala się we wszystkich klassach wagonów, jednakże w klassie I-jej tylko za poprzedniem zgodzeniem się wszystkich współpodróżnych w odpowiednim przedziale znajdujących się, jeżeli nie będzie w pociągu oddzielnego przedziału tej klasy dla palących.

TELEGRAFY ELEKTRYCZNE.

Depesze przyjmują się codziennie na wszystkich stacyach telegraficznych nie wyłączając dni niedzielnych, i świątecznych. Na stacyach głównych, i na stacyach dróg żel. w Królestwie, czynność odbywa się dniem i nocą; na stacyach zaś pomniejszych, tylko w porze dzienniej. Oprócz stacyj telegraficznych, przyjmowane są depesze na stacyach pocztowych i takowe przesyłają się pocztą lub sztafetą do najbliższej stacji telegraficznej.

Depesza pojedyncza składa się z 20 wyrazów; za przewyżkę do 10 wyrazów, opłata pobiera się o połowę wyższą t. j., za depesze od 20 do 30 wyrazów, uiszcza się opłatę półtorarazową; od 30 do 40 podwójną i t. d. Na ostatniej konferencji telegraficznej w St. Petersburgu 22 lipca 1875 wprowadzono w użycie nowy rodzaj telegramów tak zwanych „*notatep Avis telegraphiques*“ składających się tylko z dziesięciu słów. Nie mogą one zawierać ani cyfr ani znaków i kosztują trzy piąte ceny zwykłej depeszy. Notatki te służą tylko do korespondencji z zagranicą.

Przy podaniu depeszy zachować należy następujące warunki:

1. Telegramy pisane być mogą we wszelkich językach europejskich, lecz nieinaczej jak głoskami łacińskimi; depesze zaś posyłane do stacyj dróg żelazn. w Cesarstwie, tylko w języku rossyjskim. Wyjątek w tém stanowią stacje kolei żel. Warsz.-Wied. i Warsz.-Bydg., do których wysłać można depesze w języku polskim.

2. Telegram winien mieć dokładny, wyraźnie napisany adres, bez poprawek. Za blankiet wzięty w biurze telegrafu i zepsuty, uiszcza się stosowna zapłata.

3. Wyraz składający się z więcej jak 7 sylab czyli zgłosek, liczy się za 2 wyrazy. Telegram pisany w obcym języku a nawet i po polsku nie może mieć słowa złożonego z więcej jak z piętnastu liter; litera wzwyż liczby tej stanowi już drugie słowo. Każda duża litera, mająca osobne znaczenie, uważa się za wyraz; osobno również liczy się

podkreślenie wyrazu; sygna zaś handlowe liczą się za tyle wyrazów, ile do ich określenia trzeba użyć znaków. W liczbach, każde 5 cyfr składa wyraz; w cyfrach dziesiętnych jak równie w ułamkach, przecinek i kreska uważa się za wyraz.

4. Znaki pisarskie nie wchodzą w skład depeszy pisaniej zwyczajnym pismem; w depeszach cyfrowych, czyli pisanych umówionemi znakami, wszystkie znaki wchodzą w liczbę słów. Data wysłania depeszy wtenczas tylko wchodzi w liczbę słów, gdy jest zamieszczona pod podpisem.

5. Depesze adresowane być mogą do jednej lub kilku osób w miejscu i z dopłatą za każdą kopią po kop. 15; jeżeli zaś wysyłka depeszy ma nastąpić do różnych miejscowości w takim razie każda liczy się za oddzielną.

6. Podający depeszę może wnieść opłatę za odpowiedź do miejsca, z kąd podaje lub do innej stacji telegraficznej; winien wszakże w takim razie dodać „odpowiedź opłacona“ i wskazać miejsce do którego odpowiedź ta winna być przesłana.

7. Znaczenie telegramu o kursach pieniężnych winno być wyjaśnione naczelnikowi stacji telegraficznej.

8. Własnoręczność podpisu podającego depeszę może być poświadczona przez naczelnika stacji, jeżeli osoba podająca jest mu osobiście znaną, albo przez władze policyjne lub sądowe; poświadczenie to wlicza się do liczby słów depeszy.

9. Na żądanie podającego, depesza może być przesłana poza obręb stacji telegraficznej pocztą, sztafetą lub posłańcem. Za przesyłkę pocztą, podający płaci kop. 13; na opłatę sztafety lub posłańca należy zostawić kwotę przypuszczalną do czasu nadejścia odpowiedzi. W razie ponieśienia mniejszego wydatku, reszta zwraca się; w razie zaś niedoboru, podający winien takowy dopłacić.

10. Depesze podawane ze stacyj dróg żelaznych, tylko pocztą po za obręb stacyi mogą być wysyłane, za co podający opłaca kop. 13; depesze zaś przychodzące ze stacyj telegraficznych rządowych do stacyj telegraficznych dróg żelaznych, nie mogą być odsyłane na stronę pocztą, sztafetą ani posłańcem, ale raczniej takowe zatrzymują się do zgłoszenia się interesanta. Osoby mieszkające w bliskości stacyj telegr. dróg. żelaznych powinny w tym celu wcześniej porozumieć się, z urzędnikiem stacyjnym co do sposobu odsyłania depesz, zarząd bowiem kolei żel., za przesyłkę powyżej wspomnianych depesz, odpowiedzialności nie przyjmuje. Wyjątek w tej mierze stanowią stacje drogi żel. War. Wied. i Bydg., które przyjmują depesze z warunkiem przesłania pocztą, sztafetą lub posłańcem jedynie tylko ze swoich dalszych stacyj, co wszakże podający zastrzedz powinien w depeszach.

11). Jeżeli opłata, skutkiem mylnego obliczenia lub taryfowania, pobrana była za małą, podający

winien brak dopełnić—jak również, kwota za wiele pobrana, zwraca się podającemu.

12). Jeżeli podający cofa swoją depeszę, przed zaczęciem jej podania, wtedy z wniesionej przez niego opłaty potrąca się kop. 15; jeżeli zaś cofnięcie depeszy nastąpiło w czasie jej podawania, należność pobiera się jak za przesłaną już depeszę; nakoniec, jeżeli depesza wysłana już została do stacyi na adresie wyrażonej, interesant obowiązany jest podać drugą płatną depeszę do cofnięcia.

13). Zwrot uiszczonyj za depeszę opłaty może nastąpić: a) gdy depesza z winy stacyi telegr. celu przeznaczenia nie doszła; b) gdy skutkiem dopuszczonych w podaniu pomyłek, stała się niezrozumiałą, lub gdy przez opóźnienie straciła na wartości.

14). Depesze w treści swj przeciwne prawu, ogólnemu porządkowi i moralności lub zawierające wyrażenia nieprzyzwoite nie są przyjmowane na stacyach telegraficznych.

Klasyfikacya opłat telegraficznych w Cesarstwie Rossyjskiem i Królestwie Polskiem.

Opłata za depesze korespondencyi wewnętrznej w Cesarstwie oznaczona jest: a) na odległość od stacyi podającj do stacyi oznaczonj, w prostym kierunku obliczona na okręgi; b) podług liczby słów telegram składających.

Pod względem telegraficznym, Cesarstwo dzieli się na 3 przestrzenie czyli strefy: 1) Przestrzeń Rossyi Europ. do Ekaterynburskiego południka wraz z Finlandyą i Kaukazem; 2) Rossyi Azyatyckiej do Srieńskiejskiej wraz z Turkestanem; 3) Od Srie-

ńskiejskiej do brzegów Oceanu Wschod. na granice kraju Amurskiego.

Pierwsza z tych przestrzeni dzieli się na 3 okręgi: Okrąg I-szy wiorst 100; Okrąg II-gi w. 1000; Okrąg III-ci cała pozostała przestrzeń. Druga i trzecia przestrzeń dzieli się na 4 okręgi, mianowicie: Okrąg I-szy w. 100; Okrąg II-gi w. 510; Okrąg III-ci w. 1570; do czwartego okręgu zaliczają się wszystkie stacje leżące po za linią okręgu III-go.

Taryfa Depesz Telegraficznych

nie zawierających więcj jak dwadzieścia wyrazów.

Uwaga. Na wszystkich stacyach Królestwa Polskiego depesze mogą być podawane w języku rossyjskim i polskim, tudzież francuzkim i niemieckim, wyjąwszy stacyj drogi żelazn. Warszawsko-Peters. i Terespolskiej po za Siedlcami, które przyjmują depesze tylko w języku rossyjskim.

| | Rs. | k. | | Rs. | k. |
|-----------------------|-----|----|----------------------|-----|----|
| Aleksandrów | 1 | — | Kalisz | 1 | — |
| Augustów | 1 | — | Kalwarya | 1 | — |
| Busk | 1 | — | Koło | 1 | — |
| Chełm | 1 | — | Konin | 1 | — |
| Granica | 1 | — | Krasnystaw | 1 | — |
| Hrubieszów | 1 | — | Lubicz | 1 | — |
| Jędrzejów | 1 | — | Lublin | 1 | — |
| Iwangród | — | 50 | Łęczycza | 1 | — |

| | Rs. | k. | | Rs. | k. |
|-----------------------|-----|----|------------------------|-----|----|
| Łódź | 1 | — | Radom | — | 50 |
| Łomża | 1 | — | Radzyń | — | 50 |
| Maryampol | 1 | — | Rawa | — | 50 |
| Miechów | 1 | — | Sandomierz | 1 | — |
| Mława | 1 | — | Sejny | 1 | — |
| Nowogrodzki | — | 50 | Siedlce | — | 50 |
| Olkusz | 1 | — | Sieradz | 1 | — |
| Opatów | 1 | — | Skierniewice | — | 50 |
| Opoczno | 1 | — | Ślupice | 1 | — |
| Opole | 1 | — | Sosnowice | 1 | — |
| Ostrołęka | — | 50 | Staszów | 1 | — |
| Pilica | 1 | — | Stopnica | 1 | — |
| Petroków | 1 | — | Suwalki | 1 | — |
| Pinchów | 1 | — | Wieluń | 1 | — |
| Płock | — | 50 | Włocławek | 1 | — |
| Płońsk | — | 50 | Zamość | 1 | — |
| Prasnysz | — | 50 | Zawichost | 1 | — |
| Pułtusk | — | 50 | Zgierz | 1 | — |

Droga Żelazna Warszawsko-Wiedeńska i Bydgoska.

| | Rs. | k. | | Rs. | k. |
|-----------------------|-----|----|-------------------------|-----|----|
| Baby | 1 | — | Pniewo | — | 50 |
| Ciechocinek | 1 | — | Poraj | 1 | — |
| Częstochowa | 1 | — | Pruszków | — | 50 |
| Dąbrowa | 1 | — | Radomsk | 1 | — |
| Gorzkowice | 1 | — | Radziwiłłów | — | 50 |
| Grodzisk | — | 50 | Rogów | — | 50 |
| Kłomnice | 1 | — | Rokiciny | 1 | — |
| Koluszki | 1 | — | Rozprza | 1 | — |
| Kowal | 1 | — | Ruda Guzowska | — | 50 |
| Kutno | 1 | — | Skierniewice | — | 50 |
| Łazy | 1 | — | Sosnowice | 1 | — |
| Łowicz | — | 50 | Włocławek | 1 | — |
| Myszków | 1 | — | Wolborka | 1 | — |
| Nieszawa | 1 | — | Zawiercie | 1 | — |
| Ostrowy | 1 | — | Ząbkowice | 1 | — |
| Płyćwia | — | 50 | | | |

Droga Żelazna Warszawsko-Terespolska.

| | Rs. | k. | | Rs. | k. |
|--------------------|-----|----|----------------------|-----|----|
| Biała | 1 | — | Międzyrzec | — | 50 |
| Chotyłów | 1 | — | Mińsk | — | 50 |
| Kotuń | — | 50 | Siedlce | — | 50 |
| Łuków | — | 50 | Terespol | 1 | — |

Droga Żelazna Warszawsko-Petersburska.

| | Rs. | k. | | Rs. | k. |
|------------------|-----|----|--------------------|-----|----|
| Czyżew | — | 50 | Małkinia | — | 50 |
| Łapy | 1 | — | Tłuszcz | — | 50 |
| Łochów | — | 50 | | | |

Taryfa depesz z Warszawy do Cesarstwa, W. Ks. Finlandzkiego,
na Kaukaz i do Syberyi.

| | Rs. | k. | | Rs. | k. | | Rs. | k. |
|---------------------------|-----|----|---------------------------|-----|----|--------------------------------|-----|----|
| Abo | 1 | — | Jałta | 2 | — | Perejasław | 1 | — |
| Achałcyh | 2 | — | Jarosław | 2 | — | Perm | 2 | — |
| Aleksandrya w gub. Peter. | 1 | — | Kaińsk | 4 | — | Petersburg | 1 | — |
| „ „ Mosk. | 2 | — | Kaługa | 1 | — | Petrozawodsk | 2 | — |
| Archangielsk. | 2 | — | Kamieniec Podols. | 1 | — | Piatyhor | 2 | — |
| Astrachań | 2 | — | Kijów | 1 | — | Pińsk | 1 | — |
| Azów | 2 | — | Kiszeniew | 1 | — | Połock | 1 | — |
| Bachmut | 2 | — | Kjachta | 5 | — | Połtawa | 1 | — |
| Baku | 2 | — | Kowel | 1 | — | Poniewierz | 1 | — |
| Bałta | 1 | — | Kowno | 1 | — | Proskurów | 1 | — |
| Bendery | 1 | — | Krzemieniec | 1 | — | Psków | 1 | — |
| Berdyczew | 1 | — | Kronsztad. | 1 | — | Radziwiłłów Wołyński | 1 | — |
| Berdiańsk | 2 | — | Kremenzug | 1 | — | Riazań | 2 | — |
| Białystok | 1 | — | Libawa | 1 | — | Rewel | 1 | — |
| Bielupole | 1 | — | Łuck | 1 | — | Rohaczew | 1 | — |
| Bobrujsk | 1 | — | Maryińsk (gub. Tomska) | 5 | — | Rosiany | 1 | — |
| Brześć Lit. | 1 | — | Mińsk | 1 | — | Rostów nad Donem | 2 | — |
| Carycyn | 2 | — | Mitawa | 1 | — | „ Jarosławski | 2 | — |
| Charków | 2 | — | Mohilew nad Dn. | 1 | — | Równó | 1 | — |
| Cherson | 1 | — | „ „ Podolski | 1 | — | Ryga | 1 | — |
| Czernichów | 2 | — | Moskwa | 2 | — | Samara | 2 | — |
| Czugujew | 1 | — | Nerczyńsk | 5 | — | Saratów | 2 | — |
| Dorpat | 1 | — | Nieżyn | 1 | — | Semipalatyńsk | 4 | — |
| Druskieniki | 1 | — | Niżneudyńsk | 5 | — | Slonim | 1 | — |
| Dubno | 1 | — | Niżni Nowograd | 2 | — | Stuck | 1 | — |
| Ekaterynosław | 2 | — | Nowograd | 1 | — | Smoleńsk | 1 | — |
| Eliswetgrad | 1 | — | Nowograd Wołyń | 1 | — | Starokonstantynów | 1 | — |
| Fridrishaw | 1 | — | Ochańsk | 2 | — | Stawropol | 2 | — |
| Helsingfors | 1 | — | Odessa | 1 | — | Symbirsk | 2 | — |
| Homel | 1 | — | Omsk | 4 | — | Symferopol | 2 | — |
| Humań | 2 | — | Oranienbaum | 1 | — | Taganrog | 2 | — |
| Irbit | 3 | — | Orenburg | 2 | — | Tambow | 2 | — |
| Irkuck | 5 | — | Orsza | 1 | — | Tobolsk | 3 | — |
| Iszym | 3 | — | Orzeł | 2 | — | Tomsk | 4 | — |
| Iwanówka | 2 | — | Ostróg | 1 | — | Tula | 2 | — |
| Iakobstadt | 2 | — | Penza | 2 | — | Tulczyn | 1 | — |

| | Rs. | k. | | Rs. | k. | | Rs. | k. |
|-------------------------|-----|----|--------------------------|-----|----|----------------------|-----|----|
| Tiumeń | 3 | — | Wierzbolów | 1 | — | Wołkowyski | 1 | — |
| Twer | 2 | — | Wilno | 1 | — | Wołogda | 2 | — |
| Tyflis | 2 | — | Wilkomierz | 1 | — | Woroneż | 2 | — |
| Ufa | 2 | — | Witepsk | 1 | — | Wyborg | 1 | — |
| Uleaborg | 2 | — | Władimir | 2 | — | Zasław | 1 | — |
| Werchnoudińsk | 5 | — | Włodzimierz Woł. | 1 | — | Żytomierz | 1 | — |
| Wiatka | 2 | — | | | | | | |

Taryfa depesz od stacyj Król. Polskiego i Cesarstwa Rossyjskiego do wszystkich krajów Europy, Azji, Afryki i Ameryki

Europa.

| | Rs. | k. | | Rs. | k. |
|---|-----|----|---|-----|----|
| Anglia do Londynu | 3 | — | Chiny i Japonia przez Władystok | 24 | 25 |
| „ do wszystkich innych miast. | 3 | 25 | Indye przez Persyę i Beludżystan | 18 | 75 |
| Austria i Węgry w linii prostej | 2 | — | „ do stacyj na zachód Czytogonga | 21 | 25 |
| „ „ przez Niemcy | 2 | 25 | „ „ „ wschód „ | 22 | 50 |
| Belgia przez Niemcy | 2 | 25 | Persya do Teheranu i na wschód Teheranu | 4 | — |
| Dania | 2 | — | „ do innych miast | 4 | 88 |
| Franoya | 2 | 75 | Turcyja Azyatycka w I-szym okręgu | 2 | 75 |
| Grecya | 2 | 50 | „ „ do inn. stac. nadmors | 3 | 25 |
| Hiszpania | 3 | 38 | „ „ wewnątrz kraju | 4 | 25 |
| Holandya | 2 | 25 | | | |
| Luksenburg | 2 | 13 | | | |
| Malta i Korfu | 3 | 50 | | | |
| Niemcy w linii prostej | 1 | 88 | | | |
| „ przez Austryę | 2 | 25 | | | |
| Norwegia | 1 | 88 | | | |
| Portugalia | 2 | 13 | | | |
| Rumunia | 1 | 50 | | | |
| Serbia | 1 | 50 | | | |
| Szwecya w linii prostej | 1 | 75 | | | |
| „ przez Niemcy lub Austryę | 1 | 88 | | | |
| Turcyja Europejska | 2 | 25 | | | |

Afryka.

| | | |
|--|---|----|
| Algier i Tunis przez Marsylię | 4 | — |
| Egipt przez Turcyę do wszystkich stacyj. | 7 | 25 |
| Tripolis przez Austryę i Włochy: | | |
| do Tripolis | 7 | 38 |
| do Bengazi | 9 | 75 |

Ameryka.

Należność za depeszę do miast Ameryki oblicza się od słowa względnie do Stanu w którym leży miasto adresowane i tak z Warszawy do Nowogojorku kosztuje każde słowo 1 rub. 16 kop. Pojedyncza depesza składa się z 10 wyrazów. Za każde słowo więcej, pobiera się osobna opłata.

| | Rs. | k. |
|-------------------------|-----|----|
| Arabia (Aden) | 19 | 25 |
| Cejlon | 22 | 50 |

LEKARZE WARSZAWSCY.

Akwilino Mikołaj, Chmielna 56.
 Andrejew Mikołaj, Wiejska 5.
 Antecki Antoni, Nowo-Senatorska 11.
 Apte Markus, Nalewki 13.
 Arnstein Feliks, Senatorska 17.
 Babiński Romuald, Marszałkowska 30.
 Bagiński Józef, Chmielna 18.
 Baranowski Ignacy, Miodowa 3.
 Bartkowski Klemens, Warecka 7.
 Bartosiewicz Joachim, Chmielna 2.

Bauerertz Adam, Marszałkowska 54.
 Baurerc Arnold, Pokorna 10.
 Belkie Władysław, Krakow.-Przedmieście 10.
 Boelke Teofil, Tłomackie 11.
 Benni Karol, Śto-Krzyzka 19.
 Bernhard Henryk, Nowy-Świat 76.
 Bibersztejn Karol, Nowy-Świat 4.
 Bienkiewicz Adolf, Marszałkowska 71.
 Bortkiewicz Józef, Chmielna 1.
 Borysowicz Teodor, Marszałkowska 42.

- Braun Jan, Marszałkowska 75.
 Briere de Martere Władysław Chmielna 12.
 Brodowski Wincenty, Nowy-Świat 34.
 Brodowski Włodzimierz, Smolna 13.
 Bruner Ignacy, Miodowa 1.
 Bruner Mikołaj, Nowyświat 70.
 Brüner Edward, Elektoralna 41.
 Brzeziński Jan, Mazowiecka 10.
 Budzyński Jan Ś-to Jerska 23.
 Chałubiński Tytus, Krak.-Przedmieście 7.
 Chomentowski Stanisław, Twarda 6.
 Chmielewski Konrad, Jeruzolimska 24.
 Chrostowski Bronisław, Marszałkowska 77.
 Chwat Ludwik, Przejazd 11.
 Ciunkiewicz Bronisław, Jasna 7.
 Cymerman Ludwik, Elektoralna 11.
 Darewski Ludwik, Ordynacka 64.
 Dembezyński Antoni Żórawia 9.
 Diehl Juliusz, Marszałkowska 62.
 Dinte Maksymilian Miodowa 15.
 Dobrski Konrad, Królewska 6.
 Dobrzański Aleksander, Erywańska 10.
 Dorantowicz Aleksander, Krakow.-Przedm. 28.
 Dudrewicz Jan, Nalewki 25.
 Dudrewicz Leon, Podwal 3.
 Dulski Franciszek Ogrodowa 25.
 Dziedzicki Henryk, Żelazna i Chłodna 21.
 Eborowicz Antoni, Podwal 21.
 Ehrlich Jan, Solec 4.
 Estrejcher Antoni, Nowy-Świat 72.
 Ficki Feliks, Oboźna 2.
 Fijok Roman, Wolska 10.
 Filipowicz Kazimierz, Erywańska 12.
 Fonberg Mateusz, Smolna 15.
 Freidensohn Władysław, Pokorna 14.
 Fritsche Gustaw, Mazowiecka 4.
 Gajewski W. Ś-to Jańska 17.
 Gajkiewicz Władysław Marszałkowska 45.
 Gąsowski Jan, Nowy-Świat 12.
 Gepner Bolesław, Krakow.-Przedmieście 69.
 Girsztowt Polikarp, Zielony plac 1.
 Gliszczyński Adam, Graniczna 8.
 Goldflam S., Elektoralna 29.
 Goldsobel Leon, Nalewki 27.
 Grodzki Antoni Konstanty, Nowomiejska 4.
 Groer Franciszek, Elektoralna 17.
 Grosheit Leon Elektoralna 1.
 Grosstern Wiktor, Bielańska 6.
 Grün Józef Ludwik, Nalewki 11.
 Gutwein Jakób, Graniczna 17.
 Handelsman Julian, Solna 12.
 Heinrich Aleksander, Niecała 3.
 Henzel M., Solna 18.
 Hertz Maksymilian, Królewska 39.
 Hertz Aleksander, Nalewk, 7.
 Hering Teodor, Zielony plac 31.
 Holownia Józef, Długa 27.
 Hoyer Henryk, Długa 12.
 Humnicki Ignacy, Podwal 19.
 Huppmann Jan Marszałkowska 58.
 Jasiński Roman, Żabia 7.
 Jelenkiewicz Antoni Nalewki 29.
 Kaczkowski Karol, Chmielna 5.
 Kadler Ludwik, Krak.-Przedm. 4.
 Karpowicz Jan Kaep., Praga, Targowa 172.
 Katarzyński Józef, Chmielna 28.
 Karwowski Konstanty, Krakow.-Przedm. 69.
 Kinderfreund Józef, Nalewki 15.
 Klejnadel Jan, Niecała 10.
 Klink Edward, Nowy-Świat 58.
 Kobylański Franciszek, Śto-Krzyżka 21.
 Kohn Wilhelm, Długa 23.
 Kondratowicz Stanisł. Marszałkowska 44.
 Konitz Leon, Leszno 7.
 Kopeć Stanisław, Chmielna 17.
 Kornilowicz Edward, Nowy-Świat 17.
 Kosiewicz Antoni, Elektoralna 30.
 Kosiński Julian, Marszałkowska 77.
 Kościński Stanisław, Elektoralna 32.
 Kosmowski Wiktor, Nowy-Świat 39.
 Kossowski Cezary, Żórawia 27.
 Kotelewski Dymitr, Nowa Praga.
 Kowalewski Roman, Nowogrodzka 16.
 Kraszewski Piotr, Śto-Krzyżka 21.
 Kramsztyk Julian, Dzika 1.
 Kramsztyk Zygmunt, Żabia 7.
 Kruszewski Antoni Przejazd 13.
 Kryżka Antoni, Krak.-Przedm. 24.
 Kryże Władysław, Praga, Brukowa 390.
 Kuczyński Stefan, Bracka 14.
 Kurcyusz Aleksy, Elektoralna 25.
 Kwaśnicki Jan, Bielańska 2.
 Kwietniewski Leon, Krucza 19.
 Lachowicz Antoni Marszałkowska 56.
 Lambl Duszan, Orla 6.
 Landau Maurycy, Praga, ul. Moskiewska 175.
 Landau Daniel, Senatorska 16.
 Lande Leon, Śto-Jerska 16.
 Langowski Marcei, Rymarska 4.
 Laskowski Władysław, Furmańska 40.
 Lasocki Wacław, Warecka 11.
 Lebedziński Antoni, Freta 39.
 Lenartowski Paweł, Praga, Targowa 176.
 Lewandowski Wojciech, Warecka 3.
 Levittoux Henryk, Mazowiecka 16.
 Libchen Jan, Mazowiecka 5.
 Likiernik Maurycy, Solna 15.
 Lubelski Filip, Śto-Jerska 14.
 Lubelski Wilhelm, Królewska 25.
 Lubowski Henryk Nowy-Świat 32.

- Luczkiewicz Henryk, Nowy-Świat 15.
 Majkowski Julian, Marszałkowska 57.
 Markusfeld Samuel, Tłomackie 11.
 Majerson Samuel, Leszno 21.
 Matlakowski Władysław Bracka 1.
 Mayzel Waclaw, Królewska 25.
 Malcz Mieczysław, Marszałkowska 73.
 Michałowski Zygmunt, Chłodna 33
 Miler Konstanty, Leszno 24.
 Modrzejowski Edmund, Królewska 5.
 Mülhausen Józef, Szpitalna 14.
 Narkiewicz-Jodko Witold, Marszałkowska 77.
 Natanson Ludwik, Szkolna 8.
 Nawlicki Konstanty Grzybowska 27.
 Nawrocki Feliks, S-to Krzyzka 33.
 Nawrocki Władysław, Chłodna 40.
 Neugebauer Ludwik, Leszno 31.
 Nieszkowski Zdzisław, Włodzimierska 11.
 Nowakowski Janusz, Królewska 6.
 Nowakowski Władysław Walenty, Żabia 5.
 Nawroczyński Roman Nowy-Świat 76.
 Nusbaum Henryk, Miodowa 11.
 Obrębski Henryk, Św.-Krzyzka 31.
 Orłowski Franciszek, Leszno 36.
 Orłowski Władysław, Nowozielna 35.
 Paszkiewicz Adam, Zielna 13.
 Pawiński Józef, Marszałkowska 75.
 Pawłowski Kalist, Mazowiecka 11.
 Perlmutter Michał, Marszałkowska 58.
 Perkowski Seweryn Nowy-Świat 64.
 Pęczkowski Władysław, Chłodna 19.
 Peszka J. Królewska 35a.
 Pileicki Michał, Smolna 11
 Pilecki Zenon, Wspólna 24.
 Piotrowski Józef, Berga 3.
 Placzkowski Witold, Długa 25.
 Płaskowski Romuald, Aleja Ujazdowska 19.
 Podowski Henryk Książęca 2.
 Portner Szymon, Plac Grzybowski 8.
 Poznański A., Nalewki 5.
 Pozniakowski Jan, Ogródowa 15.
 Przewoski Edward, Wspólna 1.
 Przystański Aleksander, Podwałe 24.
 Radziszewski Józef, Niecała 11.
 Rappaport Joachim, Nalewki 28.
 Rogowicz Jakub, Marszałkowska 57.
 Rose Józef Konstanty, Leszno 24.
 Rosenfeld Leon, Maryańska 7.
 Rosenfeld Marcin, Królewska 5.
 Rosenthal Dawid, Śto-Jerska 26.
 Rosenthal Jakub, Nalewki 31.
 Rosenthal Kazimierz, Śto-Jerska 12.
 Rosenzweig Michał, Królewska 10.
 Rothe Adolf, Szpitalna 9.
 Rotwand Mateusz, Gęsia 6.
 Rubinstein Franciszek, Ś-to Jerska 12.
 Rucker Adolf, Bielańska 15.
 Rymarkiewicz A. homeopat., Now.-Świat 23.
 Saks Feliks, Żurawia 21.
 Sasaki Władysław, Krak.-Przedm. 81.
 Schreiber Otton, Pańska 41.
 Sawary Stanisław, Chłodna 19.
 Sąchocki Leon, Plac Grzybowski 2.
 Schönborn Władysław Żabia 1.
 Seeman Antoni, Maryańska 5.
 Siewruk Teofil, Żórawia 27.
 Sikorski Antoni, Marszałkowska 47.
 Simon Arnold, Twarda 1083.
 Śliwicki Franciszek, Elektoralna 26.
 Smiechowski Władysław, Długa 9.
 Sobolewski Aleksander, Wspólna 1.
 Sommer Feliks, Erywańska 12.
 Stankiewicz Henryk, Krak.-Przedm. 9.
 Stankiewicz Władysław, Włodzimierska 12.
 Starkman, Trębacka 9.
 Steinberg Hoża 16.
 Stumer Józef, Senatorska 29.
 Strasburger Mieczysław, Krakow.-Przedmies. 12.
 Suchk Artur, Leszno 28.
 Sypniewski Władysław, Jerozolimska 58.
 Szancer Bernard, Twarda 6.
 Szancer Władysław Św.-Jańska 30.
 Szokalski Wiktor, Długa 25.
 Szer Adolf, Karmelicka 13.
 Sznabl Jan, Stare-Miasto 7.
 Sztemborski Władysław, Senatorska 6.
 Szyszło Wicenty, Chmielna 26,
 Szczygielski Józef, Długa 16.
 Targowski Stanisław, Nowolipki 3.
 Taczanowski Bronisław Sto-Krzyzka 10.
 Talko Józef Chmielna 13.
 Thieme Apolinary, Marszałkowska 38.
 Trauttwetter Erast, Nowy-Świat 60.
 Trąbczyński Tomasz, Twarda 36.
 Treu Alfred Freta 46.
 Tugendhold Aleksander, Dzika 18.
 Turkiewicz Stanisław, Nowy-Świat 3.
 Tyrchowski Władysław, Czysta 4.
 Tyszecki Antoni, Widok 14.
 Weinberg Julian, Królewska 41.
 Wajcenbluth Leopold, Leszno 18.
 Wejssel Antoni, Freta 27.
 Wieniawski Tadeusz, Królewska 41.
 Wikarski Witold, Twarda 2.
 Wilczkowski Witalis, Długa 8—10.
 Winnicki Zenon, Nowe-Miasto 1.
 Wisłocki Teofil, Złota 13.
 Wnorowski Antoni, Długa 25,
 Wojno Stanisław, Chmielna 26.
 Wolfring, Jerozolimska 36.

Wojcikiewicz Feliks, Marszałkowska 38.
 Wolf Aleksander, Tłomackie 9.
 Wolpert Markus, Dzika 24.
 Wolski Mar. Bron., Elektoralna 12.
 Wróblewski Jan, Złota 4.
 Wszebor Józef, Berga 11.
 Zahorowski Dominik, Bracka, 7.
 Zajączkowski Julian, Podwale 10.

Zaleski Seweryn, Elektoralna 12.
 Zaremba Aleksander, Solec 59.
 Zawadzki Aleksander, Nowy-Świat 1.
 Zawisza Konrad, Nowy-Świat 58.
 Zdzieński Teofil, Grzybowska 11.
 Żaboklicki Stanisław, Nowy-Świat 60.
 Żłobikowski Tadeusz, Ś-to Krzyżka 21.
 Żera Teofil, Aleksandrya 13.

W E T E R Y N A R Z E.

Bereza Teofil, Jerozolimska 34.
 Bergsohn Dawid, Ślizka 31.
 Bodurkiewicz Kazimierz, Nowomiejska 24.
 Dutlinger Wolf, Praga Wołowa 154.
 Festenstadt Szymon, Zimna 3.
 Grzeliński Bronisław, Tamka 3.
 Jungwitz S., Ogrodowa 4 nowy.
 Koepe Wilhelm, Widok 10.
 Kopijewski Aleksander, Rybaki 8.
 Kozirowski Franciszek, Wspólna 16.

Lewandowski Jakób, Marszałkowska 37.
 Olszewski Edward, Praga 381.
 Poźlewicz Ignacy, Hoża 4.
 Sieńcóww Bazyli, Smolna 1286.
 Sobolewski Romuald, Solec 24.
 Stiechel Robert, Erywańska 7.
 Szultz Jan, Chłodna 29.
 Tomaszewski Waldemar, Smolna 1.
 Zawadzki Leopold, Freta 18.

D E N T Y Ś C I.

Arendt Feliks, Królewska 39.
 Brykowski Jan, Plac zamkowy 97.
 Detroit Cecylia, Ś-to Jańska 22.
 Dowgiłło Bronisław, Krak.-Przedm. 9.
 Fijałkowski Roman, Nowy-Świat 48.
 Landau Maurycy, Długa 32.
 Mercere Adolf, Berga 11.

Łącki Stefan, Czysta 2.
 Neumark Herman, Senatorska 9.
 Rosenberg Ludwik, Nowy-Świat 53.
 Scheller Aleksander, Tłomackie 9.
 Ziemiański Feliks, Róg Krak.-Przedm. i Król. 9
 Zieliński Władysław, róg Miodowej i Senator-
 skiój 2.

Instytut gimnastyczno-leczniczy.

1. Ze szkołą Gimnastyki i szermierstwa, S. Majewskiego na Sewerynowie.
2. Ulica Miodowa 3.
3. Wyrzykowski Daniel, Prosta 2 obok Twardój. (Przyjmuje zobowiązania na mieście.)

Właściciele Aptek.

Biehler Karol, Nalewki 24.
 Borkowski Władysław, Marszałkowska 28.
 Borowski Feliks, Solec 22.
 Chmielewski, Franciszkańska 16.
 Ekerkunst Julian, Leszno 28.
 Fijałkowski Franciszek, Nowo-Senatorska 6.
 Górski Konrad, Podwale 2.
 Gronau Ludwik, Nalewki 20.
 Hakebeil Jan, Krakowskie-Przedmieście 61.
 Heinricha Teodora (S rowie) Wierzbowa 7,
 Hubert, plac Grzybowski 10.
 Iwański, Twarda 32.
 Karpinski Wincenty, Elektoralna 25.
 Klawe Henryk, Wiejska 1749 i Marszałk. (filia).
 Knoll Julian, Przechodnia 954.
 Koope Edward, Nowy-Świat.
 Kucharzewski Henryk, Senatorska 11.
 Kuśnierski Franciszek, Chłodna 12.

Lerowski Konstanty, Marszałkowska 59.
 Lilpop Karol, Nowy-Świat 66.
 Manduk Antoni, Wolska 16 i Grzybowska (filia).
 Nowodworski, Nowy-Świat 1189.
 Oltaszewski Feliks, Stare miasto 16.
 Piotrowski Wiktor, Nowa Praga.
 Roehl Ernest, Dzika 2145 i Smocza 2 (filia).
 Rożycki Julian, Praga 397.
 Sądkowski Sylwester, Bielańska 29.
 Szmidt Adolf, Mazowiecka 16.
 Sołtykiewicz, Graniczna 12.
 Szejner Feliks, Krakow.-Przedm. 38.
 Serborowski Józef, Nowe-miasto 21.
 Taguta (Srowie) Freta 16.
 Werner Długa 12.
 Wróblewski, Krak.-Przedm. 22.
 Zgórski Walenty, Przejazd 8.
 Ziemiński Leonard, Marszałkowska 7.

Apteka przy szpitalu Dzieciątka Jezus Śto-Krzyżka 21, dzierżawca Ziemiński Leonard. | Apteka przy szpitalu Starozakon. Pokorna 10.

Inżynierowie miasta.

Bagiński Ludwik, Furmańska 10. | Sumiński Henryk, Bednarska 1.
Modliński Stanisław, Nowolipie 1. | Włoczewski Hipolit, Smolna-górna 5.
Okoń Konstanty, Pięka 5. | Zandrowicz Karol, Sliśka 10.

Inżynierowie wodociągów.

Grotowski Alfons | Marzyński Władysław, Dobra 23.

Inżynierowie wolnopracujący.

Bielicki Adolf Leszno róg Orlej. | Majewski Julian, Śto-Krzyżka 31.
Golian Roch, Ciepła 4. | Warszawski Konstanty, Zielna 26.

Budowniczości.

Adamczewski Stanisław, Ordynacka 2, 3. | Lilpop Edward, Bielańska 12.
Ankiewicz Julian, Instytutowa 3. | Markoni Leonard, Jerozolimka 25.
Bem, Nowogrodzka 23. | Muklanowicz Bronisław, Wspólna 28.
Berent Marceli, Nowy-Świat 24. | Orłowski Józef, Niecała 9.
Budzyński Jan, Łazienki Królewskie. | Perkowski Jan, Krakowskie-Przedmieście 2.
Boretti Józef, Zakroczyńska 15. | Plebiński Paweł, Nowogrodzka 12.
Cichoński Edward, Jerozolimka 25. | Rytendorf Władysław, Graniczna 7.
Dietrich Józef, Widok 6. | Romanowicz Michał, Foksal Petersburski.
Dobromysław Michał, Chmielna 54. | Rozpędowski Zygmunt, Krucza 6.
Falkowski Emil, Chmielna 18. | Sokolnicki Adolf, Hoża 10.
Henrich Jan, Leszno 1. | Schoupe Bronisław, Dzielna 13.
Hirszel Władysław, Hoża 7. | Starzyński Bronisław, Ciepła 8.
Huss Józef, Nowy-Świat 46. | Twarowski Zygmunt, Nowy-Świat 64.
Jaeger Gracyan, Wilcza 5. | Werner Adolf, Zielna 15.
Kaplinski Edward, Hoża 28. | Witkowski Teodor, w Mokotowie.
Kisłański Zygmunt, Bracka 15. | Woyde Aleksander, Hoża 12.
Kisłański Januarysz, Bednarska 20. | Wojciechowski K., Smolna-górna 15.
Kosmowski Józef, Krakowskie-Przedmieście 26. | Wojcicki Paweł, Widok 16.
Kosakowski Józef, Bednarska 18. | Woliński Adolf, Nowy-Świat 7.
Krysiński, Twarda 6. | Zalewski Wiktor, Wspólna 6.
Kwiatkowski Ignacy, Marszałkowska 6. | Zawadzki, Widok 11.
Kwiatkowski Ludwik, Leszno 36. | Zygadlewicz Feliks, Szpitalna 12.
Loewe Adolf, w Zamku król. | Żochowski Bronisław, Warecka 3.

Władze Ministerstwa Sprawiedliwości.

Istniejące w Warszawie po nastąpieniu z dniem | W Królestwie Polskiem, władze i instytucje sądo-
1 (13) Lipca 1876 r. reorganizacji sądownictwa | we, mieszczą się:

| U L I C A | Nr. domu | U W A G A | |
|-------------------------------------|-------------------|-----------|-----------------------------------|
| Izba Sądowa Warszawska | Plac Krasieńskich | 5 | Gdzie w pierw mieśc. Dep. Sen. |
| Sąd Okręgowy Warszawski | Miodowa | 7 | Pałac Paca |
| Sąd Handlowy Warszawski | Długa | 7 | Gmach b. Kom. Rząd. Sprawied. |
| Prokuratorya Królestwa | Leszno | 5 | |
| Archiwum Główne Królestwa | Plac Krasieńskich | 5 | Róg placu Kras. i ul. Długiej |

Kancellarya Starszego Prezesa Izby Sądowej Warszawskiej jest w gmachu téjże Izby, a kancellarya Prokuratora Izby w gmachu b. Kommissyi Rządowej Sprawiedliwości (ul. Długa Nr. 7.)

Rewiry Inkwirentów Sądowych:

W miejsce jak pierwotnie na VII, miasto Warszawa z przedmieściem Pragą jest obecnie po- dzielone na X rewirów inkwirenckich-sledzących.

| Nr. kolejny rewiru | Rewir obejmujeuczastki policyjne: | Kancellarya Inkwirenta znajduje się: | Nr. kolejny rewiru | Rewir obejmujeuczastki policyjne: | Kancellarya Inkwirenta znajduje się: |
|--------------------|---|--|--------------------|---|--|
| I | Część terażniejszegouczastka pol. Zamkowego odpowiadającą poprzedniemu XI Cyrkułowi policyjn. | W Ratuszu przy Zarządzie Warszawskiego Ober-Policmajstra | III | Uczątek policyjny Soborny Bielański Wolski Jerozolimski Nowoświetski Pragski Powązkowski Łazienkowski | W gmachu Sądu Okręgowego Warszawskiego, pałac Paca ulica Miodowa Nr. 7 |
| II | Pozostałą część tegożuczastka policyjnego Zamkowego odpowiadającą 1 cyrkułowi policyjnemu | | IV | | |
| | | V | | | |
| | | VI | | | |
| | | VII | | | |
| | | VIII | | | |
| | | IX | | | |
| | | X | | | |

Inkwirenci:

| | | | |
|-------|--------------------------|--------|----------------------------|
| W I | rewirze Sztukowski Adam. | W VI | rewirze Czarnowski Justyn. |
| „ II | „ Kuzelewski Stanisław. | „ VII | „ Mauersberger Wiktor. |
| „ III | „ Szczuka Stanisław. | „ VIII | „ Małagowski Wiktor. |
| „ IV | „ Lewestam Henryk. | „ IX | „ Jaszowski Leon. |
| „ V | „ Stabrowski Aleksander. | „ X | „ Dembski Mieczysław. |

Rewiry Sędziów pokoju dla miasta Warszawy i przedmieścia Pragi:

| Nr. kolejny rewiru | Rewir obejmuje miejscowości: | Kancellarya Sędziego pokoju mieści się przy ulicy: | Nr. kolejny rewiru | Rewir obejmuje miejscowości: | Kancellarya Sędziego pokoju mieści się przy ulicy: |
|--------------------|--|--|--------------------|---|--|
| I | Część terażniej.uczastka policyjnego Zamkowego, odpowiadającą poprzedniemu 1-mu Cyrkułowi policyjnemu | Ś-to Jerska Nr. 1769 (12) | VI | Pozostałą częśćucz. p. Wolskiego, ograniczoną częścią ul. Gnojnej, lewą stroną Krochmalnej do rogatki Wolskiej i lewą stroną ulicy Wolskiej, z przyłączeniem do tego częściuczastka policyj. Jerozolimskiego, ciągnącej się do ulicy Królewskiej po prawej stronie placu Grzybowskiego i ulic. Twardej do rogat. Jerozolimskiej | Maryańska Nr. 1087h/4 |
| II | Uczątek policyj. Soborny | Freta Nr. 255 (14) | VII | Uczątek policyjny Jerozolimski, po wyłączeniu z niego tej części, która już we- | Hoża Nr. 28 |
| III | Uczątek policyj. Bielański | Muranowska Nr. 32 | | | |
| IV | Uczątek policyj. Powązkowski | Tłomackie Nr. 733 (9 i 11) | | | |
| V | Częśćuczastka policyjnego Wolskiego, ograniczoną ulicami: Ogrodową, Solną, Leszno, Rymarską, Żabią, Graniczną, częścią Gnojnej, Krochmalnej i Okopowej do rogatki Wolskiej | Chłodna Nr. 12 | | | |

| Nr. kolejny rewiru | Rewir obejmuje miejscowości: | Kancellarya Sędziego pokoju mieści się przy ulicy: | Nr. kolejny rewiru | Rewir obejmuje miejscowości: | Kancellarya Sędziego pokoju mieści się przy ulicy: |
|--------------------|--|--|--------------------|--|--|
| VIII | szła do poprzedniego VI rewiru Uczątek policyjny Łazienkowski | Jerozolimska Nr. 18b | XI | ucz. polic. Zamkowego, odpowiadającą poprzedniemu XI cyrkułowi policyjnemu | Bramy Nr. 413e (2 nowy) |
| IX | Uczątek policyj. Nowosielski | Bracka Nr. 17 | | Uczątek policyjny Pragski | Praga ul. Alexandrowska Nr. 184 |
| X | Pozostałą część teraźn. | Plac Żelaznej | | | |

Zjazdowy Sąd pokoju m. Warszawy, mieści się przy ulicy Królewskiej w domu Nr. 35.

Sędziowie pokoju:

| | | | |
|-------|-------------------------|--------|---|
| W I | rewirze Filipow Dymitr. | W VII | rewirze Dym, Por. Gwar. Polubin Aleksander. |
| „ II | „ Sipko Ignacy. | „ VIII | rewirze Dym. Szt, Kap. von Klejst Gustaw. |
| „ III | „ Koni Eugeniusz. | „ IX | rewirze Derewicki Mikołaj. |
| „ IV | „ Orłow Piotr. | „ X | rewirze Swieczyn Aleksander. |
| „ V | „ Kalinin Neofil. | „ XI | rewirze Stolica Mikołaj. |
| „ VI | „ Ratmanow Esper. | | |

Prezes Zjazdowego Sądu pokoju m. Warszawy Kamer-Junkier Dworu Jego Cesarsko-Królewskiej Mości Kossikowski Włodzimierz.

W guberni Warszawskiej Rewiry Inkwirentów Sądowych:

W miejsce poprzednich dziesięciu, w gubernii Warszawskiej istnieje obecnie tylko VII rewirów inkwirentkich, a numer kolejny tychże jest dalszym ciągiem numeru rewirów inkwirentkich m. Warszawy:

| Nr. kolejny rewiru | Rewir obejmuje powiaty: | Miejsce zamieszkania Inkwirenta: | Nr. kolejny rewiru | Rewir obejmuje powiaty: | Miejsce zamieszkania Inkwirenta: |
|--------------------|---|--|--------------------|------------------------------|----------------------------------|
| XI | Część powiatu Warszawskiego po prawym brzegu rzeki Wisły i pow. Radymieński | Kancellarya, Kancelarye w gmachu Sądu Okręgowego Warsz. pałac Paca ul. Miodowa Nr. 7 | XIII | Grójecki i Górno-Kalwaryjski | m. Grójec |
| XII | Pozostałą część pow. Warszaws. po lewym brzegu rzeki Wisły i pow. Nowo-Miński | | XIV | Błoński i Sochaczewski | m. Błonie |
| | | | XV | Skierniewicki i Łowicki | m. Skierniewice |
| | | | XVI | Kutnowski i Gostyński | m. Kutno |
| | | | XVII | Włocławski i Nieśzawski | m. Włocławek |

Inkwirenci:

| | | | |
|--------|---------------------------|--------|--------------------------------|
| W XI | rewirze Cholewiński Leon. | W XV | rewirze Dzięciolowski Hipolit. |
| „ XII | „ Schlegel Jan. | „ XVI | „ Freyer Czesław. |
| „ XIII | „ Schultz Rudolf. | „ XVII | „ Knispel Emil. |
| „ XIV | „ Kamiński Władysław. | | |

Sądy gminne:

| Powiat | | Nr. kol. okręg. sądów gminn. | Okręg sądowy obejmuje gminy | Nazwisko miejscowości gdzie sąd gminny istnieje i sędzię-go gminnego | Powiat | | Nr. kol. okręg. sądów gminn. | Okręg sądowy obejmuje gminy | Nazwisko miejscowości gdzie sąd gminny istnieje i sędzię-go gminnego |
|-------------|--------------------------------------|---|--------------------------------------|--|--|---|--|-----------------------------|--|
| Warszawski | I | Młociny, Cząstków, Powązki Blizne | Łomianki Dzimiński Józef | Błonski | I | Passy, Radzików, Kaski | (m) Błonie R. R. St. Dąbrowski Ign. | | |
| | II | Zaborów, Ożarów, Czyste | Babice Jasiński Jan | | II | Grodisk, Helenów, Mlochów, Radziejowice, Piekary, Skuły | (o) Grodisk (vacat) | | |
| | III | Falenty, Pruszków, Nowa-Iwiczna, Piaseczno | Raszyn Wandel Aleksander | | III | Zyrardów, Wiskitki, Guzów | (m) Mszczonów Brunwej Adolf | | |
| | IV | Wilanów, Mokotów, Jeziorna | Wilanów Rossman Ludwik | | IV | Zyrardów | Żyrardów Openheim Roman | | |
| | V | Jabłonna, Góra, Nieporęt | Jabłonna Kędziński Eustachy | | I | Rybno, Płów, Młodzieszyn, Kampinos, | Rybno Zabłocki Kazimierz | | |
| | VI | Wawer, Brudno, Okuniew Zagoźdź | Wawer Osterloff Fryderyk | | II | Tułowice, Głusk, Łazy | Kampinos Łaszczyński Adam | | |
| Radymiński | I | Radymin, Małopole, Klembów | (m) Radymin Janicki Karol | III | Kozłów-biskupi, Seroki, Szymanów, Chodaków | Bilice Łuszczewski Bronis | | | |
| | II | Jadów, Strachówka, Zabrodzie | (o) Jadów Herman Adolf | I | Dębowa-Góra, Skierniewka, Głuchów, Słupia | Dębowa-Góra Grodziński Leon | | | |
| | III | Międzyeś, Rudzienko, Ręczaje | Międzyeś Koskowski Wincen. | II | Kowiesy, Doleck, Grzymkowice, Korabiewice | Chrzczonowice Pomianowski Jan | | | |
| Nowo-miński | I | Nowo-miński, Siennica, Ceglów, Chruście | (m) Nowo-miński. Wojewódzki Gust | Lowiński | I | Nieborów, Kompina, Bolimów | Nieborów Myszczyński Józef | | |
| | II | Łatowicz, Iwowe, Łukowiec, Kulew | (o) Łatowicz Dzieciotł Franciszek | | II | Łyszkowice, Dąbkowice, Lubianaków | Łyszkowice Mazaraki Kazimierz | | |
| | III | Glinianka, Kolbiel, Otwock-wielki, Wiązowna | Glinianka Święcicki Kazim. | | III | Bąków, Bielawy, Jeziorko | Zduny Chelmiński Józef | | |
| | IV | Stanisławów, Dembe-wielkie, Ładzyń, Jakubów | (o) Stanisławów (vacat) | Kutnowski | I | Żychlin, Wojszyce, Oporów, Plecka, Dąbrowa | (o) Żychlin Łabędzki Włodzim | | |
| I | Wągrowo, Kąty | (m) Góra-Kalw. (vacat) | II | | Krośniewice, Błonie, Dąbrowice, Rdotów | Krośniewice Cygąński Ignacy | | | |
| II | Czersk, Jazgarzew, Drwalew, Nowa-w.ś | (m) Warka Kozerski Paweł | III | | Kutno, Krzyżanówek, Mikstał, Sójki | (m) Kutno Śliwiński Janusz | | | |
| Grójecki | Gór.-Kal. | Konary, Lechanice | (m) Grójec Budny Michał | Gostyński | I | Skrzany, Rataje, Duninów, Lucień | (m) Gostynin Fogman Fryderyk | | |
| | | | | | II | Łącz, Dobrzyków, Czermino, Szezawin | (m) Gombin Mass Gottlieb | | |
| | | | | | III | Sanniki, Kiernozia, Pacyna, Słubice | Sanniki Fischer Józef | | |

| Powiat | Nr. kol. okręg. sądów gminn. | Okręg sądowy obejmuje gminy | Nazwisko miejscowości gdzie sąd gminny istnieje i sędziego gminnego | Powiat | Nr. kol. okręg. sądów gminn. | Okręg sądowy obejmuje gminy | Nazwisko miejscowości gdzie sąd gminny istnieje i sędziego gminnego |
|------------|------------------------------|-------------------------------------|---|------------|------------------------------|--|---|
| Włocławski | I | { Pikutkowo, Piaski, Falborz | (m) Brześé Krzymuski Marcin | Nieszawski | I | { Lubania, Raciążek, Służewo, Straszewo | (m) Nieszawa Zdanowski Jan |
| | II | { Kowal, Baruchowo, Dobiegnowo, Lęg | (o) Kowal Ziemięcki Jan | | II | { Osięciny, Bądkowo, Bytoń | Osięciny Woźnicki Feliks |
| | III | { Kłubka, Lubień, Śmiłowice | Kłubka Appanowicz Cypr. | | III | { Radziejew, Sędzin, Piotrkowo | (o) Radziejew Zieliński Fortunat |
| | IV | { Chodecz, Przedecz, Pytkowo | (o) Chodecz Guziński Antoni | | IV | { Boguszyce, Czamanin, Ruskowo, Wierzbie | Boguszyce Chrząszczewski Aleksander |

UWAGA. Nazwisko gminy poprzód pojedynczo stojące, oznacza, że miejscowość gdzie sąd istnieje, następną zaraz rubryką objęta, w tej gminie jest położona. Litera m oznacza miasto, litera o osadę pomiejską, a nazwiska niepoprzedzone żadną literą, są wsiami.

Nazwiska sędziów gminnych każdego respective okręgu są umieszczone w ostatniej rubryce drobniejszym pismem pod nazwiskami tych miejscowości gdzie istnieją sądy gminne, w których są sędziami.

Rewiry Sędziów pokoju:

| Nr. kolejny rewiru | Rewir Sędziego obejmuje powiaty | Miejsce pobytu Sędziego | Nr. kolejny rewiru | Rewir Sędziego obejmuje powiaty | Miejsce pobytu Sędziego |
|--------------------|---------------------------------|-------------------------|--------------------|---------------------------------|-------------------------|
| I | Warszawski | m. Nowy-Dwór | IX | Łowicki | m. Łowicz |
| II | Radymiński | m. Radymin | X | Kutnowski | m. Kutno |
| III | Nowo-Miński | m. Nowo-Mińsk | XI | Gostyński | m. Gostynin |
| IV | Górno-Kalwaryjski | (m) Góra-Kalw. | XII | Włocławski | m. Włocławek |
| V | Grójecki | m. Grójec | XIII | Nieszawski | m. Nieszawa |
| VI | Błoński | (m) Grodisk | | | |
| VII | Sochaczewski | m. Sochaczew | | | |
| VIII | Skierniewiecki | m. Skierniewice | | | |

Sędziowie pokoju:

W I rewirze hr. Kajzerling Artur.
 „ II „ Korolew Efm.
 „ III „ Świnin Mikołaj.
 „ IV „ Pawłowicz Anastazy.
 „ V „ Borykow Mikołaj.
 „ VI „ Byrdin Dymitr.
 „ VII „ książę Meszczerski Mikołaj.
 „ VIII „ Kniaziew Ilia.

W IX rewirze Burczak-Abramowicz Włodz.
 „ X „ Pojarkow Piotr.
 „ XI „ Goliniewicz Piotr.
 „ XII „ Sachs Aleksander.
 „ XIII „ Szujski Piotr.

Zjazdowe Sądy Pokoju.

Dla guberni Warszawskiej istnieją dwa Zjazdowe Sądy Pokoju, stanowiące dwa okręgi: I-szy i II-gi.

Okręg I-szy.

Do tego okręgu należą Sędziowie sądów pokoju i sądów gminnych z powiatów: Warszawskiego, Radymińskiego, Nowo-Mińskiego, Górno-Kalwaryjskiego, Grójeckiego, Błońskiego, Sochaczewskiego i Skierniewieckiego.

Sąd Zjazdowy jest w m. Warszawie, przy rogu alei Ujazdowskiej i ul. Wilczej w domu Nr. 23.

Okręg II-gi.

Do tego okręgu wchodzi Sędziowie sądów pokoju i Sądów gminnych z pozostałych powiatów, to jest: Łowickiego, Kutnowskiego, Gostyńskiego, Włocławskiego i Nieszawskiego.

Sąd Zjazdowy znajduje się w m. Włocławku.

Prezesa Sądów Zjazdowych:

W okręgu 1-ym Koniuszy Dworu Jego Cesarsko-Królewskiej Mości Djakow Piotr.
 W okręgu 2-im Podgorodnikow Ignacy.

P r z e s z ł o ś ć.

Z czynności odnoszących się do przeszłości, Starszemu Prezesowi Warszawskiej Izby Sądowej powierzone zostały: Kontrola i administracja funduszu żelaznego, z którego udzielano, dziś jeszcze odzyskiwane pożyczki niższym urzędnikom Wydziału sprawiedliwości w Kr. Polskim, i nadal służyć mającego na takie pożyczki dla urzędników Okręgu Sądowego Warszawskiego; Korespondencya co do przedstawień do pensyj emerytalnych i zapomóg dla osób b. Wydziału Sprawiedliwości spadłych z etatu, z powodu nastąpionej w Królestwie reorganizacji sądownictwa; Poświadczanie aktów urzędowych sporządzanych za granicą i ulegających wykonaniu w obrębie Okręgu Sądowego Warszawskiego.

Biuro do załatwiania powyższych czynności, znajduje się w gmachu b. Kommissyi Rządowej Sprawiedliwości (ul. Długa Nr. 7), w którym to gmachu mieści się także Archiwum po téjże Kommissyi Sprawiedliwości.

Nadmienić tu wypada, że poświadczanie aktów i decyzji zapadłych w guberniach Królestwa do d. 1 (13) Lipca 1876 r., ulegających wykonaniu w Cesarstwie, należy do respective Sądów Okręgowych w Królestwie.

Akta po b. Sądzie Appellacyjnym Królestwa, po b. Trybunale Cywilnym Warszawskim, po b. Sądzie Kryminalnym Warszawskim, po b. Sądach Pokoju w m. Warszawie i w jurysdykcji b. Trybunału Cywilnego Warszawskiego oraz akta po b. Sądach Policji Poprawczej z całego Królestwa, zgromadzone są w Warszawie, w Archiwach, mieszczących się w gmachu po b. Trybunale i Sądzie Kryminalnym Warszawskim (plac Krasieńskich Nr. 6).

Życzący sobie pozyskać wypisy główne i kopie z decyzji i dokumentów zawartych w tychże aktach, winni się udawać o to, z prośbami do p. T. Wałęckiego Towarzysza Prezesa Sądu Okręgowego Warszawskiego.

Adwokaci przysięgli Okręgu sądowego warszawskiego z miejscem pobytu w Warszawie.

Anc Dominik, Śto-Jerska 12.
 Bardzki Artur, Długa 43.
 Bem Juliusz, Śto-Jerska 18.
 Benzel Juliusz, Nalewki 3.
 Bielicki Wincenty plac Krasieńskich 2.
 Bojasiński Lucyan, Długa 26.
 Borzewski Konstanty, Długa 26.
 Brzeziński Andrzej, Miodowa 497a.
 Brzeziński Józef, Długa 22.
 Bruner Henryk, Leszno 2.
 Buszkowski Maciej, Długa 30.
 Chraszczewski Ksawery, Długa 9 i 11.
 Chrołowski Kazimierz, Miodowa 6.
 Chruszczakowski Feliks, Kanonia 24.
 Ciagliński Franciszek, Miodowa 10.
 Czarnowski Stanisław, Chmielna 8.
 Dębski Feliks, Długa 9.
 Dołżański Anastazy, Śto-Jerska 18.
 Dutkiewicz Saturnin, Niecała 3.
 Ebert Kazimierz, Rymarska 8.
 Elzenberg Henryk, Leszno 8.
 Flam Filip, Senatorska 6.
 Frenkel Maurycy, Miodowa 2.
 Gepner Stanisław, Długa 53.
 Głębocki Klemens, Krakowskie-Przedmieście 41.
 Goldszmit Józef, Bielańska 18.
 Grabowski Leon, Włodzimierska 12.

Grajnert Franciszek, Śto-Jerska 22.
 Grodziński Edward, Senatorska 18.
 Groer Wincenty, Długa 27.
 Hoffman Henryk, Śto-Jerska 14.
 Holtz Ludwik, Długa 17.
 Hryniewiecki Julian, Bielańska 21.
 Jasiński Julian Kazimierz, Tłomackie 8.
 Jędrzejewicz Jan, Podwale 14.
 Jużyński Władysław, Miodowa 16.
 Kamiński Jan Maurycy, Niecała 6.
 Kamiński Rajmund Stanisław, Marszałkowska 40.
 Karpiński Józef, Niecała 8.
 Kiełman Julian, Włodzimierska 12.
 Kirschroth Jakób, Graniczna 13.
 Kirschroth Józef, Leszno 18.
 Kleczkowski Józef, Długa 17.
 Klochowicz Jan, Leszno 2.
 Kohn (Cohn) Adolf, Elektoralna 11.
 Kokeli Józef, Przejazd 11.
 Koszarski Przemysław, Długa 49.
 Kozakow Piotr, Hoża 3.
 Kozanecki Bronisław, Śto-Jerska 16.
 Krajewski Henryk, Senatorska 31.
 Kramsztyk Marcelli, Długa 16.
 Kraushar Aleksander, Miodowa 1.
 Kronenberg Wiktor, Niecała 4.
 Krysiński Ksawery, Tłomackie 9.

Krysiński Leon, Miodowa 15.
 Krysiński Zygmunt, Długa 30.
 Kulikowski Tytus, Orła 2
 Kwiatkowski Józef, Miodowa 3.
 Leo Edward, Jasna 10.
 Lewandowski Józef, Orła 2.
 Łącki Teodor, plac Krasieńskich 2.
 Łukomski Józef, plac Krasieńskich 2.
 Majewski Wincenty, Erywańska 7.
 Marczewski Ludwik Miodowa 6.
 Marks Emil, Długa 30.
 Mayzel Bronisław, Nowo-Senatorska 6.
 Mejer Kazimierz, Chmielna 17.
 Mellerowicz Wincenty, Miodowa 16.
 Meyet Leopold, Bielańska 12.
 Mirosławski Zygmunt, Śto-Krzyżka 17.
 Naimski Józef-Maroin, Przejazd 9.
 Newelski Ignacy, Miodowa 15.
 Niemirydz Juliusz, Miodowa 11.
 Ochimowski Feliks, Bielańska 3.
 Okolski Antoni, Długa 20.
 Osuchowski Antoni, Miodowa 3.
 Parisot Aleksander, Krakowskie-Przedm. 15.
 Paszkowicz Kazimierz, Śto-Jerska 24.
 Peplowski Adolf, Elektoralna 23.
 Pilitowski Jan, Nowe-miasto 3.
 Piotrowski Kajetan, Długa 22.
 Plebiński Edmund, Bielańska 17.
 Portner Apolinary, Żabia 4.
 Powichrowski Włodzimierz, Przejazd 13.
 Pozner Leopold, Kozia (hotel Saski) 3.
 Poznański Maksymilian, Długa 22.
 Prejss Alfons, Śto-Jerska 8.
 Próchnik Stanisław, Maryańska 7.
 Pyzowski Bogusław, Długa 30.
 Rauszer Julian, Śto-Jerska 26.
 Rodzyn Szymon, Miodowa 13.
 Roszkowski Gustaw, Leszno 18.
 Rotwand Leon-Aloizy, Miodowa 13.
 Rotwand Stanisław, Śto-Jerska 26.

Rydzewski Julian, Miodowa 11.
 Rytel Władysław, Długa 27.
 Schönmann Julian, Śto-Jerska 30.
 Skokowski Wiktor, Śto-Jerska 12.
 Skrzyński Ludwik, Długa 17.
 Skupiewski Józef, Śto-Jerska 22.
 Skurzyński Jan, Długa 30.
 Smoleński Ksawery, Długa 16.
 Sonnenberg Szymon, Śto-Jerska 24.
 Sorgenstein Saul, Śto-Jerska 13.
 Srzednicki Ścisław, Długa 45.
 Strasburger Roman, Leszno 7.
 Sunderland Seweryn, Długa 30.
 Świeszewski Jan, Śto-Krzyżka 21.
 Szaniawski Artur, Długa 23.
 Szlązkowski Józef, Długa 49.
 Szumański Wiktor, Miodowa 6.
 Szwarzenberg Józef, Graniczna 12.
 Szymanowski Michał, Rymarska 2.
 Tafiłowski Hipolit, Śto-Jerska 30.
 Tatarzewicz Ksawery, Długa 14.
 Tomaszewski Julian, Długa 2.
 Turowski Henryk, Śto-Jerska 12.
 Tyszka Julian, Miodowa 12.
 Walewski Juliusz, Śto-Jerska 26.
 Walewski Teodor, Długa 27.
 Wejchert Edmund, Senatorska 16.
 Wierzbicki Stanisław, Warecka 8.
 Wierzchlejski Roman, Długa 9.
 Więckowski Romuald, plac Krasieńskich 2.
 Willman Julian, Twarda 9.
 Winiewicz Karol, Bednarska 21.
 Wolf Andrzej, Rymarska 6.
 Wrotnowski Lucyan, Mazowiecka 16.
 Wysocki Tomasz, Śto-Jerska 12.
 Wyzykowski Mieczysław, Podwale 26.
 Zalewski Kazimierz Długa 11.
 Zalewski Stanisław, Długa 11.
 Zieliński Franciszek, Jasna 5.

Pełnomocnicy prywatni przy Sądzie okręgowym warszawskim.

Chęciński Władysław, plac Krasieńskich 1.
 Hr. Łubieński Tomasz, Kanonia 4.

Markusfeld Artur, Długa 585.

Pomocnicy Adwokatów.

Bogucki Marcei, Tłomackie 9.
 Hendelsmann Henryk, Śto-Jerska 22.
 Landau Szymon, Śto-Jerska 1796/12 nowy.
 Olszowski Tytus, Przejazd 9.

Ostrowski Wiktor, Krakowskie-Przedmieście 14.
 Perl Adam, Żabia 955/7 nowy.
 Suligowski Adolf, Miodowa 9.
 Szpecht Kazimierz, Śto-Jerska 12.

Obróńcy Prokuratorzy.

w Warszawie:

Rad. Dworu Bonnet Henryk, Marszałkowska 33.
 „ „ Bonnet Jan, Marszałkowska 33.
 Brandel Seweryn, Grzybowska 2.
 Daniłowski Juliusz, Bednarska 17.
 Głodziński Józef, Nowolipki 15.
 Hoffman Henryk, Ordynacka 2.
 Rad. Dworu Lauber Maurycy, Grzybowska 34.

w Suwałkach. Wierzbicki Romuald.
 „ Łomży. Śmiarowski Maryan.
 „ Płocku. Dąbrowski Gracyan.
 „ Siedlcach. Michalewski Franciszek.
 „ Lublinie. Rogowski Władysław.
 „ Kielcach. Zahorowski Wojciech.
 „ Radomiu. Silnicki Władysław.
 „ Kaliszu. Sulimierski Jacek.
 „ Petrokowie. Jungowski Henryk.

Pełnomocnicy prywatni przy Sądzie handlowym warszawskim.

| | |
|---|---------------------------------------|
| Biedliński Michał, Krakowskie-Przedmieście 410. | Landau Szymon, Śto-Jerska 1769 (12). |
| Biskupski Wincenty, Podwale 551. | Markusfeld Artur, Długa 585. |
| Czarnecki Ludwik, Śto-Jerska 1775. | Perl Adam, Żabia 955 (7 n.) |
| Jasinowski Izidor, Śto-Jerska 1775. | Rozenbach Michał, Rymarska 471 (8 n.) |
| Konitz Teodor, Śto-Jerska 1774. | Rozenblum Nikodem, 1769. |
| Kroneblech Benedykt, Śto-Jerska 1775. | Żurkowski Gustaw, Długa 546. |

Obróńcy przy Zjazdowym Sądzie pokoju i Sędziach pokoju m. Warszawy.

| | |
|---|--|
| Biskupski Wincenty, Podwale 551. | Kroneblech Benedykt-Henryk, Śto-Jerska 1775. |
| Breslauer Ignacy, Długa 580 (37). | Landau Szymon, Śto-Jerska 1769 (12 n.) |
| Brochocki Kazimierz, plac Krasieńskich 549a. | Łącki Józef, Śto-Jerska 1767. |
| Chęciński Władysław, plac Krasieńskich 1. | Hr. Łubieński Tomasz, Kanonia 4. |
| Czarnecki Ludwik, Śto-Jerska 1775. | Markusfeld Artur, Długa 585. |
| Domański Józef, Śto-Jerska 1778 (39). | Mastelski Józef, Oboźna 4. |
| Dwernicki Stanisław, Krakows.-Przedm. 441/67. | Mirkowski Napoleon, Śto-Jerska 1778a. |
| Dzwonkowski Józef, Śto-Jerska 2. | Nesterow Leonid, Zgoda 14. |
| Elzenberg Konstanty, Śto-Jerska 12. | Olszowski Tytus, Przejazd 9. |
| Friedman Mojżesz, Śto-Jerska 1774. | Perl Adam, Żabia 955 (7 n.) |
| Fudalewski Jan, Podwale 521. | Popławski Władysław, Nowy-Świat 72. |
| Gałecki Stanisław, Miodowa 486 (14). | Przyjemski Walenty, Podwale 520. |
| Grabowski Wojciech, Miodowa 465 (3). | Purym Dawid, Nalewki 2240a. |
| Hendelsman Henryk, Śto-Jerska 1774. | Radwański Antoni, Podwale 521 (2). |
| Hendelsman Stanisław, Śto-Jerska 1774. | Rozenbach Michał, Rymarska 8. |
| Kacan Izaak, Nalewki 2251. | Sikorski Julian, Kapitulna 4. |
| Klimkiewicz Wiktor, Nowy-Świat 12. | Śpiewak Adam, Śto-Jerska 1768 (10). |
| Kobyliński Jan, Śto-Jerska 1790. | Suligowski Adolf, Miodowa 9. |
| Konitz Teodor, Śto-Jerska 1774. | Szpecht Kazimierz, Śto-Jerska 12. |
| Kowalski Stanisław, Kościelna 14. | Tomicki Teofil, Śto-Jerska 20. |

Obróńcy przy Zjazdowych sądach pokoju i Sędziach pokoju gubernii warszawskiej.

Okręg pierwszy (zjazd w Warszawie).

W tym okręgu obrońcami są, z wymienionych powyżej: Brochocki Kazimierz, Fudalewski Jan, Gałecki Stanisław, Klimkiewicz Wiktor, Kowalski Stanisław, Mirkowski Napoleon, Sikorski Julian, Śpiewak Adam.

a nadto:

| | |
|---|--------------------------------------|
| Pinowski Feliks, Śto-Jerska 1769a (12). | Zdrojewski Marcelli, Ślepa 305 (14). |
| Radziejowski Józef, plac św. Aleksand. 1740/12. | W Nowo-Mińsku. Szram Oskar. |
| Wołowski Kajetan, Długa 25. | „ Górze Kalwaryi. Paszkiewicz Jan. |

Okręg drugi (zjazd w Włocławku).

W Włocławku. { Dobieczyński Tomasz.
Warylkiewicz Stanisław.

UWAGA. Adwokaci przysięgli Okręgu sądowego warszawskiego mogą stawać: w Departamentach kassacyjnych Senatu, Izbie sądowej, Sądach okręgowych, Sądzie handlowym, Zjazdach sędziów pokoju, w Sądach sędziów pokoju i Sądach gminnych.

Adwokaci przy Sądzie konsystorskim Rzymsko-katolickim Archidiecezyi warszawskiej:

| | |
|--|---|
| Chęciński Władysław, plac Krasińskich 1. | Kleczkowski Józef, Długa 17. |
| Englisz Fulgenty, Kapitulna 535 (4). | Majewski Aleksander, Erywańska 1072 (13). |
| Helcel Wojciech, Miodowa 10. | Szaniawski Józef, Żabia 472/4. |

Notaryusze przy kancelaryi hipotecznej Sądu okręgowego warszawskiego.

| | |
|--|---|
| Batarski Teodor, Miodowa 15. | Masłowski Jan, Jerozolimska 25. |
| Ciunkiewicz Henryk, Zielna 13. | Paklerski Julian, Królewska 6. |
| Dziewulski Aleksander, Nowy-Świat 39. | Przysiecki Michał, Długa 20. |
| Gostomski Karol, Miodowa 13. | Rapacki Franciszek, Karmelicka 2423. |
| Jałowiecki Aleksander, Królewska 4. | Rutkiewicz Ludwik, Kozia 625 (3) (hotel Saski). |
| Jasiński Stanisław, Żabia 7. | Skabiczewski Grzegorz, Piękna 24. |
| Józefowicz Michał, Długa 32. | Sliwiński Wojciech, Nowolipki 10. |
| Rad. kol. Kozakowski Józef, Rymarska 2. | Radca Stanu Sobierański Józef, Długa 19. |
| Kretkowski Włodzimierz, Jerozolimska 36. | Sobolewski Julian, Nowy-Świat 12. |
| Kulikowski Franciszek, Elektoralna 43. | Truszkowski Hipolit, Wiejska 14. |
| Lilpop Aloizy, Sewerynów 12. | Zawadzki Stanisław, hr. Berga 9. |
| Rad. kol. Maciejowski Karol, Złota 10. | Zbikowski Józef, Długa 19. |

Kancellarye tych notaryuszów znajdują się w gmachu Sądu okręgowego warszawskiego (ul. Miodowa pałac Faca Nr. 7), gdzie mieszczą się także archiwa hipoteczne wiejskie i miejskie.

Notaryusze przy kancelaryach hipotecznych Sędziów pokoju:

w W a r s z a w i e:

| | |
|--|--------------------------------------|
| Buszkowski Leon, Miodowa 13. | Markowski Henryk, Miodowa 489c (15). |
| Cwierczakiewicz Aleksander, Miodowa 489D. (17) | Świerczykowski Antoni, Miodowa 17. |
| Kiersnowski Krzysztof, Miodowa 489 (15). | Wichrowski Ludwik, Ś-to Jerska 14. |
| Łącki Konstanty, plac Krasińskich 3. | Wydźga Władysław, Miodowa 10. |
| Łukomski Waclaw, Miodowa 482 (6). | Zieliński Maurycy, plac Zielony 3. |
| Markiewicz Michał, Miodowa 492 (9). | Zóltowski Waclaw, Miodowa 12. |

Kancellarye tych notaryuszów znajdują się w ich mieszkaniach jak powyżej.

W g u b e r n i i w a r s z a w s k i e j:

| | |
|-------------------------------------|-------------------------------------|
| w Radyminie: Boguski Jan. | w Groju: Władich Adolf. |
| „ Nowo-mińsku: Piekiełkiewicz Jan. | „ Bloniu: Mysliński Łukasz. |
| „ Górze-Kalwaryi: Miciński Klemens. | „ Sochaczewie: Mieczkowski Andrzej. |

| | | | |
|--------------------------|--------------------------|--------------------------|-----------------------|
| „ <i>Skiernewicach</i> : | Arczyński Kazimierz. | „ <i>Kowalu</i> : | Boczkowski Julian. |
| „ <i>Lowiczu</i> : | { Konopacki Konstanty. | „ <i>Włocławku</i> : | { Mikoszewski Julian. |
| | { Wojciechowski Jan. | | { Samkowski Jan. |
| „ <i>Kutnie</i> : | { Bogucki Felix. | „ <i>Brześciu Kujaw.</i> | Skibiński Mateusz. |
| | { Żera Józef. | „ <i>Nieszawie</i> : | Noakowski Władysław. |
| „ <i>Gostyninie</i> : | { Chądzyński Aleksander. | | |
| | { Ulejski Ludwik. | | |

Sekretarze kancelaryi hipotecznej Sądu okręgowego warszawskiego.

W oddziale wiejskim: Prejss Aleksander.

„ miejskim: Hube Karol.

Sekretarze kancelaryj hipotecznych w rewirach Sędziów pokoju gubernii warszawskiej.

| | | | |
|---------------------------|----------------------|-----------------------|-----------------------|
| „ <i>Warszawie</i> : | Łazowski Tadeusz. | „ <i>Lowiczu</i> : | Przyrembel Bronisław. |
| „ <i>Radyminie</i> : | Mączewski Józef. | „ <i>Kutnie</i> : | Tukałło Konrad. |
| „ <i>Nowo-Mińsku</i> : | Sobolewski Gustaw. | „ <i>Gostyninie</i> : | Klein Ludwik. |
| „ <i>Górze Kalwaryj</i> : | Głębiński Michał. | „ <i>Włocławku</i> : | Paszkowski Karol. |
| „ <i>Grójcu</i> : | Ejchler Leonard. | „ <i>Nieszawie</i> : | Brzeski Franciszek. |
| „ <i>Bloniu</i> : | Szatkowski Edward. | | |
| „ <i>Sochaczewie</i> : | Wiewiorowski Feliks. | | |
| „ <i>Skiernewicach</i> : | Przewuski Konstanty. | | |

Komornicy i Woźni

Izby sądowej warszawskiej, Sądu okręgowego warszawskiego, Prokuratury królestwa, Sądu handlowego warszawskiego i Sądów zjazdowych sędziów pokoju.

1-o.

Izby sądowej warszawskiej.

w departamentach:

Kryminalnych:

K o m o r n i c y:

Cywilnych:

Daszkiewicz-Bortnowski Filip.
Ofrasimow Genadiusz.

Olszewski Stefan,
Radzyński Franciszek.

W o ź n i:

do doręczania stronom awizacji i innych papierów:

Chomentowski Antoni, Brzozowa 8.
Kisielew Jakób, Długa 7.
Kossowski Michał, gmach Izby sądowej.

Cempel Karol, Śto-Jerska 1769.
Kiny Bolesław, Nowolipie, 2410 (6).
Nowicki Franciszek, Zajęcza 3.
Ostrowski Feliks, Śto-Jerska 28.

2-o.

Sądu okręgowego warszawskiego:

Komornicy:

W mieście Warszawie i gubernii warszawskiej istnieje VIII rewirów komornikowskich. W każdym rewirze jest komornik. Na froncie domu, w którym mieszka komornik, znajduje się tabliczka kształtu owalnego z napisem: „Komornik Sądu okręgowego warszawskiego.“

| Nr. kolej- rewiru komor- nikows. | R e w i r o b e j m u j e | Nazwisko i imię komornika | Miejsce jego zamieszkania |
|---|---|---------------------------|--------------------------------|
| I | Ucząstek policyjny Pragski oraz powiaty Warszawski i Radymiński. | Krasuski Stanisław | m. Warszawa Długa 586b (13) |
| II | Ucząstki policyjne Zamkowy, Soborny i Bielański. | Gawriłow Aleksander | m. Warszawa Śto-Jerska 17. |
| III | Ucząstki policyjne Powązkowski i Wolski. Ten ostatni od ulicy Leszno i Ogrodowej do Krochmalnej. | Kurman Józef | m. Warszawa Pawia 2 |
| IV | Ucząstek policyjny Wolski od ulicy Krochmalnej do Grzybowskiej, ucząstek policyjny Jerozolimski i powiat Błoński. | Borkowski Edward | m. Warszawa Wielka 14 |
| V | Ucząstki policyjne Nowoświetski i Łazienkowski oraz powiat Nowomiński. | Grzędziński Edmund | m. Warszawa Żórawia 16. |
| VI | Powiaty: Włocławski, Nieszawski, Gostyński i Kutnowski. | Cichocki Ignacy | m. Włocławek |
| VII | Powiaty: Łowicki, Sochaczewski i Skiernewicki. | Rzewuski Marcelli | m. Łowicz |
| VIII | Powiaty: Grójecki i Górnokalwaryjski. | Kietliński Henryk | m. Warszawa Leszno 12. |

Nadto, przy Sądzie okręgowym są dwaj komornicy: Simon Konstanty i Wwiedeński Bazyli. Z tych: Simon zawiaduje Kasą Sądu okręgowego a Wwiedeński, przestrzega porządku w salach posiedzeń Sądu okręgowego i pilnuje należytego

wykonywania przez woźnych sądowych dyżurujących w salach posiedzeń, ich obowiązków.

Przytém Simon i Wwiedeński mają powierzone wykonywanie wyroków Sądu okręgowego i exekwowania kar pieniężnych.

W o ź n i.

W każdym z wskazanych powyżej rewirów komornikowskich są woźni do uskuteczniania wręczeń w obrębie tegoż rewiru. Na froncie do-

mu, w którym mieszka woźny, mieści się tabliczka z napisem: „Woźny Sądowy Sądu Okręgowego Warszawskiego.“

| Nr. kolej- ny rewiru jak wyżej | W tym rewirze woźnym jest. | Miejsce jego zamieszkania | Nr. kolej- ny rewiru jak wyżej | W tym rewirze woźnym jest: | Miejsce jego zamieszkania |
|--------------------------------------|--|----------------------------------|--------------------------------------|---|---|
| I | { Czajkowski Ignacy Żmijewski Józef | Smocza 1b Brukowa 377* | V | { Garliński Wincenty Kudelski Tomasz | m. Warszawa Dobra 10 m. Warszawa Marszałkows. 50 |
| II | { Gadowski Mieczysł. Ostrowski Michał | Rynek St. m. 10 Śto-Jerska 18 | VI | { Michajłowski Fab. Tatarowski Adam | m. Włocławek m. Kutno |
| III | { Bieliński Konstanty Janczewski Wiktor | Targowa 143* Dzielną 14 | VII | Sobolewski Jan | m. Łowicz |
| IV | { Szudyrowicz Jan Szurszewski Andrzej | Wielka 5 Grzybowska 53 | VIII | Kobyliński Stanisł. | m. Grójec |

W o ź n i. Ługowski Władysław i Zawadzki Ludwik pełnią służbę dyżurujących, w samym Sądzie okręgowym.

3-o.

Prokuratoryi królestwa.

Oddzielnych komorników Prokuratorya nie ma.

Woźni do wręczania wszelkiego rodzaju akt i papierów.

Michalski Felicyan w gmachu Prokuratoryi (Leszno 5.)

Więckowski Józef

„ „ „

4-0.
Sądu handlowego warszawskiego.

Komornicy:

Miasto Warszawa z gubernią warszawską odnośnie komorników Sądu handlowego warszawskiego, podzielone zostały na VI rewirów. W każdym zamieszkuje jeden komornik, wykonywający w obrębie rewiru wszystkie czynności, należące do zakresu jego obowiązków. Na froncie domu, w którym mieszka komornik, znajduje się mała tabliczka kształtu owalnego, z herbem wydziału sądowego i z napisem nad herbem: Komornik Sądu handlowego warszawskiego— a pod herbem „20 Listopada 1864 r.“

| Nr. kolejny rewiru | Rewir obejmuje miejscowości: | Nazwisko i imię komornika | Miejsce jego zamieszkania |
|--------------------|--|---------------------------|---------------------------|
| I | Ucząstki policyjne: Zamkowy i Pragski z włączeniem powiatu Warszawskiego i Radymińskiego. | Holtorf Antoni | Danielewiczowska 5 |
| II | Ucząstki policyjne Soborny i Bielański. | Karwowski Aleksander | Sto-Jerska 8 |
| III | Ucząstki pol. Wolski i Powązkowski z włączeniem powiatu Błońskiego. | Filipowicz Aleksander | Dzielna 14 |
| IV | Ucz. pol. Nowoświetski i Łazienkowski z włączeniem pow. Nowomińskiego, Grójeckiego i Górno-Kalwaryjskiego. | Orłowski Jan | m. Żurawia 23 |
| V | Powiaty: Włocławski, Nieszawski, Gostyński i Kutnowski. | Garbolewski Jan | m. Kutno |
| VI | Ucząstek policyjny Jerozolimski z włączeniem pow.: Łowickiego, Sochaczewskiego i Skiernewickiego. | Czamański Leon | m. Warszawa Długa 32 |

Komornik Bagiński Bronisław zawiaduje kasą Sądu handlowego, a Mielech Jan przestrzega porządku w sali posiedzeń Sądu handlowego i pilnuje należytego wykonywania przez woźnych dyżurujących ich obowiązków,—a nadto Bagiński i Mielech wykonywają szczególne polecenia prezesa Sądu handlowego.

W o ź n i.

Obowiązani są mieszkać w rewirze komornika i skutecznie wręczenia w obrębie tegoż rewiru. Zewnątrz domu, w którym mieszka woźny, mieści się tablica z napisem: „Woźny sądowy, Sądu handlowego warszawskiego.“

| Nr. kolejny rewiru komornika jak wyżej | W tym rewirze woźnym jest: | Miejsce jego zamieszkania | Nr. kolejny rewiru komornika jak wyżej | W tym rewirze woźnym jest: | Miejsce jego zamieszkania |
|--|----------------------------|---------------------------|--|----------------------------|----------------------------------|
| I | Trzonkowski Antoni | Freta 7 | IV | Laskowski Aleksan. | m. Warszawa Tamka 33 |
| II | Godomski Bolesł. | Stare-m. 10 | V | Bazylewski Aleksan. | m. Kutno |
| III | Konarski Piotr | Mostowa 220 | VI | Miłobędzki Leopold | m. Warszawa Sto-Jerska 1769b/12a |
| | Krantz Andrzej | Solna 812 | | | |
| | Magnuski Antoni | Długa 545 | | | |

W o ź n i: Maciejowski Ludwik i Sztorch Stanisław zostają w Sądzie handlowym, do szczególnych rozporządzeń prezesa tegoż sądu.

5-o.

Sądów zjazdowych sędziów pokoju.

a)

Sędziów pokoju m. Warszawy

Komornicy:

Do wykonywania czynności komornikowskich czterech komorników, zostających przy zjeździe w rewirach sędziów pokoju miasta Warszawy, jest tychże sędziów:

| Dla rewiru sędziów pokoju jak nieco powyżej | Komornikiem jest: | Miejsce jego zamieszkania |
|---|---|--|
| I, II i XI III i IV V, VI i VII VIII, IX i X | Zamecznik Konrad Rosiński Józef Michniewicz Teofil Stolica Jan | Warszawa Kapitulna 5 Grzybowska 23 Marszałkowska 73 Nowogrodzka 19 |

Woźni:

Woźnych wręczających przy tymże zjeździe jest dwóch:

Dla rewirów Sędziów pokoju i komorników j. w.

Woźnym jest:

Miejsce jego zamieszkania:

I, II, XI, III i IV

Pietrzyk Wojciech

Warszawa
Królewska 35
(gdzie Sąd zjazdowy)
Ciepła 1

V, VI, VII, VIII, IX i X

Owitowski Ludwik

b)

Sędziów pokoju gubernii warszawskiej.

1-o Okręgu (w Warszawie).

Komornicy:

Przy tym zjeździe jest dwóch komorników do załatwiania czynności komornikowskich:

W rewirach Sędziów pokoju, powiatu:

Komornikiem jest:

Miejsce jego zamieszkania:

- I { Warszawskiego, Sochaczewskiego,
Błotńskiego i Skierniewickiego }
II { Radymińskiego, Nowo-Mińskiego,
Górno-Kalwaryjsk. i Grójeckiego }

Nawrocki Stanisław

Warszawa
Śto-Jerska 1775/22
Ogrodowa 829/20

Ulanicki Julian

Woźni:

Do wręczeń jest dwóch woźnych.

W rewirze komornika jak wyżej:

Woźnym jest:

Miejsce jego zamieszkania:

I

Kraciński Klemens m. Warszawa, Śto-Krzyzka 14

II

Miazga Szymon „ Miodowa 490/111B

Według obowiązujących w Królestwie polskiem ustaw i przepisów: akty dotyczące przeniesienia i ograniczenia praw własności majątków nieruchomości, pod karą nieważności umów, przed notaryuszami zawierane być muszą. Z usunięciem przysięgi, jako środka dowodowego, strony dla stwierdzenia zawieranych czynności, częściej jak kiedybądź przychodzą po akty notaryalne, jako najlepszy dowód prawny przynoszące. Notaryusze posiadają prawo poświadczania zgodności kopij przedstawianych im dokumentów, własnoręczności podpisów, pozostawania osób przy życiu i t. d. W obec takich warunków, jeżeli kiedy, to dziś, ogół z czynnościami notaryuszów, a tém samém i z przynależnym im wynagrodzeniem dokładniej obznajmionym być winien. Dla tego uważaliśmy za stosowne domieścić tu „Takę dla notaryuszów i zastępujących ich osób

w okręgu Izby sądowej warszawskiej, „Najwyżej 6 Sierpnia 1876 r. zatwierdzoną i obowiązującą. Brzmi ona jak następuje:

(Art. 47 przepisów z 19 Lutego 1875 r. w przedmiocie zastosowania do okręgu sądowego warszawskiego ustawy notaryalnej).

1. Za sporządzenie aktów notaryalnych (art. 27 przepisów z 19 Lutego 1875 r.) pobiera się:
Za akta ceny nie wyższej 500 rs. 2 rs.
„ „ „ od 500—1,000 „ 3 „
„ „ „ wyższej niż 1,000 „ 4 „
I oprócz tego $\frac{1}{10}$ procentu (10 k. od 100 rs.) od ceny aktu.

2. Za zaprotestowanie weksli (art. 33 przepisów z 19 go Lutego 1875 roku), jeżeli summa weksli nie przewyższa 500 rs. . . 50 kop.

Jeżeli summa weksłu przewyższa 500 rs. 1 rs. — „
I prócz tego $\frac{1}{10}$ procentu (10 k. od 100 rs.) od summy weksłu.

3. Za spisanie i poświadczenie aktów i kontraktów, cenność przedmiotów których nie może być oznaczona, opłata pobiera się jak za akta i kontrakty ceny 1,000 rs.; co do umów zaś bardzo skomplikowanych i których cena nie jestznaczona, notaryusz może, z zatwierdzenia sądu, pobrać wynagrodzenie większe od oznaczonego w taksie.

4. Za poświadczenie zgodności kopij (art. 132 ustawy notaryalnej) pobiera się 25 kop. od pierwszego arkusza i po 10 kop. za następne arkusze, licząc każde 25 wierszy za stronicę arkusza.

5. Za poświadczenie tożsamości podpisów (art. 133 ustawy) po 10 kop. za podpis.

6. Za spisanie lub poświadczenie plenipotencyj, pojednawczych układów i prośb, jak również zapisania się na sąd polubowny (art. 128 p. 7 ustawy):

Za jeden arkusz 1 rs. — kop.

Za kilka arkuszy:

Za pierwszy arkusz 1 „ — „

Za następne arkusze po . . . — „ 50 „

Za inne poświadczenia:

Za pierwszy arkusz . . . — „ 50 „

Za następne arkusze . . . — „ 20 „

7. Za poświadczenie co do przedstawienia dokumentu (art. 136 ustawy) 25 kop.

Za poświadczenie co do pozostawiania przy życiu, (art. 139 ustawy) osób pobierających emeryturę ze Skarbu państwa:

Do 30 rs. rocznie 3 kop.

Więcej nad 30 rs. do 300 rs. 10 „

Więcej nad 300 rs. 20 „

We wszelkich innych wypadkach z wyjątkiem emerytury . 50 kop.

9. Za sporządzenie oświadczenia na żądanie jednej osoby dla drugiej i za wydanie w tym względzie poświadczenia (art. 141, 144 i 145 ustawy) 50 kopiejek.

Za włączenie do poświadczenia wzmiankowanego w art. 142 ustawy notaryalnej zarzutów strony przeciwniej 50 kop.

11. Za przyjęcie do depozytu dokumentów, z wyjątkiem pieniężnych, oraz papierów wszelkiego rodzaju (art. 148 ustawy), oddzielnie za każdy dokument po 25 kop. i za paczkę opieczętowaną po 50 kop. miesięcznie. Opłata taka pobiera się z góry za sześć miesięcy.

12. Za sprawdzenia co do czasu spisania lub poświadczenia aktu i za poświadczenie tego na piśmie—50 kop.

13. Za wydanie powtórnych i następnych wyciągów (duplikatów, art. 118 ustawy) po 1 kop. od każdego wiersza.

14. Za czynności dokonywane przez notaryusza po za obrębem jego kancelaryi (art. 114 ustawy) oprócz opłaty wykazanej w poprzedzających artykułach:

W miastach gubernialnych 2 rs.

„ powiatowych i w powiatach 1 „

15. Na przejazd po za obręb miasta pobiera się po 10 kop. za wiorstę, kolejną zaś żelazną opłata za miejsce w 2-jej klasie tam i napowrót, i oprócz tego za czas spędzony w podróży z miasta do okręgu:

Z miasta gubernialnego 3 rs.

Z innych miejscowości 2 „

jeżeli podróż trwa nie więcej nad dobę; w przeciwnym zaś razie, za każdą, nawet niecałą dobę, pobiera się taka sama opłata jak za pierwszą dobę.

16. Pieniądze na podróż nie włączają się do ogólnego rachunku, otrzymanego przez notaryusza wynagrodzenia, z którego, dla uzupełnienia kaucyi, gdy ta dojdzie w ciągu roku do summy oznaczonej ustawą, potrąca się $\frac{1}{8}$.

17. Notaryusz może żądać wypłaty pieniędzy, o których wzmianka w art. 14 i 15, z góry, przy wzywaniu go do spisania aktu lub poświadczenia po za obrębem jego kancelaryi.

18. Za spisanie inwentarza majątku w wypadku wskazanym w art. 78 ustawy o szczególnych czynnościach, notaryusze otrzymują wynagrodzenie w stosunku ustanowionym dla komorników sądowych.

19. Za wniesienie do depozytu (art. 132 ustawy o szczególnych czynnościach) 1 rs.

Tabella Odchodu i Przychodu Poczty w Warszawie.

| WYMIENIENIE TRAKTU | Czas odprawiania korespondencyi | Czas przybycia |
|--|--|---|
| | W JAKIE DNIE I GODZINY | |
| <p>1. Kowieński: a) Do Jabłonny, Serocka, Pułtusza, Sielunia, Ostrołęki.</p> | <p>Koleją Nadwiślańską o godz. 4 po połud.</p> | <p>Koleją Nadwiślańską o godz. 1 m. 18 po południu.</p> |
| <p>b) Do Sejn, Wejwer, Sopoćkin, Kopciowa, Serej, Łozdziej, Kibart, Marjampola, Wierzbołowa, Wilkowyszek, Szypliszek, Szak, Władysławowa, Kalwaryi, Łochowa, Malkini, Węgrowa, Czyżewa, Ciechanowca, Mazowiecka, Szepietowa, Łap, Złotoryi, Tykocina, Zambrowa, Grajewa, Łomży, Stawisk, Szczuczyna, Rajgród, Augustowa, Suwałk. Poniemonia i Pren. Olity i Simna. Wisztyńca. i Lipska.</p> | <p>Korespondencya listowa oraz pieniądze i posyłki odchodzą każdodziennie koleją żelazną St. Petersburgską o godzinie 11-jej minut 15 w nocy.</p> | <p>Przychodzi każdodziennie koleją żelazną St. Petersburgską o godzinie 8-jej wieczorem.</p> |
| <p>c) Do Cesarstwa: do Białegostoku, Sokółki, Grodna, Kowna, Wilna, Witebska, Wilkomierza, Dynaburga, St. Petersburga, gubernij północnych, Kurlandyi, Estlandyi, Finlandyi.</p> | <p>W o z o w a z posyłkami oraz pieniądze i cała korespondencya listowa odchodzi każdodziennie koleją żelazną St. Petersburgską o godz. 11 minut 15 w nocy.</p> | <p>W o z o w a z posyłkami, pieniędzmi i cała korespondencya listowa przychodzi codziennie o godzinie 8-jej wieczór.</p> |
| <p>d) Do gubernij południowych. t. j. Połtawy, Ekaterynosława, Woroneża, Nowoczerkaska, Astrachania i gubernij Kaukaskich. Rosławia i Orła Tuły Kurska, Charkowa, Chersonu, Symferopola Czernigowa i Bobrujska.</p> | <p>Koleją Terespolską o godz. 9 m. 50 rano.</p> | <p>Wozowa i listowa przych. codziennie o g. 8 m. 30 po poł.</p> |
| <p>e) Do Przasnysza, Mławy, Chorzelska, Ciechanowa i Makowa. Do Nasielska. Do Czerwina.</p> | <p>Koleją Nadwiślańską o godz. 3 m. 38 po połud. Koleją Petersburgską o godz. 11 m. 5 w nocy.</p> | <p>Codziennie koleją Nadwiślańską o godz. 1 po połud.</p> |
| <p>f) Do Ostrowi p. Małkini D.Ż.P. Do Wyszkowa przez Łochów. Do Wyszkowa na Serock.</p> | <p>Pieniężna i listowa codz. o g. 11 m. 15 w nocy. Listowa odchodzi w Niedzielę, Wtorek, Czwartek, Piątek na Łochów. W Poniedziałek, Środę, Sobotę, na Serock. W o z o w a we Wtorki i Soboty o godz. 6-jej wieczór.</p> | <p>W o z o w a przychodzi w Środę i Sobotę rano. Listowa we Wtorek i Sobotę rano a w Poniedziałek, Czwartek i Sobotę wieczór.</p> |
| <p>2. Brestko-Litewski: a) Do Mińska, Kałuszyna, Siedlec, Międzyrzecza, Biały, Terespol, Brzeźcia - Litewskiego, Kobrynia, Prużan, Słucka, Nieświeża, Pińska, Słonima, Berezy, Zapola, Sieniawki, Nowogródka, gubernij Mińskiej, Mogilewskiej, Smoleńska, Moskwy, Jarosławia, Włodzimierza, Niżnowgorodu, Samary, Symbirska, Kazania, Permu, do gubernij, Syberyjskich, Riazania, Tambowa, Saratowa, Łucka, Dubna, Rowna, Korca, Nowogrodu Wołyńsk., Żytomierza, Berdyczewa, Kijowa, Odessy, Kiszyniewa, Kamieńca-Pdools.</p> | <p>Codziennie koleją Terespolską o godz. 9 m. 50 rano.</p> | <p>W o z o w a i listowa przychodzi codziennie o godz. 8 m. 30 po południu.</p> |

| WYMIENIENIE TRAKTU | Czas odprawiania korespondency | Czas przybycia |
|---|--|---|
| W JAKIE DNI I GODZINY | | |
| b) Do Sokołowa, Do Janowa Białskiego „ Sterdynia „ Kodnia „ Łosic „ Kocka, Lubartowa „ Parczewa i Włodawy „ Wisznice „ Radzyń | Wozowa i listowa odchodzi w Niedzielę, Poniedziałek, Środa, i Piątek o godz. 9 m. 50 rano K. Ż. T. Wozowa i listowa w Niedzielę, Poniedziałek, Środę, Piątek o g. 9 m. 50 rano K. Ż. Teresp. Po Terespolskiej Żel. Dr. w Poniedziałek, Środę i Piątek o g. 9 m. 50 rano. Wozowa, w Niedzielę i Czwartek. Listowa, Niedziela, Wtorek i Czwartek o g. 9 m. 50 rano. Wozowa i listowa, Wtorek, Środa i Sobota, o g. 9 m. 50 po południu. Poniedziałek, Środa, Czwartek i Sobota o 9 m. 50. Poniedziałek, Środa, Sobota o g. 9 m. 50. Środa, Sobota, o godzinie 9 m. 50 rano. Poniedziałek, Środa, Czwartek i Sobota o g. 9 m. 50 rano. | Wozowa i listowa codziennie po południu. Wozowa i listowa codziennie po poł. koleją żel. Ter. |
| 3. Lubelski: a) Do Miłosny, Starój Wsi Garwolina Kurowa Lublina. | W Poniedziałek, Środę, Czwartek, Sobotę, o godz. 1 po południu. W Poniedziałek, Środę, Piątek, Sobotę, o godz. 9 rano koleją Terespolską. W Poniedziałek, Środę, Czwartek, Sobotę koleją Nadwiślańską o godz. 3 m. 38 po połud. Przez N-wą Aleksandryę Wtorek, Czwartek, Sobotę. Koleją Nadwiślańską o godz. 3 m. 38 po połud. | W te same dni o godz. 11 rano. O godz. 1 m. 56. |
| b) Do Chełma, Do Hrubieszowa Dryszczewa Do Dolhobyczewa, | Koleją Nadwiślańską codziennie o g. 3 m. 38 po poł. W Niedzielę, Wtorek, Środę i Sobotę. W Niedzielę, Wtorek i Piątek. | Wozowa i Listowa Koleją Nadwiślańską o godzinie 1 m. 56 w południe. |
| c) Do Żółkiewki, Do Chomeńskich, Zamościa i Piaski, Do Krasnegostawu, Do Wojsławic, | Koleją Nadwiślańską codziennie o godz. 3 min. 38 po południu. W Niedzielę, Wtorek i Czwartek. | Listowa codziennie o godz. 1 m. 56 po południu. |
| d) Do Cesarstwa, do Uściługa, Włodzimierza, Wołyńska. | Wozowa i listowa codziennie o g. 9 m. 50 rano, po D. Ż. T. | Wozowa i listowa codz. o g. 8 m. 20 po Terespolskiej żelaznej drodze po południu. |
| e) Przez Zamość do Frampola, Tarnogrodu, Zwierzyńca, Bilgoja, Tyszowca, Krzeszowa i Tomaszewa. | Koleją Nadwiślańską o godz. 3 m. 38 po połud. | Koleją Nadwiślańską o godz. 1 m. 56 po połud. |
| f) Do Bełżyc. Kraśnik, Łęczna, Janów, Urszulin. | Koleją nadwiślańską o godz. 3 m. 38 po połud. | Koleją Nadwiślańską o godz. 1 minut 56 po połud. |
| g) Do Opatowa, Ostrowca, Ożarowa, Zawichosta, Rachowa, Brody, Łagowa, Iwanisk i Sandomierza. | Wozowa odchodzi w Środę i w Sobotę o g. 6 wieczorem przez Radom. Listowa odchodzi we Wtorek i Piątek o godzinie 10-jej wieczór, w Niedzielę i Środę o godzinie 10-jej wieczór. | Wozowa przychodzi we Wtorek i Piątek wieczór. Listowa w Niedzielę, Poniedziałek, Wtorek, Środę i Piątek rano. |
| h) Do Nowej Aleksandryi, Opola, Kazimierza, Iwangroda, Józefowa i Rachowa, | Koleją Nadwiślańską o godz. 3 m. 38 po połud. | Koleją Nadwiślańską o godz. 1 m. 56. |
| 4. Kozienicki. Do Piaseczna, Góry, Kozienice, Gniewoszewa, Ryczywoła i Warki. | Wozowa odchodzi w Poniedziałek i Czwartek, o godzinie 12-jej w południe. Osobowo-listowa w Poniedziałek, Środę, Czwartek i Sobotę o godzinie 12-jej w południe. W Środę tylko Piaseczno, Góra-Kal. i Magnusz | Wozowa drzychodzi w Środę i Sobotę rano. Osobowo-listowa w Poniedziałek, Środę i Czwartek po południu a w Sobotę rano. |

| WYMIENIENIE TRAKTU | Czas odprawiania korespondencji | Czas przybycia |
|--|--|---|
| W JAKIE DNIE I GODZINY | | |
| 5. Krakowski: a) Do Sękocina, Tarczyna, Grójca, Białob., Jedlińska, Radomia, Przytyka, Orońska, Szydłowca, Suchedniowa i Kiele. | Wozowa odchodzi w Środę i Sobotę o godzinie 6-jej wieczorem. Osobowo-listowa odchodzi codziennie o godzinie 10-jej rano tylko do Radomia, zaś do wszystkich miejsc o godzinie 10-jej wieczór. | Wozowa przychodzi we Wtorek i Piątek rano. Osobowo-listowa codz. z Radom, o 7 w., a ze wszystkich innych miejsc codziennie rano. |
| b) Do Chęcina, Wodzisławia, Jędrzejowa, Michałowic, Pińczowa. Skalbmierza, Działoszyce, Michowa i Ilży. | Wozowa jak do Radomia. Listowa odchodzi w Poniedziałek, Środę, Piątek i Sobotę o godzinie 10-jej wieczór. W Niedzielę, Poniedziałek, Wtorek, Czwartek i Sobotę o godzinie 7-jej minut 20 rano koleją żelazną. | Wozowa przychodzi we Wtorek i Piątek rano. Listowa w Niedzielę, Wtorek, Czwartek i Piątek rano. |
| c) do Nowego Miasta Korczyzna, Proszowic, Brzeska, Kószyc, Buska, Chmielnika i Stopnicy. Do Potworowa. | Wozowa odchodzi w Środę i Sobotę o godzinie 6-jej wieczór. Listowa odchodzi we Wtorek, Środę, Piątek i Sobotę o godzinie 10-jej wieczór. Wozowa w Środę i Sobotę o godzinie 6-jej wieczór. Listowa w Niedzielę, Poniedziałek, Środa i Sobota o godzinie 10-jej wieczór. | Wozowa przychodzi we Wtorek i Piątek rano. Listowa w Poniedziałek, Środę, Czwartek i Niedzielę. |
| d) Do Koniecpola, Włoszczowy, Małogoszcza i Przysuchy. | Wozowa w Środę i Sobotę o godzinie 6-jej po południu. Listowa w Poniedziałek, Środę i Piątek o godzinie 10-jej wieczór. | Wozowa przychodzi we Wtorek i Piątek rano. Listowa w Wtorek, Czwartek, Piątek i Niedzielę. |
| e) Do Mogielnicy i Nowego Miasta nad Pilicą. | Wozowa w Środę i Sobotę o godzinie 6 wieczór. Listowa Koleją Żelazną p. Rawę w Środę, Piątek i Niedzielę, o godzin. 11-jej rano. Przez Białobrzegi w Poniedziałek, Czwartek i Sobotę o godzinie 10-jej wieczorem. | Wozowa przychodzi we Wtorek i Piątek rano. Listowa w Wtorek, Czwartek, Piątek, i Niedzielę. |
| 6. Częstochowsko - Sosnowicki: a) (Koleją Żelazną) do Pruszkowa, Grodziska, Rudy Guzowskiej, Skierniewic, Rogowa, Rokiccin, Petrokowa, Przedborza, Gorzkowic, Radomska, Kłomnic, Częstochowy, Myszkowa, Zawiercia, Ząbkowic, Dąbrowy i Sosnowic. Za granicę: do Prus, Austrii i państw europejskich, południowych i zachodnich. | Pieniężna i posyłkowa po drodze żelaznej tak w kraju jak do Prus i przez Prussy, codziennie o godzinie 7-jej m. 20 rano. Listowa odchodzi o godzinie 7-jej m. 18 rano o godzinie 11-jej rano. | Listowa przychodzi codziennie wieczorem dwa razy. Pieniężna i posyłki codziennie wieczorem. |
| b) Do Wolborza, Brzezin, Żarek, Pilicy, Pradeł, Wolbroma, Siewierza, Żarnowca, Sławkowa i Olkusza. | Listowa i pieniężna codziennie o godzinie 7-jej m. 20 rano. | Listowa i pieniężna codziennie wieczorem. |
| c) Do św. Anny, Wielunia, Krzepic, Kłobucka, Praszy, Złoczewa, Bolesławca, Wierszowa, Naramnic, Lututowa, Widawy, Działoszyca i Szczercowa. | Wozowa i listowa w Niedzielę, Środę i Piątek o godzinie 11-jej rano. | Listowa przychodzi codziennie koleją żelazną wieczorem. |
| 7. Kaliszko-Fabryczny: Do Łodzi, Zgierza, Aleksandrowa, Lutomierska, Pabianic, Łasku, Zdunskiej Woli, Szadka, Błaszczak, Sieradza, Warty i Giżyca. Do Kalisza. | Wozowa odchodzi w Czwartek o god. 11-jej m. 10 rano, a do Łodzi codziennie o tejże godzinie. Listowa odchodzi codziennie o godzinie 7-jej minut 20 i o 11-jej rano p. Łódź. Wozowa odchodzi we Czwartek o g. 11 m. 10. | Listowa codziennie, pieniężna we Czwartek koleją żelazną. Pieniężna i listowa z Łodzi codziennie. Wozowa (pienięż.) we Czw. o g. 8 m. 22 wieczorem. |

| WYMIENIENIE TRAKTU | Czas odprawiania korespondencyl | Czas przybycia |
|--|---|---|
| W JAKIE DNIE I GODZINY | | |
| 8. Kalisko - Słupecki: a) Do Kłodawy, Koła, Turka, Dobrój, Uniejowa, Cekowa, Konina, Stawiszyna, Rychwała, Dąbia, Słupcy, Sompolna, Pyzdr. Do Kalisza. | Wozowa odchodzi w Niedzielę i Środę o godzinie 6 m. 40 rano. Listowa odchodzi codziennie o godz. 2 m. 35 po południu. Wozowa odchodzi w Niedzielę przez Kutno i Kalisz o godz. 6 m. 40 rano. Listowa odch. codz. o g. 2 m. 35 po południu. | - Wozowa przychodzi w Niedzielę i Czwartek wieczorem. Listowa codziennie koleją żelazną po południu. |
| b) Do Blonia. Do Sochaczewa. | O godz. 2 m. 35 koleją Bydgoską. O godz. 6 rano koleją Bydgoską. | Wozowa wraz z listową przychodzi każdodziennie w południe. |
| c) Do Kleczewa. Do Izbicy. | Wozowa odchodzi w Niedzielę i Środę o godzinie 6 minut 40 rano. Listowa odchodzi w Niedzielę, Poniedziałek, Środę i Czwartek o godz. 2 m. 35 po południu. Wozowa odch. przez Włocławek we Wtorek, Sobotę, a przez Kutno i Kalisz w Środę. Listowa przez Włocławek codz. opr. Niedziel. | Wozowa przychodzi w Poniedziałek wieczorem. Listowa w Niedzielę, Wtorek, Piątek i Sobotę koleją żelazną. |
| d) Do Łęczycy, Gostkowa, Poddębic, Porczyną, Piątku. Do Sannik. | Listowa i Pieniężna o godz. 6 m. 40 rano codziennie. Pieniężna i Listowa w Niedzielę, Wtorek i Czwartek o g. 2 m. 35 po południu. | Listowa przychodzi codziennie po południu. Pieniężna wieczorem. Pieniężna i Listowa w Niedzielę, Wtorek i Czwartek w. |
| e) Do Pruszkowa, Grodziska, Rudy Guzowskić, Mszczonowa, Skierniewie i Rawy. 9. Trakt Kolei Bydgoskiej: Do Łowicza, Pniewa, Płocka, Dąbia, Kutna, Gostynina, Soczewki, Gombina, Ostrów, Kowala, Włocławka, Lipna, Osiecin, Brzeście Kujawsk., Radziejowa, Wagańca, Nieszawy, Aleksandrowa Pogr., Cieclocinka, Torunia, Berlina, Gdańska. | Listowa codziennie wszystkimi czterema pociągami, pieneżna o godz. 6 m. 40 r i o 2 m. 35 po południu. Listowa odchodzi o godz. 6 m. 40 rano i o 2 m. 35 po południu. Pieniężna o godz. 6 m. 40 rano K. Ż. | Pieniężna wieczorem. Listowa dwa razy dziennie. Pieniężna przychodzi każdodziennie koleją żelazną po południu. Listowa po południu drugi raz wieczorem. |
| 10. Petrokowsko-Kielecki: Do Sulejowa, Paradyżu, Opoczna, Rudy Malenieckiej, Końskich, Mniowa. Do Kielc. | Wozowa odchodzi koleją Żelazną w Poniedziałek, Wtorek, Czwartek i sobotę o g. 11 m. 10 rano do Petrokowa, a Listowa codz. o g. 11 m. 20. Listowa odch. codz. o g. 10 wiecz. z karetką, a Pieniężna p. Radom, Sr. i Sob. o g. 6 wiecz. i p. Petroków, Pon. Wtor. Czw. i Sob. o g. 7 m. 20 rano. | Wozowo-listowa wraz z pasażerami przybywa do Petrokowa codz. zkad tegoż dnia do Warszawy przychodzi o g. 8 m. 22 po południu. Listowa z karet. p. Radom codz. o g. 3 m. 30 rano, a Wozowa p. Radom, we Wt. i Piąt. o g. 3 m. 45 rano i p. Petroków w Sr. N. Pon. o g. 8 m. 22 po południu. |
| 11. Płocki: Do Nowego Dworu, Zakroczyimia, Płofska. do Płocka i Starozel. | Codziennie o godz. 6 rano koleją Bydgoską. Listową codziennie o g. 4 po poł. koleją Nadwiślańską. | Codziennie o godz. 1 min. 18 po południu kol. Nałwiślańska. |
| 12. Radymiński Do Radymina. | Wozowa i Osobowo-listwa odchodzi w Poniedziałek, Wtorek, Czwartek Piątek i Sobotę o godzinie 6 popołudniu. | Wozowa i osobowo-listowa przychodzi we Wtorek, Czw. i Sobotę przed południem. |

UWAGA.—Listy do Rawy, Brzezin, Pradcl, Wolbromia, Sławkowa, Olkusza, miejsc po drodze żelaznej, oraz do Łodzi Zgierza, Żarek, Pilicy, do Pruss i Austrii, mogą być wkładane do skrzynki w domu Pocztowym znajdującej się do godziny 8 wieczór, które pociągami drogi żelaznej o godz. 7 m. 20 rano wyprawiane będą. — Listy adresowane do miejsc w Królestwie Polskiem położonych, powinny być opatrzone markami i w kopertach stęplowych. — Listy do Austrii i Prus, na koszt odbierającego mogą być wysyłane. Listy do Cesarstwa Rosyjskiego nie inaczej jak markami opatrzone, lub w kopertach stęplowych mogą być wkładane do skrzynek w mieście Warszawie po rogach ulic umieszczonych, z których też listy cztery razy dziennie na pocztę dostarczane i pierwszymi odchodzącymi pocztami wyprawiane podług adresów.

SKRZYNKI POCZTOWE DO LISTÓW.

W Warszawie po rogach niektórych ulic i na niektórych domach znajdują się skrzynki do wrzucania listów. Służą one nietylko do korespondencji między mieszkańcami miasta, lecz są ułatwieniem uwalniającem od zanoszenia lub posyłania listów w drogę wyprawianych, do gmachu pocztowego. Skrzynek takich jest 53 w miejscach następujących:

1. Ulica Bednarska, Nr 2687b.
2. — Rynek Starego Miasta, Nr 46 dom Fukiera.
3. — Podwale, róg Senatorskiej.
4. — Róg Długiej i Freta szerokiej.
5. — Róg Freta i Rynku Nowego Miasta.
6. W Aleksandryjskiej Cytadeli przy bramie Konstantynowskięj.
7. Miodowa na domu b. Rządu Gubernialnego.
8. Przy Cerkwi Prawosławnej.
9. Na Starym teatrze wprost ulicy Nowin.
10. Ulica róg Nowiniarskiej i Franciszkańs.
11. — Muranów.
12. — róg Bielańskiej i Długiej.
13. — róg Dzikięj i Nowolipek.
14. Na gmachu Banku Polskiego.
15. Ulica Leszno, wprost Orlej.
16. — Róg Leszno i Solnej.
17. — Nalewki, dom zajezdny Libasa.
18. — Elektoralna, przeciw Białej.
19. Wolskie Rogatki.
20. Ulica Królewska, wprost Granicznej.
21. — róg Królewskiej i Wierzbowej.
22. — róg Święto-Krzyżkiej i placu Wareck.
23. — róg Święto-Krzyżkiej i Marszałkowskiej.
24. Na dworcu drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej.
25. Ulica Nowy-Świat na domu Zarządu Wojakowego.
26. Ulica Tamka wprost Cichęj.
27. — róg Nowego-Światu i Wareckiej.
28. — róg Alei Jerozolim. i Nowego-Światu.
29. — róg Nowego-Światu i Żórawięj.
30. Ulica róg Pięknęj i Alei Ujazdowskięj.
31. — Solec przy magazynie Solnym.
32. — Czerniakowska, przy zakładach żeglugi parowęj.
33. Ulica Wiejska przy domu Szpitala Ujazd.
34. Praga ulica Szeroka.
35. — — róg Wołowęj i Brukowęj.
36. Ulica róg Bielańskiej i placu teatralnego.
37. Resursa Kupiecka.
38. Ulica Nalewki, dom Nr. 2239.
39. — róg Chmielnęj i Brackięj.
40. na Pradze, na banhofie Petersburskim.
41. na Pradze, na banhofie Trespolskim.
42. Banhof Warszawsko-Wiedeński przy telegrafie.
43. Ulica Marszałkowska i róg Próznęj.
44. — róg Ciepłęj i Twardęj.
45. Na placu Grzybowski.
46. Ulica róg Kruczęj i Wspólnęj.
47. — Krakowskie - Przedmieście w domu pocztowym.
48. Ulica Nowo-Senatorska na tymże domu.
49. — Pańska, dom Lange Nr. 1202.
50. — Żelazna, dom Kioka.
51. — róg Wałowęj i Franciszkańskiej.
52. — róg Żelaznęj i Chłodnęj.
53. — róg Żelaznęj i Leszna.

UWAGA.— Ze skrzynek powyższych oprócz Nr. 34, 35, 40, 41, 42, 47 i 48 codziennie 4 razy, a mianowicie: o godz. 6¹/₂ i 10¹/₂ rano, 2¹/₂ i 6¹/₂ po południu; listy są przywożone na pocztę parokonnemi furgon. zamykanemi z kąd właściwemi pocztami są wyprawiane. Ze skrzynek zaś Nr. 34, 35, 40, 41, 42, 47 i 48 wyjąją listy miejscowi urzędnicy pocztowi przed każdęm wyprawieniem Poczty.

Wewnątrz żelaznych, urządzone są szczelnie do nich przystające także skrzynki *zamykane*, które tylko na Poczcie właściwy urzędnik otwiera. Urządzenie to w zupełności zapobiega przypadkowemu albo rozmyslnemu uronieniu listu w drodze od skrzynki do poczty.

ROZKŁAD JAZDY

Na drodze Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej,

wprowadzony od d. 1/13 Listopada 1877.

Z WARSZAWY DO SOSNOWIC.

| STACYE | Pociąg kuryerski I i II klasa Nr. 1. | | Pociąg Osobowy I, II, III i IV klasa Nr. 3. | | Pociąg osobowy I, II i III klasa Nr. 11. | |
|----------------------------------|---|----|--|----|---|----|
| | G. | M. | G. | M. | G. | M. |
| z Warszawy wych. | 7 | 5 | 11 | 15 | 8 | 15 |
| „ Pruszkowa | — | — | 11 | 44 | 8 | 43 |
| „ Grodziska | — | — | 12 | 14 | 9 | 11 |
| „ Rudy Guzów | 8 | 1 | 12 | 40 | 9 | 34 |
| „ Radziwiłłowa | — | — | 1 | 1 | 9 | 54 |
| „ Skierniewic | 8 | 43 | 1 | 33 | 10 | 25 |
| „ Pływi | — | — | 1 | 57 | 10 | 50 |
| „ Rogowa | 9 | 23 | 2 | 24 | 11 | 17 |
| „ Kolaszek | 9 | 39 | 2 | 48 | 11 | 38 |
| „ Rokicin | 9 | 53 | 3 | 5 | 11 | 55 |
| „ Bab | — | — | 3 | 30 | 12 | 20 |
| „ Petrokowa | 10 | 43 | 4 | 6 | 12 | 53 |
| „ *Rozprzy | — | — | 4 | 26 | 1 | 14 |
| „ Gorzkowic | 11 | 13 | 4 | 47 | 1 | 33 |
| „ *Kamińska | — | — | 5 | 5 | 1 | 51 |
| „ Radomska | 11 | 43 | 5 | 26 | 2 | 14 |
| „ Kłomnic | 12 | 8 | — | — | 2 | 50 |
| „ Częstochowy | 12 | 47 | 6 | — | 3 | 39 |
| „ Poraja | 1 | 8 | 6 | 49 | 4 | 7 |
| „ Myszkowa | 1 | 27 | 7 | 40 | 4 | 32 |
| „ Zawiercia | 1 | 45 | 8 | 6 | 4 | 57 |
| „ Łaz | 1 | 56 | 8 | 18 | 5 | 9 |
| „ Ząbkowic | 2 | 21 | 8 | 45 | 5 | 42 |
| „ Dąbrowy | 2 | 32 | 8 | 59 | 5 | 57 |
| do Sosnowca przychodzi | 2 | 45 | 9 | 15 | 6 | 14 |

Z SOSNOWIC DO WARSZAWY.

| STACYE | Pociąg kuryerski I i II klasa Nr. 2. | | Pociąg osobowy I, II, III i IV klasa Nr. 4. | | Pociąg osobowy I, II i III klasa Nr. 12. | |
|----------------------------------|---|----|--|----|---|----|
| | G. | M. | G. | M. | G. | M. |
| z Sosnowic wych. | 1 | 5 | 7 | 45 | 11 | — |
| „ Dąbrowy | 1 | 19 | 8 | 3 | 11 | 21 |
| „ Ząbkowic | 1 | 33 | 8 | 23 | 11 | 50 |
| „ Łaz | 1 | 57 | 8 | 46 | 12 | 16 |
| „ Zawiercia | 2 | 7 | 8 | 59 | 12 | 29 |
| „ Myszkowa | 2 | 25 | 9 | 22 | 12 | 53 |
| „ Poraja | 2 | 43 | 9 | 45 | 1 | 17 |
| „ Częstochowy | 3 | 17 | 10 | 25 | 1 | 59 |
| „ Kłomnic | 3 | 44 | 11 | 2 | 2 | 46 |
| „ Radomska | 4 | 11 | 11 | 40 | 3 | 22 |
| „ *Kamińska | — | — | 11 | 59 | 3 | 41 |
| „ Gorzkowic | 4 | 43 | 12 | 18 | 4 | — |
| „ *Rozprzy | — | — | 12 | 36 | 4 | 18 |
| „ Petrokowa | 5 | 26 | 1 | 15 | 4 | 53 |
| „ Bab | — | — | 1 | 38 | 5 | 16 |
| „ Rokicin | 6 | 4 | 2 | 4 | 5 | 42 |
| „ Kolaszek | 6 | 22 | 2 | 32 | 6 | 3 |
| „ Rogowa | 6 | 36 | 2 | 49 | 6 | 20 |
| „ Pływi | — | — | 3 | 14 | 6 | 44 |
| „ Skierniewic | 7 | 26 | 3 | 50 | 7 | 26 |
| „ Radziwiłłowa | — | — | 4 | 8 | 7 | 44 |
| „ Rudy Guzów | 7 | 57 | 4 | 30 | 8 | 5 |
| „ Grodziska | — | — | 4 | 55 | 8 | 28 |
| „ Pruszkowa | — | — | 5 | 25 | 8 | 56 |
| do Warszawy przychodzi | 8 | 50 | 5 | 50 | 9 | 20 |

Z KOLUSZEK DO ŁODZI.

| | | | | | | |
|---------------------------|----|----|---|---|----|----|
| z Kolaszek wych. | 9 | 50 | 3 | — | 11 | 46 |
| do Łodzi przycho. | 10 | 50 | 4 | — | 12 | 46 |

Z ŁODZI DO KOLUSZEK.

| | | | | | | |
|----------------------------|---|---|---|---|---|----|
| z Łodzi wychodzi | 5 | 7 | 1 | 7 | 4 | 48 |
| do Kolaszek przy. | 6 | 7 | 2 | 7 | 5 | 48 |

Z ZĄBKOWIC DO GRANICY.

| | | | | | | |
|----------------------------|---|----|---|----|---|----|
| z Ząbkowic wycho. | 2 | 18 | 8 | 50 | 5 | 37 |
| do Granicy przych. | 2 | 36 | 9 | 12 | 6 | — |

Z GRANICY DO ZĄBKOWIC.

| | | | | | | |
|-----------------------------|---|----|---|----|----|----|
| z Granicy wycho | 1 | 10 | 7 | 45 | 11 | 15 |
| do Ząbkowic przych. | 1 | 30 | 8 | 8 | 11 | 40 |

ROZKŁAD JAZDY

na Drodze Żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej,

od d. 13 Listopada 1877.

| Z WARSZAWY DO ALEKSANDROWA. | | | | | | | Z ALEKSANDROWA DO WARSZAWY. | | | | | | |
|-----------------------------|------------------|----|-----------------|----|----------------------|----|-----------------------------|------------------|----|-----------------|----|----------------------|----|
| STACYE | I, II. | | I, II, III, IV. | | I, II, III, IV. | | STACYE | I, II. | | I, II, III, IV. | | I, II, III, IV | |
| | Pociąg kuryerski | | Pociąg Osobowy | | P. Osobowo-miejscowy | | | Pociąg kuryerski | | Pociąg Osobowy | | P. Osobowo-miejscowy | |
| | G. | M. | G. | M. | G. | M. | | G. | M. | G. | M. | G. | M. |
| z Warszawy wychodzi. | 2 | 35 | 6 | 15 | — | — | z Aleksandrowa wych. | 9 | 25 | 3 | — | — | — |
| „ Pruszkowa | 2 | 58 | 6 | 42 | — | — | „ Nieszawy | 9 | 44 | 3 | 24 | — | — |
| „ *Brwinowa | — | — | — | — | — | — | „ Włocławka | 10 | 18 | 4 | 6 | — | — |
| „ Grodziska | 3 | 18 | 7 | 7 | — | — | „ Kowala | 10 | 40 | 4 | 32 | — | — |
| „ Rudy Guzowskiej | 3 | 37 | 7 | 30 | — | — | „ Ostrów | 11 | 12 | 5 | 12 | — | — |
| „ Radziwiłłowa | — | — | 7 | 49 | — | — | „ Kutna | 11 | 38 | 5 | 48 | 5 | 15 |
| „ Skierniewic | 4 | 22 | 8 | 23 | 10 | 30 | „ Pniewa | 12 | 2 | 6 | 18 | 5 | 42 |
| „ Łowicza | 4 | 51 | 9 | 4 | 11 | 1 | „ Łowicza | 12 | 35 | 7 | — | 6 | 18 |
| „ Pniewa | 5 | 25 | 9 | 48 | 11 | 36 | „ Skierniewic | 1 | 15 | 7 | 47 | 6 | 47 |
| „ Kutna | 5 | 59 | 10 | 40 | 12 | 2 | „ Radziwiłłowa | — | — | 8 | 5 | — | — |
| „ Ostrów | 6 | 19 | 11 | 10 | — | — | „ Rudy Guzowskiej | 1 | 46 | 8 | 27 | — | — |
| „ Kowala | 6 | 50 | 11 | 47 | — | — | „ Grodziska | 2 | 4 | 8 | 52 | — | — |
| „ Włocławka | 7 | 18 | 12 | 19 | — | — | „ *Brwinowa | — | — | — | — | — | — |
| „ Nieszawy | 7 | 47 | 12 | 54 | — | — | „ Pruszkowa | 2 | 24 | 9 | 21 | — | — |
| do Aleksandrowa prz. | 8 | 5 | 1 | 15 | — | — | do Warszawy przych. | 2 | 45 | 9 | 45 | — | — |

| Z ALEKSANDROWA DO CIECHOCINKA. | | | | | | | Z CIECHOCINKA DO ALEKSANDROWA. | | | | | | |
|--------------------------------|--------|----|-----------------|----|-----------------|----|--------------------------------|--------|----|-----------------|----|----------------|----|
| STACYE | I, II. | | I, II, III, IV. | | I, II, III, IV. | | STACYE | I, II. | | I, II, III, IV. | | I, II, III, IV | |
| | G. | M. | G. | M. | G. | M. | | G. | M. | G. | M. | G. | M. |
| z Aleksandrowa wych. | 8 | 20 | 1 | 25 | — | — | z Ciechocinka wych. | 8 | 33 | 1 | 48 | — | — |
| do Ciechocinka przych. | 8 | 30 | 1 | 35 | — | — | do Aleksandrowa przych. | 8 | 45 | 2 | — | — | — |

O B J A Ś N I E N I A :

Godziny obwiedzione liniami czarnymi, oznaczają czas od godziny 6-tój wieczór do 6-tój rano.

Sprzedaz biletów i ekspedycja bagaży rozpoczyna się na stacji Warszawa na godzinę, na innych zaś stacjach na pół godziny przed odejściem pociągu.—Każdy przejeżdżający w powozie I, II i III klasy ma prawo bezpłatnie przewieźć 60 funtów ruskich (50 funt. celnych) bagaży.—W pociągach kuryerskich mieszczą się powozy I i II klasy, w pociągach osobowych i osobowo-miejscowych powozy wszystkich 4-ch class.—Stosownie do potrzeby zatrzymują się: pociągi kuryerskie w Babach i Strzemieszycach, pociągi osobowe w Brwinowie i Strzemieszycach.—W pociągach Nr. 11 i 12 przewożą się towary pospieszne tylko z Warszawy do granicy, Sosnowca i odwrotnie.—Konie w wagonach krytych, oraz pojazdy, ekspedują się do wszystkich i ze wszystkich stacyj tylko pociągami osobowymi.—Pojazdy i konie winny być dostawione do ekspedycyi na dwie godziny przed odejściem pociągu.—Z powodu częstych zmian rozkładów jazdy na drogach sąsiednich, dyrekcya nie przyjmuje na siebie odpowiedzialności za połączenie się pociągów dróg tutejszych z pociągami dróg sąsiednich, w czasie oznaczonym.—Pociągi łączą się w Skierniewicach: Nr. 3 i 4, W. W. z Nr. 6 i 5 W. B., Nr. 11 W. W. z Nr. 13 i 10 W. B., Nr. 12 i 1 W. W. z Nr. 14 i 9 W. B.—W Koluszkach: Nr. 1, 2, 3, 4, 11 i 12 z pociągami Drogi Fabryczno-Łódzkiej.—W Żąbkowicach: Nr. 1a z 1, 2a z 2, 3a z 3, 4a z 4, 11a z 11 i 12a z 12.—Przewóz osób bezpośredniej komunikacji bez zmiany powozów dokonywa się: pociągami Nr. 1 i 2 pomiędzy Warszawą—Wrocławiem—Dreznem—Lipskiem, pociągami Nr. 12 i 12 pomiędzy Warszawą—Wiedniem, pociągami Nr. 5 i 6 pomiędzy Warszawą—Berlinem.

Taryfa opłaty biletów

| w kierunku od Warszawy | STACYE | Pociąg pośpieszny | | Pociąg Osobowy | | | | U W A G A. |
|---------------------------------|---|----------------------|-----|----------------|-----|-----|-----|--|
| | | I | II | I | II | III | IV | |
| | | K o p i e j e k | | | | | | |
| wiorst | | | | | | | | |
| | z Warszawy: | | | | | | | Oprócz powyższych opłat, od każdej osoby jadącej do Warszawy, pobiera się jeszcze opłata rogatkowego po kop. 1½. Dzieci nieumiejące chodzić, wolne są od opłaty taryfowej. Dzieci do lat 10, w klasie I płacą bilet klasy II, podług niniejszej taryfy, zaś w klasie II bilet klasy III. Na dwoje dzieci służy jeden bilet właściwej klasy. |
| 15,0 | do Pruszkowa | 52 | 39 | 45 | 34 | 20 | 13 | |
| 27,9 | do Grodziska | 97 | 73 | 84 | 63 | 36 | 24 | |
| 40,7 | do Rudy Guzowskiéj | 141 | 106 | 123 | 92 | 53 | 35 | |
| 52,1 | do Radziwiłłowa | 179 | 135 | 156 | 117 | 67 | 45 | |
| 62,6 | do Skierniewic | 217 | 163 | 189 | 142 | 81 | 54 | |
| 75,4 | do Pływi | — | — | 228 | 171 | 98 | 65 | |
| 90,2 | do Rogowa | 311 | 233 | 270 | 203 | 116 | 77 | |
| 99,0 | do Koruszek | 342 | 256 | 297 | 223 | 127 | 85 | |
| 107,4 | do Rokicin | 373 | 280 | 324 | 243 | 139 | 93 | |
| 122,3 | do Bab | 421 | 316 | 366 | 275 | 157 | 105 | |
| 135,7 | do Petrokowa | 469 | 352 | 408 | 306 | 175 | 117 | |
| 156,7 | do Gorzkowic | 542 | 407 | 471 | 353 | 202 | 135 | |
| 177,8 | do Radomska | 614 | 461 | 534 | 401 | 229 | 153 | |
| 195,6 | do Klomnic | 676 | 508 | 588 | 441 | 252 | 168 | |
| 215,8 | do Częstochow | 745 | 559 | 648 | 486 | 278 | 185 | |
| 331,5 | do Poraja | 800 | 601 | 696 | 522 | 298 | 199 | |
| 245,2 | do Myszkowa | 845 | 635 | 735 | 552 | 315 | 210 | |
| 257,7 | do Zawiercia | 876 | 658 | 762 | 572 | 327 | 218 | |
| 263,6 | do Łaz | 907 | 681 | 789 | 592 | 339 | 225 | |
| 275,1 | do Granicy | 949 | 712 | 825 | 619 | 354 | 236 | |
| 287,5 | do Ząbkowic | 994 | 746 | 864 | 648 | 371 | 247 | |
| 281,8 | do Dąbrowy | 973 | 730 | 846 | 635 | 363 | 242 | |
| 290,7 | do Sosnowic | 1004 | 754 | 873 | 655 | 375 | 249 | |
| | do Łodzi | 420 | 315 | 375 | 282 | 161 | 107 | |
| 82,5 | do Łowicza | 283 | 212 | 246 | 185 | 106 | 70 | |
| 107,5 | do Pniewa | 369 | 277 | 321 | 242 | 139 | 91 | |
| 125,1 | do Kutna | 431 | 323 | 375 | 282 | 162 | 107 | |
| 137,9 | do Ostrów | 476 | 357 | 414 | 311 | 178 | 118 | |
| 161,2 | do Kowala | 556 | 417 | 483 | 363 | 208 | 138 | |
| 176,5 | do Włocławka | 607 | 455 | 528 | 397 | 227 | 151 | |
| 197,5 | do Nieszawy | 680 | 510 | 591 | 444 | 254 | 169 | |
| 211,1 | do Aleksandrowa | 735 | 551 | 639 | 480 | 275 | 182 | |
| 217,, | do Ciechocinka | 759 | 569 | 660 | 496 | 284 | 188 | |
| ZE STACYI NA PRYZSTANKI. | | | | | | | | |
| | z Grodziska do Brwinowa | | | 39 | 29 | 17 | 11 | |
| | ze Skierniewic do Pływi | | | 39 | 29 | 17 | 11 | |
| | z Rogowa do Pływi | | | 45 | 34 | 20 | 13 | |
| | z Petrokowa do Rozprzy | | | 63 | 47 | 27 | 18 | |
| | z Radomska do Kamińska | | | 63 | 47 | 27 | 18 | |
| | z Widzowa do najbliższej stacyi | | | 54 | 41 | 24 | 15 | |
| | z Widzowa do Częstochowy | | | 114 | 86 | 49 | 33 | |
| | z Rudnik do najbliższej stacyi | | | 60 | 45 | 26 | 17 | |
| | z Granicy do Strzemieszyc | | | 42 | 32 | 18 | 12 | |

DROGA ŻELAZNA WARSZAWSKO-TERESPOLSKA

od dnia 15-go maja 1877 roku.

| Odl. z Prażi. wiorst | NAZWISKO STACYI | Pociąg kuryerski. | | Pociąg pocztowy. | | Pociąg towarowy. | | NAZWISKO STACYI | Pociąg kuryerski. | | Pociąg pocztowy. | | Pociąg towarowy. |
|-------------------------|--------------------------------|---|--------------|------------------|--------------|------------------|--------------|--------------------------------|-------------------|--------------|------------------|---|------------------|
| | | godz. minut. | godz. z rana | godz. minut. | godz. z rana | godz. minut. | godz. z rana | | godz. minut. | godz. z rana | | | |
| | | Od jednej osoby pociągiem osobowym w Klasie | | Kopiejek | | Kopiejek | | | Kopiejek | | | | |
| — | z Warsz. (Praży) wychodzi | 4 28 | 9 50 | 8 13 | — | — | — | z Brześcia | 7 — | 12 43 | 8 37 | — | |
| 17 | „ Miłosny | 4 57 | 10 22 | 8 52 | 51 | 39 | 22 | „ Terespol | 7 14 | 1 2 | 8 58 | — | |
| 25 | „ Dębe-Wielk. przystanek | — | 10 37 | — | 105 | 79 | 44 | „ Chotyłowa | 7 44 | 1 38 | 9 46 | — | |
| 35 | „ Nowo-Mińska | 5 32 | 11 3 | 9 38 | 105 | 79 | 44 | „ Biały | 8 15 | 2 15 | 10 26 | — | |
| 48 | „ Cegłowa przystanek | — | 11 25 | — | 156 | 117 | 65 | „ Międzyrzecz | 8 55 | 3 3 | 11 22 | — | |
| 52 | „ Mrozów | 6 10 | 11 41 | 10 22 | 156 | 117 | 65 | „ Szaniaw przystanek | — | 3 32 | — | — | |
| 70 | „ Kotunia | 6 39 | 12 15 | 11 3 | 210 | 158 | 88 | „ Łukowa | 9 49 | 4 10 | 1 20 | — | |
| 84 | „ Siedlec | 7 5 | 12 54 | 11 41 | 252 | 189 | 105 | „ Siedlec | 10 36 | 5 10 | 2 28 | — | |
| 110 | „ Łukowa | 7 59 | 1 59 | 12 53 | 330 | 248 | 138 | „ Kotunia | 10 59 | 5 39 | 3 6 | — | |
| 120 | „ Szaniaw przystanek | — | 2 18 | — | 408 | 306 | 170 | „ Mrozów | 11 36 | 6 20 | 3 52 | — | |
| 136 | „ Międzyrzecz | 8 42 | 2 56 | 1 55 | 408 | 306 | 170 | „ Cegłowa przystanek | — | 6 30 | — | — | |
| 159 | „ Biały | 9 22 | 3 44 | 2 51 | 477 | 358 | 199 | „ Nowo-Mińska | 12 7 | 7 1 | 4 40 | — | |
| 174 | „ Chotyłowa | 9 47 | 4 13 | 3 26 | 522 | 392 | 218 | „ Dębe-Wielk. przystanek | — | 7 19 | — | — | |
| 193 | „ Terespol | 10 18 | 4 49 | 4 7 | 579 | 435 | 242 | „ Miłosny | 12 37 | 7 38 | 5 26 | — | |
| 200 | do Brześcia wychodzi | 10 30 | 5 3 | 4 23 | 600 | 450 | 250 | do Warsz. (Praży) przychodzi | 1 3 | 8 8 | 6 — | — | |
| | z Brześcia do Moskwy. | 2 10 | 7 37 | — | — | — | — | z Warsz. do Wiednia, odchodzi | 7 — | 10 — | — | — | |
| | „ Kijowa | 11 23 | — | — | — | — | — | „ „ Berlina | 2 35 | — | — | — | |
| | „ Grajewa | — | 7 31 | — | — | — | — | | | | | | |

Godziny obwiedzione liniami czarnemi, oznaczają czas od godziny 6-tój wieczór do 6-tój rano.

DROGA ŻELAZNA NADWIŚLAŃSKA.

Od sierpnia 1877 r.

OD MŁAWY DO KOWALA

| Odległ. od Mławy między sta- cjami | POCIĄG PO- CZTOWY Nr. 1 | | TOWAROWO- PASAZERSKI Nr. 3 | | CENA MIEJSC | | |
|---|--|-------------------|--|--|-------------------|--|-------------------------------|
| | Czas przyb., podług cza- su warszaw. | Zatrzymuje się | Czas odejść, podług cza- su warszaw. | Czas przyb., podług cza- su warszaw. | Zatrzymuje się | Czas odejść, podług cza- su warszaw. | 1 klasa 2 klasa 3 klasa |
| | Godziny i minuty | godziny i minuty | godziny i minuty | godziny i minuty | Ruble i kopiejki | | |
| 15 1/2 | — | 9.23 | — | 4.38 | 48 | 36 | 20 |
| 16 1/4 | 9.50 | 5 9.55 | 5.09 | 5 5.14 | 93 | 70 | 39 |
| 31 17/4 | 10.21 | 5 10.26 | 5.44 | 5 5.49 | 1.44 | 1.08 | 60 |
| 48 18 1/4 | 10.56 | 5 11.01 | 6.24 | 6 6.31 | 2.01 | 1.51 | 84 |
| 67 14 3/4 | 11.33 | 10 11.43 | 7.08 | 7 7.13 | 2.43 | 1.83 | 1.02 |
| 81 14 1/4 | 12.09 | 2 12.11 | 7.43 | 8 8.05 | 2.55 | 1.92 | 1.07 |
| 85 13 1/4 | 12.19 | 5 12.24 | 7.57 | 8 8.05 | 2.97 | 2.23 | 1.24 |
| 99 13 1/2 | 12.48 | 6 12.54 | 8.32 | 8 8.37 | 3.39 | 2.55 | 1.43 |
| 112 25 | 1.18 | 2.20 | 9.04 | 1.39 | 4.11 | 3.09 | 1.72 |
| 137 25 | 4.21 | 3 4.24 | 12.03 | 5 12.08 | 4.86 | 3.65 | 2.03 |
| 162 24 1/4 | 5.07 | 5 5.12 | 1.08 | 12 1.20 | 5.61 | 4.21 | 2.34 |
| 187 21 | 5.55 | 5 6.— | 2.20 | 5 2.25 | 6.24 | 4.68 | 2.60 |
| 208 22 | 6.36 | 12 6.48 | 3.16 | 20 3.36 | 6.90 | 5.18 | 2.88 |
| 230 23 1/4 | 7.26 | 4 7.30 | 4.29 | 8 4.37 | 7.62 | 5.72 | 3.18 |
| 254 21 1/2 | 8.11 | 3 8.14 | 5.34 | 5 5.39 | 8.25 | 6.19 | 3.44 |
| 275 14 | 8.52 | 17 9.09 | 6.31 | 35 7.06 | 8.67 | 6.51 | 3.72 |
| 289 19 | 9.33 | 3 9.36 | 7.40 | 10 7.50 | 9.24 | 6.95 | 3.85 |
| 308 18 1/4 | 10.09 | 4 10.13 | 8.36 | 10 8.46 | 9.75 | 7.32 | 4.07 |
| 325 18 | 10.42 | 5 10.47 | 9.27 | 10 9.37 | 10.29 | 7.72 | 4.29 |
| 343 18 | 11.18 | 10 11.28 | 10.21 | 20 10.41 | 10.83 | 8.13 | 4.52 |
| 361 19 | 11.59 | 5 12.04 | 11.25 | 5 11.30 | 11.40 | 8.55 | 4.75 |
| 380 21 1/4 | 12.37 | 5 12.42 | 12.17 | 5 12.22 | 12.06 | 9.05 | 5.02 |
| 402 21 1/4 | 1.19 | 5 1.24 | 1.13 | 5 1.18 | 12.78 | 9.59 | 5.33 |
| 426 24 1/2 | 2.06 | — | 2.17 | — | | | |

Od Iwangorodu do Łukowa

| Odległ. od Mławy między sta- cjami | POCIĄG PO- CZTOWY Nr. 1 | | TOWAROWO- PASAZERSKI Nr. 3 | | CENA MIEJSC | | |
|---|--|-------------------|--|--|-------------------|--|-------------------------------|
| | Czas przyb., podług cza- su warszaw. | Zatrzymuje się | Czas odejść, podług cza- su warszaw. | Czas przyb., podług cza- su warszaw. | Zatrzymuje się | Czas odejść, podług cza- su warszaw. | 1 klasa 2 klasa 3 klasa |
| | Godziny i minuty | godziny i minuty | godziny i minuty | godziny i minuty | Ruble i kopiejki | | |
| 18 | — | 11.14 | — | — | 54 | 41 | 23 |
| 18 1/2 | 11.49 | 5 11.54 | — | — | 1.11 | 84 | 47 |
| 37 17 | 12.31 | 5 12.36 | — | — | — | — | — |
| 54 4 | 1.11 | 5 1.16 | — | — | 1.74 | 1.51 | 73 |
| 58 | 1.24 | — | — | — | | | |

OD KOWALA DO MŁAWY

| Odległ. od Kowla między sta- cjami | POCIĄG PO- CZTOWY Nr. 2 | | TOWAROWO- PASAZERSKI Nr. 4 | | CENA MIEJSC | | |
|---|--|-------------------|--|--|-------------------|--|-------------------------------|
| | Czas przyb., podług cza- su warszaw. | Zatrzymuje się | Czas odejść, podług cza- su warszaw. | Czas przyb., podług cza- su warszaw. | Zatrzymuje się | Czas odejść, podług cza- su warszaw. | 1 klasa 2 klasa 3 klasa |
| | godziny i minuty | godziny i minuty | godziny i minuty | godziny i minuty | Ruble i kopiejki | | |
| 24 1/2 | — | 3.23 | — | 2.58 | 75 | 57 | 32 |
| 21 1/2 | 4.05 | 3 4.08 | 3.57 | 5 4.02 | 1.38 | 1.04 | 58 |
| 46 19 1/4 | 4.45 | 4 4.48 | 4.53 | 5 4.58 | 1.98 | 1.49 | 83 |
| 65 18 | 5.21 | 4 5.25 | 5.45 | 5 5.50 | 2.52 | 1.89 | 1.05 |
| 83 18 | 5.56 | 5 6.01 | 6.34 | 20 6.54 | 3.06 | 2.30 | 1.28 |
| 101 16 3/4 | 6.32 | 10 6.42 | 7.38 | 10 7.48 | 3.54 | 2.66 | 1.48 |
| 118 19 | 7.11 | 6 7.17 | 8.29 | 10 8.39 | 4.11 | 3.09 | 1.72 |
| 136 14 | 7.50 | 3 7.53 | 9.25 | 8 9.33 | 4.53 | 3.40 | 1.89 |
| 151 21 1/2 | 8.17 | 19 8.36 | 10.07 | 20 10.27 | 5.19 | 3.90 | 2.17 |
| 172 23 1/4 | 9.14 | 7 10.05 | 11.19 | 5 11.24 | 5.88 | 4.41 | 2.45 |
| 196 22 | 9.38 | 15 10.58 | 1.19 | 14 1.33 | 6.54 | 4.91 | 2.73 |
| 218 21 | 10.43 | 5 11.39 | 2.24 | 3 2.27 | 7.17 | 5.38 | 2.99 |
| 239 24 1/4 | 11.34 | 4 12.26 | 3.27 | 3 4.33 | 7.92 | 5.94 | 3.30 |
| 264 25 | 12.22 | 4 12.26 | 4.30 | 3 4.33 | 8.67 | 6.51 | 3.62 |
| 289 25 | 1.09 | 1 1.13 | 5.33 | 2.53 | 9.42 | 7.07 | 3.93 |
| 314 13 1/2 | 1.56 | 2.17 | 4.13 | 5.33 | 9.84 | 7.33 | 4.10 |
| 328 13 1/2 | 4.87 | 6 4.43 | 8.55 | 5 9.— | 10.23 | 7.68 | 4.27 |
| 341 4 1/4 | 5.07 | 5 5.12 | 9.27 | 5 9.32 | 10.85 | 7.77 | 4.50 |
| 372 4 1/4 | 5.20 | 5 5.25 | 9.41 | 5 9.46 | 11.37 | 8.53 | 4.74 |
| 386 18 1/2 | 5.51 | 8 5.58 | 10.16 | 8 10.24 | 12.30 | 10.30 | 5.14 |
| 379 17 1/2 | 6.31 | 5 6.36 | 11.01 | 10 11.11 | 12.35 | 9.25 | 5.14 |
| 396 14 3/4 | 7.07 | 5 7.11 | 11.46 | 10 11.56 | 12.78 | 9.59 | 5.33 |
| 411 15 1/2 | 7.36 | 5 7.42 | 12.36 | 5 12.31 | | | |
| 426 18 1/2 | 8.09 | — | 1.02 | — | | | |

Od Łukowa do Iwangorodu

| Odległ. od Kowla między sta- cjami | POCIĄG PO- CZTOWY Nr. 2 | | TOWAROWO- PASAZERSKI Nr. 4 | | CENA MIEJSC | | |
|---|--|-------------------|--|--|-------------------|--|-------------------------------|
| | Czas przyb., podług cza- su warszaw. | Zatrzymuje się | Czas odejść, podług cza- su warszaw. | Czas przyb., podług cza- su warszaw. | Zatrzymuje się | Czas odejść, podług cza- su warszaw. | 1 klasa 2 klasa 3 klasa |
| | godziny i minuty | godziny i minuty | godziny i minuty | godziny i minuty | Ruble i kopiejki | | |
| 4 | — | 4.16 | — | — | 66 | 50 | 28 |
| 4 17 | 4.24 | 5 4.29 | — | — | 1.20 | 90 | 50 |
| 17 19 | 5.04 | 5 5.09 | — | — | 1.74 | 1.31 | 73 |
| 40 19 | 5.46 | 5 5.51 | — | — | | | |
| 40 18 | 6.26 | — | — | — | | | |
| 58 | — | — | — | — | | | |

Czas pomiędzy godziną 6 wieczorem a godziną 6 rano, oznaczony liczbami czarnymi.

SPIS PRZEWODNIKA WARSZAWSKIEGO.

DZIAŁ ADRESOWY.

| | Strona. | | Strona. |
|---|---------|---|---------|
| Czytelnie bezpłatne | 13 | Szkoły prywatne (pensye) wyższe | 15 |
| Gimnazya męzkie | 15 | Szpitala | 11 |
| „ i szkoły żeńskie | 15 | Tanie kuchnie | 13 |
| Hotele pierwszorzędne | 21 | Władze cywilne | 9 |
| „ drugorzędne i zajazdy | 22 | „ duchowne | 6 |
| Instytucje i stowarzyszenia | 18 | „ miejskie | 10 |
| Jatki z mięsem znaczniejsze | 22 | „ ministerstwa komunikacyj | 18 |
| Kassy oszczędności groszowe | 13 | „ ministerstwa oświecenia publicznego | 14 |
| Konsulaty zagraniczne | 10 | „ policyjne | 8 |
| Koszary i baraki wojskowe. | 9 | „ ministerstwa skarbu | 18 |
| Ludność Cesarstwa Rosyjskiego. | 1 | „ wojskowe | 8 |
| Ochrony | 12 | Wydział prasy | 16 |
| Opiękunowie cyrkulowi | 12 | Wykaz monarchów i ksiąg panujących | 5 |
| Opłata szkolna | 16 | Wykaz alfabetyczny niektórych domów i miejscowości miasta Warszawy znanych pod szczególną nazwą | 19 |
| Place targowe i rynki | 22 | Zakłady i instytucje dobroczynne | 10 |
| Poczta | 14 | Zakłady lecznicze prywatne. | 11 |
| Progimnazya klasyczne męzkie | 15 | Zarządy dróg żelaznych | 18 |
| Redakcye gazet | 16 | Zarządy telegrafów. | 14 |
| Rząd gubernialny Warszawski | 10 | Zarządy żandarmskie | 9 |
| Straż ogniowa | 8 | | |
| Szkoły rzemieślnicze niedzielne | 15 | | |

DZIAŁ INFORMACYJNY.

| | | | |
|---|----|---|----|
| Adwokaci przysięgli okręgu sądowego warszawskiego z miejscem pobytu w Warszawie | 67 | Pomocnicy Adwokatów | 68 |
| Adwok. przy sądzie konsyst. Rzym. katol. Arch. Warsz. | 70 | Posłańcy publiczni | 44 |
| Bank Dyskontowy | 25 | Resursa kupiecka | 36 |
| „ Handlowy | 25 | „ obywatelska | 36 |
| Budowniczo | 62 | Sędziowie pokoju miasta Warszawy | 64 |
| Dentyści | 61 | Sędziowie pokoju w powiatach gub. warszawskiej. | 64 |
| Dorożki i omnibusy | 45 | Sądy gminne w gubernii warszawskiej. | 65 |
| Formalności dotyczące chrztów, ślubów i pogrzebów. | 50 | Sąd Handlowy warszawski | 73 |
| Formalności pasportowe | 52 | Sekretarze kancell. hypotecz. Sądu okręgowego warsz. | 71 |
| Gas do oświetlania. | 42 | Sekretarze kanc. hyp. w rewirach Sędz. pokoju gub. war. | 71 |
| Główne przepisy dotyczące przewozu osób po drogach Żelaznych. | 53 | Sędziowie pokoju w Warszawie | 66 |
| Inkwirenci sądowi miasta Warszawy | 63 | Sędziowie pokoju w gub. warszawskiej | 66 |
| „ „ w powiatach gub. warszawskiej | 64 | Spółka połączonej pracy kobiet | 29 |
| Instytut wód mineralnych | 40 | Stowarzyszenie spożywcze „Merkury“ | 30 |
| Instytutu leczenia gimnastyką | 61 | „ „ subjektów handlowych wyzn. mojż. | 29 |
| Instytut muzyczny | 34 | „ „ zjednoczonych stolarzy | 31 |
| Inżynierowie miasta | 62 | „ „ „ szewców | 31 |
| „ wodociągów | 62 | „ „ „ ślusarzy | 32 |
| „ wolno-praktykujący | 62 | „ „ „ krawców | 31 |
| Kassa pożyczkowa przemysłowców warszawskich | 26 | Szkoła rysunkowa | 32 |
| „ wsparcia podupadłych lekarzy | 28 | Szpitala | 37 |
| „ wsparcia podupadłych farmaceutów | 28 | Tabelle przychodu i odchodu poczt w Warszawie | 67 |
| „ pożyczkowa (Mons pietatis) w kancelaryi parafialnej św. Aleksandra | 29 | Taryfa depesz telegraficznych | 55 |
| Kąpiele i łaźnie parowe | 41 | Teatra | 43 |
| Klub ruski. | 36 | Telegrafy elektryczne | 54 |
| „ strzelecki | 36 | Towarzystwo Kredytowe ziemskie w król. polskiem. | 22 |
| Klasyfikacya opłat telegraficznych w Ces. Rosyjskiem i Królestwie Polskiem | 53 | Towarzystwo Harmonii | 36 |
| Komornicy Izby sądowej warszawskiej. | 71 | „ Kredytowe m. Warszawy | 23 |
| Komornicy Sądu okręgowego warszawskiego | 71 | „ „ muzyczne | 33 |
| Komornicy przy sądzie handlowym warszawskim | 73 | „ „ osad rolnych i przytułków rzemieślniczych | 35 |
| Komornicy i woźni przy sądach w Warszawie. | 71 | „ „ wsparcia artystów muzyki. | 34 |
| Komornicy i woźni sądów zjazdowych sędziów pokoju | 74 | „ „ zachęty sztuk pięknych | 32 |
| Komornicy i woźni sędziów pokoju gub. warsz. | 74 | Weterynarze | 61 |
| Lekarze warszawcy. | 58 | Warszawskie Towarzystwo ubezpieczeń od ognia | 27 |
| Muzeum przemysłowo-rolnicze | 33 | „ „ „ wzajemnego kredytu | 24 |
| Nawozy rolnicze i aparaty Bergera | 46 | „ „ „ budowlane | 31 |
| Notaryusze przy kancelaryi hypotecznej okręgu war. | 70 | „ „ „ asfaltowe | 42 |
| Notaryusze przy kanc. hyp. sędz. pok. w Warszawie | 70 | Władze Ministerstwa sprawiedliwości | 62 |
| Obrońcy Prokuratorji | 69 | Właściciele aptek | 61 |
| Obrońcy przy Zjazd. Sądzie pokoju i sędz. pokoju m. W. | 69 | Więzienia | 46 |
| Obrońcy przy Zjazd. Sąd. pok. i sędz. pok. gub. warsz. | 69 | Woźni Izby sądowej warszawskiej | 71 |
| Opłata za jazdę kolejami żelaznymi. | 47 | Woźni sądu okręgowego warszawskiego | 72 |
| Pełnomocnicy prywatni przy Sądzie okręgowym warsz. | 68 | Woźni Prokuratorji | 72 |
| Pełnomocnicy prywatni przy Sądzie handlow. warsz. | 69 | Woźni sądu handlowego warszawskiego | 73 |
| Podatki i opłaty w Warszawie | 50 | Zakład rękodzielniczy dla kobiet | 30 |
| | | Zarząd dochodami akcyznymi w gub. warsz i siedleck. | 37 |
| | | Zakłady lecznicze prywatne | 38 |
| | | Zjazdowe Sądy pokoju | 66 |
| | | Żegluga parowa na Wiśle | 49 |

RZĄDOWY OGRÓD POMOLOGICZNY

w Warszawie, ulica Nowogrodzka Nr 1600^D/_V (36 nowy),

Zakład ten stanowi filją Ogrodu Botanicznego i założonym został w r. 1870 w celu przyswojenia krajowi i upowszechnienia w nim najcelniejszych odmian drzew i krzewów owocowych. Posiadając obecnie już znacznie rozwinięte szkółki, dla ułatwienia miłośnikom sadownictwa nabywania wytrzymujących nasz klimat szczepów, od jesieni 1877 r. znacznie obniżył dotychczasowe ceny, przez co nastąpiło zrównanie tychże z katalogowymi cenami wszystkich krajów zachodniej Europy. Odtąd przeto powinnyby ustać u nas potrzeby sprowadzania, dla większej taniości, z zagranicy, szczepów, najczęściej zawodnych.

CENNIK TEGO ZAKŁADU.

I. Drzewa Owocowe.

A). Jabłonie, grusze, wiśnie i śliwy

| | | |
|-------------------------------|------|----|
| 1-roczone sztuka po | kop. | 15 |
| 2-roczone „ „ | „ | 25 |
| 3-letnie „ „ | „ | 35 |
| 4-letnie „ „ | „ | 40 |

B). Brzoskwinie i morele

podług wielkości i piękności okazów, sztuka od 50 kop. do Rs. 1 kop 50.

C). Zrazy drzew owocowych do szczepienia,

Zrazy jabłoni, grusz, wisien i śliw, wydają się na zamówienia, uczynione nie później jak przed 1/13 Lutego, po cenach jak następuje: za 1 zraz kop 5; za 2 zrazy tejże samój odmiany kop. 8; za 3 zrazy kop. 10; za każdy zaś następny dopłaca się po kop. 2. Zrazy brzoskwiń i morel do oczkowania placą się po kop. 10.

E). Dziezki drzew owocowych.

| | | |
|--|------|----|
| Dziezki jabłoni, 1 roczne 100 sztuk po Rs. | 1 k. | 75 |
| „ „ „ „ 1000 „ „ „ | 15 „ | — |
| „ „ 2 „ 100 „ „ „ | 2 „ | 25 |
| „ „ „ „ 1000 „ „ „ | 20 „ | — |
| Dziezki grusz, 1 roczne 100 sztuk po Rs. | 2 k. | 25 |
| „ „ „ „ 1000 „ „ „ | 20 „ | — |
| „ „ 2 „ 100 „ „ „ | 2 „ | — |
| „ „ „ „ 1000 „ „ „ | 25 „ | — |

II. Krzewy owocowe.

1). Winorośl,

| | | |
|-------------------------------|------|----|
| 1 roczne, sztuka po | kop. | 15 |
| 2 roczne, „ „ | „ | 25 |

2). Agrest i porzeczki,

| | | |
|-------------------------------|------|----|
| 1 roczne, sztuka po | kop. | 15 |
| 2 roczne, „ „ | „ | 25 |

III. Pokrzewy i rośliny zielne owocowe.

1). Maliny,

| | | |
|---------------------|------------|---|
| Sztuka po | Rs. — kop. | 2 |
| Kopa po | „ 1 „ | — |

2). Truskawki,

Odmiany dawniejsze:

| | | |
|-------------------------------|------------|----|
| Tuzin (12 sztuk) po | Rs. — kop. | 25 |
| Kopa po | „ 1 „ | — |

Odmiany niwe:

| | | |
|--------------------|-------|----|
| Tuzin po | „ — „ | 50 |
| Kopa po | „ 2 „ | — |

Miesięczne:

| | | |
|-------------------|-------|----|
| Kopa po | „ — „ | 50 |
|-------------------|-------|----|

IV. Szparagi.

| | | |
|----------------------------|------------|----|
| 1 roczne kopa po | Rs. — kop. | 60 |
| 2 letnie „ „ | „ 1 „ | — |
| 3 letnie „ „ | „ 1 „ | 50 |

V. Róże.

Różeienne, stosownie do wysokości pieńka od Rs. 1 do Rs. 1 kop. 50.

VI. Piwonije.

Chińskie wonne piwonije sztuka po kop. 20.

VII. Bzy Włoskie.

Bzyienne, szczepione, w najpiękniejszych odmianach, sztuka od kop. 30 do 50.

VIII. Akacje

Drzewaienne, szczepione w różnych odmianach według piękności okazów od kop. 60 do Rs. 1.

IX. Drzewa dzikie ozdobne.

Kasztany, Wiązy, Klony i Jesiony, stosownie do wieku i piękności okazów sztuka od kop. 30 do 75.

UWAGA. Szczegółowy katalog zakładu, otrzymać można adresując się do p. Edmunda Jankowskiego starszego ogrodnika ogrodu pomologicznego, ulica Nowogrodzka Nr 36 nowy. Pod jego również adresem uskuteczniają się wszelkie zamówienia przy których zarazem przesyła się obliczona według powyższego cennika należność za nabywane przedmioty bądź w gotowiznie, bądź w przekazach na miejscowe Domy handlowe.

Koszta opakowania i przesyłki, ponoszą kupujący, o czem bliższe szczegóły w katalogu.

Expedycye uskuteczniają się w porządku zamówień.

Przy zamówieniach podaje się dokładny adres dla listów, oraz wskazuje się stacye właściwej kolei żelaznej, na którą nabyte przedmioty mają być przesłane.

Wielkie Premium

DLA WSZYSTKICH NABYWCÓW

KALENDARZA ILLUSTROWANEGO

JÓZEFA UNGRA

NA ROK ZWYCZAJNY 1878.

Na mocy zawartych układów z dostawcami zagranicznymi, Wydawca Kalendarza Illustrowanego znalazł się w możności, dostarczenia każdemu z kupujących Kalendarz, po jednym egzemplarzu wielkiej, wytwornie wykonanej ryciny ze sławnego obrazu **Murilla** znanego pod nazwą:

Niepokalane Poczęcie

Egzemplarz téj ryciny w formacie mierzącym 37 cali długości a 24 szerokości na pięknym papierze, będzie wydany w kantorze drukarni **J. Ungra**, oraz we wszystkich kioskach każdemu okazicielowi zamieszczonego poniżej kuponu za bezprzyładnie niską opłatą

jednego rs.


Kupujący zamiejscowi otrzymają premium franco, starannie na wałku opakowane za nadesłaniem wspomnianego kuponu i

rs. jednego kop. 50.

Rycina będzie wydana tylko za okazaniem poniższego kuponu.

Nadsyłający kupon zechcą na takowym wypisać swój dokładny i czytelny adres,

Ktoby z odbiorców życzył sobie dać oprawić rycinę w ramy, zechce się zgłosić do administracji drukarni, która zawarła umowę na dostawę odpowiednich ram, po najniższych możliwie cenach. Próbki są do obejrzenia w Kantorze Drukarni.

 Adresować: **JÓZEF UNGER**, Warszawa, Nowolipki Nr. 2406 (3).

K. P.

Nr

KUPON PREMIOWY

NA RYCIŃĘ

NIEPOKALANE POCZĘCIE

dla W-go

W.

St.

Kupon do odcięcia

Kupon do odcięcia

OPIS OBRAZU.

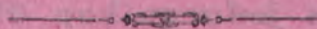
Obraz Murilla Niepokolane Poczęcie należał do znakomitego zbioru marszałka Soult'a, który go otrzymał jako dowód wdzięczności za darowanie życia dwóm mnichom hiszpańskim, skazanym na śmierć za podburzanie ludu przeciw wojskom francuzkim. Następnie został nabyty przez rząd cesarski francuzki za olbrzymią sumę:

615000 franków czyli 215,000 rub. sr.

Obecnie znajduje się w Paryżu w sławnej galeryi obrazów Louvre'u.

Obraz przedstawia Matkę Boską z okiem wzniesionem ku niebu, z rozpuszczonym włosom, ręce nabożnie na piersi skrzyżowane, nogami opiera się o sierp księżycy wychylający się z obłoków, otoczona grupą aniołów, wznosi się ku niebu.

Wyborne wykonanie ryciny, daje dokładne pojęcie o piękności oryginału.



KIOSKI przyjmują prenumeratę

miejską i prowincjonalną

NA WSZYSTKIE PISMA WYCHODZĄCE W WARSZAWIE.

Adres: do Administracyi Kiosków, w Warszawie, Nowolipki Nr. 3.

KATALOG DZIEŁ WYDANYCH NAKŁADEM JÓZEFA UNGRA,

KTÓRE ODSTĘPUJĄ SIĘ
PO CENACH ZNACZNIE ZNIŻONYCH.

I. Dzieła Religijne.

| | | | | |
|---|---|----|---|----|
| Serwatowski Ks. W. Wykład pisma św. nowego zakonu, tomów 4 w 8-ce | 6 | — | 2 | 70 |
| Finetti. Nauki z historii Ewangelii, przekł. Ks. Dziubackiego, tom. 2 w 8-ce | 3 | — | 1 | — |
| Gousset Kardynał. Teologia moralna dla Plebanów, tłumaczenie z wydania 8go, tomów 4 w 8-ce, | 6 | — | 3 | — |
| Colarski Ks. Przewodnik do szczęśliwości dla młodzieży, przełożone z francuzkiego i zastosowane (1858) w 8-ce | — | 50 | — | 20 |
| Faber. Stwórca i Stworzenie | 1 | 50 | — | 75 |
| Szelewski. Nauki Chrześc. dla dojrzewającej młodzieży katolickiej | 1 | 50 | — | 75 |
| Wujek J. Postilla mniejsza, tomów 2, w 8-ce | — | — | 3 | — |
| Roothan Ks. O rozmyślaniu. Nauka praktyczna oraz Manrez czyli ćwiczenia Duchowne Ś-go Ignacego w 8-ce | 2 | 25 | 1 | 50 |

II. Książki do Nabożeństwa.

| | | | | |
|--|---|----|---|----|
| Prośba do Boga. Książka do nabożeństwa dla niewiast, ułożona pod kierunkiem Ks. Działkowskiego, w 12-ce str. 267 | — | 50 | — | 40 |
| Wielki Tydzień. Modlitwy i wykład ceremonii w te dni sprawowanych w 8ce. Wydanie nowe, dzieła bardzo pożądanego, a z handlu wyczerpanego | 1 | — | — | 50 |
| Pokój Wam! Przez autorkę dzieł: Głos duszy, Źródło żywota | 2 | 25 | 1 | 50 |

III. Dzieła Naukowe.

| | | | | |
|---|---|--------------------------------|---|----|
| Elementarz dla dzieci, z drzeworytami w 12-ce | — | — | — | 5 |
| Poptoński Karol. Początki języka łacińskiego, wydanie 2 w 8-ce | — | 37 ¹ / ₂ | — | 30 |
| Fecht Wilhelm. Grammatyka łacińska teoretyczno-praktyczna kurs 1-szy, wydanie 3-e, w 8-ce, wraz z oprawą | — | 45 | — | 35 |
| Wagner. Gimnastyka domowa dla użytku dzieci i dorosłych, z licznymi drzeworytami, część I i II-ga | 1 | — | — | 90 |
| Gimnastyka racjonalna jako część Dyjetetyki, ze stanowiska lekarskiego, przez autora Dyjetetyki dzieci. Dwie części z 96 drzeworytami, w 8-ce | — | — | 1 | 20 |
| Mommsen. Historia rzymska, tłumaczona p. T. Dziekońskiego, tomów 4 | 8 | — | 5 | — |
| Łyszkowski. Wypisy z pisarzy polskich, I Część | — | 60 | — | 50 |
| — — — — — II — | — | 70 | — | 60 |
| — — — — — III — | — | 80 | — | 70 |
| Wrześniowski. Tysiąc sto pięćdziesiąt trzy przykładów Arytmetycznych | — | — | — | 75 |

IV. Rolnicze.

| | | | | |
|--|---|----|---|---|
| Kowarz Piotr. Prawidła główne gospodarstwa rolnego i hodowli bydła, przekład z niemiec. przez Seweryna Zdzitowieckiego, z 18 drzeworytami w 8-ce | 1 | 50 | 1 | — |
|--|---|----|---|---|

W roku 1878 kończy się lat piętnaście, od czasu jak nakładem

JÓZEFA UNGRA

ZACZEŁO WYCHODZIĆ W WARSZAWIE

CZASOPISMO TYGODNIOWE ILLUSTROWANE POD TYTUŁEM

WĘDROWIEC.

W wydanych dotychczas 30-tu tomach, znajdują się podróże prawie po wszystkich dobrze znanych lub zupełnie jeszcze niezbadanych krajach; pierwszorzędne powieści Flaubert'a, Dumas'a syna, Marlitta, Gaboriau, Erckmanna-Chatrjana, Févala, Ucharda, pani Carlén, Dingelstedt'a, Gerstaecker'a; drobne komedyjki, poezye i mnóstwo nauczających artykułów treści historycznej, społecznej, literackiej i naukowej.

Od niejakiego czasu redakcyja dokłada starań, ażeby *Wędrowiec*, obok dotychczasowego swego znaczenia, nabral tóż wartości jako *kronika najciekawszych wydarzeń bieżących* i jako rozrywka naukowa dla młodzieży.

Prócz tego Redakcyja oświadcza, że odpowiada na wszelkie naukowe i potoczne zapytania czytelników, z którymi drogą zagadnień, pytań, korespondencyj, chce zostawać w ścisłych zaufania stosunkach.

Grunt, na którym pismo nasze stoi, oddawna jest znany: rozsądna walka z ciemnotą, przesądami, dążenie do światła pod sztandarem wiedzy.

Od nowego roku 1878 **WĘDROWIEC** przechodzi na własność
p. Filipa Sulimierskiego,

który od lat dziesięciu bez przerwy jest redaktorem tego czasopisma. Będzie ono i nadal drukowane w zakładzie typograficznym Józefa Ungra a w programie pisma nie zajdą żadne ważniejsze zmiany. W razie odpowiedniego powiększenia się liczby prenumeratorów, rozpoczniemy dołączać do *Wędrowca* osobny dodatek, poświęcony podróżom większych rozmiarów, przeważnie podróżom odbytym przez Polaków.

Cena prenumeraty *Wędrowca*:

W Warszawie: rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20.

Na prowincyi i w Cesarstwie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50.

A D R E S:

Filip Sulimierski, wydawca *Wędrowca*, w Warszawie,
Nowolipki, Nr. 2406 (3 nowy).

KSIĘGARNIA GEBETHNERA I WOLFFA

w Warszawie,

POLECA:

| | Rs. k. | | Rs. k. |
|---|--------|--|--------|
| Bareille J. Emilia Paula, powieść hist. z czasów pierwszych chrześcian, z francuzkiego, 2 t. Kraków | 2 — | 7-go niem. wyd. przeł. Dr. M. Laurysiewicz | 3 60 |
| Batie A. Nowy wykład ekonomii politycznej, tłóm. z franc. W. Strażyński, 2 t. Kraków (rs. 3) zniż. | 1 50 | Hoffmanowa K. z T. O powinnościach kobiet, 3 t, Berlin (rs. 3 k. 60) zniż. | 2 — |
| Baudrillard H. Przewodnik ekonomii politycznej, tłóm. z franc. przez J. B. (rs. 2) zniż. | 1 — | Jęz T. T. Oliary, powieść, 2 t. | 1 80 |
| Belcikowski A. Wacław z Potoka Potocki, studjum literackie. Kraków | — 50 | Jordan. Wędrowki delegata, szkice humorystyczno-obyczajowe, serya I i II w jednym tomie. | 1 50 |
| Brodziński K. Pisma, wyd. zap. popr. i dopeł. z nieogł. rękop. staraniem J. I. Kraszewskiego, 8 t. rs. 8, opr. | 11 20 | Kloeden A. G. Geografia powszechna, obszernie wyłożona i uzupełn. opisem krajów słowiańsk. (rs. 2) zn. | 1 — |
| Byron Lord. Sardanapal, tragedia, przekł. Krauzego. Bydło, ustęp z Encyklopedyi Rolnictwa | 1 — | Kobiety i mężczyźni, powieść Józefa z Mazowsza | 1 50 |
| Chalubiński T. Dr. Pisma lekarskie: I, Metoda wynajdywania wskazań lekarskich. Plan leczenia i jego wykonanie | — 60 | Koerner T. Zrinj, tragedia z dziejów węgierskich w 5 aktach, przeł. wierszem rytm. L. Jenike | — 60 |
| — Tom II. Zimnica | 1 — | Korzeliński S. Opis podróży po Australii i pobytu tamże od 1852—1856 r. Kraków, 2 t. (rs. 3 k. 60) | 1 50 |
| Chłapowski D. O Rolnictwie, wyd. 4-te przejr. i popr. Poznań | 1 60 | Kondratowicz L. (Wł. Syrokomla). Dzieje literatury w Polsce od pierwiastkowych czasów do XVII wieku, 3 t. rs. 3, w opr. | 4 20 |
| Łubieński hr. F. Pamiętnik, skreślił i oprac. Wł. Chomętowski | 1 — | Langie K. Ogród warzywny, jego urządzenie i pielęgnowanie rodzin warzywnych | 1 — |
| Galen F. Czarodziejka z Argentières, powieść z niem. przeł. E. Sulicki | — 90 | Lavergue (de) L. Obraz gospodarstwa wiejskiego w Anglii, Szkocji i Irlandyi, tłóm. z fran. (rs. 1) zn. | — 50 |
| Cooke J. G. Odczyty popularne o chemii nowoczesnej, przeł. Dra K. Jurkiewicza | 1 50 | Liebig J. Dr. Chemia zastosowana do Rolnictwa i fizyologii, przeł. prof. Przewiciszewski, 2 t. | 5 — |
| Courcelle-Seneuil J. C. Wykład teoretyczny i praktyczny czynności bankowych, z franc. przeł. F. H. Lewestam (rs. 3) zniż. | 1 — | Maleszewski W. Dziecię Zmujdzi (rs. 1 k. 5) zniż. | — 50 |
| Dante Alighieri. Boska komedia, tłóm. J. Korsaka, popr. przedmową czyli wstępem objaś. komentarzem według P. Biagioli i Strackfussa, z 16-ma rycin. (rs. 6) zniż. | 3 — | Marmol J. Amalia, ustęp z wojny domowej w Rzeczypospolitej Argentyńskiej, przekł. z oryg. hisz. przez G. | 2 40 |
| Dickens K. i Collins W. Bez wyjścia, powieść, przeł. z ang. St. Boduszynski | — 90 | Mitchel Donald. Życie marzeń, powieść amerykańska spolszczona przez A. B. (rs. 1) zniż. | — 50 |
| Dittmar H. Historia powszechna, w skróconym zarysie przeł. i uzupeł. O. Stanisławski, 2 t. (rs. 3) zn. | 1 — | Plebański J. K. Jan Kazimierz Waza. Marya Ludwika Gonzaga, dwa obrazy historyczne (rs. 1 50) z. | — 75 |
| Dziedziczka bogata, komedia w 5-iu aktach, z franc. | — 50 | Pol W. Obrazy z życia i z natury. Północny wschód Europy. 2 t. Kraków | 2 70 |
| Dzieduszycka A. Kilka myśli o wychowaniu i wykształceniu niewiast naszych wyd. 2 | 1 35 | Prażmowski T. Nic w porę, powieść | 1 — |
| Emerson R. W. Przedstawiciele ludzkości, tłóm. Sielawa | — 75 | Siemieński L. Kilka rysów z literatury i społeczeństwa od r. 1849—1858 2 t. (rs. 2 k. 40) zniż. | 1 20 |
| Gabryelli (Zmichowskiej) Pisma, 4 t. (rs. 6) zniż. | 4 — | Spielhagen Fr. Ultimo, nowella, przekł. Calliera | — 60 |
| Haubner Dr. Weterynaryja gospodarska, choroby wewnętrzne i zewnętrzne zwierząt domowych, podł. | | Strojnowski S. Geografia fizyczna (rs. 3) zniż. | 1 50 |
| | | Szekspir W. Dramata, przekład z pierwowzoru 3 t. I. Hamlet; Romeo i Julia. II. Macbeth; Wieczór trzech króli; Król Lear; Krotchwiła z pomyłek. III. Król Ryszard III-ci; Ukrócenie spornéj; Kupiec Wenecki; Wiele hałasu o nic (rs. 4) zniż. | 1 50 |
| | | — Tom II i III oddzielnie po | — 50 |
| | | Wasilewski E. Poezye (rs. 1) zniż. | — 30 |

SKŁAD FORTEPIANÓW, PIANIN I ORGUE-MELODYKONÓW GEBETHNERA I WOLFFA W WARSZAWIE

pod kierunkiem artystycznym p. FELIKSA GEBETHNERA przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście Nr. 36, wprost Saskiego Placu.

Poleca wielki wybór fortepianów, pianin i orgue-melodykonów z pierwszorządnych fabryk zagranicznych, jako-to: Blüthnera, Bechsteina, Pleyela, Steinwega S. S., Roenisch, Duysena, Biezege, Sellera, Schwechstena, Wankego i Temlera, Carusa, Irmlera, Debaina, Massona i Hamlina i t. p., oraz krajowej fabryki Małeckiego, zaszczycone medalami na powszechnych wystawach w Paryżu i Wiedniu.

Za dokładność i trwałość, słowem za zupełną dobroć każdego instrumentu Skład poręcza, ceny zaś stosunkowo są bardzo umiarkowane.

CENNIKI i bliższe wyjaśnienia na żądanie Skład komunikuje bezzwłocznie.

KSIĘGARNIA I SKŁAD NUT MUZYCZNYCH

WŁADYSŁAWA BANARSKIEGO

DAWNIÉJ

UNGRA I BANARSKIEGO,

w Warszawie, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr. 443 (71) naprzeciw Resursy Obywatelskiej.

PRZYJMUJE PRENUMERATĘ NA WSZELKIE DZIEŁA I PISMA PERYODYCZNE w kraju i zagranicą wychodzące.

Poleca się doбором dzieł w językach: POLSKIM, RUSKIM, FRANCUZKIM, NIEMIECKIM, ANGIELSKIM i WŁOSKIM, oraz PIĘKNYM WYBOREM KSIĄŻEK DO NABOŻENSTWA od kop. 60 do kilkunastu rubli i wyżej.

Posiada wielki SKŁAD NUT TAK WOKALNYCH JAKO TEŻ I NA ROZMAITE INSTRUMENTY, które wychodzącymi nowościami uzupełnia.

WYPOŻYCZALNIĘ SWOJĄ (ABONAMENT) NUT MUZYCZNYCH, zasila nowościami wychodzącymi w kraju i zagranicą. CENA ABONAMENTU rocznie rs. 8; półrocznie rs. 5; kwartalnie rs. 3; miesięcznie rs. 1.

Wszelkie wydawnictwa ogłaszane w pismach lub przez Katalogi Księgarnia expedjuje odwrotnie pod temi samemi warunkami.

Księgarnia i Skład Nut Muzycznych

HENRYKA TRENKLER

W WARSZAWIE,

przy ulicy Wierzbowej Nr. 613 (4) Hotel Angielski.

Poleca wielki dobór dzieł różnej treści we wszystkich językach i gałęziach Wszechwiedzy. Wielki wybór KSIĄŻEK DO NABOŻENSTWA w oprawach taniach i ozdobnych.

Dzieła ilustrowane w bogatych oprawach służyć mogące na podarki. Książki dla dzieci jak również i dla młodzieży w różnych językach. Gry towarzyskie lamigłówek i różne zabawy umysłowe.

Skład Globosów, Telluryi w różnych językach i wielkości, Atlasy i Mapy geograficzne.

Wzory dla Budowniczych, Inżynierów, Rzeźbiarzy, Cieśli, Stolarzy, Tapicerów i Malarzy, oraz wzory rysunkowe i kalligraficzne.

Wielki wybór NUT MUZYCZNYCH tak dawniejszych jak nowoczesnych do śpiewu, na fortepian jako też na rozmaite instrumenta.

Księgarnia przyjmuje prenumeratę na wszystkie pisma w kraju i zagranicą wychodzące, żądającym dostarcza takowe bez żadnej dopłaty za odesłanie, na prowincyi za doliczeniem kosztów pocztowych. Książki lub nuty ogłaszane przez inne księgarnie, lub wydawców, po téj samej cenie dostarcza. Wszelkie zamówienia i zlecenia w zakres księgarski wchodzące, uskutecznia w jak najkrótszym czasie po cenach najprzystępniejszych.

Katalogi wszelkie na żądanie bezpłatnie dostarcza.

KSIEGARNIA B. CASSIUSA

dawniej S. H. MERZBACHA

przy ulicy Miodowej Nr. 14 w domu W-go Fuchsa.

Pomnaża bez przerwy swój sortyment książek *polskich, francuzkich, niemieckich* i innych dostarcza książki, pisma peryodyczne krajowe i zagraniczne, nietylko te które sama ogłasza, lecz wszystkie inne, *przez różnych wydawców, towarzystwa w pismach lub katalogach przez kogobądź* ogłaszane i pod temi samemi warunkami. Szczególnie poleca też księgarnia książki **TEOLOGICZNE, PRAWNICZE i ROLNICZE** książki do nabożeństwa w ozdobnych i skromnych oprawach, jak niemniej książki **SZKOLNE**, mappy, atlasy i globusy. Powyższa księgarnia utrzymuje też zawsze znaczne zapasy książek **DLA DZIECI i MŁODZIEŻY**, kwalifikujące się jako podarki na gwiazdkę i nowy rok. Interes samejże księgarni wymaga, aby wszelkie zlecenia w zakres jęj wchodzące, załatwiała z największym pośpiechem, sumiennością i akuracnością. Osobom w stałych stosunkach z księgarnią zostającym robi się możliwe ustępstwa.

KSIEGARNIA I SKŁAD NUT MUZYCZNYCH GUSTAWA SENNEWALDA

w WARSZAWIE, przy ulicy Miodowej, Nr. 481 (4).

Poleca się wielkim doborem dzieł w językach, *Polskim, Francuzkim, Niemieckimi, Angielskim i Włoskim*, tak dawnych jak i nowych pisarzy, jak niemniej obszernym Składem **NUT MUZYCZNYCH**. Posiada także wielki assortyment **KSIĄŻEK DO NABOŻEŃSTWA OZDOBNIIE OPRAWNYCH**, książek dla dzieci w oprawach, **GLOBUSÓW, MAPP GEOGRAFICZNYCH, WZORÓW RYSUNKOWYCH I PIŚMIENNYCH**. Przyjmuje zamówienia na *pisma peryodyczne* wychodzące w kraju i zagranicą i zaopatruje **CZYTELNIĘ** swoje francuzką, w najnowsze utwory literatury. — Wszelkie dzieła tak w języku polskim jakoteż zagraniczne oraz **NUTY MUZYCZNE**, przez gazety lub czyjekolwiek katalogi ogłaszane, w tychże samych warunkach Księgarnia dostarcza; Katalogi miesięczne książek i nut muzycznych na żądanie przesyła *franco*.

Księgarnia i Skład Nut ADOLFA KOWALSKIEGO

przy ulicy Nowy Świat Nr. 39.

Księgarnia dostarcza wszelkie książki, nuty muzyczne, atlasy, karty jeograficzne, globusy i t. d. ogłaszane tak w jęj, jak w jakichkolwiek innych katalogach. Przyjmuje prenumeratę na wszystkie pisma peryodyczne krajowe i zagraniczne. Dla udogodnienia prędszej i regularniejszej ekspedycyi, wysła Prenumeratorom z prowincyi każdy Nr. lub zeszyt pisma w dzień otrzymania go z redakcyi lub z zagranicy. *Niemalą też ulgę dla prenumeratora, jak doświadczenie pokazało, stanowi to, gdy mając kilka pism zaprenumerować, sprowadza je z jednego miejsca; tym bowiem sposobem unika zbyt rozległej korespondencyi, i skutkiem tego zbytecznych reklam.* Księgarnia powyższa podejmując się ekspedycyi wszelkich pism, nastęrcza tēm samēm prenumeratomom ścisłą i doświadczeniem nabytą akuratność.

Żądający z bliższych gubernii książek lub nut za rs. 5, z wyjątkiem książek prenumeracyjnych, w cenie niżonych i szkolnych, kosztów przesyłki nie ponoszą. Przesyłka za kalendarze liczy się od wagi.

Znajdujący się przy księgarni Skład Nut, zaopatrzony jest w Muzykalja wszelkiego rodzaju. Na prowincję podejmuje się wysłać nuty podług własnego wyboru, który dokonany będzie z największą starannością i z pewnością zadowolni żądających. Uprasza się tylko o wymienienie rodzaju kompozycyi i stosunkowej trudności. Gdyby zaś niektóre kompozycje nie odpowiadały potrzebie wypisującego, księgarnia zamieni takowe na inne, jeżeli w ciągu dwóch tygodni od daty wysłania w dobrym stanie zwrócone będą.

Katalogi wysyłają się bezpłatnie.

Ekspedycja wszelka uskutecznia się odrorotną pocztą.

KSIĘGARNIA I SKŁAD NUT MUZYCZNYCH FERDYNANDA HÖSICK,

w Warszawie, przy ulicy Senatorskiej Nr. 496, wprost pałacu Prymasowskiego.

Posiada znaczny zbiór dzieł różnej treści w języku: Polskim, Francuzkim, Niemieckim, Angielskim i Włoskim, oraz **KSIĄŻKI ROSYJSKIE SZKOLNE** i wszelkie inne w tutejszych zakładach naukowych w użyciu będące. Zaopatrzona jest zawsze w bogaty wybór **KSIĄŻEK DO NABOŻEŃSTWA** na podarki dla młodzieży i dorosłych, służyć mogące. Zaś **Skład Nut** utrzymuje w największēm komplecie tak pod względem doboru dzieł klasycznych w nowych i tanich wydaniach, jak i wszelkich wychodzących kompozycyi nowoczesnych.

Oprócz wszelkiego rodzaju dzieł specjalnych, ma honor zwrócić uwagę na swój liczny wybór **DZIEŁ I WZORÓW TECHNICZNYCH I DLA RZEMIEŚLNİKÓW**, dostarcza także wszystkie **DZIEŁA I PISMA PERYODYCZNE** w kraju i zagranicą wychodzące.

Dzieła lub książki ogłaszane Katalogami lub pismami przez inne Księgarnie, oraz Książki po cenie niżonej, — po tychże warunkach dostarcza.

W końcu poleca Skład swój **GLOBUSÓW, TELLURYJ I PLANTATERYJ**, po cenach bardzo umiarkowanych, jak niemniej **STRUNY PRAWDZIWE WŁOSKIE** i wszelkie potrzeby muzyczne dla instrumentów rżniętych, jak Taktomierze, Kamertony, Pulpity składane, Kalafonię paryżką, Papier nutowy i t. p,

oraz Nowo urządzoną przy swęj księgarni **WYPOŻYCZALNIĘ NUT MUZYCZNYCH**, pod warunkami nadzwyczaj dogodnemi.

Księgarnia krajowa i zagraniczna

J. J. OKOŃSKIEGO

w WARSZAWIE, przy ulicy Miodowej Nr. 496 (1 nowy).

Poleca wielki dobór dzieł różnej treści we wszystkich językach i gałęziach wszechwiedzy.

Wielki wybór **Książek do nabożeństwa**, w oprawach taniach i ozdobnych.

Dzieła ilustrowane, w bogatych oprawach, służyć mogące na podarki.

Książki dla dzieci jak również i dla młodzieży, w różnych językach, **Gry towarzyskie**, **Łamigłówki** i różne zabawy umysłowe.

Skład Globusów i Tellury w różnych językach i wielkości, **Atlasy i Mappy geograficzne**.

Wzory dla Budowniczych, Inżynierów, Rzeźbiarzy, Cieśli, Stolarzy, Tapicerów i Malarzy oraz wzory rysunkowe i kaligraficzne.

Księgarnia przyjmuje prenumeratę na wszelkie pisma w kraju i za granicą wychodzące, żądającym dostarcza takowe bez żadnej dopłaty za odesłanie, na prowincję zaś za doliczeniem kosztów pocztowych.

Książki ogłaszane przez inne księgarnie lub wydawców, po tej samej cenie dostarcza.

Wszelkie zamówienia i zlecenia w zakresie księgarski wchodzące, uskutecznia w jaknajkrótszym czasie, po cenach najprzystępniejszych.

Własne katalogi pism, dzieł i czytelní, na żądanie bezpłatnie dostarcza.

KSIĘGARNIA
I SKŁAD MATERIAŁÓW PIŚMIENNYCH
ADOLFA ZUCKER

W RADOMIU.

Zaopatrzona jest zawsze we wszelkie książki szkolne, do nabożeństwa, dziecinne, ilustrowane i słowniki. Obstalunki w zakresie księgarstwa wchodzące z możliwym pośpiechem załatwia. Przyjmuje prenumeratę na wszelkie dzieła i pisma peryodyczne po cenach warszawskich, nie nie doliczając za kosztu transportu i ekspedjuje takowe z jak największą regularnością.

Przy księgarni jest także **Czytelnia polska, rossyjska i francuzka**. Czytelnię polską z deborowych dzieł złożoną 2000 tomów liczącą nowościami pomnaża. Cena miesięcznego abonamentu kop. 50.

Prenumerujący zaś pisma peryodyczne w tejże księgarni płacą tylko po kop. 30. Oprócz tego dla każdego stu stałych prenumeratorów wnoszących przedpłatę na pisma peryodyczne przynajmniej rs. 1 kop. 50 kwartalnie, przeznaczają się w końcu roku jedno premium w książkach wartości rs. 15, a to podług własnego wyboru wygrywającego. — Materiały piśmienne po najumiarkowańszych cenach sprzedaje. Papier zaś w ryzach po cenach fabrycznych; biorącym za większą sumę stosowny jeszcze rabat odstępuje. Przy tem ma zaszczyt zawiadomić, że skład papieru zaopatrzony został maszyną pośpieszną do drukowania biletów wizytowych i nagłówek na papierze listowym, kopertach, etc., z którą poleca się łaskawym względem Szanownej Publiczności, zapewniając że wszelkie zamówienia wykonywają się z jak największą starannością.

Niniejszém mam zaszczyt uwiadomić Szanowną Publiczność, że na Krakowskim-Przedmieściu Nr. 7 (411) w pałacu hr. Krasińskiego, gdzie Warszawskie Towarzystwo Ubezpieczeń od Ognia, otworzyłem

Księgarnię i Skład nut,

łącznie z czytelnią polską, francuzką i angielską, pod moją własną firmą

A. B. BOGUCKI.

Odpowiednio do wymagań czasu i rozwoju nauk, urządziłem księgarnię moją na sposób nowy, powierzając kierunek rozmaitych działów umiejętności. **specjalistom** wymienionym szczegółowo w mym Okólniku; w skutek czego działem teologicznym zawiaduje Dr. Ś. Teologii, muzycznym: artysta kompozytor i t. d.

Zawarłszy wprost stosunki z największemi księgarniami polskimi, jak również z pierwszymi domami przez Paryż i Lipsk z Zagranicą pod kierunkiem specjalistów zaopatrzyłem księgarnię moją w nowości i wielki wybór dzieł cennych literatury i muzyki.

Osoby kupujące nuty, mają u mnie, przy wyborze tychże, zapewnioną stałą pomoc artysty-kompozytora, kierującego tym działem, a w razie potrzeby nawet i wykonania wybranych dzieł w księgarni, na instrumencie w tym celu posiadany. Przy wydawnictwie szczególną zwrócę uwagę na pracę artystów krajowych.

Polecając się najzupełniej względem Szanownej Publiczności, upewniam, iż obok nowych zasad księgarni jako **pierwszej** w kraju, kierowanej przez specjalistów, staraniem mojem będzie: rzetelnością i punktualnością pozyskać uznanie, życzliwość i poparcie osób, wchodzących ze mną w stosunki.

A. B. Bogucki.

KSIEGARNIA, SKŁAD NUT I EKSPEDYCJA PISM PERYODYCZNYCH MAURYCEGO ORGELBRANDA

NAPRZECIW POSĄGU KOPERNIKA, W WARSZAWIE.

FILIA przy ulicy Senatorskiej Nr. 22.

Posiada i dostarcza Książki, Nuty, Pisma peryodyczne, krajowe i zagraniczne, nie tylko te które sama ogłasza, lecz wszystkie inne przez różnych wydawców, towarzystwa i redakcje, w pismach lub katalogach przez kogobądź ogłaszane i pod temi samemi warunkami. Tym sposobem, przy księgarni wymienionej urzędzoną jest

Ogólna ekspedycja Książek, Nut, Pism peryodycznych krajowych i zagranicznych

wszelkim żądaniom zadość czyniąca. Skupienie interesów piśmiennictwa i muzyki, wielką jest wygodą publiczności, mogącej potrzeby swoje w jednem miejscu zaspakajać. Osobom w stałych stosunkach z Księgarnią zostającym, przyznawane są możliwe ułatwienia i korzyści. Amatorowie zbiorów i rzadkości bibliograficznych, mogą otrzymywać katalogi autykwarskie i licytacyjne bezpłatnie. Nadto pośredniczy w sprzedaży książek w posiadaniu prywatnem będących; w tym celu uprasza o dokładne wiadomości. Dla wygody publiczności przy poszukiwaniach i zapotrzebowaniach książek postuży. Katalog dzieł polskich, wydanych od 1860 do końca 1874 r. do nabycia w księgarni Maurycyego Orgelbranda, cena 40 kop. z przesyłką 50 kop. Nabywający książek za 5 rubli otrzymują ten katalog bezpłatnie, oraz oddzielne Wykazy książek polskich (z kolei 38, 39 i 40-ty) wydanych w ciągu 1876/7 r. Katalog ten rozsyła się bezpłatnie, jako też wszelkie prospekt i katalogi nut przez tę firmę wydanych, a doszłych już do 23 N-rów. Zlecenia uskuteczniają się bezzwłocznie.

Ze podjętym zobowiązaniem wymieniony zakład bez zawodu Publiczności odpowiedzieć zdolny, ręką jmią przeszło 30-letnie doświadczenie właściciela, oraz egzystencya firmy od 1853 r. pierwotnie w Wilnie, obecnie w Warszawie.

KSIEGARNIA, SKŁAD NUT MUZYCZNYCH I EKSPEDYCJA PISM PERYODYCZNYCH E. WENDE I SPÓŁKI,

w Warszawie, ulica Krakowskie-Przedmieście Nr. 412-a.

Pomnaża ciągle skład swój nowościami ze wszystkich gałęzi literatury, tak krajowej, jako i zagranicznej.

Posiada znaczny dobór Nut muzycznych, tak dawnych, jako i tegoczesnych kompozytorów. Przyjmuje prenumeratę na wszystkie pisma peryodyczne i dzieła w kraju i zagranicą wychodzące i takowe jak najregularniej w miarę wychodzenia dostarcza.

Uskutecznia wszelkie zamówienia na Książki, Nuty i Pisma w jak najkrótszym czasie po cenach najprzystępniejszych.

LEOPOLDA KNOLL

SKŁAD

WYROBÓW METALOWYCH I LAKIEROWANYCH

ORAZ

SKŁAD FABRYCZNY WYROBÓW

KAROLA MINTERA

w WARSZAWIE ulica Czysta Nr. 6.

poleca: SKŁAD TRUMIEN Metalowych,

„ MASZYN do szycia,

„ POŚCIELI gotowej.

Zaopatrzony ciągle w wielki wybór: *Lóżek żelaznych* od rs. 6½ do 27 i wyżej *Lóżek żelaznych* dziecinnych od rs. 6 kop. 50 do rs. 21. *Kołyски żelazne* w 6-ciu rozmaitych fasonach. *Lóżka podróżne* dla wojskowych w dwóch rodzajach. *Meble żelazne* ogrodowe składane i nieskładane. *Nogi żelazne* ławek ogrodowych i pod blaty marmurowe. *Kapiele pokojowe* jako to: *Prysznice* kilku systemów, tu szczególnie zwraca się uwagę na nowy rodzaj aparatu prysznicowego wynalazku Dra Bremmera, używany w Gebersdorfie, *Wanny* z aparatami do ogrzewania wody i bez takowych, *Półwanny* (Sitzbaty), *Balije* do umywania się, *Wanienki* do nóg, *Bidety* i t. p.

Waterklozety w 6-ciu rodzajach, *Inodory* i *Kubły* hermetyczne, *Bassony* dla chorych. *Umywalnie* z pedałem i zwyczajne w kilku gatunkach, *Miednice* i *Dzbanki* do umywalk.

Lodownie pokojowe w 5-ciu wielkościach. *Maszynki* do robienia lodów i masła, *Maszynki* do kawy, befsztyku i gotowania wody. *Kuchnie* naftowe w kilkunastu rodzajach i wielkościach. *Samowary* naftowe. *Konewki*, kubły i stągwie do wody.

Lichtarze pokojowe i ogrodowe, *Latarnie* ręczne, gospodarskie, uliczne i artyleryjskie. *Kwiatarki* (Żardynierki). *Kołopedy* (Velocipedy). *Tace* i *Koszyki* do ciast lakierowane.

Szkatułki do pieniędzy. Wentylatory i Duszniki cynkowe, blaszane i brązowe. Piece, Kominki żelazne i galeryjki do tychże. Postumenty do parasoli i przybory kominkowe.

Trumny metalowe dla dorosłych i dzieci w 11-tu wielkościach i 40-tu rodzajach. Krzyże żelazne do grobów. Figury Chrystusa Pana i ŚŚ. Pańskich. Krucyfiksy stołowe, ścienne i do Procesyi. Lichtarze kościelne. Latarnie procesyjne i pogrzebowe.

Skład przyjmuje zamówienia na wszelkie wyroby metalowe, artystyczne, techniczne i budowlane, jako to:

Herby Państwa i osób prywatnych, medale wystaw i napisy na szyldy i pomniki. Łóżka żelazne, nosze dla rannych i chorych, wózki dla paralityków, i wszelkie przybory i sprzęty dla szpitali miejskich i polowych. Ogrózenia do kłabów, sztachety, bramy, balkony kroksztyny i t. p. z żelaza lanego i kutego. Pomniki, nagrobki, wazony, figury do gazu, fontan i ozdoby ogrodów, z brązu, cynku i żelaza lanego. Szyldy i napisy dla władz, zakładów rządowych i prywatnych. Roboty budowlane, kule i krzyże złożone na kościoły i wieże, wentylatory, dymozery, ozdoby metalowe do robót stolarskich, kapitele i t. p. Sprzedaż odbywa się detalicznie i hurtownie.

Adress: **LEOPOLD KNOLL,**
ul. Czysta w Warszawie.

ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY

J. KOSTKI I MULERTA

dawniej **BEJERA**

w WARSZAWIE, Krakowskie-Przedmieście Nr. 39, w domu
W-go Podgórskiego, wprost Saskiego placu.

FABRYKA HYDRAULICZNA I WARSZTATY MECHANICZNE

S. MIZERSKI

w WARSZAWIE, ulica Cicha przy Tamce Nr. 2843 (6).

Przyjmuje zamówienia, wykonywa, sprzedaje i urządza—tak w Warszawie jako też w Cesarstwie i Królestwie **Wodociągi** i zlewy z kompletnem urządzeniem, **Waterklozety** różnych systemów, **Luftklozety**, **Pompy** najrozmaitszych konstrukcyj, **Studnie** murowane i drewniane, **Swidrowe roboty** różnych średnic i głębokości, **Sikawki** pożarne i ogrodowe, **Dreny** angielskie różnej średnicy, oraz roboty drenarskie i inne w zakres hydrauliki wchodzące — tudzież wszelkiego rodzaju **Reperacye**, oraz urządzenia wschodów i balkonów żelaznych.



FABRYKA ADAMASZKÓW

RÓŻNYCH TKANIN NA POKRYCIE MEBLI JÓZEFA WOROWSKIEGO



Znana od lat 36-iu. Skład jój ulica Wierzbowa od placu Teatralnego, dom W-ój Brunwein, Petyskusa zwany, Nr. 473b. Poleca Szanownej Publiczności swoje Wyroby, jakimi są: rozmaite Adamaszki i Rypsy mieszane z wełny, jedwabiu, Serwety półwełniane, Kapy na łózka, Coteliny jedwabne, których Moie nie gryzą, Drewniaki, Włosiennice, Dywaniki na chodniki i do obciążania podłóg, Materye powozowe i t. p.



Fabryka istnieje przy ulicy Krochmalnej Nr. 917c, w Warszawie.

MAGAZYN

WYROBÓW ZŁOTYCH I SKŁAD ZEGARKÓW

Istniejący oddawna przy ulicy Senatorskiej w domu przechodnim Roeslera wprost ulicy Miodowej.

Przeszedłszy na wyłączną własność **EDWARDA JAROCKIEGO** wraz z całym składem i fabryką zatrudniającą stale kilkunastu pracowników, prowadzi ciągle też fabrykę na coraz rozleglejszą skalę.

Pod firmą **Edwarda Jarockiego et Comp.**, istnieje jeszcze jeden Magazyn takichże wyrobów przy ulicy Senatorskiej w domu W-go Piotrowskiego Nr. 496 wprost pałacu Prymasowskiego obok nowo otworzonego kantoru loteryi. Obadwa te magazyny zaopatrzone są ciągle najmodniejszymi wyrobami, bądź z własnej fabryki, bądź z prowadzaniem z najpierwszych fabryk zagranicznych.

Edward Jarocki.



Wyrabia fortepiany w cenie od **330 — 1,000** rs. z mechaniką wszelkich systemów. Forte-piany używane przyjmują się w zamian przy kupnie.

OBICIA PAPIEROWE z pierwszorzędných fabryk Krajowych, Francuzkich i Angielskich, **CERATY** we wszelkich gatunkach, **ROLETY** kolorowe, rewan-tuchowe, drylichowe i drzewne poleca

F I R M A

W. MUSZEWSKI

dawniej **J. ROZAŃSKI.**

Długa Nr. 30, Pałac W-go A. Dücker-t wprost Hotelu Polskiego.



P O D K O P E R N I K I E M



SKŁADY HERBATY LEONA KRUPECKIEGO

W WARSZAWIE,

m i a n o w i c i e:

Główny Skład przy ulicy Nowy-Świat wprost statuy Kopernika, w domu pod Nr. 1245a.

Przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w domu przechodnim Roeslera pod N-rem 451.

Na przedmieściu Praga, przy ulicy Targowej Nr. 149.

Wyż wymienione składy zaopatrywane są regularnie we wszelkie najświeższe gatunki herbat **Kijachtyńskich, Karawanowych** oraz **Kantonських**, z którymi się poleca Szanownej Publiczności.

Wszelkie obstalunki i korespondencye uprasza się adresować wprost do Składu głównego **Leona Krupeckiego**, Nowy-Świat Nr. 1245a, ręcząc za szybko i punktualną obsługę.

Uwaga!! Prócz trzech wyszczególnionych **Leon Krupecki** nie posiada obecnie w Warszawie, żadnych innych składów.

FARBIARNIA

PAROWA.



PRALNIA

SPOSOBEM CHEMICZNYM.

C. GEBER

POD FIRMA

SS-rów S. JUDLIN.

Egzystująca przeszło od dwudziestu kilku lat. Fabryka w Szarlattenburgu Lutrów, zamówienia przyjmują się w Berlinie Leipziger-Str. 16; Grünerweg 2; Friedrich-Str. 132; Aleksander-Str. 57; Potsdam Nonnen-Str. 29; Stein Münch-Str. 24.

FABRYKA w GROCHOWIE POD WARSZAWĄ.

MAGAZYN ul. Niecała Nr. 9 i Rymarska Nr. 12.

SPECYALNOŚĆ ZAKŁADU: Czyszczą się nowo wynalezionym przez Judlina patentowanym sposobem chemicznym wszelkie męskie i damskie garderoby nie prując je, i zabezpieczając zbiegnięciu się tychże przy zupełnem zakonserwowaniu świeżego koloru i fasonu, gdyż przedmioty dane niemoczą się. Zamówienia przyjmują się: w Hamburgu, Wrocławiu, Szczecinie, Dreźnie, Kopenhadze, Magdenburgu, Frankfurcie nad Odrą, Poznaniu, Lesnicy, Bydgoszcy, Greifswaldzie i Landsbergu.

FABRYKA

Wyrobow Przemysłowo - Rolniczych

ORAZ OKUC DO DRZWI I OKIEN

A. EICHLER I S^{-KA}

W WARSZAWIE,

przy ulicy Danielewiczowskiej Nr. 616 (6 nowy).

Zaszczycona CZTEREMA MEDALAMI, z których ostatni otrzymała na Wystawie Przemysłowo-Rolniczej w Warszawie 1874 roku.

Wykonywa wszelkie okucia i zamki, wszelkiego rodzaju łopaty, szpadle i szufle do zboża, węgla, piasku i zwiru; grabie, motyny, grace, łopaty do torfu, siekiery, topory strażackie, taczki opatrzone kółkiem z żelaza kutego, kelnie dekarckie i mularckie, narzędzia dla Fabryk cukru, narzędzia dla remontu dróg żelaznych i szanćowe dla wojska.

Powyższe wyroby posiada w zapasie i przyjmuje zamówienia, uskuteczniając takowe pośpiesznie.

HOTEL BERLINSKI W KALISZU

J. E. PESZKE

Ulica Marjańska Nr. 101, 102, 103.

Stancyi Nr. 30. Łóżek 60. Pokoje gościnne dla przybywających na czas krótki, Pism i gazet do czytania 18 w językach: rosyjskim, polskim, francuzkim i niemieckim. Stancye porą zimową zawsze ogrzane, Powozy i konie każdego czasu na usługi goszczących. Śniadania, obiady i kolacye à la carte w każdym czasie dostarcza nowo urządzona przy hotelu restauracya pana J. Przybylskiego. Wina wszelkiego rodzaju, oraz inne napoje i przekąski w najlep-



szych gatunkach, Usługa na sposób zagraniczny, pod osobistym dozorem właściciela hotelu będąca, jest na rozkazy za każdym pociągnięciem dzwonka tak dniem jak i nocą. Hotel przez całą noc oświetlony, Stajnie na 60 koni i ponieszczenia na powozy, Rachunki dla dogodności goszczących podają się codziennie, w językach: polskim, rosyjskim, francuzkim i niemieckim, dłużej bawiącym w hotelu, co dni osiem

Ceny numerów stałe, przez Władzę zatwierdzone.

Wszelkie informacye i objaśnienia w interesach z Władzami oraz osobami prywatnemi tak w kraju jak i zagranicą, udziela swoim Sz. Gościom właściciel hotelu każdego czasu bez żadnego wynagrodzenia.

MAGAZYN MEBLI

pod firmą

J. TARNOWSKI & C^o

w Warszawie, przeniesiony z ulicy Nowy-Świat Nr. 38, na ulicę Królewską do domu hr. Łubińskich zwanego „Tivoli.”

Posiada wielki zapas wszelkiego rodzaju Mebli, oraz przyjmuje zamówienia na meble, portyery, dekoracye buduarów i t. p. roboty stolarskie i tapicerskie. Nieustającą pracą nad postępem i ciąglem udoskonaleniem wyrobów naszych, staramy się zakładowi naszemu, który sobie zdołał zjednać zaufanie Szanownej Publiczności, wyrobić coraz szerszy zakres działania.

Również magazyn powyższy przyjął w swój zakres główny skład mebli giętych, z fabryki krajowej w Wojciechowie, które uznawszy za przewyższające podobne wyroby zagraniczne, jako takowe, poleca i sprzedaje po cenach fabrycznych.

FABRYKA
PERFUM I MYDEŁ TOALETOWYCH
JULIANA ADOLPH

W WARSZAWIE,
ulica Śto-Krzyzka Nr. 22 nowy.

Posiada znaczny wybór *PERFUM* oryginalnych francuzkich i angielskich z najcelniejszych fabryk; *MYDEŁ TOALETOWYCH* w różnych gatunkach, z których na szczególną uwagę zasługuje *WIEDEŃSKIE MYDŁO glicerynowe płynne* nadające delikatność i białość cerze, użyte zaś z sokiem cytrynowym oczyszcza głowę z łupieżu; *MYDŁO glicerynowe białe*, udelikatniające cerę, a wyrabiane li tylko w téj fabryce; *MYDŁO PERFUMOWANE do prania*, niepozostawiające żadnego nieprzyjemnego odoru w bieliźnie.

POMADY i OLEJKI do włosów; *FIKSATOARY, ODONTINA* zwyczajna i angielska od bólu zębów; *Vinaigre de toilette, Eau Athenienne, Eau de menthe, Eau de vie de Lavande, POUDRE de riz, VELOUTINE; WODA KOLONSKA* własnego wyrobu, oraz oryginalna *Johann Maria Farina Jülichs Platz Nr. 2.*

Tudzież *FARBY* do włosów: *Nigritine, Eau Gauloise, Eau Dorat* i wiele innych przedmiotów do toalety damskiej i męskiej potrzebnych jako to: *SZCZOTKI* do włosów, zębów i paznokci, *GRZEBIENIE* rogowe, szyldkretowe, z kości słoniowej; *PUSZKI METALOWE* do pudru, szczotek i mydeł; *PUDEŁKA NAPEŁNIONE PERFUMAMI*, mogące służyć na podarki w dniu imienin i kolendę i wiele innych przedmiotów.

Zakład ten, jakkolwiek krótko dopiero egzystujący, zyskać potrafił uznanie Szanownej Publiczności jako téż PP. Handlujących miejscowych, z prowincyi i z Cesarstwa, licznem bowiem zaufaniem zaszczycony został, za które dziękując polecić się ma zaszczyt i nadal Szanownej Publiczności z tém, iż wszelkie obstalunki z prowincyi i Cesarstwa jak najakuratniej i najspieszniej uskutecznione będą.

Sprzedaż detaliczna
z poręczeniem.

Sprzedaż hurtowa
fabryczna.



NAJWIĘKSZY W KRAJU SKŁAD ZEGARÓW I ZEGARKÓW M. J. AUGUSTYNOWICZA

w WARSZAWIE, przy rogu ulic Krakowskiego-Przedmieścia i Królewskiej,
w domu dawniej Beyera Nr. 9.

Poleca:

WIELKI SKŁAD ZEGARKÓW z najcelniejszych fabryk Genewskich, oraz
GŁÓWNY SKŁAD ZEGARKÓW na cesarstwo Rossyjskie i królestwo Polskie własnej
firmy fabryki w Szwajcaryi.

ŁAŃCUSZKI I DEWIZKI ZŁOTE najróżnorodniejszych fasonów.

ŁAŃCUSZKI I DEWIZKI SREBRNE.

KLUCZYKI ZŁOTE I SREBRNE prawdziwe Genewskie.

SKŁAD HURTOWY I DETALICZNY Paryżkich dewizek i łańcuszków imi-
tacyjnych.

Skład hurtowy i detaliczny ZEGARÓW FRANCUZKICH ŚCIENNYCH I STO-
ŁOWYCH wszelkich rodzaj od skromnych budzików, do salonowych bardzo bogatych
i ozdobnych z kandelabrami, wazonami etc.

Magazyn przyjmuje obstalunki i zamówienia na ZEGARY WIEŻOWE wszelkiego
kalibru i wielkości, wysła specjalnych ludzi do ustawiania i urządzania tychże we
wszystkich stronach kraju i cesarstwa.

CENY NIZKIE STAŁE.

NA ŻĄDANIE MAGAZYN WYSEŁA CENNIKI FRANCO.

Pracownia DO REPERACYI wszelkiej konstrukcyi zegarów i zegarków
Z ZARĘCZENIEM.

H. KRAFT.

Biuro Techniczne, Skład Maszyn i Wyrobów Technicznych dla potrzeb Zakładów Przemysłowych i Dróg Żelaznych, EGZYSTUJĄCE OD 1866 ROKU.

Poleca swój Skład zaopatrzony we wszelkie artykuły techniczne dla fabryk, gorzelnii, browarów, warsztatów mechanicznych i innych zakładów technicznych, po cenach bardzo umiarkowanych.

PASY skórzane, gumowe i parciane.
 WEŻE gumowe i parciane.
 RURY żelazne i ołowiane.
 PŁYTY i wszelkie wyroby gumowe.
 PAKUNKI amerykańskie do sztopfuks.
 MANOMETRY.
 INŻEKTORY.
 WENTYLE do pary i wody.
 PŁYWAKI magnetyczne i inne.
 WODOWSKAZY.
 SZKIEŁKA do wodowskazów.
 POMPY parowe i wszelkie inne.
 SIKAWKI pożarne, domowe i ogrodowe.
 TOKARNIE
 WIERTARNIE } w wielkim wyborze.
 TŁOCZNIKI
 GRZECHOTKI i korby.
 SZRUBSZTAKI i Kluby.
 SZRUBY z mutrami i drzewne.
 PILNIKI wszelkiego rodzaju.
 PRZYRZĄDY do gwintowania szrub.
 BŁOKI różniczkowe i zwyczajne.
 ŁAŃCUCHY wypróbowane.
 LEWARY i windy.
 PRZYRZĄDY do windowania worków.
 WIADERKA konopne.
 WAGI decymalne i sklepowe.

KUŹNIE polowe z wentylatorami.
 MŁYNKI do tarcia farb.
 OKIENNICE bezpieczeństwa dla sklepów.
 ZEGARY kontrolujące.
 LUBRYFIKATORY.
 KIT do pakunków.
 FILTRY do cedzenia wody.
 WYŻYMACZKI wszelkich rozmiarów.
 SZMERGIEL w proszku i w arkuszach.
 LOKCIE składane polskiej i angielskiej miary.
 ARSZYNY i Metry.
 WENTYLATORY wszelkich konstrukcyj.
 SPREŻYNY do zamykania drzwi.
 MASZYNY do obłuskiwania zborza.
 ARFY do czyszczenia zboża.
 WIAŁNIE.
 MASZYNY do czyszczenia kaszek.
 TRIEURY do oddzielania wyki.
 URZĄDZENIA wodociągowe i klozetowe.
 ZLEWY kuchenne polewane.
 WANNY i UMYWALNIE polewane.
 KŁOZETY pokojowe różnych gatunków.
 PISOARY żelazne lane polewane.
 KRANY wszelkiego rodzaju.
 URZĄDZENIA GAZOWE i wszelkie przybory do tegoż.

Wszelkie techniczne urządzenia wykonywają się pod moim osobistym kierownictwem, przyczem moja 20-to letnia działalność w kraju jako **inżyniera**, oraz tysiące w tym czasie przezemnie urządzonych zakładów, dają rekojmię dostatecznej znajomości stosunków tutejszych, jak niemniej odpowiedniego wyboru, przy wszelkich zakupach i urządzeniach, czego **zwyczajni handlarze** podjąć się niemogą.

Wystawa wyrobów technicznych dla zakładów przemysłowych.

Wystawa wyrobów technicznych dla zakładów przemysłowych.



FABRYKA I MAGAZYN
HURTOWY I DETALICZNY

Obuwia Męzkiego i Damskiego

K. AJASS



w Warszawie, przy rogu ulic Bielańskiej i Długiej Nr. 577 w domu własnym.

Zakład powyższy od lat 30-tu egzystujący, zaopatrzony jest zawsze w wielki wybór obuwia, elegancko i modnie wykończonego, z najlepszych materiałów zagranicznych, tak dla osób dorosłych jak i dla dzieci, po cenach przystępnych.



Wykonywa także wszelkie obstalunki potrzebujące pospiechu z największą dokładnością.

Poleca znaczny wybór BUTÓW MYŚLIWSKICH z odpowiedniego materiału.

SKŁAD

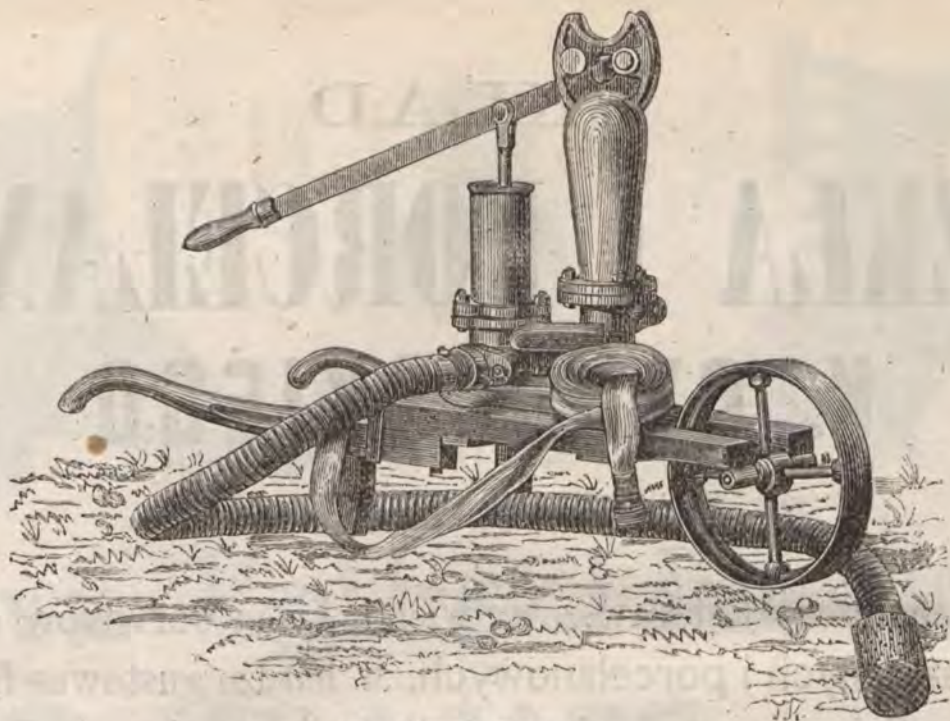
SZKŁA I PORCELANY

K. CYBULSKIEGO

PLAC TEATRALNY Nr. 8.

Zaopatrzonej jest zawsze w wielki wybór serwisów stołowych szklanych i porcelanowych, w bardzo gustowne figury, wazony, flakony, różnorodne garnitury do mycia, wyroby z gliny, (terra cotta) jakoto: filary, wazony, figury, urny imitujące znakomicie bronz, lustra, żyrandole, żardinierki, aquaria dla rybek, kubły do wody, wanienki do nóg, kubły waterklosetowe szklane blachą pokryte, wszelkie przybory apteczne i chemiczne, przybory dla fabryk kwiatów, przyrządy do telegrafu jak: aparaty Majdyngera, izolatory, szpulki i t. p. garnki kamienne kuchenne różnej wielkości, jakoteż szyby do okien półbiałe, lagrowe i belgijskie.

Tuż przy magazynie posiada znaną już od lat 30-stu ze swych wyrobów malarnię, która wykonywa sposobem ogniotrwałym na wzór zagranicznych całe serwisy stołowe z monogramami, herbami, napisami, fotografie kolorowane na różnych przedmiotach, napisy na puszkach i flaszki aptecznych, jakoteż przyjmuje pojedyncze sztuki do dorobienia podług modelu, które z wielką dokładnością wykończa.



FABRYKA
MASZYN, NARZĘDZI OGNIOWYCH, POMP
I STUDZIEN ARTEZYJSKICH

ADOLFA TROETZER,

w Warszawie, przy ul. Chłodnej Nr. 926c (27).

WYRABIA:

- 1) SIKAWKI** pożane własnej konstrukcyi, różnej wielkości, przenośne na dwóch i czterech kołach, bez resorów i na resorach oraz sikawki ogrodowe, wszystkie z dobrego materiału jak najstaranniej wykończone.
- STĄGWIE.** Beczki drewniane i żelazne na resorach, Rezerwoary na kołach i bez kół, różne drabiny, Bosaki. Oprócz tego zaopatruje straże ogniowe w potrzebne rekwizyty jak: wiaderka, kiszki ssące gumowe, kiszki parciane, kaski, topory, oskardy i t. p. oraz różnego rodzaju ozdobne znaki dla członków straży ogniowych ochotniczych.
- 2) POMPY** stałe i przenośne do wody, różnego rodzaju i wielkości tak do użytku publicznego jak prywatnego i fabrycznego zastosowane, do studzien zwyczajnych i artezyjskich, poruszane ręcznie lub za pomocą maszyn.
- 3) POMPY** systemu Letestae, używane do szybkiego przelania przy budowie mostów i dróg żelaznych jak również zakładaniu fundamentów i t. p.
- 4) POMPY** robocze z metalowemi cylindrami dla gorzelni i browarów.
- „ do gnojówek dla gospodarstwa wiejskiego.
- „ do zgęszczania powietrza dla zakładów leczniczych.
- „ pożywne do kotłów parowych.

Wszelkie mechaniczne metalowe wyroby jak: krany, wentyle, różne armatury, tranzmisyje, manęże całe kryte i t. p.

CUKIERNIE

ORAZ

FABRYKI CUKRÓW I CZEKOLAD

J. JANOWSKIEGO

W WARSZAWIE.

Cukry desserowe w wyborowych gatunkach, funt po kop. 60.

„ w ozdobnych pudełkach dekorowane, funt rs. 1, rs. 1 kop. 20, rs. 1 kop. 50.

Karmelki funt po kop. 40 i 45.

Ciasta drobne funtowe (petit four) funt po kop. 60, 50 i 40.

Piramidy, Torty, Baumkuchy, Lody, Creamy, Galarety gotowe.

Czekolada Sante funt po kop. 40, 60 i 75.

„ Waniliowa funt po kop. 50, 60, 75, rs. 1 i rs. 1 kop. 50.

„ w proszku Sante, funt kop. 30.

„ „ Waniliowa funt kop. 37¹/₂.

„ „ Wyborowa amatorska funt kop. 60.

Cacao w tabliczkach funt kop. 60.

Gorzkie Cacao w proszku pozbawione tłuszczu funt kop. 65.

„ „ „ Porto-Cabello i Caracas pozbaw. tłuszczu Rs. 1 Rs. 1 k. 50.

Praliny z najdelikatniejszymi smakami funt kop. 60.

„ „ „ w dekorowanych ozdobnych pudełkach funt
Rs. 1, Rs. 1 kop. 20, Rs. 1 kop. 50.

Wielki wybór bombonierek paryzkich w cenie od rs. 1 do rs. 50
za sztukę.



FABRYKA



FORTEPIANÓW

MAŁECKIEGO

w WARSZAWIE, ulica Aleksandrya na Sewerynowie Nr. 2779 (nowy 12).

Dostawca Fortepianów do Instytutu Muzycznego Warszawskiego.

Wyrabia fortepiany z różnemi mechanikami od Rs. 360 do 1,000.

Wszelkie zawiadomienia listowne wykonywa najspieszniej.

FABRYKA

WYROBÓW KAMIENIARSKICH

I RZEZBIARSKICH

A. SIKORSKIEGO

w Warszawie, ulica Srebrna № 10.

Posiada zapas kominków marmurowych, Posadzki marmurowej i mozaikowej, Pomników, Konsoli, Umywalni i Błatów do nocnych szafek. Przyjmuje wszelkie zamówienia tak z marmuru jako też z kamienia ciosowego, z własnej kopalni z Szydłowka.

SKŁAD

PLÓTNA, HAFTÓW, KÓLDER I BIELIZNY

J. S. PAWLIK

W WARSZAWIE

przy ulicy Krakowskie-Przedm. pod Nr. 441 wprost Resursy Obywatelskiej.

Posiada w każdym czasie wielki wybór PŁÓCIEN i BIELIZNY stołowej z pierwszorzędnych fabryk, również zaopatrzony jest w bieliznę gotową męską i damską. CHUSTKI do nosa płócienne, batystowe, białe, kolorowe i haftowane. SKARPETKI, POŃCZOCHY bawełniane, niciane, jedwabne i wełniane, KAFTANKI trikotowe wełniane, bawełniane i jedwabne, KÓLDRY jedwabne, atlasowe i pikowe w różnych kolorach w wielkim wyborze oraz WODĘ KOŁOŃSKĄ z Ostrowia, wszystko po cenach najprzystępniejszych, z czém poleca się względem Szanownej Publiczności.



SKŁAD PAPIERU
MATERJAŁÓW PISMIENNYCH
I RYSUNKOWYCH

ORAZ

SKŁAD CYGAR, GALANTERYI, PERFUM
I KANTOR LOTERYI

St. WINIARSKIEGO

w Warszawie, ulica Nowy-Świat Nr. 1311 (62) pod Turkiem.

rolowy Wathmana i inne rysunkowe. Jedyna sprzedaż druków przez Magistrat M. Warszawy przepisanych do ubezpieczenia nieruchomości dla PP. Budowniczych potrzebnych. Wybór Albumów do fotografii, oraz grające. Portfele, Portmonety Perfumy tylko angielskie i francuskie, oraz Mydła toaletowe, Woda kołońska, ostrowska i inne, dystrybucya Papieru stemplowego, Weksli i Marek stemplowych. Kanto obstalunków Karet i powozów do wynajęcia. Kantor gazet i pism peryodycznych tu i z odsyłką na prowincyą. Kantor loteryi klasycznej, kantor obstalunków na Drzewo i Węgiel kamienny. Główny Skład zapalek wiedeńskich fabryki Bieńkowskiego w Wiedniu i angielskich. Skład cygar, papierosów i tytoni z najpierwszych ruskich i krajowych fabryk.

**

KANTOR
ul. Bielańska Nr. 6.

WARSZAWSKIE PRZEDSIĘBIERSTWO

Asfaltowe

FABRYKA TEKTUR

WŁAŚCICIELE FIRMY:

Wład. LEITGEBER i Józ. SPORNY Inżynier.

FABRYKA i SKŁADY

ul. Solęc Nr. 6.



EGZYSTUJĄCA OD ROKU 1844



**FABRYKA PIERNIKÓW
CZEKOLADY PAROWEJ
ORAZ
STOCZKÓW I ŚWIEC
WOSKOWYCH OZDOBNYCH
JANA
WRÓBLEWSKIEGO**

ULICA RÓG
KAPITULNEJ I MIODOWEJ
№ 484.

W WARSZAWIE.

W DOMU DAWNIEJ
KOCHANOWSKIEGO.
№ 484.

FABRYKA POWOZÓW

**M. ZIEMIŃSKIEGO
W WARSZAWIE**



Ulica Długa Nr. 546 (nowy 16).

Fabryka posiada zapas powozów najświeższej mody. Przyjmuje wszelkie obstalunki i reparacye, które podług umowy z wszelką akuracnością w cenie umiarkowanej wykończa.

SKŁAD

**KRYSTAŁÓW I PORCELANY
F. CHWASTKIEWICZA**

w Warszawie, ulica Miodowa Nr. 496 (nowy 1).

NOWOŚĆ: Wazony i Flakony do wystaw sklepowych.

NOWO OTWORZONY

SKŁAD MATERIAŁÓW APTECZNYCH I FARB

KAMILA

SIERZPUŁOWSKIEGO

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr. 415 (15).

ma zaszczyt polecić Szanownej Publiczności następujące towary:

Materialy apteczne:

Artykuły używane w gospodarstwie wiejskiem i gorzelnictwie, oraz najlepsze olejki francuzkie do fabrykacyi wódek.

Specyalia Francuzkie:

oryginalne, sprowadzone bezpośrednio od fabrykantów w Paryżu.

Wszystkie narzędzia i utensyia chirurgiczne:

jako to: Bandaże, Brodawki, Dreny, Hydroklizy i Klyzopompy, Irrygatory, Kanki, Smoczki, Odciągacze, Manki z flaszkami, Apteczki domowe i t. p.

Preparata i Papiery fotograficzne:

Wody Mineralne, Naturalne i Sztuczne,
a także

Artykuły do domowego użytku: a mianowicie:

Amonia płynna do wywabiania plam i prania bielizny.

Atrament czarny, czerwony i niebieski.
francuzki zwyczajny i do kopiowania.

„ wieczny do bielizny.

Benzyna francuzka do wywabiania plam i prania rękawiczek.

Extrahy Francuzkie i Angielskie w oryginalnych fiakonach i na wagę: Jasmin, Bouquet, Violette, Reseda, Ylang-Ylang, Opoponax, Heliotrop, Joquey Club, New Mown Hay.

Ekstrakt mięśny Liebiga.

„ do robienia wody kolońskiej.

Farbki do bielizny w laskach i tabliczkach na różne ceny.

Farb, malarskie suche, farby olejne i lakiery krajowe i angielskie.

Farby farbierskie.

„ litograficzne.

„ do kwiatów.

„ roślinne do lodów, galaret i cukrów.

Gąbki toaletowe w różnych gatunkach, oraz powozowe.

Gelatyna biała i różowa, do galaret.

Głans do bielizny zagraniczny, nadający połysk i sztywność.

Kawa żołądźkowa dla dzieci.

Korki do butelek i gąsiorów w różnych gatunkach.

Kadzidła salonowe i kościelne, oraz płynne i w papierkach.

Krochmal holenderski pszenny w rurkach.

„ angielski ryżowy.

„ węgierski śnieżnej białości.

Kwas cytrynowy prawdziwy do potraw.

„ karbolowy, środek dezynfekcyjny.

Massa szwedzka do skór.

„ angielska do osi.

„ woskowa do zaprawiania posadzek i podłóg.

Mięczka Nestla dla dzieci.

Musztarda francuzka i angielska.

Mydła toaletowe zagraniczne i krajowe.

Mydło zwyczajne do prania.

Ocet Winny i kuchenny.

„ Estragonowy.

„ toaletowy.

Olejki pachnące do włosów i pomad.

Oliwa do palenia i do maszyn.

„ Nicejska „Vierge“ w wybornym gatunku.

Lak do butelek w różnych kolorach: czerwony, żółty, zielony, niebieski, biały i t. d.

„ do pieczętowania papieru w rozmaitych gatunkach.

Papier do trucia much, francuzki, środek dla ludzi nieszkodliwy.

Papier do kadzenia, zwany „Serail.“

Pędzle do malowania olejnego.

Parfomy zagraniczne z najznakomitszych fabryk.

Pokost skoroschnący.

Proszek do czyszczenia metali, miedzi, mosiądzu i t. d.

Politory i werniksy.

Proszek perski najświeższy, w puszkach blaszanych i pęczkach do wygubienia robactwa domowego.

Paczuła w liściach, do przechowywania futer podczas lata.

Proszki burzące w pudełkach i na funty.

Pruszek karbolowy do dezynfekcyi rynsztoków kloak i t. p. miejsc.

Smarowido belgijskie prawdziwe, w beczkach oryginalnych i mniejszych naczyniach.

Sól stołowa chemiczna czysta.

Soda do prania.

Świece stearynowe Newskie.

Trucizny czarne i czerwone.

Trucizna na szczury i Myszy.

Wapno wiedeńskie do czyszczenia i polerowania metali.

Woda kolońska oryginalna „J. M. Farina“

„ kolońska krajowa, wyborna, własnego wyrobu, w większych i mniejszych flaszkach.

Wosk w tabliczkach do froterowania.

Visine, płyn zabezpieczający futra i suknie od moli.

Wszystkie przedmioty w najlepszym gatunku i po najumiarkowańszych cenach.

PATENTOWANA FABRYKA LAKIERÓW

ZAŁOŻONA W ROKU 1840.

J. A. KRAUSSE,

ulica Bonifraterska Nr. 2163 (nowy 7), wprost kościoła. SKŁAD GŁÓWNY (sklep)
ulica Miodowa Nr. 484 (nowy 10), wprost b. Rządu Gubernialnego.

Poleca liczne wyroby własne znane z praktyczności i użytku oraz wyroby celniejszych
Fabryk zagranicznych, w które zawsze obficie jest zaopatrzoną, a głównie:

PATENTOWANE LAKIERY I FARBY OLEJNE TARTÉ

prędko schnące, wprost do użytku przygotowane, w różnych pięknych kolorach i odcieniach na drzewo, metale, skórę i t. p.

Lakiery spirytusowe patentowane.—Lakiery kopalowe czyste i kolorowe.—Lakiery oryginalne Angielskie do powozów słynnej Fabryki *Nobles et Hoare*.—Lakiery i piękne Werniksy kolorowe francuzkie.—Werniksy, Politory, Pokosty i Oleje różnego rodzaju i użytku.—Farby sproszkowane po dwakroć szlamowane.—Farby w tabliczkach, pudełkach, miniaturowe, anilinowe i roślinne do wszelkiego użytku.—Farby olejne dla artystów malarzy w rurkach (tubes).—Farby francuzkie akwarelle Lefranca i Chenala, i angielskie.—Farby litograficzne i Drukarskie.—Bejce do farbowania drzewa i Szkło wodne.—Pędzle lijońskie szczecinowe, kałankowe, borsukowe, kozie, płaskie i okrągłe w różnych gatunkach do wszelkiego rodzaju malowania i użytku, wyborowe i w wielkim zapasie.—Płótno olejne dreźnieńskie gładkie i groszkowe różnej szerokości.—Kalka, Paletry, Stalugi, Krédki, Węgiel, Ołówki, Tusz litograficzny.—Polimenty, Brązy w proszku do złocenia i Goldlack na pozłacanie.—Gumy, Tusze, Klifj plynny, Piaski złote i kolorowe.—Puszki blaszane do pieczętek i tusz do tychże.—Materiały rysunkowe i malarskie.—Atramenty francuzkie i angielskie, czarne i kolorowe, do kopiowania.—Atramenty francuzkie i angielskie, wieczno-trwałe do znaczenia bielizny.

MASSY WOSKOWE do froterowania podłóg i posadzek w 8-miu pięknych kolorach.

ZAPRAWY LAKIEROWE

do podłóg bezfroterowania, prędko schnące nadają połysk i trwałość.
Kit olejny różnokolorowy do okien i podłóg.—Kit zimowy w massie i proszku do opatrzenia okien na zimę.—Opaski gumowe i bawełniane do tegoż użytku.—Masę ogrodniczą francuzką (*l'homme le fort*) do szczeplenia drzew.—Szuwaks glicerynowy paryżki, zmiękczający skórę.—Lakter francuzki na obuwie.—Mydło dziecziowe na wyrzuty skórne i Olejek sosnowy od reumatyzmu.—Papier francuzki *Codex'a* na wygubienie odcisków.—Podeszewki zdrowia słomkowe, flanelkowe i korkowe chroniące od zimna i wilgoci. Woda *D-ra Brönners'a* do wywabienia plam z wszelkich tkanin.—Proszek do czyszczenia metali (*Brylantyna*).—Gąbki.—Zapałki stoczkowe marsylskie.—Knotki oszczędne do lampek nocnych.—Cement *Cramique* do sklejanja szkła, porcelany, marmuru i t. p.—Filtry angielskie kamienne do dystylowania wody.—Farbki wyborowe do bielizny: *Indygo-Carmin*, *Extrakt sproszkowany* i w tabliczkach,—*Indiana* w papierze,—*Ultramarina* w proszku i w gąbkach.—*Farbka Turkusowa* do najpiękniejszej bielizny i koronek.—*Krochmal prawdziwy pszenney Holenderski*.—*Krochmal ryżowy*—i *Błyszcz* nadający połysk delikatny bieliznie. *Oryginalna Woda Kolońska „Jean Marya Farina.”*—*Słynna woda kolońska „Wiener Keiser Wasser.”*—*Kadzidla*, *Trociczki*, *Oceł aromatyczny* i *Papier balsamiczny* do kadzenia.



Pieczęcie Elastyczne Uniwersalne, mają zastosowanie i użycie bardzo rozległe i są praktyczną nowością; dopełniają bowiem i ciągle szerzą reklamę w najodleglejsze miejsca i we wszystkie warstwy ludności, gdyż dają się odciskać na wszystkim, zarówno na powierzchniach gładkich i chropowatych, kulistych i płaskich. Wyciskają się: na wszelkiego rodzaju papierze, drzewie, szkłe, butelkach, metalach, kamieniach, na skórze, płótnie i wszelkiego rodzaju tkaninach, a zawsze wyciski są równe, czyste i otrzymują się szybko; zaś w gospodarstwie wiejskiem, służą do cechowania drzewa w lesie, worków, wańtuchów, inwentarzy martwych i żywych. Próby, wzory rozmaite, format i wielkość pieczęci, na miejscu ułatwiają wybór, według woli, a wykonanie pieczęci, po zamówieniu w trzy dni.—Ceny umiarkowane stałe. Obstalunki przyjmuje Kantor Fabryki, Bonifraterska Nr 2163 (nowy 7) i sklep ulica Miodowa Nr. 484 (nowy 10).



ZAKŁAD OPTYCZNO-MECHANICZNY

F. P I K

w Warszawie, ulica Niecała Nr. 2.

| | | Od | | | Od | | |
|---|------|----|----|---|----|----|----|
| | | R. | K. | | | R. | K. |
| Okulary Konserwy i Nanośniki, w oprawie rogowej i stalowej | 75 | | | Pieczałki do laku i tuszu | 1 | | |
| „ sztylkretowej, srebrnej i aluminiowej złotej | 2 70 | | | Lodownie pokojowe przenośne | 18 | | |
| Soczewki z kamienia górnego (Cristal de Roche) jako wzmacniające wzrok, zalecane przez najslyn- niejszych okulistów | 4 — | | | Maszyny do robienia lodów, sorbetów, wód mussują- cych, do robienia masła | 5 | | |
| Szklą powiększające | 5 — | | | Maszynki do obierania jabłek, wybijania pestek z wi- sien, rąbania cukru, siekania mięsa, krajania chleba | 3 | | |
| „ pryzmatyczne, cylindryczne i izochromatyczne | 1 50 | | | Wagi ręczne do gospodarstwa, do zboża, do listów | 1 | | |
| Perspektywki teatralne i polowe | 2 25 | | | Miary dla koni, do oznaczania wagi bydła | — | 75 | |
| Próbnice do wódek, piwa, octu, wina, zacieru, kwasu, żugu, wapna, oleju, mleka, śmietanki, uryny, sa- letrzanu srebra, etc. w ochronnych futerałach | — | 40 | | Miarki taśmowe, składane i w laskach | — | 30 | |
| Termometry do pokoju, za okno, gorzelni, oranżery, kąpieli, doświadczeń, etc. | — | 50 | | Fontanki oczne, opaski do apertur | — | 75 | |
| Barometr (okaziciel zmiany pogody) | 2 — | | | Odbieralniki moczu dla kobiet i mężczyzn | 2 | | |
| Bussolki i kompasy (zegary słoneczne) | — | 50 | | Poduszki gumowe do nadymania | 2 | | |
| Budziiciel z zegarkiem (excytarz) | 5 — | | | Trąbki od głuchoty, pióra galwaniczne do uśmierza- nia drżenia rąk, pierścionki galwaniczne od bólu zębów, naszyjniki galwaniczne do łatwego zęb- kowania u dzieci | 1 | | |
| Miary do dochodzenia objętości płynów | — | 20 | | Paski rapturowe pachwinowe, pępkowe i anti-he- moroidalne | 2 | | |
| Dubeltówki pistonowe, Lefauchaux, Lancastera | 14 | | | Suspensory i spryczki | — | 30 | |
| Rewolwery i krucice | 2 | | | Kilsofony dla kobiet, mężczyzn i dzieci | 1 | | |
| Piorunochrony, dzwonki elektryczne i powietrzne, zacię- gają się podług najnowszych zasad nauki. | — | 25 | | Odciągacze pokarmu, aparaciki od zająkowania się, ze- zowatości, poluceyi, sumogwałtu | 1 | | |
| Kassy i szkatułki ogniowrwałe z zamkami systemu amerykańskiego | 25 | | | Lustra do oczu, nosa, ucha, ust, macicy | — | 75 | |
| Manometra i Vacuumetra | 5 | | | Pulwerizatory Richardsohna, Leiterra, Siegla, Berg- sohna, Schöneckera | 3 | | |
| Praski do suchych stępli | 3 | | | | | | |

Jakoteż wszelkie inne w tym wyciągu niewymienione przyrządy i narzędzia wchodzące w gałęź optyczną, chemiczną, matematyczną, chirurgiczną, rysunkową, mierniczą, etc. etc. Zakład MAJĄC WŁASNE WARSZTATY może wykonać wszelkie najściślejsze kombinacje przedmiotów do powyższych gałęzi odnoszące się, lub też mając rozgałęzione stoki w wszelkimi celniejszymi firmami tego rodzaju za granicą, sprowadzać takowe może po cenach katalogowych, kontentując się małoszczącą prowizją.

Wszelkie narzędzia odznaczają się ścisłością i starannością wykończenia, za zaopatrzone firmą ZAKŁAD GWARANTOWAĆ MOŻE.

Do wszelkich prawie narzędzi i przedmiotów dołącza się szczegółowy opis.

CENNIKI szczegółowe, opisy, objaśnienia, rady i wskazówki udzielają się BEZPŁATNIE na ządania ustne lub listowne.

Gruntowna znajomość rzeczy Właściciela i wieloletnia praktyka, daje każdemu kupującemu bezwarunkową rękojmię.

Reperacye WSZELKICH przedmiotów i narzędzi Zakład skutecznie.

O dokładne zwrócenie uwagi na adres uprzejmie uprasza się.

F. P I K, Niecała Nr. 2.




FABRYKA MACHIN, NARZĘDZI ROLNICZYCH I WYROBÓW METALOWYCH I ŁAWICKIEGO

W WARSZAWIE ULICA CHMIELNA Nr. 64^A.

Kantor Główny Fabryczny, ulica Długa Nr. 23.

Zaopatrzona w motor parowy najnowszej konstrukcji, maszyny i przyrządy do mechanicznego obrabiania metalów i drzewa. Posiadając znaczne zapasy doborowych materiałów surowych, wyrabia oprócz wszystkich, MACHIN I NARZĘDZI ROLNICZYCH w gospodarstwie wiejskiem zastosowanych, które za pośrednictwem kredytu Banku Polskiego, dostarczone być mogą właścicielom dóbr ziemskich; MACHINY I APARATA DLA ZAKŁADÓW PRZEMYSŁOWYCH, urządza transmisję, ustawia maszyny parowe, załatwia rekonstrukcję Maszyn i aparatów przemysłowych. W celu zaś naprawy i rekonstrukcji maszyn agronomicznych i innych w zakres działalności swej wchodzących, Fabryka posiada urządzone specjalnie oddział reperacyjny i takowy poleca.

Będąc od lat kilku w stosunkach ze słynną i dobrze już zasłużoną i znaną w kraju naszym angielską Fabryką Maszyn Parowych RUSTON PROCTOR & Co. w LINCOLN, której jeneralną reprezentację posiadając: Załatwia sprowadzanie i montowanie Maszyn, parowych stałych i przenośnych, urządza kotły parowe, Młyny, Tartaki, Folusze i t. p., jak niemniej: LOKOMOBILE I MŁOCKARNIE PAROWE; nadmieniając w końcu, iż Maszyn pochodzących z Fabryki Ruston Proctor & Co. w Lincoln, działa już z korzyścią w Warszawie kilka, na prowincyi zaś cyfra do kilkudziesięciu dochodzi.

 FABRYKA MACHIN I. ŁAWICKIEGO posiada także wyłącznie sprzedaż amerykańskiej fabryki **Johnston Harvester Comp.**

Żniwiarek, Żniwiarko-Kosiarek i Kosiarek, które zjednały sobie od lat czterech należyte uznanie tak w całej Europie, jako też i w kraju naszym, w którym już 1200 egzemplarzy maszyn tych pracuje, zbytecznym więc jest powoływanie się na znaczną ilość nagród, które żniwiarki te zdobyły, gdyż praktyczność takowych dostatecznie już jest znaną i wypróbowaną. Fabryka zaś I. Ławickiego, dokładać będzie nadal wszelkich starań, przygotowawszy do tego odpowiednie środki, aby żniwiarki te były ustawiane i regulowane dobrze z zastosowaniem wszelkich możebnych dla kraju tutejszego zmian w konstrukcji amerykańskiej, jak niemniej rozwija warsztaty reperacyjne, tak aby naprawa była o ile można, szybko, i mniej jak dotąd kosztowna.

W kantorze przy ulicy Długiej Nr. 23 „Eldorado“ oprócz składu maszyn i narzędzi rolniczych, znajduje się hurtowa i detaliczna sprzedaż NASION PASTEWNYCH, EKONOMICZNYCH I LEŚNYCH, jak również CEMENTU PORTLANDSKIEGO słynnej Fabryki Angielskiej BROOKS SHOOBRIDGE & Co. w Londynie.

DRUGIE ROSSYJSKIE TOWARZYSTWO UBEZPIECZENIA OD OGNI

W St.-PETERSBURGU.

Założone w roku 1835 z kapitałem zakładowym

Rs. 1,500,000

w całości wniesionym i znacznym funduszem rezerwowym.

Przyjmuje do ubezpieczenia wszelkiego rodzaju ruchomości i nieruchomości miejskie, wiejskie i fabryczne, na bardzo przystępnych warunkach i po opłatach premiiowych ZNACZNIE ZNIŻONYCH.

Przyjmuje również do ubezpieczenia wszelkie plody rolne, z ubytkami lub przybytkami peryodycznymi co stanowi znaczną różnicę w opłacie na korzyść ubezpieczającego się; na życzenie PP. Obywateli Ziemijskich opłaty na raty półroczne rozłożone być mogą.

Przypadające wynagrodzenia za poniesione skutkiem pożaru straty, Towarzystwo wypłaca w jak najkrótszym czasie z wszelką akuracnością i w razie zajść mogących sporów, poddaje się wyrokom Sądów Królestwa.

GENERALNI AGENCI W KRÓLESTWIE POLSKIM

Kronenberg, Nelkenbaum & C-ie.

ULICA NIECAŁA Nr. 12.

FABRYKA

WYROBÓW ZŁOTYCH I SKŁAD ZEGARKÓW GENEWSKICH

JÓZEFA JAROCKIEGO

dawniej w domu Roeslera pod firmą:

BRACI JAROCKICH

OD LAT KILKU PO ROZŁĄCZENIU SIĘ SPÓŁKI.

Nowo otworzony został, w domu Piotrowskiego przy ulicy Senatorskiej, wprost pałacu Prymasowskiego, pierwszy sklep z wyrobami złotymi idąc od rogu ulicy Miodowej; ponieważ drugi magazyn o jeden sklep dalej, został od paru lat otworzony, pod taką samą firmą & Comp. a zatem zwracam uwagę szanownej publiczności, iż magazyn mój li tylko pod moją wyłączną i własną firmą utrzymuję.

Józef Jarocki.

ZAKŁAD
FRYZYERSKO-PERUKARSKI
I MAGAZYN PERFUMERYI

B. POHORECKIEGO

w WARSZAWIE,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr. 434 wprost Dobroczyńności.

SKŁAD WIN I DELIKATESÓW
ALEXANDRA BOCQUET

w Gmachu Teatralnym Nr 474/5.

Zaopatrzony jest w każdą porę stosownemi nowaljami, różnorodnemi konserwami potrzebnemi do przygotowań wykwintnych obiadów i śniadań; w wina najrozliczniejsze, jako to: francuzkie, węgierskie, włoskie, hiszpańskie z różnych firm. Ostrygi holenderskie i ostendzkie, w właściwej porze.

Przyjmuje zamówienia na pasztety na sposób francuzki, i w każdym czasie dostać można na funty Pains des Gibiers.

SKŁAD GŁÓWNY
WYROBÓW ZJEDNOCZONYCH ŚLUSARZY

w WARSZAWIE, przy ulicy Miodowej Nr. 482 (6) w domu W-go Mrozowskiego.

Posiada znakomity zapas okucia do drzwi i okien, zamków i sprężyn do drzwi, Szaf ogniotrwałych, Łózek żelaznych składanych, Wag decymalnych, Wózków, Welocipedów dzieciennych, Postumentów do umywalni, Zatrząsków do drzwi, Klódek, WYROBÓW OSTROGARSKICH i t. p. wyrobów, wykonanych podług najnowszych konstrukcyj, powiększany ciągle nowemi przedmiotami w różnych gatunkach i na różne ceny stałe, zastosowane do istotnej wartości przedmiotu.

FABRYKA WYROBÓW BRONZOWYCH I METALOWYCH
PAWŁA BITSCHAN

przy ulicy Długiej, pod Nr. 574, od roku 1828 egzystująca.

Wyrabia wszelkie APARATA KOŚCIELNE, z brązu, nowego srebra i srebrne. Uzyskawszy różnemi czasy pozwolenia Wyższej Władzy na odbicie medali, posiada wielki wybór, bo blisko 50 gatunków Medalii i krzyżyków, z wyobrażeniem ŚŚ. Pańskich, które wyrabia z różnych kruszców. Przy fabryce utrzymany jest skład hurtowy i detaliczny różnych świętości, a mianowicie, wyroby rzeźbione Tyrolskie z drzewa: Rozpięcia Chrystusa na krzyżu od 12 cali do 56; Zmartwychwstanie Chrystusa; Chrystus w Grobie; Figury Matki Boskiej i różnych Świętych. Powyższe przedmioty są w kolorze naturalnego drzewa i malowane kolorami. Obrazy ŚŚ. malowane na drzewie, blasze, płótnie i papierze, w ramach i bez, od najmniejszych do kilku łokci wielkości. KSIĄŻKI DO NABOŻENSTWA w różnych gatunkach i cenach, Szkaplerze, Koronki, Różańce kokosowe, drewniane i inne, i t. p. przedmioty, w zakres tego handlu wchodzące, które sprzedaje po cenach przystępnych. Obstalunki z prowincyi franco jak najspieszniej skutecznia.

NB. XX. Proboszczów zamieszkałych na prowincyi zawiada mia się, że posiada także MEDALE na pamiątkę przyjęcia pierwszej Komunii Świętej i na pamiątkę bierzmowania.



FABRYKA

Wyrobów Platerowanych

Składy komisowe
w kraju:
w Lublinie u pp. S. Streibel
i Syna, w Płocku u p. K.
Karpinskiego, w Białym u pp.
braci Serwinskih i Bucho-
wieckiego.

ZŁOTEM I SREBREM
na nowym srebrze (Melchior).

Składy komisowe w Ce-
sarstwie:
w Moskwie,
w Charkowie, w Orle
i w Wilnie.

NORBLINA I SPÓŁKI

w Warszawie przy ulicy Chłodnej pod Nr. 933.

Skład Fabryczny przy ulicy Krakowsk.-Przedm. pod Nr. 444 (73)
wprost zachęty sztuk pięknych



Posiada znaczny wybór Sztucców i Serwisów stołowych, Lichtarzy, Świeczników, Luster. Przyborów toaletowych, Tac, Imbryków. Naczyń i przyborów kościelnych i t. p. Wyroby te odznaczają się prócz elegancji i różnaitości fasonów, nadzwyczajną trwałością, mianowicie; nowowprowadzone Sztuce stołowe podwójne srebrzone, których trwałość przewyższa wszystkie dotąd znane. W dalszem rozwoju swój działalności i postępu produkcji, fabryka zastosowała na wyrobach swoich przez uży-



cie odpowiednich maszyn ozdoby gilszokunkowe nadające tym wyrobom jeszcze więcej efektu i elegancji.

Fabryka przyjmuje wyroby swoje po największem zniszczeniu w 1/3 części ceny fabrycznej, do reperacji zaś jako i posrebrzenia wszelkie i pochodzące z jakiegokolwiek bądź fabryki.

Handlującym odstępuje się stosowny rabat.

Fabryka Wyrobów Srebrnych

T. WERNER I SPÓŁKI

DAWNIĘJ

KAROLA MALCZ

w Warszawie przy ulicy Chłodnej pod Nr. 933.

SKŁAD FABRYCZNY

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście
pod Nr. 444 (73) wprost Zachęty sztuk pięknych.



FABRYKA I MAGAZYN

WYROBÓW SREBRNYCH

LUDWIKA NAST

w Warszawie, przy ulicy Danielewiczowskiej Nr. 495 (2 nowy).

Posiada gotowe wyroby, przyjmuje wszelkie obstalunki jako tóż reperacye i odnowienia, oraz nabywa srebra po cenach kursu.



WŁADYSŁAW GRABAU

ZEGARMISTRZ

w WARSZAWIE,

przy ulicy Nowy Świat Nr. 67.

w prost Kopernika, w byłym pałacu Hr. Zamojskiego

poleca

SKŁAD ZEGARÓW, ZEGARKÓW I WYROBÓW ZŁOTYCH.

Wszelkie reparacye w zakres zegarmistrzowski wchodzące, wykonywam jak najakuratniej z poręczeniem.

FABRYKA KAMIENI

Młyńskich Francuzkich

przy ulicy Panięńskiej, pod Nr. 434 na Pradze, pod Warszawą.

Wyrabia młyńskie francuzkie kamienie, wszelkiej wielkości z najlepszego materiału. Zakład ten daje gwarancją za dobroć wyrobu. Wszelkie obstalunki dokonywają się punktualnie i obliczane będą po cenach najprzystępniejszych.

Zakład ten buduje tartaki wodne i młyny parowe.

Gustaw Neuman.

SKŁAD NACZYŃ KUCHENNYCH I GOSPODARSKICH

ORAZ CAŁE WYPRAWY

EDWARDA SCHREDERA.

Graniczna Nr. 17.

Naczynia emaljowane kuchenne. Maszynki do kawy różnej konstrukcyi. Maszynki do siekania mięsa. Maszynki amerykańskie do drelowania wisien, obierania jabłek etc. Formy do ciast, galaret, lodów, pasztetów i t. p. Imbry, (Britania). Piecyki nowój konstrukcyi do palenia kawy, Młynki do mielenia, Kubły angielskie, Tasaki, Noże kuchenne, Wyżymaczk i praczki amerykańskie, Kuchenki naftowe. Szwajcarskie wyroby drewniane, kuchenne i inne przedmiotów do tój branży należące.

E. Schreder.



PRACOWNIA Artystyczno-Techniczna

I SKŁAD

MARMURÓW KARARYJSKICH

ORAZ



SKŁAD GŁÓWNY KAMIENIA SZYDŁOWIECKIEGO I KAMIENI SZLIFIERNYCH

* Z ZWŁASNEJ JEDYNIIE ODDAWNA RENOMOWANEJ KOPALNI *

JÓZEFA MANZEL,

w Warszawie, ulica Chłodna Nr. 927b (17 nowy).

W zakładzie powyższym wykonywają wszelkie dzieła sztuki Rzeźbiarskiej i Architektury, oraz części należące do składu robót Inżynierskich z każdego rodzaju Marmuru, Granitu i kamienia Szydłowieckiego.

Figury św. historyczne lub Alegoryczne; Ołtarze, Ambony, Chrzcielnice, Pomniki kościelne i cmentarzowe, Biusta, Wazy, Urny, Ramy, Ornamenta i t. p.

Z przedmiotów wchodzących w zakres budownictwa, do główniejszych tu należą: Filary, Podwaliny, Cokoły, Sklepienia, Kolumny, Belki, Balkony, Kroksztyny, Schody, Balustrady, Gzysmy, Posadzki, Odrzwia, Parapety, Kominki, Basseny, Ścieki, Pieczary kamienne i murowane w przeciągu 24 godzin.

Oprócz tego wyrabiane są przedmioty użytku gospodarskiego, jak Kadzie fermentacyjne, Wanny, Żłoby, Moździerze, Kamienie szlifierne, Toczaki które stanowią produkcję krajową są bez porównania tańsze i doskonalsze od sprowadzanych dawniej z zagranicy, Stoły marmurawe na żelaznych i brązowych podstawach, Blaty bilardowe, bufetowe toaletowe, konsolle i t. p.

Wiele z powyższych przedmiotów jest gotowych w zapasie. szczególnież znaczny wybór Pomników, Stołów i Błatów różnych wymiarów.

Rysunki, Wzory, Plany i Modele w różnym stylu jakie się w tym zakładzie znajdują, ułatwiają zdecydowanie każdego rodzaju życzenia.

FOTOTYPJA I CHEMIGRAFIA LUDWIKA KRAKOWA

w Warszawie, ul. Nowolipki Nr 3 dom W-go Ungra.

Poleca swój sposób tworzenia z pomocą fotografii, klisz do illustrowania pism dzieł naukowych i t. p. klisze te w niczem nie ustępujące drzeworytom są jednakże o 50% tańsze.

Przy tymże Zakładzie otwartym został ODDZIAŁ PORTRETOWY wejście od Nowolipek wprost Dzikiej.

Szybkość expozycyi, tania a doskonała robota dają nadzieję iż Zakład ten wkrótce uzyska względy Szanownej Publiczności.



ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY

MIECZKOWSKIEGO.

Po świercówkowej przeszło, a postępowej na polu fotograficznym ciągłej działalności, jak o tem świadczą nagrody i liczne medale na wszystkich wystawach otrzymywane, doszedłszy doświadczeniem do przekonania, że zbyt długie oczekiwanie osób na swą kolej fotografowania się a szczególnie dam, czyni wyraz twarzy posępny i ponury, gdy zaś przeciwnie prędkie pozowanie daje rysy pełne ożywienia i naturalności. Urządził przy tymże samym zakładzie drugie jeszcze atelier i powiększył zastęp zdolnych pracowników pod osobistym kierunkiem samego właściciela, którego niezmordowanem staraniem i jedynym celem jest utrzymać już zdawna nabytą renomę.

SKŁAD

OBIĆ PAPIEROWYCH, CERAT, ROLET DO OKIEN

I MATERIAŁÓW PIŚMIENNYCH

M. GŁOWACKIEGO

w Warszawie, ulica Krakowskie-Przedmieście Nr. 411 (7) w domu Hr. Krasińskiego
dawniej Grodzkiego.

Poleca; Ceraty w najlepszym gatunku, Posadzkowe do wyłożenia całych pokoi, Półowozowe, Chodniki w rozlicznych deseniach, Dywany ceratowe ze Szlakami, imitujące piękną posadzkę, lub kwiaty od wielkich za rs. 7 od małych za rs. 2. Serwety ozdobne i patarafka; Ceraty na Barchanie, Drzewne Granity, Marmury na stoły, komody fortepiany.

Poleca obicia papierowe od najtańszych po kop. 15 do najozdobniejszych z ubraniem w ramy.

Skórę amerykańską na pokrycie mebli w najlepszych gatunkach.

Antepeda do ołtarzy ceratowej i na papierze, ozdobne, z godłami religijnymi, gotowe na zamówienia.

Rolety do okien w wielkim wyborze, Kolorowe draperye i Rewantuchowe.

Bombonierki do Cukrów, Bordiury, papiery pod torty i Umbrelki ozdobne.

Wszelkie materiały piśmienne w zapasach rozlicznych papierów kolorowych i potrzeb szkolnych po cenach najniższych. Biorącym w większych ilościach odstępuje się rabat.

ZAKŁAD ROLNICZO-PRZEMYSŁOWY HERMANA GOLDENRING W WARSZAWIE.

ulica Miodowa Nr. 494 (5) obok Kościoła Przemienienia Pańskiego.

Poleca wyroby następujących fabryk, których ma reprezentacye na całe Królestwo i Zachodnie Gubernie Cesarstwa, mianowicie:

Z fabryki ADRIANCE PLATT & C. Dwukołowe amerykańskie Żniwiarki, Żniwiarko-Kosiarki i Kosiarki „BUCKEYE.“ oraz z innych fabryk amerykańskich i angielskich.

Z fabryki MARSHALL, SONS & C. Ulepszone Młocarnie parowe z elewatorami nowego wynalazku, Lokomobile do opalania węglem, drzewem, słomą, torfem i trocinami. Do opalania słomą zastosowany jest przyrząd wynalazku HEADA & SZEMIOTA, lub własnego wynalazku fabryki Młyny w żelaznych ramach z francuzkimi i angielskimi kamieniami.

Z fabryki RANSOMES, SIMS & HEAD. Pługi i Grabie konne.

Z fabryki E. R. & F. TURNER. Młyny większych i mniejszych rozmiarów.

Z fabryki H. CEGIELSKIEGO w Poznaniu. Różne maszyny i narzędzia rolnicze.

„ H. F. ECKERT. Młocarnie przewoźne, Siewniki systemu Reida rzutowe i rzędowe, pługi etc.

Z fabryki CARL BEERMANN. Wialnie Bostońskie i inne maszyny.

Z fabryki WOODS COCKSEGE & C. Młocarnie konne, Szrótowniki, Gniotowniki i Siekacze.

Z fabryki J. KEMNA. Młocarnie szerokomłójące ulepszone.

„ NOEL. Sikawki pożarne i Sikawki do polewania.

E. H. BENTALL. Szarpacze i Sieczkarnie.

„ RICHMOND ET CHANDLER. Sieczkarnie i Szrótowniki.

„ J. PERNOLLET. Arfy do czyszczenia zboża, odciągania groszku.

„ TEPPAZ

„ „ „ „ „

„ LHUILLIER

„ „ „ „ „

„ PENNEY do sortowania zmieszanego zboża.

Skład Nasion Pastewnych hurtowy i detaliczny. Fabryka narzędzi rolniczych.

Kupuje chociażby największe partie Nasion Krajowych oraz bierze w Komiss wszelkie Partie zboża z udzieleniem zaliczek na takowe.

Firma egzystująca od roku 1835.

T. STRAKACZ I SYN

przy ulicy Miodowej, wprost Sądu Okręgowego Nr. domu 12.

Poleca trzy gałęzie swego handlu, a mianowicie:

1) Fabryka i Skład wszelkich Apparatów Koscielnych jak Ornaty, Kapy, Baldachimy Chorałgwie i t. p., tudzież na łokcie i sztuki wszelkie materiały do robienia tak nowych, jak też reparaacji starych Apparatów potrzebne. Chafy złotem i srebrem, obrazy i stacje.

2) Fabryka i Skład bielizny męskiej i damskiej, prowadzona na sposób fabryk zagranicznych, łącznie z zakrojnią, szwalnią i pralnią, pod kierunkiem ludzi specjalnie w zagranicznych zakładach wykwalifikowanych, wykonywa śpiesznie i dokładnie tak obstalunki hurtowe, jako i dla prywatnych osób, na żądanie wysyłają się natychmiast

illustrowane Cenniki ze sposobem brania miary, przy fabryce. Magazyn zaopatrzone we wszelkie artykuły toalety damskiej i męskiej, jak spinki, krawaty, szelki, chustki, rączniki i wszelkie wyroby pończosznice, z których zwracamy uwagę na kaffaniki i kalesony z „Crep de Sente“ do noszenia na gołym ciełe, powszechnie znane w całej Europie.

3) Agentura i Skład Wyrobów z Wełny Sosnowej przeciw reumatyzmowi i przeziębieniom, olejek sosnowy do wcierania i ekstrakt do wanien. Szczegółowe cenniki ze sposobem użycia wysyłają się gratis.

Adres dla depesz, listów, pakietów pieniężnych i posyłek.

Θ. Стракачь и Сынъ, въ Варшавѣ, Медовая улица № 12.

MAGAZYN OBUWIA MĘZKIEGO Szewca J. MAREK.

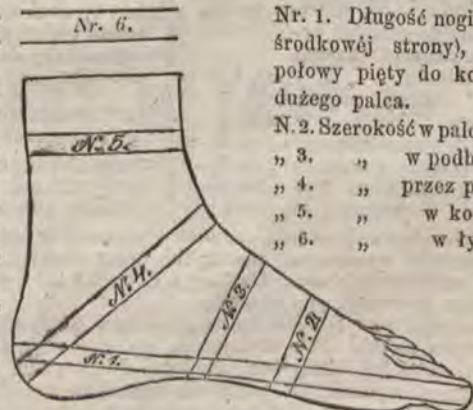
w Warszawie ulica Bielańska Nr. 609.

Poleca własne następujące wyroby:

| | R. | k. |
|---|----|----|
| Kamaszki obłożone hamburską skórą o pojedynczej podeszwie | 4 | 50 |
| „ także same, tylko o podwójnej grubej podeszwie | 5 | — |
| „ także same, na korkowej podeszwie, bardzo praktyczne do chodzenia bez kaloszy od z hamburskiej skóry jednostajne t. j. tylko w tyle zeszyte, o pojedynczej podeszwie od | 6 | 50 |
| „ także same o podwójnej grubej podeszwie | 5 | — |
| „ także same na korkowej podeszwie od | 7 | — |
| Kamaszki z kozłowej skóry, o pojedynczej podeszwie | 5 | — |
| „ także same, o podwójnej podeszwie od | 5 | 50 |
| Kamaszki z łojkowej skóry o pojedynczej podeszwie | 5 | — |
| „ także same o podwójnej podeszwie od | 5 | 50 |
| Ta skóra zaleca się szczególniej cierpiącym na odciski, gdyż jest bardzo miękka i elastyczna. | | |
| Kamaszki obłożone gładkiem francuzkiem lakierem, o pojedynczej podeszwie | 5 | — |
| „ także same jednostajne (balowe) | 5 | 50 |
| Kamaszki obłożone groszkowym paryżkim lakierem o podwójnej podeszwie | 6 | — |
| „ także same, jednostajne o podwójnej podeszwie | 6 | 50 |
| „ także same na korkowej podeszwie od | 7 | 50 |
| Pantofle od раннего wstawania z różno-kolorowej szagrynowej skóry | 3 | — |

Przyjmuje się także Pantofle i Buty kan- r. k.
wowej roboty do oprawy.
Buty (Ciężmy) z hamburskiej skóry, o pojedynczej podeszwie od 6 50
„ także same o podwójnej grubej podeszwie od 7 —
„ także same na korkowej podeszwie od 8 50
Buty Myśliwskie i do Gospodarstwa w każdym czasie do wyboru od Rs. 10, do Rs. . . . 16 —
Magazyn przyjmuje reparacje starego obuwia, bez względu na to z czyjego warsztatu pochodzą.

Opakowanie i przesyłka osobno liczone będą.



Nr. 1. Długość nogi (od środkowej strony), od połowy pięty do końca dużego palca.
Nr. 2. Szerokość w palcach
„ 3. „ w podbiciu
„ 4. „ przez piętę
„ 5. „ w kostce
„ 6. „ w tyłce

Uprasza się o nadsyłanie dokładnej wiadomości o stanie nogi, i o braniu miary.

P. P. Hadlującym odstępkuje się odpowiedni rabat.

MEDALE

PETERSBURG, MOSKWA,
LONDYN, MONACHIUM
PARYŻ, KRAKÓW,
WIEDEŃ, WARSZAWA,
FILADELFA.



GABINET

NARZĘDZI NAUKOWYCH
LABORATORYUM CHEMICZNE
MAGAZYN
I FABRYKA.

JAKÓB PIK OPTYK MIASTA WARSZAWY

Dostawca Cesarzkiego Warszawskiego Uniwersytetu i szkół rządowych.
Przy ulicy Miodowej Nr. 497 lit. a.

Okulary, konserwy i lornetki damskie.
Rogowej od rs. 1 kop. 50—rs. 10
Stalowej od rs. 1—10
Szyldkretowej 3—10
Srebrnej 3—10
Złotej 5—20
NB. Soczewki z kamienia górnego (*Cristal de roche*), jako konserwujące wzrok osłabiony, zalecane przez najstawniejszych okulistów, nie ulegają pomątowaniu, chłodzą oczy w zapalnym stanie będące i są długotrwałe, z oprawą stalową od rs. 5—10
Szkła powiększające —15
" przyzmatyczne i cylindryczne 2—6
W dokładnym wyrobie soczewek i trafnym doborze ich dla każdego osłabionego wzroku wspiera podpisane przeszło 40-toletnia praktyka w sztuce optycznej.
Perspektywy teatralne, ze szkłami achromatycznymi 3—60
Perspektywy połowe z sześcioma szkłami achromatycznymi 3—60
Próbiezce do Gorzeln i Cukrowni.
Normalny stumiarowy Tralles z ciepłomierzem, opatrzony świadectwem i stemplem Minist. Finans. od rs. 3—10
Magier do latarki i do karaczem od kop. 45—rs. 1
Próbiez do piwa, octu, wina, zacieru, kwasu, ługu, wapna, oleju, młéka, śmietanki, uryny, saletrzanu srebra etc. od kop. 50—rs. 3
Termometry do gorzeln, pokaju, oranżeryi, kąpieli i doświadczeń od kop. 40
Okaziciel zmiany pogody (Barometr) od rs. 3—10
Maszynki do wzniesienia ognia rs. 3—20
Kompasy (Zegary słoneczne) rs. 3—18
Budzićiel z zegarkiem rs. 5—18
Miary do dochodzenia objętości pływ.

nów od 1/2 czarki do wiadra, ostępowane, miedziane, mosiężne i żelazne od k. 25—rs. 50.
Dubeltówki kapiszonowe, Lancastra i Lefauchaux od rs. 15
Rewolwery od rs. 5—300
Pistolety i naboje pocztą przesłane być mogą.
Piorunochrony zaciągają się podług najnowszych systemów.
Cęgi ogrodnicze od rs. 2—8
Kassy i szafki żelazne zabezpieczające od ognia i kradzieży od rs. 40—400
Manometr do oznaczenia ciśnienia pary 6—30
Praski do wytłaczania suchych stępli 5—25
Lodownia pokojowa przenośna 20—45
Maszyna do robienia lodów, serbetów, bez lodu 5—12
Maszyna do robienia wody selcerskiej i sodowej 5—15
Maszyna do robienia masła 5—20
Pióro galwaniczne do uśmierzenia drżenia w palcach
Fontanny i prysznicze do oczów od k. 75—rs. 10
Wagi z ciężarkami i bez, do analizy etc. od rs. 3—150
Wagi ręczne (Bezmiary) 1—4
Ważki do zboża 4—8
Miara dla koni 1—4
Miara do ważenia bydła 1—2
Miary do dochodzenia objętości i głębokości kadzi
Wezysraby do mierzenia okseftów 7—15
Instrumenta niwelacyjne, miernicze, naukowe i chirurgiczne.
Sztuńce chirurgiczne, akuszeryjne, dentystyczne etc. od rs. 6—75
Pończochy gumowe przeciw

wzdęciu żył 1—30
Opaski od apertur od kop. 75—rs. 5
Odbieralniki moczu dla kobiet i mężczyzn od rs. 3—10
Poduszki gumowe do nadymania 3—15
Trąbki od głuchoty 1—10
Paski rupturowe zwyczajne, galwaniczne, brzuszne i pępkowe etc. 1—30
Suspensorya od kop. 50—rs. 3
Banieczniki, bańki sztuczne, pijawki sztuczne od rs. 1—25
Troakar ludzki i zwierzęcy 1—4
Narzędzia do rwania zębów 1—10
Narzędzia do trepanacyi 5—30
Sondy i katetery, gumowe, kieszkowe i srebrne 30—40
Klisopompy (samodanie enemy) 2—15
Serengi dla ludzi i zwierząt 1—6
Sondy gardlane do wyprowadzenia zgęszczonych gazów z żołądka rogatego bydła w czasie wzdęcia 2—4
Aparaciki do ściągania zbytecznego pokarmu 1—5
Aparaciki od zająkiania się —1
Aparaciki od zezowatości 1—3
Aparaciki od polucyi 1—5
Aparaciki od onanizmu 3—15
Lustro Oczne, do Nosa, do Ucha, do Ust, maciczne, od rs. 1—rs. 50
Steteskopy, plessimeiry, perkutory od kop. 75—rs. 6
Pulwerisatory Richardsona do miejscowego znieczulenia od rs. 5—8
Pulwerisatory Leitera, Matiegu i Lewina 3—30
Refrachisseyury od kop. 20—rs. 7 kop. 50
Oczy, Nos, Zęby, Palce, Nogę, Ręce, etc. dorabiają się podług najnowszych systemów.
Wszelkie narzędzia chirurgiczno-lekarskie
Najnowsza broń palna i sieczna, wszelkie przybory myśliwskie.

Mieszkający na prowincyi otrzymać mogą wszelkie przedmioty w cenniku wymienione pocztą lub przez okazje, na stosowne zamówienie franco; Okulary i Lornetki zaś będą tylko wtedy przesłane, gdy doniesie.
Wszczęgólności 1) Jeżeli jest krótkowidz: w jakiej odległości trzyma zwykle druk czytając go, np. czy o 1/2, 2, 3 i t. d. cali dalej lub bliżej oczu, czy sobie życzy szkielec do wyraźniejszego czytania, lub patrzenia dalszego.
2) Jeżeli jest dalekowidz: czy trzymając książkę np. na łokcie lub ile cali bliżej albo dalej na łokcie od oczu, czy-

tać może wyraźniej i to w której mianowicie z tych pozycyi, czy w tych pozycyach wcale czytać nie może, czy używał i jak dawno okularów? ile ma lat? czy oczy jego są słabe w skutek hemoroid lub innych chorób.
W ogólności: Czy żąda szkielec do czytania w dzień lub przy świetle sztuczném, ile cali ma odległości jedna źrenica oka od drugiej; z jakiego materiału mają być wyrobione soczewki i oprawa; na jaką cenę mieć je sobie życzy. Nadesłanie okularów niezdatnych, z użytych, jako najlepszej skazówki miary, byłoby pożądane.

FABRYKA
WYROBÓW PLATEROWANYCH
NAKLADANYCH SREBREM NA NOWEM SREBRZE
BRACI HENNEBERG
w Warszawie.

założona w roku 1855, przy ulicy Wolskiej Nr. 15,
Magazyn główny na Krak.-Przed. Nr. 428 (4) nowy, obok Hotelu
Saskiego w domu Wgo Reszkiego.

Zaopatrzonej zawsze w wielki wybór różnego rodzaju przedmiotów, odznaczających się piękną rysunkiem z gwarancją trwałości w użytkowaniu, które po cenach umiarkowanych sprzedaje.

Po najdłuższym użyciu przyjmuje wyroby swoje w $\frac{1}{3}$ części ceny sprzedaży.

Fabryka w swém urządzeniu wprowadziła najnowsze Maszyny, które w oszczędzaniu pracy rąk, stały się u nas pierwszym.

Przyjmuje obstalunki na wyroby ze srebra oraz na brzozy złocone i oksydowane, które z całą akuracją po cenie najniższej wykonują.

Fabryka czyniąc zadość wszelkim wymaganiom, wydała cennik ilustrowany wszelkich swych wyrobów. Dla rzeczywistego przedstawienia przedmiotów, rysunki zdjęte zostały fotografią, następnie wyrytowane na kamieniu litograficznym. Dokładność i artystyczne wykończenie naszego cennika spowodowały znaczny nakład; z tego powodu żądanie wysłania cennika przez korespondencję szanownym Interesowanym z którymi nie byliśmy w stosunkach sprzedaży, przesyłanym zostanie za 50 kop. w markach pocztowych, które przy zakupieniu towaru za Rs. 15 potrącone będą, lub też za zwrotem cennika.

3 medale.

Dyplom honorowy



ERNEST SCHNEIDER



Warszawa, Praga 402,
dom własny.

FABRYKA
FRANCUZKICH KAMIENI MŁYNSKICH

Kamienie szlęskie. Gąza jedwabna. Wszelkie części żelazne i przedmioty młyńskie.

BUDOWA

WODNYCH I PAROWYCH MŁYNÓW.

Arfy do wybrania groszku, Maszyny do czyszczenia zboża jako też do kaszy. Ganki walcowe porcelanowe, najlepszych systemów.



GŁÓWNY SKŁAD I LABORATORJUM
KROPLI AMERYKAŃSKICH I ELIKSIRU
 OD BÓLU ZĘBÓW

HIPPOLITA MAJEWSKIEGO

w Warszawie, ulica Krak.-Przedmieście Nr. 38, dom W-go Podgórnego.

Mając pozwolenie od Departamentu Medycznego Ministerstwa spraw Wewnętrznych z 16 Listopada 1874 r. za Nr. 9222, na wyrabianie i sprzedaż Kropli Amerykańskich od bólu zębów mojego wynalazku, czuję się w obowiązku zawiadomić osoby interesowane, a szczególnie Panów Obywateli Ziemi, oddalonych od miast, iż Krople moje leczą nie tylko cierpienia zębów, ale różne reumatyzmowe i od przeziębienia powstałe bóle twarzy, uszu i głowy, o czem miałem sposobność przekonać licznie zgłaszającą się do mnie cierpiącą publiczność, na wystawach: w Petersburgu w 1870 r., w Moskwie w 1872 r., w Wiedniu w 1873 r. w Warszawie w 1874 r. i w Neusatz 1875.

Krople Amerykańskie i Elixir, były analizowane przez znanych w świecie uczonych Chemików i profesorów Uniwersytetów, którzy wydali opinię, iż Krople Amerykańskie i Elixir, nie zawierają żadnych szkodliwych pierwiastków, ale przeciwnie składają się z samych wzmacniających i uzdrawiających części i dla tego w każdym familijnym domu powinny się znajdować.

Szybkie rozpowszechnienie tego środka, prawie w całym świecie, jest dowodem przekonującym, że krople Amerykańskie i Elixir, oprócz łatwości w zastosowaniu, przynoszą cierpiącym pożądany skutek.

Lecząc od lat wielu cierpienia zębów, przekonałem się, że to są po większej części cierpienia reumatyzmowe szczęki, i że takowe łatwo usunąć się dają kroplami Amerykańskimi; dla tego wyrzucanie zębów uważam za niestosowne.

Krople Amerykańskie i Elixir, sprzedają się w Warszawie: w moim mieszkaniu jak wyżej, w Skła-

dach materyałów Aptecznych PP. Galle, Mrozowskiego, Spiesa, Wyszomierskiego, Sierżputowskiego, Szymańskiego i Krupskiego i w wielu znaczniejszych Aptekach, również we wszystkich miastach gubernialnych i wielu powiatowych królestwa Polskiego.

W Cesarstwie: w Petersburgu Główny skład u Braci Golde, Stolarnyj pereulek Nr. 10, oraz we wszystkich Aptekach i Składach Aptecznych; w Moskwie: Główny Skład w Apteczce Forbrichera na Petrowce; znajdują się także we wszystkich Aptekach i Składach Materyałów Aptecznych. Sprzedają się również prawie we wszystkich Gubernialnych i większych miastach Cesarstwa.

Główne składy za Granicą: w Paryżu u A. Ciborowskiego—w Londynie u Dr. Jagielskiego—w Wiedniu u Poltzera w Berlinie u Fr. Schwartzlosa—w Konstatynopolu u A. Alberto—w Peszcie u Moczniaka—w Kolonii u Rauschen—w Sztokholmie u Holmblata—w Köpenick u barona Seydewitz—w Dreźnie u Schneidera—w Wroclawiu u E. Grosse—w Strasburgu u Habermana i Zielstorffa—w Lwowie u Mikulascha—w Krakowie w Apt. Trauczyńskiego—w Poznaniu w Apt. A. Pfuha—w Gnieźnie u Szumana i wielu innych miastach Europy—w Ameryce w Wirginii u prof. Uniwersytetu L. J. Beck—w Egipcie w Kairze u Bérigny.

CENY KROPLI I ELIKSIRU są stałe na pudełkach i na flakonach z Elixirem drukowane, stosownie do monety kraju w którym są sprzedawane; w Warszawie i w Cesarstwie: duże pudełko z 3-ma środ. Rs. 2 kop. 50—średnie pud z 3 środ. Rs. 1 kop. 25—małe pud. z 2-ma środ. Rs. 1. Cena flakonów z Elixirami Rs. 1 i pół, 2 i 3 rs.

MOSKIEWSKI DOM HANDLOWY

FIRMY

PIOTRA ORŁOWA

Posiada w Królestwie Polskiem Składy Herbaty karawanowej;
w Warszawie:

Główny, przy ulicy Miodowej Nr. 496.

Filję przy ulicy Marszałkowskiej Nr. 47 i

w Lublinie:

przy ulicy Królewskiej Nr. 199.

Wszelkie zamówienia otrzymane pocztą, przesyłają się bezzwocznie kosztem składu.

ZAKŁAD TAPICERSKI

F. KORDECKIEGO

przeniesiony został z ulicy Senatorkiej na Nowy Świat Nr. 60.

FABRYKA I MAGAZYN

WYROBÓW JUBILERSKICH

KONSTANTEGO OSTROCHULSKIEGO

egzystująca od lat 21.

w Warszawie, na Krakowskim-Przedmieściu Nr. 410 w pałacu hrabiów Krasińskich.

Poleca dobór wyrobów złotych najnowszych fasonów. Przyjmuje wszelkie obstalunki, reperuje po cenach przystępnych, oraz przyjmuje w zamian zużyte stare złote rzeczy, brylanty lub też płacąc za nie gotówką po najwyższych cenach, z czém poleca się szanownej Publiczności.

K. Ostrochulski, Jubiler.

SKŁADY PŁÓTNA HAFTÓW I BIELIZNY JAROCKIEGO I KWAŚNIEWSKIEGO

W WARSZAWIE

*Krakowskie-Przedmieście Nr. 452, naprzeciw Zjazdu i w gmachu
Teatralnym pod filarami, obok Cukierni.*

Zaopatrzone w wielki wybór PŁÓTNA z pierwszorzędnych fabryk BIELEFELDZKICH, BELGIJSKICH; ANGIELSKICH I SZLAZKICH, BIELIZNĘ STOŁOWĄ, CHUSTKI PŁOCIECNE I BATYSTOWE, PONCZOCHY I SKARPETKI z fabryk francuzkich i angielskich, białe i kolorowe, wszelką bieliznę gotową damską i męską. Neglige jako to: PEGNOIRY KAF-TANIKI i Spódnice, oraz artykuły zimowe, KAFTANY CALECONY wełniane, różnorodne HAFTY na płótnie, batyscie i muslinie, oraz SZLAFROCZKI tak zimowe jak i letnie, z haftem i bez haftu, KRETONY FRANCUZKIE w wielkim wyborze na suknie jak i na koszule, wogóle wszelkie ARTYKUŁY DO WYPRAW tak DAMSKICH jakotóż i MĘZKICH W SKŁAD BIELIZNY wchodzące, z którymi polecają się łaskawym względem Szanownej Publiczności, po cenach niskich i stałych.



ANGLO-AMERYKAŃSKIE PRZEDSIĘBIERSTWO MASZYN

PRĄDZYŃSKI, TRYLSKI & C.^o

w Warszawie, Miodowa Nr. 2.

Wyłączna sprzedaż jedynie praktycznych młocarni konnych przewoźnych, w zupełności zastępujących parowe. Młocarnie te młócą dużo, dają zboże czyste i z łatwością, jak zwykły wóz przewozić się dają.

Wyłączna sprzedaż żniwiarek Walter A. Wooda.

Wszelkie najnowsze i najpraktyczniejsze maszyny i narzędzia rolnicze i przemysłowe.

Kupno i sprzedaż zboża, ułatwienie rolnikom tranzakcyj zbożowych tu i zagranicą.

Nasiona i rośliny pastewne.

Oliwa i Olej maszynowy po cenach najniższych.

Worki angielskie, nawozy sztuczne, makuchy, otręby i t. p.

N.B. Sprzedajemy i kupujemy wprost od Ziemian wszelkie nasiona producyi krajowej po cenach wysokich, byle takowe celowały jakością.

ALEKSANDER KOCH

w Warszawie, ulica Nowo-Senatorska Nr. 4.

Handel Perfumeryi Zagranicznej, Galanteryi Toaletowej i Zakład Fryzjerski.

I. DZIAŁ PERFUMERYI.

Bezustannie handel zaopatrzony jest w wszelkie produkty perfumeryjne i kosmetyczne z najrenomowańszych fabryk: w Paryżu, Londynie, Wiedniu i Berlinie, które sprzedaje po cenach możliwie najniższych.

Wyszczególnienie niektórych wyrobów:

Perfomy najnowsze i najmodniejsze z fabryk Atkinsona, Bayley et Comp., Korony, Violet, Lubin, Legrand Pinaud jako to: Extraits doubles, triples et quadruples, Ess. Oriza, Ess. Thridaceine, Essences Concentrées w flakonach od 20 kop. do Rs. 6.

Pudry ryżowe: Poudre oriza, Poudre Thridaceine, Veloutine, Marquise, d'Iris, Poudre Glycérine, Poudre Rosé, Poudre Blonde, Poudre Cendrée, Diamant, d'Or, d'Argent w pudełkach z puszkami i w paczkach tanio od 30 kop. do rs. 2. **Bianch i Róż** w pudełkach i na porcelankach w pudrze, suchy i w płynie od 30 kop.

Mydła toaletowe i medyczne od zwyczajnych po 10 kop. do najwykwintniejszych po Rs. 3: Windsor Soap, Honey Soap, Spermacetti Soap, Savon Oriza, Savon Thridace, Glycérine, Suc de Laitue, Hygienique, au Goudron, Dziegielowe, Karbolowe, Siarczane i Ziolowe.

Pomady, olejki i fiksatory do włosów w stoikach szklanych i ozdobnych porcelanowych, zawsze świeżo sprowadzone od 40 kop. do Rs. 2, oraz pomada na porost włosów.

Wody toaletowe, Octy, Woda Kolońska prawdziwa Fariny

Eau Verveine, Benjoin, Oppoponax, Ylang-Ylang, Eau Lubin Violettes de Parme i t. p. oraz Eliksiry wszelkie i proszki do zębów.

Farby i Wody do farbowania siwych włosów natychmiast po użyciu i stopniowo: Ekstrakt Orzechowy, Nigritine, Chromacome Eau Lajeune, Melanogène, Orizaline, Eau Figaro, Eau Fées, Eau Zénobie, Eau Cythère, Rosetter Hair-Restorer.

Kosmetyki do upiększenia płci: Eau de Lys, Odalisk, Kalydor, Aspasine, Eau Diaphane, Lait Néphélique Lait virginal, Blanc de Venus, Oriza Lacté, Lait Concombres Crème Pompadour, Crème Lys et Rose, de l'Impératrice, Crème Camelia, Velours, Cream Glycerine, de Beauté i Cold Cream francuzki i angielski.

Specyfiki do Oczu i Ust. Eau Saphir dla blasku, Circacienne, Koheuil, Pyrrhomée Etni Flore, Fard Indien do czernienia. Pomade raisin, Purpurine, Grenadine, Azurine Incarnat etc. do kolorowania. Oprócz wyżej ogólnie wymienionych artykułów, posiada handel w najrozmaitszym kierunku i wyborze wszelkie wytwory kosmetyczne, jakie w Paryżu, Londynie i w innych miastach perfumeryj produkują.

II. DZIAŁ GALANTERYI.

Szczotki do włosów, do paznogi, do zębów, do rzeczy czyszczenia oraz małe kieszonkowe. Grzebienie do czesania, gęste małe kieszonkowe, wysokie do upinania szynionów z rogu, szylkretu i z kości słoniowej. Cząłki i nożyczki do paznogi. Brzytwy angielskie, Paski różne do ostrzenia brzytw. Puszki metalowe, porcelanowe i bukszanowe do zachowania mydła, pudru i proszku do zębów, Flakoniki ozdobne do perfum i Wody Kolońskiej. Flakony do po-

dróży. Rafreszyszerzy różnych systemów, Lusterka ręczne i składane. Gąbki najlepsze i torebki ceratowe do tychże. Czapeczki rękawiczki, pytlaki i ręczniki angielskie do kąpiel, Żelazka do fryzowania i maszyny do grzania tychże. Kadzielniczki i Westalki do kadzenia. Spinki do gorsu, kolnierzyka i do mankietów w wielkim wyborze, jak najmniej szpilki podwójne różnej grubości i długości.

III. DZIAŁ FRYZJERSKI.

Z robót posiada zakład wielki wybór warkoczy z samych włosów i na krepinach różnej długości do 2 łokci, koków lokowych (Grecki), loków Angielskich, peruczek i opasków dla Dam (bandeau), oraz rozmaite loczki i fryzurki do niobów, podkładki pod nioby krepinowe pojedyncze i okrągłe, peruki i tapetki, brody dla mężczyzn i podejmuje się wszelkich robót w zakresie sztuki fryzjerskiej wchodzących. Powierzone sobie roboty wykończa podług najświetniejszej mody i ostatnich żurnali, punktualnie na termin, jak można najtaniej. Po-

siadając wielki zapas włosów czyszczonych z zagranicy z pierwszych źródeł sprowadzonych, jest w możebności podjąć się wszelkich robót z tychże w jakimkolwiek, choćby najtrudniejszym kolorze. Na miejscu egzystują 3 salony dla mężczyzn i dla dam do czesania, fryzowania i strzyżenia, w których czynność powierzona jest zdolnym ludziom fachowym, oraz przyjmuje zamówienia do czesania i po za domem. Wszelkie obstalunki z Prowincyi i Cesarstwa nadsyłane, Zakład ma sobie za obowiązek sumiennie i akuratanie uskutecznić.

IV. DZIAŁ KOMISSOWY oraz ARTYKUŁÓW na SKŁAD GŁÓWNY ODDANYCH.

Woda Kolońska prawdziwa Johan Maryi Fariny, Gegenüber dem Jülich-Platz w Kolonii, po kop. 40 i 80 za flaszkę, za 1/2 tuz. flaszek tylko Rs. 4 kop. 50.

Eliksir i Proszek do zębów, D-rów Pierre, Evans, Botoi Pelletier i Bonn w Paryżu po 80 k., rs. 2 k. 50 i rs. 4 k. 50 za flasz. w tej cenie sprzedają się także tychże Proszki do zębów.

Sozodont, nowy Eliksir amerykański wraz z pudełkiem Proszku do zębów Van Buskirka w Nowym Jorku w Ameryce, Cena rs. 2.

Vinaigre de Toilette, najlepsze octy toaletowe J. V. Bully i Société Hygienique w Paryżu, oraz doskonały Angielski Atkinsona. Odalisk prawdziwy. Płyn do zniszczenia zmarszczek i piegów oraz tego wynalazcy Poudre immortelle dla nadania białosci płci. Po cenie r. 2 za Odalisk i r. 1 k. 50 za Puder.

Eau de Fleurs de Lys, znany z swój doskonałości płyn do upiększenia twarzy, fabrykantów: Dorin, Charles Fay, Planchais w Paryżu oraz Loh'sego w Berlinie po rs. 1 k. 35, rs. 1 k. 50 i rs. 2 k. 50 za flaszkę.

Na wymienionych artykułach kommissowych biorącym na tuziny najwyższy rabat.

Poudre Veloutine, oryginalny w pudełkach z puszkami lub bez, po r. 1 k. 50 i r. 1 k. 80, Karola Fay w Paryżu oraz Atkinsona w Londynie.

Eau de Cythère i Extrait de Cythère, woda nadająca siwym włosom stopniowo kolor pierwotny. Po rs. 2 k. 25 i rs. 3.

Extrait Cythère do farbowania brody od razu, po r. 1 k. 80.

Eau des Fées, przez Sarah Felix w Paryżu, Eau Figaro i Rosetter'a Hair Restorer, wody najpewniejsze do usunięcia siwiny stopniowo po r. 2 k. 50 za flaszkę, Rosetter po r. 3 k. 30.

Nigrine Végétale, Gellé w Paryżu i Bies'a. Melanogène Chromacome i Eau Lajeune, najużywawsze farby w 2-ch flakonach do farbowania siwych włosów natychmiast po użyciu po rs. 3 pudełko, bez przyrządów rs. 2 k. 50.

Ekstrakt orzechowy, Olejek i Pomada orzechowa, A. Maczajskiego w Wiedniu. Najnowszy i najpewniejszy środek, a jako czysto roślinny, nieszkodliwy, do farbowania siwych włosów w 2-ch lub trzech dniach. Olejek r. 1 k. 20. Pomada r. 1 k. 80 i Ekstraktu flaszka r. 2 k. 50.

Wskazujemy od innych odstępując handlującym
Aleksander Koch.

FABRYKA SZCZOTEK I PEDZELI

Toaletowych, Gospodarskich,
Fabrycznych, Rękodzielni-



czych i wszelkiego rodzaju
do użytku technicznego.

ALEKSANDRA FEJSTA

W WARSZAWIE

przy ulicy Senatorskiej Nr. 467 wprost parafii św. Antoniego.

FABRYKA WYROBÓW BRONZOWYCH I METALOWYCH PAWŁA BITSCHAN

przy ulicy Długiej, pod Nr. 574, od roku 1828 egzystująca.

Wyrabia wszelkie APARATA KOŚCIELNE, z brązu, nowego srebra i srebrne. Uzyskawszy różnemi czasy pozwolenia Wyższej Władzy na odbicie medalu, posiada wielki wybór, bo blisko 50 gatunków Medalu i krzyżyków, z wyobrażeniem ŚŚ. Pańskich, które wyrabia z różnych kruszców. Przy fabryce utrzymany jest skład hurtowy i detaliczny różnych świętości, a mianowicie, wyroby rzeźbione Tyrolskie z drzewa: Rozpięcia Chrystusa na krzyżu od 12 cali do 56; Zmartwychwstanie Chrystusa; Chrystus w Grobie; Figury Matki Boskiej i różnych Świętych. Powyższe przedmioty są w kolorze naturalnego drzewa i malowane kolorami. Obrazy ŚŚ. malowane na drzewie, blasze, płótnie i papierze, w ramach i bez, od najmniejszych do kilku łokci wielkości. KSIĄŻKI DO NABOŻENSTWA w różnych gatunkach i cenach, Szkaplerze, Koronki, Różańce kokosowe, drewniane i inne, i t. p. przedmioty, w zakres tego handlu wchodzące, które sprzedaje po cenach przystępnych. Obstalunki z prowincyi franco jak najspieszniej uskutecznia.

NB. XX. Proboszczów zamieszkałych na prowincyi zawiadamia się, że posiada także MEDALE na pamiątkę przyjęcia pierwszej Komunii Świętej i na pamiątkę bierzmowania.

MAGAZYN

OBUWIA MEZKIEGO I DAMSKIEGO

FRANCISZKA HERMANN

W WARSZAWIE,

ulica Senatorska Nr. 467b, naprzeciw kościoła Św. Antoniego, w domu W-go Galle.

J. JENTYS

MECHANIK

w Warszawie ulica Długa Nr. 546 (16 nowy).

SKŁAD AMERYKAŃSKICH MASZYN DO SZYCIA.

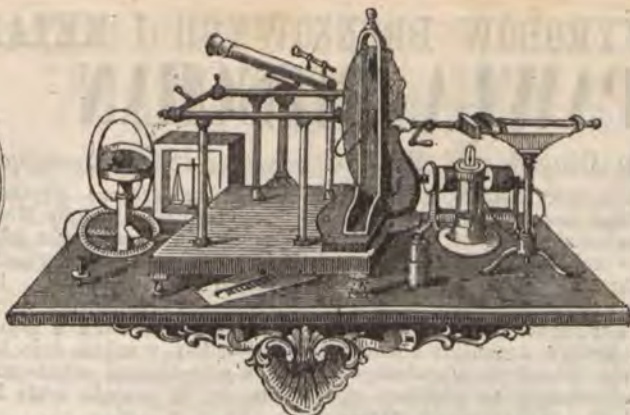
ZAKŁAD INTROLIGATORSKI LINIOWANYCH KSIĄG HANDLOWYCH ORAZ FABRYKA PIECZĄTEK GUMOWANYCH ADRESSOWYCH G. MAJBAUMA,

Ulica Danielewiczowska Nr. 4.

Posiada gotowe księgi Buchalteryjne liniowane, książki do kopiowania listów, Bloknoty, Rejestra do bielizny i t. p. Wyrabia różne pieczętki gumowane dla PP. Aptekarzy, Dystylatorów, Cukierników, i do każdego interesu zastosowane, przyjmuje wszelkie obstalunki do fachu introligatorskiego odnoszące się i takowe wykonywa w jak najkrótszym czasie po nader umiarkowanej cenie.



Ozdobiony medalem srebrnym
na wystawie przemysłowo-



rolniczej w Warszawie
w roku 1874.

ОПТИЧНО-МЕХАНИЧНЫЙ ЗАКЛАД

КАРОЛА БЕРЕНТ

Оптика и Механика Cesarskiego Warszawskiego Uniwersytetu

I EDWARDA PLEWINSKIEGO

w WARSZAWIE, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr. 57 wprost Dobroczynności.

Zaopatrzone jest: w Okulary i Pincenez najrozmaitszych gatunków, które dobrane są do wzroku z największą ścisłością; w najnowsze narzędzia fizyczne, geodazyjne i medyczne, w aparaty i próby używane w cukrownictwie i gorzelnictwie, do których dołączone są praktyczne do użytku, a dokładne tablice, oraz sposoby użycia narzędzi.

Prócz tego zakład posiada znaczny zapas wszelkiego rodzaju naczyń i Aparatów szklanych używanych w laboratoryach chemicznych.

Obstalunki i Reperacye wykonywa śpiesznie i dokładnie. Ceny umiarkowane.



FABRYKA POWOZÓW

JÓZEFA RENTEL

w Warszawie, ulica Leszno Nr. 724, w domu własnym.

Egzystująca od roku 1850, a biorąc udział we wszystkich wystawach Europejskich zaszczyconą została medalami.

TARYFA DOMOW

według porządku N-rów hipotecznych z dołączeniem nowych policyjnych, tudzież
oznaczeniem ulic, cyrkułów i nazwisk właścicieli.

| 1 | | | | | 2 | | | | |
|------------------|-----------------|--------------|--------|-----------------------------|------------------|-----------------|--------------|--------|-----------------------------|
| Numer hipoteczny | Numer policyjny | ULICA | Cyrkuł | Imię i Nazwisko Właściciela | Numer hipoteczny | Numer policyjny | ULICA | Cyrkuł | Imię i Nazwisko Właściciela |
| 1 | 66 | Krak.-Przed. | 1/11 | Zamek królewski | 60 | 20 | Stare Miasto | 1/11 | Wilczan Michał |
| 2 | 2 | Sto-Jańska | — | Szpringer Franciszek | 61 | 18 | — | — | Grabowski Waleryan |
| 3 | 4 | — | — | Plocer Zygmunt | 62ab | 16 | — | — | Bajbort Grzegorz |
| 4 | — | — | — | Kośc. Kat. S. Jana | 63 | 14 | — | — | Czerwińska Zuzanna |
| 5 | — | — | — | Kośc. N. M. P. Łas. | 64 | 12 | — | — | Olszewski Tomasz |
| 6/7 | 6 | — | — | Bractwo Niemiec. | 65 | 10 | — | — | Holtz Ludwik |
| 8 | 8 | — | — | S-rowie Minda Jana | 66 | 8 | — | — | Kurczyński Stanis. |
| 9 | — | Zapiecek | — | Plac zaj. na ul. Zap. | 67 | 6 | — | — | Kulewski Stanisław |
| 10 | 1 | — | — | Pleszczyńska Fortu. | 68 | 4 | — | — | Kulewska Petronela |
| 11 | 27 | Sto-Jańska | — | Kabatnik Józef | 69 | 2 | — | — | Drożdżyńska Józefa |
| 12 | 25 | — | — | — | 70 | — | — | — | Frendzel Dawid |
| 13 | 23 | — | — | Skłodowski Hilary | 70ab | — | Jezuicka | — | Magistrat M. Warsz. |
| 14 | 21 | — | — | Stefanicki Józef | 70/c | 1 | Celna | — | Otocki Szczepan |
| 15 | 19 | — | — | Frąckiewicz Józef | 71 | 3 | — | — | Miński Feliks |
| 16 | 17 | — | — | Werner Symeon | 72 | 4 | Jezuicka | — | Rządowy |
| 17 | 15 | — | — | Sieczkowska Anna | 73 | 2 | — | — | Gimnazjum realne |
| 18 | 13 | — | — | Białowas Jan | 74 | 1 | — | — | Rządowy |
| 19a | 11 | — | — | Tenenwurcel Jakób | 75 | 24 | Kanonnia | — | Chruszakowski Fel. |
| 19b | — | — | — | Jakubowska Ant. | 76 | 22 | — | — | Wilczan Michał |
| 20/1 | 9 | — | — | Słupski Franciszek | 77 | 20 | — | — | Migasiński Ludwik |
| 22 | 7 | — | — | Naóweżyński Józef | 78 | 18 | — | — | — |
| 23/4 | 5 | — | — | Kren Antoni | 79 | 16 | — | — | — |
| 25 | 3 | — | — | Wiśniewska Anna | 80 | 14 | — | — | Pągowski Antoni |
| 26 | 1 | — | — | Stratynowicz Jan | 81 | 12 | — | — | Rządowy |
| 27 | 143 | Krak.-Przed. | — | Szczyciński Andrzej | 82 | 10 | — | — | Rządowy |
| 28 | 111 | — | — | Nowakowski Jan | 83 | 8 | — | — | Pokrzywnicki Wład. |
| 29 | 109 | — | — | Szultz Agnieszka | 84 | 6 | — | — | Rządowy |
| 30 | 107 | — | — | Krzemiński Grzeg. | 85/g | 4 | — | — | Rządowy |
| 31 | 105 | — | — | Suski Tadeusz | 87 | 2 | — | — | Milewska Konstanc. |
| 32 | 103 | — | — | Kociołkiewicz Lud. | 88 | 5 | Dzickania | — | Konsystorz. arch. w. |
| 33 | 101 | — | — | Rudert Jan | 89 | 3 | — | — | Tallatkelpsz Zofia |
| 34 | — | — | — | Plac M. Warszawy | 90 | 1 | — | — | Kancel. par. św. Jana |
| 35 | 1 | Stare Miasto | — | Gołembowski Józef | 91 | 6 | Piwna | — | Rządowy |
| 36 | 3 | — | — | Woźniakowski Kar. | 92 | 10 | — | — | Niwińska Apolonja |
| 37 | 5 | — | — | Sarnowicz S-rowie | 93 | 49 | — | — | Bogdanów Antonina |
| 38 | 7 | — | — | Kuśmierski Franc. | 94 | 47 | — | — | Morawski Ignacy |
| 39 | 9 | — | — | Krygier Łukasz | 95 | 45 | — | — | Dąbrowska Anna |
| 40 | 11 | — | — | Oltuszewscy F. i H. | 96 | 43 | — | — | Powickiego J. SS. |
| 41 | 13 | — | — | Kabatnik Józef | 97 | 41 | — | — | Nazar Tresków |
| 42 | 15 | — | — | Kabatnik Józef | 98 | 39 | — | — | Rukier Adolf |
| 43 | 17 | — | — | Żbikowski Stanisław | 99 | 37 | — | — | Kryński Wincenty |
| 44 | 19 | — | — | Majewska Teodozja | 100 | 35 | — | — | Galecka Emilia |
| 45 | 21 | — | — | Baum Emilia | 101 | 33 | — | — | Dzwonkowsy małż. |
| 46 | 23 | — | — | Fukier Teofil | 102 | 31 | — | — | Wipeżyński Teofil |
| 47 | 25 | — | — | Belkie Edward | 103 | 29 | — | — | Bielawski Szczepan |
| 48 | 27 | — | — | Tytz Marya | 104 | 27 | — | — | Motyłowska Izabela |
| 49 | 2 | Nowomiejska | — | Leibgied Dawid | 105 | 25 | — | — | Nawrocki Jan |
| 50 | 40 | Stare Miasto | — | Białowas Jan | 106 | 23 | — | — | Dobosiewicz Marceli |
| 51 | 38 | — | — | Holtz Ludwik | 107 | 21 | — | — | Eldbaum Mordka |
| 52 | 36 | — | — | Darewska Emilia | 108 | 19 | — | — | Lamrantz Mosiek |
| 53 | 34 | — | — | Kwiatkowska Julia | 109 | 17 | — | — | Wróblewski Józef |
| 54 | 32 | — | — | Rydecki Jakób | 110 | 15 | — | — | Kulbicki Antoni |
| 55 | 30 | — | — | Wilczan Michał | 111 | 13 | — | — | Elżanowki Kazimierz |
| 56 | 28 | — | — | Myśliborski Tymot. | 112 | 11 | — | — | Albertsstein Szmul |
| 57 | 26 | — | — | Makowska Antonina | 113 | 9 | — | — | Borowski Tomasz |
| 58 | 24 | — | — | Chlebowski Bronis. | 114 | 7 | — | — | Skarb królestwa |
| 59 | 22 | — | — | Gebauer Augusta | 115 | 5 | — | — | Golszein |
| | | | | | | | | | Olejkiwicz Marya |

| Numer hipoteczny | Numer polejny | ULICA | Cyrkut | Imię i Nazwisko Właściciela |
|------------------|---------------|---------------|--------|-----------------------------|
| 116 | 3 | Piwna | 1/11 | Bębnowska Rozalia |
| 117 | 107 | Krak.-Przed. | — | Krzemiński Grzegorz |
| 118 | — | — | — | Plac M. Warszawy |
| 119a b | 2 | Zapiecek | — | Szymanowska Marya |
| 120 | 2 | Piekarska | — | Wodzisławski |
| 121 | 4 | — | — | Pogorzelski Teofil |
| 122 | 6 | — | — | Toczyłowscey Małż. |
| 123 | 8 | — | — | Bieniecka Kunegun. |
| 124 | 10 | — | — | Otlewski Jan |
| 125 | 12 | — | — | SS. Korzeniewskiego |
| 126 | 14 | — | — | Bieliński Michał |
| 127a | 16 | — | — | Müller Julianna |
| 127b | 11 | — | — | Zielińska Józefa |
| 128 | 9 | — | — | Malczewski Aleksan. |
| 129 | 7 | — | — | Eberlein Fryderyk |
| 130 | 5 | — | — | Nalepiński Antoni |
| 131 | 3 | — | — | Guralscey Małżonk. |
| 132 | 1 | — | — | Wróblewski Józef |
| 133 | 2 | Dunaj Wązki | — | Siedleccy i Rydzcyk. |
| 134 | 4 | — | — | Zółtowska Józefa |
| 135 | 6 | — | — | Widerski Andrzej |
| 136 | 8 | — | — | Zgromadzenia szewc. |
| 137 do 141 | 11-13 | Dunaj Szeroki | — | Maj Rafał i Justyna |
| 142/3 | 9 | — | — | Melerowicz Amelja |
| 144 | 7 | — | — | Kroll Antoni |
| 145 | 5 | — | — | Szachmaciński Józef |
| 146 | 3 | — | — | Górażdowski Józef |
| 147 | 8 | Dunaj Wązki | — | Szuranowska Anna |
| 148 | 10 | — | — | Szule Małgorzata |
| 149 | 12 | — | — | Heller Haim |
| 150 | 13 | — | — | Kubelko Ignacy |
| 151 | 11 | — | — | Fajnberg Zofija |
| 152 | 9 | — | — | Kubalska Ewa |
| 153 | 7 | — | — | Srednicki Joel |
| 154 | 5 | — | — | Rudnicki Walery |
| 155 | 8 | — | — | Siemiatycz Jankiel |
| 156 | 4 | Nowomiejska | — | Gulbiewicz i Słowiński |
| 157 | 6 | — | — | SS. Boneckiego K. |
| 158 | 8 | — | — | Bartz Karol |
| 159 | 10 | — | — | Strakacz Tomasz |
| 160 | 12 | — | — | Tański Franciszek |
| 161 | 14 | — | — | Bębnowski Aleksan. |
| 162 | 16 | — | — | Jung Herman |
| 163 | 18 | — | — | — |
| 164 | 20 | — | — | Maj Rafał |
| 165 | 22 | — | — | Herbacyński Wojc. |
| 166 | 24 | — | — | Zawadzka Emilia |
| 167 | 19 | — | 2/3 | Zyss Leiba |
| 168/9 | 17 | Podwal | 1/11 | Najfeld Mozes |
| 170/1 | 48 | Nowomiejska | — | — |
| 172 | 15 | — | — | Szmidt Bronisława |
| 173 | 13 | — | — | Bębnowska Rozalia |
| 174 | 11 | — | — | Rutkowski Franc. |
| 175 | 9 | — | — | Budzyńska Rozalia |
| 176 | 7 | — | — | Maj Rafał |
| 177 | 5 | — | — | Rakowski Romuald |
| 178 | 3 | — | — | Machonbaum Majer |
| 179 | 1 | — | — | Siedleccy i Rydzcyk. |
| 180 | 26 | Stare Miasto | — | Kreczyński Błażej |
| 181/2 | 2 | Krzywe Koło | — | Makowska Antonina |
| 183 | 4 | — | — | Winkelhaken Abram |
| 184 | 6 | — | — | Święcki Jan |
| 185 | 8 | — | — | SS. Gralow Augusta |
| 186 | 10 | — | — | Mroziński Karol |
| 187 | 12 | — | — | Wojciechowski Dyo |
| 188 | 14 | — | — | Kokowski Andrzej |
| 189 | 16 | — | — | Rydecki Jakób |
| | | — | — | Kraszpulski Józef |

| Numer hipoteczny | Numer polejny | ULICA | Cyrkut | Imię i Nazwisko Właściciela |
|------------------|---------------|--------------|--------|-----------------------------|
| 190 | 18 | Krzywe Koło | 1/11 | Raisfeder Marja |
| 191/2 | 20 | — | — | Plac M. Warszawy |
| 193 | 22 | — | — | Bębnowski Aleks. |
| 194 | 24 | — | — | Zakrzewski Leon |
| 195 | 26 | — | — | Stompkowska Aniela |
| 196 | 28 | — | — | Fuksiewicz Walenty |
| 197 | 3 | — | — | Woźniakowski Wł. |
| 198 | 1 | — | — | Wilski Antoni |
| 199 | 26 | Stare Miasto | — | Makowska Antonina |
| 200 | 2 | Jezuicka | — | Rządowy |
| 201 | 7 | Brzozowa | — | Kasiński Adam |
| 202 | 9 | — | — | Liedke Małżonków |
| 203 | 11 | — | — | Solecka Józefa |
| 204 | 13 | — | — | Kokowski Andrzej |
| 205/6 | 15 | — | — | Mał. Rom. i Wnorow. |
| 207a | 26 | — | — | Dyzmańska Marja |
| 207bc | 23 | Bugaj | — | Rafeld Gitla |
| 208 | 24 | Brzozowa | — | Falencik Kazimierz |
| 209 | 22 | — | — | Malingier L. i Julja |
| 210 | 20 | — | — | Trynk Julia |
| 211 | 16 | — | — | Altkauser Aizyk |
| 212/3 | 14 | — | — | Kleiman Frymenta |
| 214 | 12 | — | — | Ratyński Małżonk. |
| 215 | — | — | — | — |
| 215a | 6-8 | — | — | Konheim Majer |
| 215/16b | 5 | Bugaj | — | Front Judka |
| 215/16c | 3 | — | — | Rappel Majlich |
| 216a | 8 | Brzozowa | — | Grzegorzewski Mich. |
| 217 | 4 | — | — | Chojnacki Teofil |
| 218a | 2 | — | — | Bremer Jan |
| 219 | 2 | Mostowa | 2/3 | Małżon. Waszkiewicz |
| 220/1 | 4 | — | — | Iberal Icek |
| 222 | 6 | — | — | Strawiński Piotr |
| 223 | 8 | — | — | Kalinowski Andrzej |
| 224 | 10 | — | — | Smoliński Józef |
| 225 | 12 | — | — | Benin Wasili |
| 226 | 14 | — | — | Wróblewscy Małż. |
| 227/8 | 16 | — | — | SS. Brzezińskiego K. |
| 229 | 18 | — | — | Rządowy |
| 230 | 20 | — | — | Dąbrowska Wanda |
| 231 | 22 | — | — | Pl. Dąbrowska Wan. |
| 232 | 24 | — | — | Grabau Krystyan |
| 233 | 26 | — | — | Hermelin Uszer |
| 234 | 28 | — | — | Lindenfeld Leopold |
| 235 | 30 | — | — | Tykociner Izrael |
| 236 | 21 | — | 1/11 | Zawadzka Emilia |
| 237 | 19 | — | — | Kowalewska Barbara |
| 238 | 17 | — | — | Hermelin Uszer |
| 239/40 | 15 | — | — | — |
| 241/2 | 13 | — | — | Zagórski Juliusz |
| 243 | 11 | — | — | Pl. SS. Gruzińskich |
| 244 | 9 | — | — | Ferens Józef |
| 245 | 7 | — | — | SS. Roszkowskiego T. |
| 246 | 5 | — | — | Szubert |
| 247a | 3 | — | — | Goldberg Szulim |
| 247b | 1 | — | — | Winawer Natan |
| 248/9 | 2 | Freta | 2/3 | Lindenfeld Leopold |
| 250 | 4 | — | — | Witoszyńska Karol. |
| 251a | 6 | — | — | Kościół S. Jacka |
| 251b | 8 | — | — | Warsz. Tow. Dobr. |
| 252 | 10 | — | — | Libenau Stanisław |
| 253/4 | 12 | — | — | Sokołowski Ignacy |
| 255 | 14 | — | — | Trusty Ieyk |
| 256 | 16 | — | — | Gibel Marcelli |
| 257 | 18 | — | — | Pytelski Aleksander |
| 258 | 20 | — | — | SS. Rozenblat Samu. |
| 259 | 22 | — | — | Gloger Robert |
| 260 | 24 | — | — | Czajkowski Roman |

| Numer hipoteczny | Numer po-licyjny | ULICA | Cyrkut | Imię i Nazwisko Właściciela |
|------------------|------------------|--------------|--------|-----------------------------|
| 261 | 26 | Freta | 2/3 | Pytelski Aleksander |
| 262 | 28 | — | — | Wrzosek Jan |
| 263 | 30 | — | — | Rebandel Józef |
| 264 | 32 | — | — | Trzebuchowscy mał. |
| 265 | 34 | — | — | Budzyński Julian |
| 266/7 | 27 | — | — | Drzewiecki Stanisław |
| 268 | 25 | — | — | Czechowski Hier. |
| 269 | 23 | — | — | Herszberg Chaim |
| 270 | 21 | — | — | Schiwuj Hipolit |
| 271 | 19 | — | — | Schiwuj Hipolit |
| 272 | 17 | — | — | Gloger Hipolit |
| 273 | 15 | — | — | Brykner Stanisław |
| 274 | 13 | — | — | Szwotzer Emilia |
| 275 | 11 | — | — | Grzybowski Edward |
| 276 | 9 | — | — | Roszkowski Gustaw |
| 277 | 7 | — | — | Swiejkowska Amalia |
| 278 | 5 | — | — | SS. Lehr Krystyana |
| 279 | 3 | — | — | Białochubek |
| 280 | 1 | — | — | Ostaszewski Feliks |
| 281 | — | Rycerska | 1/11 | Plac M. Warszawy |
| 282 | 2 | — | — | Sobieszczak Łukasz |
| 283 | 4 | — | — | Mazur Sz. i An. mał. |
| 284 | 6 | — | — | Żukowski Szymon |
| 285 | 8 | — | — | Fedorenko Leonec. |
| 286/7 | 9 | — | — | Kwiatkowski Józef |
| 288 | 7 | — | — | Sławiński małż. |
| 289 | 5 | — | — | SS. Grymowskiego F. |
| 290 | — | — | — | Plac M. Warszawy |
| 291 | 3 | — | — | Dowher Felicyan |
| 292/3 | 1 | — | — | Rakowski Franciszek |
| 294 | 11 | Piekarska | — | Zieliński Józef |
| 295 | 16 | Słepa | — | Fuchs Edward |
| 296 | 12 | Podwal | — | Blum Sabina |
| 297/8 | 99 | Krak.-Przed | — | Chybowski Antoni |
| 299 | 2 | Słepa | — | Janowska Maryanna |
| 300a | 4 | — | — | Blum Sabina |
| 300b | 6 | — | — | Pik Jakób |
| 301 | 8 | — | — | S-rów Kowalskiój |
| 302/3 | 10 | — | — | Rakowski Francisz. |
| 304 | 12 | — | — | SS. Flaszynskiego L. |
| 305 | 14 | — | — | Gronau Ludwik |
| 306 | 11 | Nowe Miasto | 2/3 | SS. Rogowskiego Bol. |
| 307/8 | 9 | — | — | Gładsztern Pinkus |
| 309 | 7 | — | — | Front Judka |
| 310/11 | 5 | — | — | Nadzieja Izidor |
| 312 | 3 | — | — | Kawecki Wawrz. |
| 313 | 1 | — | — | Styczakowska Katar. |
| 314 | 2 | — | — | Kl. pp. Sakramentek |
| 315 | 4 | — | — | Kopiowski Aleksan. |
| 316 | 6 | — | — | Mał. Woźniakowscy |
| 317 | 8 | — | — | Piwoński Jan |
| 318 | 10 | — | — | Gurkau Adolf |
| 319/20 | 10 | Kościelna | — | Samlicki Jan |
| 321/22 | 12 | — | — | Gerlach Krystyan |
| 323 | 14 | — | — | Hirszberg Ad. i Wal. |
| 324 | 16 | — | — | Wilkoszewska Barb. |
| 325 | 18 | — | — | Geber Fryderyk |
| 326 | 20 | — | — | Glaswein Lewek |
| 326 | 4 | Zakroczym- | — | „ „ |
| 327 | 2 | ska | — | Lechnerowicz Marya |
| 328 | 1 | Franciszkań. | — | Tenenbaum Josek |
| 329 | 53 | Freta | — | Klemezyński Karol |
| 330 | 51 | — | — | Chrzanowski Kazim. |
| 331 | 49 | — | — | Modzelewska Wanda |
| 332 | 47 | — | — | Wissenfeld Matys |
| 333 | 45 | — | — | S-rów Mławskiego |
| 334 | 43 | — | — | Zaks Wilhelm |
| 335 | 41 | — | — | Zandrowski Bolesław |

| Numer hipoteczny | Numer po-licyjny | ULICA | Cyrkut | Imię i Nazwisko Właściciela |
|------------------|------------------|--------------|--------|-----------------------------|
| 336 | 39 | Freta | 2/3 | Wiśniewska Emilia |
| 337 | 37 | — | — | Kaliński Adam |
| 338 | 35 | — | — | Lange August |
| 339 | 33 | — | — | Szabliski Jan |
| 340 | 31 | — | — | Tomaszewscy F. i Fl. |
| 341 | 29 | — | — | Winnicki Zenon |
| 342 | — | Nowe Miasto | — | Rynek Nowego Mias. |
| 343 | 36 | Freta | — | SS. Wilskiego Leon. |
| 344 | 13 | Nowe Miasto | — | Nowca Stanisław |
| 345 | 15 | — | — | Boszko Adam |
| 346 | 17 | — | — | Strybel Doroża |
| 347 | 19 | — | — | Rejpejsen Herman |
| 348/9 | 21 | — | — | Kozłowski Kazimierz |
| 350 | 23 | — | — | Markowski Tomasz |
| 351 | 25 | — | — | Modliński. Jat. rzeźn. |
| 352 | 27 | — | — | Zacharyasiewicz Fr. |
| 353 | 9 | Kościelna | — | Sendyk Mirel |
| 354 | 11 | — | — | Szyller Adolf |
| 355 | 13 | — | — | Maciejewski Feliks |
| 356 | 15 | — | — | Goeber Fryderyk |
| 357 | 17 | — | — | Ryakaczewska Paul. |
| 358 | 46 | Freta | — | Borchardt Apolinary |
| 359 | 44 | — | — | Rudnicka Ludwika |
| 360 | 42 | — | — | Kiryłów Mikołaj |
| 361 | 40 | — | — | Galicza i Galecki |
| 362 | 38 | — | — | Meller Andrzej |
| 363 | — | Krakowskie | 1/11 | Plac przed Zamkiem |
| 364 | 66 | Przedmieście | — | Dom rząd. p. Zam. |
| 365 | 3 | Nowy Zjazd | — | Bott, Kloten Hasclm. |
| 366 | 64 | Krakowskie | — | Pawłowski Wład. |
| 367 | 62 | Przedmieście | — | Kościół św. Anny |
| 368 | 60 | — | — | Rządowy |
| 368a | 19 | Marjensztat | — | Dziubiński Zyg. |
| 368b | 8 | Krak.-Przed | — | Towarzystwo Dobr. |
| 369a | 58 | — | — | Towarzyst. Res. Ob. |
| 369b | 20 | Bednarska | — | SS. Orgelbranda |
| 370 | 56 | Krak.-Przed. | — | Towarzystwo Dobr. |
| 371 do 385 | — | — | — | Zajęto na Skwer |
| 386 | 44 | — | — | Szancer Władysław |
| 387 | 42 | — | — | Rządowy |
| 388 | 40 | — | — | Oranowski Józef |
| 389 | 38 | — | — | Podgórski Władysł. |
| 390 | 36 | — | — | Bekker Bertold |
| 391 | 34 | — | — | Rządowy |
| 392 | 32 | — | — | Kościół Op. s. Józefa |
| 393a | 30 | — | — | Potocki Maurycy hr. |
| 393b | 28 | — | — | Uruski Seweryn hr. |
| 394 | 26 | — | — | Pałac Rządowy |
| 395 | 24 | — | — | Szpital s. Rocha |
| 396 | 22 | — | — | Belkowski Teofil |
| 397 | 20 | — | — | Sosnowski Karol |
| 398 | 18 | — | — | Arzt Julia |
| 399 | 16 | — | — | Seltman Juliusz |
| 400 | 14 | — | — | Kamiński Lud. i An. |
| 401 | 12 | — | — | Morawiec i Jakimek |
| 402 | 10 | — | — | Lewandowski Mich. |
| 403 | 8 | — | — | Popowicz Jerzy |
| 404 | 6 | — | — | SS. Oranowskiego J. |
| 405 | 4 | — | — | Swierkowski Wiktor |
| 406/7 | 1 | — | 10 | Dom Rządowy |
| 408/9 | 3 | — | — | „ „ |
| 408/9a | 3 | Hr. Berga | — | Bersohn Jan |
| 408/9b | 5 | — | — | Natansohn Zelig |
| 408/9c | 14 | Włodzimier- | — | Berson Jan |
| 408/9d | 12 | ska | — | Wołowski Wład. |
| 408/9e | 10 | — | — | Blumenfeld Aleksan. |
| 408/9f | 8 | — | — | Plac Rządowy |
| 408/9g | 6 | — | — | „ „ |

| Numer hipoteczny | Numer policyjny | ULICA | Cyrknt | Imię i Nazwisko Właściciela |
|----------------------|-----------------|---------------|--------|-----------------------------|
| 408/9h | 4 | Włodzimierz. | 10 | Regelman Ignacy |
| 408/9i | 5 | — | — | Plac Rządowy |
| 408/9k | 7 | — | — | ” ” |
| 408/9l | 9 | — | — | Cyrk Salomof. |
| 408/9m | 11 | — | — | Aquilino Karol |
| 408/9n | 13 | — | — | Wołowski Stanisław |
| 408/9o | 15 | — | — | Bank Handlowy |
| 408/9p | 9 | Hr. Berga | — | Zawadzki Stanisław |
| 410 | 5 | Krak.-Przed. | — | SS. hr. Krasińsk. W. |
| 411 | 7 | — | — | Krasiński Ludwik hr. |
| 412a | 9 | — | — | Książę Wachwachow |
| 412b | 7 | Królewska | — | Lubieńska Izabela hr. |
| 412c | 9 | — | — | Rozenzwejk Michał |
| 412d | 3 | — | — | Kuśmierak |
| 412e | 5 | — | — | Skarzyński Jan |
| 413 | 11 | Krak.-Przed. | 1/1 | Skarb Królestwa |
| 413a | 6 | Saski Plac | — | ” ” |
| 413 ^{1/2} a | 7 | — | — | ” ” |
| 413aa | 4 | Królewska | — | Klemensowska Zofia |
| 413b | 6 | — | — | Strasburger Anna |
| 413c | 8 | — | — | Saski ogród |
| 413d | 4 | plac Żelaznej | — | Portner Samuel |
| 413e | 2 | Bramy | — | Ufniarscy s-rowie |
| 413f | 1 | — | — | Blauszylid i Zweigb. |
| 413g | 3 | — | — | Zweigbaum Mozes |
| 413h | 3 | plac Saski | — | Epstein Mieczysław |
| 414 | 13 | Krak.-Przed. | — | Przeździecki hr. A. |
| 415 | 15 | — | — | Potocki Stanisław hr. |
| 415a | 2 | Czysta | — | Szymanowski Jakób |
| 416 | 17 | Krakowskie | — | Lange Fryderyk |
| 417 | 19 | Przedmieście | — | Tajchert Karol |
| 418 | 21 | — | — | Rzewuska Marya |
| 419 | 23 | — | — | Laskowska Petronel. |
| 420 | 25 | — | — | Miechowicz Zuzanna |
| 421 | 27 | — | — | Kantor pocztowy |
| 422 | 29 | — | — | Bott Gloten Haselm. |
| 423 | 31 | — | — | Gros Daniel i Joanna |
| 424 | 33 | — | — | Targowski Józef |
| 425 | 35 | — | — | Reszke Jana s-rowie |
| 426 | 37 | — | — | Winniecki Antoni |
| 427 | 39 | — | — | Szuster Franciszek |
| 428 | 41 | — | — | Reszke Jana s-rowie |
| 429 | 43 | — | — | Zgromadz. Krawców |
| 430 | 45 | — | — | Zgromadz. Felcerów |
| 431 | 47 | — | — | Kubarski Wojciech |
| 432 | 49 | — | — | Lange Fryderyk |
| 433 | 51 | — | — | Raczyński Franciszek |
| 434 | 53 | — | — | Pohorecki Konstanty |
| 435 | 55 | — | — | Koch Henryk |
| 436 | 57 | — | — | Blum Sabina |
| 437 | 59 | — | — | Mieszkowscy małż. |
| 438 | 61 | — | — | SS. Liera Gotfryda |
| 439 | 63 | — | — | Sztejner Feliks |
| 440 | 65 | — | — | Skiba Juliusz |
| 441 | 67 | — | — | Pawlika Jana s-rów. |
| 442 | 69 | — | — | Lange Julia |
| 443 | 71 | — | — | Polender Leopold |
| 444 | 73 | — | — | Norblin Ludwik |
| 445 | 75 | — | — | Köller Józefa |
| 446 | 77 | — | — | ” ” |
| 447 | 79 | — | — | Ziębińska Anna |
| 448/9 | 81 | — | — | Celińska Emilia |
| 450 | 83 | — | — | Prechner Juliusz |
| 451 | 85 | — | — | Piotrowski Teofil |
| 452 | 87 | — | — | Hönigman Maciej |
| 453 | 89 | — | — | Dawidsohn Daniel |
| 454 | 91 | — | — | Fedorowski Karol |
| 455/6 | 93 | — | — | Dobrycz Konstanty |

| Numer hipoteczny | Numer policyjny | ULICA | Cyrknt | Imię i Nazwisko Właściciela |
|------------------|-----------------|-----------------|--------|-----------------------------|
| 457 | 95 | Krak.-Przed. | 1/11 | Lysakowski Józef |
| 458 | — | — | — | Plac M. Warszawy |
| 459 | 4 | Senatorska | 2/3 | Neubauer Joanna |
| 460 | 6 | — | — | Zandbang A. s-rów |
| 461 | 8 | — | — | Kierznowski Aleks. |
| 462 | 10 | — | — | Magistrat m. Warsz. |
| 463 | 12 | — | — | Zarząd Ober-Pollem. |
| 464 | 14 | — | — | Kl. PP. Kanoniczek |
| 465 | — | — | — | Kośc. ś. Andrzeja |
| 466 | 2 | Bielńska | — | Brunn Stanisław |
| 467a | 16 | Senatorska | — | Lesser Lewi |
| 467b | 18 | — | — | Galle Augusta s-rów |
| 468/9 | 20 | — | — | Kaftal Izydor |
| 470 | 22 | — | — | Epstein Józef |
| 471a | 2 | Rymarska | — | Przeździecka M. hr. |
| 471b | 28 | Senatorska | — | Chudzyński Feliks |
| 471c | 24 | — | — | Seidel Morytz |
| 471d | 26 | — | — | Resursa kupiecka |
| 471e | 4 | Rymarska | — | Zamojski August hr. |
| 471f | 6 | — | — | ” ” |
| 471g | 8 | — | — | Flatau Aleksander |
| 471h | 10 | — | — | Lesser Daniel |
| 472 | 31 | Senatorska | 1/11 | Zamojski Tomasz hr. |
| 473a | 27 | — | — | Kościół ś. Antoniego |
| 473b | 25 | — | — | Nepros |
| 473c | 5 | Wierzbowa | — | Wysiekierska Natal. |
| 473d | 29 | Senatorska | — | Seidel Morytz |
| 474 | 23 | — | — | Teatr Rozmaitości |
| 475 | 21 | — | — | Teatr Wielki |
| 476a | 19 | — | — | Dom Teatralny |
| 476b | 7 | Nowo-Senatorska | — | Bogk Karol |
| 476c | 5 | — | — | Rybińska Romanja |
| 476d | 4 | — | — | Hordliczko Wilhelm |
| 477a | 8 | — | — | Bogk Karol |
| 477b | 6 | — | — | Köhler Ludwik |
| 478 | 15 | Senatorska | — | Szmajke Fryderyk |
| 479 | 13 | — | — | Rządowy |
| 480 | 11 | — | — | Szuster Antoni |
| 481 | 4 | Miodowa | — | Drac Anna |
| 482 | 6 | — | — | Mrozowskiego J. SS. |
| 483 | 8 | — | — | Freund Karol |
| 484a | 10 | — | 2/3 | Skiwski Leon |
| 484b | 13 | Podwale | — | Bremer Jan |
| 485 | 12 | Miodowa | — | Rządowy |
| 486a | 14 | — | — | Fuchs Franciszek |
| 486b | 16 | — | — | Kronenberg Wład. |
| 487 | 18 | — | — | Rządowy |
| 488 | 20 | — | — | Rządowy |
| 489a | 17 | Długa | — | Koelichen Karol |
| 489b | 19 | — | — | Lehr Leopold |
| 489c | 15 | Miodowa | — | Przeziński Jan |
| 489d | 17 | — | — | Górski Antoni |
| 490 | 13 | — | — | Lesser Stanisław |
| 491 | 11 | — | — | ” ” |
| 492 | 9 | — | — | Rządowy |
| 493 | 7 | — | — | Rządowy |
| 494 | 5 | — | — | Kościół Przem. Pań. |
| 494a | 5a | — | — | Rządowy |
| 495 | 3 | — | — | Grabowski Edward |
| 495a | 2 | Danielewicz. | — | Heintze Wilhelm |
| 496 | 1 | Miodowa | — | Piotrowski Andrzej |
| 497a | 3 | Podwale | 1/11 | Szymański Wiktor |
| 497b | 2 | Senatorska | — | Bujno Tadeusz |
| 497c | 5 | Podwale | — | Rządowy |
| 498 | 9 | — | — | Popówiec Franciszek |
| 499 | 11 | — | — | Oranowski Józef |
| 500a | 15 | — | 2/3 | Rządowy |
| 500b | 17 | — | — | Zakrzewska Józefa |

| Numer hipoteczny | Numer polejny | ULICA | Cyrkuł | Imię i Nazwisko Właściciela | Numer hipoteczny | Numer polejny | ULICA | Cyrkuł | Imię i Nazwisko Właściciela |
|------------------|---------------|--------------|--------|-----------------------------|------------------|---------------|-----------|--------|-----------------------------|
| 500c | 19 | Podwale | 2/3 | Jezierski Aleksander | 564 | 4 | Przejazd | 2/3 | Piotrowicz Piotr |
| 501 | 21 | — | — | Należ. do k. Ś. Ducha | 565/6 | 57 | Długa | — | Koelichen Edward |
| 501a | — | Nowomiejska | — | Kościół Św. Ducha | 567 | 55 | — | — | Blunk Krystyna |
| 502 | 23 | Podwale | — | Zys Leiba | 568 | 53 | — | — | Kulezycki Stanisław |
| 503 | — | — | 1/11 | Plac M. Warszawy | 569 | 51 | — | — | Roztworowska Kar. |
| 504 | 46 | — | — | Zgrom. Rzeźników | 570/1 | 6 | Tłomackie | — | Roztworowska Kar. |
| 505 | 44 | — | — | Głowacki Ignacy | 572/3 | 49 | Długa | — | Wołowski Wład. |
| 506 | 42 | — | — | Zgrom. Szewców | 574 | 47 | — | — | Bitschan Paweł |
| 507 | 40 | — | — | Pflantz Franciszka | 575 | 45 | — | — | Temler Fryderyk |
| 508 | 38 | — | — | Gładysz Anastazy | 576 | 43 | — | — | Boelke Samuel |
| 509 | 36 | — | — | Zauer Władysław | 577 | 20 | Bielajska | — | Ajass Krystyan |
| 510 | 34 | — | — | Kwiatkowska Franc. | 578 | 41 | Długa | — | SS. Grymowskiego |
| 511 | 32 | — | — | Piechowscy Małż. | 579 | 39 | — | — | " " |
| 512 | 30 | — | — | Gorezytz Wolf | 580 | 37 | — | — | Sommer Julia |
| 513 | 28 | — | — | Niewęglowscy Małż. | 581 | 35 | — | — | Hiszpański Stanisł. |
| 514 | 14 | Dunaj Wązki | — | Zgrom. Rzeźników | 582 | 33 | — | — | Hoppe Wilhelm |
| 515 | 26 | Podwale | — | Groszlück Bernard | 583 | 31 | — | — | Lilpop Amalia |
| 516 | — | — | — | " " | 584 | 29 | — | — | Dziechciński Stanisł. |
| 517 | — | — | — | " " | 585 | 27 | — | — | Brzeziński Józef |
| 518 | — | — | — | " " | 586a | 25 | — | — | Płaczkowski Witold |
| 519 | 24 | — | — | Tryniszewska Wal. | 586b | 23 | — | — | Stępińska Marya |
| 520 | 22 | — | — | Sławińscy Małżonk. | 587 | 21 | — | — | Bruner Ignacy |
| 520a | — | — | — | " " | 588 | 15 | — | — | Dom Kat. Prawosł. |
| 520b | — | — | — | " " | 589 | 13 | — | — | Konsystorz Prawosł. |
| 521/2 | 20 | — | — | " " | 590 | 11 19 | — | — | Krasińska Elżb. hr. |
| 523 | 18 | — | — | Wiktorski Franc. | 591 | 7 | — | — | Rządowy |
| 524 | 16 | — | — | Bieńkowski Małż. | 592 | 5 | — | — | Włoskiewicz Teresa |
| 525/295 | 14 | — | — | Fuchs Edward | 592a | 3 | — | — | Kościół Ś. Ducha |
| 526 | 12 | — | — | Pik Jakób | 592b | 1 | — | — | Grzebiński Leon |
| 527 | 10 | — | — | Blum Sabina | 593 | 21 | Bielajska | — | Cichoccy Fr. i Marya |
| 528 | 8 | — | — | Toek Edward | 594 | 19 | — | — | Czubińska Felicya |
| 529/30 | 6 | — | — | S-rowie Kwiatkowy | 595 | 17 | — | — | Temler Fryderyk |
| 531 | 4 | — | — | " " | 596 | 15 | — | — | Kałużyński Tomasz |
| 532 | 2 | — | — | Buszkowski Maciej | 597 | 13 | — | — | Budzyński Aleks. |
| 533 | 97 | Krakowskie | — | Krawczyński Fran. | 598 | 11 | — | — | " " |
| 534 | — | Przedmieście | — | Plac M. Warszawy | 599ab | 2 | Tłomackie | — | Fanschawe Emilja |
| 535 | 2 | Kapitulna | 2/3 | Pawłowscy Małż. | 599cd | 4 | — | — | Rostworowska Kar. |
| 536 | 4 | — | — | Chmurkowski Kaep. | 600ab | 1 | — | — | Freund Karol |
| 537 | 5 | — | 1/11 | Winkler Aleksandra | 600c | 3 | — | — | Mann Gustaw |
| 538 | 3 | — | — | Wróblewski Jan | 600d | 5 | — | — | Szeller Aniela |
| 539 | 1 | — | — | Stoczkiewicz Emilja | 600ef | 7 | — | — | Synagoga Starozak. |
| 540 | 2 | Długa | 2/3 | Wasilew Piotr | 601a | 9 | Bielajska | — | Langner Gottlieb |
| 541 | 4 | — | — | Budziszewski Nareyz | 601b | 7 | — | — | Ekelt Julia |
| 542 | 6 | — | — | Niemyski Kazimierz | 602 | 5 | — | — | Bar. Frenkel Aleks. |
| 543a | 8 | — | — | Margules Szaja | 603 | 3 | — | — | Baum Emilja |
| 543b | 10 | — | — | " " | 604 | 4 | — | — | PP. Kanonicek |
| 544 | 12 | — | — | Werner Ferdynand | 605 | 6 | — | — | Hr. Zamojska Józefa |
| 545 | 14 | — | — | Bokhan Ferdynand | 606/618 | 8 | — | — | Paklewski Juljan |
| 546 | 16 | — | — | Jentys Jan | 607 | 10 | — | — | Rządowy |
| 547a | 18 | — | — | Wolfin Wincenty | 608 | 12 | — | — | Zawisza Jan |
| 547bc | 4 | Plac | — | Kahan Izrael | 609 | 14 | — | — | SS. Obrębskiego M. |
| 548 | 2 | Krasiński | — | Wolfin Wincenty | 610 | 16 | — | — | Sapieško Józefa |
| 549 | 5 | — | — | Izba Sądowa | 611 | 18 | — | — | Grabska Wiktorya |
| 549a | 3 | — | — | Epstein Eleonora | 612 | 1 | Wierzbowa | 1/11 | Rządowy zw. Bryl. |
| 549b | 1 | — | — | Rządowy | 613 | 4 | — | — | Lewenberg Samuel |
| 549 | 6 | Nalewki | — | " " | 614a | 6 | — | — | Rządowy |
| 550 | 20 | Długa | — | SS. Naimskiego L. | 614b | 3 | — | — | Dąbrowscy Małżonk. |
| 551 | 22 | — | — | Jasiński Leon | 614c | 2 | Niecała | — | Borensztein Samson |
| 552/3 | 24 | — | — | Jankowska Teodora | 614d | 6 | — | — | Car Bazyl |
| 554/4a | 26 | — | — | Jankowska Teodora | 614ef | 8 | — | — | SS. Szmiddeckiego J. |
| 555 | 28 | — | — | Küster Rozalia | 614g | 10 | — | — | Szletyński Ludwik |
| 556 | 30 | — | — | SS. Dückerta Artura | 614h | 12 | — | — | Kruppe Zofia |
| 557 | 32 | — | — | Jasińscy Leon i Fl. | 614i | 11 | — | — | Psarski Stanisław |
| 558/9 | 34 | — | — | Saenger Wiktor | 614k | 9 | — | — | Wesche Emil |
| 560/1 | 2 | Nalewki | — | Dom władzy wojsk. | 614l | 7 | — | — | Warsz. Tow. Lekars. |
| 561b | 4 | — | — | " " | 614l | 5 | — | — | Stentz Adolf |
| 562 | — | — | — | Plac zajęty na ulicę | 6 4m | 3 | — | — | Dutkiewicz Saturnin |
| 563 | 36 | Długa | — | Rządowy | 614n | — | — | — | Walisz Aron |

| Numer hipoteczny | Numer policyjny | ULICA | Cyrkut | Imię i Nazwisko Właściciela |
|------------------|-----------------|--------------|--------|-----------------------------|
| 615 | 4 | Danielewicz. | 2/3 | Granców Kazimierz |
| 616 | 6 | — | — | Puls Fryderyk |
| 617 | 8 | — | — | Hr. Potocka Aleks. |
| 618 | 7 | — | — | Paklewski Julian |
| 619/620 | 5 | — | — | Szech Ignacy |
| 621/622 | 3 | — | — | Zabudowanie miejs. |
| 623 | 1 | — | — | — |
| 624 | 5 | Kozia | 1/11 | SS. Részke Jana |
| 625 | 3 | — | — | — |
| 626 | 1 | — | — | Majzel Piotr |
| 627 | 4 | Trębacka | — | Korpaczewski |
| 628 | 6 | — | — | Świniarscy małżon. |
| 629 | 8 | — | — | Szmidecki i Wilk. |
| 630 | 10 | — | — | Jagielski Karol |
| 631 | 12 | — | — | Mestenhauzen Wl. |
| 632 | 14 | — | — | Ordęga Jan |
| 633 | — | — | — | Zajęty na ul. N.-Sen. |
| 634a | 1 | Nowo-Senat. | — | Wiemann Seweryn |
| 634b | 3 | — | — | Gwoździecka Teodoz. |
| 635 | 18 | Trębacka | — | Rządowy |
| 636/7 | 11 | — | — | Szuster Franciszek |
| 638 | 9 | — | — | Kuśmirak Lewek |
| 638a | 2 | Wierzbowa | — | Werner Jan |
| 638b | 6 | Czysta | — | Mendelsohn Wolf B. |
| 638c | 4 | — | — | Radwan Zofia |
| 639 | 7 | Trębacka | — | Pstrokoński Michał |
| 640 | 5 | Trębacka | — | Koźuchowska Józef. |
| 641 | 3 | — | — | Szaniawski Kajetan |
| 642 | 1 | — | — | Stawicka Teofla |
| 643 | 8-16 | Tłomackie | 2/3 | Myłło Marya |
| 644 | 2 | Przejazd | — | Gliksohn Teresa. |
| 645/6 | 15 | — | 5/6 | Rządowy |
| 647/8 | 11 | — | — | Szoltze Karol |
| 649 | 9 | — | — | Naimscy Józ. i Julia |
| 650 | 7 | — | — | Sommer Jan |
| 651 | 5 | — | — | Dobronoki Piotr |
| 652 | 3 | — | — | Bracia Groszluk |
| 653/4 | 2 | Leszno | — | Hełczyńska Julia |
| 655 | 4 | — | — | Bersztejn Salomon |
| 656 | 6 | — | — | Nowicka Izabella |
| 657ab | 8 | — | — | Wilczyński Andrzej |
| 657c | — | — | — | SS. Rudnickiego J. |
| 658 | 10 | — | — | Brodowski Józef |
| 659 | 12 | — | — | Jäger Fryderyk |
| 660 | 14 | — | — | Libas Adolf |
| 661/2 | 16 | — | — | Gmina Ew. Ref. |
| 663/4/5 | 18 | — | — | Szmideccy Luw. i K. |
| 666 | 20 | — | — | Gmina Ew. Reform. |
| 667 | 22 | — | — | Droste Krystyan |
| 668 | 24 | — | — | Hield Ludwik |
| 669 | 26 | — | — | Berlinerblau M. |
| 670a | 28 | — | — | Chlebowski Ksawery |
| 670b | 2 | Karmelicka | — | Kietz Karol |
| 671a | 30 | Leszno | — | Kościół Narod. N. P. |
| 671b | 1-3 | Karmelicka | — | Szadurski Ignacy |
| 671c | 32 | Leszno | — | Pacanowski Ludwik |
| 671d | 30a | — | — | Zalewski Feliks |
| 672 | 34 | — | — | Lampe August i Jan |
| 673a | 36 | — | — | Stabrowski Józef |
| 673b | 38 | — | — | Ewest Rudolf |
| 674a | 40a | — | — | Kropiwnicki Stanisł. |
| 674b | 40 | — | — | Rapaport Joachima |
| 674 | 42 | — | — | SS. Berger Henryka |
| 675 | 44 | — | — | Zochowska Józefa |
| 676 | 46 | — | — | Frackiewicz Wład. |
| 677 | 48 | — | — | Pfeifer Henryk |
| 678 | 50 | — | — | Glaser Jakób |
| 679/80 | 52 | — | — | SS. Janczewskiego |

| Numer hipoteczny | Numer policyjny | ULICA | Cyrkut | Imię i Nazwisko Właściciela |
|------------------|-----------------|-----------|--------|-----------------------------|
| 681 | 54 | Leszno | 5/6 | Górski Jan |
| 682 | 56-68 | — | — | SS. Zielińskiego J. F. |
| 683 | 60 | — | — | Kaczorowska Marya |
| 684 | 62 | — | — | Rygier Teodor |
| 685 | 64 | — | — | Grützmaier Maurycy |
| 686 | 66 | — | — | Leśkiewicz Marya |
| 687/8 | 68 | — | — | Szpital S. Duchy |
| 689/90 | — | — | — | — |
| 691 | 70 | — | — | Lukasiewicz Konst. |
| 691/a | — | — | — | — |
| 692 | 72 | — | — | Brynkenhof Emalja |
| 693a | 74 | — | — | Ginsberg Józef B. |
| 693 | 76 | — | — | Kukowski Marcelli |
| 694 | 78 | — | — | Urbański Franciszek |
| 695 | 80 | — | — | Kniaziewicz i Kusz. |
| 696 | 84 | — | — | Kercelli Józef |
| 696a | — | — | — | Kniaziewicz i Kusz. |
| 696b | — | — | — | Kercelli Józef |
| 697a | — | — | — | Kniaziewicz i Kusz. |
| 697b | 83 | — | — | Wojciechowski Paw. |
| 697c | — | — | — | Kercelli Józef |
| 697d | — | — | — | Kercelli Józef |
| 697aa | — | — | — | Kercelli Józef |
| 698 | — | — | — | Kniaziewicz i Kusz. |
| 699a | 81 | — | — | Liedke Jan Henryk |
| 699b | 75 | — | — | Riedel Jan |
| 699c | 77 | — | — | Rydel Jan |
| 699d | 79 | — | — | Sztejnbach Herman |
| 700 | 73 | — | — | Liedke Jan Henryk |
| 701a | 71 | — | — | Szlenker Karol i Jan |
| 701b | 65 | — | — | Goldberg Benjamin |
| 701e | 69 | — | — | Szlenker Karol i Jan |
| 701d | 67 | — | — | Goldberg Benjamin |
| 702 | 63 | — | — | Wawelberg Eleonora |
| 703 | 61 | — | — | Blumberg Leopold |
| 704 | 59 | — | — | Kobryner Ludwik |
| 705 | 57 | — | — | Preis Ludwika |
| 706 | 55 | — | — | Rządowy |
| 707 | 53 | — | — | Konarszewski Witold |
| 708/9 | 51 | — | — | Mejerson Bernard |
| 710 | 49 | — | — | SS. Brukalskiego J. |
| 711 | 47 | — | — | Gostkowski |
| 712 | 45 | — | — | Rejchenberg Lewek |
| 713 | 43 | — | — | Strzelecki Tomasz |
| 714 | 17 | Solna | — | Rothmihl Abram |
| 714 | 41 | Leszno | — | Rotmil Abram |
| 715 | 39 | — | 7 | Jezierski Jan |
| 716 | 37 | — | — | Rühl Ludwik |
| 717/18 | 35 | — | — | Kessel i Serkowski |
| 719 | 33 | — | — | Frenzel Herz. |
| 720 | 31 | — | — | Neugebauer Ludwik |
| 721 | 29 | — | — | Koniewicz August |
| 722 | 27 | — | — | Miejski |
| 723 | 25 | — | — | Kubarski Wojciech |
| 724 | 23 | — | — | Rentel Józef |
| 725 | 21 | — | — | Kazańska Agnieszka |
| 726ab | 19 | — | — | Konitz Leon |
| 727/8 | 17 | — | — | Braum Maks i C. |
| 729 | 15 | — | — | Radoszkowski Okt. |
| 730 | 13 | — | — | Swieca Mendel |
| 731 | 11 | — | — | Sarnowscy Małżon. |
| 732 | 9 | — | — | Nowakowski Wład. |
| 733 | 7 | — | — | Bardzki Artur |
| 734/5 | 5 | — | — | Rządowy |
| 736 | 3 | — | — | Szuster Antoni |
| 737/8 | 1 | — | — | Heńrych Fryderyk |
| 739a | 9 | Tłomackie | 3 | Bernstejn Jakób |
| 739b | 11 | — | — | Bernstejn Jakób |

| Numer hipoteczny | Numer porządkowy | ULICA | Cyrkult | Imię i Nazwisko Właściciela | Numer hipoteczny | Numer porządkowy | ULICA | Cyrkult | Imię i Nazwisko Właściciela |
|------------------|------------------|-------------|---------|-----------------------------|------------------|------------------|----------|---------|-----------------------------|
| 740 | 16 | Rymarska | 2/3 | Patbrief Majlich | 804 | 12 | Orla | 7 | Braun małżonkowie |
| 741 | 14 | — | — | Wylazłowska Wal. | 805 | 15 | Solna | 5/6 | Halporn Saul |
| 742 | 12 | — | — | Helle i Ditrych | 806 | 13 | — | — | Rotmil Abram |
| 743a | 2 | Elektoralna | 7 | Bank Polski | 807 | 11 | — | — | Staszewski Wilhelm |
| 743b | 1 | Rymarska | — | Rządowy b. K. Skar. | 808 | 9 | — | 7 | Prusinowski Feliks |
| 744 | 3 | — | — | Rządowy b. pał. Min. | 809 | 7 | — | — | Brachfeld Jakób |
| 745/6 | 4 | Elektoralna | — | Bernsztein Ignacy | 810 | 5 | — | — | Wolberg Izaak |
| 747 | 6 | — | — | Glas Aron | 811 | 3 | — | — | Gorzkiwicz Ludwik |
| 747a | 2i4 | Orla | — | Glas Aron | 812 | 1 | — | — | Wittig Julia |
| 748 | 8 | Elektoralna | — | Krygsin Włodzim. | 813 | 2 | — | — | Zeibig Karolina |
| 749 | 10 | — | — | Fejst Aleksander | 814 | 4 | — | — | Simon Herman |
| 750/1 | 12 | — | — | Szpital S. Duchy | 815 | 6 | — | — | Stern Zygm. |
| 752 | 14 | — | — | Berger Józef | 816 | 8 | — | — | Finkielkraut |
| 753 | 16 | — | — | Fraget Julian | 817 | 10 | — | — | Worotyńcic małż. |
| 754 | 18 | — | — | Lukaszewicz Józefat | 818 | 12 | — | — | Tarnowski Jan |
| 755 | 20 | — | — | Rappel Ignacy | 819 | 14 | — | — | Stencel Ludwik |
| 756 | 21 | — | — | Gajer Walenty | 820 | 16 | — | — | Melchin Jakób |
| 757 | 26 | — | — | Rotmil Mendel | 821 | 2 | Ogrodowa | 5/6 | Grzegółkowski Kar. |
| 758 | 28 | — | — | Januskiewicz | 822 | 4 | — | — | Petzold Edward |
| 759 | 30 | — | — | Kojsiewicz Antoni | 823 | 6 | — | — | Jeronim Adolf |
| 760 | 32 | — | — | Grosser Krystyan | 824 | 8 | — | — | Hoeka Henryk |
| 761 | 2 | Chłodna | — | SS. Zewalda | 825 | 12 | — | — | Rebandel Józef |
| 762 | 4 | — | — | Gundelach Wilhelm | 826 | 14 | — | — | Gwozdecki Florent. |
| 763 | 6 | — | — | Perl Albert | 827 | 16 | — | — | Więkowski Kajetan |
| 764 | 8 | — | — | Borman i Szwede | 828 | 18 | — | — | Brandysz Karolina |
| 765 | 10 | — | — | Makowiecki Aleks. | 829 | 20 | — | — | Ness Karol |
| 766 | 12 | — | — | Polakow Samson | 830/1 | 22 | — | — | Krajewski Feliks |
| 767 | 14 | — | — | Szuller Adolf | 832 | 24 | — | — | Satler Aleks. |
| 768 | 16 | — | — | Kraetschmar i Berent | 833 | 26 | — | — | Michelis Krystyan |
| 769 | 18 | — | — | Barchan Józef | 834 | 28 | — | — | Chlebowski Bronisl. |
| 770 | 20 | — | — | Kownacki Marein | 835 | 30 | — | 5/6 | Mikusziński Piotr-Landau |
| 771 | 22 | — | — | Rybaczek Teodor | 836 | 32 | — | — | Liedke Jan Henryk |
| 772 | 24 | — | — | Straszewska Karolina | 837 | 34 | — | — | Romanowski Adam |
| 773 | 26 | — | — | Godlewski Ant. | 838/9 | 36 | — | — | Witkowska Marya |
| 773a | 30 | Żelazna | — | Langleben małż. | 840 | 38 | — | — | Lapiński Antoni |
| 774/5 | — | Chłodna | — | Kościół Karola Bor. | 841 | 40 | — | — | Kowalski Józef |
| 776 | 47 | Elektoralna | — | Chlebowska Emilia | 842/3 | 42 | — | — | Hiebsz Karol |
| 777 | 45 | — | — | Rotmil małż. | 844 | 44 | — | — | Świątkowski Jan |
| 778 | 43 | — | — | Hube Karol | 845 | 48 | — | — | Dubeltowicz Pawel |
| 779 | 41 | — | — | Hantower Ewa | 845a | 25 | Wronia | — | Wasilewski Aleks. |
| 780 | 39 | — | — | Dybiński Kajetan | 845b | 27 | — | — | Moraczewska Julia |
| 781 | 37 | — | — | Bekier Karolina | 846/7 | 50 | — | — | Lechowski Bolesł. |
| 782 | 35 | — | — | Karpiński Wiuc. | 848 | 54 | Ogrodowa | — | Jung Herman |
| 783 | 33 | — | — | Wichrowski Ludwik | 849 | 56 | — | — | Szule Maksymilian |
| 784 | 31 | — | — | Anders małżonk. | 850 | 65 | — | — | Orzechowski Walon. |
| 785 | 29 | — | — | Jakobson Teodor | 851 | 63 | — | — | Kustman |
| 786 | 27 | — | — | Walter Samuel | 852 | 61 | — | — | Jugman Wolf |
| 787 | 25 | — | — | Kubarski Wojciech | 853 | 59 | — | — | Muszkat Zelik |
| 788 | 23 | — | — | Deübel Marcin | 854 | 57 | — | — | Wnorowski Ignacy |
| 789 | 21 | — | — | Żabicy Kajetan i W. | 855 | 55 | — | — | Konitz Samuel |
| 790 | 19 | — | — | Gmina Ew.-Augs. | 856 | 53 | — | — | Sztykgold Mojżesz |
| 791 | 17 | — | — | Brodowska Aleksan. | 857 | 51 | — | — | Hiebsz Karol |
| 792 | 15 | — | — | Mohaupt Samuel | 858 | 49 | — | — | Rachman Jan |
| 793 | 13 | — | — | Ettingery Mendeli Iz. | 859 | 47 | — | — | Majowski Szymon |
| 794a | 11 | — | — | Rappel Ignacy | 860 | 45 | — | 5/6 | Afanasiew Mikołaj |
| 794b | 9 | — | — | Weissheit Karol | 861 | 43 | — | — | Skowrońska Marya |
| 794c | 7 | — | — | Stopezky Jan | 862 | 41 | — | — | Gale Mateusz |
| 794d | 7a | — | — | Jabłońska Aleksand. | 863 | 39 | — | — | Pniewska Barb. |
| 795 | 5 | — | — | Bersohn Majer | 864 | 37 | — | — | Paradowska Józeta |
| 796 | 3 | — | — | Lewita Emilia | 865 | 35 | — | — | Szucki Henryk |
| 797 | 1 | — | — | Zielonka Leopold | 866 | 33 | — | — | Miotelka Fajwel |
| 798a | 3 | Orla | — | Rosen Estery SS. | 867ab | 31 | — | — | Wazyński Ludwik |
| 798b | 5 | — | — | Gajer bracia D. i A. | 868 | 29 | — | — | Kownacki Marcin |
| 799 | 1 | — | — | Kryskin Włodzim. | 869 | 27 | — | — | Gibel Marc. |
| 800 | 4 | — | — | Glas Aron | 870/1 | 25 | — | — | Kahl Fryderyk |
| 801 | 6 | — | — | Landau Wilhelm | 872 | 23 | — | — | Bractwo Literackie |
| 802 | 8 | — | — | Lipiński Marcin | 873 | 21 | — | — | Majer H. i Piechowski |
| 803 | 10 | — | — | Kaftal Bernard | 874 | 19 | — | — | |

| Numer hipoteczny | Numer policyjny | ULICA | Cyrknt | Imię i Nazwisko Właściciela |
|------------------|-----------------|-------------|--------|-----------------------------|
| 875 | 17 | Ogrodowa | 5/6 | SS. Dworzyńskiego |
| 876 | 15 | — | — | Późniakowski Jan |
| 877/8 | 13 | — | — | Temler Alek. |
| 879 | 11 | — | — | Kowalska Amelia |
| 880 | 9 | — | — | Gmina Ew.-Augs. |
| 881 | 7 | — | — | Lenk Józef |
| 882 | 5 | — | — | Zawadzki Wojciech |
| 883 | 3 | — | — | Hirszfnkel Józef |
| 884 | 3 | Biała | 7 | Szymanowski Dom. |
| 885 | 1 | — | — | Kierszt Maryanna |
| 886 | 34 | Elektoralna | — | Kwieciński Tomasz |
| 887 | 2 | Biała | — | Rejdel Ewa |
| 888 | 4 | — | — | Rieff Piotr |
| 889 | 6 | — | — | Różycki Julian |
| 890 | 8 | — | — | Kowalska Amelia |
| 891 | — | Żelazna | — | Plac M. Warszawy |
| 892 | 28 | Chłodna | — | Śniechowski Józef |
| 893 | 30 | — | — | Szmajke Karolina |
| 894 | 32 | — | — | Zieliński |
| 895 | 34 | — | — | Niemczyński Jan |
| 896 | 36 | — | — | Melgentaler Leopold |
| 897 | 38 | — | — | Zacharów Aleks. |
| 898 | 40 | — | — | Baumgart Amalja |
| 899 | 42 | — | — | Szmajke Karolina |
| 900 | 44 | — | — | Gaszczyński Stanis. |
| 901 | 46 | — | — | Rackman Jan |
| 902 | 48 | — | — | Kasperkiewicz Karol |
| 903 | 50 | — | — | Pięta Petronella |
| 903a | 26 | Wronia | — | Stokowski Wład. |
| 904 | 52 | Chłodna | — | Winnicki Józef |
| 905 | 54 | — | — | Ludwig Maryanna |
| 906 | 56 | — | — | Bogdanowicz Gr. |
| 907 | 58 | — | — | Płatkowscy małżon. |
| 908 | 60 | — | — | Mausz Maksymilian |
| 909 | 62 | — | — | Elbinger Samuel |
| 910 | 64 | — | — | Jaszkowska Karol. |
| 911 | 66 | — | — | Moranowicz Norbert |
| 912 | 68 | — | — | SS. Batagowska T. |
| 913 | 53 | — | — | Winnicki Antoni |
| 914/4a | 51 | — | — | Rozwadowski Jakób |
| 915/16 | 49 | — | — | Jung Paulina |
| 917 | 47 | — | — | Machniewicz Jakób |
| 917a | 45 | — | — | Perzanowski Jan |
| 917b | 44 | Krochmalna | — | Sattelmajer Fryder. |
| 917c | 42 | — | — | Worowski Józef |
| 918 | 43 | Chłodna | — | Machleid Karol |
| 919 | 41 | — | — | Skoryna Mikołaj |
| 920 | 39 | — | — | SS. Zientek Józef |
| 920a | 40a | Krochmalna | — | Antoni Morawski |
| 921 | 37 | Chłodna | — | Matuszewska Joanna |
| 922 | 35 | — | — | Wedyeh Antonina |
| 922a | 40 | Krochmalna | — | Chwast Wolf |
| 923 | 33 | Chłodna | — | Januszewska Otylia |
| 924 | 31 | — | — | Roesler Józef |
| 925 | 29 | — | — | Penstenstadt Szym. |
| 926a | 25 | — | — | Markowski Józef |
| 926b | 23 | — | — | Potkański Kalikst |
| 926c | 27 | — | — | Troetzer Adolf |
| 927a | 19 | — | — | Gąsiorowski Wilh. |
| 927b | 17 | — | — | Manzel Józef |
| 927c | 15 | — | — | Krawczyński Franc. |
| 927d | 21 | — | — | Głodowski Feliks |
| 927e | 28 | Żelazna | — | Lehr Adam i W. |
| 927f | 32 | Krochmalna | — | Stokowski Jerzy Hip. |
| 928 | 13 | Chłodna | — | Rothaub Lewek |
| 929 | 11 | — | — | Ożarów Berek |
| 930 | 9 | — | — | Fajkind Szlama |
| 931 | 7 | — | — | Rządowy |

| Numer hipoteczny | Numer policyjny | ULICA | Cyrknt | Imię i Nazwisko Właściciela |
|------------------|-----------------|--------------|--------|-----------------------------|
| 932 | 5 | Chłodna | 7 | Maciejewska Marya |
| 933 | 3 | — | — | Norblin i Werner |
| 934 | 2 | Zatyłki | — | Koszary Mirowskie |
| 934ab | 1 | Chłodna | — | Koszary Mirowskie |
| 935/6 | 1 | Zatyłki | — | Kuleczycki Władysł. |
| 937/8 | 3 | — | — | Karpiński Wincenty |
| 939/40 | 5 | — | — | Możejko Zofia |
| 941 | 7 | — | — | Hartman Gustaw |
| 942 | 6 | — | — | Gmina Ew.-Augs. |
| 943 | 4 | — | — | Kotowski Tomasz |
| 944 | 6 | Ptasia | — | Plac M. Warszawy |
| 945 | 2 | Zimna | — | Blass Lajzer |
| 946 | 3 | — | — | Rozenfeld Jakób |
| 947 | 1 | — | — | Czerniaków Hersz |
| 948 | 2 | — | — | Blass Lajzer |
| 948a | 4 | Ptasia | — | Blass Jankiel |
| 949a | 1 | Żabia | — | Levy Eleonora |
| 949b | 2 | Przechodnia | — | — |
| 950a | 4 | — | — | Bersohn Matias |
| 950b | 5 | Żabia | — | Bersohn Jan |
| 951/2 | 3 | Przechodnia | — | Wawelberg Hersz |
| 953 | 1 | — | — | — |
| 954 | 8 | Żelaz. Brama | — | Wasilowski Antoni |
| 955/5a | 8 | Przechodnia | — | Janasz Jakób |
| 956ab | — | Żelaz. Brama | — | Plac Miejski |
| 956c | 6 | — | — | Markus Lewy |
| 957 | 10 | — | — | Blass Rubin |
| 958/9 | 11 | Gnojna | — | Janasz Adolf |
| 960 | 9 | Żel. Brama | — | Miejski |
| 961 | 8 | Skórzana | — | SS. Gezundheita |
| 962 | 7 | Żel. Brama | — | Grodzicki August |
| 963 | 5 | — | — | SS. Fenigstein |
| 964 | 17 | Graniczna | — | Nipanicz Zacharjasz |
| 965 | 15 | — | — | Epstein Jan |
| 966 | 13 | — | — | Wertheim Juliusz |
| 967 | 11 | — | — | Rittendorf Władysł. |
| 968 | 9 | — | — | Wache Wincenty |
| 969 | 7 | — | — | Ratyńska Józefa |
| 970 | 5 | — | — | Roesler Karol |
| 971ab | 16 | — | 1/11 | Zweigbaum Mozes |
| 972 | 9 | Żel. Brama | 7 | Gościenny dwór |
| 973 | 6 | Skórzana | — | Rittendorf Władysł. |
| 974 | 8 | — | — | SS. Gezundheita |
| 975 | 9 | Gnojna | — | Bresteczcer Rozalja |
| 975a | — | — | — | Zgrom. Rzeźników |
| 976 | 7 | — | — | Majzner Abram |
| 977 | 5 | — | — | Halle Chaim |
| 978/9 | 3 | — | — | SS. Krella Józefa |
| 980/1 | 1 | — | — | Kozłowski Ludw. |
| 982 | 2 | Grzybowska | — | Roesler Karol |
| 983 | 2 | Skórzana | — | Ratyńska Józefa |
| 984 | 4 | — | — | Falkowski Emil |
| 985 | — | Gnojna | — | Plac Miejski |
| 986 | 4 | Krochmalna | — | Laszewski Julian |
| 987 | 6 | — | — | Wąsowicz Jan |
| 988 | 8 | — | — | Berlinerblau Majlich |
| 989 | 10 | — | — | Schüller Izabella |
| 990 | 12 | — | — | Wąsowicz i Przyg. |
| 991 | 14 | — | — | Wojciechowski T. |
| 991/1a | 9 | Ciepła | — | Wesołowski Andr. |
| 992a | 16 | Krochmalna | — | Unger i Rozenband |
| 992b | 18 | — | — | Mieczysławski Feliks |
| 993 | 20 | — | — | Ekiert Karol |
| 993a | 20a | — | — | Grodziński Izaak |
| 994 | 22 | — | — | Ekiert Henryk |
| 995 | 24 | — | — | Janiszewski Karol |
| 996 | 28 | — | — | Smolińska Zofia |
| 997 | 30 | — | — | Wojewódzka Flor. |

| Numer hipoteczny | Numer policyjny | ULICA | Cyrkut | Imię i Nazwisko Właściciela |
|------------------|-----------------|------------|--------|-----------------------------|
| 998 | 38 | Krochmalna | 7 | Lasocki Józef |
| 999a | 49 | — | — | Rutowski Franciszek |
| 999b | 47 | — | — | Kondracki Aleksand. |
| 999c | 64 | Grzybowska | — | Czerkawski Kazm. |
| 999d | 68 | — | — | Ruszkowski Gustaw |
| 999e | 66 | — | — | Sztrumpfman Dawid |
| 1000 | 45 | Krochmalna | — | Haberbusch i Schiele |
| 1001 | 43 | — | — | Kramer Ludwik |
| 1001b | 60 | Grzybowska | — | Siemiatycz Szajndla |
| 1001c | 18 | Wronia | — | Worthalter Sura |
| 1001ad | 20 | — | — | Stefanowscy Jan i M. |
| 1001e | 16 | — | — | Dziuba Honorata |
| 1002 | 41 | Krochmalna | — | Stencel Aleksander |
| 1003 | 39 | — | — | Haberbusch i Schiele |
| 1004 | 37 | — | — | Stypułkowski Wład. |
| 1005 | 33 | — | — | Kruszyński Konst. |
| 1006) | 31 | — | — | Kruszyński Konst. |
| 1006a) | 3 | Waliów | — | Kruszyński Konst. |
| 1007a | 8 | Ciepła | — | Skarb |
| 1007b | 29 | Krochmalna | — | Pińkowski Konst. |
| 1008a | 25 | — | — | Szelkiewicz Kaz. |
| 1008b | 23 | — | — | Szelkiewicz Kaz. |
| 1009a | 21 | — | — | Dabiński |
| 1009b | 19 | — | — | Rząd Chaim |
| 1010 | 17 | — | — | Thalman Fajga |
| 1011 | 15 | — | — | Tursz |
| 1012 | 13 | — | — | Wejsbrod Icek |
| 1013ab | 11 | — | — | Herszfinkel Moszek |
| 1013c | 9 | — | — | Gejsler Robert |
| 1014 | 7 | — | — | Klepfischa SS. |
| 1015 | 5 | — | — | Lessebaum i Trepn. |
| 1016 | 3 | Krochmalna | — | Bracia Szyszaków |
| 1017a | 4a | Grzybowska | — | Miejski |
| 1017b | 6 | — | — | Kozłowski Ludwik |
| 1018 | 8 | — | — | Tylko Mordka |
| 1019 | 10 | — | — | Ostrzykowski Bened. |
| 1020 | 12 | — | — | Weksler Berek |
| 1021 | 14 | — | — | Schönnman Herman |
| 1022 | 16 | — | — | Kwicińska Marya |
| 1023 | 18 | — | — | Szyf Adolf |
| 1024 | 20 | — | — | Młodziejewski Adam |
| 1025 | 22 | — | — | Rafałowski Hersz |
| 1026 | 24 | — | — | Przygodzki Jan |
| 1027/8 | 26 | — | — | Rosensal Moszek |
| 1029 | 28 | — | — | Mokijewski Adam |
| 1030 | 30 | — | — | Baumgart Jan |
| 1031 | 30a | — | — | Rządowy, Ujeź. koni |
| 1032 | 32 | — | — | Żurawski Antoni |
| 1033a | 34 | — | — | Lentzki Aleksander |
| 1033b | 36 | — | — | " |
| 1034a | 48 | — | — | Korałewski Józef |
| 1034bc | 50 | — | — | Hlasko Wiktorya |
| 1034d | 52 | — | — | Wittenberg Jankiel |
| 1035 | 54 | — | — | Sakowski |
| 1035a | 54a | — | — | Czermiński Aleksan. |
| 1036 | 56 | — | — | Szczepański Wincen. |
| 1036a | 58 | — | — | Cyns Mosiek |
| 1037 | 73 | — | 8 | Czajkowski Michał S. |
| 1037a | 71 | — | — | Tworkowski Winc. |
| 1038 | 67 | — | — | Knoll Stanisław |
| 1038 | 20 | Okopowa | — | Szulc August |
| 1038a | 69 | Grzybowska | — | Tworkowski Winc. |
| 1038b | 18 | Okopowa | — | Kiffer Michał |
| 1038c | 32 | Zucka | — | Englert Jan |
| 1038g | 22 | Okopowa | — | Riese i Piotrowski |
| 1038 | 67 | Grzybowska | — | Szultz August |
| 1038i | 67 | — | — | Dawner Ludw. |

| Numer hipoteczny | Numer policyjny | ULICA | Cyrkut | Imię i Nazwisko Właściciela |
|------------------|-----------------|--------------|--------|-----------------------------|
| 1038h | 24 | Okopowa | 8 | Kapicki Władysław |
| 1039 | 65 | Grzybowska | — | Gawłowicz Franc. |
| 1039a | 63 | — | — | Psarscy małż. |
| 1039b | 30 | Zucka | — | Koji Jan |
| 1039c | 28 | — | — | Scharleman Edward |
| 1039g | 22 | Okopowa | — | Schultz August |
| 1040 | 13 | Grzybowska | — | Wachockier Szlama |
| 1040a | 11 | Wronia | — | Budziszewski Franc. |
| 1041 | 61 | Grzybowska | — | Krauze Anna |
| 1042 | 59 | — | — | Berger małżonkowie |
| 1043 | 57 | — | — | Jurezyński Wojciech |
| 1044 | 55 | — | — | Lomża Julianna |
| 1045 | 53 | — | — | Wachockier Szlama |
| 1046 | 51 | — | — | Hempel Stanisław |
| 1046a | 49 | — | — | Grabowski Józef |
| 1047a | 43 | — | — | Jung Herman |
| 1047b | 41 | — | — | " |
| 1048 | 39 | — | — | " |
| 1049 | 37 | — | — | Lipkau Wilhelm |
| 1050 | 35 | — | — | Galiński Karol |
| 1051 | 33 | — | — | Oppenheim Edward |
| 1052 | — | — | — | Rejch Edward |
| 1053 | — | — | — | " |
| 1054a | 27 | — | — | " |
| 1054b | 31 | — | — | Hofman Aug. i Henr. |
| 1054c | 29 | — | — | Gaeka Rozalia |
| 1055ag | 23 | — | — | Potoccy małż. |
| 1055b | 15 | — | — | Jakobi Wilhelm |
| 1055c | 17 | — | — | Popielewska Bronisł |
| 1055df | 19 | — | — | Fogt Juliusz |
| 1055e | 21 | — | — | Gay Anna |
| 1055h | 25 | — | — | Dzimiński Józef |
| 1056 | 11 | — | — | Luxenburg Edward |
| 1056a | 13 | — | — | Bratniew Adolf |
| 1057 | 9 | — | — | Skórcewska Tekla |
| 1058 | 7 | — | — | Lutostańska Stan. |
| 1059 | 5 | — | — | Sztetckgold Chaim |
| 1060 | 3 | — | — | Glas Motel |
| 1061 | 1 | — | — | Prywes Szaja |
| 1062 | 41 | Królewska | — | " |
| 1063 | 39 | — | — | Kraśniński Ludwik hr. |
| 1063a | 37 | — | — | Wosiński Józef |
| 1064 | 35a | — | — | Szouppel Alfred |
| 1064a | 35 | — | — | Wasilew Agata |
| 1064b | 40 | Nowo-Zielna | — | Ks. Lubomirska K. |
| 1064c | 39 | — | — | Wiederschal Szymon |
| 1064d | 37 | — | — | Jannsz Jakób |
| 1064e | 35 | — | — | Gins Aleksander |
| 1064f | 38 | — | — | Goldfeder Aron |
| 1064g | 36 | — | — | Sussman Simon |
| 1065 | 77 | Marszałkows. | — | Granców Kazimierz |
| 1065a | 75 | — | — | Narkiewicz Jodko |
| 1065b | 35 | Królewska | — | Istomin Wsiewołod |
| 1065c | 79 | Marszałkows. | — | Piotrowski Michał |
| 1066 | — | Erywańska | 10 | Wolf Emanuel |
| 1066a | 3 | — | — | Magistrat M. Wsz. |
| 1066b | 5 | — | — | Brühl Ludwik SS. |
| 1066c | 7 | — | — | " |
| 1066defgh | — | — | — | Jankowski Julian |
| 1066i | 2 | — | — | Zajęta na Zielony pl |
| 1066k | 23 | Królewska | — | Gmina Ew.-Aug. |
| 1066l | 8 | Erywańska | — | Lazzarini Natalia |
| 1066m | 10 | — | — | Karasińska Marya |
| 1066n | 12 | — | — | Zamojski Konst. hr. |
| 1066o | 20 | Królewska | — | Matłaszyński Julian |
| 1066p | 29 | — | — | Karasińska Marya |
| 1066q | 64 | Marszałkows. | — | Bloch Jan |
| 1066r | 8 | Erywańska | — | Bloch Jan |
| | | | | Dubarle Karol |

| Numer hipoteczny | Numer po-licyjny | ULICA | Cyrkuł | Imię i Nazwisko Właściciela | Numer hipoteczny | Numer po-licyjny | ULICA | Cyrkuł | Imię i Nazwisko Właściciela |
|------------------|------------------|------------|--------|-----------------------------|------------------|------------------|------------|--------|-----------------------------|
| 1066r | 4 | Erywańska | 10 | Petko Józef | 1091k | 43 | Twarda | 8 | Lesser Stanisław |
| 1066s | 27 | Królewska | — | Hr. Kieki Kajetan | 1091l | 45 | — | — | " " |
| 1066t | 4a | Erywańska | — | Grabiński Stanisław | 1091m | 47 | — | — | " " |
| 1066w | — | — | — | Jaroeki Józef | 1091n | 49 | — | — | " " |
| 1066z | — | — | — | Rawicz Józef | 1091n | 49 | — | — | Waliż |
| 1067 | 21 | — | — | Bloch Gustaw | 1091o | 51 | — | — | Lesser Stanisław |
| 1068/9 | 19 | Królewska | — | Romanowski Wł. | 1091p | 30 | Złota | — | Ortwein i Markow. |
| 1070 | 17 | — | — | Morawska K. | 1092 | 28a | Twarda | — | Wendorf Karol |
| 1071 | 15 | — | — | Gmina Ew.-Angs. | 1092a | 32 | — | — | Finkelhaus Zachna |
| 1071a | — | — | — | Kościół Ew.-Angs. | 1092b | 30 | — | — | Cukier Jankiel |
| 1071bc | 17 | — | — | Gmina Ew.-Angs. | 1092c | 4a | Sienna | — | Rejmanowski Ludw. |
| 1072 | 13 | — | — | Górecka Ludwika | 1092d | 10 | Żelazna | — | Kozenbard Salomon |
| 1073/4/5 | — | — | — | Place miejskie | 1092e | 12 | — | — | Jackowski Józef |
| 1076 | 11 | — | — | Rządowy | 1092f | 14 | — | — | Ostrowski i Dietrych |
| 1077a | 14 | Graniczna | 11 | Bernstein i Wertheim | 1092g | 28a | Twarda | — | Klojf Albert |
| 1077b | 12 | — | — | Bernstejn Samson | 1093/1222 | 25 | — | — | Grabowski Józef |
| 1077c | 8 | — | — | Moldauer Aleksand. | 1094a | 20 | — | — | Fajnmesser Rafał |
| 1077d | 10 | — | — | Mokijewski Józef | 1094b | 2 | Ciepła | — | Chruściński Jan |
| 1078 | — | — | — | Rządowy | 1094c | 4 | — | — | Wilezyński Władys. |
| 1078a | 6 | — | — | Hordiczko W. | 1094d | 6 | — | — | Płowiński Władysł. |
| 1078b | 4 | — | — | Wache Wincenty | 1095 | 18 | Twarda | — | Sztykgold Izaak |
| 1078c | 2 | — | — | Prywes i Neufeld | 1096 | 16 | — | — | Walusiński Ludwik |
| 1078d | 10 | Królewska | — | Rejchman Henryk | 1097 | 14 | — | — | Grabowski Zygmunt |
| 1079 | 8 | Plac | 8 | Neufeld Mojżesz | 1097a | 12 | — | — | Frenzel Henryk |
| 1080 | 6 | Grzybowski | — | Flinker Samuel | 1098a | 6 | — | — | Zambruski Jan |
| 1081 | 4 | — | — | SS. Adolph | 1098b | 8 | — | — | Mendelsohn Majer |
| 1082 | 2 | — | — | Hempel Markus | 1098c | 10 | — | — | Lorentz Teodora |
| 1083 | 1 | — | — | Ulrich Mozes | 1099 | 4 | — | — | Serdynier Perla |
| 1083a | 1 | Bagno | — | Schreiber B. i Arnold | 1100 | 2 | — | — | SS. Wilnerów |
| 1083b | 1 | — | — | " " " " | 1101 | 16 | Grzybów | — | Goldberg Malwina |
| 1084 | 3 i 5 | Plac | — | Kościół Wszyst. ŚŚ. | 1102 | 14 | — | — | SS. Geneli |
| 1085a | 7 | Grzybowski | — | SS. Margulesów | 1103a | 12 | — | — | Kwiatkowska Anna |
| 1085b | 1 | Twarda | — | Borowski Ieyk | 1103b | 10 | — | — | Prywes Szaja |
| 1086 | 3 | — | — | Zysman Dawid | 1104 | 1 | Graniczna | — | Baumberg Markus |
| 1086c | — | — | — | Magistrat M. Warsz. | 1105 | 3 | — | — | Prywes Szaja |
| 1087a | 7 | — | — | Szwarczstejn Mendel | 1106 | 7 | Ciepła | — | Pieniążek Maciej |
| 1087b | 5 | — | — | Korngold Liber | 1106b | 3 | Waliców | — | Kruszyński Wincen. |
| 1087c | 11 | Maryjańska | — | Epstein | 1107 | 10 | Ciepła | — | Sowa Wolf |
| 1087d | 9 | — | — | Fajnmesser i Folman | 1107a | 8 | — | — | Płowiński Tadeusz |
| 1087e | 7 | — | — | Pauszer Fajwel | 1108 | 12 | — | 7 | Rządowy |
| 1087f | 5 | — | — | Seeman Józef | 1108a | — | — | — | Wesołowsy And. A. |
| 1087g | 3 | — | — | Bornstejn Lipman | 1109 | 1 | Waliców | — | Machonbaum Natan |
| 1087h | 4 | — | — | Lewenberg Jakób | 1110 | 2 | — | 8 | Tyszler Antoni |
| 1087i | 2b | — | — | " " " " | 1111 | 2a | — | — | Tyszler Antoni |
| 1087k | 2c | — | — | " " " " | 1112 | 4 | — | — | Tyszler Antoni |
| 1087l | 2 | — | — | Lewenberg Jakób | 1113a | 36 | Grzybowska | 7 | Szymański Michał |
| 1088 | 9 | Twarda | — | Wilman Kajetan | 1113b | 8 | Waliców | — | Mitkiewicz Aleks. |
| 1089a | 11 | — | — | Lesser Stanisław | 1114 | 10 | — | — | Lentzki Aleksander |
| 1089b | 19 | — | — | Puścikowski Andrzej | 1115 | 12 | — | — | Szrajber Wolf |
| 1089c | 17 | — | — | Grabowski Ant. hr. | 1116 | 14 | — | — | Scholtze i Rephan |
| 1089d | 15 | — | — | Dembowska Aleks. | 1117 | 3 | Ceglana | 8 | Ulrych Krystyan |
| 1089e | 13 | — | — | Wilman Władysław | 1117a | 1 | Ciepła | — | Machnicka Aniela |
| 1089f | 25 | — | — | Szydman Dawid | 1117b | 3 | — | — | Heinrich i Martwich |
| 1090a | 38 | — | — | Szmarcel Józef | 1117c | 22 | Twarda | — | SS. Acheika |
| 1090b | 36 | — | — | Trąbcezyński Tomasz | 1117d | 24 | — | — | Gelbász Bienen. |
| 1090c | 34 | — | — | Hufnagiel Wiktor | 1117e | 2 | Prosta | — | Front Ryfka |
| 1090e | 8 | — | — | Grundland Aron | 1117f | 1 | Ceglana | — | SS. Geneli Albina |
| 1090f | 6 | — | — | Sejdler Aleksander | 1117g | 4 | Prosta | — | Kester Fryderyk |
| 1090g | 34 | — | — | Szmidt Jan | 1117h | 5 | Ceglana | — | Unselđ Jakób |
| 1091a | 25 | — | — | Faleńska Marya | 1118a | 5 | Ciepła | — | Tyszler Antoni |
| 1091b | 27 | — | — | Lesser Stanisław | 1118b | 8 | — | — | Jung Herman |
| 1091ab | 28 | — | — | Domaniewska F. | 1119/20 | 2 | Ceglana | — | Boenisch Franciszek |
| 1091c | 29 | — | — | Lesser Stanisław | 1121 | 6 | — | — | Handelsman Adam |
| 1091d | 31 | — | — | Bauerfeind Józef | 1121 | 4 | — | — | Boenisch Franciszek |
| 1091e | 33 | — | — | Lesser Stanisław | 1122 | 6 | — | — | Handelsman Adam |
| 1091f | 35 | — | — | Bauerfeind Józef | 1123 | 22 | Żelazna | — | Jung Herman |
| 1091g | 37 | — | — | Lesser Stanisław | 1124 | 24 | — | 7 | Limprechti Henryk |
| 1091h | 39 | — | — | " " " " | 1125a | 26 | — | — | Kruszyński Konst. |
| 1091i | 41 | — | — | " " " " | 1125b | 26a | — | — | " " |

| Numer hipoteczny | Numer policyjny | ULICA | Cyrkut | Imię i Nazwisko Właściciela |
|------------------|-----------------|------------|--------|-----------------------------|
| 1126 | 32 | Żelazna | 7 | SS.Rajskiego Jana |
| 1127 | 34 | — | — | Kopytyński i Sier. |
| 1128 | 36 | — | 5/6 | Luj Hersz |
| 1129 | 38 | — | — | Brzezička Aniela |
| 1130/1 | 40 | — | — | Szpital S. Duchy |
| 1132/2a | 45 | — | — | Lukasiewicz Konst. |
| 1133 | 43 | — | — | Liedke Henryk |
| 1134 | 41 | — | — | Liedke Henryk |
| 1135 | 39 | — | — | Lepke Karol |
| 1136 | 37 | — | 7 | Wojewódzki Aleks. |
| 1137/8 | 35 | — | — | Sikorski Wawrzyn. |
| 1139/40 | 33 | — | — | Duński Józef |
| 1141a | 31 | — | — | Tschoepe Teodor |
| 1141b | 29 | — | — | Hopenfeld Filip |
| 1142a | 27 | — | — | Trzaska Kostanty |
| 1142 | 25a | — | — | Duszyk Józef |
| 1142bc | 44 | Grzybowska | — | Iwanicki i Szpakowa. |
| 1142d | 46 | — | — | Romanowski Adam |
| 1143 | 25 | Żelazna | 8 | Paszkievicz Ignacy |
| 1143a | 45 | Grzybowska | — | Liedtkie A. i Kijok |
| 1143b | 47 | — | — | Springer Karol |
| 1144 | 23 | Żelazna | — | Liedke A. i Kijok W. |
| 1145 | 21 | — | — | Morawscy mał. |
| 1145a | 2a | Łucka | — | Alter Lewek |
| 1145b | 21a | Żelazna | — | Alter Lewek |
| 1146 | 19 | — | — | Monien Gotlib |
| 1146d3 | 35 | Sienna | — | Lothe Bencyan |
| 1147b | 9 | Żelazna | — | Lesser Stanisław |
| 1147 | 11 | — | — | Hirszfild Ludwik |
| 1147ac | 13 | — | — | Lesser Stanisław |
| 1147b | 15 | — | — | " " |
| 1147c | 17 | — | — | Gersztenzang Izrael |
| 1147aa | 40 | Twarda | — | Wegbrajt Szmul |
| 1147d | 42 | — | — | Kozłowski i Potkański |
| 1147k | 44 | — | — | Czajkowska Helena |
| 1147l | 46 | — | — | Handke Bernard |
| 1147g | 48 | — | — | Owczarski Konstanty |
| 1147mp | 50 | — | — | Handke Bernard |
| 1147km | 52 | — | — | " " |
| 1147k | 1 | Srebrna | — | Czajkowska Helena |
| 1147e | 2 | — | — | Młodzianowski Sew. |
| 1147ea | 8 | — | — | Czajkowska Helena |
| 1147ea | 10 | — | — | Sikorski Aleksander |
| 1147ca | 12 | — | — | Rajchman Józef |
| 1147ea | 14 | — | — | Wolf i Rajchman |
| 1147ea | 14 | — | — | Szweda i Borman |
| 1147f | 1 | Okopowa | — | Kolej Żelazna |
| 1147i | — | — | — | Rogatka Jerozolim. |
| 1147m | 2 | — | — | Handke Bernard |
| 1147l | 4 | — | — | " " |
| 1147k | 6 | — | — | " " |
| 1147ea | 8 | — | — | Wolf i Rajchman |
| 1147d/19 | 10 | — | — | Kozłowski i Potkański |
| 1147d/18 | 12 | — | — | — |
| 1147d/14 | 14 | — | — | Kozłowski i Potkański |
| 1147h | 16 | — | — | Stummer Ludwik |
| 1147ae | 1 | Miedziana | — | Zajkowski Jan |
| 1147ae | 3 | — | — | Przemyski Leopold |
| 1147dv | 4 | — | — | Szulc Edward |
| 1147ae | 5 | — | — | Przemyski Leopold |
| 1147div | 6 | — | — | Kozłowski i Potkański |
| 1147ae | 7 | — | — | Czajkowska Helena |
| 1147din | 8 | — | — | Kobryner Eljasz |
| 1147dvi | 9 | — | — | Szerer Jan |
| 1147h | 10 | — | — | Stummer Ludwik |
| 1147vii | 11 | — | — | Szpiro Dawid |
| 1147 | 12 | — | — | Muczewski |
| 1147h | 13 | — | — | Stummer Ludwik |

| Numer hipoteczny | Numer policyjny | ULICA | Cyrkut | Imię i Nazwisko Właściciela |
|------------------|-----------------|---------------|--------|-----------------------------|
| 1147z | 14 | Miedziana | 8 | Daab Ludwik |
| 1147t | 6 | Sienna | — | Flenkier Henryk |
| 1147w | 6a | — | — | Wagner Krystyan |
| 1147d | 29 | — | — | Kozłowski i Potkański |
| 1147d/1 | 31 | — | — | — |
| 1147du | 33 | — | — | — |
| 1142dnr | 35 | — | — | " " |
| 1147dvm | 1 | pl. Witkowski | — | Kobryner Eljasz |
| 1117h | 2 | — | — | Szpiro Dawid |
| 1147dViii | 3 | — | — | Stummer Ludwik |
| 1147h | 4 | — | — | Gut Grzegorz |
| 1147dix | 5 | — | — | Stummer Lud. |
| 1147h | 6 | — | — | Hermelin Uszer |
| 1146dx | 7 | — | — | Stummer Ludwik |
| 1147h | 8 | — | — | Lange Franciszek |
| 1147xi | 9 | — | — | Stummer Ludw. |
| 1147h | 10 | — | — | Kozłowski i Potk. |
| 1147dxii | 11 | — | — | Stummer Ludw. |
| 1147h | 12 | — | — | Kozłowski i Potk. |
| 1147dxiii | 13 | — | — | Stummer Ludw. |
| 1147h | 81 | Pańska | — | Kozłowski i Potk. |
| 1148 | 2 | Łucka | — | Stummer Ludw. |
| 1148 | 2b | — | — | Grabowka Magdal. |
| 1149 | 4 | — | — | Cukierwar |
| 1150 | 6 | — | — | Czarnocka Karolina |
| 1151 | 8 | — | — | Górecki Emilian |
| 1152 | 10 | — | — | Knomber Sylwester |
| 1153 | 12 | — | — | Urecki Józef |
| 1154 | 14 | — | — | Salacińska Anna |
| 1155 | 16 | — | — | Niemojewski Julian |
| 1156 | 18 | — | — | Skowroński mał. |
| 1156a | 10 | — | — | Krauz Anna |
| 1156b | 20 | — | — | Lotersztejn mał. |
| 1156c | 28 | — | — | Kondracy małżon. |
| 1157 | 5 | Wronia | — | Śladowski Krzysztof |
| 1158 | 13 | Łucka | — | Lyczyński Józef |
| 1159 | 11 | — | — | Milanowski Sebast. |
| 1160 | 9 | — | — | Waliszewski-Gabryel |
| 1161 | 7 | — | — | Samborski Jan |
| 1162 | 5 | — | — | Feinmesser Salom. |
| 1163 | 3 | — | — | SS. szuleckiej Maryi |
| 1164 | 1 | — | — | Sierpiński Dominik |
| 1164 | 2a | — | — | Wlotkowski Stan. |
| 1165/6 | 6 | Prosta | — | Alter Izaak |
| 1167 | 8 | — | — | Jaeger Gracyan |
| 1168 | 10 | — | — | Jędrzejewski Jan |
| 1169 | 12 | — | — | Krzewscy mał. |
| 1170 | 14 | — | — | Śliwowski Ludwik |
| 1171 | 6 | Wronia | — | Ziemiński Michał |
| 1171b | 13 | Łucka | — | Kohn Szlama |
| 1171h | 4 | Wronia | — | Jakowiak Mostek |
| 1171e | 15 | — | — | Bogucy małżon. |
| 1171d | 8 | — | — | Ryfeholtz |
| 1172a | 16 | — | — | Thomas Karol |
| 1172 | 3a | — | — | Wachockier Abram |
| 1172ab | 18 | Prosta | — | Wilman Franciszek |
| 1173a | 7 | Wronia | — | Żukowicz i Cheler |
| 1173b | 9 | — | — | Grünholtz Abram |
| 1173c | 15 | — | 7 | Baczyński Piotr |
| 1173d | 17 | — | — | Farbstein |
| 1173e | 30 | — | — | Jędrzejowska Tekla |
| 1174 | — | Pańska | 5/6 | Rozmanit Klem. |
| 1174h | 81 | — | 8 | Stummer Ludwik |
| 1175 | 79 | — | — | " " |
| 1176 | 77b | — | — | Kierzkowska Anton. |
| 1176a | 77a | — | — | Askenajzer Jakób |
| 1177 | 77 | — | — | Jungman Wolf |
| 1178 | 75a | — | — | Kowalski Wojciech |
| | | — | — | Świerkowski Flor. |

| Numer hipoteczny | Numer pożyczny | ULICA | Cyrkut | Imię i Nazwisko Właściciela |
|------------------|----------------|------------|--------|-----------------------------|
| 1179 | 75 | Pańska | 8 | Kuczyński Ig. |
| 1180 | 73 | — | — | Niedźwiecki Jakób |
| 1181 | 71 | — | — | Bieniak Winc. |
| 1182 | 69 | — | — | Daab Ludwik |
| 1183 | 67 | — | — | Domoradzki Ign. |
| 1183a | 65 | — | — | Szajkiewicz Anna |
| 1184 | 63 | — | — | Flaegel Jan |
| 1185 | 61 | — | — | Katzenberger Grzeg. |
| 1185b | 59a | — | — | Balzaczy małż. |
| 1185a | 59 | — | — | Sauer Andrzej |
| 1186 | 57 | — | — | Frydenberger Gust. |
| 1187 | 55 | — | — | Grabowski Michał |
| 1188 | 18 | Żelazna | — | Rewerski Stanisław |
| 1188a | 16 | — | — | Pochorecki Edward |
| 1188b | 18 | Pańska | — | Migocka Emilia |
| 1189 | 53 | — | — | Drażkiewicz Suko. |
| 1190 | 47 | — | — | Skotnicki Jan |
| 1190c | 49 | — | — | Graefe Feliks |
| 1190d | 51 | — | — | Otuszeńska Helena |
| 1191ab | 28 | Twarda | — | Fontanni Felicya |
| 1192a | 45 | Pańska | — | Berger Majer Dawid |
| 1192b | 41 | — | — | Pomianowski Franc. |
| 1193 | 39 | — | — | Szlamensohn Lejzer |
| 1193a | 37 | — | — | Trepte Karol |
| 1194a | 35 | — | — | Alterlewi Lewek |
| 1195 | 31 | — | — | Najchaber Suko. |
| 1195a | 33 | — | — | Godecki Józefat |
| 1196 | 29 | — | — | Roland Aleksandra |
| 1197 | — | — | — | Hopenfeld Dawid |
| 1198 | — | — | — | Ulica Komitetowa |
| 1198 | 27 | — | — | Bem Antoni |
| 1199 | 25 | — | — | Makowiecki Franc. |
| 1199a | 25a | — | — | Kirsztot Józef |
| 1200 | 23 | — | — | Rubinek i Spółka |
| 1201 | 21 | — | — | Stefańs i Bielaws.SS. |
| 1202 | 19 | — | — | Lange Judka |
| 1203 | 17 | — | — | Staniszewski Ignacy |
| 1204 | 15 | — | — | Piotrowski Wincenty |
| 1205 | 13 | — | — | Pik Feliks |
| 1206 | 11 | — | — | Wolski Antoni |
| 1207 | 9 | — | — | Malinowski Jakób |
| 1208 | 7 | — | — | Lukomski Wacław |
| 1209 | 5 | — | — | Eber Zelig |
| 1210 | 3 | — | — | Sachs Wilhelm |
| 1211 | 1 | — | — | Rotberg Szmul |
| 1212 | 2 | — | — | Gruszczyński And. |
| 1213 | 4 | — | — | Szumowska Kazim. |
| 1214 | 6 | — | — | Landau Chaim |
| 1214a | 8 | — | — | Gutwein SS. |
| 1215 | 10-13 | — | — | Karpiński Felicyan |
| 1215a | 14 | — | — | Męczyńska Barbara |
| 1216 | 18 | — | — | Rejndorf Wolf |
| 1216a | 20 | — | — | Rozenfryd Jankiel |
| 1216b | 1 | Maryjańska | — | Nakwaski Jan |
| 1217 | 22 | Pańska | — | Czartoryski Miecz. |
| 1217a | 24a | — | — | Tymieniecki Lucyan |
| 1218 | 24 | — | — | Brański Antoni |
| 1218a | 26 | — | — | Rzeszotarska Wład. |
| 1219 | 28 | — | — | Pfeifer Teodor |
| 1220 | 30 | — | — | Hirsberg Boruch |
| 1221 | 34 | — | — | Porazińska Józefa |
| 1221a | 32 | — | — | Fels Lewek |
| 1222 | 36 | — | — | Porazińska Józefa |
| 1223 | 38 | — | — | Grabowski Józef i Fr. |
| 1224 | 40 | — | — | Wajdenfeld Lewek |
| 1224a | 38 | — | — | Kaznitz |
| 1225 | 42 | Prosta | — | Kasperski Jan |
| 1226 | 44 | Pańska | — | Butkiewicz Feliks |

| Numer hipoteczny | Numer pożyczny | ULICA | Cyrkut | Imię i Nazwisko Właściciela |
|------------------|----------------|-------------|--------|-----------------------------|
| 1227a | 46 | Pańska | 8 | Ks. Lub. Ak. B. D. dla rz. |
| 1227b | 48 | — | — | Rotmühl Abram |
| 1228 | 50 | — | — | Erlich Szaja |
| 1229 | 52 | — | — | Machotkin Gardiej |
| 1230 | 54 | — | — | Baliński Karol |
| 1230a | 54a | — | — | Erlich Zelman |
| 1231 | 56 | — | — | Pełubiec Berta |
| 1232 | 58 | — | — | Kierzkowski Feliks |
| 1233 | 60 | — | — | Baumgold Szmul |
| 1234 | 62 | — | — | Kalinowski Maks. |
| 1235 | 64 | — | — | Lenczewska Praks. |
| 1235a | 66 | — | — | Sobolewski Wilhelm |
| 1236 | 68 | — | — | Tyburski Francisz. |
| 1237/8 | 70 | — | — | Starzewski Ignacy |
| 1239 | 3 | Prosta | — | Przysuszyński Jan |
| 1240 | 5 | — | — | Ostrochulski Konst. |
| 1241 | 2 | Wronia | — | Thomas Karol |
| 1241 | 2a | — | — | Macirowski Michał |
| 1241a | 7 | Prosta | — | Sykulscy małżonk. |
| 1242 | 74 | Pańska | — | Kierzkowski Feliks |
| 1242a | 3 | Wronia | — | Sierpiński Francisz. |
| 1243 | 76 | Pańska | — | Biczek Wawrzyniec |
| 1243a | 78 | — | — | Modrzejewski And. |
| 1243b | 76a | — | — | Szwalbe Soel |
| 1244a | 4 | Bagno | — | Najgoldberg Hersz |
| 1244b | 2 | — | — | Levy Markus |
| 1245a | 67 | Nowy-Świat | 10 | Władzy wojskowej |
| 1245b | 65 | — | — | — |
| 1246 | 2 | Św.-Krzyska | — | Szumilin Mikołaj |
| 1247 | 61 | Nowy-Świat | — | Semadeni Antoni |
| 1248 | 59 | — | — | Gręlich Hen. i Tekla |
| 1249 | 57 | — | — | Drac Jan i Adam |
| 1250 | 55 | — | — | Glücksberg Elżbieta |
| 1251 | 53 | — | — | Lehr Wilhelm |
| 1252 | 51 | — | — | Stadnicka Marya |
| 1252a | — | Warecka | — | Karska Jadwiga |
| 1252b | — | — | — | Narzymka Aleks. |
| 1252c | — | — | — | Jabłoński Aleksan. |
| 1253 | 49 | Nowy Świat | — | Szlagier Feliks |
| 1253a | 5 | Warecka | — | Karska Jadwiga |
| 1253b | 3 | — | — | Żaba Napoleon |
| 1253c | 1 | — | — | Jabłoński Aleksand. |
| 1254 | 47 | Nowy-Świat | — | Małachowska Hort. |
| 1255 | 45 | — | — | Szlagier Feliks |
| 1256 | 43 | — | — | Małachowski Bazyl |
| 1257 | 41 | — | — | Zejdowski Konst. |
| 1258a | 39 | — | — | Lewental Samuel |
| 1258a | 8 | Szpitałna | — | — |
| 1258b | 37 | Nowy-Świat | — | Trzeciacka Eleonora |
| 1258c | 35 | — | — | Górski Ludwik |
| 1259a | 31 | — | — | Dembowski Wacław |
| 1259b | 29 | — | — | Krasińska Amal. hr. |
| 1259c | 33 | — | — | Bürger Edmund |
| 1259d | — | Chmielna | — | Krasińska Amal. hr. |
| 1259e | 2 | — | — | Simler Julia |
| 1260 | 27 | Nowy-Świat | — | Dobiecki Mateusz |
| 1260a | 25 | — | — | Obrępański Erazm. |
| 1260b | 1 | Chmielna | — | Smolikowski Sewer. |
| 1260c | 5 | — | — | Tarlo Celina hr. |
| 1260d | 3 | — | — | Smolikowski Sewer. |
| 1261 | 23 | Nowy-Świat | — | Biesiekierska Zofia |
| 1262 | 21 | — | — | Turowski Józef |
| 1263/4 | 19 | — | — | Michałowski Józef |
| 1263a | 17 | — | — | Kossakowski St. hr. |
| 1263b | 15 | — | — | Kojszewski małż. |
| 1263e | 12 | Bracka | — | Kossakowski St. hr. |
| 1265 | — | — | — | Kiersznowski |
| 1266/7be | 13 | Nowy-Świat | — | Istomin Wsiewołod |

| Numer hipoteczny | Numer polecyjny | ULICA | Cyrkuł | Imię i Nazwisko Właściciela |
|------------------|-----------------|-------------|--------|-----------------------------|
| 1368b | 6 | Szkolna | 10 | Piotrowska Aniela |
| 1369 | 8 | — | — | Natanson Ludwik |
| 1370 | 73 | Marszałkow. | 8 | Martwich Karol |
| 1371 | 71 | — | — | Gundelach Amalja |
| 1372 | 67 | — | — | SS. Zejdlera Teofila |
| 1372a | 69 | — | — | Mokijewska Marya |
| 1373 | 65 | — | — | Gudowski Aleks. |
| 1374 | 63 | — | — | Kwilecka Aleks. hr. |
| 1375 | 61 | — | — | Pszczółkowska Mar. |
| 1376 | 35 | Sto-Krzyzka | — | SS. Baustyna |
| 1377 | 59 | Marszałkow. | — | Szpringer Fryd. |
| 1378 | 57 | — | — | Rabinerson Lewek |
| 1379 | 55 | — | — | Tischler Antoni |
| 1380 | 53 | — | — | Tokar Judka |
| 1381 | 49 | — | — | Skorupski Aleksand |
| 1381a | 12 | Zielna | — | Skorupski Aleks. |
| 1382 | 47 | Marszałkow. | — | Ciechomski Leon |
| 1383 | 45 | — | — | Koszowski Adolf |
| 1384 | 43 | — | — | Zerych Franciszek |
| 1385 | 41 | — | — | — |
| 1386 | 39 | — | — | Holtz Ludwik |
| 1387 | 37 | — | — | Przepiórka Izrael. |
| 1388 | — | — | — | Droga Żel. W.-W. |
| 1388a | 24 | — | — | Plac Drogi Żel. |
| 1388b | 31c | — | — | Hoser Piotr |
| 1389 | 29 | — | — | Borkowscy małżon. |
| 1389a | 27b | — | — | Spilzbarth i Kanow. |
| 1389b | 27a | — | — | — |
| 1390a | 23 | — | — | SS. Roztropowicz J. |
| 1390b | 15 | — | — | Trzetrzewińska W. |
| 1390c | 29 | Piękna | — | Hintz Fryderyk |
| 1391 | 12 | Marszałkow. | — | Poczkowski Józef |
| 1392 | 22 | — | — | Front i Schonberg |
| 1393 | 30 | — | — | Gajewski Wojciech |
| 1394 | 34 | — | — | Multanowski Andr. |
| 1395 | 36 | — | — | Perl Robert |
| 1396a | 40 | — | — | SS. Piotrowskiej |
| 1396b | 38 | — | — | Klecki Weleryan |
| 1397 | 42 | — | — | Rządowy |
| 1398 | 44 | — | — | Jankowski F. |
| 1399 | 46 | — | — | Borakowski Aleks. |
| 1400 | 48 | — | — | Kryztoporski Kle. |
| 1401 | 50 | — | — | Oppenheim Edward |
| 1402b | 56 | — | — | Kaplan Robert |
| 1402c | 54 | — | — | Filipowski Stan. |
| 1402d | 52 | — | — | Stefanowicz Katarz. |
| 1403 | 58 | — | — | Maringe Wiktor |
| 1403a | 58a | — | — | Dorożyński Karol |
| 1404 | 60 | — | — | Stüegold Izydor |
| 1405 | 33 | Zielna | — | Czerniakow Szaja |
| 1406 | 31 | — | — | Sachowicz Jacenty |
| 1407 | 29 | — | — | Parnes Szama |
| 1408 | 27 | — | — | Najgoldberg Hersz |
| 1409 | 25 | — | — | — |
| 1410 | 23 | — | — | — |
| 1411 | 21 | — | — | — |
| 1412 | 19 | — | — | — |
| 1413 | 18 | Wielka | — | Lewi Markus |
| 1414 | 15 | Zielna | — | Hirsfeld Ludwik |
| 1415 | 13 | — | — | Werner Adolf |
| 1416 | 11 | — | — | Przepiórka Izrael |
| 1417 | 2 | Sjenna | — | Grochowski Aleks. |
| 1417a | 4 | — | — | Łaski Maurycy |
| 1418 | 7b | Zielna | — | Blüht Gerszon |
| 1419ab | 7 | — | — | Pomper i Königstein |
| 1419c | 7a | — | — | Halber Nuta |
| 1420 | 5 | — | — | Halber Aron |
| 1421/2 | 3 | — | — | Sawicki Leonard |
| | | | | Kahl Fryderyk |

| Numer hipoteczny | Numer polecyjny | ULICA | Cyrkuł | Imię i Nazwisko Właściciela |
|------------------|-----------------|-------------|--------|-----------------------------|
| 1423 | 1 | Zielna | 8 | Galle Wiktorya |
| 1424 | 2 | — | — | Zaluska Matylda |
| 1425 | 4 | — | — | Radzimiński Ignacy |
| 1426 | 6 | — | — | Zerych Franciszek |
| 1427 | 8 | — | — | Halperyn Wolf |
| 1428 | 10 | — | — | Piotrowska Rozalia |
| 1429 | 18 | — | — | Ostrowska Wikt. |
| 1330—1430 | 37 | Sto-Krzyzka | — | SS. Kaźmircy |
| 1431 | 24 | Zielna | — | Ibrael Icyk |
| 1432 | 26 | — | — | Rzepczyńs. i Majew. |
| 1433 | 28 | — | — | Wegbraitt Szmul |
| 1434 | 34 | — | — | Bindernagel August |
| 1435 | 17 | Wielka | — | Bychowski Berek |
| 1436 | 15 | — | — | Wagner Szmul |
| 1436 | 4 i 6 | Ślizka | — | Kahl Fryderyk |
| 1437 | 33 | Wielka | — | Rychłowski Ksaw. |
| 1438 | 11 | — | — | Fab. Wyr. metal. |
| 1439 | 9 | — | — | Kappe Leopold |
| 1440 | 8 | Złota | — | Lawendel małżon. |
| 1440a | 10 | — | — | Zaborowska Marya |
| 1441 | 7 | Wielka | — | Rosenband Samuel |
| 1442 | 5 | — | — | Müller Jakób |
| 1443 | 3 | — | — | Boniecki Michał |
| 1444 | 15 | Nowo-Wielka | — | Lisowski Józef |
| 1445 | 5 | — | — | Gliszczyński Adam |
| 1445 | 13 | Hoża | — | Młodzikowski Adam |
| 1445a | 11 | — | — | Wojde Maurycy |
| 1445b | 9 | — | — | Proskuryn Grzeg. |
| 1445c | 7 | Wielka | — | Wojde Aleksander |
| 1445c | 34 | Hoża | — | — |
| 1445d | 5 | Wielka | — | Rozwadowski Piotr |
| 1445d | — | Wspólna | — | Młodzikowski |
| 1445d | — | — | — | Goldman Andrzej |
| 1445d/m | 32b | Hoża | — | Szeptch Kazimierz |
| 1445d/1 | 30 | — | — | Antoszewski Michał |
| 1445d/1 | 31 | Wspólna | — | Zawadzki Józef |
| 1445d/2 | 29 | — | — | Słowiński małżon. |
| 1445c/3 | — | Hoża | — | Pafuńko Piotr |
| 1445c/4 | 15 | Leopoldyna | — | Przedziecki Józef |
| 1445c/5 | 36 | Hoża | — | Bajer Bernard |
| 1445c/6 | — | — | — | — |
| 1445c/7 | 33 | Wspólna | — | Gołaszewski Michał |
| 1445c/8 | 35 | — | — | Lasocki Jan |
| 1445c/1 | 4 | Leopoldyna | — | Antoszewski Teodor |
| 1444c/2 | 11 | — | — | Wojde Aleksander |
| 1445c/3 | 13 | — | — | Rechtapulow Piotr |
| 1445c/4 | 15 | — | — | Przedziecki Piotr |
| 1445e | 35 | Hoża | — | Hoch Hugo |
| 1445i | 9 | Leopoldyna | — | Tiokow Filip |
| 1445d | 30 | Hoża | — | Brylski Michał |
| 1445f | — | Wspólna | — | Bartel Ludwik |
| 1445f | 1 | Leopoldyna | — | Bartel Ludwik |
| 1445gh | 5 | — | — | Palukiewicz Maciej |
| 1445k | 3 | — | — | Markowscy Małż. |
| 1445l | 7 | — | — | Szostak Wojciech |
| 1445l | — | Wspólna | — | Szostak Wojciech |
| 1445f | — | Hoża | — | Zareba Michał |
| 1445g | — | — | — | Palukiewicz Maciej |
| 1445h | 5a | Leopoldyna | — | Zalewski Jakób |
| 1445m | 23 | Hoża | — | Jełowicka Paulina |
| 1446/7 | 27 | Marszałkow. | — | Towarzystwo Union |
| 1447a | 25 | — | — | SS. Morhorst |
| 1447b | 2 | Nowo-Wielka | — | SS. Morhorst |
| 1448 | 10 | Wielka | — | Burgraf Henryk |
| 1449a | 12 | — | — | Bogdański Wład. |
| 1449b | 14 | — | — | Przepiórka Izrael |
| 1450 | 4 i 6 | Ślizka | — | Kahl Fryd. |
| 1451 | 8 | — | — | Fantzman i Kamion. |

| Numer hipoteczny | Numer porządkowy | ULICA | Cyrkuł | Imię i Nazwisko Właściciela |
|------------------|------------------|----------|--------|-----------------------------|
| 1452 | 10 | Sliska | 8 | Lojko Edward |
| 1453 | 12 | — | — | Grzeźulka Feliks |
| 1454 | 14 | — | — | Garbiński Jan |
| 1455 | 18 | — | — | Skąpski Karol |
| 1455b | 16 | — | — | Hincz Fryderyk |
| 1456 | 20 | — | — | Flekych Fryderyk |
| 1457 | 22 | — | — | Tischler Antoni |
| 1458 | 24 | — | — | Rozenfryd Jankiel |
| 1459 | 26 | — | — | Fuerman Moszek |
| 1460 | 28 | — | — | Tytz Kaźmierz |
| 1461 | 30 | — | — | Dziedzicki Adam |
| 1462a | 34 | — | — | Hopenfeld Dawid |
| 1462b | 32 | — | — | Sokołowski Antoni |
| 1463 | 36 | — | — | Przepalkowska J. |
| 1464 | 38 | — | — | Tyszler Antoni |
| 1465 | 40 | — | — | Szymczyk Emilja |
| 1465a | 42 | — | — | Ostaszewski Feliks |
| 1466 | 44 | — | — | Brock Daniel |
| 1467a | 37 | — | — | Kunicki Ludwik |
| 1467b | 45 | — | — | Kunicki Ludwik |
| 1467c | 47 | — | — | Kunicki Ludwik |
| 1467d | 49 | — | — | Kunicki Ludwik |
| 1467e | 39 | — | — | Kunicki Ludwik |
| 1467f | 41 | — | — | Kunicki Ludwik |
| 1467g | 43 | — | — | — |
| 1468 | 33 | — | — | Tran Efroim |
| 1468a | 31 | — | — | Hejkinkof Justyna |
| 1469 | 29 | — | — | Kenstabel Wilhelm |
| 1470 | 27 | — | — | Rychter Karol |
| 1471 | 25 | — | — | Krajewski Antoni |
| 1472 | 23 | — | — | Sarnowicz Jan |
| 1473/4 | 21 | — | — | Hoppenfeld Dawid |
| 1475 | 19 | — | — | Jundził Maurycy |
| 1476 | 17 | — | — | SS. Izborów |
| 1477 | 15 | — | — | Klein Karol |
| 1478 | 13 | — | — | Kozłowscy małżcn. |
| 1479/80 | 11 | — | — | Tischler Antoni |
| 1481 | 9 | — | — | Szymański Winccn. |
| 1482 | 7 | — | — | Wiśniewski Piotr |
| 1483 | 5 | — | — | Smoleńska Julia |
| 1484 | 3 | — | — | Kappe Leopold |
| 1485 | 1 | — | — | Burgraf Henryk |
| 1486 | 27 | Sienna | — | Lesser Stanisław |
| 1486a | 23 | — | — | Lesser Stanisław |
| 1486b | 25 | — | — | Lesser Stanisław |
| 1487 | 19 | — | — | Gebert Ludwik |
| 1487a | 21 | — | — | Szlichter Józef |
| 1487bcd | 6 | Sosnowa | — | Jelska Zofia |
| 1487bcd | — | — | — | Jelska Zofia |
| 1488 | 17 | Sienna | — | Freider Jakób |
| 1489 | 15 | — | — | Rejneke Ludwik |
| 1490a | 9 | — | — | Lorentz Marcin |
| 1490b | 11 | — | — | Zuberbier Aloizy |
| 1490c | 13 | — | — | Paul Józef |
| 1491 | 7 | — | — | Horn Wilhelm |
| 1492a | 3 | — | — | Mojcho Karol |
| 1492b | 1 | — | — | Mojcho Karol |
| 1492c | 2 | — | — | Rejmanowska Wik. |
| 1493 | 18 | Chmielna | 10 | Werner i Lilpop |
| 1493a | 1a | Zgoda | — | — |
| 1493b | 1b | — | — | — |
| 1494a | 2 | Złota | — | Biernacki Czesław |
| 1494b | 18 | — | — | Morawski |
| 1494 | — | Zgoda | — | Kowalewska Helena |
| 1495 | 4 | Złota | — | Radoszewska Amelja |
| 1496 | 6 | — | — | Multanowski And. |
| 1497 | 12 | — | 8 | Mikucki Marcelli |
| 1498 | 14 | — | — | Otto Karol |

| Numer hipoteczny | Numer porządkowy | ULICA | Cyrkuł | Imię i Nazwisko Właściciela |
|------------------|------------------|-------------|--------|-----------------------------|
| 1499 | 16 | Złota | 8 | Federenko Michał |
| 1500 | 18 | — | — | Czuliński Marcelli |
| 1501 | 20 | — | — | Frenkiel Leon |
| 1502 | 22 | — | — | — |
| 1503 | 24 | — | — | Halpern Rajzla |
| 1504 | 26 | — | — | Bochuszewicz Wł. |
| 1505a | 47 | — | — | Wolski Onufry |
| 1505b | 45 | — | — | Drzewiecki Wł. |
| 1505c | 43 | — | — | Milberg Julian |
| 1505d | 51 | — | — | Lesser Stanisław |
| 1505e | 9 | Żelazna | — | Boruchson Gerson |
| 1505f | 53 | Twarda | — | Brylski Antoni |
| 1505g | 49 | Złota | — | Borowiecki Antoni |
| 1505h | 7 | Żelazna | — | Hirsfeld Ludwik |
| 1505i | 55 | Twarda | — | Brylski Antoni |
| 1505k | — | — | — | Leszczyński Jan |
| 1506 | 41 | Złota | — | Belkie Samuel |
| 1507 | 39 | — | — | Wysocka Łucya |
| 1508 | 33 | — | — | Nowicki Adam |
| 1508a | 35 | — | — | Von Hees Klotyl. |
| 1508b | 37 | — | — | Berke August |
| 1509 | 29 | — | — | Sztetyner Lewek |
| 1509a | 31 | — | — | Bajgert Michał |
| 1509b | 1 | Sosnowa | — | Maszlakiewicz Adam |
| 1510 | 4 | — | — | Szulberg Lewek |
| 1510a | 27 | Złota | — | — |
| 1511 | 25 | — | — | Bielski Aleksander |
| 1512 | 21 | — | — | Komierowski Franc. |
| 1512a | 23 | — | — | Mierzejewski Kon. |
| 1513 | 19 | — | — | Lieder Jan |
| 1514 | 17 | — | — | Bieliński Ludwik |
| 1515 | 15 | — | — | Kalwarya Wolf |
| 1516 | 13 | — | — | Krausse Jan |
| 1516a | 13a | — | — | Askenhaicz Jakób |
| 1517 | 11 | — | — | Bem Maksymilian |
| 1518/9 | 31 | Marszałkow. | 10 | Towarz. Laferme |
| 1520 | 7 | Złota | — | Thieme Karol |
| 1520a | 5 | — | — | Zarańscy małżon. |
| 1521 | 3 | — | — | Modzelewska Anton. |
| 1522 | 1 | — | — | Skibicki Franciszek |
| 1522a | 1 | Zgoda | — | Rudzińska Emilia |
| 1523 | 4 | Chmielna | — | Czerski Jakób |
| 1524 | 6 | — | — | Wilkans Julian |
| 1525 | 8 | — | — | Czarnowski Marcelli |
| 1526 | 10 | — | — | Jundził Jan |
| 1527 | 12 | — | — | Borkowski Gustaw |
| 1528 | 14 | — | — | Gayer i Czarnowski |
| 1529 | 16 | — | — | Zweigenhaft Józef |
| 1530 | 20 | — | — | Maciejowski Stanis. |
| 1531 | 24 | — | — | Szmideccy małżon. |
| 1531a | 22 | — | — | Stefanowicz Katar. |
| 1532 | 26 | — | — | Ludwig Aleksander |
| 1533 | 28 | — | — | Rakoczy Jan |
| 1534 | 30 | — | — | Chodkowski Leon |
| 1535 | 28 | — | — | Borkowski Władys. |
| 1536 | 32 | — | 8 | Fursztenberg Enoch |
| 1537 | 36 | — | — | Kahl Fryderyk |
| 1538 | 38 | — | — | Lucyński Ksawery |
| 1539 | 40 | — | — | Grühn Emilja |
| 1540 | 42 | — | — | Ręczlewscy małżon. |
| 1541 | 44 | — | — | Borzęccy małżon. |
| 1542 | 46 | — | — | Kessel Ferdynand |
| 1543 | 48 | — | — | Artz Julia |
| 1543a | 50 | — | — | Sauve Teodor |
| 1544 | 52 | — | — | Heht'opf Abram |
| 1545 | 54 | — | — | Orszag Józef |
| 1546 | 56 | — | — | Izdebski Franciszek |
| 1547 | 58 | — | — | Groffe Gustaw |

| Numer hipoteczny | Numer policyjny | ULICA | Cyrkuł | Imię i Nazwisko Właściciela |
|------------------|-----------------|--------------|--------|-----------------------------|
| 1548 | 60 | Chmielna | 8 | Kamińska Teofila |
| 1549ab | 62 | — | — | Rządowy |
| 1549abm | 64a | — | — | Fabr. masz. Ławick. |
| 1549abV | — | — | — | " " " |
| 1549ab | — | — | — | Plac rządowy |
| 1549ab | — | — | — | Halber Szulim |
| 1549ab VIII IX | 62 | — | — | Pickarski i Gładzstern |
| 1549ab | — | — | — | Lewental Kiwa |
| 1549c | 64 | — | — | Goj Jan |
| 1549d | 70 | — | — | Krüger Piotr |
| 1549e | 2 | Żelazna | — | Braun Ludwik |
| 1549f | 76 | Chmielna | — | Leszczyński Jan |
| 1549g | 66 | — | — | Kryta Jana SS. |
| 1549h | 5 | Żelazna | — | Kilczyński Ksawery |
| 1549i | 68 | Chmielna | — | Zachartowicz Hipolit |
| 1549k | 3 | Żelazna | — | Jaroszyński Walery |
| 1549l | 72 | Chmielna | — | Car Stanisław |
| 1549m | 60a | — | — | Ręczlewski Ludwik |
| 1550 | 51 | — | — | Luczyński Wojc. |
| 1550a | 53 | — | — | Sulikowscy St. i M. |
| 1550b | 51b | — | — | Wilman Franc. |
| 1550c | — | — | — | " " |
| 1550d | — | — | — | Trzeciak Ignacy |
| 1550e | 47 | Twarda | — | Zaręba Michał |
| 1551 | 1 | Żelazna | — | Lichtenberg Natan |
| 1551a | 47 | Chmielna | — | Górka Abraham |
| 1551b | 49 | — | — | Majewski Józef |
| 1551c | 47a | — | — | Kaliściński Julian |
| 1552 | — | — | — | Dr. Ż. W.-WiW-B. |
| 1553 | 43 | — | — | Cybulski Paweł SS. |
| 1554/5 | 41 | — | — | Komora celna |
| 1556a | 33 | — | — | Grzybowski Eugen. |
| 1556b | 35 | — | — | Porazińska Józ. plac |
| 1556c | 37 | — | — | Zieminski Leonard |
| 1556d | 39 | — | — | Tokarski Adam |
| 1557 | 81 | — | — | Walisz L. i Halpert |
| 1558 | 29 | — | 8 | Sommer Stefan |
| 1559a | 24 | Marszałkows. | 10 | Dobrodziejew Józefa |
| 1559b | 27 | Chmielna | — | Nipanicz Zacharyasz |
| 1560 | 25 | — | — | Egier Luiza |
| 1561 | 23 | — | — | Groszluk Teodor |
| 1562 | 21 | — | — | Sulkowska Aleks. |
| 1563 | 19 | — | — | Mejer Kazimierz |
| 1564a | 17 | — | — | Frackiewicz Wład. |
| 1564b | 15 | — | — | Wojniłowicz Lucyjan |
| 1564c | 13 | — | — | Szawłowska Salomea |
| 1565a | 14 | Bracka | — | Chłopińska Henryka |
| 1565b | 7 | Chmielna | — | Florentini Marya |
| 1565c | 11 | — | — | Rutkowski Jan |
| 1565d | 9 | — | — | Szmidecki Ludwik |
| 1566 | 10 | Widok | — | Niedzielska Walent. |
| 1566a | 12 | — | — | Skarzyńska Henryka |
| 1567 | 14 | — | — | Rzewuski August |
| 1567a | 16 | — | — | Korngold Lewek |
| 1568/9 | 41 | Chmielna | 8 | Komora celna |
| 1570/1 | — | — | — | Droga Ż. W. W. |
| 1572/3 | 35 | Żelazna | — | Werner Karol |
| 1574a | 7 | Widok | 10 | Dahr Henryk |
| 1574b | 21 | — | — | Leski Stanisław |
| 1574c | 34 | Jerozolimska | — | Frytschke Karol |
| 1574d | 9 | Widok | — | Orłow Dawid |
| 1574e | 28 | Jerozolimska | — | Boczyński Stan. |
| 1574f | 30 | — | — | Schlippenbach Bron. |
| 1574g | 32 | — | — | Olchowicz Aleks. |
| 1574h | 11 | Widok | — | Garlicki Adam |
| 1574i | 13 | — | — | Jundziłłowa Stefanja |
| 1574k | 15 | — | — | " " |
| 1574l | 17 | — | — | Lasocki Ludwik SS. |

| Numer hipoteczny | Numer policyjny | ULICA | Cyrkuł | Imię i Nazwisko Właściciela |
|------------------|-----------------|--------------|--------|-----------------------------|
| 1574m | 19 | Widok | 10 | Lewenberg Leon |
| 1574n | 26 | Jerozolimska | — | Tworowski |
| 1574o | 38 | — | — | Lothe Pinkus Jakób |
| 1574p | 36 | — | — | Lothe Pinkus Karol |
| 1575 | 5 | Widok | — | Zamojski Andrzej hr. |
| 1575a | 3 | — | — | Lange Ign. i Marya |
| 1576 | 19 | Bracka | — | Przepiórka Izrael |
| 1576a | 17 | — | — | Żukowski Michał |
| 1577 | 15 | — | — | Żuchowski i Jakoby |
| 1578 | 2 | Widok | — | Japowicz Marja |
| 1578a | 8 | — | — | Karniecki Justyan |
| 1578b | 6 | — | — | Żwan Józefa |
| 1578c | 4 | — | — | Natansohn Matylda |
| 1579 | 1 | — | — | Portugalski Józef |
| 1580ac | 13 | Bracka | — | Tymowska Seweryna |
| 1580b | 24 | Jerozolimska | — | Werner Symeon |
| 1581 | 20 | — | — | Rządowy |
| 1582a 1582g | 1 | Za rog. Jer. | 8 | Trzeciecka Józefa |
| 1582b | 1a | — | — | Doberski Bronisław |
| 1582c | 2 | — | — | " " |
| 1582cc | 11 | Bracka | 9 | Adelsztejn Karol |
| 1582c | 7 | Jerozolimska | — | Kacprzycki Aleks. |
| 1582c | 12 | Krucza | — | Kasprzycki Aleks. |
| 1582d | 17 | Jerozolimska | — | Nowosielska Julia |
| 1582d | 9 | Bracka | — | Rakowski Leon |
| 1582d | 21 | Jerozolimska | — | Krenn Antoni |
| 1582d | 19 | — | — | Cieszkowski Hipolit |
| 1582e | 39 | — | 8 | Goldrnyg Herman |
| 1582e | 1 | Składowa | — | Dom rządowy |
| 1582e | 29 | Jerozolimska | — | Hoser Piotr |
| 1582e | 41 | — | — | Strumiło Marya |
| 1582e | 43 | — | — | Iwaskiewicz Michał |
| 1582e | 45 | — | — | Epstein Mieczysław |
| 1582e | 47 | — | — | Kobylińska Helena |
| 1582e | 49 | — | — | Strumiło Marya |
| 1582e | 51 | — | — | Iwaskiewicz Marya |
| 1582e | 53 | — | — | Berger Józefa |
| 1582e | 55 | — | — | Grochowski Bronisł. |
| 1582e | 57 | — | — | Brundwein Emilia |
| 1582e | 59 | — | — | Kobylińska Helena |
| 1582e | 61 | — | — | Strumiło Marya |
| 1582e | 63 | — | — | Iwaskiewicz Michał |
| 1582e | 65 | — | — | Edelszajn Józef |
| 1582e | 67 | — | — | Birger Józefa |
| 1582e | 69 | — | — | Iwaskiewicz Marya |
| 1582e | 71 | — | — | Iwaskiewicz Michał |
| 1582e | 73 | — | — | Berger Józefa |
| 1582e | 75 | — | — | Iwaskiewicz Marya |
| 1582e | 77 | — | — | Strumiło Marya |
| 1582e | 79 | — | — | Kobylińska Helena |
| 1582e | 81 | — | — | Iwaskiewicz Marya |
| 1582e | 83 | — | — | Januszevska Ewa |
| 1582e | 85 | — | — | Kobylińska Helena |
| 1582e | 87 | — | — | Strumiło Marya |
| 1582e | 89 | — | — | Kraszewski Jan |
| 1582e | 91 | — | — | Iwaskiewicz Michał |
| 1582e | 93 | — | — | Birger Józefa |
| 1582e | 95 | — | — | Kobylińska Helena |
| 1582e | 97 | — | — | Iwaskiewicz Marya |
| 1582e | 99 | — | — | Maranz Leonard |
| 1582e | 101 | — | — | Strumiło Marya |
| 1582e | 103 | — | — | Iwaskiewicz Michał |
| 1582e | 105 | — | — | Birger Józefa |
| 1582e | 107 | — | — | Kobylińska Helena |
| 1582e | 109 | — | — | Iwaskiewicz Marya |
| 1582f | 111 | — | — | Rogatki Jerozolim. |
| 1582g | 4 | Składowa | — | Janusz Jakób |
| 1582g | 33i35 | Jerozolimska | — | Łapiński Franciszek |

| Numer hipoteczny | Numer polecyjny | ULICA | Cyrkut | Imię i Nazwisko Właściciela |
|--------------------|-----------------|----------------|--------|-----------------------------|
| 1582f ₁ | 2 | Składowa | 8 | Hoser Piotr |
| 1582h | 25 | Jerozolimska | — | Marconi Leandro |
| 1582i | 27 | — | — | Hozer Piotr |
| 1582k | 20 | Marszałkows. | 9 | Bauerfein Józef |
| 1582lu | 9 | Jerozolimska | — | Rudnicki Stanisław |
| 1582m | 11 | — | — | Poll Fortunat |
| 1582n | 37 | — | 8 | Wojno Mikołaj |
| 1582o | 13 | — | 9 | Poll Fortunat |
| 1582p | 15 | — | — | Poll Fortunat |
| 1583 | 7 | Bracka | — | Szuster Francisz. |
| 1584 | 1 | Nowogrodzk. | — | Szmińska Kaziara |
| 1585 | 5 | Bracka | — | Piotruszewski Franc. |
| 1586 | 3 | — | — | Piotruszewski Franc. |
| 1587 | 2 | Żurawia | — | Fuchs Julian |
| 1588/9 | 11 | Pl. Ś. Aleks. | — | Nowakowski Mateu. |
| 1590 | 2 | Wspólna | — | Süssman Kielman |
| 1590a | 4 | — | — | Trylski Tomasz |
| 1591 | 6 | Bracka | — | Broniec Zofia |
| 1592 | 12 | — | 10 | Brzozowski Zenon |
| 1593 | 4 | Nowogrodzk. | 9 | Luftbier Lewek |
| 1594 | 6 | — | — | " " |
| 1595 | 9 | — | — | Srdgul Aleksander |
| 1596 | 10 | Krucza | — | Bartz Wilhelm |
| 1597 | 19 | — | — | Kwietniowska Katar. |
| 1598 | 10 | Nowogrodzk. | — | Nowakowska Józefa |
| 1599a | 14 | — | — | Własów Katarzyna |
| 1599ab | 14 | — | — | Darewski Werych |
| 1599c | 16 | — | — | Hirszel Franciszek |
| 1599f | 18 | — | — | Krenn Antoni |
| 1599e | 18 | Marzałkow. | — | Sikorski Mateusz |
| 1599g | 20 | Nowogrodzka | — | Karpiński |
| 1599h | 18 | — | — | Fischer i komp. |
| 1599i | 12 | — | — | Zakład Paralityków |
| 1600 | 37 | — | 8 | Folwark Śto-Krzyżki |
| 1600a | 43 | — | — | Szpital Dz. Jezus |
| 1600b | 35 | — | — | Kościół Ś. Barbary |
| 1600c | 39 | — | — | Bank Polski |
| 1600d | 5 | Za rog. er. | — | Rakowski Antoni |
| 1600d ₁ | — | Nowogrodzka | — | Ogród Pomologiczny |
| 1600d ₂ | — | — | — | Ogród Pomologiczny |
| 1600d ₃ | — | — | — | Ogród Pomologiczny |
| 1600d ₄ | — | — | — | Ogród Pomologiczny |
| 1600d ₅ | 36 | — | — | Ogród Pomologiczny |
| 1600e | 37 | — | 9 | Hoser Piotr |
| 1600f | 37 | — | — | Folwark Śto-Krzyżki |
| 1600g | 35 | — | — | Hoser Piotr |
| 1600h | 33 | — | — | Frankenthal Rubin |
| 1600i | 28 | Żurawia | — | Lothe Pinkus |
| 1600j | 30 | — | — | Bank Polski |
| 1600k | 32 | — | 8 | Bank Polski |
| 1600l | 4 | Nowo-Wielka | — | Bank Polski |
| 1600m | 31 | Wielka | 9 | Neufeld Mojżesz |
| 1600n | 29 | Żurawia | — | Neufeld Mojżesz |
| 1600o | 27 | — | — | Woroncow Weliam. |
| 1600p | 31 | Marszałkow. | 9 | " " |
| 1600q | — | Żurawia | 9 | Krauze Bogumił |
| 1600r | 34 | Wspólna | 9 | Neufeld Mojżesz |
| 1600s | 17 | Wielka | 8 | Krygier Andrzej |
| 1600t | 17 | — | — | Trötzer Wilhelm |
| 1600u | 4 | Za r. Jerozol. | — | Halber Aron |
| 1600v | 3 | — | — | Lipski Antoni |
| 1600w | 2 | Składowa | — | Hozer Piotr |
| 1601 | 19 | Nowogrodzk. | 9 | Lothe Lewek |
| 1602 | 17 | — | — | Janusch Julian |
| 1602f ₁ | — | — | — | Hoser Piotr |
| 1603 | 15 | — | — | Mikulski Józef |
| 1604 | 13 | — | — | Tarnowski Ludwik |
| 1605 | 11 | — | — | Siedlecki Jakób |

| Numer hipoteczny | Numer polecyjny | ULICA | Cyrkut | Imię i Nazwisko Właściciela |
|------------------|-----------------|-------------|--------|-----------------------------|
| 1606 | 9 | Nowogrodzk. | 9 | Eberhardt Jan |
| 1607 | 7 | — | — | Wolf Robert |
| 1608a | 5 | — | — | Szymanowski Wac. |
| 1608b | 3 | — | — | Czaplicy Hen. i W. |
| 1609 | — | — | — | Plac Miejski |
| 1610 | 4 | Żurawia | — | Kuczowski Maciej |
| 1611 | 6 | — | — | Stachowski Stanisław |
| 1612 | 8 | — | — | Jeziorski |
| 1613 | 10 | — | — | Lewanowicz Adam |
| 1614 | 12 | — | — | Luszczewski i Przys. |
| 1615 | 15 | Krucza | — | Boenisch Antoni |
| 1616/17 | 14 | Żurawia | — | Boenisch Antoni |
| 1618a | 16 | — | — | Rejnhard Konstanc. |
| 1618b | 14 | — | — | Roztropowicz Józ. |
| 1618c | 21 | — | — | Neuman Julian |
| 1618d | 25 | — | — | Jarmułowicz |
| 1618e | 23 | — | — | Drozdowscy mał. |
| 1618g | 22 | — | — | Lasocki Ignacy |
| 1618h | 26 | — | — | Bernstein Ignacy |
| 1618i | 29 | Nowogrodzka | — | Semadeni Antoni. |
| 1618k | 27 | — | — | Godlewski Roch |
| 1618l | 25 | — | — | Markowski Antoni |
| 1618m | 23 | — | — | Semadeni Antoni |
| 1618n | 21 | — | — | Mauersberger Sylw. |
| 1618o | 20 | — | — | Klawer Mikołaj |
| 1618fi | 29 ^a | — | 8 | Hozer Piotr |
| 1618s | 21 ^a | — | 9 | Huison Jan |
| 1618p | — | Żurawia | — | Kisielewski Feliks |
| 1618r | 24 | — | — | " " |
| 1618s | 31 | — | — | Huison Jan |
| 1618b | 27 | — | — | Roztropowicz Han. |
| 1618bb | 27 ^a | — | — | " " |
| 1618u | 34 | Wspólna | — | Bukbary Józef |
| 1618w | 32 | — | — | Wojde Aleksander |
| 1618x | 30 | — | — | Stohrl August |
| 1618z | 23 | — | — | Muklanowicz Bron. |
| 1619 | 19 | Żurawia | — | Biedrzycki Klemens |
| 1620 | 17 | — | — | Bunge Henryk |
| 1621 | 15 | — | — | Gerlach Maksymil. |
| 1622/3 | 31 | — | — | Koboska Kaliksta |
| 1624/5 | 11 | — | — | Ginet Józef |
| 1626/7 | 9 | — | — | Jasiński Jan |
| 1628 | 5 | — | — | Niwet Honorata |
| 1628a | 7 | — | — | Suchecki Ignacy |
| 1629 | 3 | — | — | Witkowska Paulina |
| 1630 | 1 | — | — | SS. Brühla Władys. |
| 1631a | 6 | Wspólna | — | Brykner Józef |
| 1631b | 8 | — | — | Jéromin Henryk |
| 1632 | 10 | — | — | Świerczewski Julian |
| 1633 | 12 | — | — | SS. Wójtowskiego |
| 1634 | 14 | — | — | Rajtarski Tomasz |
| 1635 | 16 | — | — | Koziorowsy F. i M. |
| 1636 | 18 | — | — | Maringe Leonard |
| 1637 | 20 | — | — | Gutowski Józef |
| 1638 | 8 | Krucza | — | Łaźniewski Wład. |
| 1639 | 22 | Wspólna | — | Żółtowski Antoni |
| 1640 | 24 | — | 8 | Michalski Aleksy |
| 1641 | 26 | — | — | Pieniążek małżon. |
| 1642 | — | — | — | Horn Jan |
| 1642a | 22 | Hoża | — | Martens Fryderyk |
| 1643 | 25 | Wspólna | — | Bozczkowski Józef |
| 1643d | 20 | Hoża | — | " " |
| 1644 | 23 | Wspólna | 9 | Schube Karolina |
| 1644b | 18 ^a | Hoża | 9 | Kleber Aniela |
| 1645 | 21 | Wspólna | — | Grodzki Alfred |
| 1645a | 16 | Hoża | — | Rubaszkin Aleksan. |
| 1645b | 18 | — | — | Lipiński małżon. |
| 1645m | 23 | — | — | Przytulisko |

| Numer hipoteczny | Numer policyjny | ULICA | Cyrkut | Imię i Nazwisko Właściciela | Numer hipoteczny | Numer policyjny | ULICA | Cyrkut | Imię i Nazwisko Właściciela |
|------------------|-----------------|----------------|--------|-----------------------------|------------------|-----------------|--------------|--------|-----------------------------|
| 1646a | 19 | Wspólna | 9 | Polzeniusa Wilh. SS. | 1685 | 5 | Hoża | 9 | Kaplan Roben |
| 1646b | 14b | Hoża | — | Wojde Aleks. | 1686 | 1 | — | — | Sukert Henryk |
| 1647 | 17 | Wspólna | — | Piotrowski Kajetan | 1687/8 | 2 | Mokotowska | — | Łachmanowicz P. |
| 1647a | 14a | Hoża | — | Bracia Lotte | 1689 | 4 | Wilcza | — | Dierych Leopold |
| 1648 | 15 | Wspólna | — | Drzewińska Julia | 1690 | 6 | — | — | Masiński |
| 1648a | 14 | Hoża | — | Sztochel Julian | 1691 | 8 | — | — | Tytz Jan i Teofila |
| 1648a | 18 | — | — | — | 1692 | 10 | — | — | Karpiński Feliks |
| 1649/50 | 13 | Wspólna | — | Broniewska Józefa | 1693 | 12 | — | — | Sztejsnejder Abr. |
| 1651/2 | 11 | — | — | Maliszewska Fryd. | 1694 | 11 | Krucza | — | Sterl August |
| 1653 | 9 | — | — | Klein Fryderyk | 1694a | 13 | — | — | Zaorski Franciszek |
| 1654 | 7 | — | — | Eisenberg Szaja | 1694b | 16 | Wilcza | — | Maciejewski Win. |
| 1654 | 7a | — | — | Czarnowska Julia | 1695 | 18 | — | — | Stypułkowsy małż. |
| 1654a | 5 | — | — | Hryniewicz Sykstus | 1696 | 20 | — | — | SS. Stypułkowskich |
| 1654b | 3 | — | — | Kłoska Antoni | 1697a | 22a | — | — | Wojcicki Paweł |
| 1654c | 10 | Hoża | — | Woliński Adolf | 1697 | 22 | — | — | Unger Gracyan |
| 1654d | 8 | — | — | Tymińska Anna | 1698 | 24 | — | — | Daab Filip |
| 1654e | 6 | — | — | Staliński Antoni | 1699 | 26 | — | — | Lautersztajn Icek |
| 1654f | 10a | — | — | Ostaszewski Feliks | 1700a | 21-46 | Marszałkow. | 8 | Perkowska Eleon. |
| 1655 | 5 | Pl. Św. Aleks. | — | Laskowski Ksawery | 1700 | 17 | Wilcza | 9 | Milaszewska Józefa |
| 1655a | 1 | Wspólna | — | — | 1700b | 17 | Marszałkow. | 8 | Sochocki Tadeusz |
| 1656/7a | 5 | Pl. Św. Aleks. | — | Rybińska Karolina | 1700c | 21 | — | — | Podgórski Wład. |
| 1656/7b | 2 | Hoża | — | Rybiński Józef | 1700d | 17 | — | — | Kraszewski Jan |
| 1656/7c | 4 | — | — | Holtz małż. | 1700e | 22 | Piękna | — | Hipsz Aleksander |
| 1658 | 23 | Mokotowska | — | Lilpop Wiktor | 1700e | 1 | Nowo-Wielka | — | — |
| 1658a | 3 | Hoża | — | Głębocki Józef | 1700f | 48 | Piękna | — | Waligórski Wład. |
| 1658b | 25 | Mokotowska | — | Kremky August | 1700g | 19 | Marszałkow. | — | Rajtarski Tomasz |
| 1659/60 | 21 | — | — | Grün Ludwik | 1700h | 46 | Piękna | — | Perkowski |
| 1661 | 19 | — | — | Piechowski Aleks. | 1700h | 44 | — | — | Rezner Józef |
| 1662 | 17 | — | — | Bagdach Jan | 1700nop | 34-6-8 | — | — | Plac miejskie |
| 1663 | 13 | — | — | Tański Maciej | 1700ki | 40-42 | — | — | Sochocki Mateusz |
| 1664 | 11 | — | — | Pochorecki Edward | 1700m | 12b | — | — | Kozłowski Karol |
| 1665 | 9 | — | — | Czosnowski Feliks | 1700n | 32 | — | — | — |
| 1666 | 9 | Piękna | — | Okoń Konst. | 1701a | 19-17 | Wilcza | 9 | Maliszewski Józefat |
| 1666a | 7 | Mokotowska | — | Mirecki Konst. | 1701b | 8 | Marszałkow. | — | Kwiatkowski Ant. |
| 1666b | 3 | — | — | Eppen Joachim | 1701c | 8a | — | — | Japowicz Zuz. |
| 1666c | 1 | — | — | Kaczyńscy bracia | 1701d | 6a | — | — | Lewandowska Paul. |
| 1666d | 2 | — | — | — | 1701e | 6b | — | — | Budziszewski Lud. |
| 1666e | 13 | Piękna | — | Stachurscy małż. | 1701f | 6c | — | — | Japowicz Zuz. |
| 1666f | 15 | Marszałkow. | — | Zalewska | 1701g | 12 | Piękna | — | Skabiczewska Anna |
| 1666g | 17 | — | — | — | 1701h | 22 | — | — | Japowicz Ant. |
| 1666h | — | — | — | Aquilina Karol | 1701i | 20 | — | — | Japowicz Zuz. |
| 1666i | — | — | — | — | 1701k | 18 | — | — | Jakowlew Adelajda |
| 1666l | — | — | — | — | 1701l | 16 | — | — | Japowicz Antoni |
| 1666m | 11 | — | — | Zalewska | 1702/3 | 15 | Wilcza | — | Szancer Hipolit |
| 1666a | 2 | Koszyki | — | Sztajner Feliks | 1704 | 13 | — | — | Irllich Jozue |
| 1667 | 15 | Ujazdowska | — | Książę Lubomirski | 1704a | 13a | — | — | — |
| 1667a | 13 | — | — | S-w Lilpopa Stanisł. | 1705 | 11 | — | — | Okryński Feliks. |
| 1667b | 13a | Ujazdowska | — | Wiereński Wacław | 1706 | 9 | — | — | Oskierko Bolesław |
| 1667c | 26 | Hoża | — | Pruszyński Józef | 1707 | 9 | Krucza | — | Zembrzuska Petr. |
| 1668 | 8 | Mokotowska | — | Kronenberg Leopold | 1708 | 7 | Wilcza | — | Zbyszeńska |
| 1669 | 19 | Ujazdowska | — | Korbut Józef | 1709 | — | — | — | Jeger Gracyan |
| 1670 | 10 | Mokotowska | — | Kielczewscy Jul. i An. | 1710/11a | 5 | — | — | Jeger Gracyan |
| 1671 | 12 | — | — | Sarnecki Józef | 1712 | 4 | Krucza | — | Werner Konst. |
| 1672 | 23 | Ujazdowska | — | Jurkiewicz Józef | 1712a | 2 | — | — | Raczyńska Zofia |
| 1673 | 16 | Mokotowska | — | Monkiewicz Józef | 1713a | 1 | Piękna | — | Borzewski Konst. |
| 1674 | 27 | Ujazdowska | — | Jankowska Marya | 1713af | 1a | — | — | Szoltze Aleksander |
| 1675 | 1 | Pl. Św. Aleks. | — | Siedlewski Aleks. | 1713b | 11 | Ujazdowska | — | Lesser Daniel |
| 1676 | 27 | Wpólna | 8 | Horn Jan | 1713c | 9 | — | — | Włodkowski Ant. |
| 1676a | 28 | Hoża | — | Romanus Karol | 1714a | 7 | — | — | Schmidt Adolf |
| 1666b | 24 | — | — | Sztark Gustaw | 1714c | 5 | — | — | Sobańska Emilia |
| 1677/8 | 10 | Marszałkow. | 9 | Kronenberg Leop. | 1714de | 3 | — | — | Potocki Konst. |
| 1679 | 17 | Hoża | — | Bewenze Jan | 1715 | 1 | — | — | Dom Zarz. Pał. Ces. |
| 1680 | 15 | — | — | Stępkowski Mikołaj | 1715a | 4 | Marszałkows. | — | Koszary Ujazd. |
| 1680a | 6 | Krucza | — | Grodzińska Karolina | 1715a | 3 | Aleja Szucha | — | Baraki Ujazd. |
| 1681 | 13 | Hoża | — | Garnier Wiktor | 1716/17 | 1 | Ujazdowska | — | Dom Zarz. Pał. Ces. |
| 1682 | 11 | — | — | Minter Karol | 1178 | 3 | — | — | — |
| 1683 | 9 | — | — | Kraszewski Ludwik | 11719/20 | 5 | — | — | — |
| 1684 | 7 | — | — | Hirszel Władysław | 1721 | 3 | — | — | Dom Rządowy |

| Numer hipoteczny | Numer policyjny | ULICA | Cyrkut | Imię i Nazwisko Właściciela |
|--------------------|-----------------|-----------------|--------|-----------------------------|
| 1721a | 4 | Ujazdowska | 9 | Zarząd Pałaców C. |
| 1721b | 2 | Wiejska | — | Władza wojskowa |
| 1721c | 2 | Ujazdowska | — | Rogat. Belw. |
| 1722 | 11 | Wiejska | — | Hr. Ożarowski Ad. |
| 1723 | 20 | Ujazdowska | — | Rządowy |
| 1724 | 16 | — | — | Puśłowski Ksawery |
| 1725 | 7 | Wiejska | — | Ślubowski Stanisław. |
| 1726a | 5 | — | — | Hr. Zamojska Aug. |
| 1726c | 14 | Ujazdowska | — | Zbijewska Tekla. |
| 1726m | 1 | Wiejska | — | Ankiewicz Julian |
| 1726d | 3 | — | — | Hr. Zamojska Aug. |
| 1726e | 2 | Instytutowa | — | Lesser Stanisław |
| 1726f | 10 | Ujazdowska | — | Jankowska Marya |
| 1726g | 12 | — | — | Rutkowski Wład. |
| 1726h | 2 | Piękna | — | Kruze Aleksander. |
| 1726n ₁ | 2a | — | — | " " |
| 1726n ₂ | 4 | — | — | Ankiewicz Julian |
| 1726o | 1a | Wiejska | — | Kruze Aleksander |
| 1726i | 3 | Instytutowa | — | Ankiewicz Julian |
| 1726k | 4 | — | — | Lesser Stanisław. |
| 1726l | 6 | — | — | Lesser Stanisław. |
| 1727 | 6 | Wiejska | — | Ks. Lubomirski Wł. |
| 1728 ⁹ | 8 | — | — | Instytut Maryjski |
| 1730a | 10 | — | — | Hr. Branicki Wład. |
| 1730b | 1 | Książęca | — | " " |
| 1731 ² | 12 | Wiejska | — | Muszyński Alfons. |
| 1733 | 14 | — | — | Truszkowski Hipolit |
| 1734 | 16 | — | — | SS. Lilpopa |
| 1735 | 2 | Pi. Ś. Aleksan. | — | Lilpop Joanna |
| 1736 | 4 | — | — | Inst. Głuch. i ociem. |
| 1737 | 6 | — | — | " " |
| 1738 | 8 | — | — | Jung Herman |
| 1739 | 10 | — | — | Smolikowska Kaź |
| 1740 | 12 | — | — | Karpińska Ludwika |
| 1741 | 14 | — | — | Sewastjanów Natalja |
| 1742 | 19 | — | — | Parafia Ś-go Aleks. |
| 1743 | 17 | Książęca | — | Krzyżanowski Aleks. |
| 1744 | 15 | — | — | Jung Herman |
| 1745 | 13 | — | — | " " |
| 1746 | 11 | — | — | " " |
| 1747 | 9 | — | — | Inst. Głuch. i Ocie. |
| 1748 | 7 | — | — | Zalewski Józef. |
| 1749 | 5 | — | — | Rosińska Julja |
| 1750 | 3 | — | — | Inst. Głuch i Ociem. |
| 1751 | 2 | — | — | Szpital Ś-go Łazarza |
| 1752 | 2 | Nowy świat | — | Robaczewska Fran. |
| 1752aa | 2 | — | — | " " |
| 1753abc | 1 | Koszyki | 8 | SS. Krupeckiego L. |
| 1753d | 3 | — | — | Rządowy. |
| 1753e | 5 | — | — | Władza wojskowa |
| 1754 | 13 | Marszałkow. | 9 | Grobicki Andrzej |
| 1754x | 13a | — | — | Mejer Adolf |
| 1754u | 13b | — | — | SS. Czajkowsy |
| 1754st | 13e | — | — | Puścikowski Andrż. |
| 1754a | 4 | Nowowiejska | — | Kamiński Jakób |
| 1754ab | 11 | — | — | Frike Jan |
| 1754b | 1 | — | — | Morawska Bronis. |
| 1754b ₁ | 13 | — | — | Gadonau Marcin |
| 1754c | 6 | — | — | Igielski Mateusz |
| 1754d | 8 | — | — | Lubiński |
| 1754d | 8 | — | — | Maliszewski Ksawery |
| 1754e | 10 | — | — | Sitkowski Bernard |
| 1754f | 12 | — | — | Hr. Sobalski Feliks |
| 1754f | 12 | — | — | Drews Jan |
| 1754g | 13 | — | — | Morawska Bronis. |
| 1754hi | 11 | Marszałkow. | — | Machonbaum Lewek |
| 1754f | 11i5 | Kaliksta | — | Drews Jan |
| 1754 ₁ | 2 | — | — | Czarhński Wiktor |

| Numer hipoteczny | Numer policyjny | ULICA | Cyrkut | Imię i Nazwisko Właściciela |
|--------------------|-----------------|--------------|--------|-----------------------------|
| 1754x ₂ | 9 | Marszałkow. | 9 | Bersohn Władysław |
| 1754n | 7c | — | — | Grobicki Andrzej |
| 1754i | 9 | Nowowiejska | — | Dąbrowski Julian |
| 1754k | 7 | — | — | Solarczyk Józef |
| 1754l | 5 | — | — | Radkiewicz Aleksan. |
| 1754m | 3 | — | — | Wicherkiewicz Ant. |
| 1754n | 13 | — | — | Kulczycki |
| 1754o | 5 | Marszałkow. | — | Sobolewska Ludwika |
| 1754p | 7 | — | — | Świerczewska Paul. |
| 1754q | 2 | — | — | Baumgart Jan |
| 1754r | 7a | — | — | " " |
| 1754z | 7b | — | — | Polczycki Tytus |
| 1754s | 13a | — | — | Mejer Adolf |
| 1755 | 11 | Górna | — | Szpital Ujazdowski |
| 1756a | 8 | Piękna | — | Naimska Julja |
| 1756b | 6 | Ujazdowska | — | Rau Wilhelm |
| 1756c | 10 | Piękna | — | Rau Wilhelm |
| 1757d | 6 | Mokotowska | — | Ks. Lubomirski W. |
| 1757a | 5 | — | — | Okryński Feliks |
| 1757b | 1 | Krucza | — | Zalewski Jakób |
| 1757c | 7 | — | — | Dietrich Leopold |
| 1757d | 5 | — | — | Kleber Aniela |
| 1757e | 3 | — | — | Hr. Lubieńska Ant. |
| 1758a | 20 160 | Piękna | 8 | Chibczyński Win. |
| 1758b | 1 | Nowo Wilcza | — | Babicki Antoni |
| 1758c | 19 | Nowowieiska | — | " " |
| 1758d | 3 | Nowowilcza | — | Małżon. Bwenze |
| 1758e | 30 | — | — | Gerlach Krystyan |
| 1758f | 32 | — | — | Gerlach Maksymilian |
| 1758g | 34 | — | — | Gerlach Adolf |
| 1758h | 36 | — | — | Małżon. Szram |
| 1758i | — | Koszyki | — | Justman |
| 1758j | 23 | Nowowilcza | — | Biwojna Józefa |
| 1758k | 38 | — | — | Pawłow Mojżesz |
| 1758l | — | — | — | Babicka Rozalja |
| 1758m | 21 | — | — | Bobowski Wawrz. |
| 1758n | 21 | — | — | Remiszewski Ant. |
| 1758o | 52 | Piękna | — | Korulski Leon |
| 1759 | — | Nowo-Wielka | 9 | Miejski |
| 1760 | 5 | Bagatela | — | Rogatki Mokotow. |
| 1761a | 3 | — | — | Jurewicz Stanisław |
| 1761b | 1 | — | — | Bar. Fraenkel Ant. |
| 1762a | 1 | Marszałkows. | — | Lachowski Francisz. |
| 1762 | 3 | — | — | Kwieciński Walenty |
| 1763a | 2 | — | — | Józefowicz Michał |
| 1763b | 2 | Aleja Szucha | — | Salerno d'Colano A. |
| 1764 | 2 | Ś.-Jerska | 2 | Szmidecka Kazimir. |
| 1765 | 4 | — | — | Rożański małżon. |
| 1766 | 6 | — | — | Lilpop Rau i Sp. |
| 1767 | 8 | — | — | Fritsche Władysław |
| 1768 | 10 | — | — | Rosenthal Liber |
| 1769 | 12 | — | — | Walisz Aron. |
| 1769a | 12a | — | — | " " |
| 1769b | 12b | — | — | " " |
| 1769c | 4 | Nowowiniar. | — | Kanelbaum Chaim. |
| 1769d | 6 | — | — | Walisz Aron |
| 1769e | 8 | — | — | Wodziński Władysł. |
| 1770 | — | — | — | Plac miejski |
| 1771a | 14 | Ś.-Jerska | 4 | SS-w Nakwaskich |
| 1772 | 16 | — | — | Gliklich Szymon |
| 1773 | 18 | — | — | Targoński Józef |
| 1774 | 20 | — | — | SS-w Izycznych |
| 1775 | 22 | — | — | Nadzieja Izidor |
| 1776a | 24 | — | — | Spiro Józef |
| 1776 | 6 | Wałowa | — | Hejsberg |
| 1777 | 26 | Ś.-Jerska | — | Glas Markus |
| 1778a | 28 | — | — | Web Moz's |
| 1778c | 30 | — | — | Rothaub Adam |

| Numer hipoteczny | Numer polecyjny | ULICA | Cyrkul | Imię i Nazwisko Właściciela |
|------------------|-----------------|-----------------|--------|-----------------------------|
| 1778d | 2 | Św. Jer. i Wał. | 4 | Skl. Zacharkiewicz A. |
| 1778b | 4 | Wałowa | — | Zacharkiewicz Anna |
| 1779 | 32 | Sto-Jerska | — | Blüth Kaufman |
| 1780 | 19 | — | 3 | Datynier Szlama |
| 1781 | — | — | — | — |
| 1782 | 17 | — | — | Bartman Izrael |
| 1783—87 | — | Pl. Krasiński | — | Plac miejski |
| 1788 | 15 | Sto-Jerska | — | Wilezyński Wład. |
| 1789 | 13 | — | — | Ściborowski Józef |
| 1790a | 6 | Pl. Krasiński | — | Kachan Izrael |
| 1790b | 11 | Sto-Jerska | — | — |
| 1791/2 | 9 | i Ciasna | — | Kaczyński Paweł |
| 1793a | 33 | Franciszkańs. | 4 | Winawer Gabryel |
| 1793b | 7 | Wałowa | — | Boms Eldman i Chaja |
| 1794a | 31 | Franciszkańs. | — | Winiówka Izaak |
| 1794b | 9 | Wałowa | — | Fochterlein Mosick |
| 1795 | 29 | Franciszkańs. | — | Glückssohn Felicya |
| 1796a | 25 | — | — | Czarnecka Karolina |
| 1796b | 27 | — | — | Herszfinkel Izaak |
| 1797c | 23 | — | — | Fulman Mendel |
| 1797b | 21 | — | — | Lindner Pinkus |
| 1797a | 19 | — | — | Unger Natan |
| 1798 | 17 | — | — | Kanelbaum Chaim |
| 1799 | 15 | — | — | Orzech Hersz Wolf |
| 1800 | 3—5 | Nowowiniar. | 4 | Spiro Józef |
| 1801 | 10 | — | — | Plac miejski |
| 1802 | 10 | — | 2 | Grützhändler Lewek |
| 1803 | 11 | Franciszkańs. | — | Zalszupin Szymon |
| 1804 | 9 | — | — | Gezundhejt Marya |
| 1805 | 7 | — | — | Klajer Rubin |
| 1806 | 11 | Kozła | — | Endelman Michał |
| 1807 | 3 | Franciszkańs. | — | Weinholtz Hinda |
| 1808 | 4 | — | — | Goldwaser Gimpel |
| 1809a | 6 | — | — | Margules Józef |
| 1809b | 8 | — | — | Landenberg Ejzyk |
| 1809cd | 10 | — | — | Folman Jakób Lewek |
| 1810/11 | 12 | — | — | Wilner Moszek |
| 1812 | 2 | Bonifratska | — | Laterner Tobiasz SS. |
| 1813 | 18 | Franciszkańs. | 4 | Brodzki Lewek |
| 1814 | 20 | — | — | Rozenberg Herman |
| 1815 | 22 | — | — | Halbersztadt Majer |
| 1816 | 24 | — | — | Wilder Majer |
| 1817 | 26 | — | — | SS. Leweniszca |
| 1818 | 28 | — | — | Lothe Pinkus Jakób |
| 1819 | 30 | — | — | Lindner Pinkus |
| 1820 | 9 | Kozła | 2 | Górska Marya |
| 1821 | 7 | — | — | Czetweryńscy SS. |
| 1822 | 5 | — | — | Rosenthal Liber |
| 1822b | — | Franciszkańs. | — | Gesundheit Marya |
| 1823/4 | 3 | Kozła | — | Lilpop Rau i Sp. |
| 1825 | 1 | — | — | Lilpop Rau i Sp. |
| 1826 | 6 | Zakroczymska | — | Koszary Sapieżyń. |
| 1827—54 | — | — | — | Zajęte pod cytadelę |
| 1855/6 | 17 | — | — | Czempński Jan |
| 1857 | 15 | — | — | Maringé Katar. SS. |
| 1857a | 1 | Dr. Marym. | — | Baraki wojskowe |
| 1857b | 2 | — | — | Cwiling Aron |
| 1858 | 13 | Zakroczymska | — | Schoeneich Karol |
| 1859 | 11 | — | — | Goldobel |
| 1860 | 9 | — | — | Zaborska Ludwika |
| 1861 | 7 | — | — | Szczerbiński Szymon |
| 1862 | 5 | — | — | Rynarzewska Petr. |
| 1863a | 1 | — | — | Rządowy Rus. T. D. |
| 1863b | 2 | — | — | Kość. Ś. Fran. Seraf. |
| 1863c | 1 | — | — | Mikoł. ochr. zół. dz. |
| 1863d | 3 | — | — | Roman Antoni |
| 1864 | 1 | Wójtowska | — | Fajertag Nuta |
| 1865—69 | — | — | — | Zajęte pod cytadelę |

| Numer hipoteczny | Numer polecyjny | ULICA | Cyrkul | Imię i Nazwisko Właściciela |
|------------------|-----------------|---------------|--------|-----------------------------|
| 1870 | 2 | Stara | 2 | Towarz. Dobroczyń. |
| 1871 | 4 | — | — | Towarz. Dobroczyń. |
| 1872 | 6 | — | — | Rządowy |
| 1873 | 1 | Pieszna | — | Targowski Józef |
| 1874 | 4 | Kościelna | — | Przybylski Jan |
| 1875 | 27 | Rybaki | — | Czyżewski Tomasz |
| 1876 | 2 | Kościelna | — | Balińscy małż. |
| 1877 | 1 | Pieszna | — | Bieńkowski Wojc. |
| 1878 | 7 | Kościelna | — | Wolski Marcin |
| 1879 | 5 | — | — | Kopijowski Aleks. |
| 1880 | 3 | — | — | — |
| 1881 | 6 | — | — | — |
| 1882 | 8 | — | — | — |
| 1882a | 2 | Przyrynek | — | Kościół Panny Maryi |
| 1883/4a | 4 | — | — | Rządowy |
| 1883/4b | 6 | — | — | Dom schron. starców |
| 1885 | 8 | — | — | Ś. Duchy P. Maryi |
| 1886/7 | 10 | — | — | Tenże |
| 1888 | 12 | — | — | Raciągcy Wal. i M. |
| 1889 | 14 | — | — | Jurman Hersz |
| 1890/1 | 16 | — | — | Kalinowska Julia |
| od 1892 | — | — | — | Muszewski Jan |
| do 1910 | — | — | — | Zajęte pod cytadelę |
| 1911/12 | 15 | — | — | Zapałowicz Józef SS. |
| 1913 | 9 | — | — | Rakowski Julian |
| 1914 | 13 | — | — | Kornbluma Mosz SS. |
| 1915 | 11 | — | — | Szczepański Fran. SS. |
| 1916 | 7 | — | — | Stasinowska Zuz. |
| 1917 | 5 | — | — | Worotowicz Józef |
| 1918 | 3 | — | — | Majorkowski Adam |
| 1919 | 1 | — | — | Samlicki Jan |
| 1920a | — | Samborska | — | Dom schron. starców |
| 1920b | — | — | — | Ś. Duchy |
| 1920/21 | 1 | — | — | Patrokoński Michał |
| 1922/3 | 2 | — | — | Petersilge Michał |
| 1924 | 4 | — | — | Zalewska Emilia |
| 1925 | 6 | — | — | Michniewicz Józef |
| 1926 | 3 | Zakątna | — | Michniewicz Józef |
| 1927 | 1 | — | — | Delektorski Wincent. |
| od 1928 | — | — | — | Zajęte pod cytadelę |
| do 2009 | — | — | — | Zajęte pod cytadelę |
| 2009 | — | — | — | Cytadela Aleksandr. |
| 2098 | 14 | Inflancka | 4 | Szpital Starozakon. |
| 2099 | 9 | — | — | Kozikowski Paweł |
| 2100 | 7 | — | — | Mikelberg Izrael |
| 2101 | 5 | — | — | Zajęte na wojska |
| 2102 | 3 | — | — | Zajęte na wojska |
| 2103 | 1 | — | — | Zajęte na wojska |
| od 2104 | — | — | — | Zajęte pod cytadelę |
| do 2142 | — | — | — | Zajęte pod cytadelę |
| 2143 | 55 | Pokorna | — | Zajęte na wojska |
| od 2144 | — | — | — | Zajęte na cytadelę |
| do 2157 | — | — | — | Zajęte na cytadelę |
| 2158 | 21 | Bonifratska | — | Hoch Jan |
| 2159 | 2 | — | — | Zajęte przez wojsko |
| 2159a | 4 | Pokorna | — | Jagodziński St. SS. |
| 2160 | 17 | Bonifratska | — | — |
| 2160 | 2 | Przebieg | — | — |
| 2161 | 15 | Bonifratska | — | — |
| 2162 | 9 | — | — | — |
| 2162a | 11 | — | — | — |
| 2162b | 13 | — | — | — |
| 2163 | 7 | — | — | — |
| 2164 | 5 | — | — | — |
| 2165a | 3 | — | — | — |
| 2165b | 16 | Franciszkańs. | — | — |
| 2165c | 14 | — | — | — |
| 2166/7 | 6 | — | — | — |

| Numer hipoteczny | Numer policyjny | ULICA | Cyrkuł | Imię i Nazwisko Właściciela |
|--------------------|-----------------|---------------|--------|-----------------------------|
| od 2168 | 6 | Bonifraterska | 5/6 | Zajęte pod cytadelę |
| do 2171 | — | — | — | Zajęte pod cytadelę |
| 2171a | 9 | Stawki nowe | — | Weronia Ejzyk |
| 2171a | 11 | — | — | Heilgold Josek |
| 2171 _{3a} | 7 | — | — | Berkowicz Estera |
| 2171i | 13a | Smocza | — | Lewiński Ignacy |
| 2171 _{3b} | 13 | Stawki nowe | — | Bryland Laja i Z. |
| 2171an | 13a | — | — | Gelfgold Hersz |
| 2171am | 15 | — | — | Goldflam Icek |
| 2171aa | 3d | — | — | Barbanel Blima |
| 2171bc | 5 | Now.-Karmal. | — | Szajnkleid Icek |
| 2171cd | 16 | Wołyńska | — | Mierzejewska Ludw. |
| 2171d | 19 | Stawki nowe | — | Kozieradzki Stan. |
| 2171ce | 14 | Wołyńska | — | Lechowscy małżon. |
| 2171c | 24 | — | — | Melzak Moszek |
| 2171i | 18a | Smocza | — | Kaniewski Józef |
| 2171d | 13 | Stawki nowe | — | Kozieradzki Stanisł. |
| 2171d | 15 | — | — | " " |
| 2171e | 15 | — | — | Wojcieszynska |
| 2171f | 3 | — | — | Kozaczyński Julian |
| 2171g | 17 | — | — | Fogel Natan |
| 2171a | 3 | — | — | Salerno di Colano |
| 2171k | 18b | Smocza | — | Lotto Moszek Szaja |
| 2171ce | 18 | Wołyńska | — | Braun i Brauman |
| od 2172 | — | — | 2 | Zajęte na cytadelę |
| do 2175 | — | — | — | — |
| 2176 | 4 | Bonifraterska | 2 | SS. Epstein i Herzb. |
| 2176d | 4 | — | — | " " |
| 2176a | 7 | Czarna | — | Modrzew Izrael |
| 2177 | 5 | — | — | Folman Lejbuś |
| 2178 | 1 | — | — | Kratka i Weidenfeld |
| 2178a | 3 | — | — | Roshar Majer |
| 2179a | 4 | — | — | Iwrej Szulim |
| 2179b | 6 | — | — | Abramowicz Franc. |
| 2180 | 8 | — | — | Szpital Jana Bożego |
| 2181 | 1 | Konwiktorsk. | — | Koszary Sierakowsi |
| 2182 | — | — | — | Zajęte na cytadelę |
| 2183a | 3 | — | — | Friedman Walery |
| od 2183b | — | — | — | Zajęte na cytadelę |
| do 2189 | — | — | — | — |
| 2190 | 2 | Muranowska | 4 | Kaźnitz Walenty |
| 2191a | 6 | — | — | Rothaub Adam |
| 2191c | 4 | — | — | " " |
| 2191d | 8 | — | — | " " |
| 2191e | 10 | — | — | " " |
| 2191b | 10a | — | 4 | Barchan Szlama |
| 2192 | 12 | — | — | Babic Moszek |
| 2193 | 14 | — | — | Bersohn Jan |
| 2194 | 16 | — | — | Ryfenholz Froim |
| 2195 | 18 | — | — | Lampe Jan i Augusta |
| 2196 | 20 | — | — | Lampe Jan i Augusta |
| 2197a | 22 | — | — | Przepiórka Lazar |
| 2197b | 24 | — | — | Goldman Izak |
| 2197c | 26 | — | — | Grosse Władysław |
| 2197d | 28 | — | — | Ebin Jankiel |
| 2197e | 30 | — | — | Klejf Aron |
| 2197f | 32 | — | — | Przepiórka Abram |
| 2197g | 34 | — | — | Jawitz Zysman |
| 2197h | 36 | — | — | " " |
| 2197i | 38 | — | — | " " |
| 2198 | 29 | — | — | Glaigewicht Fajfel |
| 2199 | 27 | — | — | Graubard Moszek |
| 2200 | 25 | — | — | Bogdański Mateusz |
| 2201ab | 23 | — | — | Gewelbe Jakób |
| 2202 | 21 | — | — | Świeca Jakób |
| 2203 | 19 | — | — | Zyskind Aleksander |
| 2204 | 17 | — | — | Perkowiec Mosiek |
| 2205 | 15 | — | — | Jakubowicz |

| Numer hipoteczny | Numer policyjny | ULICA | Cyrkuł | Imię i Nazwisko Właściciela |
|------------------------|-----------------|------------|--------|-----------------------------|
| 2206 | 13 | Muranowska | 4 | Regelman Ignacy |
| 2207/8 | 11 | — | — | Guterman Izrael |
| 2209/10 | 9 | — | — | Milsztein Wolff |
| 2211 | 7 | — | — | Gutgold Berok |
| 2212 | 5 | — | — | Rajchmann Zajnwel |
| 2213 | 3 | — | — | Bracia Lewi |
| 2214a | 6 | Pokorna | — | Zajęte na wojska |
| 2214b | 10 | — | — | Szpital Starozakon. |
| 2214c | 8 | Inflancka | — | Zajęte na wojska |
| 2214d | 15 | — | — | Zajęte na wojska |
| 2214e | 13 | — | — | Zajęte na wojska |
| 2214f | 11 | — | — | Zajęte na wojska |
| od 2215 | — | Pokorna | — | Kozebrano na cyta. |
| do 2217a | — | — | — | Rozebrano na cyta. |
| 2218/19 | 29 | — | — | Dom rządowy |
| 2220ab | — | — | — | Plac bron |
| 2220 ^{eddefg} | 2 | Smutna | — | Zajęto na cytaoelę |
| od 2221 | — | — | — | Plac Rządowy |
| do 2230 | — | Pokorna | — | Rozebrano na cyt. |
| 2231 | 9 | — | — | Temkin Michał |
| 2232 | 7 | — | — | Sobel Szmul |
| 2232a | 3 | Stawki | — | Weld Symcha |
| 2232b | 1 | — | — | Rabner Liba |
| 2233 | 5 | Pokorna | — | SS. Grymowskiego |
| 2234 | 3 | — | — | Lapiches Wolf |
| 2235ab | 1 | Nalewki | — | Rządowy |
| 2236/7a | 3 | — | — | Huble Karolina |
| 2236b | 6 | Nowolipki | — | SS. Prylińskiego |
| 2238 | 5 | Nalewki | — | Kipman Maks |
| 2239a | 7 | — | — | Rubinsztein Maks. |
| 2239b | 4 | Dzika | — | " " |
| 2240a | 9 | Nalewki | — | Machotkin Gardiej |
| 2240b | 6 | Dzika | — | Połytkiewicz W. |
| 2240c | 8 | — | — | Tajtelbaum Izrael |
| 2241 | 11 | Nalewki | — | Aurbach Rozalja |
| 2242 | 13 | — | — | Eabecki Władysł. |
| 2243 | 15 | — | — | Zelnikier Szmul |
| 2244a | 17 | — | — | Bachman Izrael |
| 2244b | 16 | Dzika | — | Brunszweig Szmul |
| 2245 | 19 | Nalewki | — | Stern Izydor |
| 2245a | 18 | Dzika | — | Fainmesser Lipa |
| 2245b | 20 | — | — | Cejlon Hil |
| 2246 | 21 | Nalewki | — | Pinczewski i Kuł. |
| 2247a | 23 | — | — | Wildner Arnold |
| 2247b | 1a | Gęsia | — | Bruner Salomon |
| 2247c | 3 | — | — | Lichtenbaum Markus |
| 2247d | 5 | — | — | Rządowy. |
| 2247e | 26 | Dzika | — | Solberg Josek |
| 2247f | 24 | — | — | Regelman Ignacy |
| 2248a | 29 | Nalewki | — | Trochenhaim Szmul |
| 2248b | 27 | — | — | Klejman Izaak |
| 2248c | 32 | Dzika | — | Szczotkowscy mał. |
| 2248d | 34 | — | — | Gelblat Zysman |
| 2248e | 36 | — | — | Silberstron Szajndla |
| 2249 | 31 | Nalewki | — | Prywes Szaja |
| 2249a | 38 | Dzika | — | Gościenny Szmul |
| 2250 | 33 | Nalewki | — | Kroll Eleazar |
| 2251a | 35 | — | — | Goldfus Szymon |
| 2251b | 37 | — | — | Taubman Mosiek |
| 2252 | 39 | — | — | Stückgold Dawid |
| 2253 | 41 | — | — | Lindenszal Szmul |
| 2254 | 32 | — | — | Rochman Beniamin |
| 2254a | 30 | — | — | Klajman Izaak |
| 2255 | 28 | — | — | Rappaport Felicya |
| 2256 | 26 | — | — | Gelblum Juuka |
| 2257ab | 24 | — | — | Fejnkind Izrael |
| 2257c | 22 | — | — | Hoch Jan |
| 2258 | 20 | — | — | Goldman |

| Numer hipoteczny | Numer polejny | ULICA | Cyrkul | Imię i Nazwisko Właściciela |
|------------------|---------------|------------|--------|-----------------------------|
| 2259 | 18 | Nalewki | 4 | Maliniak Dawid |
| 2260 | 16 | — | — | Przepiórka Izrael |
| 2261 | 14 | — | — | Kaszer Jakób |
| 2262 | 12 | — | — | Weis Aron |
| 2263 | 10 | — | — | Lagodziński Emilian |
| 2264 | 8 | — | — | Goldweisz Natan |
| 2265 | 5 | Stawki | — | Kowalski Apolinary |
| 2266 | 7 | — | — | John Gotlieb |
| 2267 | — | — | 5/6 | Miejski |
| 2268 | 6 | — | — | Szwede Władysław |
| 2269 | 2 | Nizka | 4 | Naimski Władysław |
| 2270 | — | — | — | Plac zw. wojenny |
| 2271a | 6 | — | 5/6 | Solecki Sylwester |
| 2271b | 8 | — | — | Szternfeld |
| 2272 | 10 | — | — | Gross Michał |
| 2272a | 12 | — | — | Kohn Michał |
| 2272b | 12a | — | — | Turke Eligiusz |
| 2273a | 14 | — | — | Swiniarski Fraanc. |
| 2273b | 16a | — | — | Wajnthal Abram |
| 2273g | 16c | — | — | Arager Jojna |
| 2273d | 19 | Zaokopowa | — | Miros Władysław |
| 2273d | 18 | Nizka | — | Mendelsburgi J. i N. |
| 2273e | 16 | — | — | Rothbard Józef |
| 2273f | 16b | — | — | Mucha Herman |
| 2273f | 16b | — | — | Ryterband Judka Józ. |
| 2274a | 10 | Miła | 4 | Hopenzstadt Szlama |
| 2274b | 12 | — | — | Koziarska Leopold. |
| 2274c | 14 | — | — | Tymowska Saweryna |
| 2274d | 35 | Muranowska | — | Langleben Aron |
| 2274e | 37 | — | — | Paschalski Józefat |
| 2274f | 39 | — | — | Higersberger Felika |
| 2274g | 46 | Dzika | — | Wisłocki Mikołaj |
| 2274h | 48 | — | — | Glier Jan |
| 2275/6 | 44 | — | — | Kohn Mojżesz |
| 2277 | 23 | Miła | — | Silberlast Gitla Doba |
| 2278 | 21 | — | — | Dawidsohn Sura |
| 2279 | 17 | — | — | Szyjewska Anast. |
| 2279a | 19 | — | — | Dobosiewicz Edward |
| 2280 | 15 | — | — | Kehle Perla |
| 2281a | 13 | — | — | Borman Henryk |
| 2281b | 11 | — | — | Kogutowscy małż. |
| 2282 | 9 | — | — | Goldsohel Leon |
| 2283 | 7 | — | — | Rosenblat Szulim |
| 2284 | 5 | — | — | Jasińska Barbara |
| 2284a | 1 | Miła | — | Pogdgórski Władys. |
| 2284b | 3 | — | — | Stückgold Lewek |
| 2285 | 25 | Nalewki | — | Tokar Judel Hotel |
| 2285a | — | Gęsia | — | Hamburski |
| 2286 | 2a | — | — | Szpringer Rafał |
| 2286a | 4 | — | — | Lothe Pinkus Jakób |
| 2287 | 8 | — | — | Anders Ludwik |
| 2287a | 10 | — | — | Folman Nuchim |
| 2287b | 12 | — | — | Klein Jakób |
| 2287c | 30 | Dzika | — | Rodzyn Szymon |
| 2287d | 6 | Gęsia | — | Anders Ludwik |
| 2288 | 18 | — | 5/6 | Szwede Ludwik |
| 2289/90 | 61 | — | — | Adamska Konstanc. |
| 2289b | 63 | — | — | SS. Marszanda Fr. |
| 2289c | 65 | — | — | Szwartfuks Hersz |
| 2290 | 57 | — | — | Edelman Samuel |
| 2290c | 53 | — | — | Marks Juljus |
| 2290d | 55 | — | — | Zwolińska Matylda |
| 2290e | 59 | — | — | Grabowscy Alf. i Eu. |
| 2291 | 51 | — | — | Melzaki Szmul i Izr. |
| 2291a | 45 | — | — | Lawendel Lejzor |
| 2291b | 47 | — | — | Tomaszewski Stan. |
| 2291c | 49 | — | — | Golebiowska Wal. |
| 2292 | 43 | — | — | Melzak Abram |

| Numer hipoteczny | Numer polejny | ULICA | Cyrkul | Imię i Nazwisko Właściciela |
|-----------------------|---------------|--------------|--------|-----------------------------|
| 2292b | 41 | Gęsia | 5/6 | Auerbach Izrael |
| 2293 | 37 | — | — | Rantzman Dawid |
| 2294 | 35 | — | — | Kadysohn Izrael |
| 2294a | 33 | — | — | Wąsowicz Kaeper |
| 2294 | — | — | — | Modrzew Izrael |
| 2295 | — | — | — | Siemion Abram |
| 2295 | — | — | — | Hagel Wolf |
| 2295 | — | — | — | Alter Lajb |
| 2295 | 31 | — | — | Modrzew Izrael |
| 2295ab | 31a | — | — | Modrzew Izrael |
| 2295c | — | — | — | Alterlein Szmul |
| 2296 | 29 | — | — | Liszewski Ludwik |
| 2297a | 27 | — | — | Liszewski Ludwik |
| 2297b | 27a | — | — | Liszewski Ludwik |
| 2297c | 27b | — | — | Liszewski Ludwik |
| 2298a | 25 | — | — | Liszewski Ludwik |
| 2298b | 23 | — | — | Liszewski Ludwik |
| 2299 | 21 | — | — | Wąsowicz Jan |
| 2300 | 19 | — | — | Rotenberg Szmul |
| 2300a | 13 | — | — | Cohn Samuel |
| 2300b | 15 | — | — | Kasman Dawid |
| 2300d | 17 | — | — | SS. Grabskiego Maj. |
| 2301 | 11 | — | — | Goldberg Fiszel |
| 2302ab | 2 | Dzika | 4 | SS. Prylińskiego |
| 2303 | 14 | — | — | Rajtarski Tomasz |
| 2304 | 22 | — | — | Tykociner Izrael |
| 2305 | 40 | — | — | Krol Eleazar |
| 2306 | 42 | — | — | Juwiler Wolf |
| 2307a | 56 | Powązkowska | — | Szwajgert Franc. |
| 2307c | 54 | — | — | Koszary drogowe |
| 2307d | 52 | Smutna | — | Zajęty na cytadellę |
| 2307e | 3 | Marym. droga | 2 | Nebel Joanna |
| 2307f | 5 | — | — | Kaznitz Walenty |
| 2307g | 7 | — | — | Chojuacki Jan |
| 2308 | 58 | Powązkowska | 5/6 | Rogatki Powązkows. |
| 2309a | 45 | — | — | Teuler Karol |
| 2309b | 43 | — | — | Heine Bronisława |
| 2309c | 49 | — | — | Chrzastowski Witold |
| 2309d | 23 | Zaokopowa | — | Siedlecki Każm. |
| 2310a | 39 | Dzika | — | Mierzejewski Jan |
| 2310b | 41 | — | — | Stoek Edward |
| 2310c | 12 | Przyokopowa | — | Laguna małżonków |
| 2310B | 4 | Stawki nowe | — | Temler K. i Szwede |
| 2311H | — | — | — | Salerno di Colonna |
| 2311F | 35 | Dzika | — | Kapeliński Andrzej |
| 2311G | 37 | — | — | Kapeliński Andrzej |
| 2312 | 33 | — | — | Pluta Antoni |
| 2312a | 2 i 4 | — | — | Sikorskiego Ad. SS. |
| 2313ab _{36a} | 1 | Nowokarm. | — | " |
| 2313A ₂₁ | 2 | — | — | Czarnołęski Andrzej |
| 2313ab _{1X} | 3 | — | — | Palicki Damazy |
| 2313a ₁₅ | 4 | — | — | Mlynek Lajzor |
| 2313a ₁₁ | 5 | — | — | Witkowski Jan |
| 2313M | 6 | — | — | Kowalski Apolinary |
| 2313E | 8 | — | — | Obuchowski Maciej |
| 2313ab ₃₂ | 25a | — | — | Imroth Wilhelm |
| 2313ab ₃₂ | 25a | Dzika | — | Halbery Szul. i Jank. |
| 2313ab ₂₃ | 25 | — | — | Lebendiger Abram |
| 2313ab _{1a} | 27 | — | — | Goldman Majer |
| 2313ab ₉ | 29a | — | — | Pękalska |
| 2313g | 31 | — | — | Wejdenfeld Estera |
| 2313N | 10 | Przyokopowa | — | Plac nie zabudowany |
| 2313L | 17 | Zaokopowa | — | Pfeffer Stanisław |
| 2313i | 18b | Smocza | — | Majzner Wład. |
| 2313a ₉ | 20 | — | — | Roiszajn Bernard |
| 2313ab ₉ | 22 | — | — | Sielski |
| 2313F | 23 | — | — | Lipiński Wojciech |
| | | | | Hilbner Szulim |

| Numer hipoteczny | Numer policyjny | ULICA | Cyrkut | Imię i Nazwisko Właściciela |
|----------------------|-----------------|-----------|--------|-----------------------------|
| 2313a ₁₂ | 24 | Smocza | 5/6 | Penkalski Antoni |
| 2313n | 25 | — | — | Pfeiffer Stanisław |
| 2313ab ₅ | 28 | — | — | Rechteband Abram |
| 2313k | 1a | Nizka | — | Nussbaum Marya |
| 2313ab ₃₁ | 3 | — | — | Fastag Chaim |
| 2313ab ₄₀ | 5 | — | — | Bajer Aron |
| 2313ab ₃₉ | 7 | — | — | Dyner Izrael |
| 2313/xxxviii | 9 | — | — | Wagner Dawid |
| 2313/xxxv | 11 | — | — | Pulwerman Szyja |
| 2313/xxxvi | 13 | — | — | Woltrad |
| 2313o | 15 | — | — | Łączyńscy małżon. |
| 2313p | 17 | — | — | Holke Władysław |
| 2313h | 17a | — | — | Wecher Adolf |
| 2313a ₁₇ | 19 | — | — | Gruner August |
| 2313a ₁₈ | 21 | — | — | Ściegorz Mikołaj |
| 2313a ₂₀ | 23 | — | — | Weigle Wilhelm. |
| 2313a | 25 | — | — | Grzybek Tomasz |
| 2313ab/n | 26 | Nowo Miła | — | Leubman Benjan |
| 2313ab ₃₁ | 27 | — | — | Złotowski Izrael |
| 2313ab ₃₇ | 28 | — | — | Siedlecki Kazimierz |
| 2313ab/m | 29 | — | — | Stolarski i Tawrogis |
| 2313ab/ma | 29a | — | — | Lieberman Lajzer |
| 2313a ₁₀ | 30 | — | — | Rajzensztat Szmul |
| 2313ab | 31 | — | — | Garfinkel Lewek |
| 2313a ₁₂ | 32 | — | — | Penkalski Antoni |
| 2313ab ₄ | 33 | — | — | Zymelman Estera |
| 2313ab/s | 35 | — | — | Ziegler Gotfryd |
| 2313ab/s | 36 | — | — | Lipiński Wojciech |
| 2313ab ₁₆ | 37 | — | — | Osipow Leon |
| 2313a ₅ | 39 | — | — | Sielski Aleksander |
| 2313a/iii | 41 | — | — | Zysłowicz Hana |
| 2314a | 25 | Dzika | — | Szule Florentyna |
| 2314 | 2 | — | — | Kalwary Izaak |
| 2314 | 4 | Wołyńska | — | " " |
| 2314b | 6 | — | — | Ajzenberg Szaja |
| 2314c | 8 | — | — | Trzcieniecy małżon. |
| 2314d | 10 | — | — | Czerniakow Majer |
| 2314e | 12 | — | — | Gasiorowscy małż. |
| 2314f | — | Dzika | — | Czerniaków |
| 2315 | 23 | — | — | Sikorski Józef |
| 2315a | — | Wołyńska | — | Zajkowski Jan |
| 2315b | — | — | — | " " |
| 2316 | 21 | Dzika | — | Sikorski Józef |
| 2317 | 19 | — | — | Turma wojenna |
| 2318 | 17 | — | — | Landau Saul Ber. |
| 2318a | 15 | — | — | Gelbfarb Szlama |
| 2318b | 9a | Gęsia | — | Landau Saul Ber. |
| 2319 | 13 | Dzika | — | Zachemski Tomasz |
| 2320 | 2 | Pawia | — | Muszkat Pejsak |
| 2320a | 11 | Dzika | — | Somerfeld Bernard |
| 2321 | 29 | Dzielna | — | Perkowiec Chaim |
| 2321a | 7 | Dzika | — | Strycharzewski Fran. |
| 2322 | 5 | — | — | Higersberger Józef |
| 2323 | 3 | — | — | Silber Abram |
| 2324 | 1 | — | — | Borowiecka Zofja |
| 2325 | 2a | Pawia | — | Beczkowicz Marya |
| 2326/2357a | 10 | — | — | Zeidler Karol |
| 2326a/2357 | 8 | — | — | Szrajber Joel |
| 2326b/2357 | 6 | — | — | Ler Adam i Wund. |
| 2326c/2357c | 4 | — | — | Ehrenfryd Emanuel |
| 2327 | 12 | — | — | Grynszpan Raca |
| 2327a | 14 | — | — | Kalwary Szmul |
| 2328 | 16 | — | — | Wagner Izrael |
| 2328a | 16a | — | — | Dąbrowska Cecylia |
| 2329a/30 | 20 | — | — | Szacman Franciszek |
| 2329b | 30 | — | — | Juda Judka |
| 2331 | 26 | — | — | Sachs Gabryel |
| 2331a | 30 | — | — | Studencki Mateusz |

| Numer hipoteczny | Numer policyjny | ULICA | Cyrkut | Imię i Nazwisko Właściciela |
|------------------|-----------------|------------|--------|-----------------------------|
| 2331b | 28 | Pawia | 5/6 | Nazorski Jan |
| 2332 | 32 | — | — | Lourse Wawrzyniec |
| 2333 | 36 | — | — | SS. Jagodzińskiego |
| 2334 | 38 | — | — | Wójcicki Piotr |
| 2335 | 40 | — | — | Piekarski Franciszek |
| 2336 | 44 | — | — | Prusiński Adam i B. |
| 2336a | 42 | — | — | Wermes Nuchim |
| 2337 | 48 | — | — | Mościcy August i R |
| 2337a | 46 | — | — | Potempka Eleonora |
| 2338 | 52 | — | — | Frydman Aron |
| 2338a | 50 | — | — | Bin J. i Franke Wil. |
| 2338b | 52a | — | — | Szachmaciński Józef |
| 2339 | 54 | — | — | Michałowski Julian |
| 2339a | 56 | — | — | Kaznitz August |
| 2339b | 58 | — | — | Sadowska Antonina |
| 2339c | 60 | — | — | Kröger małżon. |
| 2339d | 62 | — | — | Sałasacki Mikołaj |
| 2339e | 64 | — | — | Olszewska Marya |
| 2339f | 8 | Przykopywa | — | Wróblewski Marcin |
| 2340 | 41a | Pawia | — | Perzanowski Wawrz. |
| 2340a | 45 | — | — | Szachmaciński Józef |
| 2340b | 47 | — | — | Więkowski Lud. |
| 2340c | 43 | — | — | Janowski Franciszek |
| 2341 | 41 | — | — | SS. Supryniewiczza |
| 2341a | 41a | — | — | Kwapiszewski Aleks. |
| 2341b | 39d | — | — | Turcajk Judka |
| 2341c | 39d | — | — | Plac Rosenthala |
| 2341d | 39b | — | — | Sandomierski Nuta |
| 2342 | 39 | — | — | Ladnowski Jan |
| 2342a | 39 | — | — | Kaznitz August |
| 2342b | 39a | — | — | Kowalski Władysław |
| 2343 | 35 | — | — | Windyga Aleksander |
| 2343a | 37 | — | — | Dąbkiewicz Feliks |
| 2343b | — | — | — | Ladnowski Jan |
| 2343c | 37 | — | — | Zaremska Jadwiga |
| 2344 | 33 | — | — | Wójcicki Łukasz |
| 2345 | 29 | — | — | Nest Hersz |
| 2345a | 31 | — | — | Bazyler Majer |
| 2346 | 8 | Smocza | — | Goldman |
| 2347 | 21 | Pawia | — | Lewandowscy Małż. |
| 2347c | 23 | — | — | Felman Aron |
| 2347b | — | — | — | Hjeller i Preperjer |
| 2348 | 19 | — | — | Lewandowska M. |
| 2349/50 | 17 | — | — | Dom badań |
| 2351 | 15 | — | — | Rosenthal małżon. |
| 2351a | 13 | — | — | Szwarcstein Abram |
| 2352 | 9 | — | — | SS-wie Wichtela |
| 2352a | 11 | — | — | Folman Markus |
| 2353 | 5 | — | — | Reichenberg Nojach |
| 2353a | 7 | — | — | Razumiew Józef |
| 2354 | 9 | Dzika | — | Hert Szyja |
| 2354b | 1 | Pawia | — | Messerschmidt Dor. |
| 2354c | 3 | — | — | Wegbreit Szlama |
| 2355 | 18 | — | — | Orensstein Alter |
| 2356 | 20 | Dzika | — | Kalwary Szmul |
| 2356 | 13a | Pawia | — | " " |
| 2326/57 | 4 | — | — | Erenfried Emanuel |
| 2358 | 4 | Dzielna | — | Königstein Aron |
| 2358a | 6 | — | — | Kotarska Julia |
| 2358b | 8 | — | — | Sogał Bernard |
| 2359 | 10 | — | — | Rajkiewicz mał. |
| 2360 | 16 | — | — | Niemojowski Aleks |
| 2360a | 12 | — | — | Nisensohn Nison |
| 2360b | 14 | — | — | Szwarcstein Abrah. |
| 2361/2/3 | 18 | — | — | Rządowy |
| 2362 | 20 | — | — | Rządowy |
| 2364 | 20a | — | — | Gezundhejt Szymon |
| 2364a | 20b | — | — | Borejsza Konstanty |

| Numer hipoteczny | Numer po-licyjny | ULICA | Cyrkut | Imię i Nazwisko Właściciela | Numer hipoteczny | Numer po-licyjny | ULICA | Cyrkut | Imię i Nazwisko Właściciela |
|------------------|------------------|------------|--------|-----------------------------|------------------|------------------|------------|--------|-----------------------------|
| 2364b | 22 | Dzielna | 5/6 | Kotowski Aleksand. | 2391g | 48 | Nowolipki | 5/6 | Ratkowscy małż. |
| 2364c | 24 | — | — | Kozłowska Tekla | 2392 | 54 | — | — | Bogusławska Fran. |
| 2365 | 6 | Smocza | — | Zaborowski Adam | 2392b | 56 | — | — | Zwesch Jan |
| 2366 | 34 | Dzielna | — | Szczupackiewicz A. | 2393 | 41 | — | — | Zebł Karol |
| 2366a | 34a | — | — | Wajchenberg | 2393a | 43 | — | — | Szram Jan |
| 2366b | 34b | — | — | Raczyński Ludwik | 2393b | 45 | — | — | SS. Adameczewskiego |
| 2366c | 34c | — | — | Pruss Matylda | 2394 | 35 | — | — | Parnes Abram |
| 2367/s | 36 | — | — | Samochwałow Alek. | 2394a | 37 | — | — | Miotelka Hersz |
| 2369a | 46 | — | — | Sowe Wolf Lejb | 2394b | 39 | — | — | Zatler Anna |
| 2369b | 48 | — | — | Witkowski Karol | 2395 | 33 | — | — | Janowski Kaeper |
| 2369c | 52 | — | — | Rundo Hersz | 2395a | — | — | — | Brode |
| 2369d | 54 | — | — | Hasfeld Uszer | 2396 | 31 | — | — | Kapicki Władysław |
| 2369e | 44 | — | — | Roze | 2397 | 29 | — | — | Wróblewski Jan |
| 2369f | 42 | — | — | Szprota Franciszek | 2398a | — | — | — | " " |
| 2369g | 40 | — | — | Królikowski Andrzej | 2398 | 27 | — | — | " " |
| 2369h | 38 | — | — | Krysiak Antoni | 2399 | 25 | — | — | Gramielewska Kazm. |
| 2369i | — | — | — | Plac miejs. za wałem | 2400 | 23 | — | — | Woliński Jan |
| 2369k | 50 | — | — | Wąchocki Abram | 2401 | 19 | — | — | Stelli Henryk |
| 2370a | 23 | — | — | Ochorowicz | 2402 | 17 | — | — | Plebiński Marcelli |
| 2370 | 25 | — | — | Barszczewicz Jan | 2402a | 13 | — | — | Kuszel Karol |
| 2370b | 25a | — | — | Dietz | 2402b | 15 | — | — | Szelażek małżon. |
| 2370c | 27 | — | — | SS. Kwiecińscy | 2403a | 9 | — | — | Domeracki Chaim |
| 2370d | 29 | — | — | SS. Karpowicz | 2403b | 11 | — | — | Lindenszaft Zelig |
| 2370f | 31 | — | — | Wiśniewski Antoni | 2403c | 7 | — | — | Kunicki Konstanty |
| 2370e | 33 | — | — | Kowalski Władysł. | 2403d | 13 | Karmelicka | — | Kempiński Adolf |
| 2371 | 21 | — | — | Mikucki Józef | 2404/5 | 5 | Nowolipki | — | Rządowy |
| 2372 | 19 | — | — | Liszewski Karol | 2406 | 3 | — | — | Unger Gracyan |
| 2373 | 15 | — | — | Górczycka Elżbieta | 2407/8 | 2 | Nowolipie | — | Anfenger Salomea |
| 2373a | 13 | — | — | Karpiński Teodor | 2409 | 4 | — | — | Miechewski Franc. |
| 2373b | 11 | — | — | Modliński | 2410/11 | 6 | — | — | SS. Dobrzańskiego |
| 2373c | 17 | — | — | Bichniewicz Joanna | 2412/13 | 8 | — | — | Rutkiewicz Franc. |
| 2373f | — | — | — | Czarnowski Józef | 2414/15 | 10 | — | — | SS. Sokolnickiego |
| 2374a | 9 | — | — | Jancewicz Napol. | 2416 | 12 | — | — | Gerlach Wilhelm |
| 2374c | 13a | Karmelicka | — | Cohen | 2417 | 14 | — | — | Witkowski Andrzej |
| 2374d | 15 | — | — | Obsbaum Adolf | 2418 | 16 | — | — | Ejzensztadt Isser |
| 2375 | 8 | Dzielna | — | Niemojowski Lud. | 2419 | 18 | — | — | Zwajhorn Zelman |
| 2375a | 1 | — | — | Blumberg Wolf | 2420 | 20 | — | — | Ratafia Lajzor |
| 2375b | 5 | — | — | Czajkowski i Hand. | 2421 | 22 | — | — | Jarecki Beer |
| 2375c | 16 | Karmelicka | — | Piątkowski Karol | 2422 | — | — | — | Plac zajęty na ulicę |
| 2375d | 12 | — | — | Jesiotr Salomon | 2423 | 24 | — | — | Rejchman Józef |
| 2375e | 14 | — | — | Zakładowska Rozal. | 2423a | 9 | Karmelicka | — | Sztern Zygmunt |
| 2376a | 2 | Nowolipki | — | Siemiątycz Jankiel | 2423b | 11 | — | — | Rajchman Józef |
| 2376b | 34a | Dzielna | — | Raczyński Ludwik | 2424 | 26 | Nowolipie | — | Przepiórka Herszek |
| 2376b | 4 | Nowolipki | — | Lipiec Mendel | 2425 | 28 | — | — | Szmiddecki Lud. i SS. |
| 2377 | 8 | — | — | Wiland Jan | 2426 | 30 | — | — | Rajchman Józef |
| 2378 | 10 | — | — | Haberkant Antonina | 2427 | 32 | — | — | SS. de Tili Emilianna |
| 2379 | 12 | — | — | Balbinder Nuchym | 2428 | 34 | — | — | Korecka Marya |
| 2380/81 | 14 | — | — | Jamiołkowski Jan | 2429 | 36 | — | — | Hoffman Antoni |
| 2381a | 10 | Karmelicka | — | Wecker Adolf | 2430 | 38 | — | — | Goldhaar Michał |
| 2382 | 16 | Nowolipki | — | Czapowska Francisz. | 2431 | 40 | — | — | d' Auterive Valentin |
| 2382 | 8 | Karmelicka | — | Hertel Juljanna | 2431a | 21 | Nowolipki | — | Bogdański Julian |
| 2383 | 20 | Nowolipki | — | Jancewicz Napoleon | 2432 | 42 | Nowolipie | — | Zarzycki Franc. |
| 2383a | 18 | — | — | Wilner Elias | 2433 | 44 | — | — | Haitler Mordka |
| 2384 | 22 | — | — | Politur Majer | 2434 | 46 | — | — | Schram Karol |
| 2384 | 24 | — | — | Glückson Szaja | 2435 | 48 | — | — | " " |
| 2385a | 26 | — | — | Kirsztot Józef | 2436 | 50 | — | — | Lipiec Mordka |
| 2385b | 28 | — | — | Sauve Teodor | 2437 | 52 | — | — | Gont Grzegorz |
| 2385cd | 30 | — | — | Reiberg Izrael | 2438 | 54 | — | — | Rudolf Karol |
| 2385e | 30a | — | — | Hiroz Józef | 2439 | 56 | — | — | Feldhusem Zygmunt |
| 2385 | — | — | — | Kabowski Berek | 2440 | 58a | — | — | Jeromin Adolf |
| 2386 | 32 | — | — | Siemion Abram | 2441 | 60a | — | — | Stawski Antoni |
| 2387/8 | 38 | — | — | Micheliś Krystyan | 2441a | 60 | — | — | Dąbrowska Teodora |
| 2389 | 40 | — | — | Jastrzębski Antoni | 2441b | 2 | Smocza | — | Bukszpan Manus |
| 2390 | 42 | — | — | Karo Teresa | 2441cd | — | — | — | Walisz Aron |
| 2391a | 44 | — | — | Mścichowski Antoni | 2442 | 62 | Nowolipie | — | Kleczer Nusym |
| 2391b | 52 | — | — | Zajkowski Wojciech | 2443 | 64 | — | — | Ruñnicki Stanisław |
| 2391c | 46 | — | — | Mściwski Antoni | 2443a | 1 | Smocza | — | Aszerfarb Herman |
| 2391f | 50 | — | — | Zgliczyński Franc. | 2443b | 1a | — | — | Złotykamiech Grojnn |

| Numer hipoteczny | Numer położony | ULICA | Cyrkuł | Imię i Nazwisko Właściciela |
|------------------|----------------|-------------|--------|-----------------------------|
| 2443c | 1b | Smocza | 5/6 | Goldberg Szlama |
| 2444 | 68 | Nowolipie | — | Hall Edward |
| 2444a | 66 | — | — | Muszkat Jentał |
| 2445 | 70 | — | — | Diehl Dorota |
| 2446 | 72 | — | — | Mejewicz Wojciech |
| 2447 | 74 | — | — | " " |
| 2448 | 76 | — | — | Zalewska Aniela |
| 2449 | 47 | Zelazna | — | Dyman Florentyna |
| 2450 | 59 | Nowolipie | — | Jamiołkowski Jan |
| 2451 | 57 | — | — | Kuczyński Roman |
| 2452 | 55 | — | — | Sztrumpfman Szaja |
| 2453a | 53 | — | — | Lichtenburg |
| 2453b | 51 | — | — | Kociolkiewicz Ludw. |
| 2454 | 49 | — | — | Hanswert Abram |
| 2455 | 47 | — | — | Malchja i Keller |
| 2456ab | 43 | — | — | Mucha Markus |
| 2456c | 45 | — | — | Zdrojowski Stanisł. |
| 2457 | 41 | — | — | Wainberg Naftal |
| 2457a | 33 | — | — | Krauze Aleksander |
| 2458 | 37 | — | — | Brick Ignacy |
| 2459 | 33 | — | — | Goldberg Hersz |
| 2460 | 31 | — | — | Teszner Izaak |
| 2461 | 29 | — | — | Klepsz Szm. i Silb. |
| 2462 | 27 | — | — | SS. Chabiński i Anny |
| 2463 | 25 | — | — | Tokar |
| 2464 | 23 | — | — | Patlewicz Józefa |
| 2465 | 21 | — | — | Kozłowski i Szwanb. |
| 2466 | 19 | — | — | Górska E. i Majewska |
| 2467 | — | Mylna | — | Plac miejski |
| 2468 | 15 | Nowolipie | — | Glezer August |
| 2469 | 13 | — | — | Margulesa Arona SS. |
| 2470 | 11 | — | — | Pluta Antoni |
| 2471 | 9 | — | — | Drużński Michał |
| 2472 | 7 | — | — | Mławska Berta |
| 2473 | 5 | — | — | Petersilge Pinkus |
| 2474 | 3 | — | — | Markowska Julianna |
| 2475 | 1 | — | — | Masłowski Karol |
| 2476/7 | 13 | Przejazd | — | Kobyliński Piotr |
| 2478 | 8 | Mylna | — | Petersilge Pinkus |
| 2479 | 7 | — | — | Szwejkowski Franc. |
| 2480 | 5 | — | — | Drażewski Michał |
| 2481a | 3 | — | — | Gelbfisz Bainisz |
| 2481b | 1 | — | — | Hornowska Marya |
| 2482 | 17 | Nowolipie | — | Makowieckiego SS. |
| 2483 | — | Karmielicka | — | Plac miejski |
| 2484 | 4 | — | — | Szpital Ewangelicki |
| 2485 | 36 | Nowolipki | — | Sikorska Salomeja |
| 2485a | 34 | — | — | Pniwscy małżonk. |
| 2486 | 2 | Smocza | — | Niwet Benno |
| 2486 | 2a | — | — | Niwet Antonina |
| 2487 | 4 | — | — | Ladniewski Jan |
| 2487/87d | 2d | — | — | Geuffroj Anna |
| 2488 | 6 | — | — | Zaborowski Adam |
| 2489 | 10 | — | — | Robi Andrzej |
| 2490 | 12 | — | — | Wrześniewski Mat. |
| 2491a | 14 | — | — | Grodziński Majer |
| 2491b | 16 | — | — | Ostrowski Teodor |
| 2491bc | 16 | — | — | Gawłowski Franc. |
| 2491c | 18 | — | — | Stratanowicz Jan |
| 2491c/4 | 24 | Wołyńska | — | Sobakin Andrzej |
| 2491d | 21 | Smocza | — | Domański Faustyn |
| 2491F | 3 | Nowokarm. | — | Kociolkiewicz Ant. |
| 2491g | 15 | Wołyńska | — | Baumewejger Ben. |
| 2491 | 17 | Gęsia | — | Gradenwitz |
| 2492 | 13 | Smocza | — | Siemion Abram |
| 2492 | 15 | — | — | " " |
| 2492a | 17 | — | — | Główna piek. wojsk. |
| 2492a | 14 | Gęsia | — | Epstein Józef |

| Numer hipoteczny | Numer położony | ULICA | Cyrkuł | Imię i Nazwisko Właściciela |
|------------------|----------------|-------------|--------|-----------------------------|
| 2492b | 16 | Gęsia | 5/6 | Epstein Józef |
| 2492g | 41 | — | — | Augerbach Izrael |
| 2492H | 43 | — | — | Melzak Adam |
| 2493 | 11 | Smocza | — | Rodacha Mordki SS. |
| 2493c | 15 | Zaokopowa | — | Zakrzewski Baz. i K. |
| 2494 | 9 | Smocza | — | Szpilbaum Mordka |
| 2495 | 7 | — | — | Kalina Elia sz |
| 2496 | 5 | — | — | Pieprzyńska Małg. |
| 2496 | 5a | — | — | " " |
| 2496a | 32 | Dzielna | — | Weber małżonkowie |
| 2497 | 5 | Smocza | — | Szymanowski SS. |
| 2498/9 | 3 | — | — | Borga SS. |
| 2500 | 6 | Wolność | — | Eberlein Karol |
| 2500a | 10 | — | — | Kujawski Ignacy |
| 2500b | 4 | — | — | Rentel |
| 2500c | 2 | — | — | Rentel |
| 2501 | 17 | — | — | Masałkowski Jan |
| 2501a | 15 | — | — | Matusielański Bartł. |
| 2501/2 | 13 | — | — | " " |
| 2502 | 15 | — | — | Plac nie niezabud. |
| 2502a | 4 | Przyokopowa | — | Dyszkowski Francisz. |
| 2503 | 11 | Wolność | — | Wnorowska Anna |
| 2503a | 11a | — | — | Budziszewski Fr. |
| 2503b | 11b | — | — | Osiecka Julia |
| 2503c | 11c | — | — | Penczek Michał |
| 2503d | 2 | Przyokopowa | — | Machlajd Marcin |
| 2504 | 9 | Wolność | — | Jarecki Adolf |
| 2505 | 2 | Kacza | — | Lipczyński Jan |
| 2506 | 7a | Żytunia | — | Brejtkreintz Gotlieb |
| 2506a | 3 | Wolność | — | Celnikier Szauel |
| 2506b | 5 | — | — | Wejssel Aleksander |
| 2506c | 7 | — | — | Wronowska Wer. |
| 2507 | 1 | — | — | Fröhlich Stanisław |
| 2508 | 4 | Kacza | — | Szparman Andrzej |
| 2509/10 | 6 | — | — | Czaplicki Aleksand. |
| 2510a | 8 | — | — | " " |
| 2511 | 5 | — | — | Szymanowski Stan. |
| 2512 | 3 | — | — | Kochalski Ludwik |
| 2513 | 1 | — | — | Perkowski Seweryn |
| 2514 | 2 | Żytunia | — | Paradzyński Michał |
| 2514a | 4 | — | — | Kochański Ludwik |
| 2514b | 2a | — | — | Nowicka Józefa |
| 2515 | 7 | — | — | Spromiatników Klem. |
| 2515a | 6 | — | — | Rodziewicz Konstan. |
| 2515b | 10 | — | — | Horchszejn Lajzer |
| 2515c | 12 | — | — | Jakubowski Józef |
| 2515d | 9 | Kacza | — | Glejzner Julian |
| 2515e | 7a | — | — | Klein August |
| 2515f | 8 | Żytunia | — | Praks Wojciech |
| 2516 | 11 | — | — | Miros Jan |
| 2516a | 13 | — | — | Mierzejewski Jan |
| 2517 | 9 | — | — | Bernart Paweł |
| 2518 | 7 | — | — | Rogulski Józef |
| 2518a | 5 | — | — | Kniaziewicz i Kuszer |
| 2519/20 | 3 | — | — | Kassackiego Fr. SS. |
| 2521 | 1 | — | — | Potocka Ewa hr. |
| od 2522 | — | — | — | Zajęte na cytadelę |
| do 2543 | — | — | — | " " |
| 2544 | 33 | Rybaki | 2 | Szałupa wodna |
| 2545 | 31 | — | — | Ingersleben Joanna |
| 2546 | 29 | — | — | Jabłoński Franc. |
| 2547/8 | 27 | — | — | Krug Lajzer Plac |
| 2549 | 20 | — | — | Zacharjasiewicz Fr. |
| 2550 | 23 | — | — | Epstein Jan |
| 2551/2 | 2 | Kościelna | — | Przybylski Jan Her. |
| 2553 | 21 | Rybaki | — | Kopiowski Aleks. |
| 2554 | 19 | — | — | Klińska Franciszka |
| 2555ab | 15 | — | — | Kozłowskiego SS. |

| Numer hipoteczny | Numer po-licyjny | ULICA | Cyrkuł | Imię i Nazwisko Właściciela |
|------------------|------------------|--------------|--------|-----------------------------|
| 2555cd | 13 | Rybaki | 2 | Tomaszewski Feliks |
| 2556 | — | — | — | SS. Kozłowskiego |
| 2557 | 11 | — | — | Przybyłowicz Marya |
| 2558/9 | 9 | — | — | Przybyłowicz Marya |
| 2560 | 7 | — | — | SS. Kozłowskiego |
| 2561 | 5 | — | — | Kotowski Józef |
| 2562 | 3 | — | — | Lipiński Szmul Jak. |
| 2563 | 1 | — | — | Bajn Szyja |
| 2564 | 2 | — | — | Plac miejski |
| 2564a | 2 | — | — | Stępińska Marya |
| 2565 | 4 | — | — | SS. Kozłowskiego |
| 2566 | 6 | — | — | Otto Władysław |
| 2567/8 | 8 | — | — | Kaftal Józef |
| 2569 | 10 | — | — | Gaszewski Michał |
| 2570 | 12 | — | — | Guleczyński Stanis. |
| 2571/2 | 14 | — | — | Zwoliński Józef |
| 2573 | 16 | — | — | Kruk Lejzer |
| 2574 | 18 | — | — | Zacharjasiewicz Fr. |
| 2575 | 22 | — | — | Polkowski Leon |
| 2576 | 24 | — | — | Niedzielski Ludwik |
| 2577 | 26 | — | — | Jabłoński Franc. |
| 2578/9 | 28 | — | — | Ingersleben Joanna |
| 2580/1 | 30 | — | — | Miejski |
| 2582 | 7 | Boleśc | 1 | Wejsblat Boruch |
| 2583 | 5 | — | — | Raffeld Lipa |
| 2584 | 3 | — | — | Wilke Michał |
| 2585 | 21 | Bugaj | — | Faleńcik Kazimierz |
| 2586 | 19 | — | — | Malinger Leon i J. |
| 2587 | 17 | — | — | Smyk Marja |
| 2588 | 15 | — | — | Tompioner Josek |
| 2588a | 18 | Brzozowa | — | — |
| 2589 | 13 | Bugaj | — | SS. Kozłowskiego |
| 2590 | 11 | — | — | Tompioner Josek |
| 2591 | 9 | — | — | Malinger Leon i J. |
| 2592/3 | 7 | — | — | Małż. Poklewscy |
| 2594ab | 1 | — | — | Taras Zamkowy |
| 2595/6 | 2 | — | — | Komora wodna |
| 2597/8 | 4 | — | — | Pancer Teofil |
| 2599/600 | 6 | — | — | Rządowy |
| 2601/2/3 | 6 | — | — | Rządowy |
| 2604 | 10 | — | — | Rafeld Lipa |
| 2605 | 2 | Kam. schodki | — | Tompioner Josek |
| 2606 | 18 | Brzozowa | — | Klejman Frymeta |
| 2607 | 1 | Kam. schodki | — | Kulewska Petronela |
| 2608 | 1 | Boczna | — | Chmielewski Konrad |
| 2609 | — | — | — | Rządowy |
| 2610/1 | 1 | Garbarska | — | Szpringer Francisz. |
| 2611a/12 | 3 | — | — | Naimski Józef |
| 2613 | 2 | — | — | Woroniecki Tomasz |
| 2613a | 2a | — | — | Arszagi Paulina |
| 2614 | 4 | — | — | SS. Czajkowskiego |
| 2615 | 5 | Źródłowa | — | Szmidecki Ludwik |
| 2616/17 | 4 | — | — | SS. Thomasa Jana |
| 2618 | 2 | — | — | SS. Śliwińscy |
| 2619 | — | Garbarska | — | Rządowy |
| 2620/1 | — | — | — | Rządowy |
| 2621a | — | Nowy Zjazd | — | Tow. akc. Łazien. |
| 2622 | 4 | Białoskórń. | — | Naimski Józef |
| 2623 | 2 | — | — | — |
| 2624 | 2 | Maryenstadt | — | Banzemer Klement. |
| 2625 | 1 | Białoskórń. | — | Piskorski August |
| 2626 | 3 | Maryenstadt | — | Plac Naimskiego |
| 2627 | 3 | Białoskórń. | — | Glaus Alekxy |
| 2628 | 10 | Maryenstadt | — | Szrynger Lewek |
| 2629/30 | 5 | Źródłowa | — | Szmidecki Ludwik |
| 2631 | 3 | — | — | — |
| 2632 | 1 | — | — | — |
| 2633 | 2 | — | — | SS. Śliwińscy |

| Numer hipoteczny | Numer po-licyjny | ULICA | Cyrkuł | Imię i Nazwisko Właściciela |
|------------------|------------------|--------------|--------|-----------------------------|
| 2633/4 | 7 | Źródłowa | 1 | Rządowy |
| 2635 | 2 | — | — | SS. Thomasa Jana |
| 2636 | 8 | — | — | Lentz Konstanty |
| 2637 | 6 | — | — | — |
| 2638 | 8 | — | — | Kubarski Wojciech |
| 2639 | 10 | — | — | Olszewski Ignacy |
| 2640/1 | — | Maryensztadt | — | Zajęty na Zjazd |
| 2642 | 17 | — | — | Zółtek Daniel |
| 2643 | 15 | — | — | Maldorscy Jan i L. |
| 2644 | 13 | — | — | Plocer Zygmunt |
| 2645 | 9 | — | — | Eilsztejn Dawid |
| 2646 | 7 | — | — | — |
| 2647a | 3 | — | — | Szule Aloizy |
| 2647bc | 5 | — | — | Janiszewski Czesław |
| 2648 | 1 | — | — | Banzemer Klement. |
| 2649 | 4 | — | — | Szule Aloizy |
| 2650a | 8 | — | — | Szpynger Leon |
| 2650b | 6 | — | — | Schröter Karol |
| 2651 | — | — | — | Miejski |
| 2652 | — | — | — | Miejski |
| 2653 | — | — | — | Miejski |
| 2654 | — | — | — | Miejski |
| 2655 | — | — | — | Miejski |
| 2656/7 | 1 | Źródłowa | — | Dobrycz Konstanty |
| 2656/7 | 12 | Maryensztadt | — | Spis Ludwik |
| 2657b | 14 | — | — | Szklarska Dorota |
| 2658 | 16 | — | — | Szmidecka Kazim. |
| 2659 | 18 | — | — | Załęski |
| 2660 | — | — | — | Miejski |
| 2661 | 11 | — | — | Majblat Izrael |
| 2662 | 7 | Sowia | — | Bilion Małgorzata |
| 2663 | 5 | — | — | Koeltz Maryanna |
| 2664 | 4 | — | — | Multanowski And. |
| 2665 | 6 | — | — | — |
| 2666 | 8 | — | — | — |
| 2667a | 46 | Krak.-Przed. | 11 | Kowalska Francisz. |
| 2667b | 48 | — | — | Rządowy |
| 2668 | 50 | — | — | Rządowy |
| 2669 | — | — | — | Retzer Anna |
| 2670 | — | — | — | Plac zajęty na skw. |
| 2671 | — | — | — | — |
| 2672 | — | — | — | — |
| 2673a | 25 | Bednarska | 11 | Efros Natan |
| 2673b | 52 | Kr.-Przedm. | — | Fajans Maksymilian |
| 2674 | 23 | Bednarska | — | Maciejewski Bolesł. |
| 2675 | 21 | — | — | Meylert Henryk |
| 2676 | 19 | — | — | Mąkierski Aleksand. |
| 2677 | 17 | — | — | War. Tow. Dobr. |
| 2678a | 15 | — | — | Zarebina Marya |
| 2678b | 13 | — | — | Jaworski Albert |
| 2678c | 11 | — | — | — |
| 2679 | 19 | — | — | Eckiart Wiktorya |
| 2680 | 7 | — | — | Nowodworska Elż. |
| 2681 | 5 | — | — | Kaliszewski Antoni |
| 2682 | 3 | — | — | Raczyński Dionizy |
| 2683 | 2 | — | 1 | Majewska Teodozya |
| 2684 | 4 | — | — | Mück Wilhelm |
| 2685/6 | 6 | — | — | Multanowski Andrż. |
| 2687a | 10 | — | — | — |
| 2687b | 8 | — | — | — |
| 2688a | 12 | — | — | Garjantasiewicz Luc |
| 2688b | 3 | Sowia | — | Leśniewska Joanna |
| 2689 | 14 | Bednarska | — | Mück Wilhelm |
| 2690a | 16 | — | — | Bremer Jan |
| 2690b | 18 | — | — | Zieliński Władysł. |
| 2691 | 19 | Furmańska | 11 | Trzciniński Wład. i E. |
| 2692 | 11 | — | — | Sztuegold Moses |
| 2693 | 9 | — | — | Rutkowski Jan |
| | | | | Winawer Lewek |

| Numer hipoteczny | Numer policyjny | ULICA | Cyrkut | Imię i Nazwisko Właściciela | Numer hipoteczny | Numer policyjny | ULICA | Cyrkut | Imię i Nazwisko Właściciela |
|------------------|-----------------|-----------|--------|-----------------------------|------------------|-----------------|-------------|--------|-----------------------------|
| 2694 | 7 | Furmańska | 11 | Mirabel Berek | 2765b | 1 | Oboźna | 10 | Rapacka Tekla |
| 2695 | 3 | — | — | Schmidt Apolinary | 2766a | 6 | — | 11 | Schreder Benniamin |
| 2696 | 5 | — | — | " | 2766b | — | — | 10 | Plac miejski |
| 2697 | 2 | — | — | Pulsader Berek | 2766c | 4 | — | 11 | Rapacka Tekla |
| 2698 | 4 | — | — | Skotnicki Jan | 2766d | 3 | — | 10 | Kresse Paweł |
| 2699 | 6 | — | — | Cieślewski Franc. | 2766ac | — | — | — | Kresse Paweł |
| 2700 | 8 | — | — | Winawer Dawid | 2767 | — | Kr.-Przedm. | — | Miejski plac |
| 2700 | 29 | Dobra | — | " | 2768a | 23 | Aleksandrya | — | Szpital dla dzieci |
| 2701 | 10 | Furmańska | — | Laskowski Władysł. | 2768b | 21 | — | — | Bagieński Feliks |
| 2702 | 12 | — | — | Wilko Fryd. i Emilia | 2768c | 19 | — | — | Szpital dla dzieci |
| 2703 | 14 | — | — | Heintze Wilhelm | 2769/70 | 17 | — | — | Jungman Józef |
| 2704 | 16 | — | — | Domański Ludwik | 2771 | 15 | — | — | Szancenbach Jan |
| 2705 | 13 | — | — | Tompioner Josck | 2772 | 13 | — | — | Przeradzki Julian |
| 2706/7 | 1 | Mularska | — | Knauf Ignacy | 2773 | 11 | — | — | Dubeltowicz Paweł |
| 2708/9 | 1 | — | — | " | 2774 | 9 | — | — | Glückson Lewek |
| 1710 | 1 | — | — | " | 2775 | 7 | — | — | Rzepski Jakób |
| 2711 | 15 | Furmańska | — | Piotrowski Jan | 2776 | 5 | — | — | Ejbeszyc Lajz. i Git. |
| 2712 | 17 | — | — | Wajnert Jan | 2777a | 3 | — | — | Daniłowski August |
| 2713 | 23 | — | — | Wodociąg miejski | 2777b | 1 | — | — | SS. Miechowicz |
| 2714 | 1 | — | — | Oranowski Józef | 2778 | 6 | — | — | Milenbach Karol |
| 2715 | — | Karowa | — | Pl. miejski | 2779 | 12 | — | — | Hr. Uruski Seweryn |
| 2716/17 | 15 | Browarna | — | SS. Flancrejcha Jud. | 2779a | 1 | Oboźna | — | " |
| 2718/19 | 15 | — | — | " | 2779b | 5 | — | — | Bardet "Marceli" |
| 2720 | 13 | — | — | Gelbisz Bajnisz | 2779c | 3 | — | — | Waligórski Onufry |
| 2721 | 11 | — | — | Mirabel Berek | 2780 | 8 | Aleksandrya | — | Płocki Adam |
| 2722 | 9 | — | — | Biedrzycki Marcin | 2781 | 10 | — | — | Zieliński Stanisław |
| 2723 | 7 | — | — | Zawalska Zuzanna | 2782a | 14 | — | — | Schoeneich Gustaw |
| 2724 | 5 | — | — | Wiewiórka Beneyan | 2782b | 16 | — | — | Baur Jan |
| 2725 | 3 | — | — | Nieschke August | 2783/4/5 | 23 | Kr.-Przedm. | — | Perkowski |
| 2726 | 10 | — | — | Makowska Maryanna | 2785a | 1 | Leszczyńska | — | Zółtyński Daniel |
| 2727a | 6 | Wiślana | — | Grynszpan Szlama | 2735 | 3 | — | — | Jablczyński Michał |
| 2727b | 12 | Browarna | — | Schmith Chuna | 2785bc | 13 | Dobra | — | Ciborowscy małż. |
| 2728 | 14 | — | — | Kempiński Ludwik | 2785d | 5 | Leszczyńska | — | Zahrt Adolf |
| 2729 | 16 | — | — | Zajdenbajtel Wolf | 2786 | 2 | — | — | Plac Bankowy |
| 2730 | 18 | — | — | Wrotnowski Stanisł. | 2787 | 4 | — | — | " |
| 2731 | 20 | — | — | Główeczyńska Katarz. | 2788 | 6 | — | — | " |
| 2732 | 22 | — | — | Nawarski Piotr | 2789 | 8 | — | 11 | Lubaczewski Stanis. |
| 2733 | 21 | — | — | Modzelewski Feliks | 2790 | 10 | — | — | Kosakowska Fran. |
| 2734ab | 26 | — | — | Zajdenbajtel Wolf | 2791 | 12 | — | — | Szreder Weronika |
| 2735/6 | 28 | — | — | Weksler Berek | 2792 | 14 | — | — | Woltreger i Feigenb. |
| 2737 | 17 | Dobra | — | Kubarski Wojciech | 2793 | 2 | Browarna | — | Nitkowski Jan Leon |
| 2737a | 4 | Gęsta | — | Lentz Konstanty | 2794 | 2 | Oboźna | — | Zakrzewski Aleks. |
| 2738 | 6 | — | — | Rudert Jan | 2794b | — | — | — | Miejski plac |
| 2739/40 | 4 | — | — | Bauerfeind Adolf | 2795 | 33 | Dobra | — | Siennieki i Sukc. Rau |
| 2741 | 2 | — | — | Lange Ignacy | 2796 | 27 | — | — | Wojakowska Tekla |
| 2742 | 2 | Wiślana | — | Biernacki Jan | 2797 | 25 | — | — | Cieślewski Franc. |
| 2743 | 1 | — | — | Zajdenbajtel Jankiel | 2798/9 | 23 | — | — | Wodociąg główny |
| 2744 | 4 | — | — | Zybin Konstanty | 2800 | 21 | — | — | " |
| 2745a | 7 | Lipowa | — | Pajewscy małż. | 2800a | 19 | Dobra | — | Kubarski Wojciech |
| 2745a | 8 | Radna | 11 | " | 2801 | 22 | Browarna | — | Nawarski Piotr |
| 5745a | 9 | — | — | " | 2802/3 | — | Dobra | — | Plac miejski |
| 2745a | 10 | — | — | Plac miejski | 2804 | 7 | — | 10 | Kenig Wojciech |
| 2745b | 6 | Browarna | — | Hr. Wessel | 2805b | 5 | — | — | Bazyler Moszek |
| 2746/7 | 6 | Radna | — | Plac Bankowy | 2805a | 7 | — | — | SS. Nowodworscy |
| 2746a | 5 | Lipowa | — | Pajescy małżonk. | 2806 | 1 | — | — | SS. Billinga Jana |
| 2748 | 4 | Radna | 10 | Ziemiański Feliks | 2807/8/9 | 2-4 | — | — | Liedke Antoni |
| 2749 | 2 | — | — | Plac Bankowy | 2810 | 4 | — | — | Liedke Antoni |
| 2750 | 2 | Lipowa | — | Blunek Jan | 2811b | 8-16 | — | — | Plac Bankowy |
| 2751 | 4 | — | — | " | 2812 | — | — | — | Kubarski Wojciech |
| 2752 | 3 | Wiślana | — | Jerzmanowski Emil | 2812a | — | — | — | Plac Bankowy |
| 2753 | 5 | — | — | Krzyszowska Mar. | 2812b | 18 | — | — | Lentz Konstanty |
| 2754 | 8 | Browarna | — | Mück Wilhelm | 2812c | — | — | — | Kubarski Wojciech |
| 2755/6/7 | 4 | — | — | Szmidt Szaja | 2812d | 20 | — | — | Lentz Konst. |
| 2758 | 7 | Radna | — | Fortheil Lewek | 2812e | 14 | — | — | Sikorski Idzi |
| 2759 | 5 | — | — | Słowiński Kazim. | 2813 | — | — | — | Rakowsy |
| 2760 | 1 | — | — | Plac Bankowy | 2714 | 28 | — | — | Borzęcka Marya |
| 2761/2 | 3 | — | — | " | 2814a | 26 | — | — | " |
| 2763/4 | 3 | Lipowa | — | Ziemiański Feliks | 2814b | 1 | Bednarska | — | Dom rz. daw. rog. m. |

| Numer hipoteczny | Numer policyjny | ULICA | Cyrkut | Imię i Nazwisko Właściciela |
|------------------|-----------------|-------------|--------|-----------------------------|
| 2814c | 24 | Dobra | 11 | Oranowski Józef |
| 2815 | 3 | Topiel | 10 | Sniadowski Józef |
| 2816 | 8 | — | — | Sikorski Idzi |
| 2816a | 10 | — | — | Bazyler Mosiek |
| 2816b | 8 | — | — | Rejchel Józef |
| 2817 | 12 | — | — | Brzeziński |
| 2818 | 5 | Drewniana | — | Siniawski Kazmierz |
| 2819/20 | 3 | — | — | Szymanowski i B. |
| 2821 | 10 | Dobra | — | Bałasanowicz Idalia |
| 2821a | 14 | Topiel | — | Sikorski Idzi |
| 2821b | 6 | — | — | Bazyler Moszek |
| 2821c | 8 | Dobra | — | Machnaur |
| 2821d | 6 | — | — | Topolski Heljodor |
| 2821e | 1 | Drewniana | — | Bałaschanowicz Id. |
| 2821f | 2 | — | — | Przybylski Jan |
| 2821g | 4 | — | — | Strzałecki Jan |
| 2821a | 12 | Dobra | — | Sikorski Idzi |
| 2822 | 7 | Zajęcza | — | Dobrzyniec Hersz |
| 2823 | 5 | — | — | SS. Chybczyńskiego |
| 2824 | 3a | — | — | Turowicz Ludwika |
| 2825/6 | 1 | — | — | SS. Chybczyńskiego |
| 2827a | 6 | — | — | Machezyńska |
| 2827 | 4 | — | — | Kenig Grzegorz |
| 2828 | 8 | — | — | Wawro Tekla |
| 2829/30 | 2 | Dobra | — | Liedke Antoni |
| 2831 | 6 | Tamka | — | Kwieciński Józef |
| 2832 | 8 | — | — | SS. Chybczyńskiego |
| 2833 | 10 | — | — | SS. Smolińskiego |
| 2834 | 12 | — | — | Zatwardowicz Aleks. |
| 2835 | 14 | — | — | Landyszkowski Wł. |
| 2836 | 16 | — | — | Biernacy małżon. |
| 2837 | 16a | — | — | Ulanowski Teofil |
| 2838 | 18 | — | — | Kwieciński Wojc. |
| 2839 | 20 | — | — | Konwerski Adam |
| 2840 | 22 | — | — | Niedzielski Seweryn |
| 2841 | 2 | Cicha | — | Przybylski Antoni |
| 2842 | 4 | — | — | Sniadowski Józef |
| 2843 | 6 | — | — | Mizerski Stefan |
| 2844 | 24 | Tamka | — | Hr. Uruski Seweryn |
| 2845 | 26 | — | — | — |
| 2846a | 28 | — | — | Rejmers małżon. |
| 2846b | 30 | — | — | Gerlach Gustaw |
| 2846c | 32 | — | — | Gellert Filjus |
| 2846d | 34 | — | — | Przyuszyński |
| 2847 | 36 | — | — | Tauman |
| 2848 | 38 | — | — | Jung Karol |
| 2849/50 | 4 | Aleksandrya | — | Bekker Karol |
| 2851 | 39 | Tamka | — | Celiński Ludwik |
| 2852 | 37 | — | — | Brzosko Wład. |
| 2853 | 35 | — | — | Wolski Ludwik |
| 2854 | 33 | — | — | Sołkiewicz Marya |
| 2855 | 31 | — | — | Miejski |
| 2856 | 29 | — | — | Wojtasiewicz Fran |
| 2857 | 27 | — | — | Brykner Józef |
| 2858 | 25 | — | — | Instytut S. Kazim. |
| 2859 | 23 | — | — | SS. Paszkiewiczza |
| 2860 | 21 | — | — | Reklewska Wanda |
| 2861 | 19 | — | — | Niedobylski Zdzisł. |
| 2862 | 17 | — | — | — |
| 2863 | 15 | — | — | Stalewska Emilja |
| 2864 | 13 | — | — | — |
| 2865 | 11 | — | — | Kliński Aleksander |
| 2866 | 9 | — | — | Rychter Maryanna |
| 2867/8 | 7 | — | — | Ciechomscy |
| 2869 | 3 | — | — | Nawarski Ignacy |
| 28870/1 | 1 | — | — | Arger Józef |
| 2872 | 11 | Ordynacka | — | Czerski Jakób |
| 2873 | 5 | — | — | Paradowski Stanisł. |

| Numer hipoteczny | Numer policyjny | ULICA | Cyrkut | Imię i Nazwisko Właściciela |
|------------------|-----------------|--------------|--------|-----------------------------|
| 2874a | 2 | Ordynacka | 10 | Hr. Krasieński Lud. |
| 2874b | 3 | — | — | — |
| 2874c | 31 | — | — | Instytut Muzyczny Miejski |
| 2875 | 1 | — | — | — |
| 2876 | 9 | Wróbla | — | Mrówczyński Franc. |
| 2877 | 7 | — | — | Mrówczyński Franc. |
| 2878 | 5 | — | — | Tylbor Morytz |
| 2879 | 3 | — | — | Suchyński Leon |
| 2880 | 1 | — | — | Szmit Gerszon |
| 2881/2 | 9 | — | — | SS. Bohte Robert |
| 2883 | 2 | — | — | Wajnert Jan |
| 2884 | 4 | — | — | Sznajder Jan |
| 2885 | 6 | — | — | Wajnert Jan |
| 2886 | 8 | — | — | Tylbór Aleks. |
| 2887 | 10 | — | — | Zweihorn Zelman |
| 2888 | 9 | Szczygła | — | SS. Bohte Robert |
| 2889 | 7 | — | — | Rencner Józef |
| 2890 | 5 | — | — | Szymański Franc. |
| 2890a | 3 | — | — | Szmidt Adolf |
| 2890b | 3a | — | — | Szmidt Adolf |
| 2891 | 1 | — | — | Czarnecki Michał |
| 2892 | 2 | — | — | Czarnecka Francis. |
| 2893/4 | 4 | — | — | Kosiński Ferdynand |
| 2895/6 | 6 | — | — | Węgrzecki Józef |
| 2896b | 8 | — | — | Sokołowski Franc. |
| 2897 | 89 | Solec | — | Piekarski Józef |
| 2898 | 87 | — | — | Osser Herman |
| 2899 | 85 | — | — | Bielicki Henryk |
| 2900 | 83 | — | — | Kopański Konstan. |
| 2901 | 81 | — | — | Szachmaciński Józ. |
| 2902/3a | 79 | — | — | Szpotafski Franc. |
| 2904 | 77 | — | — | Mejsling Henryk |
| 2905 | 75 | — | — | Rudnicka Felicja |
| 2906 | 73 | — | — | Nowacki Modest |
| 2907 | 69 | — | — | Rządowy |
| 2908 | 65a | — | — | Rządowy |
| 2908 | 67 | — | — | Fajgenbaum Mord. |
| 2909 | 2 | Smolna | — | Rządowy |
| 2909a | 71 | Solec | — | Lewendel Izidor |
| 2910 | 65 | — | — | Tow. Rękod. War. |
| 2910 | 65 | — | — | Miejski |
| 2910 | 6 | Jerozolimska | — | Tow. Rękod. War. |
| 2910 | 6 | — | — | Rotmil |
| 2911/12 | 4 | — | — | Lilpop Karol |
| 2913a | 1 | — | 9 | Bloch Jan Gottlieb |
| 2913b | 61 | Solec | — | Epstein Mieczysław |
| 2914 | 59 | — | — | Lawenfisz Fiszel |
| 2915c | 57 | — | — | Janasz Jakób |
| 2915 | 2 | Ludna | — | Janasz Jakób |
| 2915b | 57b | Solec | — | Perl Herman |
| 2915d | 57a | — | — | Biskupski Józef |
| 2916a | 55 | — | — | Janasz Mindla |
| 2916b | 2 | Ludna | — | Hirschman, Kijewski |
| 2916b | 4 | Okrag | — | i Scholtze |
| 2917/8/9ab | 53 | Solec | — | Rządowy |
| 2919 | 2 | Okrag | — | — |
| 2920a | 51 | Solec | — | Kościół św. Trójcy |
| 2920b | 49 | — | — | Hirszman, Kijewski |
| 2921/2 | 47 | — | — | Janasz Jakób |
| 2923 | 45 | — | — | Janasz Jakób |
| 2924 | 43 | — | — | Bewense Karol |
| 2924a | 90 | Czerniakow. | — | Bewense Karol |
| 2925 | 41 | Solec | — | Rejchman Edward |
| 2926 | 39 | — | — | Janasz Jakób |
| 2927a | 37 | — | — | SS. Olszewscy |
| 2927b | 84 | Czerniakow. | — | Lejbkron Lewek |
| 2928 | 35 | Solec | — | Mühlstein Lejzer |
| 2929a | 33 | — | — | Grosbaum Icek |

| Numer hipoteczny | Numer porządkowy | ULICA | Cyrkuł | Imię i Nazwisko Właściciela | Numer hipoteczny | Numer porządkowy | ULICA | Cyrkuł | Imię i Nazwisko Właściciela |
|------------------|------------------|--------------|--------|-----------------------------|------------------|------------------|-------------|--------|-----------------------------|
| 2929/30B | 31 | Solec | 9 | Wolfsztein Natan | 2984 | 3 | Rozbrat | 9 | Branicki Aleks. hr. |
| 2929/30BC | 80 | Czerniakow. | — | Biele Jan | 2985 | 1 | — | — | Instytut Maryjski |
| 2931 | 29 | Solec | — | Werner i Galle | 2986 | — | Górna | — | Plac rządowy |
| 2931a | 78 | Czerniakow. | — | Saenger Wiktor | 2987a | 9 | — | — | Pałac Lazienkowski |
| 2932 | 27 | Solec | — | Sobołewski Józef | 2987b | 8 | Ujazdowska | — | Obserw. Astron. |
| 2932a | 76 | Czerniakow. | — | Saenger Wiktor | 2988a | 77 | Czerniakow. | — | Rajzacher Roman |
| 2933/4 | 25 | Solec | — | Loewenberga SS. | 2988b | 79 | — | — | Lilpop i Rau |
| 2934c | 23 | — | — | Dom Rządowy | 2988bc | 75 | — | — | Lilpop, Rau i Komp. |
| 2935/6 | 70 | Czerniakow. | — | Jaskułowski Teodor | 2988c | 28 | Rozbrat | — | " " " |
| 2937/8 | 15 | Solec | — | Zamojski hr. | 2988c | 30 | — | — | " " " |
| 2938a | 15 | — | — | — | 2988c | 32 | — | — | " " " |
| 2839 | 13 | — | — | Grosbaum Wolf | 2989a | 73 | Czerniakow. | — | Czosnowski Winc. |
| 2940 | 11 | — | — | Ojżyński Michał | 2989bc | 26 | Rozbrat | — | Zaorski Franciszek |
| 2941 | 9 | — | — | — | 2990/1 | 71 | Czerniakow. | — | Plac rządowy |
| 2942 | 62 | Czerniakow. | — | Okręt małż. " | 2992 | 67 | — | — | Plac Zamojskich |
| 2943 | 60 | — | — | — | 2993 | 69 | — | — | Akc. bud. dom. rzem. |
| 2944 | 3 | — | — | Bogdach Jan | 2994 | 65 | — | — | Tworowski Winc. |
| 2945 | 56 | — | — | Zamojski Zdzisław | 2995 | 63 | — | — | Bowense Jan |
| 2946 | 1 | Solec | — | Plac miejski | 2996 | 61 | — | — | Lewenberga L. SS. |
| 2947 | 6 | — | — | Groswirth Lewek | 2997 | 59 | — | — | Warsz. Fabr. Maszyn |
| 2947a | 2 | — | — | — | 2998 | 57 | — | — | Szule Karol |
| 2947b | 4 | — | — | Lange małż. " | 2998a | 1a | Górna | — | Krzykowski Walenty |
| 2948 | 8 | — | — | Fajans Maurycy | 2998g | 3 | — | — | Kościńska Marc. |
| 2949 | 10 | — | — | Janasch Jakób | 2998b | 1 | — | — | Chmielewski Ignacy |
| 2950 | 12 | — | — | — | 2998c | 5a | — | — | Boguchwalski Łuk. |
| 2951 | 14 | — | — | Głuchowski Paweł | 2998d | 7 | — | — | Lanckoroński Paw. |
| 2952 | 16 | — | — | Dom rządowy | 2998e | 14 | Rozbrat | — | Gąsiorowski Jan |
| 2953 | 18 | — | — | Salberg Benjamin | 2998f | 5 | Górna | — | Piraszewski Walenty |
| 2954 | 20 | — | — | — | 2999 | 55 | Czerniakow. | — | Górski Jan |
| 2955 | 22 | — | — | Krauze Aleksander | 3000 | 6 | Fabryczna | — | Roniker Wiktor hr. |
| 2956 | 24 | — | — | Szlachetus miejski | 3000a | 53 | Czerniakow. | — | Szule Berek |
| 2957 | 26 | — | — | Herszbain Mindla | 3000b | 12 | Rozbrat | — | Kucharski Karol |
| 2958 | 28 | — | — | Löwenberga SS. | 3000c | 4 | Fabryczna | — | Piekarski Józef |
| 2959 | 30 | — | 10 | Bloch Jan Gotlieb | 3001 | 51 | Czerniakow. | — | Szoltze et Rephan |
| 2960 | 32 | — | — | Kajzer | 3001a | 1 | Fabryczna | — | Rudzki Konstanty |
| 2961 | 34 | — | — | Ehlert Herman | 3001b | 8 | Rozbrat | — | Störl August |
| 2962/3 | 36 | — | — | Kijewski Jan | 3001b | 3 | Fabryczna | — | " " |
| 2964/5 | 38 | — | — | Dejbel Henryk | 3002 | 49 | Czerniakow. | — | Zamojski Zdzis. hr. |
| 2966/7 | 40 | — | — | Bukowska Małgorz. | 3003 | 47 | — | — | Zamojski Zdzis. hr. |
| 2968 | 42 | — | — | Kosiński Franc. | 3004 | 45 | — | — | Fuksiewicz Stanis. |
| 2969 | 44 | — | — | — | 3005/6 | 43 | — | — | Saenger Robert |
| 2970/1 | 46 | — | — | Spółka Asfaltowa | 3005/6a | 2 | Rozbrat | — | Czerkasów Leonid |
| 2972 | 48 | — | — | Pruchalski Piotr | 3007 | 41 | Czerniakow. | — | Gawińscy małż. |
| 2973 | 50 | — | — | Sabowski Augustyn | 3008ab | 39 | — | — | Władza wojskowa |
| 2974a | 52 | — | — | Czubkowska Anna | 3009c | 37 | — | — | Władza wojskowa |
| 2974b | 54 | — | — | Kowal Aleks. | 3009 | 35 | — | — | Czermiński Józef |
| 2975 | 56 | — | — | Arger Józef | 3010 | 33 | — | — | Porzycki Francisz. |
| 2976 | 58 | — | — | Nawarski Ign. | 3011 | 31 | — | — | Plac rządowy |
| 2977 | 98 | Czerniakow. | 9 | Stokowski Jan | 3012 | 29 | — | — | Władza wojskowa |
| 2978 | — | — | — | Pl. miejski | 3012a | 27 | — | — | Władza wojskowa |
| 2979a | 9 | Smolna górna | 10 | Piotrowski Jakób | 3013/14 | 25 | — | — | Władza wojskowa |
| 2979b | 11 | — | — | Kryłów Mikołaj | 3015 | — | — | — | Władza wojskowa |
| 2979c | 13 | — | — | Krzczkowski Szym | 3016 | — | — | — | Władza wojskowa |
| 2979d | 15 | — | — | Czarnomski Izidor | 3017 | — | — | — | Władza wojskowa |
| 2979e | 7 | — | — | Otto Aniela | 3018 | — | — | — | Władza wojskowa |
| 2979f | 5 | — | — | Kowalski Jan | 3019 | 26 | — | — | Plac miejski |
| 2979x | 1a | — | — | Lachnicki Ign. | 3020 | 28 | — | — | Lukin Aleks. |
| 2979h | 1 | — | — | Lachnicki Ign. | 3021 | 30 | — | — | Zalewski Dydak |
| 2979i | — | — | — | Lesser Stanisław | 3022 | 32 | — | — | Wendlandta SS. |
| 2980/1 | 10 | — | — | Branicki Wład. hr. | 3023 | 34 | — | — | Gutsztada SS. |
| 2982a | 4 | — | — | Lubomirski hr. | 3024 | 36 | — | — | Władza wojskowa |
| 2982b | — | — | — | Czarnecki Michał | 3025 | 38 | — | — | De Lendorf Mik. |
| 2982af | 2 | — | — | Ks. Lubomirski | 3026 | 40 | — | — | Plac miejski |
| 2982eg | 6 | — | — | Zamojski Konst. hr. | 3027 | 42 | — | — | Targ Pejsa |
| 2982cb | 10 | — | — | Simmler Karol | 3028 | 44 | — | — | Kalkulator Fiszler |
| 2982dh | 8 | — | — | Łojko Alek. i August. | 3029 | 46 | — | — | Marszałkowski Ign. |
| 2983 | — | — | — | Ks. Lubomirski | 3030 | 48 | — | — | Mieczna Itta |
| 2983abedef | — | — | — | Zajęte na ulicę | 3031 | 50 | — | — | Kastenbauma SS. |

| Numer hipoteczny | Numer po-licyjny | ULICA | Cyrkut | Imię i Nazwisko Właściciela |
|------------------|------------------|---------------|--------|-----------------------------|
| 3032 | 52 | Czerniakow. | 9 | SS. Kestenbaum |
| 3033 | 54 | — | — | Delor Ludwik |
| 3034 | 66 | — | — | Szoltze Jan |
| 3035 | 68 | — | — | Hr. Zamojski |
| 3036 | 72 | — | — | Szuranowski Tom. |
| 3037 | 82 | — | — | Holtz Jan |
| 3038 | 94 | — | — | Orsetti Teodor |
| 3038a | 1 | Okrąg | — | Hirszman, Kijewski |
| 3039/40 | 96 | Czerniakow. | — | Kozłowski Ludwik |
| 3041a | 4 | Książęca | — | Fabryka Gazowa |
| 3041b | 2 | Smolna dolna | — | Lilpop, Rau i Spół. |
| 3042 | 24 | Czerniakow. | — | Miejski |
| 3043 | 22 | — | — | Baranowski Marcin |
| 3044 | 20 | — | — | Leszczyński Paweł |
| 3045 | 18 | — | — | SS. Rubinlichta |
| 3046 | 16 | — | — | Rapczewski Michał |
| 3047 | 14 | — | — | SS. Anyżewskiego |
| 3048 | 12 | — | — | Ostrowski Wojciech |
| 3049 | 10 | — | — | SS. Okońskiego |
| 3050a | 8 | — | — | Woskresieńska Em. |
| 3050b | 6 | — | — | Tow. przemyś. wyr. |
| 3051 | 4 | — | — | Smoliński Antoni |
| 3052 | 2 | — | — | Bazyler Tauba |
| 3053 | 1 | — | — | Rogatki Czern. |
| 3054 | 3 | — | — | Koszeliński Konstanty |
| 3055 | 5 | — | — | Bremer Jan |
| 3056 | 7 | — | — | Solarski Aleksy |
| 3057 | 9 | — | — | Trzciniński Władys |
| 3058a | 11 | — | — | Brykner Józef |
| 3058b | 13 | — | — | Wierzbowski Jan |
| 3058c | 13 | — | — | Wierzbowska Lud. |
| 3059 | 15 | — | — | Jamiołkowski Mich. |
| 3060 | 17 | — | — | Smolak Stanisław |
| 3061 | 19 | — | — | Piasecki Jan |
| 3062 | 21 | — | — | Tomkiel Marcin |
| 3063 | 23 | — | — | Judaszko Mosiek |
| 3064 | 5 | Zaokopowa | — | Klejn Karol |
| 3064c | 1 | — | — | Orłoczyńska Julia |
| 3064b | 3 | — | — | Fijałkowska Wer. |
| 3065 | 1 | Belwederska | — | Rychter Agata |
| 3066/7/8 | 2 | — | — | Łączyńscy małż. |
| 3069a | 4 | — | — | Witkowska Scholas. |
| 3070 | 1 | Zaokopowa | — | Rogatki Wolskie |
| 3071 | 7 | Jerozolimiska | 8 | Pohorecki Edward |
| 3071a | 6 | — | — | " " |
| 3071b | 8 | — | — | Czechowicz Julian |
| 3071b1 | 2 | Karolkowa | — | Bogdański Karol |
| 3071c | 10 | — | — | SS. Scharmach |
| 3071d | 8 | — | — | Rzońca Andrzej |
| 3071e | 4 | — | — | Włodkowski Stanis. |
| 3071f | 10 | — | — | Witowski Aleksan. |
| 3071f | 2 | Zaokopowa | — | Szoltze i Rephan |
| 3071gh | 13 | — | — | Droga Żel. W.-Wied. |
| 3071i | 15 | — | — | " " |
| 3071k | 4 | — | — | " " |
| 3071l | 2 | — | — | " " |
| 3071m | 6 | Karolkowa | — | Zajkowski Jan |
| 3071n | 4 | Zaokopowa | — | Scholtze Rephan |
| 3072a | 1 i 2 | Wolska | 7 | Rogatki Wolskie |
| 3072 | 3 | — | — | Gościnnny Szmul |
| 3073 | 5 | — | — | Raków Marya |
| 3974 | 7 | — | — | Romanowski Julian |
| 3075 | 9 | — | — | Kazański Grzegorz |
| 3076 | 11 | — | — | Tur Nareyz |
| 3076a | 46 | Krochmalna | — | Włodkowska Em. |
| 3076b | 13 | Wolska | — | Zyskind Abram |
| 3077/8 | 15 | — | — | bracia Henneberg |
| 3079 | 17 | — | — | Rutkowski Karol |

| Numer hipoteczny | Numer po-licyjny | ULICA | Cyrkut | Imię i Nazwisko Właściciela |
|------------------|------------------|--------------|--------|-----------------------------|
| 3080/1 | 19 | Wolska | 7 | Lisowski Józef |
| 3082/3 | 21 | — | — | Daniel Ferdynand |
| 3084 | 23 | — | — | Biernacki Adam |
| 3085 | 27 | — | — | Miejski |
| 3086 | 25 | — | — | Hozer Piotr |
| 3087a | 27a | — | — | Leszczyński Michał |
| 3088 | 31 | — | — | Tomkiewicz Wiktor |
| 3089 | 23 | — | — | Adelfang Abram |
| 3090a | 35 | — | — | Anders Józef |
| 3090b | 37 | — | — | Boye Ferdynand |
| 3090c | 39 | — | — | Kluczyńska |
| 3091a | 41 | — | — | Klimpel Wilhelm |
| 3091b | 52 | — | — | Finkel Dawid |
| 3091c | 54 | — | — | Odorowski Seweryn |
| 3091d | 50 | — | — | Miejski |
| 3092a | 48 | — | — | Aniołkowski Kaźm. |
| 3092b | 46 | — | — | Barszczewicz Józefa |
| 3093 | 44 | — | — | Jeziński Jan |
| 3094 | 42 | — | — | Hautman Jan |
| 3094a | 11 | Górcz. droga | — | Kryński Aleksander |
| 3095 | 40 | Wolska | — | Dąbrowski Edward |
| 3096 | 18 | — | — | Instyt. przyt. Staroz. |
| 3097/8 | 14 | — | — | Dancygier Majer |
| 3099 | 12 | — | — | Getter Ludwik |
| 3100 | 10 | — | — | Manduk Antoni |
| 3101a | 8 | — | — | Mizgalska Zofia |
| 3101b | 6 | — | — | Domański Wojciech |
| 3102/3 | 4 | — | — | Dom przytułku i pr. |
| 3104 | — | Młynarska | — | Sobolewski Daniel |
| 3105 | 13a | Żytnia | — | Sieradzki Józef |
| 3106 | 5 | Młynarska | — | SS. Szamajkiego |
| 3106c | 6 | — | — | SS. Wanke Wil. |
| 3106g | 7 | — | — | Markiewicz August |
| 3106b | 4 | — | — | Cmentarz Ewan.-H. |
| 3106ee | 2 | — | — | Obrąpalski Ludw. |
| 3106bb | 8 | — | — | Perl Robert |
| 3106x | 9 | — | — | Kryjer Karolina |
| 3106d | 10 | — | — | Cment. Ew. Augs. |
| 3106z | 11 | — | — | Fontaliński Jan |
| 3106ccc | 12 | — | — | Kierszt Karol |
| 3106aaa | 13 | — | — | Rajnenfeld Karol |
| 3106n | 14 | — | — | Zuchner Karol |
| 3106A/II | 15 | — | — | Mitkie August |
| 3106k | 16 | — | — | Cmentarz Starozak. |
| 3106 | 17 | — | — | Szczeciński Leon |
| 3106f | 18 | — | — | Muszewski Jan |
| 3106m | 19 | — | — | Dubiński Jan |
| 3106l | 20 | — | — | Greczyński Teodor |
| 3106ii | 21 | — | — | Anders Anna |
| 3106y | 22 | — | — | Mauerberger Karol |
| 3106xxb | 23 | — | — | Napral Anna |
| 3106unu | 24 | — | — | Steinmetz Julianna |
| 3106xxx | 25 | — | — | Cieplowski Józef |
| 3106r | 26 | — | — | Huhn Amalja |
| 3106 | 28 | — | — | Bernard Ludwik |
| 3106 | 30 | — | — | Mauersberger Julian |
| 3106aa | 1 | — | — | Zuchner Karol |
| 3106cc | 2 | — | — | Włodkowski Paweł |
| 3106www | 3 | — | — | Szeneich Ludwik |
| 3106s | 4 | — | — | Krajewski Antoni |
| 3106ww | 5 | — | — | Schmidt Karol |
| 3106o | 6 | — | — | Wilanowski Stan. |
| 3106 | 7 | — | — | Wąchalska Józef |
| 1306m | 8 | — | — | Jankowski Franc. |
| 3106 | 9 | — | — | Szenajch Adolf |
| 3106 | 10 | — | — | Rozdziałowski Fran. |
| 3106xxa | 11 | — | — | Michelis Karol |
| 3106 | 12 | — | — | Drogowski Jan |

| Numer hipoteczny | Numer policyjny | ULICA | Cyrkuł | Imię i Nazwisko Właściciela | Numer hipoteczny | Numer policyjny | ULICA | Cyrkuł | Imię i Nazwisko Właściciela |
|------------------|-----------------|--------------|--------|-----------------------------|------------------|-----------------|--------------|--------|-----------------------------|
| 3106 | 14 | Młynarska | 7 | Just Aleksander | 3107b | 12 | Zaokopowa | 7 | Szymanowska Laura |
| 3106 | 16 | — | — | Dabiński Ign. | 3107c | 10 | — | — | Włodkowski Stan. |
| 3106mm | 13 | — | — | Kozłowski Jan | 3107d | 8 | — | — | Siedlanowski Jan |
| 3106 | 20 | — | — | Szenajch Ludwik | 3107e | 6 | — | — | Witowski Jan |
| 3106 | 22 | — | — | Białowąs Jan | 3108 | 16 | — | — | Wille Krystyan |
| 3106 | 24 | — | — | Miszewska Ludwika | 3109 | 7 | — | — | Potocki Konstanty |
| 3106uu | 1 | Obozowa | — | Klein Karol | 3110 | 9 | — | — | Barel Benjamin |
| 3106qq | 2 | — | — | Klejman Abram | 3111a | 36 | Wolska | — | Kulesza Aug. i Hel. |
| 3106ooo/a | 3 | — | — | Wajner Marya | 3111aa | 7 | Gurcz. droga | — | Bielicki Piotr |
| 3106lll | 4 | — | — | Michler Zuzanna | 3111b | 34 | Wolska | — | Domaniewska Fel. |
| 3106 | 5 | — | — | Burggraf Henryk | 3111c | 3 | Gurcz. droga | — | Bogdański Karol |
| 3106 | 6 | — | — | Drogowski Jan | 3112a | 32 | Wolska | — | " " |
| 3106n | 7 | — | — | Zuchner Karol | 3112b | 4 | Gurcz. droga | — | Trzeszczkowski P. |
| 3106aa | 8 | — | — | Just Fryderyk | 3112c | 30 | Wolska | — | Zylberkon Zyśła |
| 3106 | 10 | — | — | Libe Samuel | 3112d | 1 | Młynarska | — | Sylbercala SS. |
| 3106e | 14 | Karolkowa | — | Bębnowski Franc. | 3112e | 1a | — | — | " " |
| 3106eI | 16 | — | — | Lehman Jan | 3112f | 1b | — | — | " " |
| 3106a | 18 | — | — | Hoser Piotr | 3112g | 1w | — | — | " " |
| 3106zz | 11 | Zaokopowa | — | Szymanowski Stan. | 3112h | 1g | — | — | Śliwiński Jan |
| 3106dd | 13 | — | — | Wojezyński Piotr | 3112i | 1d | — | — | Grobard Chaim Icek |
| 3106kk | 14 | Żytunia | — | Hoser Piotr | 3112k | 1e | — | — | Nowicki Szymon |
| 3106eII | 15 | — | — | Leman Jan | 3112l | 3 | — | — | Sylbercala SS. |
| 3106ff | 16 | — | — | Hozer Piotr | 3112f | 3a | — | — | " " |
| 3106ffyy | 18 | — | — | Gmina Ew.-Augsb. | 3112m | 3b | — | — | " " |
| 3106ee | 19 | — | — | Obrąpalski Ludwik | 3112n | 3w | — | — | " " |
| 3106i | 20 | — | — | Służynski Paweł | 3113 | 28 | Wolska | — | Wiśniewski Jakób |
| 3106oo | 22 | — | — | Rajsz Iwsiw | 3114 | 26 | — | — | Salników Zenobia |
| 3106/98 | 24 | — | — | Gmina Ew. Reform. | 3115ab | 24 | — | — | Stefanowicz Marcin |
| 3106 | 2 | Gurcz. droga | — | SS. Szmajkego | 3115ab | 17a | Żytunia | — | Kozłowski Jan |
| 3106p | 6 | — | — | Arnold Henryk | 3116a | 22 | Wolska | — | Klimpel Wilhelm |
| 3106ooo/6 | 8 | — | — | Kozłowski Hieronim | 3116b | 20 | — | — | Rybin Paweł |
| 3106 | 10 | — | — | Sztauberl Jan | 3117 | — | Karolkowa | — | Kujawski Jan |
| 3106tt | 12 | — | — | " " | 3118 | — | — | — | " " |
| 3106 | 14 | — | — | Miszewska Ludwika | 3119 | 12 | — | — | Bogdański Karol |
| 3106ss | 16 | — | — | Fehlauser Gustaw | 3120 | — | — | — | " " |
| 3106 | 17 | — | — | Lapkiewicz SS. | od 3121 | — | — | — | " " |
| 3106bbb | 18 | — | — | Ziólkowski Jan | do 3134b | — | Za rog. Pow. | 2 | Zajęte na cytadelę |
| 3106 | 19 | — | — | Kiecki Franciszek | 3134c | 4i 9 | Droga Mjr. | — | Rogatki Marymonts. |
| 3107a | 14 | Zaokopowa | — | Bogdański Józef | od 3135 | — | — | — | — |
| | | | | | do 3140 | — | Za rog. Pow. | 2 | Zajęte na cytadelę |

| | | | | | | | | | |
|------|-----|--------------|-----|----------------------|-------|-----|-------------|-----|----------------------|
| 5000 | 1 | Miedziana | 8 | Kondratowicz Mich. | 5023 | 37 | Piękna | 8 | Trzetrzewińska W |
| 5001 | 6 | Srebrna | — | Rehne Jan | 5024 | 35 | — | — | " " |
| 5002 | — | Zaokopowa | 7 | Barel Benjamin | 5025 | 33 | — | — | " " |
| 5003 | — | — | — | " " | 5026 | 31 | — | — | " " |
| 5004 | — | — | — | " " | 5027 | 29 | — | — | " " |
| 5005 | — | — | — | Morat Izrael | 5028 | 27 | — | — | " " |
| 5006 | — | — | — | Barel Benjamin | 5029 | 25 | — | — | Kopański Onufry |
| 5007 | — | — | — | " " | 5029a | 25a | — | — | Mościcycy Paweł i P. |
| 5008 | — | — | — | " " | 5030 | 23 | — | — | Trzetrzewińska W. |
| 5009 | — | — | — | Rambusch Gustaw | 5031 | 21 | — | — | " " |
| 5010 | — | Nowo-Miła | 5/6 | Garfiński Lewek | 5032 | 1 | Nowo-Wielka | — | Babicki Antoni |
| 5011 | — | — | — | " " | 5033 | 15 | Nowo-Wilcza | — | Jungman małżonk. |
| 5012 | 31 | Wspólna | 8 | Zawadzki Józef | 5034 | 17 | — | — | Babicka Marja |
| 5013 | — | — | — | Śliwiński Michał | 5035 | 21 | — | — | Langner Józef |
| 5014 | — | — | — | Śliwińscy Mich. i J. | 5036 | 23 | — | — | Bobowski Wawrzen. |
| 5015 | 32b | Hoża | — | Szpecht Kazimierz | 5036 | 25 | — | — | Biwojna Józef |
| 5016 | 32a | — | — | Goldman małżonk. | 5037 | 4 | Nowo-Karm. | — | Witkowski Jan |
| 5017 | 32 | — | — | Młodzikowski Karol | 5038 | 12 | Miedziana | — | Maczewski Rudolf |
| 5018 | 17 | Żytunia | 7 | Jabłoński Francisz. | 5039 | — | Wołyńska | 5/6 | Zajkowski Jan |
| 5019 | 23 | Jerozolimska | 9 | Kraszewski | 5040 | — | — | — | Zylbertrest Jan |
| 5020 | 23a | — | — | Bauerfeind Józef L. | 5941 | — | — | — | Łączyński |
| 5021 | 23b | — | — | Cieszkowski Hipolit | 5542 | — | — | — | Sikorski Józef |
| 5022 | 39 | Piękna | 8 | Trzetrzewińska W. | 5043 | — | — | — | Flantzman Berek |

| Numer hipoteczny | Numer policyjny | ULICA | Cyrkuł | Imię i Nazwisko Właściciela |
|------------------|-----------------|--------------|--------|-----------------------------|
| 5044 | — | Wołyńska | 9 | Ciechomska Marc. |
| 5045 | — | Koszyki | — | Cwierciakiewicz |
| 5046 | 15 | — | — | Didier Ludwik |
| 5047 | — | — | — | Cwierciakiewicz K. |
| 5048 | — | Marszałkows. | — | " " |
| 5049 | — | — | — | " " |
| 5050 | — | — | — | Poslis Fryderyk |
| 5051 | 12 | Srebrna | 8 | Rajchman Józef |
| 5052 | — | Wronia | — | Czajkowska Helena |
| 5053 | 1B | — | — | Polkowski Jan |
| 5054 | 5 | Miedziana | — | Przemyski Leopold |
| 5055 | — | Wronia | — | Czajkowska Helena |

| Numer hipoteczny | Numer policyjny | ULICA | Cyrkuł | Imię i Nazwisko Właściciela |
|------------------|-----------------|----------|--------|-----------------------------------|
| 5056 | — | Żurawia | 9 | Zgliński, Szymborski i Garszyński |
| 5057 | — | — | — | Scherer Jan |
| 5058 | — | Wronia | 8 | Stolarski Hersz Lejb |
| 5059 | — | Miła | 5/6 | Drewns Jan |
| 5060 | — | Kaliksta | 9 | Gerlach Stanisław |
| 5061 | 8 | Srebrna | 8 | Sikorski Aleksander |
| 5062 | 10 | — | — | Sikorski Józef |
| 5063 | — | Wołyńska | 5/6 | " " |
| 5064 | — | — | — | " " |
| 5065 | — | — | — | " " |
| 5066 | — | — | — | " " |
| 5067 | — | — | — | Sikorski i Czyżewicz |

POWĄZKI.

od 1 do 19 | — | za rog. powąz. | — |

| — | — | domy należące do gminy Powązki.

W Powązkach domy należące do miasta Warszawy.

| | | | | | | | | | |
|-------|-----|-------------|-----|----------------------|------|-----|-------------|-----|--------------------|
| 20 | 10 | Burakowska | 5/6 | Drabich Marya | 25c | 10 | Powązkowska | 5/6 | Niwińska Katarz. |
| 21a | 8 | — | — | Romaniuk Andrzej | 25e | 9 | Burakowska | — | Klemczyńska Anton. |
| 21b | 1 | — | — | Machalski Jan | 26/7 | 8 | Powązkowska | — | Plac miejski |
| 21d | 25c | — | — | Szulc Ignacy | 27a | 2 | — | — | Cohn Icyk Lajba |
| 22 | 6 | — | — | Zuczyński Michał | 27b | 4 | — | — | Jungwitz Benjamin |
| 23 | 4 | — | — | Gajkowska Florent. | 27c | 6 | — | — | Messing Joanna |
| 24 | 1 | Powązkowska | — | Kościół S. Kar. Bor. | 28 | 12 | Burakowska | — | Fidler Złota |
| 24/5a | 3 | — | — | Plac miejski | 28a | 11 | — | — | Hahn E dward |
| 25a | 5 | Burakowska | — | Bliźniak Szyja | 28b | 12a | — | — | Hochdziober Majer |
| 25b | 8 | Powązkowska | — | Kancel. cementarna | 28c | 12b | — | — | Sznelin g Izrael |
| 25c | 7 | Burakowska | — | Szulc Ignacy | 29 | 14 | — | — | Hufnagiel Salomea |

PRZEDMIEŚCIE PRAGA

STANOWIĄCE CYRKUŁ XII MIASTA WARSZAWY.*)

| 65 | | | 66 | | | 67 | | |
|--------------|-------------|-----------------------------|--------------|---------|-----------------------------|--------------|-------------|-----------------------------|
| Numer hipot. | ULICA | Imię i Nazwisko Właściciela | Numer hipot. | ULICA | Imię i Nazwisko Właściciela | Numer hipot. | ULICA | Imię i Nazwisko Właściciela |
| 1 | Ząbkow. | Zawadzki Józef | 96 | Krzywa | Rządowy | 159/60 | Targowa | Chojnacki Henryk |
| 1a | — | Adler Chaim | 98 | — | Rządowy | 161/2 | — | Tyłowiecki Fran. isz. |
| 2 | — | Frydrychewicz An. | 99 | — | SS. Sortaryuszów | 163 | — | Ankiewicz Julian |
| 4 | — | Tow. dr. Ż. Teres. | 100 | — | SS. Gumowskiego | 164 | — | Maliniak Dawid |
| 5 | — | Połubiński Wojciech | 102 | — | Ryffing Wilhelm | 165 | — | Winawer Dawid |
| 6 | — | Frydrychewicz An. | 103 | Dębowa | Skarb Królestwa | 166 | Wołowa | Hreczyni SS. |
| 8 | Ratuszna | Kościół N. M. P. L. | 104 | — | — | 167 | — | Kohn Wolf SS. |
| 35 | St.-Peters. | Szyńkiewicz Katarz. | 105 | — | SS. Dantyciokrona | 167a | — | Hreczyni SS. |
| 36 | — | Pergola Wincenty | 106 | — | Zajęte pod Fort Śliw | 168 | — | Plicheżyńska Elżb. |
| 37 | — | Pergola Dorota | 107 | — | Köhler Karol | 169a | Targowa | Wajntal Samson |
| 38 | — | SS. Gumowskiego | 108/9 | — | Hertel Adolf | 169b | Wołowa | Gestelle Naftali |
| 39 | — | SS. Szydłberga Man. | 110 | — | Redych Franciszek | 170 | — | Linder Jan |
| 40 | — | Wardak Rozalia | 111 | — | Kruszewscy SS. | 171 | — | Kwell Edward |
| 41 | — | Lewi Hersz | 112 | — | Jazwiński SS. | 172 | — | Faincyn Doba |
| 42/3/4 | — | Rządowy | 113 | — | Ślusarski Józef | 173 | Targowa | Hejs Estera Złota |
| 45 6/7 | — | Rządowy | 114 | — | Barow SS. | 173a | — | Gineberg |
| 48 | — | SS. Kaufmana | 115 | — | Ślusarski Albert | 174 | — | Hirsberg Josef Ber |
| 49 | — | Engelhard Anna | 115b | — | Domóńskich SS. | 174a | — | Hejs Estera Złota |
| 49 | — | SS. Gumowscy | 116 | — | Lenarskich SS. | 175 | — | Rodziewicz Wincen. |
| 50/1 | — | SS. Gumowscy | 117 | — | Bielski Józef | 176 | — | Kruszewski Piotr |
| 52 | — | Pergola Jan | 118 | — | Bielski Aleks. | 177 | — | Hertel Adolf |
| 53 | — | Zajęte pod Fort Śliw. | 119 | Widna | Lawenki SS. | 178 | — | Mack Wilhelm |
| 54 | — | — | 120 | — | Budny Andrzej | 180 | Ząbkow. | Rubinsztejna SS. |
| 55/6 | — | — | 121 | — | Szulberg Szapsia | 180b | Targowa | Rubinsztein |
| 57 | — | Bubrich, Szc. i Ker. | 122 | — | Delewczyński Antoni | 181 | St.-Peters. | Gmina staroz. |
| 58 | — | Zantman Józef | 123 | — | Zajęte pod Fort Śliw. | 182ab | Targowa | Taubwurela SS. |
| 60 | — | Baranowska Elż. | 126 | Mizerna | Gumowski SS. | 183/4 | — | Gaduszewskich SS. |
| 61 | — | Rogulska Maryan. | 127 | — | Gumowski SS. | 184a | Aleksandr. | Sokołowskiego SS. |
| 64 | — | SS. Lenarscy | 128 | — | Gumowski SS. | 184b | — | Rządowy |
| 65 | Dziwna | Zajęte pod Fort Śliw. | 129 | — | Forworka SS. | 185/6 | Targowa | Gaduszewskich SS. |
| 65a | St.-Peters. | — | 131/2 | — | Noskowski | 187 | — | Gaduszewskich SS. |
| 65b | — | — | 133 | Blotna | Wojeiechowski SS. | 188 | — | Noskowski Józef |
| 65c | — | — | 134 | — | Kruszewski Tob. | 189 | — | Zajęte pod Fort Śliw |
| 65d | — | — | 135 | — | Przemyski | 190 | — | Sidorowicz Kaźm. |
| 66 | Strzelecka | — | 136 | Targowa | Pod Fort Śliwicki | 191 | — | Zajęte pod Fort Śliw. |
| 67 | — | — | 137 | — | Pergola Dorota | 192 | — | Faltynowski Feliks. |
| 68 | — | Pergala Jan | 138 | — | Jasifsey SS. | 193 | — | Zajęte pod Fort Śliw. |
| 68a | — | SS. Mireccy | 139/40 | — | Unger Gracyan | 194 | — | — |
| 78a | St. Peters. | Miejski | 141/2 | — | Walusińskich SS. | 195 | — | — |
| 78b | Strzelecka | Kurtz Karol | 143 | — | Sikorski Aleksander | 196 | — | Pasztejna SS. |
| 78 1/2 | St.-Peters. | Rządowe | 143a | — | Sikorski Kazimierz | 197 | — | Bieńkowskich SS. |
| 79/80/1 | Strzelecka | Plac Rządowy | 144/5 | — | Wallisz Aron | 198 | — | Milobęckich SS. |
| 82 | Dziwna | Władza wojskowa | 145a | — | Winkler Chaim | 199 | — | Liperta SS. |
| 83 | — | Zajęte pod Fort Śliw. | 146/7 | — | Droga Żel. Petersb. | 203 | Ząbkow. | Tyłowiecki Franc. |
| 84 | — | — | 148 | — | Droga Żel. Petersb. | 204 | — | Rudolf Teresa |
| 85 | — | SS. Reflinga | 149 | — | Krupceki Leon SS. | 205 | — | Chojnacki Henryk |
| 86 | — | Lankaitys Eleonora | 150 | — | Kreczyński Błażej | 206 | — | Jurman Hersz |
| 87b | — | SS. Wiśniewskiego | 150a | — | Platow Stanisław SS | 207 | — | Kwiatkowska Rozal. |
| 87a | — | SS. Lenarskich | 150b | — | Langer | 208 | — | Sikorski Paweł |
| 88/9 | — | Han Karol | 151 | — | Milicor Julian | 209 | — | Langer Franciszek |
| 90 | — | Szulberg Szapsia | 152 | — | Kellerman Mosiek | 210 | — | SS. Kohtna Wolffa |
| 91 | — | Zajęte pod Fort Śliw. | 153 | — | Pozner Fajga | 210a | — | SS. Rozenberga St. |
| 92 | — | — | 154 | — | Minter Karol | 210 1/2 | — | Rogatki Ząbkowskie |
| 93 | — | — | 155 | — | Różycki Julian | 211 | — | Plac Gusowskiego |
| 94 | — | Szulberg Szapsia | 156/7 | — | Sokołowski SS. | 211b | — | Malinowski Leopold |
| 95 | — | — | 158 | — | Arens Franc. | 211b 1/2 | — | Maliszewski |

Uwaga. Z powodu rozrucenia wielu domów w r. 1807 i 1808 na fortyfikacye, takowe jako już nie egzystujące w taryfie tej opuszczone zostały.

| Numer hipot. | ULICA | Imię i Nazwisko Właściciela | Numer hipot. | ULICA | Imię i Nazwisko Właściciela | Numer hipot. | ULICA | Imię i Nazwisko Właściciela |
|--------------|----------|-----------------------------|--------------|-------------|-----------------------------|--------------|-------------|-----------------------------|
| 211c | Ząbkow. | Garczyński Stanis. | 253 | Wołowa | Czajkowska Marya | 398 | Ząbkows | Langner Gottlieb |
| 211d | — | Goldstein Anna | 254 | — | Holtorf Aleksander. | 399 | — | Krajewska Julja |
| 211e | — | Wołkowiec Kiwa | 254a | Sprzeczna | Olszewski Edward | 400 | — | Wolfin Józef |
| 211f | — | Niewiadomska Luc. | 255 | Zupna | Blassa SS. | 401 | — | Wajchenberg Jankiel |
| 211g | — | Kruszewscy SS. | 259 | — | Frydrychowicz | 402 | — | Sznajder Ernest |
| 212 | — | Szneneberg SS | 268 | Sprzeczna | Kruszewski Jan | 403 | — | Pozner Hersz |
| 212a | — | Bara SS. | 269 | — | Piszowska Anna | 404 | — | Gradepan Markus |
| 212b | — | Ruszkowski Jac.enty | 270 | — | Obrebska Franciszka | 405/6 | — | Markowski Tomasz |
| 212c | — | Grodzki | 271 | — | Miejski | 407 | — | — |
| 212 | — | — | 272 | Moskiew. | Kruszewski Jan | 408 | Szeroka | Madenfros Chana |
| 213b | — | Gelasan Rojza | 273/4 | — | Nipanicz Zachar. | 409 | Brukowa | Skoryny SS. |
| 214e | — | Rączkiewicz Filip | 275 | — | Luboiński Józef | 410 | Szeroka | Miejski |
| 214ab | — | Ferderung August | 276 | — | Bielski | 411 | — | Miejski |
| 215 | — | Luceński Ksawery | 276a | — | Fajcyn Doba | 412 | — | Skoryna Cezary |
| 216a | — | Podbielska Barbara | 277 | — | Hajs Izaak | 414 | — | Wodociąg miejski |
| 216b | — | Podbielska Barbara | 277a | — | Hajs Izaak | 4 5 | Alek. park | Park Aleksandrowsk |
| 217 | — | Jurman Zyzi o | 277b | — | Manczyk Aleks. | 415a | Olszowa | Władza wojskowa |
| 218 | — | Supronowicz Józef | 277c | — | Manczyk Aleks. | 415b | — | Miejski |
| 219 | — | Wajsbat SS. | 278 | — | Kurowski Feliks | 415c | Szeroka | Miejski |
| 220 | Wołowa | Fedecki Józefat | 280/1 | — | Kicki Kajetan | 415d | Olszowa | Skoryna Cezary |
| 221 | — | Maszkiewicz Piotr. | 282/3 | — | Bobrownicki | 415e | Szeroka | Rządowy |
| 222 | — | Wajchenberg Izaak | 284 | — | Bobrownicki | 415f | Panieńska | Rządowy |
| 223b | — | Dw. drogi żel. W. T. | 286 | Sprzeczna | Ejbel Cypryan | 416 | Olszowa | Jolles Moszek |
| 224 | — | Dw. drogi żel. W.-T. | 288 | — | Nakonieczny Jan | 417a | — | Prokulska Anna |
| 224a | — | Krzyżanowska Anna | 289 | Moskiew. | Bruszewski Feliks | 417b | Panieńska | Grabowska Józefa |
| 224b | — | Droga Terespolska | 290 | — | Jarecki Józef, SS. | 418a | Olszowa | Wende S-rów. |
| 225 | — | Holtorf Aleksander. | 291 | — | Pietraszewicz Woj. | 418b | — | Rosen Szymon |
| 226 | — | Szajnberg Jakób | 300 | — | Maszkowska Marya | 419 | — | Bremer Jan |
| 227 | — | Roman Józef | 301 | — | Szultz Franciszek | 420 | Dąbowa | Rządowy |
| 228 | — | Synagoga | 309 | — | Szajnberga SS. | 428a | Szeroka | Frendzel Icek |
| 229 | — | Nipanicz Zacharyasz | 310 | Saska kępa | Bruszewski Feliks | 428b | — | Cieszański Andrzej |
| 230 | — | Jorge | 311 | Moskiew. | Tirus Leopold | 429 | — | Grabowska Agniesz. |
| 231 | — | Piotrowski Józef | 312 | — | Rolbiecki SS. | 434 | Panieńska | Nejman Gustaw |
| 232a | — | Wardzyński Józef. | 350 | Wołowa | Luchowski Ludwik | 438 | St.-Peters | Bloch Jan Gottlieb |
| 232b | — | Orszak Józef | 368 | Sprzeczna | Kruszewski | 457 | Michajł. | Ślusarski Albert |
| 233 | — | Bragin Anna | 371 | Brukowa | Mück Wilhelm | 461 | Szeroka | Hartman Ludwik |
| 234 | — | Bontan Józefina | 375 | — | Kresse Paweł | 462/3 | Michajł. | Gaduszewski SS. |
| 235 | — | Bontan Józefina | 375e | Ząbkowa. | Droga żel. Teres. | 497/8 | — | Barbarski Stanisław |
| 236 | — | Białobrzezka Anton. | 375h | — | — | 500 | Targowa | Kleeka Amelia |
| 237 | — | Jaworowska Adel. | 376 | Brukowa | Scholtz Adolf | 501 | St.-Peter. | Punkt Zborny |
| 238a | — | Rog. Moskiew. | 377 | — | Tomerski Michał | 501a | — | Rogatki St.-Peters. |
| 238b | — | Idziakowska Marya | 378 | — | Zagurna Anna | 507 | Wileńska | Miejski |
| 238c | — | Kruszewski Teofil | 379 | — | Zaremba Walerya | 527 | — | Rogatki Wileńskie |
| 238d | — | Święcicki Władys, | 379a | — | Skowrońska Aniela | 528 | Aleksand. | Koszary Rekruckie |
| 239 | — | Pancer Teofil | 380 | — | Janasz Jakób | 529 | — | Pancer i Brejbisz |
| 240a | — | Miejski | 380a | Namiest. | Miejski | 530 | St.-Peters. | Władza wojskowa |
| 240 | — | Dmowski Walenty | 381 | Brukowa | Minter Karol | 531 | — | Władza wojskowa |
| 241 | — | Lankajtys Eleonora | 385 | — | Lipkau S-rów | 532 | — | Władza wojskowa |
| 242 | — | — | 385b | — | Kolitowski Adam | 750 | Targowa | Walisz Aron |
| 243/4 | — | Ciechoński Nazarj. | 385c | — | Flat Józef | 751 | — | — |
| 245 | — | Miejski | 385d | — | Zielinski August | 752 | — | — |
| 246 | — | Himmel Abram | 385/6 | — | Sand Salomon | 753 | — | — |
| 246ab | — | Kupferberg Moszek | 387 | — | Świnkowski Kazim. | 754 | — | — |
| 247 | — | Kruszewska Józefa | 388 | — | Nachtsztern Mosaek | 755 | — | — |
| 248 | — | Karolewicz Franc. | 388a | — | Walisz i Naufeld | 756 | — | — |
| 249 | — | Wróblewski Stanis. | 389 | — | Wajchenberg Icek | 757 | — | — |
| 249a | — | Wróblewski Stanis. | 390 | — | Scholtze Józef | 758 | — | — |
| 250 | — | Fejngrütz Judka | 391 | — | Targowski Józef | 759 | — | — |
| 251 | — | SS. Kazimirusa | 391a | Ząbkows. | Taubwurecl Pin. SS. | 760 | — | — |
| 251a | Moskiew. | Sliwiński Tomasz | 391b | Brukowa | Idzikowska Marya | 761 | — | — |
| 251b | — | Tirbach Jan | 392 | St. Peters. | Pożarna Komenda | 762 | — | — |
| 251c | — | Gładztern | 393 | Ząbkows. | Tow. dr. Żel. W.-T. | 763 | — | — |
| 252 | Wołowa | Kronengold SS. | 397 | — | Różycki Julian | 764 | — | — |

WYKAZ ALFABETYCZNY ULIC MIASTA WARSZAWY.

Aleksandrya 54, 55.
Aleja Szucha 36, 38.
Bagatela 38.
Bagno 19, 24.
Bednarska 6, 52, 54.
Belwederska 59.
Biała 15.
Białoskórnicza 51.
Bielańska 8, 10.
Boczna 51.
Boleść 51.
Bonifraterska 39, 40, 41.
Bracka 24, 31, 32, 33.
Browarna 53, 54.
Brzozowa 4, 51.
Bugaj 4, 51.
Burakowska 60, 63, 64.
Ceglana 20.
Celna 2.
Chłodna 13, 15, 16.
Chmielna 24, 29, 30, 31
Ciasna 39.
Cicha 55.
Ciepła 16, 17, 20.
Czarna 41.
Czerniakowska 56, 57, 58, 59.
Czysta 7, 11.
Daniełowiczowska 8, 11.
Długa 8, 9, 10.
Dobra 53, 54, 55.
Drewniana 55.
Dunaj szeroki 3.
Dunaj wązki 3, 9.
Dziekania 2.
Dzielnia 45, 46, 47, 50.
Dzika 42, 43, 44, 45, 46.
Elektoralna 13, 15.
Erywańska 18, 19.
Fabryczna 58.
Franciszkańska 5, 39, 40.
Freta 4, 5, 6.
Furmańska 52, 53.
Garbarska 51.
Gęsia 42, 43, 44, 45, 49, 50.
Gęsta 53.
Gnojna 16.
Górna 38, 58.
Górczewska 60, 61, 62.
Graniczna 16, 19, 20.
Grzybowska 16, 17, 18, 19, 20, 21.
Hoża, 28, 34, 35, 36, 61.
Hrabiego Berga 6, 7, 26.
Jasna 26.
Jeruzolimka 31, 32, 33, 56, 59, 61.
Jezuicka 2, 4.
Infancka 40, 42.

Institutowa 37.
Kacza 50.
Kaliksta 37, 64.
Kamienne schodki 51.
Kanonka 2.
Kapitulna 9.
Karmelicka 11, 47, 48, 49.
Karolkowa 59, 61, 62.
Karowa 53.
Konwiktorska 41.
Kościołna 5, 6, 40, 50.
Koszyki 35, 37, 38, 63.
Kozia 11.
Kozia 39.
Krakowskie-Przedm. 1, 3, 5, 6, 7, 8, 9, 52, 54.
Krochmalna 15, 16, 17, 59.
Królewska 7, 18, 19.
Krucza 32, 33, 34, 35, 36, 38.
Krzywe-Koło 3, 4.
Książęca 37, 59.
Leszczyńska 54.
Leszno 11, 12.
Leopolda na 28.
Lipowa 53.
Ludna 56.
Łucka 17, 18, 21, 22.
Maryańska 19, 23.
Maryensztadt 6, 51, 52.
Marszałkowska 18, 27, 28, 30, 31, 33, 35, 36, 37, 38, 63.
Marymoncka dr. 39, 44.
Mazowiecka 26.
Miedziana 21, 22, 61, 62, 63.
Miła 42, 43, 64.
Miodowa 8.
Młynarska 60, 61, 62.
Mokotowska 35, 36, 38.
Mostowa 4.
Mularska 53.
Muranowska 41, 42, 43.
Mylna 49.
Nalewki 9, 42, 43.
Niecała 10.
Nizka 43, 45.
Nowe-Miasto, 5, 6.
Nowogrodzka 33, 34.
Nowolipie 48, 49.
Nowolipki 42, 47, 48.
Nowo-Karmelicka 41, 44, 49, 62.
Nowowiejska 1, 3, 9.
Nowo-Zielna 18.
Nowo-Senatorska 8, 11.
Nowo-Wielka 28, 33, 36, 38, 62.
Nowo-Miła 45, 61
Nowo-Wileza 38, 62.

Nowowiejska 37, 38.
Nowowiniarska 38, 39.
Nowy-Swiat 24, 25, 37.
Nowy-Zjazd 6, 51.
Obozna 54.
Obozowa 61.
Ogrodowa 14, 15.
Okopowa 17, 18, 21.
Okrąg 56, 59.
Ordynacka 25, 65, 56.
Orla 13, 14.
Pańska 22, 23, 24.
Pawia 45, 46.
Piekarska 3, 5.
Pieśza 40.
Piękna 27, 35, 36, 37, 38, 61, 62.
Piwna 2, 3.
Plac ś. Aleksandra 25, 33, 35, 37.
Plac Grzybowski 19, 20.
Plac Krasieńskich 9, 39.
Plac Saski 7.
Plac Warecki 26.
Plac Witkowskiego 22.
Pl. za Żelaz. Bramą 7, 16.
Podwał 3, 5, 8, 9.
Pokorna 40, 42.
Powązkowska 44, 63, 64.
Prosta 20, 22, 23, 24.
Przejazd 10, 11, 49.
Przechodnia 16.
Przeskok 26
Przebieg 40.
Przyokopowa 44, 46, 50.
Przyrynek 40.
Ptasia 16.
Radna 53.
Rozbrat 58.
Rybaki 40, 50, 51.
Rycerska 5.
Samborska 8, 13.
Samborska 40.
Senatorska 8.
Sienna 20, 21, 22, 27, 29.
Skórzana 16.
Składowa 32, 33.
Ślepa 5.
Śliżka 28, 29.
Smocza 41, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50.
Smolna dolna 25, 56, 59.
— górna 57.
Smutna 42, 44.
Solec 56, 57.
Solna 12, 14.
Sosnowa 29, 30,
Sowia 52.
Stare Miasto 1, 2, 3, 4,

Srebrna 21, 61, 63, 64.
Stara 40.
Stawki 41, 42, 43, 44.
Ś-to Jańska 1.
Ś-to Jerska 38, 39.
Ś-to Krzyż. 24, 25, 26, 27, 28.
Szczygła 56.
Szkołna 25, 26, 27.
Szpitalna 24, 26.
Tamka 55.
Tłomackie 10, 11, 12.
Topiel 55.
Trębacka 11.
Twarda 19, 20, 21, 23, 30, 31.
Ujazdowska 35, 36, 37, 38, 58.
Waliców 17, 20.
Wałowa 38, 39.
Warecka 24, 26.
Widok 31, 32.
Więjska 37.
Wielka 27, 28, 33.
Wierzbowa 8, 10, 11.
Wileza 36.
Wiślana 53.
Włodzimierska 6, 7, 25.
Wolność 50.
Wolska 59, 60, 62.
Wołyńska 41, 45, 49, 62, 63, 64.
Wronia 14, 15, 17, 18, 22, 24, 63, 64.
Wróbla 56.
Wspólna 28, 33, 34, 35, 61.
Wójtowska 39.
Za rogat. Jeruzolimskimi 32, 33.
Za rogat. Powąz. 62.
Zaokopowa 43, 44, 50, 59, 61, 62.
Zajęcza 55.
Zakątna 40.
Zakroczyńska 5, 39.
Zapiecnek 1, 3.
Zatyłki 16.
Zgoda 29, 30.
Zielna 25, 27, 28.
Zielony plac.
Zimna 16.
Złota 20, 28, 29, 30.
Zródlowa 51, 52.
Żabia 16.
Żelazna 13, 15, 20, 21, 23, 30, 31, 49.
Żurawia 33, 34, 64.
Żytia 59, 60, 61, 62.

Na przedmieściu Pradze.

Aleksandrowska 63, 68.
Błotna 62.
Brukowa 65, 66.
Dębowa 62, 66.
Dziwna 61.
Grodzińska 62.
Kościołna 65, 66.

Krzywa 61, 62.
Michałowska 66.
Mizerna 62.
Moskiewska 65.
Namiestnikowska 65.
Olszowa 66.

Panieńska 66.
Ratuszna 61.
Rt.-Petersburska 61, 66.
Sprzeczna 65.
Strzelecka 61.
Szeroka 65, 66.

Targowa 62, 63, 66.
Wileńska 66.
Wodna 62.
Wołowa 63, 63, 65.
Ząbkowa 61, 63, 64, 66.
Zupna 65.

NAJNOWSZE WYDAWNICTWA JÓZEFA UNGRA,

| | CENA | |
|---|------|-------|
| | Rs. | Kop. |
| Elementarz rusko-polski z drzeworytami | — | 7 1/2 |
| Anczye. Emigracya chłopska. Obraz dramatyczny ludowy w 5-u atach, uwieczony na grodą ludową na konkursie Krakowskim w 1876 r. w Warszawie | — | 40 |
| Audouard. Podróż po północnej Ameryce | — | 40 |
| Beauvoir Hr. Podróż naokoło świata tomów 3 | 1 | 50 |
| Bliziński. Dziwolaği. Szkice humorystyczne z rysunkami F. Kostrzewskiego | 1 | 50 |
| Tissot. Prusacy w Niemczech | 1 | — |
| — Podróż po Zaborach Pruskich | 1 | — |
| J. z N. S. Komedyjki dla młodocianego wieku | — | 30 |
| Gabriele. Humorystyczna wędrówka po wschodzie | — | 40 |
| Wilkeński August. Ramoty i ramotki, tomów 5, w Warszawie | 2 | 50 |
| Na prowincyi lub w Cesarstwie z przesyłką pocztową | 4 | — |
| Encyklopedia Ogólna wiedzy ludzkiej, wydawana pod kierunkiem redakcyj Tygodnika Ilustrowanego i Wędrowca, tomów 12, dla prenumeratorów Tygodnika Ilustrowanego i Wędrowca w Warszawie | 12 | 50 |
| Na prowincyi lub Cesarstwie z przesyłką pocztową | 15 | — |
| W ozdobnej oprawie zagranicznej z wyciskami en relief w Warszawie | 17 | — |
| Na prowincyi i w Cesarstwie wraz z przesyłką | 19 | 80 |
| Lubiec Andrzej. Bukiet powiastek zebrany z rodzinnej niwy, ozdobiony 12 rycinami, podług rysunku F. Tegazza w ozdobnej oprawie | 1 | — |
| Kraszewski J. I. Kartki z podróży od roku 1858—1864, w Warszawie | 3 | 60 |
| Na prowincyi i w Cesarstwie z przesyłką pocztową | 4 | — |
| W ozdobnej oprawie zagranicznej z wyciskami en relief w Warszawie | 5 | — |
| Na prowincyi i w Cesarstwie z przesyłką pocztową | 5 | 50 |
| Kaczkowski Zygmunt. Dzieła wydanie kompletne tomów 11 w Warszawie | 10 | — |
| Na prowincyi i w Cesarstwie | 11 | — |
| W ozdobnej oprawie | 14 | 40 |
| Na prowincyi i w Cesarstwie | 16 | 50 |
| Rapacki Wincenty. Wit Stwos, dramat | — | 40 |
| — Kopernik. Dramat w 5-u aktach oryginalny | — | 50 |
| Niemojowski Ludwik. Obrazki Syberyi w Warszawie | 1 | 50 |
| w Cesarstwie i na prowincyi | 1 | 70 |
| d'Alviell. Sahara i Laponia | — | 50 |
| Jordan. Przygody panów Marka i Agapita, dwie części w jednym tomie | 1 | — |
| Album Malarzy polskich (Monachium) | 2 | — |
| W oprawie | 3 | — |

DZIEŁA HISTORYCZNE KAROLA SZAJNOCHY.

Dla prenumeratorów „Tygodnika Ilustrowanego.”

w Warszawie za tom rs. 1.
w Cesarstwie i na prowincyi za tom „ 1 k. 10.

Dla nieprenumeratorów „Tygodnika Ilustrowanego.”

w Warszawie za tom rs. 2.
w Cesarstwie i na prowincyi za tom „ 2 k. 10.

Oprawa ozdobna jednego tomu na sposób zagraniczny, w płótno angielskie z wyciskami i złoceniami na grzbiecie:

w Warszawie kop. 40.
w Cesarstwie i na prowincyi „ 50.

JARMARKI W CESARSTWIE ROSSYJSKIEM.

I. Główne jarmarki w Guberniach Cesarstwa (wedle dat starego stylu).

w Styczniu:

Berdyczew, od dnia 13 do dnia 20.—*Birsk*, od dnia 14 do dnia 22.—*Charków*, (Kreszczeński) od dnia 16 do 26.—*Dubno* od d. 6 przez miesiąc.—*Homel*, od d. 1 do d. 7.—*Jareńsk*, od d. 6 do d. 18.—*Kijów*, od d. 15 Stycznia do d. 15 Lutego.—*Lebedjan*, od d. 1, dwa tygodnie trwający.—*Makarjew*, (w Kostromsk. gub.) od d. 14 do d. 24.—*Mezeń*, od dnia 10 do dnia 20.—*Menelińsk*, od dnia 1 do dnia 12.—*Niżnij-Nowgorod*, od dnia 5 do d. 7.—*Ołonec*, od dnia 7 do dnia 14.—*Orel*, od dnia 6 do dnia 20.—*Ufa*, od dnia 26 Stycznia do d. 6 Lutego.—*Welsk*, od dnia 18 do dnia 25.—*Wesegońsk*, od dnia 6, przez 10 dni.

w Lutym:

Blagowieszczensk (Szenkurski Powiat) od dnia 25 Lutego do dnia 10 Marca.—*Irbit*, od dnia 1 Lutego do dnia 1 Marca.—*Pskow*, od dnia 10 do dnia 20.—*Rostow*, (gub. Iarosl.) od środy pierwszego tygodnia do soboty trzeciego tygodnia wielkiego postu.—*Simbirsk*, dwa piąse tygodnie wielkiego postu.—*Starokonstantynow*, w ostatnich dniach Syropostu.—*Szenkursk*, od dnia 2 do dnia 10.—*Tołma*, od dnia 10 do dnia 20.

w Marcu:

Jarostaw od dnia 5 do dnia 20.—*Kotelnicz* od dnia 1 do dnia 25.—*Nikolajewsk*, w trzecim tygodniu Wielkiego postu przez 6 dni.—*Ostrow*, od dnia 1 do dnia 10.—*Petrozawodek*, od dnia 17 do dnia 28.—*Pinega*, od dnia 15 do dnia 24.—*Simbirsk*, pierwszy i drugi tydzień Wielkiego postu.—*Starokonstantynow*, od dnia 17 do dnia 25.

w Kwietniu:

Borisow, po poście 10 dni.—*Elisawetgrad* od d. 23 Kwiet. do 1 Maja.—*Konotop*, od dnia 23, przez 7 dni.—*Nowomirgorod*, w piątym tygodniu Wielkiego postu.—*Starokonstantynow*, w poniedziałek w pierwszym tygodniu postu.—*Wilno*, od dnia 23 Kwietnia do dnia 15 maja.

w Maju:

Balta, dnia 25, dziesięć dni trwający.—*Charków* od dnia 15 Maja do dnia 15 Czerwca.—*Kursk* od piątku dziewiątego tygodnia po Wielkiéj nocy.—*Lebedjan*, Troicki przez cały miesiąc.—*Saratow*, od dnia 9 Maja do dnia 4 Czerwca.—*Smoleńsk*, od Wniebowstąpienia (4 dni).—*Taganrog*, od dnia 9 do dnia 17.

w Czerwcu:

Berdyczew, od dnia 5 dwa tygodnie trwający.—*Bieszenkowiczi*, od dnia 6 do dnia 29.—*Charkow*, (Troicki) od d. 1 do 15.—*Dynaburg*, od d. 5 do d. 20.—*Ekaterynburg*, od dnia 16 do dnia 29.—*Grodno*, od dnia 15 Czerwca do dnia 25 Lipca.—

Kijów, od dnia 16 do dnia 1 Lipca.—*Kostroma* w Piątek w 9-m tygodniu po poście, 14 dni trwający.—*Kowno*, dnia 29 dwa tygodnie trwający.—*Kursk*, w Piątek w 9-m tygodniu po poście.—*Nowgorod*, po Św. Piotrze 14 dni trwający (na konie).—*Simbirsk*, od dnia 18 do dnia 21 (na konie).—*Tambow*, w 10-m tygodniu po poście, 14 dni trwający.

w Lipcu:

Charków, od d. 7 do d. 27.—*Kireńsk*, od dnia 1 do dnia 13.—*Niżnij-Nowgorod*, od dnia 15 Lipca do dnia 5 Września.—*Poltawa*, od dnia 10, cały miesiąc trwający.—*Ronne*, od 10 Lipca do 15 Sierpnia.—*Staro-Konstantynów*, dnia 20.—*Woroneż* od dnia 25 do dnia 29.—*Zytomir*, dnia 8.

w Sierpniu:

Charkow, od dnia 30 do dnia 6 Września.—*Nikolajewsk*, dnia 1, trwający dni 6.—*Piatigorsk*, od dnia 1 do dnia 6.—*Staro-Konstantynow*, dnia 15.—*Swistocz*, od dnia 25 miesiąc trwający.—*Szadryńsk*, od dnia 29 do dnia 4 Września.—*Zytomir*, dnia 14.

we Wrześniu:

Archangelsk, od dnia 1 Września miesiąc trwający.—*Bugulma*, od dnia 14 do dnia 26 Października.—*Jareńsk*, od dnia 20 Września do dnia 10 Października.—*Lebedjan*, od 15 Września dwa tygodnie.—*Nowoczerkask*, dnia 14.—*Orel*, od dnia 8 do końca Września.—*Rybińsk*, od dnia 10 do dnia 25.

w Październiku:

Akerman, od 22 Października przez 2 tygodnie.—*Kisziniow*, od dnia 16 do dnia 26 Listopada.—*Kozumenskoje selo*, (pow. Kemski) od dnia 10 do dnia 4 Listopada.—*Saratów*, od dnia 23 Października do dnia 24 Listopada.

w Listopadzie:

Berdyczew, dnia 1, tydzień trw.—*Ekaterynburg* dnia 24.—*Kuźnieck* (w Tomskiej gub.), od dnia 8 do dnia 30.—*Morsza*, (gub. Samarska) od dnia 14 dwa tygodnie trwający.—*Tula*, od dnia 8 do dnia 22.—*Ustysyolsk*, od dnia 16 do dnia 2 Grudnia.

w Grudniu:

Charkow, od dnia 20 do 6 Stycznia.—*Dynaburg*, od dnia 25 do dnia 15 Stycznia.—*Iszym*, od dnia 6 do dnia 1 Stycznia.—*Krasnojarsk*, od dnia 20 do 10 Stycznia.—*Penza*, od dnia 1 do dnia 15.—*Sarapul*, od dnia 15 do dnia 25.—*Smoleńsk*, od dnia 15 do dnia 15 Stycznia.—*Ustjużna*, od dnia 15 do dnia 6 Stycznia.—*Wytegra*, od dnia 25 10 dni trwający.

2. Jarmarki w Guberniach Królestwa Polskiego.

GUBERNIA WARSZAWSKA.

POWIAT WARSZAWSKI. *Warszawa.* Jarmarków dwa: w Maju w drugi poniedziałek po ś. Filipie i Jakobie, w listopadzie w poniedziałek po Wszystkich śś. Każdy trwa trzy tygodnie, z których pierwszy tydzień wstępny, drugi właściwy a trzeci tydzień wypłat się zowie— prócz tego jarmark na Węgrno od dnia 3 (15) Czerwca trwający przez dni 3.— Kontrakty na ś. ty Jan Chrzecieli.

Nowy dwór. Jarmarków 6, we środy po Nawróceniu ś. go Pawła, po ś. Józefie, po ś. Serwacym, po ś. Henryku, po ś. Nikodemie, po ś. Marcinie.

Piaseczno. Jarmarków 6, w poniedziałek po Niedzieli Starożapustnej, po Niedzieli Kwietnej, po ś. Jakobie, po ś. Michale, po Wszystkich śś. po ś. tój Zycy.

Okuniew. Jarmarków 2, we Wtorki: po Niedzieli przewodniej, przed ś. tym Michalem.

POWIAT RADYMIŃSKI. *Radymin.* Jarmarków 6, we Wtorki: po ś. tój Dorocie, po ś. Juchimie, po ś. Januariuszu, po Wniebowzięciu N. P. Maryi, po ś. Remigiuszu, po Niepokalanem Poczęciu N. P. Maryi.

Jadów. Jarmarków 6, w poniedziałki po 3-eh Królach, po ś. tój Helenie, we środy po ś. Stanisławie, w poniedziałki po ś. Józefie Kalasantym, po Narodzeniu N. P. Maryi, po ś. Karolu Borromeusz.

POW. NOWOMIŃSKI. *Nowo-mińsk* Jarm. 6 wponidz, po N ew r., ś. Maciel Niedz. Białej, Ziel. świąt, ś. Jakóbie, ś. Michale 12 targ co 15 i 30 kaz. m.

Karczew. Jarmarków 6, w poniedziałki, po ś. Walentym, po Niedzieli Kwietnej, po ś. tój Trójcy, po ś. Bartłomieju, po Wszystkich świętych, po ś. tój Zycy.

Siennica. Jarmarków 6, w poniedziałek po 3-eh Królach, po Niedzieli Kwietnej, we wtorek po ś. Stanisławie, w poniedziałki po Narodzeniu N. P. Maryi, po ś. tój Jadwidze, po Wszystkich świętych.

Koluszyn. Jarmarków 6, we wtorki: po 3-eh Królach, po ś. Macieju, po Niedzieli Kwietnej, po ś. Bartłomieju, przed ś. Szymonem i Judą, przed ś. Tomaszem Apost.

Kobiel. Jarmarków 6, we środy: przed ś. Karolem W. po ś. Wincentym Terenczu, po ś. tój Trójcy, po ś. Michale, po ś. Marcynie, po Niepokalanem Poczęciu N. P. Maryi.

Stanisławów. Jarmarków 6, we wtorki: po 3-eh Królach, po Niedzieli środop, po ś. Piotrze i Pawle, po ś. Mateuszu, po ś. Marcynie, po ś. tój Zycy.

POWIAT GORNO-KALWARYJSKI. *Góra.* Jarmarków 4, we środy: po 3-eh Królach, po Wielkiójnocy, po Zielonych świątkach, po Bożem Ciele.

Czerka. Jarmarków 6, we wtorki: po 3-eh Królach, przed ś. Janem Chrzeciелеm, po ś. Jakobie Apostole, po ś. Michale, przed ś. Szymonem i Judą, przed ś. Tomaszem Apost.

Warka. Jarmarków 6, we środy: po Oczyszczeniu N. P. Maryi, po Niedzieli środop, po ś. Stanisławie, po ś. tój Tekli, po ś. Leonardzie, po Niepokalanem Poczęciu N. P. Maryi.

POWIAT GROJECKI. *Grojec.* Jarmarków 6, we czwartki: po ś. Walentym, po ś. Marku, po ś. tój Annie, przed ś. Idzium, po ś. tój Jadwidze, przed ś. Michalem.

Tarczyn. Jarmarków 6, we środy: po ś. Kazimierzu, po Niedzieli przewodniej, po ś. Bogumile, po ś. Mateuszu, przed ś. Szymonem i Judą, przed ś. Tomaszem Apost.

Mogielnica. Jarmarków 6, we wtorki: po 3-eh Królach, po Niedzieli Kwietnej, po Zielonych świątkach, po Wniebowzięciu N. P. Maryi, po ś. Franciszku Seraf, po ś. tój Elżbiecie.

POWIAT GRODIŃSKI. *Grodzisk.* Jarmarków 5, w poniedziałek po Niedzieli przewodniej, we wtorek po ś. Wojciechu, w poniedziałek po ś. tój Annie, po ś. Marcynie, przed ś. Tomaszem Apost.

Błonie. Jarmarków 6, we wtorki: po Oczyszczeniu N. P. Maryi, po Niedzieli kwietnej, po ś. tój Trójcy, po ś. Augustynie, po ś. Łukasz, po ś. tój Katarzynie.

Nadarzyn. Jarmarków 6, w poniedziałki: po 3-eh Królach, po Niedzieli środop, po ś. tój Annie, po podwyższeniu ś. go Krzyża, po ś. Leonardzie po ś. tój Zycy.

Mszczonów. Jarmarków 6, w poniedziałki: po Nawróceniu ś. go Pawła, po ś. Marku, przed ś. Janem Chrzeciелеm, po ś. Bartłomieju, po ś. Michale, po Niepokalanem Poczęciu N. P. Maryi.

Wiskitki. Jarmarków 6, we wtorki po ś. Józefie, po ś. Stanisławie, po Bożem Ciele, po Wniebowzięciu N. P. Maryi, po ś. Kosmie i Damianie, po Wszystkich świętych.

POWIAT SKIERNIEWICKI. *Skiernewice.* Jarmarków 6, we czwartki: po 3-eh Królach, po Niedzieli środop., we środy przed ś. Filipem i Jakóblem, we czwartki, po ś. Jakobie Apostole, po ś. Franciszku Seraf, po ś. tój Elżbiecie.

POWIAT ŁOWICKI. *Łowicz.* Jarmarków 6, w poniedziałek po Niedzieli starożapustnej, we wtorek po niedzieli Kwietnej, na ś. Jan Chrzecieli trzy dni trwać mający, w poniedziałek po Wniebowzięciu N. P. Maryi, na ś. Mateuszu 8 dni trwać mający, w poniedziałek po ś. Andrzeju.

Bielawy. Jarmarków 5, we wtorki: po ś. Józefie, przed ś. Filipem po Nawróceniu N. P. Maryi, przed ś. Szymonem i Judą, przed ś. Tomaszem Apost. *Sobota.* Jarmarków 6, we czwartki po 3-eh Królach, w Wielki Czwartek we czwartki po Zielonych świątkach, we środy: po ś. Wicie, po ś. Bartłomieju, po Wszystkich świętych.

Bolnow. Jarmarków 6, we wtorki: po 3-eh Królach, po ś. Kazimierzu, po ś. Urbanie, po ś. tój Annie, po Narodzeniu N. P. Maryi, po ś. Marcynie.

POWIAT SOCHACZEWSKI. *Sochaczów.* Jarmarków 6, we wtorki: po ś. Prynie czyli po dniu 6 (18) Styżnia po Niedzieli Kwietnej, po ś. Wojciechu, po Zielonych świątkach, po ś. Maryi Magdalencie, po ś. tój Urszuli.

Ilów. Jarmarków 6, we czwartki: po ś. Walentym, po 40 Męczennikach, po ś. Bazylim, przed ś. Idzium, po ś. tój Jadwidze, przed ś. Tomaszem Apost.

POWIAT GOSTYŃSKI. *Gostyń.* Jarmarków 6, we wtorki po ś. tój Weronice, po ś. Gertrudzie, po ś. Stanisławie, po ś. Jakobie, po ś. Andrzeju, przed ś. Tomaszem Apostolem.

Gombin. Jarmarków 4, we wtorki: przed Wniebowstap. P., po Bożem Ciele, po Narodzeniu N. P. M., przed ś. Mikolajem.

Osmolín. Jarmarków 6, we wtorki po ś. tój Agofesce, po ś. Karim, po ś. Jakobie Apost., po ś. Stanisławie, po ś. tój Kwiecundzie czyli po d. 21 Września (3 Października) i po ś. Marcynie.

Kiernozia. Jarmarków 6, we wtorki: po 3 Król, po Oczyszczeniu N. P. M., po ś. Matgorzacie, po podwyż. ś. Krzyża, po Niepok. Poczęciu N. P. M.

POWIAT KUTNOWSKI. *Kutno.* Jarmarków 6, we czwartki: przed ś. Walentym po Niedzieli środop., przed ś. Filipem i Jakóblem, na Zielone świątki 10 dni trwający, zaczyna się ma od wtorku, we Czwartek przed ś. Franciszkiem Seraf, po ś. Elżbiecie.

Dobrowice. Jarmarków 6, w czwartki: po 2-iej niedzieli postu Sucha zwanej, we wtorek po ś. Stanisławie, we czwartki: przed Bożem Ciałem, po N. P. M. śnieżnej, po ś. tój Jadwidze, po Niepok. Poczęciu N. P. M.

Krumiechów. Jarmarków 6, w poniedziałek po Oczyszczeniu N. P. M., we wtorki: po ś. Józefie, po ś. Antonim, po ś. Michale, po ś. Marcynie, po niedzieli ś. tój Adwentu.

Zichlin. Jarmarków 6, w poniedziałek po 3 Królach, po ś. Grzegorz, we wtorek po ś. Wojciechu, w poniedziałki: po ś. Piotrze i Pawle, po ś. Mateuszu, przed ś. Szymonem i Judą.

POWIAT WŁOCŁAWSKI. *Włocławek.* Jarmarków 6, we czwartek po 3 Królach, po ś. Janie Bożym, we wtorek po ś. Stanisławie, we czwartek po ś. tój Dominie, przed Narodzeniem N. P. M., po ś. Leonardzie.

Bresk. Jarmarków 6, we wtorki: po Oczyszczeniu N. P. M., po Niedzieli Kw., po ś. tój Trójcy, po ś. tój Annie, po ś. Michale, po ś. tój Katarzynie.

Kowal. Jarmarków 6, we środy: po ś. Wojciechu, przed ś. Janem Chrzeciелеm, po ś. Jakobie Apost., po Narodzeniu N. P. M., po ś. tój Urszuli, przed ś. Mikolajem.

Lubraniec. Jarmarków 6, w poniedziałek po ś. Błażeju, po Niedzieli Kwietnej, we wtorek po ś. tój Julii, w poniedziałek po ś. Alexym, po ś. Piotrze i Emilianie, po ś. Leonardzie.

Chodecz. Jarmarków 6, w poniedziałki: po Oczyszczeniu N. P. M., we wtorek po ś. Józefie, w poniedziałki: przed ś. Filipem i Jakóblem, po ś. Dominiku, po ś. tój Jadwidze i Teresie, przed ś. Tomaszem Apost.

Przedecz. Jarmarków 6, we wtorki: po ś. Walentym, po Niedzieli Kwietnej, po ś. Antonim, przed ś. Wawrzyncem, po ś. Łukasz, przed ś. Mikolajem.

Lubień. Jarmarków 6, w poniedziałek po 3 Królach, we wtorek po Niedzieli przewodniej, w poniedziałki: po ś. tój Trójcy, po ś. Bartłomieju, po Wszystkich ś. tych, po ś. tój Zycy.

POWIAT RADZIEŃSKI. *Radziejew.* Jarmarków 6, we wtorki po 3 Królach, po Niedzieli Kwietnej, po ś. tój Trójcy, po Wniebowzięciu N. P. M., po ś. tój Jadwidze, po Niepokalanem Poczęciu N. P. M.

Słaz. Jarmarków 6, we wtorki: po Oczyszczeniu N. P. M., po ś. Józefie, po Zielonych świątkach, po ś. tój Annie, przed ś. Szymonem i Judą, po ś. tój Zycy.

Raciążek. Jarmarków 4, w poniedziałki: po ś. tój Trójcy, po N. P. M. Szkalpiornej, po Narodzeniu N. P. M., po Wszystkich świętych.

Nieczawa. Jarmarków 6, we wtorki: po ś. Fabianie i Sebastianie, po ś. Józefie, przed ś. Janem, po ś. Bartłomieju, po ś. Michale, po ś. Marcynie.

Ogocin. Jarmarków 6, we środy: po 3 królach, we wtorek mca Kwietnia, w 1-zy poniedziałek mca Lipca, w 3-iej poniedziałek mca Września, w 3-iej poniedziałek mca Października.

Piotrków. Nieprzeznaczony Jarmarków.

GUBERNIA KALISKA.

POWIAT KALISKI. *Kalisz.* Jarmarków 6, w poniedziałki: po Oczyszczeniu N. P. M., przed ś. Markiem dnia 16 (28), 17 (29) i 18 (30) Maja 3 dniowy na węgr, przed ś. Idzium, po ś. tój Jadwidze, po ś. Marcynie.

Chocz. Jarmarków 4, we wtorki: przed ś. Filipem i Jakóblem, po ś. Bartłomieju, po ś. tój Jadwidze, po ś. Marcynie.

Stawiszyn. Jarmarków 6, w poniedziałki po 3 królach, po Niedzieli środop., po Wniebowstąpieniu Pańskim, po Nawiedzeniu N. P. M., po ś. Bartłomieju, po Niepokalanem Poczęciu N. P. M.

Kuzminek. Jarmarków 6, we środy: po ś. tój Anieszce, po ś. Grzegorz, po ś. Piotrze i Pawle, przed ś. Wawrzyncem, po Narodzeniu N. P. M., przed Wszyst. świąt.

Błaszki. Jarmarków 6, we wtorki: po Oczyszczeniu N. P. M., po przewodniej niedzieli, po ś. Antonim, po ś. Rochu, po ś. Michale, po ś. tój Katarzynie.

Opalówek. Jarmarków 6, we czwartki: po ś. tój Dorocie, po ś. Piotrze i Pawle, po Narodzeniu N. P. M., po ś. Łukasz, po Wszystkich świętych, po Niepokalanem Poczęciu N. P. M.

Staw. Jarmarków 6, we wtorki: po ś. Macieju, po ś. Stanisławie, po ś. Jakobie, przed ś. Idzium, po ś. tój Jadwidze, po Wszystkich świętych.

POWIAT ŚLUPSKI. *Ślupca.* Jarmarków 6, w poniedziałki: po 3 królach, po niedzieli środopustnej, przed Zielonemi świątkami, po Wniebowzięciu N. P. M., po ś. Mateuszu, po ś. tój Katarzynie.

Pyzdryn. Jarmarków 6, we czwartek po 3 królach, po ś. tój Twofili czyli po dniu 21 Lutego (5 Marca), we środy po ś. Stanisławie, we czwartek po Nawiedzeniu N. P. M., po ś. Michale, po Wszystkich ś. tych.

Grodzisz. Jarm. 6 w każdym pierwszym Wtorek po (1) 13 Lut., (1) 13 Kwiet., po (1) 13 Czerw., po (1) 13 Sierpn., po (1) 13 Października i po (1) 13 Grudnia.

Kazimierz. Jarmarków 6, w poniedziałek po 3 Królach, we wtorek po s. Józefie, po s. Wojciechu, w poniedziałek: przed s. Janem Chrzcicielem, po Wniebowzięciu N. P. M., po s. Marcynie.

Zagorów. Jarmarków 6, w zaśrody po 1 (13) Stycznia, 1 (13) Marca, 1 (13) Maja, 1 (13) Lipca, 1 (13) Września i 1 (13) Listopada.

Kieleso. Jarmarków 6, we wtorek po 3 Królach, po Niedzieli Kwietnej po s. Piotrze i Pawle, przed s. Ildzim, po s. Łukaszem, po s. Andrzeju Apost.

Wilezyn. Jarmarków 6, w poniedziałek przed Niedzielą Zapustną, we środy przed Wielkanocą, przed Zielonemi Świątkami, przed s. Jakobem, w poniedziałek przed s. Michałem, we środy przed Bożem Narodzeniem.

Skulek. Jarmarków 3, w poniedziałek po Oczyszczeniu N. P. M., przed s. Janem Chrzcicielem, po Wzrostkach Sw.

POWIAT KONIŃSKI. **Konin.** Jarmarków 6, we środy: po 3 Królach, po s. Albanie Biskupie, po s. Teodorze, po s. Remigiuszu, po Wszystkich Świętych, po Niepokalanem poczęciu N. P. M.

Golina. Jarmarków 6, w poniedziałek po Niedzieli Zapustnej, przed Wielkanocą, przed Zielonemi Świątkami, przed s. Wawrzyncem, przed s. Marcynem, przed Bożem Narodzeniem.

Stępa. Jarmarków 6, we czwartki: przed s. Walentym, po Niedzieli Kwietnej, przed s. Filipem i Jakobem, po s. Jakobie Apost., po s. Aniołach Stróżach, po Niepokalanem poczęciu N. P. M.

Rychwał. Jarmarków 6, we wtorek po Niedzieli Starozap., przed Wielkanocą, po s. Trójcy, po s. Bartłomieju, po Wszystkich Świętych, przed Bożem Narodzeniem.

Tuliszów. Jarmarków 6, we środy przed Oczyszczeniem N. P. M., przed Niedzielą Środopustną, przed s. Stanisławem, przed s. Mateuszem, przed Wszyst. Sw., przed Niepokalanem Poczęciem N. P. M.

Władysławów. Jarmarków 6, we środy: przed s. Józefem, po Wniebowstąpieniu Pańskim, przed s. Piotrem i Pawłem, przed s. Bartłomiejem, przed Wszyst. św., przed s. Barbarą.

POWIAT KOLSKI. **Kolo.** Jarmarków 6, we wtorek po Oczyszczeniu N. P. M., po Niedzieli Środop., po s. Stanisławie, po Podwyż. s. Krzyża, przed s. Szymonem i Judą, po s. Katarzynie.

Budno. Jarmarków 6, we wtorek po s. tój Konstancyi, przed Wielkanocą, po s. Stanisławie, po Przemienieniu Pańskim, po s. Franciszku Borg., przed Bożem Narodzeniem.

Kłodawa. Jarmarków 6, we wtorek po 3 Królach, po Niedzieli Środop., po s. Wojciechu, po s. Jakobie, przed s. Ildzim, po s. Klemencie.

Grzegorzew. Jarmarków 6, we środy po s. Agnieszce, po s. Józefie, po s. Wojciechu, po s. tój Małgorzacie, do s. tój Jadwidze przed s. tą Barbarą.

Dąbie. Jarmarków 6, we wtorek: po s. Grzegorzem, po s. Stanisławie B., po s. Jakobie Apost., po s. Jadwidze, po s. Marcynie, po s. tój Łucyi.

Izbica. Jarmarków 6, we środy: po 3 Królach, po s. Kazimierzu, po s. Stanisławie, po Nawiedzeniu N. P. M., po s. Franciszku Borg., przed s. Mikolajem.

Babiak. Jarmarków 6, we wtorek po 3 Królach, po s. Janie Bożym, po s. tój Zofii, po s. tój Małgorzacie, po Narodzeniu N. P. M., po s. tój Teodorze.

Brdów. Jarmarków 6, w poniedziałek: po s. Pawle Pustelniku, po s. Kazimierzu, we wtorek po s. Stanisławie, w poniedziałek: po Nawiedzeniu N. P. M., po s. Michale, po s. Marcynie.

Sompolno. Jarmarków 6, we środy po Oczyszczeniu N. P. M., po Niedzieli Kwietnej, po Zielonych Świąt, przed s. Janem, po Podwyż. s. Krzyża, przed Bożem Narodzeniem.

POWIAT ŁĘCZYCKI. **Łęczyca.** Jarmarków 6, we wtorek: po s. Franciszku a Paulo, po s. Alexandrze Bisk., czyli po dniu 23 Maja (4 Czerwca), po s. Alexym, czyli po dniu 5 (17) Lipca, po s. tój Jadwidze, po s. Katarzynie, po Niepokalanem poczęciu N. P. M.

Grabów. Jarmarków 6, we czwartki: po 3 Królach, po niedzieli Środop., po s. Piotrze i Pawle, po s. Michale, po Wszystkich Sw., po Niepokalanem Poczęciu N. P. M.

Parzęczyno. Jarmarków 6, w poniedziałek: po 3 Królach, po Zwłastowaniu N. P. M., przed s. Janem Chrzcicielem, po Przemienieniu Pańskim, po s. Michale, po Wszystkich Sw.

Ozorków. Jarmarków 6, we środy: po Oczyszczeniu N. P. M., przed Wielkanocą, przed s. Janem Chrzel., przed Wniebowzięciem N. P. M., po s. Michale, po s. Andrzeju z Owelnu.

Piekl. Jarmarków 6, w poniedziałek po s. tój Agnieszce, po s. Kazimierzu, po Niedzieli Kwietnej, po s. Trójcy, po s. Kosmie i Damianie, po s. Andrzeju Apost.

Podlebie. Jarmarków 6, we wtorek po 3 Królach, po s. Józefie, po s. Stanisławie, po s. tój Maryi Magdalenie, po s. Tekli, po s. Marcynie.

POWIAT TURKESKI. **Turk.** Jarmarków 6, we wtorek po 3 Królach, po Niedzieli Kwietnej, po Bożem Ciele, po Wniebowzięciu N. P. M., po s. Łukaszem, po Niepokalanem Poczęciu N. P. M.

Warta. Jarmarków 6, we czwartki: po Nawróceniu s. Pawła, przed Wielkanocą, we środy przed s. Stanisławem, we czwartki: po Nawiedzeniu N. P. M., po s. Franciszku Serańskim, po s. tój Łucyi.

Untejów. Jarmarków 6, we wtorek po s. Macieju, po Niedzieli Przewodnej, po Zielonych Świątkach, przed s. Wawrzyncem, po s. Michale, po s. Andrzeju.

Dobra. Jarmarków 6, w poniedziałek: po s. Walentym, po Niedzieli Przewodnej, po s. tój Trójcy, po s. Mateuszu, po Wszystkich Świętych, przed s. Tomaszem.

POWIAT SIERADZKI. **Sieradz.** Jarmarków 6, we wtorek po 3 Królach, po s. Józefie, po s. Stanisławie, po s. tój Annie, po Wszystkich Świętych, po Niepokalanem Poczęciu N. P. M.

Kieleso. Jarmarków 6, we czwartki po 3 Królach, we wtorek po s. tój Zofii, po s. Antonim, we czwartki po N. P. M. Skaplerznej po Wniebowzięciu N. P. M., po Wszystkich Świętych.

Burzenin. Jarmarków 6, we środy po 3 Królach, po s. Macieju, po Niedzieli Kwietnej, po s. tój Maryi Magdalenie, po s. Bartłomieju, po s. Łukaszem.

Sadek. Jarmarków 6, we wtorek po s. Walentym, po Niedzieli Kwietnej, po Zielonych Świątkach, po s. Jakobie, przed s. Szymonem i Judą, przed s. Tomaszem Apostołem.

Zduńska Wola. Jarmarków 6, we wtorek po Niedzieli Środopustnej, po s. Wojciechu, po s. tój Tekli, po s. Janie Kapistranie, po s. Klemencie, przed s. Wiktorją.

POWIAT WIELUŃSKI. **Wieluń.** Jarmarków 6, we wtorek po s. tój Agnieszce, po Niedzieli Białej, po Zielonych Świątkach, po Nawiedzeniu N. P. M., po s. Michale, przed s. Barbarą.

Zulatów. Jarmarków 6, we wtorek, przed s. Franciszkiem Salezjem, po s. Józefie, po s. Urbanie, po s. Annie, po s. Mateuszu, po Niepokalanem Poczęciu N. P. M.

Wieruszew. Jarmarków 6, w poniedziałek po s. tój Agacie, we wtorek po s. Wojciechu w poniedziałek, po s. Piotrze i Pawle, po s. Bartłomieju, przed s. Szymonem i Judą, przed Bożem Narodzeniem.

Bolesławice. Jarmarków 6, w poniedziałek: po N. M. P. Gromnicznym, po Wielkijnoży, po s. Trójcy, po s. Małgorzacie, po s. Mateuszu, po s. Łucyi.

Prasza. Jarmarków 6, w poniedziałek po s. Grzegorzem, we wtorek po Stanisławie, w poniedziałek po s. Jakobie, po Narodzeniu N. P. M., po s. Katarzynie, przed s. Tomaszem Apostołem.

Działoszyn. Jarmarków 3, we czwartki: po 3 Królach, przed s. Tomaszem Apostołem;

GUBERNIA PETROKOWSKA.

POWIAT PETROKOWSKI. **Petrokow.** Jarmarków 4, we wtorek po s. Stanisławie, w poniedziałek przed s. Janem Chrzcicielem, po s. Jakobie Apostołem, po s. Marcynie.

Wolborz. Jarmarków 6, we wtorek: po s. Kazimierzu, po Wniebowstąpieniu Pańskim, po s. Piotrze i Pawle, po s. Rochu, po s. Jadwidze, po Niepokalanem Poczęciu N. P. M.

Sulejów. Jarmarków 6, w poniedziałek: po s. Agnieszce, po s. Grzegorzem, we wtorek po s. Stanisławie, w poniedziałek po Wniebowzięciu N. P. M., po Podwyższeniu s. Krzyża, po s. Leonardzie.

Rozprza. Jarmarków 6, we czwartki: po 3 Królach, po Niedzieli Środopustnej, we wtorek po s. Stanisławie, w poniedziałek po Nawiedzeniu N. P. M., po s. Bartłomieju, po Niepokalanem Poczęciu N. P. M.

Belchatów. Jarmarków 6, w poniedziałek: po Niedzieli Środopustnej, przed s. Stanisławem, we wtorek po s. Erazmie, w poniedziałek: przed Narodzeniem N. P. M., po s. Aniołach Stróżach, we wtorek przed Wigilią Bożego Narodzenia.

Grócholec. Jarmarków 6, w poniedziałek: po 3 Królach, po Niedzieli Kwietnej, we wtorek po s. Stanisławie, w poniedziałek po N. M. P. Skaplerznej, przed s. Bartłomiejem, po Wszystkich Świętych.

Kamińsk. Jarmarków 6, we środy: po Oczyszczeniu N. P. M., po s. Józefie, przed s. Filipem i Jakobem, po s. Maryi Magdalenie, po s. Franciszku Serańskim, przed s. Tomaszem Apostołem.

POWIAT BRZEZIŃSKI. **Brzezina.** Jarmarków 6, we czwartki: po s. Pawle Pustelniku, po s. Grzegorzem we środy, przed Złaznieniem s. Krzyża, we wtorek po s. Annie, po Podwyższeniu s. Krzyża, po s. Katarzynie.

Stryków. Jarmarków 6, we czwartki po s. Macieju, przed Wielkanocą, przed s. Wawrzyncem, po s. Michale, po s. Marcynie, przed s. Teofilem.

Głusno. Jarmarków 6, po 3 Królach, po Oczyszczeniu N. P. M., po Wniebowstąpieniu Pańskim, po s. Jakobie, przed s. Ildzim, po s. Katarzynie.

Będów. Jarmarków 6, po s. Agnieszce, po s. Józefie, przed Złaznieniem s. Krzyża, po s. Bartłomieju, przed s. Szymonem i Judą, po s. Katarzynie.

Ujazdów. Jarmarków 6, w poniedziałek: po Oczyszczeniu N. P. M., po s. Grzegorzem, po s. Trójcy, przed s. Wawrzyncem, po s. Franciszku Serańskim, po s. Łucyi.

Tomaszów. Jarmarków 6, we wtorek po Oczyszczeniu N. P. M., po s. Franciszku a Paulo, po s. Alexandrze B. czyli po dniu 23 Maja (4 Czerwca), po Przemienieniu Pańskim, po s. Justynie, po Niepokalanem Poczęciu N. P. M.

Jeńców. Jarmarków 6, we środy: po 3 Królach, po s. Benedykcie, po s. Stanisławie, po Przemienieniu Pańskim, po s. Michale, po s. Andrzeju.

POWIAT RAWSKI. **Rawa.** Jarmarków 6, we wtorek: po s. Macieju, przed Niedzielą Kwietną, po s. Piotrze i Pawle, po Narodzeniu N. P. M., przed s. Szymonem i Judą, przed s. Tomaszem Apostołem.

Biała. Jarmarków 4, we środy: po s. Wojciechu, po s. Jakobie, po dniu 2 (14) Września, przed s. Barbarą.

Nowe Miasto. Jarmarków 6, we wtorek po Oczyszczeniu N. P. M., po s. Kazimierzu, po s. Małgorzacie, przed s. Wawrzyncem, po s. Tekli, po s. Marcynie.

Insutów. Jarmarków 3, w poniedziałek przed s. Filipem i Jakobem, we wtorek po s. Juweneluszu czyli po dniu 20 Maja (1 Czerwca), w poniedziałek przed s. Szymonem i Judą.

POWIAT ŁÓDZKI. **Łódź.** Jarmarków 6, we wtorek: przed Oczyszczeniem N. P. M., przed Niedzielą Kwietną, przed s. Antonim, przed s. Hippolitem, przed s. Szymonem i Judą, przed s. Tomaszem Apostołem.

Kazimierz. Jarmarków 5, w poniedziałek po s. Agnieszce we wtorek, po s. Józefie, w poniedziałek: przed s. Janem Chrzcicielem, po Narodzeniu N. P. M., po s. Marcynie.

Aleksandrów. Jarmarków 6, w piątki: po s. Walentym, przed Niedzielą Kwietną, przed Zielonemi Świątkami, po s. Bartłomieju, po s. Rafale, przed Wigilią Bożego Narodzenia.

Zgierz. Jarmarków 6, we środy: po s. Pawle Pustelniku, po s. Longinie, po s. Zofii, po s. Henryku, po s. Nikodemie, po s. Leonardzie.

Konstantynów. Jarmarków 6, w piątek: przed Niedziłą Kwietnią, przed Zielonemi Świątkami, przed s. Ignacym Łojlą, przed Wniebowzięciem N. M. P., przed s. Michałem, przed Bożem Narodzeniem.

Tuszyn. Jarmarków 6, w poniedziałek: po Oczyszczeniu N. M. P., po Niedzieli Kwietniej, po Bożem Ciele, po Wniebowzięciu N. M. P., po s. Franciszku Serafickim, przed Bożem Narodzeniem.

Rzów. Jarmarków 6, w poniedziałek: po s. Pawle Pustelniku, po s. Grzegorzcu we wtorek: po s. Wojciechu, po s. Pakracym, po s. Rochu, po s. Marcynie.

POWIAT ŁASKI. **Łask.** Jarmarków 6, we wtorek: po 3 Królach, po Niedzieli Kwietniej, po Zielonych Świątkach, po Nawiedzeniu N. M. P., po Wniebowzięciu N. M. P. po s. Michale.

Widawa. Jarmarków 6, w poniedziałek: po Niedzieli Zapustnej, po Ściłej Niedzieli postu trwającej 8 dni, we wtorek: po Zielonych Świątkach, w poniedziałek: po s. Małgorzacie, po s. Marcynie, po 3 Niedzieli Adwentu.

Szczerców. Jarmarków 6, we wtorek: po s. Agatonie i Wilhelmie, po s. Józefie, po s. Urbanie, po s. Jakobie, po Narodzeniu N. M. P., po Wszystkich Świętych.

Lutomirsk. Jarmarków 6, we środy: po s. Błażeju, po Niedzieli Kwietniej, po s. Piotrze i Pawle, po s. Bartłomieju, po s. Jadwidze przed s. Barbarą.

Pabianice. Jarmarków 6, w poniedziałek po s. Agnieszce, we wtorek po s. Józefie, w poniedziałek: po s. Alotym, przed s. Wawrzyncem, we wtorek: przed s. Szymonem Judą, przed s. Tomaszem Apostołem.

Radomsk. Jarmarków 6, w poniedziałek: po 3 Królach, w 1-szy Poniedziałek Wielkiego Postu, po Niedzieli Kwietniej, we wtorek po s. Małgorzacie, w poniedziałek: po Podwyższeniu s. Krzyża, po s. Andrzeju Apostole.

Pajęczno. Jarmarków 6, w poniedziałek: po Oczyszczeniu N. M. P., po Niedzieli Kwietniej, we wtorek po s. Antoniu, w poniedziałek: po Wniebowzięciu N. M. P., po Narodzeniu N. M. P. po s. Leonardzie.

Brzeźnica. Jarmarków 6, w poniedziałek: po s. Walentym, po Niedzieli Kwietniej, po Wniebowstąpieniu Pańskim, przed s. Wawrzyncem, po s. Mateuszu, po Niepokalanem p. a. Poczęciu N. M. P.

Plawno. Jarmarków 6, we wtorek: po 3 Królach, po Wielkiójnoy, po Bożem Ciele, po s. Jakobie Apostole, po Narodzeniu N. M. P., po s. Marcynie.

Koniecpol. Jarmarków 6, w poniedziałek po s. Agnieszce, we wtorek po s. Józefie, w poniedziałek: s. Trójcy, po s. Maryi Magdalenie, po s. Michale, po s. Marcynie Biskupie.

POWIAT CZĘSTOCHOWSKI. **Częstochów.** Jarmarków 6, w poniedziałek: po s. Agnieszce, po Niedzieli Kwietniej, we środy po Zielonych Świątkach po s. Michale, po s. Łucyi.

Erzpiecie. Jarmarków 6, w poniedziałek: po s. Dorocie, po Niedzieli Środopustnej, we wtorek po Zielonych Świątkach, w poniedziałek po N. M. P. Szkaplerznej, po Narodzeniu N. M. P., po Niepokalanem Poczęciu N. M. P.

Kłobucki. Jarmarków 6, we wtorek: po 3 Królach, po s. Józefie, po s. Stanisławie, po s. Małgorzacie, po s. Michale, po s. Marcynie.

Mitów. Jarmarków 6, we wtorek: po 3 Królach, po s. Wojciechu, przed s. Janem Chrzcicielem, po Wniebowzięciu N. M. P., przed s. Szymonem Judą, przed s. Tomaszem.

Przyrów. Jarmarków 6, we wtorek: po s. Dorocie, po Niedzieli Kwietniej, po s. Zofii, po s. Annie, po s. Michale, po s. Łucyi.

Oleśnica. Jarmarków 2, we wtorek: po Niedzieli Środopustnej, po s. Stanisławie.

Jamów. Jarmarków 6, we środy: ostatnia meza Lutego, meza Kwietnia, przed s. Piotrem i Pawłem, meza Sierpnia, meza Października, przed Wigilią Bożego Narodzenia.

POWIAT BEDIŃSKI. **Będzin.** Jarmarków 6, we środy: po 3 Królach, po Niedzieli Środopustnej, po s. Wojciechu, po s. Piotrze i Pawle, po Narodzeniu N. M. P., po Wszystkich Świętych.

Siewierz. Jarmarków 6, w poniedziałek: po s. Macieju, po Niedzieli Kwietniej, przed s. Janem Chrzcicielem, po Narodzeniu N. M. P., po s. Łukaszcu, przed Bożem Narodzeniem.

Koziegłowy. Jarmarków 6, we czwartki: po 3 Królach, po s. Grzegorzcu, po Wniebowstąpieniu Pańskim, po s. Małgorzacie, po s. Mateuszu, po s. Marcynie.

Żarki. Jarmarków 6, we wtorek po 3 Królach, po Niedzieli Suchej, na s. Stanisław, od 1. do 8 Maja, po s. Piotrze i Pawle, przed s. Idazim, po Wszystkich Świętych.

Mrzygłowy. Jarmarków 4, we środy: po s. Agnieszce, po Wielkiójnoy, po s. Maryi Magdalenie, po s. Franciszku Serafickim.

Włodowice. Jarmarków 6, we czwartki: po Nawróceniu s. Pawła, po Niedzieli Głuchych we środy, po s. Stanisławie, we czwartki: po s. Małgorzacie, po s. Mateuszu, po s. Łucyi.

Cieladzi. Jarmarków 6, we środy: przed s. Agnieszką, po s. Józefie, po s. Stanisławie, po s. Annie, po s. Mateuszu, po s. Marcynie.

Modrzejów. Jarmarków 6, w poniedziałek: po 3 Królach, po s. Kazimierzu, po s. Leonie, przed s. Janem Chrzcicielem, po Wniebowzięciu N. M. P., po s. Andrzeju.

GUBERNIA RADOMSKA.

POWIAT RADOMSKI. **Radom.** Jarmarków 2, na s. Jan Chrzciciel trwający dni 5, i od dnia 28 Sierpnia (9 Września) trwający także dni 3.

Białobrzegi. Jarmarków 6, we środy: po s. Walentym, po s. Marku Ewangeliste, przed s. Janem Chrzcicielem, po s. Rochu, po s. Łukaszcu, po s. Łucyi.

Wiemierzyce. Jarmarków 6, w poniedziałek: po s. Antoniu Opale, po s. Grzegorzcu, we wtorek, po s. Janie Niepokornie, w poniedziałek: po s. Małgorzacie, po s. Tekli, po s. Bazaru.

Jedlihak. Jarmarków 6, w poniedziałek po 3 Królach, we wtorek: po s. Józefie, po s. Wojciechu, w poniedziałek: po s. Idazim, po s. Franciszku Serafickim po dniu Zaduszny.

Przytyk. Jarmarków 6, we wtorek: po s. Kazimierzu, po Niedzieli Kwietniej, przed s. Filipem i Jakobem, po Bożem Ciele, po Podwyższeniu s. Krzyża, przed Bożem Narodzeniem.

Wolanów. Jarmarków 6, we wtorek: po 3 Królach, po Zwiastowaniu N. M. P., po s. Stanisławie, po Nawiedzeniu N. M. P., po Narodzeniu N. M. P., po Wszystkich Świętych.

Wierbica. Jarmarków 6, we wtorek: po s. Walentym, po s. Wojciechu, po s. Antoniu, po Przemienieniu Pańskim, po s. Łukaszcu, po s. Łucyi.

Staryszew. Jarmarków 6, w poniedziałek: po Niedzieli Wstępnej trzy dni trwający, po Niedzieli Przewodni, po s. Jakobie Apostole, po s. Bartłomieju, przed s. Szymonem Judą, przed s. Tomaszem Apostołem.

Jastrzęb. Jarmarków 6, w poniedziałek: po s. Agnieszce, po s. Józefie, po s. Stanisławie, po s. Maryi Magdalenie, po s. Tekli, po s. Andrzeju.

POWIAT KOZIENIECKI. **Kozienice.** Jarmarków 6, we czwartki: po s. Agnieszce, po Niedzieli Białej, we środy przed s. Janem Chrzcicielem, we czwartki po s. Bartłomieju, we czwartki: po s. Łukaszcu i po Niepokalanem Poczęciu N. M. P.

Magnuszew. Jarmarków 3, w poniedziałek: po s. Michale, przed s. Szymonem Judą, przed s. Tomaszem Apostołem.

Rzyczywół. Jarmarków 6, we wtorek: przed s. Franciszkiem Salezym, po s. Józefie, po s. Witalsie, przed s. Idazim, po s. Karolu Boremeuszu, po s. Łucyi.

Głowaczew. Jarmarków 2, we wtorek: po Niedzieli Kwietniej, przed s. Wawrzyncem.

Ściechów. Jarmarków 6, w poniedziałek: po s. Pawle, po s. Walentym, we wtorek po s. Stanisławie, po s. Antoniu, w poniedziałek po Wniebowzięciu N. M. P.

Głowaczew. Jarmarków 4, we wtorek: po s. Józefie, po Nawiedzeniu N. M. P., po s. Michale, w 2-gi poniedziałek po s. Szymonie Judzie.

Granicz. Jarmarków 6, we wtorek: po 3 Królach, po Oczyszczeniu N. M. P., po s. Wojciechu, po Zielonych Świątkach, po Narodzeniu N. M. P., przed s. Tomaszem.

Janowice. Jarmarków 6, w poniedziałek: po s. Amlester, po s. Walentym, we wtorek po s. Stanisławie Biskupie, w poniedziałek po s. Małgorzacie, po s. Łukaszcu, po s. Stanisławie Koscie.

Zwolech. Jarmarków 6, we czwartki: po 3 Królach, po Niedzieli Kwietniej, przed Bożem Ciele, po Przemienieniu Pańskim, po Podwyższeniu s. Krzyża, po s. Katarzynie.

POWIAT ILZECKI. **Ilza.** Jarmarków 6, we wtorek: po Oczyszczeniu N. M. P., po Zwiastowaniu N. M. P., po s. Stanisławie, po Wniebowzięciu N. M. P., po s. Jadwidze, po Niepokalanem Poczęciu N. M. P.

Włoch. Jarmarków 6, we wtorek po 3 Królach, po 2-giej Niedzieli Postu, po s. Wojciechu, po s. Małgorzacie, po s. Michale, po s. Elżbiecie.

Wierzbik. Jarmarków 3, we środy: po Niedzieli Środopustnej, po Zielonych Świątkach, po s. Michale.

Grabowiec. Jarmarków 6, we wtorek: po s. Weronice, po s. Lambertzie, po s. Zofii, po N. M. P. Szkaplerznej, po Narodzeniu N. M. P., pod s. Kai, po Wszystkich Świętych.

Siemno. Jarmarków 6, w poniedziałek: po 3 Królach, po s. Grzegorzcu, po s. Wojciechu, po s. Piotrze i Pawle, po s. Mateuszu, po s. Marcynie.

Lipsko. Jarmarków 6, we wtorek: po Nawróceniu s. Pawła, po Niedzieli Białej, po Zielonych Świątkach, po Narodzeniu N. M. P., przed s. Szymonem Judą, przed s. Wiktoryą.

Solec. Jarmarków 6, we środy: po 3 Królach, po 40 Meczennikach, po s. Stanisławie, po s. Antoniu, po s. Franciszku Serafickim, po s. Marcynie.

Ciepielów. Jarmarków 6, we wtorek: po s. Fabianie i Sebastyanie, po s. Józefie, po s. Zofii, po s. Łukaszcu, przed s. Mikołajem.

Kazanów. Jarmarków 6, w poniedziałek: po 3 Królach, po Niedzieli Środopustnej, przed s. Jakobem, po s. Trójcy, po s. Mateuszu, po s. Marcynie.

Tarłów. Jarmarków 6, we wtorek: po s. Apolonii, po Niedzieli Kwietniej, po s. Trójcy, po Wniebowzięciu N. M. P., po s. Jadwidze, przed s. Tomaszem Apostołem.

POWIAT OPATOWSKI. **Opatów.** Jarmarków 6, we środy: po Niedzieli Zapustnej, po Niedzieli Kwietniej, przed s. Janem Chrzcicielem, po s. Bartłomieju, po s. Marcynie, przed s. Tomaszem Apostołem.

Łagów. Jarmarków 6, we środy: po 3 Królach, po Oczyszczeniu N. M. P., po s. Wojciechu, przed s. Janem Chrzcicielem, po s. Bartłomieju, we czwartki po s. Marcynie.

Kutów. Jarmarków 6, we wtorek: po 3 Królach, po 1-iej Niedzieli postu, przed s. Filipem i Jakobem, po s. Młodzie i Wicie, po s. Mateuszu, po s. Stanisławie Koscie.

Ostrowiec. Jarmarków 6, we wtorek po 3 Królach, po s. Józefie, po Przemienieniu Pańskim, po s. Michale, przed s. Szymonem Judą, po s. Katarzynie.

Wąznów. Jarmarków 2, we wtorek: po s. Piotrze i Pawle, po s. Bartłomieju.

Cmiełów. Jarmarków 6, w poniedziałek: po s. Pawle Pustelniku, po s. Kazimierzu, przed s. Floryanem, po Wniebowzięciu N. M. P., po s. Jadwidze po s. Elżbiecie.

Ślupia Nowa. Jarmarków 6, we środy: po 3 Królach, po s. Benedykcie, przed Znalazieniem s. Krzyża, przed s. Wawrzyncem, po Podwyższeniu s. Krzyża, przed s. Barbarą.

Raków. Jarmarków 6, we wtorek: po 3 Królach, po s. Józefie, przed s. Janem Chrzcicielem, po s. Annie, po Wniebowzięciu N. M. P., po s. Mateuszu.

Janówka. Jarmarków 6, we środy: po 3 Królach, po Niedzieli Środopustnej, po Zielonych Świątkach, po s. Maryi Magdalenie, przed s. Idazim, przed s. Szymonem Judą.

Otarów, Jarmarków 6, w poniedziałki: po Oczyszczeniu N. M. P., po Niedzieli Środojstnej, we wtorek po ś. Stanisławie, w poniedziałki: po ś. Bartłomieju, po ś. Łukaszu, po 1-ój Niedzieli Adwentu.

POWIAT SANDOMIŃSKI, *Sandomir*, Jarmarków 2, w poniedziałki: po Wniebowstąpieniu Pańskim, po Narodzeniu N. M. P.

Koprzywnica, Jarmarków 6, we czwartki: po Niedzieli Środojstnej, po Bożem Ciele, przed ś. Wawrzynem, po ś. Michale, po Wszystkich Świętych, po Niepokalanem Poczęciu N. M. P.

Olesek, Jarmarków 6, we środy: po ś. Walentym, po ś. Stanisławie, po Nawiedzeniu N. M. P., po ś. Piotrze w Okowach, przed ś. Szymonem Judą, przed ś. Tomaszem Apostołem.

Polanica, Jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach, do ś. Kazimierza, po Zielonych Świątkach, po ś. Małgorzacie, po ś. Jadwidze, po ś. Łucy.

Klimonów, Jarmarków 6, we wtorki: po ś. Agnieszce, po ś. Józefie, po ś. Wojciechu, po Wniebowzięciu N. M. P., po ś. Jadwidze i Terale, po ś. Marcjanie Biskupie.

Bogoria, Jarmarków 6, we wtorki: po Niedzieli Przewodniój, po rozstaniu Apostołów, po ś. Dominiku, po ś. Mateuszu, po ś. Łukaszu, po ś. Łucy.

Staszów, Jarmarków 6, w poniedziałki: po 3 Królach, po Oczyszczeniu N. M. P., po Niedzieli Białej, przed ś. Janem Chrzecięciem, po ś. Mateuszu, po ś. Andrzeju Apostole.

Zawichost, Jarmarków 6, w poniedziałki: po 3 Królach, po Niedzieli Białej, po Bożem Ciele, po N. M. P. Antelakiej, po Podwyższeniu ś. Krzyża, po 1-ój Niedzieli Adwentu.

POWIAT OPOCZYŃSKI, *Opočno*, Jarmarków 6, we czwartki: po 3 Królach, po Niedzieli Przewodniój, po ś. Maryi Magdalenie, po ś. Bartłomieju, po ś. Mateuszu, po Wszystkich Świętych.

Kłobów, Jarmarków 6, we wtorki: po ś. Macieju, po Niedzieli Kwietniój, przed Bożem Ciałem, po Wniebowzięciu N. M. P., po Narodzeniu N. M. P., po ś. Jadwidze.

Odrzywoł, Jarmarków 6, we wtorki: po ś. Fabianie i Sebastyanie, po ś. Józefie, przed Znalezieniem ś. Krzyża, po Przemienieniu Pańskim, po ś. Jadwidze, przed ś. Mikołajem.

Drzewica, Jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach, po Zwiastowaniu N. M. P., po ś. Piotrze i Pawle, po ś. Annie, po Narodzeniu N. M. P., po ś. Łukaszu.

Gielnów, Jarmarków 6, we wtorki: po ś. Pawle Pustelniku, po ś. Grzegorz, po ś. Marku Ewangelizatorze, po ś. Dominiku, przed ś. Idziam, po ś. Marcjanie.

Skrzynno, Jarmarków 6, we wtorki: po Niedzieli Przewodniój, po ś. Stanisławie, po ś. Janie Chrzecięciu, po Przemienieniu Pańskim, po ś. Urszuli, po ś. Katarzynie.

Przytucho, Jarmarków 6, we czwartki: po ś. Agnieszce, po Niedzieli Kwietniój, po ś. Piotrze i Pawle, przed ś. Wawrzynem, po ś. Franciszku Serańskim, przed ś. Barbarą.

Białozębe, Jarmarków 2, we wtorki: przed ś. Stanisławem, przed ś. Janem Chrzecięciem.

Ziarnów, Jarmarków 6, we środy: po Oczyszczeniu N. M. P., po Niedzieli Kwietniój, po ś. Trójcy, po Narodzeniu N. M. P., po ś. Łukaszu, przed ś. Mikołajem.

POWIAT KOŃSKI, *Końsk*, Jarmarków 6, we wtorki: po Nawróceniu ś. Pawła po ś. Macieju, po ś. Józefie, po ś. Jakobie, po ś. Urszuli, przed ś. Mikołajem.

Gowarczów, Jarmarków 6, w poniedziałek po ś. Józefie, we wtorek po ś. Stanisławie, w poniedziałki: po ś. Annie, po ś. Michale, przed ś. Szymonem Judą, przed ś. Tomaszem Apostołem.

Szydłowiec, Jarmarków 6, w poniedziałki: po 3 Królach, po Niedzieli Środojstnej, po Niedzieli Kwietniój, przed ś. Wawrzynem, po ś. Franciszku, po ś. Marcjanie.

Radozycze, Jarmarków 6, we środy: po 3 Królach, po ś. Wojciechu, po Bożem Ciele, po ś. Annie, po ś. Mateuszu, po ś. Marcjanie.

Przedzior, Jarmarków 6, w poniedziałek po ś. Dorocie, we wtorki: po ś. Józefie, po ś. Antonim, w poniedziałki: po Wniebowzięciu N. M. P., po ś. Jadwidze, po ś. Łucy.

GUBERNIA KIELECKA.

POWIAT KIELECKI, *Kielec*, Jarmarków 6, we wtorki: po ś. Agnieszce, po Niedzieli Kwietniój, po ś. Trójcy, przed ś. Rozalją, po Wszystkich Świętych, po 3-iej Niedzieli Adwentu.

Działoszyce, Jarmarków 2, we środy: przed ś. Filipem i Jakobem, po ś. Michale.

Częciny, Jarmarków 6, we wtorki: po ś. Macieju, po ś. Wojciechu, po ś. Piotrze i Pawle, po Narodzeniu N. M. P., po Wszystkich Świętych, po Niepokalanem Poczęciu N. M. P.

Budzentyn, Jarmarków 6, w poniedziałki: po Nawróceniu ś. Pawła, po ś. Kazimierzu, we środy po ś. Stanisławie, w poniedziałki: po ś. Maryi Magdalenie, po ś. Idziam, po ś. Marcjanie.

POWIAT ANDRZEJEWSKI, *Andrzejów*, Jarmarków 6, w poniedziałki: po ś. Kazimierzu, po Wniebowstąpieniu Pańskim, po ś. Piotrze i Pawle, po ś. Bartłomieju, po ś. Franciszku Serańskim, po ś. Marcjanie.

Małgoszcz, Jarmarków 6, we wtorki: po ś. Agnieszce, po Niedzieli Środojstnej, we środy: po ś. Stanisławie, przed ś. Janem Chrzecięciem, we czwartki: przed ś. Wawrzynem, przed ś. Szymonem Judą.

Wadziszew, Jarmarków 6, w poniedziałki: po 3 Królach, po Niedzieli Środojstnej, we środy: po ś. Stanisławie, po ś. Małgorzacie, po ś. Michale, po ś. Marcjanie.

Sobków, Jarmarków 6, we wtorki: po ś. Macieju, po ś. Wojciechu, po ś. Piotrze i Pawle, po ś. Augustynie, przed ś. Krysipinem, po ś. Łucy.

POWIAT WŁOSZCZOWSKI, *Włoszczowa*, Jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach, po Niedzieli Kwietniój, po ś. Trójcy, przed ś. Idziam, po ś. Franciszku Serańskim, po Wszystkich Świętych.

Kurzelów, Jarmarków 6, w poniedziałki: po ś. Agnieszce, po ś. Kazimierzu, we wtorki: po ś. Stanisławie, po ś. Maryi Magdalenie, po ś. Bartłomieju, przed ś. Mikołajem.

Siemów, Jarmarków 6, we czwartki: po ś. Leonie, po ś. Sulpicyuzi, przed ś. Alojzym, po ś. Bartłomieju, po ś. Łukaszu, po Bożem Narodzeniu.

Leśów, Jarmarków 6, we środy: po 3 Królach, po ś. Macieju, po ś. Wojciechu, po Bożem Ciele, po Narodzeniu N. M. P., po ś. Marcjanie.

Szezekocin, Jarmarków 6, we środy: po ś. Pawle Pustelniku, po ś. Józefie, po ś. Trójcy, po Wniebowzięciu N. M. P., po ś. Jadwidze, po ś. Łucy.

POWIAT ODKUSKI, *Olkuż*, Jarmarków 6, w poniedziałki: po ś. Agnieszce, po Niedzieli Środojstnej, po Wniebowstąpieniu Pańskim, po ś. Annie po ś. Michale, po Niepokalanem Poczęciu N. M. P.

Kromolów, Jarmarków 6, we wtorki: po ś. Pawle Pustelniku, po Niedzieli Środojstnej, przed Znalezieniem ś. Krzyża, po ś. Annie, po Wszystkich Świętych, po ś. Łucy.

Piśca, Jarmarków 6, w poniedziałki: po 3 Królach, po ś. Kazimierzu, po ś. Stanisławie, po Nawiedzeniu N. M. P., przed ś. Idziam, po Wszystkich Świętych.

Żarnowiec, Jarmarków 6, w poniedziałki: po 3 Królach, po ś. Franciszku Rzymianinie, we wtorek po ś. Stanisławie, w poniedziałki: po Narodzeniu N. M. P., po ś. Łukaszu, po Wszystkich Świętych.

Yolbrom, Jarmarków 6, we środy: po Oczyszczeniu N. M. P., po Niedzieli Kwietniój, po ś. Antonim Padewskim, po Wniebowzięciu N. M. P., po ś. Jadwidze po ś. Łucy.

Skala, Jarmarków 6, we środy: po ś. Pawle Pustelniku, po ś. Kazimierzu, przed ś. Filipem i Jakobem, po ś. Annie, po ś. Michale, po Niepokalanem Poczęciu N. M. P.

Ogrodnice, Jarmarków 6, we czwartki: po ś. Walentym, we środy: przed ś. Wojciechem, po ś. Antonim, we czwartki: po Przemienieniu Pańskim, po ś. Jadwidze, po ś. Łucy.

Stawków, Jarmarków 6, we czwartki: po 3 Królach, po Oczyszczeniu N. M. P., po Niedzieli Kwietniój, po Podwyższeniu ś. Krzyża, po ś. Marcjanie, po Niepokalanem Poczęciu N. M. P.

POWIAT MIECHOWSKI, *Miechów*, Jarmarków 6, w poniedziałek po Oczyszczeniu N. M. P., we wtorki: po Niedzieli Kwietniój, przed ś. Janem Chrzecięciem, po Narodzeniu N. M. P., po ś. Marcjanie, po ś. Łucy.

Kież Wielki, Jarmarków 6, we środy: po 3 Królach, po ś. Grzegorz, po ś. Bartłomieju, po ś. Kajetanie, po ś. Elżbiecie, po ś. Łucy.

Proszowice, Jarmarków 6, we środy: po ś. Pawle Pustelniku, po ś. Tołmaszu z Akwinu, po ś. Małgorzacie, po ś. Elżbiecie, po ś. Tokli, po ś. Marcjanie.

Stomniki, Jarmarków 6, w poniedziałki: po ś. Agnieszce, po Niedzieli Środojstnej, po ś. Piotrze i Pawle, po ś. Bartłomieju, po Podwyższeniu ś. Krzyża, po ś. Franciszku Borgiaszu.

Brzesko Nowe, Jarmarków 6, we wtorki: po Nawróceniu ś. Pawła, po ś. Ezechjelu, po ś. Florentynie, po ś. Bartłomieju, po ś. Katarzynie, po ś. Łucy.

POWIAT PINCZOWSKI, *Pinczów*, Jarmarków 6, we wtorki: po ś. Dorocie, po ś. Grzegorz, po ś. Piotrze i Pawle, po ś. Bartłomieju, po ś. Urszuli, po ś. Łucy.

Widlica, Jarmarków 6, we wtorki: po ś. Agnieszce, po Zielonych Świątkach, po ś. Małgorzacie, po Narodzeniu N. M. P., po ś. Jadwidze, po ś. Marcjanie.

Działoszyce, Jarmarków 6, we wtorki: po ś. Macieju, po ś. Wojciechu, po ś. Maryi Magdalenie, po ś. Michale, przed ś. Marcjanie, przed ś. Tomaszem.

Opatowiec, Jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach, po Przewodniój Niedzieli, przed Znalezieniem ś. Krzyża, po ś. Jakobie, po Podwyższeniu ś. Krzyża, przed ś. Szymonem Judą.

Kozycze, Jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach, po Niedzieli Środojstnej, po Zielonych Świątkach, po Wniebowzięciu N. M. P., po ś. Jadwidze, po ś. Andrzeju.

Skalmierz, Jarmarków 6, we wtorki: po ś. Józefie, po ś. Piotrze i Pawle przed ś. Wawrzynem, przed ś. Idziam, po ś. Franciszku Serańskim, po Wszystkich Świętych.

POWIAT STOPNICKI, *Stopnica*, Jarmarków 6, we środy: po 3 Królach, po Przewodniój Niedzieli, po ś. Antonim, po ś. Maryi Magdalenie, po ś. Franciszku, przed ś. Mikołajem.

Pierzchnica, Jarmarków 6, w poniedziałek po ś. Kazimierzu, we wtorki: po ś. Wojciechu, po Bożem Ciele, po ś. Annie, po ś. Jadwidze, przed ś. Mikołajem.

Chmielnik, Jarmarków 6, we czwartki: po 3 Królach, po ś. Józefie, we środy po ś. Wiele, we czwartki: po ś. Idziam, po ś. Michale, po ś. Andrzeju Apostole.

Busk, Jarmarków 6, we środy: po 3 Królach, po Niedzieli Środojstnej, jarmark ciągły 4-to miesięczny przez czas kapieci letnich od 20 Maja (1 Czerwca) do 19 Września (1 Października) trwający, z wyłączeniem niedziel świąt uroczystych, po Wszystkich Świętych, po Niepokalanem Poczęciu N. M. P.

Szydłów, Jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach, po Niedzieli Środojstnej, po ś. Stanisławie, przed ś. Władysławem, przed ś. Idziam, po dniu Zaduszynym.

Kurozwęki, Jarmarków 6, w poniedziałki: po ś. Antonim Opacie, we środy: po ś. Benedykcie, po ś. Stanisławie, w poniedziałki: po ś. Józefie Kalasantym, po ś. Wacławie, po ś. Cecylii.

Oleśnica. Jarmarków 6, we środy: po 3 Królach, po Niedzieli Kwietniel, 4. Trójcy, po 4. Bonawenturze, przed 4. Idziam, po 4. Zycy.

Pacanów. Jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach, po Niedzieli Srodopostnej, po 4. Kijanie, przed 4. Wawrzyńcem, po 4. Michale, po 4. Marcynie.

GUBERNIA LUBELSKA.

POWIAT LUBELSKI. **Lublin.** Jarmarków 6, w poniedziałek po Niedzieli Kwietniel, we wtorek po Zielonych Świątkach trzy dni trwający, w poniedziałki po 4. Bernardzie trzy dni trwający, po 4. Michale, po Wszystkich Świętych, po Bożem Narodzeniu.

Glusk. Jarmarków 6, w poniedziałki: po 3 Królach, po 4. Kazimierzu, po Wniebowstąpieniu Pańskim, po 4. Jadwidze, po 4. Marcynie, po Niepokalanem Poczęciu N. M. P.

Bełżyce. Jarmarków 6, we środy: po Niedzieli Białej, po 4. Stanisławie, po 4. Małgorzacie, po 4. Michale, po Wszystkich Świętych, po 4. Zycy.

Bychawa. Jarmarków 6, we środy: po 3 Królach, po Niedzieli Srodopostnej, przed 4. Filipem i Jakóblem, po 4. Maryi Magdalenie, po 4. Mateuszu, po 4. Urszuli.

Piaski. Jarmarków 6, we środy: po 4. Macieju, po Niedzieli Kwietniel, po 4. Kajetanie, po Podwyższeniu 4. Krzyża, po Wszystkich Świętych, przed 4. Tomaszem.

Biskupiec. Jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach po 4. Wojciechu, po 4. Stanisławie Biskupie, po 4. Kozmie i Damianie, po 4. Marcynie Biskupie.

POWIAT LUBARTOWSKI. **Lubartów.** Jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach, po Niedzieli Kwietniel, po 4. Stanisławie, po 4. Annie, po 4. Bartłomieju, po 4. Dyonizym.

Łęczna. Jarmarków 6, w poniedziałek po 3 Królach, we Wtorek po 4. Józefie, w piątek po Bożem Ciele 8 dni trwający, w poniedziałki po 4. Magdalenie, na 4. Idzi 10 dni trwający, przed 4. Mikołajem.

Michów. Jarmarków 6, w poniedziałek po Oczyszczeniu N. M. P., we wtorki po Niedzieli Kwietniel, przed 4. Janem Chrzcicielem, po Narodzeniu N. M. P., po 4. Marcynie, po 4. Zycy.

Czemierlik. Jarmarków 6, we wtorki: po 4. Agnieszce, po Zwiastowaniu N. M. P., po 4. Stanisławie, po 4. Piotrze i Pawle, przed 4. Szymonem i Judą, po 4. Andrzeju Apostole.

POWIAT NOWO ALEXANDRYJSKI. **Kazimierz.** Jarmarków 6, we wtorki: po 4. Kazimierzu, przed 4. Janem Chrzcicielem, po 4. Bartłomieju, po Wszystkich Świętych, po 4. Leokadyi.

Bobrowniki. Jarmarków 5, we środy: po Oczyszczeniu N. M. P., po 4. Wojciechu, po Wniebowzięciu N. M. P., po 4. Franciszku Serafickim, po 4. Andrzeju.

Baranów. Jarmarków 6, w poniedziałki: po 4. Agnieszce, po Niedzieli Zapustnej, po Niedzieli Kwietniel, po 4. Maryi Magdalenie, po Wniebowzięciu N. M. P., przed 4. Szymonem i Judą.

Końska Wola. Jarmarków 5, w poniedziałki: po Niedzieli Wstąpiętej, przed Złaceniem 4. Krzyża, po Bożem Ciele, po 4. Annie, po Podwyższeniu 4. Krzyża, po 4. Łukaszu.

Kurów. Jarmarków 5, we wtorki: po 3 Królach, po Przewodnieli Niedzieli, po 4. Piotrze i Pawle, po 4. Mateuszu, po 4. Jadwidze, po 4. Katarzynie.

Węwniczna. Jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach, po 4. Józefie, po 4. Wojciechu, po Wniebowzięciu N. M. P., po Narodzeniu N. M. P., po 4. Marcynie Biskupie.

Opole. Jarmarków 6, w poniedziałki: po 3 Królach, po 4. Macieju, we wtorki: po Niedzieli Kwietniel, po 4. Piotrze i Pawle, po Podwyższeniu 4. Krzyża, po 4. Katarzynie.

Józefów, nad Wisłą. Jarmarków 6, we wtorki: po 4. Józefie, po 4. Feliksie, przed 4. Janem Chrzcicielem, po 4. Michale, po Wszystkich Świętych, przed 4. Mikołajem.

POWIAT JANOWSKI. **Janów.** Jarmarków 4, w piątek po 3 Królach, we wtorek po Niedzieli Kwietniel, w piątki: po Bożem Ciele, po Wszystkich Świętych

Modliborzycze. Jarmarków 5, we środy: po 4. Macieju, po Zwiastowaniu N. M. P., po Zielonych Świątkach, po 4. Maryi Magdalenie, po 4. Mateuszu, przed 4. Tomaszem.

Zaklików. Jarmarków 6, w poniedziałki: po 4. Agnieszce, po Niedzieli Srodopostnej, po 4. Annie, po 4. Bartłomieju, po Wszystkich Świętych, po 4. Zycy.

Anopol. Jarmarków 6, w poniedziałki: po 4. Walentynie, po Niedzieli Białej, we wtorki: po 4. Stanisławie Koscie, po Niepokalanem Poczęciu N. M. P.

Urzędów. Jarmarków 6, we wtorki: po 1-jej Niedzieli Postu, po Niedzieli Przewodniel, po Bożem Ciele, przed 4. Wawrzyńcem, po 4. Łukaszu, po Niepokalanem Poczęciu N. M. P.

Krasnik. Jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach, po Niedzieli Kwietniel, po 4. Antonim, po Wniebowzięciu N. M. P., po 4. Franciszku Serafickim, po 4. Marcynie.

POWIAT BIEGORAJSKI. **Bilgoraj.** Jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach po 4. Macieju, po Zwiastowaniu N. M. P., po 4. Maryi Magdalenie, po Wniebowzięciu N. M. P., po 4. Franciszku Serafickim.

Krzyszów. Jarmarków 6, we wtorek po 4. Józefie, w piątek po Bożem Ciele, we wtorki: po Wniebowzięciu N. M. P., po Narodzeniu N. M. P., po 4. Łukaszu, przed 4. Tomaszem Apostolem.

Józefów. Jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach, pod. st. Kalen, po 4. Józefie, po 4. Małgorzacie, po Wniebowzięciu N. M. P., p. st. K., po 4. Mateuszu, po Niepokalanem Poczęciu N. M. P.

Tarnogród. Jarmarków 6, w poniedziałki: po 3 Królach, po Niedzieli Kwietniel, po Nawiedzeniu N. M. P., przed 4. Wawrzyńcem, po Podwyższeniu 4. Krzyża, przed 4. Szymonem Judą.

POWIAT ZAMOSTKI. **Zamość.** Jarmarków 6, w poniedziałki: po Nawróceniu 4. Pawła, po 4. Kazimierzu, po Wniebowstąpieniu Pańskim, po 4. Piotrze i Pawle, po Narodzeniu N. M. P., po 4. Marcynie.

Szczebrzeszyn. Jarmarków 6, we wtorki: po Niedzieli Srodopostnej, przed 4. Filipem i Jakóblem, przed 4. Janem Chrzcicielem, po Wniebowzięciu N. M. P., po 4. Michale, przed 4. Mikołajem.

Krasnobrod. Jarmarków 6, we wtorki: po 4. Macieju, po Zwiastowaniu N. M. P., po Zielonych Świątkach, po Narodzeniu N. M. P., pod. st. Kal., po dniu Zaduszny, przed 4. Tomaszem.

Frampol. Jarmarków 6, we czwartki: po 4. Dorocie, po 4. Kazimierzu, we środy po 4. Janie Nepomucynie, we czwartki: po N. M. P. Szkapierznej, po Narodzeniu N. M. P., po 4. Łukaszu.

Goraj. Jarmarków 6, we wtorki: po 4. Walentym, po 4. Stanisławie, po 4. Małgorzacie, po 4. Bartłomieju, po 4. Kozmie i Damianie, po 4. Andrzeju Apostole.

POWIAT KRASNOSTAWSKI. **Krasnostaw.** Jarmarków 6, we wtorki: po Oczyszczeniu N. M. P., pod. no. Kal. po Zwiastowaniu N. M. P., pod. no. Kal., po 4. Piotrze i Pawle, pod. no. Kal., po 4. Annie, pod. no. Kal., po 4. Michale, pod. no. Kal., po Niepokalanem Poczęciu N. M. P., pod. no. Kal.

Izbięca. Jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach, po 4. Kazimierzu, po 4. Antonim, przed 4. Idziam, po 4. Franciszku Serafickim przed 4. Mikołajem.

Gorzków. Jarmark 1, we wtorek po 4. Stanisławie.

Ziobienka. Jarmarków 6, w poniedziałki: po 4. Dominiku, przed 4. Idziam przed 4. Szymonem Judą, po 4. Marcynie, po 4. Katarzynie, przed 4. Tomaszem Apostolem.

Turobin. Jarmarków 6, we wtorki: po Nawróceniu 4. Pawła, po 4. Józefie, po 4. Wojciechu, po 4. Trójcy, po 4. Rochu, po 4. Jadwidze.

POWIAT CHOŁMSKI. **Choleń.** Jarmarków 6, we wtorki: po Zwiastowaniu N. M. P., pod. st. Kal., pod. st. Mikołaju, pod. st. Kal., przed 4. Janem pod. no. Kal., po Narodzeniu N. M. P., pod. st. Kal., po Opiece N. M. P., pod. st. Kal., po 4. Andrzeju Apostole pod. no. Kal.

Ropolec. Jarmarków 6, w poniedziałki: po 4. Konstancji pod. no. Kal. przed 4. Jerzym, pod. st. Kal., we środy po Zielonych Świątkach pod. st. Kal., po Wniebowzięciu N. M. P., pod. st. Kal., po 4. Michale, pod. st. Kal. przed 4. Tomaszem pod. no. Kal.

Wojślawice. Jarmarków 6, we środy: po 4. Józefie, przed 4. Janem Chrzcicielem, po 4. Eliaszu pod. st. Kal., po Narodzeniu N. M. P., po 4. Michale, przed 4. Katarzyną pod. st. Kal.

Pawłów. Jarmarków 6, we wtorki: po Zwiastowaniu N. M. P. pod. no. Kal., po Opiece 4. Józefa pod. st. Kal., po Zielonych Świątkach pod. no. Kal., po Bożem Ciele pod. no. Kal., po Wniebowzięciu N. M. P. pod. no. Kal. po 4. Barbarze pod. st. Kal.

POWIAT HRUBIEZOWSKI. **Hrubieszów.** Jarmarków 6, we wtorki: po Nawróceniu 4. Pawła, po 4. Józefie, po 4. Stanisławie, po ściegu 4. Jana, po 4. Mateuszu, przed 4. Szymonem Judą.

Dubienka. Jarmarków 2, we wtorki: po 3 Królach pod. st. Kal. po Zielonych Świątkach pod. st. Kal.

Uchanie. Jarmarków 6, we wtorki: po Oczyszczeniu N. M. P. pod. st. Kal., po 4. Wojciechu, po Zielonych Świątkach pod. st. Kal., po 4. Piotrze i Pawle pod. st. Kal., po Wniebowzięciu N. M. P., po 4. Dymitrze pod. st. Kal.

Grabowiec. Jarmarków 6, we wtorki: po 4. Weronice, po 4. Lambertie, po 4. Zofii, po N. M. P. Szkapierznej, po Narodzeniu N. M. P. pod. st. Kal. po Wszystkich Świętych.

Kryłów. Jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach pod. st. Kal. Niedzieli Srod. pod. st. Kal., przed 4. Jerzym pod. st. Kal., po 4. Piotrze i Pawle pod. st. Kal. po Narodzeniu N. M. P. pod. st. Kal., po 4. Andrzeju pod. st. Kal.

POWIAT TOMASZOWSKI. **Tomaszów.** Jarmarków 6, we środy: po 3 Królach, po 4. Stanisławie, po 4. Bartłomieju, po 4. Tekli, po 4. Łukaszu, po 4. Marcynie.

Tyszowice. Jarmarków 5, we środy: po 3 Królach, po 4. Stanisławie, po 4. Dominiku, po Podwyższeniu świętego Krzyża, po 4. Leonardzie.

Komarów. Jarmarków 6, w poniedziałki: po Niedzieli Srodopostnej pod. no. Kal., po 4. Trójcy pod. no. Kal., przed 4. Janem Chrzcicielem pod. no. Kal., po Wniebowzięciu N. M. P., pod. st. Kal., po 4. Michale, po Wszystkich Świętych.

Łaszczów. Jarmarków 6, we wtorki: po Nowym Roku, pod. st. Kal., po Oczyszczeniu N. M. P., po Zielonych Świątkach pod. st. Kal., po 4. Piotrze i Pawle pod. st. Kal., po 4. Michale, po 4. Marcynie.

GUBERNIA SIEDLECKA.

POWIAT SIEDLECKI. **Siedlce.** Jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach, po Oczyszczeniu N. M. P., po Niedzieli Srodopostnej, po 4. Annie, po 4. Mateuszu, po 4. Marcynie.

Mordy. Jarmarków 6, we czwartki: po 4. Higienie, po 4. Kazimierzu, przed 4. Szymonem Judą, przed 4. Katarzyną, po 4. Zycy.

Mokobody. Jarmark 1, we środy po 4. Jadwidze.

Węgrów. Jarmarków 6, we wtorki: po 4. Agnieszce, po Niedzieli Srodopostnej, przed 4. Filipem i Jakóblem, po 4. Piotrze i Pawle, przed 4. Idziam, po 4. Katarzynie.

Miedza. Jarmarków 5, we wtorki: po Zwiastowaniu N. M. P., po 4. Stanisławie, przed 4. Mikołajem.

Lio. Jarmarków 4, we czwartki: przed Niedziela Zapustną, przed Niedziela Kwietniel, przed Zielonymi Świątkami, przed Wszystkimi Świętymi

Kamieńchyzk. Jarmarków 6, we wtorki: po Nawróceniu 4. Pawła, po Zwiastowaniu N. M. P., po 4. Donacie, po Przemienieniu Pańskim, po 4. Franciszku Serafickim, po 4. Andrzeju Apostole.

POWIAT SOKOŁOWSKI. *Sokołów*. Jarmarków 6, we czwartki: po 3 Królach, w Wielki Czwartek, po Bożem Ciele, po s. Rochu, po s. Michale, po s. Edwardzie.

Sterdyn. Jarmarków 6, w poniedziałki: po s. Agnieszce, po s. Albinie, po s. Wiele, po s. Bartłomieju, po s. Rafale, po s. Łucyi.
Koosow. Jarmarków 4, we wtorki: po s. Józefie, po s. Zofii, po Narodzeniu N. M. P., po s. Aniołach Stróżach.

POWIAT KONSTANTINOWSKI. *Janów*. Jarmarków 4, w piątek po 3 Królach, we wtorek po Niedzieli Kwietniój, w piątki: po Bożem Ciele, po Wszystkich Świętych.

Sarnaki. Jarmarków 6, we wtorki: po s. Agnieszce, po Niedzieli Srodopostnej, po s. Wojciechu, po s. Stanisławie, po s. Michale, po s. Łukaszu.
Łosice. Jarmarków 6, we środy: po s. Agnieszce, po Niedzieli Kwietniój, po Niedzieli Przewodniój pod st. Kal., przed s. Janem, po Wniebowstąpieniu N. M. P., pod st. Kal., po s. Michale.

Konstantinów. Jarmarków 4, w poniedziałki: pod st. Kal. po Nowym Roku, w poniedziałek 1 w Marcu, w Październiku, w Listopadzie.

POWIAT BIALSKI. *Biała*. Jarmarków 2, we wtorki: po Zielonych Świętkach pod st. Kal., po s. Annie pod. no. Kal.

Piszczac. Jarmarków 4, we wtorki: po 3 Królach, w 1 wtorek meca Kwietnia, Lipca, Października.

Łomazy. Jarmarków 2, w poniedziałki: pod st. Kal. po s. Piotrze i Pawle, po s. Kozimie i Damianie.

Kodeń. Jarmarków 2, we środy: po s. Trójcy pod st. Kal. po s. Michale pod st. Kal.

Terespol. Jarmarków 2, we wtorek po Zielonych Świętkach, w piątek po s. Piotrze i Pawle.

Sławutycz. Jarmarków 2, w piątki: po Wniebowstąpieniu Pańskiem, po Opiece N. M. P. pod st. Kal.

POWIAT WŁODAWSKI. *Włodawa*. Jarmarków 4, we wtorki pod st. Kal. po Zielonych Świętkach, po s. Janie Chrzcicielu, po Wniebowstąpieniu N. M. P., na Opiekę Matki Bożej 7 dni trwający.

Parczew. Jarmarków 4, we wtorki: po s. Wojciechu, przed s. Janem Chrzcicielem, po s. Cezaryuszu, po s. Marcynie.

Ostrów. Jarmarków 6, w poniedziałki: po s. Błażeju, po Niedzieli Srodopostnej, po s. Stanisławie, po Bożem Ciele, po Narodzeniu N. M. P., po s. Jadwidze.

Włanice. Jarmarków 3, w poniedziałki: pod st. Kal. przed s. Jerzym, po s. Janie Chrzcicielu, po Wniebowstąpieniu N. M. P.

POWIAT RADYŃSKI. *Radym*. Jarmarków 6, w poniedziałki: po 3 Królach pod st. Kal. po Niedzieli Srodopostnej pod st. Kal., po Niedzieli Kwietniój, pod st. Kal., po s. Trójcy pod. no. Kal., przed s. Rozalią, po Wszystkich Świętych.

Miedzywiec. Jarmarków 4, we czwartek po s. Walentym, we środy po s. Wiktorze, we czwartki: po s. Jakobie Apost. przed s. Mikołajem pod st. Kal.

POWIAT ŁUKOWSKI. *Łuków*. Jarmarków 5, po Niedzieli 1 Wielkiego postu, po Niedzieli Kwietniój, we wtorek 4-ty po Wielkiej Nocy, w poniedziałek 2-gi po Zielonych Święt. w poniedziałek 1-szy po Narodzeniu N. M. P.

Adamów. Jarmarków 6, w poniedziałki: po s. Kazimierzu, przed s. Filipem i Jakobem, przed s. Janem Chrzcicielem, po s. Bartłomieju, po s. Jadwidze, po s. Andrzeju.

Stoczek. Jarmarków 6, w poniedziałki: po 3 Królach, po Niedzieli Srodopostnej, we wtorek po s. Wojciechu, w poniedziałki: przed s. Janem Chrzcicielem, po s. Mateuszu, po s. Karolu Boromeuszu.

Kock. Jarmarków 6, we wtorki: po Oczyszczeniu N. M. P., po s. Józefie, po s. Wojciechu po s. Franciszku Serafickim, po s. Karolu Boromeuszu po s. Łucyi.

Żysoybki. Jarmarków 3, we wtorki: po Zwiastowaniu N. M. P., po Narodzeniu N. M. P., przed s. Barbarą.

POWIAT GARWOLIŃSKI. *Garwolin*. Jarmarków 6, we środy: po s. Macieju, po Przewodniój Niedzieli, po s. Małgorzacie, po s. Bartłomieju, po s. Katarzynie, przed s. Tomaszem Apostołem.

Łuskarzewo. Jarmarków 6, we środy: po 3 Królach, po Niedzieli Kwietniój, po Zielonych Świętkach, po s. Annie, po Podwyższeniu świętego Krzyża, po Wszystkich Świętych.

Osieki. Jarmarków 6, we środy: po 3 Królach, po Niedzieli Srodopostnej, po Zielonych Świętkach, po N. M. P. Szkaplerznej, przed s. Idzium, po 1-szej Niedzieli Adwentu.

Parysów. Jarmarków 6, w poniedziałki: po Nawróceniu s. Pawła, po Niedzieli Wstępnej, po Niedzieli Białej, w poniedziałek 2-gi po Zielonych Świętkach, po s. Magdalenie, po Narodzeniu N. M. P.

Maciejowice. Jarmarków 6, we wtorki: po Oczyszczeniu N. M. P., po s. Stanisławie, przed s. Janem Chrzcicielem, po Wniebowstąpieniu N. M. P., po s. Michale, po s. Katarzynie, po Narodzeniu N. M. P.

Żelechów. Jarmarków 6, we czwartek: po s. Macieju, we środy: po s. Stanisławie, po s. Maryi Magdalenie, po Wniebowstąpieniu N. M. P., po Narodzeniu N. M. P. po s. Marcynie.

Drobin. Jarmarków 6 we środy po Zwiastowaniu N. M. P., we wtorek po s. Stanisławie, we środy: po s. Antonim Padewskim, po s. Maryi Magdalenie, we wtorki: przed s. Szymonem Judą, po s. Katarzynie.

Bożanów. Jarmarków 6, we czwartek po Nawróceniu s. Pawła, we środy: po Niedzieli Srodopostnej, po s. Stanisławie, po s. Kozimie i Damianie, po s. Łukaszu Ewangelistcie, po s. Klemencie.

Wyżogród. Jarmarków 6, we wtorki: po s. Józefie, po Wniebowstąpieniu Pańskiem, po Bożem Ciele, po s. akobie, po s. Michale, po s. Łucyi.

POWIAT LIPNOWSKI. *Lipno*. Jarmarków 6, w poniedziałek po 3 Królach, po Niedzieli Kwietniój, po Wniebowstąpieniu Pańskiem, po N. M. P. Szkaplerznej, po s. Michale, po s. Szymonie Judzie.

Bobrowniki. Jarmarków 5, we środy: po Oczyszczeniu N. M. P., po s. Wojciechu, po Wniebowstąpieniu N. M. P., po s. Franciszku Serafickim, po s. Andrzeju.

Dobrzyń nad Wisłą. Jarmarków 6, w poniedziałki: po s. Macieju, po Niedzieli Srodopostnej, po Wniebowstąpieniu Pańskiem, po s. Maryi Magdalenie, po s. Franciszku Serafickim, po Niepokalanem Poczęciu N. M. P.

Kikoń. Jarmarków 6, we środy po s. Wojciechu, w poniedziałki: po s. Trójcy, po s. Rochu, po s. Mateuszu, po Wszystkich Świętych, przed s. Tomaszem Apostołem.

Skempe. Jarmarków 6, we czwartek po s. Macieju, we środy po s. Stanisławie, we czwartek po s. Małgorzacie, po Narodzeniu N. M. P., po s. Franciszku, po s. Marcynie.

POWIAT RYPIŃSKI. *Rypin*. Jarmarków 6, we wtorki: po s. Macieju, po s. Wojciechu, po s. Piotrze i Pawle, po s. Ignacym, po s. Michale, po Wszystkich Świętych.

Dobrzyń nad Drwęcą. Jarmarków 6, we wtorki: po Niedzieli Kwietniój po s. Stanisławie, przed s. Janem Chrzcicielem, po s. Bartłomieju, po s. adwidze, po s. Katarzynie.

POWIAT SIERPIECKI. *Sierpiec*. Jarmarków 6, we środy: po Oczyszczeniu N. M. P., po s. Grzegorzu, po s. Marku, po s. Wiele, po Wszystkich Świętych, po s. Łucyi.

Bieczyn. Jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach, po Niedzieli Srodopostnej po s. Stanisławie, po s. Małgorzacie, po Narodzeniu N. M. P., po s. Mikołaju.

Roziąż. Jarmarków 6, we wtorki: po s. Agnieszce, po Niedzieli Kwietniój, po Zielonych świętkach, po Wniebowstąpieniu N. M. P., po s. Michale, po s. Andrzeju.

Huromin. Jarmarków 6, w poniedziałki: po 3 Królach, po s. Macieju, po Wniebowstąpieniu Pańskiem, po s. Piotrze i Pawle, po Narodzeniu N. M. P. po Wszystkich Świętych.

POWIAT MEAUSKI. *Meaua*. Jarmarków 6, we wtorki: po s. Macieju, przed s. Filipem i Jakobem, po s. Trójcy, po s. Piotrze i Pawle, po s. Michale, przed s. Mikołajem.

Kuesborg. Jarmarków 6, we wtorki: po s. Dionizym, po s. Klotyldzie po s. Elzbiecie, po s. Tekli, przed s. Szymonem Judą, przed s. Wiktorją.

Srensk. Jarmarków 6, we czwartki: po 3 Królach, po Niedzieli Kwietniój, we środy: przed s. anem Chrzcicielem, po s. Jakobie, przed s. Idzium, po s. Jadwidze.

Radzanów. Jarmarków 6, we wtorki: po Zwiastowaniu N. M. P., po s. Wojciechu, po Wniebowstąpieniu Pańskiem, po s. Antonim, po s. Jakobie, po Ścięciu s. Jana.

POWIAT PRASZYSKI. *Prasznysz*. Jarmarków 6, we środy: po Oczyszczeniu N. M. P. po Niedzieli Kwietniój, po Wniebowstąpieniu Pańskiem, po s. Jakobie, po Narodzeniu N. M. P., po s. Katarzynie.

Chorzels. Jarmarków 6, w poniedziałki przed Zapustami, po Niedzieli Kwietniój, po Bożem Ciele, po Narodzeniu N. M. P., po Wszystkich Świętych, po Niepokalanem Poczęciu N. M. P.

Janów. Jarmarków 6, w poniedziałek po s. Kazimierzu, we środy po s. Stanisławie, w poniedziałki: przed s. Janem Chrzcicielem, po s. Bartłomieju po Podwyższeniu świętego Krzyża, po s. Andrzeju.

POWIAT CZECHANOWSKI. *Czechanów*. Jarmarków 6, we środy: po s. Weronice, po Niedzieli Srodopostnej po s. Stanisławie, po s. Maryi Magdalenie, po Narodzeniu N. M. P., po s. Marcynie.

POWIAT PEŃSKI. *Płońsk*. Jarmarków 6, we wtorki: po Niedzieli Kwietniój, po Zielonych Świętkach, po s. Piotrze i Pawle, po s. Bartłomieju, po Wszystkich Świętych, po Niepokalanem Poczęciu N. M. P.

Sochaczyn. Jarmarków 6, we środy: po s. Błażeju, po s. Stanisławie, przed s. Janem Chrzcicielem, we czwartki po s. Dominiku, po Podwyższeniu świętego Krzyża, po s. Klemencie.

Zakroczym. Jarmarków 6, we wtorki: po s. Pawle Pustelniku, po s. Katarzynie Senuskiej, po s. Marku i Marcellin, po s. Kunegundzie, po Narodzeniu N. M. P., po s. Marcynie.

Czerwieńsk. Jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach, po s. Wojciechu, po s. Małgorzacie, po Narodzeniu N. M. P., przed s. Szymonem Judą, po s. Marcynie.

Nowe Miasto. Jarmarków 6, w poniedziałki: po Niedzieli Wstępnej, we czwartek przed Niedziela Kwietniój, we środy przed Wniebowstąpieniem Pańskiem, we czwartek po s. Rochu, w poniedziałek po Narodzeniu N. M. P., we czwartek po s. Jadwidze.

GUBERNIA ŁOMŻYŃSKA.

POWIAT ŁOMŻYŃSKI. *Łomża*. Jarmarków 6, w poniedziałki: po Oczyszczeniu N. M. P., w poniedziałek 2-gi Wielkiego Postu, we wtorek po Niedzieli Kwietniój, w poniedziałki: po N. M. P. Szkaplerznej, po s. Michale, po s. Stanisławie Koscie.

Śniadowo. Jarmarków 6, we wtorki: po s. Józefie, przed s. Filipem i Jakobem, po s. Jakobie Apostole, po Narodzeniu N. M. P., po Wszystkich Świętych, przed s. Tomaszem Apostołem.

GUBERNIA PŁOCKA.

POWIAT PŁOCKI. *Płock*. Jarmarków 2, we wtorki: przed s. Janem Chrzcicielem, po s. Michale.

Bielsk. Jarmarków 6, we środy: po Niedzieli Kwietniój, po Wniebowstąpieniu Pańskiem, przed s. Janem Chrzcicielem, po s. Annie, po ścięciu s. Jana, po s. Urszuli.

9289/17301

GUBERNIA SUWAŁSKA.

Wizna, Jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach, po Niedzieli Kwietniwej, przed s. Stanisławem, przed s. Janem Chrzcicielem, po s. Elżbiecie, po Niepokalanem Poczęciu N. M. P.

Zambrów, Jarmarków 6, we wtorki: po s. Walentym, po Niedzieli Środo- postnej, po Zielonych Świątkach, przed s. Izidem, po s. Łukaszu, po s. Jacy- cy.

Nowogród, Jarmarków 6, w poniedziałki: po 3 Królach, po s. Macieju, we wtorki: przed s. Janem Chrzcicielem, po Narodzeniu N. M. P., przed s. Stanisławem, przed s. Szymonem Judą.

POWIAT MAZOWIECKI. *Sokoły*, Jarmarków 6, we wtorek Wstępny, w poniedziałki: Przewodni, po s. Antonim Padewskim, po s. Małgorzacie, po Wniebowzięciu N. M. P., przed s. Mikołajem.

Tykocin, Jarmarków 6, we wtorki: po Oczyszczeniu N. M. P., po s. Trój- cy, po s. Wincentym a Paulo, po s. Franciszku Serafińskim, po s. Marcynie, przed s. Tomaszem Apostołem.

Ciechanowiec, Jarmarków 6, w poniedziałki: po Oczyszczeniu N. M. P., na s. Wojciechu, po Bożem Ciele, przed s. Wawrzyncem, po s. Mateuszu, po s. Andrzeju.

POWIAT OSTROWSKI. *Ostrów*, Jarmarków 6, w poniedziałki: po s. Leonie Papieżu, po Wniebowstąpieniu Pańskim, po s. Małgorzacie, przed s. Wawrzyncem, po s. Jadwidze, po s. Felixie Wzowojuszku.

Brok, Jarmarków 5, we wtorki: po s. Agnieszce, po s. Grzegorz, po s. Małgorzacie, po s. Michale, po s. Jacy.

Andrzejów, Jarmarków 6, w poniedziałki: po s. Kazimierzu, w Wnie- bowstąpieniu Pańskim, po s. Piotrze i Pawle, po s. Bartłomeju, po s. Fran- ciszku Serafińskim, po s. Marcynie.

Lur, Jarmarków 5, we wtorki: po świętym Pawle Pustelniku, po Nie- dzieli Środo-postnej, po s. Zofii, po N. M. P. Szkaplerznej, po s. Jadwidze.

Czyżew, Jarmarków 6, we wtorki: po s. Macieju, po s. Stanisławie, po s. Jakobie, po s. Michale, przed s. Szymonem Judą, po Niepokalanem Po- częciu N. M. P.

POWIAT PUŁTUSKI. *Pułtusk*, Jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach, do s. Józefa, po Zielonych Świątkach, po Narodzeniu N. P. Maryi i we Czwartek po s. Jadwidze.

Nasielsk, Jarmarków 6, we wtorki: po Niedzieli Środo-postnej, po s. Woj- ciechu, po s. Jakobie, po s. Michale, po Wszystkich Świętych, po Niepokala- nym Poczęciu N. M. P.

Serock, Jarmarków 4, w 1-szy wtorek po s. Mateuszu, we środy: po 3 Królach, po s. Kazimierzu, po s. Piotrze i Pawle.

Wyszki, Jarmarków 6, we wtorki: po s. Apolonii, po s. Grzegorz, po s. Antonim, po Przemienieniu Pańskim, po s. Justynie, po s. Lucy.

POWIAT MAKOWSKI. *Małoch*, Jarmarków 6, we środy: po s. Macie- ju, w wigilię Bożego Ciała, po s. Bartłomeju, po s. Michale, po s. Leon- ardzie, przed s. Tomaszem Apostołem.

Rasau, Jarmarków 6, we wtorki: po s. Agnieszce, przed Zwiastowaniem N. M. P., po s. Stanisławie, przed s. Janem Chrzcicielem, przed Wniebo- wzięciem N. M. P., po Wszystkich Świętych.

Krasnostec, Jarmarków 6, we wtorki: po s. Agnieszce, po s. Stanisławie, po s. Piotrze i Pawle, po s. Mateuszu, po Wszystkich Świętych, po s. Lucy.

POWIAT OSTROŁĘCKI. *Ostrołęka*, Jarmarków 6, we środy: po s. Wa- lentym, po s. Józefie, po Nawiedzeniu N. M. P., po Podwyższeniu świętego Krzyża, po Wszystkich Świętych, po Niepokalanem Poczęciu N. M. P.

Mysztzec, Jarmarków 6, we środy: po 3 Królach, po Zwiastowaniu N. M. P., po s. Trójcy, po Wniebowzięciu N. M. P., po s. Michale, po s. Marcynie.

POWIAT KOLNEŃSKI. *Kolno*, Jarmarków 6, we czwartki: przed s. Franciszkiem, po s. Grzegorz, we środy przed s. Floryanem, we czwartki: przed s. Kiljanem, po s. Tekli, po s. Katarzynie.

Stawiski, Jarmarków 5, we wtorek 2-gi po 3 Królach, w Wielki Wtorek przed s. Antonim, po s. Franciszku Serafińskim, przed s. Barbarą.

POWIAT SZCZUCZYŃSKI. *Szczuczyn*, Jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach, po s. Macieju, po s. Wojciechu, przed s. Janem Chrzcicielem, po s. Michale, po s. Marcynie.

Rajgród, Jarmarków 6, we wtorki: po Oczyszczeniu N. M. P., po s. Kaz- imierzu, po Przewodnię Niedzieli, po s. Stanisławie, po Narodzeniu N. M. P., po s. Franciszku Serafińskim.

Grayec, Jarmarków 6, w poniedziałek po s. Agnieszce, we wtorek po s. Józefie, w poniedziałki: po s. Trójcy, po Wniebowzięciu N. M. P., po Wszyst- kich Świętych.

Radziszów, Jarmarków 4, w poniedziałki: po 3 Królach, po s. Marku Ewangelistę, po s. Alojzym, po Niepokalanem Poczęciu N. M. P.

POWIAT SUWAŁSKI. *Suwałki*, Jarmarków 6, we środy: po s. Romual- dzie, po s. Benedykcie, po s. Stanisławie, po s. Rochu, po s. Justynie, po s. Andrzeju.

Przeróń, Jarmarków 5, we wtorki: po s. Józefie, po Wniebowstąpieniu Pańskim, po s. Michale, po s. Katarzynie.

Filipów, Jarmarków 6, we wtorki: na tydzień przed Zapustami, po Kwiet- nięj Niedzieli, przed Bożem Ciałem, po Wniebowzięciu N. M. P., po s. Ma- teuszu, po s. Marcynie.

Bokalarzewo, Jarmarków 6, we wtorki: po Oczyszczeniu N. M. P., po Nie- dzieli Środo-postnej, po s. Wojciechu, przed s. Janem Chrzcicielem, po s. Jakobie Apostole, po Wszystkich Świętych.

Wizajny, Jarmarków 4, we wtorki: po Zielonych Świątkach, po s. Małgo- rzacie, po s. Michale, przed Bożem Narodzeniem.

POWIAT AUGUSTOWSKI. *Agustów*, Jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach, po Niedzieli Kwietniwej, po s. Antonim, po s. Wincentym, po s. Bartłomeju, po s. Marcynie.

Raczki, Jarmarków 6, w poniedziałek 3-ci po Nowym Roku, w ponie- dziłek po Niedzieli Zapustnej, we wtorek po Niedzieli Przewodnię, w po- niedziałki: po s. Trójcy, po Przemienieniu Pańskim, po s. Łukaszu.

Lipsk, Jarmarków 4, we wtorki po święcie Katedry s. Piotra, po s. Jerzym, po s. Pelagii, przed s. Szymonem Judą.

Sopockin, Jarmarków 2, w poniedziałki: po s. Trójcy, po s. Edwardzie.

POWIAT SEIŃSKI. *Sejny*, Jarmarków 6, we wtorki: po Oczyszczeniu N. M. P., po s. Kazimierzu, po s. Stanisławie, po Narodzeniu N. M. P., po Niedzieli Rożancowej, przed s. Mikołajem.

Zozdziejce, Jarmarków 5, we wtorki: po 3 Królach, po Niedzieli Środo- postnej, po Bożem Ciele, po s. Annie, po s. Katarzynie.

Sereja, Jarmarków 4, we wtorki: po s. Jerzym po s. Antonim, przed s. Wawrzyncem, przed s. Szymonem Judą, po s. Jacy.

POWIAT KALWARYJSKI. *Kalwaryja*, Jarmarków 4, we wtorki: po Wniebowstąpieniu Pańskim, przed s. Janem Chrzcicielem, po s. Bartłome- ju, po s. Marcynie.

Simno, Jarmarków 6, we wtorki: po Nawróceniu s. Pawła, po s. Jerzym, po s. Piotrze i Pawle, po Wniebowzięciu N. M. P., po Narodzeniu N. M. P., po dniu Zaduszynym.

Olita, Jarmark 1, w poniedziałek po s. Kazimierzu.

POWIAT WOLKOWYSZKI. *Wolkowyski*, Jarmarków 5, we wtorki: po s. Józefie, przed Wniebowstąpieniem Pańskim, po Nawiedzeniu N. M. P., po Niedzieli Rożancowej, po s. Marcynie.

Wierzbolów, Jarmarków 6, we wtorki: po Oczyszczeniu N. M. P., po Niedzieli Kwietniwej, po Bożem Ciele, po Wniebowzięciu N. M. P., po Nie- dzieli Rożancowej, po Wszystkich Świętych.

Wiatyniec, Jarmarków 4, we środy: po s. Kazimierzu, po s. Jerzym, po s. Trójcy, przed s. Szymonem Judą.

POWIAT WŁADYSŁAWOWSKI. *Władysławów*, Jarmarków 6, we wtorki: po 3 Królach, po Oczyszczeniu N. M. P., po s. Stanisławie, w po- niedziałki: po s. Piotrze i Pawle, po Podwyższeniu s. Krzyża, przed s. Szy- monem Judą.

Siaki, Jarmarków 6, we wtorki: przed s. Maciejem ap, przed s. Filipem i Jakobem, przed s. Antonim z Padwy, przed s. Wawrzyncem męcz. przed s. Mateuszem ap, przed Narodzeniem Chrystusa Pana.

Sudargi, Jarmarków 4, we środy: po 3 Królach, po s. Jerzym przed s. Janem Chrzcicielem, po s. Franciszku Serafińskim.

POWIAT MARYAMPOLSKI. *Maryampol*, Jarmarków 6, we środy: po 3 Królach, po s. Wojciechu, po s. Piotrze i Pawle, po Wniebowzięciu N. M. P., po s. Michale, po Wszystkich Świętych.

Balwierzyski, Jarmarków 3, we wtorki: po Zielonych Świątkach, po s. Maryi Magdalenie, przed s. Michalem.

Pręty, Jarmarków 6, w poniedziałki: po 3 Królach, po s. Macieju, we wtorki: po s. Antonim, po s. Annie, po Narodzeniu N. M. P., po s. Marcynie.

Pyluryski, Jarmarków 6, we środy: po s. Agnieszce, po s. Wojciechu, po s. Trójcy, po s. Bartłomeju, po s. Mateuszu, po s. Marcynie.

Sapieryski, Jarmarków 2, we wtorki: przed s. Janem Chrzcicielem, po Niedzieli Rożancowej.

BIBLIOTEKA UMCS LUBLIN

NOWO OTWORZONY

ZAKŁAD INTROLIGATORSKI

GALANTERYJNY

I FABRYKA KSIĄG HANDLOWYCH

JÓZEFA UNGRA

w Warszawie, przy ulicy Nowolipki Nr. 3.

Broszuruje książki i pisma wszelkich formatów, oprawia ozdobnie na sposób zagraniczny po najniższych cenach, wyrabia albumy, podstawki do albumów, portmonetki, portecigarre, ramki, i wszelkie inne wyroby wchodzące w zakres robót introligatorskich i galanteryjnych, zarazem przyjmuje do naprawy uszkodzone przedmioty.

W zakładzie powyższym dostać można księgi handlowe w trwałych oprawach zastosowane do wszelkich gałęzi przemysłu.

| | |
|--|------|
| Ewangelie na Niedziele i święta w r. 1878 | V |
| Epoki główne, Zaćmienia, Zwroty kalendaryjne, Suche dni, Pory roku, Święta ruchome | VI |
| Dnie galowe | VII |
| Dom Cesarzowski-Rosyjski | VIII |
| Święta rzymskie podług gregoryańskiego stylu, wschodnio-katolickie, imiona słowiańskie, święta żydowskie, wschód i zachód słońca i księżyca, długość dnia i odmiany księżyca | IX |
| Wykaz alfabetyczny świętych i świąt | 1 |
| Wykaz odpustów i uroczystości na r. 1878 | 4 |
| Parafie rzymsko-katolickie w Warszawie | 7 |
| Madonna, kopia płaskorzeźby T. Rygiere | 9 |

POEZYJE.

| | |
|--|----|
| Pieśń wieczorna, przez Deotymę | 11 |
| Dumka Aleksandra hr. Fredry | 11 |
| Alleluja, p. A. E. Odyńca | 12 |
| Biała róża, mazurek p. Deotymę | 12 |
| Prorok, z Puszkina (przekład z rosyjskiego A. E. Odyńca) | 13 |
| Zwątpienie, p. Emilją Leję | 13 |
| Za późno, gawęda p. L. Niemojowskiego | 14 |
| Hozanna | 14 |
| Tęcza i rzeka, p. A. E. Odyńca | 15 |
| Obiór stamu, gawęda p. L. Niemojowskiego | 16 |
| Dwie chwile, p. Emilją Leję | 16 |
| Milosierdzie i sława p. Wande | 17 |
| Nad kolebką, p. Emilją Leję | 17 |
| Miłość matozyna, p. L. Niemojowskiego | 18 |

ŻYCIORYSY.

| | |
|---|----|
| Ludwik Jeniko | 20 |
| Narcyza Żmichowska | 20 |
| Antoni Eisenbaum | 22 |
| Sergiusz Michałowicz-Sołowiew | 24 |
| Bolesław Podczaszynski | 26 |
| Józef Szermentowski | 27 |
| Wilhelm Kolobrzeg-Kolberg | 28 |
| Fryderyk Kazimierz Skobel | 30 |
| Eliza Orzeszkowa | 32 |
| Porucznik Cameron | 34 |
| Krystyna Księżna Belgiozosa | 34 |

POWIEŚCI I OPOWIADANIA.

| | |
|---|----|
| Czarna dola, p. St. M. Rętkowskiego | 37 |
| Janek Partolka, p. Wielisława | 49 |

| | |
|---|----|
| Kruszek, p. W. Z. | 88 |
| Nie żeni się—ożeni | |
| Dawny palestrant | |
| Wielkość pana Bała | |
| Wycieczka do Kazimierza (opowiadanie ludowe z tej okolicy) p. S. Miłkowskiego | 88 |

NAUKOWE I PRZEMYSŁOWE.

| | |
|---|-----|
| Flora i fauna miasta Warszawy, ustęp z opisu tego miasta, p. F. Max. Sobieszczan-skiego | 93 |
| Ogródek pokojowy p. Wincentego Niemirowskiego | 97 |
| Wiosna, gospodarza gawęda wielkanocna | 101 |
| Przegląd chorób udzielających się od zwierząt ludziom, p. R. Sobolewskiego | 104 |
| O gwiazdach spadających i kulach ogni-стых p. Stanisława Kramsztyka | 109 |
| Rybolówstwo na Uralu | 117 |
| Od Wydawcy | 121 |
| Rocznik Polityczno-Ekonomiczny p. Augusta Helcina | 122 |
| Ryciny z osobnemi artykułami | |

INFORMACYJNE.

| | |
|---|--|
| Spis szczegółowy Przewodnika warszawskiego przed ogłoszeniami | |
| Ludność Cesarstwa Rosyjskiego | |
| Wykaz monarchów i książąt panujących | |
| Spis lekarzy w Warszawie. Weterynarzy, Dentystów, Instytutu gimnastyczno-leczniczego, Inżynierowie, Budowniczo-Adwokaci i Obrónczy przysięgli Okręgu Sądow. warsz., Adwokaci prywatni, Komornicy, Wozni, Obrónczy Prokuratoryi; Notaryusze, Inkwizycy sądowi, Sędziowie pokoju, Sąd Handlowy warszawski | |
| Tabella odchodu i przychodu poczt w Warszawie | |
| Skrzynki pocztowe do listów | |
| Droga Żelazna Warszawsko-Petersburska | |
| Rozkład jazdy na Dr. Żel. Warsz.-Wied. i Warszawsko-Bydgoskiej | |
| Taryfa opłaty biletów | |
| Droga Żelazna Warszawsko-Terespolska | |
| Droga Żelazna Nadwiślańska | |
| Uwiedomienia księgarzkie | |
| Doniesienia kupców i fabrykantów | |
| Taryfa domów | |
| Spis ulic miasta Warszawy, na końcu Taryfy domów | |
| Jarmarki w Cesarstwie Rosyjskiem i Królestwie Polskiem | |